

Objawienie 18: głośny krzyk — 2018-2030

„Upadła, upadła, Babilonie Wielki!”

»

„Wyjdźcie spośród niej, ludu mój...”

Samuel przedstawia

Wyjaśnij mi Daniela i Apokalipsę

Prorocze dowody na to, że Bóg
istnieje.

Swoje ostateczne objawienia dla
swoich wybranych

W tej pracy: Jego projekt – Jego
sąd

Wersja: 23-09-2023 (7-7-5994)

„I usłyszałem głos człowieka w pośrodku Ulai;

zawołał i rzekł: Gabrielu, wyjaśnij mu widzenie” (Dan. 8:16).

Nota wyjaśniająca okładki

Od góry do dołu: Przesłania od trzech aniołów z Objawienia 14.

Są to trzy prawdy z Księgi Daniela objawione świętym po procesie z wiosny 1843 r. i po procesie z 22 października 1844 r. Ignorując rolę szabatu, pierwsi adwentyści nie mogli zrozumieć prawdziwego znaczenia tych orędzi. Adwentyści, którzy oczekiwali na powrót Chrystusa, powiązali swoje doświadczenie z „**krzykiem o północy**” lub „*środkiem nocy*” cytowanym w przypowieści o „*dziesięciu pannach*” z Mat. 25:1 do 13, gdzie zapowiedź „powrotu” *Oblubieńca* – wspomina.

- 1- **Temat sądu** rozwinięty w Dan.8:13-14 i temat przesłania pierwszego anioła w Ap.14:7: „*Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina jego sądu i oddajcie pokłon temu, który uczynił ziemię, niebo i źródła wód!*»: powrót do soboty, jedyne prawdziwego siódmego dnia porządku Bożego, żydowskiego sabatu i cotygodniowego dnia odpoczynku, jest wymagany przez Boga w czwartym z dziesięciu przykazań.
- 2- **Potępienie papieskiego Rzymu**, „*małego rogu*” i „*innego króla*” z *Daniela 7:8-24 i 8:10-23 do 25*, który w przesłaniu drugiego anioła Apo otrzymuje imię „*Babylon Wielki*”. 14:8: „*Upadł Babilon Wielki, upadł!*”: głównie ze względu na niedzielę, dawny „dzień słońca” odziedziczony od cesarza Konstantyna I, ^{który} ustanowił go 7 marca 321 r. Jednak to wyrażenie „*upadło*” jest uzasadnione objawieniem jego przekłetej natury przez Boga, gdy wprowadził go swoim adwentystycznym sługom po roku 1843, w roku 1844, przywracając praktykę opuszczonego sabatu. „*Upadła*” oznacza: „została wzięta i pokonana”. W ten sposób Bóg prawdy ogłasza swoje zwycięstwo nad obozem kłamstw religijnych.
- 3- **Temat sądu ostatecznego**, w którym „*ogień drugiej śmierci*” uderza w chrześcijańskich buntowników. To jest obraz przedstawiony w Dan.7:9-10, temat rozwinięty w Ap.20:10-15 i jest on tematem przesłania trzeciego anioła w Ap.14:9-10: „*I drugiego, trzeci anioł szedł za nimi, mówiąc donośnym głosem: Jeśli ktoś odda pokłon zwierzęciu i jego posągowi i przyjmie **znamie** na swoje czoło lub na swoją rękę, ten też będzie pić wino gniewu Bożego, rozlane bezprawnie mieszaniny do kielicha swego gniewu i będzie męczony ogniem i siarką przed świętymi aniołami i przed Barankiem*”: Tutaj niedziela jest utożsamiana z „*znakiem bestii*”.

Zwróć uwagę na identyczną zgodność numerów wybranych wersów w Danielu 7: 9-10 i Objawieniu 14: 9-10.

Czwarty anioł : pojawia się dopiero w Apo.18, gdzie wyobraża sobie ostateczne ogłoszenie trzech poprzednich orędzi adwentystycznych, które korzystają z całego Bożego światła, które je oświeca od 1994 r. aż do końca świata, to znaczy do wiosna 2030 r. Taką rolę musi odegrać ta praca. Światło, które je oświeciło, odsłania kolejne winy: religii katolickiej od 538 r.; wyznania protestanckiego od 1843 r.; i oficjalną instytucją adwentystów od 1994 r. Wszystkie te duchowe upadki miały w swoim czasie przyczynę: odrzucenie światła zaproponowanego przez Ducha Świętego Bożego w Jezusie Chrystusie. „ *W czasie końca* ”, o którym mowa w Dan.11:40, Kościół katolicki skupia w swoim przekleństwie wszystkie grupy religijne, chrześcijańskie lub nie, które uznają jego posługę i władzę; działo się to pod egidą tak zwanego sojuszu „ekumenicznego”, do którego po protestantyzmie w 1995 r. dołączył oficjalny adwentyzm.

2 Koryntian 4:3-4

„ ...Jeśli nasza Ewangelia jest nadal zakryta, jest ona zakryta dla tych, którzy giną; za niewiernych, których inteligencję zaślepił Bóg tego wieku, aby nie widzieli blasku Ewangelii o chwale Chrystusa, który jest obrazem Boga . »

„A jeśli słowo prorocze pozostanie źle zrozumiane, stanie się tak tylko w przypadku tych, którzy muszą zaginać”

**Podsumowując objawienia przedstawione w tym dokumencie,
wiedźcie, że aby „ usprawiedliwić świętość ”,
od wiosny 1843 roku ustanowiony dekretem stwórcy i
prawodawcy Boga Daniela 8:14, zgodnie z jego „ wieczną
Ewangelią ”,**

na całej ziemi, każdy mężczyzna i każda kobieta,

**aby otrzymać łaskę Bożą , należy przyjąć chrzest w imię Jezusa
Chrystusa przez całkowite zanurzenie,**

**musi przestrzegać soboty , siódmego dnia odpoczynku
sabatowego, uświęconego przez Boga w Księdze Rodzaju 2 i
czwartego ^z 10 przykazań cytowanych w Księdze Wyjścia 20; to,
aby zachować swoją łaskę,**

**muszą szanować boskie prawa moralne i prawa żywieniowe
zapisane w Piśmie Świętym, w Księdze Rodzaju 1:29 i Księdze
Kapłańskiej 11 (świętość ciała)**

i nie powinien „gardzić jego proroczym słowem”, aby „nie zgasić Ducha Bożego” (1 Tes. 5:20).

Każdy, kto nie spełnia tych kryteriów, jest skazany przez Boga na „śmierć drugą” opisaną w Objawieniu 20. Samuela

WYJAŚNIJ – JA DANIEL I APOKALIPSA

Paginacja poruszanych tematów

Część pierwsza: Uwagi przygotowawcze

Wykorzystuje automatyczne wyszukiwanie numerów stron używanego oprogramowania

Strona	tytułowa
07	Prezentacja
12	Bóg i jego stworzenia
13	Biblijne podstawy prawdy
16	Notatka zasadnicza : 7 marca 321 r., przeklęty dzień grzechu
26	Świadectwo Boga dane na ziemi
28	Uwaga : Nie należy mylić męczeństwa z karą
29	Księga Rodzaju: istotne prorocze podsumowanie
30	Wiara i niewiara
33	Jedzenie na odpowiednią pogodę
37	Objawiona historia prawdziwej wiary
39	Notatki przygotowawcze do Księgi Daniela
41	Wszystko zaczyna się od Daniela – KSIĘGI DANIELA
42	Daniel 1 – Przybycie Daniela do Babilonu
45	Daniel 2 – <i>Posąg</i> wizji króla Nabuchodonozora
56	Daniel 3 – Trzej towarzysze w <i>piecu</i>
62	Daniela 4 – król upokorzony i nawrócony
69	Daniel 5 – Wyrok króla Baltazara
74	Daniel 6 – Daniel w <i>jaskini lwów</i>
79	Daniela 7 - <i>The cztery zwierzęta</i> i <i>mały róg</i> papieski
90	Daniel 8 – Tożsamość papieska potwierdzona – boski dekret z Dan.8:14.
103	Daniel 9 – Zapowiedź czasu ziemskiej posługi Jezusa Chrystusa.
121	Daniela 10 – Zapowiedź wielkiego <i>nieszczęścia</i> – Wizje nieszczęścia
127	Daniel 11 – Siedem wojen w Syrii.
146	Daniela 12 – Uniwersalna misja adwentystów zilustrowana i opatrzona datą.
155	Wprowadzenie do symboliki proroczej

- 158 Adwentyzm
- 163 Pierwsze spojrzenie na Apokalipsę
- 167 Symbole Rzymu w prorocत्वach
- 173 Światło w szabat
- 176 Dekret Boży z Daniela 8:14
- 179 Przygotowanie na Apokalipsę
- 183 Podsumowanie Apokalipsy
- 188 **Część druga: szczegółowe studium Apokalipsy**
- 188 **Objawienie 1** : Prolog – Powrót Chrystusa – Temat adwentystów
- 199 **Objawienie 2** : Zgromadzenie Chrystusa od jego powstania do roku 1843
- 199 Okres 1 : *Efez* - Okres 2 : *Smyrna* - Okres 3 : *Pergamon* -
IV^{era} : *Tiatyra*
- 216 **Objawienie 3** : Zgromadzenie Chrystusowe od 1843 r. – przywrócenie
apostolskiej wiary chrześcijańskiej
- 216 Okres 5 : *Sardes* - Okres 6 : *Filadelfia* -
- 223 Przeznaczenie adwentyzmu objawione w pierwszej wizji Ellen G. White
- 225 VII^{era} : *Laodycea*
- 229 **Objawienie 4** : sąd niebiański
- 232 Uwaga : BOskie PRAWO prorokuje
- 239 **Objawienie 5** : Syn Człowieczy
- 244 **Apokalipsa 6** : Aktorzy, kary Boże i znaki czasów ery chrześcijańskiej –
Pierwsze 6 pieczęci
- 251 **Objawienie 7** : Adwentyzm dnia siódmego zapieczętowany „*pieczęcią
Boga*”: sabatem i tajemną „*siódmą pieczęcią*”.
- 259 **Objawienie 8** : Pierwsze cztery „*trąby*”
- 268 **Objawienie 9** : Piąta i szósta „*trąba*”
- 268 piąta „*trąbka*”
- 276 szósta „*trąbka*”
- 286 **Objawienie 10** : „*mała otwarta księga*”
- 291 Koniec pierwszej części Apokalipsy
Część druga: opracowane tematy
- 292 **Apokalipsa 11** : panowanie papieskie – ateizm narodowy – siódma „*trąba*”
- 305 **Objawienie 12** : wielki plan centralny
- 313 **Objawienie 13** : fałszywi bracia religii chrześcijańskiej
- 322 **Objawienie 14** : Czas adwentyzmu dnia siódmego
- 333 **Objawienie 15** : Koniec okresu próbnego
- 336 **Objawienie 16** : *Siedem ostatnich plag gniewu Bożego*
- 345 **Objawienie 17** : prostytutka zostaje zdemaskowana i zidentyfikowana
- 356 **Objawienie 18** : prostytutka otrzymuje karę
- 368 **Objawienie 19** : *Bitwa Armagedonu* Jezusa Chrystusa
- 375 **Objawienie 20** : *tysiąc lat* siódmego tysiąclecia i sąd ostateczny
- 381 **Objawienie 21** : symbolizowane uwielbione *Nowe Jeruzalem*
- 392 **Objawienie 22** : Niekończący się dzień wieczności
- 405 **Litera zabija, ale Duch ożywia**
- 408 **Ziemiński czas Jezusa Chrystusa**

- 410 **Świętość i uświęcenie**
424 **Oddzielenie Księgi Rodzaju – od Księgi Rodzaju 1 do 22 –**
525 Wypełnienie obietnic danych Abrahamowi: Księga Rodzaju 23 do...
528 Exodus i wierny Mojżesz – Z Biblii w ogóle – Godzina ostatniego wyboru
– Adwentyzm dnia siódmego: oddzielenie, imię, historia – Najważniejsze
sądy Boże – Boskość od A do Z – Wypaczenia tekstów biblijnych – Duch
przywraca prawdę.
547 **Poświęcenie końcowe**
548 **Ostatnie wezwanie**

Uwaga: tłumaczenia na języki obce wykonywane są przy użyciu oprogramowania do automatycznego tłumaczenia, autor odpowiada wyłącznie za teksty w języku francuskim, czyli w języku oryginalnej wersji dokumentów.

Wyjaśnij mi Daniela i Apokalipsę

Prezentacja

Urodziłem się i żyję w tym wielce okropnym kraju, ponieważ Bóg symbolicznie nazywa jego stolicę „*Sodomą i Egiptem*” w Obj. 11:8. Jej model społeczeństwa, republikański i godny pozazdrosczenia, był naśladowany, rozpowszechniany i przyjmowany przez liczne narody na całym świecie; tym krajem jest Francja, dominujący kraj monarchiczny i rewolucyjny, eksperymentator pięciu republik z reżimami celnymi potępionymi przez Boga. Z dumą głosi i eksponuje swoje tablice praw człowieka, skandalicznie przeciwstawiając się tablicom ludzkich obowiązków zapisanych w formie „dziesięciu przykazań” przez samego Boga stwórcę. Od swego powstania i pierwszej monarchii podjęła obronę swego wroga, religii rzymskokatolickiej, której nauczanie nigdy nie przestało nazywać „złem” tego, co Bóg nazywa „dobrem”, i nazywać „dobrem” to, co nazywa „złem”. Kontynuując swój nieubłagany upadek, rewolucja doprowadziła go do przyjęcia ateizmu. Tak więc, jako stworzenie, garnek ziemi, Francja jest uwikłana w konflikt, który przeciwstawia ją wszechmocnemu Bogu, autentycznemu garnkowi z żelaza; wynik był przewidywalny i przepowiedziany przez niego; doświadczy losu „*Sodomy*” winnej tych samych grzechów, które ją spotkały. Historia świata przez ostatnie 1700 lat była kształtowana przez jego zły wpływ, zwłaszcza poparcie dla władzy rzymskokatolickiego reżimu papieskiego, począwszy od jego pierwszego monarchy, Clovisa I, pierwszego króla ^{Franków}. Został ochrzczony w Reims 25 grudnia 498 roku. Data ta nosi znak obchodów Bożego Narodzenia, które Rzym niesprawiedliwie i skandalicznie powiązał z fałszywą datą narodzin Jezusa Chrystusa, Boga wcielonego, stwórcy świata i wszystko, co żyje lub istnieje; który słusznie rości sobie pretensje do tytułu „*Boga prawdy*”, ponieważ brzydzi się „*klamstwem, którego ojcem jest diabeł*”, jak oświadczył Jezus.

Czy chcesz niezaprzeczalnego dowodu na to, że żaden rzymski papież nie ma prawa podawać się za sługę Jezusa Chrystusa? Oto ona, dokładna i biblijna: Jezus powiedział w Mat. 23:9: „***I nikogo na ziemi nie nazywajcie swoim ojcem; bo jeden jest wasz ojciec, który jest w niebie.***»

Jak nazywa się papież na ziemi? Każdy może to zobaczyć, „*ojciec święty*”, a nawet „*ojciec bardzo święty*”. Księża katolicy nazywani są także „*ojcami*”. Ta buntownicza postawa powoduje, że rzesze księży stawiają się w roli rzekomo niezastąpionych pośredników między Bogiem a grzesznikiem, podczas gdy Biblia uczy go swobodnego dostępu do Boga legitymizowanego przez Jezusa Chrystusa. W ten sposób wiara katolicka infantylizuje człowieka, aby wydawał się niezbędny i istotny. To odwrócenie uwagi od bezpośredniego wstawiennictwa Jezusa Chrystusa zostanie potępione przez Boga w prorocztwie w Dan.8:11-12. Pytanie-Odpowiedź : Kto może uwierzyć, że potężny stwórca Bóg mógł wziąć na swoje służby istoty ludzkie, które są Mu nieposłuszne z tak skandaliczną „*arogancją*” ***potępioną w Dan.7:8 i 8:25?*** Biblijna odpowiedź na tę infantylizację ludzkich umysłów znajduje się w wersecie z Jer. 17:5: „*Tak mówi Jahwe:*

Przeklęty człowiek , który ufa człowiekowi , który przyjmuje ciało na oparcie i który odwraca swoje serce od Jahwe ! »

Ponieważ to Francja w ogromnym stopniu ukształtowała historię religijną dużej części ery chrześcijańskiej, Bóg dał Francuzowi misję ujawnienia jego przeklętej roli; to poprzez naświetlenie ukrytego znaczenia jego proroczych objawień, zakodowanych w ściśle biblijnym kodzie.

W 1975 roku otrzymałem zapowiedź mojej proroczej misji poprzez wizję, której prawdziwe znaczenie zrozumiałem dopiero w 1980 roku, po moim chrzcie. Ochrzczony w wierze chrześcijańskiej Adwentystów Dnia Siódmego, od 2018 roku wiem, że powierzono mi posługę na czas jubileuszu (7 razy 7 lat), który zakończy się wiosną 2030 roku powrotem w chwale Pan Bóg Wszechmogący, Jezus Chrystus.

Do osiągnięcia zbawienia wiecznego nie wystarczy uznanie istnienia Boga czy Jezusa Chrystusa .

Przypominam sobie tutaj, że przed powrotem do nieba Jezus skierował do swoich uczniów słowa z tych wersetów od Mat. 28:18 do 20: „Jezus zbliżywszy się, tak do nich mówił: Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. **Idźcie więc i czyńcie uczniami wszystkie narody**, udzielając im chrztu **w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego**, i **ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem**. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”. Jego boski Duch natchnął apostoła Piotra inną formalną i uroczystą deklaracją z Dziejów Apostolskich 4:12: „Nie **ma w żadnym innym zbawienia; bo nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni**”.

Zatem, zrozumcie, religia, która jedna nas z Bogiem, nie opiera się na dziedzictwie religijnym wynikającym z tradycji ludzkich. Wiara w odkupicielską, dobrowolną ofiarę złożoną przez Boga poprzez Jego ludzką śmierć w Jezusie Chrystusie, jest **jedynym sposobem** na uzyskanie naszego pojednania z doskonałą sprawiedliwością Jego boskiej świętości. Ponadto, kimkolwiek jesteś, niezależnie od pochodzenia, odziedziczonej religii, narodu, rasy, koloru skóry, języka, a nawet statusu wśród ludzi, twoje pojednanie z Bogiem następuje jedynie przez Jezusa Chrystusa i trzymanie się Jego nauczania, do którego się zwraca swoim uczniom aż do skończenia świata; jak wynika z tego dokumentu.

Wyrażenie „**Ojciec, Syn i Duch Święty**” oznacza trzy kolejne role, jakie pełni jedyny Bóg w swoim planie zbawienia ofiarowanego winnemu grzesznikowi człowiekowi, skazanemu na „śmierć drugą”. Ta „trójca” nie jest zgromadzeniem trzech Bogów, jak wierzą muzułmanie, co usprawiedliwia ich odrzucenie tego chrześcijańskiego dogmatu i jego religii. Jako „**Ojciec**” Bóg jest naszym stwórcą dla wszystkich; jako „**Syn**” dał sobie ciało cielesne, aby w ich miejsce odpokutować za grzechy swoich wybranych; w „**Duchu Świętym**”, Bóg, Duch Chrystusa Zmartwychwstałego, przychodzi, aby pomóc swoim wybranym w osiągnięciu sukcesu w nawróceniu, uzyskując „**uświęcenie, bez którego nikt nie ujrzy Pana**”, zgodnie z tym, czego naucza apostoł Paweł w Hebr.12. : 14; „**uświęcenie**” oznacza bycie **oddzielonym** dla Boga i przez Boga. Potwierdza akceptację wybrańca i objawia się w dziełach jego wiary, w jego miłości do Boga oraz w Jego natchnionej i objawionej prawdzie biblijnej.

Lektura tego dokumentu jest niezbędna, aby zrozumieć **bardzo wysoki poziom klątwy**, która ciąży na narodach ziemi, ich instytucjach religijnych oraz instytucjach zachodniego świata chrześcijańskiego, szczególnie z powodu ich chrześcijańskiego pochodzenia; ponieważ droga wytyczona przez Jezusa Chrystusa stanowi **jedyną i wyłączną drogę zbawienia** w zamyśle Bożym; w rezultacie wiara chrześcijańska pozostaje głównym celem ataków diabła i demonów.

Zasadniczo projekt zbawienia zaprojektowany przez Boga stwórcę jest prosty i logiczny. Religia jednak nabiera złożonego charakteru ze względu na fakt, że ci, którzy ją nauczają, myślą jedynie o usprawiedliwieniu swojej koncepcji religijnej, a praktykując grzech, często z niewiedzy, koncepcja ta nie jest już zgodna z wymaganiami Boga. W efekcie uderza ich swoim przekleństwem, które oni interpretują na swoją korzyść i nie słyszą boskich wyrzutów.

Utwór ten nie jest przeznaczony do otrzymania nagrody literackiej; dla Boga Stwórcy jego jedyną rolą jest wystawienie wybranych na próbę wiary, która pozwoli im uzyskać życie wieczne zdobyte przez Jezusa Chrystusa. Znajdziesz tam powtórzenia, ale jest to styl, którego używa Bóg, wykuwając te same nauki, które objawia poprzez różne obrazy i symbole. Te liczne powtórzenia stanowią najlepszy dowód ich autentyczności i świadczą o wadze, jaką przywiązywał do ilustrowanych prawd. Przypowieści nauczane przez Jezusa potwierdzają to podkreślenie i powtórzenie.

Znajdziecie w tym dziele objawienia dane przez wielkiego stwórcę Boga, który nawiedził nas pod ludzkim imieniem Jezus z Nazaretu, który występował pod tytułem „namaszczony”, czyli „mesjasz”, zgodnie z hebrajskim „maszjaszem” cytowanym w Dan 0,9:25 lub „chrystus” od greckiego słowa „christos” występującego w pismach Nowego Przymierza. W Nim Bóg przyszedł, aby złożyć swoje doskonale czyste życie jako dobrowolną ofiarę, aby uprawomocnić rytuały ofiar ze zwierząt, które poprzedzały Jego przyjście od czasu grzechu pierwotnego popełnionego przez Ewę i Adama. Termin „*namaszczony*” oznacza osobę, która otrzymuje namaszczenie Duchem Świętym, symbolizowane przez oliwę z drzew oliwnych. Prorocze objawienie dane przez Boga w wyłącznym imieniu Jezusa Chrystusa i Jego odkupieńcze dzieło prowadzi jego wybranych na ścieżkę prowadzącą do życia wiecznego. Ponieważ samo zbawienie z łaski nie chroni wybrańców przed wpadnięciem w pułapki, których nie są świadomi. Dlatego też w celu uzupełnienia swojej oferty łaski Bóg w imieniu Jezusa Chrystusa przychodzi, aby ujawnić istnienie głównych pułapek, które pozwalają Jego ostatnim sługom czasu końca analizować, osądzać i jasno **rozumieć** pomieszane sytuację powszechnej religii chrześcijańskiej, która panuje w ostatniej epoce ziemskiego zbawienia.

Ale przed siewem zaleca się wykorzenienie; ponieważ natura Boga Stwórcy jest zniekształcona przez nauki wielkich religii monoteistycznych panujących na ziemi. Wszystkich łączy to, że przymusowo narzucają jedyne Boga i w ten sposób świadczą o swoim oddzieleniu i jakiegokolwiek relacji z Nim. Pozorna wolność związana z wiarą chrześcijańską wynika jedynie z aktualnych okoliczności tamtych czasów, ale gdy tylko Bóg pozwoli demonom swobodnie

działać, ta nietolerancja wobec tych, którzy za nimi nie podążają, pojawi się ponownie. Gdyby Bóg chciał działać poprzez przymus, wystarczyłoby Mu po prostu ukazać się ich oczom, aby uzyskać od swoich stworzeń, aby były posłuszne całej Jego woli. Jeżeli nie postąpił w ten sposób, to dlatego, że jego wybór wybieranych urzędników opiera się **wyłącznie** na wolnym wyborze, czy go kochać, czy odrzucić; wolnego wyboru, jaki daje wszystkim swoim stworzeniom. A jeśli istnieje jakieś ograniczenie, to tylko związane z naturalnym charakterem wybranych, których Bóg miłości popycha i przyciąga ze względu na ich indywidualną, wolną naturę. I to imię miłość dobrze do niej pasuje, ponieważ ją sublimuje, oferując swoim stworzeniom demonstrację wprowadzoną w czyn, co czyni ją niepodważalną; czyni to poprzez ofiarowanie swojego życia, aby w osobie Jezusa Chrystusa odpokutować za grzechy odziedziczone i popełnione przez jego **wybranych** w czasie ich niewiedzy i słabości. Uwaga ! Na ziemi słowo miłość przybiera jedynie formę uczucia i jego słabości. To Boże jest mocne i doskonale sprawiedliwe; co robi różnicę, ponieważ przybiera formę zasady, zgodnie z którą uczucia są całkowicie kontrolowane. Prawdziwa religia zatwierdzona przez Boga opiera się zatem na swobodnym przyłgnięciu do Jego osoby, Jego myśli i Jego zasad ustanowionych w prawach. Całe życie ziemskie opiera się na prawach fizycznych, chemicznych, moralnych, psychicznych i duchowych. Tak jak myśl o ucieczce od prawa ziemskiej grawitacji i jego zniknięciu nie przyszlaby do głowy człowieka, tak jego duch może rozwijać się harmonijnie jedynie w szacunku i posłuszeństwie prawom i zasadom ustanowionym przez Boga stwórcę. I te słowa apostoła Pawła z 1 Kor. 10:31 są zatem doskonale uzasadnione: „ **Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą** ”. Zastosowanie tego bezpłatnego zaproszenia jest możliwe dzięki temu, że w Biblii i tylko w niej Bóg przekazał i objawił swoje boskie opinie. Ważne jest, aby wziąć pod uwagę jego opinię w realizacji dzieła „ **uświęcenia, bez którego** ”, zgodnie z Hebr. 12:14, „ **nikt nie ujrzy Pana** ”. Czasem jego opinia przybiera formę recepty, jednak nie jest ona bardziej dyskusyjna niż opinia lekarza specjalisty, któremu człowiek śpieszy się podporządkować, sądząc, że działa w swoim najlepszym interesie dla swojego zdrowia fizycznego lub psychicznego (nawet psychicznego). jeśli się myli). Bóg Stwórca jest przede wszystkim jedynym i prawdziwym lekarzem dusz, którego zna w najdrobniejszych szczegółach. Boli, ale goi się, gdy sytuacja jest sprzyjająca. Ale ostatecznie zniszczy i unicestwi całe życie niebieskie i ziemskie, które okazało się niezdolne do kochania go, a tym samym do posłuszeństwa.

Nietolerancja religijna jest zatem odkrywczym owocem fałszywej religii monoteistycznej. Stanowi to bardzo poważną winę i grzech, gdyż wypacza charakter Boga, a atakując Go, nie naraża się na ryzyko uzyskania Jego błogosławieństwa, łaski i zbawienia. Jednak Bóg używa go jak bicza, aby ukarać i uderzyć niewierzącą lub niewierną ludzkość. Opieram się tutaj na świadectwach biblijnych i historycznych. Rzeczywiście pisma Starego Przymierza uczą nas, że aby ukarać niewierność swego ludu, narodu zwanego Izraelem, Bóg posłużył się ludem „filiestyńskim”, swoim najbliższym sąsiadem. W naszych czasach naród ten kontynuuje tę akcję pod nazwą „Palestyńczyk”. Później, gdy chciał ujawnić swój wyrok i ostateczne potępienie tego ziemskiego, cielesnego Izraela, zwrócił się o

pomoc do chaldejskiego króla Nabuchodonozora; to trzy razy. W trzecim, w roku – 586, naród został zniszczony, a ocaleni ludzie zostali deportowani do Babilonu na okres „70 lat” przepowiedziany w Jer. 25:11. Jeszcze później, za odmowę uznania Jezusa Chrystusa za swego mesjasza, naród został ponownie zniszczony przez wojska rzymskie dowodzone przez Tytusa, następcę cesarza Wespazjana. W epoce chrześcijańskiej, która w 321 r. oficjalnie popadła w grzech, wiara chrześcijańska została poddana nietolerancji papieży z 538 r. I ta dominująca wiara katolicka szukała kłótni z ludami Bliskiego Wschodu, które w tym samym VI wieku stały się religijnie ^{muzułmańskie}. Niewierne chrześcijaństwo znalazło tam wiecznego i groźnego przeciwnika. Bo opozycja religijna obu obozów jest jak bieguny, całkowicie przeciwstawne aż do końca świata. Niewierzący jest także dumny i szuka chwały wyłączności; nie otrzymując tego od Boga, przypisuje to sobie i nie akceptuje wyzwań. Ten opis jednostki charakteryzuje, także zbiorowo, członków należących do różnych zgromadzeń i grup w różnych religiach fałszywych. Potępienie nietolerancji nie oznacza, że Bóg jest tolerancyjny. Nietolerancja jest ludzką praktyką inspirowaną obozem demonicznym. Słowo tolerancyjny sugeruje myśl o nietolerancji, a słowo prawdziwej wiary to aprobata lub dezaprobatą zgodnie z biblijną zasadą „tak lub nie”. Bóg ze swej strony popiera istnienie zła, nie tolerując go; wspiera ją przez zaplanowany w swoim projekcie czas wolności w zakresie wyboru wybieranych przez siebie urzędników. Słowo tolerancja odnosi się zatem tylko do ludzkości i termin ten pojawił się w edykcji nanteskim Henryka IV z 13 kwietnia 1598 r. Jednak po zakończeniu czasu łaski zło i ci, którzy to czynią, zostaną zniszczeni. Tolerancja zastąpiła wolność religijną daną człowiekowi od Boga.

Ogłasza się menu tego dzieła; dowody zostaną zaprezentowane i zademonstrowane na wszystkich stronach.

Bóg i jego dzieła

Słownik duchowy, którym posługują się mężczyźni w Europie Łacińskiej, kryje w sobie istotne przesłania przekazane przez Boga. Tak jest przede wszystkim ze słowem Apokalipsa, które w tym aspekcie przywołuje na myśl wielką katastrofę, której ludzie się boją. Jednak za tym przerażającym terminem kryje się tłumaczenie „Objawienie”, które objawia Jego sługom w Chrystusie rzeczy niezbędne do ich zbawienia. Zgodnie z zasadą, która głosi, że szczęście jednych powoduje nieszczęście drugich, należących do przeciwnego obozu, przesłania o absolutnych przeciwieństwach są bardzo bogate w nauczanie i bardzo często sugerowane w najświętszym „Objawieniu” danym apostołowi Janowi.

Inny termin, słowo „anioł”, kryje w sobie ważne lekcje. To francuskie słowo pochodzi od łacińskiego słowa „angelus”, zaczerpniętego z greckiego „aggelos”, co oznacza: posłaniec. To tłumaczenie ukazuje nam wartość, jaką Bóg nadaje swoim stworzeniom, swoim odpowiednikom, których stworzył wolnymi i stosunkowo niezależnymi. Ponieważ życie jest dane przez Boga, niezależność ta zachowuje logiczne ograniczenia. Jednak termin „posłaniec” ukazuje nam, że Bóg postrzega swoich wolnych odpowiedników jako żywe przesłania. Zatem każde stworzenie reprezentuje przesłanie złożone z doświadczenia życiowego naznaczonego osobistymi wyborami i pozycjami, które tworzą to, co Biblia nazywa „duszą”. Każde stworzenie jest wyjątkowe jako żywa dusza. Bo o czym nie wiedzieli pierwsi niebiańscy odpowiednicy stworzeni przez Boga, ci, których tradycyjnie nazywamy „aniołami”, to to, że Ten, który dał im życie i prawo do życia, może je odebrać. Zostali stworzeni, aby żyć wiecznie i nawet nie znali znaczenia słowa śmierć. Ma im ujawnić, co oznacza słowo śmierć, że Bóg stworzył nasz ziemski wymiar, w którym gatunek ludzki, czyli Adam, miałby pełnić rolę śmiertelnika po grzechu w Ogródzie Eden. Poselstwo, które reprezentujemy, podoba się Bogu **tylko** wtedy, gdy jest zgodne z Jego standardami dobra i zła. Jeśli to przesłanie spełnia swój standard zła i zła, ten, kto je niesie, jest typem buntownika, którego skazuje na wieczną śmierć, na ostateczne zniszczenie i unicestwienie całej jego duszy.

Biblijne podstawy prawdy

Bóg uznał za dobre i słuszne ujawnienie najpierw Mojżeszowi początków naszego ziemskiego systemu, aby każdy człowiek o tym wiedział. Wskazuje tam na priorytet nauczania duchowego. W tym działaniu ukazuje nam **podstawy swojej prawdy**, która zaczyna się od regulowania porządku czasu. Bóg bowiem jest Bogiem porządku i szlachetnej konsekwencji. W porównaniu z jego standardami odkrywamy głupi i niespójny aspekt naszego obecnego porządku ustanowionego przez człowieka grzechu. Bo to rzeczywiście grzech i już grzech pierwotny zmienia wszystko.

Przede wszystkim jednak trzeba zrozumieć, że „*początek*” cytowany przez Boga w Biblii i pierwsze słowo księgi zwanej „Księgą Rodzaju” brzmi „pochodzenie”, nie dotyczy „początku” życia, a jedynie o stworzeniu przez Niego całego naszego ziemskiego wymiaru, który obejmuje gwiazdy niebiańskiego kosmosu, wszystkie stworzone czwartego dnia po samej Ziemi. Mając tę myśl na uwadze, możemy zrozumieć, że ten specyficzny ziemski system, w którym noce i dni następują jedna po drugiej, został stworzony, aby stać się środowiskiem, w którym Bóg i Jego wierni wybrani oraz obóz wroga diabła staną naprzeciw siebie. Ta walka dobra Bożego ze złem diabła, pierwszego grzesznika w dziejach życia, jest jego racją bytu i podstawą całego objawienia się Jego uniwersalnego i wielostronnego planu zbawczego. Podczas tej pracy odkryjesz znaczenie pewnych zagadkowych słów wypowiedzianych przez Jezusa Chrystusa podczas Jego ziemskiej posługi. Zobacysz w ten sposób, jakie znaczenie nabierają one w wielkim projekcie rozpoczętym przez jedynego wielkiego Boga, stwórcę wszelkich form życia i materii. W tym miejscu zamykam ten ważny nawias i wracam do tematu porządku czasu ustanowionego przez tego Najwyższego Władcę istnienia.

Przed grzechem życie Adama i Ewy było zorganizowane w oparciu o siedmiodniowe tygodnie. Zgodnie ze wzorem czwartego z dziesięciu przykazań (czyli Dekalogu), który o tym **przypomina**, dzień siódmy jest dniem poświęconym dla odpoczynku przez Boga i przez człowieka, a wiedząc dzisiaj, co prorokuje to działanie, możemy zrozumieć, dlaczego Bóg trzyma się szanuj tę praktykę. W swoim ogólnym projekcie, który wyjaśnia przyczyny tego konkretnego ziemskiego stworzenia, tydzień, proponowana jednostka czasu, przepowiada siedem tysięcy lat, podczas których dokona się wielki projekt powszechnego (i wielostronnego) ukazania Jego miłości i sprawiedliwości. W tym programie, analogicznie do pierwszych sześciu dni tygodnia, pierwsze sześć

tysiącleci zostanie poświęconych przejawowi Jego miłości i cierpliwości. I podobnie jak siódmy dzień, siódme tysiąclecie będzie poświęcone ustanowieniu Jego doskonałej sprawiedliwości. Mogę podsumować ten program w ten sposób: sześć dni (z tysiąca lat = sześć tysięcy lat) na ocalenie i siódmy (= tysiąc lat) na osądzenie i unicestwienie ziemskich i niebiańskich buntowników. Ten zbawczy projekt będzie opierał się całkowicie na dobrowolnej ofierze odkupieńczej złożonej przez Boga Stwórcę, w ziemskim, boskim aspekcie osoby, z woli Bożej nazwanej Jezusem Chrystusem w wersji greckiej lub według hebrajskiej Jezusem Mesjaszem.

Przed grzechem, w pierwotnym, doskonałym porządku Bożym, cały dzień składa się z dwóch kolejnych równych części; Po 12 godzinach księżycowej nocy następuje 12 godzin światła słonecznego i cykl się powtarza. W naszym obecnym stanie sytuacja taka występuje tylko dwa dni w roku, w czasie równonocy wiosennej i jesiennej. Wiemy, że obecne pory roku wynikają z przechylenia osi Ziemi, dlatego możemy zrozumieć, że to nachylenie pojawiło się w wyniku grzechu pierwotnego popełnionego przez pierwszą parę, Adama i Ewę. Przed grzechem, bez tej skłonności, prawidłowość Bożego porządku była doskonała.

Całkowity obrót Ziemi wokół Słońca wskazuje jednostkę roku. W swoim świadectwie Mojżesz opowiada historię wyjścia Hebrajczyków wybawionych przez Boga z niewoli egipskiej. I właśnie w dniu tego wyjścia Bóg powiedział do Mojżesza w Księdze Wyjścia 12:2: „ *Ten miesiąc będzie dla ciebie pierwszym miesiącem roku; będzie dla ciebie przez pierwszy miesiąc* . Takie naleganie świadczy o wadze, jaką Bóg nadaje tej rzeczy. Hebrajski kalendarz dwunastu miesięcy księżycowych zmieniał się w czasie i poza porządkiem słonecznym konieczne było dodanie dodatkowego trzynastego miesiąca, aby po kilku latach narastania tego opóźnienia odzyskać zgodność. Hebrajczycy wyszli z Egiptu ” *14 dzień pierwszego miesiąca roku* ”, który logicznie rozpoczynał się w dniu równonocy wiosennej; imię, które oznacza dokładnie „pierwszy raz”.

Nakaz wydany przez Boga: „ *ten miesiąc będzie dla was pierwszym miesiącem roku* ” nie jest trywialny, gdyż skierowany jest do wszystkich ludzi, którzy aż do skończenia świata będą upomnieć się o Jego zbawienie; Hebrajski Izrael, odbiorca Bożego Objawienia, będący jedynie awangardą wielkiego uniwersalnego projektu zbawienia w ramach swego boskiego programu. Po jego czasie księżycowym nastąpi czas słoneczny Chrystusa, przez który Boży plan zbawienia objawi się w całym świetle.

Doskonałe przywrócenie tych boskich standardów nigdy nie nastąpi na ziemi zamieszkaney przez zbuntowanych i niegodziwych ludzi. Jednak w indywidualnej relacji, jaką mamy z Bogiem, pozostaje możliwe działanie tego potężnego, niewidzialnego, stwórczego Ducha, który wywyższa miłość w równym stopniu jak sprawiedliwość. A każda relacja z nim musi zaczynać się od poszukiwania **jego** wartości, a przede wszystkim **porządku** czasu. Jest to akt wiary, całkiem prosty i pozbawiony jakiegokolwiek szczególnej zasługi; minimum do zaoferowania z naszej ludzkiej strony. A gdy nasze podejście będzie dla Niego przyjemne, możliwa stanie się pełna miłości relacja stworzenia i jego Stwórcy. Nieba nie zdobywa się wyczynami i cudami, ale znakami wzajemnej uwagi, które wyrażają prawdziwą miłość. To właśnie każdy może odkryć w dziele Jezusa

Chrystusa, który dobrowolnie oddał swoje życie na znak powołania, aby zbawić tylko swoją, ukochaną osobę.

Po tym godnym podziwu obrazie porządku boskiego przyjrzyjmy się żalostnemu aspektowi naszego porządku ludzkiego. Porównanie to jest tym bardziej konieczne, że pozwoli nam zrozumieć wyrzuty, jakie Bóg przepowiedział przez swego proroka Daniela, a którego Jezus w swojej godzinie potwierdził jako takie. Wśród tych wyrzutów czytamy w Dan.7:25: „*Będzie miał zamiar zmienić czasy i prawo*”. Bóg zna tylko jeden standard tych rzeczy; te, które sam ustanowił od stworzenia świata, a następnie objawił Mojżeszowi. Kto odważył się popełnić taką zbrodnię? Dominujący reżim, któremu przypisuje „*arogancję*” i „*sukces jego sztuczek*”. Opisany także jako „*inny król*”, synteza tych kryteriów sugeruje władzę religijną. Co więcej, oskarżany o „*prześladowanie świętych*”, możliwości interpretacyjne zawężają i zamykają rzymski reżim papieski, ustanowiony **dopiero od 538 r.** dekretem należnym cesarzowi Justynianowi ^{I. Ale} Apokalipsa zwana Apokalipsą ujawni fakt, że ta data 538 jest jedynie konsekwencją i przedłużeniem zła wymierzonego przeciwko „*czasom i prawu Bożemu*” z 7 marca 321 roku przez rzymskiego cesarza Konstantyna ^I. Jego zbrodnia będzie często wspominana w tym opracowaniu, gdyż ta zła data niesie klątwę na czystą i doskonałą wiarę chrześcijańską, ustanowioną w czasach apostołskich. To dzielenie się winą, w sposób zastępczy, pogańskiego cesarskiego Rzymu i rzymskokatolickiego papieskiego Rzymu jest głównym kluczem do proroczego objawienia skonstruowanego w świadectwach spisanych przez Daniela. Bo cesarz pogański ustanowił pierwszy dzień odpoczynku, ale taki jest chrześcijański reżim papieski którzy religijnie narzucili je w jego „*zmienionej*”, szczególnej i ludzkiej formie, dziesięciu przykazań Bożych.

Uwaga zasadnicza: 7 marca 321 r., przeklęty dzień grzechu

I potężnie przeklęty, ponieważ 7 marca 321 roku reszta świętego siódmego dnia szabatu została, na mocy datowanego dekretu cesarskiego, oficjalnie zastąpiona pierwszym dniem. W tamtym czasie ten pierwszy dzień był przez pogan poświęcony kultowi Boga Słońca, SOL INVICTVS, czyli oburzającemu NIEPOKONANEMU SŁOŃCU, które było już przedmiotem czci Egipcjan w czasie Exodusu Hebrajczyków, ale także w Ameryce przez Inków i Azteków, a do dziś przez Japończyków (kraj „wschodzącego słońca”). Diabeł zawsze używa tych samych recept, aby doprowadzić ludzi do upadku i potępienia przez Boga. Wykorzystuje ich powierzchowność i cielesność, co prowadzi ich do pogardy dla życia duchowego i lekcji z przeszłości historycznej. Dziś, 8 marca 2021 r., kiedy piszę tę notatkę, wiadomość ta potwierdza wagę tego oburzenia, jest to prawdziwa boska lèse-majesté i po raz kolejny boski czas nabiera pełnego znaczenia. Dla Boga pora roku zaczyna się wiosną i kończy wraz z końcem zimy, według naszego obecnego kalendarza rzymskiego, od 20 marca do 20 marca następnego roku. Wydaje się więc, że 7 marca 321 r. był dla Boga 7 marca 320 r., czyli 13 dni przed wiosną 321 r. Zatem dla Boga był to rok 320, który dobiegł końca obrzydliwym czynem wymierzonym przeciwko Jego sprawiedliwemu i świętemu boskiemu prawu. Według czasu Bożego rok 2020 stanowi 17. ^{rocznicę} (17: liczba wyroku) w liczbie stuleci od roku 320. Nic więc dziwnego, że od początku roku 2020 boskie przekleństwo weszło w agresywną fazę w postaci zaraźliwego wirusa, który wywołał panikę na Zachodzie, w społeczeństwie ludzi, którzy całkowicie zaufali nauce i jej postępowi. Panika jest konsekwencją niemożności opracowania skutecznego leku lub szczepionki pomimo wysokich umiejętności technicznych obecnych naukowców. Nadając tym 17 wiekom wartość proroczą, niczego nie wymyślam, gdyż dla Boga liczby mają znaczenie duchowe, które On objawia i wykorzystuje w konstrukcji swoich prorocत्व, a właśnie w Objawieniu 17 rozdział poświęcony jest tematowi „sąd *nierządnicy, która siedzi nad wieloma wodami*”. „*Wielki Babilon*” to jego nazwa, a „*wielkie wody*” z nim związane sugerują „*rzekę Eufrat*”, na którą Bóg celuje w przesłaniu „*szóstej trąby*” z Obj. 9:13, symbolu nadchodzącej trzeciej wojny światowej. Za tymi symbolami kryje się papieski katolicyzm i niewierna chrześcijańska Europa, źródła i cele jego gniewu. Walka między Bogiem a ludźmi właśnie się rozpoczęła; garnek żelazny kontra garnek gliniany, wynik walki jest przewidywalny; lepiej, jest przepowiedziane i zaprogramowane. Jak Bóg zamierzał uczcić 1700. ^{rocznicę}

przypadającą 7 marca 320 r. (320 dla niego i jego wybranych; 321 dla fałszywie religijnego i profanacyjnego świata)? Od dawna wierzyłem, że stanie się to poprzez wejście w wojnę światową, ale wojnę światową, która zakończy się w formie atomowej, ponieważ Bóg przepowiedział ją trzykrotnie w Dan.11:40 do 45, Ezechiela 38 i 39 i wreszcie w Obj. 9:13 do 21. Walka zapoczątkowana przez Boga przeciwko zbuntowanej ludzkości od wiosny 2020 roku jest tego samego rodzaju, co walka, którą prowadził przeciwko faraonowi Egiptu w czasach Mojżesza; a wynik końcowy będzie taki sam; wróg Boga straci tam życie, jak faraon, który w swoim czasie widział śmierć swego pierworodnego syna i stracił własne. 8 marca 2021 roku zauważam, że ta interpretacja nie została spełniona, ale przygotowywałem się do niej przez około miesiąc, zdając sobie sprawę z boskiego natchnienia, że 321 było dla Boga 320 i że w związku z tym planował przekląć, a nie tylko dzień 7 marca 2020 r., ale cały rok, z którym związany jest ten przeklęty dzień, stosując przy tej karze zasadę przytoczoną w Liczb 14,34: „Tak jak czterdzieści dni spędziłeś na zwiedzaniu tej ziemi, *tak poniesie karę za wasze winy czterdzieści lat, po roku za każdy dzień* „.

Ale do tej obserwacji można dodać jedną rzecz. Nasz fałszywy kalendarz nie tylko myli się co do początku roku, ale także co do daty narodzin Jezusa Chrystusa. Błędnie w V ^{wieku} mnich Dionizjusz Mały umieścił to na śmierci króla Heroda, która faktycznie miała miejsce w – 4 jego kalendarzu. Do tych 4 lat musimy dodać „*dwa lata*” oszacowane przez Heroda jako wiek Mesjasza, którego chciał zabić zgodnie z Mat. 2:16: „*Wtedy Herod, widząc, że został oszukany przez mędrcy rozgniewali się bardzo i posłał, aby zabić wszystkie dzieci w wieku do dwóch lat, które były w Betlejem i na całym jego terytorium, według daty, o której dokładnie zapytał mędrców* . Tak więc, licząc lata, Bóg dodaje 6 lat do naszej zwykłej fałszywej i wprowadzającej w błąd daty, a narodziny Jezusa miały miejsce wiosną tego roku – 6. W rezultacie rok 320 był dla niego: 326 i 17. ^{świecka} rocznica naszego roku 2020 była dla niego rokiem 2026 od prawdziwego momentu narodzenia Jezusa Chrystusa. Ta liczba 26 to numer tetragramu „JHWH”, po hebrajsku „Yod, Hé, Waw, Hé”, którym Bóg nazwał siebie, na pytanie Mojżesza: „Jak masz na imię ? » ; to według Księgi Wyjścia 3:14. Zatem wielki Bóg Stwórcy miał jeszcze jeden powód, aby oznaczyć swoją osobistą pieczęcią królewską ten dzień naznaczony wszechpotężną boską klątwą; i tak do końca świata. Plaga chorób zakaźnych pojawiająca się w tym roku 2026 czasu boskiego właśnie potwierdziła ciągłość tej klątwy, która będzie przybierać różne formy w ciągu ostatnich lat życia na planecie Ziemia. Trzecia wojna nuklearna będzie oznaczać „*koniec*” „*czasów narodów*” ogłoszonych przez Jezusa Chrystusa w Mat. 24:14: „*Ta dobra nowina o królestwie będzie głoszona po całym świecie na świadectwo wszystkim narody. Wtedy nadejdzie **koniec*** .” Ten „*koniec*” rozpocznie się wraz z zakończeniem okresu karencji; oferta zbawienia dobiegnie końca. Próba wiary oparta na szacunku dla Jego świętego Sabatu definitywnie oddzieli obóz „*owiec*” od obozu „*kóz*” z Mat. 25:32-33: „*Wszystkie narody zostaną zgromadzone przed nim. On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kóz; i postawi owce po swojej prawej stronie, a kozy po swojej lewej stronie*”. Dekret prawa nakładający obowiązek niedzieli rzymskiej ostatecznie doprowadzi do skazania prawdziwych wybranych

świętych Jezusa Chrystusa na śmierć. Ta sytuacja wypełni słowa z Dan.12:7: „*I usłyszałem człowieka odzianego w lniane szaty, stojącego nad wodami rzeki; podniósł swą prawicę i lewicę do nieba i przysiągł na Żyjącego na wieki, że stanie się to w czasie i czasach, i połowie czasu, i że to wszystko się skończy, gdy siła ludu święty zostanie całkowicie załamany.*” Z ludzkiego punktu widzenia ich sytuacja będzie rozpaczliwa, a śmierć bliska. To wtedy wychodzą na światło dzienne słowa Jezusa Chrystusa zacytowane w Mat. 24:22: „*A gdyby te dni nie były skrócone, nikt nie byłby zbawiony; lecz ze względu na wybranych dni te zostaną skrócone.*” Rok 6000 zakończy się przed 3 kwietnia 2036 roku czasu Bożego, czyli 3 kwietnia 2030 roku naszego fałszywego kalendarza, który przypada 2000 lat po dniu ukrzyżowania Jezusa Chrystusa dokonany 14 dnia po rozpoczęciu ^{wiosny}. 30. I te „*dni*” należy „*skrócić*” lub skrócić. Oznacza to, że data wejścia w życie wyroku śmierci będzie poprzedzać tę datę. Jest to bowiem sytuacja nadzwyczajna, która wymaga bezpośredniej interwencji Chrystusa, aby ocalić swoich wybranych. Musimy zatem wziąć pod uwagę priorytet Boga, jakim jest uwielbienie standardu „*czasu*”, który dał swojemu ziemskiemu stworzeniu. To On zainspiruje buntowników dni ostatecznych do wybrania daty, która przekroczy o kilka dni pierwszy dzień wiosny 2030 roku, za którym zamyka się 6000 lat ziemskiej historii. Pojawiają się wówczas dwie możliwości: data, która do końca pozostanie nieznaną, lub 3 kwietnia 2030 r., który wyznacza maksymalną możliwą i duchowo znaczącą granicę. Weź pod uwagę, że pomimo swojej ogromnej wagi, 14. ^{dzień} roku ukrzyżowania Jezusa Chrystusa nie jest odpowiednią datą oznaczania końca 6000 lat historii świata, a tym bardziej początku 7. ^{tyśiąclecia}. Dlatego też stawiam swoją preferencję i wiarę na wiosenną datę 21 marca 2030 r., datę „*skróconego*” proroczego czasu 3 kwietnia lub datę pośrednią. Naznaczona naturą stworzoną przez Boga wiosna ma decydujące znaczenie, gdy chcemy policzyć 6000 lat historii ludzkości; co staje się możliwe od chwili, gdy Adam i Ewa zgrzeszyli. W biblijnym przekazie Księgi Rodzaju dni poprzedzające tę pierwszą wiosnę były dniami wiecznymi. Czas odliczony przez Boga to czas krainy grzechu i 6000 lat, które według proroków tydzień rozpoczyna się wraz z początkiem pierwszej wiosny, a kończy wraz z końcem ostatniej zimy. Pewnej wiosny rozpoczęło się odliczanie do 6000 lat. Z powodu grzechu Ziemia przechyliła swoją oś o 23° 26' i mogły rozpocząć się następujące po sobie pory roku. W żydowskich świętach Starego Przymierza dominują dwa święta: cotygodniowy szabat i Pascha. Te dwa święta są umieszczone pod symboliką liczb „7, 14 i 21” z „7 · 14¹ 21”, które reprezentują trzy fazy planu Bożego zbawienia: Cotygodniowy temat sabatu z Obj. 7, który prorokuje nagrodę wybranych świętych za „7”; odkupieńcze dzieło Jezusa Chrystusa, które stanowi środek ofiarowania tej nagrody dla „14”. Należy pamiętać, że podczas święta Paschy, które trwa 7 dni, 15¹ 21 ^{dzień} przypadają dwa szabaty, w których nie ma miejsca na profanum. A potrójne „7” lub „21” oznacza koniec pierwszych 7000 lat i wejście w wieczność nowego boskiego stworzenia na ziemi odnowionego według Obj. 21; ta liczba 21 symbolizuje doskonałość (3) pełni (7) projektu życiowego, który był celem upragnionym przez Boga. W Objawieniu 3 wersety 7 i 14 odpowiednio wyznaczają początek i koniec ^{instytucji} Adwentystów Dnia Siódmego ; tutaj znowu dwie fazy tego samego uświęconego tematu. Podobnie

Obj. 7 zajmuje się tematem zapieczętowania wybranych adwentystów, a Obj. 14 przedstawia przesłania trzech aniołów, które podsumowują ich uniwersalną misję. Tak więc w roku 30 koniec 4000 lat nastąpił wiosną i tylko z powodów symbolicznych Jezus został ukrzyżowany 14 dni po 21 marca tej wiosny roku 30, czyli 36 dla Boga. Bóg potwierdza, że poprzez te przykłady „7” sabatu i „14” odkupienia grzechów wybranych przez Jezusa Chrystusa są nierozłączne. Tak więc, gdy na końcu „7” szabatu zostanie zaatakowane, Chrystus Odkupiciel „14” przyleci mu na pomoc, aby oddać mu chwałę, maksymalne 14 „dni”, które będą oddzielać obie daty, zostanie „skrócone” lub , zniesione, aby ocalić ostatniego wybranego wiernych.

Czytając ponownie Mt 24, wydało mi się, że przesłanie Chrystusa jest skierowane szczególnie do Jego uczniów na końcu świata, do nas, żyjących w tych ostatnich latach. Wersety 1-14 dotyczą czasu aż do czasu „końca”. Jezus przepowiada kolejne wojny, pojawienie się fałszywych proroków i ostateczne ochłodzenie duchowe. Następnie wersety od 15 do 20, w podwójnym zastosowaniu, dotyczą zarówno zniszczenia Jerozolimy dokonanego przez Rzymian w roku 70 n.e., jak i ostatecznej agresji narodów przeciwko żydowskością wybranych, którzy przestrzegają świętego Bożego Sabatu. Następnie werset 21 prorokuje o ich ostatecznym „wielkim ucisku”: „Nastanie bowiem taki wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd i **„nigdy nie będzie”**”; Należy zauważyć, że to wyjaśnienie „**i nigdy nie będzie**” zabrania stosowania go w odniesieniu do czasów apostołskich, ponieważ byłoby sprzeczne z nauką Dan.12:1. Oznacza to, że oba cytaty odnoszą się do tego samego osiągnięcia w końcowej ziemskiej próbie wiary. W Dan.12:1 wyrażenie jest identyczne: „W tym czasie powstanie Michał, wielki książę, obrońca synów twojego ludu; **i będzie to czas ucisku, jakiego nie było, odkąd istnieją narody, aż do tego czasu**. W tym czasie ci z twojego ludu, którzy zostaną zapisani w księdze, zostaną wybawieni. ... „Ucisk” będzie tak wielki, że „dni” będą musiały zostać „skrócone”, zgodnie z wersem 22. Werset 23 wskazuje na standard prawdziwej wiary, która nie wzrasta w spontanicznych pojawieniach się Chrystusa na ziemi: „Jeśli więc powiedział: Oto jest na pustyni, nie idźcie tam; oto jest w komnatach, nie wierzcie”. W tej samej końcowej epoce spirytyzm pomnoży swoje „cuda” oraz zwodnicze i **uwodzicielskie pojawianie się** fałszywego Chrystusa, które ujarzmią słabo wykształcone dusze: „Bo powstaną fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy; będą dokonywać wielkich cudów i cudów, aż do **zwiedzenia**, jeśli to możliwe, nawet wybranych”; co potwierdza Obj. 13:14: „**I zwodziła** mieszkańców ziemi znakami, które jej dano, aby pracowała w obecności bestii, mówiąc mieszkańcom ziemi, aby wykonali posąg bestii który miał ranę od miecza i który przeżył”. Werset 27 przywołuje potężne i zwycięskie pojawienie się boskiego Chrystusa, a werset 28 przepowiada „uczę” urządzoną ptakom drapieżnym po jego interwencji. Buntownicy, którzy przeżyją aż do jego przyjścia, zostaną wytopieni i wydani na pastwisko „ptakom powietrznym”, jak naucza Obj. 19:17-18 i 21.

Podsumowuję tutaj to zupełnie nowe rozumienie boskiego stworzenia. Ustanawiając pierwszy tydzień, Bóg ustala jedność dnia, na który składa się ciemna noc i jasny dzień, słońce będzie go oświetlać dopiero od czwartego ^{dnia}. Noc przepowiada ustanowienie grzechu na ziemi z powodu przyszłego

nieposłuszeństwa Ewy i Adama. Do czasu tego aktu grzechu ziemskie stworzenie wykazuje cechy **wieczne**. Po popełnieniu grzechu wszystko się zmienia i może rozpocząć się odliczanie 6000 lat, ponieważ ziemia przechyla się wokół własnej osi i zaczyna się zasada pór roku. Ziemskie stworzenie przeklęte przez Boga nabiera wówczas swoich **wiecznych cech**, które znamy. 6000 lat, które rozpoczęły się pierwszej wiosny naznaczonej grzechem, zakończy się wiosną 6001 roku wraz z powrotem Jezusa Chrystusa w boskiej chwale. **Jego ostateczne przyjście dokona się „ pierwszego dnia pierwszego miesiąca ” pierwszego roku tysiąclecia.**

To powiedziawszy, dzień 7 marca 2021 r. w naszym fałszywym ludzkim kalendarzu został właśnie naznaczony religijnie wizytą papieża Franciszka u wschodnich chrześcijan prześladowanych w Iraku przez muzułmańskich ekstremistów. Podczas tego spotkania przypomniał muzułmanom, że mają tego samego Boga, Boga Abrahama, i uważał ich za swoich „braci”. Te słowa, które zachwycają zachodnich niewierzących, są w nie mniejszym stopniu ogromnym oburzeniem dla Jezusa Chrystusa, który oddał swoje życie w ofierze za odpuszczenie grzechów swoich wybranych. A to wtargnięcie przywódcy „byłych krzyżowców” katolickich „chrześcijan” na ich terytorium może tylko zwiększyć gniew islamistów. To pokojowe działanie papieża przyniesie zatem dramatyczne konsekwencje przepowiedziane w Dan.11:40, intensyfikację „starcia” muzułmańskiego „króla południa” z papieskimi Włochami i ich europejskimi sojusznikami. I w tej perspektywie załamanie gospodarcze Francji i wszystkich krajów zachodnich pochodzenia chrześcijańskiego spowodowane przez ich przywódców, z powodu wirusa Covid-19, zmieni układ sił i ostatecznie umożliwi realizację pchanego „III wojny światowej” cofnijmy się do końca ostatnich 9 lat, które są jeszcze przed nami. Podsumowując, pamiętajmy, że wywołując epidemię wywołaną Covid-19 i jej rozwój, Bóg otworzył drogę przekleństwu, które miało charakteryzować ostatnie dziesięć lat historii ludzkości na ziemi.

Jednak 7 marca 2021 r. upłynął pod znakiem aktów przemocy ze strony młodzieży pomiędzy rywalizującymi gangami oraz wobec władz policyjnych w kilku miastach Francji. Potwierdza to drogę do uogólnionej konfrontacji; stanowiska każdego z nich są nie do pogodzenia, ponieważ są niezgodne. To konsekwencja zderzenia dwóch diametralnie przeciwstawnych kultur: zachodniej świeckiej wolności ze społeczeństwem kapitalistów i kapo krajów południowych, w dodatku tradycyjnie i narodowo muzułmańskich. Szykuje się tragedia niczym Covid-19, na którą nie ma lekarstwa.

Aby dokończyć obserwację obrzydliwego porządku legitymizowanego przez ludzkość, musimy zauważyć: zmianę roku po 12-tym ^{miesiącu}, który nosi nazwę 10-tego (grudzień), na początku zimy; zmiana dnia w środku nocy (północ); jedynie dokładne i regularne liczenie godzin pozostaje pozytywne. W ten sposób piękny boski porządek zniknął z powodu grzechu i został zastąpiony grzesznym porządkiem, który z kolei zniknie, gdy pojawi się chwalebny Bóg Stwórcą dla rozliczenia, to znaczy pod koniec pierwszych sześciu tysięcy lat, wiosną 2030 r. dla zwiedzionych ludzi lub wiosną 2036 r. prawdziwych narodzin naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, dla Jego wybranych.

Ustalony i zaobserwowany nieporządek świadczy o boskim przekleństwie ciążącym na ludzkości. Ponieważ od czasu nachylenia Ziemi obliczanie czasu utraciło swoją stabilność i regularność, a godziny nocy i dnia nieustannie następują po sobie, zwiększając się i zmniejszając.

Porządek, w jakim Bóg Stwórca organizuje swój plan zbawienia, dodatkowo odsłania nam duchowe priorytety, które proponuje człowiekowi. Postanowił objawić swoją wzniosłą miłość, oddając swoje życie w Jezusie Chrystusie jako okup za 4000 lat ludzkich doświadczeń na ziemi. Czyniąc to, Bóg mówi do nas: „Najpierw okażcie mi swoje posłuszeństwo, a ja okażę wam moją miłość”.

Na ziemi ludzie następują po sobie, reprodukując te same owoce charakteru, jednakże pokolenie czasów ostatecznych, w które weszliśmy w roku 2020, jest szczególne; po 75 latach pokoju w Europie i niedawnej niesamowitej ewolucji nauk genetycznych, co bardzo logiczne, Europejczycy i ich naraśla, z USA, Australii i Izraela, wierzyli, że mogą odpowiedzieć na wszystkie problemy zdrowotne, a ich społeczeństwa są coraz bardziej odkażane. To nie atak zakaźnego wirusa jest nowy, lecz zachowanie przywódców rozwiniętych społeczeństw. Przyczyną tego zachowania strachu jest ich narażenie na narody ziemi poprzez bombardowanie mediów, a wśród nich nowych mediów lub sieci społecznościowych, które pojawiają się w pajęczej sieci stanowiącej bezpłatną komunikację internetową, w której możemy znaleźć mniej lub bardziej przejrzyste dyfuzory. Ludzkość jest zatem uwięziona przez nadmiar wolności, który spada na nią jako przekleństwo. W USA i Europie przemoc stawia społeczności etniczne przeciwko sobie; tam jest to przekleństwo doświadczenia „*Babel*”, które się odnawia; kolejna niezaprzeczalna boska lekcja, której nie wyciągnięto, ponieważ jest to potomek jednej pary z konieczności mówiący tym samym językiem, aż do tego poczucia winy, które nadal widzimy dzisiaj, ludzkość jest oddzielona wieloma językami i dialektami stworzonymi przez Boga i rozproszonymi po całym świecie ziemia. I tak, Bóg nie przestał stwarzać po pierwszych siedmiu dniach stworzenia; nadal stworzył wiele, aby przeklinać, a czasem błogosławić swoich wybranych, czego przykładem jest manna ofiarowana na pustyni synom Izraela.

Jednak u jej podstaw leży **wolność**, wspaniały dar od naszego Stwórcy. Na nim opiera się nasze **wolne** zaangażowanie w jego sprawę. I tam, trzeba przyznać, ta integralna wolność implikuje istnienie przypadku, ponieważ Bóg w żaden sposób nie interweniuje; słowo, w które wielu wierzących w ogóle nie wierzy. I są w błędzie, gdyż Bóg w swoim stworzeniu dużą część pozostawia przypadkowi, a przede wszystkim roli wzbudzenia wśród wybranych, uznania dla Jego objawionych norm niebieskich. Po zidentyfikowaniu swoich wybranych Stwórca przejmuje nad nimi pieczę, aby ich prowadzić i uczyć ich swoich prawd, które przygotowują ich do wiecznego życia w celestii. Wady rozwojowe i potworności obserwowane przy narodzinach istot ludzkich świadczą o działaniu przypadku, który powoduje błędy genetyczne w procesie reprodukcji gatunku z mniej lub bardziej poważnymi konsekwencjami. Rozmnażanie się gatunków opiera się na pędzie łańcuchów reprodukcyjnych, które od czasu do czasu generują błędy zgodności; to z uwzględnieniem zasady dziedziczności lub

niezależnie ze względu na szansę życia. Podsumowując, jeśli swoją wiarę zawdzięczam szansie wolnego życia, to przeciwnie, nagrodę i pokarm tej wiary zawdzięczam miłości Boga i inicjatywom już podjętym i które On nadal podejmuje, aby mnie zbawić .

W historii Jego ziemskiego stworzenia dzień, który zostanie przeklęty przez Boga, następuje jako pierwszy w tygodniu; jego przeznaczenie jest zapisane: jego celem będzie „*oddzielenie światła od ciemności*”. Wybrany przez fałszywych chrześcijan, aby sprzeciwić się Bożemu wyborowi, który uświęca dzień siódmy, ten pierwszy dzień w pełni spełni swoją rolę jako „znak” nieposłusznego obozu rebeliantów z Obj. 13:15. Tak jak pierwsza niedziela jest przeklęta przez Boga, tak siódmy dzień szabatu jest przez Niego błogosławiony i uświęcany. A żeby zrozumieć tę sprzeczność, trzeba przyjąć myśl o Bogu, która jest znakiem uświęcenia przez Niego i dla Niego. Szabat dotyczy siódmego dnia, a liczba *siedem*, „7”, symbolizuje pełnię. Pod pojęciem pełni Bóg umieszcza myśl o celu, dla którego stworzył nasz ziemski wymiar, a mianowicie o uregulowaniu grzechu, jego potępieniu, śmierci i zniknięciu. I w tym planie te rzeczy wypełnią się w pełni podczas 7. ^{tysiąclecia}, które prorokuje cotygodniowy Sabat. Dlatego **ten cel jest dla Boga ważniejszy niż środek** odkupienia, za pomocą którego odkupi życie ziemskich wybranych i którego dokona osobiście, w Jezusie Chrystusie, za cenę potwornych cierpień.

Oto kolejny powód, dla którego Bóg mówi w Kaznodziei 7:8: „*koniec rzeczy jest lepszy niż jej początek*”. W Księdze Rodzaju następstwo w porządku „noc-dzień” lub „*wieczór-ranek*” potwierdza tę Boską myśl. W Izajasza 14:12 pod postacią króla Babilonu Bóg powiedział do diabła: „*Oto spadłeś z nieba, gwiazdo poranna, synu jutrzeńki! Jesteś powalony na ziemię, ty, zwycięzco narodów!*» Wyrażenie, za pomocą którego Bóg nazywa go „*gwiazdą poranną*”, sugeruje, że porównuje go do „słońca” naszego układu ziemskiego. Był jego pierwszym stworzeniem i pod przykrywką króla Tyru, Ezé.28:12 tak opisuje swoją pierwotną chwałę: „*Synu człowieczy, lamentuj nad królem Tyru! Powiesz mu: Tak mówi Pan, Pan: Przyłożyłeś pieczęć do doskonałości, byłeś pełen mądrości, doskonały w pięknie* . » Ta doskonałość musiała zniknąć, zastąpiona przez buntownicze zachowanie, które uczyniło go wrogiem, diabłem i przeciwnikiem, szatanem potępionym przez Boga, ponieważ werset 15 stwierdza: „*Byliście doskonali na swoich drogach od dnia, kiedy byliście stworzeni, aż znalazła się wśród was nieprawość*”. W ten sposób Ten, którego uważano za „*gwiazdę poranną*”, namawiał niewiernych ludzi do czci jako bóstwo „*gwiazdy porannej*” boskiego stworzenia: „*Słońca Niezwycięzonego*”, deifikowanego z kultu rzymskiego, któremu pogańsko oddaje cześć prawie cały świat zachodniego chrześcijaństwa. Bóg wiedział jeszcze przed swoim stworzeniem, że ten pierwszy anioł zbuntuje się przeciwko niemu i mimo to go stworzył. Podobnie dzień przed śmiercią Jezus zapowiedział, że jeden z 12 apostołów go zdradzi, a nawet powiedział bezpośrednio do Judasza: „*Cokolwiek masz zrobić, zrób to szybko!*” „. To pozwala nam zrozumieć, że Bóg nie stara się uniemożliwiać swoim stworzeniom wyrażania swoich wyborów, nawet jeśli są one sprzeczne z Jego własnymi. Jezus zaprosił też apostołów, aby go opuścili, jeśli takie było ich pragnienie. To pozostawiając swoim stworzeniom całkowitą swobodę wyrażania

siebie i ujawniania swojej natury, może wybrać swoich wybranych ze względu na ich okazaną wierność i ostatecznie zniszczyć wszystkich swoich niebiańskich i ziemskich wrogów, niegodnych i obojętnych.

Grzech pierworodny

Reszta pierwszego dnia nabiera w naszej epoce chrześcijańskiej ogromnego znaczenia, gdyż stanowi „**grzech**” przywrócony od 7 marca 321 roku i staje się znakiem obozu, który wszczął bunt przeciwko uświęconemu obozowi Boga. Ale ten „**grzech**” nie może sprawić, że zapomnimy o „**grzechu**” pierworodnym, który skazuje ludzkość na śmierć przez dziedzictwo od czasów Adama i Ewy. Oświecony przez Ducha, temat ten doprowadził mnie do odkrycia ważnych lekcji ukrytych w Księdze Rodzaju. Na poziomie obserwacji książka odkrywa przed nami pochodzenie stworzenia w rozdziałach 1, 2, 3. Symboliczne znaczenie tych liczb jest wciąż doskonale uzasadnione: 1 = jednostka; 2 = niedoskonałość; 3 = doskonałość. To zasługuje na wyjaśnienie. Gen.1 dotyczy stworzenia pierwszych 6 dni. Ich definicja „*wieczorny poranek*” nabierze znaczenia dopiero po grzechu i przekleństwie ziemi, która stanie się domeną zdominowaną przez diabła, która będzie tematem Gen.3, bez którego wyrażenie „*wieczorny poranek*” nie miałoby *żadnego* znaczenia na poziomie ziemskim. Dostarczając wyjaśnienia, rozdział 3 kładzie pieczęć doskonałości na tym boskim objawieniu. Podobnie w Rdz 2 temat sabatu dnia siódmego, a dokładniej odpoczynku Boga i człowieka w siódmym dniu, również nabiera swojego znaczenia dopiero po „grzechu pierworodnym” popełnionym przez Ewę i Adama. w Rdz 3, co daje mu powód istnienia. Zatem paradoksalnie, bez uzasadnienia podanego w Rdz 3, uświęcony Sabat zasługuje na swój symbol niedoskonałości „2”. Z tego wszystkiego wynika, że ziemia została stworzona przez Boga, aby zostać ofiarowana diabłu i jego demonom, aby złe owoce ich dusz mogły się zmaterializować i ukazać w oczach wszystkich, Boga, aniołów i ludzi, oraz aby aniołowie i mężczyźni wybierają swoją stronę.

Analiza ta prowadzi mnie do wskazania, że ustanowienie siódmego dnia uświęconego w spoczynku prorokuje przekleństwo ziemskiego „grzechu” ustanowionego w Rdz 3, ponieważ sama ziemia jest przeklęta przez Boga i dlatego trwa dopiero od chwili śmierci i jego proces uderza w niego, czas sześciu tysięcy lat i tysiąc lat siódmego tysiąclecia nabierają znaczenia, wyjaśnienia, uzasadnienia. Należy to zauważyć: przed stworzeniem na ziemi, w niebie, konflikt stawia obóz diabła przeciwko obozowi Boga, ale dopiero śmierć Jezusa Chrystusa sprawi, że indywidualne wybory będą ostateczne; co stanie się widoczne poprzez wygnanie z nieba buntowników skazanych odtąd na śmierć w ziemskim stworzeniu. W niebie Bóg nie zorganizował życia aniołów na przemian „*wieczorem rano*”, ponieważ niebo reprezentuje jego wieczną normę; to, co zwycięży i będzie trwać dla jego wybranych na wieki. W obliczu tych danych: co z ziemią przed grzechem? Oprócz naprzemienności „*wieczór-poranek*” jego normą jest także niebiańska, pozornie życie toczy się w wiecznej normie;

wegańskie zwierzęta, wegańscy ludzie i bez śmierci, która będzie zapłatą za grzech, dni następują po dniach i mogą trwać wiecznie.

Ale w Księdze Rodzaju 2 Bóg objawia nam swój porządek czasu tygodnia, który kończy się siódmego dnia odpoczynkiem dla Boga i człowieka. Słowo odpoczynek pochodzi od czasownika „zaprzestać” i odnosi się zarówno do dzieła dokonanego przez Boga, jak i do dzieł dokonywanych przez ludzi. Można zrozumieć, że przed grzechem ani Bóg, ani ludzie nie mogli czuć się zmęczeni. Ciało Adama nie cierpiało na żadne dolegliwości, zmęczenie ani żaden ból. Teraz siedmiodniowe tygodnie następowały jeden po drugim i odtwarzały się jak wieczny cykl, z tą różnicą, że następstwo „ *wieczornego poranka* ” oznaczało różnicę w stosunku do celestialnego standardu królestwa Bożego. Różnica ta miała więc na celu prorocze objawienie programu zaplanowanego przez wielkiego Boga Stwórcę. Tak jak święto „Jom Kippur”, czyli „Dzień Pojednania”, było odnawiane wśród Hebrajczyków co roku i zapowiadało koniec grzechu poprzez jego odkupienie dokonane przez śmierć Jezusa Chrystusa, tak cotygodniowy szabat przepowiada nadejście siódmego tysiąclecia, kiedy Bóg i Jego wybrani wejdą do prawdziwego odpoczynku, ponieważ buntownicy pomrą, a niegodziwość zostanie pokonana. Jednakże wybrańcy nadal zajmują się „ *grzechem* ”, ponieważ wraz z Chrystusem muszą sędzić „ *grzechy* ” i grzeszników, którzy w tym czasie będą pogrążeni w śmiertelnym śnie. Dlatego siódmy dzień, podobnie jak sześć poprzednich, umieszczony jest pod znakiem „ *grzechu* ”, który obejmuje i dotyczy siedmiu dni całego tygodnia. I dopiero na początku ósmego tysiąclecia, kiedy grzesznicy zostaną spaleni w „ *ogniu drugiej śmierci* ”, na odnowionej ziemi rozpocznie się wieczność bez „ *grzechu* ”. Jeśli te siedem dni jest naznaczonych grzechem i prorokują 7000 lat, liczenie tych 7000 lat można rozpocząć dopiero od ustanowienia grzechu objawionego w Księdze Rodzaju 3. Zatem ziemskie dni bez grzechu nie mieszczą się w normie i logice następstwa „ *wieczornego poranka* ” lub „ *ciemności światła* ”, a ponieważ ten czas jest bez „ *grzechu* ”, nie może wejść w zaprogramowane i przepowiedziane 7000 lat. ”do siedmiodniowego tygodnia.

Nauczanie to podkreśla wagę tego działania, które Bóg przypisuje papieżowi rzymskiemu w Dan.7:25: „ *uloży plan zmiany czasów i prawa* ”. „ *Zmiana czasów* ” ustanowionych przez Boga powoduje niemożność odkrycia proroczego charakteru cotygodniowego szabatu „ *prawa* ” Bożego. I to właśnie czyni Rzym od czasów Konstantyna I od 7 marca 321 roku, zarządzając odpoczynek tygodniowy pierwszego dnia, a nie siódmego. Kierując się rzymskim porządkiem, grzesznik nie zostaje uwolniony od pierwotnego „ *grzechu* ” odziedziczonego od Adama i Ewy, lecz dodatkowo popełnia dodatkowy „ *grzech* ”, tym razem **dobrowolny**, co zwiększa jego winę wobec Boga.

Porządek czasu „ *wieczorny poranek* ” czy „ *ciemność światła* ” jest koncepcją wybraną przez Boga i przestrzeganie tego wyboru sprzyja i upoważnia do dostępu do proroczej tajemnicy Biblii. Nic nie zmusza człowieka do takiego wyboru, a dowodem jest to, że ludzkość zdecydowała się na zmianę dnia o północy, czyli 6 godzin po wiosennym zachodzie słońca; który przepowiada obóz tych, którzy budzą się zbyt późno na chwalebny powrót Chrystusa, Oblubieńca z przypowieści o dziesięciu pannach. Subtelne przesłania dane przez Boga są zatem

poza jego intelektualnym zasięgiem. Ale dla Jego wybranych porządek Boskiego czasu oświeca wszystkie Jego proroctwa, a zwłaszcza proroctwa Apokalipsy, na początku których Jezus przedstawia siebie jako „*alfę i omegę*”, „*początek lub początek i koniec*”. Każdy dzień, który mija w naszym życiu, prorokuje Boży plan, który On podsumowuje w Rdz 1, 2 i 3, ponieważ „*noc*” lub „*ciemność*” reprezentuje sześć bluźnierczych dni przedstawionych w Rdz 1, podczas gdy boski odpoczynek ustanowiony w Rdz 2 ogłasza czas „*lekki*”. Na tej zasadzie, według Dan.8:14, czas ery chrześcijańskiej dzieli się na dwie części: czas duchowej „*ciemności*” pomiędzy rokiem 321, kiedy utwierdzony jest „*grzech*” przeciwko sabatowi, a rokiem 1843, kiedy Od tej daty rozpoczyna się czas „*światła*” dla wybranych aż do powrotu Jezusa Chrystusa wiosną 2030 roku, gdzie podobnie jak w Księdze Rodzaju 3, w Bogu Wszechmogącym, Stworzycielu, przychodzi On, aby sędzić pomiędzy wybranymi a buntownikami, „owcami i kozłami””, jak osądził pomiędzy „*wężem, niewiastą i Adamem*”. Podobnie w Objawieniu tematy „*Listów do siedmiu Kościołów, siedmiu pieczęci i siedmiu trąb*” prorokują „*ciemność*” dla pierwszych sześciu i Boże „*światło*” dla siódmego i ostatniego stopnia każdego z tych tematów . . To prawda, że w 1991 r. oficjalna odmowa przyjęcia tego ostatniego „światła” przez instytucjonalny adwentyzm, światła, które Jezus dał mi od 1982 r., skłoniła go do powiedzenia w Liście skierowanym do „Laodycei” w Obj . 3:17 : „*Ponieważ mówisz: Jestem bogaty, wzbogaciłem się i niczego nie potrzebuję, i ponieważ nie wiesz, że jesteś nędzny, nędzny, biedny, ślepy i nagi ...*”. Oficjalni adwentyści zapomnieli o cytacie podanym w 1 Liście Piotra 4:17: „*Nadchodzi bowiem czas, w którym rozpocznie się sąd nad domem Bożym. A jeśli zacznie się to od nas, jaki będzie koniec tych, którzy nie będą posłuszni ewangelii Bożej?* » Instytucja istnieje od 1863 roku, a Jezus pobłogosławił jej założenie w epoce „*Filadelfijskiej*”, w roku 1873. Zgodnie z boską zasadą „*wieczorny poranek*” czyli „*jasna ciemność*”, ostatnia i siódma era symbolizowana jest przez nazwę „*Laodycea*”” miał być czasem wielkiego boskiego „*światła*”, a niniejsze dzieło stanowi na to dowód, rzeczywiście przyszło wielkie „*światło*”, aby w tej końcowej epoce oświetlić przepowiedziane tajemnice kosztem oficjalnej światowej instytucji adwentystów. Nazwa „*Laodycea*” jest w pełni uzasadniona, gdyż oznacza „*ludzie osądzeni, czyli ludzie osądzeni*”. Ci, którzy nie należą lub już nie należą do Pana, są skazani na przyłączenie się do zwolenników „dnia przeklętego przez Boga”. Okazując się niezdolni do podzielenia się z Bogiem swoim słusznym potępieniem rzymskiej „niedzieli”, szabat nie będzie im już wydawał się tak ważny, jak w błogosławionym czasie ich chrztu. Przesłanie przekazane przez Jezusa Chrystusa Jego służebnicy Ellen G. White w jej książce „*Wczesne pisma*” oraz w jej pierwszej wizji tak tłumaczy tę sytuację: „*stracili z oczu i cel, i Jezusa... Zapadli się w niegodziwy świat i nigdy więcej ich nie zobaczymy*”.

Księga Rodzaju 2 przepowiada czas „*światła*”, a ten rozdział Księgi Rodzaju rozpoczyna się od **uświęcenia** „dnia **siódmego**”. Kończy się werselem 25: „*I mężczyzna, i jego żona byli nadzy i nie wstydziła się*”. Związek między tymi dwoma tematami pokazuje, że odkrycie ich nagości fizycznej będzie konsekwencją przypisania im „*grzechu*”, który popełnią, a który opisany w Księdze Rodzaju 3 jawi się zatem jako przyczyna śmiertelnej nagości duchowej.

Porównując tę naukę z nauką „*Laodycei*”, stwierdzamy, że szabat jest powiązany z „*grzechem*”, który czyni człowieka „*nagim*”. W tym ostatecznym kontekście praktykowanie sabatu nie jest już wystarczające, aby zachować łaskę Chrystusa, ponieważ oferując swoje pełne prorocze światło oficjalnym władzom adwentystów w latach 1982–1991, wymagania Jezusa Chrystusa wzrosły i w tym celu pragnie epoka, w której praktykując swój święty szabat, wybrańcy godni Jego łaski poświęcają swoje zainteresowanie, swój czas, swoje życie i całą swoją duszę objawieniom przepowiedzianym w Księdze Daniela i Objawieniu; ale także w całej Biblii objawionej, która stanowi jej „*dwóch świadków*” według Obj. 11:3.

Świadectwo Boga dane na ziemi

Choć jest to ważne, Boże nawiedzenie ludzkości w postaci Jezusa Chrystusa nie powinno sprawić, że zapomnimy o Jego poprzednim nawiedzeniu w czasach Mojżesza. Ponieważ to właśnie w tym odległym kontekście Bóg objawił mu pochodzenie ziemskiego wymiaru. Jako objawienie dane przez Boga relacja z Księgi Rodzaju jest równie ważna jak relacja z Apokalipsy objawionej apostołowi Janowi. Forma wybrana przez Boga do zorganizowania życia ziemskiego przepowiada Jego plan miłości do stworzeń, którym daje całkowitą wolność, aby mogły odpowiedzieć na Jego miłość i żyć z Nim na wieki lub odrzucić ją i zniknąć w nicości śmierci, zgodnie z warunkami jego zbawiennej oferty.

Jeśli Adam został stworzony sam, to po pierwsze dlatego, że jest przedstawiany jako „*obraz Boga* (Rdz 1:26-27)” w poszukiwaniu miłości od wolnego odpowiednika swego obrazu, ponieważ przez cały czas swojej przeszłej wieczności był okresem absolutnej samotności. Stało się to dla niego nie do zniesienia do tego stopnia, że był gotowy ponieść konsekwencje wolności, którą miał zamiar dać swoim żywym istotom. Stworzenie Ewy z jednego z żeber Adama, gdy jest on pogrążony w śmiertelnym śnie, prorokuje stworzenie Jego Kościoła, Wybranego, złożonego z jego wiernych wybranych, będącego owocem zebranych przez jego odkupienie śmierci w Jezusie Chrystusie; uzasadnia to rolę „*pomocy*”, którą Bóg przypisuje kobiecie, która od Niego pochodzi, a której imię Ewa oznacza „*życie*”. Wybrana będzie „*żyć*” wiecznie, a na ziemi ma powołanie do ofiarowania Bogu swojej „*pomocy*” w ludzkiej współpracy w realizacji jej projektu, którego celem jest ustanowienie doskonałej, wspólnej i niezakłóconej miłości w jej wiecznych wszechświatach.

Grzech nieposłuszeństwa wkracza w ludzkość poprzez Ewę lub poprzez symbol „*kobiety*” jej wybranych, którzy odziedziczą ten grzech pierworodny. Podobnie jak Adam, z miłości do Ewy, w Jezusie Chrystusie, Bóg staje się człowiekiem, aby dzielić i ponosić w miejsce swego Wybrańca karę śmiertelną, na którą zasługują jej grzechy. Historia Księgi Rodzaju jest zatem zarówno świadectwem historycznym, które ukazuje nasze pochodzenie i okoliczności, w

jakich się znajdowała, jak i świadectwem proroczym, które objawia zbawczą zasadę wielkiego miłosnego projektu wszechmocnego Boga-Stwórcy.

Po pierwszych sześciu dniach stworzenia, o których mowa w Księdze Rodzaju 1, sześciu dniach, które prorokowały sześć tysięcy lat zarezerwowanych przez Boga dla Jego wyboru ziemskich wybranych, w Księdze Rodzaju 2, pod obrazem wiecznego sabatu, otworzy się nieograniczony siódmy dzień na powitanie sprawdzeni i wybrani wybrańcy.

Bóg od początku zna wynik swojego planu, imiona swoich wybranych, którzy pojawią się w ciągu sześciu tysięcy lat. Miał całą moc i władzę, aby sądzić i niszczyć zbuntowanych aniołów, bez konieczności tworzenia naszego ziemskiego wymiaru. Ale właśnie dlatego, że szanuje swoje stworzenia, które go kochają i które on kocha, organizuje powszechną demonstrację na stworzonej w tym celu ziemi.

Bóg wywyższa ponad wszystko zasadę prawdy. Jak ogłoszono w Ps.51:6, Jezus definiuje swoich wybranych jako „*narodzonych na nowo*” lub „narodzonych z prawdy”, aby mogli dostosować się do standardów boskiej prawdy. Według Jana 18:37 on sam przyszedł, aby „*dać świadectwo prawdzie*”, a w Obj. 3:14 przedstawia się jako „*Prawdomówny*”. To wywyższenie i gloryfikacja zasady prawdy stoi w **całkowitej sprzeczności** z zasadą kłamstwa, a obie zasady przybierają różnorodne formy. Zasada kłamstwa nieustannie uwodziła mieszkańców ziemi w całej jej historii. W dzisiejszych czasach kłamstwo stało się normą życia. W świadomości traderów jest to określane mianem „blefu”, niemniej jednak jest to owoc diabła, „*ojciec kłamstwa*” według Jana 8:44. Na poziomie religijnym kłamstwa pojawiają się w postaci wielu różnych podróbek religijnych, w zależności od narodów i miejsc na ziemi, których to dotyczy. A wiara chrześcijańska sama w sobie stała się doskonałym obrazem „zamętu” (= Babel), ponieważ jest tak wiele jej mrocznych podróbek.

Kłamstwo jest nauczane naukowo. Ponieważ wbrew swojemu autorytarnemu podejściu myśl naukowa nie jest w stanie dostarczyć prawdziwego dowodu na swoje ewolucyjne teorie gatunków ani na miliony i miliardy lat, które jej naukowcy przypisują istnieniu Ziemi. Wbrew tej myśli naukowej, świadectwo Boga Stwórcy dostarcza wielu dowodów na jego realność, gdyż historia ziemską jest świadkiem Jego działań, czego pierwszym przykładem jest powódź wód, poświadczona obecnością skamieniałości morskich na równinach i nawet na szczytach najwyższych gór na ziemi. Do tego naturalnego świadectwa dodano świadectwo pozostawione przez historię ludzkości, życie Noego, życie Abrahama, wyzwolenie Hebrajczyków z niewoli egipskiej i narodziny narodu żydowskiego, żyjących naocznych świadków jego historii aż do czasów ostatecznych na świecie; istnieją także świadectwa naocznych świadków apostołów Jezusa Chrystusa, którzy byli świadkami Jego cudów, ukrzyżowania i zmartwychwstania; to do tego stopnia, że opuścił ich strach przed śmiercią i poszli drogą męczeństwa, za swoim Mistrzem i ich Wzorem, Jezusem z Nazaretu.

Przywołując to słowo „męczeństwo”, muszę w tym miejscu dokonać wyjaśnienia.

Uwaga: nie mylcie męczeństwa z karą

Obie rzeczy mają ten sam wygląd zewnętrzny i dlatego można je łatwo pomylić. Jednak to zamieszanie ma poważne konsekwencje, ponieważ istnieje ryzyko, że karne działanie zostanie przypisane prawdziwie wybranemu Bożemu i odwrotnie, dziecko diabła może zostać przypisane męczeństwu za bardzo zwodniczego Boga. Aby więc to jasno zobaczyć, musimy wziąć pod uwagę następującą analizę, która zaczyna się od tej zasady; Najpierw zadajmy sobie pytanie: czym jest męczeństwo? Słowo to pochodzi od greckiego słowa „martus”, co oznacza: świadek. Co to jest świadek? Jest to ten, kto wiernie lub nie opowiada o tym, co widział, słyszał lub co zrozumiał na dany temat. Temat, który nas tutaj interesuje, jest religijny, a wśród tych, którzy świadczą o Bogu, są świadkowie prawdziwi i fałszywi. Pewne jest to, że Bóg czyni różnicę pomiędzy nimi dwoma. Prawda jest mu znana i on ją błogosławi, gdyż ze swojej strony ten prawdziwy świadek stara się okazać wiernym, praktykując w „*uczynkach*” całą swoją objawioną prawdę i wytrwa na tej drodze aż do przyjęcia prawdy. A ta śmierć jest autentycznym męczeństwem, ponieważ życie ofiarowane na śmierć odpowiadało standardom świętości wymaganym przez Boga na Jego czasy. Jeśli ofiarowane życie nie jest zgodne z tą zgodnością, nie jest to męczeństwo, jest to kara, która uderza w żywą istotę wydaną diabłu na jego zagładę, ponieważ nie korzysta ona z ochrony i błogosławieństwa Bożego. W zależności od zgodności ze standardem prawdy wymaganym przez Boga dla każdego wieku, identyfikacja „męczeństwa” będzie opierać się na naszej wiedzy o Bożym sądzie objawionym w Jego prorocत्वach, które dotyczą czasu końca; co jest celem i tematem tej pracy.

Ważne jest, aby zrozumieć, że prawda nie jest w stanie nawrócić zbuntowanego umysłu; Świadczy o tym doświadczenie pierwszego stworzonego anioła, nazwanego przez Boga Szatanem, od czasu jego buntu. Prawda jest zasadą, do której w naturalny sposób będą przyciągani wybrańcy, ci, którzy ją kochają i są gotowi walczyć u boku Boga w Jezusie Chrystusie, kłamstwo, które go krzywdzi.

Podsumowując, Boskie Objawienie budowane jest stopniowo na przestrzeni sześciu tysięcy lat doświadczeń i świadectw przeżywanych w

najlepszych i najgorszych warunkach. Czas sześciu tysięcy lat może wydawać się krótki, ale dla człowieka, który naprawdę interesuje się jedynie latami własnego życia, w rzeczywistości jest to wystarczająco długi czas, który pozwala Bogu rozciągnąć się na stulecia, a dokładniej na sześć tysięcy lat, różne fazy osiągnięcia jego globalnego projektu. Wyłącznie w Jezusie Chrystusie Bóg daje swoim wybranym w czasach ostatecznych jasne zrozumienie dotyczące Jego tajemnic i dzieł, zarezerwowane dla czasów końca.

Księga Rodzaju: istotne prorocze podsumowanie

W tym rozumieniu relacja z Księgi Rodzaju dostarcza podstawowych kluczy do biblijnych proroczeń Daniela i Objawienia; i bez tych kluczy to zrozumienie jest niemożliwe. Rzeczy te zostaną przywołane, gdy zajdzie taka potrzeba, podczas studium proroczego, ale odtąd musimy wiedzieć, że słowa „*głębokość, morze, ziemia, kobieta*” będą niosły ze sobą specyficzną ideę myśli Bożej w jej objawieniu „Apokalipsa”. Są one powiązane z trzema kolejnymi etapami ziemskiego stworzenia. „*Otchłań*” odnosi się do planety Ziemia całkowicie pokrytej wodą, pozbawionej życia. Następnie drugiego dnia, dnia oddzielenia żywołów, „*morze*”, jako synonim i symbol śmierci, piątego ^{dnia będzie} zasiedlone wyłącznie przez zwierzęta morskie; jego środowisko jest wrogiem dla istot ludzkich stworzonych do oddychania powietrzem. „*Ziemia*” wychodzi z „*morza*” i piątego dnia zamieszkała będzie także przez zwierzęta, a wreszcie szóstego dnia przez „*mężczyznę stworzonego na obraz Boga*” i „*niewiastę*”, która zostanie uformowana na ludzkim żebrze. Razem mężczyzna i kobieta spłodzą dwójkę dzieci. Pierwszy „*Abel*”, typ duchowego wybrańca (*Abel* = Ojciec jest Bogiem), zostanie zabity z zazdrości przez swego starszego „*Kaina*”, typ cielesnego, materialistycznego człowieka (= nabycie), prorokując w ten sposób los figuralnego wybrańca, Jezusa Chrystusa i jego wybranych, którzy będą cierpieć i umrzeć jako męczennicy z powodu „*Kainów*”, Żydów, katolików i protestantów, wszystkich „*kupców świątynnych*”, których kolejne i agresywne zazdrości są demonstrowane i urzeczywistniane w ziemskiej historii. Lekcja Ducha Bożego jest zatem następująca: z „*otchlani*” wyłaniają się **kolejno** „*morze i ziemia*” symbole fałszywych religii chrześcijańskich, które prowadzą do zatracenia dusz. Aby oznaczyć swoje wybrane zgromadzenie, daje jej słowo „*niewiasta*”, która, jeśli jest wierna swemu Bogu, jest „*żoną*” „*baranka*”, obrazowego symbolu samego Chrystusa, przepowiedzianego słowem „*mężczyzna*” (*Adam*). Jeśli jest niewierna, pozostaje „*kobietą*”, ale przybiera wizerunek „*prostytki*”. Wszystko to zostanie potwierdzone w szczegółowym badaniu przedstawionym w tej pracy, a ich żywotne znaczenie stanie się oczywiste. Można łatwo zrozumieć, że w roku 2020 wydarzenia przepowiedziane w proroczeniach Daniela i Objawienia

w większości już wypełniły się w historii i są znane ludziom. Nie utożsamiano ich jednak ze względu na duchową rolę, jaką wyznaczył im Bóg. Historycy odnotowują fakty historyczne, ale tylko prorocy Boga mogą je interpretować.

Wiara i niewiara

Z natury ludzie, od samego początku, są typu wierzącego. Ale wiara nie jest wiarą. Człowiek zawsze wierzył w istnienie Boga czyli bóstw, duchów wyższych, którym musiał służyć i którym musiał sprawiać przyjemność, aby nie doznać krzywdy spowodowanej swoim gniewem. Ta naturalna wiara rozciągała się przez wieki, tysiąclecia, tysiąclecia, aż do czasów współczesnych, kiedy odkrycia naukowe zawładnęły mózgiem człowieka Zachodu, który od tego czasu stał się niedowierzający i niewierzący. Należy pamiętać, że zmiana ta charakteryzuje głównie osoby pochodzenia chrześcijańskiego. Ponieważ w tym samym czasie na Wschodzie, Dalekim Wschodzie i w Afryce pozostała wiara w niewidzialne duchy. Wyjaśnia to nadprzyrodzone przejawy, których świadkami są ludzie praktykujący te obrzędy religijne. W Afryce wyraźne dowody na istnienie niewidzialnych duchów uniemożliwiają niewiarę. Ale ci ludzie nie wiedzą, że duchy, które manifestują się wśród nich z potężną siłą, są w rzeczywistości duchami demonicznymi odrzuconymi przez Boga stwórcę wszelkiego życia i skazanymi na śmierć w zawieszeniu. Ci ludzie nie są niewierzący ani niewierzący jak ludzie z Zachodu, ale rezultat jest taki sam, ponieważ służą demonom, które ich zwodzą i trzymają pod tyrańską dominacją. Ich religijność jest bałwochwalczego typu pogańskiego, który charakteryzuje ludzkość od jej początków; Eve była jego pierwszą ofiarą.

Na Zachodzie niewiara jest w rzeczywistości wynikiem wyboru, ponieważ niewielu ludzi jest nieświadomych swojego chrześcijańskiego pochodzenia; a wśród obrońców wolności republikańskiej są ludzie, którzy cytują słowa Pisma Świętego, dając w ten sposób świadectwo, że nie są ignorantami w jego istnieniu. Nie są oni nieświadomi chwalebnych faktów, o których świadczy ona o Bogu, a mimo to postanawiają nie brać ich pod uwagę. To właśnie ten rodzaj niewiary Duch nazywa niewiarą i stanowi absolutną buntowniczą opozycję wobec prawdziwej wiary. Ponieważ jeśli weźmie się pod uwagę dowody, jakie życie daje mu na całej ziemi, a zwłaszcza nadprzyrodzone przejawy ludów afrykańskich, człowiek nie ma możliwości usprawiedliwienia swojej niewiary. Nadprzyrodzone działania demonów potępiają zatem niewiarę Zachodu. Bóg Stwórca daje także

dowód na swoje istnienie, działając z mocą poprzez zjawiska wywołane przez podległą mu przyrodę; trzęsienia ziemi, erupcje wulkanów, niszczycielskie fale pływowe, śmiertelne epidemie, ale wszystkie te rzeczy otrzymują obecnie naukowe wyjaśnienia, które maskują i niszczą boskie pochodzenie. Do oka tego wielkiego wroga wiary dodaje się naukowe wyjaśnienie, które przekonuje ludzki mózg i jednocześnie zachęca go do dokonywania wyborów, które prowadzą go do zatracenia.

Czego Bóg oczekuje od swoich stworzeń? Wybierze spośród nich tych, którzy aprobuja **jego** koncepcje życia, to znaczy, którzy przyjmują jego myśli. Wiara będzie środkiem, ale nie celem. Dlatego właśnie w Liście Jakuba 2:17 powiedziano, że „*wiara bez uczynków*”, którą musi nieść, jest „*martwa*”. Ponieważ jeśli istnieje prawdziwa wiara, istnieje również fałszywa wiara. Dobro i zło robią różnicę, a Bóg nie ma problemu z rozpoznaniem posłuszeństwa i odróżnienia go od nieposłuszeństwa. W każdym razie pozostaje on jedynym sędzią, którego opinia zadecyduje o wiecznej przyszłości każdego ze swoich stworzeń, ponieważ cel jego wyboru jest wyjątkowy, a jego oferta życia wiecznego jest uzyskana wyłącznie przez Jezusa Chrystusa. Przejście na ziemię jest uzasadnione jedynie po to, aby umożliwić wybór wiecznych wybranych. Wiara nie jest owocem ogromnych wysiłków i poświęceń, ale stanu naturalnego, jaki stworzenie osiąga lub nie osiąga od chwili jego narodzin. Ale kiedy istnieje, musi być karmiony przez Boga, w przeciwnym razie umrze i zniknie.

Prawdziwa wiara jest rzeczą rzadką. Bo wbrew zwodniczemu aspektowi oficjalnej religii chrześcijańskiej nie wystarczy postawić krzyż nad grobem stworzenia, aby bramy nieba stały się dla niego otwarte. I zwracam na to uwagę, ponieważ wydaje się to przeoczone. Jezus powiedział w Mat. 7:13-14: „*Wchodźcie przez wąską bramę. Bo szeroka jest brama i przestronna droga, która prowadzi do zagłady, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi* . *Ale wąska jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, i niewielu jest takich, którzy ją znajdują.*» Nauczanie to znajduje dalsze potwierdzenie w Biblii na przykładzie uprowadzenia Żydów do Babilonu, gdyż Bóg uznaje za godnych swego wybrania jedynie Daniela i jego trzech towarzyszy oraz pięciu potężnych królów; i Ezechiela, który żyje w tej epoce. Następnie czytamy w Ezech.14:13-20: „*Synu człowieczy, jeśli jakiś kraj zgrzeszy przeciwko mnie niewiernością i wyciągnę na niego rękę, jeśli połamię dla niego laskę chleba, jeśli zesłałem na niego głód gdybym wytracił z niego ludzi i zwierzęta, a byłiby wśród niego ci trzej mężowie: Noe, Daniel i Hiob, ocaliliby swoje dusze dzięki swojej sprawiedliwości – mówi Pan, Pan. Gdybym sprowadził dzikie zwierzęta na kraj, który go wyludniłby, gdyby zamienił się w pustynię, po której nikt by nie przechodził z powodu tych zwierząt, a pośród niej byłiby ci trzej ludzie, żyłbym! mówi Pan Jahwe, nie ocaliliby synów ani córek, lecz oni sami zostaliby ocaleni, a ziemia zamieniłaby się w pustynię. Albo gdybym sprowadził miecz na tę ziemię, gdybym powiedział: Niech miecz biegnie przez tę ziemię! Gdybym wytepił ludzi i zwierzęta, a pośród nich byłiby ci trzej ludzie, żyłbym! mówi Pan Jahwe, nie ocaliliby synów ani córek, lecz oni jedynie zostaliby zbawieni. Albo jeśli zesłałem plagę na tę ziemię, jeśli wylałem na nią moją wściekłość przez śmiertelność, aby wytepić z niej ludzi i zwierzęta, a był wśród niej Noe, Daniel i Hiob, żyję! mówi Pan Jahwe, nie*

ratowaliby synów ani córek, lecz swoją sprawiedliwością ocaliliby własne dusze. » W ten sposób dowiadujemy się, że w czasie potopu wśród ośmiu osób chronionych przez Arkę tylko Noe okazał się godnym zbawienia.

Jezus dalej powiedział w Mat. 22:14: „*Bo wielu jest powołanych, ale mało wybranych.*» Powód można wytłumaczyć po prostu wysokim standardem świętości wymaganym przez Boga, który chce zająć pierwsze miejsce w naszym sercu albo nic. Konsekwencją tego wymogu jest przeciwstawienie się humanistycznemu myśleniu o świecie, które stawia człowieka ponad wszystko. Apostoł Jakub ostrzegał nas przed takim sprzeciwem, mówiąc: „*Cudzołźnicy! Czy nie wiecie, że miłość do świata jest wrogością wobec Boga ? Kto więc chce być przyjacielem świata, staje się wrogiem Boga.*» Jezus mówi nam ponownie w Mat. 10:37: „*Ten, kto kocha bardziej jego ojciec lub matka niż ja nie jest godzien mnie i tego, który miłuje bardziej jego syn lub córka niż ja nie jest mnie godzien.*” Ponadto, jeśli tak jak ja zaprosisz przyjaciela, aby odpowiedział na to kryterium religijne wymagane przez Jezusa Chrystusa, nie zdziw się, jeśli nazwie cię fanatykiem; To właśnie przydarzyło mi się i wtedy zrozumiałam, że moim prawdziwym przyjacielem jest tylko Jezus; go, „*Prawdziwego*” z Obj. 3:7. Nazwiemy Cię także fundamentalistą, bo okazujesz uczciwość wobec Boga, legalistą, bo swoim posłuszeństwem kochasz i honorujesz Jego najświętsze prawo. Będzie to po części ludzka cena, jaką trzeba zapłacić, aby zadowolić Pana Jezusa, tak godnego naszego poświęcenia i całkowitego oddania, jakiego On żąda.

Wiara pozwala nam otrzymywać od Boga Jego tajne myśli, dopóki nie odkryjemy wielkości Jego cudownego projektu. Aby zrozumieć swój ogólny projekt, wybraniec musi wziąć pod uwagę niebiańskie życie aniołów, które poprzedziło ziemskie doświadczenie. Ponieważ w tym niebiańskim społeczeństwie podział stworzeń i wybór dobrych aniołów wiernych Bogu nie dokonywał się na podstawie wiary w Chrystusa ukrzyżowanego ani na Jego odrzuceniu, jak to będzie miało miejsce na ziemi. Potwierdza to, że na poziomie powszechnym ukrzyżowanie Chrystusa, który pozostał bezgrzeszny, jest dla Boga **środkiem** potępienia diabła i jego naśladowców, a na ziemi wiara w Jezusa Chrystusa stanowi **środek** wybrany przez Boga, aby mieć miłość, jaką czuje do swoich wybrańców, którzy Go kochają i cenią. **Celem** tej demonstracji jego całkowitego poświęcenia była możliwość prawnego skazania na śmierć zbuntowanych istot niebieskich i ziemskich, które nie podzielają jego sensu istnienia. A spośród swoich ziemskich stworzeń wybiera tych, którzy przyjmują jego myśli, aprobują jego działania i jego osądy, ponieważ nadają się do dzielenia z nim wieczności. W końcu rozwiąże problem wolności danej wszystkim Jego stworzeniom niebieskim i ziemskim, gdyż bez tej wolności miłość Jego wybranych stworzeń byłaby bezwartościowa, a nawet stałaby się niemożliwa. Rzeczywiście, bez wolności stworzenie jest niczym więcej niż robotem o zautomatyzowanym zachowaniu. Ale ceną wolności będzie ostatecznie eksterminacja zbuntowanych stworzeń nieba i ziemi.

W ten sposób zostaje przedstawiony dowód, że wiara nie opiera się na prostym: „*Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony*”. Te biblijne słowa opierają się na tym, co oznacza czasownik „wierzyć”, a mianowicie na

posłuszeństwie prawom Bożym, które charakteryzuje prawdziwą wiarę. Celem Boga jest znalezienie stworzeń, które będą Mu posłuszne z miłości. Znalazł niektórych wśród niebiańskich aniołów i wśród swoich ziemskich stworzeń ludzkich, niektórych wybrał i niektórych będzie wybierał aż do końca czasu łaski.

Jedzenie na odpowiednią pogodę

Tak jak ciało ludzkie potrzebuje pożywienia, aby przedłużyć swoje życie, tak wiara powstająca w jego duchu potrzebuje także pokarmu duchowego. Każdy człowiek wrażliwy na przejawy miłości danej przez Boga w Jezusie Chrystusie odczuwa w zamian chęć zrobienia czegoś dla Niego. Ale jak możemy zrobić coś, co mu się spodoba, jeśli nie wiemy, czego od nas oczekuje? Odpowiedź na to pytanie będzie pokarmem naszej wiary. Ponieważ „*bez wiary nie można podobać się Bogu*” zgodnie z Hbr 11:6. Jednak wiara ta musi być dla niego żywa i przyjemna poprzez zgodność z jego oczekiwaniami. Bo Pan Bóg Wszechmogący jest jego Dokończycielem i Sędzią. Tłumy wierzących chrześcijan pragną dobrej relacji z Bogiem w niebie, ale relacja ta pozostaje niemożliwa, ponieważ ich wiara nie jest odpowiednio karmiona. Odpowiedź na ten problem daje nam Mt 24 i 25. Jezus koncentruje swoje nauczanie na naszych dniach ostatnich, które na krótko poprzedzają czas Jego drugiego pojawienia się, tym razem w chwale swojej boskości. Opisuje to, mnożąc obrazy w przypowieściach: przypowieść o drzewie figowym w Mat. 24:32 do 34; przypowieść o nocnym złodzieju, w Mat. 24:43 do 51; przypowieść o dziesięciu pannach, w Mat. 25:1 do 12; przypowieść o talentach, w Mat. 25:13 do 30; przypowieści o owcach i kozłach w Mat. 25:31 do 46. Wśród tych przypowieści wzmianka o „*jedzeniu*” pojawia się dwukrotnie: w przypowieści o nocnym złodzieju oraz w przypowieści o owcach i kozach, ponieważ pomimo pozory, kiedy Jezus mówi: „*Byłem głodny, a daliście mi jeść*”, ma na myśli pokarm duchowy, bez którego wiara człowieka umiera. „*Nie samym chlebem człowiek będzie żył, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych*. Mat. 4:4”. Celem pokarmu wiary jest ochrona przed „*śmiercią drugą*” z Obj. 20, tą, która powoduje utratę prawa do życia wiecznego.

W ramach tej refleksji skieruj swój wzrok i uwagę na przypowieść o nocnym złodzieju:

W.42: „*Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu wasz Pan przyjdzie*”.

Temat powrotu Jezusa Chrystusa jest zdefiniowany, a jego „oczekiwanie” wywoła duchowe przebudzenie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w latach 1831–1844. Nazywa się ono „adwentyzmem”, a członkami tego ruchu są sami wyznaczeni przez współczesnych określeniem „adwentyści”; słowo zaczerpnięte z łacińskiego adventus, które oznacza: adwent.

W.43: „*Wiedz dobrze, że gdyby pan domu wiedział, o której straży nocnej ma przyjść złodziej, czuwałby i nie pozwolił włamać się do swego domu*”.

W tym wersecie „*panem domu*” jest uczeń, który czeka na powrót Jezusa, a „*złodziej*” odnosi się do samego Jezusa. Poprzez to porównanie Jezus pokazuje nam, że warto znać datę swego powrotu. Dlatego zachęca nas, abyśmy to odkryli, a słuchanie jego rad będzie warunkowało naszą relację z Nim.

W.44: „*Dlatego i wy bądźcie gotowi, gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, kiedy nie myślicie*”.

Poprawiłem w tym wersecie czas przyszły czasowników, ponieważ w oryginale greckim czasowniki te występują w czasie teraźniejszym. Rzeczywiście te słowa Jezus wypowiada do swoich współczesnych uczniów, którzy zadają mu pytania na ten temat. W czasie końca Pan użyje tego „adwentyistycznego” tematu, aby przesłać chrześcijanom, wystawiając ich na próbę proroczej wiary; w tym celu będzie z czasem sukcesywnie organizował cztery oczekiwania „adwentyistyczne”; za każdym razem usprawiedliwiane nowym oświeceniem danym przez Ducha, pierwsze trzy dotyczą proroczych tekstów Daniela i Apokalipsy.

W.45: „*Któż zatem jest sługą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowił nad swoim ludem, aby dawał mu żywność we właściwym czasie?*»

Uważaj, aby nie popełnić błędu w swojej ocenie, ponieważ „*pokarm*”, o którym mowa w tym wersecie, jest obecnie przed twoimi oczami. Tak, to właśnie ten dokument, któremu nadałem nazwę „Wyjaśnij Daniela i Apokalipsę”, stanowi ten duchowy „*pokarm*” niezbędny do karmienia twojej wiary, ponieważ dostarcza od Jezusa Chrystusa wszystkich odpowiedzi na pytania, które możesz legalnie zadać, a poza tymi odpowiedziami nieoczekiwane rewelacje, takie jak prawdziwa data powrotu Jezusa Chrystusa, która zobowiązuje nas do wiosny 2030 roku w czwartym i ostatnim „adwentyistycznym” „czekaniu”.

Będąc osobiście zaniepokojony tym werselem, przedstawiam ten dokument, owoc mojej wierności Bogu prawdy i mojej roztropności, ponieważ nie chcę być zaskoczony powrotem Jezusa Chrystusa. Jezus objawia tutaj swój plan na czasy ostateczne. Zaplanował na ten czas „*pokarm*”, który będzie odpowiedni do karmienia wiary Jego wybranych, którzy wiernie oczekują na Jego chwalebny powrót. A to „*pożywienie*” jest prorocze.

W.46: „*Błogosławiony sługa, którego pan jego zastanie, gdym przybędzie!*»

Potwierdza się tutaj kontekst Jego chwalebego powrotu, a mianowicie czwarte oczekiwanie „adwentyistyczne”. Zainteresowany sługa jest już rzeczywiście bardzo szczęśliwy, gdy pozna objawioną myśl Boga, Jego sąd w sprawie wiary ludzi. Ale to błogosławieństwo będzie się rozciągać i dotyczyć wszystkich, którzy otrzymawszy to ostatnie boskie światło, będą je z kolei rozpowszechniać i dzielić się nim z wybranymi rozproszonymi po całej ziemi, aż do rzeczywistego powrotu Jezusa Chrystusa.

W.47: „ Zaprawdę powiadam wam, ustanowi ją nad całym swoim majątkiem. »

Dobra Pana będą dotyczyły, aż do Jego powrotu, wartości duchowych. A sługa staje się dla Jezusa stróżem Jego duchowego skarbu; wyłączny depozytariusz jego wyroczni i objawionego światła. Po przeczytaniu całego tego dokumentu, będziecie mogli zobaczyć, że nie przesadzam, nazywając jego biblijne prorocze objawienie mianem „skarbu”. Jak inaczej nazwać objawienie, które chroni przed „ drugą śmiercią ” i otwiera drogę do życia wiecznego? Ponieważ rozprasza i sprawia, że znika możliwość zwątpienia, które jest śmiertelne dla wiary i zbawienia.

W.48: „ A jeśli będzie to zły sługa, który w sobie mówi: Mój pan zwleka z przyjściem ” ,

Życie stworzone przez Boga jest typu binarnego. Wszystko ma swoje absolutne przeciwieństwo. I Bóg dał ludziom dwie ścieżki, dwie ścieżki, które mogą kierować ich wyborami: *życie i dobro, śmierć i zło; pszenica i plewy; owce i kozy, światło i ciemność* . W tym wersecie Duch obiera za cel niegodziwego sługę, ale mimo wszystko sługę, co oznacza fałszywą wiarę niekarmioną przez Boga, a przede wszystkim fałszywą wiarę chrześcijańską, która w końcu dociera do samej wiary adwentystów i dotyczy jej w naszych czasach końca . Nie otrzymując już światła od Jezusa Chrystusa, ponieważ odmówił tego, co zostało mu przedstawione w latach 1982–1991 i które zapowiadało jego przyjście w 1994 r., adwentyzm ten wydał owoc niegodziwości, którego skutkiem było promieniowanie posłańca Bożego w listopadzie 1991 r. Zauważcie, że Jezus objawia ukryte zamysły serca: „ *który mówi w sobie* ”. Ponieważ pozory zewnętrznych zachowań religijnych są niezwykle zwodnicze; Formalizm religijny zastępuje prawdziwą żywą wiarę pełną gorliwości o prawdę.

W.49: „... jeśli zaczniesz bić swoich towarzyszy, jeśli będzie jadł i pił z pijakami ” ,

Obraz ten jest jak dotąd nieco wyczekiwany, ale promieniowanie wyraźnie wyraża w czasach pokoju sprzeciw i walkę, które wyrażają i poprzedzają rzeczywiste prześladowania, które nadejdą; to tylko kwestia czasu. Od 1995 roku instytucjonalny adwentyzm „ *je i pije z pijakami* ” do tego stopnia, że zawarł sojusz z protestantami i katolikami, wchodząc w sojusz ekumeniczny. Bowiem w Obj. 17:2, mając na celu wiarę katolicką zwaną „ *Babilonem Wielkim* ” i wiarę protestancką zwaną „ *ziemią* ”, Duch mówi: „ *To z nią królowie ziemi oddali się rozpustie i z wina jego cudzołóstwa mieszkańcy ziemi upił się.* ”

W.50: „ ...Pan tego sługi przyjdzie w dniu, którego się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna ”

Konsekwencją odrzucenia światła dotyczącego trzeciego oczekiwania adwentystów i daty 1994 jest ostatecznie nieznajomość czasu prawdziwego powrotu Jezusa Chrystusa, czyli czwartego adwentystycznego oczekiwania planu Bożego. Ta niewiedza jest konsekwencją zerwania relacji z Jezusem Chrystusem, zatem możemy wywnioskować następującą rzecz: adwentyści postawieni w tej tragicznej sytuacji nie są już w oczach Boga ani, w Jego ocenie, „adwentystami”.

W.51: „ ...rozerwie go na kawałki i odda mu dział z **obludnikami** : będzie płacz i zgrzytanie zębów. »

Obraz wyraża gniew, jaki Bóg ześle na fałszywych sług, którzy Go zdradzili. Zwracam uwagę w tym wersecie na termin „ **obludnicy** ”, przez który Duch określa fałszywych chrześcijan w Dan.11:34, ale konieczna jest szersza lektura, aby zrozumieć kontekst czasu, na który wskazuje proroctwo, które obejmuje wersety 33 i 35: „ *a najmądrzejszy z nich będzie pouczał wielu. Są tacy, którzy na jakiś czas ulegną mieczowi i płomieniowi, niewoli i grabieży. W czasie, gdy ulegną, pomoc im będzie niewielka, a wielu przyłączy się do nich z powodu obludy. Niektórzy z mędrców upadną, aby mogli zostać oczyszczeni, oczyszczeni i wybieleni **aż do czasu ostatecznego** , bo nie nadejdzie on aż do wyznaczonego czasu. »* Zatem „ *zły sługa* ” jest rzeczywiście tym, który zdradza oczekiwania Boga, swego Pana i przyłącza się „ *aż do czasów ostatecznych* ” do obozu „obludników ”. Odtąd dzieli się z nimi gniewem Bożym, który ich dosięga aż do sądu ostatecznego, gdzie zostają unicestwieni, pochłonięci w „ *jeziorze ognistym* ”, które ostatecznie daje „ *drugą śmierć* ”, zgodnie z Obj. 20: 15: „ *Kto się nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognistego* ”.

Objawiona historia prawdziwej wiary

Prawdziwa wiara

Jest wiele rzeczy do powiedzenia na temat prawdziwej wiary, ale ja już proponuję ten aspekt, który wydaje mi się priorytetowy. Każdy, kto chce nawiązać relację z Bogiem, musi wiedzieć, że jego koncepcja życia na ziemi i w niebie jest skrajnym przeciwieństwem naszego systemu ustanowionego na ziemi, który jest zbudowany na dumnych i niegodziwych myślach inspirowanych przez Boga. Jego wrogiem i jego prawdziwymi wybranymi. Jezus dał nam sposób na rozpoznanie prawdziwej wiary: „**Poznać ich po owocach** . Czy zbieramy winogrona z cierni, czy figi z ostu? (Mat. 7:16).” Na podstawie tego oświadczenia możecie być pewni, że wszyscy, którzy powołują się na jego imię, a którzy nie są obecni, jego łagodność, jego pomoc, jego poświęcenie, jego duch poświęcenia, jego umiłowanie prawdy i jego gorliwość w posłuszeństwie przykazaniom Boże, nigdy nie byłem i nigdy nie będę Jego sługami; tego właśnie uczy nas 1 Kor. 13, definiując charyzmat prawdziwej świętości; to, czego wymaga sprawiedliwy sąd Boży: werset 6: „**nie raduje się z niesprawiedliwości, ale raduje się prawdą** „.

Jak możemy wierzyć, że prześladowany i prześladowca są sądeni przez Boga w ten sam sposób? Jakie jest podobieństwo pomiędzy Jezusem Chrystusem, dobrowolnie ukrzyżowanym, a rzymską inkwizycją papieską, czyli Janem Kalwinem, który poddawał mężczyzn i kobiety torturom aż do śmierci? Aby nie dostrzec różnicy, musimy zignorować słowa inspirowane pismami biblijnymi. Tak było, zanim Biblia rozprzestrzeniła się po całym świecie, ale odkąd była dostępna wszędzie na ziemi; jakie wymówki mogą usprawiedliwiać błędy w ocenie istot ludzkich? Nie ma żadnych. Dlatego nadchodzący gniew Boży będzie bardzo wielki i nie do opanowania.

Trzy i pół roku, podczas których Jezus trudził się w swojej ziemskiej posłudze, zostało nam objawione w Ewangeliach, abyśmy mogli poznać miarę prawdziwej wiary w opinii Boga; jedynym, który się liczy. Jego życie jest nam ofiarowane jako wzór; wzór, który musimy naśladować, abyśmy mogli zostać przez Niego rozpoznani jako Jego uczniowie. Adopcja ta oznacza, że podzielamy jego koncepcję życia wiecznego, którą proponuje. Wypędza się tam egoizm, a także niszczyielską i niszczyielską dumę. W życiu wiecznym oferowanym jedynie wybranym, uznanym przez samego Jezusa Chrystusa, nie ma miejsca na

brutalność i niegodziwość. Jego zachowanie było pokojowo rewolucyjne, ponieważ on, Mistrz i Pan, stał się sługą wszystkich, poniżając się do umycia nóg swoim uczniom, aby nadać konkretny sens swemu potępieniu pysznych wartości manifestowanych przez przywódcy Żydowskie postacie religijne swoich czasów; rzeczy, które nadal charakteryzują dzisiejszych religijnych Żydów i chrześcijan. W absolutnym przeciwieństwie standard objawiony w Jezusie Chrystusie jest standardem życia wiecznego.

Pokazując swoim sługom, jak rozpoznać siebie, swoich wrogów i fałszywych sług Bożych, Jezus Chrystus podjął działania, aby ocalić ich dusze. A Jego obietnica bycia aż do końca świata „*pośród*” swoich wybranych zostaje dotrzymana i polega na oświecaniu ich i chronieniu przez całe ich ziemskie życie. Absolutnym standardem prawdziwej wiary jest to, że Bóg pozostaje ze swoimi wybranymi. Nigdy nie są pozbawieni Jego światła i Ducha Świętego. A jeśli Bóg się wycofuje, to dlatego, że wybrany już nim nie jest; jego duchowy status uległ zmianie w wyniku sprawiedliwego sądu Bożego. Ponieważ jego osąd dostosowuje się do ludzkiego zachowania. Na poziomie indywidualnym możliwe są zmiany w obu kierunkach; od dobra do zła lub od zła do dobra. Ale tak nie jest na zbiorowym poziomie grup i instytucji religijnych, które zmieniają się z dobrego w złe tylko wtedy, gdy nie dostosowują się do zmian ustanowionych przez Boga. W swoim nauczaniu Jezus mówi nam: „*Dobre drzewo nie może wydawać złych owoców, tak jak złe drzewo nie może rodzić dobrych owoców (Mat. 7:18).*” W ten sposób dał nam do zrozumienia, że religia katolicka jest „*złym drzewem*” ze względu na swe obrzydliwe owoce i że poprzez swą fałszywą doktrynę taka pozostanie nawet wtedy, gdy pozbawiona monarchicznego wsparcia przestanie prześladować ludzi. To samo dotyczy religii anglikańskiej stworzonej przez Henryka VIII, aby usprawiedliwić jego cudzołóstwa i zbrodnie; jaką wartość może dać Bóg swoim potomkom i następcom monarchów? Dzieje się tak również w przypadku protestanckiej religii kalwińskiej, ponieważ obawiano się tego założyciela, Jana Kalwina, ze względu na reputację jego twardego charakteru i liczne egzekucje na śmierć, które legitymizował w swoim mieście Genewie, w sposób bardzo podobny do katolickich praktyk swoich czasów, aż do wyjścia poza nie. Ten protestantyzm raczej nie podobał się słodkiemu Panu Jezusowi Chrystusowi i w żadnym wypadku nie można go uważać za wzór prawdziwej wiary. Prawdą jest, że w swoim objawieniu danym Danielowi Bóg ignoruje reformację protestancką, obierając za cel jedynie reżim papieski trwający od 1260 roku i czas ustanowienia orzędzi Adwentyzmu Dnia Siódmego, niosącego objawione prawdy Boże, od 1844 roku, aż do końca świata, który nastąpi w roku 2030.

Wszystkie historyczne fałszywe podróbki religijne mają pewne aspekty modelu zatwierdzonego przez Boga, ale nigdy mu nie dorównują. Prawdziwa wiara jest stale karmiona Duchem Chrystusowym, fałszywa wiara nie. Prawdziwa wiara może wyjaśnić tajemnice biblijnych prorocत्व Bożych, wiara fałszywa nie. Po świecie krążą liczne interpretacje prorocत्व, każda bardziej fantazyjna od poprzedniej. W przeciwieństwie do nich moje interpretacje opierają się wyłącznie

na cytatach z Biblii; przesłanie jest zatem precyzyjne, trwałe, spójne i zgodne z myślą Boga, od której nigdy nie odbiega; a Wszechmogący czuwa nad tym.

Uwagi przygotowawcze do Księgi Daniela

Imię Daniel oznacza, że Bóg jest moim Sędzią. Znajomość sądu Bożego jest podstawową podstawą wiary, ponieważ prowadzi stworzenie do posłuszeństwa Jego objawionej i zrozumiałej woli, co jest jedynym warunkiem otrzymania przez Niego stałego błogosławieństwa. Bóg szuka miłości swoich stworzeń, które ją konkretyzują i okazują poprzez swoją posłuszną wiarę. Sąd Boży objawia się zatem poprzez Jego prorocтва, które posługują się symbolami, jak w przypowieściach Jezusa Chrystusa. Sąd Boży został po raz pierwszy objawiony w Księdze Daniela, ale stanowi on jedynie główną podstawę Jego sądu nad historią religii chrześcijańskiej, który zostanie szczegółowo ujawniony w Księdze Objawienia.

U Daniela Bóg niewiele objawia, ale to ilościowe niewiele ma ogromne znaczenie jakościowe, ponieważ stanowi podstawę całościowego proroczego Objawienia. Architekci budowlani wiedzą, jak decydujące i determinujące jest przygotowanie placu budowy. W prorocत्वach taką rolę przypisuje się objawieniom otrzymanym przez proroka Daniela. Rzeczywiście, gdy ich znaczenie jest jasne, Bóg osiąga podwójny cel : **udowodnienie swojego istnienia** i danie swoim wybranym **kluczy do zrozumienia** przesłania przekazanego przez Ducha. W tych „kilku rzeczach” znajdujemy to samo: ogłoszenie następstwa czterech powszechnych imperiów dominujących od czasów Daniela (Dan. 2, 7 i 8); oficjalne datowanie ziemskiej służby Jezusa Chrystusa (Dan. 9); ogłoszenie chrześcijańskiego odstępstwa w roku 321 (Dan. 8), panowanie papieskie trwające 1260 lat pomiędzy 538 a 1798 (Dan. 7 i 8); oraz sojusz „adwentyistów” (Dan. 8 i 12) z 1843 r. (do 2030 r.). Dodaję do tego Dan.11, który, jak zobaczymy, ujawnia formę i ewolucję ostatecznej, ziemskiej wojny nuklearnej, która wciąż pozostaje do zakończenia przed chwalebny powrotem Boga Zbawiciela.

Pan Jezus Chrystus w subtelny sposób przywołał imię Daniel, aby przypomnieć jego znaczenie dla nowego przymierza. „ *Kiedy więc ujrzycie obrzydliwość spustoszenia, o której mówił prorok Daniel , zamieszkałą w miejscu świętym, niech ten, kto ją czyta, zwróci uwagę!* (Mat. 24:15) »

Jeśli Jezus świadczył na korzyść Daniela, to dlatego, że Daniel otrzymał od niego nauki dotyczące jego pierwszego przyjścia i chwalebego powrotu, bardziej niż ktokolwiek inny przed nim. Aby moje słowa zostały dobrze zrozumiane, musicie wiedzieć, że Chrystus, który przyszedł z nieba, przedstawił się wcześniej Danielowi pod imieniem „*Michal*” w Dan.10:13-21, 12:3 i to imię przyjął Jezus -Chrystus w Obj.12:7. Imię „*Micaël*” jest lepiej znane w swojej łacińskiej, katolickiej formie Michel, nazwie nadawanej słynnemu Mont Saint-Michel w bretońskiej Francji. Księga Daniela dodaje szczegóły liczbowe, które pozwalają nam poznać rok jego pierwszego przyjścia. Pragnę także zaznaczyć, że imię „*Micaël*” oznacza: Kto jest jak Bóg; a imię „*Jezus*” tłumaczy się jako: Jahwe zbawia. Obydwa imiona dotyczą wielkiego Boga Stwórcy, pierwsze z tytułem niebiańskim, drugie z tytułem ziemskim.

Revelation of the Future jest nam przedstawiane jako wielopiętrowa gra budowlana. Na początku kina, do tworzenia efektów reliefowych w kreskówkach, twórcy filmowi używali szklanych płyt, których różne malowane wzory, po nałożeniu na siebie, dawały obraz na kilku poziomach. Podobnie jest z prorocstwem zaprojektowanym przez Boga.

Wszystko zaczyna się od Daniela

KSIĘGA DANIELA

Wy, którzy czytacie to dzieło, wiedźcie, że nieograniczony Bóg Wszechmogący żyje, chociaż jest ukryty. To świadectwo „*proroka Daniela*” zostało napisane, aby cię o tym przekonać. Nosi pieczęć świadectwa starego i nowego przymierza, ponieważ przywołał je Jezus w słowach skierowanych do swoich uczniów. Jego doświadczenie ukazuje działanie tego dobrego i sprawiedliwego Boga. A ta książka pozwala nam odkryć sąd, że Bóg kontynuuje religijną historię swojego monoteizmu, żydowskiego w pierwszym przymierzu, następnie chrześcijańskiego w swoim nowym przymierzu, zbudowanym na krwi przelanej przez Jezusa Chrystusa, 3 kwietnia 30 jego era. Kto lepiej niż „*Daniel*” może objawić sąd Boży? Jego imię oznacza „Bóg jest moim sędzią”. Te przeżyte doświadczenia nie są bajkami, ale świadectwem Bożego błogosławieństwa jego modelu wierności. Bóg przedstawia go wśród trzech osób, które miałyby ocalić w nieszczęściu w Ezech. 14:14-20. Te trzy typy wybrańca to „*Noe, Daniel i Hiob*”. Przesłanie Boże mówi nam wyraźnie, że nawet w Jezusie Chrystusie, jeśli nie upodobnimy się do tych wzorców, drzwi do zbawienia pozostaną dla nas zamknięte. To przesłanie potwierdza wąską drogę, wąską ścieżkę lub wąską bramę, przez którą wybrani muszą przejść, aby wejść do nieba, zgodnie z nauką Jezusa Chrystusa. Historia „*Daniela*” i jego trzech towarzyszy jest nam przedstawiana jako wzór wierności, którą Bóg zbawia w dniach ucisku.

Ale w tej historii z życia Daniela jest także nawrócenie trzech potężnych królów, których Bogu udało się wyrwać diabłu, którego czcili w całkowitej nieświadomości. Bóg uczynił tych cesarzy najpotężniejszymi rzecznikami Jego sprawy w historii ludzkości, pierwszymi, ale także ostatnimi, ponieważ ci wzorowi ludzie znikną, a religia, wartości i moralność będą nieustannie upadać. Dla Boga porwanie duszy jest długą walką, a przypadek króla „

Nabuchodonozora ” jest niezwykle odkrywczym modelem w swoim rodzaju. Potwierdza to przypowieść o Jezusie Chrystusie, tym „*Dobrym Pasterzu*”, który opuszcza swoją trzodę, aby szukać zagubionej owcy.

Daniela 1

Dan 1:1 *W trzecim roku panowania Jojakima, króla judzkiego, Nabuchodonozor, król babiloński, wyruszył na Jerozolimę i oblegał ją.*

1a – *Trzeci rok panowania Jojakima, króla judzkiego*

Panowanie Jehojakima 11 lat od – 608 do – 597. Trzeci rok w – 605.

1b – *Nabuchodonozor*

To jest babilońskie tłumaczenie imienia króla Nabuchodonozora: „Nabu chroni mojego najstarszego syna”. Nabu jest mezopotamskim bogiem wiedzy i pisma. Już teraz rozumiemy, że Bóg zamierzył przywrócenie mu władzy nad wiedzą i pismem.

Dan 1:2 *I wydał Pan w jego ręce Jojakima, króla judzkiego, i część naczyń domu Bożego. Nabuchodonozor zabrał te sprzęty do ziemi Szinear, do domu swego boga, i złożył je w skarbcu swego boga.*

2a- *Pan wydał w jego ręce Jojakima, króla judzkiego*

Opuszczenie przez Boga króla żydowskiego jest uzasadnione. 2Kn 36:5: *Jojakim miał dwadzieścia pięć lat, gdy został królem, a panował jedenaście lat w Jerozolimie. Czynił to, co złe w oczach Pana, Boga swego .*

2b- *Nabuchodonozor zabrał naczynia do ziemi Szinear, do domu swego boga, i złożył je w skarbcu swego boga.*

Ten król jest poganinem, nie zna prawdziwego Boga, któremu służy Izrael, ale stara się czcić swego boga: Bela. Po przyszłym nawróceniu będzie z taką samą wiernością służyć prawdziwemu Bogu Daniela.

Dan 1:3 *Król nakazał Aszpenazowi, przełożonemu jego eunuchów, sprowadzić kilku synów Izraela pochodzących z rodziny królewskiej lub szlacheckiej,*

Dan 1:4 *Młodzi chłopcy bez skazy na ciele, przystojni z wyglądu, obdarzeni mądrością, zrozumieniem i wyszkoleniem, zdolni do służby w pałacu królewskim i którzy będą się uczyć liter i języka Chaldejczyków.*

4a- Król Nabuchodonozor wydaje się przyjazny i inteligentny, stara się jedynie pomóc żydowskim dzieciom w skutecznej integracji ze społeczeństwem i jego wartościami.

Dan 1:5 *Król przydzielił im na każdy dzień część pokarmu ze swego stołu i wina, które wypił, zamierzając ich wychowywać przez trzy lata, po upływie których będą służyć król.*

5a- Dobrze uczucia króla są oczywiste. Dzieli się z młodymi tym, co sam ofiarowuje, od swoich bogów po jedzenie.

Dan 1:6 *Wśród nich byli Daniel, Chananiasz, Miszael i Azariasz z synów Judy.*

6a. Spośród wszystkich młodych Żydów zabranych do Babilonu, tylko czterech z nich wykazało się wzorową wiernością. Poniższe fakty zostały uporządkowane przez Boga, aby ukazać różnicę w owocach wydawanych przez tych, którzy Mu służą i których On błogosławi, od tych, którzy Mu nie służą i których On ignoruje.

Dan 1:7 *I naczelnicy eunuchów nadali im imiona: Daniel Belteszazar, Chananiasz Szadrach, Miszael Meszach i Azariasz Abednego.*

7a- Inteligencję dzielają ci młodzi Żydzi, którzy zgadzają się nosić pogańskie imiona narzucone przez zwycięzcę. Nazywanie jest oznaką wyższości i zasadą nauczaną przez prawdziwego Boga. Gen.2:19: *A Jahwe Bóg, który uformował z ziemi wszelkie zwierzę polne i wszelkie ptactwo powietrzne, przyprowadził je do człowieka, aby zobaczyć, jak je nazwie i aby każda żyjąca istota otrzymała imię, jakie człowiek dałby mu.*

7b- Daniel „Bóg jest moim sędzią” zostaje przemianowany na Belteszassar: „Bel będzie chronił”. Bel oznacza diabła, któremu w całkowitej niewiedzy te pogańskie ludy służyły i czciły ofiary demonicznych duchów.

Hanania „Łaska lub dana od YaHWÉH” staje się „Shadrach” „inspirowanym Aku”. Aku był bogiem księżycy w Babilonie.

Mishaël „Który jest sprawiedliwością Bożą” staje się Meschakiem „należącym do Aku”.

Azariasz „Pomocą jest Jahwe” staje się „Abed-Nego” „Sługą Nego” i już tam, słonecznym bogiem Chaldejczyków.

Dan 1:8 *Daniel postanowił nie skalać się królewskim jedzeniem i winem, które król pił, i błagał naczelnego eunucha, aby nie zmuszał go do skalania się.*

8a- **Posiadanie** pogańskiego imienia nie stanowi problemu, gdy zostaniesz pokonany, ale skalanie się do tego stopnia, że sprowadzisz wstyd na Boga, to zbyt wiele, o co możesz prosić. Lojalność młodych mężczyzn skłoniła ich do powstrzymywania się *od królewskich win i mięs*, ponieważ tradycyjnie ofiarowywano je pogańskim bóstwom czczonym w Babilonie. Ich młodości brakuje dojrzałości i nie rozumują jeszcze jak Paweł, wierny świadek Chrystusa, który uważa fałszywe bóstwa za wiatr (Rz 14; 1Ko 8). Jednak w obawie, że zaskoczy słabych w wierze, zachowuje się jak oni. Jeśli postępuje odwrotnie, nie popełnia grzechu, ponieważ jego rozumowanie jest prawidłowe. Bóg potępia skalanie popełnione dobrowolnie, z całą wiedzą i sumieniem; w tym przykładzie zamierzony wybór oddania czci pogańskim bogom.

Dan 1:9 *Bóg obdarzył Daniela łaską i łaską przed naczelnym eunuchem.*

9a. Wiara młodych ludzi objawia się w ich lęku przed niezadowolaniem Boga; Może im błogosławić.

Dan 1:10 *Przełożony eunuchów powiedział do Daniela: Boję się mojego pana, króla, który ci ustalił, co masz jeść i pić; bo daczego miałby widzieć twój twarz*

bardziej przygnębioną niż twarz młodych ludzi w twoim wieku? Wystawilibyś moją głowę przed królem.

Dan 1:11 *Wtedy Daniel powiedział do szafarza, któremu naczelnny eunuch powierzył nadzór nad Danielem, Chananiaszem, Miszaelem i Azariaszem:*

Dan 1:12 *Doświadczaj swoje sługi przez dziesięć dni i daj nam jeść warzywa i wodę do picia;*

Dan 1:13 *Wtedy spojrzysz na nasze twarze i na twarze młodzieńców, którzy jedzą potrawy królewskie, i postąpisz ze swoimi sługami zgodnie z tym, co widziałeś.*

Dan 1:14 *I dał im to, o co prosili, i poddawał ich próbie przez dziesięć dni.*

Dan 1:15 *Po upływie dziesięciu dni byli przystojniejsi i pulchniejsi niż wszyscy młodzieńcy, którzy jedli potrawy królewskie.*

15a – Możemy dokonać duchowego porównania pomiędzy „dziesięcioma dniami” doświadczeń Daniela i jego trzech towarzyszy, a „dziesięcioma dniami” proroczych lat prześladowań związanych z przesłaniem epoki „Smyrny” z Ap 2:10. Rzeczywiście, w obu doświadczeniach Bóg objawia ukryty owoc tych, którzy twierdzą, że pochodzą od Niego.

Dan 1:16 *Szafarz zabrał przeznaczone dla nich jedzenie i wino oraz dał im warzywa.*

16a – To doświadczenie pokazuje, jak Bóg może oddziaływać na umysły ludzi, aby faworyzowali Jego sługi zgodnie z Jego świętą wolą. Ponieważ ryzyko podjęte przez zarządcę królewskiego było wielkie i Bóg musiał interweniować, aby przyjął propozycje Daniela. Doświadczenie wiary kończy się sukcesem.

Dan 1:17 *Bóg dał tym czterem młodzieńcom wiedzę, zrozumienie wszystkich liter i mądrość; a Daniel wyjaśnił wszystkie wizje i sny.*

17a – Bóg obdarzył tych czterech młodych mężczyzn wiedzą, inteligencją we wszystkich literach i mądrością

Wszystko jest darem od Pana. Ci, którzy go nie znają, nie wiedzą, jak bardzo od niego zależy, czy są inteligentni i mądrzy, czy też ignorantami i głupcami.

17 b- *i Daniel wyjaśnił wszystkie wizje i wszystkie sny.*

Daniel jako pierwszy okazał swą wierność, zostaje zaszczycony przez Boga, który obdarza go darem prorocstwa. Takie właśnie świadectwo dał w swoim czasie wiernemu Józefowi, jeńcowi egipskiemu. Spośród darów Bożych Salomon wybrał także mądrość; i za ten wybór Bóg dał mu wszystko inne, chwałę i bogactwo. Daniel z kolei doświadczy tego wyniesienia zbudowanego przez jego wiernego Boga.

Dan 1:18 *W czasie wyznaczonym przez króla na przyprowadzenie ich do niego, naczelnik eunuchów przedstawił ich Nabuchodonozorowi.*

Dan 1:19 *Król z nimi rozmawiał; a wśród tych wszystkich młodych ludzi nie było nikogo podobnego do Daniela, Chananiasza, Miszaela i Azariasza. Dlatego zostali dopuszczeni do służby królewskiej.*

Dan 1:20 *We wszystkim, co wymagało mądrości i zrozumienia i o co król ich pytał, stwierdził, że są dziesięciokrotnie lepsi od wszystkich magów i astrologów, którzy byli w całym jego królestwie.*

20a – Bóg pokazuje w ten sposób „różnicę między tymi, którzy mu służą, a tymi, którzy mu nie służą”, co jest zapisane w Mal.3:18. Imiona Daniela i jego

towarzyszy wejdą do świadectwa Pisma Świętego, gdyż ich przejawy wierności posłużą za wzór zachęcający wybranych aż do skończenia świata.

Dan 1:21 *Podobnie było z Danielem aż do pierwszego roku panowania króla Cyrusa.*

Daniela 2

Dan 2:1 *W drugim roku panowania Nabuchodonozora Nabuchodonozor miał sny. Jego umysł był niespokojny i nie mógł spać.*

1a- Zatem w – 604. Bóg objawia się w duchu króla.

Dan 2:2 *Król zwołał magów, astrologów, czarowników i Chaldejczyków, aby opowiedzieli mu swoje sny. Przyszli i stawili się przed królem.*

2a- Następnie pogański król zwraca się do ludzi, którym do tej pory ufał, a każdy z nich jest specjalistą w swojej dziedzinie.

Dan 2:3 *I rzekł do nich król: Miałem sen; mój umysł jest wzburzony i chciałbym poznać ten sen.*

3a- Król dobrze powiedział: *Chcę poznać ten sen* ; nie mówi o jego znaczeniu.

Dan 2:4 *Chaldejczycy odpowiedzieli królowi w języku aramejskim: Królu, żyj na wieki! Powiedz o tym swoim sługom, a my to wyjaśnimy.*

Dan 2:5 *I odpowiedział król ponownie, i rzekł do Chaldejczyków: Ta rzecz mi umknęła; Jeśli nie uświadomicie mi snu i jego wyjaśnienia, zostaniecie rozerwani na kawałki, a wasze domy zamienią się w kupę śmieci.*

5a. Bezkompromisowość króla i skrajne środki, jakie podejmuje, są wyjątkowe i natchnione przez Boga, który stwarza środki, aby zmylić pogańskie szarlatanizm i objawić swoją chwałę poprzez swoje wierne sługi.

Dan 2:6 *Ale jeśli opowiesz mi sen i jego wyjaśnienie, otrzymasz ode mnie prezenty, prezenty i wielki zaszczyt. Dlatego opowiedz mi sen i jego wyjaśnienie.*

6a- Te dary, podarunki i wielkie zaszczyty Bóg przygotowuje dla swoich wiernych wybranych.

Dan 2:7 *Odpowiedzieli po raz drugi: Niech król opowie sen swoim sługom, a my go wyjaśnimy.*

Dan 2:8 *A król odpowiadając, rzekł: Zaprawdę widzę, że próbujecie zyskać na czasie, bo widzicie, że umknęła mi ta sprawa.*

8a- Król prosi swoich mędrców o coś, o co nigdy nie został poproszony i nie osiąga tego.

Dan 2:9 *Jeśli więc nie dasz mi poznać tego snu, to samo zdanie obejmie was wszystkich; chcesz się przygotować na kłamstwa i kłamstwa, czekając na zmianę czasów. Dlatego opowiedz mi sen, a będę wiedział, czy możesz mi wyjaśnić.*

9a – *chcesz się przygotować na kłamstwa i kłamstwa, czekając na zmianę czasów*

Na tej zasadzie aż do końca świata bogacą się wszyscy fałszywi widzący i wróżbici.

9b- *Dlatego opowiedz mi sen, a będę wiedział, czy możesz mi wyjaśnić*

Po raz pierwszy to logiczne rozumowanie objawia się w myśli człowieka. Szarlatani świetnie się bawią, mogąc powiedzieć wszystko swoim naiwnym i nadmiernie łatwowiernym klientom. Prośba króla demaskuje ich limit.

Dan 2:10 *Chaldejczycy odpowiedzieli królowi: Nie ma na ziemi nikogo, kto mógłby powiedzieć to, o co prosi król; żaden król, niezależnie od tego, jak wielki i potężny by był, nigdy nie żądał czegoś takiego od jakiegokolwiek maga, astrologa czy Chaldejczyka.*

10a- Ich słowa są prawdziwe, ponieważ do tego czasu Bóg nie interweniował, aby ich zdemaskować, aby zrozumieli, że jest jedynym Bogiem i że ich pogańskie bóstwa są niczym innym jak tylko bożkami zbudowanymi rękami i duchami ludzkimi. do demonicznych duchów.

Dan 2:11 *To, o co prosi król, jest trudne; nikt nie może powiedzieć królowi, z wyjątkiem bogów, których mieszkanie nie jest wśród ludzi.*

11a – Mądrzy tutaj wyrażają niezaprzeczalną prawdę. Ale czyniąc te uwagi, przyznają się, że nie mają żadnego związku z *bogami*, podczas gdy przez cały czas konsultują się z nimi oszukani ludzie, którzy myślą, że dzięki nim uzyskają odpowiedzi od ukrytych bóstw. Wyzwanie rzucone przez króla demaskuje ich. Aby to osiągnąć, potrzebna była nieprzewidywalna i nieskończona mądrość prawdziwego Boga, wzniosła już objawiona w Salomonie, mistrzu boskiej mądrości.

Dan 2:12 *Na to rozgniewał się król i to bardzo. Rozkazał zabić wszystkich mędrców Babilonu.*

Dan 2:13 *Ogłoszono wyrok, mędrzy zostali skazani na śmierć i szukali Daniela i jego towarzyszy, aby ich zniszczyć.*

13a- To przez umieszczenie swoich sług przed śmiercią Bóg wskrzesi ich do chwały wraz z królem Nabuchodonozorem. Strategia ta prorokuje ostatnie doświadczenie wiary adwentystycznej, kiedy wybrani będą czekać na śmierć zarządzoną przez rebeliantów w ustalonym terminie. Ale tutaj znowu sytuacja się odwróci, bo umarłymi będą ci buntownicy, którzy będą się wzajemnie zabijać, gdy potężny i zwycięski Chrystus pojawi się w niebie, aby ich osądzić i potępić.

Dan 2:14 *Wtedy Daniel przemawiał mądrze i mądrze do Arjocha, dowódcy straży królewskiej, który wyszedł, aby zabić mędrców babilońskich.*

Dan 2:15 *A on odpowiadając, rzekł do dowódcy królewskiego Arjocha: Dlaczego wyrok króla jest tak surowy? Arjoc wyjaśnił sprawę Danielowi.*

Dan 2:16 *I Daniel poszedł do króla i błagał go, aby dał mu czas na wyjaśnienie królowi.*

16a – Daniel postępuje zgodnie ze swoją naturą i swoim doświadczeniem religijnym. Wie, że dary prorocze zostały mu dane przez Boga, któremu przywykł

pokładać całą swą ufność. Dowiedziawszy się, o co pyta król, wie, że Bóg zna odpowiedzi, ale czy jego wolą jest jemu ujawnić?

Dan 2:17 *Potem Daniel poszedł do swego domu i powiedział o tej sprawie Chananiaszowi, Miszaelowi i Azariaszowi swoim towarzyszom,*

17a – Czterech młodzieńców mieszka w domu Daniela. „*Podobni gromadzą się razem*” i reprezentują zgromadzenie Boże. Już przed Jezusem Chrystusem „*gdzie dwóch lub trzech gromadzi się w imię moje, tam jestem pośród nich*” – mówi Pan. Miłość braterska jednoczy tych młodych ludzi, którzy przejawiają pięknego ducha solidarności.

Dan 2:18 *namawiając ich, aby błagali o miłosierdzie Boga niebieskiego, aby Daniel i jego towarzysze nie zostali zabici wraz z resztą mędrców babilońskich.*

18a – W obliczu tak silnego zagrożenia życia, żarliwa modlitwa i szczerý post są jedyną bronią wybranych. Wiedzą o tym i będą czekać na odpowiedź swojego Boga, który dał im już tak wiele dowodów na to, że ich kocha. Na końcu świata ostatni wybrani, będący celem dekretu śmierci, będą działać w ten sam sposób.

Dan 2:19 *Potem tajemnica została objawiona Danielowi w nocnym widzeniu. I Daniel błogosławił Boga nieba.*

19a- Na prośbę swoich wybranych obecny jest wierny Bóg, ponieważ zorganizował próbę, aby świadczyć o swojej wierności Danielowi i jego trzem towarzyszom; w celu wyniesienia ich na najwyższe stanowiska w rządzie królewskim. On, doświadczenie za doświadczeniem, uczyni ich niezbędnymi dla tego króla, któremu poprowadzi i ostatecznie nawróci. To nawrócenie będzie owocem wiernego i nienagannego zachowania czterech młodych Żydów uświęconych przez Boga do wyjątkowej misji.

Dan 2:20 *Daniel odpowiedział i rzekł: Błogosławione imię Boże od wieków na wieki. Mądrość i siła należą do niego.*

20a- Dobrze uzasadniona pochwała, ponieważ dowód jego *mądrości* jest w tym doświadczeniu niezaprzeczalnie wykazany. Jej *siła* dostarczyła Jehojakima Nabuchodonozorowi i narzuciła swoje pomysły ludziom, którzy mieli poprzeć jej projekt.

Dan 2:21 *On jest tym, który zmienia czasy i okoliczności, który obala i ustanawia królów, który daje mądrość mądrym, a wiedzę rozumnym.*

21a – Werset ten jasno wyraża wszystkie powody, aby wierzyć w Boga. Nabuchodonozor w końcu się nawróci, kiedy w pełni uświadomi sobie te rzeczy.

Dan 2:22 *On odsłania to, co głębokie i ukryte, wie, co jest w ciemności, a światłość jest w nim.*

22a- Diabeł może także ujawnić to, co głębokie i ukryte, ale nie ma w nim światła. Czyni to, aby uwieść i odwrócić ludzi od prawdziwego Boga, który czyniąc to, działa dla zbawienia swoich wybranych, objawiając im śmiertelne pułapki zastawione przez demony skazane na ziemską ciemność, od czasu zwycięstwa Jezusa Chrystusa nad grzechem i śmierć.

Dan 2:23 *Boże moich ojców, wysławiam Cię i wysławiam Cię, że dałeś mi mądrość i siłę, i oznajmiłeś mi to, o co Cię prosiłszy, i objawiłeś nam tajemnicę królewską.*

23a – Mądrość i siła były w Bogu w modlitwie Daniela i Bóg mu je dał. Widzimy w tym doświadczeniu spełnienie zasady nauczanej przez Jezusa: „

proście, a będzie wam dane”. Ale jasne jest, że aby uzyskać ten wynik, lojalność wnioskodawcy musi wytrzymać wszystkie testy. Siła otrzymana przez Daniela przybierze formę działającą na myśli króla, który zostanie poddany niezaprzeczalnemu, oczywistemu dowodowi, który zmusi go do przyznania istnienia Boga Daniela, nieznanego jemu i jego ludowi dotychczas.

Dan 2:24 *Potem Daniel udał się do Arjocha, któremu król nakazał wytępić mędrców babilońskich; a on poszedł i tak mu powiedział: Nie niszczyć mędrców babilońskich! Zaprowadź mnie przed króla, a ja udzielę królowi wyjaśnień.*

24a – U Daniela czytamy o Bożej miłości, która myśli o uzyskaniu życia dla mądrych pogan. Jest to znowu zachowanie, które świadczy Bogu o Jego dobroci i współczuciu, w stanie umysłu doskonałej pokory. Bóg może być zadowolony, jego sługa wysławia go przez uczynki jego wiary.

Dan 2:25 *Arjoch szybko przyprowadził Daniela przed króla i tak mu powiedział: Wśród jeńców judzkich znalazłem człowieka, który złoży wyjaśnienia królowi.*

25a – Bóg trzyma króla w wielkiej udręce i sama perspektywa uzyskania odpowiedzi, której tak pragnął, sprawi, że jego gniew natychmiast opadnie.

Dan 2:26 *A król odpowiedział i rzekł do Daniela, imieniem Belteszassar: Czy możesz mi pokazać sen, który miałem, i jego wyjaśnienie?*

26a – Nadane mu pogańskie imię niczego nie zmienia. To Daniel, a nie Belteszassar, udzieli mu oczekiwanej odpowiedzi.

Dan 2:27 *Daniel odpowiedział w obecności króla i rzekł: To, o co prosi król, jest tajemnicą, której mędrcy, astrologi, magicy i wróżbicy nie są w stanie wyjawiać królowi.*

27a – Daniel wstawia się za mądrymi. To, o co prosił ich król, było poza ich zasięgiem.

Dan 2:28 *Ale jest Bóg w niebie, który objawia tajemnice i który oznajmił królowi Nabuchodonozorowi, co się stanie na końcu czasów. To jest twój sen i wizje, które miałeś w łóżku.*

28a – Ten początek wyjaśnień zwróci uwagę Nabuchodonozora, ponieważ temat przyszłości zawsze dręczył i niepokoił ludzi, a perspektywa uzyskania odpowiedzi na ten temat jest ekscytująca i pocieszająca. Daniel kieruje uwagę króla na niewidzialnego żywego Boga, co jest zaskakujące dla króla, który czcił zmaterializowane bóstwa.

Dan 2:29 *Na twoim łóżku, królu, przyszły ci do głowy myśli dotyczące tego, co będzie po tym czasie; a ten, który odkrywa tajemnice, oznajmił wam, co się stanie.*

Dan 2:30 *Jeżeli tajemnica ta została mi objawiona, to nie dlatego, że jest we mnie mądrość większa niż mądrość wszystkich żyjących; lecz po to, aby dać wyjaśnienie królowi i abyście poznali zamysły swego serca.*

30a. *Nie jest tak, że mam mądrość wyższą od mądrości wszystkich żyjących ludzi; lecz jest tak, że wyjaśnienie zostaje przekazane królowi*

Doskonała pokora w działaniu. Daniel odsuwa się na bok i mówi królowi, że interesuje się nim ten niewidzialny Bóg; ten Bóg jest potężniejszy i skuteczniejszy niż ci, którym służył do tej pory. Wyobraź sobie wpływ tych słów na jego umysł i serce.

30b- *i poznaj myśli swego serca*

W religii pogańskiej ignorowane są standardy dobra i zła prawdziwego Boga. Królów nigdy nie kwestionuje się, ponieważ się ich boi się i boi, ponieważ ich moc jest wielka. Odkrycie prawdziwego Boga pozwoli Nabuchodonozorowi stopniowo odkrywać wady swojego charakteru; czego nikt nie miałby śmiałości zrobić wśród swego ludu. Lekcja skierowana jest także do nas: *myśli naszego serca* możemy poznać tylko wtedy, gdy Bóg działa w naszym sumieniu.

Dan 2:31 *Królu, spojrzales i ujrzales wielki posąg; posąg ten był ogromny i miał niezwykłą wspaniałość; stała przed tobą i wyglądała okropnie.*

31a- *widziales duży posąg; posąg ten był ogromny i miał niezwykłą wspaniałość*

Posąg będzie ilustrował sukcesję wielkich ziemskich imperiów, które będą następować po sobie aż do powrotu w chwale Jezusa Chrystusa, stąd jego *ogromny wygląd*. Jego *blaskiem* są sukcesy kolejnych władców pokryte bogactwem, chwałą i zaszczytami oddawanymi przez ludzi.

31b - *stała przed tobą i wyglądała okropnie.*

Przyszłość przepowiedana przez posąg leży *przed* królem, a nie za nim. Jego straszny aspekt przepowiada ogrom ludzkich zgonów, które spowodują, wojny i prześladowania, które będą charakteryzowały historię ludzkości aż do końca świata; władcy chodzą po trupach.

Dan 2:32 *Głowa tego posągu była ze szczerzego złota; jego pierś i ramiona były ze srebra; jego brzuch i uda były z miedzi;*

32a – *Głowa tego posągu była z czystego złota*

Daniel potwierdzi to w wersecie 38, *głową ze złota* jest sam król Nabuchodonozor. Ten symbol go charakteryzuje, ponieważ najpierw nawróci się i będzie służył z wiarą prawdziwemu Bogu Stwórcy. Złoto jest *symbolem* oczyszczonej wiary w 1 Piotra 1:7. Jego długie panowanie zapisze się w historii religii i usprawiedliwi wzmiankę o nim w Biblii. Ponadto stanowi on *głowę* konstrukcji sukcesji ziemskich władców. Proroctwo rozpoczyna się w pierwszym roku jego panowania – w roku 605.

32b – *jego pierś i ramiona były ze srebra*

Srebro ma mniejszą wartość niż złoto. Zmienia się, złoto pozostaje niezmiennie. Jesteśmy świadkami degradacji wartości ludzkich, która podąża za opisem posągu od góry do dołu. Od roku 539 imperium Medów i Persów zastąpi imperium chaldejskie.

32c – *Jego brzuch i uda były z mosiądzu*

Mosiądz ma również mniejszą wartość niż srebro. Jest to stop metalu na bazie miedzi. Z biegiem czasu strasznie się niszczy i zmienia wygląd. Jest także twardszy niż srebro, samo w sobie twardsze niż złoto, które samo w sobie pozostaje bardzo plastyczne. W centrum obrazu wybranego przez Boga znajduje się seksualność, ale jest to także obraz reprodukcji człowieka. Imperium greckie, bo takie rzeczywiście jest, rzeczywiście okaże się bardzo płodne, dając ludzkości pogańską kulturę, która będzie trwać aż do końca świata. Greckie posągi ze stopionego i odlanego mosiądzu będą podziwiane przez ludzi do końca. Nagość ciała zostaje ujawniona, a jego zdeprawowana moralność jest nieograniczona; te rzeczy czynią imperium greckie typowym symbolem grzechu, który będzie trwał przez wieki i tysiąclecia, aż do powrotu Chrystusa. W Dan.11:21 do 31 grecki król Antioch 4, znany jako Epifanes, prześladowca narodu żydowskiego przez „7

lat” pomiędzy – 175 a – 168, zostanie przedstawiony jako typ przesładowcy papieskiego, którego poprzedza w proroczy opis tego rozdziału. Werset 32. kolejno grupował i przywoływał imperia, które doprowadziły do imperium rzymskiego.

Dan 2:33 *jego nogi z żelaza; nogi jego po części z żelaza, po części z gliny.*

33a – *jego nogi z żelaza*

Jako czwarte przepowiedziane imperium, Rzym charakteryzuje się maksymalnym zatwardzeniem reprezentowanym przez żelazo. Jest to również najczęstszy metal, który utlenia się, rdzewieje i ulega zniszczeniu. W tym przypadku pogorszenie się potwierdziło i pogłębia się. Rzymianie są politeistami; przyjmują bogów pokonanych wrogów. W ten sposób grecki grzech, poprzez swój zasięg, rozprzestrzeni się na wszystkie narody jego imperium.

33b – *jego stopy częściowo z żelaza, częściowo z gliny*

W tej fazie część gliniasta osłabia tę twardą dominację. Wyjaśnienie jest proste i historyczne. W 395 r. Cesarstwo Rzymskie rozpadło się, a po nim *dziesięć palców stóp posągu* doprowadziło do ustanowienia *dziesięciu niezależnych królestw chrześcijańskich*, ale wszystkie poddane religijnemu nadzorowi Biskupa Rzymu, który został papieżem od 538 r. Tych dziesięciu królów są wspomniane w Dan.7:7 i 24.

Dan 2:34 A *gdy patrzyliście, kamień bez rąk spadł i uderzył w stopy posągu z żelaza i gliny, i rozbił je.*

34a – Obraz uderzającego kamienia inspirowany jest praktyką śmierci przez ukamienowanie. Taki był standard egzekucji winnych grzeszników w starożytnym Izraelu. Kamień ten zatem kamieniuje ziemskich grzeszników. Ostatnią plagą gniewu Bożego będą kamienie gradowe według Obj. 16:21. Obraz ten przepowiada działanie Chrystusa przeciwko grzesznikom w czasie Jego chwalebego, boskiego powrotu. W Zach. 3:9 Duch daje Chrystusowi obraz kamienia, głównego z narożnika, od którego Bóg rozpoczyna budowę swojej duchowej budowli: *Oto bowiem kamień, który położyłem przed Jozuem, na tym jednym kamieniu jest siedem oczu; oto Ja sam wygraweruję to, co będzie na nim wyryte, mówi Pan Zastępów; i w jeden dzień usunę nieprawość tej ziemi.* Następnie czytamy w Zac. 4:7: *Kim jesteś, wielka góro, przed Zorobabelem? Zostaniesz wygładzony. Połóż kamień węgielny pośród okrzyków: Łaska, łaska dla niej!* W tym samym miejscu, w wersetach 42 i 47, czytamy: *Powiedział mi: Co widzisz? Odpowiedziałem: Patrzę, a oto świecznik cały złoty, z wazą na górze i mieszczącą siedem lamp, i siedem rurek do lamp, które są na górze świecznika; ... Bo ci, którzy gardzili dniem słabych początków, będą się radować, gdy zobaczą poziom w ręku Zorobabela. Tych siedem to oczy Pana, które biegną po całej ziemi.* Aby potwierdzić to przesłanie, w Obj. 5:6 znajdziemy ten obraz, na którym siedem oczu kamienia i świecznika przypisuje się Barankowi Bożemu, a mianowicie Jezusowi Chrystusowi: *I ujrzałem pośrodku tron i cztery istoty żyjące, a pośrodku starszych baranek, który był tam jakby zabity. Miał siedem rogów i siedmioro oczu, czyli siedem duchów Bożych posłanych po całej ziemi.* Sąd nad grzesznymi narodami jest wykonywany przez Boga osobiście, bez interwencji ludzkiej ręki.

Dan 2:35 *Wtedy żelazo, glina, miedź, srebro i złoto zostały skruszone i stały się jak plewy uciekające z letniego klepiska; poniósł je wiatr i nie znaleziono po nich śladu. Ale kamień, który uderzył posąg, stał się wielką górą i nappełnił całą ziemię.*

35a - *Wtedy żelazo, glina, miedź, srebro i złoto zostały skruszone i stały się jak plewy, które latem uciekają z klepiska; poniósł je wiatr i nie znaleziono po nich śladu.*

Po powrocie Chrystusa potomkowie ludów symbolizowanych przez złoto, srebro, mosiądz, żelazo i glinę, wszyscy pozostali w swoich grzechach i byli godni zniszczenia przez Niego, a obraz przepowiada to unicestwienie.

35b- *Ale kamień, który uderzył w posąg, stał się wielką górą i nappełnił całą ziemię*

Objawienie ujawni, że to ogłoszenie zostanie całkowicie wypełnione dopiero po tysiącu lat niebiańskiego sądu, wraz z zainstalowaniem wybranych na odnowionej ziemi, w Obj. 4, 20, 21 i 22.

Dan 2:36 *To jest sen. Wyjaśnimy to przed królem.*

36a- Król w końcu słyszy to, o czym marzył. Takiej odpowiedzi nie da się wymyślić, bo nie dało się go oszukać. Dlatego ten, który mu to opisuje, sam otrzymał tę samą wizję. I także odpowiada na prośbę króla, wykazując się zdolnością do interpretacji obrazów i nadania ich znaczenia.

Dan 2:37 *Królu, ty jesteś królem królów, bo Bóg niebios dał ci władzę, moc, siłę i chwałę;*

37a – Naprawdę doceniam ten werset, w którym widzimy Daniela rozmawiającego nieformalnie z potężnym królem, czego nikt nie odważyłby się zrobić w naszych zdeprawowanych i zepsutych dniach. Nieformalne wystąpienie nie jest obraźliwe, Daniel darzył króla chaldejskiego szacunkiem. Tuinalność jest jedynie formą gramatyczną używaną przez izolowany podmiot, który wyraża się wobec jednej osoby trzeciej. I „jakkolwiek wielki jest król, nie jest on mniej człowiekiem”, jak mógł powiedzieć w swoich czasach aktor Molière. A dryf nieuzasadnionych ślubów narodził się za jego czasów z Ludwikiem 14 , dumnym „królem słońce”.

37b- *Królu, ty jesteś królem królów, bo Bóg niebios dał ci władzę*

Daniel przynosi królowi niebiańskie uznanie, a nie tylko szacunek, którego nie był świadomy. W rzeczywistości niebiański Król królów poświadcza, że zbudował ziemskiego króla królów. Władza nad królami stanowi tytuł cesarski. Symbolem imperium są „ skrzydła orła ”, które będą charakteryzowały je jako pierwsze imperium z Dan.7.

37c- *moc,*

Oznacza prawo do panowania nad tłumami i mierzone jest ilością, czyli masą.

Może zawrócić w głowie i nappełnić dumą potężnego króla. Król czasami ulegnie pychcie i Bóg go uzdrowi poprzez ciężką próbę upokorzenia ujawnioną w Dan.4. Musi zaakceptować myśl, że nie zdobył swojej mocy dzięki własnej sile, ale dlatego, że dał mu ją prawdziwy Bóg. W Dan.7 moc ta przyjmie symboliczny obraz Niedźwiedzia Medów i Persów.

Zdobywając władzę, czasami czując pustkę w sobie i w swoim życiu, mężczyźni popełniają samobójstwo. Władza sprawia, że fantazjujesz o zdobyciu

wielkiego szczęścia, które nie nadchodzi. „Wszystko nowe, wszystko piękne” głosi przysłowie, ale to uczucie nie trwa długo. We współczesnym życiu znani, podziwiani i wzbogaceni artyści popełniają samobójstwo pomimo widocznego, olśniewającego i chwalebego sukcesu.

37d- *siła*

Oznacza akcję, presję, która powoduje, że przeciwnik ugina się w walce. Ale tę walkę można stoczyć przeciwko samemu sobie. Następnie mówimy o sile charakteru. Siłę mierzy się jakością i wydajnością.

Ma także swój symbol: *lew* według Sędziów 14:18: „ *co jest silniejsze od lwa, co jest słodsze od miodu* ”. Siła lwa tkwi w jego mięśniach; te z jego łap i pazurów, ale zwłaszcza te z pyska, które chwytą i dusi swoje ofiary przed ich pożeraniem. Odwrócone ujawnienie tej odpowiedzi na zagadkę zadaną Filistynom przez Samsona stanie się konsekwencją działania z jego strony przeciwko nim z niezrównaną siłą.

37.- *i chwala* .

To słowo zmienia znaczenie w swoich ziemskich i niebiańskich koncepcjach. Aż do tego doświadczenia Nabuchodonozor uzyskał ludzką chwałę. Przyjemność dominowania i decydowania o losie wszystkich stworzeń na ziemi. Pozostaje mu odkryć chwałę celestialną, którą otrzyma Jezus Chrystus, czyniąc siebie, Mistrza i Pana, sługą swoich sług. Dla swego zbawienia ostatecznie zaakceptuje tę chwałę i związane z nią niebiańskie warunki.

Dan 2:38 *Wydał w twoje ręce, gdziekolwiek mieszkają, synów ludzkich, zwierzęta polne i ptactwo powietrzne, i ustanowił cię władcą nad nimi wszystkimi; ty jesteś tym, kim jesteś złotą głową.*

38a – Ten obraz będzie używany do określenia Nabuchodonozora w Dan.4:9.

38b- *jestes głową ze złota.*

Te słowa pokazują, że Bóg z góry wie, jakich wyborów dokona Nabuchodonozor. Ten symbol, *głowa ze złota* , przepowiada jego przyszłe uświęcenie i wybranie do wiecznego zbawienia. Złoto jest symbolem oczyszczonej wiary według 1 Piotra 1:7: *aby próba waszej wiary, cenniejsza niż złoto przemijające (które jednak w ogniu sprawdza), przyniosła cześć, chwałę i cześć, gdy objawi się Jezus Chrystus* . Złoto , ten kowalny metal, jest obrazem tego wielkiego króla, który pozwala się przemienić dziełem Boga-Stwórcy .

Dan 2:39 *Po tobie powstanie inne królestwo, mniejsze od twojego; potem trzecie królestwo, które będzie z brązu i będzie panować nad całą ziemią;*

39a- Z biegiem czasu jakość człowieka ulegnie pogorszeniu; srebro piersi i obu ramion posągu jest mniejsze niż złoto głowy. Podobnie jak Nabuchodonozor, Dariusz Med nawróci się, Cyrus 2 również Pers, zgodnie z Esd.1:1 do 4, wszyscy także będą kochać Daniela; a po nich Dariusz Pers i Artakserkses 1 ^{według} Esd. 6 i 7. W próbach będą się radować, widząc Boga Żydów przychodzącego z pomocą swoim.

39b - *potem trzecie królestwo, które będzie z brązu i będzie panować nad całą ziemią.*

Tutaj sytuacja poważnie pogarsza się dla imperium greckiego. Mosiądz, symbol, który go reprezentuje, oznacza nieczystość, *grzech* . Przystudiowanie Dan.10 i 11 pozwoli nam zrozumieć dlaczego. Ale już kwestionuje się kulturę

ludową jako twórcę wolności republikańskiej i wszystkich jej przewrotnych i zepsutych wypaczeń, które w zasadzie nie mają granic, dlatego Bóg mówi w Pro. 29:18: Kiedy nie ma objawienia , ludzie są bez ograniczeń; Szczęśliwy, jeśli przestrzega prawa!

Dan 2:40 *Będzie czwarte królestwo, mocne jak żelazo; tak jak żelazo łamie i łamie wszystko, tak będzie łamać i łamać wszystko, jak żelazo, które wszystko kruszy.*

40a – Sytuacja pogarsza się w przypadku czwartego królestwa, czyli Rzymu, które zdominuje poprzednie imperia i przejmie wszystkie ich bóstwa, tak że zgromadzi wszystkie ich negatywne cechy, wprowadzając nowość, żelazną dyscyplinę o *nieubłaganej twardości* . To sprawia, że jest tak skuteczny, że żaden kraj nie może się mu oprzeć; do tego stopnia, że jego imperium rozciągnie się od Anglii na zachodzie po Babilon po wschodniej stronie. Żelazo jest prawdziwym jego symbolem, ze względu na jego obosieczne miecze, zbroję i tarcze, tak że podczas ataku armia przybiera wygląd pancerza najeżonego ostrzami włóczni, niezwykle skutecznego przeciwko bezładnym atakom i oddzielonego od wrogów.

Dan 2:41 *A jak widziałeś stopy i palce, częściowo z gliny garncarskiej, a częściowo z żelaza, to królestwo zostanie podzielone; ale będzie w nim coś z siły żelaza, ponieważ widziałeś żelazo zmieszane z gliną.*

41a – Daniel tego nie precyzuje, ale obraz przemawia. *Stopy i palce* stanowią dominującą fazę, która nastąpi po pogańskim imperium rzymskim wyobrażonym przez *żelazo* . Podzielone imperium rzymskie stanie się polem bitwy dla małych królestw powstałych po jego rozpadzie. Sojusz *żelaza* i *gliny* nie tworzy siły, ale podział i słabość. Czytamy *glinę garncarską* . Garncarz jest Bogiem według Jer.18:6: *Czy nie mogę postępować wobec was jak ten garncarz, domu Izraela? mówi Pan. Oto jak glina w ręku garncarza, tak i wy w mojej ręce, domu Izraela!* Ta glina jest pokojowym składnikiem ludzkości, spośród którego Bóg wybiera swoich wybranych i czyni z nich naczynia honorowe.

Dan 2:42 *A jak palce u nóg były częściowo z żelaza, a częściowo z gliny, tak i to królestwo będzie częściowo mocne, a częściowo kruche.*

42a – Zauważa, że rzymskie *żelazo* trwało aż do końca świata, chociaż Cesarstwo Rzymskie utraciło jedność i dominację w 395 roku. Wyjaśnienie leży w ponownym odzyskaniu dominacji przez religijne zwiedzenie wiary rzymskokatolickiej. Było to spowodowane zbrojnym wsparciem udzielonym przez Chlodwiga i cesarzy bizantyjskich biskupowi Rzymu około 500 r. Zbudowali oni jego prestiż i nową władzę papieską, która uczyniła go, ale tylko w oczach ludzi, ziemskim przywódcą kościoła chrześcijańskiego od 538.

Dan 2:43 *Widzieliście żelazo zmieszane z gliną, ponieważ zostaną one zmieszane przez ludzkie sojusze; ale nie połączą się ze sobą, tak jak żelazo nie łączy się z gliną.*

43a – *Palce u stóp*, w liczbie *dziesięciu* , staną się *rogami w dziesięciu rogach* w Dan.7:7 i 24. Po ciele i stopach reprezentują one zachodnie chrześcijańskie narody Europy w czasach ostatecznych, to znaczy nasze era. Potępiając obłudne sojusze narodów europejskich, Bóg objawił 2600 lat temu kruchość porozumień jednoczących narody dzisiejszej Europy, zjednoczone właśnie na podstawie „Traktatów Rzymskich”.

Dan 2:44 *Za dni tych królów Bóg nieba wzbudzi królestwo, które nigdy nie ulegnie zniszczeniu i nie przejdzie pod panowanie innego ludu; złamie i zniszczy wszystkie te królestwa, a on sam będzie trwał na wieki.*

44a – *W czasach tych królów*

Rzecz została potwierdzona, *dziesięć palców u nóg* jest współczesnych chwalebne powrotowi Chrystusa.

44b- *Bóg nieba wzbudzi królestwo, które nigdy nie ulegnie zniszczeniu*

Wybór wybranych odbywa się pod imieniem Jezusa Chrystusa od czasu Jego posługi, podczas Jego pierwszego przyjścia na ziemię, aby odpokutować za grzechy tych, których zbawia. Jednak w ciągu dwóch tysięcy lat, które nastąpiły po tej służbie, selekcja ta dokonała się w pokorze i prześladowaniach ze strony obozu diabelskiego. A od roku 1843 tych, których Jezus zbawia, jest niewielu, co potwierdzi studium Dan. 8 i 12.

6000 lat czasu wyboru wybranych dobiega końca, siódme ^{tysiąclecie} otwiera Sabat wieczności tylko dla wybranych odkupionych krwią Jezusa Chrystusa od czasów Adama i Ewy. Wszyscy zostaną wybrani ze względu na ich wierność, ponieważ Bóg zabiera ze sobą wiernych i posłusznych ludzi, wydając diabła, jego zbuntowanych aniołów i nieposłusznych ludzi na całkowite zniszczenie ich dusz.

44c- *i które nie przejdą pod panowanie innego narodu*

Ponieważ kładzie kres ziemskiej dominacji i sukcesji ludzi.

44d - *złamie i zniszczy wszystkie te królestwa, a on sam będzie trwał na wieki*

Duch wyjaśnia znaczenie, jakie nadaje słowu koniec; absolutne znaczenie. Nastąpi eliminacja całej ludzkości. A Obj. 20 ujawni nam, co wydarzy się w siódmym ^{tysiącleciu}. Odkryjemy w ten sposób program zaplanowany przez Boga. Na opuszczonej ziemi diabeł będzie więziony, bez żadnego niebiańskiego i ziemskiego towarzystwa. A w niebie przez 1000 lat wybrani będą sędzić umarłych bezbożnych. Po upływie tych 1000 lat niegodziwcy zostaną wskrzeszeni na sąd ostateczny. Ogień, który ich niszczy, oczyści ziemię, którą Bóg uczyni nową, wysławiając ją, aby powitać swój tron i odkupionych wybranych. Obraz wizji podsumowuje zatem bardziej złożone działania, które objawi Apokalipsa Jezusa Chrystusa.

Dan 2:45 *Wskazuje na to kamień, który widziałeś spadający z góry bez pomocy żadnej ręki i który rozbił żelazo, miedź, glinę, srebro i złoto. Wielki Bóg oznajmił królowi, co ma się potem wydarzyć. Sen jest prawdziwy i jego wyjaśnienie jest pewne.*

45a- Wreszcie, po jego przyjściu, Chrystusie symbolizowanym przez *kamień*, niebiańskim sądzie trwającym *tysiąc lat* i wykonaniu przez niego sądu ostatecznego, na nowej ziemi przywróconej przez Boga, wielka *góra* zapowiadana w wizji nabierze kształtu i miejsca dla niego wieczność.

Dan 2:46 *Wtedy król Nabuchodonozor upadł na twarz, oddał pokłon Danielowi i nakazał składać mu ofiary i kadzidła.*

46a- Król, wciąż będąc poganinem, reaguje zgodnie ze swoją naturą. Otrzymałszy od Daniela wszystko, o co prosił, oddał mu pokłon i dotrzymał swoich zobowiązań. Daniel nie sprzeciwia się bałwochwalczym zachowaniom, jakie wobec niego popełnia. Jest jeszcze za wcześnie, aby temu zaprzeczać i kwestionować. Czas, który należy do Boga, wykona swoje dzieło.

Dan 2:47 *I król przemówił do Daniela, mówiąc: Zaprawdę twój Bóg jest Bogiem bogów i Panem królów i wyjawia tajemnice, skoro udało ci się odkryć tę tajemnicę.*

47a – To był pierwszy krok króla Nabuchodonozora w kierunku jego nawrócenia. Nigdy nie zapomni tego doświadczenia, które zmusza go do przyznania, że Daniel ma relację z prawdziwym Bogiem, w istocie Bogiem bogów i Panem królów. Ale pogańska świta, która mu pomaga, opóźni jego nawrócenie. Jego słowa świadczą o skuteczności proroczego dzieła. Moc Boga, aby z wyprzedzeniem powiedzieć, co się stanie, stawia normalnego człowieka pod ścianą przekonujących dowodów, którym wybraniec się poddaje, a upadły stawia opór.

Dan 2:48 *Wtedy król wzbudził Daniela i dał mu wiele bogatych darów; dał mu władzę nad całą prowincją babilońską i uczynił go najwyższym władcą nad wszystkimi mędrkami babilońskimi.*

48a – Nabuchodonozor postąpił wobec Daniela w ten sam sposób, w jaki faraon postąpił przed nim wobec Józefa. Kiedy są inteligentni, a nie uparcie zamknięci i zablokowani, wielcy przywódcy potrafią docenić usługi sługi, który wnosi cenne cechy. Oni i ich lud są beneficjentami boskich błogosławieństw, które spoczywają na Jego wybranych. W ten sposób mądrość prawdziwego Boga przynosi pożytek każdemu.

Dan 2:49 *Daniel poprosił króla, aby przekazał władzę nad prowincją babilońską Szadrachowi, Mészachowi i Abednego. A Daniel był na dworze królewskim.*

49a – Ci czterej młodzi ludzie wyróżniali się szczególnie wierną postawą wobec Boga od innych młodych Żydów, którzy przybyli z nimi do Babilonu. Po tej próbie, która mogła być dla wszystkich dramatyczna, pojawia się aprobatą Boga żywego. Widzimy zatem różnicę, jaką Bóg czyni pomiędzy tymi, którzy Mu służą, i tymi, którzy Mu nie służą. Wywyższa wybranych przez siebie urzędników, którzy publicznie okazali się godni w oczach wszystkich ludzi.

Daniela 3

Dan 3:1 *Król Nabuchodonozor sporządził posąg ze złota, wysoki na sześćdziesiąt łokci i szeroki na sześć łokci. Zalażył go w dolinie Dura, w prowincji Babilońskiej.*

3a- Król został przekonany, ale jeszcze nie nawrócony przez żywego Boga Daniela. I nadal charakteryzuje go megalomania. Dorośli wokół niego zachęcają go na tej ścieżce, tak jak lis z bajki robi to z wroną, uwielbiają go i czczą jak boga. Poza tym król porównuje się do boga. Trzeba powiedzieć, że w pogaństwie dryfowanie jest łatwe, ponieważ inne fałszywe bóstwa są nieruchome i zamrożone w postaci posągów, podczas gdy on, król, za życia, jest już nad nimi lepszy. Ale jakże marnie wykorzystuje się to złoto do wznoszenia posągu! Oczywiście poprzednia wizja nie przyniosła jeszcze owoców. Być może nawet zaszczyty, jakie okazał mu Bóg bogów, pomogły utrzymać, a nawet zwiększyć jego dumę. Złoto, symbol wiary oczyszczonej przez próbę zgodnie z 1 Piotra 1:7, pomoże ujawnić obecność tego rodzaju wzniosłej wiary u trzech towarzyszy Daniela w nowym doświadczeniu opisanym w tym rozdziale. Jest to lekcja, którą Bóg kieruje w szczególności do swoich wybranych podczas ostatniego procesu adwentystów, kiedy wyrok śmierci przepowiadany w Obj. 13:15 będzie miał odebrać im życie.

Dan 3:2 *Król Nabuchodonozor zwołał satrapów, zarządców i namiestników, naczelnych sędziów, skarbników, prawników, sędziów i wszystkich urzędników prowincji, aby przybyli na poświęcenie posągu, który wznosił król Nabuchodonozor.*

2a – W przeciwieństwie do męki Daniela z Dan.6, doświadczenie to nie jest spowodowane spiskami ludzi otaczających króla. Tutaj ujawnia się owoc jego osobowości.

Dan 3:3 *Wtedy satrapowie, szafarze i namiestnicy, naczelnicy sędziowie, skarbnicy, prawnicy, sędziowie i wszyscy urzędnicy prowincji zebrali się, aby poświęcić posąg, który wznosił król Nabuchodonozor. Stanęli przed posągiem, który wznosił Nabuchodonozor.*

Dan 3:4 *I herold zawołał donośnym głosem: Oto, co wam nakazują, ludzie, narody i ludzie wszystkich języków!*

Dan 3:5 *Gdy usłyszycie dźwięk trąby, fujarki, gitary, sambuka, psalterium, dud i wszelkiego rodzaju instrumentów muzycznych, wówczas upadniecie i oddacie pokłon złotemu posągowi wzniesionemu przez króla Nabuchodonozora.*

5a- *W chwili, gdy słyhać dźwięk trąby*

Sygnal próby zostanie wydany przez *dźwięk trąby*, tak jak powrót Jezusa Chrystusa jest symbolizowany w Obj. 11:15 przez *dźwięk siódmej trąby*, a sześć poprzednich kar jest również symbolizowanych przez trąby.

5b – *poклонisz się*

Pokłon jest fizyczną formą okazywania honoru. W Obj. 13:16 Bóg symbolizuje to *ręką człowieka, który otrzyma zamię bestii*, co polega na praktykowaniu i czczeniu dnia pogańskiego słońca, które zastąpiło święty boski sabat.

5c - *i pokochasz to*

Uwielbienie jest mentalną formą oddawania czci. W Obj. 13:16 Bóg wyobraża to sobie na *czole* człowieka, który otrzymuje *znamie bestii*.

Werset ten pozwala nam odkryć klucze do symboli cytowanych w Apokalipsie Jezusa Chrystusa. *Czolo i dłoń* człowieka podsumowują jego myśli i dzieła, a wśród wybranych symbole te otrzymują pieczęć *Boga* w przeciwieństwie do *znaku bestii*, utożsamianego z „niedzielą” rzymskokatolickiego, akceptowaną i popieraną przez protestantów od ich wejście do sojuszu ekumenicznego.

Cała organizacja tego środka narzuconego przez króla Nabuchodonozora zostanie odnowiona przy końcu świata w próbie wierności sabbatowi Boga Stwórcy. W każdy szabaty odmowa pracy wybranych będzie świadczyć o ich oporze wobec prawa ludzkiego. A w niedzielę odmowa udziału w narzuconym powszechnym kulcie uzna ich za buntowników, których należy się pozbyć. Wtedy zostanie wydany wyrok śmierci. Proces ten będzie zatem doskonale zgodny z tym, czego doświadczą trzej towarzysze Daniela, którzy sami zostaną w pełni pobłogosławieni przez Boga za okazaną już wierność.

Jednak przed końcem świata lekcja ta została udzielona przede wszystkim Żydom starego sojuszu, którzy w latach – 175–168 przeszli podobną próbę, prześladowani na śmierć przez greckiego króla Antiocha 4, znanego jako Epifanes. A Dan.11 poświadczy, że niektórzy wierni Żydzi woleli zostać zabici, niż dopuścić się obrzydliwości przed swoim prawdziwym Bogiem. Ponieważ w tamtych czasach Bóg nie interweniował, aby w cudowny sposób ich ocalić, tak samo jak później nie interweniował w sprawie chrześcijan zabitych przez Rzym.

Dan 3:6 *Kto nie odda pokłonu i nie odda pokłonu, zostanie natychmiast wrzucony do pieca ognistego.*

6a – Dla towarzyszy Daniela zagrożeniem jest *piec ognisty*. Ta groźba śmierci jest obrazem ostatecznego wyroku śmierci. Istnieje jednak różnica między dwoma doświadczeniami początku i końca, ponieważ na końcu piec ognisty będzie karą sądu ostatecznego agresorów, prześladowców wybranych świętych Bożych.

Dan 3:7 *Gdy więc wszystkie ludy usłyszały dźwięk trąby i piszczałki, gitary, sambuku, psalterium i wszelkich instrumentów muzycznych, cały lud, narody i ludy wszystkich języków upadł i oddał pokłon złotemu posągowi, który wznosił król Nabuchodonozor.*

7a- To zachowanie polegające na niemal powszechnym i jednomyślnym podporządkowaniu się mas ludzkim prawom i zarządzeniom nadal prorokuje ich zachowanie w czasie ostatniej próby ziemskiej wiary. Ostatniemu uniwersalnemu rządowi na ziemi będą posłuszni z tą samą obawą.

Dan 3:8 *Przy tej okazji i w tym samym czasie przybyli niektórzy Chaldejczycy i oskarżyli Żydów.*

8a- Wybrańcy Boga są celem gniewu diabła, który panuje nad wszystkimi duszami, których Bóg nie uznaje za swoich wybranych. Na ziemi ta diabelska nienawiść przybiera formę zazdrości i jednocześnie wielkiej nienawiści. Są oni wówczas pociągani do odpowiedzialności za całe zło, na które cierpi ludzkość, chociaż jest odwrotnie, co wyjaśnia to zło, które jest po prostu konsekwencją braku ich ochrony przez Boga. Ci, którzy nienawidzą wybranych urzędników, knują spiski, aby uczynić z nich powszechne przekleństwo, którego należy się pozbyć, zabijając ich.

Dan 3:9 *Odpowiedzieli i rzekli do króla Nabuchodonozora: Królu, żyj na wieki!*

9a- Na scenę wkraczają agenci diabła, fabuła staje się jaśniejsza.

Dan 3:10 *Daleś przykazanie, aby każdy, kto usłyszy dźwięk trąby, piszczalki, gitary, samбуque, psalterium, dud i wszelkiego rodzaju instrumentów, oddał pokłon złotemu posągowi,*

10a- Przypominają królowi jego własne słowa i porządek jego władzy królewskiej, któremu wymagane jest posłuszeństwo.

Dan 3:11 *A kto nie odda pokłonu i nie odda pokłonu, zostanie wrzucony do pieca ognistego.*

11a – Przypomina się także o groźbie śmierci; pułapka zamyka się na wybranych świętych.

Dan 3:12 *Są zaś Żydzi, którym powierzyłeś zarządzanie prowincją babilońską: Szadrach, Mészach i Abed-Nega, ludzie, którzy nie zważają na ciebie, królu; nie służą twoim bogom i nie oddają czci złotemu posągowi, który wzniosłeś.*

12a- Rzecz była do przewidzenia, wysokie stanowiska powierzono żydowskim obcokrajowcom, a rozpalona perfidna zazdrość miała zmanifestować swój owoc morderczej nienawiści. I tak wybrańcy Boga są wyróżniani i potępiani przez ludową mściwość.

Dan 3:13 *Wtedy Nabuchodonozor rozgniewany i rozgniewany kazał przyprowadzić Szadracha, Mészacha i Abed-Nega. I przyprowadzono tych ludzi przed króla.*

13a- Pamiętajcie, że ci trzej mężowie otrzymali od Nabuchodonozora najwyższe stanowiska w jego królestwie, ponieważ wydali mu się mądrzejsi i inteligentniejsi od ludu jego ludu. Dlatego jego stan „ irytacji i wściekłości ” będzie wyjaśniał chwilowe zapomnienie o ich wyjątkowych cechach.

Dan 3:14 *Odpowiedział Nabuchodonozor i rzekł do nich: Czy to świadome, Szadrachu, Mészachu i Abed-Nego, że nie służycie moim bogom i nie czcicie złotego posągu, który mam wysoki?*

14a- Nawet nie czeka, aż odpowiedzą na jego pytanie: Czy świadomie sprzeciwiasz się moim rozkazom?

Dan 3:15 *Bądźcie teraz gotowi, a gdy usłyszycie dźwięk trąby, fujarki, gitary, samбуque, psalterza, dud i wszelkiego rodzaju instrumentów, pokłonicie się i oddacie pokłon posągowi, który Zrobiłem; jeśli nie oddasz mu pokłonu, natychmiast zostaniesz wrzucony w środek pieca ognistego. A kto jest bogiem, który cię wybawi z mojej ręki?*

15a- Nagle zdając sobie sprawę, jak przydatni są dla niego ci ludzie, król jest gotowy zaoferować im nową szansę, przestrzegając swojego uniwersalnego imperialnego porządku.

Na zadane pytanie otrzyma nieoczekiwaną odpowiedź od prawdziwego Boga, o którym Nabuchodonozor zdaje się zapomniał, zajęty zajęciami swego cesarskiego życia. Ponadto nie ma nic, co pozwalałoby ustalić datę romansu.

Dan 3:16 *Szadrach, Mészach i Abednego odpowiedzieli królowi Nabuchodonozorowi: Nie musimy ci odpowiadać w tej sprawie.*

16a- Te słowa skierowane do najpotężniejszego króla swoich czasów wydają się oburzające i lekceważące, ale ci ludzie, którzy je wypowiedzieli, nie są ludźmi

zbuntowanymi. Wręcz przeciwnie, stanowią wzór posłuszeństwa Bogu żywemu, któremu postanowili stanowczo pozostać wierni.

Dan 3:17 *Oto nasz Bóg, któremu służymy, może nas wybawić z pieca ognistego i wyrwie nas z ręki twojej, królu.*

17a- W przeciwieństwie do króla, wierni wybrani zachowali dowody, które dał im Bóg, aby pokazać, że był z nimi w próbie wizji. Łącząc to osobiste doświadczenie ze chwalebnyymi wspomnieniami swego ludu wyzwolonego z niewoli egipskiej przez tego samego wiernego Boga, popychają śmiałość do tego stopnia, że przeciwstawiają się królowi. Ich determinacja jest całkowita, nawet jeśli ma to nastąpić za cenę ich śmierci. Ale Duch każe im prorokować o jego interwencji: *wybawi nas z ręki twojej, królu* .

Dan 3:18 *W przeciwnym razie wiedz, królu, że nie będziemy służyć twoim bogom i nie będziemy oddawać czci złotemu posągowi, który wzniosłeś.*

18a- A gdyby pomoc Boża nie nadeszła, lepiej dla nich umrzeć jako wierni wybrańcy, niż przeżyć jako zdrajcy i tchórze. Wierność tę odnajdziemy w próbie nałożonej przez greckiego prześladowcę w roku – 168. A potem przez całą erę chrześcijańską wśród prawdziwych chrześcijan, którzy aż do końca świata nie będą mylić prawa Bożego z prawem złych ludzi.

Dan 3:19 *Wtedy Nabuchodonozor rozgniewał się i zmienił swoje oblicze, zwracając swoje oblicze przeciwko Szadrachowi, Mészachowi i Abednego. Przemówił ponownie i kazał rozpalic piec siedmiokrotnie mocniej, niż powinien.*

19a- Należy zrozumieć, że król ten nigdy w ciągu swojego życia nie widział ani nie słyszał, żeby ktokolwiek sprzeciwił się jego decyzjom; co usprawiedliwia jego wściekłość i zmianę wyglądu twarzy . Wchodzi w niego diabeł, aby poprowadzić go do zabicia wybranych Bożych.

Dan 3:20 *Potem rozkazał najsilniejszym żołnierzom w swoim wojsku, aby związali Szadracha, Mészacha i Abed-Nega i wrzucili ich do pieca ognistego.*

Dan 3:21 *I związano tych mężów w spodniach, tunikach, płaszczach i pozostałej części garderoby i wrzucono w środek pieca ognistego.*

21a- Wszystkie wymienione materiały są palne, podobnie jak ich ciała.

Dan 3:22 *Ponieważ rozkaz króla był surowy, a piec był niezwykle gorący, płomień zabił ludzi, którzy wrzucili do niego Szadracha, Mészacha i Abed-Nega.*

22a- Śmierć tych ludzi świadczy o zabójczej skuteczności ognia tego pieca.

Dan 3:23 *I ci trzej mężowie: Szadrach, Mészach i Abed-Nega upadli związani w środku pieca ognistego.*

23a – Rozkaz króla zostaje wykonany, nawet zabijając jego własne sługi.

Dan 3:24 *Wtedy król Nabuchodonozor zląkł się i szybko wstał. A on odpowiadając, rzekł do swoich doradców: Czy nie wrzuciliśmy trzech związanych mężów w środek ognia? Odpowiedzieli królowi: Oczywiście, królu!*

24a- Król królów swoich czasów nie może uwierzyć własnym oczom. To, co widzi, przekracza ludzką wyobraźnię. Czuje potrzebę uspokojenia się, pytając otaczających go ludzi, czy akcja wrzucenia trzech mężczyzn w ogień pieca jest rzeczywistością. A te potwierdzają mu tę rzecz: *To pewne, o królu!*

Dan 3:25 *On odpowiedział i rzekł: Cóż, widzę czterech ludzi bez więzów, którzy chodzą pośród ognia i nie ponoszą żadnej szkody; a postać czwartego przypomina syna bogów.*

25a- Wygląda na to, że tylko król miał wizję czwartej postaci, która go przeraziła. Wzorowa wiara trzech mężczyzn zostaje uhonorowana i wysłuchana przez Boga. W tym ogniu król może rozróżnić ludzi i widzi stojącą wraz z nimi postać światła i ognia. To nowe doświadczenie przewyższa pierwsze. Rzeczywistość żywego Boga wciąż jest mu udowadniana.

25b- *a postać czwartego przypomina syna bogów*

Wygląd tej czwartej postaci tak różni się od wyglądu ludzkiego, że król utożsamia ją z *synem bogów*. Wyrażenie to jest radosne, ponieważ jest w istocie bezpośrednią interwencją Tego, który stanie się dla ludzi **Synem Bożym** i **Synem Człowieczym**, Jezusem Chrystusem.

Dan 3:26 *Wtedy Nabuchodonozor zbliżył się do wejścia do pieca ognistego i mówiąc, rzekł: Szadrach, Mészach i Abed-Nego, służycy Boga Najwyższego, wyjdźcie i przyjdźcie! I Szadrach, Mészach i Abed-Nego wyszli spośród ognia.*

26a- Po raz kolejny Nabuchodonozor przemienia się w baranka w obliczu króla lwa, ogromnie silniejszego od niego. To przypomnienie budzi świadectwo doświadczenia poprzedniej wizji. Bóg niebios zwraca się do niego po raz drugi.

Dan 3:27 *Zgromadzili się razem satrapowie, zarządcy, namiestnicy i doradcy królewscy; zobaczyli, że ogień nie miał władzy nad ciałami tych mężczyzn, że włosy na ich głowach nie zostały spalone, że ich majtki nie zostały zniszczone i że zapach ognia nie zrobił na nich wrażenia.*

27a- W tym doświadczeniu Bóg daje nam i Nabuchodonozorowi dowód swojej prawdziwej wszechmocy. Stworzył ziemskie prawa, które warunkują życie wszystkich ludzi i wszystkich zwierząt żyjących na jego ziemi i w jego wymiarze. Ale właśnie udowodnił, że ani on, ani aniołowie nie podlegają tym ziemskim zasadom. Stwórco praw powszechnych, Bóg jest ponad nimi i może według swojej woli zarządzić cuda, które w Jego czasach przyniosą chwałę i reputację Jezusowi Chrystusowi.

Dan 3:28 *Nabuchodonozor odpowiedział i rzekł: Błogosławiony niech będzie Bóg Szadracha, Mészacha i Abed-Nega, który posłał swego anioła i wybawił swoje sługi, którzy mu zaufali, a który złamał przykazanie króla i oddał swoje ciało, zamiast służyć i oddawać cześć żadnego boga innego niż ich Bóg!*

28a – Minął gniew króla. Kiedy już staje na nogi jako mężczyzna, wyciąga wnioski z tego doświadczenia i wydaje rozkaz, który zapobiegnie ponownej sytuacji. Ponieważ doświadczenie jest gorzkie. Bóg pokazał Babilończykom, że jest żywy, aktywny i pełen siły i mocy.

28b – *który posłał swego anioła i wybawił swoje sługi, którzy mu zaufali, a którzy złamali rozkaz króla i oddali swoje ciała, zamiast służyć i czcić jakiegokolwiek boga innego niż ich Bóg!*

Król z dużą dozą przejrzystości zdaje sobie sprawę, jak godna podziwu jest lojalność ludzi, których jego szalona duma chciała zabić. Nie ulega wątpliwości, że zdaje sobie sprawę, że dzięki swojej mocy byłby w stanie uniknąć tej głupiej próby spowodowanej dumą, która tylko każe mu popełniać błędy narażając niewinnych ludzi.

Dan 3:29 *Oto mój rozkaz: Każdy człowiek, bez względu na lud, naród i język, który będzie mówił źle o Bogu Szadracha, Mészacha i Abed-Nega, zostanie*

pocięty na kawałki, a jego dom zostanie zniszczony kupa śmieci, bo nie ma innego boga, który by tak dostarczał jak on.

29a- Tą deklaracją król Nabuchodonozor zapewnia ochronę wybranym przez Boga.

Jednocześnie grozi każdemu, kto *będzie źle mówił o Bogu Szadracha, Mészacha i Abed-Nego*, i precyzuje, że *zostanie rozerwany na kawałki, a jego dom zamieni się w kupę śmieci, bo tam nie ma żaden inny bóg nie potrafi tak dostarczać darów jak on*. W obliczu tego zagrożenia jest pewne, że dopóki panuje król Nabuchodonozor, wierni wybrani Boży nie będą mieli kłopotów z powodu spisków.

Dan 3:30 *Potem król zapewnił pomyślność Szadrachowi, Mészachowi i Abednego w prowincji babilońskiej.*

30a – „Wszystko dobre, co się dobrze kończy” dla wiernych wybranych Boga żywego, stwórcy wszystkiego, co żyje i istnieje. Bo jego wybrani powstaną jako ostatni i będą chodzić po prochu umarłych, ich dawni wrogowie, po odrodzonej ziemi, na wieki.

W ostatnim teście również uda się uzyskać to szczęśliwe zakończenie. Zatem pierwsza próba i ostatnia korzyść z bezpośredniej interwencji Boga żywego na rzecz swoich wybranych, których przychodzi zbawić w Jezusie Chrystusie, Zbawicielu, gdyż jego imię Jezus oznacza „Jahwe zbawia”.

Daniela 4

Dan 4:1 *Nabuchodonozor, król, dla wszystkich ludów, narodów i języków zamieszkujących całą ziemię. Niech pokój będzie wam dany w obfitości!*

1a- Ton i forma świadczą o tym, że król, który przemawia, to ten, który nawrócił się do Boga Daniela. Jego wyrażenia przypominają pisma listów Nowego Przymierza. Oferuje pokój, ponieważ sam jest teraz w pokoju w swoim ludzkim sercu z Bogiem miłości i sprawiedliwości, prawdziwym, jedynym, niepowtarzalnym.

Dan 4:2 *Wydało mi się dobre ukazanie znaków i cudów, jakie Bóg Najwyższy uczynił wobec mnie.*

2a- Król postępuje teraz tak, jak Jezus powiedział do uzdrowionych przez niego niewidomych i kalekich: „*Idźcie i pokażcie się w świątyni i oznajmijcie, co Bóg dla was uczynił*”. Króla ożywia to samo pragnienie natchnione przez Boga.

Bo nawrócenia są możliwe każdego dnia, jednak Bóg nie każdemu daje taki wpływ, jakiego doświadcza król królów, potężny i silny cesarz.

Dan 4:3 *Jak wielkie są jego znaki! Jak potężne są jego cuda! Jego panowanie jest panowaniem wiecznym, a jego panowanie trwa z pokolenia na pokolenie.*

3a- Zrozumienie i pewność tych rzeczy daje mu spokój i prawdziwe szczęście dostępne już tutaj poniżej. Król nauczył się i zrozumiał wszystko.

Dan 4:4 *Ja, Nabuchodonozor, żyłem spokojnie w moim domu i szczęśliwy w moim pałacu.*

4a- Cichy i szczęśliwy? Tak, ale nadal jestem nienawróconym poganinem, który wyznaje prawdziwego Boga.

Dan 4:5 *Miałem sen, który mnie przestraszył; myśli, którymi goniono mnie na łożku, i wizje mojego umysłu napęłniły mnie przerażeniem.*

5a- Ten król Nabuchodonozor jest nam naprawdę przedstawiany jako zagubiona owca, do której Bóg w Chrystusie przychodzi, aby szukać pomocy i ocalić ją od nieszczęścia. Bo po tych spokojnych i szczęśliwych ziemskich czasach przyszłością króla będzie zatracenie i wieczna śmierć. Dla jego wiecznego zbawienia Bóg przychodzi, aby go niepokoić i dręczyć.

Dan 4:6 *I rozkazał, aby przyprowadzono przede mnie wszystkich mędrców babilońskich, aby mi pokazali wyjaśnienie snu.*

6a- Oczywiście Nabuchodonozor ma poważne problemy z pamięcią. Dlaczego nie zadzwoni od razu do Daniela?

Dan 4:7 *Potem przybyli czarownicy, astrologi, Chaldejczycy i wróżbici. Opowiedziałem im sen, a oni nie dali mi wyjaśnienia.*

7a- Dzieje się tak, jak w przypadku pierwszej wizji, pogańscy wróżbici wolą przyznać się do swojej niezdolności, niż opowiadać bajki królowi, który już zagroził ich życiu.

Dan 4:8 *W końcu ukazał mi się Daniel, nazwany Belteszassar od imienia mojego boga i mający w sobie ducha świętych bogów. Opowiadam mu sen:*

8a- Podano powód zapomnienia. Bel nadal był bogiem króla. Przypominam tutaj, że Dariusz Med, Cyrus Pers, Dariusz Pers, Artakserkses 1. zgodnie z Esd.1, 6 i 7, wszyscy w swoim czasie będą cenić wybranych Żydów i ich jedyne Boga. Włącznie z Cyrusem, o którym Bóg prorokuje w Izajasza 44:28, mówiąc: *O Cyrusie mówię: On jest moim pasterzem i wykona całą moją wolę; powie o Jerozolimie: Niech zostanie odbudowana! A o świątyni: Niech zostanie założona!* - Przepowiedziany pasterz wypełni proroczą wolę Boga, któremu wyznaje posłuszeństwo. Ten inny tekst potwierdza jego przepowiedziane nawrócenie: Izaj. 45:2: *Tak mówi Pan do swego pomazańca, do Cyrusa oraz w wersecie 13: To Ja wzbudziłem Cyrusa w mojej sprawiedliwości i wyprostuję wszystkie jego drogi ; On odbuduje moje miasto i uwolni moich jeńców bez okupu i łapówki, mówi Pan Zastępów.* A wypełnienie tego planu pojawia się w Esd.6:3 do 5: *W pierwszym roku króla Cyrusa król Cyrus wydał takie polecenie dotyczące domu Bożego w Jerozolimie: Niech dom będzie odbudowany, aby był miejscem składania ofiar są oferowane i że mają solidne podstawy. Będzie miał sześćdziesiąt łokci wysokości i sześćdziesiąt łokci szerokości, trzy rzędy ciosanych kamieni i jeden rząd nowego drewna. Koszty pokryje dom króla . Ponadto naczynia złote i srebrne domu Bożego, które Nabuchodonozor zabrał ze świątyni jerozolimskiej i zaniósł do*

Babilonu, zostaną zwrócone, zabrane do świątyni jerozolimskiej na miejsce, w którym się znajdowały, i złożone w domu Boga. Koszty pokryje dom króla. Bóg obdarza go zaszczytami, jakie dał królowi Salomonowi. Jednak bądź ostrożny! Dekret ten nie pozwoli na zastosowanie obliczeń zaproponowanych w Dan.9:25 do ustalenia daty pierwszego przyjścia Mesjasza; będzie to król Artakserkses Pers. Cyrus kazał odbudować świątynię, lecz Artakserkses zezwolił na odbudowę murów Jerozolimy i powrót całego narodu żydowskiego do ziemi narodowej.

Dan 4:9 *Belteszassar, przełożony magów, o którym wiem, że ma w sobie ducha świętych bogów i dla którego żadna tajemnica nie jest trudna, wyjaśnij mi wizje, które widziałem we śnie.*

9a – Musimy zrozumieć, gdzie jest król. W swoim mniemaniu pozostał poganinem i uznawał Boga Daniela jedynie za innego boga, z tą różnicą, że potrafił wyjaśniać sny. Nie przyszedł mu do głowy pomysł konieczności zmiany bogów. Bóg Daniela był po prostu kolejnym bogiem w porównaniu do innych.

Dan 4:10 *Takie są wizje mojego umysłu, gdy leżałem. Spojrzałem, a oto było drzewo bardzo wysokie pośrodku ziemi.*

10a – W obrazach, których Jezus będzie używał, udzielając lekcji duchowym ludziom, których chce uczyć, drzewo będzie obrazem człowieka, począwszy od wyginającej się trzciny, aż po potężny i majestatyczny cedr. I tak jak człowiek może docenić smaczne owoce drzewa, tak Bóg docenia lub nie owoce wydawane przez Jego stworzenia, od najprzyjemniejszych do najmniej przyjemnych, a nawet obrzydliwych i wstrętnych.

Dan 4:11 *I drzewo to stało się wielkie i mocne, a jego wierzchołek sięgał nieba i było go widać z krańców całej ziemi.*

11a – W wizji posągu król chaldejski został już porównany do drzewa zgodnie z obrazem mocy, siły i imperium, które otrzymał od prawdziwego Boga.

Dan 4:12 *Liście jego były piękne, a owoce obfite; niósł żywność dla wszystkich; zwierzęta polne kryły się w jego cieniu i wszelkie żyjące istoty czerpały z niego pożywienie.*

12a – Ten potężny król podzielił się ze wszystkimi w swoim imperium bogactwem i żywnością wyprodukowaną zgodnie z jego dyrektywami.

12b – *wśród jego gałęzi zdomowały się ptaki powietrzne,*

Wyrażenie to jest powtórzeniem Dan.2:38. W dosłownym sensie te ptaki niebieskie reprezentują pokój i pogodę ducha, jakie panują pod jego rządami. W sensie duchowym odnoszą się one do niebiańskich aniołów Bożych, ale w tym pojedynczym wzmiance z Kaznodziei 10:20 mowa jest o samym Bogu, gdyż On sam bada myśli każdego: *Nie przeklinaj króla nawet w myślach i nie przeklinaj bogatego w pokoju, w którym śpisz; bo ptak niebieski poniesie twój głos, skrzydlate zwierzę opublikuje twoje słowa*. W większości cytatów ptaki niebieskie przywołują na myśl orły i ptaki drapieżne, dominujące wśród gatunków skrzydlatych. Ptaki osiedlają się tam, gdzie jest obfitość pożywienia; obraz potwierdza zatem dobrobyt i nasycenie żywnością.

Dan 4:13 *W wizjach ducha mojego, które widziałem, gdy leżałem, widziałem, a oto jeden z czuwających i świętych zstąpił z nieba.*

13a – Rzeczywiście, niebiańscy aniołowie nie potrzebują snu, dlatego są w ciągłej aktywności. Ci, którzy są święci i służą Bogu, zstępują z nieba, aby nieść Jego przesłania Jego ziemskim sługom.

Dan 4:14 *I zawołał z całą mocą, i rzekł tak: Zetnij drzewo i odetnij jego gałęzie; otrząśnij liście i rozrzuć owoce; niech zwierzęta uciekają spod niego i ptaki spomiędzy jego gałęzi!*

14a- Wizja zapowiada, że król utraci swoje królestwo i władzę nad nim.

Dan 4:15 *Ale zostawcie lodygę tam, gdzie są korzenie w ziemi, i zwińcie ją łańcuchami żelaznymi i miedzianymi wśród trawy polnej. Niech zostanie zmoczony w rosie z nieba i jak zwierzęta niech otrzyma jako swój dział trawę ziemi.*

15a- *Ale zostaw pień w ziemi tam, gdzie są korzenie*

Krół pozostanie w swoim królestwie; nie zostanie wydalony.

15b - *i zwińcie go łańcuchami żelaznymi i miedzianymi wśród trawy polnej*

Nie ma potrzeby stosowania łańcuchów z żelaza czy mosiądzu, ponieważ Bóg po prostu sprawi, że jego plastyczne stworzenie straci rozum i zdrowy rozsądek we wszystkich aspektach fizycznych, umysłowych i moralnych. Potężny król weźmie siebie za bestię polną. Wielcy jego królestwa będą zatem zmuszeni odebrać mu dominację w królestwie.

15c – *Niech go zrośnie rosa z nieba i niech jako swój dział otrzyma trawę ziemi jako zwierzęta*

Możemy sobie wyobrazić konsternację jego dorosłych, którzy zobaczą, jak zjada trawę z ziemi niczym krowa czy owca. Odmówi zadaszonych mieszkań, woli mieszkać i spać na polach.

Dan 4:16 *Zostanie mu zabrane serce ludzkie, a dane mu będzie serce zwierzęcia; i przeminie nad nim siedem czasów.*

W tym doświadczeniu Bóg po raz kolejny daje dowód swojej prawdziwej wszechmocy. Ponieważ Stwórca życia wszystkich swoich stworzeń, może w każdej chwili dla swojej chwały uczynić człowieka inteligentnym lub wręcz przeciwnie, ogłupić go. Ponieważ pozostaje ona niewidoczna dla ich oczu, mężczyźni ignorują to zagrożenie, które stale im ciąży. Ale prawdą jest, że rzadko interweniuje, a kiedy to robi, robi to z konkretnego powodu i celu.

Kara jest wymierzona. Będzie to dotyczyło króla Nabuchodonozora **siedem razy** i tylko siedem lat. Wykorzystywanie tego czasu w stosunku do czegokolwiek innego niż samego króla nie jest uzasadnione. Tutaj znowu, dokonując wyboru liczby „7”, Bóg Stwórca inicjał swoją „pieczęcią królewską” czynność, która ma się wkrótce dokonać.

Dan 4:17 *To zdanie jest postanowieniem czuwających, to postanowienie jest nakazem świętych, aby żyjący wiedzieli, że Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim i daje je, komu chce, i że wychowuje tam najgorszego z ludzi.*

17a – *To zdanie jest postanowieniem tych, którzy czuwają*

Duch podkreśla wyjątkowy charakter tej Bożej interwencji, której przypisuje rolę „dekretu” wobec *tych, którzy czuwają*. Człowiek musi się nauczyć, że pomimo zwodniczych pozorów jest stale obserwowany przez istoty niebiańskie. Bóg chce, aby ten przykład był lekcją dla ludzi aż do końca świata.

Cytując *obserwujących*, ukazuje doskonałą zbiorową jedność aniołów obozu Bożego, która łączy ich w jego projektach i działaniach.

17b - *aby żyjący wiedzieli, że Najwyższy ma władzę nad królestwem ludzkim i że daje je, komu chce*

Bóg wszystkim kieruje i wszystko kontroluje. Często zapominając o tej ukrytej rzeczywistości, człowiek uważa się za pana swojego losu i swoich decyzji. Myśli, że wybiera swoich przywódców, ale to Bóg powołuje ich na urząd, zgodnie ze swoją dobrą wolą i swoim osądem o rzeczach i istotach.

17c- *i że wychowuje tam najnikczemniejszego z ludzi*

Prawdziwe jest powiedzenie: „ludzie mają takich przywódców, na jakich zasługują”. Kiedy ludzie zasługują na podłego człowieka na przywódcę, Bóg im to narzuca.

Dan 4:18 *To jest sen, który śniłem ja, król Nabuchodonozor. Ty, Belteszassar, daj wyjaśnienie, gdyż wszyscy mędracy mojego królestwa nie mogą mi go dać; możecie, bo macie w sobie ducha świętych bogów.*

18a – Nabuchodonozor robi postępy, ale wciąż nie jest nawrócony. Wciąż pamiętał, że Daniel służy *świętym bogom*. Monoteizm nie jest jeszcze przez niego rozumiany.

Dan 4:19 *Wtedy Daniel, imieniem Belteszassar, zdumiał się na chwilę i niepokoili go myśli jego. Król odpowiedział i rzekł: Belteszassar, niech cię ten sen i wyjaśnienie nie niepokoją; I Belteszassar odpowiedział: Mój panie, niech ten sen będzie dla twoich wrogów, a jego wyjaśnienie dla twoich przeciwników!*

19a- Daniel rozumie sen i to, co się wydarzy, jest tak straszne dla króla, że Daniel wolałby, aby to się spełniło na jego wrogach.

Dan 4:20 *Drzewo, które widziałeś, które wyrosło wielkie i mocne, którego wierzchołek sięgał nieba i które było widoczne w każdej części ziemi;*

Dan 4:21 *To drzewo, którego liście były piękne i owoce obfite, które rodziło pokarm dla wszystkich, pod którym schroniły się zwierzęta polne, a wśród którego gałęzi zadomowiły się ptaki powietrzne,*

21a – *liście były piękne*

Wygląd fizyczny i ubiór.

21b- *i obfite owoce*

Obfitość dobrobytu.

21c- *który niósł żywność dla wszystkich*

Który zapewnił wyżywienie całemu swemu ludowi.

21d – *pod którym schroniły się zwierzęta polne*

Król, obrońca swoich sług.

21-go *i wśród którego gałęzi zadomowiły się ptaki powietrzne*

Pod jego rządami jego lud żył w wielkim bezpieczeństwie. Ptaki odlatują i opuszczają drzewo przy najmniejszym niebezpieczeństwie.

Dan 4:22 *To ty, królu, stałeś się wielki i potężny, którego wielkość wzrosła i wyniosła aż do niebios, a którego władza sięga aż po krańce ziemi.*

Dan 4:23 I *ujrzał król jednego ze świętych czuwających, zstępującego z nieba i mówiącego: Zetnij drzewo i zniszcz je; ale zostaw pień w ziemi, gdzie są korzenie, i zwiąż go łańcuchami żelaznymi i miedzianymi wśród trawy polnej; niech go*

zrośnie rosa z nieba i niech będzie jego dział ze zwierzętami polnymi, aż upłynie na nim siedem czasów.

Dan 4:24 *Oto wyjaśnienie, królu, taki jest wyrok Najwyższego, który wypełni się na moim panu, królu.*

Dan 4:25 *Wyrzucą was spośród ludzi i będziecie mieszkać ze zwierzętami polnymi, i dadzą wam trawę do jedzenia jak woły; będziecie zraszani rosą z nieba i upłynie nad wami siedem czasów, aż poznacie, że Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim i daje je, komu chce.*

25a – *aż się przekonacie, że Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim i daje je, komu chce.*

Daniel wspomina Boga jako „Najwyższego”. Kieruje w ten sposób myśli króla na istnienie jedyne Boga; pomysł, który królowi bardzo trudno jest zrozumieć ze względu na politeistyczne pochodzenie odziedziczone z ojca na syna.

Dan 4:26 *Nakaz opuszczenia pnia tam, gdzie są korzenie drzewa, oznacza, że twoje królestwo pozostanie z tobą, gdy poznasz, że Ten, który panuje, jest w niebie.*

26a- *Kiedy uzna, że ten, który rządzi, jest w niebie, doświadczenie upokorzenia ustanie, ponieważ król zostanie przekonany i nawrócony.*

Dan 4:27 *Dlatego, królu, niech ci się spodoba moja rada. Połóż kres swoim grzechom, praktykując sprawiedliwość, i swoim niegodziwościom, okazując współczucie nieszczęśliwym, a twoje szczęście będzie trwać.*

27a- *Kiedy król wprowadzi w życie to, co Daniel wymienia w tym wersecie, naprawdę się nawróci. Ale charakter ten ulega pychie, jego niekwestionowana władza uczyniła go kapryśnym i często niesprawiedliwym, jak nauczyły nas poprzednie ujawnione doświadczenia.*

Dan 4:28 *Wszystko to spełniło się na królu Nabuchodonozorze.*

28a- *Ta deklaracja Daniela zabrania jakiegokolwiek innej interpretacji tego proroctwa, która potępia prorocze podstawy nauczane przez Świadków Jehowy i każdą inną grupę religijną, które są sprzeczne z regułą określoną przez Daniela. Świadczy o tym zresztą treść całego rozdziału. Ponieważ ta historia nauczy nas, dlaczego na króla spadła klątwa z proroctwa drzewa.*

Dan 4:29 *Po upływie dwunastu miesięcy, gdy przechadzał się po pałacu królewskim w Babilonie,*

29a – *12 miesięcy, czyli rok lub „czas” upływa pomiędzy wizją a jej urzeczywistnieniem.*

Dan 4:30 *Odpowiedział król i rzekł: Czyż nie jest to Babilon wielki, który zbudowałem na siedzibę królewską mocą mojej siły i dla chwały mojej wspaniałości?*

30a – *To fatalny moment, w którym król wolałby milczeć. Ale możemy to zrozumieć, ponieważ jego Babilon był naprawdę czystym cudem, wciąż wymienionym jako jeden z „siedmiu cudów świata”. Wiszące ogrody bujne z zielenią, stawami, przestronnymi placami i wałami obronnymi na placu o powierzchni 40 km z każdej strony. Wały, na których szczycie mogły minąć dwa czołgi na całej długości wałów; autostrada tamtych czasów. Jedna z jego bram, zrekonstruowana w Berlinie, znajduje się pośrodku dwóch ścian zbudowanych z*

emaliowanych na niebiesko kamieni, na których wyryto godło króla: lwa ze skrzydłami orła, o którym wspomina Dan.7:4. Miał się czym pochwalić. Ale Bóg nie widzi pychy w swoich słowach, widzi pychę, ale przede wszystkim zapomnienie i pogardę dla swoich wcześniejszych doświadczeń. Z pewnością ten król nie jest jedyną dumną istotą na ziemi, ale Bóg skierował na niego wzrok, chce go w swoim niebie i będzie go miał. Zasługuje to na wyjaśnienie: Bóg sądzi swoje stworzenia poza pozorami. Bada ich serca i umysły i bezbłędnie rozpoznaje owce godne zbawienia. To skłania go do upierania się i czasami czynienia cudów, ale metoda ta jest uzasadniona jakością uzyskanego efektu końcowego.

Dan 4:31 *Gdy to słowo było jeszcze w ustach króla, z nieba odezwał się głos: Słuchaj, królu Nabuchodonozorze, że królestwo będzie wam zabrane.*

31a- Nabuchodonozor jest ofiarą miłości Boga, który zastawił na niego pułapkę i ostrzegł go przed nią w proroczym śnie. Wyrok z nieba można usłyszeć, ale radujmy się, bo zło, które Bóg mu wyrządzi, uratuje mu życie i uczyni je wiecznym.

Dan 4:32 *Wypędzą was spośród ludzi i będziecie mieszkać ze zwierzętami polnymi, i dadzą wam trawę do jedzenia jak woły; i upłynie nad tobą siedem czasów, aż poznasz, że Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim i daje je, komu chce.*

32a- Przez siedem lat, siedem razy król traci jasność umysłu, a jego umysł przekonuje go, że jest tylko zwierzęciem.

Dan 4:33 *W tym samym czasie spełniło się słowo na Nabuchodonozorze. Został wyrzucony spośród ludzi, jadł trawę jak woły, jego ciało zroszona była rosą z nieba; aż jej włosy urosły jak orle pióra, a jej paznokcie jak ptasie.*

33a – Król zaświadcza, że wszystko, co zostało ogłoszone, zostało ogłoszone w widzeniu, spełniło się na nim dobrze. Pisząc swoje świadectwo, nawrócony król przywołuje to upokarzające doświadczenie, mówiąc o sobie w trzeciej osobie. Wstyd wciąż popycha go do wycofania się. Możliwe pozostaje inne wyjaśnienie, które jest takie, że świadectwo to zostało spisane wspólnie przez króla i Daniela, jego nowego brata w prawdziwym Bogu.

Dan 4:34 *Po upływie wyznaczonego czasu ja, Nabuchodonozor, podniosłem oczy ku niebu i wrócił mi rozum. Błogosławiłem Najwyższego, wysławilem i wysławilem Żyjącego na wieki, którego panowanie jest panowaniem wiecznym i którego królestwo trwa z pokolenia na pokolenie.*

34a- Mądry i wszechmogący Bóg zyskuje miłość zagubionej owcy. Przyłączyła się do jego trzody i mnoży swoje chwały dla jego chwały.

34b – *Ten, którego panowanie jest panowaniem wiecznym i którego panowanie trwa z pokolenia na pokolenie*

Formuła dotyczy piątego ^{królestwa}, tym razem wiecznego, z wizji Syna Człowieczego z Dan.7:14: *Jemu dano władzę, chwałę i królestwo; i służyły mu wszystkie ludy, narody i ludzie wszystkich języków. Jego panowanie jest panowaniem wiecznym i nie przemienie, a jego królestwo nigdy nie zostanie zniszczone*. A także w wizji obrazu z Dan.2:44: *Za dni tych królów Bóg nieba wzbudzi królestwo, które nigdy nie ulegnie zniszczeniu ani nie przejdzie pod panowanie innego ludu; złamie i zniszczy wszystkie te królestwa, a on sam będzie trwał na wieki*.

Dan 4:35 *Wszyscy mieszkańcy ziemi są niczym w jego oczach; postępuje, co chce, z zastępem niebieskim i z mieszkańcami ziemi, i nie ma nikogo, kto by się oparł jego ręce, i który mówi: on: Co robisz?*

35a- Chwała Bogu żywemu! Ponieważ tym razem król wszystko zrozumiał i nawrócił się.

Dan 4:36 *W tym czasie wrócił mi zdrowy rozsądek; przywrócono mi chwałę mojego królestwa, moją wspaniałość i świetność; moi doradcy i starsi zapytali mnie ponownie; Zostałem przywrócony do mojego królestwa, a moja moc tylko wzrosła.*

36a- Podobnie jak sprawiedliwy i prawy Hiob, któremu Bóg pod koniec swojej próby dał synów, córki i potomstwo, król odzyskuje zaufanie swoich wielkich i wznawia swoje mądre teraz panowanie wśród prawdziwych mędrców oświeconych przez żywego Boga. To doświadczenie udowadnia, że Bóg daje królestwo, komu chce. To on zainspirował wielkich Chaldejczyków, aby ponownie poprosili o swojego króla.

Dan 4:37 *Teraz ja, Nabuchodonozor, chwałę, wywyższam i wysławiam Króla Niebios, którego wszystkie dzieła są prawdziwe i którego drogi są sprawiedliwe, i który potrafi poniżyć tych, którzy chodzą w pychie.*

37a- Może to powiedzieć, bo zapłacił, żeby móc to powiedzieć.

Aby uniknąć najgorszego, wyrwanie zęba może bardzo boleć; ale stawka może usprawiedliwić cierpienie. Aby zyskać wieczność, konieczne może być przejście trudnych lub bardzo ciężkich prób; wykorzenie pychy usprawiedliwi je, jeśli będzie to możliwe. Znając jego możliwości, Jezus Chrystus oślepił Pawła w drodze do Damaszku, aby duchowo ślepy „prześladowca swoich braci” stał się jego wiernym i gorliwym świadkiem po odzyskaniu wzroku, ale przede wszystkim wzroku duch.

Daniela 5

Dan 5:1 *Król Belszaccar wyprawił wielką ucztę dla swych dostojników, w liczbie tysiąca, i pił w ich obecności wino.*

1a- Król Nabuchodonozor zasnął w pokoju Bożym, gdy był już dość stary, a jego syn Nabonid został po nim, niechętny do rządzenia, więc pozwolił swojemu synowi Belszaccarowi królować w jego miejsce. Nie należy mylić tego imienia, które oznacza „Bel chroni króla”, wyzwania, które Bóg zamierza podjąć, z tym, które Nabuchodonozor dał Danielowi: Belteszassar, co oznacza „Bel będzie chronił”. U źródła tych imion leży kult Bela lub Béliala, za którym stoi jedyny organizator politeizmu: Szatan, diabeł. Jak zobaczymy, następcy nawróconego króla nie poszli za nim tą drogą.

Dan 5:2 *Belszaccar, skosztując wina, przyniósł naczynia złote i srebrne, które jego ojciec Nabuchodonozor zabrał ze świątyni w Jerozolimie, aby król i jego dostojnicy, jego żony i nałożnice używali ich do picia.*

2a- Dla tego pogańskiego króla te naczynia złote i srebrne są jedynie łupem zabranym Żydom. Decydując się ignorować prawdziwego Boga, do którego nawrócił się Nabuchodonozor, ignoruje fakt, że ten żywy Bóg sędzi wszystkie jego czyny. Używając do niktzemności i profanum tych rzeczy poświęconych i

uświęconych w służbie Bogu Stwórcy, popełnia ostatni błąd w swoim krótkim życiu. W swoich czasach Nabuchodonozor wiedział, jak uwzględnić czynną moc Boga Żydów, ponieważ rozumiał, że jego bogowie narodowi w rzeczywistości nie istnieli. Wszystkie narody poddane królowi Babilonu, a zwłaszcza jego najbliższa rodzina, usłyszały jego pełne mocy świadectwo na rzecz Króla niebios. Dlatego Bóg ma wszelkie powody, aby teraz okazać się sprawiedliwy i bezlitosny.

Dan 5:3 *Potem przynieśli naczynia złote, które zabrano ze świątyni, z domu Bożego w Jerozolimie; a król i jego dostojnicy, jego żony i nałożnice pili to.*

3a – Daniel kładzie nacisk na pochodzenie tych naczyń, które zostały usunięte ze świątyni, z domu Bożego w Jerozolimie. Już widząc, że żydowski Bóg pozwolił usunąć te rzeczy ze swojej świątyni, młody król powinien był zrozumieć, że prawdziwy Bóg karze i surowo karze tych, którzy źle mu służą. Pogańscy bogowie nie robią takich rzeczy, a ich urzędnicy starają się jedynie zadowolić ludzi, których łatwowierność wykorzystują.

Dan 5:4 *Pili wino i chwalili bogów ze złota, srebra, miedzi, żelaza, drewna i kamienia.*

4a – Wulgarnie użycie jest przestarzałe, jest bałwochwalczym użyciem, szczytem obrzydliwości dla Boga. Ważny szczegół, okazując wielką nieostrożność, król ucztuje z przyjaciółmi, podczas gdy jego miastu zagrażają oblegający je Medowie i Persowie.

Dan 5:5 *W tej chwili ukazały się palce ręki mężczyzny i pisały naprzeciw świecznika na wapiennej ścianie pałacu królewskiego. Król zobaczył ten koniec ręki, która pisała.*

5a – Ponieważ pogardzano cudami z czasów Nabuchodonozora, ten nowy cud nie ma na celu nawrócenia, ale zniszczenie życia winnych, jak się przekonamy. Wobec złych oskarżycieli, którzy chcieli śmierci grzesznika, Jezus Chrystus także napisze palcem na piasku grzechy, które popełniają w tajemnicy.

Dan 5:6 *Wtedy król zmienił kolor skóry i niepokoiły go myśli jego; stawy jego pleców rozluźniły się, a kolana obijały się o siebie.*

6a- Cud natychmiast wywołuje skutki. Mimo odurzenia jego umysł reaguje, jest przerażony.

Dan 5:7 *I król głośno wołał za astrologami, Chaldejczykami i wróżbitami; A król odpowiedział i rzekł do mędrców babilońskich: Ktokolwiek przeczyta ten Pismo i da mi jego wyjaśnienie, będzie ubrany w purpurę i będzie nosił złoty naszyjnik na szyi i zajmie trzecie miejsce w rankingu rząd królestwa..*

7a- Po raz kolejny Daniel zostaje zignorowany; jego zeznania zostały pogardzane przez sukcesję królewską. I znowu w skrajnej udźce młody król obiecuje najwyższe zaszczyty temu, kto w nadprzyrodzony sposób okaże się zdolny do rozszyfrowania przesłania zapisanego na ścianie. Ktokolwiek to zrobi, zajmie trzecie miejsce w królestwie, ponieważ Nabonid i Belszaccar zajmują pierwsze i drugie miejsce.

Dan 5:8 *Weszli wszyscy mędrcy królewscy; ale nie mogli przeczytać pisma i dać królowi wyjaśnień.*

8a – Podobnie jak za Nabuchodonozora, dla pogańskich mędrców jest to niemożliwe.

Dan 5:9 *Wtedy król Baltazar bardzo się przestraszył i zmienił swój kolor, a jego dostojnicy przerazili się.*

Dan 5:10 *A królowa, kierując się słowami króla i jego dostojników, weszła do sali biesiadnej i tak powiedziała: Królu, żyj na wieki. Niech twoje myśli cię nie niepokoją i niech twoja twarz nie zmienia koloru!*

Dan 5:11 *W twoim królestwie jest człowiek, który ma w sobie ducha świętych bogów; a za dni twego ojca znaleziono w nim światło, zrozumienie i mądrość na wzór mądrości bogów. Również król Nabuchodonozor, twój ojciec, król, twój ojciec, ustanowił go przywódcą magów, astrologów, Chaldejczyków, wróżbitów,*

Dan 5:12 *gdyż w nim Daniel, nazwany przez króla Belteszaccara, znalazł ducha wyższego, wiedzę i zrozumienie, zdolność interpretowania snów, wyjaśniania zagadek i rozwiązywania trudnych pytań. Niech więc zostanie wezwany Daniel, a on udzieli wyjaśnienia.*

12a – To zeznanie królowej jest mylące i potępia całą rodzinę królewską: wiedzieliśmy o tym... ale postanowiliśmy nie brać tego pod uwagę.

Dan 5:13 *Następnie przyprowadzono Daniela przed króla. Odpowiedział król i rzekł do Daniela: Czy jesteś tym Danielem, jednym z jeńców judzkich, którego mój ojciec, król, wyprowadził z Judy?*

Dan 5:14 *Słyszałem o was, że macie w sobie ducha bogów i że jest w was światło, zrozumienie i niezwykła mądrość.*

Dan 5:15 *Właśnie przyprowadzono przede mnie mędrców i astrologów, aby przeczytali to pismo i udzielili mi wyjaśnień; ale nie potrafili wyjaśnić tych słów.*

Dan 5:16 *Nauczyłem się, że potrafisz udzielać wyjaśnień i rozwiązywać trudne pytania; teraz, jeśli potrafisz przeczytać ten fragment Pisma Świętego i dać mi wyjaśnienie, będziesz ubrany w purpurę, będziesz nosić złoty naszyjnik na szyi i będziesz miał trzecie miejsce w rządzie królestwa.*

16a – Trzecie miejsce po Nabonida, jego ojcu i nim samym.

Dan 5:17 *Daniel odpowiedział przed królem: Zatrzymaj swoje dary i oddaj je innemu; niemniej jednak przeczytam list królowi i dam mu wyjaśnienie.*

17a – Daniel jest stary i nie przywiązuje wagi do zaszczytów ani dóbr i wartości srebra i złota, ale możliwość przypomnienia temu młodemu królowi jego wad, grzechów, za które będzie musiał zapłacić za swoje życie, nie odmówić i jest sługą Bożym dla tego typu działań.

Dan 5:18 *Królu, najwyższy Bóg dał Nabuchodonozorowi, twemu ojcu, władzę, wielkość, chwałę i wspaniałość;*

18a – Panowanie Nabuchodonozora było dziełem i darem prawdziwego Boga, podobnie jak jego wspaniałość, którą błędnie przypisał z pychy własnej sile, zanim przez siedem lat był głupi przez Boga.

Dan 5:19 *I ze względu na wielkość, jaką mu dał, wszystkie ludy, narody, ludzie wszystkich języków bali się i drżeli przed nim. Król zabijał tych, których chciał, i pozwalał żyć tym, których chciał; podnosił tych, których chciał, i poniżał tych, których chciał.*

19a – Król skazał na śmierć tych, których chciał

W szczególności ta moc dana przez Boga skłoniła go do ukarania zbuntowanego narodu żydowskiego i skazania na śmierć wielu jego przedstawicieli.

19b- *i opuścił życie tych, których chciał*
Daniel i jeńcy Żydzi odnieśli korzyść.

19c- *wychował tych, których chciał*
Daniel i jego trzech wierni towarzysze zostali wyniesieni ponad Chaldejczyków przez króla Nabuchodonozora.

19d- *i obniżył te, które chciał*
Wielcy jego królestwa musieli zgodzić się na rządy młodych obcych z niewoli żydowskiej. Jego potężną ręką żydowska duma narodowa została upokorzona i zniszczona.

Dan 5:20 *Ale gdy jego serce się wywyższyło, a jego duch stwardniał do wyniosłości, został strącony ze swego królewskiego tronu i pozbawiony chwały;*

20a – Doświadczenie króla Nabuchodonozora pozwala nam zrozumieć arogancję przypisaną papieskiemu królowi z Dan.7:8. Daniel pokazuje królowi, że Bóg daje władzę absolutną, komu chce, zgodnie ze swoim programem. Jednak wspominając uniżenie króla Nabuchodonozora, przypomina mu, że ziemski król, niezależnie od jego potęgi, zależy od nieograniczonej mocy króla niebiańskiego.

Dan 5:21 *Został wyrzucony spośród synów ludzkich, a serce jego stało się jak serce zwierząt, a jego mieszkaniem były dzikie osły; dali mu trawę do jedzenia jak woły, a jego ciało zalała rosa z nieba, aż poznał, że najwyższy Bóg panuje nad królestwem ludzi i daje je, komu chce.*

21a – Tylko w tym wersecie zauważam wzmiankę o „dzikich osłach”. Osioł jest typowym symbolem uporu: „uparty jak osioł”, zwłaszcza jeśli jest „dziki” i nieudomowiony. Jest to symbol reprezentujący ducha człowieka, który nie chce słuchać lekcji udzielanych przez Boga poprzez doświadczenia jego życia i objawienia biblijne.

Dan 5:22 *A ty, synu jego Belszaccara, nie uniżyłeś serca swego, chociaż to wszystko wiedziałeś.*

22a- W rzeczywistości to Belszaccar zachował się jak „dziki osioł”, nie biorąc pod uwagę doświadczeń, jakie przeżył jego „ojciec” (jego dziadek).

Dan 5:23 *Wywyższyłeś się nad Panem nieba; Przyniesiono przed was naczynia jego domu i używaliście ich do picia wina, wy i wasi starsi, wasze żony i wasze nałożnice; wychwalaliście bogów srebrnych, złotych, miedzianych, żelaznych, drewnianych i kamiennych, którzy nie widzą i nie słyszą, i nic nie wiedzą, i nie wychwalaliście Boga, który ma w ręku wasze tchnienie i wszystkie wasze drogi.*

23a – Belszaccar zbezczeszczył złote naczynia, które zostały poświęcone dla Boga Stwórcy do celów religijnych w jego świątyni. Ale używając ich do wychwalania fałszywych pogańskich bogów, osiągnął szczyt **obrzydliwości**. Ten obraz przygotowuje obraz z Obj. 17:4: *Ta kobieta była ubrana w purpurę i szkarłat i ozdobiona złotem, drogimi kamieniami i perłami. Trzymała w dłoni złoty kielich, pełen obrzydliwości i nieczystości jej prostytucji*. W wersecie 5 otrzymuje imię „Babilon Wielki”.

Dan 5:24 *Dlatego posłał ten koniec ręki, która kreśliła to pismo.*

24a- Z kolei Belszaccar zbyt późno odkrywa istnienie prawdziwego żywego Boga, który działa i w cudowny sposób reaguje na zachowanie ludzi.

Dan 5:25 *Oto napis, który został napisany: płotka, płotka, tekeli, ouparsin.*

25a- Tłumaczenie: policzone, policzone, zważone i podzielone

Dan 5:26 *Oto wyjaśnienie tych słów. Policzone: Bóg policzył twoje królestwo i położył mu kres.*

26a – Pierwsze „*policzone*” oznacza początek panowania, a drugie „*policzone*” oznacza koniec tego panowania.

Dan 5:27 *Zważony: Zważono cię na wadze i okazało się, że jesteś niepełnosprawny.*

27a – *Skala* jest tutaj symbolem sądu Bożego. Ludzie przyjęli to określenie na określenie służb wymiaru sprawiedliwości; bardzo niedoskonała sprawiedliwość. Natomiast Boża jest doskonała i na podstawie obrazu podwójnej wagi waży uczynki dobre i złe, których dokonał osądzany. Jeżeli poziom dobra jest lżejszy od zła, Boże potępienie jest uzasadnione. I tak właśnie jest w przypadku króla Baltazara.

Dan 5:28 *Podzielone: Twoje królestwo zostanie podzielone i oddane Medom i Persom.*

28a – Kiedy w swym pałacu królewskim pod wodzą króla Dariusza oddawał się obrzydliwym pijaństwom, Medowie wkroczyli do Babilonu korytem rzeki, chwilowo odwróceni i wyschnięci.

Dan 5:29 *I Belszaccar natychmiast wydał rozkaz, i ubrali Daniela w purpurę, i włożyli mu na szyję złoty naszyjnik, i ogłoszono, że będzie trzeci w rządzie królestwa.*

Dan 5:30 *Tej samej nocy zginął Baltazar, król Chaldejczyków.*

Dan 5:31 *A Dariusz Med, mając sześćdziesiąt dwa lata, objął królestwo.*

31a – To dokładne zeznanie naocznego świadka Daniela nie jest uznawane przez historyków, którzy przypisują to działanie perskiemu królowi Cyrusowi 2 Wielkiemu w – 539.

Daniela 6

Nauczanie tego rozdziału 6 jest identyczne z nauczaniem Daniela 3. Tym razem przedstawia nam Daniela w próbie wzorcowej wierności, którą mamy naśladować i odtwarzać dla wszystkich wybranych powołanych przez Boga w Jezusie Chrystusie. Komentarze są pomocne, ale wystarczy przeczytać i wyciągnąć wnioski. Król *Dariusz* postępuje jak Nabuchodonozor w swoich czasach i z kolei w *wieku 62 lat* wyznaje chwałę żywego Boga Daniela; nawrócenie uzyskane dzięki świadectwu wierności Daniela, gdy Bóg chronił go przed *lwami*. Od początku ich związku darzy uczuciem i zainteresowaniem Daniela, który służy mu wiernie i uczciwie i w którym *dostrzega wyższy umysł*.

Dan 6:1 *Dobrze było Dariuszowi ustanowić nad królestwem stu dwudziestu satrapów, którzy powinni być w całym królestwie.*

1a- Król Dariusz objawia swoją mądrość powierzając zarządzanie królestwem 120 namiestnikom ustanowionym w ponad 120 prowincjach.

Dan 6:2 *I wyznaczył nad nimi trzech naczelników, wśród których był Daniel, aby ci satrapowie zdali z nich sprawę i aby król nie doznał żadnej krzywdy.*

2a – Daniel nadal należy do głównych przywódców nadzorujących satrapów.

Dan 6:3 *Daniel przewyższał książąt i satrapów, gdyż miał w sobie ducha wyższego; i król myślał o ustanowieniu go w całym królestwie.*

3a- Dariusz z kolei dostrzega wyższość Daniela pod względem inteligentnego i mądrego umysłu. A jego plan ustanowienia go ponad wszystko wzbudzi zazdrość i nienawiść wobec Daniela.

Dan 6:4 *Wtedy władcy i satrapowie szukali okazji, aby oskarżyć Daniela w sprawach królestwa. Ale nie znaleźli powodu ani niczego do nagany, bo był wierny i nie widziano w nim ani winy, ani niczego złego.*

4a- Daniel służy Bogu tam, gdzie go umieścił, aby służyć królowi z takim samym oddaniem i wiernością. Wydaje się to zatem *niedopuszczalne*; kryterium

występujące wśród świętych „adwentystów w dniach ostatnich” zgodnie z Obj. 14:5.

Dan 6:5 *I rzekli ci ludzie: Nie znajdziemy żadnej przyczyny przeciwko temu Danielowi, chyba że znajdziemy ją w prawie jego Boga.*

5a- Rozumowania te ujawniają myślenie diabolicznego obozu ostatniej ziemskiej próby wiary, w której odpoczynek szabatowy siódmego dnia prawa Bożego pozwoli na zabijanie jego wiernych sług, ponieważ nie zgodzą się oni szanować reszta pierwszego dnia stała się obowiązkowa, niedziela zgodnie z rzymskim prawem religijnym.

Dan 6:6 *Wtedy ci książęta i satrapowie w zgielku przyszli do króla i tak do niego przemówili: Królu Dariuszu, żyj na wieki!*

6a- To burzliwe wejście ma na celu przypomnienie królowi siły liczebności, jej zdolności do wywoływania zakłóceń, a zatem potrzeby wzmocnienia przez niego swojej dominacji.

Dan 6:7 *Wszyscy książęta królestwa, szafarze, satrapowie, doradcy i namiestnicy uważają, że powinien zostać wydany edykt królewski z surowym zakazem, aby każdy, kto w ciągu trzydziestu dni zwróci się do kogokolwiek, Boga ani żadnego człowieka, z wyjątkiem ciebie, królu, zostaną wrzuceni do jaskini lwów.*

7a- Do tego czasu król Dariusz nie próbował zmuszać ludzi w swoim królestwie, aby służyli jednemu bogowi, a nie innemu. W politeizmie wolność religijna jest całkowita. Aby go przekonać, spiskowcy schlebiają mu, czcząc go, króla Dariusza, jako boga. Tutaj znowu, jak u wszystkich wielkich władców, budzi się duma i każe mu aprobować ten porządek, który jednak nie wyszedł mu z głowy.

Dan 6:8 *Teraz, królu, potwierdź ten zakaz i napisz dekret, aby był nieodwołalny zgodnie z niezmiennym prawem Medów i Persów.*

8a – Dekret ten w cudowny sposób prorokuje tego, który na końcu dni uczyni niedzielę rzymską obowiązkową. Zauważmy jednak, że ten niezmienny charakter prawa Medów i Persów, ustanowionego przez omylnych i grzesznych ludzi, jest całkowicie nieuzasadniony. Niezmiennność należy do prawdziwego i żywego Boga, Stwórcy.

Dan 6:9 *Następnie król Dariusz napisał dekret i zakaz.*

9a – Ten krok jest niezbędny, ponieważ skoro sam napisał *dekret i obronę*, będzie musiał przestrzegać *niezmiennego* prawa Medów i Persów.

Dan 6:10 *Gdy Daniel dowiedział się, że zarządzenie zostało napisane, wycofał się do swego domu, gdzie okna górnej izby były otwarte na Jerozolimę; i trzy razy dziennie klękał, modlił się i wielbił Boga swego, jak to czynił poprzednio.*

10a- Daniel nie zmienia swojego zachowania i nie pozwala, aby ta ludzka miara na niego wpływała. Otwierając okno, pokazuje, że pragnie, aby wszyscy wiedzieli o jego lojalności wobec Boga Wszechmogącego. W tym czasie Daniel zwraca się w stronę Jerozolimy, gdzie znajduje się nawet zniszczona świątynia Boża. Albowiem Duch Bóg objawiał się przez długi czas w tej świętej świątyni, którą uczynił swoim domem, swoim ziemskim mieszkaniem.

Dan 6:11 *Wtedy ci ludzie weszli w sposób burzliwy i zastali Daniela modlącego się i wzywającego swego Boga.*

11a- Spiskowcy czyhali i obserwowali go, aby złapać go na akcie nieposłuszeństwa dekretowi królewskiemu ; obecnie „rażący delicto”.

Dan 6:12 *I stanęli przed królem, i rzekli mu w związku z obroną królewską: Czy nie napisałeś uzasadnienia, że ktokolwiek w ciągu trzydziestu dni będzie się modlił do jakiegokolwiek boga lub do kogokolwiek, będzie kimkolwiek oprócz ciebie, królu? wrzucony do jaskini lwów? Król odpowiedział: Rzecz jest pewna według prawa Medów i Persów, które jest niezmienne.*

12a- Król może jedynie potwierdzić dekret, który sam napisał i podpisał.

Dan 6:13 *I znowu rozmawiali, i rzekli do króla: Daniel, jeden z jeńców judzkich, nie usłuchał ciebie, królu, ani obrony, którą napisałeś; modlitwa trzy razy dziennie.*

13a – Daniel, przyłapany na gorącym uczynku, na modlitwie, zostaje potępiony. Król ceni Daniela za jego wierność i uczciwość. Natychmiast nawiąże więź między sobą a Bogiem, któremu służy z taką gorliwością i wiernością, ponieważ modli się do Niego regularnie *trzy razy dziennie* . To wyjaśnia ból i cierpienie, jakie przyniesie mu potępienie Daniela, oraz początek jego nadchodzącego nawrócenia.

Dan 6:14 *Usłyszawszy to, król bardzo się zasmucił; wziął sobie do serca wybawienie Daniela i aż do zachodu słońca starał się go ocalić.*

14a- Król zdaje sobie sprawę, że został zmanipulowany i dokłada wszelkich starań, aby ocalić Daniela, którego bardzo ceni. Jednak jego wysiłki idą na marne , a król ze smutkiem odkrywa przed tym wszystkim: *litera zabija, ale duch ożywia* . Dając później ludziom to wyrażenie, Bóg wskazuje granicę szacunku dla praw. Życia nie można regulować literami czy tekstami prawa. W swoim boskim sądzie Bóg bierze pod uwagę szczegóły, które ignoruje martwa literatura jego spisane prawo, a ludzie bez Boga nie mają dość mądrości, aby zrobić to samo.

Dan 6:15 *Ale ci ludzie nalegali na króla i rzekli mu: Wiedz, królu, że prawo Medów i Persów wymaga, aby każdy zakaz lub dekret zatwierdzony przez króla był nieodwołalny.*

15a- Spiskowcy przypominają o nieodwołalnym (nieuzasadnionym) charakterze decyzji podjętych przez króla Medów i Persów. On sam jest uwięziony przez odziedziczoną kulturę. Rozumie jednak, że padł ofiarą spisku przeciwko Danielowi.

Dan 6:16 *Wtedy król nakazał sprowadzić Daniela i wrzucić go do lwiej jamy. Odpowiedział król i rzekł do Daniela: Niech cię wybawi twój Bóg, któremu służysz z cierpliwością!*

16a- Król jest zmuszony wrzucić Daniela do lwiej jamy, ale z całego serca pragnie, aby Bóg, któremu tak wiernie służy, interweniował, aby go uratować.

Dan 6:17 *Przynieśli kamień i położyli go na otworze dołu; król zapieczętował to swoim pierścieniem i pierścieniem swoich dostojników, aby nic nie uległo zmianie w odniesieniu do Daniela.*

17a – Tutaj doświadczenie Daniela wykazuje podobieństwa do pochówku Chrystusa, którego okrągłe kamienne drzwi również zostały zapieczętowane, aby uniemożliwić interwencję człowieka.

Dan 6:18 *Potem król udał się do swego pałacu; noc spędził na poście, nie przyprowadził do siebie nałożnicy i nie mógł zasnąć.*

18a- To zachowanie króla świadczy o jego szczerości. Czyniąc to, pokazuje, że chce podobać się Bogu Daniela i wyjednać mu zbawienie. To jest początek jego nawrócenia do jedyne Boga.

Dan 6:19 *Król wstał o świcie i spiesznie udał się do lwiej jamy.*

19a – Przygotowanie do czystości, po którym następuje bezsenna noc, ponieważ jego umysł dręczony jest myślą o śmierci Daniela i pęd do lwiej jamy o świcie, nie jest postępowaniem króla pogańskiego, ale postępowaniem brata, który kocha swego brata w Bogu.

Dan 6:20 *Gdy już zbliżył się do dołu, smutnym głosem zawołał Daniela. Odpowiedział król i rzekł do Daniela: Czy Daniel, sługa Boga żywego, Boga twego, któremu służysz z cierpliwością, może cię wybawić od lwów?*

20a- *Zbliżając się do dołu, zawołał smutnym głosem Daniela*

Król ma nadzieję, ale boi się i obawia się najgorszego o Daniela. O jego nadziei świadczy jednak fakt, że dzwoni do niej i zadaje jej pytanie.

20b- *Czy Daniel, sługa Boga żywego, Boga waszego, któremu służycie z cierpliwością, mógł was wybawić od lwów?*

Wyznaczając go jako „ Boga żywego ”, Dariusz świadczy o początkach swego nawrócenia. Jednak jego pytanie „ **czy mógł cię wybawić od lwów?** » pokazuje nam, że jeszcze go nie zna. W przeciwnym razie powiedziałby: „ **Czy chciał cię wybawić od lwów?** » .

Dan 6:21 *I rzekł Daniel do króla: Królu, żyj na wieki!*

21a – W ustach spiskowców w wersecie 6 wyrażenie to miało niewielkie znaczenie, ale w wersecie Daniela przepowiadało dostęp do życia wiecznego zarezerwowanego dla wybranych Bożych.

Dan 6:22 *Mój Bóg posłał swego anioła i zamknął paszcze lwom, które nie wyrządziły mi żadnej krzywdy, gdyż przed Nim uznano mnie za niewinnego; i ani przed tobą, królu, nie uczyniłem nic złego.*

22a- W tym doświadczeniu król Dariusz zdaje sobie sprawę, jak głupia, nieuzasadniona i potępiona jest niezmienna koncepcja ludzkich dekretów królewskich przez prawdziwego Boga Żywego, któremu Daniel służy bez ukrycia.

Dan 6:23 *Wtedy król bardzo się ucieszył i nakazał wyprowadzić Daniela z dołu. Daniel został wyciągnięty z dołu i nie znaleziono na nim żadnej rany, ponieważ ufał swemu Bogu.*

23a- *Wtedy król bardzo się uradował*

Ta reakcja naturalnej i spontanicznej radości ukazuje przyszłość wybraną przez Boga, ponieważ król ma teraz pewność swego istnienia i swojej władzy.

23b. *Daniela wyprowadzono z dołu i nie znaleziono na nim żadnej rany*

Podobnie jak ubrania trzech towarzyszy Daniela wrzucone do rozpalonego pieca nie uległy spaleni.

23c – *ponieważ zaufał swemu Bogu*

To zaufanie objawiło się w jego decyzji nieposłuszeństwa dekretowi królewskiemu, który pozbawiłby Boga jego modlitw; wybór niemożliwy i niepojęty dla tego czysto ludzkiego modelu wiary.

Dan 6:24 *Król rozkazał, aby sprowadzono tych mężów, którzy oskarżyli Daniela, i wrzucono ich do lwiej jamy, ich dzieci i żony; i zanim dotarli do dna dołu, lwy pochwyciły ich i połamały wszystkie ich kości.*

24a- Bóg zwrócił sytuację przeciwko niegodziwcom, którzy zaplanowali zło. Za czasów królów perskich, którzy nadejdą, doświadczenie zostanie odnowione w przypadku Żyda Mardocheusza, którego przywódca Haman będzie chciał zabić wraz ze swoim ludem w czasach królowej Estery. Tam także Haman zostanie powieszony na szubienicy ustawionej dla Mardocheusza.

Dan 6:25 *Potem król Dariusz napisał do wszystkich ludzi i do wszystkich narodów, i do wszystkich języków zamieszkujących całą ziemię: Pokój wam w obfitości.*

25a – To nowe pismo króla dotyczy człowieka podbitego przez Boga żywego. Mając teraz doskonały pokój w sercu, wykorzystuje swoją dominującą pozycję, aby przemawiać do całego ludu swego królestwa i składać świadectwo swego pokoju, które otrzymał od prawdziwego Boga.

Dan 6:26 *Rozkazuję, aby w całym moim królestwie panowała bojaźń i bojaźń przed Bogiem Daniela. On bowiem jest Bogiem żywym i trwa na wieki; jego królestwo nigdy nie zostanie zniszczone, a jego panowanie będzie trwać aż do końca.*

26a – *Rozkazuję to w całym moim królestwie*
Król rozkazuje, ale nikogo nie zmusza.

26b – *strach i strach przed Bogiem Daniela*

Ale wzbogacony tym doświadczeniem, narzuca strach i strach przed Bogiem Daniela, aby odwieść autorów nowego spisku podsycanego przeciwko Danielowi.

26c. *On jest Bogiem żywym i trwa na wieki*

Ma nadzieję, że to świadectwo zostanie przyjęte w sercach ludu królestwa, i aby to osiągnąć, wychwala je i wywyższa.

26d – *Jego królestwo nigdy nie zostanie zniszczone, a jego panowanie będzie trwać aż do końca*

wieczny charakter V^{królestwa} posągu.

Dan 6:27 *To On wyzwala i zbawia, czyni znaki i cuda na niebie i na ziemi. To on wybawił Daniela z mocy lwów.*

27a- *To on wybawia i zbawia*

Król świadczy o tym, co zaobserwował, ale to wybawienie i to zbawienie dotyczą tylko ciała fizycznego, życia Daniela. Będziemy musieli poczekać na przyjście Jezusa Chrystusa, aby zrozumieć Boże pragnienie wybawienia i zbawienia od grzechu. Zauważmy jednak, że król w naturalny sposób odczuwał potrzebę oczyszczenia się, aby zadowolić Boga żywego.

27b – *który czyni znaki i cuda na niebie i na ziemi*

Księga Daniela świadczy o tych znakach i cudach, nadprzyrodzonych działaniach, których dokonał Bóg, ale uważaj, diabeł i jego demony również mogą podrobić pewne boskie cuda. Aby zidentyfikować dwa możliwe źródła, wystarczy zrozumieć, kto czerpie korzyści z dostarczonego komunikatu. Czy prowadzi to do posłuszeństwa Bogu Stwórcy, czy też do Jego nieposłuszeństwa?

Dan 6:28 *Danielowi powodziło się dobrze za panowania Dariusza i za panowania Cyrusa Persa.*

28a – Rozumiemy, że Daniel nie powróci do swojej ojczyzny, ale lekcje, których Bóg go nauczył w Dan.9, sprawią, że zaakceptuje bez cierpienia ten los, który zdecydował jego Bóg.

Daniela 7

Dan 7:1 : *W pierwszym roku panowania Baltazara, króla babilońskiego, Daniel, leżąc, miał sny i miał wizje. Następnie spisał sen i opowiedział najważniejsze rzeczy.*

1a – *Pierwszy rok Baltazara, króla Babilonu*

To znaczy w – 605. Od wizji z Dan.2 minęło 50 lat. Śmierć, wielkiego króla Nabuchodonozora zastępuje jego wnuk Baltazar.

Dan 7:2 : *Daniel zaczął i rzekł: Widziałem w nocy i oto cztery wiatry z nieba uderzyły w wielkie morze.*

2a- *wdarły się cztery wiatry z nieba*

Są to wojny powszechne, które prowadzą dominatorów do rozszerzenia swojej władzy w kierunku czterech głównych punktów , na północ, południe, wschód i zachód.

2b- *na wielkim morzu*

Obraz nie jest pochlebny ludzkości, ponieważ morze, nawet duże, jest symbolem śmierci. Nie jest to w zamyśle Bożym środowisko przygotowane dla człowieka, stworzonego na jego obraz, według Gen.1. Jego środowiskiem jest ziemia. Ale ludzkość utraciła od czasu grzechu pierworodnego przez swoje nieposłuszeństwo swój boski obraz i w jej czystych i świętych oczach nie jest już niczym nieczystym i żarłocznymi zwierzętami morskimi, które pożerają się nawzajem pod natchnieniem diabła i demonów. W tej wizji morze symbolizuje anonimową masę istot ludzkich.

Co więcej, obszar objęty prorocstwem dotyczy ludów połączonych przybrzeżnymi aspektami graniczącymi z Morzem Śródziemnym. Dlatego morze odgrywa dużą rolę w wojowniczych działaniach podbojów dominatorów.

Dan 7:3 *I wyszły z morza cztery wielkie zwierzęta, różne od siebie nawzajem.*

3a- *I cztery wielkie zwierzęta wyszły z morza*

W nowej wizji znajdujemy naukę podaną w 2 rozdziale Księgi Daniela, ale tam zwierzęta zastępują części ciała posagu .

3b- *różne le s od siebie nawzajem*
Podobnie jak materiały *posągu* Dan.2.

Dan 7:4 *Pierwszy był podobny do lwa i miał orle skrzydła; Patrzyłem, aż oderwano mu skrzydła; został wzięty z ziemi i postawiony na nogach jak człowiek, i dano mu serce człowiecze.*

4a- *_ pierwszy był podobny do lwa i miał skrzydła orle*
Tutaj *złota głowa* chaldejskiego króla z Dan. 2 staje się *lwem ze skrzydłami orlimi* ; godło wyryte na niebieskich kamieniach Babilonu, duma króla Nabuchodonozora w Dan.4.

4b- *Patrzyłem, aż oderwano mu skrzydła*
Proroctwo odnosi się do siedmiu lat, czyli siedmiu czasów, podczas których Bóg ogłupił króla Nabuchodonozora. W ciągu tych 7 lat (*siedem czasów*) upokorzenia, o których mowa w Dan.4:16, *jego ludzkie serce zostało usunięte i zastąpione sercem bestii.*

4c- *został wzięty z ziemi i postawiony na nogach jak człowiek, i dano mu serce człowiecze.*

Jego nawrócenie do Boga stwórcy zostało tutaj potwierdzone. Jego doświadczenie pozwala nam zrozumieć, że dla Boga człowiek jest człowiekiem tylko wtedy, gdy jego serce nosi obraz serca Bożego. Objawi to w swoim wcieleniu w Jezusie Chrystusie, doskonałym boskim modelu miłości i posłuszeństwa.

Dan 7:5 *A oto druga bestia podobna do niedźwiedzia i stojąca z jednej strony; miał w ustach między zębami trzy żebra i powiedzieli mu: Wstań, jedz dużo mięsa.*

5a- *A oto druga bestia podobna do niedźwiedzia i stojąca z boku*
Po królu chaldejskim *srebrna skrzynia i ramiona* Medów i Persów stają się *niedźwiedziami* . Precyzja „ *który stał po jednej stronie* ” ilustruje dominację perską, która pojawiła się jako druga po dominacji Medów, ale jej podboje uzyskane przez króla Cyrusa 2 Persa dały jej znacznie większą władzę niż Medowie.

5b- *miął w ustach między zębami trzy żebra i powiedzieli mu: Wstań, jedz dużo mięsa*

Persowie zdominują Medów i podbiją trzy kraje: Lidię bogatego króla Krezusa w – 546, Babilonię w – 539 i Egipt w – 525.

Dan 7:6 *Potem widziałem, a oto inny był podobny do lamparta i miał na grzbiecie cztery skrzydła jak ptak; zwierzę to miało cztery głowy i dano mu władzę.*

6a- *Potem spojrzałem, a oto inny był podobny do lamparta*
Idem, *mosiężny brzuch i uda* greckich władców stają się *lampartem z czterema ptasimi skrzydłami* ; *Plamy lamparta* greckiego czynią go **symbolem grzechu** .

6b- *i miał cztery skrzydła na plecach jak ptak*
Cztery *ptasie skrzydła* lamparta ilustrują i potwierdzają niezwykłą prędkość podbojów jego młodego króla Aleksandra Wielkiego (pomiędzy -336 a -323) .

6c – *zwierzę to miało cztery głowy i dano mu władzę*

Tutaj „cztery głowy”, ale w Dan.8 będą to „cztery wielkie rogi”, które wyznaczają greckich władców, następców Aleksandra Wielkiego: Seleukosa, Ptolemeusza, Lizymacha i Kasandra.

Dan 7:7 *Potem widziałem w moich nocnych wizjach, a oto czwarta bestia, straszna, straszna i niezwykle silna; miał duże żelazne zęby, jadł, łamał i deptał to, co zostało; różniło się od wszystkich poprzednich zwierząt i miało dziesięć rogów.*

7a- *Potem spojrzałem w moje nocne wizje i oto była czwarta bestia, straszna, straszna i niezwykle silna*

Tutaj znowu żelazne nogi Cesarstwa Rzymskiego stają się potworem z żelaznymi zębami i dziesięcioma rogami. Ponieważ według Obj. 13:2 tylko on spełnia kryteria trzech poprzednich imperiów: Siła lwa, potwierdzona w tym wersecie, gdzie jest to określone: *niezwykle silna*; moc *niedźwiedzia* i prędkość *lamparta z dziedzictwem jego grzechu* symbolizowanym przez jego plamy.

7b- *miał wielkie żelazne zęby, jadł, łamał i deptał to, co zostało;*

Szczegóły te przypisują mu rzezie i masakry dokonywane przez symbol rzymskiego *żelaza*, które będą trwać aż do końca świata, poprzez jego papieską dominację.

7c - *różnił się od wszystkich poprzednich zwierząt i miał dziesięć rogów.*

Dziesięć rogów reprezentuje Franków, Longobardów, Alemanów, Anglosasów, Wizygotów, Burgundów, Suevi, Herulów, Wandali i Ostrogotów. Oto *dziesięć* królestw chrześcijańskich, które zostaną utworzone po upadku Cesarstwa Rzymskiego w roku 395, zgodnie z wyjaśnieniami udzielonymi Danielowi przez anioła w wersecie 24.

Dan 7:8 *I przyjrzałem się rogom, a oto inny mały róg wyszedł spośród nich, a trzy z pierwszych rogów zostały wyrwane przed tym rogiem; a oto miała oczy podobne do oczu ludzkich i usta, które mówiły wyniosłe.*

8a- *Spojrzałem na rogi, a oto inny mały róg wyszedł spośród nich*

Mały róg wyłania się z jednego z *dziesięciu* rogów, który oznacza Włochy Ostrogotów, gdzie znajduje się miasto Rzym i tzw. papieską „stolicę świętą” w Pałacu laterańskim na górze Caelius; Znaczenie nazwy łacińskiej: niebo.

8b- *i przed tym rogiem zostały wyrwane trzy z pierwszych rogów*

Oderwane rogi to chronologicznie: *trzej królowie obniżone* z wersetu 24, a mianowicie Herulowie między 493 a 510, następnie kolejno Wandalowie w 533 i Ostrogoci w 538, których wypędzono z Rzymu przez generała Belizariusza na rozkaz Justyniana I i ostatecznie pokonano pod Rawenną w ⁵⁴⁰. Ponieważ musimy zwrócić uwagę na konsekwencję wyrażenia *przed tym rogiem*. Oznacza to, że Róg nie ma osobistej władzy militarnej i czerpie korzyści z siły zbrojnej monarchów, którzy boją się go oraz jego potęgi religijnej i dlatego wolą go wspierać i być mu posłuszni. To rozumowanie zostanie potwierdzone w Dan.8:24, gdzie przeczytamy: *jego moc wzrośnie, ale nie dzięki własnej sile*, a werset 25 będzie to precyzował: *z powodu swego dobrobytu i skuteczności swoich sztuczek będzie on wyniosły w serce*. **Wykazano zatem, że prawdę można potwierdzić jedynie poprzez zgrupowanie podobnych przekazów rozproszonych w różnych rozdziałach Księgi Daniela i szerzej całej Biblii. Oddzielone rozdziały**

księgi „pieczętują” proroctwo i jego przesłania, najbardziej subtelne i najważniejsze pozostają niedostępne.

8c- *i oto miała oczy jak oczy mężczyzny*

W Obj. 9 Duch poprzedza swoje opisy terminem „*jak*”. Sugeruje w ten sposób podobieństwo wyglądu, które nie jest rzeczywistością. Tutaj również musimy zauważyć podobieństwo do *człowieka* wcielonego w swojej doskonałości w Jezusie Chrystusie, choć ma on jedynie pretensje. Ale to coś więcej, ponieważ „*oczy*” symbolizują jasnovidzenie proroków, którego doskonałym wzorem jest także Jezus. A Duch nawiązuje do proroczych pretensji papieżstwa, które ostatecznie ustanowi swoją oficjalną siedzibę w Watykanie, co oznacza: prorokować, od łacińskiego „*vaticinare*”. Rzecz ta zostanie potwierdzona w Obj. 2:20, kiedy Duch porówna ten kościół rzymskokatolicki do Izebel, *która* kazała zabić proroków Jahwe, cudzoziemki oddającej cześć Baalom, poślubionej przez króla Achaba. Porównanie jest uzasadnione, ponieważ papieżstwo powoduje, że prawdziwi prorocy Boga w Chrystusie giną na stosach inkwizycji.

8d- *i usta, które mówiły z arogancją.*

W tym rozdziale 7 boski Filmowiec i Reżyser przedstawia w „powiększeniu” epokę chrześcijańską, która szczególnie go dotyczy, okres pomiędzy końcem Cesarstwa Rzymskiego a chwalebnym powrotem Chrystusa w Michale, jego niebiańskim imieniu z Aniołami. Zapowiada nadejście *aroganckiego króla, prześladowcy świętych Najwyższego*, który atakuje boskie normy religijne próbujące *zmienić czasy i prawo*, dziesięć przykazań, ale także inne boskie zarządzenia. Duch ogłasza swoją ostateczną karę; zostanie „*spalony przez ogień*”. z powodu jego *aroganckich słów*”. Dlatego zaraz po wzmiance o jego *aroganckich słowach* zostaje przedstawiona scena sądu niebieskiego w siódmym tysiącleciu. W jej obecności król Nabuchodonozor również okazał *arogancję*, lecz pokornie przyjął lekcję upokorzenia, jaką dał mu Bóg.

Niebiański Sąd

Dan 7:9 *Patrzyłem, gdy ustawiano trony. I Przedwieczny usiadł. Jego szata była biała jak śnieg, a włosy na jego głowie były jak czysta wełna; tron jego był jak płomień ognia, a koła jak ogień płonący.*

9a- *Patrzyłem, kiedy ustawiano trony*

Ta scena przedstawia czas sądu, który zostanie dokonany przez odkupionych świętych Jezusa Chrystusa w jego obecności, *zasiadających na tronach*, w *niebie*, zgodnie z Obj. 4, w ciągu *tysiąca lat* cytowanych w Obj. 20. Wyrok ten przygotowuje warunki do **sądu ostatecznego**, którego wykonanie jest zilustrowane w wersecie 11.

9b- *I Prastary usiadł.*

Jest to przebóstwiony Chrystus, jedyny Bóg-Stwórca. Akcja czasownika *sit* wskazuje na zaprzestanie czynności stojącej, jest obrazem odpoczynku. Niebo jest w absolutnym spokoju. Na ziemi niegodziwcy zostali zniszczeni wraz z powrotem Chrystusa.

9c *Jego szata była biała jak śnieg, a włosy na jego głowie jak czysta wełna*

Biel jest symbolem doskonałej czystości Boga, która dotyczy całej Jego natury na poziomie szat, symboli Jego dzieł oraz włosów na głowie, które są koroną czystej i doskonałej mądrości, wolnej od wszelkiego grzechu.

Ten werset sugeruje Izajasza 1:18: *Przyjdźcie i błagajmy! mówi Jahwe. Jeśli wasze grzechy są jak szkarłat, wybielą się jak śnieg; jeśli są czerwone jak purpura, staną się jak wełna.*

9d – *Jego tron był jak płomień ognia,*

Tron wyznacza miejsce wielkiego Sędziego, osąd zamysłu Bożego. Jest on umieszczony pod obrazem płomieni *ognia*, które będą *oczami* Chrystusa Sprawiedliwości w Obj. 1:14, gdzie znajdujemy opis tego wersetu. Ogień niszczy, co nadaje temu sądowi cel zniszczenia wrogów Boga i Jego wybranych. Ponieważ już nie żyją, wyrok ten dotyczy *drugiej śmierci*, która ostatecznie dotknie potępionych.

9- *a koła jak płonący ogień.*

Tron ma *koła* w porównaniu z *ogniem płonącym*, który zapłonie na ziemi: Obj. 20:14-15: *druga śmierć to jezioro ognia*. Koła sugerują zatem przemieszczanie się sędziów z nieba na ziemię w celu wykonania wydanych wyroków. Żywy Bóg, wielki Sędzia, porusza się, a kiedy ziemia zostanie odnowiona i oczyszczona, poruszy się ponownie, aby zainstalować tam swój Królewski tron, zgodnie z Obj. 21:2-3.

Dan 7:10 *Wyłynęła rzeka ognia i wyłynęła sprzed niego. Służyło mu tysiąc tysięcy, a przed jego obliczem stało dziesięć tysięcy milionów. Sędziowie usiedli i księgi zostały otwarte.*

10a - *Wyłynęła rzeka ognia i wyłynęła sprzed niego*

Oczyszczający *ogień*, który zstąpi z nieba, aby pożreć dusze upadłych, a następnie zmartwychwstałych, zgodnie z Obj. 20:9: *I wyszli na powierzchnię ziemi, i otoczyli obóz świętych i ukochane miasto. Ale ogień zstąpił z nieba i pochłonął ich.*

10b – *Służyło mu tysiąc tysięcy*

To znaczy milion dusz wybranych odkupionych z ziemi.

10c- *i dziesięć tysięcy milionów stanęło w jego obecności*

Dziesięć miliardów ziemskich dusz *powołanych* przez Boga zostaje wskrzeszonych i wezwanych przed Niego i jego sędziów, aby ponieśli sprawiedliwy Boży wyrok *drugiej śmierci*, co potwierdza Łk 19:27: *A resztę przyprowadźcie tutaj moich wrogów, którzy nie chcieli, abym króluj nad nimi i zabij ich w mojej obecności.* W ten sposób Duch potwierdza słowa, które wypowiedział przez Jezusa w Ewangelii Mateusza 22:14: ***Wielu bowiem jest powołanych, ale mało wybranych***. Będzie tak szczególnie w przypadku dni ostatecznych, zgodnie z Łukaszem 18:8: [...] *Ale czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?*

10d- *Sędziowie usiedli i otwarto księgi*

Sąd Najwyższy będzie orzekał na podstawie zeznań, które pozwoliły na wydanie wyroku oraz aktów oskarżenia dostosowanych indywidualnie dla każdej skazanej duszy. W jego *księgach* zawarte jest życie istoty zachowane w pamięci Boga, a świadkami są wierni aniołowie, obecnie niewidzialni dla Ziemi.

Dan 7:11 *Potem spojrzalem z powodu pysznych słów, które wypowiedział róg; i gdy spojrzalem, zwierzę zostało zabite.*

11a- *Wtedy spojrzalem z powodu pysznych słów, które wypowiedział róg*

Podobnie jak słowa „z powodu”. *aroganckie słowa* ” wskazują, że werset ten chce nam pokazać związek przyczynowo-skutkowy, który określa sąd Boży. Nie osądza bez powodu.

11b- *i gdy patrzyłem, zwierzę zostało zabite*

Jeśli *czwarte zwierzę* reprezentujące sukcesję, Rzym Cesarski – dziesięć królestw europejskich – Rzym Papieski, zostanie zniszczone przez ogień, dzieje się tak z powodu *aroganckiej ustnej* działalności Rzymu Papieskiego; działalność, która będzie kontynuowana aż do powrotu Chrystusa.

11c- *a jego ciało zniszczono i wrzucono do ognia w celu spalenia*

Wyrok uderza jednocześnie w *mały róg* i *dziesięć rogów świeckich*, które go wspierały i uczestniczyły w jego grzechach zgodnie z Obj. 18:4. *Jeziro Ognia drugiej śmierci* pożre ich i *zniszczy*.

Dan 7:12 *Pozostałe zwierzęta zostały pozbawione mocy, ale dano im przedłużenie życia do pewnego czasu.*

12a- *Pozostałe zwierzęta zostały pozbawione mocy*

Tutaj, podobnie jak w Obj. 19,20 i 21, Duch objawia, że inny los czeka zwykłych grzeszników pogaństwa, będących spadkobiercami grzechu pierworodnego przekazanego od Adama masom ludzkim na przestrzeni ziemskich dziejów.

12b – *jednak dano im przedłużenie życia do pewnego czasu*

Ta precyzja oznacza przewagę poprzednich imperiów w tym, że nie doświadczyły końca swojej dominacji na końcu świata, jak miało to miejsce w przypadku czwartego ^{rzymskiego} zwierzęcia pod jego ostatnią formą uniwersalnego rządu chrześcijańskiego w czasie powrotu Jezusa Chrystusa. Koniec czwartego roku naznaczony ^{jest jego całkowitym zniszczeniem}. Potem ziemia pozostanie *bezkształtna i pusta* na wzór *otchlani* z Rdz 1:2.

Jezus Chrystus, Syn Człowieczy

Dan 7:13 *Patrzyłem w nocnych wizjach i oto na obłokach nieba przyszedł ktoś podobny do syna człowieczego; przyszedł do Przedwiecznego i przybliżyli go do niego.*

13a- *Patrzyłem w moich nocnych wizjach i oto na obłokach nieba przyszedł ktoś podobny do syna człowieczego*

To pojawienie się syna człowieczego rzuca światło na znaczenie nadane właśnie wspomnianemu wyrokowi. Sąd należy do Chrystusa. Ale w czasach Daniela Jezus jeszcze nie przyszedł, więc Bóg wyobraża sobie, czego dokona poprzez swoją ziemską służbę podczas swego pierwszego przyjścia na ziemię ludzką.

13b - *Przyszedł do Pradawnego i przyprowadzono go do niego.*

Po swojej śmierci zmartwychwstanie, aby przedstawić swoją doskonałą sprawiedliwość, która została ofiarowana jako ofiara obrażonemu Bogu, aby uzyskać przebaczenie swoich wiernych wybranych, przez siebie posortowanych i

wybranych. Przedstawiony obraz uczy zasady zbawienia uzyskanego przez wiarę w dobrowolną ofiarę Boga w Chrystusie. I potwierdza swoją ważność u Boga.

Dan 7:14 *I dali mu władzę i chwałę i królestwo; i służyły mu wszystkie ludy, narody i ludzie wszystkich języków. Jego panowanie jest panowaniem wiecznym i nie przeminie, a jego królestwo nigdy nie zostanie zniszczone.*

14a- *Dano mu władzę, chwałę i królestwo*

Dane tego wersetu podsumowano w wersetach Mat. 28:18 do 20, które potwierdzają, że sąd rzeczywiście należy do Jezusa Chrystusa: *Jezus podszedłszy i tak do nich przemówił: Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi . Idźcie więc i czyńcie uczniami wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, i ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami zawsze, aż do skończenia świata .*

14b - I **śłużyły mu** wszystkie ludy, narody i ludzie wszystkich języków

W wartościach bezwzględnych będzie to na nowej ziemi, a stara odnowiona i uwielbiona po siódmym tysiącleciu. Ale odkupieni zostaną wybrani spośród wszystkich *ludów, narodów i języków* przez jedno zbawienie uzyskane przez Jezusa Chrystusa, ponieważ **śłużyli mu** przez całe życie. W Obj. 10:11 i 17:15 wyrażenie to odnosi się do schryścianizowanej Europy i świata zachodniego. W tej grupie znajdujemy *milion* zbawionych wybranych, którzy służą Bogu z wersetu 10.

14c- *a jego panowanie nigdy nie zostanie zniszczone*

Szczegóły dotyczące go cytowane w Dan.2:44 zostały tutaj potwierdzone: *jego panowanie nigdy nie zostanie zniszczone.*

Dan 7:15 *Ja zaś, Danielu, zatrwożył się duch mój we mnie i przeraziły mnie widzenia w mojej głowie.*

15a- *Ja, Daniel, miałem w sobie ducha niespokojnego*

Kłopot Daniela jest uzasadniony, wizja zapowiada niebezpieczeństwo dla świętych Bożych.

15b- *i wizje w mojej głowie mnie przeraziły.*

Wkrótce jego wizja Michała miała na niego taki sam wpływ, zgodnie z Dan.10:8: *Zostałem sam i zobaczyłem tę wspaniałą wizję; Opuściły mnie siły, twarz moja zmieniła kolor i uległa rozkładowi, i straciłam całą wigor.* Wyjaśnienie: *syn człowieczy i Michał* to jedna i ta sama Osoba Boska . *Strach* będzie charakteryzował panowanie Rzymu, gdyż w tych dwóch kolejnych dominacjach nie odda ludowi świętych władców jak Nabuchodonozor, Dariusz Med i Cyrus 2 Pers.

Dan 7:16 *I podszedłem do jednego z nich, którzy tam stali, i zapytałem go o prawdę o tym wszystkim. Powiedział mi i dał mi wyjaśnienie:*

16a – **Tutaj zaczynają się dodatkowe wyjaśnienia przekazane przez anioła**

Dan 7:17 *Te cztery wielkie zwierzęta, to czterej królowie, którzy powstaną z ziemi;*

17a – Należy zauważyć, że ta definicja odnosi się w równym stopniu do sukcesji ujawnionej w Dan.2 przez wizerunek posągu, *jak* tutaj w Dan.7, przez dziedzictwo zwierząt .

Dan 7:18 *Ale święci Najwyższego otrzymają królestwo i będą posiadać królestwo na wieki, od wieków na wieki.*

18a – Ten sam komentarz, co w przypadku czterech sukcesji. Ponownie piąty dotyczy *wiecznego królestwa* wybranych, które Chrystus buduje na swoim zwycięstwie **nad grzechem** i śmiercią.

Dan 7:19 *Potem zapragnąłem poznać prawdę o czwartej bestii, która była inna niż wszystkie, bardzo straszna, miała zęby z żelaza i paznokcie z brązu, która jadła, łamała i deptała resztki;*

19a- *który miał żelazne zęby*

Znajdziemy tu, w *zębach* , *żelazo* już symbol twardości Cesarstwa Rzymskiego wyznaczonego przez *nogi* posągu Dan.2.

19b- *i gwoździe mosiężne .*

W tej dodatkowej informacji anioł podaje: *oraz gwoździe mosiężne . W ten sposób dziedzictwo greckiego grzechu* potwierdza ten nieczysty materiał, stop, który symbolizował imperium greckie w *brzuchu i udach* posągu Dan.2.

19c – *kto jadł, łamał i deptał to, co zostało*

Jedzenie , czyli wykorzystywanie tego, co podbite, co sprawia, że rośnie – *łamanie* , zmuszanie i niszczenie – *deptanie* , pogarda i prześladowanie – oto działania, które dwa kolejne „Rzimy” oraz ich zwolennicy cywilni i religijni będą praktykować aż do powrotu Chrystusa. W Obj. 12:17: Duch określa ostatnich „adwentystów” słowem „*reszta*”.

Dan 7:20 *A z dziesięciu rogów, które były na jego głowie, i z drugiego, który wychodził, a przed którym trzy upadły, na ten róg, który miał oczy i usta mówiące wyniosłe, i większy wygląd niż inne .*

20a – Werset ten wprowadza sprzeczne szczegóły z wersem 8. Jak tu radzi sobie „*mały róg*” . ***lepszego wyglądu niż inne?*** Na tym właśnie polega jego różnica w stosunku do innych *królów dziesięciu rogów* . Jest bardzo słaba i krucha, a jednak poprzez łatwowierność i bojaźń Bożą, którą rzekomo reprezentuje na ziemi, dominuje nad nimi i manipuluje nimi, jak jej się podoba, z wyjątkiem nielicznych wyjątków.

Dan 7:21 *I widziałem ten róg, który toczył wojnę ze świętymi i zwyciężył ich,*

21a – Paradoks trwa. Twierdzi, że jest ucieleśnieniem najwyższej świętości, a Bóg oskarża ją o prześladowanie swoich świętych. Zatem jest tylko jedno wyjaśnienie: kłamie tak, jak oddycha. Jego sukcesem jest ogromne zwodnicze i niszczyielskie kłamstwo , bardzo destrukcyjne dla ścieżki wytyczonej przez Jezusa Chrystusa.

Dan 7:22 *Aż przyszedł Przedwieczny i dał prawo świętym Najwyższego, i nadszedł czas, gdy święci posiadli królestwo.*

22a- Na szczęście dobra wiadomość została potwierdzona. Po mrocznych działaniach papieskiego Rzymu oraz jego zwolenników cywilnych i religijnych ostateczne zwycięstwo nadejdzie Chrystus i jego wybrańcy.

Wersety 23 i 24 określają kolejność sukcesji

Dan 7:23 *Tak mi mówił: Czwarta Bestia to czwarte królestwo, które będzie istnieć na ziemi, inne niż wszystkie królestwa, i które pożre całą ziemię, zdepcze ją i skruszy.*

23a – Pogańskie imperium rzymskie w swej imperialnej formie pomiędzy – 27 a 395 rokiem.

Dan 7:24 *Dziesięć rogów to dziesięciu królów, którzy powstaną z tego królestwa. Po nich powstanie inny, inny niż pierwszy, i obali trzech królów.*

24a- To dzięki tej precyzji możemy utożsamić te *dziesięć rogów* z **dziesięcioma** królestwami chrześcijańskimi powstałymi na zachodnim terytorium upadłego i rozbitego Cesarstwa Rzymskiego. To terytorium to nasza obecna Europa: UE (lub UE).

Dan 7:25 *Będzie mówił słowa przeciwko Najwyższemu i świętych Najwyższego będzie uciskał, i będzie miał nadzieję na zmianę czasów i prawa; i święci zostaną wydani w jego ręce na czas i czasy, i połowę czasu.*

25a- *Będzie wypowiadał słowa przeciwko Najwyższemu*

Bóg skupia w tym wersecie swoje potępienie grzechów, które przypisuje rzymskiemu reżimowi papieskiemu i jego poprzednikom, biskupom Rzymu, przez których popełnione zło było popularyzowane, usprawiedliwiane i nauczane nieświadomych rzesz. Duch wymienia oskarżenia, zaczynając od najpoważniejszych: *słów skierowanych przeciwko samemu Najwyższemu* . Paradoksalnie papieże twierdzą, że służą Bogu i reprezentują Go na ziemi. Ale to właśnie to twierdzenie stanowi winę, ponieważ Bóg w żaden sposób nie aprobuje tego papieskiego twierdzenia. I w rezultacie wszystko, czego Rzym fałszywie naucza o Bogu, dotyka go osobiście.

25b – *będzie uciskał świętych Najwyższego*

Niesprawiedliwe prześladowanie *świętych* z wersetu 21 jest tutaj przypomniane i potwierdzone. Wyroki wydawane są przez trybunały religijne noszące nazwę „Świętej Inkwizycji”. Tortury stosuje się, aby zmusić niewinnych ludzi do przyznania się do winy.

25c- *i będzie miał nadzieję na zmianę czasów i prawa*

To oskarżenie daje czytelnikowi możliwość ponownego ustalenia podstawowych prawd kultu oddawanego prawdziwemu, żywemu i jedynemu Bogu.

Piękny porządek ustanowiony przez Boga został zmieniony przez rzymskich mnichów. Według Księgi Wyjścia 12:2, Bóg powiedział do Hebrajczyków podczas wyjścia z Egiptu: **Ten miesiąc będzie dla was pierwszym z miesięcy; będzie to dla Ciebie pierwszy miesiąc roku** . To rozkaz, a nie prosta propozycja. A ponieważ zbawienie pochodzi od Żydów według Jezusa Chrystusa, od wyjścia z Egiptu każda istota, która wchodzi w zbawienie, wchodzi także do rodziny Bożej, gdzie Jego porządek musi panować i być szanowany. Taka jest prawdziwa nauka o zbawieniu, obowiązująca od czasów apostołskich. W Chrystusie Izrael Boży nabrał aspektu duchowego, jest to w równym stopniu jego Izrael, dla którego ustanowił swój porządek i swoje doktryny. Według Rzym. 11:24 nawrócony poganin zostaje wszczepiony w hebrajski korzeń i pień Abrahama, a nie odwrotnie. Paweł ostrzega go przed niewiarą, która stała się śmiertelna dla zbuntowanych Żydów Starego Przymierza i będzie równie śmiertelna dla zbuntowanych chrześcijan nowego; co bezpośrednio dotyczy wiary rzymskokatolickiej, a badanie Dan.8 to potwierdzi, od 1843 roku chrześcijanie protestanczy.

Jesteśmy dopiero na początku długiego proroczego objawienia, w którym Boże oskarżenie postawione w tym wersecie jest wszechobecne, ponieważ konsekwencje są straszliwe i dramatyczne. Czasy zmienione przez rzymski koncern:

1 – odpoczynek szabatowy IV przykazania Bożego. Od 7 marca 321 roku siódmy dzień został zastąpiony dniem pierwszym, obchodzonym przez Boga jako dzień świecki i początek tygodnia. Co więcej, ten pierwszy dzień został narzucony przez cesarza rzymskiego Konstantyna I, ^{kiedy} był poświęcony adoracji „czcigodnego słońca niezwyrodnego”, słońca deifikowanego przez pogan, już w Egipcie, biblijnego symbolu grzechu. Daniel 5 pokazał nam, jak Bóg karze za wyrządzone mu zniewagi, w ten sposób człowiek zostaje ostrzeżony i wie, co go czeka, gdy Bóg go osądzi, tak jak osądził i zabił króla Baltazara. Sabat uświęcony przez Boga od założenia świata ma podwójną cechę: dotyczy czasu i prawa Bożego, o czym wspomina nasz werset.

2 – Początek roku, który pierwotnie przypadał na wiosnę, słowo oznaczające pierwszy raz, zmieniono na początek zimy.

3 – Według Boga zmiana dnia następuje o zachodzie słońca, w kolejności dnia nocnego, a nie o północy, ponieważ jest rytmiczna i wyznaczana przez gwiazdy, które On stworzył w tej intencji.

Zmiana prawa sięga znacznie głębiej niż kwestia sabatu. Rzym nie zbezcześcił złotych naczyń świątyni, upoważnił się do zmiany pierwotnego tekstu słów napisanych przez Boga palcem na kamiennych tablicach przekazanych Mojżeszowi. Rzeczy tak święte, że dotknięcie arki, w której je znaleziono, oznaczało od Boga natychmiastową śmierć.

25c – *i święci zostaną wydani w jego ręce na czas, czasy i połowę czasu*

Co oznacza *czas* ? Doświadczenie króla Nabuchodonozora daje nam odpowiedź w Dan.4:23: *Wypędzą was spośród ludzi, będziecie mieszkać ze zwierzętami polnymi, dadzą wam trawę do jedzenia jak woły; **i upłynie nad tobą siedem czasów**, aż poznasz, że Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim i daje je, komu chce.* Po tym trudnym doświadczeniu król powiedział w wersecie 34: **Po upływie wyznaczonego czasu ja, Nabuchodonozor, podniosłem oczy ku niebu i rozum wrócił do mnie** . *Błogosławiłem Najwyższego, wysławilem i wysławilem Żyjącego na wieki, którego panowanie jest panowaniem wiecznym i którego królestwo trwa z pokolenia na pokolenie* . Możemy wywnioskować, że te *siedem czasów* reprezentuje *siedem lat* , odkąd okres ten zaczyna się i kończy w trakcie jego życia. To, co Bóg nazywa *czasem* , jest zatem czasem potrzebnym Ziemi na dokonanie jednego pełnego obrotu Słońca. Stamtąd wypływa wiele wiadomości. Boga symbolizuje słońce i kiedy stworzenie wznosi się z dumą, aby umieścić je na swoim miejscu, Bóg mówi do niego: „Okraź moją boskość i dowiedz się, kim jestem”. W przypadku Nabuchodonozora siedem lat jest koniecznych, ale skutecznych. Kolejna lekcja będzie dotyczyć czasu trwania panowania papieskiego, o którym mowa także w tym wersecie jako „ *czas* ”. W porównaniu z doświadczeniem Nabuchodonozora, Bóg karze chrześcijańską pychę, wydając ją głupocie **na pewien czas, czasy i połowę czasu** proroczych lat. Od 7 marca 321 r. pycha i nieświadomość głupoty skłoniły ludzi do wyrażenia zgody na przestrzeganie porządku, który zmienił przykazanie Boże; czego pokorny

niewolnik Chrystusa nie może przestrzegać, w przeciwnym razie odciąłby się od swego Zbawiciela, Boga.

Werset ten prowadzi nas do poszukiwania prawdziwej wartości oraz dat początku i końca tego przepowiedzianego trwania. Odkryjemy, że reprezentuje on 3 lata i sześć miesięcy. W rzeczywistości formuła ta pojawi się ponownie w Obj. 12:14, gdzie jest równoległa do formuły 1260 dni od wersetu 6. Zastosowanie kodu z Ez. 4:5-6, *jeden dzień w roku*, umożliwi to zrozumieć, że tak naprawdę jest to 1260 długich i strasznych lat cierpienia i śmierci.

Dan 7:26 *Wtedy nadejdzie sąd i władza zostanie mu odebrana i zostanie zniszczona i zniszczona na zawsze.*

2a – Podkreśla znaczenie tej precyzji: sąd i koniec dominacji papieży następuje w tym samym czasie. Dowodzi to, że wspomniany sąd nie rozpocznie się przed powrotem Chrystusa. W roku 2021 papieże są nadal aktywni, zatem wyrok cytowany u Daniela nie rozpoczął się w roku 1844, bracia adwentyści.

Dan 7:27 *Królestwo i panowanie, i wielkość wszystkich królestw pod niebem zostaną dane ludowi świętych Najwyższego. Jego panowanie jest panowaniem wiecznym, a wszyscy władcy będą mu służyć i będą mu posłuszni.*

27a – Wyrok zostaje zatem dobrze wykonany po powrocie Chrystusa w chwale i pochyceniu jego wybranych do nieba.

27b – *i wszyscy władcy będą mu służyć i będą mu posłuszni*

Jako przykłady Bóg pokazuje nam trzech *władców* przedstawionych w tej księdze: króla chaldejskiego Nabuchodonozora, króla Medów Dariusza i króla perskiego Cyrusa 2.

Dan 7:28 *Tutaj zakończyły się te słowa. Ja, Daniel, byłem bardzo zaniepokojony swoimi myślami, zmieniłem kolor i zachowałem te słowa w sercu.*

28a – Kłopot Daniela jest w dalszym ciągu uzasadniony, gdyż na tym poziomie dowody tożsamości papieskiego Rzymu wciąż są słabe; jego tożsamość pozostaje nadal już bardzo przekonującą „hipotezą”, ale mimo wszystko „hipotezą”. Jednak siódmy rozdział Księgi Daniela stanowi dopiero drugą z siedmiu proroczych płyt przedstawionych w tej Księdze Daniela. I już mogliśmy zobaczyć, że przesłania podane w Dan.2 i Dan.7 są identyczne i uzupełniają się. Każda nowa strona przyniesie nam dodatkowe elementy, które zostaną nałożone na już przeprowadzone badania, będą utwierdzać i utwierdzać przesłanie Boże, które w ten sposób będzie stawało się coraz wyraźniejsze.

Hipoteza, że „*mały róg*” tego rozdziału 7 to papieski Rzym, pozostaje do potwierdzenia. Rzecz zostanie dokonana. Ale pamiętajmy już o tej historycznej sukcesji, która dotyczy Rzymu, „*czwartego potwornego zwierzęcia o żelaznych zębach*”. Oznacza Cesarstwo Rzymskie, po którym nastąpiło „*dziesięć rogów*” wolnych i niezależnych królestw europejskich, które w 538 r. zostały zastąpione przez „*mały róg*”, przypuszczalnie papieski, „*inny król*”, przed którym stały „*trzy rogi lub trzej królowie*”, Herules, Wandalowie i Ostrogoci zostali poniżeni między 493 a 538 w wersetach 8 i 24.

Daniela 8

Dan 8:1 *W trzecim roku panowania króla Belteszassara ja, Daniel, miałem wizję, inną niż ta, którą widziałem wcześniej.*

1a- Czas minął: 3 lata. Daniel otrzymuje nową wizję. W tym przypadku są tylko dwa zwierzęta, które w wersetach 20 i 21 są wyraźnie utożsamione z Medami, Persami i Grekami, którzy w poprzednich wizjach byli drugim¹ trzecim imperium^{imperium} przepowiedzianej sukcesji. Z biegiem czasu zwierzęta w wizjach coraz wyraźniej dopasowywały się do obrzędów Hebrajczyków. Dan.8 przedstawia barana i kozę; zwierzęta składane w ofierze w Dniu Pojednania w obrządku żydowskim. Możemy zatem zauważyć symbol grzechu w superpozycji imperium greckiego: *spiżowy brzuch i uda* z Dan.2, *lampart* z Dan.7 i *koza* z Dan.8.

Dan 8:2 *Kiedy zobaczyłem to widzenie, wydawało mi się, że jestem w stolicy Suzie, w prowincji Elam; i podczas mojej wizji byłem w pobliżu rzeki Ulai.*

2a- Daniel przebywa w Persji w pobliżu rzeki Karoun, która w jego czasach była Ulai. Perska *stolica* i *rzeka*, symbol ludu, wskazują geograficzne miejsce odniesienia dla wizji, którą da im Bóg. Dlatego prorocze przesłania dostarczają w tym rozdziale cennych danych geograficznych, których brakowało w rozdziałach 2 i 7.

Dan 8:3 *I podniosłem oczy, i spojrzałem, a oto baran stał przed rzeką i miał rogi; te rogi były wysokie, ale jeden był wyższy od drugiego i wznosił się jako ostatni.*

3a – Werset ten podsumowuje historię Persji ilustrowaną przez tego *barana*, którego *róg najwyższa* reprezentuje ją, ponieważ początkowo była zdominowana przez swego sojusznika Meda, jako ostatnia wzniosła się ponad nią wraz z dojściem do władzy króla Cyrusa 2 Persa w 539 r., ostatniego współczesnego Danielowi według Dan.10:1. Ale tutaj wskazuję na problem związany z prawdziwą datą, ponieważ historycy całkowicie ignorują zeznania naocznego świadka Daniela, który w Dan.5:31 przypisuje podbój Babilonu królowi Medemu

Dariuszowi, który według Dana zorganizował Babilon w 120 satrapii. 6: 1. Cyrus doszedł do władzy po śmierci Dariusza, zatem nie w roku 539, lecz nieco później, albo wręcz przeciwnie, podbój przez Dariusza mógł nastąpić nieco przed datą – 539.

3b – W wersecie tym pojawia się boska subtelność, w formie używanej do określenia małego i dużego rogu. Potwierdza to, że starannie unikane określenie „*mały róg*” jest specyficznym i wyłącznie związane z tożsamością Rzymu.

Dan 8:4 *Widziałem barana uderzającego rogami od zachodu, północy i południa; żadne zwierzę nie mogło mu się oprzeć i nie było nikogo, kto mógłby wybawić jego ofiary; zrobił, co chciał, i stał się potężny.*

4a- Obraz tego werseku ilustruje kolejne fazy podbojów perskich, które prowadzą ich do imperium, dominacji króla nad królami.

Na *Zachodzie* : Cyrus 2 zawarł sojusz z Chaldejczykami i Egipcjanami w latach – 549–539.

Na *północy* : Lidia króla Krezusa zostaje podbita w – 546

W *południe* : Cyrus podbija Babilonię, zastępując króla Medów Dariusza po – 539, a później król perski Kambyzes 2 podbija Egipt w – 525.

4b- *i stał się potężny*

Osiągnął *władzę imperialną* , która uczyniła Persję pierwszym imperium przepowiedzianym w tym rozdziale 8. Było to drugie ^{imperium} w wizjach z Dan.2 i Dan.7. W tej potędze imperium perskie rozciągające się aż do Morza Śródziemnego zaatakowało Grecję, co zatrzymało je pod Maratonem w – 490. Wojny zostały wznowione.

Dan 8:5 *Gdy się uważnie przyjrzałem, oto kozioł przyszedł od zachodu i przebiegł po całej ziemi, nie dotykając jej; ten kozioł miał duży róg między oczami.*

5a – Werset 21 wyraźnie identyfikuje kozła: *Kozioł jest królem Jawanu, a wielki róg między jego oczami jest pierwszym królem* . *Jawan*, jest starożytna nazwa Grecji. Ignorując słabych greckich królów, Duch opiera swoje objawienie na wielkim greckim zdobywcy Aleksandrze Wielkim.

5b – *Oto kozioł przyszedł z zachodu*

Oznaczenia geograficzne są nadal podawane. Koza pochodzi z Zachodu w nawiązaniu do Imperium Perskiego przyjętego jako geograficzne miejsce odniesienia.

5c- *i podróżował po całej ziemi na jej powierzchni, nie dotykając jej*

Przesłanie jest analogiczne do czterech ptasich skrzydeł lamparta z Dan.7:6. Podkreśla niezwykłą szybkość podbojów tego młodego króla macedońskiego, który w ciągu dziesięciu lat rozszerzy swoją panowanie aż do rzeki Indus.

5d – *ta koza miała duży róg między oczami*

Tożsamość podana jest w wersecie 21: *Wielki róg między jego oczami to pierwszy król. Tym królem jest Aleksander Wielki (– 543 – 523)*. Duch nadaje mu wygląd Jednorożca, bajecznego mitycznego zwierzęcia. W ten sposób potępia niewyczerpaną płodną wyobraźnię greckiego społeczeństwa, które wymyśliło bajki stosowane w religii i którego duch przemierzał stulecia aż do naszych czasów na zwodniczo chrześcijańskim Zachodzie. Jest to aspekt *grzechu* , który potwierdza obraz kozła , zwierzęcia, które odgrywało rolę *grzechu* w corocznym

świętym obrzędzie „dnia pojednania”. Po ukrzyżowaniu Mesjasza Jezusa, dokonanego w swej boskiej doskonałości, obrzęd ten musiał po nim zostać przerwany... siłą, poprzez zniszczenie świątyni i narodu żydowskiego przez Rzymian w roku 70.

Dan 8:6 *I przyszedł do barana mającego rogi, którego widziałem stojącego nad rzeką, i rzucił się na niego w całym swoim gniewie.*

6a – Aleksander Wielki rozpoczyna atak na Persów, których królem jest Dariusz 3. Ten ostatni zostaje pokonany pod Issus, ucieka, pozostawiając swój łuk, tarczę i płaszcz, a także żonę i dziedzię, w – 333 Później zostanie zabity przez dwóch swoich wielkich.

6b- *i rzucił się na niego w całej swojej wściekłości*

Ta **wściekłość** jest historycznie uzasadniona. Poprzedziła ją następująca wymiana zdań między Dariuszem a Aleksandrem: „Zanim Aleksander poznał Dariusza, król perski wysłał mu prezenty mające na celu podkreślenie ich pozycji jako króla i dziecka – Aleksander był wówczas jeszcze młodym mężczyzną. księżę nowicjusz w sztuce wojna (oddział I, smycz 89). Dariusz wysłał mu kulę, bicz, hamulec dla konia i srebrną skrzynkę pełną złota. List dołączony do skarbu wyjaśnia elementy: piłka ma sprawić, że będzie się dalej bawił jak dziecko, którym jest, hamulec, który nauczy go panowania nad sobą, bicz, który ma go skorygować, a złoto przedstawia hołd, jaki Macedończycy muszą zapłacić cesarz perski.

Aleksander nie wykazuje oznak gniewu, pomimo strachu przed posłańcami. Wręcz przeciwnie, prosi ich, aby pogratulowali Dariuszowi finezji. Dariusz, mówi, zna przyszłość, ponieważ dał Aleksandrowi piłkę, która reprezentuje jego przyszły podbój świata, hamulec oznacza, że wszyscy się mu poddadzą, bicz będzie karą dla tych, którzy odważą się mu przeciwstawić, a Dariusz złoto sugeruje hołd, jaki otrzyma od wszystkich swoich poddanych. Proroczy szczegół: Aleksander miał konia, któremu nadał imię „Bucephalus”, co oznacza, z przedrostkiem wzmacniającym, „głowa”. We wszystkich swoich bitwach będzie „na czele” swojej armii z bronią w ręku. I stanie się na „dziesięć lat” rządzącą „głową” świata objętego prorocstwem. Jego rozgłos będzie promować kulturę grecką i **grzech**, który ją piętnuje.

Dan 8:7 *Widziałem, jak zbliżał się do barana i gniewał się na niego; uderzył barana i złamał jego dwa rogi, a baran nie miał już siły mu się oprzeć; rzucił go na ziemię i podeptał, a nie było kto ratować barana.*

7a – Wojna rozpoczęta przez Aleksandra Wielkiego: w – 333 pod Issos obóz perski został pokonany.

Dan 8:8 *I kozioł bardzo się wzmocnił; lecz gdy nabrał sił, złamał się jego wielki róg. Na jego miejsce wyrosły cztery wielkie rogi, ku czterem wiatrom nieba.*

8a- *złamał się jego wielki róg*

W 323 roku młody król (– 356 – 323) zmarł bezpotomnie w wieku 32 lat w Babilonie.

8b – *Na jego miejsce wyrosły cztery wielkie rogi na czterech wiatrach nieba.*

Zastępcami zmarłego króla byli jego generałowie: diadochowie. Było ich dziesięciu, gdy zmarł Aleksander, i przez 20 lat walczyli między sobą do tego stopnia, że po upływie 20 lat pozostały przy życiu tylko cztery osoby. Każdy z

nich założył dynastię królewską w państwie, nad którym panował. Największym jest Seleukos znany jako Nikator, założył dynastię „Seleucydów”, która panowała w królestwie Syrii. Drugi to Ptolemaios Lagos, założyciel dynastii „Lagidów”, która panowała nad Egiptem. Trzeci to Cassandros, który panuje nad Grecją, a czwarty to Lysimachus (imię łacińskie), który panuje nad Tracją.

Prorocze przesłanie oparte na geografii jest kontynuowane. Cztery główne punkty czterech wiatrów niebios potwierdzają tożsamość krajów, których dotyczą walczący.

Powrót Rzymu, mały róg

Dan 8:9 *Z jednego z nich wyszedł mały róg, który bardzo rósł w kierunku południowym, w kierunku wschodnim i w stronę najpiękniejszej krainy.*

9a – Aspekt tego wersetu opisuje rozszerzenie królestwa, które z kolei stanie się dominującym imperium. Jednak w poprzednich lekcjach i w historii świata następcą królestwa Grecji jest Rzym. Identyfikację tę dodatkowo uzasadnia wyrażenie „mały róg”, które tym razem, w przeciwieństwie do tego, co zrobiono w przypadku krótszego rogu środkowego, zostało wyraźnie zacytowane. Pozwala to powiedzieć, że ten „mały róg” symbolizuje w tym kontekście rosnący republikański Rzym. Bo interweniuje na wschodzie, jako policjanci świata, często dlatego, że jest wezwany do rozwiązania lokalnego konfliktu między przeciwnikami. I to jest właśnie powód, który uzasadnia następujący obraz.

9b- *Z jednego z nich wyszedł mały róg*

Poprzednim dominatorem była Grecja i to właśnie z Grecji Rzym zaczął dominować we wschodniej strefie, gdzie znajduje się Izrael; Grecja, jeden z czterech rogów.

9c- *który bardzo się rozszerza na południe, na wschód i w kierunku najpiękniejszych krajów.*

Rozwój Rzymu rozpoczyna się od jego położenia geograficznego w **kierunku południowym**. Historia to potwierdza, Rzym przystępując do wojen punickich przeciwko Kartaginie, dzisiejszy Tunis, około – 250.

Następna faza rozbudowy następuje w **kierunku wschodnim** poprzez interwencję w **jednym z czterech rogów**: Grecja, około – 200. Została tam wezwana przez Ligę Grecką Etolską, aby wesprzeć ją przeciwko Lidze Achajskiej (Etolia przeciwko Achai). Przybywszy na ziemię grecką, armia rzymska już nigdy jej nie opuści, a cała Grecja stanie się rzymską kolonią od – 160 r.

Z Grecji Rzym będzie kontynuował swoją ekspansję, wkraczając do Palestyny i Judei, które staną się prowincją Rzymu podbitą przez armie generała Pompejusza. To właśnie tę Judeę Duch określa tym pięknym wyrażeniem: „**Najpiękniejszy z krajów**”, wyrażenie cytowane w Dan.11:16 i 42 oraz Ez.20:6 i 15.

Hipoteza się potwierdza, „ mały róg ” to Rzym

Tym razem nie ma już wątpliwości, papieski reżim z Dan.7 zostaje zdemaskowany, więc pomijając niepotrzebne stulecia, Duch prowadzi nas do tragicznej godziny, kiedy opuszczony przez cesarzy Rzym odzyskuje swą dominację pod religijną formą Chrześcijański wygląd, któremu przypisuje czyny

objawione przez symbole z poniższego wersetu 10. Są to działania „*innego*” króla Dan.7.

Rzym cesarski, a następnie Rzym papieski prześladowają świętych

Dwa kolejne czytania tego jednego wersetu

Dan 8:10 *Wstała do zastępu niebieskiego i sprowadziła na ziemię część tego zastępu oraz część gwiazd i zdeptała je.*

10a- *Powstała do armii niebieskiej*

Mówiąc „*ona*”, Duch za cel stawia sobie tożsamość Rzymu, w chronologicznej kolejności jego rozszerzeń, po różnych formach rządów, o których wspomina w Obj. 17:10, Rzym dotarł do imperium pod panowaniem Cesarz rzymski Oktawian zwany Augustem. I to właśnie za jego czasów Jezus Chrystus narodził się z Ducha, w wciąż dziewiczym ciele Marii, młodej żony Józefa; obaj wybrani wyłącznie ze względu na przynależność do rodu króla Dawida. Po swojej śmierci, zmartwychwstały przez siebie, jak zapowiedział, Jezus powierzył swoim apostołom i uczniom misję głoszenia dobrej nowiny o zbawieniu (Ewangelii), aby na całym świecie uczynić ludzi wybranymi. W tym czasie Rzym skonfrontował się z łagodnością i chrześcijańskim pacyfizmem; ona w roli rzeźnika, uczniowie Chrystusa w roli zabijanych baranków. Kosztem przelanej krwi męczenników wiara chrześcijańska rozprzestrzeniła się na cały świat, a szczególnie w stolicy imperium, Rzymie. Prześladowający cesarski Rzym powstaje przeciwko chrześcijanom. W wersecie 10 nakładają się na siebie dwa działania Rzymu. Pierwsza dotyczy władzy cesarskiej, druga – papieskiej.

W reżimie cesarskim przytaczane mu działania możemy już przypisać:

Wstąpiła do armii niebieskiej : stanęła twarzą w twarz z chrześcijanami. Za tym symbolicznym wyrażeniem, *uzbrojony w niebo*, kryje się chrześcijański wybraniec, według którego Jezus już nazwał swoich wiernych: *obywatelami królestwa niebieskiego*. Co więcej, Dan.12:3 porównuje prawdziwych *świętych do gwiazd*, które również są *nasieniem* Abrahama z Rodzaju 15:5. Już w pierwszym czytaniu ośmielenie się na męczeństwo synów i córek Bożych stanowi dla pogańskiego Rzymu aroganckie działanie oraz niegodne i nieuzasadnione wyniesienie. W drugim czytaniu twierdzenie Biskupa Rzymu o sprawowaniu rządów jako papież Wybraniec Jezusa Chrystusa od 538 r. jest także działaniem aroganckim i jeszcze bardziej niegodnym i nieuzasadnionym wyniesieniem.

Sprawiała, że część tej armii i gwiazdy upadły na ziemię, i podeptała je. Prześladowała ich i zabijała, aby odwrócić uwagę swego ludu na swoich arenach. Prześladowcami są głównie Neron, Domicjan i Dioklecjan, ostatni oficjalny prześladowca między 303 a 313 rokiem. W pierwszym czytaniu ten dramatyczny okres jest opisany w Apo.2 pod symbolicznymi imionami „Efezu”, czasu, kiedy Jan otrzymuje swoje boskie Objawienie zwane „Apokalipsa” i „Smyrna”. W drugim czytaniu, przypisywanym papieskiemu Rzymowi, działania te umieszczono w Apo.2 w okresach nazwanych „Pergamon”, czyli zerwane przymierze lub cudzołóstwo, oraz „Tyatyr”, czyli obrzydliwości i śmierć. Mówiąc, *a ona ich zdeptała*, Duch przypisuje obu Rzymom ten sam rodzaj krwiożerczych czynów. Czasownik *zdeptany* i jego wyrażenie *zdeptany* przypisuje się pogańskiemu Rzymowi w Dan.7:19. Ale akcja *stąpania* będzie

trwała do końca *wieczoru i poranka o godzinie 23:00* w wersecie 14 tego rozdziału 8, zgodnie ze stwierdzeniem z wersetu 13: Do kiedy będzie *deptana świętość i armia* ? Działanie to dokonało się w czasach ery chrześcijańskiej i dlatego musimy je przypisać papieskiemu Rzymowi i jego monarchicznym podporom; co potwierdza historia. Zwróćmy jednak uwagę na istotną różnicę. Pogański Rzym jedynie dosłownie powala świętych Jezusa Chrystusa *na ziemię* , podczas gdy Rzym papieski, poprzez swoje fałszywe instrukcje religijne, powala ich duchowo *na ziemię* , po czym z kolei dosłownie ich prześladowuje.

Sporadyczne prześladowania trwały z przerwami pokojowymi aż do przybycia cesarza Konstantyna I, ^{który} położył kres prześladowaniom chrześcijan edyktem Mediolanu, jego rzymskiej stolicy, w roku 313, co stanowi okres „dziesięciu lat” prześladowania, które charakteryzują erę „Smyrny” z Obj. 2:8. Przez ten pokój wiara chrześcijańska nic nie zyska, a Bóg wiele straci. Ponieważ bez bariery prześladowań, zaangażowanie nienawróconych na tę nową wiarę obfituje i mnoży się w całym imperium, a zwłaszcza w Rzymie, gdzie płynęła najwięcej krwi męczenników.

Dlatego też z tym momentem możemy powiązać początek drugiego czytania tego wersetu. Ten, w którym Rzym staje się chrześcijański, wykonując rozkazy cesarza Konstantyna, który właśnie w 321 r. wydał edykt nakazujący zmianę cotygodniowego dnia odpoczynku: siódmy dzień szabatu zastępuje się pierwszym dniem tygodnia; poświęcony wówczas przez pogan kultowi boga „czcigodnego słońca niezwykniętego”. To działanie jest tak poważne, jak *picie złote naczynia świątyni* , ale tym razem Bóg nie zareaguje, wystarczy godzina sądu ostatecznego. Wraz ze swoim nowym dniem odpoczynku Rzym rozszerzy swoją chrześcijańską doktrynę na całe imperium, a jego władza lokalna, biskup Rzymu, zyska na prestiżu i poparciu, aż do najwyższego wyniesienia, jakie tytuł papieski nada mu dekretem z 533 r. , Bizancjum cesarz Justynian ¹. Dopiero po wypędzeniu wrogich Ostrogotów pierwszy panujący papież, Wigiliusz, objął swą siedzibę papieską w Rzymie, w Pałacu laterańskim wzniesionym na górze Caelius. Data 538 i przybycie pierwszego papieża oznaczają dokonanie działań opisanych w następującym wersecie 11. Ale jest to także początek 1260-dniowych lat panowania papieża i wszystkiego, co ich dotyczy, a co zostało objawione w Dan.7. Ciągłe panowanie, podczas którego święci po raz kolejny są *deptani* , ale tym razem przez religijną dominację rzymskiego papieża i jej cywilnych zwolenników, monarchów i ich wysokość... w imię Chrystusa.

Konkretne działania papieża ustanowione w 538 r

Dan 8:11 *Podniosła się do wodza wojska i odebrała mu wieczną ofiarę, i zburzyła w tym miejscu fundament jego świątyni.*

11a- *Wstała na czele armii*

Tym przywódcą armii jest logicznie i biblijnie Jezus Chrystus, zgodnie z Efez. 5:23: *gdyż mąż jest głową żony, **tak jak Chrystus jest głową Kościoła**, który jest jego Ciałem i którego on jest Zbawiciel.* Czasownik „*zmartwychwstała*” jest dobrze dobrany, ponieważ właśnie w roku 538 Jezus jest w niebie, podczas gdy papieżstwo jest na ziemi. Niebo jest poza jej zasięgiem, ale „*wstała*”, sprawiając,

że ludzie uwierzyli, że zastępuje go na ziemi. Z nieba Jezus ma niewielkie szanse na uniknięcie ludzi z pułapki zastawionej na nich przez diabła. Co więcej, po co miałby to robić, skoro sam wprowadza ich w tę pułapkę i wszystkie jej przekleństwa? Bo dobrze przeczytaliśmy w Dan.7:25: „*święci zostaną wydani w jego ręce na czas, czasy (2 razy) i pół czasu*”; są one wybawiane celowo przez Boga Chrystusa, ze względu na *zmienione czasy i prawo*. Prawo zmodyfikowane w 321 r. przez Konstantyna w odniesieniu do szabatu, oczywiście, ale przede wszystkim *prawo zmienione* przez papieżstwo rzymskie, po 538 r., gdzie nie tylko szabat jest dotknięty i atakowany, ale całe prawo zostało przerobione Rzym wersja.

11b – *odebrał mu wieczną ofiarę*

Zwracam uwagę na brak słowa ofiara w oryginalnym tekście hebrajskim. To powiedziawszy, jego obecność sugeruje kontekst starego sojuszu, ale tak nie jest, jak właśnie wykazałem. Pod Nowym Przymierzem *ofiary i ofiary* ustały, a śmierć Chrystusa nastąpiła w *środku tygodnia* wspomnianego w Dan.9:27, czyniąc te obrzędy bezużytecznymi. Jednak coś pozostało ze starego przymierza: służba arcykapłana i orędownika za grzechy ludu, który również prorokował o służbie celestialnej, którą Jezus pełnił na rzecz jedynie swoich wybranych, wykupionych jego krwią od czasu Jego zmartwychwstania. Chrystus powrócił do nieba, co mu pozostało? Jego funkcją kapłańską jest wyłączna rola orędownika w przebaczeniu grzechów swoim wybranym. Rzeczywiście, od roku 538 ustanowienie na ziemi, w Rzymie, przywódcy Kościoła Chrystusowego uczyniło celestialną posługę Jezusa daremną i bezużyteczną. Modlitwy już przez niego nie przepływają, a grzesznicy pozostają nosicielami swoich grzechów i winy wobec Boga. Heb 7:23 potwierdza tę analizę, mówiąc: „*Ale on, ponieważ pozostaje na wieki, ma kapłaństwo, którego nie można przenieść*”. Zmiana władcy na ziemi usprawiedliwia okropne owoce, jakie chrześcijaństwo ponosi bez Chrystusa; owoce przepowiedziane przez Boga Danielowi. Dlaczego chrześcijan dotknęło to straszliwe przekleństwo? Odpowiedź da następujący werset 12: *z powodu grzechu*

Dokonana właśnie identyfikacja wieczności posłuży jako podstawa do obliczeń z wykorzystaniem czasów trwania 1290 i 1335 dnio-lat, które zostaną zaproponowane w Dan.12:11 i 12; ustaloną podstawą jest data 538, kiedy to ziemski przywódca papieski odebrał sobie *wieczyste kapłaństwo*.

11c- *i zburzył ~~to~~ miejsce, podstawę jego sanktuarium*

Ze względu na kontekst Nowego Przymierza, pomiędzy dwoma możliwymi znaczeniami hebrajskiego słowa „mecon” przetłumaczonego jako „miejsce”, zachowałem jego tłumaczenie „podstawa”, równie uzasadnione i lepiej dostosowane do kontekstu epoki chrześcijańskiej, której dotyczy proroctwo . często mówi się *o sanktuarium* , co jest mylące. Nie można jednak dać się zwieść w zależności od czasownika oznaczającego czynność wykonywaną w *sanktuarium* .

Tutaj, w Dan.7:11: papieżstwo *obala jego podstawę* .

W Dan.11:30: zostaje *zbezczeszczone* przez greckiego króla, prześladowcę Żydów, Antiocha 4 Epifanesa w – 168.

W Dan.8:14 i Dan.9:26 nie jest to kwestia ~~sanktuarium~~, ale *świętości*. Hebrajskie słowo „qodesz” jest systematycznie błędnie tłumaczone we wszystkich tłumaczeniach najpopularniejszych wersji. Jednak oryginalny tekst hebrajski pozostaje niezmienny, co świadczy o pierwotnej prawdzie.

Powinieneś wiedzieć, że termin „*świątynia*” odnosi się wyłącznie do miejsca, w którym osobiście stoi Bóg. Odkąd Jezus zmartwychwstał i powrócił do nieba, nie ma już świątyni *na ziemi*. *Obalenie podstaw jego sanktuarium* oznacza zatem podważenie podstaw doktrynalnych dotyczących jego posługi celestialnej, która ilustruje wszystkie warunki zbawienia. Rzeczywiście, po ochrzczeniu osoba powołana musi móc cieszyć się aprobatą Jezusa Chrystusa, który ocenia jego wiarę na podstawie jego uczynków i zgadza się lub nie przebacza mu grzechy w imię swojej ofiary. Chrzest oznacza początek doświadczenia przeżywanego pod sprawiedliwym sądem Bożym, a nie jego koniec. Oznacza to, że gdy zostanie przerwana bezpośrednia relacja między ziemskim wybrańcem a jego niebiańskim wstawiennikiem, zbawienie nie będzie już możliwe, a święte przymierze zostanie zerwane. Jest to straszliwy dramat duchowy ignorowany przez oszukane i uwiedzione masy ludzkie od 7 marca 321 r. i roku 538, w którym papież odebrał mu na jego korzyść *wieczne kapłaństwo Jezusa Chrystusa*. *Obalenie podstaw jego sanktuarium* oznacza także przypisanie 12 apostołom, którzy reprezentują podstawę lub fundament wybranych, duchowego domu, fałszywie chrześcijańskiej doktryny, która usprawiedliwia i legalizuje grzech przeciwko prawu Bożemu; czego nie zrobiłby żaden apostoł.

Dan 8:12 *I wojsko zostało wydane z wieczną ofiarą z powodu grzechu; róg rzucił prawdę na ziemię i powiodł się w swoich przedsięwzięciach.*

12a – *Armia została wybawiona dzięki wieczystej ofierze*

W języku bardziej symbolicznym wyrażenie to ma takie samo znaczenie jak w Dan.7:25: *armia została wybawiona ...* Ale tutaj Duch dodaje *z wiecznością*

12b – *z powodu grzechu*

Albo, według 1 Jana 3:4, z powodu naruszenia prawa *zmienionego* w Dan.7:25. Jan bowiem powiedział i napisał: *Kto grzeszy, przekracza Prawo, a grzech jest przestępstwem Prawa*. Przestępstwo to datuje się na 7 marca 321 roku i dotyczy po pierwsze porzucenia świętego szabatu Bożego; Sabat ***uświęcony*** przez Niego od stworzenia świata, w jedyny i wieczny „***dzień siódmy***”.

12c - *róg rzucił prawdę na ziemię*

Prawda jest nadal duchowym słowem, które określa prawo zgodnie z Ps. 119:142-151: *Twoje prawo jest prawdą... wszystkie Twoje przykazania są prawdą*.

12d- *i udaje mu się osiągnąć sukces*

Jeśli Duch Boga-Stwórcy ogłosił to z wyprzedzeniem, nie dziw się, że zignorowałeś to oszustwo, największe duchowe oszustwo w całej historii ludzkości; ale i najpoważniejsze w swoich skutkach utratę dusz ludzkich dla Boga. Werset 24 potwierdzi stwierdzenie: *Jego moc wzrosła, ale nie dzięki jego własnej sile; dokona niesamowitego spustoszenia, **odniesie sukces w swoich przedsięwzięciach**, zniszczy możnych i lud świętych.*

Przygotowanie do uświęcenia

W lekcjach religijnych obrzędów Starego Przymierza stale pojawia się temat przygotowania do uświęcenia. Po pierwsze, od czasu niewoli do wejścia do Kanaanu obchody Paschy były konieczne, aby uświęcić lud, który Bóg miał zamiar wprowadzić na swoją narodową ziemię, Izrael, ziemię obiecaną. W rzeczywistości wejście do Kanaanu zajęło 40 lat prób oczyszczenia i uświęcenia.

Podobnie w przypadku szabatu wyznaczonego siódmego dnia od jednego zachodu słońca do drugiego, konieczne było wcześniejsze przygotowanie. Sześć dni świeckich zajęć wymagało obmycia ciała i zmiany ubrania, te rzeczy zostały również nałożone na kapłana, aby mógł bez zagrożenia dla życia wejść do świętego miejsca świątyni, aby odprawić tam swoje rytualne nabożeństwo . .

Siedmiodniowy, 24-godzinny tydzień stworzenia wzorowany jest na siedmiu tysiącach lat Bożego planu zbawienia. Tak więc pierwsze 6 dni reprezentuje pierwsze 6 tysiącleci, podczas których Bóg wybiera swoich wybranych. A siódme¹ ostatnie tysiąclecie stanowi wielki Sabat, podczas którego Bóg i Jego wybrani zgromadzeni w niebie cieszą się prawdziwym i całkowitym odpoczynkiem. Wszyscy grzesznicy chwilowo umarli; z wyjątkiem Szatana, który pozostaje odizolowany na wyludnionej ziemi w okresie „tysiąca lat” ujawnionym w Obj. 20. Przed wejściem do „nieba” wybrańcy muszą zostać oczyszczeni i uświęceni. Oczyszczenie opiera się na wierze w dobrowolną ofiarę Chrystusa, ale uświęcenie osiąga się za jego pomocą po chrzcie, ponieważ oczyszczenie jest przypisane lub uzyskane z góry w imię zasady wiary, ale uświęcenie jest owocem uzyskanym w rzeczywistości w całym Jego duszy przez wybranych poprzez rzeczywistą współpracę z Bogiem żywym Jezusem Chrystusem. Uzyskuje się ją poprzez walkę, którą toczy sam ze sobą, ze swoją złą naturą, aby przeciwstawić się grzechowi.

Daniel 9:25 nauczy nas, że Jezus Chrystus przyszedł, aby umrzeć na krzyżu, aby jego wybrańcy nie grzeszyli więcej, ponieważ przyszedł, aby położyć **kres grzechowi** . Jak właśnie widzieliśmy w wersecie 12, chrześcijański wybraniec został wydany papieskiemu despotyzmowi z powodu grzechu. Oczyszczenie jest zatem konieczne, aby uzyskać uświęcenie , *bez którego nikt nie ujrzy Boga*, jak napisano w Hbr 12:14: *Dążcie do pokoju ze wszystkimi i uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana* .

W odniesieniu do 2000 lat ery chrześcijańskiej, od śmierci Jezusa Chrystusa do Jego powrotu w 2030 r., ten czas przygotowania i uświęcenia zostanie ujawniony w poniższych wersecach 13 i 14. Wbrew pierwotnemu przekonaniu adwentystów, epoka ta nie jest epoką sądu, jak opisuje Daniel 7, ale epoką uświęcenia, która stała się konieczna ze względu na wielowiekowe dziedzictwo grzechów legitymizowanych przez obrzydliwe nauczanie papieskiego Rzymu. Zaznaczam, że dzieło Reformacji zapoczątkowane od XIII^{wieku} nie doprowadziło do oczyszczenia i uświęcenia, jakiego w całej sprawiedliwości wymagał Bóg po trzykroć święty i doskonale czysty Zbawiciel.

Dan 8:13 *Słyszałem, jak mówił święty; a inny święty rzekł do mówiącego: Jak długo będzie się spełniać wizja wiecznej ofiary i grzechu niszczącego? Jak długo sanktuarium i armia będą deptane?*

13a – *Słyszałem, jak mówił święty; a inny święty powiedział temu, który mówił*
Tylko prawdziwi święci stają się świadomi grzechów odziedziczonych od Rzymu. Znajdziemy je ponownie w scenie wizji przedstawionej w Dan.12.

13b – *Jak długo wizja będzie się spełniać?*

Święci żądają daty, która wyznaczy koniec rzymskich obrzydliwości.

13c – *o ofierze-wieczystej*

Święci pytają o datę, która będzie oznaczać wznowienie kapłaństwa **wiecznego** przez Chrystusa.

13d- *i o niszczycielskim grzechu ?*

Święci pytają o datę, która będzie oznaczać powrót siódmego dnia sabatu, którego przekroczenie karane jest rzymską dewastacją i wojnami; a dla jego przestępców kara ta będzie trwała aż do skończenia świata.

13. *Jak długo będzie deptane sanktuarium i armia?*

Święci proszą o datę, która będzie oznaczać koniec **prześladowań papieskich** wobec nich, wybranych przez Boga świętych.

Dan 8:14 *I rzekł do mnie: Dwa tysiące trzysta wieczorów i poranków; wtedy świątynia zostanie oczyszczona.*

14a – Od 1991 roku Bóg kierował moimi badaniami tego słabo przetłumaczonego wersetu. Oto jego prawdziwe tłumaczenie tekstu hebrajskiego.

I rzekł do mnie: Aż do wieczora i poranka dwa tysiące trzysta usprawiedliwionych będzie świętość.

Jak widać, termin wieczorno-poranny roku 2300 ma na celu **uświęcenie** wybranych przez Boga wybranych od daty, która zostanie ustalona dla tego terminu. Wieczna sprawiedliwość uzyskana dotychczas przez chrzest zostaje poddana w wątpliwość. Wymóg trzykroć świętego Boga, jako Ojca, Syna i Ducha Świętego, uległ zmianie i został wzmocniony przez potrzebę, aby wybrańcy nie grzeszyli już przeciwko sabbatowi ani jakimkolwiek innemu obrzędowi pochodzącemu z ust Bożych. W ten sposób zostaje przywrócona wąska *ścieżka* zbawienia, której nauczał Jezus. A model wybranych przedstawiony u **Noego, Daniela i Hioba** usprawiedliwia wybrany milion za upadłe dziesięć miliardów ostatniego sądu z Dan.7:10.

Dan 8:15 *Gdy ja, Daniel, oglądałem tę wizję i starałem się ją zrozumieć, oto stał przede mną ktoś o wyglądzie człowieka.*

15a – Logicznie rzecz biorąc, Daniel chciałby zrozumieć znaczenie tej wizji i to zapewni mu w Dan.10:12 uzasadnioną aprobatę Boga, ale jego życzenie nigdy nie zostanie w pełni spełnione, jak odpowiedź Boga w Dan. 12:9 pokazuje to: *On odpowiedział: Idź, Danielu, bo te słowa będą zachowane w tajemnicy i zapieczętowane aż do czasów ostatecznych* .

Dan 8:16 *I usłyszałem głos człowieka w pośrodku Ulai; zawołał i rzekł: Gabrieli, objaśnij mu widzenie.*

16a – Obraz Jezusa Chrystusa pośrodku Ulai antycypuje lekcję daną w wizji z Dan.12. Za wyjaśnienie znaczenia całej wizji od jej początku odpowiedzialny jest anioł Gabriel, bliski sługa Chrystusa. Dlatego uważnie śledźmy dodatkowe informacje, które zostaną ujawnione w następnych wersach.

Dan 8:17 *Potem zbliżył się do miejsca, gdzie byłem; a gdy się zbliżył, przestraszyłem się i upadłem na twarz. Powiedział do mnie: Uważaj, synu człowieczy, bo ta wizja dotyczy czasu, który będzie końcem.*

17a – Wizja istot niebiańskich zawsze będzie miała taki wpływ na cielesnego człowieka. Bądźmy jednak uważni, tak jak On nas do tego zachęca. Odpowiedni czas końca rozpocznie się na końcu całej wizji.

Dan 8:18 *Gdy do mnie mówił, stałem zdumiony na twarzy. Dotknął mnie i kazał stanąć tam, gdzie stałem.*

18a – W tym doświadczeniu Bóg podkreśla przekleństwo ciała, które nie jest równe czystości ciał niebieskich wiernych aniołów.

Dan 8:19 *I rzekł do mnie: Pouczę cię, co się stanie na końcu gniewu, bo nadchodzi czas końca.*

19a – Nadejdzie koniec gniewu Bożego, ale gniew ten jest usprawiedliwiony nieposłuszeństwem chrześcijan, dziedzictwem rzymskiej doktryny papieskiej. Zaprzestanie tego przepowiadanego Bożego gniewu będzie zatem częściowe, ponieważ naprawdę ustanie dopiero po całkowitym zniszczeniu ludzkości podczas powrotu w chwale Chrystusa.

Dan 8:20 *Baran, którego widziałeś i który miał rogi, to królowie Medów i Persów.*

20a – Chodzi o to, aby Bóg dał swoim wybranym punkty odniesienia, aby zrozumieli zasadę następstwa przedstawionych symboli. Medowie i Persowie wyznaczają kontekst historyczny początku objawienia. W Dan.2 i 7 byli na drugim miejscu.

Dan 8:21 *Kozioł jest królem Jawanu, a wielki róg między jego oczami jest pierwszym królem.*

21a – Z kolei Grecja jest drugą sukcesją; trzeci w Dan.2 i 7.

21b – *Wielki róg między jego oczami jest pierwszym królem*

Jak widzieliśmy, dotyczy to wielkiego greckiego zdobywcy, Aleksandra Wielkiego. Wielki róg, obraz jego obraźliwego i wojowniczego charakteru, którego król Dariusz 3 niesłusznie poniżył, ponieważ kosztowało go to królestwo i życie. Umieszczając ten róg nie na czole, ale między oczami, Duch ukazuje swoją nienasyconą żądzę podboju, którą zatrzyma dopiero jego śmierć. Ale oczy są także proroczym jasnowiedzeniem i od chwili narodzin jasnowiedz zapowiedział mu wyjątkowy los i przez całe życie wierzy w swoje przepowiedziane przeznaczenie.

Dan 8:22 *Cztery rogi, które wyrosły w miejsce tego złamanego rogu, to cztery królestwa, które powstaną z tego narodu, ale nie będą tak silne.*

22a – Znajdujemy cztery greckie dynastie założone przez czterech generałów, którzy zastąpili Aleksandra, wciąż żywe po 20 latach wojen między dziesięcioma, którymi byli na początku.

Dan 8:23 *Pod koniec ich panowania, gdy grzesznicy zostaną wytraceni, powstanie król bezczelny i przebiegły.*

23a – Pomijając czasy pośrednie, anioł przywołuje chrześcijańską epokę dominacji papieskiego Rzymu. Wskazuje w ten sposób główny cel danego objawienia. Ale to wyjaśnienie przynosi inną naukę, która pojawia się w pierwszym zdaniu tego wersetu: *Pod koniec ich panowania, kiedy grzesznicy*

zostaną pochłonięci. Kim są ci pochłonięci grzesznicy, którzy poprzedzają czasy reżimu papieskiego? Są to zbuntowani narodowi Żydzi, którzy odrzucili Jezusa Chrystusa jako Mesjasza i Zbawiciela, wyzwoliciela, owszem, ale tylko popełnionych grzechów i tylko na rzecz tych, których rozpoznaje na podstawie jakości ich wiary. Faktycznie zostali *pochłonięci* w roku 70 przez wojska Rzymu, oni i ich miasto Jerozolima, i to po raz drugi po zniszczeniach dokonanych pod rządami Nabuchodonozora w roku – 586. Tym działaniem Bóg dał dowód, że starożytne przymierze zakończyło się od śmierć Jezusa Chrystusa, gdzie w Jerozolimie zasłona oddzielająca świątynię rozdarła się na dwie części, od góry do dołu, pokazując w ten sposób, że działanie to pochodziło od samego Boga.

23b – *powstanie bezczelny i przebiegły król*

Taki jest Boży opis papiewstwa charakteryzującego się, zgodnie z Dan.7:8, *arogancją*, a tutaj *bezczelnością*. Dodaje *i jest pomysłowy*. Sztuczka polega na zatajaniu prawdy i przybieraniu pozorów tego, czym nie jesteśmy. Podstępem posługuje się oszukanie bliźniego, tak czynią kolejni papieże.

Dan 8:24 *Jego moc wzrośnie, ale nie dzięki jego własnej sile; dokona niesamowitego spustoszenia, odniesie sukces w swoich przedsięwzięciach, zniszczy możnych i lud świętych.*

24a- *Jego moc wzrośnie*

Rzeczywiście, opisany w Dan.7:8 jako „*mały róg*”, werset 20 przypisuje mu „*większy wygląd niż inne*”.

24b- *ale nie o własnych siłach*

I tutaj historia potwierdza, że bez zbrojnego wsparcia monarchów reżim papieski nie mógłby istnieć. Pierwszym wsparciem był Clovis, król Franków z dynastii Merowingów, a po nim król Karolingów i wreszcie Kapetyngów, rzadko brakowało wsparcia monarchii francuskiej. Zobaczmy, że to wsparcie ma swoją cenę. Przykładem tego będzie ścięcie króla Francji Ludwika XVI, królowej Marii Antoniny, dworzan monarchistycznych i głównie odpowiedzialnego za to duchowieństwa rzymskokatolickiego, gilotyna zainstalowana we Francji w stolicach i miastach prowincjonalnych, przez francuskich rewolucjonistów między 1793 i 1794; dwie epoki „Terrorów” wpisanych krwią w pamięć ludzkości. W Obj. 2:22 ta kara Boża zostanie przepowiedziana w tych słowach: *Oto rzucę **ją** na łożę i ześlę wielki ucisk ma którzy z **nią** cudzołożą*, chyba że odpokutują za swoje uczynki. **Zabiję jej dzieci**; i poznają wszystkie kościoły, że Ja jestem tym, który bada umysły i serca, i oddam każdemu według uczynków waszych.

24c – *dokona niesamowitego spustoszenia*

Na ziemi nikt nie może ich policzyć, ale w niebie Bóg zna dokładną liczbę i w godzinie kary sądu ostatecznego wszyscy zostaną odpokutowani, od najmniejszego do najstraszniejszego, przez ich autorów.

24d- *odniesie sukces w swoich przedsięwzięciach*

Jak mogło mu się nie udać, skoro Bóg powierzył mu tę rolę, aby ukarał grzech popełniony przez jego lud, który twierdzi, że zbawienie zostało zdobyte przez Jezusa Chrystusa?

24- *zniszczy możnych i lud świętych*

Podając się za reprezentanta Boga na ziemi i grożąc im ekskomuniką, która zamknie im wejście do nieba, papiewstwo uzyskuje uległość wielkich i

monarchów zachodniej ziemi, a jeszcze bardziej małych, bogatych i biednych, ale wszyscy ignorantami z powodu swojej niewiary i obojętności na Boże prawdy.

Od początku ery Reformacji zapoczątkowanej od Piotra Valdo w 1170 r., reżim papieski reagował z wściekłością, podburzając przeciwko wiernym sługom Bożym, jedynym prawdziwym świętym, zawsze spokojnym i spokojnym, mordercze ligi katolickie wspierane przez sądy inkwizycyjne w sprawie jego fałszywej świętości. Zakapturzeni sędziowie, którzy w ten sposób nakazali straszliwe tortury świętym i innym, wszyscy oskarżeni o herezję przeciwko Bogu i Rzymowi, wszyscy będą musieli rozliczyć się ze swoich egzekucji przed prawdziwym Bogiem w godzinie właśnie przepowiedzianego sądu ostatecznego. w Dan.7: 9 i Obj. 20:9 do 15.

Dan 8:25 *Ze względu na swój dobrobyt i skuteczność swoich zamysłów będzie miał w sercu pychę i zniszczy wielu, którzy żyli w pokoju, i wywyższy się nad naczelnikami książąt; ale zostanie złamany bez wysiłku jakiegokolwiek ręki.*

25a- *Ze względu na jego dobrobyt i skuteczność jego sztuczek*

Ten *dobrobyt* sugeruje jego wzbogacenie, które werset łączy z *jego sztuczkami*. W rzeczywistości musimy używać podstępów, gdy jesteśmy mali i słabi, aby zdobyć bogatych, pieniądze i bogactwa wszelkiego rodzaju, które wymieniono w Obj. 18:12 i 13.

25b – *będzie miał w sercu pychę*

Dzieje się tak pomimo lekcji, jaką daje doświadczenie króla Nabuchodonozora z Dan.4 i, co bardziej tragiczne, doświadczenie jego wnuka Belszaccara z Dan.5.

25c – *zniszczy wielu ludzi, którzy żyli spokojnie*

Pokojowy charakter jest owocem prawdziwego chrześcijaństwa, ale tylko do roku 1843. Przed tą datą, a głównie do końca Rewolucji Francuskiej, pod koniec 1260 lat panowania papieskiego przepowiedzianego w Dan.7:25, fałszywa wiara charakteryzuje się brutalnością, która atakuje lub odpowiada na brutalność. Tylko w takich czasach łagodność i spokój robią różnicę. Zasady ustanowione przez Jezusa nie zmieniły się od czasów apostołskich, wybrańcem jest owca, która godzi się na ofiarę, a nie rzeźnik.

25d - *i powstanie przeciwko naczelnikowi naczelników*

Dzięki tej precyzji wątpliwości nie są już dozwolone. Przywódcą, o którym mowa w wersety 11 i 12, jest oczywiście Jezus Chrystus, Król *królów* i *Pan panów*, który pojawia się w chwale swego powrotu w Obj. 19:16. I to właśnie jemu papieństwo rzymskie odebrało prawowite kapłaństwo *wieczyste*.

Dan 8:26 *A wizja wieczoru i poranku, o której mowa, jest prawdziwa. Ze swojej strony zachowajcie tę wizję w tajemnicy, gdyż dotyczy ona odległych czasów.*

26a- *A wizja wieczorów i poranków, o której mowa, jest prawdziwa*

Anioł potwierdza boskie pochodzenie proroctwa o „wieczór-poran roku 2300” z wersetu 14. Dlatego też na koniec zwraca uwagę na tę zagadkę, która musi zostać wyjaśniona i zrozumiana przez wybranych świętych Jezusa Chrystusa, kiedy nadejdzie czas. przybył, aby to zrobić.

26b- *Ze swojej strony zachowaj tę wizję w tajemnicy, ponieważ dotyczy ona odległych czasów*

Rzeczywiście między czasami Daniela a naszymi minęło około 26 wieków. I tak znaleźliśmy się w *czasie końca*, w którym ta tajemnica musi zostać wyjaśniona; sprawa zostanie wykonana, ale nie wcześniej niż przestudiowanie Dan.9, który dostarczy niezbędnego klucza do przeprowadzenia proponowanych obliczeń.

Dan 8:27 *Ja, Daniel, przez wiele dni cierpiałem i cierpiałem; potem wstałem i zająłem się sprawami króla. Byłem zdumiony tą wizją, choć nikt o niej nie wiedział.*

27a- Ten szczegół dotyczący zdrowia Daniela nie jest niczym osobistym. Tłumaczy to dla nas ogromne znaczenie otrzymywania informacji od Boga dotyczących przepowiedzianych 2300 wieczorów i poranków; bo tak jak choroba może prowadzić do śmierci, tak nieznanostwo zagadki skazuje ostatnich chrześcijan, którzy będą żyć w *czasie końca*, na wieczną śmierć duchową .

Daniela 9

Dan 9:1 *W pierwszym roku Dariusza, syna Aswerusa, z rodu Medów, który został królem królestwa Chaldejczyków,*

1a- Według zeznań naocznych świadków Daniela, a zatem niezaprzeczalnych, dowiadujemy się, że król Dariusz z Dan.5:30 jest synem Aswerusa, z rodu Medów; dlatego perski król Cyrus 2 jeszcze go nie zastąpił. Pierwszym rokiem jego panowania był ten, w którym podbił Babilon, odbierając go Chaldejczykom.

Dan 9:2 *w pierwszym roku jego panowania ja, Daniel, widziałem w księgach, że dla ruin Jerozolimy upłynie siedemdziesiąt lat, według liczby lat, o których Pan powiedział prorokowi Jeremiaszowi.*

2a- Daniel nawiązuje do proroczych pism proroka Jeremiasza. Daje nam piękny przykład wiary i ufności, która jednoczy sługi Boże pod Jego spojrzeniem. W ten sposób potwierdza słowa z 1 Kor. 14:32: *Duchy proroków podlegają prorokom* . Daniel mieszkał w Babilonie przez większą część z 70 lat przepowiedzianych o wygnaniu narodu hebrajskiego. Interesuje go także temat jego powrotu do Izraela, który jego zdaniem powinien być już bliski. Aby uzyskać odpowiedź od Boga, kieruje wspaniałą modlitwą, którą będziemy studiować.

Wzorcową modlitwą wiary świętego

Pierwszą lekcją płynącą z 9 rozdziału Księgi Daniela jest zrozumienie, dlaczego Bóg chciał, aby pojawił się on w tej części Księgi Daniela.

W Dan.8:23 poprzez prorocze ogłoszenie o *pochłoniętych grzesznikach* otrzymaliśmy potwierdzenie, że Żydzi z narodu izraelskiego zostali ponownie potępieni i zniszczeni przez ogień przez Rzymian w roku 70, z powodu

wszystkich rzeczy, które Daniel wyznaje w swoim modlitwa. Kim więc był ten Izrael przedstawiony w pierwszym przymierzu z Bogiem żywym od Abrahama do 12 apostołów i uczniów Jezusa Chrystusa, który sam był Żydem? Tylko próbka całej ludzkości, ponieważ od czasów Adama ludzie są tacy sami, z wyjątkiem koloru skóry, który waha się od bardzo jasnego do bardzo ciemnego. Ale niezależnie od ich rasy, pochodzenia etnicznego, czynników przekazywanych genetycznie z ojca i matki na synów i córki, ich zachowanie psychiczne jest identyczne. Zgodnie z zasadą ogołacania liści stokrotki: „Kocham Cię trochę, bardzo, namiętnie, szaleńczo, wcale”, ludzie odtwarzają ten zakres uczuć w stosunku do żywego Boga Stwórcy wszystkich rzeczy, gdy odkrywa on jego istnienie. Także wielki Sędzia widzi wśród tych, którzy podają się za Jego potomków, ludzi wiernych, którzy Go miłują i są Mu posłuszni, innych, którzy twierdzą, że Go kochają, ale są Mu nieposłuszni, innych, którzy żyją swoją religią w obojętności, jeszcze innych, którzy żyją nią z twarde i zjadliwe serce, co czyni ich fanatykami, a w skrajnościach nie znoszą sprzeczności, a tym bardziej wyrzutów i wspierania zabijania nieznośnego przeciwnika. Zachowania te można było znaleźć wśród Żydów, tak jak nadal można je spotkać wśród ludzi na całej planecie Ziemia i we wszystkich religiach, które jednak nie są sobie równe.

Modlitwa Daniela zadaje ci pytanie: w którym z tych zachowań rozpoznajesz siebie? Jeśli nie jest to osoba, która kocha Boga i jest Mu posłuszna jako świadectwo Jego wierności, kwestionuj swoją koncepcję wiary; pokutujcie i dajcie Bogu szczery i prawdziwy owoc pokuty, tak jak to uczyni Daniel.

Drugim powodem obecności tej modlitwy w rozdziale 9 jest to, że omówiono i rozwinięto w nim przyczynę ostatniego zniszczenia Izraela w roku 70 przez Rzymian: pierwsze przyjście Mesjasza na ziemię ludzką . A odrzuciwszy tego Mesjasza, którego jedynymi wadami była doskonałość jego dzieł, które je potępiały, przywódcy religijni podburzyli lud przeciwko niemu, wysuwając oszczercze oskarżenia, wszystkie obalone i zaprzeczone faktom. Oparli więc swoje ostateczne oskarżenie na prawdzie Bożej, oskarżając go, człowieka, o podawanie się za Syna Bożego. Dusze tych przywódców religijnych były czarne jak węgiel z paleniska, który pochłonie ich w czasie słusznego gniewu. Jednak największą winą Żydów nie było to, że go zabili, ale to, że nie rozpoznali go po Jego boskim zmartwychwstaniu. W obliczu cudów i dobrych uczynków dokonanych przez jego dwunastu apostołów, zatwardzili się jak faraon w jego czasach i dali temu świadectwo, zabijając wiernego diakona Szczepana, którego sami ukamienowali, tym razem nie uciekając się do Rzymian.

Trzecim powodem tej modlitwy jest to, że pełni ona rolę ostatecznej, zasmucającej obserwacji na zakończenie długiego doświadczenia przeżywanego w relacji z Bogiem ; świadectwo, rodzaj testamentu pozostawionego przez sojusz żydowski reszcie ludzkości. Bo właśnie w tym wygnaniu do Babilonu kończy się demonstracja przygotowana przez Boga. Prawdą jest, że Żydzi powrócą na swoją narodową ziemię i że przez pewien czas Bóg będzie czczony i słuchany, ale lojalność szybko zniknie do tego stopnia, że ich przetrwanie będzie można usprawiedliwić jedynie ostatnią próbą wiary opartą na pierwszym przyjście Mesjasza, bo on musi być synem Izraela, Żydem wśród Żydów.

Czwarty powód tej modlitwy opiera się na fakcie, że wszystkie stwierdzone i wyznane winy zostały dopełnione i odnowione przez chrześcijan w ich czasach, od porzucenia szabat 7 marca 321 roku aż do naszych czasów. Ostatnia oficjalna instytucja błogosławiona od 1873 r. i indywidualnie od 1844 r. nie uniknęła przekleństwa czasu, odkąd Jezus ją zwymiotował w 1994 r. Studium ostatnich rozdziałów Księgi Daniela i księgi Apokalipsy wyjaśni te daty i ostatnie tajemnice.

Posłuchajmy teraz uważnie Daniela rozmawiającego z Bogiem Wszchemogącym.

Dan 9:3 *Zwróciłem twarz ku Panu Bogu, abym mógł zwrócić się do modlitwy i błagania, pościć, brać wór i popiół.*

3a- Daniel jest już stary, ale jego wiara nie słabnie, a jego więź z Bogiem jest zachowana, pielęgnowana i utrzymywana. W jego przypadku, gdy jego serce jest głęboko szczere, post, wory i *popiół* mają prawdziwe znaczenie. Praktyki te wskazują na siłę pragnienia bycia wysłuchanym i obdarzonym przez Boga. Post ukazuje wyższość odpowiedzi Boga nad przyjemnościami płynącymi z jedzenia. W tym podejściu chodzi o powiedzenie Bogu, że nie chcę już żyć bez Twojej odpowiedzi, bez posuwania się tak daleko, by popełnić samobójstwo.

Dan 9:4 *Modliłem się do Pana, Boga mojego, i wyznałem mu: Panie, Boże wielki i straszny, który dotrzymuje Twojego przymierza i lituje się nad tymi, którzy Cię miłują i strzegą Twoich przykazań.*

4a- *Panie, Boże wielki i straszny*

Izrael przebywa na wygnaniu w Babilonie i zapłacił, aby dowiedzieć się, że Bóg jest wielki i straszny.

4b – *wy, którzy zachowujecie swoje przymierze i zmiłujcie się nad tymi, którzy was miłują i strzegą waszych przykazań!*

Daniel pokazuje, że zna Boga, gdyż swoje wywody czerpie z tekstu drugiego z dziesięciu przykazań Bożych, którego nieszczęśni katolicy nie znają przez wieki ciemności, gdyż suwerennie papieństwo wyszło z inicjatywą usunięcia go ze swojego wersja dziesięciu przykazań, ponieważ dodano przykazanie dotyczące ciała, aby liczba ta wynosiła dziesięć; wspaniały przykład bezczelności i oszustwa potępiony w poprzednim rozdziale.

Dan 9:5 *Zgrzeszyliśmy, dopuściliśmy się niegodziwości, byliśmy niegodziwi i buntowniczy, odwróciliśmy się od Twoich przykazań i Twoich sądów.*

5a – Nie mogliśmy wyrazić się bardziej prawdziwie i wyraźniej, ponieważ są to błędy, które doprowadziły Izrael do deportacji, z wyjątkiem tego, że Daniel i trzej jego towarzysze nie byli winni tego rodzaju przewinienia; nie powstrzymuje go to od opowiadania się za swoim ludem, niosąc ze sobą ciężar swojej winy.

To właśnie wtedy w 2021 roku musimy zdać sobie sprawę, że my również, chrześcijanie, służymy temu samemu Bogu, który się nie zmienia, zgodnie z Jego oświadczeniem zawartym w Mal. 3, 6: *Bo ja jestem Pan, nie zmieniam się; a wy, synowie Jakuba, nie zostaliście zniszczeni*. Właściwe byłoby określenie „jeszcze nie skonsumowane”. Ponieważ Malachiasz napisał te słowa, pojawił się Chrystus, dzieci Jakuba odrzuciły go i skazały na śmierć, i zgodnie ze słowem

przepowiedzianym w Dan.8:23, w roku 70 zostali pochłonięci przez Rzymian. A jeśli Bóg się nie zmieni, oznacza to, że niewierni chrześcijanie, którzy przekraczają Jego przykazania, w tym przede wszystkim uświęcony szabat, zostaną uderzeni jeszcze mocniej niż Hebrajczycy i narodowi Żydzi w swoich czasach.

Dan 9:6 *Nie słuchaliśmy twoich sług, proroków, którzy przemawiali w twoim imieniu do naszych królów, do naszych książąt, do naszych przodków i do całego ludu tej ziemi.*

6a- To prawda, że Hebrajczycy są winni tych rzeczy, ale co możemy powiedzieć o chrześcijanach, którzy nawet w ostatniej ustanowionej przez niego instytucji są winni tych samych czynów?

Dan 9:7 *Twoja, Panie, jest sprawiedliwość, a nasza hańba w tym dniu dla mężów judzkich i mieszkańców Jerozolimy, i całego Izraela, zarówno tych, którzy są blisko, jak i tych, którzy są daleko, we wszystkich krajach, gdzie ich ścigaliście z powodu niewierności, jakiej dopuścili się wobec was.*

7a- Kara Izraela była straszna, było wiele ofiar śmiertelnych i tylko ci, którzy przeżyli, mieli szansę zostać deportowani do Babilonu, a stamtąd rozproszeni po krajach imperium chaldejskiego i imperium perskiego, które po nim nastąpiło. Naród żydowski został rozwiązany na obcych ziemiach, a jednak zgodnie ze swoją obietnicą Bóg wkrótce ponownie zjednoczy Żydów na ich ziemi narodowej, ziemi ich ojców. Jaką moc i moc ma ten żywy Bóg! W swojej modlitwie Daniel wyraża całą skruchę, jaką ci ludzie muszą wykazać, zanim powrócą do swojej świętej ziemi, ale tylko wtedy, gdy Bóg będzie u ich boku.

Daniel wyznaje żydowską niewierność karaną przez Boga, ale jaka kara czeka chrześcijan, którzy czynią to samo? deportacja czy śmierć?

Dan 9:8 *Panie, wstyd nam, naszym królom, naszym książętom i naszym ojcom, bo zgrzeszyliśmy przeciwko Tobie.*

8a – Przytoczone jest straszne słowo, słowo „grzech”. Kto może położyć kres grzechowi powodującemu tak wielkie cierpienie? W tym rozdziale znajdziesz odpowiedź. Lekcja warta nauczenia się i zapamiętania: Izrael poniósł konsekwencje wyborów i zachowań królów, przywódców i ojców, którzy nim rządili. Oto przykład, jak można zachęcić nieposłuszeństwo wobec skorumpowanych przywódców, aby pozostali w Bożym błogosławieństwie. Takiego wyboru dokonali Daniel i jego trzej towarzysze i są z tego powodu błogosławieni.

Dan 9:9 *U Pana, Boga naszego, okaż miłosierdzie i przebaczenie, bo byliśmy Mu nieposłuszni.*

10a – W sytuacji grzechu pozostaje tylko jedna nadzieja; polegaj na dobrym, miłosiernym Bogu, aby udzielił Ci przebaczenia. Proces ten jest ciągły, Żyd starego sojuszu i chrześcijanin nowego sojuszu mają taką samą potrzebę przebaczenia. Tutaj znowu Bóg przygotowuje odpowiedź, za którą będzie musiał słono zapłacić.

Dan 9:10 *Nie słuchaliśmy głosu Pana, Boga naszego, aby postępować zgodnie z jego prawami, które nam dał przez swoje sługi, proroków.*

10a – Dotyczy to również chrześcijan w roku 2021.

Dan 9:11 *Cały Izrael przekroczył Twoje prawo i odwrócił się, aby nie słyszeć Twojego głosu. Wtedy spadły na nas przekleństwa i przekleństwa, zapisane w Prawie Mojżesza, sługi Bożego, ponieważ zgrzeszyliśmy przeciwko Bogu.*

11a – W prawie Mojżesza Bóg rzeczywiście ostrzegł Izraela przed nieposłuszeństwem. Ale po nim prorok Ezechiel, współczesny Danielowi, został deportowany 13 lat po Danielu, to znaczy 5 lat po tym, jak król Jehojachin, brat Jehojakima, po którym został następcą, znalazł się w niewoli nad rzeką Kebar, położoną między Tygrysem a rzeką Eufrat. Tam Bóg natchnął go i nakazał napisać przesłania, które dzisiaj znajdujemy w naszej Biblii. I to właśnie w Eze 26 znajdujemy ciąg kar, których model znajduje zastosowanie duchowe, ale nie tylko, w siedmiu trąbach Apokalipsy w Obj. 8 i 9. To zaskakujące podobieństwo potwierdza, że Bóg tak naprawdę się nie zmienia. Grzechy są karane w nowym przymierzu tak samo, jak w starym.

Dan 9:12 *Wypełnił słowa, które wypowiedział przeciwko nam i naszym władcom, którzy nami rządzili, i sprowadził na nas **wielkie nieszczęście**, jakiego nigdy nie było pod całym niebem, ten, który przybył do Jerozolimy.*

12a – Bóg nie osłabł, z taką samą starannością wypełnia swoje zapowiedzi błogosławienia lub przeklinania, a „*nieszczęście*”, które dotknęło lud Daniela, ma na celu ostrzeżenie narodów, które się tego uczą. Ale co widzimy? Pomimo świadectwa zapisanego w Biblii lekcja ta pozostaje ignorowana nawet przez tych, którzy ją czytają. Pamiętajcie o tym przesłaniu: Bóg przygotowuje dla Żydów, a po nich dla chrześcijan dwie inne *wielkie nieszczęścia*, które zostaną ujawnione w dalszej części Księgi Daniela.

Dan 9:13 *Jak napisano w Prawie Mojżesza, spadło na nas całe to nieszczęście; i nie modliliśmy się do Pana, Boga naszego, ani nie odwróciliśmy się od naszych nieprawości, ani nie usłuchaliśmy Twojej prawdy.*

13a – Pogarda dla tego, co Bóg napisał w Biblii, jest również ciągła. W roku 2021 chrześcijanie również są winni tego błędu i wierzą, że Bóg nie zamierza się im sprzeciwić. Nie odwracają się też od swoich niegodziwości i nie są bardziej uważni na prawdę biblijną, ale tak ważną dla naszych czasów końca, jej proroczą prawdę objawioną intensywnie i zrozumiale, ponieważ klucze do zrozumienia znajdują się nawet w samej Biblii.

Dan 9:14 *Pan czuwał nad tym nieszczęściem i sprowadził je na nas; bo Pan, Bóg nasz, jest sprawiedliwy we wszystkim, co czyni, a my nie słuchamy jego głosu.*

14a – Co więcej mogę powiedzieć? Wprawdzie ! Wiedźcie jednak dobrze, że Bóg przygotował dla współczesnej ludzkości znacznie większe nieszczęście i to z tej samej przyczyny. Nadejdzie pomiędzy 2021 a 2030 rokiem w formie wojny nuklearnej, której boską misją jest *zabicie jednej trzeciej ludzi* zgodnie z Obj. 9:15.

Dan 9:15 *A teraz, Panie, Boże nasz, któryś potężną ręką wywiódł swój lud z ziemi egipskiej i który uczynił Twoje imię takim, jakie jest dzisiaj, zgrzeszyliśmy, dopuściliśmy się nieprawości.*

15a – Daniel przypomina nam, dlaczego niewiara jest potępiona przez Boga. Istnienie narodu żydowskiego na ziemi świadczy o tym niezwykłym fakcie wynikającym z nadprzyrodzonej mocy, jaką jest wyjście narodu hebrajskiego z Egiptu. Cała ich historia opiera się na tym cudownym fakcie. Nie mamy

możliwości być świadkami tego exodusu, ale nikt nie może zaprzeczyć, że potomkowie tego doświadczenia są nadal wśród nas. Aby lepiej wykorzystać tę egzystencję, Bóg podczas II wojny światowej wydał tych ludzi nazistowskiej nienawiści. Uwaga ludzkości została w ten sposób skierowana na ocalałych, którzy w 1948 roku uzyskali ponowne osiedlenie się na ziemi utraconej od lat 70. starożytnej ojczyzny. Bóg pozwolił tylko, aby spadły na ich głowy słowa ich ojców, którzy powiedzieli rzymskiemu namiestnikowi Poncjuszowi Piłatowi o Jezusie, aby uzyskać jego śmierć, cytuję „niech jego krew spadnie na nas i na nasze dzieci”. Bóg odpowiedział im co do joty. Jednak chrześcijanie wszystkich wyznań haniebnie zignorowali tę boską lekcję i możemy zrozumieć dlaczego, skoro wszyscy dzielają przekleństwo. Żydzi odrzucili Mesjasza, ale chrześcijanie pogardzali jego prawami. Dlatego Boże potępienie obu jest w pełni uzasadnione.

Dan 9:16 *Panie, dzięki wielkiemu miłosierdziu twojemu niech odwróci się twój gniew i wściekłość od twojego miasta Jerozolimy, od twojej świętej góry; bo z powodu naszych grzechów i nieprawości naszych ojców Jerozolima i twój lud są pośmiewiskiem dla wszystkich, którzy są wokół nas.*

16a – Daniel podejmuje tutaj argument, który Mojżesz przedstawił Bogu: co powiedzą ludzie będący świadkami kary jego ludu? Bóg jest świadomy tego problemu, ponieważ sam wypowiada się na temat Żydów ustami Pawła w Rzym. 2:24: *Bo z waszego powodu poganie bluźnią imieniu Boga, jak jest napisane*. Nawiązuje do tekstu Eze 16:27: *A oto wyciągnąłem rękę przeciwko tobie, zmniejszyłem dział, który ci wyznaczyłem, oddałem cię woli twoich wrogów, córek Filistyń, którzy wstydzili się waszego występnego postępowania*. Dzięki swemu współczuciu Daniel musi się jeszcze wiele dowiedzieć na temat wyroku Bożego nad jego miastem, Jerozolimą. Ale kiedy mówi: „*Jerozolima i twój lud są pośmiewiskiem dla wszystkich wokół nas*”, nie myli się, gdyż gdyby kara Izraela wywołała w poganach zbawienną bojaźń i pragnienie służenia temu prawdziwemu Bogu, kara byłaby miała prawdziwy interes. ale to smutne doświadczenie przyniosło niewielki owoc, a nie bez znaczenia, ponieważ zawdzięczamy mu nawrócenie króla Nabuchodonozora i króla Dariusza Meda.

Dan 9:17 *Dlatego teraz, Boże nasz, wysłuchaj modlitwę i błaganie sługi swego i niech przez wzgląd na Pana rozjaśni się oblicze twoje nad opuszczoną świątynią.*

17a – To, o co Daniel prosi, zostanie spełnione, ale nie dlatego, że Bóg go kocha, ale po prostu dlatego, że w jego planie jest powrót do Izraela i odbudowa świątyni. Daniel nie zdaje sobie jednak sprawy, że świątynia, która faktycznie zostanie odbudowana, w roku 70 zostanie ponownie zniszczona przez Rzymian. Dlatego właśnie informacje, które otrzyma w tym rozdziale 9, wyleczą go z żydowskiego znaczenia, jakie wciąż przywiązuje do kamiennej świątyni zbudowanej w Jerozolimie; świątynia ciała Chrystusa wkrótce uczyni ją próżną i dlatego w roku 70 zostanie ponownie zniszczona przez wojska rzymskie.

Dan 9:18 *Boże mój, nadstaw ucha i słuchaj! Otwórz oczy i spójrz na nasze ruiny, spójrz na miasto, nad którym wzywane jest Twoje imię! Bo nie ze względu na naszą sprawiedliwość zanosimy do Ciebie nasze prośby, ale z powodu Twojego wielkiego miłosierdzia.*

18a. Prawdą jest, że Bóg wybrał Jerozolimę, aby uczynić ją miejscem uświęconym swoją chwalebłą obecnością. Ale miejsce to jest święte tylko wtedy, gdy stoi w nim Bóg, a od roku 586 już tak nie było. Wręcz przeciwnie, ruiny Jerozolimy i jej świątyni świadczyły o bezstronności jego sprawiedliwości. Ta lekcja była konieczna, aby ludzie mogli spojrzeć na prawdziwego Boga jak na żywą istotę, która widzi, osądza i reaguje w przeciwieństwie do bałwochwalczych bóstw pogańskich, które mają kontakt jedynie ze złymi aniołami z obozu diabła. Człowiek wierny służy Bogu, lecz człowiek niewierny posługuje się Bogiem, aby zyskać legitymację religijną wobec otaczających go osób. Miłosierdzie Boże, do którego odwołuje się Daniel, jest realne i *wkrótce* da najpiękniejszy tego dowód w Jezusie Chrystusie.

Dan 9:19 *Panie, wysłuchaj! Panie, przebacz! Panie, zwróć uwagę! Działaj i nie zwlekaj, z miłości do Ciebie, o mój Boże! Bo Twoje imię jest wzywane nad Twoim miastem i nad Twoim ludem.*

19a – Podeszły wiek Daniela usprawiedliwia jego naleganie, ponieważ podobnie jak Mojżesz, jego najgłębszym osobistym pragnieniem jest móc doświadczyć powrotu do swojej „świętej” ziemi. Pragnie być świadkiem odbudowy świętej świątyni, która ponownie przyniesie chwałę Bogu i Izraelowi.

Dan 9:20 A *jednak mówiłem i modliłem się, i wyznawałem swój grzech oraz grzech mojego ludu, Izraela, i przedstawiałem swoje prośby Panu, Bogu mojemu, za świętą górę mojego Boga;*

20a- Nic dziwnego, że Bóg kocha Daniela, jest to wzór pokory, który go urzeka i spełnia wymagane przez niego kryterium świętości. Każdy człowiek jest omylny, dopóki żyje w cielesnym ciele i Daniel nie jest wyjątkiem. Wyznaje swoje grzechy, świadomy swojej skrajnej słabości, tak jak my wszyscy. Jednak jego osobiste cechy duchowe nie mogą zakryć grzechu ludu, ponieważ jest on tylko człowiekiem, sam niedoskonałym. Rozwiązanie nadejdzie od Boga w Jezusie Chrystusie.

Dan 9:21 *Wciąż mówiłem na modlitwie, gdy w czasie ofiary wieczornej przyleciał ku mnie Gabriel, którego widziałem wcześniej w wizji.*

21a. Czas wybrany przez Boga na wizytę Gabriela to czas ofiary wieczornej, to znaczy wiecznej ofiary z *baranka*, która prorokuje *wieczorem i porankiem* przyszłą dobrowolną ofiarę doskonale świętego i niewinnego ciała Jezusa Chrystusa. Umrze ukrzyżowany, aby odpokutować za grzechy swoich jedynych wybranych, którzy stanowią jego jedyny prawdziwy lud. Zatem zostaje ustanowiony związek z objawieniem, które zostanie podane poniżej Danielowi.

Koniec modlitwy: odpowiedź Boga

Dan 9:22 *On mnie uczył i rozmawiał ze mną. Powiedział do mnie: Danielu, przyszedłem teraz, aby otworzyć twoje zrozumienie.*

22a- Wyrażenie „otwórz swoją inteligencję” oznacza, że do tego czasu inteligencja była zamknięta. Anioł wypowiada się na temat Bożego planu zbawczego, który do czasu spotkania z wybranym przez Boga prorokiem był ukryty.

Dan 9:23 *Gdy zaczęliście się modlić, rozeszła się wieść i przyszedłem wam powiedzieć; bo jesteś kochany. Zwróć uwagę na słowo i zrozum wizję!*

23a – *Kiedy zaczęliście się modlić, wyszło słowo*

Bóg niebios wszystko zorganizował, moment spotkania w godzinie wieczności, a anioł Gabriel oznacza Chrystusa „Słowem”, tak jak uczyni to Jan na początku swojej Ewangelii: słowo stało się *ciałem*. Anioł przychodzi, aby ogłosić mu „Słowo”, co oznacza, że przychodzi, aby ogłosić mu przyjście Chrystusa przepowiedziane przez Mojżesza zgodnie z Księgą Powtórzonego Prawa 18:15 do 19: *Pan, Bóg wasz, wzbudzi was spośród was „Wśród waszych braci prorok taki jak ja: będziecie go słuchać!” W ten sposób odpowie na prośbę, którą skierowałeś do Pana, Boga swego, na Horebie, w dniu zgromadzenia, gdy rzekłeś: Niech już nie słyszę głosu Pana, Boga mojego, i niech nie oglądam już tego wielkiego ognia, żeby nie umrzeć. PAN mi powiedział: Dobrze jest to, co powiedzieli. wzbudzę dla nich spośród ich braci prorokiem takim jak ty, włożę moje słowa w jego usta i będzie im mówił wszystko, co mu rozkażę. A jeśli ktoś nie słucha moich słów, które wypowiada w moim imieniu, pociągnę go do odpowiedzialności. Ale prorok, który odważy się powiedzieć w moim imieniu słowo, którego mu nie nakazałem mówić, lub który będzie mówił w imieniu innych bogów, ten prorok zostanie ukarany śmiercią.*

Tekst ten ma fundamentalne znaczenie dla zrozumienia winy Żydów za odrzucenie Mesjasza Jezusa, ponieważ spełnił on wszystkie kryteria przepowiedziane w sprawie Jego przyjścia. Jezus, zabrany między ludzi i przekaziciel słowa Bożego, odpowiadał temu opisowi, a cuda, których dokonywał, świadczyły o boskim działaniu.

23b – *bo jesteś umiłowany*

Dlaczego Bóg kocha Daniela? Po prostu dlatego, że Daniel go kocha. Miłość jest powodem, dla którego Bóg stworzył przed sobą życie dla wolnych stworzeń. To jego potrzeba miłości uzasadniała bardzo wysoką cenę, jaką będzie musiał zapłacić, aby uzyskać ją od niektórych swoich ziemskich stworzeń. A za cenę swojej śmierci, którą będzie musiał zapłacić, ci, których wybierze, staną się jego wiecznymi towarzyszami.

23c- *Zwróć uwagę na słowo i rozum wizję!*

Które to słowo, słowo anioła czy Boże „Słowo” ukryte w Chrystusie? Pewne jest, że oba są możliwe i uzupełniają się, ponieważ wizja będzie dotyczyć „Słowa”, które przyjdzie w ciele w Jezusie Chrystusie. Zrozumienie przekazu jest zatem sprawą najwyższej wagi.

Proroctwo 70 tygodni

Dan 9:24 *Wyznaczono siedemdziesiąt tygodni dla twojego ludu i dla twojego świętego miasta, aby położyć kres występkom i położyć kres grzechom, odpokutować za nieprawość i przynieść wieczną sprawiedliwość, przypieczętować widzenie i proroka oraz namaścić Najświętsze.*

24a- *Siedemdziesiąt tygodni zostało usuniętych z twojego ludu i z twojego świętego miasta*

Hebrajski czasownik „hatac” oznacza w pierwszym znaczeniu ciąć lub kroić ; i tylko w przenośni „aby ustalić lub naprawić”. Zachowuję pierwsze znaczenie, ponieważ nadaje ono sens temu działaniu Abrahama, który konkretyzuje swoje przymierze z Bogiem poprzez ofiarę, w Księdze Rodzaju

15:10: *Abram wziął wszystkie te zwierzęta, przeciął je na środku i ułożył każdy kawałek jeden w kierunku inny; ale nie podzielił się ptakami* . Obrzęd ten ilustrował przymierze pomiędzy Bogiem a Jego sługą. Dlatego też czasownik „odciąć” nabierze pełnego znaczenia w „przymierzu zawartym z wieloma na tydzień” w wersecie 27. Ci „wielu” to narodowi Żydzi, dla których korzyści, korzyści wiary w Chrystusa ukrzyżowanego są przedstawiony jako pierwszy. Drugie znaczenie tego czasownika „cut” polega na tym, że 70 tygodni lat z tego rozdziału 9 zostało uciętych w „23:00 wieczorem-porankiem” z Dan. 8:14. Z tej chronologii wypływa lekcja, która stawia wiarę chrześcijańską przed wiarą żydowską. W ten sposób Bóg uczy nas, że w Jezusie Chrystusie oddaje swoje życie, aby ofiarować je jako odkupienie za każdego wierzącego godnego jego zbawienia w całej ludzkości. Stare przymierze musiało zniknąć, gdy Jezus przelał swoją krew, aby zerwać nowe przymierze z wybranymi z całej ziemi.

Księga Daniela ma na celu nauczanie o tym powszechnym zbawieniu, przedstawiając nam nawrócenia współczesnych królów Daniela; Nabuchodonozor, Dariusz Med i Cyrus Pers.

Przesłanie jest uroczystym ostrzeżeniem, które zagraża narodowi żydowskiemu i ich świętemu miastu Jerozolimie, któremu wyznaczono termin 70 tygodni. Tutaj znowu kod Eze 4:5-6 podaje jeden dzień na jeden rok, którego czas trwania reprezentuje wszystkie 490 lat. Daniel musiał mieć trudności ze zrozumieniem znaczenia groźby skierowanej przeciwko jego miastu, które jest już w ruinie.

24b – *aby położyć kres przestępstwom i położyć kres grzechom*

Wyobraź sobie, co przeszło przez umysł Daniela, słysząc te rzeczy, kiedy właśnie zwracał się do Boga w modlitwie o przebaczenie swoich grzechów i grzechów swojego ludu. Szybko zrozumie, o co chodzi. Ale my sami dobrze rozumiemy wyrażone boskie wymagania. Bóg pragnie uzyskać od swoich wybranych zbawienie, aby już więcej nie grzeszyli, aby położyli kres przekraczaniu Jego praw, kładąc w ten sposób kres grzechom, zgodnie z tym, co napisze apostoł Jan w 1 Liście Jana 3: 4: *Kto grzeszy, przekracza Prawo, a grzech jest przestępstwem Prawa* . Cel ten skierowany jest do mężczyzn, którzy muszą walczyć ze swoją złą naturą, aby nie grzeszyć.

24c – *aby odpokutować za niegodziwość i przynieść wieczną sprawiedliwość*

Dla Żyda Daniela to przesłanie przywołuje rytuał „dnia pojednania”, corocznego święta, podczas którego świętujemy oczyszczenie grzechów poprzez ofiarę z kozła. Ten typowy symbol grzechu reprezentował Grecję w Dn 8, a jego obecność umieściła prorocstwo w duchowej atmosferze tego „dnia pojednania”. Ale jak śmierć kozła może usunąć grzechy, jeśli śmierć innych zwierząt składanych w ofierze w ciągu roku nie zdołała ich usunąć? Odpowiedź na ten dylemat znajduje się w Liście do Hebrajczyków 10:3 do 7: *Jednak pamięć o grzechach odnawia się co roku dzięki tym ofiarom; bo nie jest możliwe, żeby krew byków i kozłów gładziła grzechy* . Dlatego Chrystus wchodząc na świat powiedział: *Ofiary i daru nie chcesz, ale stworzyłeś dla mnie ciało* ; *Nie przyjęliście całopaleń ani ofiar za grzech. Wtedy powiedziałem: Oto przychodzę (w zwoju księgi jest o mnie mowa), aby dokonać: O Boże, Twoja wola* . Wyjaśnienia podane przez apostoła Pawła są bardzo jasne i logiczne. Wynika z

tę, że Bóg zarezerwował dla siebie w Jezusie Chrystusie dzieło pojednania za grzechy zapowiedziane Danielowi przez anioła Gabriela. Ale gdzie był Jezus Chrystus w tym obrzędzie „dnia pojednania”? Jego doskonała osobista niewinność, która symbolicznie uczyniła go paschalnym barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata, wzięła odpowiedzialność za grzechy swoich wybranych, których symbolem jest kozioł w obrzędzie pojednania. Baranek został ukryty przez kozła, tak że baranek umarł za kozła, którym się opiekował. Przyjmując swoją śmierć na krzyżu dla odpokutowania za grzechy swoich wybranych, za które był odpowiedzialny, Bóg w Chrystusie dał im najpiękniejszy dowód swojej miłości do nich.

24d- *i przynieś wieczną sprawiedliwość*

Oto szczęśliwa konsekwencja śmierci Zbawiciela Mesjasza. Ta sprawiedliwość, której człowiek od Adama nie mógł wytworzyć, jest przypisana wybrańcom, aby przez ich wiarę w ten przejaw Bożej miłości, przez czystą łaskę, mogła im zostać przypisana doskonała sprawiedliwość Jezusa Chrystusa, początkowo aż do bitwy. Wiara zwycięża grzech. A kiedy to całkowicie zniknie, mówi się, że nadeszła sprawiedliwość Chrystusa. Uczeń staje się jak jego Mistrz. To właśnie na tych podstawach doktrynalnych zbudowana została wiara apostołów Jezusa. Zanim czas i ciemne moce ich przemienią, poszerzając w ten sposób wąską ścieżkę, której nauczał Jezus Chrystus. Ta **sprawiedliwość** będzie **wieczna** tylko dla wiernych wybranych, tych, którzy słuchają i odpowiadają w posłuszeństwie na sprawiedliwe żądania Boga.

24- *aby zapieczętować wizję i proroka*

Lub, aby wizja wypełniła się wraz z pojawieniem się zapowiedzianego proroka. Czasownik pieczęć nawiązuje do pieczęci Bożej, która w ten sposób nadaje prorocत्वu i prorokowi, który przedstawi sobie pełny i niepodważalny boski autorytet i legitymizację. Dzieło, które ma zostać zakończone, jest opieczętowane Boską pieczęcią królewską. Symboliczna liczba tej pieczęci to „siedem: 7”. Oznacza także pełnię, która charakteryzuje naturę Boga stwórcy i Jego Ducha. Podstawą tego wyboru jest konstrukcja jego projektu na siedem tysięcy lat, dlatego podzielił czas na tygodnie po siedem dni, jak siedem tysięcy lat. Proroctwo o 70 tygodniach przypisuje zatem rolę liczbie (7), pieczęci Boga żywego z Obj. 7. Poniższe wersety potwierdzą znaczenie tej liczby „7”.

24f- *i namaszczenie Miejsca Najświętszego*

To jest namaszczenie Duchem Świętym, które Jezus otrzyma w chwili swego chrztu. Ale nie dajmy się zwieść, gołąb, który wylądował na nim z nieba, miał tylko jeden cel: przekonać Jana, że Jezus rzeczywiście był zapowiedzianym Mesjaszem; niebo daje o nim świadectwo. Na ziemi Jezus był zawsze Chrystusem, czego dowodem w formie wybranych pytań zadawanych kapłanom jest jego nauczanie w synagodze w wieku 12 lat. Dla swego ludu, wśród którego się urodził i wychował, jego oficjalna misja miała rozpocząć się wraz z chrztem jesienią 26 roku, a oddać życie wiosną 30 roku. Tytuł Najświętszego oznacza z godnością, gdyż w ciele ucieleśnienia Boga żywego, który przerażał Hebrajczyków w czasach Mojżesza. Ale żywe Miejsce Najświętsze miało na ziemi materialny symbol; najświętsze miejsce, czyli sanktuarium świątyni jerozolimskiej. Był to symbol nieba, tego niedostępnego dla ludzkości wymiaru, w którym stoi Bóg i

Jego aniołowie. Siedziba boskiego sądu i miejsce swego tronu, Bóg jako Sędzia oczekiwał krwi Chrystusa, aby uprawomocnić przebaczenie grzechów wybranych wybranych w ciągu 6 tysięcy wyznaczonych na tę selekcję. W ten sposób śmierć Jezusa dopełniła ostateczną „święto pojednania”. Przebaczenie zostało uzyskane, a wszystkie starożytne ofiary zatwierdzone przez Boga zostały potwierdzone. Namaszczenia Miejsca Najświętszego dokonano w Dniu Pojednania poprzez pokropienie krwią zabitego kozła na przebłagalni, ołtarzu umieszczonym nad Arką zawierającą przekroczone przykazania Boże. W tym celu raz w roku arcykapłan był upoważniony do przeniknięcia poza zasłonę separacji do miejsca najświętszego. W ten sposób po swoim zmartwychwstaniu Jezus przyniósł do nieba pokutę swoją krwią, aby otrzymać władzę, legitymację do zbawienia swoich wybranych przez przypisanie swojej sprawiedliwości oraz prawo do potępienia zatwardziałych grzeszników, w tym złych aniołów i ich przywódcy Szatana, diabła. Miejsce Najświętsze, oznaczające także niebo, krew przelaną przez Jezusa na ziemi, pozwoli mu w Michale wypędzić diabła i jego demony z nieba, co zostało objawione w Obj. 12:9. Zatem błędem religijnego narodu żydowskiego było niezrozumienie proroczego charakteru corocznego „dnia pojednania”. Błędnie wierzyli, że krew zwierzęca ofiarowana podczas tej uroczystości może potwierdzić inne zwierzęce znaczenie utracone w ciągu roku. Człowiek stworzony na obraz Boga; zwierzę wytworzone przez życie lądowe, jak możemy uzasadnić równość wartości obu gatunków?

Będąc Bogiem, Jezus Chrystus sam był olejem namaszczenia niczym Duch Święty i wstępując do nieba niesie ze sobą namaszczenie swej prawowitości zdobytej na ziemi.

Klucz do obliczeń

Dan 9:25 *Wiedz więc i zrozum! Od chwili, gdy wieść oznajmiła, że Jerozolima zostanie odbudowana dla Pomazańca, dla Wodza, siedemdziesiąt siedem i dwa tygodnie temu, miejsca i rowy zostaną przywrócone, ale w trudnych czasach.*

25a. *Wiedz więc o tym i zrozum!*

Anioł słusznie zwraca uwagę na Daniela, ponieważ porusza dane wymagające dużej koncentracji duchowej i intelektualnej; ponieważ trzeba będzie dokonać obliczeń.

25b – ***Od chwili***, *gdy zapowiedziano, że Jerozolima zostanie odbudowana dla Pomazańca, dla Wodza*

Już sama ta część wersetu jest niezwykle ważna, ponieważ podsumowuje cel wizji. **Bóg daje swojemu ludowi oczekującemu na Mesjasza możliwość poznania, w którym roku On się im objawi**. A moment, w którym zapowiedziane zostało słowo, że Jerozolima zostanie odbudowana, należy określić na podstawie czasu trwania przepowiedzianych 490 lat. W Księdze Ezdrasza znajdujemy trzy możliwe dekryty dotyczące tego dekretu o odbudowie, wydane kolejno przez trzech królów perskich: Cyrusa, Dariusza i Artakserksesa. Okazuje się, że dekret wydany przez ostatniego z roku 458 pozwala na kulminację 490 lat w roku 26 naszej ery. Należy zatem zachować ten dekret Artakserksesa, biorąc pod uwagę porę, w której został napisany: wiosna według Ezd. 7:9: *opuszczył Babilon pierwszego dnia pierwszego miesiąca i przybył do Jerozolimy dnia*

pierwszego dnia piątego miesiąca, gdy dobra ręka jego Boga jest nad nim . Rok dekretu królewskiego podany jest w Ezdrasza 7:7: Wielu synów Izraela, kapłanów i Lewitów, śpiewaków, odźwiernych i Netynitów, przybyło także do Jerozolimy w siódmym roku panowania króla Artakserksesa .

Wyjściem dekretu jest wiosna, a Duch w swoim proroctwie kieruje się w stronę Wielkanocy wiosny, gdzie Jezus Chrystus umarł ukrzyżowany. Obliczenia poprowadzą nas do tego celu.

25c - *siedem tygodni i sześćdziesiąt dwa tygodnie temu miejsca i rowy zostaną odtworzone, ale w trudnych czasach.*

Początkowo mamy 70 tygodni. Anioł przywołuje 69 tygodni; 7 + 62. Punkt kulminacyjny pierwszych 7 tygodni przypada na czas odzyskania Jerozolimy i świątyni, w niefortunnych czasach, ponieważ Żydzi pracują pod ciągłymi przeciwnościami ze strony Arabów, którzy przybyli, aby osiedlić się na terenach uwolnionych przez ich deportację. Ten werset z Neh 4:17 dobrze opisuje tę sytuację: *Ci, którzy budowali mur oraz ci, którzy nosili lub obciążali ciężary, pracowali jedną ręką, a w drugiej trzymali broń .* Jest to szczegół, który jest określony, ale główny znajduje się w liczonym 70. tygodniu .

Tydzień ⁷⁰ _

Dan 9:26 *A po sześćdziesięciu dwóch tygodniach Pomazaniec zostanie usunięty i ~~nie będzie miał następcy~~, nic po nim. Lud władcy, który nadejdzie, zniszczy miasto i świątynię, a ich koniec nadejdzie jak potop; Postanowiono, że zniszczenia będą trwałe do końca wojny.*

26a – *Po sześćdziesięciu dwóch tygodniach Pomazaniec zostanie odcięty*

Te 62 tygodnie są poprzedzone 7 tygodniami , co oznacza, że prawdziwym przesłaniem jest to, że „po 69 tygodniach” zostanie *odcięty namaszczony* , ale nie byle jaki namaszczony, ten, który jest w ten sposób ogłoszony, sam ucieleśnia boskie namaszczenie. Korzystając ze wzoru „ *a namaszczony* ”, Bóg przygotowuje naród żydowski na spotkanie z człowiekiem o zwyczajnym wyglądzie, dalekim od Bożych ograniczeń. Zgodnie ze swoją przypowieścią o winiarzach, Syn Człowieczy, syn pana winnicy, ukazuje się plantatorom wina po wysłaniu swoich posłańców, którzy go poprzedzili i których oni źle traktowali. Z ludzkiego punktu widzenia Jezus jest jedynie *pomazańcem* , który ukazuje się po innych pomazańcach.

Anioł powiedział „ *po* ” całkowity czas trwania 69 tygodni, wskazując w ten sposób ⁷⁰-ty . W ten sposób dane anioła krok po kroku kierują nas w stronę wiosennej Paschy roku 30, która przypadać będzie w połowie tego 70. ^{tygodnia} dni-lat.

26b- *i nie będzie miał dla niego ~~następcy~~*

Tłumaczenie to jest tym bardziej bezprawne, że jego autor, L.Segond, na marginesie precyzuje, że dosłowne tłumaczenie brzmi: ***nikt dla niego*** . I dla mnie dosłowne tłumaczenie jest dla mnie idealne, ponieważ mówi, co naprawdę wydarzyło się w godzinie Jego ukrzyżowania. Biblia świadczy, że sami apostołowie przestali wierzyć, że Jezus jest oczekiwanym Mesjaszem, ponieważ podobnie jak reszta narodu żydowskiego czekali na mesjasza-wojownika, który wyrzuci Rzymian z kraju.

26c- *Lud przywódcy, który nadejdzie, zniszczy miasto i świętość sanktuarium*

Stanowi to odpowiedź Boga na obserwowaną żydowską niewiarę narodową: *nikt dla niego*. Zniewaga wobec Boga zostanie ostatecznie okupiona zniszczeniem Jerozolimy i jej fałszywą *świętością*; ponieważ od roku 30 nie ma już *świętości* na ziemi żydowskiej; sanktuarium już nie jest jednym. Do tego działania Bóg posłużył się Rzymianami, tymi, za pośrednictwem których żydowscy przywódcy religijni doprowadzili do ukrzyżowania Mesjasza, nie odważając się i nie mogąc tego sami zrobić, wiedząc, że bez nich diakon Szczepan będzie ukamienowany „trzy lata i sześć miesięcy” później.

26d- *i jego koniec nadejdzie jak powódź*

Dlatego właśnie w roku 70, po kilku latach rzymskiego oblężenia, Jerozolima wpadła w ich ręce i wypełniona niszczycielską nienawiścią, ożywiana boskim zapalem, gorączkowo zniszczyli, zgodnie z zapowiedzią, miasto i świętość, której już nie było, *aż tam nie pozostał już kamień na kamieniu*, jak zapowiedział Jezus przed swoją śmiercią w Mat. 24:2: *Ale rzekł do nich: Czy widzicie to wszystko? Zaprawdę powiadam wam, nie pozostanie tu kamień na kamieniu, który by nie został rozwalony*.

26-ty - *zadecydowano, że zniszczenia potrwać do końca wojny*

W Mat. 24:6 Jezus powiedział: *Usłyszycie o wojnach i pogłoskach o wojnach. Uważajcie, abyście się nie trwożyli, bo to musi się stać. Ale to jeszcze nie koniec*. Po Rzymianach wojny trwały przez dwa tysiące lat ery chrześcijańskiej, a długi czas pokoju, którym cieszyliśmy się od zakończenia drugiej wojny światowej, jest wyjątkowy, ale zaprogramowany przez Boga. W ten sposób ludzkość może wytworzyć owoce swojej perwersji aż do kresu swoich fantazji, zanim śmiertelnie zapłaci za to cenę.

Jednakże nie wolno nam zapominać, mówiąc o Rzymianach, że ich sukcesja papieska przedłuży dzieło pogańskiego „niszczyciela i spustoszenia” – *i tam także do zakończenia wojny prowadzonej przeciwko wybrancom Chrystusa Boga*.

Dan 9:27 *Z wieloma zawrze silne przymierze na tydzień i przez połowę tygodnia sprawi, że ustaną ofiary i ofiary zbożowe; I [będzie] na skrzydle obrzydliwości spustoszenia, a nawet eksterminacji (lub całkowitego zniszczenia), i zostanie złamane [zgodnie z] tym, co zostało postanowione, na spustoszonej [ziemi].*

27a- *Zawrze silny sojusz z wieloma na tydzień*

Duch prorokuje ustanowienie nowego przymierza; jest *trwała*, bo staje się podstawą zbawienia oferowanego aż do końca świata. Pod pojęciem wielu Bóg bierze na cel obywateli żydowskich, swoich apostołów i pierwszych żydowskich uczniów, którzy zawrą Jego przymierze w ciągu ostatnich **siedmiu lat** od ostatecznego terminu wyznaczonego narodowi żydowskiemu na oficjalne przyjęcie lub odrzucenie ukrzyżowanego Mesjasza. To właśnie to przymierze zostało „przecięte” w wersecie 24 pomiędzy Bogiem a pokutującymi żydowskimi grzesznikami. Jesienią 33 roku koniec ostatniego tygodnia będzie naznaczony innym niesprawiedliwym i wstrętnym czynem, jakim jest ukamienowanie Szczepana, nowego diakona. Jego jedynym błędem było mówienie Żydom prawd, których nie mogli znieść, podczas gdy Jezus wkładał jego słowa w jego usta. Widząc śmierć zwolennika jego sprawy, Jezus zanotował

oficjalną, narodową odmowę jego wstawiennictwa. Od jesieni 33 roku żydowscy buntownicy podsycali gniew Rzymian, który w roku 70 został opróżniony z bloku na Jerozolimie.

27b – *i na pół tygodnia sprawi, że ustanie ofiara i ofiara*

Ten moment w środku lub *połowie tygodnia* to wiosna 30, na którą wskazuje prorocstwo 70 tygodni. Jest to moment, w którym dokonują się wszystkie działania wymienione w wersecie 24: **koniec grzechu, jego odkupienie, przyście proroka, który wypełni wizję poprzez ustanowienie swojej wiecznej sprawiedliwości i namaszczenie zmartwychwstałego Chrystusa, który wstępuje do nieba Zwycięskiego i Wszechmogący**. Odkupieńcza śmierć Mesjasza jest tu wspomniana w aspekcie konsekwencji, jakie ona pociąga za sobą: ostateczne zaprzestanie składania *ofiar i ofiar* ze zwierząt wieczorem i rano w świątyni żydowskiej, ale także od rana do wieczora za grzechy ludu. Śmierć Jezusa Chrystusa sprawia, że symbole zwierzęce, które przedstawiały go w Starym Przymierzu, stają się przestarzałe i to jest zasadnicza zmiana, którą spowodowała jego ofiara. Rozdarcie zasłony świątyni, którego dokonuje Bóg w chwili śmierci Jezusa, potwierdza definitywne zaprzestanie ziemskich obrzędów religijnych, a zniszczenie świątyni w roku 70 wzmacnia to potwierdzenie. Z kolei coroczne święta żydowskie, wszystkie zapowiadające jego przyście, musiały zniknąć; w żadnym wypadku jednak praktyka cotygodniowego szabatu, która w tej śmierci zyskuje swoje prawdziwe znaczenie: prorokuje niebiańską resztę siódmego tysiąclecia, którą Jezus Chrystus przez swoje zwycięstwo uzyskuje dla Boga i swoich prawdziwych wybranych, którym przypisuje swą doskonałą wieczną sprawiedliwość cytowana w wersecie 24.

Początek tego „*tygodnia*” dni-lat przypada na jesień 26 roku wraz z chrztem Jezusa, który został ochrzczony przez Jana Chrzciciela.

27c- *I [będzie] na skrzydle obrzydliwości spustoszenia*

Przepraszamy, ale ta część wersetu jest słabo przetłumaczona w wersji L.Segonda, ponieważ została błędnie zinterpretowana. Biorąc pod uwagę objawienia zawarte w Apokalipsie Jana, przedstawiam moje tłumaczenie tekstu hebrajskiego, które potwierdzają inne tłumaczenia. Wyrażenie „*na skrzydle*”, symbol niebiańskiego charakteru i panowania, sugeruje odpowiedzialność religijną skierowaną bezpośrednio przeciwko papieskiemu Rzymowi, który „*powstaje*” w Dan.8:10-11, i jego religijnym sojusznikom dni ostatecznych. *Skrzydła orła* symbolizują najwyższe wyniesienie tytułu cesarskiego, na przykład *lew ze skrzydłami orła*, który dotyczy króla Nabuchodonozora, lub samego Boga, który na *skrzydłach orlich niósł* swój lud hebrajski, który wybawił z niewoli egipskiej. Wszystkie imperia przyjęły ten symbol orła, w tym w 1806 roku Napoleon I co zostanie potwierdzone przez Apo.8:13, następnie cesarze pruscy i niemieccy, z których ostatnim był dyktator A.Hitler. Ale od tego czasu USA również mają tego orła cesarskiego na dolarach swojej waluty krajowej: dolara.

Pozostawiając poprzedni temat, Duch powraca, by zaatakować swojego ulubionego wroga: Rzym. Po ziemskiej misji Jezusa Chrystusa, docelowym podmiotem obrzydliwości *powodujących* ostateczne spustoszenie ziemi jest rzeczywiście Rzym, którego pogańska faza imperialna właśnie zniszczyła Jerozolimę w 70. wersecie 26. A działanie polegające na popełnianiu „

obrzydliwości spustoszenia ” będzie miało miejsce trwać w czasie aż do końca świata. Obrzydliwości , w liczbie mnogiej, można zatem przypisać przede wszystkim Cesarowskiemu Rzymowi, który będzie prześladował wybranych wiernych, skazując ich na śmierć w spektakularnych „etapach”, aby zabawiać krwiożerczy lud rzymski, co zakończy się w 313 r. Ale jeszcze jedno następna jest obrzydliwość, która polega na zaprzestaniu praktykowania sabatu dnia siódmego, 7 marca 321 r.; działanie to nadal można przypisać Cesarstwu Rzymskiemu i jego cesarskiemu przywódcy Konstantynowi ¹. Wraz z nim Cesarstwo Rzymskie znalazło się pod panowaniem cesarzy bizantyjskich. Z kolei w roku 538 cesarz Justynian I ^{dopuszczać się} kolejnej *obrzydliwości* , ustanawiając na swojej rzymskiej siedzibie reżim papieski Wigiliusza I ' a to przedłużanie się obrzydliwości *aż* do końca świata należy zatem przypisać tej fazie prawa papieskiego, które Bóg ustanowił potępiany od Dan.7. Pamiętamy, że nazwa „ *mały róg* ” oznacza dwie dominujące fazy Rzymu w Dan.7 i Dan.8. Bóg widzi w tych dwóch kolejnych fazach jedynie ciągłość tego samego obrzydliwego dzieła.

Przestudiowanie poprzednich rozdziałów pozwoliło nam zidentyfikować różne rodzaje obrzydliwości, jakie przypisuje mu ten werset.

27d – i aż do eksterminacji (lub całkowitego zniszczenia) , i zostanie zniszczony , [zgodnie z] tym, co zostało postanowione, na pustyni [ziemi] .

„ *Będzie złamana [zgodnie z] tym, co zostało postanowione* ” i objawione w Dan.7:9-10 i Dan.8:25: *Ze względu na jego pomysłność i skuteczność swoich podstępów będzie miał w sercu pychę, wiele uczyni ludzie, którzy żyli w pokoju, zginą, a on powstanie przeciwko wodzom; ale zostanie złamany bez wysiłku jakiegokolwiek ręki.*

Tekst hebrajski przedstawia tę Boską myśl odmienną od obecnych tłumaczeń.

Ten niuans opiera się na Bożym planie zrzucenia winy ludzi na planetę Ziemię, na której żyją; czego uczy nas Obj. 20. Zauważmy, że fałszywa wiara chrześcijańska ignoruje ten boski projekt, który będzie polegał na wytopieniu ludzi z powierzchni ziemi podczas chwalebego powrotu Chrystusa. Ignorując objawienia podane w 20. rozdziale Objawienia, na próżno czekają na ustanowienie królestwa Chrystusa na ziemi. Jednak tutaj i w Rev.20 planowane jest całkowite zniszczenie jego powierzchni. Powrót w chwale zwycięskiego Chrystusa w całej swej boskości przywróci ziemi jej chaotyczny wygląd z początków jej historii opisanych w Księdze Rodzaju 1. Wstrząsną nią gigantyczne trzęsienia ziemi i powróci ona pod nazwą otchłani do swojego chaotycznego stanu „bezsztaltnego” . *i puste* ”, „tohu wa bohu”, inicjał. Nie pozostanie na niej żaden żywy mężczyzna, lecz przez *tysiąc lat*, aż do godziny jego śmierci, będzie *więzieniem* diabła, który ją izolował .

Na tym etapie badań muszę podać dodatkowe informacje dotyczące przede wszystkim badanego „70 ^{tygodnia}”. Jego wypełnienie w proroczych dniach-latach łączy się z dosłownym wypełnieniem. Ponieważ dzięki świadectwu kalendarza żydowskiego znamy konfigurację tygodnia wielkanocnego roku 30. Jego centrum stanowiła środowa wigilia okazjonalnego szabatu usprawiedliwianego żydowską Paschą przypadającą w tym roku w czwartek. W ten sposób możemy całkowicie

zrekonstruować przebieg tej Paschy, podczas której umarł Jezus. Aresztowany we wtorek wieczorem, osądzony w nocy, Jezus został ukrzyżowany w środę o godzinie 9:00. Wygasa o godzinie 15:00. Przed godziną 18:00 Józef z Arymatei złożył swoje ciało w grobie i odsunął kamień, który go zamykał. Czwartkowy szabat wielkanocny mija. W piątek rano pobożne kobiety kupują przyprawy, które przygotowują w ciągu dnia do balsamowania ciała Jezusa. W piątek wieczorem o godzinie 18:00 rozpoczyna się cotygodniowy szabat, pewnej nocy dzień mija w odpoczynku uświęconym przez Boga. A w sobotni wieczór o godzinie 18:00 rozpoczyna się pierwszy dzień świeckiego tygodnia. Noc mija i o pierwszym brzasku świtu kobiety udają się do grobu w nadziei, że znajdą kogoś, kto odsunie kamień. Znajdują kamień odsunięty i grób otwarty. Wchodząc do grobowca, Maria Magdalena i Maria, matka Jezusa, widzą siedzącego anioła, który mówi im, że Jezus zmartwychwstał, anioł każe im iść i ostrzec swoich braci, swoich apostołów. Pozostając w ogrodzie, Maria Magdalena widzi mężczyznę ubranego na biało, którego bierze za ogrodnika; w zamian rozpoznaje Jezusa. I tutaj bardzo ważny szczegół, który burzy bardzo powszechną wiarę, Jezus mówi do Maryi: « *Jeszcze nie wróciłem do Ojca* ». Złodziej, który był na krzyżu, i sam Jezus nie weszli do raj, królestwa Bożego, tego samego dnia, w którym zostali ukrzyżowani, ponieważ całe 3 dni później Jezus nadal nie wrócił do nieba. Mogę więc powiedzieć w imieniu Pana: niech milczą ci, którzy nie mają od Niego nic do powiedzenia! Aby pewnego dnia nie musieć cierpieć z powodu wyśmiewania i wstydu.

Drugą rzeczą jest wykorzystanie daty – 458, która jako pierwsza wyznacza początek 70 tygodni dni-lat, wyznaczonych narodowi żydowskiemu, któremu Bóg dał dwa główne znaki tożsamości: szabat i obrzezanie ciała.

Według Rzym. 11 nawróceni poganie, którzy przystąpili do nowego przymierza, są wszczepiani w korzeń i pień hebrajskiego i żydowskiego. Jednak podstawy nowego sojuszu są czysto żydowskie i Jezus przypominał o tym w Jana 4:22: *Czciecie to, czego nie znacie; czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie pochodzi od Żydów*. Dzisiaj to przesłanie nabiera żywej aktualności, ponieważ Jezus kieruje je do fałszywie nawróconych pogan wszystkich wieków. Aby lepiej ich zrujnować, diabeł popchnął ich do nienawiści do Żydów i ich sojuszu; co ich odwróciło od przykazań Boga i Jego świętego szabatu. Musimy zatem naprawić ten błąd i **przyjrzeć się nowemu przymierzu z tożsamością żydowską**. Apostołowie i nowo nawróceni żydowscy uczniowie to ci „wielu”, którzy tworzą *trwały sojusz z Jezusem*, jak w Dan.9:27, ale ich baza pozostaje żydowska. Ich także niepokoi początek okresu „70 tygodni” dane przez Boga narodowi żydowskiemu, aby mógł przyjąć lub odrzucić standard nowego przymierza opartego na krwi ludzkiej przelanej dobrowolnie przez Jezusa Chrystusa. Wnioskując z tych wywodów, data – 458 staje się początkiem „wieczoru-poranka 2300” z Dan.8:14.

Pod koniec tego długiego proroczego trwania, wynoszącego 2300 lat, trzy rzeczy musiały ustać, zgodnie z Dan. 8:13.

- 1- kapłaństwo wieczne
- 2- niszczycielski grzech

- 3- prześladowanie świętości i wojska.

Zidentyfikowano trzy rzeczy:

- 1- wieczne ziemskie kapłaństwo papieża
- 2- reszta pierwszego dnia przemianowana na: niedziela.
- 3- Prześladowanie chrześcijańskiej świętości i świętych, obywateli królestwa niebieskiego.

Zmiany te miały na celu:

- 1- Przywróć Jezusowi Chrystusowi Jego święte, wieczne kapłaństwo celestialne.
- 2- Przywróć całe prawo Boże, łącznie z 7-dniowym ^{odpoczynkiem szabatowym}.
- 3- Zobacz koniec prześladowań chrześcijańskiej świętości i świętych.

Zaproponowano obliczenie dla „2300 wieczór-ranek” począwszy od daty – 458, koniec tego trwania przypada na wiosnę 1843 roku: $2300 - 458 = 1842 + 1$. W tym obliczeniu mamy całe 1842 lata, do których musimy dodać +1, aby wyznaczyć wiosnę na początku roku 1843, kiedy kończy się przepowiadany „2300 wieczór-ranek”. Data ta wyznacza początek powrotu interwencji Boga, który w ten sposób pragnie uwolnić swoich prawdziwych świętych od kłamstw religijnych odziedziczonych od 1260 lat od rzymsko-papieskiego katolicyzmu. Tym samym podejmując inicjatywę wywołania duchowego przebudzenia w USA, gdzie protestanci znaleźli schronienie, Duch wzbudza w Williamie Millerze zainteresowanie prorocstwem z Daniela 8:14 i dwie kolejne proponowane daty zapowiadają powrót Jezusa Chrystusa, pierwsza od wiosna 1843 r., druga na jesień 1844 r. Dla niego oczyszczenie świątyni oznacza powrót Jezusa, aby oczyścić ziemię. Po dwóch rozczarowaniach w wyznaczonych terminach Duch daje znak najbardziej wytrwałym, którzy wzięli udział w dwóch próbach wiary. Rankiem 23 października 1844 roku jeden ze świętych, który przechodził przez pola, otrzymał niebiańską wizję. Niebo otworzyło się i ukazała się scena przedstawiająca Jezusa Chrystusa jako Arcykapłana pełniącego służbę w niebiańskiej świątyni. W wizji przeszedł z miejsca świętego do miejsca najświętszego. W ten sposób po 1260 latach ciemności Jezus Chrystus ponownie nawiązał kontakt ze swoimi wiernymi, posortowanymi według dwóch kolejnych prób.

- 1- **Wznowienie działalności wieczystej**. Dlatego właśnie dzięki tej wizji 23 października 1844 roku Bóg oficjalnie przejął kontrolę nad swoim wieczystym kapłaństwem celestialnym.
- 2- **Powrót szabatu**. W tym samym miesiącu inny Święty zaczął przestrzegać szabatu dnia siódmego po wizycie pani Rachel Oaks, która dała mu broszurę ze swojego kościoła: „Baptyści dnia siódmego”. Z biegiem czasu święci wybrani w obu testach również przyjęli sabat dnia siódmego. W ten sposób Bóg położył kres niszczycielskiemu grzechowi ustanowionemu przez pogański Rzym, ale zalegalizowanym przez Rzym papieski pod nazwą „Niedziela”.
- 3- **Zaprzestanie prześladowań**. Temat trzeci dotyczył świętości i prześladowań chrześcijan przez 1260 lat. I tam znowu, w latach 1843 i 1844, w całym świecie zachodnim objętym prorocstwem panował pokój

religijny. Dzieje się tak dlatego, że rewolucyjna Francja uciszyła gilotyną osoby odpowiedzialne za popełnione nadużycia religijne. Tak więc, po ostatnich krwawych latach karania *cudzołóżników religijnych* zgodnie z Apo.2:22-23, pod koniec 1260 roku, który rozpoczął się w roku 538, dacie związanej ze zniesieniem wieczności *przez* ustanowienie reżimu papieskiego, tj. w roku 1798 panuje pokój religijny. A ustanowiona wolność sumienia pozwala świętym służyć Bogu według własnego wyboru i świadomości, że Bóg będzie wzrastał. W roku 1843 *świętość i armia świętych*, ci obywatele królestwa niebieskiego, wybrani przez Jezusa Chrystusa, nie są już prześladowani, jak zapowiadało proroctwo z Daniela 8:13-14.

Wszystkie te doświadczenia zostały zorganizowane i prowadzone przez Wszechmogącego Boga, który w całkowitej niewidzialności kieruje umysłami ludzi tak, aby realizowały Jego plany, cały Jego program, aż do końca świata, kiedy zakończy się Jego selekcja wybranych. Z tego wszystkiego wynika, że człowiek nie postanawia szanować szabatu i jego światła, lecz to Bóg daje mu te rzeczy, które do niego należą, na znak jego aprobaty i prawdziwej miłości do niego, jak uczy Ezé. 20: *Dałem im także moje szabaty jako znak między Mną a nimi, aby poznali, że Ja jestem Pan, który ich uświęca....Święćcie moje sabaty, aby był między mną a wami jeden znak, przez który wiadomo, że Ja jestem Pan, Bóg wasz*. Ponieważ to on szuka swojej zagubionej owcy, miejmy pewność, że żaden wybrany urzędnik nie przegapi tego wezwania.

W Dan.8, w wyjątkowej odpowiedzi, jakiej Bóg udziela w wersecie 14 na pytanie z werseku 13, słowo „*świętość*” pasuje idealnie, ponieważ świętość w ogóle dotyczy wszystkiego, co jest własnością Boga i co Go szczególnie dotyczy. Tak było w przypadku jego *wiecznego* niebiańskiego kapłaństwa, jego *uświęconego sabatu* od założenia świata następnego dnia po stworzeniu Adama i *jego świętych*, jego wiernych wybranych.

Doświadczenia przepowiedziane w Księdze Daniela 8:13-14 spełniły się pomiędzy rokiem 1843, kiedy Boski dekret wszedł w życie, a jesienią 1844 roku, oba opierały się na oczekiwaniu powrotu Jezusa Chrystusa w tych datach, a więc opierając się na idei wraz z przyjściem Jezusa Chrystusa współcześni temu doświadczeniu nadali uczestnikom, którzy podążali za tymi oczekiwaniami, nazwę „adwentysta”, od łacińskiego „adventus”, co dokładnie oznacza „adwent”. To „adwentystyczne” doświadczenie odnajdziemy w 12. rozdziale Księgi Daniela, gdzie Duch Święty podkreśli wagę tego ostatniego sformalizowanego „przymierza”.

Daniela 10

Dan 10:1 *W trzecim roku Cyrusa, króla perskiego, zostało objawione słowo Danielowi, imieniem Belteszassar. To słowo, prawdziwe, zwiastuje wielkie nieszczęście. Usłyszał to słowo i zrozumiał wizję.*

1a – *W trzecim roku Cyrusa, króla Persji, zostało objawione słowo Danielowi, imieniem Belteszassar*

Cyrus 2 panował od – 539. Data wizji to zatem – 536.

1b – *To słowo, prawdziwe, zwiastuje wielkie nieszczęście.*

To określenie, *wielka klęska*, zapowiada masakrę na wielką skalę.

1c – *Usłyszał to słowo i zrozumiał wizję.*

Jeśli Daniel zrozumiał znaczenie, my też to zrozumiemy.

Dan 10:2 *W tym czasie ja, Daniel, żałoba trwała trzy tygodnie.*

Ta osobista *żałoba* , która dotyka Daniela, potwierdza pogrzebowy charakter masakry, która zostanie dokonana, gdy nastąpi zapowiadane wielkie nieszczęście.

Dan 10:3 *Nie jadłem żadnego przysmaku, ani mięso, ani wino nie wchodziły do moich ust i nie namaszczałem się, aż upłynęły trzy tygodnie.*

To przygotowanie Daniela, który szuka większej świętości, przepowiada dramatyczną sytuację, którą anioł przepowie w Dan.11:30.

Dan 10:4 *Dwudziestego czwartego dnia pierwszego miesiąca byłem nad wielką rzeką Hiddekel.*

Hiddékel ma po francusku imię Tygrys. To jest *rzeka* , która nawadniała Mezopotamię Eufratem, która przecinała i nawadniała chaldejskie miasto *Babilon* z powodu ukaranej pychy króla Nabuchodonozora. Daniel nie mógł tego zrozumieć, ale to wyjaśnienie było przeznaczone dla mnie. Bo dopiero w 1991 roku poznałem prawdziwe wyjaśnienia Daniela 12, gdzie rzeka **Tygrys** będzie odgrywać rolę „ **tygrysa** ” zjadającego ludzkie dusze. Próbę wiary ilustruje jej niebezpieczne przejście. Tylko wybrani mogą ją przekroczyć i kontynuować swoją podróż z Jezusem Chrystusem. Jest to znowu obraz skopiowany z przepawy przez Hebrajczyków przez Morze Czerwone, niemożliwej i fatalnej w skutkach dla egipskich grzeszników. Ale ten, o którym mowa w 12. rozdziale Daniela, wybiera ostatnich wybranych „adwentystów”, których misja będzie kontynuowana aż do powrotu Chrystusa. Ostatni z nich doświadczy ostatniej **wielkiej klęski** , jej skrajnej formy, która będzie wymagała interwencji Chrystusa w potężnym i chwalebny zbawczym i mściwym powrocie.

Pierwsze nieszczęście ogłoszone Danielowi jest wspomniane w Dan.11:30. Dotyczy to narodu żydowskiego w starożytności, ale inne podobne *nieszczęście* zostanie ogłoszone przez analogiczny obraz w Obj. 1. Nastąpi to po trzeciej wojnie światowej, w której *zginie jedna trzecia ludzi* . Konflikt ten jest przedstawiony w Obj. 9:13 do 21 za pomocą symboli, ale jest rozwinięty prostym językiem w tej Księdze Daniela na końcu rozdziału 11, w wersach 40 do 45. Zatem znajdziemy to sukcesywnie w tym rozdziale 11, wielkie nieszczęście Żydów, następnie w Dan.12:1, wielkie nieszczęście, które dotknie wybranych chrześcijaństwa i wiernych Żydów czasów ostatecznych, którzy nawrócą się do Chrystusa. To nieszczęście jest tam wspomniane pod terminem „czasy” ucisku”, a głównym tematem będzie praktykowanie uświęconego przez Boga sabatu.

Porównanie dwóch wizji przewidywanych nieszczęść

1- Do dzieci ludu Daniela starego przymierza: Dan.10:5-6.

2- Do dzieci ludu Daniela nowego przymierza: Obj. 1:13-14.

Aby w pełni docenić zainteresowanie, jakie musimy okazywać tym dwóm nieszczęściom, musimy zrozumieć, że chociaż następują one w czasie, pierwsza jest typem prorokującym drugie, którego celem będzie powrót Jezusa Chrystusa, ostatniego wiernego dzieci Boże na wzór Daniela i jego trzech towarzyszy. Po dziesięcioleciach pokoju, po których nastąpiła straszliwa i strasznie wyniszczająca wojna atomowa, dzień odpoczynku rzymskiej niedzieli zostanie narzucony przez rząd powszechny zorganizowany przez ocalałych z katastrofy. Z drugiej strony

śmierć zagrozi życiu wiernych wybranych, jak za dni Daniela, Chananiasza, Miszaela i Azariasza; i jak w czasach „Machabeuszów” w –168, których celem było nieszczęście zapowiedziane w tym rozdziale Księgi Daniela; i ostatecznie ostatni adwentyści pozostali wierni szabatowi dnia siódmego w roku 2029.

Ale przed tą ostatnią próbą długie panowanie papieskie trwające 1260 lat spowodowało już śmierć wielu stworzeń w imię Boga.

Podsumowując, zrozumienie przesłania zawartego w tej wizji danej Danielowi pozwoli nam zrozumieć znaczenie tego, które przekazuje Janowi w Obj. 1:13 do 16.

Dan 10:5 *I podniosłem oczy, i spojrzałem, a oto człowiek ubrany w lnianą szatę, mający na biodrach złoty pas z Ufazu.*

5a - *był tam mężczyzna ubrany w lniane ubrania*

Dzieło sprawiedliwości symbolizowane przez płótno zostanie dokonane przez Boga za pośrednictwem człowieka. Na opisanym obrazie Bóg przybiera postać greckiego króla Antiocha 4, znanego jako Epifanes. Będzie prześladowcą Żydów w latach – 175 i – 164, czyli w okresie swego panowania.

5b – *mając na biodrach złoty pas Ufaza*

Umieszczony na nerkach pasek oznacza wymuszoną prawdę. Co więcej, złoto, z którego jest wykonane, pochodzi z Ufazu, co w Jer. 10:9 dotyczy jego pogańskiego bałwochwalstwa.

Dan 10:6 *Jego ciało było jak chryzolit, jego twarz jaśniała jak błyskawica, jego oczy jak płomień ognia, jego ramiona i nogi były jak polerowany mosiądz, a dźwięk jego głosu był jak odgłos thumu.*

6a- *Jego ciało było jak chryzolit*

Bóg jest autorem wizji, ale ogłasza przyjście pogańskiego boga, stąd ten chwalebny, nadprzyrodzony aspekt.

6b- *Jego twarz jaśniała jak błyskawica*

Grecka tożsamość tego Boga została potwierdzona. To jest Zeus, grecki bóg króla Antiocha 4. Błyskawica jest symbolem olimpijskiego boga Zeusa; bóg bogów olimpijskich z mitologii greckiej

6c- *jego oczy były jak płomień ognia*

Zniszczy to, na co patrzy, a czego nie pochwała; jego oczy będą zwrócone na Żydów zgodnie z Dan.11:30: ... *będzie patrzył na tych, którzy porzucili święte przymierze*. Nieszczęście nie przychodzi bez przyczyny, odstępstwo kała ludzi.

6d – *jego ramiona i stopy wyglądały jak polerowany mosiądz*

Kat, który zostanie wysłany przez Boga, będzie tak samo grzeszny jak jego ofiary. Jego niszczyielskie działania, symbolizowane przez jego mosiężne ramiona i stopy, są symbolem greckiego grzechu w posągu Dan.2.

6-ty- *a dźwięk jego głosu był jak hałas thumu*

Król grecki nie będzie działał sam. Będzie miał za sobą i przed sobą mnóstwo żołnierzy równie pogańskich jak on sam, którzy będą wykonywać jego rozkazy.

Punkt kulminacyjny i kulminacyjny tego proroczego ogłoszenia zostanie osiągnięty w godzinie spełnienia się Dana 11:31: *Na jego rozkaz pojawią się wojska; zbezczeszczą świątynię i twierdzę, położą kres wieczystej ofierze—i*

ustanowią obrzydliwość niszczyciela. Dla uczciwości biblijnej przekreśliłem słowo ofiara, które nie jest zapisane w tekście hebrajskim, ponieważ Bóg przewidział „wieczne” dwie różne, następujące po sobie role w starym i nowym przymierzu. W starożytności polegało to na składaniu baranka wieczorem i rano jako ofiara całopalna. W opowiadaniu oznacza niebiańskie wstawiennictwo Jezusa Chrystusa, które przypomina o jego ofierze wstawiania się za modlitwami wybranych. W kontekście Dan.11:31, czyli Starego Przymierza, król grecki położy kres wieczystym ofiarom wynikającym z prawa Mojżesza. Zatem dopiero kontekst czasu, w którym jest ono przywołane, determinuje interpretację posługi nieustannego wstawiennictwa ziemskiego kapłana lub najwyższego kapłana niebieskiego: Jezusa Chrystusa. To, **co wieczne**, wiąże się zatem z posługą ludzką lub, wtórnie i ostatecznie, z Boską, celestialną służbą Jezusa Chrystusa.

Dan 10:7 *Ja, Daniel, sam widziałem to widzenie, a ludzie, którzy byli ze mną, nie widzieli tego, ale bardzo się przestraszyli, uciekli i ukryli się.*

7- Ten zbiorowy strach jest jedynie słabym obrazem spełnienia wizji. Bo w dniu przepowiedzianej rzezi sprawiedliwi dobrze zrobią, jeśli uciekną i ukryją się, nawet gdyby miało to nastąpić w głębi ziemi.

Dan 10:8 *Zostałem sam i ujrzałem tę wspaniałą wizję; Opuściły mnie siły, twarz moja zmieniła kolor i uległa rozkładowi, i straciłam całą wigor.*

8a- Poprzez swoje uczucia Daniel nadal prorokuje konsekwencje nadchodzącego nieszczęścia.

Dan 10:9 *Słyszałem dźwięk jego słów; i gdy usłyszałem dźwięk jego słów, upadłem oszołomiony, twarzą do ziemi.*

9a- W dniu nieszczęścia głos prześladowającego króla wywoła te same przerażające skutki; kolana się zderzą, a nogi ugniotą, nie mogąc unieść ciała, które spadną na ziemię.

Dan 10:10 *A oto dotknęła mnie ręka i potrząsnęła moimi kolanami i rękami.*

10a- Na szczęście dla niego Daniel jest jedynie prorokiem odpowiedzialnym za ogłoszenie swemu ludowi nadejścia tego **wielkiego nieszczęścia** i on sam nie jest celem sprawiedliwego gniewu Bożego.

Dan 10:11 *I rzekł do mnie: Danielu, umiłowany człowieku, zwróć uwagę na słowa, które do ciebie powiem, i stój tam, gdzie jesteś; bo teraz jestem do ciebie posłany. Gdy tak do mnie mówił, stałem drżący.*

11a – *Danielu, umiłowany człowieku, zwróć uwagę na słowa, które do ciebie powiem, i stój tam, gdzie jesteś*

Umiłowany przez Boga nie ma powodu obawiać się Jego niebiańskich interwencji. Boży gniew skierowany jest przeciwko niegodziwym i okrutnym, agresywnym, zbuntowanym grzesznikom. Daniel jest przeciwieństwem tych ludzi i musi pozostać na miejscu, gdyż jest to sam znak różnicy losów, która ostatecznie spadnie na wybranych. Nawet leżąc w prochu ziemskiej śmierci, zostaną obudzeni i postawieni z powrotem na nogi. Bezbożni położą się i bezbożni zostaną obudzeni na ostateczny sąd, który zostanie zniszczony na zawsze. Anioł określa „w miejscu, w którym jesteś”. A gdzie on jest? W naturze nad brzegiem rzeki „Hiddekel”, po francusku Eufrat, który w Objawieniu będzie wyznaczał chrześcijańską Europę nowego sojuszu. Pierwsza lekcja jest taka, że człowiek

może spotkać Boga gdziekolwiek i tam zostać przez Niego pobłogosławiony. Ta lekcja obala bałwochwalcze przesady, że dla wielu ludzi Boga można spotkać jedynie w kościołach, obiektach sakralnych, świątyniach, ołtarzach, a tutaj nic takiego nie ma. W swoim czasie Jezus odnowi tę lekcję, mówiąc w Jana 4,21 do 24: *Niewiasto, rzekł do niej Jezus, wierz mi, nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcić Ojca . Uwielbiasz to, czego nie znasz; czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie pochodzi od Żydów. Ale nadchodzi godzina i już nadeszła, gdy prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w duchu i prawdzie; bo takich są czciciele, których potrzebuje Ojciec. Bóg jest Duchem i ci, którzy go czczą, powinni go oddawać w duchu i prawdzie.*

Druga lekcja jest bardziej subtelna, opiera się na rzece Hiddekel, ponieważ Duch zaplanował otworzyć zrozumienie swojej księgi jedynie swoim ostatnim wiernym sługom, których doświadczenie i próba, poprzez którą dokonywany jest ich wybór, ilustruje obraz niebezpiecznej przeprawy przez rzekę Hiddékel po francusku Tygrys, podobnie jak zwierzę o tym imieniu, również w próbie wiary, pożeracz ludzkich dusz.

11b – *bo teraz jestem do ciebie posłany. Gdy tak do mnie mówił, stałem drżący.*

Spotkanie nie jest już wizją, lecz przemienia się w dialog, wymianę pomiędzy dwoma stworzeniami Bożymi, jednym przychodzącym z nieba, a drugim wciąż pochodzącym z ziemi.

Dan 10:12 *Powiedział do mnie: Danielu, nie bój się; bo od pierwszego dnia, kiedy nakłoniłeś swoje serce do zrozumienia i ukorzenia się przed swoim Bogiem, słychać było Twoje słowa i to dzięki Twoim słowom przychodzi.*

W całym tym wersecie mam tylko jedno do powiedzenia. Jeśli stracie pamięć, pamiętajcie przynajmniej ten werset, który mówi nam, jak zadowolić naszego Boga Stwórcę.

Werset ten jest przykładem w swoim rodzaju; logiczny ciąg oparty na fakcie, że każda przyczyna ma swój skutek u Boga: pragnienie zrozumienia, któremu towarzyszy prawdziwa pokora, zostaje wysłuchane i zaspokojone.

Tutaj rozpoczyna się długie objawienie, które nie zakończy się aż do końca Księgi Daniela, czyli rozdziału 12 .

Dan 10:13 *i Władca królestwa perskiego stawiał mi opór przez dwadzieścia jeden dni; ale oto Michał, jeden z głównych przywódców, przyszedł mi z pomocą i pozostałem tam z królami perskimi.*

13a- *i Wódz królestwa Persji stawiał mi opór przez dwadzieścia jeden dni*

Anioł Gabriel pomaga Cyrusowi 2, królowi perskiemu, a jego misja dla Boga polega na wpływaniu na jego decyzje, tak aby podejmowane działania nie sprzeciwiały się jego wielkiemu projektowi. Przykład tej porażki anioła dowodzi, że stworzenia Boże rzeczywiście pozostają wolne i niezależne, a zatem odpowiedzialne za wszystkie swoje wybory i dzieła.

13b – *ale oto Michał, jeden z głównych przywódców, przyszedł mi z pomocą*

Ujawniony przykład uczy nas również, że w przypadku rzeczywistej konieczności „*jeden z głównych przywódców, Michał*”, może interweniować, aby wymusić decyzję. Ta nadrzędna pomoc jest pomocą Bożą, ponieważ Michał

oznacza: „Któż jak Bóg”. To On przyjdzie na ziemię, aby wcielić się w Jezusie Chrystusie. W niebie był dla aniołów wyobrażeniem Ducha Bożego, który był z nimi. W tym przypadku wyrażenie „*jeden z głównych przywódców*” może nas zasadnie zaskoczyć. Cóż, nie jest to zaskakujące, ponieważ pokora, łagodność, dzielenie się i miłość, jakie Jezus będzie okazywał na ziemi, zostały już wprowadzone w życie w jego życiu celestialnym wraz z wiernymi aniołami. Prawa niebiańskie to te, które zademonstrował podczas swojej ziemskiej służby. Na ziemi stał się sługą swoich sług. I dowiadujemy się, że w niebie zrównał się z innymi głównymi aniołami.

13c- *i pozostałem tam z królami Persji*

Dominacja dynastii królów perskich będzie zatem trwać przez jakiś czas, aż do dominacji greckiej.

Dan 10:14 *Teraz przychodzę, aby pokazać ci, co stanie się z twoim ludem w przyszłości; gdyż wizja wciąż dotyczy tamtych czasów.*

14a- Aż do końca świata lud Daniela będzie zajęty starym i nowym przymierzem, gdyż jego ludem jest Izrael, którego Bóg zbawia od grzechu Egiptu, od grzechu Adama przez Jezusa Chrystusa i od grzechu ustanowione przez Rzym w chrześcijaństwie oczyszczone krwią Jezusa.

Celem objawienia, które anioł przyniósł Danielowi, jest ostrzeżenie jego ludu przed nadchodzącymi tragediami. Daniel może już zrozumieć, że to, co zostało mu objawione, nie dotyczy go już osobiście, ale jest też pewien, że nauki te przyniosą w przyszłości pożytek sługom jego ludu, a zatem wszystkim, do których Bóg je kieruje i przeznacza przez nich jego.

Dan 10:15 *Gdy mówił do mnie te słowa, patrzyłem na ziemię i milczałem.*

15a- Jan wciąż ma przed oczami straszliwą wizję nieszczęścia i stara się skoncentrować na słuchaniu tego, co słyszy, nie ma już odwagi podnieść głowy, aby spojrzeć na tego, który do niego mówi.

Dan 10:16 *I oto ktoś podobny do synów człowieczych dotknął moich ust. Otworzyłem usta i mówiłem, i rzekłem do tego, który stał przede mną: Panie mój, wizja napełniła mnie strachem i straciłem wszelkie siły.*

1a- *A oto ktoś, kto wyglądał jak synowie człowieczy, dotknął moich ust*

Podczas gdy straszna wizja była nierealnym, fikcyjnym obrazem stworzonym w umyśle Daniela, przeciwnie, anioł przedstawia się w ludzkiej postaci, identycznej z ziemskim człowiekiem. Po pierwsze, on także został stworzony na obraz Boga, ale w ciele niebieskim wolnym od praw ziemskich. Jego niebiańska natura daje mu dostęp do obu wymiarów poprzez aktywną zdolność w każdym z nich. Dotyka ust Daniela, który czuje ten dotyk.

Dan 10:17 *Jak sługa mojego pana może rozmawiać z moim panem? Teraz siły mnie opuszczają i nie mam już tchu.*

17a – Dla czysto ziemskiej istoty ludzkiej sytuacja jest zupełnie inna, narzucane są ziemskie prawa, a strach sprawił, że stracił siły i oddech.

Dan 10:18 *Wtedy ten, który wyglądał jak człowiek, dotknął mnie ponownie i wzmocnił mnie.*

18a – Dzięki delikatnemu naleganiu aniołowi udaje się przywrócić siły Danielowi, uspokajając go.

Dan 10:19 *I rzekł do mnie: Nie bój się, umiłowany człowieku, pokój z tobą. odwaga odwaga! A gdy do mnie mówił, nabrałem sił i powiedziałem: Niech mój pan przemówi, bo mnie wzmocniłeś.*

19a – Przesłanie pokoju! Identyczny z tym, który Jezus zwróci się do swoich uczniów! Nie ma to jak uspokoić przerażony umysł. Słowa odwaga, odwaga, pomagają mu złapać oddech i odzyskać siły.

Dan 10:20 *I rzekł do mnie: Czy wiesz, po co przyszedłem do ciebie? Teraz wracam, by walczyć z władcą Persji; a gdy odejdę, oto przyjdzie władca Jawanu.*

20a- *Teraz wracam, by walczyć z przywódcą Persji*

Tym przywódcą Persji jest Cyrus II Wielki, którego Bóg uważa za swojego pomazańca; co nie powstrzymuje go od konieczności walki z nim, aby kierować swoimi decyzjami w jego kierunku.

20b - *a gdy odejdę, oto przyjdzie władca Jawanu*

Kiedy anioł opuści Cyrusa 2, atak ówczesnego greckiego przywódcy otworzy rosnącą wrogość między dwiema dominacjami perską i grecką.

Dan 10:21 *Ale oznajmię wam, co jest napisane w księdze prawdy. Nikt mi nie pomaga w walce z nimi, z wyjątkiem Michaela, waszego przywódcy.*

21a- To objawienie, które otrzyma Daniel, nazywa się księgą prawdy. Dziś, w roku 2021, mogę potwierdzić wypełnienie się wszystkiego, co jest w nim objawione, gdyż jego zrozumienie zostało w pełni dane przez nieśmiertelnego Ducha Michała, naszego przywódcy, dla Daniela w Starym Przymierzu i dla mnie w Nowym Przymierzu, od czasów Jezusa Chrystusa rości sobie prawo do tego imienia, aby sądzić, że demony będą nadal aktywne aż do jego chwalebego powrotu.

Daniela 11

Uwaga ! Pomimo zmiany rozdziału dyskusja pomiędzy aniołem a Danielem jest kontynuowana od ostatniego wersetu rozdziału 10 .

Dan 11:1 *A ja, w pierwszym roku panowania Dariusza Meda, byłem z nim, aby mu pomagać i wspierać.*

1a – Stworzony przez Boga do życia wiecznego, anioł rozmawiający z Danielem mówi mu, że pomagał i wspierał Dariusza, króla Medii, który zdobył Babilon w wieku 62 lat i który nadal panował w Dan.6. Król ten kochał Daniela i swego Boga, ale będąc w pułapce, naraził swoje życie na niebezpieczeństwo, wydając go lwom. Więc to on interweniował, aby zamknąć paszczę lwom i uratować mu życie. Dlatego też on pomógł temu królowi Dariuszowi zrozumieć, że Bóg Daniela jest jedynym prawdziwym Bogiem, stwórcą wszystkiego, co istnieje, który żyje i że nie ma drugiego takiego jak on.

Dan 11:2 Teraz sprawię, że poznacie prawdę. Oto w Persji będą jeszcze trzej królowie. Czwarty zgromadzi więcej bogactwa niż wszyscy inni; a gdy będzie potężny w swoich bogactwach, podniesie wszystkich przeciwko królestwu Jawanu.

2a- Teraz sprawię, że poznasz prawdę

Prawdę zna tylko Prawdziwy Bóg i jest to imię, które Bóg sobie nadaje w swojej relacji z ostatnimi wybranymi w Chrystusie według Obj. 3:14. Prawdą jest nie tylko prawo Boże, jego zarządzenia i przykazania. Obejmuje także wszystko, co Bóg skrupulatnie planuje i co powoduje, że zostanie dokonane w Jego czasie. Odkrywamy jedynie każdy dzień naszego życia, część tego wspaniałego programu, w którym postępujemy aż do końca naszego życia i zbiorowo, aż do końca ostatecznego projektu zbawienia, w którym obiecany będzie dostęp wybranych do wieczności.

2b – Oto w Persji będą jeszcze trzej królowie

1. król po Cyrusie 2: Kambyzes 2 (– 528 – 521) morduje swojego syna Bardiję, zwanego przez Greków ^{Smerdis}.

Drugi król: fałszywy Smerdis, mag Gaumâta, uzurpator imienia Smerdis, panuje tylko przez ^{krótki} czas.

Trzeci król: Dariusz I, ^{perski} (– 521 – 486), syn Hystape

2c – Czwarty zgromadzi więcej bogactwa niż wszyscy inni

4. król: Kserkses 1. (– 486 – 465). Zaraz po nim ^{będę panował} Artakserkses i uwolnię wszystkich jeńców żydowskich **w siódmym roku** jego panowania, wiosną – 458 r. według Ezd. 7:7-9.

2d- a kiedy będzie potężny dzięki swoim bogactwom, podniesie wszystko przeciwko królestwu Jawanu

Kserkses I ^{stłumił} i uspokoił zbuntowany Egipt, następnie wypowiedział wojnę Grecji, najechał Attykę i zrujnował Ateny. Został jednak pokonany pod Salaminą w – 480. Grecja zachowa dominację nad swoim terytorium. A król perski pozostał w Azji, mimo to przeprowadzając ataki, które udowodniły jego chęć podboju Grecji.

Dan 11:3 Ale powstanie potężny król, który będzie rządził z wielką mocą i będzie czynił, co mu się podoba.

3a- Pokonany na swoim terytorium, ścigany perski król Kserkses I ^{umrze}, zamordowany przez dwóch jego wielkich ludzi. Został pokonany przez młodego mężczyznę, z którego zwodniczo kpił. Grecja wybrała na swojego króla Aleksandra Wielkiego, młodego Macedończyka w wieku 20 lat (urodzony w – 356, panujący w – 336, – zmarł w – 323). Proroctwo wymienia go jako założyciela trzeciego ^{imperium} z posągu z Dan.2, trzeciego zwierzęcia z Dan.7 i drugiego zwierzęcia z Dan.8.

Dan 11:4 A gdy zostanie wywyższony, jego królestwo zostanie rozbite na kawałki i podzielone ku czterem wiatrom nieba; nie będzie należeć do jego potomstwa i nie będzie tak potężne jak było, bo zostanie rozdarte i przejdzie na innych niż na nich.

4a – Znajdujemy tam dokładną definicję dużego, złamanego rogu greckiego kozła z Dan. 8:8 i wyjaśnienie wersetu 22: Cztery rogi, które powstały, aby zastąpić ten złamany róg, to cztery królestwa, które powstaną z tego narodu, ale który nie będzie miał tyle sił .

Pamiętam, co symbolizują „cztery wielkie rogi”.

Pierwszy ^{róg} : grecka dynastia Seleucydów założona w Syrii przez Seleukosa I ^{Nikatora}.

Drugi róg: grecka dynastia Lagidów założona w Egipcie przez Ptolemeusza I ^{Lagosa}.

Trzeci róg: dynastia grecka założona w Tracie przez Lizymacha.

Czwarty ^{róg} : dynastia grecka założona w Macedonii przez Kasandrę

Dan 11:5 *Król południa stanie się silny. Ale jeden z jego przywódców będzie silniejszy od niego i będzie dominował; jego panowanie będzie potężne.*

5a- *Król południa stanie się silny*

Ptolemeusz I Soter Lagos –383 –285 król Egiptu, czyli „król południa”.

5b- *Ale jeden z jego przywódców będzie silniejszy od niego i będzie dominował; jego panowanie będzie potężne.*

Seleukos I Nikator –312–281 król Syrii, czyli „król północy”.

Dan 11:6 *Po kilku latach zawrą sojusz, a córka króla południa przyjdzie do króla północy, aby przywrócić harmonię. Ale ona nie utrzyma siły swego ramienia, a on nie będzie się opierał ani on, ani jej ramię; zostanie wybawiona wraz z tymi, którzy ją przyprowadzili, ze swoim ojcem i tym, który był jej wówczas podporą.*

6a – Proroctwo pomija panowanie Antiocha I ^(–281–261), drugiego „króla północy”, który zainicjował **„wojnę syryjską” (–274–271)** przeciwko „królowi południa” Ptolemeuszowi 2 Filadelfus (–282 –286). Potem nadchodzi **2. „wojna syryjska” (–260–253)**, w której przeciwstawia się Egipcjanom nowy „król północy” Antioch 2 Teos (–261–246).

6b- *Po kilku latach sprzymierzą się, a córka króla południa przyjdzie do króla północy, aby przywrócić harmonię.*

Rozpoczyna się okropne zachowanie. Aby poślubić Berenikę, Antioch 2 rozwodzi się ze swoją prawowitą żoną, Laodyką. Ojciec towarzyszy córce i przebywa z nią w domu zięcia.

6c- *Ale ona nie utrzyma siły swego ramienia, a on nie będzie się opierał ani on, ani jej ramię; zostanie wybawiona wraz z tymi, którzy ją przyprowadzili, ze swoim ojcem i tym, który był jej wówczas podporą.*

Ale tuż przed śmiercią Antioch 2 wydziedzicza Berénice. Laodycea mści się i każe ją zabić wraz z ojcem i córeczką (*ramię* = dziecko). Uwaga : w Obj. 3:16 Jezus rozwiedzie się ze swoją oficjalną adwentystyczną żoną, symbolicznie zwaną Laodyceą; tym bardziej, że Antioch 2 nazywa siebie „Theosem”, Bogiem. W Anglii król Henryk VIII radził sobie lepiej, rozwiódł się odcinając się od władzy religijnej Rzymu, stworzył swój kościół anglikański i spowodował śmierć swoich siedmiu żon jedna po drugiej. Potem nadchodzi ^{trzecia} „wojna syryjska” (–246–241).

Dan 11:7 *Na jego miejscu wyrośnie pęd z jego korzenia; przyjdzie do wojska, wejdzie do twierdz króla północy, rozporządzi nimi, jak mu się podoba, i stanie się potężny.*

7a- *Na swoim miejscu wyrośnie pęd z korzeni*

Ptolemeusz 3 Evergetes -246-222 brat Bereniki.

7b- *przyjdzie do wojska, wejdzie do twierdz króla północy*

Seleukos 2 Kallinikos -246-226

7c – *rozporządzi nim, jak mu się podoba, i stanie się potężny*

Dominacja należy do króla południa. Ta egipska dominacja jest korzystna dla Żydów, w przeciwieństwie do Greków Seleucydów. Musimy natychmiast zrozumieć, że pomiędzy dwoma przeciwstawnymi władcami znajduje się terytorium Izraela, które oba walczące obozy muszą przekroczyć w swoich ofensywach lub w odwrocie.

Dan 11:8 *Zabierze i zabierze do Egiptu ich bogów i ich lane posągi, a także ich cenne przedmioty ze srebra i złota. Potem przez kilka lat będzie się trzymał z dala od króla północy.*

8a- W dowód uznania Egipcjanie dodadzą do jego imienia, Ptolemeusz 3, imię „Evergetes”, czyli dobroczyńca.

Dan 11:9 *I wyruszy przeciwko królestwu króla południa, i wróci do swojej ziemi.*

9a – Odpowiedź Seleukosa 2 nie powiodła się aż do rozpoczęcia **4. „wojny syryjskiej” (-219-217)**, w której Antioch 3 walczył z Ptolemeuszem 4. Filopatorem.

Dan 11:10 *Jego synowie wyjdą i zgromadzą mnóstwo wojska; jeden z nich wyjdzie, rozleje się jak potok, zaleje, a potem powróci; i popchną działania wojenne do twierdzy króla południa.*

10a – Antioch 3 Megas (-223-187) przeciwko Ptolemeuszowi 4 Filopatorowi (-222-205). Dodane przezwiska ujawniają stan szyderstwa Lagidów, gdyż Filopator oznacza po grecku miłość do ojca; ojciec, którego zabił Ptolemeusz... Po raz kolejny ataki Seleucydów nie powiodły się. Dominacja pozostanie w obozie brzydkich.

Dan 11:11 *Król południa rozgniewa się, wyjdzie i zaatakuje króla północy; wzbudzi wielki tłum, a wojska króla północy zostaną wydane w jego ręce.*

11a – Ta miażdżąca porażka Seleucydów jest dobra dla Żydów, którzy wolą Egipcjan, ponieważ dobrze ich traktują.

Dan 11:12 *I ten tłum będzie dumny, a serce króla będzie wywyższone; powali tysiące, ale nie zatriumfuje.*

12a – Sytuacja zmieni się wraz z **piątą „wojną syryjską” (-202-200)**, w której **Antioch 3 zmierzy się z Ptolemeuszem 5 Epifanem (-205-181)**.

Dan 11:13 *Albowiem król północy przyjdzie ponownie i zgromadzi mnóstwo większe niż pierwsze; za jakiś czas, kilka lat, wyruszy z wielką armią i wielkim bogactwem.*

13a- Niestety dla Żydów Grecy Seleucydzi wrócili na swoje terytorium, aby zaatakować Egipt.

Dan 11:14 *W owym czasie wielu powstanie przeciwko królowi południa, a mężowie gwałtowni z twójego ludu zbuntują się, aby wypełnić wizję, i upadną.*

14a – Nowy król egipskiego południa Ptolemeusz 5 Epifanes – czyli Znakomity (-205-181) w wieku pięciu lat znajduje się w trudnej sytuacji w wyniku ataku Antiocha 3 wspieranego przez przeciwników. Ale Żydzi wspierają króla egipskiego w walce z Seleucydami. Oni są, nie tylko pokonali i zabili, ale właśnie uczynili z syryjskich Greków Seleucydów śmiertelnych wrogów na całe życie.

Bunt żydowski ujawniony w tym wersecie jest uzasadniony preferencją Żydów dla obozu egipskiego; są zatem wrogo nastawieni do obozu Seleucydów, który odzyskuje dominację nad sytuacją. Ale czy Bóg nie ostrzegł swego ludu

przed sojuszami z Egipcjanami? „Egipt, ta trzcina, która przebija rękę opierającego się na niej” – zgodnie z Izaj. 36:6: „*Oto umieścisz ją w Egipcie, wzięłeś za podporę tę złamaną trzcinę, która przenika i przebija rękę każdego, kto się na nim opiera: to jest faraon, król Egiptu, dla wszystkich, którzy mu ufają*”. To ostrzeżenie wydaje się być ignorowane przez naród żydowski, a jego relacja z Bogiem jest najgorsza; kara się zbliża i uderza. Antioch 3 każe im słono zapłacić za swoją wrogość.

Uwaga: ta żydowska rewolta ma na celu „ureczywistnienie wizji” w tym sensie, że przygotowuje i buduje nienawiść Syryjczyków do narodu żydowskiego. W ten sposób dotknie ich **wielkie nieszczęście ogłoszone w Dan.10:1**.

Dan 11:15 *I wyjdzie król północy, zbuduje tarasy i zajmie miasta warowne. Oddziały południowe i elita królewska nie będą się opierać, będzie im brakować siły, aby stawić opór.*

15a- Dominacja zmieniła strony na stałe, jest w obozie Seleucydów. Przed nim egipski król ma zaledwie pięć lat.

Dan 11:16 *Ktokolwiek wystąpi przeciwko niemu, zrobi, co chce, i nikt mu się nie sprzeciwi; zatrzyma się w najpiękniejszym kraju, eksterminując wszystko, co znajdzie się w jego rękach.*

16a- Antiochowi 3 wciąż nie udaje się podbić Egiptu, a jego pragnienie podboju denerwuje go, naród żydowski staje się jego cierpieniem. Nadwyżkę swego gniewu wyładowuje na umęczonym narodzie żydowskim, o którym mowa w wyrażeniu „*najpiękniejsza z krain*”, jak w Dan.8:9.

Dan 11:17 *Zaproponuje przybycie ze wszystkimi siłami swego królestwa i zawarcie pokoju z królem południa; wyda mu swoją córkę za żonę w celu doprowadzenia do jego zguby; ale to się nie stanie i nie odniesie sukcesu.*

17a- Ponieważ wojna się nie powiodła, Antiochos 3 próbuje wejść na ścieżkę sojuszu z obozem Lagidów. Ta zmiana strategii ma przyczynę: Rzym stał się obrońcą Egiptu. Próbuje więc załagodzić różnice, dając swojej córce Kleopatrze, pierwszej z imienia, za męża za Ptolemeusza 5. Małżeństwo następuje, ale małżeństwo chce zachować niezależność od obozu Seleucydów. Plan Antiocha 3 dotyczący zajęcia Egiptu po raz kolejny się nie powiódł.

Dan 11:18 *Skupi się na wyspach i wiele z nich zdobędzie; ale przywódca położy kres potępieniu, które chciał ściągnąć, i sprawi, że spadnie na niego.*

18a- Podbija ziemie w Azji, ale w końcu znajdzie na swojej trasie armię rzymską, tutaj oznaczoną, jak w Dan.9:26, terminem „*przywódca*”; dzieje się tak dlatego, że Rzym jest nadal republiką, która wysyła swoje armie do zdecydowanych działań pacyfikacyjnych pod dowództwem legatów reprezentujących władzę senatorów i ludu, plebsu. Przejście pod panowanie imperialne nie zmieni tego typu organizacji wojskowej. Przywódca ten nazywa się Lucjusz Scypion, znany jako Afrykanin. Król Antioch zaryzykował konfrontację z nim i został pokonany w bitwie pod Magnezją w 189 r. i skazany na zapłatę Rzymowi w ramach rekompensaty wojennej ogromnego długu w wysokości 15 000 talentów. Ponadto jego najmłodszy syn, przyszły Antioch 4 Epifanes, prześladowca Żydów, który dopełni w wersecie 31 „*nieszczęścia*” przepowiedzianego w Dan.10:1, zostaje wzięty jako zakładnik przez Rzymian.

Dan 11:19 *Potem uda się do twierdz swego kraju; potknie się i upadnie, i już go nie będzie można znaleźć.*

19a – Marzenia o podboju zakończyły się śmiercią króla, którego zastąpił jego najstarszy syn Seleukos 4 (-187-175).

Dan 11:20 *Kto go zastąpi, sprowadzi egzekutora do najpiękniejszej części królestwa, ale po kilku dniach zostanie on złamany, a nie przez gniew czy wojnę.*

20a- Aby uregulować dług wobec Rzymian, król wysłał swego ministra Heliodora do Jerozolimy, aby przejął skarby świątyni, ale ofiara straszliwej wizji w świątyni porzuca ten przerażający projekt. Tym egzekutorem jest Heliodorus, który następnie zamorduje Seleukosa 4, który zlecił mu misję do Jerozolimy. Intencja jest warta czynu, a Bóg kazał mu zapłacić za tę profanację jego świętej świątyni śmiercią swego przywódcy, który zamordowany *nie zginął ani przez gniew, ani przez wojnę* .

Antioch 4 człowiek przedstawiony w wizji wielkiego nieszczęścia

Dan 11:21 *Jego miejsce zajmie człowiek wzgardzony, nie przyobleczony w godność królewską; pojawi się w środku pokoju i zdobędzie królestwo poprzez intrygę.*

21a – To jest Antioch, najmłodszy syn Antiocha. 3. Uwięziony i zakładnik Rzymian, możemy sobie wyobrazić skutki, jakie wywołał jego charakter. Stając się królem, miał zemstę na życie. Co więcej, jego pobyt u Rzymian pozwolił na pewne porozumienie z nimi. Jego wstąpienie na tron Syrii opiera się na intrygach, gdyż pierwszeństwo miał nad nim inny syn, starszy Demetriusz. Widząc, że Demetriusz zawarł pakt z Perseuszem, królem Macedonii, wrogiem Rzymian, ten ostatni faworyzował i umieścił na tronie swojego przyjaciela Antiocha.

Dan 11:22 *A wojsko, które się wyleje jak potok, zostanie przed nim pokonane i zniszczone, jak księżę przymierza.*

22a — *Oddziały, które rozprzestrzeniły się jak potok, zostaną przed nim zanurzone i zniszczone*

Wrogość zostaje wznowiona wraz z **szóstą „wojną syryjską” (-170-168)** .

Tym razem Rzymianie pozwolili Antiochowi 4 wznowić wojnę jego ojca z brzydkim obozem Egiptu. Nigdy tak nie zasłużyła na swój symbol grzechu, grecki, to prawda w tym kontekście. Raczej osądzaj fakty, tak jak zrobił to wtedy Bóg. W obozie Lagidów Ptolemeusz 6 jest kazirodczo żonaty ze swoją siostrą Kleopatry 2. Z nimi związany jest ich młodszy brat Ptolemeusz 8, znany jako Physcon. Możemy wtedy zrozumieć, dlaczego Bóg pozwala Antiochowi zmiażdżyć ich armię.

22b- *a także przywódca sojuszu.*

Menelaos, współpracownik Seleucydów, pożąda stanowiska prawowitego arcykapłana Oniasza, kazał go zamordować Andronikowi i zajmuje jego miejsce. Czy to nadal Izrael Boży? W tym dramacie Bóg zaczyna przypominać sobie działania, jakich Rzym będzie dokonywał na przestrzeni wieków. Rzeczywiście, Cesarz Rzym zabije Mesjasza, a Rzym papieski będzie pożądał i odbierze Jego wieczne kapłaństwo, tak jak Menelaos zabił Oniasza, aby go zastąpić.

Dan 11:23 *A gdy się z nim połączy, będzie posługiwał się podstępem; wyruszy i będzie miał przewagę nad kilkoma osobami.*

23a- Antioch zawiera sojusze ze wszystkimi i jest gotowy je zerwać, jeśli leży to w jego interesie. Już sama ta postać jest obrazem historii królów Francji i Europy; zawarte sojusze, sojusze zerwane i krwawe wojny przeplatane krótkimi okresami pokoju.

Ale ten werset również, po podwójnym czytaniu, daje nam szkic reżimu papieskiego, który będzie prześladował świętych przez 120 lat. Ponieważ grecki król i papieństwo są bardzo podobni: w obu przypadkach są *to oszustwa i podstęp*

Dan 11:24 *W pokoju wejdzie do najbardziej urodzajnych miejsc prowincji; uczyni to, czego nie robili jego ojcowie ani ojcowie jego ojców; będzie rozdzielał łupy, łupy i bogactwa; ułoży projekty przeciwko twierdzom i to przez pewien czas.*

24a – Trzeba spłacić ogromny dług wobec Rzymian. W tym celu Antioch 4 opodatkowuje swoje prowincje, a tym samym naród żydowski, nad którym panuje. Zabiera tam, gdzie nie zasiał, i odziera z bogactwa zniewolone ludy, które znalazły się pod jego panowaniem. Nie porzucił swojego celu, jakim było podbicie Egiptu hakiem lub oszustem. Aby zostać docenionym przez swoich żołnierzy i uzyskać ich wsparcie, dzieli się łupami ze swoimi żołnierzami i hojnie oddaje cześć swoim greckim bóstwom, z których główne: Zeus olimpijski, bóg bogów z mitologii greckiej.

W przypadku podwójnego czytania rzymski reżim papieski postąpi tak samo. Ponieważ jest z natury słaby, musi uwodzić i wzbogacać władców królestw, aby zostali rozpoznani i wspierani przez nich i ich siły zbrojne.

Dan 11:25 *Na czele wielkiej armii użyje swojej siły i zapалу przeciwko królowi południa. A król południa wda się w wojnę z liczną i bardzo potężną armią; lecz nie będzie się opierał, gdyż knują przeciwko niemu złe plany.*

25a – W – 170, Antioch 4 porywa Pelusium i przejmuje cały Egipt z wyjątkiem jego stolicy Aleksandrii.

Dan 11:26 *Ci, którzy jedzą z jego stołu, zniszczą go; jego wojska rozprzestrzenią się jak potok, a umarli upadną w wielkiej liczbie.*

26a – Ptolemeusz 6 rozpoczyna negocjacje ze swoim wujkiem Antiochem 4. Dołącza do obozu Seleucydów. Jednak nie ciesząc się uznaniem Egipcjan, zastąpił go w Aleksandrii jego brat Ptolemeusz 8, tym samym zdradzony przez rodzinę, która jadła jedzenie z jego stołu. Wojna trwa, a zabici padają masowo.

Dan 11:27 *Obaj królowie będą szukać zła w swoich sercach i przy tym samym stole będą mówić kłamliwie. Ale to się nie powiedzie, ponieważ koniec nie nadejdzie aż do wyznaczonego czasu.*

27a- Po raz kolejny intrygi Antiocha 4 kończą się fiaskiem. Jego relacje z siostrzeńcem Ptolemeuszem 6, który do niego dołączył, opierają się na oszustwie.

27b- *Ale to się nie powiedzie, bo koniec nadejdzie dopiero w wyznaczonym czasie.*

O jakim celu mówi ten werset? Tak naprawdę sugeruje to kilka *zakończeń*, a po pierwsze koniec wojny pomiędzy Antiochem III a jego egipskimi siostrzeńcami i siostrzenicą. Ten *koniec* jest już blisko. Inne *zakończenia* będą dotyczyły czasu trwania 1260 lat panowania papieskiego w Dan.12:6 i 7 oraz

czasu *zakończenia* wersetu 40 bieżącego rozdziału, w którym dopełni się Trzecia Wojna Światowa, która przygotowuje kontekst dla ostatnia *wielka* powszechna klęska.

Jednak w tym wersecie wyrażenie to nie ma bezpośredniego związku z „*czasem końca*” cytowanym w wersecie 40, co odkrywamy i zademonstrujemy. Struktura tego rozdziału wygląda na sprytnie zwodniczą.

Dan 11:28 *Wróci do swojej ziemi z wielkim bogactwem; w sercu będzie wrogi świętemu przymierzu, wystąpi przeciwko niemu, po czym powróci do swego kraju.*

28a- *Wróci do swojego kraju z wielkim bogactwem*

Odpowiedzialny za bogactwa odebrane Egipcjanom, Antioch 4 wraca do Antiochii, pozostawiając Ptolemeusza 6, którego ustanowił królem ponad połowy podbitego Egiptu. Ale to półzwycięstwo irytuje niezadowolonego króla.

28b- Irytacja napotkana przez króla sprawiła, że Żydzi stali się celem jego gniewu. Ponadto odwiedzając ich dom, wyleje na nich część swego gniewu, lecz nie da się go udobruchać.

Dan 11:29 *W wyznaczonym czasie wyruszy ponownie na południe; ale tym razem nie będzie już tak jak poprzednio.*

29a – *Wkraczamy w rok wielkiego nieszczęścia.*

W – 168 Antioch dowiedział się, że jego siostrzeńcy ponownie pojednali się z nim, Ptolemeusz 6 zawarł pokój ze swoim bratem Ptolemeuszem 8. Podbite ziemie egipskie wróciły do egipskiego obozu. Dlatego ponownie wyrusza na kampanię przeciwko swoim siostrzeńcom, zdecydowany przełamać wszelki opór, ale...

Dan 11:30 *Wyplyną na niego statki Chittim; zniechęcony, zawróci. Wtedy wściekły na święte przymierze nie pozostanie bezczynny; kiedy powróci, spojrz na tych, którzy porzucili święte przymierze.*

30a — *Wyruszą na niego statki Chittim*

Duch wyznacza w ten sposób flotę rzymską opartą na obecnej wyspie Cypr. Stamtąd kontrolują ludy Morza Śródziemnego i ludy przybrzeżne Azji. Po ojcu Antioch 3 staje w obliczu rzymskiego weta. Doświadcza upokorzenia, które go rozwścieczy. Legat rzymski Popilius Laenas rysuje na ziemi okrąg wokół swoich stóp i instruuje go, aby go nie opuszczał, chyba że zdecyduje się walczyć z Rzymem lub podporządkować się mu. Antioch, były zakładnik, odrobił lekcję daną swojemu ojcu i musi wyrzec się podboju Egiptu, znajdującego się całkowicie pod protektoratem rzymskim. W kontekście wybuchowego gniewu dowiaduje się, że Żydzi, wierząc, że zmarli, radują się i świętują. Przekonają się w bolesny sposób, że on wciąż żyje.

Dan 11:31 *Na jego rozkaz przyjdą wojska; zbezczeszczą świątynię i twierdzę, położą kres wieczystej ofierze i ustanowią obrzydliwość spustoszenia (lub niszczyciela).*

31a – Wersety te potwierdzają fakty opisane w apokryficznej relacji z 1 Mch 1:43-44-45: *Następnie król Antioch napisał do całego swego królestwa, aby wszyscy stali się jednym ludem i aby każdy porzucił swoje własne prawo. Wszystkie narody zgodziły się na to polecenie króla Antiocha, a wielu w Izraelu zgodziło się na tę niewolę, złożyło ofiary bożkom i złamało (zbezczeszczyło) szabat.* W opisie tym znajdujemy próby, jakich doświadczyli Daniel i jego trzech towarzysze w

Babilonie. A Bóg przedstawia nam w 1 Księdze Machabejskiej opis ostatniego wielkiego nieszczęścia, któremu będziemy musieli stawić czoła, żyjący w Chrystusie, tuż przed powrotem w chwale Jezusa Chrystusa. Pomiędzy naszymi czasami a czasami Żydów machabejskich kolejne wielkie nieszczęście spowodowało, że święci Jezusa Chrystusa umarli na 120 lat.

31b - *Zbezczeszczą świątynię i twierdzą, położą kres wiecznej ofierze i wzniosą obrzydliwość spustoszenia (lub niszczyciela).*

Działania te zostaną potwierdzone w tym historycznym świadectwie, odnotowanym przez żydowskiego i rzymskiego historyka Józefa Flawiusza. Waga tej rzeczy to uzasadnia, więc przyjrzyjmy się temu świadectwu, w którym znajdziemy szczegóły identyczne z prawem niedzielnym dni ostatecznych głoszonym przez powszechny reżim utworzony przez ocalałych z III wojny światowej.

Oto wczesna wersja 1 Mach. 1:41 do 64:

1Ma 1:41 Wtedy król wydał rozkaz, aby wszyscy w jego imperium stali się jednym ludem :

1Ma 1:42 wszyscy mieli wyrzec się swoich zwyczajów. Wszyscy poganie podporządkowali się rozkazom króla

1Ma 1:43 I nawet w Izraelu wielu ludzi z radością przyjęło jego kult: składali ofiary bożkom i profanowali szabat.

1Ma 1:44 Król wysłał posłów do Jerozolimy i do miast Judy, aby tam wykonywali jego rozkazy; odtąd należało przestrzegać zwyczajów obcych temu krajowi,

1Ma 1:45 aby zaprzestać całopaleń w świątyni, ofiar i ofiar płynnych. Należy profanować szabaty i święta,

1Ma 1:46 bezczeszczą Świątynię i wszystko, co święte,

1Ma 1:47 Wznoszenie ołtarzy, miejsc kultu i świątyń bożkom, zabijanie świń i zwierząt nieczystych.

1Ma 1:48 Mieli pozostawić swoich synów nieobrzezаныmi i w ten sposób narażali się na odrazę do wszelkiego rodzaju nieczystości i profanacji.

1Ma 1:49 Jednym słowem mieliśmy zapomnieć o Prawie i zaniedbać wszystkie jego przestrzeżenie:

1Ma 1:50 Kto nie zastosuje się do rozkazów króla, będzie ukarany śmiercią.

1Ma 1:51 W ten sposób listy króla rozesłano po całym królestwie; ustanowił nadzorców nad całym ludem i nakazał wszystkim miastom Judy składać ofiary.

1Ma 1:52 Wielu ludzi było posłusznym, wszyscy, którzy porzucili Prawo; czynili zło na ziemi,

1Ma 1:53 zmuszając Izrael do szukania schronienia.

1Ma 1:54 Piętnastego dnia miesiąca Kisleu roku 145 król umieścił obrzydliwość spustoszenia na ołtarzu całopalenia, a w sąsiednich miastach judzkich wzniesiono ołtarze.

1Ma 1:55 Kadzidło paliło się w drzwiach domów i na placach,

1Ma 1:56 Gdy je znalezione, podarto księgi Prawa i wrzucono je w ogień,

1Ma 1:57 A jeśli u kogokolwiek znaleziono księgę Przymierza lub jeśli ktoś przestrzegał prawa Bożego, zgodnie z postanowieniem królewskim skazywano go na śmierć.

1Ma 1:58 Karali Izraelitów, których miesiąc po miesiącu przyłapywano na przestępstwach w ich miastach,

1Ma 1:59 oraz 25 dnia każdego miesiąca na ołtarzu głównym w miejsce ołtarza całopalenia składano ofiary.

1Ma 1:60 Zgodnie z tym prawem zabijali kobiety, które kazały obrzezać swoje dzieci,

1Ma 1:61 z dziećmi wiszącymi na szyjach; ich krewni i ci, którzy dokonali obrzezania, również zostali skazani na śmierć.

1Ma 1:62 Mimo to wielu Izraelitów pozostało wiernych i odważnych, by nie jeść nieczystej żywności.

1Ma 1:63 Woleli umrzeć, niż skazić się na nieczystość pokarmami sprzecznymi ze Świętym Przymierzem, i rzeczywiście zostali skazani na śmierć.

1Ma 1:64 Dla Izraela była to wielka próba.

W tej historii zwróćmy uwagę na wersety od 45 do 47, które potwierdzają zaprzestanie ofiar wieczystego **wstawiennictwa** oraz werset 54, który świadczy o profanacji świątyni: **król ustawił obrzydliwość spustoszenia na ołtarzu całopalenia.**

U źródeł tego zła leży odstępstwo Izraela : *1Ma 1:11 To właśnie w tym czasie w Izraelu narodziło się pokolenie błądzących ludzi, które poprowadziło za sobą wielu ludzi: „Zawrzyjmy sojusz z otaczającymi nas narodami” – mówili – „ponieważ odkąd się od nich oddzieliliśmy, wydarzyło się wiele nieszczęść do nas .”* Nieszczęścia były już konsekwencją ich niewierności wobec Boga, a swoją buntowniczą postawą zamierzali sprowadzić na siebie jeszcze więcej nieszczęść.

W tej krwawej tragedii dominacja grecka dobrze uzasadniła swój wszechobecny symbol grzechu w *brązie posągu* Dan.2; *lampart plamisty* z Dan.7; i *śmierdzący kozioł* z Dan.8. Ale trzeba jeszcze zwrócić uwagę na jeden szczegół. Osoba odpowiedzialna za misję karną wysłaną przez Antiocha 4 do Jerozolimy w roku – 168 nazywa się Apoloniusz i to greckie imię, które po francusku oznacza „Niszczyciel”, zostanie wybrane przez Ducha, aby potępić w Apo.9:11 niszczycielskie użycie Biblii Świętej przez fałszywe, protestanckie chrześcijaństwo ostatnich dni; lub ci, którzy zorganizują ostateczną, **wielką, ostateczną klęskę** . Apoloniusz przybył do Jerozolimy z 22 000 żołnierzy i **w dzień szabatu** , podczas spektakularnego powstania publicznego, dokonał masakry wszystkich żydowskich widzów. Splamili Sabat tymi bluźnierczymi interesami i Bóg kazał ich zabić. A jego gniew nie mija, bo za tym krwawym faktem nakazano hellenizację Żydów. Ateński Gerontes, delegat królewski, narzucił całemu ludowi hellenizację kultu i obyczajów w Jerozolimie i Samarii . Świątynię jerozolimską poświęcono wówczas Zeusowi olimpijskiemu , a świątynię na górze Garizim – gościnnemu Zeusowi. Widzimy zatem, jak Bóg wycofuje swoją ochronę ze swojej świątyni, Jerozolimy i całego narodu. Święte miasto jest pełne zniewag, każda bardziej obrzydliwa od poprzedniej. Ale zastosowała się tylko wola Boża, tak wielkie było rozluźnienie moralne i religijne po ostrzeżeniu, jakim była deportacja do Babilonu.

Dan 11:32 *Zdrajców przymierza zwiedzie pochlebstwem. Ale ci z ludu, którzy znają swego Boga, będą działać wytrwale,*

32a- *Uwiedzie zdrajców sojuszu pochlebstwem*

To wyjaśnienie potwierdza, że kara Boża była zasłużona i uzasadniona. W świętych miejscach profanacja stała się normą.

32b- *Ale ci z ludu, którzy znają swego Boga, będą działać stanowczo,*

W tej tragedii szczerzy i godni wierzący wyróżnili się wiernością i woleli umrzeć jako męczennicy, niż wyrzec się czci Boga Stwórcy i Jego świętych praw.

Po raz kolejny, w drugim czytaniu, to krwawe doświadczenie 1090 rzeczywistych dni przypomina warunki panowania papieskiego trwające 1260 dni-lat, przepowiedziane kolejno w różnych formach w Dn. 7:25, 12:7 i Obj. 12:6-14; 11:2-3; 13:5.

Spojrzenie wstecz na wydarzenia bieżące w kontekście starożytności

Aby dobrze zrozumieć, co się dzieje, zrobię zdjęcie kamerzysty, który filmuje swoją kamerą scenę, którą uważnie śledził. W tym momencie oddala się, zyskując wysokość, a oglądane pole coraz bardziej się poszerza. Tak więc spojrzenie Ducha, zastosowane do historii religii, nadzoruje całą religijną historię chrześcijaństwa, od jej małych początków, godzin cierpień, czasu męczenników, aż do chwalebного końca, naznaczonego powrotem oczekiwanego Zbawiciela.

Dan 11:33 *a najmądrzejsi z nich będą pouczać wielu. Są tacy, którzy na jakiś czas ulegną mieczowi i płomieniowi, niewoli i grabieży.*

33a- *a najmądrzejszy z nich będzie pouczał tłumy*

Apostołowie Jezusa Chrystusa, a także Paweł z Tarsu, któremu zawdzięczamy 14 listów Nowego Przymierza. To nowe nauczanie religijne nosi nazwę „Ewangelia”, czyli Dobra Nowina o zbawieniu ofiarowanym wybrancom przez łaskę Bożą. W ten sposób Duch posuwa nas w czasie, a nowym badaniem celem staje się wiara chrześcijańska.

33b- *Są tacy, którzy na jakiś czas ulegną mieczowi i płomieniowi, niewoli i grabieży.*

Przez pewien czas Duch mówił przez anioła i tym razem przepowiedziano 1260 długich lat, ale za niektórych rzymskich cesarzy Kaliguli, Nerona, Domicjana i Dioklecjana bycie chrześcijaninem oznaczało konieczność śmierci jako męczennika. W Obj. 13:10 Duch przywołuje czasy papieskich rzymskich egzekucji, mówiąc: *Jeśli ktoś prowadzi do niewoli, pójdzie do niewoli; jeśli kto zabija mieczem, trzeba go zabić mieczem. Na tym polega wytrwałość i wiara świętych.*

Dan 11:34 A *gdy upadną, otrzymają małą pomoc i wielu przyłączy się do nich w obłudzie.*

34a- Faktycznie właśnie w czasach okrutnej dominacji papieża pojawiła się pomoc hipokrytów z tego wersetu. Ich identyfikacja opiera się na lekceważeniu wartości i przykazań nauczanych przez Jezusa Chrystusa, a w tym przypadku dla tej docelowej epoki, zakazu zabijania mieczem. Wracając do historii, można zrozumieć, że szeroki ruch protestancki od XV wieku aż do naszych czasów został uznany przez sprawiedliwego Sędziego Jezusa Chrystusa za hipokryzję. Łatwiej będzie zatem zrozumieć i zaakceptować ich całkowite porzucenie od 1843 roku.

Dan 11:35 *Niektórzy z mędrców odpadną, aby zostali oczyszczeni, oczyszczeni i wybieleni aż do czasu ostatecznego, bo nie nadejdzie on aż do wyznaczonego czasu.*

35a- *Niektórzy z mędrców upadną, aby się oczyścić, oczyścić i wybielić aż do czasów ostatecznych*

Sądząc z tego stwierdzenia, standardem życia chrześcijańskiego są próby i selekcja, poprzez zdolność do przetrwania i znoszenia prześladowań aż do skończenia świata. W ten sposób współczesny człowiek przyzwyczajony do pokoju i tolerancji nic już nie rozumie. W tych przesłaniach nie rozpoznaje swojego życia. Dlatego też wyjaśnienia na ten temat zostaną podane w Obj. 7 i 9:5-10. Bóg zaprogramował długi okres pokoju religijnego, trwający 150 rzeczywistych lat, czyli „pięć proroczych miesięcy”, ale od 1995 r. okres ten się skończył i wojny religijne rozpoczęły się na nowo. Islam zabija we Francji i gdzie indziej na całym świecie; a jego działanie ma się nasilać, aż zapali całą ziemię.

35b – *ponieważ dotrze dopiero w wyznaczonym terminie*

Ten koniec będzie końcem świata i anioł mówi nam, że żaden znak pokoju ani wojny nie pozwala nikomu tego przewidzieć. Zależy to od jednego czynnika: „*czasu naznaczonego*” przez Boga, końca 6000 lat poświęconych Jego wyborowi ziemskich wybranych. I właśnie dlatego, że dzieli nas niecałe dziesięć lat od tego terminu, Bóg dał nam łaskę poznania daty: 20 marca wiosny poprzedzającej 3 kwietnia 2030 r., czyli 2000 lat później odkupieńczą śmierć Chrystusa. Okaże się potężny i zwycięski, aby ocalić swoich wybranych i zniszczyć morderczych rebeliantów, którzy zamierzali ich zabić.

Katolicki reżim papieski „chrześcijańskiego” Rzymu: wielki prześladowca historii religii świata zachodniego.

To właśnie ku niemu powinien nas prowadzić model Antiochos 4. Typ przygotował swój pozatyp i co możemy powiedzieć o tym porównaniu? Z pewnością na fenomenalną skalę grecki prześladowca działał przez 1090 realnych dni, ale papieństwo będzie szaleć przez prawie 1260 realnych lat, przewyższając tym samym wszelkie historyczne modele.

Dan 11:36 *Król uczyni, co zechce; wywyższy się, będzie się chlubił ponad wszystkich bogów i będzie mówił rzeczy niewiarygodne przeciwko Bogu bogów; będzie pomyślnie, aż dopełni się gniew, bo to, co postanowiono, zostanie wykonane.*

36a – Słowa tego wersetu pozostają niejednoznaczne i nadal można je dostosować do króla greckiego i rzymskiego króla papieskiego. Odkrywczą strukturę proroctwa należy starannie ukryć przed powierzchownymi czytelnikami. Niemniej jednak drobny szczegół wyznacza cel papieski; to precyzja: *ponieważ to, co zostało postanowione, zostanie zrealizowane*. Cytat ten nawiązuje do Dan.9:26: *Po sześćdziesięciu dwóch tygodniach Pomazaniec zostanie odcięty i nie będzie miał nic dla siebie. Lud władcy, który nadejdzie, zniszczy miasto i świątynię, a ich koniec nadejdzie jak potop; **Zdecydowano**, że zniszczenia (lub spustoszenia) potrwać do końca wojny.*

Dan 11:37 *Nie będzie szanował bogów swoich ojców ani boga, który ma upodobanie w kobietach; nie będzie miał względu na żadnego boga, gdyż ponad wszystko będzie się wielbił.*

37a- *Nie będzie szanował bogów swoich ojców*

Oto mały szczegół, który wyjaśnia naszą inteligencję. Mamy tu formalny dowód na to, że królem docelowym jego słów nie może być Antioch 4, który miał wzgląd na bogów swoich ojców, a spośród nich największego, Zeusa, boga bogów Olimpu, któremu ofiarował żydowską świątynię w Jerozolimie. W ten sposób uzyskujemy niezaprzeczalny dowód na to, że docelowym królem jest rzeczywiście rzymski reżim papieski z ery chrześcijańskiej. Odtąd wszystkie objawione słowa będą dotyczyły tego *króla, innego niż Dan.7 oraz bezczelnego i przebiegłego, jak Dan.8; Dodam, ten niszczycielski lub spustoszony król z Dan.9:27. Wszystkie „etapy rakietowe” podtrzymują głowę człowieka papieskiego, małego i aroganckiego, umieszczonego na szczycie dominacji.*

Czy papieski Rzym szanował bogów swoich ojców? Oficjalnie nie, gdyż nawrócenie na chrześcijaństwo doprowadziło ją do porzucenia imion pogańskich bóstw rzymskich. Zachowała jednak formy i styl ich kultu: rzeźbione, rzeźbione lub formowane wizerunki, przed którymi jej wyznawcy kłaniają się i klękają, aby się modlić. Aby zachować to zachowanie potępiane przez Boga we wszystkich swoich prawach, uczyniła Biblię niedostępną dla zwykłych śmiertelników i usunęła drugie z dziesięciu przykazań Boga żywego, ponieważ zabrania takich praktyk i ujawnia karę zaplanowaną dla jej przestępców. Kto może chcieć ukryć poniesioną karę, jeśli nie diabeł? Osobowość reżimu papieskiego mieści się zatem w definicji zaproponowanej w tym wersecie.

37b – *ani do bóstwa, które zachwyca kobiety*

To właśnie myśląc o pogańskiej religii rzymskiej porzuconej przez papieństwo, Duch Boży przywołuje ten drażliwy temat. Ponieważ odwróciła się od swojego jawnie seksualnego dziedzictwa, aby ukazywać wartości świętości. Sugerowanym bóstwem jest Priapus, męski fallus czczony jako bóstwo przez pogańskich ojców kościoła w Rzymie. Było to w dalszym ciągu dziedzictwo greckiego grzechu. Aby zerwać z tym dziedzictwem seksualnym, nadmiernie broni czystości ciała i ducha.

Dan 11:38 *Jednakże będzie czcił boga twierdz na swoim piedestale; temu bogu, którego nie znali jego przodkowie, będzie składał hołd złotem i srebrem, drogimi kamieniami i drogimi przedmiotami.*

38a- *Jednak będzie czcił boga twierdz na swoim piedestale*

Narodził się nowy pogański bóg: *bóg twierdz*. Jego *cokół* jest w ludzkich umysłach, a jego wysokość jest tak wysoka, jak robi wrażenie.

Pogański Rzym zbudował pogańskie świątynie otwarte na wszystkie wiatry; kapitele wsparte na kolumnach były wystarczające. Ale przystępując do chrześcijaństwa, Rzym zamierza zastąpić zniszczony model żydowski. Żydzi posiadali zamkniętą świątynię o potężnym wyglądzie, która dodawała im chwały i prestiżu. Rzym będzie więc go naśladował i z kolei będzie budował romańskie kościoły przypominające warowne zamki, bo panuje niepewność i najbogatsi panowie wzmacniają swoje domy. Rzym robi to samo. Budowała swoje kościoły w stylu surowym aż do czasów katedr i tam wszystko się zmieniło. Zaokrąglone

dachy stają się strzałkami skierowanymi w stronę nieba i to coraz wyżej. Zewnętrzne elewacje przybierają wygląd koronek, wzbogacają je witraże we wszystkich kolorach, które wnoszą do wnętrza opalizujące światło, które robi wrażenie na celebrantach, naśladowcach i gościach.

38b – *temu bogu, którego nie znali jego ojcowie, będzie składał hołd złotem i srebrem, drogimi kamieniami i kosztownymi przedmiotami.*

Aby uczynić je jeszcze bardziej atrakcyjnymi, wewnętrzne ściany ozdobiono **złotem, srebrem, drogimi perłami i drogimi przedmiotami** : wielka prostytutka Babilon z Obj. 17:5 wie, jak się zaprezentować, aby przyciągnąć i przyciągnąć swoich klientów.

Prawdziwy Bóg nie daje się uwieść, bo ta wspaniałość nie przynosi mu pożytku. W swoim proroctwie potępia ten papieski Rzym, z którym **nigdy nie** miał najmniejszego kontaktu. Dla niego jego kościoły romańskie czy gotyckie są po prostu bardziej pogańskimi bóstwami, które służą jedynie uwiedzeniu duchowych ludzi, których od niego odwraca: rodzi się nowy bóg: bóg twierdz i uwodzi tłumy, które wierzą, że znalazły Boga wkraczającego w jego mury pod nieproporcjonalnie wysokimi sufitami.

Dan 11:39 ~~Z obcym bogiem wystąpi przeciw warownym miejscom. Z obcym bogiem pracował przy umocnieniach twierdz, a tych, którzy go rozpoznają, obdarzy zaszczytami, sprawi, że będą panować nad wieloma, rozdzieli ziemie do nich w zamian za nagrodę.~~

39a- *I pracował przy umocnieniach twierdz z obcym bogiem*

Dla Boga istnieje tylko jeden bóg aktywny, który stoi naprzeciw niego, to znaczy jest mu *obcy* : jest to diabeł, szatan, przed którym Jezus Chrystus ostrzegał swoich apostołów i uczniów. W tekście hebrajskim nie chodzi o „działanie przeciw”, ale o „działanie”. To samo przesłanie zostanie odczytane w Obj. 13:3 w następującej formie: *...smok dał mu swą moc, swój tron i wielką władzę* . Smok , który jest diabłem w Obj. 12:9 , ale jednocześnie cesarskim Rzymem według Obj. 12:3.

Co więcej, przechodząc na religię chrześcijańską, władza rzymska przyjęła prawdziwego Boga, który był jej obcy, ponieważ pierwotnie był on Bogiem Żydów, Hebrajczyków, potomków Abrahama.

39b- *i napełni zaszczytami tych, którzy Go rozpoznają*

Te zaszczyty mają charakter religijny. Papiestwo przynosi królom, którzy uznają go za przedstawiciela Boga na ziemi, pieczęć boskiej władzy dla ich własnej władzy. Królowie naprawdę stają się królami dopiero wtedy, gdy Kościół poświęcił ich w jednej ze swoich przebóstwionych *fortec* , *we Francji, Saint-Denis i Reims*.

39c- *sprawi, że będą dominować nad wieloma*

Papież przyznaje tytuł cesarski, który oznacza suwerennego króla dominującego nad innymi królami-wasalami. Najbardziej znani: Karol Wielki, Karol V, Napoleon I i Hitler.

39d – *w nagrodę rozda im ziemie.*

ta ziemiska i niebiańska doczesna supermoc dobrze odpowiadała królom ziemi. Ponieważ rozstrzygał ich różnice, szczególnie dotyczące ziem podbitych lub odkrytych. W ten sposób w 1494 roku Aleksander VI Borgia, najgorszy z

papieży, sprawujący urząd zabójca, został doprowadzony do ustalenia linii południka, aby podzielić między Hiszpanię i Portugalię przydział i posiadanie terytorium Ameryki Południowej odkrytego na nowo od starożytności.

Trzecia wojna światowa lub szósta ^{trąba} z Obj. 9.

Redukuje ludzkość o jedną trzecią jej populacji i kładąc kres niepodległości narodowej, przygotowuje powszechny reżim, który ustanowi ostateczną wielką klęskę ogłoszoną w Apo.1. Wśród agresywnych aktorów jest islam w krajach muzułmańskich, dlatego przedstawiam biblijne spojrzenie na ten temat.

Rola islamu

Islam istnieje, ponieważ Bóg go potrzebuje. Nie po to, by zbawiać, ta rola opiera się **wyłącznie** na łasce przyniesionej przez Jezusa Chrystusa, ale na uderzaniu, zabijaniu, masakrze jego wrogów. Już w Starym Przymierzu, aby ukarać niewierność Izraela, Bóg zwrócił się do ludu „filistyńskiego”. W tej historii, aby ukarać niewierność chrześcijan, odwołuje się do muzułmanów. Początkami muzułmanów i Arabów jest Izmael, syn Abrahama i Hagar, egipski sługa Sary, jego żony. I już w tym czasie Izmael był w sporze z Izaakiem, prawowitym synem. Stało się tak, że za zgodą Boga, na prośbę Sary, Hagar i Izmael zostali wypędzeni z obozu przez Abrahama. I Bóg zaopiekował się wypędzonym ludem, którego potomkowie, przyrodni bracia, zachowywali wrogie nastawienie do potomstwa Abrahama; pierwszy, żydowski; drugi, w Jezusie Chrystusie, chrześcijańskim. Oto jak Bóg prorokował o Izmaelu i jego arabskich potomkach w Księdze Rodzaju 16:12: „*Będzie jak dziki osioł; jego ręka będzie przeciwko wszystkim i ręka wszystkich będzie przeciwko niemu; i będzie mieszkał naprzeciw wszystkim swoich braci*”. Bóg chce dać poznać swoje myśli i swój osąd w różnych sprawach. Wybrańcy Chrystusa muszą poznać i podzielać ten plan Boga, który posługuje się narodami i mocami ziemi zgodnie ze swoją najwyższą wolą. Należy zauważyć, że prorok Mahomet, założyciel islamu, urodził się pod koniec VI wieku, po ustanowieniu papieżstwa rzymskokatolickiego w 538 roku. Islam zdawał się atakować pogański katolicyzm i ogólnie chrześcijan, gdy uderzyło ich przekleństwo Boże. Dzieje się tak od 7 marca 321 r., odkąd cesarz Konstantyn I ^{nakazał} porzucenie siódmego dnia odpoczynku szabatowego na rzecz pierwszego dnia poświęconego „niezwyciężonemu słońcu” (Sol Invictvs), czyli naszej obecnej niedzieli. Podobnie jak wielu dzisiejszych chrześcijan, Konstantyn niesłusznie chciał zaznaczyć rozłam między chrześcijanami i Żydami. Krytykował chrześcijan swoich czasów za judaizację poprzez przestrzeganie świętego Bożego sabatu. Ten nieuzasadniony wyrok wydany przez pogańskiego króla został okupiony i będzie opłacany aż do końca karami „*siedmiu trąb*”, objawionych w Objawieniu 8 i 9, nieprzerwanym ciągiem nieszczęść i tragedii. Ostateczna kara nadejdzie w postaci straszliwego rozczarowania, gdy Jezus Chrystus pojawi się, aby usunąć swoich wybranych z ziemi. Ale tematem, który właśnie został poruszony, a mianowicie „trzecią wojną światową”, jest sam w sobie, szósta z tych przepowiedzianych kar boskich, w których islam jest ważnym aktorem. Bóg bowiem prorokował także o Izmaelu, mówiąc w Księdze Rodzaju 17:20: „*Jeśli chodzi o Izmaela, wysłuchałem cię. Oto będę mu błogosławił i*

uczynię go płodnym, i bardzo go rozmnożę; spłodzi dwunastu książąt i uczynię z niego wielki naród”. Zamykam ten nawias, aby wznowić studium Dan.11:40.

Dan 11:40 W czasie ostatecznym uderzy na niego król południa . I król północy uderzy na niego jak burza z rydwanami, jeźdźcami i wieloma okrętami; wejdzie do ziemi i rozleje się jak potok i wezbranie.

40a – *W momencie końca*

Tym razem rzeczywiście jest to koniec historii ludzkości; koniec czasów obecnych narodów ziemi. Jezus zapowiedział ten czas, mówiąc w Mat. 24:24: **Ta dobra nowina o królestwie będzie głoszona po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom. Wtedy nadejdzie koniec.**

40b - **uderzy na niego król południa**

W tym miejscu należy podziwiać ogromną boską subtelność, która pozwala Jego sługom zrozumieć to, co pozostaje ukryte przed innymi ludźmi. Najwyraźniej, ale tylko pozornie, konflikt między królami Seleuców a królami Lagidów wydaje się w tym wersecie wznowić i trwać, co nie może być bardziej mylące. Bo tak naprawdę opuściliśmy ten kontekst od wersetów 34 do 36 i czas zakończenia tej nowej konfrontacji dotyczy chrześcijańskiej epoki reżimu papiesko-katolickiego i powszechnego protestantyzmu, który zawarł swój ekumeniczny sojusz. Ta zmiana kontekstu wymaga od nas redystrybucji ról.

W roli „jego ”: papieska katolicka Europa i sprzymierzone z nią religie chrześcijańskie.

W roli „króla południa ”: podbijającego islamu, który musi nawrócić ludzi siłą lub wsadzić ich w niewolę, zgodnie z działaniami prowadzonymi przez jego założyciela Mahometa.

Zwróćmy tutaj uwagę na wybór czasownika: *zderzać się* ; po hebrajsku „nagah”, co oznacza uderzać rogami. Jako przymiotnik oznacza wściekłego agresora, który zwykle uderza. Czasownik ten doskonale pasuje do islamu arabskiego, który od zakończenia II wojny światowej nieprzerwanie atakuje świat zachodni. Możliwe czasowniki „ *walczyć, walczyć, zderzać się* ” wskazują na bardzo bliskie sąsiedztwo, stąd idea sąsiedztwa narodowego lub sąsiedztwa miast i ulic. Obie możliwości potwierdzają islam, dobrze zadomowiony w Europie ze względu na brak zainteresowania religijnego Europejczyków. Walki nasiliły się od czasu powrotu Żydów do Palestyny w 1948 r. Los Palestyńczyków skierował narody muzułmańskie przeciwko zachodnim kolonialnym chrześcijanom. W 2021 r. nasilają się ataki islamistów, powodując brak bezpieczeństwa wśród narodów Europy, przede wszystkim Francji, byłego kolonizatora Afryki Północnej i narodów afrykańskich. Czy dojdzie do większego starcia narodowościowego? Być może, ale nie wcześniej niż sytuacja wewnętrzna pogorszy się do tego stopnia, że na terenie samej metropolii dojdzie do brutalnych starć grupowych. Tego dnia Francja znajdzie się w sytuacji wojny domowej; w rzeczywistości wojna autentycznie religijna: islam przeciwko chrześcijaństwu lub niewierzący bez Boga.

40c – *I król północy wpadnie na niego jak burza z rydwanami, jeźdźcami i wieloma statkami*

W Ezech.38:1 ten *król północy* nazywa się *Magog, książę Rosz* (Rosja) *Meszech* (Moskwa) i *Tubal* (Tobolsk), a w wersecie 9 czytamy: *I pójdziesz w górę, przyjdiesz jak burzę, będziesz jak obłok, który okryje ziemię, ty i wszystkie twoje zastępy, a z tobą liczne ludy.*

Redystrybucja ról: W roli „króla północy” prawosławna Rosja i sprzymierzone z nią narody muzułmańskie. Tutaj znowu wybór czasownika „*tourera sur go*” sugeruje nagły, masowy atak z zaskoczenia z powietrza. Moskwa, stolica Rosji, znajduje się w znacznej odległości od Brukseli, stolicy europejskiej, i Paryża, jej wojskowego szczytu. Europejski dobrobyt oślepił jego przywódców do tego stopnia, że nie docenili potencjału militarnego potężnej Rosji. W swojej agresji wystrzelił samoloty i tysiące czołgów na szlaki lądowe oraz mnóstwo morskich i podwodnych okrętów wojennych. Aby kara została wymierzona z całą mocą, ci europejscy przywódcy nie przestali poniżać Rosji i jej przywódców, od ognistego Władimira Żyrinowskiego po jej nowego obecnego „cara”, Władimira Putina (Władimir: książę świata po rosyjsku).

Po zidentyfikowaniu aktorów, trzech zainteresowani „królów” staną naprzeciw siebie w czymś, co przybierze formę 7. „wojny syryjskiej”, w którą będzie zaangażowany nowy naród Izrael; co potwierdzi poniższy wersecet. Ale na razie „królem” (*on*) zaatakowanym przez Rosję jest Europa Traktatu Rzymskiego.

40d - *wkroczy do krain, rozleje się jak potok i wezbranie.* Jej przytłaczająca przewaga militarna pozwala Rosji na inwazję na Europę i zajęcie całego jej zasięgu terytorialnego. W obliczu tego wojska francuskie nie mają sobie równych; są miażdżone i niszczone.

Dan 11:41 *Wejdzie do najpiękniejszej krainy i wielu upadnie; ale Edom, Moab i naczelnicy synów Ammona zostaną wybawieni z jego ręki.*

41a- *On wejdzie do najpiękniejszego kraju i wielu ulegnie*

Rosyjska ekspansja odbywa się w kierunku jej południa, gdzie znajduje się Izrael, sojusznik krajów zachodnich, który z kolei jest atakowany przez wojska rosyjskie; Żydzi i tak będą umierać.

41b - *lecz Edom, Moab i naczelnicy synów Ammona zostaną wybawieni z jego ręki*

Jest to konsekwencja sojuszy wojskowych, które umiejscowią po stronie rosyjskiej nazwy reprezentujące współczesną Jordanię. W 2021 roku Rosja jest już oficjalnym sojusznikiem Syrii, którą zbroi i chroni.

Dan 11:42 *I wyciągnie rękę na różne kraje, a ziemia egipska nie ujdzie na sucho.*

42a – Dopiero od 1979 roku ta konfiguracja polityczna potwierdziła tę przepowiednię. Ponieważ w tym roku w Camp David w USA egipski prezydent Anwar El Sadat oficjalnie zawarł sojusz z izraelskim premierem Menachemem Beginem. Strategicznym i politycznym wyborem dokonany wówczas było przyjęcie sprawy najsilniejszego dnia, ponieważ Izrael był silnie wspierany przez USA. W tym sensie Duch Boży przypisuje mu inicjatywę próby „uniknięcia” ruiny i nieszczęścia. Jednak z biegiem czasu gra przechodzi z rąk do rąk, a Izrael i Egipt od 2021 r. są niemal porzucone przez USA. Rosja narzuca swoje prawo regionowi syryjskiemu.

Dan 11:43 *Będzie posiadał skarby złota i srebra oraz wszystkie kosztowności Egiptu; pójdą za nim Libijczycy i Etiopczycy.*

43a- *Będzie panem skarbów złota i srebra i wszystkich kosztowności Egiptu*

Dzięki dochodom z opłat za korzystanie z Kanału Sueskiego Egipt znacznie się wzbogacił. Ale to bogactwo jest dobre tylko w czasie pokoju, ponieważ w czasie wojny szlaki handlowe pustoszą. Egipt wzbogacił się dzięki turystyce. Ludzie z czterech stron świata przybywają, aby kontemplować piramidy i muzea wzbogacone ciągłymi odkryciami egipskich grobowców ukrytych pod ziemią od starożytności. W tych grobowcach młody król Tutanchamona odkrył przedmioty z litego złota o nieznannej wartości. Dlatego Rosja znajdzie w Egipcie coś, co zaspokoi jej pragnienie łupów wojennych.

Pod koniec szabatu 22 stycznia 2022 r. Duch przedstawił mi argument, który **bezsposornie potwierdza** interpretację, którą nadaje Danielowi 11. Zwróćmy uwagę w dwóch wersetach 42 i 43 na znaczenie wyraźnej wzmianki niekodowanej, od nazwy „*Egipt*”, która w tym kontekście jest innym krajem niż ten, który nazywany jest „*królem południa*”. Jednakże w wersetach od 5 do 32 opieszały „*Egipt*” Ptolemeusza został zamaskowany, ale zidentyfikowany jako „*król południa*”. **Zmiana kontekstu historycznego zostaje zatem potwierdzona i udowodniona w sposób niezbity**. Rozpoczynając od kontekstu starożytności, historia Daniela 11 kończy się „*czasem końca*” świata, w którym celem nowego jest „*Egipt*”, *sojusznik chrześcijańsko-agnostycznego obozu zachodniego od 1979 roku*. „*króla południa*”, czyli wojowniczego islamu, a zwłaszcza nowego „*króla północy*”, czyli rosyjskiego prawosławia.

43b - *za nim pójdą Libijczycy i Etiopczycy*

Tłumacz poprawnie przetłumaczył słowa „*Put i Kusz*” z proroctwa, które oznaczają „Libię”, kraje muzułmańskie położone na północ od Sahary, kraje przybrzeżne wybrzeża Afryki oraz Etiopię, czarną Afrykę, wszystkie kraje położone na południe od Sahary. Duża ich liczba również przyjęła i przyjęła islam; w przypadku Wybrzeża Kości Słoniowej, przy współudziale prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy’ego, któremu także zawdzięczamy chaos w Libii.

W ten sposób uderzony przez Rosję „*Egipt*” staje się ofiarą wszelkich drapieżników, a muzułmańskie sępy, jego bracia, zlatują się na niego, aby oczyścić jego zwłoki i zabrać swoją część łupów, które pozostały po rosyjskim nakłuciu.

Cytując wyraźnie „*Libię i Etiopię*”, Duch wyznacza afrykańskich sojuszników religijnych „*króla południa*”, których należy utożsamiać z Arabią, gdzie w 632 r. pojawił się prorok Mahomet, aby od Mekki szerzyć swoją nową religię zwaną islamem. Wspiera ją potężna Turcja, która w tym ostatecznym kontekście powróciła do fundamentalistycznego, podboju i mściwego muzułmańskiego zaangażowania religijnego po upokorzeniu wynikającym z chwilowego poddania się zachodnim świeckim wartościom. Ale inne kraje muzułmańskie, nie położone na „*południu*”, takie jak Iran, Pakistan, Indonezja, mogą dołączyć do „*króla południa*”, aby walczyć z narodami Zachodu wyznającymi wartości moralne znienawidzone przez wszystkie narody muzułmańskie. Ta nienawiść jest tak naprawdę nienawiścią do prawdziwego Boga Jezusa Chrystusa, którym pogardzają zachodni chrześcijanie. W ten sposób

karze, poprzez islam i ortodoksję, żydowską, katolicką, prawosławną, protestancką, a nawet adwentystyczną niewierność w świecie zachodnim; cała wiara monoteistyczna jest mu winna.

Dan 11:44 *Przyjdą wieści ze wschodu i północy i przestraszą go, i wyjdzie w wielkim gniewie, aby niszczyć i niszczyć tłumy.*

44a – *Przyjdą wieści ze wschodu i północy, aby go przerazić*

Te dwa główne punkty „*wschód* i *północ*” dotyczą wyłącznie kraju rosyjskiego, w zależności od tego, czy jest on wspomniany z papieskiej Europy, czy z Izraela, ponieważ prorocstwo określa je jako sukcesywnie atakowane przez Rosję w wersach 40 i 41. Oznacza to, że strach cytowany pochodzi z terytorium Rosji, ale co może przestraszyć takiego zdobywcę? Co się stało z jego krajem, że tak go przestraszył? Odpowiedź nie znajduje się w Księdze Daniela, ale w 9. rozdziale Objawienia, który ujawnia religię protestancką i jest jej celem na całym świecie. Tajemnica stanie się jaśniejsza, biorąc pod uwagę istnienie USA. Od roku 1917, kiedy zbuntowana Rosja przyjęła swój socjalistyczny i komunistyczny reżim, przepaść trwale oddziela ją od imperialistycznych kapitalistycznych Stanów Zjednoczonych. Jednostka nie może wzbogacić się kosztem bliźniego, jeśli jest komunistą; dlatego te dwie opcje są nie do pogodzenia. Pod popiołami pokoju tli się ogień nienawiści, który aż prosi się o wyrażenie. Jedynie konkurencja i zagrożenie nuklearne zdołały zapobiec najgorszemu. To była równowaga terroru nuklearnego. Tylko bez użycia broni nuklearnej Rosja przejmie Europę, Izrael i Egipt. Jeśli równowaga zostanie zakłócona, USA poczują się oszukane i zagrożone, więc chcąc zmniejszyć liczbę ofiar śmiertelnych, przystąpią do wojny, najpierw mocno uderzając. Nuklearne zniszczenie Rosji wywoła strach wśród armii rosyjskich rozproszonych po terytoriach okupowanych.

44b – *i wyjdzie z wielką wściekłością, aby zniszczyć i wytępić tłumy.*

Do tego momentu Rosja będzie w duchu podboju i grabieży, ale nagle zmieni się jej stan ducha, armia rosyjska nie będzie już miała ojczyzny, do której mogłaby wrócić, a jej rozpacz przekształci się w chęć „zniszczenia i eksterminować tłumy”; która będzie „*trzecią z zabitych*” ^{szóstej} *trąby* z Obj. 9. Wszystkie narody wyposażone w broń nuklearną będą zatem zmuszone przez fakty do użycia jej przeciwko swoim osobistym potencjalnym wrogom.

Dan 11:45 *Rozbije namioty swego pałacu między morzami, ku chwalebnej i świętej górze; wtedy dotrze do końca, bez nikogo, kto by mu pomógł.*

45a - *Rozbije namioty swego pałacu między morzami, ku chwalebnej i świętej górze*

Namioty *między morzami*, bo jego *pałaców* nie ma już na ziemi. Rozpaczliwą sytuację wojsk rosyjskich jasno opisuje Duch, który skazał ich na taki los. Pod ogniem swoich przeciwników zostają zepchnięci z powrotem do ziemi Izraela. Znienawidzeni przez wszystkich, nie zaznali żadnego wsparcia ani litości i zostali wytępieni na ziemi żydowskiej. W ten sposób Rosja będzie musiała stoczyć ciężki spór, który Bóg jej przypisuje od czasu, gdy wspierała duchowych wrogów Izraela w starym sojuszu, w momencie jego deportacji do Babilonu. Sprzedawała konie mieszkańcom Tyru, miasta pogańskiej żądz. Ezech.27:13-14 potwierdza, że Bóg mówi do Tyru: *Jawan, Tubal* (Tobolsk) *i*

Meszech (Moskwa) handlowali z wami; w zamian za wasze dobra **dali niewolników i naczynia mosiężne**. Ci z rodu *Togarma* (Armenia) zaopatrywali wasze rynki w konie, jeźdźców i muły. Było to także przeszkodą handlową dla Żydów, którzy także nim handlowali: Ezech.27:17: *Handlowali z wami Juda i ziemia izraelska; dali pszenicę Minnith, ciasto, miód, oliwę i balsam w zamian za wasze dobra*. W związku z tym opona wzbogaciła się ich kosztem. Później, w Ezech. 28:12, pod tytułem „*król Tyru*”, Bóg przemawia bezpośrednio do szatana. Rozumiemy, że to on korzystał z luksusów i bogactw zgromadzonych w wielkich pogańskich miastach, które służyły mu pod postacią licznych pogańskich bóstw, raczej nieświadomie, ale zawsze i wszędzie w formach kultowych, które Bóg uważa za obrzydliwe. Nosi na sercu ciężar frustracji nagromadzonej także na przestrzeni wieków i tysiącleci historii ludzkości. Ta frustracja usprawiedliwia jego gniew, który częściowo zostaje rozładowany w postaci ostatniego, strasznie niszczycielskiego konfliktu międzynarodowego.

Ale ten Boży gniew wobec starożytnego handlu handlowego zachęca nas do zrozumienia, co Bóg może pomyśleć o współczesnym ruchu międzynarodowym w kontekście międzynarodowym całkowicie zbudowanym na gospodarce rynkowej. Myślę, że odpowiedzią jest zniszczenie wież World Trade Center w Nowym Jorku 11 września 2001 roku. Tym bardziej, że w Obj. 18 prorocstwo podkreśla szkodliwą rolę wzbogacenia się w wyniku handlu i wymiany międzynarodowej, przed którymi upadają wszelkie reguły lub boskie prawa religijne, tak wielka jest bezbożność.

Pod koniec Dan.11 dziedziczny przeciwnik USA, Rosja, zostaje zniszczony. Zapewni im to zatem absolutną władzę nad wszystkimi, którzy przeżyją międzynarodowy konflikt. Biada pokonanym! Musi ukłonić się i poddać prawu zwycięzcy, gdziekolwiek się znajdzie na ziemi, aby przeżyć.

Daniela 12

Dan 12:1 *W owym czasie powstanie Michał, wielki książę, obrońca synów twójgo ludu; i będzie to czas ucisku, jakiego nie było, odkąd istnieją narody, aż do tego czasu. W tym czasie ci z twójgo ludu, którzy zostaną zapisani w księdze, zostaną wybawieni.*

1a – *W tym czasie powstanie Michał,*

czas końca świata, kiedy Jezus Chrystus, mając ostatnie słowo, powraca w chwale i mocy swojej boskości, od dawna kwestionowanej przez konkurencyjne religie. Czytamy w Obj. 1:7: *Oto przychodzi z obłokami. I ujrzy to wszelkie oko, nawet ci, którzy je przebili; i będą płakać z jego powodu wszystkie pokolenia ziemi. Tak. Amen!* Musimy się do tego przyzwyczaić, gdyż dla każdej ze swoich ról Bóg nadał sobie inne imię, dlatego w Danielu i Obj. 12:7 przedstawia się jako **Michał**, najwyższa głowa anielskiego życia niebieskiego, co daje mu władzę nad diabłem i demonami. Jego imię, Jezus Chrystus, reprezentuje je jedynie w odniesieniu do wybranych ziemi, których przyszedł zbawić pod tym imieniem.

1b- *wielki przywódca,*

Tym wielkim przywódcą jest zatem *Jahwe Michał Jezus Chrystus* i to od niego w swej charakterystycznej beczelności reżim papieski odebrał mu na swoją korzyść misję **nieustannego** niebiańskiego orędownika aż do roku 1843, czyli od

roku 538, datowanego na początek reżimu papieskiego i jego ustanowienia w Rzymie, w Pałacu laterańskim na Górze Caelius. Temat ten został omówiony w 8 rozdziale Księgi Daniela.

1c – *obrońca synów twójego ludu;*

Obrońca interweniuje w przypadku ataku . I tak będzie w ostatnich godzinach ziemskiego życia wybranych, którzy pozostali wierni, nawet skazani na śmierć przez ostatnich buntowników. Znajdziemy tu wszystkie modele zaproponowane w opowieściach Daniela, gdyż spełniają się one w końcowej, tragicznej sytuacji. Podczas tej ostatniej **wielkiej klęski** będziemy na nowo przeżywać cudowne interwencje opisane w Dan.3, *piec i jego cztery żywe postacie*, w Dan.5, zdobycie *Babilonu Wielkiego* przez Boga, w Dan.6 *lwy unieszkodliwione*, ale także koniec wielkiego **nieszczęścia** zapowiadanego przez to, które dotknęło Żydów w roku 168, w dniu Kisleu 15, czyli 18 grudnia, w dzień szabat.

1d – *i będzie to czas ucisku, jakiego nie było, odkąd istnieją narody, aż do tego czasu.*

Sądząc po tym stwierdzeniu, ostatnia wielka klęska przewyższy tę, która dotknęła Żydów zorganizowana przez Greków. Rzeczywiście, Grecy bili tylko Żydów, których spotkali na ulicach lub w swoich domach. Na końcu świata jest zupełnie inaczej, a nowoczesna technologia pozwala na absolutną kontrolę nad ludźmi zamieszkującymi Ziemię. Dzięki technikom wykrywania ludzi możemy zatem znaleźć każdą osobę w dowolnym miejscu i miejscu, w którym się ukrywa. Można zatem precyzyjnie ustalić listy osób sprzeciwiających się wydanym rozkazom. W tym ostatecznym kontekście wykorzenienie wybranych stanie się po ludzku możliwe. Choć pełni wiary i nadziei na wybawienie, wybrani przeżyją bolesne godziny; za tych, którzy nadal będą wolni, pozbawieni wszystkiego, inni przebywają w rebelianckich więzieniach w oczekiwaniu na egzekucję. W sercach wybranych urzędników, którzy są maltretowani, jeśli nie zabijani, zapanuje niepokój.

1e – *W tym czasie ci z twójego ludu, którzy zostaną zapisani w księdze, zostaną zbawieni.*

Jest to księga życia, ponieważ bez komputera Bóg sporządził także listę wszystkich stworzeń, które zrodzili Adam i Ewa oraz ich potomkowie. Pod koniec życia każdego człowieka o ostatecznym losie decydował Bóg, który zachował dwie listy: wybranych i upadłych , zgodnie z dwiema drogami przedstawionymi ludzkości w Deut.30:19-20: *Wzywam niebo i ziemia będą dzisiaj świadczyć przeciwko wam: kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierz życie, abyś żył ty i twoje potomstwo, miłować Pana, Boga swego, być posłusznym Jego głosowi i przyłączyć do Niego, bo od tego zależy twoje życie i przedłużenie twoich dni... To według Jego wyboru zła , los ostatecznego pontyfikatu rzymskiego, spalony w ogniu , zostało nam objawione w Dan.7:9-10; stało się tak z powodu jego aroganckich słów skierowanych do Boga bogów zgodnie z Dan.11:36.*

W Obj. 20:5 powrotowi Chrystusa towarzyszy zmartwychwstanie w Chrystusie, które nazywa się *pierwszym zmartwychwstaniem* : *Błogosławieni i*

święci ci, którzy uczestniczą w **pierwszym zmartwychwstaniu** , bo druga śmierć nie ma na nich mocy .

Dan 12:2 *Wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzi się, jedni do życia wiecznego, inni na hańbę i wieczną hańbę.*

2a- *Wielu z tych, którzy śpią w **prochu ziemi**, obudzi się, niektórzy do życia wiecznego,*

Na początek zauważmy, że w powszechnej normalności zmarli śpią dobrze w **prochu ziemi** , a nie w cudownym raju czy płonącym piekle, jak nauczają i w co wierzą fałszywe religie chrześcijańskie lub pogańskie. To wyjaśnienie przywraca prawdziwy status umarłych, zgodnie z nauką Kaznodziei 9:5-6-10: *Dla wszystkich, którzy tam żyją, jest nadzieja; a nawet żywy pies jest lepszy niż martwy lew. W rzeczywistości żyjący wiedzą, że umrą; ale umarli nic nie wiedzą i nie ma już dla nich zapłaty, gdyż pamięć o nich poszła w zapomnienie. A ich miłość, ich nienawiść i zazdrość już przeminęły; i już nigdy nie będą mieli udziału w niczym, co dzieje się pod słońcem . . . Cokolwiek twoja ręka ma wspólnego z twoją siłą, rób to; bo nie ma pracy ani myśli, ani wiedzy, ani mądrości w piekle, dokąd idziesz. (Rezydencja umarłych, czyli **proch ziemi**).*

Nie ma myśli po śmierci, ponieważ myśl żyje w mózgu człowieka tylko wtedy, gdy jest on wciąż żywy i karmiony krwią wysyłaną przez bicie jego serca. I ta krew sama musi zostać oczyszczona poprzez oddychanie płucne. Bóg nigdy nie powiedział nic innego, ponieważ powiedział Adamowi, który stał się grzesznikiem przez nieposłuszeństwo, w Księdze Rodzaju 3:19: *W pocie oblicza swego będziesz jadł chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; **bo prochem jesteś i w proch się obrócisz** .* Aby potwierdzić ten stan nicości umarłych, czytamy w Ps.30:9: *Co zyskujecie przelewając moją krew i zmuszając mnie do zstąpienia do dołu? Czy pył cię wychwalał? Czy to mówi o twojej lojalności?* Nie, ponieważ nie może, zgodnie z Ps.115:17: *To nie umarli czczą Pana, ani nikt z tych, którzy schodzą do miejsca ciszy.* Nie przeszkadza to jednak Bogu w ponownym zmartwychwstaniu życia, które istniało wcześniej i to właśnie ta twórcza moc czyni Go Bogiem, a nie aniołem czy człowiekiem.

Obie ścieżki mają dwa końcowe rezultaty, a Obj. 20 mówi nam, że oddziela je tysiąc lat siódmego tysiąclecia. Chociaż na początku tych *tysiąca lat* całe życie ludzkie zniknie z powierzchni ziemi , upadli zostaną wskrzeszeni dopiero po wyroku dokonany przez świętych i Jezusa Chrystusa w Jego królestwie celestialnym. W tym przesłaniu dołączonym do *siódmej trąby* , Obj. 11:18 potwierdza, mówiąc: *Narody rozgniewały się; i nadszedł Twój gniew , i nadszedł czas , **aby sądzić umarłych i nagradzać Twoje sługi, proroków, świętych i tych, którzy boją się Twojego imienia, małych i wielkich, i zniszczyć tych, którzy niszczą ziemię** .* W tym wersecie *sąd nad umarłymi* prowadzi Boga do wskrzeszenia przede wszystkim swoich wiernych, zmarłych wybranych, aby mogli sądzić niegodziwych, utrzymywanych w stanie śmierci.

2b- *i inni na hańbę, na wieczny wstyd.*

Wieczność będzie należeć tylko do żywych. Po ich ostatecznej zagładzie na Sądzie Ostatecznym , *hańba* i *wstyd* upadłych pozostaną jedynie w wiecznej pamięci wybranych, aniołów i Boga.

Dan 12:3 *Ci, którzy rozumieją, będą świecić jak blask nieba, a ci, którzy wielu uczą sprawiedliwości, będą świecić jak gwiazdy na wieki wieków.*

3a- *Ci, którzy są inteligentni, będą świecić jak blask nieba*

Inteligencja wynosi człowieka ponad zwierzęta. Objawia się zdolnością rozumowania, wyciągania wniosków na podstawie obserwacji faktów lub prostej dedukcji. Gdyby ludzie nie buntowali się w wolności, którą daje im Bóg, inteligencja doprowadziłaby całą ludzkość do takiego samego uznania istnienia Boga i Jego praw. Ponieważ od czasów Mojżesza Bóg spisał najważniejsze wydarzenia swego objawienia ludziom. Oto droga rozumowania, którą należy podążać. Wiara monoteistyczna pojawiła się w historii narodu hebrajskiego. Dlatego jego świadectwo i pisma mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi pismami przypisywanymi temu samemu wyjątkowemu Bogu. To, że należy zwalczać lud Boży, pozostaje normalną możliwością, ale zwalczanie Pisma Świętego staje się dziełem diabelskim. Wiara ustanowiona przez Jezusa Chrystusa czerpie swoje źródła i odniesienia z pism hebrajskich Starego Przymierza, co nadaje jej legitymizację. Ale doktryna rzymskokatolicka nie szanuje tej zasady, dlatego ani ona, ani Koran islamu nie mogą rościć sobie prawa do bycia żywym Bogiem, stwórcą wszystkiego, co żyje i istnieje. Jezus potwierdził tę zasadę, przypominając w Ewangelii Jana 4:22, że *zbawienie pochodzi od Żydów : czcicie to, czego nie znacie; czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie pochodzi od Żydów*.

W tej pierwszej grupie wybranych Bóg wyznacza ludzi zbawionych bez szczególnej wiedzy ze względu na ich wierność okazaną z narażeniem życia od czasów Adama i Ewy; i tak było do roku 1843. Są zbawieni, ponieważ ich uczynki świadczyły o ich inteligencji i przyjęciu przez nich praw Bożych objawiającym się ich posłuszeństwem. W tej grupie najwierniejsi i **najspokojniejsi** protestanci korzystali aż do wiosny 1843 roku z cierpliwości Boga, który dopiero od tej daty uczynił obowiązkowym praktykowanie Jego świętego szabat. Obj. 2:24-25 potwierdzi ten wyjątek: *Wam i wszystkim innym w Tiatyrze, którzy nie przyjmują tej nauki i nie poznali głębin szatana, jak je nazywają , mówię wam: Tak. nie nakładaj na siebie żadnego innego ciężaru; Trzymaj się tylko tego, co masz, dopóki nie przyjdę.*

3b – *a ci, którzy nauczają tłumy sprawiedliwości, będą świecić jak gwiazdy na wieki wieków*

Tę drugą grupę wyróżnia wysoki stopień uświęcenia, jaki reprezentuje na ziemi od 1843 r. Wybrana w drodze próby wiary, opartej początkowo na nadziei na powrót Jezusa Chrystusa, kolejno na wiosnę 1843 r. i Jesienią 1844 roku jego uświęcenie przez Boga zostało uznane za oficjalne poprzez przywrócenie szabat, który ponownie praktykował po długich wiekach ciemności, zapomnienia i pogardy dla siebie.

W tym podziale na dwie grupy tym, co ich różni, jest ich sytuacja wobec sprawiedliwości Bożej, ich status wobec Jego dziesięciu przykazań oraz innych Jego zdrowia i innych zarządzeń. Drugie przykazanie usunięte przez Rzym w oryginalnym tekście Wj 20:5-6 wyraźnie ukazuje wagę, jaką Bóg przywiązuje do posłuszeństwa swoim przykazaniom i przypomina o dwóch ścieżkach i dwóch przeciwstawnych losach ostatecznych: ... Jestem zazdrosny Boże kto ukarzą winę

ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia na tych, którzy mnie nienawidzą i przekraczają moje przykazania, i zmiłuj się nad tymi, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań przez tysiąc pokoleń .

W tym wersecie Duch objawia powód istnienia gwiazd w naszym ziemskim stworzeniu. Mieli powód do istnienia jedynie po to, aby służyć jako symbol ziemskich wybranych, wybranych przez Boga; i to Księga Rodzaju 1:17 objawia ich przesłanie: *Bóg umieścił ich na przestworzu nieba, aby świecili ziemi.* Następnie Bóg używa ich, aby pokazać Abrahamowi mnóstwo *jego potomstwa* w Księdze Rodzaju 15:5: *Policz gwiazdy na niebie, jeśli możesz je policzyć; tacy będą wasi potomkowie.*

Jednakże status tych duchowych gwiazd może się zmieniać w zależności od dzieł dokonanych przez odkupionego wierzącego. Upadając duchowo przez swoje nieposłuszeństwo, *gwiazda spada , spada z nieba .* Obraz zostanie przywołany, aby wyobrazić sobie upadek wiary protestanckiej w 1843 r., ogłoszony prawdziwym niebiańskim znakiem w 1833 r., " szóstą pieczęć Obj . 6 , 13: *i gwiazdy niebieskie spadły na ziemię, jak wtedy, gdy „a drzewo figowe wstrząśnięte gwałtownym wiatrem odrzuca swoje zielone figi.* I znowu w Obj. 12:4: *Jego ogon porwał trzecią część gwiazd nieba i rzucił je na ziemię.* To przesłanie odnawia przesłanie z Dan. 8:10: *Powstała przeciwko wojsku niebieskiemu i sprowadziła na ziemię część tego wojska oraz gwiazdy i podeptała je .* Duch przypisuje rzymskiemu reżimowi papieskiemu duchowy upadek jednej trzeciej odkupionych wierzących; zwiedli ludzi, którzy na próżno będą wierzyć w zbawienie Chrystusa i domagać się Jego sprawiedliwości.

Dan 12:4 *Ty, Danielu, zachowaj te słowa w tajemnicy i zapieczętuj księgę aż do czasów ostatecznych. Wielu wtedy to przeczyta i wiedza wzrośnie.*

4a – Ten **czas ostateczny** ma kilka następujących po sobie faz, ale oficjalnie rozpoczął się wiosną 1843 r., wraz z wejściem w życie Boskiego dekretu zapisanego wcześniej w Dan. 8:14: *Do wieczora i poranka 2300, kiedy świętość **będzie uzasadnione** .* Rok 1994 nazaczył drugą erę końca, potępiając uniwersalną instytucję adwentystów. Od 1843 r. czytano Księgę Daniela, ale nigdy wcześniej nie została ona poprawnie zinterpretowana przed tą pracą, którą przygotowuję w 2021 r. i tą od 2020 r. Dlatego właśnie ta data wyznacza szczyt jego wiedzy i dlatego **właśnie** tam prawdziwy ostateczny **czas końca** , który zakończy się prawdziwym powrotem Jezusa Chrystusa, znanym i oczekiwanym, na wiosnę 2030 roku. Widzimy, że ten rok 2020 został już dobrze naznaczony przez Boga, ponieważ całą ludzkość dotyka śmiertelność wirus Covid-19, który pojawił się w Chinach w 2019 r., ale w papiesko-katolickiej Europie dopiero od 2020 r. W 2021 r. wirusy mutują i nadal uderzają w winną i zbuntowaną ludzkość.

Ilustrowany adwentystyczny test wiary

Dan 12:5 *I ja, Daniel, widziałem, a oto dwóch innych ludzi stało, jeden po tej stronie rzeki, a drugi po drugiej stronie rzeki.*

5a- Pamiętaj! Daniel jest nad brzegiem rzeki „Hiddekel”, Tygrys, ten ludożerca. Jednak po obu stronach rzeki stoi dwóch mężczyzn, co oznacza, że

jednemu udało się ją przekroczyć, a drugiemu się do tego przygotowuje. Już w Dan.8:13 miała miejsce dyskusja pomiędzy dwoma świętymi.

Dan 12:6 *I rzekł jeden z nich do człowieka ubranego w lnianą szatę, który stał nad wodami rzeki: Kiedy nastąpi koniec tych cudów?*

6a – W Dan.8:14 pytania świętych otrzymały od Boga odpowiedź dotyczącą wieczoru i poranka 2300, która wyznaczała datę 1843. Tutaj podejście się powtarza, a pytanie tym razem dotyczy końca świata; moment, w którym prorocтва przestaną być przydatne. Pytanie dotyczy Chrystusa reprezentowanego przez *mężczyznę ubranego w lniany strój*, który stoi *nad rzeką* i obserwuje jej przepływ przez ludzi. Bóg posługuje się obrazem przepływu przez Morze Czerwone, które ocaliło Hebrajczyków, ale zatopiło ich egipskich wrogów.

Dan 12:7 *I usłyszałem człowieka ubranego w lnianą szatę, stojącego nad wodami rzeki; podniósł swą prawicę i lewicę do nieba i przysiągł na Żyjącego na wieki, że stanie się to w czasie i czasach, i połowie czasu, i że to wszystko się skończy, gdy siła ludu święty zostanie całkowicie złamany.*

7a- *I usłyszałem człowieka ubranego w lnianą szatę, który stał nad wodami rzeki; podniósł prawą i lewą rękę do nieba,*

Jezus Chrystus, pełniąc funkcję Arbitra, podnosi do nieba prawą rękę błogosławiącą i lewą rękę karzącą, aby złożyć uroczyste oświadczenie.

7b- *i przysiągł na Żyjącego na wieki, że stanie się to za czas, czasy i połowę czasu*

Powołując się na proroczy czas trwania papieskiego panowania, Chrystus ukazuje i przypomina swój wyrok, który w przeszłości skazywał jego Kościół na cierpienie reżimu papieskiego i przekleństwa poprzedzających go najazdów barbarzyńców; dzieje się tak z powodu porzucenia sabatu od 7 marca 321 roku. W ten sposób ostrzega się wierzących w czasach adwentystycznych prób. Ale drugi powód skłania Boga do przypomnienia tego papieskiego panowania; jest to data jego początku, rok 538 n.e. Wybór jest rozsądny, ponieważ ta data 538 będzie podstawą obliczeń, które zaproponuje nam prorocstwo, przedstawiając nam nowe prorocze czasy trwania w wersetych 11 i 12.

7c- *i że to wszystko zakończy się, gdy siła świętego ludu zostanie **całkowicie złamana***

To krótkie zdanie dobrze podsumowuje tym razem prawdziwy moment końca: ten, w którym pod koniec ostatniej **wielkiej klęski** wybrani znajdą się na skraju zagłady, wykorzenienia z powierzchni ziemi; zauważa precyzyjnie: **całkowicie zepsuta**.

Dan 12:8 *Słyszałem, ale nie rozumiałem; i powiedziałem: Panie mój, jaki będzie wynik tych rzeczy?*

8a- Biedny Daniel! Jeśli zrozumienie jego księgi jest nadal tajemnicą dla tych, którzy żyją w roku 2021, jakże poza jego zasięgiem i bezużytecznością było to zrozumienie dla jego własnego zbawienia!

Dan 12:9 *Powiedział: Idź, Danielu, bo te słowa będą zachowane w tajemnicy i zapieczętowane aż do czasów ostatecznych.*

9a – Odpowiedź anioła pozostawi Daniela głodnym, ale potwierdza późne wypełnienie się prorocтва zarezerwowanego na *czas końca* ery chrześcijańskiej.

Dan 12:10 *Wielu zostanie oczyszczonych, wybielonych i wyrafinowanych; bezbożni będą czynić zło i żaden z bezbożnych nie zrozumie, lecz ci, którzy mają rozum, zrozumieją.*

10a – *Wielu zostanie oczyszczonych, wybielonych i oczyszczonych*

w wersecie 36 potwierdza papieską tożsamość aroganckiego i despotycznego **króla** , **który** wynosi się *ponad wszystkich bogów* , a nawet jedyne prawdziwego **Boga** .

10b - *bezbożni będą czynić zło, a żaden z bezbożnych nie zrozumie,*

Anioł przywołuje zasadę, która będzie trwać aż do końca świata, przedłużanie się zła jest zobrazowane w prorocत्वach Daniela poprzez rozszerzanie się „miedzianego ” greckiego grzechu i „żelaznego ” rzymskiej siły aż do powrotu Chrystusa . Bezbożni będą podwójnie uniemożliwiać zrozumienie: po pierwsze przez ich osobisty brak zainteresowania, a po drugie przez *moc* zwiędzenia daną przez Boga, która pozwala im wierzyć w *kłamstwo* zgodnie z 2 Tes. 2:11-12: *Również Bóg posyła im moc zamieszania, aby uwierzyli kłamstwu , aby ci, którzy nie uwierzyli prawdzie, ale mieli upodobanie w nieprawości, zostali potępieni .*

10c – *ale ci, którzy mają zrozumienie, zrozumieją.*

Przykład ten dowodzi, że *inteligencja duchowa* jest szczególnym darem danym przez Boga, jednak poprzedzona jest dobrym wykorzystaniem podstawowej *inteligencji danej wszystkim normalnym ludziom*. Bo nawet w tym standardzie ludzie myślą edukację i jej dyplomy z *inteligencją* . Przypominam sobie więc tę różnicę: instrukcja pozwala na wprowadzenie danych do ludzkiej pamięci, ale tylko *inteligencja* pozwala na ich dobre i mądre wykorzystanie.

Dan 12:11 *Od czasu, gdy ustanie ofiara ustawiczna–i nastanie obrzydliwe spustoszenie, upłynie tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dni.*

11a – *Od chwili ustania ofiary-wieczystej*

Wciąż muszę wam przypominać, ale słowo „ *ofiara* ” nie pojawia się w oryginalnym tekście hebrajskim. I ta precyzja jest kluczowa, ponieważ to *wieczność* dotyczy kapłaństwa celestialnego Jezusa Chrystusa. Odtwarzając jego wstawiennictwo na ziemi, papieństwo odbiera Jezusowi Chrystusowi jego rolę orędownika za grzechy Jego wybranych.

Ta przywłaszczona, równoległa ziemską służba rozpoczyna się w roku 538; data, kiedy Wigiliusz I ' pierwszy tytułowy papież, osiadł w Rzymie, w Pałacu na lateranie, na Górze Celiusza (niebo).

11b – *i gdzie zostanie ustanowione obrzydliwe spustoszenie*

papieskiego Rzymu , o którym mowa w Dan.9:27 : *i będzie na skrzydle obrzydliwości spustoszenia, aż do zagłady, i zostanie zniszczone [zgodnie z] tym, co zostało postanowione, na spustoszonej [ziemi] .*

W tym wersecie, wskazującym na datę 538, Duch celuje jedynie w papieski Rzym, co wyjaśnia pojedynczą liczbę słowa „obrzydliwość”. Nie miało to miejsca w przypadku Dan.9:27, gdzie zaangażowane były obie fazy Rzymu, pogańska, a następnie papieska.

Zwróćmy uwagę na zainteresowanie i znaczenie połączenia w tym wersecie dwóch rzeczy: „ *pochwycenia wieczności* ” do Chrystusa w Dan.8:11 i papieskiego „ *skrzydła* ”, które niesie „ *obrzydliwe spustoszenie* ” cytowane w

Dan. 9:27. Łącząc te dwa działania z tą samą datą 538 i tą samą istotą, Duch potwierdza i udowadnia, że autorem tych występków jest rzeczywiście papieństwo rzymskie.

W Dan.11:31 działanie przypisywane greckiemu królowi Antiochowi 4 przedstawiło nam typowy model tego, co Bóg nazywa „*obrzydliwością spustoszenia*”. Papieństwo go reprodukuje, ale przez 1260 długich, krwawych lat.

11c – *będzie tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dni.*

Aby nie można było zafałszować podanych proroczych czasów trwania, które dotyczą czasu końca, we wszystkich prorocztwach Daniela jednostka jest umieszczana przed liczbą: dni 1290 ; dni 1335 (następny werset); Dan.8:14: *wieczór-rano 23:00* ; i już w Dan.9:24: tydzień 70.

Mamy do wykonania tylko bardzo proste obliczenia: $538 + 1290 = 1828$.

Ta data 1828 ma na celu nadanie wydarzeniu adwentystycznemu uniwersalnego charakteru, ponieważ dotyczy trzeciego z pięciu lat konferencji adwentystów odbywających się w Albury Park w Londynie w obecności angielskiej rodziny królewskiej.

Dan 12:12 *Błogosławiony, który czeka i przybywa aż do tysiąca trzystu trzydziestu pięciu dni.*

12a. Tylko ten werset podaje nam znaczenie tych dwóch proroczych czasów trwania. Tematem jest oczekiwanie na powrót Chrystusa, ale oczekiwanie szczególne, oparte na propozycjach liczbowych podanych w Biblii. Konieczne jest nowe obliczenie: $538 + 1335 = 1873$. Anioł przedstawia nam dwie daty, które wyznaczają odpowiednio początek i koniec adwentystycznego testu wiary dokonanego pomiędzy latami 1828 a 1873. W ten sposób nasza uwaga jest skupiona kierowane na daty 1843 i 1844, które były właśnie przyczyną dwóch kolejnych oczekiwań chwalebego powrotu Jezusa Chrystusa do USA, a więc na ziemię protestanckie.

Na obrazie przeprawy przez rzekę „Tygrys” tygrysem pożerającym ludzkie dusze są te daty 1843-1844, które sprawiają, że potępiony protestant przechodzi z życia duchowego w duchową śmierć. Z drugiej strony, ten, kto zdał egzamin, wychodzi z tej niebezpiecznej przeprawy żywy i błogosławiony przez Boga. Otrzymuje od Boga szczególne błogosławieństwo: „*Błogosławiony, który dożyje roku 1873!* »

Dan 12:13 *A ty idź do końca; odpoczniesz, a na koniec dni staniesz w obronie swojego dziedzictwa.*

13a – Daniel odkryje po pierwszym zmartwychwstaniu, w którym zmartwychwstanie, znaczenie wszystkiego, co nam przekazał. Jednak dla żyjącego jeszcze adwentysty jego nauczanie będzie nadal uzupełniane objawieniami zawartymi w Apokalipsie Jana.

Księga Daniela dobrze ukrywa swoje ogromne bogactwo. Zanotowaliśmy tam lekcje zachęty, jakie Pan kieruje do swoich wybranych w dniach ostatecznych, ponieważ te ostatnie dni powrócą do normy strachu i niepewności, która panowała przez całą historię ludzkości na ziemi. Po raz ostatni wybrani urzędnicy zostaną wyróżnieni i pociągnięci do odpowiedzialności za nieszczęścia, które spadną na zbuntowanych ocalałych z Trzeciej Wojny Światowej, o których mowa w Dan.11:40-45 i Ap.9:13. Ezechiel 14 przedstawia standardowe modele wiary:

Noe, Daniel i Hiob. Podobnie jak Noe, będziemy musieli uciec i przeciwstawić się światowemu prądowi myślowemu, budując naszą arkę wierności Bogu. Podobnie jak Daniel, jako urzędnicy wybrani musimy niezachwianie angażować się w wykonywanie swoich obowiązków, odrzucając standardy ustanowione przez religię fałszywą. I podobnie jak Hiob będziemy musieli zaakceptować cierpienie fizyczne i psychiczne, ilekroć Bóg na to pozwoli, mając przewagę nad Hiobem: dzięki jego doświadczeniu dowiedzieliśmy się, dlaczego Bóg dopuszcza takie próby.

Księga Daniela pozwoliła nam także lepiej zrozumieć niewidzialne życie niebieskie. To poprzez odkrycie tej postaci o imieniu Gabriel, imię, które oznacza „ten, który widzi oblicze Boga”. Jest obecny we wszystkich ważnych misjach planu Bożego zbawienia. I musimy zdać sobie sprawę, że w celestialnym królestwie Boga on i wszyscy dobrzy aniołowie zostali pozbawieni obecności Michała, anielskiego wyrazu Boga, w czasie jego ziemskiej inkarnacji, czyli 35 lat. Dzielać się miłością, Micaël dzieli się także swoją władzą, zgadzając się być tylko „jednym z głównych przywódców”. Ale Gabriel przedstawił go także Danielowi, wybranemu spośród wybranych, jako „*Wódz twojego ludu*”. A Dan.9 objawia nam bardzo wyraźnie wszystko, czego Jezus przybywa, aby zbawić swoich wiernych wybranych. W ten sposób zostaje wyraźnie ogłoszony Boży projekt zbawienia, który następnie zostaje zrealizowany 3 kwietnia 30 roku przez ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa.

Księga Daniela pokazała nam, że wiarę może wykazać jedynie osoba dorosła. I że według Boga dziecko staje się dorosłe po ukończeniu trzynastego roku życia. Widzimy zatem jedynie gorzkie owoce chrztu niemowląt i religijnego dziedzictwa urodzenia we wszystkich religiach fałszywych. Jezus powiedział w Ewangelii Marka 16:16: *Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; kto nie uwierzy, będzie potępiony*. Oznacza to zatem, że przed chrztem należy wykazać wiarę. Po chrzcie Bóg ją poddał próbie. Również kolejna perła objawiona u Daniela, potwierdzają się słowa Jezusa z Mat. 7:13: *Wejść przez wąską bramę. Bo szeroka jest brama, przestronna droga, która prowadzi na zatracenie i jest wielu, którzy tędy przechodzą*; a także w Mat. 22:14: *Wielu bowiem jest powołanych, ale mało wybranych*; według Dan.7:9 *dziesięć miliardów wezwani do rozliczenia przed Bogiem tylko za milion odkupionych wybranych*, zbawionych, ponieważ prawdziwie dobrze służyli Bogu Stwórcy, w Chrystusie w Duchu Świętym.

Rozdział 12 właśnie położył podwaliny pod strukturę księgi Apokalipsy, przywołując daty 538, 1798, 1828, 1843-1844 ukryte i sugerowane, ale fundamentalne dla podziału czasu w Apokalipsie oraz rok 1873. Kolejna data, 1994, pojawi się być budowane na nieszczęście jednych i szczęście innych.

Wprowadzenie do symboliki proroczej

We wszystkich przypowieściach biblijnych Duch posługuje się elementami ziemskimi, których pewne kryteria mogą symbolizować byty anonimowe, prezentujące wspólne kryteria. Dlatego każdy użyty symbol należy zbadać pod każdym względem, aby wydobyć z niego lekcje ukryte przez Boga. Weźmy na przykład słowo „*morze*”. Według Rdz 1:20 Bóg zaludnił go wszelkiego rodzaju zwierzętami, niezliczonymi i anonimowymi. Jego środowisko jest zabójcze dla człowieka żyjącego dzięki oddychaniu powietrzem. Staje się tym samym symbolem śmierci dla człowieka, który słusznie może obawiać się także jego zasolenia, które czyni ziemię jałową. Oczywiście symbol ten nie jest korzystny dla ludzkości i ze względu na jego znaczenie śmierci Bóg nada swoje imię hebrajskiemu zbiornikowi do ablucji, który wyobraża wody chrztu. Chrzcic oznacza zanurzyć się, umrzeć w utonięciu, aby ponownie żyć w Jezusie Chrystusie. Nieusprawiedliwiony starzec zmartwychwstaje, niosąc sprawiedliwość Chrystusa. Widzimy tam całe bogactwo jednego elementu boskiego stworzenia: *morza*. Dzięki tej nauce lepiej zrozumiemy znaczenie, jakie Bóg nadaje temu wersetowi z Daniela 7:2-3: „... *i oto cztery wiatry z nieba wybuchły na wielkie morze. I wyszły z morza cztery wielkie zwierzęta, różne od siebie*. Wiedźcie, że „*cztery wiatry niebios*” przywodzą na myśl powszechne wojny, które doprowadzają zwycięskie ludy do dominującej władzy. Tutaj „*wielkie morze*” symbolizuje masy ludzkie ludów pogańskich, które nie czczą Boga, są w jego oczach równe zwierzętom „*morza*”. W wyrażeniu „*cztery wiatry niebios*” „*cztery*” reprezentują 4 główne punkty kierunków: północ, południe, wschód i zachód. „*Wiatry niebieskie*” przynoszą zmiany w wyglądzie nieba, rozwiewają chmury, powodują burze i sprowadzają deszcz; odpychając chmury, promują słońce. Podobnie wojny powodują wielkie zmiany społeczne i polityczne, ogromne wstrząsy, które dają władzę nowemu zwycięskiemu narodowi, wybranemu przez Boga, ale bez Jego błogosławieństwa. Ponieważ został nazwany „*zwierzęciem*”, nie jest uprawniony do błogosławieństw, które mają być ofiarowane prawdziwym ludziom; Jego wierni wybrańcy, którzy chodzą w boskim świetle od czasów Adama i Ewy, i to aż do skończenia świata. A kim są wybrani urzędnicy? Ci, w których rozpoznaje swój obraz, ponieważ człowiek został stworzony na obraz Boga zgodnie z Rdz 1:26. Zwróć uwagę na tę różnicę: człowiek został stworzony przez Boga na swój obraz, podczas gdy zwierzę zostało stworzone przez jego środowisko, morskie, lądowe lub niebiańskie, na rozkaz dany przez Boga. Wybór czasownika oznacza różnicę w statusie.

Jako drugi przykład weźmy słowo „*ziemia*”. Według Rdz 1:9-10, nazwą „*ziemia*” nadano suchą ziemię, która wyszła z „*morza*”; obraz, który Bóg wykorzysta w Obj. 13, aby symbolizować wiarę protestancką, która wywodzi się z wiary katolickiej. Ale spójrzmy na inne aspekty „*ziemi*”. Jest korzystna dla człowieka, gdy go odżywia, ale niekorzystna, gdy przybiera postać jałowej pustyni. Dlatego też od dobrego podlewania z nieba zależy, czy będzie błogosławieństwem dla człowieka. Podlewanie to może również pochodzić z rzek, które je przecinają; dlatego samo słowo Boże porównane jest w Biblii do „

źródła wody żywej ". To obecność lub nieobecność tej „wody” decyduje o naturze „ziemi”, a duchowo o jakości wiary człowieka składającej się w 75% z wody.

Jako trzeci przykład weźmy gwiazdy na niebie. Po pierwsze, „słońce” z pozytywnej strony oświetla; według Rdz 1:16 jest światłem „dnia”, ogrzewa i wspomaga wzrost roślin, z których człowiek spożywa swoje pożywienie. Z drugiej strony, spala plony z powodu nadmiernego ciepła lub braku deszczu. Galileusz miał rację, znajduje się w centrum naszego wszechświata, a wszystkie planety w jego systemie krążą wokół niego. A przede wszystkim jest największy, Biblia nazywa go „największym” w Księdze Rodzaju 1:16, najgorętszym i niedrogim. Wszystkie te kryteria czynią go doskonałym obrazem Boga, w którym znajdują się wszystkie te cechy. Nikt nie może ujrzeć Boga i żyć, tak samo jak nie może postawić swoich stóp na „słońcu”; jedyna gwiazda męska, wszystkie pozostałe to planety lub gwiazdy feminizowane. Po nim „księżyc”, „najmniejszy”: zgodnie z Rdz 1,16 jest to światło nocy, ciemności, której przewodniczy. „Księżyc” ma zatem jedynie negatywne przesłanie. Choć najbliższa nam gwiazda, od dawna skrywa tajemnicę swojej ukrytej strony. Nie świeci sama, ale jak wszystkie inne planety, w stopniowym cyklu odsyła do nas słabe światło, które otrzymuje od „słońca”. Według wszystkich tych kryteriów „księżyc” jest idealnym symbolem reprezentującym, po pierwsze, religię judaistyczną, a po drugie, fałszywą religię chrześcijańską papieżstwa rzymskokatolickiego od roku 538 do dnia dzisiejszego oraz protestantyzm luterński, kalwiński i anglikański, od 1843. Na niebie są także „gwiazdy”, które zgodnie z Rdz 1:14-15-17 pełnią dwie role, które dzielą ze „słońcem i księżycem”. Rolą „wyznaczania epok, dni i lat” i o „oświeceniu ziemi”. Większość z nich świeci tylko w ciemnościach, w nocy. Jest to idealny symbol przedstawiający sługi Boże, prawdziwe, dopóki prorocstwo nie przypisze im upadku; co wskazuje na zmianę ich stanu duchowego. To będzie przesłanie, którego Bóg użyje, aby przywołać upadek chrześcijaństwa, ofiary rzymskiego kłamstwa, w Dan.8:10 i Ap.12:4; oraz upadek powszechnego protestantyzmu w Obj. 6:13 i 8:12. Odosobniona „gwiazda” oznacza papieżstwo katolickie w Obj. 8:10-11, wiarę protestancką w Obj. 9:1; i zgromadzili się w koronie w liczbie 12, zwycięskim Zgromadzeniu Wybranym, w Obj. 12:1. Dan.12:3 określa je jako symbol „tych, którzy uczą tłumy sprawiedliwości”, to znaczy „tych, którzy oświecają ziemię” światłem danym przez Boga.

Te pięć symboli odegra ważną rolę w prorocztwie Apokalipsy. Możesz zatem poćwiczyć odkrywanie ukrytych wiadomości niesionych przez kryteria przedstawionych symboli. Ale niektóre byłyby trudne do odkrycia, dlatego sam Bóg wskazuje klucz do tajemnicy w wersetach biblijnych, takich jak słowa „głowa i ogon”, które można zrozumieć jedynie w znaczeniu, jakie nadał im Bóg w Izaj. 9: 14, gdzie czytamy: „głową jest urzędnik lub starszy, ogonem prorok, który uczy kłamstw”. Ale werset 13 proponuje równoległe, a zatem ma to samo znaczenie, „gałąź palmowa i trzcina”; „trzcina”, która będzie reprezentować papieżstwo rzymskie w Obj. 11:1.

Cyfry i liczby mają także znaczenie symboliczne. Z reguły mamy w kolejności rosnącej:

Dla liczby „1”: niepowtarzalność (boska lub numeryczna)

Dla liczby „2”: niedoskonałość.

Dla liczby „3”: doskonałość.

Dla liczby „4”: uniwersalność (4 punkty kardynalne)

Dla liczby „5”: męczyzna (człowiek męski lub żeński).

Dla liczby „6”: niebiański anioł (niebiańska istota lub posłaniec).

Dla liczby „7”: pełnia. (też: pieczęć Boga stwórcy)

Powyżej tej liczby mamy kombinacje dodatków pierwszych siedmiu podstawowych cyfr; przykłady: $8 = 6+2$; $9 = 6+3$; $10 = 7+3$; $11 = 6+5$ i $7+4$; $12 = 7+5$ i $6+6$; $13 = 7+6$. Wybory te mają znaczenie duchowe w odniesieniu do tematów poruszanych w tych rozdziałach Apokalipsy. W Księdze Daniela znajdujemy prorocze przesłania dotyczące ery mesjanistycznego chrześcijaństwa w rozdziałach 2, 7, 8, 9, 11 i 12.

W księdze Objawienia objawionej apostołowi Janowi symboliczny kod numerów rozdziałów jest niezwykle odkrywczy. Era chrześcijańska dzieli się na dwie główne części historyczne.

Pierwsza, dołączona do cyfry „2”, obejmuje większość czasu doktrynalnej „niedoskonałości” wiary chrześcijańskiej reprezentowanej od 538 r. przez papieżstwo rzymskokatolickie, spadkobiercę normy religijnej ustanowionej od 7 marca 321 r. przez pogańskiego cesarza rzymskiego Konstantyna ¹ Rozdział 2 obejmuje cały okres od 94 do 1843 roku.

Druga część oznaczona liczbą „3” dotyczy, począwszy od roku 1843, czasu „adwentystycznego”, czasu, w którym Bóg żąda przywrócenia apostołowskiej „doskonałości” doktrynalnej zgodnie z programem przepowiedzianym przez boski dekret cytowany w Dan.8:14. Doskonałość ta będzie osiągnięta stopniowo, aż do spodziewanego powrotu Chrystusa wiosną 2030 roku.

Nad liczbą 7, liczba 8, $2+6$, przywołuje czas niedoskonałości (2) dzieł diabolicznych (6). Liczba 9, $3+6$, oznacza czas doskonałości (3) i równie diabelskich dzieł (6). Liczba 10, $3+7$, przepowiada czas doskonałości (3), pełnię (7) Bożego dzieła.

Liczba „11”, czyli głównie $5+6$, nawiązuje do czasów francuskiego ateizmu, w którym człowiek (5) utożsamiany jest z diablem (6).

Liczba „12”, czyli $5+7$, ukazuje związek człowieka (5) z Bogiem Stwórcą ($7 =$ pełnia i jej królewska pieczęć).

Liczba „13”, czyli $7+6$, oznacza pełnię (7) religii chrześcijańskiej związanej z diablem (6); w ostatnich dniach najpierw papieski (*morze*), a protestancki (*ląd*).

Liczba „14” czyli $7+7$ dotyczy dzieła adwentystów i jego uniwersalnych przesłań (*Wieczna Ewangelia*).

Liczba „15”, czyli $5+5+5$ lub 3×5 , przywołuje na myśl czas ludzkiej (3) doskonałości (5). To ten, który wyznacza koniec czasu łaski. Duchowa „*pszenica*” jest już gotowa do zbioru i przechowywania w niebiańskich stodołach. Przygotowanie wybranych jest zakończone, ponieważ osiągnęli oni poziom wymagany przez Boga.

Liczba „16” dotyczy w Apokalipsie Objawienia czasu, kiedy Bóg wylewa „ siedem ostatnich ampulek swego gniewu ” na swoich religijnych wrogów, niewierne chrześcijaństwo w rozdziale 13.

Liczba „17” bierze swoje znaczenie, podobnie jak poprzednia, z tematu, który Bóg nadał jej w swoim proroctwie: w Apokalipsie 17, symbolu „sądu **wielkiej nierządniczy** ” przez Boga. W Biblii pierwsze użycie tej symbolicznej liczby dotyczy tygodnia wielkanocnego, który rozpoczyna się 10 dnia ^{pierwszego} miesiąca roku, a kończy 17 ^{dnia}. Dokonana co do joty na poziomie dni śmierci „baranka Bożego ” Jezusa Chrystusa, Pascha jest przepowiadana w dniach-latach w 70. ^z „ 70 tygodni ” lat z Dan. 9:24 do 27. Proroctwo dotyczące 70. ^{tygodnia} z wersetu 27 obejmuje zatem okres siedmiu lat pomiędzy datami 26 a 33. Celem wskazanym przez proroctwo jest Pascha przypadająca na wiosnę, „ w *środku* ” tych siedmiu lat prorocznego tygodnia cytowane w Dan.9:27.

Dla ostatnich prawdziwych „adwentystów” liczba 17 będzie dotyczyć 17 wieków praktykowania rzymskiej niedzieli, grzechu ustanowionego 7 marca 321 roku. Rocznicowa data końca tych 17 wieków, 7 marca 2021 r., otworzyła „czas *koniec* ” przepowiedział w Dan.11:40. Ten „ *czas* ” sprzyja wypełnieniu się tej ostatniej kary ostrzegawczej, która, wyznaczając trzecią wojnę światową, jest również przepowiedziana przez Boga w „ *szóstej trąbie* ” objawionej w Obj. 9:13 do 21. Ruina gospodarcza spowodowana przez Covid Wirus -19 wyznacza rok 2020 (20 marca 2020 do 20 marca 2021) jako początek kar boskich.

Tematem rozdziału „18” jest kara „ *Babilonu Wielkiego* ”.

Rozdział „19” skupia się na kontekście powrotu Jezusa Chrystusa w chwale i jego konfrontacji z ludzkimi buntownikami.

Rozdział „20” przywołuje na myśl siódme tysiąclecie na opuszczonej ziemi, gdzie diabeł jest więźniem, oraz w niebie, gdzie wybrani przystępują do osądzania życia i uczynków niegodziwych, zmarłych buntowników odrzuconych przez Boga.

Rozdział „21” odnajduje symbolikę 3x7, czyli doskonałość (3) Boskiego uświęcenia (7) odtworzoną w Jego wybranych, odkupionych z ziemi.

Widzimy więc, że proroctwo bierze za temat wybrańców adwentyzmu w Obj. 3, 7, 14 = 2x7 i 21 = 3x7 (wzrost w kierunku doskonałości uświęcenia).

Rozdział „22” inauguruje czas, kiedy na odrodzonej i odnowionej ziemi Bóg osadza swój tron i wybranych swojego wiecznego królestwa.

Adwentyzm

Kim zatem są ci synowie i córki Boga? Równie dobrze moglibyśmy powiedzieć to od razu, ponieważ ten dokument dostarczy wszelkich pożądaných dowodów na to, że to Boże Objawienie jest skierowane przez Boga do chrześcijan „adwentystów”. Czy się to komuś podoba, czy nie, wola Boża jest suwerenna i od wiosny 1843 roku, kiedy wszedł w życie dekret przepowiedziany w Księdze Daniela 8:14, standard „Adwentystów Dnia Siódmego” jest wyłącznym kanałem, który nadal łączy Boga i jego ludzcy słudzy. Ale strzeż się ! Norma ta stale ewoluuje, a odmowa tej ewolucji, zamierzonej przez Boga, spowodowała, że od 1994 roku Jezus Chrystus zwymiotował jej oficjalną instytucjonalną reprezentację. Czym jest adwentyzm? Słowo to pochodzi od łacińskiego słowa *adventus*, które oznacza: adwent. Oczekiwano, że Jezus Chrystus, Jego wielki ostateczny powrót w chwale Ojca, miał miejsce wiosną 1843 r., jesienią 1844 r. i jesienią 1994 r. Te fałszywe oczekiwania przewidziane w planie Bożym miały jednak poważny charakter. konsekwencje tragiczne konsekwencje duchowe dla tych, którzy pogardzili tymi proroczymi zapowiedziami i ich oczekiwaniami, ponieważ zostały one zorganizowane, suwerennie, przez wielkiego Boga Stwórcę. Zatem każdy, kto rozpozna w tym dokumencie światła zaproponowane przez Jezusa Chrystusa, stanie się w bezpośredniej konsekwencji „adwentystą”, „dnia siódmego”, jeśli nie wśród ludzi, to będzie tak w przypadku Boga; to, gdy tylko porzuci religijny odpoczynek pierwszego dnia, aby praktykować resztę siódmego dnia, zwaną szabatem, uświęconym przez Boga od stworzenia świata. Przynależność do Boga implikuje uzupełniające się boskie wymagania; wraz z szabatem wybrany adwentysta będzie musiał zdać sobie sprawę, że jego fizyczne ciało jest również własnością Boga i jako takie będzie musiał je odżywiać i pielęgnować jako cenną boską własność, cielesne sanktuarium. Albowiem Bóg przepisał człowiekowi w Księdze Rodzaju 1:29 jego idealną dietę: „ *I rzekł Bóg: Oto daję wam wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, które ma w sobie owoc drzewa i rodzący nasienie: to będzie wasz pokarm* ”.

Myśl adwentystyczna jest nierozzerwalnie związana z projektem chrześcijańskim objawionym przez Boga. O powrocie Jezusa Chrystusa wspominają liczne cytaty biblijne: Ps.50:3: „ **Nasz Bóg przychodzi** , nie pozostaje w milczeniu; przed nim ogień pożerający, wokół niego gwałtowna burza ”; Ps.96:13: „ ...przed Panem! Bo przychodzi, **bo przychodzi sądzić ziemię** ; będzie sądził świat sprawiedliwie, a narody według swej wierności. » ; Izaj. 35:4: „ Powiedz tym, którzy mają niespokojne serce: Odwagi, nie bójcie się; oto twój Bóg, nadejdzie zemsta, kara Boża; **On sam przyjdzie i cię uratuje** ”; Hos.6:3: „ Dajmy znać, starajmy się poznać Pana; **jego nadejście jest tak pewne jak brzask. Przyjdzie po nas jak deszcz** , jak wiosenny deszcz , który nawadnia ziemię ”; w pismach Nowego Przymierza czytamy: Mat. 21:40: „ A **gdy przyjdzie Pan winnicy** , co uczyni z tymi dzierżawcami? » ; 24:50: „ ... **pan tego sługi przyjdzie w dniu, którego się nie spodziewa**, i o godzinie, której nie zna ”; 25:31: „ **Kiedy Syn Człowieczy przyjdzie w swojej chwale** wraz ze wszystkimi aniołami, zasiądzie na tronie swojej chwały. » ; Jea.7:27: „ **Wiemy jednak, skąd pochodzi ten; lecz gdy Chrystus przyjdzie** , nikt nie będzie wiedział, skąd jest. » ; 7:31: „ **Wielu z tłumy**

uwierzyło w niego i pytało: *Czy Chrystus, gdy przyjdzie, dokona większych dzieł cudów niż ten?* » ; Heb 10:37: „*Jeszcze trochę, przyjdzie Ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał*”. Ostatnie świadectwo Jezusa: Jana 14:3: „*A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę ponownie i zabiorę was do siebie, abyście i wy tam, gdzie jestem, bądźcie*”; Świadectwo aniołów: Dzieje Apostolskie 1:11: „*I powiedzieli: Mężowie galilejscy, dlaczego przestajecie patrzeć w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie w ten sam sposób, w jaki widzieliście Go wstępującego do nieba.*”. Adwentystyczny projekt Mesjasza pojawia się w: Izaj. 61:1-2: „*Duch Pański, Jahwe, spoczywa na mnie, gdyż Jahwe namaścił mnie, abym niósł dobrą nowinę biednym; Posłał mnie, abym uzdrowił tych, którzy mają złamane serce, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie i wyzwolenie jeńcom; aby ogłosić rok łaski dla Jehowy,...*” Tutaj, czytając ten tekst w synagodze w Nazarecie, Jezus przerwał czytanie i zamknął księgę, gdyż reszta, dotycząca „*dnia zemsta*” miała nastąpić dopiero w 2003 roku, po jego chwalebnym boskim powrocie: „*i dzień pomsty od naszego Boga; aby pocieszyć wszystkich cierpiących;* »

Adwentyzm ma dziś wiele twarzy, a po pierwsze, oficjalny aspekt instytucjonalny, który odrzucił w 1991 roku ostatnie światła, jakie dał mu Jezus, poprzez pokorny instrument ludzki, którym jestem. Szczegóły zostaną podane w stosownych przypadkach w tym dokumencie. Na całym świecie istnieje wiele dysydenckich grup adwentystów. Do nich to światło kierowane jest priorytetowo. Ona jest „*wielkim światłem*”, ku któremu nasza starsza duchowa siostra Ellen White chciała prowadzić lud adwentystyczny. Swoją twórczość przedstawiała jako „*małe światło*”, które prowadzi do „*dużego*”. A w swoim ostatnim publicznym wystąpieniu, wymachując obiema rękami Biblią Świętą, oświadczyła: „*Bracia, polecam wam tę książkę*”. Jego życzenie zostało teraz spełnione; Księga Daniela i Apokalipsy zostały całkowicie rozszyfrowane poprzez ścisłe użycie kodów biblijnych. Doskonała harmonia objawia wielką mądrość Boga. Czytelniku, kimkolwiek jesteś, nalegam, abyś nie popełniał błędów z przeszłości, to ty musisz dostosować się do Bożego planu, ponieważ Wszechmogący nie dostosuje się do twojego punktu widzenia. Odmowa światła jest grzechem śmiertelnym, na który nie ma lekarstwa; krew przelana przez Jezusa Chrystusa nie przykrywa tego. Zamykam ten ważny nawias i wracam do zapowiadanej „*katastrofy*”.

Zanim przejdę do historii Apokalipsy, muszę wam wyjaśnić, dlaczego w ogóle prorocтва natchnione przez Boga są dla nas, ludzi, w najwyższym stopniu istotne, gdyż ich poznanie lub pogarda zakończy się życiem wiecznym lub trwałą śmiercią. Powód jest następujący: ludzie lubią stabilność i jako tacy boją się zmian. W konsekwencji strzeże tej stabilności i przekształca swoją religię w tradycję, odrzucając wszystko, co jawi się jako nowość. W ten sposób, ku ich zagładzie, jako pierwsi zachowali się Żydzi ze starego boskiego przymierza, których Jezus nie waha się potępić jako „*synagogę szatana*” w Obj. 2:8 i 3:9. Trzymając się tradycji ojców, wierzyli, że w ten sposób uda im się chronić swoją więź z Bogiem. Ale co się dzieje w tym przypadku? Człowiek nie słucha już

Boga, gdy ten do niego mówi, ale prosi Boga, aby go wysłuchał. W tej sytuacji Bóg nie znajduje już swego uznania, tym bardziej, że jeśli prawdą jest, że On sam nie zmienia swojego charakteru i swego sądu, który pozostaje wiecznie ten sam, to prawdą jest także, że Jego projekt stale się rozwija i ciągle zmieniający się. Aby potwierdzić tę myśl, wystarczy jeden werset: „*Ścieżka sprawiedliwych jest jak jaśniejące światło, którego jasność wzrasta aż do połowy dnia.* (Prz 4:18).” „*Ścieżka*” tego wersetu jest równoważna „*drodze*” ucieleśnionej w Jezusie Chrystusie. Dowodzi to, że prawda wiary w Chrystusa ewoluuje także w czasie, zgodnie z Bożym wyborem, zgodnie z Jego planem. Kandydaci na wieczność powinni nadać słowom Jezusa sens, na jaki zasługują, gdy im powiedział: „*Temu, kto do końca strzeże moich dzieł, dam...* (Ap 2,26)”. Wiele osób uważa, że wystarczy zachować do końca to, czego się nauczyłeś; i to był już błąd narodowych Żydów i lekcja Jezusa z przypowieści o talentach. Należy jednak zapamiętać, że prawdziwa wiara to trwała więź z Duchem Boga żywego, który troszczy się o to, aby w każdym czasie i w każdym czasie dawać swoim dzieciom ten pokarm, który wychodzi z Jego ust. Słowo Boże nie ogranicza się do pism świętych Biblii, po nim pozostaje na stałe żywy „Logos”, Słowo na chwilę wcielone, Chrystus działający w Duchu Świętym, aby kontynuować swój dialog z tymi, którzy Go mają. Kochajcie i szukajcie Go całą duszą. Mogę o tym świadczyć, ponieważ osobiście skorzystałem z wkładu nowego światła, którym dzielę się z tymi, którzy kochają je tak samo jak ja. Nowość otrzymana z nieba stale poprawia nasze zrozumienie jej objawionego projektu i musimy wiedzieć, jak podjąć decyzję i porzucić przestarzałe interpretacje, gdy staną się przestarzałe. Biblia zachęca nas do tego: „*Zbadaj wszystko; trzymajcie się mocno tego, co dobre;* (1Ts.5:21).”

Sąd Boży jest nieustannie dostosowywany do tej stopniowej ewolucji światła natchnionego i objawionego wybranym depozytariuszom Jego wyroczni. Ścisłe poszanowanie tradycji powoduje zatem stratę, gdyż uniemożliwia człowiekowi przystosowanie się do ewolucji programu zbawczego ujawnianego stopniowo aż do końca świata. Istnieje wyrażenie, które w sferze religijnej nabiera pełnej wartości, jest to: prawda terażniejszości lub prawda terażniejsza. Aby lepiej zrozumieć tę myśl, trzeba spojrzeć w przeszłość, gdzie w czasach apostoelskich mieliśmy doskonałą naukę wiary. Później, w przepowiedzianych czasach skrajnej ciemności, doktryna apostołów została zastąpiona doktryną dwóch „Rzymów”; cesarski i papieski, dwie fazy tego samego boskiego projektu przygotowanego dla diabła. Dlatego dzieło reformy uzasadnia swoją nazwę, ponieważ polega na wykorzenianiu fałszywych doktryn i ponownym zasadzeniu zniszczonych dobrych nasion doktryny apostoelskiej. Z wielką cierpliwością Bóg dał czas, mnóstwo czasu, aby Jego światło zostało przywrócone w pełni. W odróżnieniu od pogańskich bogów, którzy nie reagują, bo nie istnieją, Bóg-stwórca żyje wiecznie i poprzez swoje reakcje i niepowtarzalne działania pokazuje, że istnieje; niestety dla człowieka, pod przykrywką surowych kar. Ten, który rozkazuje naturze, który kieruje błyskawicami, grzmotami i błyskawicami, który budzi wulkany i każe zionąć ogniem na winną ludzkość, który powoduje trzęsienia ziemi i powoduje niszczycielskie fale przyływowo, jest także tym, który przychodzi szeptać do umysłów swoich wybranych urzędników: postępy

jego projektu, do czego się przygotowuje, jak zapowiedział z wyprzedzeniem, dawno temu. „*Bo Pan BÓG nic nie czyni, dopóki nie wyjawí swej tajemnicy swoim sługom* , prorokom” – czytamy w Księdze Amosa 3:7.

Pierwsze spojrzenie na Apokalipsę

W swoim wystąpieniu Jan, apostoł Pana Jezusa Chrystusa, opisuje nam obrazy, które Bóg daje mu w widzeniu, oraz orędzia, które słyszy. Z pozoru, ale tylko z pozoru, Apokalipsa św. Jana, tłumaczenie greckiego „apocalupsis”, niczego nie ujawnia, ponieważ zachowuje swój tajemniczy aspekt, niezrozumiały dla rzesz wierzących, którzy je czytają. Tajemnica ich zniechęca i zmuszeni są ignorować ujawnione tajemnice.

Bóg nie czyni tego bez powodu. Postępując w ten sposób, uczy nas, jak święte jest Jego Objawienie i jako takie jest przeznaczone tylko dla Jego wybranych. I w tym miejscu wypada wyjaśnić tę kwestię: jego wybrańcami nie są ci, którzy się tak podają, ale wyłącznie ci, których on sam uznaje za swoje sługi, ponieważ wyróżniają się oni, fałszywie wierzący, swoją wiernością i posłuszeństwem .

„ *Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał mu Bóg, aby ukazać swoim sługom to, co musi się wkrótce wydarzyć, i które oznajmił, wysyłając swego anioła, swemu słudze Janowi, który świadczył słowo Boże i świadectwo Jezusa Chrystusa , wszystko, co widział. (Obj. 1:1-2).*”

Dlatego ten, który oświadczył w Ewangelii Jana 14:6: „ *Ja jestem drogą i prawdą, i życiem; nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie* ”, przychodzi poprzez swoją Apokalipsę, swoje Objawienie, aby wskazać swoim sługom drogę prawdy, która pozwala im otrzymać życie wieczne, ofiarowane i zaproponowane w Jego imię. Dlatego otrzymają je tylko ci, których uzna za godnych otrzymania. Po konkretnym pokazaniu poprzez swoją ziemską służbę, co stanowi wzór prawdziwej wiary, Jezus rozpozna tych, którzy są godni jego i jego dobrowolnej odkupieńczej ofiary, ponieważ naprawdę zobowiązali się do podążania tą wzorcową ścieżką, po której szedł przed nimi. Proponowanym standardem jest jego pełne poświęcenie się służbie Bogu. Jeśli Mistrz powiedział Piłatowi: „ *...Przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie...* (Jana 18:37)” w tym samym świecie, jego wybrani muszą zrobić to samo.

Każda tajemnica ma swoje wyjaśnienie, ale aby je uzyskać, musisz użyć kluczy otwierających i zamykających dostęp do sekretów. Ale niestety dla powierzchownie ciekawskich, głównym kluczem jest sam Bóg, osobiście. W wolnym czasie i zgodnie ze swoim nieomylnym i doskonale sprawiedliwym osądem otwiera lub zamyka ludzką inteligencję. Ta pierwsza przeszkoda sprawia, że objawiona księga staje się niezrozumiała i w ogóle Biblia Święta, poddana lekturze fałszywych wierzących, staje się zbiorem artykułów o alibi religijnym. A tych fałszywych wierzących jest bardzo wielu i dlatego na ziemi Jezus mnożył swoje ostrzeżenia przed fałszywymi Chrystusami, którzy będą pojawiać się aż do końca świata, zgodnie z Mat. 24:5-11-24 i Mat. 7. : 21 do 23, gdzie ostrzega przed fałszywymi twierdzeniami tych, którzy go wołają.

Apokalipsa jest zatem objawieniem historii prawdziwej wiary, uznanej przez Jezusa Chrystusa w Ojcu i w Duchu Świętym pochodzącym od Ojca, jedyne Boga-Stwórcy. Ta prawdziwa wiara kwalifikuje wybranych, którzy przechodzą przez czasy skrajnego zamieszania religijnego w ciemnych wiekach. Sytuacja ta usprawiedliwia symbol *gwiazd* , jaki Bóg przypisuje wybranym,

których rozpoznaje, nawet chwilowo, ponieważ podobnie jak oni, zgodnie z Rdz 1,15, świecą w ciemnościach, „*aby oświecić ziemię*”. »

Drugi klucz do Apokalipsy ukryty jest w księdze proroka Daniela, jednej z ksiąg Starego Przymierza, która stanowi pierwszą z „*dwóch świadków*” Boga cytowanych w Obj. 11:3; drugim jest Objawienie i księgi Nowego Przymierza. Podczas swojej ziemskiej posługi Jezus zwrócił uwagę swoich uczniów na tego proroka Daniela, którego świadectwo zapisane jest w księgach historycznych świętej żydowskiej „Tory”.

Boskie Objawienie ma formę dwóch duchowych kolumn. To prawda, że księgi Daniela i Apokalipsy dane Janowi są współzależne i uzupełniają się, aby niczym dwie kolumny nieść stolicę boskiego niebiańskiego objawienia.

Objawienie jest zatem historią prawdziwej wiary, którą Bóg definiuje w tym wersecie: „*Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów proroctwa i przestrzegają tego, co w nim jest napisane! Bo czas jest bliski* (Obj. 1:3).”

Czasownik „czytać” ma dla Boga precyzyjne znaczenie, które wiąże się z faktem zrozumienia czytanego przesłania. Myśl ta została wyrażona w Izaj. 29:11-12: „*Wszelkie objawienie jest dla was jak słowa zapieczętowanego zwoju, które dano człowiekowi umięjącemu czytać i powiedział: Przeczytaj to! A kto odpowiada: Nie mogę, bo jest zapieczętowane; albo jak książka, którą daje się człowiekowi, który nie umie czytać, mówiąc: Przeczytaj to! A kto odpowiada: Nie umiem czytać* . Przez te porównania Duch potwierdza niemożność zrozumienia Boskich orędzi zakodowanych dla tych, którzy „*czczą Go ustami i wargami, ale których serca są daleko od Niego*”, zgodnie z Izaj. 29:13: „*Pan powiedział: Kiedy to ludzie zbliżają się do mnie, oddają mi cześć swoimi ustami i wargami; ale jego serce jest daleko ode mnie* , a strach, jaki się mnie boi, jest **jedynie przykazaniem ludzkiej tradycji** „.

Trzeci klucz łączy się z pierwszym. Znajduje się ono także w Bogu, który suwerennie wybiera spośród swoich wybranych tego, którego umożliwi „*odczytanie*” proroctwa, aby oświecić swoich braci i siostry w Jezusie Chrystusie. Paweł bowiem przypomniał to w 1 Kor. 12:28-29: „*I Bóg ustanowił w Kościele najpierw apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, potem tych, którzy mają dar czynienia cudów, potem tych, którzy mają dar uzdrawiania, pomaganie, rządzenie, mówienie różnymi językami. Czy wszyscy są apostołami? Czy wszyscy są prorokami? Czy oni wszyscy są lekarzami?* „.

W porządku kierowanym przez Boga nie improwizuje się jako prorok na podstawie osobistej, ludzkiej decyzji. Wszystko dzieje się tak, jak Jezus nauczał w przypowieści, nie powinniśmy spieszyć się z zajęciem pierwszego miejsca z przodu sceny, ale wręcz przeciwnie, musimy usiąść z tyłu sali i poczekać, jeśli będzie to konieczne. , że Bóg zaprasza nas, abyśmy wyszli na pierwszy plan. Nie aspirowałem do żadnej szczególnej roli w jego twórczości, a jedynie miałem wielki apetyt na zrozumienie znaczeń tych dziwnych przesłań, które czytam w Apokalipsie. I to Bóg, zanim zrozumiałem znaczenie, powołał mnie w wizji. Nie

zdział się więc wyjątkowo świetlistym charakterem prac, które prezentuję; jest owocem autentycznie apostołskiej misji.

Chwilowa niemożność zrozumienia jego tajemnic ujawnionych w kodzie jest zatem normalna i oczekiwana w porządku ustanowionym przez Boga. Niewiedza nie jest wadą, o ile nie jest konsekwencją odmowy przyjęcia danego światła. W przypadku odmowy tego, co objawia przez proroków, które zleca do tego zadania, Boży wyrok jest natychmiastowy: jest to zerwanie relacji, ochrony i nadziei. W ten sposób prorok-misjonarz Jan otrzymał od Boga zakodowaną wizję, w czasach ostatecznych inny prorok-misjonarz przedstawia wam dzisiaj rozszyfrowane wizje Daniela i Objawienia, oferując wam wszelkie gwarancje boskiego błogosławieństwa poprzez ich wzniosłą przejrzystość. Do tego rozszyfrowania wystarczy jedno źródło: Biblia, tylko Biblia, ale cała Biblia, pod oświeceniem Ducha Świętego. Uwaga i miłość Boga skupiają się na najprostszymi stworzeniach ludzkich, jak na przykład posłuszne dzieci, które w czasach końca stały się rzadkością. Zrozumienie myśli Bożej można osiągnąć jedynie w ścisłej i intensywnej współpracy między Bogiem a Jego sługą. Prawdy nie można ukraść; ona na to zasługuje. Przyjmowany jest przez tych, którzy go kochają, jako boska emanacja, owoc, esencja umiłowanego i adorowanego Pana.

Kompletna konstrukcja wielkiego Objawienia, przedstawiona w sposób uzupełniający przez księgi Daniela i Objawienia, jest gigantyczna i zwodniczo złożona. Ponieważ w rzeczywistości Bóg często porusza te same tematy w różnych i uzupełniających się aspektach i szczegółach. Na obecnym poziomie znajomości tematu, objawiona historia religii jest w zasadzie bardzo łatwa do podsumowania.

Pozostaje jeszcze czwarty klucz: my sami. Musimy zostać wybrani, ponieważ nasza dusza i cała nasza osobowość muszą dzielić z Bogiem wszystkie Jego koncepcje dobra i zła. Jeśli ktoś do niego nie należy, pewne jest, że w tej czy innej kwestii zakwestionuje jego doktrynę. Chwalebne Objawienie pojawia się wyraźnie jedynie w uświęconych umysłach wybranych. Prawda jest taka, że nie można się o nią targować, nie można jej negocjować, należy ją przyjąć taką, jaka jest, lub ją pozostawić. Jak nauczał Jezus, o wszystkim decyduje „tak” lub „nie”. A to, co człowiek dodaje, pochodzi od Złego.

Pozostaje jeszcze podstawowe kryterium wymagane przez Boga: całkowita pokora. Duma z dzieła jest uprawniona, ale duma nigdy nie będzie: „ *Bóg sprzeciwia się pysznym lecz pokornym daje łaskę* (Jk 4,6).” Pycha będąc korzeniem zła, które spowodowało upadek diabła z potwornymi konsekwencjami dla niego samego i dla wszystkich stworzeń Bożych w niebie i na ziemi, nie jest możliwe, aby istota pyszna uzyskała wybranie w Chrystusie.

Pokora, prawdziwa pokora, polega na uznaniu naszej ludzkiej słabości i uwierzeniu słowom Chrystusa, który nam mówi: „ *beze mnie nic nie możecie uczynić*” (J 15,5)”. W tym „ *nic* ” odnajduje się przede wszystkim możliwość zrozumienia znaczenia jej zakodowanych proroczych przesłań. Powiem ci dlaczego i dam wyjaśnienie. W swojej mądrości, swojej boskiej mądrości, Pan natchnął Daniela swoimi prorocztwami, których elementy dzieliły dziesięciolecia. Zanim zainspirował mnie pomysłem zrobienia porównawczej syntezy wszystkich tych prorocztw podzielonych na rozdziały, nikt przede mną tego nie zrobił. Tylko

dzięki tej technice oskarżenia stawiane przez Boga zyskują precyzję i jasność. Sekret światła opiera się na syntezie wszystkich tekstów proroczych, równoległym badaniu danych z poszczególnych ich rozdziałów, a przede wszystkim na poszukiwaniu w całej Biblii duchowego znaczenia napotkanych symboli. Dopóki nie zastosowano tej metody, księgi Daniela, bez której prorocstwo Apokalipsy pozostaje całkowicie niezrozumiałe, wspomniane oskarżenia Boże nie martwiły zbytnio tych, których dotyczyły. Właśnie po to, aby zmienić tę sytuację, Duch Święty Jezusa Chrystusa natchnął mnie, aby wyjaśnić to, co do tej pory było ukryte. W ten sposób w sposób bezsprzeczny zostaje ujawniona identyfikacja czterech głównych celów Bożego gniewu. Bóg nie uznaje żadnej innej władzy poza władzą swego słowa pisanego i to właśnie ona potępia i oskarża, pod tytułem „dwóch świadków”, zgodnie z Obj. 11:3, ziemskich i niebiańskich grzeszników. Przyjrzyjmy się teraz w skrócie tej objawionej proroczej historii.

Część pierwsza : historia Izraela w deportacji od – 605

Daniel przybywa do Babilonu (-605) Dan.1

Wizje Daniela dotyczące kolejnych władców

1-Imperium Chaldejskie: Dan.2:32-37-38; 7:4.

2-Imperium Medów i Persów: Dan.2:32-39; 7:5; 8:20.

3-Imperium greckie: Dan.2:32-39; 7:6; 8:21; 11:3-4-21.

4-Cesarstwo rzymskie: Dan.2:33-40; 7:7; 8:9; 9:26; 11:18-30.

5-Królestwa europejskie: Dan.2:33; 7:7-20-24.

6-Reżim papieski: Dan.7:8; 8:10; 9:27; 11:36.

Część druga : Daniel + Objawienie

Prorocstwo o pierwszym przyjściu Mesjasza odrzuconego przez Żydów: Daniel 9.

Prześladowania Żydów przez greckiego króla Antiocha IV Epifanesa (-168): zapowiedź wielkiego *nieszczęścia* : Dan.10:1. Spełnienie: Dan.11:31. Prześladowania rzymskie (70): Dan.9:26.

Po Chaldejczykach, Medach i Persach, Grekach, panowanie Rzymu, cesarskiego, a następnie papieskiego, od 538 r. W Rzymie wiara chrześcijańska spotyka swojego śmiertelnego wroga w dwóch kolejnych fazach cesarskich i papieskich: Dan.2:40 do 43; 7:7-8-19 do 26; 8:9-12; 11:36-40; 12:7; Wersja 2; 8:8-11; 11:2; 12:3 do 6-13 do 16; 13:1-10; 14:8.

Od 1170 (Pierre Valdo), dzieło reformacji aż do powrotu Chrystusa: Apo.2:19-20-24 do 29; 3:1 do 3; 9:1-12; 13:11 do 18.

W latach 1789-1798 akcja karna francuskiego ateizmu rewolucyjnego: Obj. 2:22; 8:12; 11:7-13.

Imperium Napoleona I : Apo.8:13.

Od 1843 r. sprawdzian wiary adwentystów i jego konsekwencje: Daniel 8:14; 12:11-12; Wersja 3. Upadek tradycyjnego protestantyzmu: Obj. 3:1 do 3;

jego kara: Obj. 9:1 do 12 (⁵ trąbka). Błogosławieni pionierzy adwentystyczni: Obj. 3:4-6.

Od 1873 r. oficjalne błogosławieństwo powszechnej instytucji Adwentystów Dnia Siódmego: Daniel 12:12; Obj.3:7; pieczęć *Boża* : Obj.7; jego uniwersalna misja lub przesłania od trzech aniołów: Obj. 14:7 do 13.

Od 1994 roku, poddana próbie wiary proroczej, instytucjonalna wiara adwentystów upadła: Ap.3:14 do 19. Konsekwencja: dołączyła do obozu protestanckiego odrzucanego od 1844: Ap.9:5-10. Jego kara: Obj.14:10 (*on też będzie pił ...*).

W latach 2021–2029 III wojna światowa: Daniel 11:40–45; Obj.9:13 do 19 (⁶ trąbka).

W roku 2029 zakończy się czas łaski zbiorowej i indywidualnej: Apo.15.

Powszechny sprawdzian wiary: nałożone prawo niedzielne: Obj. 12:17; 13:11-18; 17:12-14; siedem ostatnich plag: Obj.16.

Wiosną 2030 r. „*Armagedon*”: dekret śmierci i chwalebного powrotu Chrystusa: Daniel 2:34-35-44-45; 12:1; Obj. 13:15; 16:16. *Siódma trąba* : Obj. 1:7; 11:15-19; 19:11 do 19. *Siódma ostatnia plaga* : Obj. 16:17. *Żniwo* lub pochwycenie wybranych: Obj. 14:14 do 16. *Wina* lub kara fałszywych nauczycieli religijnych: Obj. 14:17 do 20; 16:19; 17; 18; 19:20-21.

Od wiosny 2030 r., siódmego tysiąclecia, czyli wielkiego sabatu dla Boga i jego wybranych: pokonany, szatan jest przykuty łańcuchami na opuszczonej ziemi na tysiąc lat : Obj. 20:1 do 3. W niebie wybrani sądzą upadłych: Daniel 7: 9; Wersja 4; 11:18; 20:4-6.

Okolo 3030 r., Sąd Ostateczny: chwała wybranych: Apo.21. *Druga śmierć* na ziemi: Daniel 7:11; 20:7 do 15. O odnowionej ziemi: Obj.22; Dan.2:35-44; 7:22-27.

Symbole Rzymu w proroctwie

Niejasny aspekt prorocत्व opiera się na użyciu różnych symboli, mimo że dotyczą one tej samej istoty. Dzięki temu uzupełniają się, a nie wykluczają. Pozwala to Bogu zachować tajemniczy aspekt tekstów i skonstruować w szkicu różne aspekty docelowego tematu. Podobnie jest z głównym celem: Rzymem.

W Dan.2, w wizji posągu, jest to czwarte imperium oznaczone symbolem „*żelaznych nóg*”. „*Żelazo*” odzwierciedla jego surowy charakter i łacińskie motto „*DVRA LEX SED LEX*”, tłumaczone jako: „Prawo jest twarde, ale prawo jest prawem”. Ponadto „*żelazne nogi*” przypominają wygląd rzymskich legionistów odzianych w żelazne napierśniki na tułowiu, na głowie, ramionach, ramionach i nogach, posuwających się pieszo w długich, zorganizowanych i zdyscyplinowanych *kolumnach*.

W Dan.7 Rzym, w swoich dwóch pogańskich fazach, republikańskiej i cesarskiej, jest nadal czwartym imperium opisanym jako „*straszny potwór o żelaznych zębach*”. Żelazne zęby łączą ją z żelaznymi nogami *Dana2*. Ma także „*dziesięć rogów*”, które reprezentują dziesięć niezależnych królestw europejskich, które utworzą się po upadku Cesarstwa Rzymskiego. Taka jest nauka podana w Dan.7:24.

Dan.7:8 opisuje pojawienie się jedenastego „*rogu*”, który w prorocत्वie stanie się głównym celem wszelkiego boskiego gniewu. Otrzymuje nazwę „*mały róg*”, ale paradoksalnie Dan.7:20 przypisuje mu „*większy wygląd niż inne*”. Wyjaśnienie zostanie podane w Dan.8:23-24: „*ten bezczelny i przebiegły król... odniesie sukces w swoich przedsięwzięciach; zniszczy możnych i lud świętych*”. To tylko część działań, które Bóg przypisuje tej drugiej dominacji rzymskiej, która dokonała się od roku 538, wraz z ustanowieniem reżimu papieskiego, który narzucił wiarę rzymskokatolicką poprzez cesarską władzę Justyniana¹. Będziemy musieli wziąć pod uwagę wszystkie oskarżenia, które Bóg przedstawia w sposób rozproszony w całym prorocत्वie przeciwko temu autokratycznemu i despotycznemu, ale religijnemu reżimowi, który reprezentuje papieństwo rzymskie. Jeśli Dan.7:24 nazywa go „*innym od pierwszego*”, dzieje się tak właśnie dlatego, że jego władza jest religijna i opiera się na łatwowierności możnych, którzy się go boją i boją się jego wpływu na Boga; co Dan.8:25 przypisuje „*skuteczności jego podstępów*”. Niektórzy mogą uznać za nienormalne, że łączą króla Daniela 7 z królem Daniela 8. Muszę zatem wykazać uzasadnienie tego powiązania.

W Dan. 8 nie znajdujemy już czterech sukcesji cesarskich z Dan. 2 i 7, ale tylko dwa z tych imperiów, ponadto wyraźnie zidentyfikowane w tekście: imperium Medów i Persów, oznaczone jako „*baran*” oraz imperium greckie wyobrażany przez „*kozła*”, który poprzedzał imperium rzymskie. W 323 roku zmarł wielki grecki zdobywca Aleksander Wielki, „*złamał się wielki róg kozła*”. Ale bez następcy jego imperium jest podzielone pomiędzy jego generałów. Po 20 latach wojny między nimi pozostały już tylko 4 królestwa „*cztery rogi wzniosły się na cztery wiatry nieba, aby je zastąpić*”. Te cztery rogi to Egipt, Syria, Grecja i Tracja. W tym rozdziale 8 Duch przedstawia nam narodziny czwartego imperium, które początkowo było jedynie miastem zachodnim, najpierw monarchistycznym, a następnie republikańskim od - 510. To właśnie w reżimie republikańskim Rzym stopniowo zdobywał władzę, przekształcając narody który

apelował o jego pomoc w koloniach rzymskich. W ten sposób, w wersecie 9, pod nazwą „*mały róg*”, która już w Dan.7 określa rzymski reżim papieski, pojawienie się republikańskiego Rzymu w historii Wschodu, gdzie jest Izrael, dokonane poprzez jego interwencję w Grecji, „*jeden z czterech rogów*”. Jak już powiedziałem, został on powołany – 214 w celu rozstrzygnięcia sporu pomiędzy dwiema ligami greckimi, Ligą Achajską i Ligą Etolską, a jego skutkiem była dla Grecji utrata jej niepodległości i kolonialne zniewolenie przez Rzymian w – 146. Werset 9 przywołuje kolejne podboje, które uczynią z tego małego włoskiego miasteczka czwarte imperium wyobrażane przez „*żelazo*” w poprzednich prorocत्वach. Położenie geograficzne uzasadnienia to Włochy, gdzie znajduje się Rzym. Narodziny założycieli Romulusa i Remusa przedstawiają wilczycę, która miała ich karmić piersią. Po łacinie słowo Louve to „lupa”, co oznacza wilczycę, ale także prostytutkę. W ten sposób od chwili stworzenia miasto to było naznaczone przez Boga podwójnym, proroczym przeznaczeniem. Znajdziemy ją jako wilka w owczarni Jezusa, który porówna ją do prostytutki z Obj. 17. Następnie jego rozszerzenie w kierunku „*południa*” zostało osiągnięte poprzez podbój południowych Włoch (od - 496 do - 272), a następnie wyszło zwycięsko z wojen toczonych z Kartaginą, dzisiejszym Tuniszem, od 264 roku p.n.e. Następnym etapem w kierunku „*wschodu*” jest interwencja w Grecji, jak właśnie widzieliśmy. To tam opisano je jako „*wyrastające z jednego z czterech rogów*” zniszczonego imperium greckiego odziedziczonego po Aleksandrze Wielkim. Coraz potężniejszy, w roku – 63, Rzym w końcu narzuci swoją obecność i swoją władzę kolonialną Judei, którą Duch nazywa „*najpiękniejszym krajem*”, ponieważ było to jego dziełem od czasu jego powstania po wyjściu Jego ludu z Egiptu. To wyrażenie zostało powtórzone w Ezech. 20:6-15. Historyczna precyzja: po raz kolejny Rzym został wezwany przez Hyrkana do walki z jego bratem Arystobulem. Trzy opisane podboje rzymskie, mające tę samą formę geograficzną, co podboje medo-perskiego „*barana*” z tego samego rozdziału, są zgodne ze świadectwem historycznym. Cel wyznaczony przez Boga został zatem osiągnięty: wyrażenie „*mały róg*” z Dan.7:8 i Dan.8:9 dotyczy w obu odniesieniach tożsamości rzymskiej. Rzecz udowodniona i bezsporna. Dzięki tej pewności Duch Boży będzie mógł dokończyć swoje nauczanie i oskarżenia kierowane przeciwko temu papieskiemu reżimowi religijnemu, który skupia na sobie wszystkie pioruny z nieba. Sukcesja od Rzymu papieskiego do Rzymu cesarskiego została ukazana w Dan.7, tutaj, w Dan.8, Duch pomija stulecia, które je oddzielają, i od wersetu 10. ponownie celuje w istotę papieską, swojego ulubionego śmiertelnego wroga; i nie bez powodu. Ponieważ ma dostęp do religii chrześcijańskiej obywateli królestwa niebieskiego zgromadzonych przez Jezusa Chrystusa: „*wstąpili do wojska niebieskiego*”. Dokonało się to w roku 538 cesarskim dekretem Justyniana I, ^{który} nadał Wigiliuszowi ^I władzę religijną i tron papieski Watykanu. Uzbrojony jednak w tę władzę, występuje przeciwko świętemu Bożym, których prześladowuje w imię religii chrześcijańskiej, podobnie jak jego historyczni następcy będą to czynić przez prawie 1260 lat (między 538 a 1789-1793). Dokładność historyczna potwierdza dokładność tego czasu trwania, wiedząc, że dekret został napisany w 533 r. Lata 1260 zakończyły się zatem, w tym obliczeniu, w 1793 r., kiedy w czasie rewolucyjnego „terroru” zadekretowano

zniesienie kościoła rzymskiego. „*Spuściła niektóre gwiazdy na ziemię i podeptała je*”. Obraz ten zostanie omówiony w Obj. 12:4: „*Jego ogon porwał trzecią część gwiazd niebieskich i rzucił je na ziemię*”. Klucze są podane w Biblii. Jeśli chodzi o gwiazdy, znajdujemy je w Księdze Rodzaju 1:15: „*Bóg umieścił je na przestworzu nieba, aby świeciły ziemi*”; w Księdze Rodzaju 15:5 porównano ich do nasienia Abrahama: „*Spójrz w niebo i policz gwiazdy, jeśli możesz je policzyć; takie będzie wasze potomstwo*”; w Dan.12:3: „*ci, którzy wielu nauczają sprawiedliwości, będą świecić jak gwiazdy na wieki wieków*”. Słowo „ogon” nabierze wielkiego znaczenia w Apokalipsie Jezusa Chrystusa, ponieważ symbolizuje i oznacza „*proroka, który uczy kłamstw*”, jak objawia nam Izajasz 9:14, otwierając w ten sposób nasze zrozumienie zakodowanego boskiego przesłania. Dlatego też papieski reżim w Rzymie przez wieki swego panowania i od samego początku był kierowany przez fałszywych proroków, zgodnie ze świętym i sprawiedliwym sądem objawionym przez Boga.

W Dan.8:11 Bóg oskarża papieństwo o powstanie przeciwko Jezusowi Chrystusowi, jedynemu „*naczelnikowi władców*”, co zostanie wyjaśnione w wersecie 25, cytowanym także jako „*Król królów i Pan panów*” w Obj. 17:14; 19:16. Czytamy: „*Podniosła się do wodza wojska, odebrała mu wieczność i przewróciła podstawę jego świątyni*”. Tłumaczenie to różni się od współczesnych tłumaczeń, ale ma tę zaletę, że ściśle przestrzega oryginalnego tekstu hebrajskiego. I w tej formie przesłanie Boże nabiera konsekwencji i precyzji. Określenie „*wieczysty*” nie dotyczy tu „*ofiery*”, gdyż w tekście hebrajskim słowo to nie jest zapisane, jego obecność jest niedozwolona i nieusprawiedliwiona; co więcej, wypacza znaczenie proroctwa. Rzeczywiście, proroctwo odnosi się do ery chrześcijańskiej, w której według Dan.9:26 *ofiary i dary* zostały zniesione. Termin „*wieczny*” dotyczy wyłącznej własności Jezusa Chrystusa, jaką jest Jego kapłaństwo, Jego władza jako orędownika na rzecz jedynie swoich wybranych, których identyfikuje i wybiera. Jednakże wykorzystując to twierdzenie, reżim papieski błogosławi przeklętych i przeklina błogosławionych przez Boga, których fałszywie oskarża o herezję, stawiając się za wzór boskiej wiary; twierdzenie całkowicie kwestionowane przez Boga w Jego proroczym objawieniu, które oskarża Go w Dan.7:25 o „*układanie planu zmiany czasów i prawa*”. Herezja jest zatem obecna w całym dziele reżimu papieskiego i w ten sposób staje się niegodna przeprowadzania lub wydawania jakichkolwiek sądów religijnych. Zatem wieczność jest zgodna z naukami Hebrajczyków 7:24, o „*nieprzekazywalnym kapłaństwie*” Jezusa Chrystusa. Oto dlaczego papieństwo nie może rościć sobie prawa do przekazania swojej mocy i autorytetu od Boga w Jezusie Chrystusie; mógł zatem jedynie ukraść mu go nielegalnie, ze wszystkimi konsekwencjami, jakie taka kradzież będzie miała dla niego i tych, których uwodzi. Konsekwencje te zostały ujawnione w Dan.7:11. Na sądzie ostatecznym poniesie „*śmierć drugą, wrzucony żywcem do jeziora ognia i siarki*”, którą od dawna groził sobie, monarchom i wszystkim ludziom, aby mu służyli i się go bali. *z powodu pysznych słów, które wypowiadał róg, i gdy patrzyłem, bestia została zabita, a jej ciało zniszczone, wrzucone do ognia na spalanie.*” Z kolei Objawienie Apokalipsy potwierdzi to zdanie o sprawiedliwym wyroku oburzonego i sfrustrowanego prawdziwego Boga w Obj. 17:16; 18:8; 19:20.

Zdecydowałem się przetłumaczyć „ *i obaliłem podstawę jego sanktuarium* ” ze względu na duchową naturę oskarżeń przeciwko reżimowi papieskiemu. Rzeczywiście, hebrajskie słowo „mecon” można przetłumaczyć jako: *miejsce* lub *podstawa* . A jeśli tak się stanie, to rzeczywiście *podstawa* duchowej świątyni zostanie przewrócona. Termin „ *podstawa* ” dotyczy według Ef 2:20-21 samego Jezusa Chrystusa, „ *głównego kamienia węgła* ”, ale także całego fundamentu apostoelskiego w porównaniu do budowli duchowej, czyli „ *świątyni* ” będącej własnością Jezusa Chrystusa, zbudowanego przez Boga na Nim. Rzekomemu dziedzictwu św. Piotra zaprzecza zatem sam Bóg. Dla papieża jedynym dziedzictwem Piotra jest kontynuacja dzieła jego oprawców, którzy ukrzyżowali go na wzór jego boskiego Mistrza. Jego reżim inkwizycyjny wiernie odtworzył początkowy model pogański. Po „ *zmienieniu czasów i prawa* ” ustanowionego przez Boga ten nietolerancyjny i okrutny reżim, którego niektórzy przywódcy papiescy byli zabójcami, notorycznymi przestępcami, jak Aleksander VI Borgia i jego syn Cezar, kat i kardynał, świadczy o integralnej diabelskiej naturze rzymskokatolicką instytucją papieską. Ta władza religijna rozpętała ogromne masakry pokojowo nastawionych ludzi, poprzez wymuszone nawrócenia pod karą śmierci i zakony religijne w ramach krucjat prowadzonych przeciwko muzułmanom, którzy okupowali ziemię Izraela; ziemia przeklęta przez Boga od roku 70, gdzie Rzymianie przybyli, aby zniszczyć „ *miasto i świętość* ”, zgodnie z tym, co zapowiedziano w Dan.9:26, w wyniku odrzucenia Mesjasza przez Żydów . „ *Podstawa jego świątyni* ” dotyczy wszystkich prawd doktrynalnych otrzymanych przez apostołów, którzy przekazali je przyszłym pokoleniom poprzez pisma Nowego Przymierza; drugi z Bożych „ *dwóch świadków* ”, według Obj. 11:3. Z tego milczącego świadectwa papieństwo zachowało jedynie imiona bohaterów wiary biblijnej, których czci i służy masowo przez rzesze swoich wyznawców. Prawda według Rzymu jest częściowo zapisana w jego „mszale” (przewodniku po mszy), który zastępuje „ *dwóch świadków* ” Boga ; pisma Starego i Nowego Przymierza, które razem tworzą Pismo Święte, z którym walczyła, zabijając swoich wiernych wyznawców.

Werset 12 Dan.8 ujawni nam, dlaczego sam Bóg był zmuszony stworzyć tę wstrętną i obrzydliwą religię. „ *Z powodu grzechu wojsko zostało wydane na zawsze* ”. W ten sposób okropne i obrzydliwe działania tego reżimu miały miejsce z woli Boga, aby ukarać „ *grzech* ”, który według 1 Jana 3:4 jest przekroczeniem prawa. I jest to działanie przypisywane już Rzymowi, tyle że w jego pogańskiej fazie imperialnej, gdyż grzech tak poważny, zasługujący na taką karę, dotknął Boga w dwóch niezwykle drażliwych punktach: Jego chwały jako Boga-Stwórcy i Zwycięzcy w Chrystusie. W Obj. 8:7-8 zobaczymy, że ustanowienie reżimu papieskiego w 538 r. stanowi drugą karę wymierzoną przez Boga i przepowiedzianą przez ostrzegawczy symbol „*drugiej trąby* ”. Poprzedza ją inna kara, dokonana przez barbarzyńskie najazdy na niewierną chrześcijańską Europę. Działania te rozciągały się pomiędzy rokiem 395 a 476, przyczynę wymierzonych kar można odnaleźć jeszcze przed rokiem 395. Potwierdza się zatem data 7 marca 321 roku, w której pogański cesarz rzymski Konstantyn I, przez którego pokój ^{został} ofiarowany chrześcijanom cesarstwa nakazał dekretem porzucenie praktyki szabatu, który zastąpił resztą pierwszego dnia. Ten pierwszy dzień był

poświęcony pogańskiemu kultowi niepokonanego, deifikowanego słońca. Bóg doznał nagle podwójnej zniewagi: utraty szabatu, pamiątki swego dzieła jako stwórcy i ostatecznego zwycięstwa nad wszystkimi swoimi wrogami, ale zamiast tego przedłużenia pogańskiego honoru oddawanego pierwszego dnia, w samym szeregi uczniów Jezusa Chrystusa. Niewiele osób zrozumie wagę tej winy, bo trzeba zdać sobie sprawę, że Bóg jest nie tylko stwórcą życia, jest także stwórcą i organizatorem czasu i tylko w tym celu stworzył gwiazdy na niebie. Czwartego dnia pojawia się słońce, aby zaznaczyć dni, księżyc, aby zaznaczyć noc, i ponownie słońce i gwiazdy, aby zaznaczyć lata. Ale tydzień nie jest naznaczony gwiazdami, opiera się wyłącznie na suwerennej decyzji Boga-Stwórcy. Będzie zatem reprezentować znak jego władzy i Bóg się o to zatroszczy.

Światło w szabat

Wewnętrzna organizacja tygodnia jest także wyrazem Jego woli Bożej i Bóg przypomni o tym w swoim czasie w tekście swego czwartego przykazania: „*Pamiętajcie o dniu odpoczynku, aby go święcić. Masz sześć dni na wykonanie całej swojej pracy, ale siódmy jest dzień Pana, Boga twego; nie będziesz wykonywał w tym dniu żadnej pracy ani ty, ani twoja żona, ani twoje dzieci, ani twoje bydło, ani obcy, który jest w twoich bramach, bo Pan w ciągu sześciu dni uczynił niebo i ziemię, i morze, i wszystko, co w nich jest; dlatego pobłogosławił dzień siódmy i poświęcił go* „.

Przyjrzyj się uważnie, w tym cytacie chodzi tylko o liczby „sześć i siedem”; ani razu nie wspomniano o słowie sabat. I w swojej „siódmej” formie, liczbie porządkowej, Ustawodawca Stwórcy obstaje przy stanowisku, że ta *siódma liczba* pracowity *dzień*. Skąd to naleganie? Dam ci powód do zmiany, jeśli zajdzie taka potrzeba, twojego poglądu na to przykazanie. Bóg chciał odnowić porządek czasu, który ustanowił od założenia świata. A jeśli tak bardzo nalega, to dlatego, że tydzień jest skonstruowany na obraz pełnego czasu jego zbawczego projektu: 7000 lat, a dokładniej 6000 + 1000 lat. Ponieważ zniekształcił swój plan zbawienia przez dwukrotne uderzenie w skałę Horeba, uniemożliwiono Mojżeszowi wejście do ziemskiego Kanaanu. To była lekcja, której Bóg chciał udzielić na temat swojego nieposłuszeństwa. Od lat 1843-44 pierwszy dzień odpoczynku niesie ze sobą te same konsekwencje, tym razem jednak uniemożliwia wejście do niebiańskiego Kanaanu, będącego nagrodą za wiarę wybranych przez odkupieńczą śmierć Jezusa Chrystusa. Ten Boży sąd spada na buntowników, gdyż podobnie jak postępowanie Mojżesza, reszta pierwszego dnia nie jest zgodna z planem zaprogramowanym przez Boga. Nazwy można zmieniać bez większych konsekwencji, ale cechą liczb jest ich niezmienność. Dla Boga stwórcy, który nadzoruje swoje stworzenie, postęp czasu następuje poprzez serię tygodni po siedem dni. Niezmiennie, pierwszy dzień pozostanie pierwszym dniem, a „siódmy” pozostanie „siódmym”. Każdy dzień będzie na zawsze zachowywał wartość, jaką Bóg nadał mu od początku. A Księga Rodzaju uczy nas w rozdziale 2, że siódmy dzień jest przedmiotem szczególnego losu: jest „uświęcony”, to znaczy oddzielony. Do tej pory ludzkość ignorowała prawdziwą przyczynę tej szczególnej wartości, ale dziś w jej imieniu daję Boże wyjaśnienie. W jego świetle wybór Boży zostaje wyjaśniony i uzasadniony: dzień siódmy prorokuje siódme tysiąclecie Boskiego globalnego projektu obejmującego 7000 lat słonecznych, z czego ostatnie „tysiąc lat” cytowane w Apo.20 przyniosą wybrańcom Jezusa-Chrystusa wejść do radości i obecności swego ukochanego Mistrza. A nagroda ta zostanie uzyskana dzięki zwycięstwu Jezusa nad grzechem i śmiercią. Uświęcony szabat nie jest już tylko pamiątką stworzenia naszego ziemskiego wszechświata przez Boga, ale także wyznacza co tydzień postęp w kierunku wejścia do królestwa niebieskiego, gdzie według Jana 14:2-3 Jezus „przygotowuje miejsce ” dla swoich ukochanych wybranych. Oto bardzo piękny powód, aby go kochać i czcić w ten święty siódmy dzień, kiedy pojawia się on na koniec naszych tygodni o zachodzie słońca, pod koniec szóstego ^{dnia}.

Odtąd, gdy czytasz lub słyszysz słowa czwartego przykazania, za słowami tego tekstu musisz słyszeć Boga mówiącego do ludzi: „Macie 6000 lat na dokonanie dzieł wiary wybranych, ponieważ dobiegł końca, od tego czasu czas **1000 lat** siódmego **tysiąclecia** nie będzie już należał do was; będzie ono trwało jedynie w przypadku moich wybranych, którzy weszli do mojej wieczności celestialnej, dzięki prawdziwej wierze uznanej przez Jezusa Chrystusa”.

Sabat jawi się zatem jako symboliczny i proroczy znak życia wiecznego zarezerwowanego dla odkupionych na ziemi. Jezus zilustrował to także na przykładzie „*drogocennej perły*” z przypowieści zacytowanej w Mat. 13:45-46: „*Królestwo niebieskie wciąż podobne jest do kupca, który szuka pięknych pereł. Znalazł perłę bardzo cenną ; poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją*”. Werset ten może otrzymać dwa odwrotne wyjaśnienia. Wyrażenie „*królestwo niebieskie*” oznacza Boży projekt zbawienia. Wyobrażając sobie swój projekt, Jezus Chrystus porównuje siebie do „*perły*”, „*kupca*”, który szuka *perły*, najpiękniejszej, najdoskonalszej, a zatem takiej, która osiągnie najwyższą cenę. Aby odnaleźć tę *rzadką*, a przez to cenną perłę, Jezus opuścił niebo i jego chwałę, a na ziemię za cenę swojej straszliwej śmierci odkupił te duchowe perły, aby stały się jego własnością na zawsze. I odwrotnie, *kupiec* jest wybrańcem, który pragnie absolutu, boskiej doskonałości, która będzie nagrodą za prawdziwą wiarę. Tutaj ponownie, aby zdobyć tę nagrodę powołania niebieskiego, porzuca próżne i niesprawiedliwe ziemskie wartości, aby poświęcić się oddawaniu Bogu Stwórcy czci, która mu się podoba. W tej wersji *drogocenną perłą* jest życie wieczne ofiarowane przez Jezusa Chrystusa swoim wybranym wiosną 2030 roku.

Ta *niezwykle cenna perła* może zatem dotyczyć jedynie ostatniej ery adwentyzmu; ten, którego ostatni przedstawiciele będą żyć aż do prawdziwego powrotu Jezusa Chrystusa. Dlatego ta *drogocenna perła* łączy sabat, powrót Chrystusa i świętość ostatniego wybranego. Doktrynalna doskonałość odnaleziona w tej ostatniej epoce daje świętym obraz *perły*. Ich specyficzne doświadczenie wkroczenia do wieczności żywym potwierdza ten *perłowy obraz*. A ich przywiązanie do sabatu dnia siódmego, o którym wiedzą, że prorokuje siódme tysiąclecie, nadaje szabatowi i siódmemu tysiącleciu obraz wyjątkowego, drogocennego klejnotu, z którym nic nie może się równać z wyjątkiem „*perły wielkiej wartości*”. Pomysł ten pojawi się w Obj. 21:21: „***Dwanaście bram było dwunastoma perłami ; każde drzwi były z pojedynczego koralika***. Rynek miejski był czystym złotem, jak przezroczyste szkło”. Werset ten podkreśla wyjątkowość standardu uświęcenia wymaganego przez Boga, a jednocześnie wyjątkową nagrodę w postaci uzyskania życia wiecznego poprzez wejście w sabat siódmego tysiąclecia przez symboliczne „*bramy*”, które przedstawiają adwentyistyczne próby *wiary*. Ostatni odkupieni nie są lepsi od tych, którzy ich poprzedzili. Jedynie prawda doktrynalna, którą dał im poznać Bóg, usprawiedliwia ich wizerunek *perły, następujący* po obrazie ciętych *kamieni szlachetnych*. Bóg nigdy nie czyni wyjątku dla ludzi, ale w zależności od czasu zastrzegł sobie prawo do zrobienia wyjątku od standardu świętości wymaganego do uzyskania zbawienia. Badana epoka chrześcijańska dotyczy przede wszystkim czasu naznaczonego powrotem grzechu sformalizowanego religijnie od chwili ustanowienia rzymskiego reżimu papieskiego, czyli od roku 538. Również początki Reformacji

okryte są jej współczuciem i miłosierdziem, a przestępstwo Szabatu nie przypisano przed wejściem w życie dekretu Dan. 8:14, od wiosny 1843 r. W subtelnej aluzji Jezus proponuje zakup perły w Obj. 3:18: „Radzę wam , **abyście kupuj ode mnie złoto w ogniu wypróbowane, abyś się wzbogacił, i białe szaty, abyś się odział, a nie ujawniała się haniebna twoja nagość, oraz maści do namaszczenia twoich oczu, abyś widział**” . Te rzeczy, które Jezus ofiarowuje tym, którzy ich nie mają, stanowią elementy, które nadają wybranemu jego symboliczny aspekt „perły” w oczach i sądzie Pana Jezusa Chrystusa. „Perłę” należy „kupić” od Niego, nie można jej otrzymać za darmo. Ceną jest zaparcie się siebie, będące podstawą walki o wiarę. W odpowiedniej kolejności Jezus proponuje sprzedaż wiary wypróbowanej przez próbę, która daje wybranemu duchowe bogactwo; Jego czysta i nieskazitelna sprawiedliwość, która przykrywa duchową nagość przebaczonego grzesznika; pomoc Ducha Świętego, który otwiera oczy i inteligencję grzesznego człowieka na projekt objawiony przez Boga w Jego świętych Pismach Biblii.

W ciągu 6000 lat ery chrześcijańskiej Bóg czekał do końca tego ziemskiego cyklu, aby jego ostatni wybrani odkryli wspaniałość Jego świętego siódmego dnia, czyli szabatu uświęconego dla jego odpoczynku. Wybrani urzędnicy, którzy rozumieją jego znaczenie, mają teraz wszelkie powody, aby go kochać i szanować jako dar Jezusa Chrystusa. A ci, którym się to nie podoba i którzy z tym walczą, mają i będą mieli wszelkie powody, aby tego nienawidzić, ponieważ będzie to oznaczało koniec ich zwierzęcej ziemskiej egzystencji.

Dekret Daniela 8:14

Dan.8:12 kontynuuje, mówiąc: „*Róg rzucił prawdę i powiódł się w swoich przedsięwzięciach*”. Według Ps. 119:142 „*prawda jest, prawem*”. Ale jest to także absolutne przeciwieństwo „*kłamstwa*”, które zgodnie z Izaj. 9:14 charakteryzuje papieskiego „*falszywego proroka*” terminem „*ogon*”, który bezpośrednio go oskarża w Obj. 12:4. W rzeczywistości rzuca prawdę na ziemię, aby umieścić na jej miejscu swoje religijne „*kłamstwa*”. Jego „*przedsięwzięcia*” mogły jedynie „*powieść*”, gdyż sam Bóg spowodował swoje pojawienie się, aby ukarać chrześcijańską niewierność praktykowaną od 7 marca 321 r.

Wersety 13 i 14 nabiorą ogromnego znaczenia aż do końca świata. W wersecie 13 święci zastanawiają się, jak długo będzie trwało wymuszenie „*wiecznego*” i „*niszczącego grzechu*”; rzeczy, które właśnie zidentyfikowaliśmy. Zatrzymajmy się jednak trochę na tym „*niszczycielskim grzechu*”. Dewastacja, o której mowa, dotyczy dusz lub życia ludzkiego. Ostatecznie cała zdziesiątkowana ludzkość opuści w ciągu „*tysiąca lat*” siódmego tysiąclecia planetę Ziemię w jej pierwotnej formie, „*bezkształtnej i pustej*”, która będzie dla niej warta, jak podano w Apo. 9:2-11, 11: 7, 17:8 i 20:1-3, nazwa „*głębokość*” z Rdz 1:2.

„*Święci*” pytają także, jak długo „*chrześcijańska*” „*świętość i zastęp*” będzie deptana? „*W tej scenie ci „święci” zachowują się jak wierni słudzy Boży, ożywieni jak Daniel, którego w Dan.10:12 podano jako przykład uzasadnionego pragnienia „zrozumieć» boski projekt. Otrzymują dla trzech wymienionych tematów jedną odpowiedź podaną w wersecie 14.*”

Zgodnie z poprawkami i ulepszeniami, które Bóg nakazał mi wprowadzić w oryginalnym tekście hebrajskim, udzielona odpowiedź brzmi: „*Do wieczora porannego dwa tysiące trzysta, a świętość zostanie potwierdzona*”. Nie ma już niejasnego tekstu tradycji: „*Do dwóch tysięcy trzystu wieczorów i poranków i świątynia zostanie oczyszczona*”. Nie chodzi już o *sanktuarium*, ale o *świętość*; ponadto czasownik „*oczyszczony*” zastępuje się słowem „*usprawiedliwiony*”. „*”*, a trzecia zmiana dotyczy wyrażenia „*wieczorny poranek*”, które w tekście hebrajskim występuje w istocie w liczbie pojedynczej. W ten sposób Bóg odbiera wszelkie uzasadnienie tym, którzy próbują zmienić całkowitą liczbę, dzieląc ją przez dwa, twierdząc, że oddzielają wieczory od poranków. Jego podejście polega na przedstawieniu jednostki obliczeniowej „*wieczornego poranka*”, która w Rdz 1 definiuje dzień 24-godzinny. Dopiero wtedy Duch ujawnia numer tej jednostki: „*2300*”. W ten sposób chroniona jest całkowita liczba cytowanych dni proroczych. Czasownik „*usprawiedliwiony*” ma swój rdzeń w języku hebrajskim od słowa „*sprawiedliwość*” „*tsedek*”. Tłumaczenie, które proponuję, jest zatem samo w sobie uzasadnione. Następnie błąd dotyczący hebrajskiego słowa „*qodesz*” oddaje to określenie jako „*sanktuarium*”, które po hebrajsku oznacza „*miqdash*”. Słowo „*świątynia*” zostało dobrze przetłumaczone w wersecie 11 8 rozdziału Daniela, ale nie ma go w wersety 13 i 14, gdzie Duch używa słowa „*qodesz*”, które należy przetłumaczyć jako „*świętość*”.

Kiedy wiemy, że „*niszczycielski grzech*” ma na celu w szczególności porzucenie sabatu, który sam w sobie jest przedmiotem szczególnego boskiego

uświęcenia , to słowo „ *świętość* ” znacząco rzuca światło na znaczenie proroczego przesłania. Bóg zapowiada, że pod koniec przytoczonych „ *2300 wieczorów i poranków* ” będzie od Niego żądany szacunek na resztę Jego prawdziwego „ *siódmego dnia* ” *od każdej osoby, która będzie powoływała się na świętość i „ wieczną sprawiedliwość ”* uzyskaną przez Jezusa Chrystusa. Koniec „ *niszczycielskiego grzechu* ” polega na wyrzeczeniu się kultu religijnego niedzieli, dawnego dnia słońca, ustanowionego przez pogańskiego cesarza Konstantyna I. W ten sposób Bóg z kolei przywraca doktrynalne normy zbawienia, które panowały w czasach apostołskich. Już samo to określenie „ *świętość* ” obejmuje wszystkie prawdy doktrynalne leżące u podstaw wiary chrześcijańskiej. Mając za wzór i pochodzenie naukę przekazaną Żydom, wiara chrześcijańska wnosi jedynie nowe, zastąpienie ofiar zwierzęcych, przez krew przelaną przez Jezusa Chrystusa na przebłągalni ukrytej w podziemnej jaskini znajdującej się pod Jego stopami na Golgocie, jak spodobało się naszemu Zbawicielowi odkryć i pokazać swemu słudze Ronowi Wyattowi w 1982 r. Odkrywanie tematów, których dotyczy słowo „ *świętość* ”, postępuje stopniowo i rozciąga się na całe życie, ale od 2018 r. czas ten jest liczony i ograniczony, a dziś, w 2020 r., pozostało tylko 9 lat na przywrócenie wszystkich aspektów.

Daniela 8:14 to dekret zabijający duszę, gdyż zmiana wyroku Bożego skutkuje utratą Chrystusowej oferty zbawienia dla wszystkich praktykujących rzymskokatolickich niedzielnych chrześcijan. Duch odziedziczonej tradycji spowoduje zatem wieczną śmierć rzesz, które najczęściej nie są świadome swojego potępienia przez Boga. To tutaj okazanie miłości do prawdy pozwala Bogu zaznaczyć „ *różnicę* ” dotyczącą losu, który dotyka „ *tych, którzy Mu służą, i tych, którzy Mu nie służą* (Mal. 3:18)”.

Niektóre zbuntowane duchy będą chciały podważyć samą ideę zmiany, którą można przypisać Bogu, który sam oświadcza: „ *Ja się nie zmieniam* ” w Mal.3:6. Musimy wtedy zdać sobie sprawę, że zmiana dokonana w latach 1843-44 polega jedynie na przywróceniu pierwotnej normy, dawno zniekształconej i przekształconej. Dlatego błogosławieństwo wybrańców Reformacji, przypisywane pomimo ich niedoskonałych uczynków, ma charakter wyjątkowy, którego aspekt doktrynalny nie może być przedstawiany jako wzór prawdziwej wiary. Ten szczególny wyrok wydany na pierwszych reformatorów jest tak wyjątkowy, że Bóg podnosi go i objawia w Obj. 2:24, gdzie powiedział protestantom przed 1843 r.: „*Nie nakładam na was żadnego innego ciężaru, jedynie to, co zachowacie aż do Przychodzę .*”

„ *Biada* ” związane z wejściem w życie dekretu z Dan. 8:14 jest tak „ *wielkie* ”, że Bóg sygnalizuje to poprzez ogłoszenie trzech „ *wielkich biada* ” w Obj. 8:13. A przy tak poważnych konsekwencjach pilnie konieczne jest poznanie daty jej wejścia w życie. Właśnie o to chodziło „ *świętym* ” z Dan.8:13. Czas trwania jest teraz objawiony jako prorocze „ *2300 dni* ”, czyli 2300 rzeczywistych lat słonecznych, zgodnie z kodem danym Ezechielowi, współczesnemu prorokowi Daniela (Ezech. 4:5-6). Rozdział 8, którego tematem jest położenie kresu rzymskiemu „ *grzechowi* ”, odnajdzie elementy, których mu brakuje w Dan. 9, gdzie również tam będzie mowa o „ *położeniu kresu grzechowi* ”, ale tym razem: do „ *grzechu pierwotnego* ”, który spowodował utratę życia wiecznego,

począwszy od Adama i Ewy”. Operacja ta będzie opierać się na ziemskiej służbie Mesjasza Jezusa i dobrowolnym ofiarowaniu Jego doskonałego życia w ramach odkupienia za grzechy jego wybranych, i określam, tylko ich. Czas Jego przyjścia między ludzi jest określony w prorocztwie w dniach proroczych. Przesłanie dotyczy najważniejszego narodu żydowskiego, ponieważ jest on w sojuszu z Bogiem. Daje narodowi żydowskiemu, aby „*położył kres grzechowi*” okres „*siedemdziesięciu tygodni*”, co odpowiada 490 rzeczywistym dniom. Ale wskazuje także sposób datowania punktu początkowego obliczeń. „*Od chwili ogłoszenia, że Jerozolima zostanie zbudowana, aż do namaszczonej upłynęło... (7 + 62 = 69 tygodni)*”. Trzej perscy królowie wydali to upoważnienie, ale tylko trzeci, Artakserkses I, wypełnił je całkowicie, zgodnie z Ezdrasza 7:7. Jego dekret królewski został ogłoszony wiosną 458 roku p.n.e. Określenie 69 tygodni oznacza początek służby Jezusa Chrystusa w roku 26. Szczególnie odnosi się to do ostatnich „siedmiu lat” zarezerwowanych dla dzieła Jezusa, który poprzez swoją odkupieńczą śmierć ustanowił podstawy nowego przymierza, Duch przedstawia w wersecie 27 Dan.9 ten „*tydzień*” dni-lat „*w środku*”, którego przez swoją dobrowolną śmierć „*powoduje ustanie ofiary i daru*”; rzeczy ofiarowane aż do Jezusa Chrystusa na przebłaganie za grzechy. Ale jego śmierć ma przede wszystkim na celu „*położenie kresu grzechowi*”. Jak powinniśmy rozumieć to przesłanie? Bóg daje dowód swojej miłości, który zawładnie sercami Jego wybranych, którzy w zamian za miłość i uznanie będą walczyć z Jego pomocą przeciwko grzechowi. 1 Jana 3:6 potwierdza, mówiąc: „*Kto w nim trwa, nie grzeszy; kto grzeszy, nie widział go i nie poznał.*” I wzmacnia swoje przesłanie wieloma innymi cytatami.

Na poziomie doktrynalnym nowy sojusz zbudowany przez Jezusa Chrystusa jedynie zastępuje stary. Zatem oba przymierza opierają się na tej samej proroczej podstawie objawionej w Dan.9:25. Data – 458 może zatem służyć jako podstawa do obliczenia 70 tygodni ustalonych dla narodu żydowskiego, ale także 2300 rzeczywistych dni-lat z Dan.8:14, które dotyczą wiary chrześcijańskiej. Dzięki tej precyzji datowania możemy ustalić na rok 30 śmierć Mesjasza, a na rok 1843 wejście w życie dekretu Dan.8:14. Obydwa przesłania mają na celu „*położyć kres grzechowi*” z wiecznymi, śmiertelnymi konsekwencjami dla tych, którzy będą je ignorować, jedno jak drugie, aż dotknie ich śmierć lub po upływie czasu łaski zbiorowej i indywidualnej, która poprzedzi chwalebny powrót Jezusa Chrystusa.

Aż do tego ostatniego punktu życie pozwala na szczere nawrócenia, które umożliwiają dostęp do statusu wybrańca.

Przygotowanie do Apokalipsy

Napisanie tej księgi jest w całości dziełem Boga. To on wybiera słowa i w Obj. 22:18-19 ostrzega tłumaczy i skrybów, którzy będą odpowiedzialni za przekazywanie lub przepisywanie oryginalnej historii z pokolenia na pokolenie, że najmniejsza zmiana słów będzie na nich miała wpływ będzie warte utraty zbawienia. Mamy więc tutaj bardzo szczególne dzieło o bardzo wysokiej świętości. Mogę to porównać do gigantycznej „puzzli”, której złożenia nie dałoby się ukończyć, gdyby zmodyfikowano najmniejszy element oryginału. Dzieło jest zatem bosko kolosalne i zgodne ze swoją naturą wszystko, co Bóg w nim mówi, jest prawdą, ale prawdą jest, że dotyczy to dopełnienia Jego zbawczego projektu; ponieważ kieruje to proroctwo do swoich „sług”, a dokładniej „*swoich niewolników*” końca świata. Proroctwo będzie można zinterpretować dopiero wtedy, gdy przepowiedziane elementy wkrótce się wypełnią lub w większości zostaną zrealizowane.

Długość całkowitego czasu, w jakim miał trwać Boży projekt zbawienia, była zawsze ignorowana przez ludzi. W ten sposób sługa Boży mógł przez cały czas mieć nadzieję, że będzie świadkiem końca świata, o czym Paweł świadczy swoimi słowami: „*To mówię, bracia, że czas jest krótki ; aby odtąd ci, którzy mają żony, byli tak, jakby ich nie mieli, ci, którzy płaczą, jak nie płaczą, ci, którzy się radują, jak się nie radują, ci, którzy kupują, jak nie posiadają, a ci, którzy korzystają ze świata, jakby go nie używali, bo kształt tego świata przemija* (1 Kor. 7:29 do 31).”

Mamy nad Pawłem tę przewagę, że znajdujemy się w czasie, gdy Bóg położy kres swojemu wyborowi wiecznych wybranych. A dzisiaj jego natchniona rada powinna zostać wdrożona przez prawdziwych wybranych naszego ostatniego wieku. Świat przeminie i trwać będzie jedynie życie wieczne wybranych. Również słowa Boga w Chrystusie: „*Przyjdę szybko*” z Obj. 1:3, są prawdziwe, doskonale usprawiedliwione i dostosowane do naszego ostatecznego czasu; dziewięć lat po jego powrocie, w chwili pisania tego tekstu.

W Dan.7:25 widzieliśmy, że celem Rzymu była „*zmiana czasów i prawa Bożego*”. Zrozumienie tajemnic Apokalipsy Jezusa Chrystusa, przekazanych apostołowi Janowi przetrzymywanemu na wyspie Patmos, w istocie opiera się na znajomości prawdziwego czasu ustalonego przez Boga. Temat czasu ma zatem fundamentalne znaczenie dla zrozumienia Apokalipsy, którą Bóg opiera na tym pojęciu czasu. Będzie zatem grał na niedokładności tych danych, aby książka zachowała swój nieszkodliwy, tajemniczy charakter, który pozwoli jej przejść przez 20 wieków naszej ery bez zniszczenia przez oskarżane i potępiane podmioty. Zmienione czasy, a zwłaszcza kalendarz ustanowiony przez Rzym z fałszywą datą powiązaną z narodzinami Jezusa, nie pozwoliły, aby wybrańcy zwiedli się w interpretacji Bożych proroctw; Dzieje się tak dlatego, że Bóg w swoich proroctwach przedstawia czasy trwania, których początek i koniec opierają się na wydarzeniach historycznych, łatwych do zidentyfikowania i datowanych przez wyspecjalizowanych historyków.

Jednak w Apokalipsie pojęcie czasu jest istotne, ponieważ na nim opiera się cała struktura księgi. Dlatego jego zrozumienie zależało od właściwej interpretacji Sabatu, wymaganej i przywróconej przez Boga w 1844 roku. Moja posługa, rozpoczęta w 1980 roku, miała na celu ukazanie wagi proroczej roli Sabatu, który przepowiada wielką resztę siódmego tysiąclecia, Boga i Jego wybranych, temat Obj.20. Zgodnie z werselem 2 Piotra 3:8 „*jeden dzień jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień*”, związek ustanowiony pomiędzy obrazem siedmiu dni stworzenia objawionym w Rdz 1 i 2 a siedmioma dniami Tylko tysiąc lat całkowitego czasu boskiego projektu umożliwiło mi zrozumienie złożenia struktury księgi. Dzięki tej wiedzy proroctwo staje się jaśniejsze i perła po perle odkrywa wszystkie swoje tajemnice.

Zatem proroctwo staje się rzeczywistością i skutecznością tylko wtedy, gdy jego przesłanie można powiązać z datą z historii ery chrześcijańskiej. To właśnie pozwoliło mi uświadomić sobie natchnienie Ducha Świętego Bożego w Jezusie Chrystusie. Pozwolę sobie także ogłosić tę „*książeczkę otwartą*”, potwierdzającą wypełnienie boskiego planu ogłoszonego w Obj. 5:5 i 10:2.

Pod względem architektury wizja Apokalipsy obejmuje czas ery chrześcijańskiej od końca czasów apostoelskich, około roku 94 do końca siódmego tysiąclecia, który nastąpi po ostatecznym powrocie Jezusa Chrystusa w 2030 r. Podziela zatem Daniela rozdziały 2, 7, 8, 9, 11 i 12 przegląd ery chrześcijańskiej. Dla chrześcijan główną nauką uzyskaną ze studiowania tej księgi jest kluczowa data: wiosna 1843 r., ustalona w Dan. 8:14, ale także jesień 1844 r., kiedy zakończyła się próba wiary. To właśnie jesienią 1844 roku Bóg położył podwaliny pod wiarę Adwentystów Dnia Siódmego. Te dwie daty są tak ważne, że Bóg wykorzysta je do ustrukturyzowania swojej wizji Objawienia. Aby w pełni zrozumieć wartość tych dwóch bliskich dat, musimy odnieść się do roku 1843, który był początkiem próby wiary dla słowa proroczego. Pierwsze duchowe ofiary padły tego dnia w wyniku pogardliwego odrzucenia pierwszego adwentystycznego ogłoszenia Williama Millera. Jednak czas próby daje im drugą szansę wraz z drugą zapowiedzią powrotu Jezusa na 22 października 1844 r. 23 października kończy się proces i w ten sposób można sformułować i objawić sąd Boży. Test zbiorowy dobiegł końca, ale nadal możliwa jest konwersja indywidualna. Co więcej, tak naprawdę wszyscy adwentyści przestrzegają rzymskiego odpoczynku niedzielnego, który nie został jeszcze uznany za grzech. Sabat jest stopniowo przyjmowany przez adwentystów indywidualnie, choć wszyscy adwentyści nie zdają sobie sprawy z jego głównej roli. To rozumowanie skłania mnie do przyjęcia daty końca fałszywej wiary protestanckiej, wiosny 1843 r., a pobłogosławionego przez Boga początku adwentyzmu, daty jesiennej 23 października 1844 r. Już u Hebrajczyków wiosna i jesień były ze sobą powiązane. dając początek festiwalom, które celebrowały diametralnie różne, uzupełniające się tematy; wieczna sprawiedliwość zabitego „*baranka*” z „*Paschy*” wiosennej z jednej strony i koniec grzechu „*kozła*” zabitego na „*dzień pojednania*” za grzechy, jesienią, gdzie indziej. Obydwa święta religijne znalazły swoje dopełnienie w Paschy roku 30, podczas której Mesjasz Jezus oddał swoje życie. Wiosna 1843 i 22 października 1844 są również powiązane ze sobą znaczeniem,

ponieważ celem próby wiary jest „położenie *kresu grzechowi*” według Dan.7:24; to, co stanowi obrzydliwą praktykę cotygodniowego odpoczynku pierwszego dnia, podczas gdy Bóg przeznaczył go na siódmy, który nawet poświęcił do tego celu, od końca pierwszego tygodnia ziemskiego stworzenia; w 2021 roku, 5991 lat przed nami.

Możemy także przychylić się do daty dekretu Daniela 8,14, który określa datę wiosny 1843. Aby uzasadnić ten wybór, musimy wziąć pod uwagę, że moment ten zrywa wszelkie relacje nawiązane dotychczas między Bogiem a Jego stworzeniami; Boga, który od tej daty podjął ostateczną selekcję opartą na dwóch kolejnych zapowiedziach adwentystów. Od wiosny 1843 roku przypadał szabat, lecz Bóg nie zamierzał dać go zwycięzcom próby aż do jesieni 1844 roku, jako błogosławiony i uświęcony znak, że przynależą do Niego, zgodnie z biblijnym nauczaniem św. Eze.20:12-20, jak widzieliśmy wcześniej.

W tej książce rozdział 5 ma nam przypomnieć, że bez zwycięstwa odplaconego tak drogo przez Jezusa Chrystusa, „*Baranka Bożego*”, wszelka pomoc Boża, wszelkie objawione światło byłoby niemożliwe i dlatego żadna dusza ludzka nie mogłaby być zapisane. Jego prorocze światło zbawia jego wybranych w takim samym stopniu, jak dobrowolnie przyjęte ukrzyżowanie. Wiara w Jego ofiarę przypisuje nam Jego „*wieczną sprawiedliwość*” według Dan.7:24, ale jego Objawienie oświecla naszą drogę i pokazuje nam duchowe pułapki zastawione przez diabła, abyśmy podzielili jego straszliwy los. W tym przypadku zbawienie przybiera konkretną formę.

Oto przykład takich subtelnych pułapek. Biblię słusznie postrzega się i uważa za spisane Słowo Boże. Jednak te słowa pisali ludzie zanurzeni w kontekście swoich czasów. Jeśli jednak Bóg się nie zmieni, jego wróg diabeł, Szatan, z biegiem czasu odpowiednio zmieni swoją strategię i zachowanie wobec Bożych wybranych. To dlatego diabeł zachowujący się jak „*smok*” będący obrazem swojej otwartej, prześladowczej wojny, w swoich czasach, ale tylko w tym czasie, Jan mógł oświadczyć w 1 Jana 4:1 do 3: „*Umiłowani, nie wierzcie żadnemu duchowi; badajcie jednak duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków wyszło na świat. Rozpoznajcie w tym Duchu Bożego: każdy duch, który wyznaje Jezusa Chrystusa, który przyszedł w ciele, jest z Boga; a każdy duch, który nie wyznaje Jezusa, nie jest z Boga, jest to duch antychrysta, o którego przyjściu słyszeliście, a który już jest na świecie.*» W swoich słowach Jan precyzuje „*przyjście w ciele*” tylko po to, aby zidentyfikować Chrystusa na podstawie zeznań naocznych świadków. Jednak jego stwierdzenie, że „*każdy duch, który wyznaje Jezusa Chrystusa, który przyszedł w ciele, jest z Boga*” straciło na wartości, odkąd religia chrześcijańska popadła w odstępstwo i grzech od 7 marca 321 r., porzucając praktykę prawdziwego szabatu prawdziwego siódmego dnia uświęconego Na Boga. Praktykowanie grzechu aż do 1843 r. obniżyło wartość „*wyznawania Jezusa Chrystusa, który przyszedł w ciele*”, a od tego samego dnia pozbawiło je wszelkiej wartości; ostatni wrogowie Jezusa Chrystusa twierdzą, że używają **jego „imienia”**, jak zapowiedział w Mat. 7:21 do 23: „*Nie każdy, kto do mnie mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz tylko ten, który czyni wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wielu powie mi w owym dniu: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w imieniu*

*twoim ? Czyż nie wypędzaliśmy demonów przez Twoje imię ? I czyż nie dokonaliśmy wielu cudów przez Twoje imię ? Wtedy powiem im otwarcie: **Nigdy was nie znałem**, odejdźcie ode mnie wy, którzy czynicie nieprawość. „**Nigdy nie wiadomo**”! Dlatego te „cuda” były dziełem diabła i jego demonów.*

Podsumowanie Apokalipsy

W prologu rozdziału 1, na początku swego chwalebego Objawienia, Duch przedstawia nam menu przygotowanej uczyty. Znajdujemy tam temat ogłoszenia chwalebного powrotu Jezusa Chrystusa, zorganizowanego już w latach 1843 i 1844, aby przetestować powszechną i głównie amerykańską wiarę protestancką; ten temat jest wszechobecny: werset 3: *Czas jest bliski* ; werset 7: *oto przychodzi z obłokami...* ; werset 10: *W dzień Pański zostałem porwany przez Ducha i usłyszałem za sobą głos donośny, jakby dźwięk trąby* . Poruszony Duchem Jan znajduje się w dniu chwalebного powrotu Jezusa, w *Dniu Pańskim* , w „*dniu wielkim i strasznym*” według *Mal.4:5*, mając *za sobą* historyczną przeszłość ery chrześcijańskiej przedstawionych pod symbolem siedmiu nazw zapożyczonych od *siedmiu miast Azji* (dzisiejsza Turcja). Następnie, podobnie jak u Daniela, trzy tematy *listów, pieczęci i trąb* obejmą równoległe całą epokę chrześcijańską, ale każdy z nich podzielony jest na dwa rozdziały. Szczegółowe badanie ujawni, że podział ten ma miejsce w kluczowej dacie 1843 roku, ustalonej w *Dan.8:14*. W ramach każdego tematu przesłania dostosowane do duchowych standardów ustanowionych w Księdze Daniela dla docelowych epok wyznaczają 7 momentów omawianego czasu; 7, liczba Bożego **uświęcenia** , która służy jako jego „*pieczęć*” i która będzie tematem *Obj.7*.

Wyjaśnienie, które tu nadeszło, nigdy nie zostało zastosowane, ponieważ pojęcie czasu objawia się jedynie w znaczeniu nazw „siedmiu kościołów” przytoczonych w pierwszym rozdziale. W temacie listów z *Obj. 2 i 3* nie znajdujemy precyzji w formie: „*pierwszy anioł, drugi anioł... itd.*» ; podobnie będzie w przypadku „*pieczęci, trąb i siedmiu ostatnich plag gniewu Bożego*”. W ten sposób niektórzy mogli uwierzyć, że orędzia były adresowane naprawdę i dosłownie do chrześcijan mieszkających w miastach starożytnej Kapadocji, na terenie dzisiejszej Turcji. Kolejność, w jakiej prorocstwo przedstawia nazwy tych miast, jest chronologicznie zgodna z kolejnością, w jakiej wypełniały się religijne fakty historyczne na przestrzeni ery chrześcijańskiej. I zgodnie z objawieniami uzyskanymi już w Księdze Daniela, Bóg określa charakter, jaki nadaje każdej epoce, poprzez znaczenie nazwy swego miasta. Kolejno ujawniony porządek jest tłumaczony w następujący sposób:

1- *Efez* : znaczenie: start (Zgromadzenia lub Sanktuarium Bożego).

2- *Smyrna* : znaczenie: mirra (przyjemny zapach i balsamowanie zmarłych dla Boga; rzymskie prześladowania wiernych wybranych między 303 a 313 rokiem).

3- *Pergamon* : znaczenie: cudzołóstwo (od zniesienia szabatu 7 marca 321 r. W 538 r. ustanowiony reżim papieski sformalizował religijnie resztę pierwszego dnia przemianowaną na niedzielę).

4- *Tiatyra* : znaczenie: obrzydliwość i śmiertelne cierpienie (oznacza czas reformacji protestanckiej, która otwarcie potępiała diaboliczną naturę wiary katolickiej; czas odnoszący się do XVI wieku, ^{kiedy} dzięki mechanicznemu drukowi sprzyjało rozpowszechnianie Biblii).

5- *Sardes* : podwójne i przeciwne znaczenia: kamień konwulsyjny i szlachetny. (Ujawnia sąd, że Bóg przeprowadza próbę wiary z lat 1843-1844: konwulsyjne znaczenie dotyczy odrzuconej wiary protestanckiej: „Umarliście ” , a drogocenny kamień wyznacza wybranych zwycięzców próby: „ *będą chodzić z mnie w białych szatach, bo są godni* .”)

6- *Filadelfia* : znaczenie: miłość braterska (drogocenne kamienie *Sardes* gromadzone są w instytucji Adwentystów Dnia Siódmego od 1863 r.; przesłanie jest przyznawane za rok 1873 określony przez Dan.12:12. W tym czasie błogosławiona jest ona ostrzegając jednak przed ryzykiem „*odbrania korony*”).

7- *Laodycea* : co oznacza: ludzie zostali osądzeni: „ *ani zimny, ani gorący, ale letni* ” (to *Filadelfia* „*odebrała mu koronę*”: „ *Jesteś nieszczęśliwy, nędzny, biedny, ślepy i nagi* ”. Instytucja nie wyobrażała sobie tego w latach 1980–1994 będzie poddawana ciągłym próbom przez próbę wiary identyczną z tą, która zapewniła jej pionierom z 1844 r. boskie błogosławieństwo: w 1994 r. instytucja upadła, ale przesłanie było kontynuowane przez rozproszonych adwentystów, których Bóg identyfikuje i wybiera przez ich miłość do Jego objawionego proroczego światła oraz łagodność i uległość, która charakteryzuje prawdziwych uczniów Jezusa Chrystusa we wszystkich wiekach).

„ *W kontynuacji* ” czasu ziemskiego, który zakończył się chwalebny powrotem Chrystusa Boga, Apo.4 przedstawi za pomocą symbolu „24 tronów” scenę niebiańskiego sądu (w niebie), podczas której Bóg *zgromadzi* swoich wybranych, aby „osądzają bezbożnego za zmarłego”. Równoległe z Obj. 20, rozdział ten obejmuje „tysiąc lat” siódmego tysiąclecia. Wyjaśnienie: dlaczego 24, a nie 12 tronów? Ze względu na podział ery chrześcijańskiej na dwie części daty 1843-1844 oznaczają początek i koniec próby wiary tamtych czasów.

Następnie, na marginesie, Obj. 5 podkreśli znaczenie zrozumienia księgi proroczej; które będzie możliwe jedynie dzięki zwycięstwu odniesionemu przez naszego boskiego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

Czasy ery chrześcijańskiej zostaną ponownie omówione w Obj. 6 i 7 pod nowym tematem; o „siedmiu pieczęciach”. Pierwsza szóstka przedstawi głównych aktorów sceny oraz znaki czasu charakteryzujące dwie części podziału ery chrześcijańskiej: do 1844 r., dla Apo.6; i od 1844 r. dla Apo.7.

Następnie pojawia się temat „ *trąb* ”, które symbolizują kary ostrzegawcze za pierwsze sześć z Obj. 8 i 9 oraz karę ostateczną za „ *siódmą trąbę* ”, zawsze odrębną, w Obj. 11:15, 19.

Za Apo.9, Apo.10 celuje w czas końca świata, przywołując sytuację duchową dwóch wielkich wrogów Jezusa Chrystusa, którzy podają się za Niego: wiarę katolicką i wiarę protestancką, do których dołączył upadły od tego czasu oficjalny adwentyzm 1994. Rozdział 10 zamyka pierwszą część rewelacji księgi. Jednak ważne główne tematy zostaną omówione i rozwinięte w kolejnych rozdziałach.

W ten sposób Apo.11 powróci do przeglądu ery chrześcijańskiej i rozwinięciu przede wszystkim ważną rolę Rewolucji Francuskiej, której ugruntowany ateizm narodowy jest używany przez Boga pod symboliczną nazwą „*bestii wylaniającej się z głębin*”, aby zniszczyć władzę katolickiego reżimu „ *bestii, która wychodzi z morza* ”, w Obj. 13:1. W ten sposób powszechny pokój religijny, o którym mowa

w Apo.7, zostanie osiągnięty i odnotowany w roku 1844. Zatem przyjmując ten rewolucyjny ^{rezim} jako obraz nieuchronnej trzeciej wojny światowej lub „szóstej trąby” Apo.9:13, co stanowi prawdziwą „Drugie biada” poprzez ogłoszenie Obj. 8:13, zostaje przedstawiony ostateczny temat „siódmej trąby”, która dokonuje się przez powrót w chwale Jezusa Chrystusa.

W Obj. 12 Duch przedstawia nam inny przegląd ery chrześcijańskiej. Uzupełnia swoje informacje, szczególnie na temat sytuacji diabła i jego anielskich popleczników. Uczy nas, że po swoim zwycięstwie na krzyżu, w niebiańskim imieniu *Michała*, cytowanym już w Dan. 10:13, 12:1, imieniu, które nosił w niebie przed swoim ludzkim wcieleniem w Jezusie, nasz Pan oczyścił niebo z ich obecność zła i że na zawsze utracili dostęp do wymiarów niebieskich stworzonych przez Boga. Oto dobre wieści! Zwycięstwo Jezusa miało szczęśliwe niebiańskie konsekwencje dla naszych niebiańskich braci uwolnionych od pokus i myśli demonów. Od czasu tego wypędzenia zostali zamknięci w naszym ziemskim wymiarze, gdzie zostaną zabici wraz z ziemskimi wrogami Boga w roku 2030, podczas chwalebego powrotu Chrystusa Boga. W tym przeglądzie Duch wyobraża sobie następstwo „smoka” i „węża”, które oznaczają odpowiednio dwie strategie walki diabła: otwartą wojnę potępionego Rzymu cesarskiego lub papieskiego oraz zwodnicze uwodzenie religijne Rzymian Papiestwo watykańskie, zdemaskowane, niemal humanistyczne. W subtelnych obrazach zapożyczonych z doświadczeń Hebrajczyków „ziemia otwiera usta”, aby połknąć papieską agresję lig katolickich. Jak właśnie widzieliśmy, prace te przeprowadzą francuscy rewolucjoniści ateistyczni. Ale rozpoczną ją także protestanckie oddziały agresywnego, wojowniczego fałszywego chrześcijaństwa. Przegląd zakończy się wzmianką o „reszcie potomstwa kobiety”. Następnie Duch podaje swoją definicję prawdziwych świętych czasów ostatecznych: „*To jest wytrwałość świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych i zachowują świadectwo Jezusa*”. Duch określa w ten sposób tych, którzy podobnie jak ja trzymają się Jego proroczego Objawienia i nie pozwalają nikomu go wyrwać, zbierając do końca perły dane przez niebo.

Rozdział 13 przedstawia dwóch agresywnych wrogów religijnych niosących wiarę chrześcijańską. Jako takie wyobraża je sobie jako dwie „bestie”, z których druga wyłoniła się z pierwszej, jak sugeruje związek słów „morze i ziemia” z historii Księgi Rodzaju, które je definiują w tym rozdziale 13. Pierwsza działała wcześniej Rok 1844, a drugi pojawi się dopiero w ostatnim roku czasu ziemskiego, wyznaczając tym samym koniec czasu łaski ofiarowanej ludziom. Te dwie „bestie” to, po pierwsze, Kościół katolicki, matka, a po drugie, wywodzące się z niego protestanckie kościoły reformowane, jego córki.

Obj. 14, obejmujący jedynie drugą część ery chrześcijańskiej od 1844 r., przywołuje trzy przesłania prawd Adwentystów Dnia Siódmego do warunków wiecznych: chwała Boża, która żąda przywrócenia praktyki Jego świętego sabatu, jego potępienie dla rzymskokatolicyzmu oraz potępienie przez niego protestantyzmu, który czci niedzielę, którą określa jako „znak” ludzkiej i diabolicznej władzy zarówno cesarskiego, jak i papieskiego Rzymu. Kiedy czas misji przygotowawczej zakończy się kolejno porwaniem wybranych świętych wyobrażanym przez „żniwo” i zagładą zbuntowanych nauczycieli i wszystkich

niewierzących, działaniami wyobrażanymi przez „winobranie”, ziemia ponownie stanie się „otchłań” pierwszego dnia stworzenia, pozbawiona wszelkich form ziemskiego życia. Będzie jednak utrzymywać przy życiu przez „tysiąc lat” wybranego mieszkańca, szatana, samego diabła, oczekującego na swoją zagładę na sądzie ostatecznym, a także wszystkich innych zbuntowanych ludzi i aniołów.

Obj. 15 skupia się na czasie zakończenia okresu próbnego.

Obj. 16 ukazuje „siedem ostatnich plag gniewu Bożego”, które po upływie okresu próby uderzają w ostatnich niewierzących buntowników, którzy stają się coraz bardziej agresywni, aż do wydania wyroku na śmierć obserwatorów sprawiedliwy boski szabat przed siódmą plagą.

Obj. 17 jest w całości poświęcony identyfikacji „wielkiej nierządniczy” zwanej „Babilonem Wielkim”. To właśnie w tych kategoriach Duch określa „wielkie miasto” cesarskie i papieskie, Rzym. W ten sposób wyraźnie objawia się Boży sąd nad nią. Rozdział ten zapowiada także jej przyszły sąd i zniszczenie przez ogień, gdyż zwycięży ją Baranek i jego wierni wybrańcy.

Objawienie 18 dotyczy czasu „żniwa”, czyli kary „Babilonu Wielkiego”.

Obj. 19 przedstawia chwalebny powrót Jezusa Chrystusa i jego konfrontację z przerażonymi ziemskimi siłami rebeliantów.

Obj. 20 dotyczy okresu tysiąca lat siódmego tysiąclecia, doświadczanego w bardzo różny sposób: w niebie przez wybranych i na opuszczonej ziemi, w izolacji przez szatana. Pod koniec tysiąca lat Bóg zorganizuje sąd ostateczny: unicestwienie przez niebiański i podziemny, ziemski ogień wszystkich ziemskich buntowników, ludzi i niebiańskich aniołów.

Apo.21 przedstawia chwałę Zgromadzenia utworzonego przez zgromadzenie wybranych odkupionych krwią Jezusa Chrystusa. Doskonałość wybranych ilustruje porównanie z tym, co ziemia oferuje człowiekowi najcenniejsze: złotem, srebrem, perłami i drogimi kamieniami.

Apo.22 przywołuje w obrazie powrót do utraconego Edenu, odnalezionego i zainstalowanego na wieczność na ziemi grzechu, odrodzonej i przemienionej, aby stać się uniwersalnym tronem jedyne wielkiego Boga, Stwórcy, prawodawcy i Odkupiciela, który panuje nad wszystkimi jego wszechświatami z ziemskim odkupieniem.

Na tym kończy się ten krótki przegląd Księgi Objawienia, którego szczegółowe przestudiowanie potwierdzi i wzmocni to, co właśnie powiedziano.

Dodaję to wysoce duchowe wyjaśnienie, które odsłania ukryte rozumowanie Bożego umysłu. Poprzez subtelne aluzje przekazuje nieoczekiwane przesłania, że Biblia nas oświeci. Postępując przy konstrukcji Apokalipsy według tych samych procesów, których użył przy konstrukcji swoich objawień danych Danielowi, Bóg potwierdza, że „nie zmienia się” i że będzie „wiecznie ten sam”. Również w Apokalipsie znalazłem tę samą metodę zestawienia trzech tematów, którymi są „listy do zgromadzeń”, „pieczęcie” i „trąby”. Według Apo.5, gdzie Apokalipsa jest obrazowana w księdze zamkniętej „siedmioma pieczęciami”, dopiero otwarcie „siódmej pieczęci” umożliwi dostęp do dowodów, które w rozdziałach od 8 do 22 potwierdzą interpretacje i podejrzenia jakie wynikają ze studiowania rozdziałów od 1 do 6. Rozdział 7 jest zatem kluczem do zrozumienia

objawionych tajemnic. I nie dziwcie się, ponieważ jego tematem jest właśnie szabat, który od 1843 r. zdecydował o różnicy między prawdziwą a fałszywą świętością. Dlatego też w Apo.7 znajdujemy wielką prawdę, która wiosną 1843 r. przepełniła religię protestancką. Apokalipsa jedynie potwierdzi tę podstawową naukę objawioną Danielowi. Jednak dla adwentyzmu, który tego dnia wyłonił się jako zwycięzca, Apokalipsa odsłoni rok 1994 jako próbę, która z kolei go przesieje. To nowe światło po raz kolejny „znowu” uczyni „różnicę między tymi, którzy służą Bogu i tymi, którzy Mu nie służą”, a nawet więcej.

Część druga: szczegółowe studium Apokalipsy

Objawienie 1: Prolog – Powrót Chrystusa – temat adwentystów

Prezentacja

Werset 1: „*Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał mu Bóg, aby ukazać swoim sługom, niewolnikom to, co musi się szybko wydarzyć, i które oznajmił, wysyłając swego anioła, swemu słudze Janowi...*”.

Jan, apostoł, którego miłował Jezus, jest depozytariuszem tego Bożego Objawienia, które otrzymuje od Ojca w imieniu Jezusa Chrystusa. Jan, po hebrajsku „Yohan”, oznacza: Bóg dał; i to także moje imię. Czyż Jezus nie powiedział: „*Kto ma, temu będzie dodane*”? To przesłanie jest „*dane*” przez „*Boga*” Ojca, a zatem ma nieograniczoną treść. Ponieważ od swego zmartwychwstania Jezus Chrystus odzyskał swoje boskie przymioty i to jako Ojciec niebieski może z nieba działać na rzecz swoich sług, a dokładniej swoich „niewolników”. Jak to się mówi: „przezorny jest przezorny”. Bóg jest tego zdania i udowadnia to, kierując swoim sługom objawienia dotyczące przyszłości. Wyrażenie „*co musi się wkrótce wydarzyć*” może być zaskakujące, gdy wiemy, że przesłanie zostało przekazane w roku 94 n.e. i że obecnie mamy lata 2020–2021, czyli czas, w którym powstał ten dokument. Ale odkrywając jego przesłania, zrozumiemy, że to „niezwłocznie”. » nabiera dosłownego znaczenia, gdyż ich adresaci będą współcześni chwalebnyemu powrotowi Jezusa Chrystusa. Temat ten będzie obecny we wszechobecnym Objawieniu, ponieważ Objawienie jest adresowane do ostatnich „adwentystów” wybranych przez Boga, przez wiarę wykazaną w ostatecznej próbie zbudowanej na danych z Obj. 9:1-12, która porusza temat „*piąta trąba*”. W tym rozdziale wersety 5 i 10 przytaczają proroczy okres „*pięciu miesięcy*”, który do tej pory błędnie zinterpretowano. W moim badaniu tematu czas ten wyznaczył nową datę mającą zapowiadać powrót Jezusa na rok 1994, czyli prawdziwy rok 2000 prawdziwych narodzin Chrystusa. Ta próba wiary po raz ostatni poddała próbie oficjalny adwentyzm, który stał się letni i formalistyczny, a który przygotowywał się do zawarcia paktu z tymi, których Bóg w swojej Apokalipsie objawia jako swoich wrogów. Od 2018 roku znana jest mi data prawdziwego powrotu Jezusa Chrystusa i nie opiera się ona na żadnych danych z prorocत्व Daniela i Apokalipsy, których wymierny czas trwania został osiągnięty dzięki spełnieniu swojej roli przesiewającej w wyznaczonych terminach. Prawdziwy powrót Jezusa można zrozumieć na podstawie Księgi Rodzaju, wierząc, że siedem dni naszych tygodni zbudowane jest na obrazie 7000 lat całego planu zaplanowanego przez Boga, mającego na celu wyeliminowanie grzechu i grzeszników oraz wprowadzenie do Jego wieczności Jego umiłowani wybrani, wybrani w ciągu pierwszych 6000 lat. Podobnie jak proporcje hebrajskiego sanktuarium, czyli przybytku, czas 6000 lat składa się z trzech trzecich 2000 lat. Początek ostatniej trzeciej części został naznaczony 30 kwietnia

odkupieńczą śmiercią naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Kalendarz żydowski potwierdza tę datę. Jego powrót zaplanowano zatem na wiosnę 2030 roku, 2000 lat później. Wiedząc, że powrót Chrystusa jest przed nami, tak blisko, słowo „**niezwłocznie**” » słów Jezusa jest całkowicie uzasadnione. Tak więc, choć przez wieki była znana i czytana, księga Apokalipsy pozostała zamknięta, zamrożona, zapieczętowana aż do czasu ostatecznego, który dotyczy naszego pokolenia.

Werset 2: „... *który świadczył o słowie Bożym i o świadectwie Jezusa Chrystusa, wszystko, co widział*”.

Jan świadczy, że otrzymał wizję od Boga. Wizja stanowiąca świadectwo Jezusa Chrystusa, które Obj. 19:10 definiuje jako „*duch proroctwa*”. Przesłanie opiera się na „*widzianych*” obrazach i usłyszanych słowach. Jan został wyrwany z ziemskich przypadkowości przez Ducha Bożego, który objawił mu w obrazach wielkie tematy historii religijnej ery chrześcijańskiej; zakończy się jego chwalebny i straszny powrót dla swoich wrogów.

Werset 3: „*Błogosławiony, kto czyta i słucha słów proroctwa, i przestrzega tego, co w nim jest napisane! Bo czas jest bliski.*”

Biorę dla siebie część, która mi się należy, błogosławieństwo dla „*tego, który czyta*” słowa proroctwa, ponieważ Pan nadaje czasownikowi czytać dokładne, logiczne znaczenie. Wyjaśnia to w Izajasza 29:11-12: „*Wszelkie objawienie jest dla was jak słowa zapieczętowanej księgi, które są dane człowiekowi umiającemu czytać, mówiącemu: Przeczytaj to! A kto odpowiada: Nie mogę, bo jest zapieczętowane; albo jak książka, którą daje się człowiekowi, który nie umie czytać, mówiąc: Przeczytaj to! A kto odpowiada: Nie umiem czytać.*” Werset 13, który następuje, ukazuje przyczynę tej niemożności: „*Pan powiedział: Kiedy ten lud zbliża się do mnie, czci mnie swoimi ustami i swoimi wargami; ale jego serce jest daleko ode mnie i bojaźń, jaką się mnie boi, jest jedynie przykazaniem ludzkiej tradycji.*” Termin „*zapieczętowany*” lub zapieczętowany opisuje aspekt Apokalipsy, nieczytelny, ponieważ jest zapieczętowany. Dlatego też, aby je całkowicie otworzyć i rozpieczętować, ja, kolejny Jan czasów ostatecznych, zostałem powołany przez Boga; to, aby wszyscy jego prawdziwi wybrani „*słyszeli i przestrzegali*” prawd objawionych w słowach i obrazach proroctwa. Czasowniki te oznaczają „*rozumieć i stosować w praktyce*”. W tym wersecie Bóg ostrzega swoich wybranych, że otrzymają od jednego ze swoich braci w Chrystusie, „*tego, który czyta*”, światło wyjaśniające tajemnice proroctwa, aby oni z kolei mogli się radować i stosować jego naukę w praktyce. Podobnie jak za czasów Jezusa, konieczna będzie zatem wiara, ufność i pokora. W ten sposób Bóg przesiewa i usuwa ludzi, którzy są zbyt dumni, aby ich uczyć. Mówię zatem wybranym: „*Zapomnijcie o człowieku, tym małym oficjalnym tłumaczu i przekazicielu, a spójrzcie na prawdziwego Autora: Boga Wszchemogącego Jezusa Chrystusa*”.

Werset 4: „*Jan do siedmiu kościołów, które są w Azji: Łaska wam i pokój od Tego, który jest, który był i który ma przyjść, i od siedmiu duchów, które są przed jego tronem...*”

Wzmianka o „*siedmiu Zgromadzeniach*” jest podejrzana, ponieważ *Zgromadzenie* przez duże A jest jedno, na zawsze. Zatem „*siedem zgromadzeń*” z konieczności oznacza zjednoczone *zgromadzenie* Jezusa Chrystusa w siedmiu

wyraźnych i następujących po sobie epokach. Sprawa się potwierdzi i już wiemy, że Bóg dzieli erę chrześcijańską na 7 odrębnych czasów. Odniesienie do Azji jest przydatne i uzasadnione, gdyż nazwy podane w wersecie 11 to nazwy miast istniejących w Azji Mniejszej, w starożytnej Anatolii, położonej na zachód od dzisiejszej Turcji. Duch już potwierdza granicę Europy i początek kontynentu azjatyckiego. Ale słowo *Azja*, podobnie jak słowo *Anatolia*, kryje w sobie duchowe przesłanie. Mają na myśli: **wschodzące słońce** w języku akadyjskim i greckim i tym samym sugerują obóz Boży nawiedzony przez Jezusa Chrystusa, „*wschodzące słońce*”, w Łk 1,78-79: „*Dzięki wnętrzości miłosierdzia naszego Boga, w dzięki której **wschodzące słońce** nawiedziło nas z wysokości, aby oświecić tych, którzy siedzą w ciemności i cieniu śmierci, aby skierować nasze kroki na drogę pokoju.* » Jest także „*słońcem sprawiedliwości*” z Mal.4:2: „*Ale dla was, którzy boicie się mojego imienia, **słońce sprawiedliwości** i uzdrowienie nastąpi pod jego skrzydłami; wyjdziecie i skoczycie jak cielęta ze stajni.*” Formuła pozdrowienia jest zgodna z listami, które chrześcijanie wymieniali w czasach Jana. Jednakże Boga określa się nowym, nieznanym dotąd wyrażeniem: „*od Tego, który jest, który był i który ma przyjść*”. Wyrażenie to odzwierciedla jedynie, w oryginalnym języku greckim i innych tłumaczeniach, znaczenie hebrajskiego imienia Boga: „*YaHWÉH*”. Jest to czasownik „*być*” odmieniony w trzeciej osobie liczby pojedynczej w czasie niedoskonałym w języku hebrajskim. Ten czas zwany niedoskonałym wyraża dokonane, które rozciąga się w czasie, ponieważ czas teraźniejszy nie istnieje w koniugacji hebrajskiej. „*i który przychodzi*” dodatkowo potwierdza temat powrotu Jezusa Chrystusa, adwentyzm. W ten sposób potwierdza się otwarcie wiary chrześcijańskiej na pogan; dla nich Bóg przystosowuje swoje imię. Następnie pojawia się kolejna nowość w określeniu Ducha Świętego: „*siedem Duchów, które są przed Jego tronem*”. Cytat ten pojawi się w Obj. 5:6. Liczba 7 oznacza w tym przypadku uświęcenie Ducha Świętego rozlanego w Jego stworzeniach, a zatem „*przed Jego tronem*”. W Obj. 5:6 „*zabity baranek*” jest powiązany z tymi symbolami, prorocstwo potwierdza w ten sposób boską wszechmoc Jezusa Chrystusa. „*Siedem duchów Bożych*” symbolizuje „*siedmioramienny świecznik*” hebrajskiego przybytku, który prorokuje Boży plan zbawienia. Jego program był zatem jasno nakreślony. Ponieważ Adam ma 4000 lat, a przez swoją śmierć Jezus odpokutowuje za grzechy wybranych 3 kwietnia, w ten sposób rozdziera zasłonę grzechu i otwiera dostęp do nieba wybranym odkupionym w ciągu ostatnich dwóch tysięcy z sześciu tysięcy zaprogramowanych lat o wybranie wybranych, rozproszonych aż do skończenia świata, pomiędzy narodami całej ziemi.

Werset 5: „*...i od Jezusa Chrystusa, świadka wiernego, pierworodnego umarłych i księcia królów ziemi! Temu, który nas miłuje i który przez swoją krew uwolnił nas od naszych grzechów.*”

Imię „*Jezus Chrystus*” jest związane z ziemską służbą, którą Bóg przyszedł pełnić na ziemi. Werset ten przypomina nam o Jego dziełach, których dokonał, aby uzyskać zbawienie z łaski, które oferuje tylko swoim wybranym. W swojej doskonałej wierności Bogu i swoim wartościom Jezus był „*świadkiem wiernym*” proponowanym jako wzór do naśladowania swoim apostołom i uczniom wszystkich czasów, także naszym. Jego śmierć była przepowiedziana

przez śmierć pierwszego zwierzęcia zabitego, aby przywdziać nagość Adama i Ewy po ich grzechu. Przez Niego był zatem rzeczywiście „*pierworodnym z umarłych*”. Ale jest on także, ze względu na swoje boskie znaczenie, sama jego śmierć miała skuteczność i moc potępienia diabła, grzechu i grzeszników. Pozostaje „*pierworodnym*” przede wszystkim „*pierworodnym*” w historii religii. To właśnie myśląc o swojej śmierci, koniecznej dla odkupienia grzechów swoich wybranych, Bóg skazał na śmierć wszystkich „*pierworodnych*” ludzi i zwierzęta zbuntowanego Egiptu, obrazu grzechu, aby „*wybawić*” swój lud hebrajski z niewoli, już symbolem i obrazem „*grzechu*”. Jako „*pierworodny*” należy do niego duchowe pierworództwo. Przedstawiając się jako „*książę królów ziemi*”, Jezus staje się sługą swoich odkupionych. „*Królowie ziemi*” to ci, którzy wchodzi do jego królestwa odkupieni jego krwią; odziedziczą odnowioną ziemię. Zadziwiające jest odkrycie poziomu pokory, współczucia, przyjaźni, braterstwa i miłości niebiańskich istot, które pozostały wierne boskim standardom życia celestialnego. Na ziemi Jezus umył nogi swoim apostołom, potwierdzając, że jest „*Mistrem i Panem*”. W niebie będzie na zawsze „*księciem*” jego „*królów*”. Ale „*królowie*” będą także sługami swoich braci. Również nadając sobie tytuł „*księcia*”, Jezus stawia siebie na poziomie diabła, swego przeciwnika i pokonanego konkurenta, którego nazywa „*księciem tego świata*”. Wcielenie Boga w Jezusie było motywowane spotkaniem twarzą w twarz dwóch „*książąt*”; los świata i jego stworzeń zależy od mocy wielkiego zwycięzcy Jezusa Michała Jahwe. Ale Jezus swoje zwycięstwo zawdzięcza tylko po części swojej boskości, ponieważ walczył z diabłem na równych zasadach, w ciele identycznym z naszym, 4000 lat po walce przegranej przez pierwszego Adama. Jego stan umysłu i determinacja, by zwyciężyć, aby ocalić swoich wybranych, zapewniły mu zwycięstwo. Otworzył drogę swoim wybranym, pokazując, że posłuszny „*baranek*” może z pomocą wiernego i prawdziwego Boga pokonać „*wilki*” pożerające ciała i duchy.

Werset 6: „*I który uczynił nas królestwem, kapłanami Bogu, swemu Ojcu, jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen!*»

To Jan definiuje, co stanowi Zgromadzenie wybranych. W Jezusie Chrystusie starożytny Izrael trwa w duchowych formach przepowiedzianych w obrzędach Starego Przymierza. Służąc „*Królowi królów i Panu panów*”, prawdziwi wybrani mają udział w jego królowaniu i wraz z nim stają się obywatelami królestwa niebieskiego. Są także duchowymi „*kapłanami*”, gdyż pełnią służbę w świątyni swego ciała, w której służą Bogu, oddając się w świętości na Jego służbę. Poprzez swoje modlitwy kierowane do Boga przekazują wonności ofiarowane na ołtarzu kadzidła w starożytnej świątyni jerozolimskiej. Oddzielenie Jezusa od Ojca jest mylące, ale odpowiada pogładowi, jaki ma na ten temat wielu fałszywych chrześcijan. To prowadzi do twierdzenia, że „*czcimy*” Syna kosztem Ojca. Jest to wina, czyli grzech, wiary chrześcijańskiej od 7 marca 321 roku. Dla wielu odpoczynek szabatowy jest obrzędem, który dotyczy wyłącznie Żydów starego przymierza, z dyspensacji Ojca. Ojciec i Jezus, będąc tylko jedną osobą, doświadczą gniewu Jezusa, którego myśleli, że oddają cześć. W swojej boskiej naturze Ojca Jezus dzierży na wieki „*chwałę i moc na wieki wieków!*” *Amen!*» „*Amen*”, czyli: to prawda! Wprawdzie !

Temat adwentystyczny

Werset 7: „ *Oto przychodzi z obłokami. I ujrzy to wszelkie oko, nawet ci, którzy je przebili; i będą płakać z jego powodu wszystkie pokolenia ziemi. Tak. Amen!* »

Właśnie wtedy, gdy powróci, Jezus zademonstruje swoją chwałę i swoją moc. Według Dziejów Apostolskich 1:11 powróci „ *tak samo, jak wstąpił do nieba* ”, ale jego powrót będzie miał miejsce w niezwykle niebiańskiej chwale, która przerazi jego wrogów; „ *tych, którzy go przebili* ”, sprzeciwiając się jego prawdziwemu projektowi. Ponieważ to wyrażenie dotyczy tylko ludzi współczesnych Jego przyjsciu. Kiedy Jego sługom grozi śmierć lub zostaje ukarany śmiercią, Jezus dzieli ich los, ponieważ utożsamia się z nimi: „ *A król im odpowie: Zaprawdę powiadam wam, ilekroć to uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, bracia moi, uczyniliście ich dla mnie.* (Mat. 25:40).” To przesłanie nie obejmuje Żydów ani rzymskich żołnierzy, którzy go ukrzyżowali. Duch Boży przypisuje to działanie wszystkim ludziom, którzy utrudniają Jego dzieło zbawienia i udaremniają dla siebie i innych Jego ofertę łaski i zbawienia wiecznego. Cytując „ *plemiona ziemi* ”, Jezus bierze na cel fałszywych chrześcijan, dzięki którym plemiona Izraela mają zostać rozszerzone na nowe przymierze. Odkrywszy po jego powrocie, że przygotowują się do zabicia jego prawdziwych wybranych, będą mieli słuszny powód do lamentu, odkrywając, że są wrogami Boga, który miał ich zbawić. Szczegóły programu na dni ostatnie zostaną ujawnione w różnych rozdziałach Księgi Objawienia. Mogę jednak powiedzieć, że Obj. 6:15-16 opisuje tę scenę następującymi słowami: „ *Królowie ziemi, wielcy, dowódcy wojskowi, bogaci, możni, wszyscy niewolnicy i wolni ukryli się w jaskiniach i górskich skałach. I powiedzieli górcom i skałom: Padnijcie na nas i zakryjcie nas przed obliczem Zasiadającego na tronie i przed gniewem Baranka;* „

Werset 8: „ *Ja jestem alfa i omegą, mówi Pan Bóg, Ten, który jest i który był, i który ma przyjść, Wszchemogący.* »

Tym, który wyraża się w ten sposób, jest słodki Jezus, który znalazł swoją Boską chwałę w niebie, jest „ *Wszchemogącym* ”. Wystarczy połączyć ten werset z wersem 22:13-16, aby mieć dowód: „ *Ja jestem alfa i omegą, pierwszym i ostatnim, początkiem i końcem... /... Ja, Jezus, mam posłać mojego anioła, aby zaświadczył wam o tym w Kościołach. Jestem korzeniem i nasieniem Dawida, jasną gwiazdą poranną* . Podobnie jak w wersecie 4, Jezus przedstawia siebie pod atrybutami Boga-Stwórcy, przyjaciela Mojżesza, którego hebrajskie imię brzmi „JahweH” zgodnie z Wj 3:14. Zaznaczam jednak, że imię Boga zmienia się w zależności od tego, czy to On sam siebie nadaje, czy też ludzie nadają mu imię: „Ja jestem” staje się „On jest” w formie „JahweH”.

Uwaga dodana w 2022 r.: Wyrażenie „ *alfa i omegą* ” podsumowuje całe objawienie oferowane przez Boga w Jego Biblii, od Rodzaju 1 do Objawienia 22. Jednakże od 2018 r. prorocze znaczenie „sześciu tysięcy” lat nadane jest sześciu dniom tydzień został potwierdzony bez kwestionowania jego wartości jako sześć rzeczywistych dni, podczas których Bóg stworzył ziemię i życie, które miało ją

podtrzymywać. Jednak zachowując swoje prorocze znaczenie, te sześć dni, czyli „6000” lat, pozwoliło określić na wiosnę 2030 r. ostateczny zwycięski powrót Jezusa Chrystusa i pochwylenie Jego wiernych świętych. Poprzez wyrażenie „*alfa i omega*” Jezus daje swoim Świętym w Dniach Ostatnich klucz, który pozwoli im odkryć prawdziwy czas Jego powtórnego przyjścia. Ale na zrozumienie, jak używać tych 6000 lat, musieliśmy poczekać do wiosny 2018 roku, a do 28 stycznia 2022 roku, aby skojarzyć je z wyrażeniami: „*alfa i omega*”, „*początek i koniec*”.

Werset 9: „*Ja Jan, wasz brat, który z wami mam udział w ucisku i królestwie, i wytrwaniu w Jezusie, byłem na wyspie, zwanej Patmos, ze względu na Słowo Boże i świadectwo Jezusa.*»

Dla prawdziwego niewolnika Jezusa Chrystusa te trzy rzeczy są ze sobą powiązane: część ucisku, część królestwa i część wytrwania w Jezusie. Jan świadczy o kontekście, w którym otrzymał boską wizję. Uznając go za pozornie niezniszczalnego, Rzymianie ostatecznie go odizolowali na wygnaniu na wyspie Patmos, aby ograniczyć jego zeznania do mężczyzn. Przez całe życie nie przestawał świadczyć o słowie Bożym, aby uwielbić Jezusa Chrystusa. Ale możemy też zrozumieć, że Jan został zabrany na Patmos, aby w spokoju przyjąć świadectwo Jezusa, które stanowi Objawienie, które otrzymał tam od Boga.

Zauważmy mimochodem, że obaj autorzy dwóch prorocstw: Daniela i Apokalipsy, byli cudownie chronieni przez Boga; Daniel zostaje uratowany przed zębami lwów, a Jan zostaje uwolniony bez szwanku z kadzi wypełnionej wrzącą oliwą. Ich doświadczenie uczy nas lekcji: Bóg czyni różnicę wśród swoich sług, chroniąc w potężny i nadprzyrodzony sposób tych, którzy Go najbardziej wysławiają i prezentują aspekt modelu, do którego szczególnie pragnie zachęcać. Dlatego też służba prorocza została określona w 1 Kor. 12:31 jako „*doskonalsza droga*”. Ale są prorocy i prorocy. Nie wszyscy prorocy są powołani do otrzymywania wizji i prorocत्व od Boga. Jednak wszyscy wybrani są zachęceni, aby prorokować, to znaczy dawać świadectwo o prawdach Pańskich swoim bliźnim, aby doprowadzić ich do zbawienia.

Pogląd Jana na czasy adwentystów

Werset 10: „*W dzień Pański doznałem zachwycenia i usłyszałem za sobą głos donośny, jakby dźwięk trąby*” ,

Wyrażenie „*dzień Pański*” będzie sprzyjało interpretacjom tragicznym. W swoim tłumaczeniu Biblii JN Darby nie waha się przetłumaczyć jej słowem „niedziela”, które Bóg uważa za miażdżący „*znak*” „*bestii*” prowadzonej przez diabła w Obj. 13:16; to bezpośrednio sprzeciwia się jego królewskiej „*pieczęci*”, jego siódmemu dniu uświęconego odpoczynku. Etymologicznie słowo „niedziela” oznacza „*dzień Pański*”, problem jednak polega na tym, że pierwszy dzień tygodnia poświęca się na odpoczynek, którego Bóg nigdy nie nakazał, mając ze swej strony sposób wieczny, uświęcony na to użycie siódmego dnia. Co więc tak naprawdę oznacza „*dzień Pański*” cytowany w tym wersecie? Ale odpowiedź została już udzielona w wersecie 7, mówiąc: „*Oto przychodzi z obłokami*”. » Oto „*dzień Pański*”, wyznaczony przez Boga: „*Oto pošlę do was proroka Eliasza,*

zanim nadejdzie dzień Pański, ten dzień wielki i straszny” . (Mal.3:5)”; ten, który stworzył adwentyzm i jego trzy „oczekiwania” na powrót Jezusa, już dokonane ze wszystkimi dobrymi i złymi konsekwencjami tych trzech prób, w latach 1843, 1844 i 1994. Żyjąc w ten sposób w 94 roku, Jan zostaje przeniesiony przez Ducha na samym początku siódmego tysiąclecia, gdzie Jezus powraca w swojej boskiej chwale. Co zatem ma „ za sobą”? Cała przeszłość historyczna ery chrześcijańskiej; od śmierci Jezusa, 2000 lat religii chrześcijańskiej; 2000 lat, podczas których Jezus stał wśród swoich wybranych, pomagając im w Duchu Świętym pokonać zło, tak jak On sam pokonał diabła, grzech i śmierć. „ *Donośny głos* ” słyszany „ za ” nim to głos Jezusa, który niczym „ *trąba* ” interweniuje, aby ostrzec swoich wybranych i ujawnić im naturę diabolicznych pułapek religijnych, na które natkną się w swoim życiu we wszystkich „siedmiu ”, epoki, które wymieni następujący werset.

Werset 11: „ *Kto powiedział: Co widzisz, napisz to w księdze i wyślij do siedmiu kościołów, do Efezu, do Smyrny, do Pergamonu, do Tiatyry, do Sardes, do Filadelfii i do Laodycei.* „.

Pozorna forma tekstu zdawała się przedstawiać jako adresatów, dosłownie, wymienione miasta Azji z czasów Jana; każdy ma swoje własne przesłanie. Był to jednak jedynie zwodniczy wygląd, mający zamaskować prawdziwe znaczenie, jakie Jezus nadaje swoim orędziom. W całej Biblii imiona własne przypisywane ludziom mają ukryte znaczenie w swoim rdzeniu, pochodzącym z hebrajskiego, chaldejskiego lub greckiego. Zasada ta odnosi się także do greckich nazw tych siedmiu miast. Każda nazwa oddaje charakter epoki, którą reprezentuje. A kolejność w jakiej te imiona są przedstawione odpowiada kolejności postępu w czasie zaprogramowanej przez Boga. W badaniu Obj. 2 i 3 zobaczymy, gdzie porządek tych imion jest przestrzegany i potwierdzony, znaczenie tych siedmiu imion, ale imiona pierwszego i ostatniego, „Efez i Laodycea”, ujawniają się tylko *im* , użytek, jaki czyni z nich Duch. W znaczeniu odpowiednio „wypuszczać” i „osądzać ludzi” znajdujemy „ *alfę i omegę, początek i koniec* ” ery chrześcijańskiej łaski. Nic dziwnego, że Jezus przedstawił się w wersecie 8 pod tą definicją: „ *Ja jestem alfą i omegą* ”. W ten sposób rejestruje swoją obecność wśród swoich wiernych niewolników przez całą erę chrześcijańską.

Werset 12: „ *Odwrociłem się, żeby dowiedzieć się, jaki głos do mnie mówił. A gdy się odwróciłem, ujrzałem siedem złotych świeczników* ,

Akcja „ *odwrócenia się* ” prowadzi Jana do spojrzenia na całą epokę chrześcijańską, gdyż on sam został przeniesiony do chwili powrotu Jezusa w chwale. Po precyzji „ *z tyłu* ” mamy tutaj „ *odwróciłem się* ” i znowu „ *i po odwróceniu się* ”; Duch stanowczo nalega na to spojrzenie w przeszłość, abyśmy podążali za nim w jego logice. I co wtedy widzi Jean? „ *Siedem złotych świeczników* ”. Tutaj znowu sprawa jest podejrzana, podobnie jak „ *siedem zgromadzeń* ”. W hebrajskim tabernakulum znaleziono bowiem model „ *świecznika* ”, który miał siedem ramion, które już razem symbolizowały uświęcenie Ducha Bożego i Jego światło. Ta obserwacja oznacza, że podobnie jak „ *siódemka* ”. *Zgromadzenia* ”, „ *siedem świeczników* ” symbolizuje uświęcenie światła Bożego, ale w siedmiu momentach zaznaczonych w ciągu całej ery

chrześcijańskiej. Świecznik reprezentuje wybranych epoki, otrzymuje olej Ducha Bożego, od którego zależy, aby oświecić wybranych swoim światłem.

Zapowiedź wielkiego nieszczęścia

Werset 13: „ *A **pośrodku siedmiu świeczników** ktoś podobny do syna człowieka, ubrany w długą szatę i mający na piersiach złoty pas.* »

Tutaj zaczyna się symboliczny opis Pana Jezusa Chrystusa. Ta scena ilustruje obietnice Jezusa: Łk 17,21: „ *Nikt nie powie: On jest tutaj albo: On jest tam. Bo oto królestwo Boże jest **wśród was**.* » ; Matt.28:20: „ *I nauczcie ich przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami zawsze, aż do skończenia świata.* „. Wizja ta jest bardzo podobna do tej z 10 rozdziału Daniela, gdzie werset 1 przedstawia ją jako zapowiedź „ *wielkiego nieszczęścia* ” dla narodu żydowskiego. Zatem pierwszy rozdział Objawienia również zapowiada „ *wielkie nieszczęście* ”, ale tym razem dla Zgromadzenia Chrześcijańskiego. Porównanie obu wizji jest bardzo budujące, ponieważ szczegóły są dostosowane do każdego z dwóch bardzo różnych kontekstów historycznych. Symboliczne opisy, które zostaną zaprezentowane, dotyczą Jezusa Chrystusa w kontekście Jego ostatecznego, chwalebego powrotu. Wspólną cechą obu „ *nieszczęść* ” jest to, że mają one miejsce pod koniec dwóch sojuszy ustanowionych kolejno przez Boga. Porównajmy teraz te dwie wizje: „... *syn człowieczy* ” w tym wersecie był „ *człowiekiem* ” u Daniela, ponieważ Bóg nie wcielił się jeszcze w Jezusa. Przeciwnie, w „ *synu człowieczym* ” odnajdujemy „ *syna człowieka* ”, którego Jezus nieustannie wymienia, mówiąc o nim w Ewangeliach. Jeżeli Bóg tak bardzo upierał się przy tym wyrażeniu, to dlatego, że legitymizuje ono Jego zdolność do zbawienia ludzi. Jest tutaj „ *odziany w długą szatę* ”, „ *odziany w płótno* ” u Daniela. Klucz do znaczenia tej *długiej szaty* podany jest w Obj. 7:13-14. Niosą ją ci, którzy umierają jako męczennicy prawdziwej wiary: „ *A jeden ze starszych odpowiedział i rzekł do mnie: Ci, którzy odziani są w białe szaty, kim są i skąd przyszli? Powiedziałem mu: Panie mój, ty to wiesz. I rzekł do mnie: To są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku; wyprali swoje szaty i wybielili je we krwi baranka.* „. Jezus nosi „ *złoty pas na piersi* ” lub, u Daniela, na sercu, ale „ *na biodrach* ”, symbole siły. A „ *złoty pas* ” symbolizuje **prawdę** zgodnie z Efez. 6:14: „ *Stańcie więc, **przepasajcie prawdę na biodrach waszych** ; przywdziej napierśnik sprawiedliwości* ; „. Podobnie jak Jezus, prawdę honorują tylko ci, którzy ją kochają.

Werset 14: „ *Głowa jego i włosy były białe jak biała wełna, jak śnieg; jego oczy były jak płomień ognia;* »

Biel, symbol doskonałej czystości, charakteryzuje Boga Jezusa Chrystusa, który w konsekwencji odczuwa wstręt do grzechu. Jednakże zapowiedź „ *wielkiego nieszczęścia* ” może mieć jedynie na celu ukaranie grzeszników. Ta przyczyna dotyczy obu nieszczęść, dlatego też tutaj i u Daniela znajdujemy Boga, wielkiego Sędziego, którego „ *oczy są jak płomienie ognia* ”. Jego spojrzenie pochłania grzech lub grzesznika, ale wybraniec Jezusa postanawia wyrzec się grzechu, w przeciwieństwie do fałszywego Żyda i fałszywego chrześcijańskiego

buntownika, którego ostatecznie zniszczy sąd Jezusa Chrystusa. Ostateczny kontekst tej „ *nieszczęścia* ” wskazuje na jej historycznych wrogów, wszystkich zidentyfikowanych w rozdziałach tej księgi oraz w rozdziale Księgi Daniela. Apo.13 przedstawia je nam w aspekcie dwóch „ *bestii* ” utożsamianych z imionami „ *morze i ziemia* ”, co oznacza wiarę katolicką i wywodzącą się z niej wiarę protestancką, jak sugerują ich nazwy według Rdz 1:9-10. . Po jego powrocie dwie sprzymierzone bestie stają się jedną, zjednoczoną, by walczyć z jego Sabatem i jego wiernymi. Według Obj. 6:16 jego wrogowie będą przerażeni i nie będą się ostać.

Werset 15: „ *Nogi jego były jak miedź płonąca, jak gdyby płonęło w piecu; a głos jego był jak szum wielu wód.* »

Stopy Jezusa są tak samo czyste jak reszta jego ciała, ale na tym obrazie zostają skalane przez deptanie krwi zbuntowanych grzeszników. Podobnie jak w Dan.2:32, „ *mosiądz* ”, zanieczyszczony metal stopowy, symbolizuje grzech. W Obj. 10:2 czytamy: „ *Miał w ręku małą otwartą książeczkę. Położył **prawą nogę na morzu** , a **lewą na ziemi** ;* „. Obj. 14:17 do 20 nadaje tej akcji nazwę „ *zbiór winogron* ”; temat rozwinięty w Izajasza 63. „ *Wiele wód* ” symbolizuje w Obj. 17:15 „ *ludy, tłumy, narody i języki* ”, które zawierają sojusz z „ *niezrządnicą Babilonem Wielkim* ”; nazwa określająca papieski kościół rzymskokatolicki. Ten jedenastogodzinny sojusz zjednoczy ich, aby przeciwstawić się Sabatowi uświęconemu przez Boga. Posuną się tak daleko, że postanowią zabić jego wiernych obserwatorów. Dlatego rozumiemy symbole jego sprawiedliwego gniewu. W tej wizji Jezus pokazuje swoim wybranym, że jego jedyny, osobisty, boski „ *głos* ” jest potężniejszy niż głos wszystkich narodów ziemi razem wziętych.

Werset 16: „ *Miał w prawej ręce siedem gwiazd. Z jego ust wychodził ostry, obosieczny miecz; a oblicze jego było jak słońce, gdy świeci w swej mocy.* »

Symbol „ *siedmiu gwiazd* ” trzymany „ *w prawej ręce* ” przypomina o jego trwałym panowaniu, które jako jedyne mogło dać Boże błogosławieństwo; tak często i masowo błędnie twierdził, że jego niewierni wrogowie. *Gwiazda* jest symbolem posłańca religijnego, ponieważ podobnie jak *gwiazda* z Rdz 1:15, jej rolą jest „ *oświecanie ziemi* ”, w jego przypadku, Bożej sprawiedliwości. W dniu swego powrotu Jezus wskrzesi (wskrzesi ponownie lub wskrzesi ponownie po całkowitym, chwilowym unicestwieniu zwanym śmiercią) swoich wybranych ze wszystkich epok, symbolizowanych przez nazwy siedmiu *Zgromadzeń* . W tym chwalebny kontekście dla niego i jego wiernych wybranych przedstawia siebie jako „ *Słowo Boże* ”, którego symbol „ *ostrego miecza obosiecznego* ” przytoczono w Hbr 4:12. To jest godzina, kiedy ten *miecz* da życie i śmierć, zgodnie z wiarą wyrażoną w tym boskim słowie zapisanym w Biblii, które Obj. 11:3 symbolizuje jako „ *dwoje świadków* ” Boga. U ludzi jedynie wygląd twarzy pozwala na ich identyfikację i rozróżnienie; jest zatem elementem identyfikacji w pełnym tego słowa znaczeniu. W tej wizji Bóg również dostosowuje swoją twarz do docelowego kontekstu. U Daniela w wizji Bóg symbolizuje swoje oblicze poprzez „ *błyskawicę* ”, typowy symbol greckiego boga Zeusa, gdyż wrogiem prorocstwa będzie grecki lud Seleucydów króla Antiocha IV, który wypełnił prorocstwo w – 168 W W wizji Apokalipsy oblicze Jezusa przybiera także wygląd

swego wroga, którym tym razem jest „słońce, gdy świeci w swej mocy”. Prawdą jest, że ta ostatnia próba wykorzenienia z ziemi każdego, kto przestrzega świętego boskiego sabatu, stanowi apogeum buntowniczej walki na rzecz poszanowania „dnia słońca niezwykłego”, ustanowionego 7 marca 321 roku przez cesarza Konstantyn 1^{wz}. Ten obóz rebeliantów znajdzie przed sobą „słońce Bożej sprawiedliwości” w całej jego boskiej mocy i to pierwszego dnia wiosny 2030 roku.

Werset 17: „Kiedy go ujrzałem, upadłem do nóg jego jak martwy. Położył na mnie swoją prawicę i powiedział: Nie bój się!»

Reagując w ten sposób, Jan jedynie antycypuje los tych, którzy staną przed nim w chwili jego powrotu. Daniel zachował się tak samo i w obu przypadkach Jezus pociesza i wzmacnia swego wiernego sługę, swego niewolnika. „Jego prawica” potwierdza swoje błogosławieństwo i w swojej wierności, w przeciwieństwie do buntowników z drugiego obozu, wybraniec nie ma powodu bać się Boga, który z miłości przychodzi go zbawić. Wyrażenie „nie bójcie się” potwierdza ostateczny kontekst charakteryzujący się od 1843 roku tym adwentystycznym przesłaniem pierwszego anioła z Obj. 14:7: „Powiedział donośnym głosem: **Bójcie się Boga i dajcie mu chwałę**, gdyż Godzina Jego nadszedł sąd; i kłaniajcie się temu, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i źródła wód.»; to znaczy Bóg-Stwórca.

Werset 18: „Ja jestem pierwszy i ostatni, i żyjący. Byłem martwy; i oto żyję na wieki wieków. Trzymam klucze do śmierci i piekła.»

To rzeczywiście Jezus, zwycięzca diabła, grzechu i śmierci, wyraża się w tych słowach. Jego słowa „pierwszy i ostatni” potwierdzają przesłanie o początku i końcu czasów objętych prorocstwem, ale jednocześnie Jezus potwierdza swoją życiodajną boskość od pierwszego do ostatniego ze swoich stworzeń – ludzkich. Ten, który „posiada klucze śmierci”, ma władzę decydowania o tym, kto powinien żyć, a kto umrzeć. Godzina jego powrotu nadejdzie, gdy jego święci zmartwychwstaną w „pierwszym zmartwychwstaniu”, zarezerwowanym dla „błogosławionych umarłych w Chrystusie” według Obj. 20:6. Pozbądźmy się wszystkich mitów tradycji fałszywego chrześcijaństwa o dziedzictwie greckim i rzymskim i zrozummy, że „grób umarłych” to po prostu gleba ziemi, która zebrała zmarłych przemienionych w proch, jak napisano w Księdze Rodzaju 3:19: „W pocie oblicza swego będziesz jadł chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz. ... Te szczątki już nigdy nie będą do niczego przydatne, ponieważ ich Stwórca wskrzesi je z całą ich osobowością wyrytą w Jego boskiej pamięci, w niezniszczalnym ciele *niebieskim* (1 Kor. 15:42), identycznym z aniołami pozostającymi w wierności Bogu: „Bo przy zmartwychwstaniu ludzie nie będą się ani żenić, ani żenić, ale będą podobni do aniołów Bożych w niebie. Mat. 22:30”.

Prorocze przesłanie dotyczące przyszłości potwierdza się

Werset 19: „Zapisz więc, co widziałeś, i to, co jest, i to, co stanie się po nich”

W tej definicji Jezus potwierdza proroczy przekaz ogólnoswiatowego czasu ery chrześcijańskiej, który zakończy się Jego powrotem w chwale. Czas

apostolski dotyczy wyrażenia „*które widzieliście*” i w ten sposób Bóg wyznacza Jana jako autentycznego naocznego świadka posługi apostolskiej. Był świadkiem „*pierwszej miłości*” Wybrańca, o której mowa w Obj. 2:4. „... *którzy są*” dotyczy końca tego czasu apostolskiego, w którym Jan pozostaje żywy i aktywny. „... *i ci, którzy po nich przyjdą*” oznacza wydarzenia religijne, które będą miały miejsce aż do czasu powrotu Jezusa Chrystusa i później, aż do końca siódmego tysiąclecia.

Werset 20: „*Tajemnica siedmiu gwiazd, które widziałeś w mojej prawej ręce, i siedmiu złotych świeczników. Siedem gwiazd to aniołowie siedmiu Kościołów, a siedem świeczników to siedem Kościołów.*”

„*Aniołowie siedmiu Zgromadzeń*” są wybrańcami wszystkich tych siedmiu er. Ponieważ słowo „*anioł*” z greckiego „*aggelos*” oznacza posłańca i określa niebiańskich aniołów tylko wtedy, gdy słowo „*niebiańscy*” to wyjaśnia. Podobnie „*siedem świeczników*” i „*siedem zgromadzeń*” podejrzanych w moim komentarzu zostały tutaj zebrane razem. Dlatego Duch potwierdza moją interpretację: „*siedem świeczników*” przedstawia uświęcenie światła Bożego w siedmiu epokach wyznaczonych nazwami „*siedmiu Zgromadzeń*”.

Objawienie 2: Zgromadzenie Chrystusa **od chwili powstania do 1843 r**

W temacie *listów* w Apokalipsie 2 znajdujemy cztery przesłania dotyczące okresu od 94 do 1843 r., a w Apokalipsie 3 trzy przesłania obejmujące okres od 1843-44 do 2030 r. Odnotujemy z zainteresowaniem tę odkrywczą precyzję dotyczącą imion. z pierwszej i ostatniej *litery* : „ *Efez* i *Laodycea* ”, co oznacza odpowiednio: rzucanie i osądzanie; początek i koniec ery łaski chrześcijańskiej. W Obj. 2, na końcu rozdziału, Duch przywołuje początek „adwentystycznego tematu powrotu Chrystusa”, którego celem jest rok 1828, ustalony wcześniej w Dan. 12:11. Również z rzędu początek trzeciego rozdziału Apokalipsy można słusznie powiązać z datą 1843, która zapoczątkowała adwentystyczny test wiary. Dostosowane przesłanie sankcjonuje sprawdzoną wiarę protestancką: „ *Nie żyjesz* ”. Wyjaśnienia te były niezbędne do potwierdzenia związku przekazów z datami ustalonymi u Daniela. Jednak wizja Apokalipsy przynosi objawienia dotyczące początku ery chrześcijańskiej, których Daniel nie rozwinął. Listy i przesłania, które Jezus kieruje do swoich sług na przestrzeni naszych czasów, rozwiewają religijne niezrozumienie fałszywych i wprowadzających w błąd złudzeń, które dotyczą rzesz wierzących chrześcijan. Tam odnajdujemy prawdziwego Jezusa z jego uzasadnionymi żądaniami i zawsze uzasadnionymi wyrzutami. Cztery *litery* Obj. 2 odnoszą się kolejno do czterech epok umiejscowionych pomiędzy 94 a 1843 rokiem.

Okres pierwszy : Efez

W 94 r. ostatni świadek rozpoczęcia Zgromadzenia Chrystusowego

Werset 1: „ *Napisz do anioła zboru w Efezie : Tak mówi Ten, który w prawej ręce trzyma siedem gwiazd, który przechadza się wśród siedmiu złotych świeczników:* ”

Pod nazwą *Efez* , od pierwszego tłumaczenia greckiego „Efez”, co oznacza wystrzelić, Bóg przemawia do swoich sług od chwili rozpoczęcia Zgromadzenia Chrystusowego, za czasów cesarza rzymskiego Domicjana (81-96).). Duch wskazuje zatem czas, w którym Jan otrzyma od Boga objawienie, które nam opisuje. Jest ostatnim apostołem, który cudem przeżył i jako jedyny reprezentuje ostatniego naocznego świadka rozpoczęcia Zgromadzenia Jezusa Chrystusa. Bóg przypomina sobie swoją boską moc; to on sam „ *trzyma w prawej ręce* ”, symbol swego błogosławieństwa, życia swoich wybranych, „ *gwiazd* ”, których dzieła ocenia, owoce ich wiary. W zależności od przypadku błogosławi lub przeklina. Bóg „ *chodzi* ”, zrozumcie, że postępuje w czasie swego planu, towarzysząc z pokolenia na pokolenie życiu swoich wybranych i wydarzeniom świata, który organizuje lub z którym walczy: „i nauczcie ich przestrzegać wszystkiego, co *przepisałem Tobie. A oto Ja jestem z wami zawsze, aż do skończenia świata. Mat. 28:20.*” Aż do końca świata jego wybrani będą musieli wykonywać dzieła, które dla nich przygotował: „ *Jesteśmy bowiem jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, które Bóg z góry przygotował, abyśmy może je*

ćwiczyć. Efez. 2:10.” Będą musieli dostosować się do szczególnych warunków wymaganych w każdej z siedmiu epok. Lekcja bowiem zawarta w „ *Efezie* ” obowiązuje przez siedem er; „ *siedem gwiazd, które trzyma w swojej prawej ręce* ”, może upaść i upaść na ziemię, te, które dotyczą zbuntowanych chrześcijan. Pamiętajcie o idei, że „ *świecznik* ” jest użyteczny tylko wtedy, gdy daje światło, a aby dawać światło, musi być napełniony olejem, symbolem boskiego Ducha.

Werset 2: „ *Znam twoje dzieła, twój trud i twoją wytrwałość. Wiem, że nie możesz znieść złych facetów; że doświadczyliście tych, którzy nazywają siebie apostołami, a którymi nimi nie są, i że tak się stało znaleziono kłamców;* »

Uwaga ! Czasy koniugacji czasowników są niezwykle ważne, ponieważ określają docelowy czas ery apostołskiej. W tym wersecie czasownik odmieniony w czasie teraźniejszym odnosi się do roku 94, natomiast czasowniki w czasie przeszłym odnoszą się do czasu prześladowań zadawanych przez rzymskiego cesarza Nerona, pomiędzy rokiem 65 a 68.

W roku 94 chrześcijanie kochają prawdę, która jest wciąż nienaruszona i niezniekształcona, i nienawidzą „ *złych* ” pogan, a zwłaszcza dominujących wówczas Rzymian. Jest ku temu powód, a jest nim fakt, że apostoł Jan wciąż żyje, podobnie jak wielu innych starożytnych świadków prawdy nauczanej przez Jezusa Chrystusa. W ten sposób łatwo zdemaskować „ *kłamców* ”. W każdym bowiem wieku nienawrócony kąkol próbuje zmieszać się z pszenicą, gdyż bojaźń Boża jest wciąż wielka, a orędzie zbawienia jest uwodzicielskie i atrakcyjne. Wprowadzają do doktryny fałszywe idee. Jednak w teście miłości do prawdy zawodzą i zostają zdemaskowani przez prawdziwie oświeconych wybranych. Podobnie, jeśli chodzi o przeszłość ery apostołskiej, „ *którą doświadczyliście* ”, Duch przypomina, jak próba śmierci obaliła zwodnicze maski fałszywych chrześcijan, prawdziwych „ *kłamców* ”, o których mowa w tym wersecie, między 65 a 68 rokiem, kiedy Neron wydał wybranych Chrystusa dzikim bestiom w jego Koloseum, aby zapewnić mieszkańcom Rzymu krwawy spektakl. Ale zauważmy, że Jezus przywołuje tę gorliwość minionej epoki.

Werset 3: „ *Abyście mieli cierpliwość, abyście cierpieli przez wzgląd na moje imię i nie zmęczyli się*”. »

Tutaj ponownie zwróć uwagę na czasy koniugacji czasowników!

Jeśli świadectwo wytrwałości jest nadal zachowane, nie ma już świadectwa cierpienia. A Bóg ma obowiązek przypomnieć o przyjęciu cierpienia, które objawiło się i wzniosłe uhonorowało około 30 lat wcześniej, między 65 a 68 rokiem, kiedy krwiożerczy Rzymianin Neron wydał chrześcijan na śmierć, ofiarowaną na widowisko swojemu ludowi przewrotnemu i zepsutemu. Dopiero w tym czasie obóz Wybrańców „ *cierpiał* ” w swoim „ *imię* ” i nie „ *zmęczył się* ”.

Werset 4: „ *Ale mam przeciwko tobie to, że porzuciłeś swoją pierwszą miłość.* »

Sugerowane zagrożenie staje się wyraźniejsze i potwierdzone. W tym czasie chrześcijanie byli wierni, lecz zapal Nerona osłabł lub już nie istniał; to, co Jezus nazywa „ *utrata pierwszej miłości* ”, sugerując w ten sposób dla epoki 94 istnienie drugiej miłości, znacznie gorszej od pierwszej.

Werset 5: „ *Pamiętaj więc, skąd upadłeś, i pokutuj, i czynź swoje poprzednie uczynki; jeśli nie, przyjdę do ciebie i usunę twój świecznik z jego miejsca, chyba że okażesz skruchę.* »

Sam szacunek i proste uznanie prawdy nie przynosi zbawienia. Bóg wymaga więcej od tych, których zbawia, aby uczynić ich swoimi wiecznymi towarzyszami. Wiara w życie wieczne oznacza dewaluację pierwszego życia. Przesłanie Jezusa pozostaje zawsze takie samo, zgodnie z Mat. 16:24 do 26: „ *Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie odpowiedzialność za swój krzyż i niech chodzi za mną. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swoje życie z mego powodu, znajdzie je. A cóż za korzyść odniesie człowiek, jeśli cały świat pozyska, jeśli straci swą duszę? Albo co dałby człowiek w zamian za swoją duszę?* » Groźba usunięcia Jego Ducha, symbolizowana przez „ *świecznik* ”, pokazuje, że dla Boga prawdziwa wiara nie jest zwykłą etykietą przyklejoną do duszy. W epoce efeskiej symboliczny świecznik Ducha Bożego znajdował się na Wschodzie, w Jerozolimie, gdzie narodziła się wiara chrześcijańska, oraz w założonych przez Pawła kościołach w Grecji i dzisiejszej Turcji. Ośrodek religijny wkrótce zostanie przeniesiony na Zachód, głównie do Rzymu we Włoszech.

Werset 6: „ *Ale macie to, że nienawidzicie dzieł nikolaitów, których i ja nienawidzę.* »

W tym liście Rzymianie są symbolicznie nazywani, od „ *bezbożnych* ”, „ *nikolaitami* ”, co oznacza lud zwycięski lub lud zwycięstwa, władców tamtych czasów. W języku greckim słowo „Nike” jest uosobieniem zwycięstwa. Czym zatem są „ *uczynki nikolaitów* ” znienawidzone przez Boga i Jego wybranych? Pogaństwo i synkretyzm religijny. Oddają cześć zastępom pogańskich bóstw, z których największe mają poświęcony im dzień tygodnia. Nasz obecny kalendarz, który przypisuje siedmiu dniom tygodnia nazwy siedmiu gwiazd, planet lub gwiazd naszego Układu Słonecznego, jest bezpośrednim dziedzictwem religii rzymskiej. A kult pierwszego dnia poświęconego „niezwyciężonemu słońcu” da z czasem, począwszy od 321 r., szczególny powód Bogu stwórcy do nienawiści do religijnych „ *dział* ” Rzymian.

Werset 7: „ *Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów: Zwycięzcy dam jeść z drzewa życia, które jest w raju Bożym.* »

Dwa przesłania w tym wersecie przywołują ziemski czas zwycięstwa, „ *tego, który zwycięża* ” i niebiański czas jego nagrody.

Formuła ta jest ostatnim przesłaniem, jakie Jezus kieruje do swoich sług w jednym z siedmiu okresów wskazanych w prorocctwie. Duch dostosowuje ją do szczególnych warunków każdej epoki. Efez wyznacza początek czasu objętego prorocctwem, dlatego Bóg ofiarowuje mu wieczne zbawienie w postaci początku ziemskiej historii. Pod *drzewem życia* w ziemskim ogrodzie, które Bóg stworzył, aby umieścić tam niewinnego i czystego człowieka, przywołano tam obraz Jezusa . Apo.22 przepowiada przywrócenie odnowionego Edenu dla szczęścia zwycięskich wybranych na nowej ziemi. Za każdym razem przedstawiana formuła dotyczy aspektu życia wiecznego ofiarowanego przez Jezusa Chrystusa jedynie swoim wybranym.

II okres : Smyrna

Między 303 a 313 rokiem miały miejsce ostatnie rzymskie prześladowania „cesarskie”.

Werset 8: „ *Napisz do anioła zgromadzenia w Smyrnie : Tak mówi pierwszy i ostatni, który był umarły, a ożył:* ”

Pod nazwą „ *Smyrna* ” z drugiego listu, przetłumaczoną z greckiego słowa „smurna”, co oznacza „ *mirra* ”, Bóg nawiązuje do czasu straszliwych prześladowań prowadzonych przez rzymskiego cesarza Dioklecjana. „ *Mirra* ” to wonność, którą zabalsamowano stopy Jezusa na krótko przed jego śmiercią i która została mu przyniesiona jako ofiara przy jego narodzinach przez mędrców ze Wschodu. Jezus odnajduje w tej próbie zapal prawdziwej wiary, którego nie znajdował już w 94. Ci, którzy zgadzają się umrzeć w jego imieniu, muszą wiedzieć, że Jezus zwyciężył śmierć i że ponownie żywy będzie mógł ich wskrzesić, tak jak to zrobił. Zrobił to dla siebie. Proroctwo jest skierowane wyłącznie do chrześcijan, których Jezus sam jest „ *pierwszym* ” przedstawicielem. Włączając swoją osobę do życia swoich sług, będzie reprezentowany także przez „ *ostatniego* ” chrześcijanina.

Werset 9: „ *Znam wasz ucisk i wasze ubóstwo (choć jesteście bogaci) i oszczerstwa tych, którzy podają się za Żydów, a nimi nie są, lecz są synagogą szatana.* »

Prześladowani przez Rzymian chrześcijanie byli pozbawiani majątku i najczęściej skazani na śmierć. Ale to ubóstwo materialne i cielesne czyni ich duchowo bogatymi w kryteria wiary w sąd Boży. Z drugiej strony nie kryje swojego sądu i w bardzo dobitny sposób objawia wartość, jaką nadaje religii żydowskiej, która odrzuciła Boski standard zbawienia, nie uznając Jezusa Chrystusa za Mesjasza przepowiedzianego w Piśmie Świętym. Opuszczeni przez Boga Żydzi zostają przejęci przez diabła i jego demony i stają się dla Boga i jego prawdziwych wybranych „ *synagogą szatana* ”.

Werset 10: „ *Nie bój się tego, co będziesz cierpiał. Oto diabeł wtrąci niektórych z was do więzienia, abyście zostali poddani próbie i będziecie mieli ucisk przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę życia.* »

W tym wersecie diabeł nazywany jest Dioklecjanem. Ten okrutny cesarz rzymski i związani z nim „tetrarchowie” żywili zacieklą nienawiść do chrześcijan, których chcieli eksterminować. Zapowiedziane prześladowanie, czyli „ *ucisk* ”, trwało „ *dziesięć dni* ”, a w rzeczywistości „dziesięć lat” pomiędzy rokiem 303 a 313. Niektórym z nich, którzy pozostali „ *wierni aż do śmierci* ” jako błogosławieni męczennicy, Jezus da „ *koronę życia* ” ; życie wieczne na znak ich zwycięstwa.

Werset 11: „ *Kto ma uszy, niech usłyszy, co Duch mówi do kościołów: Kto zwycięży, drugiej śmierci nie zazna.* »

Tematem wiadomości na koniec okresu jest: śmierć. Tym razem Duch przywołuje zbawienie, przypominając nam, że ci, którzy nie przyjmą pierwszej śmierci męczeńskiej za Boga, będą musieli cierpieć, bez możliwości uniknięcia, „drugiej śmierci” „ *jeziora ognia* ” Sądu Ostatecznego . „ *Druga śmierć* ”, która nie dotknie wybranych, ponieważ wejdą oni do życia wiecznego na zawsze.

Trzeci^{okres} : Pergamon

W 538 r. nastąpiło ustanowienie reżimu papieskiego w Rzymie

Werset 12: „*Napisz do anioła zboru w Pergamie : Tak mówi Ten, który ma ostry miecz obosieczny:*”

pod imieniem *Pergamos* przywołuje czas duchowego *cudzołóstwa* . W nazwie *Pergamum* dwa greckie korzenie „*pé*rao i *gamos*” tłumaczą się jako „przekroczyć małżeństwo”. Jest to fatalna godzina początku nieszczęść , które będą trapić narody chrześcijańskie aż do skończenia świata. Kierując się datą 313, poprzednia epoka sugerowała dostęp do władzy i pogańskie panowanie cesarza Konstantyna I ' syna tetrarchy Konstancjusza Chlorusa i zwycięzcy walki z Maksencjuszem. Dekretem cesarskim z 7 marca 321 roku porzucił cotygodniowy odpoczynek świętego szabatu siódmego boskiego dnia, naszej obecnej soboty, preferując pierwszy dzień poświęcony wówczas pogańskiemu kultowi boga słońca, „*Sol Invictus*”, czyli Słońce Niezwyciężone. Posłuszni mu chrześcijanie dopuścili się „duchowego cudzołóstwa”, co od roku 538 stało się oficjalną normą papieżstwa rzymskiego związaną z okresem *pergamońskim* . Niewierni chrześcijanie podążają za Wigiliuszem , nowym przywódcą religijnym ustanowionym przez cesarza Justyniana ¹. Intryga ten wykorzystał swój związek z Teodorą, prostytutką poślubioną przez cesarza, aby uzyskać tę pozycję papieską powiększoną przez swoją nową powszechną władzę religijną, czyli katolicką. Zatem pod nazwą **Pergamon** Bóg potępia praktykę „niedzieli”, nowej nazwy i przyczyny duchowego *cudzołóstwa* , pod którą dawny „dzień słońca” odziedziczony od Konstantyna nadal jest czczony przez kościół rzymsko-chrześcijański. Twierdzi, że jest Jezusem Chrystusem i twierdzi, że tytułem swojej papieskiej głowy jest „namiestnikiem Syna Bożego” (zastąpienie lub substytut Syna Bożego), po łacinie „*VICARIVS FILII DEI*”, liczba liter czyli „666 ”; liczba zgodna z tą, którą Obj. 13:18 przypisuje religijnemu elementowi „*bestii* ”. Era zwana *Pergamosem* rozpoczyna się zatem wraz z nietolerancyjnym i uzurpującym sobie panowanie papieskie, które pozbawia Jezusa Chrystusa, wszechmocnego Boga wcielonego, jego tytuł Głowy Zgromadzenia, zgodnie z Dan.8:11; Ef 5:23: „*Albowiem mąż jest głową żony, jak Chrystus jest głową Kościoła, który jest jego ciałem i którego jest Zbawicielem.* ” Ale strzeż się ! To działanie jest inspirowane przez samego Boga. W rzeczywistości to on wycofał się i przekazał reżimowi papieskiemu wiarę chrześcijańską, która oficjalnie stała się niewierna. Bezczelność tego reżimu, potępiona w Dan.8:23, posuwa się tak daleko, że zmusza go do podjęcia inicjatywy „*zmiany czasów i prawa* ” ustanowionego przez Boga osobiście, zgodnie z Dan.7:25. Co więcej, lekceważąc przestrożę, aby żadnego człowieka duchowo nie nazywać „ojcem”, oddaje się adoracji tytułem „Ojca Najświętszego”, wywyższając się w ten sposób ponad Boga Stwórcę, ustawodawcę, a pewnego dnia uzna to za pożyteczne: „*I nikogo na ziemi nie nazywajcie swoim ojcem; bo jeden jest Ojciec wasz, który jest w niebie.* (Mat. 23:9).” Ten ludzki król ma następców, przez których reżim i jego ekscesy będą trwać aż do dnia sądu zaprogramowanego przez największego, najsilniejszego i najbardziej sprawiedliwego, prawdziwego „Najświętszego Ojca Niebieskiego”.

Dlatego cesarz Justynian I ustanowił ten reżim religijny, który Bóg uznał wobec niego za „cudzołóstwo”. Dlatego też należy zaznaczyć i zapisać w historii wagę tego oburzenia. W latach 535 i 536 za jego panowania zaobserwowaliśmy dwie gigantyczne erupcje wulkanów, które zaciemniły atmosferę i spowodują w 541 śmiertelną epidemię dżumy, która wygaśnie dopiero w 767, ze szczytem maksymalnego ataku, w 592. Boska klątwa mogła nie przybierać bardziej straszliwej formy, a szczegóły na ten temat zostaną podane w następnym wersecie.

Werset 13: „ *Wiem, gdzie mieszkasz, wiem, że tam jest tron szatana. Wspomnieliście na moje imię i nie zaparliście się mojej wiary nawet za dni Antypasa, mojego wiernego świadka, który został zabity wśród was, gdzie szatan ma swoje mieszkanie.* »

Proroctwo podkreśla znaczenie „ tronu ” i lokalizacji, w której się znajduje, ze względu na jego sławę i zaszczyty, jakie grzesznicy nadal mu oddają. To znowu „Rzym” wznawia swą dominację, tym razem pod tym fałszywie chrześcijańskim i całkowicie pogańskim aspektem religijnym. Ten, kto twierdzi, że jest jego „zastępcą” (lub wikariuszem), papieżem, nawet nie prosi Boga, aby zwrócił się do niego osobiście. Adresatem proroctwa jest wybraniec, a nie upadły czy uzurpator gloryfikujący pogańskie obrzędy. To wysokie miejsce wiary rzymskokatolickiej ma swój *tron papieski* w Rzymie, w Pałacu na lateranie, który Konstantyn I hojnie ^{ofiarował} biskupowi Rzymu. Ten pałac na lateranie znajduje się na górze Caelius, jednym z „siedmiu wzgórz Rzymu”, położonym w południowo-wschodniej części miasta; Imię Caelius oznacza: niebo. To wzgórze jest najdłuższym i największym z siedmiu w okolicy. W pobliżu kościoła laterańskiego, który do dziś dla papieżstwa i jego duchowieństwa stanowi najważniejszy kościół katolicki na świecie, stoi największy obelisk, jaki istnieje w Rzymie, a jest ich 13, gdyż osiąga wysokość 47 metrów. Odkryta pod głębokością 7 metrów ziemi i podzielona na trzy części, została założona w 1588 roku przez papieża Sykstusa V, który w tym samym czasie zorganizował dominację Państwa Watykańskiego w kolejnej proroczej epoce zwanej *Tiatyrą* . Ten symbol egipskiego kultu słońca ma duży napis na steli, która go nosi, co przypomina ofertę Konstantyna. W rzeczywistości to jego syn Konstancjusz II po śmierci ojca sprowadził ją z Egiptu do Rzymu, częściowo spełniając życzenie ojca, który chciał ją sprowadzić do Konstantynopola. To poświęcenie się chwale Konstantyna I ^{wynika} bardziej z pragnienia Boga niż z syna Konstantyna. Ponieważ cały obelisk z wysokim cokołem potwierdza przepowiedziane powiązanie, które czyni Konstantyna I ^{władzą} cywilną ustanawiającą resztę „dnia słońca”, a papieżem, wówczas prostym biskupem Kościoła chrześcijańskiego w Rzymie, władzę religijną, która w sensie religijnym narzuci ten pogański dzień pod nazwą „niedziela”, czyli dzień Pański. Na szczycie tego obelisku znajdują się cztery odkrywcze symbole, które następują po sobie w rosnącej kolejności: 4 lwy siedzące na jego czubku, zorientowane w czterech głównych punktach, powyżej których wznoszą się cztery góry zwieńczone promieniami słonecznymi, a nad nimi razem dominuje chrześcijanin przechodzący. Skierowany na cztery główne punkty, symbol lwów oznacza władzę królewską w jej uniwersalnej sile; co potwierdza, jego opis ujawniony w Dan.7 i 8. Ap.17:18 potwierdzi stwierdzenie o

Rzymie: „ *A kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które ma władzę królewską nad królami ziemi.* » Ponadto egipski kartusz wyryty na obelisku przywołuje na myśl „nieczyste życzenie, jakie król kieruje do Amona”, boga słońca. Wszystko to ukazuje prawdziwą naturę wiary chrześcijańskiej, która dominuje w Rzymie od czasów Konstantyna I – czyli od roku 313, czyli daty jego zwycięstwa. Ten obelisk i symbole, które na nim widnieją, świadczą o „sukcesie” sługi diabła przepowiedzianego w Dan. 8:25, któremu za pośrednictwem Konstantyna I udało się nadać wierze chrześcijańskiej pozór synkretyzmu religijnego stanowczo potępionego przez Boga w Jezusie Chrystusie. Streszczam przesłanie tych symboli: „krzyż”: wiara chrześcijańska; „promienie słoneczne”: kult słońca; „góry”: władza ziemską; „cztery lwy”: uniwersalna królewskość i siła; „obelisk”: Egipt, grzech, od czasu buntu faraona exodusu i za grzech, który stanowi bałwochwalczy kult słonecznego boga Amona. Bóg przypisuje te kryteria wierze rzymskokatolickiej rozwiniętej przez Konstantyna ¹. Do tych symboli dodaje, poprzez egipski kartusz, swój osąd na temat zaangażowania religijnego biskupów Rzymu, których uważa za nieczystych; bracia religijni z tego miasta nazywają ich już „papieżami”. Skojarzenie wiary chrześcijańskiej z kultem słońca, praktykowanym już i czczonym przez samego Konstantyna, jest źródłem straszliwego przekleństwa, które ludzkość będzie płacić nieustannie aż do końca świata. Ten *tron laterański* nie stanowi konkurencji dla cesarzy rzymskich, gdyż od czasów Konstantyna I ^{nie} rezydują oni już w Rzymie, lecz na wschodzie imperium, w Konstantynopolu. W ten sposób ignorując prorocze objawienie dane Janowi przez Jezusa Chrystusa, mnóstwo ludzi pada ofiarą największego oszustwa religijnego wszechczasów. Ale ich niewiedza jest grzeszna, ponieważ nie miłują prawdy i dlatego sam Bóg dał się nabrać na kłamstwa i wszelkiego rodzaju kłamców. Brak wykształcenia ludności okresu *pergamońskiego* wyjaśnia sukces reżimu papieskiego narzuconego i wspieranego przez kolejnych ówczesnych cesarzy rzymskich. Co nie przeszkadza niektórym prawdziwie wybranym urzędnikom w odmawianiu i odrzucaniu tej nowej nielegalnej władzy; co prowadzi Jezusa do uznania ich za swoich prawdziwych sług. Należy zwrócić uwagę na rzymskie miejsce wybrańców, gdzie Duch znalazł się w 538 sługach, którzy zachowali wiarę w imię Jezusa, świętując niedzielę. Jednak w tym miejscu Rzymu ostatnich męczenników, czyli „wiernych świadków”, widziano dopiero za czasów Nerona, w latach 65–68, oraz Dioklecjana w latach 303–313. Kierując się do Rzymu, Duch przypomina o wierności „Antypas” – jego „wierny świadek” minionych czasów. To greckie imię oznacza: przeciwko wszystkim. Wydaje się, że wskazuje na apostoła Pawła, pierwszego zwiastuna Ewangelii Jezusa Chrystusa w tym mieście, gdzie zginął jako męczennik, ścięty w 65 roku za panowania cesarza Nerona. W ten sposób Bóg kwestionuje fałszywy i wprowadzający w błąd tytuł „namiestnika Syna Bożego” papieży. Prawdziwym wikariuszem był wierny Paweł, a nie niewierny Wigiliusz czy którykolwiek z jego następców.

Wszchemogący Bóg Stwórca wyrył w naturze ważne momenty historii religijnej ery chrześcijańskiej; momenty, w których klątwa nabiera intensywnego charakteru i ma poważne konsekwencje dla ludu chrześcijańskiego. Już podczas swojej ziemskiej posługi Jezus Chrystus dał swoim dwunastu zdumionym i zdumionym apostołom dowód, że opanował burzę na Jeziorze Galilejskim; burzę,

którą natychmiast, na swój rozkaz, uciszył. W naszej epoce okres pomiędzy 533 a 538 rokiem nabrał tego szczególnie przekłętego charakteru, gdyż ustanawiając ustrój papieski przez cesarza Justyniana I, Bóg ^{chciał} ukarać chrześcijan, którzy przestrzegali dekretu ogłoszonego przez cesarza Konstantyna I, który nakładał obowiązek odpoczynku w „Dzień Słońca Niezwycięzonego” pierwszego dnia tygodnia, od 7 marca 321 r. W tym przeklętym przez niego okresie Bóg spowodował przebudzenie dwóch wulkanów, które udusiły półkulę na północ od planety i pozostawiły ślady na Półkuli południowej także aż po Antarktydę. W odstępie kilku miesięcy, położonych na antypodach w rejonie równika, rozprzestrzenianie się ciemności było bardzo skuteczne i bardzo zabójcze. Miliardy ton pyłu przedostały się do atmosfery, pozbawiając ludzi światła i zwykłych upraw. Słońce w zenicie oferuje to samo światło co księżyc w pełni, który sam zniknął całkowicie. Historycy odnotowali to świadectwo, według którego wojska Justyniana odbiły Rzym z rąk Ostrogotów dzięki śnieżycy w połowie lipca. Pierwszy wulkan o nazwie „Krakatoa” znajduje się w Indonezji i budzi się w październiku 535 roku z niewyobrażalną wielkością, przekształcając obszar górzisty w obszar morski na długości ponad 50 km. Drugi, o nazwie „Ilopango”, znajduje się w Ameryce Środkowej i wybuchł w lutym 536 r.

Werset 14: *„Ale mam coś przeciwko wam, ponieważ macie tam ludzi, którzy trzymają się nauki Balaama, który nauczył Balaka, jak stawiać synom Izraela powód do potknięcia, tak że jedli rzeczy składane w ofierze bożkom i dopuszczali się nierządu . »*

Duch opisuje sytuację duchową panującą w Rzymie. Od roku 538 ówczesni wierni wybrani urzędnicy byli świadkami ustanowienia władzy religijnej, którą Bóg porównuje do proroka „Balaama”. Człowiek ten służył Bogu, ale dał się uwieść pokusie zysku i dóbr ziemskich; wszystkie rzeczy wspólne dla rzymskiego reżimu papieskiego. Co więcej, „Balaam” spowodował upadek Izraela, ujawniając „Balakowi” środki, za pomocą których mógł go unicestwić: wystarczyło nakłonić go, aby zaakceptował małżeństwa między Żydami i poganami; rzeczy, które Bóg stanowczo potępił. Porównując go do „Balaama”, Bóg daje nam szkic reżimu papieskiego. Wybrany rozumie wówczas sens działań, do których wykonania sam Bóg zmusza diabła oraz jego niebiańskich i ziemskich partnerów. Przekleństwo Kościoła chrześcijańskiego polega na przyjęciu pogańskiego „dnia słońca niezwycięzonego”, obchodzonego od 321 roku przez niewiernych chrześcijan. A reżim papieski, podobnie jak „Balaam”, będzie działał na rzecz ich upadku i nasilenia ich boskiej klątwy. „Mięso składane w ofierze bożkom” to tylko obraz w porównaniu z pogańskim „dniem słońca”. Rzym wprowadza pogaństwo do religii chrześcijańskiej. Ale musicie zrozumieć, że mają one tę samą naturę i ponoszą te same poważne konsekwencje pod sądem Bożym... Zwłaszcza, że przekleństwa spowodowane przez „Balaama” ery chrześcijańskiej będą trwać aż do końca świata, naznaczonego powrotem Jezusa Chrystusa w chwale. Niewierność chrześcijan porównuje się także do niewierności Hebrajczyków, którzy oddali się „rozpustie”, gdy Bóg pozwolił im zrozumieć swoje dziesięć przykazań. W latach 321–538 niewierni chrześcijanie postępowali tak jak oni. I ta akcja trwa do dziś.

Werset 15: „ *Mimo to i u was są ludzie, którzy trzymają się nauki nikolaitów.* »

W tym przesłaniu ponownie pojawia się imię „ *nikolaitów* ”, cytowane w *Efezie* . Ale „ *uczynki* ”, które ich dotyczą w *Efezie* , stają się tutaj „ *doktryną* ”. Niektórzy Rzymianie faktycznie, począwszy od *Efezu* , stali się chrześcijanami, a następnie od 321 r. niewiernymi chrześcijanami, i to w sposób oficjalny, religijny od 538 r., poprzez honorowanie rzymskokatolickiej „ *doktryny* ”.

Werset 16: „ *Dlatego pokutujcie; jeśli nie, przyjdę do ciebie szybko i będę z nimi walczył mieczem moich ust.* »

Przywołując „ *walkę* ” prowadzoną przez Jego „Słowo”, „ *miecz swoich ust* ”, Duch przygotowuje kontekst dla czwartego przesłania, które nadchodzi. Będzie to wiek XVI - gdzie Biblia, jej święte słowo pisane, jej „ *dwaj świadkowie* ” według Obj. 11:3, będą propagować Bożą prawdę i demaskować fałszywą wiarę rzymskokatolicką.

Werset 17: „ *Kto ma ucho, niech słucha, co Duch mówi do kościołów: Zwycięzcy dam ukrytą mannę, a temu dam biały kamień; a na tym kamieniu jest napisane nowe imię, którego nikt nie zna oprócz tego, kto je otrzymuje.* »

Jak zawsze Duch przywołuje aspekt życia wiecznego. Tutaj przedstawia nam to w obrazie przepowiedzianym przez mannę daną głodnym Hebrajczykom na jałowej, jałowej i suchej pustyni. Następnie Bóg nauczał, że swoją twórczą mocą może chronić i przedłużać życie swoich wybranych; czego dokona, dając życie wieczne swoim odkupionym wybranym. Będzie to kulminacja całego jego projektu oszczędzania.

Wybrany w tym czasie otrzyma w nagrodę życie wieczne, które Duch opisuje w obrazach. „ *Manna* ” – obraz niebiańskiego pokarmu ukryta jest w królestwie niebieskim, którego twórcą jest sam Bóg. W starożytnej symbolice manna znajdowała się w najświętszym miejscu, które już symbolizowało niebo, gdzie Bóg suwerennie króluje na swoim tronie. W praktykach rzymskich „ *biały kamień* ” oznaczał głos „tak”, czarny oznaczał „nie”. „ *Biały kamień* ” oznacza także czystość życia wybrańca, który stał się wieczny. Jego życie wieczne jest boskim tak, które odzwierciedla entuzjastyczne i masowe przyjęcie ze strony Boga. Ponieważ wybraniec zmartwychwstaje w ciele niebieskim, jego nowy stan porównywany jest do „ *nowego imienia* ”. A ta niebiańska natura jest dla swoich wybranych wiecznie tajemnicza i indywidualna: „ *nikt o tym nie wie* ”. Będziemy zatem musieli odziedziczyć i wejść w tę naturę, aby odkryć, czym ona jest.

IV^{era} : Tiatyra

W latach 1500-1800 wojny religijne

Werset 18: „ *Napisz do anioła zboru w Tiatyrze : To mówi Syn Boży, którego oczy są jak płomień ognia, a stopy jak brąz rozpalony:* ”

Czwarty list przywołuje pod imieniem „ *Tiatyra* ” czas, kiedy wiara chrześcijańska ligi katolickiej i protestanckiej stworzyła odrażający spektakl poprzez krwawe starcia. Ale ta wiadomość kryje w sobie ogromne niespodzianki. W imieniu *Tiatyra* dwa greckie korzenie „*thuo, téiro*” tłumaczą „*obrzydlivość i niesienie śmierci cierpieniem*”. Grecki termin, który uzasadnia tę interpretację obrzydliwości, oznacza w słowniku greckim Bailly'ego *świnie* lub *dzika* w okresie

ru. I tu potrzebne są wyjaśnienia. ^{Wiek} XVI naznaczony był przebudzeniem protestantów, którzy kwestionowali władzę rzymskiego reżimu papieskiego. Ponadto, w celu wzmocnienia swojej doczesnej władzy, papieństwo reprezentowane przez papieża Sykstusa V ustanowiło Państwo Watykan, które zapewni mu legitymację cywilną powiązaną z jego władzą religijną. Dlatego też od XVI^w reżim papieski przeniósł swoją siedzibę, mieszczącą się wcześniej w Pałacu na lateranie, do swojej posiadłości w Watykanie, która stanowiła już niezależne państwo papieskie. Ale to przeniesienie jest tylko oszustwem, ponieważ ten, który twierdzi, że pochodzi z Państwa Watykańskiego, nadal siedzi w Pałacu na lateranie; ponieważ to właśnie tam, na lateranie, papieże witają przybywających do niego emisariuszy obcych państw. I tak w 1587 r. odkryto naprawiony obelisk wznoszony na nowo w pobliżu Pałacu laterańskiego od 3 sierpnia 1588 r. pod głębokością 7 metrów i podzielony na trzy części. Państwo Watykańskie położone jest poza Rzymem, na wzgórzu Watykańskim, na zachodnim brzegu rzeki Tybru, który graniczy miasto z północy na południe. Kiedy patrzyliśmy na plan tego Watykanu, ze zdumieniem odkryłem kształt głowy świni, uszu na północy i pyska na południowym zachodzie. Przesłanie greckiego „thuao” zostaje zatem podwójnie potwierdzone i uzasadnione przez Boga, organizatora tych rzeczy. Wiara katolicka odziedziczona po *Pergamonie* osiąga szczyt swoich obrzydliwości. Reaguje gwałtownie, nienawiścią i okrucieństwem wobec tych, którzy oświeceni Biblią, ostatecznie rozpowszechnioną dzięki prasie drukarskiej, potępiają jej grzechy i nadużycia. Co więcej, do tego czasu, jako strażniczka Pisma Świętego, które reprodukowała przez swoich mnichów w klasztorach i opactwach, prześladowała Biblię, która potępiała jej niegodziwość. I skazuje na śmierć donosicieli mocą ślepych i zadowolonych z siebie monarchów; posłusznymi wykonawcami Jego woli. Wyrażenia, pod którymi przedstawia się Jezus, cytują: „ *Ten, który ma oczy jak płomień ognia i którego stopy są jak miedź ognista* ”, ujawniają jego karzące działanie wobec wrogów religijnych, których zniszczy po powrocie na ziemię. To są właśnie dwie ideologie chrześcijańskie, które walczyły ze sobą na śmierć i życie „mieczem” i bronią palną w historycznym kontekście epoki *Tiatyry* . „ *Jego stopy* ” spoczną wówczas na „ *morzu i na ziemi* ” – symbolu wiary katolickiej i protestanckiej z Obj. 10:5 i 13:1-11. Katolicyzm i protestantyzm, zarówno grzeszny (grzech = *mosiądz*), zatwardziały, są określane jako „ *miedź płonąca* ”, która ściąga na siebie gniew sądu Boga Jezusa Chrystusa. Przyjmując ten obraz, poprzez który ogłasza wielką „ *nieszczęście* ” z Obj. 1:15, Bóg objawia godzinę, w której ostatni prześladowcy, zjednoczeni przeciwko Jego wiernym dzieciom, walczyli ze sobą na śmierć i życie niczym dzikie „zwierzęta”, które będą ich symbolizować w całe prorocstwo. Od Franciszka I^{do} Ludwika XIV wojny religijne następowały jedna po drugiej. I musimy zauważyć, jak Bóg objawia przekleństwo narodu francuskiego, zbrojne wsparcie papieństwa od czasów Clovisa, pierwszego króla Franków. Aby uczcić apogeum tego przekleństwa, Bóg umieścił na tronie Francji młodego Ludwika XIV, mającego „pięć” lat. Ten werset biblijny z Kaznodziei 10:16 wyraża jego przesłanie: „ *Biada wam, ziemio, której król jest dzieckiem i której księżęta jedzą rano!* » Ludwik XIV zrujnował Francję hojnymi wydatkami na Pałac Wersalski i kosztownymi wojnami. Pozostawił pogrążoną w

biedzie Francję, a jego następcą Ludwik XV żył jedynie dla libertynizmu, który dzielił z nieodłącznym towarzyszem rozpusty, kardynałem Dubois. Odrażający charakter, Louis Obierając za cel swego gniewu łagodnego i spokojnego człowieka, Bóg objawił swój zamiar uderzenia w dziedziczny reżim monarchiczny za ślepe zaufanie, jakie niesprawiedliwie pokładał on w papieskich pretensjach religijnych od czasów Clovisa.

Werset 19: „*Znam wasze uczynki, waszą miłość, waszą wiarę, waszą wierną służbę, waszą wytrwałość, a wasze ostatnie uczynki więcej niż pierwsze.*»

Te słowa Bóg kieruje do swoich sług „*wiernych aż do śmierci*”, ofiarujących się w ofierze na obraz swego Pana; ich „*dzieła*” są akceptowane przez Boga, ponieważ świadczą o ich autentycznej „*miłości*” do Zbawiciela. Ich „*wiara*” będzie uzasadniona, gdyż towarzyszy jej „*wierna służba*”. Przytoczone tutaj słowo „*stałość*” nabiera istotnego znaczenia historycznego. To właśnie w „Wieży Konstancji” w mieście Aigues-mortes Marie Durand przeżyła swoją niewoli przez 40 długich i trudnych lat, będąc wzorem wiary. Wielu innych chrześcijan złożyło to samo świadectwo, często pozostając nieznanymi historii. Dzieje się tak dlatego, że z biegiem czasu liczba męczenników rosła. Najnowsze prace dotyczą czasu panowania (1643-1715) króla Ludwika Należy wyraźnie zauważyć odkrywczą rolę imienia „*smok*”, które oznacza „*diabła*” oraz otwarte, agresywne działania cesarskiego i papieskiego Rzymu w Obj. 12:9-4-13-16. Ten, który nazywał siebie „*królem słońca*”, doprowadził do szczytu walkę o katolicyzm, obrońca „*dnia słońca*” odziedziczony od Konstantyna¹ Jednak, aby świadczyć przeciwko niemu, Bóg pogrzyżył cały okres swego długiego panowania w ciemności, odmawiając mu ciepła i pełnego światła prawdziwego słońca, co miało poważne konsekwencje dla diety narodu francuskiego.

Werset 20: „*Ale mam przeciwko tobie to, że pozwalasz kobiecie Izebel, która nazywa siebie prorokinią, uczyć i uwodzić moje sługi, aby dopuszczali się niemoralności i spożywali mięso ofiarowane bożkom.*»

W 1170 roku Bóg kazał przetłumaczyć Biblię na język prowansalski przez Pierre'a Vaudèsa. Był pierwszym chrześcijaninem, który na nowo odkrył doktrynę integralnej prawdy apostołskiej, obejmującej poszanowanie prawdziwego sabatu i przyjęcie wegetarianizmu. Znany pod pseudonimem Pierre Valdo, jest początkiem „*Vaudois*”, którzy osiedlili się we włoskim alpejskim Piemencie. Dzieło reformacji, które reprezentowali, spotkało się ze sprzeciwem papieżstwa i przesłanie zniknęło. Do tego stopnia, że Bóg wydał całą Europę na morderczy najazd Mongołów, po którym nastąpiła straszliwa epidemia zarazy wywołanej przez Mongołów, która od 1348 roku wyniszczyła jedną trzecią i prawie połowę jej populacji. Przesłanie tego wersetu: „*zostaw kobietę Izebel...*”, jest wyrzutem skierowanym pod adresem reformatorów, którzy nie nadali dziełu Pierre'a Valdo takiego znaczenia, na jakie zasługiwało, ponieważ było doskonałe. W latach 1170-1517 zignorowali doskonałą doktrynę prawdy o chrześcijańskim zbawieniu, a ich reforma podjęta pod koniec tej epoki jest częściowa i bardzo niekompletna.

Uwaga: doskonałość doktrynalna rozumiana i stosowana przez Pierre'a Valdo pokazuje, że w nim Bóg przedstawił pełny program reformacji, który należało przeprowadzić. W rzeczywistości wszystko

dokonało się w dwóch etapach: wymóg sabatu zaczął obowiązywać dopiero w latach 1843-1844, zgodnie z czasem wyznaczonym w dekrete Dan.8:14.

Aby zobrazować wiarę papieską rzymskokatolicką, Bóg porównuje ją do cudzoziemskiej żony króla Achaba, straszliwej „*Izabel*”, która zabijała proroków Bożych i przelała niewinną krew. Egzemplarz jest zgodny z modelem i ma też tę wadę, że wytrzymuje znacznie dłużej w eksploatacji. Nazywając ją „*prorokinią*”, Bóg wybiera nazwę nowego miejsca swego „tronu”: Watykan, co w języku starofrancuskim i łacińskim oznacza „*vaticinare*”: prorokować. Szczegóły historyczne dotyczące tego miejsca są niezwykle odkrywcze. Pierwotnie miejsce to odznaczało się obecnością rzymskiej świątyni poświęconej „*wężowi*” bogu Eskulapowi. Ten symbol będzie oznaczać diabła i reżim papieski w Obj. 12:9-14-15. Cesarz Neron umieścił tam tor wyścigów rydwanów, a na tamtejszym cmentarzu pochowano „*Szymona Czarodzieja*”. Wydaje się, że to właśnie jego szczątki będą czczone tak, jak szczątki apostoła Piotra ukrzyżowanego w Rzymie. Tutaj także bazylika ofiarowana przez Konstantyna celebrowała chrześcijańską chwałę. Pierwotnie teren ten był bagnisty. Skonstruowane w ten sposób kłamstwo usprawiedliwi nową nazwę tej bazyliki watykańskiej, która powiększona i upiększona w XV wieku przyjmie mylącą nazwę „*Bazylika Świętego Piotra Rzymu*”. Zaszczyt ten, faktycznie przyznany magowi i „*wężowi*” Eskulapowi, uzasadni nazwę „*magia*”, którą Duch przypisuje rzymskokatolickim obrzędom religijnym w Obj. 18:23, gdzie biblijna wersja Darby’ego mówi nam: „*A światło lampa nie będzie już w tobie świecić; i nie będzie już w tobie słycać głosu oblubieńca i żony; bo wasi kupcy byli możnymi na ziemi; bo przez twoją magię wszystkie narody zostały sprowadzone na manowce.*» Właśnie zakończenie prac przy tej bazylice „*Saint-Pierre de Rome*”, które wymagały ogromnych sum pieniędzy, doprowadzi prałata Tetzela do sprzedaży swoich „*odpustów*”. Widząc przebaczenie grzechów sprzedawane za pieniądze, nauczyciel-mnich Marcin Luter odkrył prawdziwą naturę swojego kościoła rzymskokatolickiego. W ten sposób potępił swoją diaboliczną naturę i niektóre swoje błędy, wywieszając w 1517 roku swoje słynne 95 tez na drzwiach niemieckiego kościoła w Augsburgu. W ten sposób sformalizował dzieło reformacji zaproponowanej przez Boga Pierre’owi Valdo od 1170 roku.

Zwracając się bezpośrednio do swoich ówczesnych zreformowanych sług, prawdziwych, zrezygnowanych, pokojowych ofiar, Duch wyrzuca im, że pozwolili *Izabel nauczać i uwodzić swoje sługi*. W tym oskarżeniu możemy odczytać całą doktrynalną niedoskonałość tego początku reformy. Ona „*naucza i uwodzi*” swoje „*sługi*”, czyli Jezusa, co czyni ją kościołem chrześcijańskim. Jednak jego nauczanie pochodzi z okresu *pergamońskiego*, gdzie oskarżenia o „*rozpustę*” i wizerunek „*mięsa*” *składane w ofierze bożkom*” były już potępiane. Pomimo zwodniczych pozorów, w tym wersecie ważną postacią nie jest „*kobieta Izabel*”, ale sam protestancki chrześcijanin. Od początku mówiąc mu: „*zostaw kobietę Izabel...*”, Duch sugeruje wady wspólne pierwszym protestantom. Następnie ukazuje charakter tej wady: pogańskie bałwochwalstwo. Czyniąc to, objawia naturę „*brzemienia*”, którego wówczas jeszcze na siebie nie nałożył, ale którego będzie żądał od 1843 r. I w tym przesłaniu Bóg Stwórca nawiązuje do rzymskiej „*niedzieli*”, której praktyka jest w jego oczach pogańskim

bałwochwalczym dziełem, które honoruje fałszywą boskość słońca, należąca do najstarszego pogaństwa w historii ludzkości. Od 1843 roku będzie musiał wyrzec się „niedzieli”, czyli swojej relacji z Jezusem Chrystusem, jedynym Zbawicielem ziemskich grzeszników.

Werset 21: „*Dałem jej czas, aby pokutowała i nie będzie żałować za swoją rozpustę.* »

Czas ten objawia się od Dan.7:25 i jest potwierdzony w trzech formach w Apokalipsie w rozdziałach 11,12 i 13. Są to wyrażenia: „*czas czasów i pół czasu; 1260 dni, czyli 42 miesiące*”, co oznacza nietolerancyjne panowanie papieskie w działaniu w latach 538–1798. Głoszenie prawdy za pomocą Biblii i głoszenie prawdziwych reformatorów dało wierze katolickiej ostatnią szansę na pokutę i porzucenie swoich grzechy. Nic nie zrobiła, a w imię swojej dociekliwej mocy prześladowała i torturowała pokojowych posłańców żywego Boga. W ten sposób odtworzył buntownicze uczynki narodu żydowskiego, dając przypowieść Jezusa drugie wypełnienie: jest to przypowieść o winiarzach, którzy zabijają pierwszego posłanego od Boga, a potem zabijają, gdy się im przedstawi, syna Bożego. Pan winnicy, który ukradł jego dziedzictwo.

Werset 22: „*Oto rzucę ją na łożę i zesłę wielki ucisk na tych, którzy z nią cudzołożą, chyba że odpokutują za swoje uczynki.* »

Bóg potraktuje ją jak „*nierządnicę*” „*rzuconą na łożę*”, co pozwala nam powiązać „*niewiastę Izebel*” z tego tematu z „*nierządnicą Babilon wielką*” z Obj. 17:1. Przepowiadany „*wielki ucisk*” nadejdzie po niepowodzeniu proklamacji biblijnej. To samo przesłanie potwierdzi utożsamienie tego „*wielkiego ucisku*” z „*bestią wychodzącą z głębin*” w Obj. 11:7. Powstaje po działaniu „*dwóch świadków*” Bożych, którymi są pisma starego i nowego przymierza Bożego Pisma Świętego. Duchowe „*cudzołóstwo*” zostaje potwierdzone i nazwane, a „*ci*”, których Bóg oskarża o popełnienie go z „*Izebel*”, to francuscy monarchowie i monarchiści. Wraz z księżmi katolickimi monarchiści staną się głównymi celami gniewu rewolucyjnego ateizmu narodowego, który był jedynie wyrazem gniewu wszechmogącego Boga Jezusa Chrystusa. Nie pokutowali, więc podwójny gniew spadł na nich w czasie wyznaczonym przez Boga na koniec panowania papieskiego, czyli w latach 1793–1798.

Słowo „*ucisk*” oznacza konsekwencję boskiego przekleństwa zgodnie z Rzym. 2:19: „*Ucisk i utrapienie każdej duszy ludzkiej czyniącej zło, najpierw Żyda, a potem Greka!*” „*Jednak „ucisk*”, który karze grzechy monarchii katolickiej i jej sojusznika, Kościoła rzymskokatolickiego, symbolizowany w Obj. 17:5, pod nazwą „*Babilon wielki*” jest, logicznie rzecz biorąc, „*wielkim uciskiem*”.

Werset 23: „*Zabiję śmiercią jej dzieci; i poznają wszystkie kościoły, że Ja jestem tym, który bada umysły i serca, i oddam każdemu według uczynków waszych.* »

„*Umrzeć śmiercią*” – to wyrażenie, którego używa Duch, aby przywołać dwa „*terrore*” rewolucyjnego reżimu z lat 1793 i 1794. Tym wyrażeniem odrzuca wszelkie wyobrażenia o prostej śmierci duchowej, która dotyczyć będzie protestantów w 1843 w przesłaniu dostarczonym aniołowi tamtych czasów „

Sardes ” w Obj. 3:1. Ludzkość nigdy nie znała tak krwawej pracy maszyn do zabijania, wynalezionych przez doktora Louisa, ale docenionych przez doktora Guillotina, którego nazwą przypisano samo narzędzie, zwane odtąd: gilotyną. Następnie wyroki doraźne wydawały mnóstwo wyroków śmierci, z dodatkiem zasady uderzania śmiercią sędziów i oskarżycieli poprzedniego dnia. Zgodnie z tą zasadą wydawało się, że ludzkość powinna zniknąć i dlatego Bóg nazwał ten eksterminujący reżim rewolucyjny „*otchłania*”. Ostatecznie stworzyłby ziemię, „*otchłań*” pozbawioną jakiegokolwiek formy życia od pierwszego dnia stworzenia, zgodnie z Rdz 1:2. Ale dopiero w niebie, podczas niebiańskiego sądu dokonanego przez zgromadzonych wybranych, „*wszystkie Kościoły (lub Zgromadzenia)*”, wybrani siedmiu epok, odkryją te fakty historyczne w znaczeniu, jakie nadał im Bóg. Sprawiedliwość Boża jest doskonała; ci, którzy osądzali fałszywie, zostali dotknięci jego sprawiedliwością „*według ich*” własnych „*uczynków*”. Sprawili, że ludzie umierali niesprawiedliwie, a sami zostali dotknięci śmiercią przez doskonałą Boską sprawiedliwość: „*i odplacę każdemu z was według waszych uczynków*”.

Werset 24: „*Wam i całej reszcie Tiatyry, którzy nie przyjmujecie tej nauki i nie poznaliście głębin szatana, jak je nazywają, mówię wam: Nie nałożę na was innego ciężaru; »*

Tymi, którzy potępiają wiarę katolicką i nadają jej obrzędom religijnym miano „*głębin szatana*”, mogą być jedynie reformatorzy, którzy pojawiali się około 1200 r. aż do rewolucji francuskiej w 1789 r. Niezależnie od ich zachowania, ich doktryna była bardzo odległa od czystej prawdy nauczanej przez Ducha apostołom i uczniom Jezusa Chrystusa. Na ich korzyść zauważamy tylko trzy pozytywne rzeczy: wiarę w samą ofiarę Jezusa, zaufanie pokładane jedynie w Biblii oraz dar swojej osoby i życia; wszystkie inne punkty doktrynalne zostały odziedziczone od katolicyzmu i dlatego podlegały kwestionowaniu. Tym samym, choć niedoskonali na poziomie doktryny prawdy wiary chrześcijańskiej, wybrani reformatorzy wiedzieli, jak oddać swoje życie ofiarowane Bogu w żywych ofiarach i czekając na rok 1844, datę wejścia w życie dekretu Dan. 8:14, Bóg tymczasowo zatwierdził ich służbę. Wyraża to bardzo wyraźnie, gdy mówi: „*Nie nakładam na was żadnego innego ciężaru*”. Z tych słów jasno wyłania się sytuacja wyjątkowego sądu Bożego.

Werset 25: „*Trzymajcie tylko to, co macie, aż przyjdę*”. »

Powody, które pozwalają Bogu błogosławić niedoskonałą wiarę protestancką, muszą być zachowywane i praktykowane przez wybranych aż do powrotu Jezusa Chrystusa.

Werset 26: „*Temu, kto zwycięży i do końca zachowa moje dzieła, dam władzę nad narodami.* »

Werset ten ukazuje, co spowoduje utratę zbawienia od czasów Reformacji aż do powrotu Chrystusa. Wybrani muszą do końca przestrzegać dzieł przygotowanych i objawionych przez Jezusa Chrystusa, nieprzerwanie aż do skończenia świata. Powołani upadają, odrzucając nowe żądania Boga. Nigdy jednak nie ukrywał zamiaru stopniowego zwiększania swojego światła aż do czasu swego przyjścia w chwale. „*Ścieżka sprawiedliwych jest jak jaśniejące światło, którego jasność wzrasta aż do połowy dnia (Pro. 4:18)*”; ten werset

biblijny to potwierdza. Dlatego właśnie w ramach jego projektu od roku 1844 boskie wymagania pojawiają się w terminach zaplanowanych i przepowiedzianych przez jego wyjątkowo biblijne prorocze słowo. Tylko w charakterze niebiańskiego sędziego wybraniec otrzyma od Boga „władzę nad narodami”.

Werset 27: „ *Będzie nimi rządził laską żelazną, jak tłucze się naczynia gliniane, tak jak i ja otrzymałem moc od mojego Ojca.* »

Wyrażenie to sugeruje prawo do wyroku śmierci. Prawo, które wybrani będą dzielić z Jezusem Chrystusem w sądzie nad niegodziwymi, ustanowionym na sąd ostateczny podczas „tysiąca lat” wielkiego sabatu siódmego tysiąclecia.

Werset 28: „ *I dam mu gwiazdę poranną.* »

Bóg obdarzy go pełnym boskim światłem, które na naszej obecnej ziemi symbolizuje światło słońca. Ale Jezus powiedział: „Ja jestem światłem”. W ten sposób ogłasza światło życia niebieskiego, gdzie sam Bóg jest źródłem światła, które nie jest już zależne od gwiazdy niebieskiej, takiej jak nasze słońce.

Werset 29: „ *Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do kościołów!* »

Konstrukcja Apokalipsy jest jak wieża złożona z siedmiu pięter, siódme będzie czasem spotkania z Bogiem. W tej konstrukcji rozdziały 2 i 3 stanowią podstawowe ramy całej ery chrześcijańskiej od 94 do 2030 roku. Wszystkie wątki wspomniane w Apokalipsie znajdują swoje miejsce w tych podstawowych ramach. Ale w tym ujęciu pierwsze piętra pełnią jedynie rolę schodów prowadzących na piętro. Znaczenie objawienia pojawia się na poziomie 3 zwanym *Pergamon*. Znaczenie to jest dodatkowo wzmocnione na poziomie 4 zwanym *Tiatyrą*. To właśnie w tej epoce wiara chrześcijańska staje się zagmatwana i zwodnicza. Sąd Boży nad sytuacją duchową tego wieku będzie miał konsekwencje aż do końca świata. Dlatego też, aby ugruntować wasze zrozumienie tego wyroku, podsumuję to przesłanie, jakie Bóg skierował do swoich wybranych protestantów za panowania Ludwika XIV.

Streszczenie : W czasach reformacji zachowania chrześcijańskie były różnorodne. Widzimy, że prawdziwi święci są prześladowani, ale zawsze spokojni, oraz ludzie, którzy mylą religię z polityką, którzy zbroją się i odpowiadają cios za ciosem królewskiej armii katolickiej. W Księdze Daniela 11:34 Duch nazywa ich „obłudnikami”. Niewielu ludzi religijnych zrozumiało, że bycie chrześcijaninem oznacza naśladowanie Jezusa we wszystkim, posłuszeństwo Jego przykazaniom i podporządkowanie się Jego zakazom; jednym z nich jest użycie broni i była to jego ostatnia lekcja, jakiej udzielił w chwili aresztowania. Zarzut Jezusa jest uzasadniony faktem, że kontynuując praktykowanie dziedzictwa katolickiego, sami protestanci propagują swoim przykładem nauczanie i uwodzenie, które należy do katolickiej Izebel. Ich niedoskonałe praktyki religijne dyskredytują ich w sądzie Boga, którego hańbią przed Jego wrogami. Ta faza na początku reformacji skłoniła go do wydania wyjątkowych osądów; co podkreśla, mówiąc: „ *Nie nakładam na was żadnego innego ciężaru, zachowajcie tylko to, co macie, aż przyjdę* ”. Jednak na tym początku niedoskonałość doktrynalna jest uzasadniona i Bóg przyjmuje służbę tych, którzy akceptują prześladowanie i śmierć w Jego imieniu. Nie mogli dać więcej, dając maksimum: swoje życie. Bóg podkreśla tego ducha poświęcenia, który określa jako „ *działa liczniejsze od pierwszych (w. 19)*”. Pogaństwo

rzymskokatolickiego porównuje się do *mięsa ofiarowanego bożkom*. Potępienie rzymskiego oszustwa rozpoczęło się od doskonale oświeconych dzieł Pierre'a Valdo (Vaudés), który od 1170 roku pisał Biblię w języku innym niż łaciński, prowansalskim. Jego wiedza i zrozumienie Bożych wymagań były zdumiewająco kompletne, a po nim wiara protestancka uległa pogorszeniu. Pod natchnieniem Jana Kalwina wiara protestancka nawet stwardniała, przybierając obraz swojego katolickiego przeciwnika. Natomiast wyrażenie „wojny religijne” świadczy o obrzydliwości wobec Boga, gdyż wybrańcy Jezusa Chrystusa, prawdziwi, nie odwzajemniają zadanych im ciosów. Ich zemsta przyjdzie od samego Pana. Zbrojąc się, protestanci, których motto brzmiało „sola scriptura”, „tylko Pismo Święte”, okazali pogardę Biblii, która zabraniała im przemocy. Jezus posunął się bardzo daleko w tej dziedzinie, ucząc swoich uczniów, że powinni nadstawiać „drugi policzek” temu, kto ich uderza.

Ten okres, w którym prześladowania katolickie spowodowały śmierć wiernych sług Jezusa, jest potrójnie podkreślony w Apokalipsie, tutaj w tym okresie *Tiatyra*, ale także w ^V *pieczęć* rozdziału 6 i ³ *trąba* z rozdziału 8. Tutaj, w wersecie 22, Jezus dodaje otuchy swoim umęczonym sługom, ogłaszając im swój zamiar pomszczenia ich śmierci lub cierpień zadanych przez Rzym i jego królewskie sługi. Kluczowe słowo ukryte w nazwie *Pergamum* pojawia się wyraźnie: religia katolicka jest winna *cudzołóstwa* wobec Boga, a ci, którzy ją popełniają, monarchowie katolicy, ich ligi i ich fałszywa szlachta zapłacą pod gilotyną francuskich rewolucjonistów, niesprawiedliwie przelaną krew. Obj. 2:22-23: „*Oto rzucę ją na łożo i zesłę wielki ucisk na tych, którzy z nią cudzołożą, chyba że odpokutują za swoje uczynki. Zabiję jej dzieci; i poznają wszystkie kościoły, że to ja badam umysły i serca i odwdzięczę się każdemu z was według waszych uczynków*”. Ale strzeż się! Ponieważ po 1843 roku „*ci, którzy z nią cudzołożą*” będą także **protestantami**, dlatego Bóg przygotowuje nuklearną „trzecią wojnę światową”, nową karę za cudzołóstwo katolików, prawosławnych, anglikanów, protestantów i innych adwentystów. Równoległe Duch mówi w ⁵ *pieczęć*: Ap 6:9 do 11: „*Gdy otworzył piątą pieczęć, widziałem pod ołtarzem dusze zabitych dla słowa Bożego i dla świadectwa, które złożyli. Wołali donośnym głosem, mówiąc: Jak długo, święty i prawdziwy Władco, zwlekasz z sądem i zemstą za naszą krew na mieszkańcach ziemi? Każdemu z nich dano białą szatę; i powiedziano im, aby jeszcze jakiś czas pozostali w spokoju, aż dopełni się liczba ich współsług i braci, którzy podobnie jak oni mieli ponieść śmierć*”.

Ta scena z piątej ^{pieczęci} może być myląca i zwodnicza dla źle oświeconego umysłu. Niech wszystko będzie jasne, ten obraz odsłania nam tajemną myśl Boga, gdyż według Kaznodziei 9:5-6-10 zmarli w Chrystusie *spią* w stanie, w którym *pamięć o nich zostaje zapomniana, nie biorąc już we wszystkim udziału co się dzieje pod słońcem*. Biblia nadaje pierwszej śmierci znaczenie unicestwienia całej istoty; zmarły jest tak, jakby nigdy nie istniał, z tą różnicą, że skoro istniał, całe jego istnienie pozostaje wyryte w myśli Boga. Dlatego właśnie do swoich żyjących sług Bóg kieruje to przesłanie pocieszenia, aby ich dodać otuchy. Przypomina im, że zgodnie z Jego obietnicami po śnie śmierci nadchodzi czas ich przebudzenia, kiedy przez Niego zmartwychwstaną. Będą wtedy mieli okazję osądzić, pod spojrzeniem i sądem Boga w Jezusie Chrystusie, swoich równie

zmarłychwstałych oprawców, ale pod koniec tysiąca *lat* . W przesłaniu *Tiatyry* śmierć zapowiedziana tym , *którzy dopuszczą się cudzołóstwa* z katoliczką Izebel, będzie miała podwójne *wypełnienie* . Na ziemi dzieło rewolucjonistów jest pierwszą fazą, ale po niej nadejdzie w swoim czasie i drugiej fazie druga *śmierć* sądu ostatecznego, godzina, w której „ *wszystkie zgromadzenia* ” chrześcijańscy niewierni lub wierni wszystkich epok ery chrześcijańskiej, nastąpi sprawiedliwy sąd Boży zastosowany wobec duchowego *cudzołóstwa* .

W swoim symbolicznym obrazie ⁴ *trąba* z rozdziału 8 potwierdza działanie „ *wielkiego ucisku* ” zaprogramowanego w celu ukarania *cudzołóstwa* papieżstwa i monarchistów, którzy go popierali. *Słońce* , boskie światło, *księżyc* , ciemna religia katolicka i *gwiazdy* , ludzie religijni, *zostały uderzone w trzech* lub częściowo przez prześladowania ateizmu francuskich rewolucjonistów w latach 1793 i 1794.

Na zakończenie przesłania skierowanego do pokojowo nastawionych protestantów Duch potwierdza swoje potępienie użycia broni, przypominając, że dopiero na ostatnim sądzie przygotowanym podczas sądu niebieskiego w siódmym tysiącleciu wybraniec zostanie pomszczony. Nie jest zatem upoważniony do samodzielnego mszczenia się przed tym niebiańskim sądem, podczas którego będzie sądził swoich prześladowców wraz z Jezusem Chrystusem i brał udział w wydaniu na nich wyroku śmierci. „ *Będzie nimi rządził laską żelazną, jak tłucze się naczynia gliniane* ”. Celem tego wyroku będzie ustalenie czasu cierpień sprawców skazanych na drugą śmierć ostatniego wyroku. Werset 29 wspomina: *gwiazdę poranną* . „ *I dam mu gwiazdę poranną* ”. Wyrażenie to oznacza słońce, obraz boskiego światła. Zwycięzca wejdzie do boskiego światła na wieczność. Ale w obliczu tego wiecznego kontekstu termin ten przygotowuje piątą literę, która się pojawia. *Gwiazdę poranną* przytoczono w 2 Piotra 1:19-20-21: „ *A my trzymamy się **słowa proroczego** tym pewniej , że dobrze czynicie, gdy go słuchacie, jak lampy świecącej w ciemnym miejscu, aż do dzień wschodzi i **gwiazda poranna** wschodzi w waszych sercach; wiedząc przede wszystkim, że żadne proroctwo Pisma Świętego nie może być przedmiotem prywatnej interpretacji, ponieważ proroctwo nie zostało kiedykolwiek przyniesione z woli człowieka, ale pod wpływem Ducha Świętego ludzie mówili od Boga* . Werset ten podkreśla wagę słowa proroczego, ponieważ kontekst nadchodzącej ery będzie duchowo uwarunkowany wejściem w życie boskiego dekretu przepowiedzianego w Dan.8:14. „ *Do godziny 23:00 i świętość zostanie potwierdzona* ”. Ale wówczas werset ten był znany tylko w tłumaczeniu: „ *Do 2300 wieczorem i poranku i świątynia będzie oczyszczona* ”. Nawet w tym tłumaczeniu przesłanie Boże było takie samo, tyle że mniej precyzyjne, można je było w tej formie zinterpretować jako zapowiedź końca świata poprzez powrót w chwale naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Bóg posłużył się amerykańskim protestantem Williamem Millerem do przeprowadzenia dwóch adwentystycznych prób wiary wiosną 1843 r. i jesienią 1844 r. Jak uczy nas Daniel 12:11-12, pomiędzy tymi dwoma datami, w 1843 r., Boży dekret wycofuje się z upadłych protestantów zbawcza sprawiedliwość ofiarowana przez Jezusa Chrystusa; ponieważ nie spełniają już standardów nowej świętości wymaganej przez Boga. Sprawiedliwość Jezusa jest wieczna, lecz przynosi korzyść jedynie

prawdziwym wybrancom, wybranym przez samego Jezusa, i to po wszystkie czasy i aż do skończenia świata.

Tutaj, pomiędzy *Tiatyrą* a *Sardes*, pierwszego dnia wiosny 1843 roku wchodzi w życie dekret z Dan.8:14, którego konsekwencje odkrywamy w przesłaniach kierowanych przez Ducha do chrześcijan tamtego dnia.

Objawienie 3: Zgromadzenie od 1843 r. – przywrócono apostołską wiarę chrześcijańską

V^{era}: Sardes

Wyrok wydany przez Jezusa Chrystusa po procesach adwentystycznych wiosną 1843 r. i 22 października 1844 r.

Werset 1: „*Napisz do anioła zgromadzenia w Sardes: Tak mówi Ten, który ma siedem duchów Bożych i siedem gwiazd: Znam twoje uczynki. Wiem, że uważa się, że żyjesz, a jesteś martwy.* »

„*Sardis*”, temat piątego listu, uwydatni dwa protestanckie zachowania chrześcijańskie, przypisywane im przeciwieństwa: upadłemu, któremu Jezus oznajmia: „*Uważa się cię za żywego, a za umarłego*”; a do wybranych w wersecie 4: „*będą chodzić ze mną w białych szatach, bo są godni*”. Podobnie jak treść jego dwóch przesłań, imię „*Sardis*” ma podwójne znaczenie, którego znaczenia są całkowicie przeciwne. Zachowuję główne idee tego greckiego rdzenia: konwulsyjny i szlachetny kamień, śmierć i życie. Grymasy i konwulsje definiują sardoniczny śmiech; po grecku sardonion to górna lina sieci myśliwskiej; sardynka to ryba; i w przeciwnym sensie sardo i sardonyks są kamieniami szlachetnymi; sardonyks to odmiana chalcedonu brązowego. Na początku tego listu Jezus przedstawia siebie jako „*tego, który ma siedem duchów Bożych i siedem gwiazd*”, czyli uświęcenie Ducha i sąd nad swoimi sługami siedmiu er. Podobnie jak w Dan.12, stoi on nad zabójczą rzeką, sprawdzianem wiary adwentystów, i tutaj ogłasza swój werdykt. Zwróćmy uwagę na zażyłość, która wskazuje, że rozmówca jest nim w sensie zbiorowym. Dotyczy to całej normy protestanckiej. Jezus kładzie kres protestanckiemu wyjątkowi, o którym mowa w orędziu z *Tiatyry*. Nowe „*brzemie*” (w rozumieniu zbuntowanych wierzących) jest teraz narzucone i wymagane. Należy porzucić praktykę rzymskiej niedzieli i zastąpić ją sobotnim szabatem. Ten dekret z Dan.8:14 odwraca sytuację ustaloną od 7 marca 321 roku przez cesarza Konstantyna¹. W roku 1833, 11 lat przed rokiem 1844, poprzez ciągły deszcz spadających gwiazd, trwający od północy do 5 rano i widoczny w całych Stanach Zjednoczonych, Bóg zilustrował i przepowiedział masowy upadek protestanckich chrześcijan. Aby przekonać cię do tej interpretacji, Bóg pokazał Abrahamowi gwiazdy na niebie i powiedział mu: „*Takie będzie twoje potomstwo*”. Upadek gwiazd w roku 1833 był zatem zapowiedzią masowego upadku potomstwa Abrahama. Ten niebiański znak^{jest} cytowany w temacie *szóstej pieczęci* w Obj. 6:13. Jezus powiedział: „*Mówią, że żyjecie, a umarliście*”. Ten, o którym mówi, ma zatem opinię reprezentanta Boga, a szczególnie ten odpowiada protestantom, który wierząc w

swoją reformację uważa, że został pojednany z Bogiem. Zapada Boży wydykt: „*Znam twoje uczynki*”, „*i umarłeś*”. Ten wyrok pochodzi od samego Boga, wielkiego Sędziego. Protestant może zignorować ten wyrok, ale nie może uniknąć jego konsekwencji. W roku 1843 wszedł w życie dekret z Księgi Daniela 8:14 i od żadnego chrześcijanina nie można oczekiwać, że będzie nieświadomy prawa Boga żywego. Ta nieznamość wynika z pogardy dla biblijnego proroczego słowa, któremu apostoł Piotr napomina nas, abyśmy poświęcili całą uwagę w 2 Piotra 1:19-20: „*I tym pewniej trzymamy się słowa proroczego, którego dobrze czynicie zwracajcie uwagę jak na lampę, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta i gwiazda poranna wezjdzie w waszych sercach; wiedząc przede wszystkim, że żadne proroctwo Pisma Świętego nie może być przedmiotem prywatnej interpretacji.*» Pomijając wszystkie teksty Biblii Nowego Przymierza, te wersety, szczególnie z roku 1843, czynią różnicę pomiędzy życiem a śmiercią.

Werset 2: „*Bądźcie czujni i umacniajcie resztkę, która ma umrzeć; bo nie uznałem dzieł twoich za doskonale przed moim Bogiem.*»

Jeśli nie spełnią nowego standardu świętości, „*reszta*” protestantyzmu „*umrze*”. Ponieważ Bóg go potępia z dwóch powodów. Pierwszą z nich jest praktyka rzymskiej niedzieli potępiona wejściem w życie dekretu Dan.8:14; drugim jest brak zainteresowania słowem proroczym, gdyż nie biorąc pod uwagę lekcji, jaką Bóg dał poprzez doświadczenie adwentystów, potomkowie protestanci poniosą winę odziedziczoną po ojcach. W obu przypadkach Jezus powiedział: „*Nie uznałem waszych dzieł za doskonale przed moim Bogiem*”. Mówiąc „*przed moim Bogiem*”, Jezus przypomina protestantom normę dziesięciu przykazań napisanych palcem Boga, Ojca, którym gardzą na rzecz Syna, który ma ich zbawić. Jego doskonale posłuszna wiara, którą dał za wzór, nie ma nic wspólnego z wiarą protestancką, spadkobierczynią licznych grzechów katolickich, w tym przede wszystkim cotygodniowego odpoczynku pierwszego dnia. Drzwi zbawienia zamykają się na zawsze na zbiorowej protestanckiej normie religijnej, spadają „*gwiazdy*” „*szóstej pieczęci*”.

Werset 3: „*Pamiętajcie więc, jak otrzymaliście i usłyszeliście, zachowajcie i pokutujcie. Jeśli nie będziesz czuwał, przyjdę jak złodziej i nie będziesz wiedział, kiedy cię przyjdę.*»

Czasownik „*pamiętaj*” sugeruje krytyczną medytację nad dziełami przeszłości. Ale tylko prawdziwie wybrani są na tyle pokorni, aby krytykować własne dzieła. Co więcej, to polecenie „*pamiętajcie*” przywołuje na myśl „*pamiętajcie*” na początku czwartego przykazania, które nakazuje uświęcony odpoczynek siódmego dnia. W tym miejscu ponownie, podwójnie, oficjalny protestantyzm jest proszony o ponowne rozważenie odbioru, jaki wydał proroczym orędzim zapoczątkowanym przez Williama Millera wiosną 1843 i jesienią 1844 roku, ale także tekstowi 4. z 10 przykazań^{Bożych} że od 1843 roku popada w grzech śmiertelny. Najpoważniejszą konsekwencją zerwania z Jezusem Chrystusem jest sformułowanie: „*Jeśli nie czuwacie, przyjdę jak złodziej i nie będziecie wiedzieć, o której godzinie przyjdę Ty.*» Zobaczymy, jak od 2018 roku to przesłanie stało się żywą rzeczywistością. Bez czuwania, bez pokuty i owocu pokuty wiara protestancka jest definitywnie martwa.

Werset 4: „ *Macie jednak w Sardes kilku ludzi, którzy nie splugawili swoich szat; będą chodzić ze mną w białych [szatach], bo są godni.* »

Wyłoni się nowa świętość. W tym przesłaniu Jezus jest zadowolony ze złożenia świadectwa o istnieniu „ *kilku mężczyzn* ”. Według szczegółów ujawnionych Ellen.G.White, która była wśród nich, tylko 50 mężczyzn otrzymało Boże uznanie. Ci „ *nieliczni mężczyźni* ” wyznaczają mężczyzn i kobiety, którzy zostali indywidualnie uznani i pobłogosławieni za świadectwo swojej wiary zgodnie z oczekiwaniem Pana. Jezus powiedział: „ *Macie jednak w Sardes kilku ludzi, którzy nie splugawili swoich szat; i będą chodzić ze mną w białych [szatach], bo są tego godni* ”. Któż może kwestionować godność uznaną przez samego Jezusa Chrystusa? Zwycięzcom prób wiary w latach 1843 i 1844 Jezus obiecuje życie wieczne i całkowite uznanie na ziemi, co przyjmie oficjalną formę w nadchodzącym orędziu z *Filadelfii*. Zanieczyszczenie „ *odzieży* ” przypisuje się swobodnemu zachowaniu ludzi. „ *Szata* ” będąca sprawiedliwością przypisaną przez Jezusa Chrystusa, w tym przypadku „ *biała* ”, jej skalanie oznacza utratę tej sprawiedliwości dla tradycyjnego obozu protestanckiego. W tym przypadku, przeciwnie, brak skalania oznacza kontynuację przypisywania „ *wiecznej sprawiedliwości* ” Jezusa Chrystusa zgodnie z Dan.9:24. Wkrótce wiedza i praktykowanie sabatu dadzą im prawdziwą świętość, owoc i znak udzielonej sprawiedliwości Jezusa Chrystusa. Ten rozsądny i inteligentny wybór wkrótce uczyni ich wiecznymi w uświęceniu i niebiańskim uwielbieniu, obrazowanym przez nadchodzące „ *białe szaty* ” z *wersetu 5*. Duch uzna ich za „ *beznagannych* ”: „ *i w ustach ich nie znaleziono kłamstwa, bo są nienaganni*” (Obj. 14:5)”. Znajdą „ *pokój ze wszystkimi i uświęcenie, bez którego żadne ciało nie ujrzy Pana* ”, według Pawła w Heb.12:14. Konkretnie, te „ *białe szaty* ” przyjmą formę usunięcia grzechu, co stanowi praktykę rzymskiej niedzieli. Ponieważ dwa razy wiernie czekali na niego w jego miejsce, na znak jego aprobaty, pieczęć Boża zostaje im dana w szabat, który przychodzi, aby wybielić wybranych Pańskich, którzy zachowują Jego sprawiedliwość. W ten sposób dokonano się „ *oczyszczenie świątyni*” – w formie, w jakiej wówczas tłumaczono Daniela 8:14. Pod tym spojrzeniem od 23 października 1844 roku Jezus w niebiańskiej wizji dawał wybranym zwycięzcom obraz swego przejścia od miejsca świętego do najświętszego miejsca ziemskiej świątyni. Przypomniawszy w ten sposób w ilustracji moment, gdy umierając na krzyżu, grzech jego wybranych został odpokutowany, dopełniając w ten sposób „ *dzień pojednania* ”, hebrajskie „ *Jom kippur* ”. Ponieważ to wydarzenie już miało miejsce, odnowienie działania w wizji miało jedynie na celu zakwestionowanie pierwszego osiągnięcia wiecznej sprawiedliwości uzyskanej przez śmierć Jezusa. Co dosłownie dokonuje się w przypadku upadłego ludu Sardes, którego okazana wiara jest niezadowolająca dla Boga-stwórcy. Z dwóch powodów Bóg może ich odrzucić z powodu braku miłości do głoszonej przez siebie prawdy proroczej oraz z powodu przekroczenia szabatu, który stał się należny od 1843 r. wraz z wejściem w życie dekretu Daniela 8:14.

Werset 5: „ *Zwycięzca będzie odziany w białe szaty; Nie wymażę imienia jego z księgi życia, ale wyznam imię jego przed moim Ojcem i przed jego aniołami.* »

Wybraniec odkupiony przez Jezusa Chrystusa jest istotą posłuszną, świadomą tego, że swoje życie i swą wieczność zawdzięcza Stwórcy, Bogu dobremu, mądrym i sprawiedliwemu. Oto tajemnica jego zwycięstwa. Nie może się z nim kłócić, ponieważ aprobeje wszystko, co mówi i robi. Również on sam jest radością swego Zbawiciela, który go rozpoznaje i woła po imieniu od założenia świata, gdzie go widział przez swoją uprzednią wiedzę. Werset ten ukazuje, jak fałszywe twierdzenia osób wierzących fałszywie są próżne i zwodnicze nawet dla tych, którzy je głoszą. Ostatnie słowo będzie należeć do Jezusa Chrystusa, który mówi do wszystkich: « *Znam uczynki wasze* ». Według tych dzieł dzieli swoją trzodę, umieszczając po prawej stronie *swoje owce* , a po lewej stronie *zbuntowane kozy i żarłoczne wilki* przeznaczone na *ogień drugiej śmierci sądu ostatecznego* .

Werset 6: „ *Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do kościołów!* »

Jeśli każdy może dosłownie usłyszeć prorocze słowa Ducha, to wręcz przeciwnie, tylko jego wybrańcy, których On inspiruje i wychowuje, mogą zrozumieć ich znaczenie. Duch odnosi się do faktów precyzyjnych, dokonanych w czasie historycznym, wybraniec musi zatem interesować się historią religijną i świecką oraz całą Biblią złożoną z opowieści o świadectwach, pochwałach i prorocztwach.

Uwaga : W wersecie 3 Jezus Chrystus powiedział do upadłego protestanta: „ *Pamiętajcie więc, jak otrzymaliście i słyszeliście, strzeżcie się i pokutujcie. Jeśli nie będziesz czuwał, przyjdę jak złodziej i nie będziesz wiedział, kiedy cię przyjdę* . Z kolei dla spadkobierców zwycięzców od wiosny 2018 roku przekaz ten przekształcił się w: „ *Jeśli będziesz czuwał, nie przyjdę jak złodziej i będziesz wiedział, o której godzinie do **ciebie** przyjdę* ”. I Pan dotrzymał swoich obietnic, gdyż dzisiaj, w 2020 roku, Jego wybrańcy poznali datę Jego prawdziwego powrotu, ujawnioną na wiosnę 2030 roku. Jednak wiara protestancka jest skazana na ignorowanie tej precyzji, zastrzeżonej jedynie przez Jezusa, swoim wybranym. Ponieważ w przeciwieństwie do swego zachowania wobec niegodziwych sług, „ *Pan nie czyni niczego bez ostrzeżenia swoich sług, proroków* ” Amo.3:7.

VI^{era} : Filadelfia

Adwentyzm wkracza w misję powszechną

W latach 1843-1873 boski sabat w sobotę, prawdziwy siódmy dzień ustanowiony przez Boga, został przywrócony i przyjęty przez pionierów adwentyzmu dnia siódmego, który przyjął formę oficjalnej amerykańskiej chrześcijańskiej instytucji religijnej zwanej od 1863 roku: „Siódmy- dzień Kościoła Adwentystów. Zgodnie z nauką przygotowaną w Dan.12:12, przesłanie Jezusa skierowane jest do Jego wybranych, uświęconych odpoczynkiem szabatowym, w dacie roku 1873. Jednocześnie wybrańcy ci korzystają z błogosławieństwa Dan.12. :12: „ *Błogosławiony, który czeka aż do 1335 dni!* „.

Nowe standardy ustanowione od 1843 r. stały się powszechne w 1873 r

Werset 7: „ *Napisz do anioła zboru w Filadelfii : To mówi Święty, Prawdziwy, który ma klucz Dawida, który otwiera, a nikt nie zamknie, który zamyka, a nikt nie zamknie. otwarty : »*

Pod nazwą „*Filadelfia*” Jezus ukazuje swego Wybrańca. Powiedział: „*Po tym wszyscy poznają, że jesteście moimi uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali. Jana 13:35*” I tak jest w przypadku *Filadelfii*, której greckie korzenie oznaczają: miłość braterską. Wybrał wybranych, którzy ją tworzą, poddając ich wiarę próbie i dla tych zwycięzców Jego miłość się przepelnia. Przedstawia się w tym orędziu, mówiąc: „*tak mówi Święty, Prawdziwy*”. *Świętego*, ponieważ jest to czas, w którym uświęcenie szabatu i wybranych jest wymagane dekretem Dan.8:14, który wchodzi w życie od wiosny 1843 roku. *Prawdziwy*, ponieważ w tej proroczej godzinie, przywrócone zostaje prawo prawdy; Bóg na nowo odkrywa świętość swojego 4. przykazania, które chrześcijanie deptali od 7 marca 321 r. Ponownie mówi: „*ten, który ma klucz Dawida*”. To nie są klucze św. Piotra, które rzekomo należały do Rzymu. „*Klucz Dawida*” należy do „*syna Dawida*”, czyli samego Jezusa. Nikt inny jak tylko on nie może udzielić wiecznego zbawienia, ponieważ zdobył ten klucz, niosąc go „*na swoim ramieniu*” w postaci swego krzyża, zgodnie z Izaj.22:22: „*Położę na jego ramieniu klucz od domu Dawida: gdy się otworzy, nikt nie zamknie; gdy się zamknie, nikt nie otworzy*”. Ten klucz oznaczający krzyż jego męki, jako wypełnienie tego wersetu, czytamy tutaj: „*ten, który otwiera, a nikt nie zamknie, ten, który zamyka, i nikt nie otworzy*”. Od wiosny 1843 roku drzwi zbawienia stały otwarte dla niedobudowanego Adwentyzmu Dnia Siódmego, a zamknięte dla wyznawców Niedzieli Rzymskiej. Ponieważ zgodzili się oni poddać przedstawionym prawdom doktrynalnym i uhonorowali swoją wiarą Jego słowo proroczo, Duch Jezusa powiedział do świętych epoki *filadelfijskiej*: „*Znam wasze dzieła. Oto ponieważ masz małą moc i zachowałeś moje słowo i nie zaparłeś się mojego imienia, stawiam przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć.*” Ta mała grupa religijna była oficjalnie wyłącznie amerykańska od 1863 r. Jednak w 1873 r. podczas konferencji generalnej, która odbyła się w Battle Creek, Duch otworzył przed nią uniwersalne drzwi misyjne, które miały trwać aż do prawdziwego powrotu Jezusa Chrystusa. Nikt temu nie przeszkodzi i Bóg się tym zajmie. Musimy zwrócić uwagę na fakt, że wszystko, co dobre Jezus widzi wśród prawdziwych świętych, określa także przyczyny upadku wiary protestanckiej w 1843 roku. Przesłanie to jest dokładnym przeciwieństwem tego, które Jezus w wersecie 3 skierował do poległych z Sardes, ponieważ ukierunkowane dzieła same w sobie ulegają odwróceniu.

12 plemion z Obj. 7 rośnie

Werset 8: „*Znam twoje dzieła. Oto ponieważ masz małą moc i zachowałeś moje słowo i nie zaparłeś się mojego imienia, stawiam przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć.*»

Wybraniec czasu jest pozytywnie oceniany na podstawie swoich uczynków, które Jezus przypisuje mu jako sprawiedliwość. Jego „*mała moc*” potwierdza narodziny grupy opartej na „*niewielu ludzi*” z wersetu 4. W 1873 roku Jezus oznajmił adwentystom ich postęp na drodze do Jego powrotu, symbolem otwartych drzwi do nieba, które zostaną otwarte wiosną 2030, czyli za 157 lat. W poniższym przesłaniu, skierowanym do Laodycei, Jezus stanie przed tymi drzwiami, wskazując w ten sposób na rychłą bliskość swego powrotu: „*Oto*

stoje u drzwi i kolaczę. Jeśli ktoś usłyszy mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną. Obj.3:20 »

Dostęp do wiary chrześcijańskiej umożliwiono Żydom

Werset 9: *„ Oto daję wam tych z synagogi szatana, którzy podają się za Żydów, a nimi nie są, lecz kłamią; oto sprawię, że przyjdą i oddają pokłon u stóp twoich, i poznają, że cię umiłowalem. »*

Cytując wejście prawdziwych Żydów według rasy i ciała do grupy adwentystów, werset ten potwierdza przywrócenie odpoczynku sabatowego; Niedziela nie jest już przeszkodą w ich nawróceniu. Ponieważ od 321 r. jego porzucenie miało także skutek w postaci uniemożliwienia szczerym Żydom przyjęcia wiary chrześcijańskiej. Jego osąd na temat rasowych Żydów nie był osobistą opinią Pawła, wiernego świadka; było to przesłanie Jezusa Chrystusa, który potwierdza to w tym Objawieniu, już w Obj. 2:9, w przesłaniu skierowanym do swoich sług oczernianych przez Żydów i prześladowanych przez Rzymian w czasach *Smyrny*. Należy pamiętać, że rasowi Żydzi będą musieli uznać chrześcijańskie zbawienie w standardzie adwentystycznym, aby skorzystać z łaski Bożej. Tylko powszechny adwentyzm niesie boskie światło, którego od 1873 roku stał się **wyłącznym oficjalnym depozytariuszem**. Ale bądźcie ostrożni! To światło, jego doktryna i przesłania są wyłączną własnością Jezusa Chrystusa; żaden człowiek ani żadna instytucja nie może odmówić jego ewolucji bez narażania się na niebezpieczeństwo. Na koniec w tym wersecie Jezus stwierdza: *„ Umiłowalem cię ”*. Czy to mogło oznaczać, że po tym czasie błogosławieństw może już jej nie kochać? Tak, i takie będzie znaczenie przesłania przypisywanego *„Laodycei”*.

Przykazania Boże i wiara Jezusa

Werset 10: *„ Ponieważ zachowaliście we mnie słowo cierpliwości, przeto i ja zachowam was w godzinie próby, która nadejdzie na znanej ziemi, aby doświadczyć mieszkańców ziemi. »*

Termin cierpliwość potwierdza kontekst adwentystycznego oczekiwania wspomniany w Księdze Daniela 12:12: *„ Błogosławiony, który czeka i który przybywa aż do tysiąca trzysta trzydzieści pięć dni! ”*. Próba dotyczy wiary „mieszkańców ziemi”, zamieszkujących „znaną ziemię”, czyli uznaną przez Jezusa Chrystusa, Boga stwórcę. Przychodzi, aby poddać próbie ludzką wolę i zdemaskować buntowniczego ducha obozu „ekumenicznego”, który w tym wersecie określa greckie „oikomèné” „znaną ziemię”.

Obietnica ta wiąże Jezusa jedynie pod warunkiem, że instytucja zachowa jakość wiary początku. Jeśli przesłanie adwentystów ma trwać aż do czasu ostatecznej powszechnej próby wiary przepowiedzianej w tym wersecie, niekoniecznie będzie miało formę instytucjonalną. Ponieważ zagrożenie unosi się w tym przesłaniu w wersecie 11, który następuje, jak dotąd całkowicie pozytywnym i błogosławionym przez Boga. Obietnica Jezusa będzie dotyczyć jego potomstwa, które dożyje roku 2030. W tym czasie prawdziwi wybrani roku 1873 zapadną w sen „w Panu” według Obj. 14,13: *„ I usłyszałem głos z nieba mówiący: Napisz : Błogosławieni odtąd umarli, którzy w Panu umierają! Tak,*

mówi Duch, aby odpoczęli od swoich trudów, bo ich uczynki idą za nimi. » Jest to zatem drugie błogosławieństwo przyznane przez Jezusa Chrystusa temu wzorowemu wybranemu. Ale to, co Jezus błogosławi, to zachowanie przejawiające się w uczynkach. Spadkobiercy „*Filadelfii*” będą w roku 2030 wiernie odtwarzać jej dzieła, wiarę, akceptację prawd przekazanych przez Boga niebieskiego w najnowszej formie, jaką im nadał; ponieważ ulegną one wielkim zmianom aż do końca, kiedy zrozumienie Bożego planu będzie doskonałe.

Adwentystyczna obietnica Jezusa Chrystusa i jej ostrzeżenie

Werset 11: „*Przyjdę szybko. Trzymaj się tego, co masz, aby nikt nie zabrał Twojej korony.* »

Przesłanie „*Przyjdę szybko*” jest typu adwentystycznego. Jezus potwierdza w ten sposób porzucenie jakiegokolwiek innego wyznania religijnego. Oczekiwanie na Jego powrót w chwale pozostanie aż do końca świata, co jest jednym z głównych kryteriów identyfikujących Jego prawdziwych wybranych. Ale dalsza część przesłania stwarza poważne zagrożenie: „*Zatrzymaj to, co posiadasz, aby nikt nie zabrał twojej korony.* »A kto może zdobyć jego koronę, jeśli nie jego wrogowie? Dlatego jego potomkowie będą musieli najpierw ich zidentyfikować i dlatego, że tego nie zrobili, jako ofiary swego humanistycznego ducha zaczną z nimi sojusz począwszy od 1966 roku.

Werset 12: „*Kto zwycięży, uczynię go filarem w świątyni Boga mojego, i nigdy nie wyjdzie; Napiszę na nim imię mojego Boga i nazwę miasta mojego Boga, nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od mojego Boga, i moje nowe imię.* »

W swoich ostatnich słowach błogosławieństwa poświęconych zwycięzcom Jezus gromadzi wszystkie obrazy uzyskanego zbawienia. „*Filar w świątyni mojego Boga*” oznacza : solidną podporę do niesienia mojej prawdy w moim Zgromadzeniu, Wybranych. „*...i nie wyjdzie więcej*”: jego zbawienie będzie wieczne. „*...; Napiszę na nim imię mojego Boga*”: Wyrzę w nim obraz charakteru Boga zagubionego w Edenie. „*...i nazwa miasta mojego Boga*”: będzie miał udział w uwielbieniu Wybranych opisanym w Obj.21. „*... nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od mojego Boga*”: „*Nowe Jeruzalem*” to nazwa zgromadzenia uwielbionych wybranych, którzy stali się całkowicie niebiańscy, jak niebiańscy aniołowie Boży. Obj. 21 opisuje to w symbolicznym obrazie drogich kamieni i pereł, co świadczy o sile miłości, jaką Bóg darzy swoich odkupionych z ziemi. Zstępuje na odnowioną ziemię, aby żyć wiecznie w obecności Boga, który osadza tam swój tron. „*... i moje nowe imię*”: Jezus wiąże zmianę imienia z przejściem z natury ziemskiej do natury niebiańskiej. Wybrany, zbawiony, pozostając przy życiu lub zmartwychwstały, przeżyje to samo doświadczenie i otrzyma ciało niebieskie, uwielbione, niezniszczalne i wieczne.

W tym wersecie nacisk na porównanie z Bogiem uzasadniony jest faktem, że sam Jezus jest odnajdywany przez wybranych w jego boskim aspekcie.

Werset 13: „*Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do kościołów!* »

Wybrany zrozumiał tę lekcję, ale tylko on może ją zrozumieć. Prawdą jest, że ta wiadomość została przygotowana tylko dla niego. Przesłanie to potwierdza

fakt, że interpretacja i zrozumienie tajemnic objawionych zależy wyłącznie od Boga, który doświadcza i wybiera swoje sługi.

Oficjalny adwentyzm czasów ostatecznych nie odrobił lekcji i został osadzony przez Jezusa, został zwymiotowany za odmowę przyjęcia przesłania trzeciego oczekiwania ^{adwentystów}

„Przyjdę szybko. Trzymaj się tego, co masz, aby nikt nie wziął twojej korony”. Niestety, dla ówczesnego oficjalnego adwentyzmu koniec jest wciąż odległy i wraz ze zmęczeniem czasem, 150 lat później, wiara nie będzie już taka sama. Ostrzeżenie Jezusa było uzasadnione, lecz nie zostało zauważone i zrozumiane. A w 1994 roku instytucja adwentystów faktycznie straci swoją „koronę”, odrzucając ostatnie „wielkie światło” przepowiedziane przez Ellen G. White, posłankę Jezusa Chrystusa w jej książce „Pierwsze pisma” w rozdziale „Ma pierwsza wizja”, na stronach 14 i 15: Poniższy tekst jest wyciągiem z tych stron. Dalej precyzuję o nim, że prorokuje los dzieła adwentystów i **podsumowuje w sobie całe nauczanie przedstawione przez trzy Zgromadzenia z Obj. 3: 1843-44 Sardes, 1873 Filadelfia, 1994 Laodyscea**.

Los adwentyzmu **objawione w pierwszej wizji Ellen G. White**

„Kiedy modliłem się podczas rodzinnego nabożeństwa, Duch Święty spoczął na mnie i wydawało mi się, że coraz bardziej wznoszę się ponad ten świat ciemności. Odwróciłem się i zobaczyłem moich braci adwentystów, którzy pozostali na tym świecie, ale nie mogłem ich znaleźć. Wtedy odezwał się głos: „Spójrz jeszcze raz, ale trochę wyżej”. Spojrzałem w górę i zobaczyłem stromą i wąską ścieżkę, wysoko nad tym światem. To stąd adwentyści zbliżali się do świętego miasta. Za nimi, na początku ścieżki, było jasne światło, które, jak powiedział mi anioł, było krzykiem o północy. To światło oświetlało całą długość ścieżki, aby ich stopy się nie potykały. Jezus chodził na ich czele, aby ich prowadzić; i dopóki na niego patrzyli, byli bezpieczni.

Ale wkrótce niektórzy z nich zmęczeni się i powiedzieli, że do miasta jest jeszcze bardzo daleko i myśleli, żeby dotrzeć tam wcześniej. Wtedy Jezus dodał im otuchy, podnosząc swą chwalebą prawą rękę, z której emanowało światło, które rozprzestrzeniło się na adwentystów. Wołali: „Alleluja!” Ale niektórzy z nich beczelnie odrzucili to światło, twierdząc, że to nie Bóg ich prowadził. Światło za nimi w końcu zgasło i znaleźli się w głębokiej ciemności. Potknęli się i stracili z oczu zarówno cel, jak i Jezusa, po czym spadli ze ścieżki i zapadli się w niegodziwy świat poniżej. „.

Historia tej pierwszej wizji danej przez Boga młodej Ellen Gould-Harmon stanowi zakodowane prorocтво, które jest równie cenne jak prorocтва Daniela czy Objawienia. Aby jednak z niego skorzystać, musimy go poprawnie zinterpretować. Zatem dam wyjaśnienie.

Wyrażenie „płacz o północy” oznacza zapowiedź przyjścia pana młodego w „przypowieści o dziesięciu pannach” z Mat. 25:1 do 13. Próba oczekiwania na powrót Chrystusa wiosną 1843 r. i próba Pierwszym i drugim osiągnięciem była jesień 1844; razem te dwa oczekiwania stanowią „pierwsze światło” historii umieszczonej „za” grupą „Adwentystów Dnia Siódmego”, którzy posuwali się w czasie, na ścieżce lub ścieżce pobłogosławionej przez Jezusa Chrystusa. Dla pionierów adwentystów rok 1844 był datą końca świata i ostatnią biblijną datą, jaką prorocze słowo mogło zaproponować ówczesnym wybranym. Po przekroczeniu tego ostatecznego terminu oczekiwali na powrót Jezusa, myśląc, że jest on nieuchronny. Ale czas mijał, a Jezus nadal nie wracał; co przywołuje ta wizja, mówiąc: „odkryli, że miasto jest bardzo daleko i myśleli, że dotrą tam wcześniej”; to znaczy w 1844 r. lub wkrótce po tej dacie. Zniechęcenie zwyciężyło ich także aż do około roku 1980, kiedy wszedłem na scenę, otrzymując to nowe i chwalebne światło, które buduje **trzecie oczekiwanie adwentystów**. Tym razem powrót Jezusa wyznaczono **na jesień 1994 roku**. Z pewnością głoszenie tego przesłania dotyczyło jedynie mikrokosmosu powszechnego adwentyzmu zlokalizowanego we Francji w Valence-sur-Rhône. Boży wybór dla tego małego miasteczka w południowo-wschodniej Francji ma swoje wyjaśnienie. To tam w roku 1799 zmarł w areszcie papież Pius VI, dopełniając fakt przepowiedziany w Obj. 13:3. Co więcej, Walencja była miastem, w którym Bóg założył swój pierwszy kościół adwentystyczny na ziemi francuskiej. Dlatego właśnie tam wniósł swoje chwalebne Boże ostatnie światło i pod koniec 2020 roku potwierdzam, że stale i wiernie otrzymywałem od Niego jego najnowsze i najcenniejsze objawienia, które przedstawiam w tym dokumencie. Mikrokosmos Adwentystów Walentynianów służył jako uniwersalny etap do wykonania części dotyczącej ostatniego chwalebного światła w wizji naszej siostry Ellen. Wizja ta ukazuje nam osąd, jaki Jezus dokonuje na podstawie doświadczenia przeżytego w Walencji, co stanowi trzecie spełnienie przypowieści o dziesięciu pannach. Jezus rozpoznaje prawdziwego adwentystę po jego zachowaniu wobec przedstawionego światła. Prawdziwy adwentysta wyraża swoją radość słowami „Alleluja!” » ; pobłogosławiony przez Ducha, nappełnił swoje naczynie oliwą. I odwrotnie, fałszywi adwentyści „bezcześnie odrzucają to światło”. To odrzucenie Bożego światła jest dla nich śmiertelne, ponieważ Bóg ostrzegał ich przed tą negatywną reakcją w natchnionych przesłaniach, przeznaczonych dla nich, skierowanych do Jego posłańca; staną się pustymi naczyniami pozbawionymi oliwy, z której wytwarza się „światło” lampy. Ogłasza się nieuniknioną konsekwencję: „światło, które było za nimi, gaśnie”; zaprzeczają podstawowym podstawom adwentyzmu. Jezus stosuje swoją zasadę: „ *Kto ma, temu, kto ma, będzie dodane i będzie miał w obfitości, a temu, kto nie ma, zostanie zabrane nawet to, co ma.* Mat. 25:29.” „...w końcu stracili z oczu zarówno cel, jak i Jezusa”, stali się nieczuli na przesłania adwentystów, które ogłaszają powrót Chrystusa lub zaprzeczają celowi ruchu adwentystycznego zawartemu w samej nazwie „adwentyści”; „potem spadli ze ścieżki i pograżyli się w niegodziwym świecie, który leżał poniżej”, w 1995 roku oficjalnie zobowiązali się do protestanckiego sojuszu i ekumenizmu. W ten sposób stracili Jezusa i wejście do nieba, które było celem wiary adwentystów. Przyłączyli się, według Dan.11:29,

do „ obłudników ” i „ pijaków ”, jak Jezus zapowiedział w Mat.24:50; rzeczy zademonstrowane na początku pracy.

Dziś te prorocze słowa się spełniły. Dokonały się one pomiędzy rokiem 1844, datą „znajdującego się za nimi” pierwszego światła „znajdującego się za nimi”, a rokiem 1994, datą wielkiego proroczego światła odrzuconego przez pierwszy kościół adwentystyczny założony we Francji, w mieście Valence-sur-Rhône, które Bóg wykorzystany do jego demonstracji. Dziś oficjalny adwentyzm znajduje się w „głębokiej ciemności” ekumenizmu wraz z wrogami prawdy, protestantami i katolikami.

VII^{era} : Laodycea

Koniec adwentyzmu instytucjonalnego – odrzucenie trzeciego oczekiwania adwentystów.

Werset 14: „ *Napisz do anioła zgromadzenia w Laodycei : Tak mówi Amen, świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia Bożego:* ”

Laodycea to nazwa siódmej i ostatniej ery; oznaczający koniec błogosławieństw instytucjonalnego adwentyzmu. Imię to ma dwa greckie korzenie „laos, dikéia”, co oznacza: „ludzie osądzeni”. Przede mną adwentyści przetłumaczyli: „ludzie sądu”, ale instytucja nie wiedziała, że ten sąd rozpocznie się od niego, jak uczy 1 Piotra 4:17: „To jest bowiem chwila, w której sąd rozpocznie się od **domu Bóg**. *A jeśli zacznie się to od nas, jaki będzie koniec tych, którzy nie będą posłuszni ewangelii Bożej?* » Jezus przedstawia się mówiąc: „ *To mówi Amen, świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia Bożego:* „Słowo *Amen* oznacza po hebrajsku: w prawdzie. Według świadectwa apostoła Jana Jezus używał go często (25 razy), powtarzając je dwukrotnie na początku, przed swoimi wypowiedziami. Jednak w tradycyjnej praktyce religijnej stało się określeniem interpunkcji na końcu modlitw lub wypowiedzi. Często jest ono wówczas interpretowane w znaczeniu „niech tak będzie” odziedziczonym po katolicyzmie. A Duch używa tego pojęcia „ *w prawdzie* ”, aby nadać słowu „ *Amen* ” doskonale uzasadnione podwójne znaczenie. *Laodycea* to godzina, w której Jezus daje wielkie światło, aby w pełni oświetlić proroctwa przygotowane na czas ostateczny. Praca, którą czytasz, jest tego dowodem. Tym, co spowoduje zerwanie między Jezusem a oficjalną instytucją adwentystów, będzie odmowa przyjęcia Jego światła. Dokonując logicznego i uzasadnionego wyboru, Bóg w latach 1980-1994 poddał adwentyzm próbie wiary wzorowanej na modelu, która w rezultacie doprowadziła do utraty protestantów i błogosławieństwa pionierów adwentystów. Próba opierała się już na wierze w powrót Jezusa zapowiadanej na wiosnę 1843 r., a następnie na jesień 1844 r. Ja z kolei od 1983 r. zacząłem dzielić się zapowiedzią powrotu Jezusa na rok 1994, posługując się „ *pięć miesięcy* ” cytowane w przesłaniu „ *piątej trąby* ” w Obj. 9:5-10. Przypisując ten wątek przekleństwu protestantyzmu z 1844 r., przytoczony okres „ *pięciu miesięcy* ”, czyli 150 rzeczywistych lat, doprowadził do roku 1994. Widząc jedynie powrót Jezusa Chrystusa z okazji końca tego okresu, i częściowo zaślepiiony przez Boga w każdym szczególnie tekstu broniłem tego, co uważałem za boską prawdę. Po

oficjalnych ostrzeżeniach instytucja w listopadzie 1991 r. wydała decyzję o moim zwolnieniu; tego, choć pozostały jeszcze trzy lata na udowodnienie i zaprzeczenie moim zapowiedziom. Dopiero później, około 1996 roku, prawdziwe znaczenie tego doświadczenia stało się dla mnie jasne. Słowa Jezusa z listu do „*Laodycei*” właśnie się spełniły i teraz nabrały precyzyjnego znaczenia. W roku 1991 letni adwentyści nie kochali już prawdy tak bardzo jak w roku 1873. Współczesny świat również ich osłabił, uwodząc ich i zdobywając ich serca. Podobnie jak w epoce „*Efezu*”, oficjalny adwentyzm utracił swoją „*pierwszą miłość*”. A Jezus „*zabiera jej świecznik i koronę*”, bo ona także nie jest już tego godna. W świetle tych faktów przesłanie staje się jasne i jasne. Słowo „*amen*” potwierdza żądanie całkowitej prawdy i zakończenia błogosławionego związku. „*Świadek _ wierny i prawdziwy*” odrzuca niewiernego i kłamliwego Wybrańca. „*Zasada stworzenia Bożego*”, zatem stwórca dochodzi do zbiorowego zamknięcia inteligencji niegodnych i indywidualnie otwarcia inteligencji swoich wybranych na prawdy zawarte i ukryte w historii Księgi Rodzaju. Jednocześnie przywołując „*zasadę stworzenia Bożego*” które kojarzy mu się ze słowem „*amen*”, Duch potwierdza bardzo bliskie ostateczne przyjście Jezusa Chrystusa: „*niezwłocznie*”. Jednak między rokiem 1994 a 2030, czyli datą końca ludzkości na Ziemi, upłynie jeszcze 36 lat.

Zabójcza letniość

Werset 15: „*Znam twoje dzieła. Wiem, że nie jesteś ani zimny, ani gorący. Niech będzie Ci zimno lub gorąco!*»

Adres nieformalny jest adresowany do instytucji. Oto owoc religii dziedziczonych z ojca na syna i córkę, gdzie wiara staje się tradycyjna, formalistyczna, rutynowa i pełna lęku przed czymkolwiek nowym; stan, w którym Jezus nie może już jej błogosławić, mając tak wiele nowego światła, którym może się z nią podzielić.

Werset 16: „*Ponieważ więc jesteś letni i ani zimny, ani gorący, wyrzucę cię z moich ust.*»

Obserwację tę poczynił Jezus w listopadzie 1991 r., kiedy oficjalna instytucja usunęła proroka niosącego jego przesłanie. Wiosną 1994 roku zostanie wymiotowany, jak zapowiedział Jezus. Sama dała tego dowód, wstępując w 1995 roku do sojuszu ekumenicznego zorganizowanego przez Kościół katolicki, gdzie dołączyła do zbuntowanych protestantów, gdyż teraz dzieli z nimi ich przekleństwo.

Zwodnicze iluzje oparte na dziedzictwie duchowym

Werset 17: „*Ponieważ mówisz: Jestem bogaty, wzbogaciłem się i niczego nie potrzebuję, i ponieważ nie wiesz, że jesteś nędzny, nędzny, biedny, ślepy i nagi*”

„... *bogata*” była adwentyistyczna elektka w 1873 r., a liczne objawienia dane Ellen G. White jeszcze bardziej wzbogaciły ją duchowo. Jednak na poziomie proroczym interpretacje tamtych czasów szybko się zdezaktualizowały, jak słusznie sądził James White, mąż posłańca Pańskiego. Jezus Chrystus, Bóg żywy, zaplanował swoje prorocтва tak, aby ostatecznie się spełniły. Dlatego upływ czasu, niosący ze sobą ogromne zmiany w świecie, uzasadnia ciągle

kwestionowanie otrzymanych i nauczanych interpretacji. Błogosławieństwo Pana jest zastrzeżone; Jezus powiedział: „*Temu, który będzie strzegł moich dzieł aż do końca*”. Jednak w roku 1991, w którym odrzucił światło, koniec był jeszcze odległy. Dlatego musiała zwracać uwagę na wszelkie nowe światło zaproponowane przez Pana w sposób, który sam wybrał. Cóż za kontrast pomiędzy złudzeniami instytucji a stanem, w jakim Jezus ją widzi i osądza! Ze wszystkich przytoczonych terminów słowo „*nagi*” jest najpoważniejsze w odniesieniu do instytucji, ponieważ oznacza, że Jezus odebrał jej wieczną sprawiedliwość, jest ona w Jego ustach wyrok śmierci i drugiej śmierci Sądu Ostatecznego; zgodnie z tym, co napisano w 2 Kor. 5:3: „*Dlatego wzdychamy w tym namiocie, chcąc przyoblec się w nasz niebiański dom, jeśli tylko nas zastaną ubrani, a nie nadzy.*»

Rada świadka wiernego i prawdziwego

Werset 18: „*Radzę wam, abyście nabyli u mnie złota w ogniu wypróbowanego, aby się wzbogacić, i białe szaty, aby się przyodziać i aby nie ukazała się hańba waszej nagości, oraz maści do namaszczenia waszej oczy, abyście widzieli.*»

Po ustaleniach z 1991 r. instytucja miała jeszcze trzy lata na naprawienie swojego postępowania i wydanie owocu pokuty, który nie nadszedł. Wręcz przeciwnie, jego powiązania z upadłymi protestantami umocniły się do tego stopnia, że w 1995 roku zawarł oficjalny sojusz. Jezus przedstawia siebie jako wyłącznego handlarza prawdziwą wiarą, „złotem w ogniu wypróbowanym” tej ciężkiej próby. Dowód jego potępienia Kościoła pojawia się w przypadku braku „*białych szat*”, których jego pionierzy byli „*godni*” w Obj. 3:4. Przez to porównanie Jezus ilustruje fakt, że przed 1994 rokiem poddał adwentystów z „*Laodycei*” oczekiwaniom adwentystów identycznych z tymi, które poprzedzały daty 1843 i 1844; aby sprawdzić wiarę w te trzy doświadczenia, jak nauczano w przesłaniu skierowanym w 1844 roku do adwentystów z „*Sardis*”. Instytucja w zamkniętej, buntowniczej postawie nie mogła zrozumieć, co Jezus jej zarzuca; była „*ślepa*”, jak faryzeusze podczas ziemskiej służby Jezusa. Dlatego nie mogła zrozumieć zaproszenia Chrystusa do zakupu „*drogocennej perły*” z przypowieści o Mat. 13:45-46, która przedstawia obraz standardu życia wiecznego wymaganego przez Boga, objawionego w wersecie 18 Obj.3. .

Miłosierne wezwanie

Werset 19: „*Wszystkich, których kocham, karzę i karzę. Dlatego bądźcie gorliwi i pokutujcie.*»

Kara dotyczy tych, których Jezus *kocha*, dopóki ich nie wyrzuci. Wezwanie, zaproszenie do pokuty, nie zostało wysłuchane. A miłości się nie dziedziczy, zdobywa się ją przez godność. Instytucja stwardniała, Jezus kieruje indywidualny apel do kandydatów do powołania niebieskiego:

Uniwersalny urok

Werset 20: „*Oto stoję u drzwi i kołaczę. Jeśli ktoś usłyszy mój głos i drzwi otworzy, wejść do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną*”.

W Objawieniu słowo „brama” pojawia się w Obj. 3:8, tutaj w Obj. 3:20, 4:1 i 21:21. Obj. 3:8 przypomina nam, że *drzwi* otwierają się i zamykają dostęp. Stają się w ten sposób symbolem próby wiary, która otwiera lub zamyka dostęp do Chrystusa, do Jego sprawiedliwości i do Jego łaski.

W wersecie 20 słowo „brama” nabiera trzech różnych, ale uzupełniających się znaczeń. Wskazuje na samego Jezusa: „*Ja jestem drzwiami* . Jana 10:9”; *drzwi do nieba otworzyły się* w Obj. 4:1: „*Otworzyły się drzwi w niebie*. » ; i *drzwi* ludzkiego serca, do których Jezus przychodzi, aby zapukać, aby zaprosić wybranego, aby otworzył przed nim swoje serce, aby dać dowód swojej miłości.

Wystarczy, że jego stworzenie otworzy swoje serce na prawdę objawioną, aby między nim a boskim stwórcą możliwa była intymna komunika. Wieczereżę spożywa się wieczorem, gdy zapada noc, kończąc całodzienną pracę . Ludzkość wkrótce wejdzie w ten rodzaj nocy, „*gdzie nikt nie będzie już mógł pracować*”. (Jana 9:4).” Koniec czasu łaski zamrozi na zawsze ostatnie wybory religijne ludzi, mężczyzn i kobiet, równie odpowiedzialnych i ściśle uzupełniających się na poziomie ciała.

W porównaniu z przesłaniem *Filadelfii*, wybraniec znajduje się w epoce *laodycejskiej* , w nieuchronnym momencie powrotu Jezusa Chrystusa. „*Otwarte drzwi w niebie*” otworzy się jako kontynuacja tego przesłania w Obj. 4:1.

Ostatnie napomnienie Ducha

Do indywidualnego zwycięzcy Jezus oświadcza:

Werset 21: „*Kto zwycięży, pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na jego tronie*. »

W ten sposób ogłasza działanie sądu niebieskiego, które następuje po tym przesłaniu i które będzie tematem Obj. 4. Ale ta obietnica wiąże go tylko z prawdziwie wybranym zwycięzcą.

Werset 22: „*Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do kościołów!* »

Temat „*listów*” kończy się tą nową porażką instytucjonalną. Ostatni, bo odtąd światło będzie niósł natchniony człowiek, a potem mała grupa. Będzie ona przekazywana indywidualnie od osoby do osoby oraz za pośrednictwem Internetu, którym sam Jezus będzie kierował, prowadząc swoich wybranych do źródła rozpowszechniania Jego najnowszych prawd, równie świętych jak Jego Boska Osoba. W ten sposób, gdziekolwiek jest na ziemi: „*Kto ma ucho, niech słucha, co Duch mówi do zgromadzeń!*” »

Poniższy temat będzie miał za kontekst niebiańskie tysiąclecie sądu nad niegodziwymi dokonanego przez świętych. Cały temat opiera się na naukach rozproszonych w Obj. 4, 11 i 20. Jednak Obj. 4 wyraźnie potwierdza niebiański kontekst tej działalności, która chronologicznie następuje po ostatniej epoce ziemskich Wybrańców.

Objawienie 4: Sąd w niebie

Werset 1: „ *Potem spojrzałem, a oto drzwi w niebie zostały otwarte . Pierwszy głos, który usłyszałem, jakby dźwięk trąby , który do mnie przemówił, powiedział: Podejź tutaj, a pokażę ci, co się stanie później .*

Mówiąc: „ *Pierwszy głos, który usłyszałem, jakby dźwięk trąby* ”, Duch definiuje przesłanie tej „ *laodycejskiej* ” epoki jako to, do którego przeniósł Jana w Obj. 1:10: „ *Byłem w duchu w dniu dzień Pański i usłyszałem za sobą głos donośny, jakby dźwięk trąby* ”. *Laodycea* jest zatem erą, której koniec wyznacza „ *dzień Pana* ”, dzień Jego wielkiego i chwalebego powrotu.

W jego słowach Duch zdecydowanie popiera ideę sukcesji tego tematu z orędziem *Laodycei* . To wyjaśnienie jest ważne, ponieważ instytucja ta nigdy nie była w stanie udowodnić swoim przeciwnikom swoich doktryn o sądzie niebiańskim. Dziś dostarczam na to dowód, możliwy dzięki prawidłowemu określeniu dat dołączonych do przesłań listów z Obj. 2 i 3. Pomiędzy *Laodyceą* a Obj. 4, z „ *siódmą trąbą* ” z Obj. 11, Jezus odebrał diabłu i zbuntowanym ludziom ziemską „ *władzę nad królestwem świata* ”. Wraz z „ *żniwem* ” z 14. rozdziału Obj. zabrał swoich wybranych do nieba i powierzył im zadanie osądzania wraz z nim przeszłego ziemskiego życia niegodziwych zmarłych. Wtedy właśnie „ *zwycięzający będzie rządził narodami laską żelazną* ”, jak zapowiedziano w Obj. 2:27. Gdyby prześladowcy, tak jak ja, byli pewni czekającego ich losu, nie ma wątpliwości, że zmieniliby swoje postępowanie. Ale to właśnie ich zaciekle pragnienie zignorowania wszelkich ostrzeżeń prowadzi ich do najgorszych czynów i w ten sposób przygotowują dla siebie najgorszą karę, której nie można odtworzyć w obecnych warunkach ziemskich. Wróćmy zatem do tekstu tego rozdziału 4. „ *Pierwszy głos, który usłyszałem, podobny do dźwięku trąby, a który do mnie przemówił, powiedział: Podejź tutaj, a pokażę ci, co musi się potem wydarzyć* ” . Jan nawiązuje do wersetu 10 Obj. 1: „ *W dniu Pańskim doznałem zachwycenia i usłyszałem za sobą głos donośny, jakby dźwięk trąby* ”. Temat powrotu Chrystusa w chwale jest już wspomniany w wersecie 7, gdzie jest napisane: „ *Oto przychodzi z obłokami. I ujrzy to wszelkie oko, nawet ci, którzy je przebili; i będą płakać z jego powodu wszystkie pokolenia ziemi. Tak. Amen!* » Zasygnalizowane połączenie tych trzech tekstów potwierdza ostateczny chwalebny kontekst dnia powrotu Pana Jezusa, zwanego także *Michałem* przez wybranych wtajemniczonych i wiernych aniołów. Jeśli głos Jezusa porównuje się do *trąby* , dzieje się tak dlatego, że Jezus, podobnie jak ten dźwięczny instrument armii, na czele swoich niebiańskich anielskich armii, Jezus trąbi swymi żołnierzami, aby rozpocząć walkę. Co więcej, niczym *trąba* , jego głos nie przestaje ostrzegać swoich wybranych, ostrzegać ich, aby przygotować ich do zwycięstwa, tak jak on sam zwyciężył grzech i śmierć. Przywołując to słowo „ *trąba* ”, Jezus ukazuje nam najbardziej tajemniczy i ważny temat całego swego Objawienia. I prawdą jest, że dla jego ostatnich sług temat ten krył w sobie próbę eliminacyjną. Tutaj, w Obj. 4:1, opisana scena jest niekompletna, ponieważ dotyczy jedynie Jego wybranych, których przybywa, aby ocalić od śmierci. Zachowanie bezbożnych w tym samym kontekście zostanie opisane w Obj. 6:16 w następujący sposób: „ *I powiedzieli górą i skalom: Padnijcie na nas i zakryjcie nas przed obliczem*

Siedzącego na tron i przed gniewem baranka; bo nadszedł wielki dzień jego gniewu i któż się ostoi? » Na to pytanie zawieszono, najwyraźniej bez odpowiedzi, Bóg przedstawi w rozdziale 7, który następuje po tych, którzy mogą się oprzeć: zapieczętowanych wybranych, symbolizowanych przez liczbę 144 000, mnogość 12 do kwadratu, czyli 144. Ale on Tylko wybrani, którzy pozostali przy życiu przy powrocie Chrystusa działajcie tam. W kontekście Obj. 4 pochwycenie do nieba dotyczy także wybranych, którzy umarli od czasów Abla, których Jezus wskrzesza, aby i im dać obiecaną nagrodę za wiarę: życie wieczne. Również wtedy, gdy Jezus powiedział do Jana: „ *Podjedź tutaj!*” „, Duch jedynie antycypuje, poprzez ten obraz, wejście do celestialnego królestwa Bożego wszystkich wybranych, odkupionych krwią Jezusa Chrystusa. To wstąpienie do nieba oznacza koniec ziemskiej natury człowieka, wybrani zmartwychwstają podobnie jak wierni aniołowie Boży, zgodnie z nauką Jezusa zawartą w Mat. 22:30. Ciało i jego klątwa się skończyły, zostawiają je za sobą bez żalu. Ten moment w historii ludzkości jest tak pożądanym, że Jezus nieustannie o nim przypomina w swoim objawieniu, począwszy od Daniela. Podobnie jak ziemia, przeklęta z powodu człowieka, prawdziwi wybrani pragną wybawienia. Werset 2 wydaje się być skopiowany z Obj. 1:10; w rzeczywistości Duch mocniej potwierdza związek tych dwóch, które odnoszą się do tego samego wydarzenia w historii Bożego planu, Jego powrotu w Jego „ *wielkim dniu* ”, przepowiedzianym w Obj. 16:16.

Werset 2: „ *Natychmiast doznałem ducha. A oto w niebie był tron, a na tronie ktoś siedział.* ”

Podobnie jak w doświadczeniu Jana, wstąpienie wybrańców do „ *nieba* ” „ *raduje ich w duchu* ” i zostaje przeniesiony w wymiar niebieski, który pozostaje wiecznie niedostępny dla ludzi, ponieważ tam króluje Bóg i jest widzialny.

Werset 3: „ *Zasiadający wyglądał jak kamień jaspisowy i sardonyksowy; a tron był otoczony tęczą przypominającą szmaragd.* ”

Stają tam twarzą w twarz z tronem Bożym, na którym w chwale zasiada jedyny Bóg Stwórcy. Jednakże tę nieopisaną niebiańską chwałę wyrażają drogocenne kamienie, na które ludzie są wrażliwi. „ *Kamienie jaspisu* ” przybierają bardzo różne aspekty i kolory, obrazując w ten sposób wielość boskiej natury. Kolor czerwony, przypomina go „ *sardoina* ”. „ *Tęcza* ” to zjawisko naturalne, które zawsze zadziwiała ludzi, ale wciąż musimy pamiętać o jego pochodzeniu. Był to znak przymierza, przez które Bóg obiecał ludzkości, że nigdy więcej nie zniszczy jej wodami potopu, zgodnie z Rdz 9:9 do 17. Ponadto za każdym razem, gdy deszcz spotyka słońce, jest to symboliczny obraz Boga, tęcza, zdaje się uspokajać jego ziemskie stworzenia. Ale przywołując powódź wód, Piotr przypomina, że „ *potop ognia i siarki* ” jest w Bożym planie (2 Piotra 3:7). To właśnie w obliczu tej wyniszczającej „ *powodzi ognia* ” Bóg organizuje w swoim niebie sąd nad niegodziwymi, którego sędziami będą odkupieni wybrani i Jezus, ich Odkupiciel.

Werset 4: „ *Dookoła tronu widziałem dwadzieścia cztery trony, a na tych tronach zasiadało dwudziestu czterech starszych, odzianych w białe szaty, a na ich głowach złote korony.* ”

Tutaj zatem, symbolizowani przez *24 starców*, odkupieni z dwóch proroczych epok, objawieni zgodnie z następującą zasadą: między 94 a 1843

rokiem założenie 12 apostołów; między 1843 a 2030 rokiem duchowy „adwentystyczny” Izrael „12 pokoleń” zapieczętowany „pieczęcią Bożą”, w siódmy dzień szabat w Apo.7. Konfiguracja ta zostanie potwierdzona w Obj. 21, w opisie „Nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba”, aby osiedlić się na odnowionej ziemi; „12 plemion” jest reprezentowanych przez „12 drzwi” w postaci 12 „perel”. Temat sądu zdefiniowany jest w Obj. 20:4, gdzie czytamy: „**I widziałem trony; a tym, którzy tam zasiedli, dano władzę sądzić**. I widziałem dusze tych, którzy zostali ścięci z powodu świadectwa Jezusa i ze względu na słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali czci zwierzęciu ani jego posągowi i nie przyjęli znamienia na czoło i na swoje ręce. Ożyli i królowali z Chrystusem tysiąc lat.” Panowanie wybranych jest panowaniem sędziów. Ale kogo mamy osądzać? Obj. 11:18 daje nam odpowiedź: „**Narody rozgniewały się; i nadszedł Twój gniew, i nadszedł czas, aby sądzić umarłych**, aby nagrodzić Twoje sługi, proroków i świętych, i tych, którzy boją się Twojego imienia, małych i wielkich, i zniszczyć tych, którzy niszczą ziemię”. W tym wersecie Duch przywołuje następstwo trzech tematów objawionych na czas końca: „szósta trąba” dla „rozgniewanych narodów”, czas „siedmiu plag ostatecznych” z powodu „nadejścia waszego gniewu” oraz niebiański sąd trwający „tysiąc lat”, gdyż „nadszedł czas sądenia umarłych”. Koniec wersetu przedstawia ostateczny program, który zostanie zrealizowany poprzez ostateczny sąd nad jeziorem ognia i siarki, które zniszczy niegodziwych. Wszyscy wezmą udział w drugim sugerował zmartwychwstanie na końcu „tysiąca lat”, zgodnie z Obj. 20:5: „Pozostali umarli nie ożyli, aż się wypełniło tysiąc lat”. Duch podaje nam swoją definicję niegodziwych: „ci, którzy niszczą ziemię”. Za tym czynem kryje się „grzech wyniszczający i spustoszący” cytowany w Dan.8:13; grzech powodujący śmierć i spustoszenie ziemi; który doprowadził Boga do przekazania chrześcijaństwa okrutnemu rzymskiemu reżimowi papieskiemu w latach 538–1798; która wystawia jedną trzecią ludzi na pożar nuklearny po lub w 2021 r. Nikt nie przypuszczał, że od 7 marca 321 r. przekroczenie świętego sabatu prawdziwego siódmego dnia przyniesie tak wiele straszliwych i tragicznych konsekwencji. 24 starszych wyróżnia się jedynie na poziomie dekretu z Daniela 8:14, ponieważ łączy ich to, że są zbawieni przez tę samą krew Jezusa Chrystusa. To dlatego, uznani za godnych, zgodnie z Obj. 3:5, wszyscy noszą „białe szaty” i „koronę życia” obiecaną zwycięzcom w bitwie wiary, w Obj. 2:10. „Złoto” koron symbolizuje wiarę oczyszczoną przez próbę zgodnie z 1 Piotra 1:7.

W tym rozdziale 4 termin „siedzenie” pojawia się 3 razy. Liczba 3, będąca symbolem doskonałości, Duch Święty umieszcza ten temat sądu siódmego tysiąclecia pod znakiem doskonałego odpoczynku zwycięzców, jak jest napisane: „Usiądź po mojej prawicy, aż uczynię twoich wrogów podnóżkiem twoich stóp” Ps.110:1 i Mat.22:44. On i ci, którzy siedzą, odpoczywają i na tym obrazie Duch dobrze przedstawia siódme tysiąclecie, jako wielki sabat, czyli odpoczynek, przepowiedziany od stworzenia, przez uświęcony odpoczynek siódmego dnia naszych tygodni.

Werset 5: „**Z tronu wychodzą błyskawice, głosy i grzmoty. Przed tronem płonie siedem lamp ognistych, którymi jest siedem duchów Bożych**”.

Manifestacje, które „*wychodzą z tronu*”, są bezpośrednio przypisywane samemu Bogu stwórcy. Według Wj 19:16 zjawiska te już w obliczu przerażenia narodu hebrajskiego naznaczyły obecność Boga na górze Synaj. Sugestia ta przypomina zatem rolę, jaką dziesięć przykazań Bożych odegra w procesie sądu nad niegodziwymi zmarłymi. To przypomnienie przywołuje również fakt, że niewidzialny w przeszłości, narażony na nieuchronną śmierć swoich stworzeń, Bóg, który nie zmienił swojej natury, jest widziany bez niebezpieczeństwa przez swoich odkupionych, zmartwychwstałych i uwielbionych wybranych. **Uwaga ! To krótkie zdanie, teraz zinterpretowane, stanie się punktem zwrotnym w strukturze Księgi Objawienia. Za każdym razem, gdy się pojawia, czytelnik musi zrozumieć, że proroctwo przywołuje kontekst początku sądu siódmego tysiąclecia, który będzie naznaczony bezpośrednią i widoczną interwencją Boga w Michale, Jezusie Chrystusie.** W ten sposób struktura całej księgi umożliwi nam kolejne przeglądy ery chrześcijańskiej w ramach różnych tematów, rozdzielonych kluczowym wyrażeniem: „były *błyskawice, głosy i grzmoty*”. Znajdziemy to w Obj. 8:5, gdzie do klucza dodano „*trzęsienie ziemi*”. Oddzieli temat nieustannego niebieskiego wstawiennictwa Jezusa Chrystusa od tematu *trąb*. Następnie w Obj. 11:19 do klucza zostanie dodany „*silny grad*”. Wyjaśnienie pojawi się w Obj. 16:21, gdzie ten „*wielki grad*” zamyka temat siódmej z *siedmiu ostatnich plag Bożych*. Podobnie „*trzęsienie ziemi*” staje się w Obj. 16:18 „*wielkim trzęsieniem ziemi*”. Klucz ten ma fundamentalne znaczenie dla nauczania się posługiwania naukami Księgi Objawienia i zrozumienia zasad jej struktury.

Wracając do wersetu 5, zauważamy, że tym razem „*przed tronem*” umieszczono „*siedem lamp ognistych*”. Symbolizują „*siedem duchów Bożych*”. Liczba „**siedem**” . » symbolizuje tutaj uświęcenie Ducha Bożego. To przez swego Ducha, który zawiera całe życie, Bóg kontroluje wszystkie swoje stworzenia; jest w nich i stawia ich „*przed swoim tronem*”, ponieważ stworzył ich wolnymi, naprzeciw siebie. Obraz „*siedmiu płonących lamp*” symbolizuje uświęcenie boskiego światła; jego doskonałe i intensywne światło eliminuje wszelką możliwość zapadnięcia ciemności. W życiu wiecznym odkupionych nie ma bowiem miejsca na ciemność.

Werset 6: „*Przed tronem wciąż jest morze szklane, podobne do kryształu. Pośrodku tronu i wokół tronu znajdują się cztery istoty żyjące, pełne oczu, z przodu i z tyłu*”.

Duch przemawia do nas w swoim symbolicznym języku. Co to jest „*przed tron*” oznacza jego niebiańskie stworzenia, które pomagają, ale nie uczestniczą w sądzie. W dużych ilościach przybierają wygląd morza, *którego* czystość charakteru jest tak czysta, że porównuje ją do *kryształu*. Taki jest podstawowy charakter istot niebiańskich i ziemskich, które pozostały wierne Bogu-stwórcy. Następnie Duch przywołuje inny symbol, który dotyczy Boga znajdującego się pośrodku tronu *i* Jego niebiańskich stworzeń z innych światów i innych wymiarów *wokół tronu*; *wokół* oznacza stworzenia rozproszone pod okiem Boga zasiadającego na *tronie*. Wyrażenie „*cztery żywe istoty*” odnosi się do uniwersalnego standardu żywych istot. Wielość *oczu* uzasadnia się słowem mnogość, a ich położenie „*z przodu i z tyłu*” symbolizuje kilka rzeczy. Po

pierwsze, nadaje tym *żywym istotom* wielokierunkowy, wielowymiarowy wygląd. Ale w bardziej duchowym wymiarze wyrażenie „*przed i za*” odnosi się do boskiego prawa wyrytego palcem Bożym na górze Synaj, na czterech stronach dwóch kamiennych tablic. Duch porównuje życie powszechne z powszechnym prawem. Obydwa są dziełem Boga, który wyrył na kamieniu, ciele i duchu standard doskonałego życia dla szczęścia swoich stworzeń, które go rozumieją i kochają. Te rzesze oczu obserwują i śledzą z pasją i współczuciem to, co dzieje się na ziemi. W 1 Kor. 4:9 Paweł oświadcza: „*Wydaje mi się bowiem, że Bóg skazał nas, apostołów, najniższych z ludzi, na pewną śmierć, ponieważ byliśmy widowiskiem dla świata, aby aniołom i ludziom*”. Słowo „*świat*” w tym wersecie to greckie „*kosmos*”. To właśnie ten kosmos definiuję jako światy wielowymiarowe. Na ziemi wybrańcy i ich bitwy śledzą niewidzialni widzowie, którzy kochają ich tą samą boską miłością objawioną przez Jezusa Chrystusa. Cieszą się swoją radością i płaczą razem z tymi, którzy płaczą, ponieważ walka jest tak ciężka i przygnębiająca. Ale ten kosmos oznacza także świat niewierzący, taki jak naród rzymski, widzów zabijania wiernych chrześcijan na swoich arenach.

Objawienie 5 przedstawi nam te trzy grupy niebiańskich widzów: *cztery żyjące istoty, aniołowie i starsi*, wszyscy zwycięscy, zjednoczeni pod kochającym spojrzeniem wielkiego Boga Stwórcy na wieczność.

Związek łączący „*mnóstwo oczu*” z prawem Bożym znajduje się w nazwie „*świadectwo*”, które Bóg daje swemu prawu dziesięciu przykazań. Pamiętamy, że to prawo było zachowywane w „*miejscu najświętszym*”, zarezerwowanym wyłącznie dla Boga i zakazanym ludziom, z wyjątkiem święta „*Dnia Pojednania*”. Prawo pozostało u Boga jako „*świadectwo*”, a jego „*dwie tablice*” nadadzą drugie znaczenie symbolicznym „*dwóm świadkom*” cytowanym w Obj. 11:3. » W tej lekcji „*mnogość oczu*” ukazuje istnienie mnóstwa niewidzialnych świadków, którzy byli świadkami ziemskich wydarzeń. W myśli Bożej słowo *świadectwo* jest nierozdzielnie związane ze słowem *wierność*. Greckie słowo „*martus*” tłumaczone jako „*męczennik*” doskonale to definiuje, gdyż werność wymagana przez Boga nie ma granic. A przynajmniej „*świadek*” Jezusa musi szanować boskie prawo dziesięciu przykazań, do których Bóg go porównuje i osądza.

BOŻE PRAWO prorokuje

W tym miejscu otwieram nawias, aby przywołać boskie światło otrzymane wiosną 2018 roku. Dotyczy ono prawa dziesięciu przykazań Bożych. Duch uświadomił mi wagę następującego wyjaśnienia: „*Mojżesz wrócił i zszedł z góry, mając w ręku dwie tablice świadectwa; tablice były zapisane z obu stron, były zapisane z jednej i drugiej strony. Tablice były dziełem Boga, a pismo było pismem Bożym, wyrytym na tablicach* (Wj 32:15-16).” W pierwszej chwili zdziwiłem się, że nikt nigdy nie wziął pod uwagę tego wyjaśnienia, zgodnie z którym pierwotne tablice prawa były wypisane na ich czterech twarzach, to znaczy „*z przodu i z tyłu*”, jak „*oczy czterech żywych istot*” studiował poprzedni

werset. To uporczywie cytowane wyjaśnienie miało powód, który Duch pozwolił mi odkryć. Cały tekst był pierwotnie rozłożony równomiernie i zrównoważony po czterech stronach dwóch kamiennych stołów. Przód pierwszego przedstawiał pierwsze przykazanie i połowę drugiego; na jego plecach widniała druga część drugiej i całość trzeciej. Na drugim stole z przodu widniało czwarte przykazanie w całości; na odwrotnej stronie widniało sześć ostatnich przykazań. W tej konfiguracji dwie widzialne strony przedstawiają nam pierwsze przykazanie, drugie w połowie i czwarte, które dotyczy uświęconej reszty dnia siódmego. Spojrzenie na te rzeczy uwypukla te trzy przykazania, które są znakami świętości w roku 1843, kiedy sabat został przywrócony i wymagany przez Boga. W tym dniu protestanci padli ofiarą odziedziczonej rzymskiej niedzieli. Konsekwencje wyboru adwentystów i protestantów zostaną zatem ukazane na odwrocie obu tabel. Okazuje się, że bez poszanowania sabatu od 1843 r. łamane jest także trzecie przykazanie: „ *Imię Boże jest wymawiane na próżno* ”, dosłownie „ *falszywie* ”, przez tych, którzy je wzywają bez sprawiedliwości Chrystusowej lub po 'przeegrali. W ten sposób odnawiają winę popełnioną przez Żydów, których twierdzenie o przynależności do Boga zostało objawione jako kłamstwo przez Jezusa Chrystusa w Obj. 3:9: „ *Ci z synagogi szatana, którzy nazywają siebie Żydami, a nimi nie są, ale którzy kłamią* .” Podobnie było w roku 1843 z protestantami, spadkobiercami katolików. Ale przed trzecim przykazaniem druga część drugiego ukazuje sąd, jaki Bóg wydaje na dwa główne, przeciwstawne obozy. Do protestanckich spadkobierców katolicyzmu Bóg mówi: „ *Jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na dzieciach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą* ”; na nieszczęście dla niego oficjalny adwentyzm „ *zwymiotowany* ” w 1994 r. podzieli ich los; ale mówi też odwrotnie do świętych, którzy będą przestrzegać jego świętego sabatu i jego proroczego światła od 1843 do 2030 roku: „ *i którzy do tysiąca pokoleń zmiłują się nad tymi, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań* ”. Cytowana liczba „ *tysiąc* ” subtelnie przywołuje „ *tysiąc lat* ” siódmego tysiąclecia z Obj. 20, które będzie nagrodą wybranych zwycięzców, którzy weszli do wieczności. Wylania się kolejna lekcja. Pozbawieni pomocy Ducha Świętego Jezusa Chrystusa, w rezultacie protestanci i adwentyści odchodzą od Boga kolejno w latach 1843 i 1994, nie będą w stanie przestrzegać sześciu ostatnich przykazań zapisanych na odwrocie tabeli 2, w tym na pierwszej stronie poświęcony boskiemu odpoczynkowi siódmego dnia. Z drugiej strony obserwatorzy tego odpoczynku otrzymają pomoc Jezusa Chrystusa w przestrzeganiu tych przykazań, które dotyczą obowiązków człowieka wobec ludzkiego bliźniego. Dzieła Boże sięgające czasów przekazania tablic Prawa Mojżeszowi nabierają znaczenia, roli i zastosowania równie zaskakującego, co nieoczekiwanego w czasie końca, w roku 2018. W ten sposób przesłanie o przywróceniu sabatu zostaje wzmocnione i potwierdzone przez Wszechmogącego Boga Jezusa Chrystusa.

Oto teraz forma, w której pojawia się dziesięć przykazań.

Tabela 1 – Przód: recepty
Bóg przedstawia siebie

„Ja jestem Jehowa, twój Bóg, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli”. (Włączeni są wszyscy wybrańcy wybawieni od grzechu i zbawieni przez odkupicielską krew przelaną przez Jezusa Chrystusa; domem niewoli jest grzech; naśladowany owoc diabła).

I przykazanie: grzech katolicki od 538 r. · protestancki od 1843 r. i adwentystyczny od 1994 r.).

„Nie miejcie bogów cudzych przede mną”.

2. przykazanie: ^{1. część}: grzech katolicki od 538 r.

„Nie rób sobie żadnego posągu ani żadnego wyobrażenia tego, co jest na niebie w górze i na ziemi nisko, i co jest w wodach pod ziemią. Nie kłaniajcie się im i nie służcie im; „.

Tabela 1 – Tył: Konsekwencje

2. przykazanie: ^{2. część} ·

„... bo Ja, Pan, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na dzieciach aż do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą (katolicy od 538 r.; protestanci od 1843 r.; adwentyści od 1994 r.) i który przez tysiąc pokoleń okazuje miłosierdzie tym, którzy mnie miłują i strzegą moich przykazań . (Adwentyści Dnia Siódmego, od 1843 r.; ostatni, od 1994 r.).

III przykazanie: łamane przez katolików od 538 r., protestantów od 1843 r. i adwentystów od 1994 r.) ·

„Nie przyjmuj fałszywie imienia Pana, Boga swego; bo Pan nie pozostawi bez kary tego, kto fałszywie bierze jego imię . »

Tabela 2 – Prząd: recepta

4. przykazanie: jego naruszenie przez Zgromadzenie Chrześcijańskie od 321 roku czyni go „grzechem niszczycielskim ” ^z Dan.8:13; od 538 r. był wykroczony przez wiarę katolicką, a od 1843 r. przez wiarę protestancką. Jednak od 1843 i 1873 r. był honorowany przez wiarę Adwentystów Dnia Siódmego.

„Pamiętajcie o dniu szabatu, aby go święcić. Pracuj sześć dni i wykonuj całą swoją pracę. Ale siódmego dnia jest szabat Pana, Boga twego, nie pracuj ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój mąż, ani twoja służebnica, ani twoje bydło, ani obcy, który jest w twoich drzwiach. Albowiem w ciągu sześciu dni Pan stworzył niebiosa, ziemię i morze, i wszystko, co w nich jest, a siódmego dnia odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień sabatu i poświęcił go . »

Tabela 2: Rewers: konsekwencje : Te sześć ostatnich przykazań było łamanych przez wiarę chrześcijańską od roku 321; przez wiarę katolicką od 538 r.; przez wiarę protestancką od 1843 r. i przez „ wymiotowaną ” wiarę adwentystów w 1994 r. Jednak są one szanowane w wierze Adwentystów Dnia Siódmego, błogosławionej przez Ducha Świętego Jezusa Chrystusa, od 1843 i 1873 r.; „ostatnie” od 1994 r. do 2030 r.

5 przykazanie -

„Czuj swego ojca i swą matkę, aby długo trwały twoje dni na ziemi, którą ci daje Pan, Bóg twój. »

- 6 przykazanie -
 „ ~~Nie będziesz zabijał~~. *Nie popełniaj morderstwa* . (o charakterze nikczemnego morderstwa lub w imię religii fałszywej)
- 7 przykazanie -
 „ *Nie cudzołóż.* »
- 8 przykazanie -
 „ *Nie kradnij.* »
- 9 przykazanie -
 „ *Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu.* »
- 10 przykazanie -
 „ *Nie pożądaj domu bliźniego swego; nie pożądaj żony bliźniego swego, ani jego sługi, ani jego służebnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani niczego, co należy do twego bliźniego.* »

Zamykam w tym miejscu ten wniosek i niezwykle ważny nawias.

Werset 7: „ *Pierwsza żywa istota jest podobna do lwa, druga żywa istota jest jak cielę, trzecia żywa istota ma twarz człowieka, a czwarta żywa istota jest jak lecący orzeł*” .

Powiedzmy to od razu, to tylko symbole. To samo przesłanie jest przedstawione w Ezech. 1:6, z różnymi zmianami w opisie. Istnieją cztery identyczne zwierzęta, każde z czterema różnymi twarzami. Tutaj nadal mamy cztery zwierzęta, ale każde ma tylko jedną twarz, inną u czterech zwierząt. Te potwory nie są zatem rzeczywiste, ale ich symboliczne przesłanie jest wzniosłe. Każdy z nich przedstawia standard wiecznego życia powszechnego, który dotyczy, jak widzieliśmy, samego Boga i Jego wielowymiarowych uniwersalnych stworzeń. Tym, który wcielił się w swojej boskiej doskonałości, te cztery kryteria powszechnego życia, jest Jezus Chrystus, w którym królewskość i siła *lwa* znajdują się według Sędziów 14:18; duch poświęcenia i służby *cielca* ; ludzki obraz Boga; i panowanie najwyższego niebiańskiego wzniesienia *lecącego orła* . Te cztery kryteria można znaleźć w całym uniwersalnym, wiecznym życiu celestialnym. Stanowią one normę wyjaśniającą powodzenie boskiego projektu zwalczanego przez zbuntowane duchy. Jezus przedstawił doskonały model swoim apostołom i uczniom podczas swojej trwającej ziemskiej posługi; posunął się aż do umycia nóg swoich uczniów, zanim wydał swoje ciało na męki ukrzyżowania, aby w ich miejsce, niczym „cielę ” , odpokutować za grzechy wszystkich swoich wybranych. Niech też każdy sprawdzi sam siebie, czy wyrzeczenie się tej normy życia wiecznego jest zgodne z jego naturą, jego aspiracjami i pragnieniami. Jest to standard oferty zbawienia, którą należy uchwycić lub odrzucić.

Werset 8: „ *Każde z czterech stworzeń ma po sześć skrzydeł i są pełne oczu dookoła i wewnątrz. Nie przestają powtarzać dniem i nocą: Święty, Święty, Święty jest Pan Bóg Wszechmogący, który był, jest i ma przyjść!* »

Na tle sądu niebiańskiego ta scena ilustruje zasady stale stosowane w niebie i na ziemi przez istoty pozostające wierne Bogu.

Ciała niebieskie istot z innych światów nie potrzebują skrzydeł, aby się poruszać, ponieważ nie podlegają prawom ziemskiego wymiaru. Ale Duch

przyjmuje ziemskie symbole, które człowiek może zrozumieć. Przypisując im „sześć skrzydeł”, objawia nam symboliczną wartość liczby 6, która staje się liczbą charakteru niebiańskiego i anioła. Dotyczy światów pozostałych bez grzechu i aniołów, z których jako pierwszy został stworzony Szatan, anioł zbuntowany. Bóg, który przypisał sobie liczbę „siedem” jako swoją osobistą „pieczęć” królewską, liczbę 6 można uznać za „pieczęć”, lub w przypadku diabła, „znak” jego osobowości, ale podzieliła to numer 6, w którym światy pozostają czyste i wszyscy aniołowie stworzeni przez Boga, dobrzy i źli. Poniżej anioła pojawia się człowiek, którego liczba będzie wynosić „5”, co jest uzasadnione jego 5 zmysłami, 5 palcami dłoni i 5 palcami stopy. Poniżej znajduje się liczba 4 uniwersalnego charakteru wyznaczona przez 4 główne punkty: Północ, Południe, Wschód i Zachód. Poniżej znajduje się liczba 3 oznaczająca doskonałość, następnie 2 oznaczająca niedoskonałość i 1 oznaczająca jedność, czyli doskonale zjednoczenie. Oczy czterech żywych istot są „dookoła i wewnątrz”, a ponadto „przed i za sobą”. Nic nie może umknąć spojrzeniu tego niebiańskiego, wielowymiarowego, uniwersalnego życia, które Duch Boży bada w całości, ponieważ jego początek jest w Nim. Nauczanie to jest pożyteczne, ponieważ na dzisiejszej ziemi z powodu grzechu i niegodziwości grzeszników, utrzymując je „w sobie”, człowiek może ukryć przed innymi ludźmi swoje tajne myśli i niegodziwości, projekty skierowane przeciwko bliźniemu. W życiu niebiańskim takie rzeczy są niemożliwe. Życie w niebie jest przezroczyste jak kryształ, ponieważ wygnano z niego niegodziwość wraz z diabłem i jego złymi aniołami, zrzuconą na ziemię, zgodnie z Obj. 12:9, po zwycięstwie Jezusa nad grzechem i śmiercią. Głoszenie świętości Boga dokonuje się w jej doskonałości (3 razy: *świętość*) przez mieszkańców tych czystych światów. Ale to głoszenie nie odbywa się za pomocą słów; to doskonałość ich indywidualnej i zbiorowej świętości głosi w dziełach trwałych doskonałość świętości Boga, który ich stworzył. Bóg objawia swoją naturę i imię w formie przytoczonej w Obj. 1,8: „*Ja jestem alfa i omegą, mówi Pan Bóg, który jest i który był, i który ma przyjść, Wszchemogący*”. Wyrażenie „*kto jest, kto był i kto ma przyjść*” doskonale określa wieczną naturę Boga-Stwórcy. Nie chcąc nazywać go imieniem, które sam sobie nadał, „JahweH”, ludzie nazywają go „Panem”. Prawdą jest, że Bóg nie potrzebował imienia, ponieważ będąc wyjątkowym i pozbawionym boskiego konkurenta, nie potrzebuje imienia, aby odróżnić się od innych bogów, którzy nie istnieją. Bóg jednak zgodził się odpowiedzieć na prośbę Mojżesza, którego kochał i który kochał jego. Dlatego nadał sobie imię „YaHWéH”, co można przetłumaczyć jako czasownik „być”, odmieniony w trzeciej osobie liczby pojedynczej od hebrajskiego niedoskonałego. Ten „niedoskonały” czas oznacza dokonanie rozciągające się w czasie, zatem czas większy niż nasza przyszłość, forma „który jest, który był i który będzie” doskonale oddaje znaczenie tej hebrajskiej niedoskonałości. Formuła „*ten, który jest, który był i który ma przyjść*” jest zatem sposobem Boga na tłumaczenie jego hebrajskiego imienia „JahweH”, gdy musi je dostosować do języków zachodnich lub innych niż hebrajski. Część „i która nadchodzi” oznacza ostatnią adwentystyczną fazę wiary chrześcijańskiej, ustanowioną w Bożym planie dekretem z Dan. 8:14 od 1843 r. Dlatego też w ciele wybranych adwentystów leży głoszenie potrójnej świętości Boga zostało

dokonane. Boskość Jezusa Chrystusa była często kwestionowana, lecz jest ona bezdyskusyjna. Biblia mówi o tym w Hbr 1:8: „*Lecz rzekł do Syna: Tron Twój, Boże, jest wieczny; berło twojego panowania jest berłem sprawiedliwości; „, A Filipowi, który prosi Jezusa, aby pokazał mu Ojca, Jezus odpowiada: „ Tak długo jestem z wami, a nie poznaliście mnie, Filipie! **Kto Mnie widział, widział Ojca** ; jak mówisz: Pokaż nam Ojca? (Jana 14:9).”*

Wersety 9-10-11: „*Kiedy żywi oddadzą chwałę i cześć, i dziękczynienie Zasiadającemu na tronie, Żyjącemu na wieki wieków, dwudziestu czterech starszych upada przed Zasiadającym na tronie i oddają ~~pokłon~~ i oddajcie pokłon Żyjącemu na wieki wieków, i rzucajcie swoje korony przed tron, mówiąc: Godzien jesteś, Panie nasz i Boże nasz, przyjąć chwałę, cześć i moc; bo Ty stworzyłeś wszystko i z Twojej woli wszystko istnieje i zostało stworzone .”*

Rozdział 4 kończy się sceną uwielbienia Boga Stwórcy. Ta scena pokazuje, że boskie wymaganie „*bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę ...*”, wyrażone w przesłaniu pierwszego anioła z Obj. 14:7, zostało usłyszane i dobrze zrozumiane przez ostatnich wybranych urzędników wybranych od 1843 r.; ale przede wszystkim przez wybranych, którzy pozostali przy życiu w chwili powrotu w chwale Jezusa Chrystusa; bo to właśnie dla nich Objawienie Apokalipsy zostało przygotowane i w pełni naświetlone w wybranym przez Boga czasie, od wiosny 2018 roku. Odkupieni wyrażają w ten sposób w uwielbieniu i uwielbieniu całą swoją wdzięczność wobec Jezusa Chrystusa, w formie, w której Wszechmogący odwiedził ich, aby ocalić ich od grzechu i śmierci, co jest jego zapłatą. Niewierząca ludzkość wierzy tylko w to, co widzi, podobnie jak apostoł Tomasz, a ponieważ Bóg jest niewidzialny, jest skazana na ignorowanie jego skrajnej słabości, co czyni go jedynie zabawką, którą manipuluje zgodnie ze swoją boską wolą. Ona przynajmniej ma wymówkę, która jej nie usprawiedliwia, że nie poznała Boga, wymówkę, której szatan nie ma, ponieważ znając Boga, zdecydował się podjąć z Nim walkę; trudno w to uwierzyć, ale to prawda i dotyczy to także złych aniołów, które poszły za nim. Paradoksalnie, liczne, różne, a nawet przeciwstawne sobie owoce wolnego wyboru świadczą o autentycznej i całkowitej wolności, jaką Bóg dał swoim stworzeniom niebieskim i ziemskim.

Objawienie 5: Syn Człowieczy

Kiedy przedstawiał Jezusa tłumom, Piłat powiedział: „*Oto człowiek*”. Sam Bóg musiał przyjść i przyjąć postać ciała, aby „*Człowiek*” mógł ukazać się zgodnie z jego sercem i pragnieniami. Śmierć dotknęła pierwszą parę ludzi z

powodu grzechu nieposłuszeństwa wobec Boga. Na znak ich nowego, haniebnego stanu Bóg pozwolił im odkryć nagość fizyczną, która była jedynie zewnętrznym znakiem ich wewnętrznej, duchowej nagości. Od tego momentu pierwszą zapowiedzią ich odkupienia było obdarowanie ich odzieżą wykonaną ze skór zwierzęcych. W ten sposób zabito pierwsze zwierzę w historii ludzkości. Ze względu na symbolikę możemy myśleć, że był to młody baran lub baranek. 4000 lat później Baranek Boży, który gładzi grzechy świata, przyszedł, aby ofiarować swoje prawnie doskonałe życie, aby odkupić wybranych spośród ludzkości. To zbawienie oferowane przez Boga w czystej łasce opiera się zatem całkowicie na śmierci Jezusa, który pozwala swoim wybranym skorzystać z Jego doskonałej sprawiedliwości; a jednocześnie jego śmierć jest odpokutowaniem za ich grzechy, których dobrowolnym nosicielem się stał. Od tego czasu Jezus Chrystus stał się jedynym imieniem, które może zbawić grzesznika na całej naszej ziemi, a jego zbawienie obowiązuje od czasów Adama i Ewy.

poświęcony jest mu ten rozdział 5, umieszczony pod postacią „ *Człowieka* ”. Jezus nie tylko zbawia swoich wybranych poprzez swoją odkupieńczą śmierć, ale zbawia ich, chroniąc ich przez całą podróż ziemskiego życia. I w tym celu ostrzega ich przed duchowymi niebezpieczeństwami, które diabeł postawił na ich drodze. Jego technika się nie zmieniła: podobnie jak za czasów apostołskich Jezus przemawia do nich w przypowieściach, tak że świat słyszy, ale nie rozumie; co nie ma miejsca w przypadku wybranych przez niego urzędników, którzy podobnie jak apostołowie otrzymują wyjaśnienia bezpośrednio od niego. Jego objawienie „Apokalipsa” pozostaje pod tą nieprzetłumaczoną grecką nazwą, tą gigantyczną przypowieścią, której świat nie może zrozumieć. Ale dla jego wybranych to proroctwo jest rzeczywiście jego „ **Objawieniem** ”.

Werset 1: „ *Wtedy ujrzałem w prawej ręce Zasiadającego na tronie księgę zapisaną wewnątrz i na zewnątrz, zapieczętowaną siedmioma pieczęciami* ”.

Na tronie stoi Bóg i ma w prawej ręce, zatem pod swoim błogosławieństwem księgę zapisaną „ *wewnątrz i na zewnątrz* ”. To, co jest zapisane „ *wewnątrz* ”, to odszyfrowana wiadomość zarezerwowana dla Jego wybranych, która pozostaje zamknięta i niezrozumiała dla ludzi świata, wrogów Boga. To, co jest zapisane „ *na zewnątrz* ”, jest zaszyfrowanym tekstem, widocznym, ale niezrozumiałym dla rzeszy ludzi. Księga Objawienia jest zapieczętowana „ *siedmioma pieczęciami* ”. W tym wyjaśnieniu Bóg mówi nam, że dopiero otwarcie „ *siódmej pieczęci* ” umożliwi jej całkowite otwarcie. Dopóki pozostaje pieczęć, która ją zapieczętowała, księgi nie można otworzyć. Całe otwarcie księgi będzie zatem zależeć od czasu wyznaczonego przez Boga dla tematu „ *siódmej pieczęci* ”. Będzie ono wspomniane pod tytułem „ *pieczęci Boga żywego* ” w Apo.7, gdzie wyznaczając resztę dnia siódmego, jego święty szabat, jego przywrócenie będzie dołączone do daty 1843, która będzie zatem także czasem otwarcia „ *siódmej pieczęci* ”, *co wprowadza w pedagogikę księgi* tak ważny dla nas, jej wybranych, temat „ *siedmiu trąb* ”.

Werset 2: „ *I widziałem potężnego anioła wołającego donośnym głosem: Kto jest godzien otworzyć księgę i złamać jej pieczęcie?* »

Ta scena jest nawiasem w montażu proroctwa. To nie w niebie, w kontekście poprzedniego rozdziału 4, należy otwierać księgę Apokalipsy.

Wybrańcy potrzebują tego przed powrotem Jezusa Chrystusa, gdy są narażeni na zasadzki diabła. Moc jest w obozie Bożym, a potężny anioł jest aniołem Jahwe, Boga w jego anielskiej postaci Michała. Zapieczętowana księga jest niezwykle ważna i święta, gdyż złamanie jej pieczęci i otwarcie jej wymaga bardzo dużej godności.

Werset 3: „*I nikt w niebie, ani na ziemi, ani pod ziemią nie mógł otworzyć zwoju ani na niego patrzeć.*»

Napisanej przez samego Boga księgi nie może otworzyć żadne z Jego niebiańskich ani ziemskich stworzeń.

Werset 4: „*I bardzo płakałem, że nie znalazł się nikt godny otworzyć księgę i na nią spojrzeć.*»

Jan jest, podobnie jak my, stworzeniem ziemskim i jego łzy wyrażają konsternację ludzkości wobec pułapek zastawionych przez diabła. Wydaje się, że mówi nam: „Któż może zostać zbawiony bez objawienia?” „. Ukazuje w ten sposób wysoki tragiczny stopień niezajomości jego treści i jego fatalną konsekwencję: podwójną śmierć.

Werset 5: „*I rzekł do mnie jeden ze starców: Nie płacz; oto zwyciężył lew z pokolenia Judy, korzeń Dawida, aby otworzyć księgę i jej siedem pieczęci.*»

„*Starcy*” odkupieni z ziemi przez Jezusa są dobrze przygotowani, aby wywyżżyć imię Jezusa Chrystusa ponad wszystkie żyjące istoty. Uznają w nim władzę, którą sam oświadczył, że otrzymał od Ojca i istot niebieskich w Mat. 28:18: „*Jezus przyszedł i tak do nich przemówił: Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi.*” To właśnie poprzez obranie za cel swojej inkarnacji w Jezusie Bóg natchnął Jakuba, który prorokując o swoich synach, powiedział o Judzie: „*Juda jest młodym lwem. Wróciłeś z rzezi, mój synu! Zgina kolana, kładzie się jak lew, Jak lwica: kto go podniesie? Nie odejdzie berło od Judy i laska suwerenna spomiędzy jego stóp, aż przyjdzie Szilo i będą mu posłuszne narody. Przywiązuje swego osła do winorośli, a osłę swoje do najlepszej winorośli; Wypieka swoje szaty w winie i swój płaszcz w krwi winogron. Oczy jego są czerwone od wina, a zęby białe od mleka (Rdz 49:8 do 12).*” Krew winogron będzie tematem „*żniwa*” ogłoszonego w Obj. 14:17 do 20, co jest również przepowiedziane w Izajasza 63. O „*Korzeniu Dawida*” czytamy w Izaj. 11:1 do 5. : „*Wtedy wyrośnie gałąź z pnia Jessego i wypuści pęd z jego korzeni. Spocznie na nim Duch Pański: Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Będzie oddychał bojaźnią Pańską; Nie będzie sądził po pozorach, nie będzie rozstrzygał na podstawie pogłosek. Ale on będzie sądził ubogich sprawiedliwie i będzie sądził sprawiedliwie ubogich na ziemi; Uderzy ziemię swoim słowem jak różgą, a tchnieniem warg swoich zabije bezbożnego. Sprawiedliwość będzie przepasaniem jego boków, a wierność przepasaniem jego bioder*”. Zwycięstwo Jezusa nad grzechem i śmiercią, stanowiące jego zapłatę, daje mu legalne i uzasadnione prawo do otwarcia księgi Apokalipsy, aby jego wybrani mogli zostać ostrzeżeni i chronieni przed śmiertelnymi pułapkami religijnymi, które zastawia przez diabła, aby uwodzić niewierzących. Księga zostanie zatem całkowicie otwarta w momencie, gdy dekret z Daniela 8:14 wejdzie w życie, a mianowicie w pierwszym dniu wiosny roku 1843; nawet jeśli jego niedoskonałe zrozumienie będzie z czasem wymagało ponownego rozważenia, aż do 2018 roku.

Werset 6: „ *I ujrzałem pośrodku tronu i czterech żywych stworzeń oraz pośród starszych baranka, który był tam jakby zabity. Miał siedem rogów i siedmioro oczu, czyli siedem duchów Bożych posłanych po całą ziemi.* »

Musimy zwrócić uwagę na obecność *baranka „ pośrodku tronu ”*, ponieważ jest on Bogiem w swoim wielopostaciowym uświęceniu, będąc jednocześnie jedynym Bogiem Stwórcą, archaniołem Michałem, Jezusem Chrystusem Barankiem Bożym i Świętym Duch lub „ *siedem duchów Bożych wysłanych na całą ziemię* ”. Jego „ *siedem rogów* ” symbolizuje uświęcenie Jego mocy, a „ *siedem oczu* ” – uświęcenie jego spojrzenia, które dogłębnie bada myśli i działania Jego stworzeń.

Werset 7: „ *Przyszędł i wziął księgę z prawej ręki Zasiadającego na tronie.* »

Ta scena ilustruje słowa Obj. 1:1: „ **Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał mu Bóg, aby ukazać swoim niewolnikom, co musi się *wkrótce wydarzyć***, i które oznajmił przez posłanie swego anioła swojemu niewolnikowi Janowi ”. To przesłanie ma nam powiedzieć, że treść **Objawienia** będzie nieograniczona, ponieważ jest dana przez samego Boga Ojca; i to poprzez złożenie na niej całego swego błogosławieństwa, na które wskazuje jego „ *prawa ręka* ”.

Werset 8: „ *Gdy wziął zwój, cztery Zwierzęta i dwudziestu czterech Starców upadło przed Barankiem, każdy mając harfę i złote fiolki kadzidla, którymi są modlitwy świętych.* »

Zachowajmy z tego wersetu ten symboliczny klucz: „ *złote kielichy wypełnione wonnościami, którymi są modlitwy świętych* ”. Wszystkie stworzenia niebieskie i ziemskie wybrane na mocy swojej wierności padają na twarz przed „ *barankiem* ” Jezusem Chrystusem, aby go adorować. „ *Harfy* ” symbolizują **uniwersalną harmonię** zbiorowej chwały i uwielbienia.

Werset 9: „ *I zaśpiewali nową pieśń, mówiąc: Godzien jesteś wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie; bo zostałeś zabity i swoją krwią odkupiłeś dla Boga ludzi z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu;* »

Ta „ *nowa pieśń* ” celebrowała wybawienie od grzechu i tymczasowe zniknięcie podżegaczy buntu. Ponieważ znikną na zawsze dopiero po sądzie ostatecznym. Odkupieni przez Jezusa Chrystusa pochodzą ze wszystkich źródeł, wszystkich kolorów skóry i ras ludzkich, „ *z każdego plemienia, języka, ludu i narodu* ”; **co dowodzi, że projekt zbawienia jest proponowany jedynie w imię Jezusa Chrystusa**, zgodnie z tym, co stwierdza Akt 4:11-12: „ *Jezus jest kamieniem odrzuconym przez was, budujących, a który stał się kamieniem głównym węgla . W żadnym innym nie ma zbawienia; gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni.* „ **Wszystkie** inne religie są zatem nielegalnymi i diabolicznymi iluzorycznymi oszustwami. W przeciwieństwie do religii fałszywych, prawdziwa wiara chrześcijańska jest zorganizowana przez Boga w logicznie spójny sposób. Napisano, że Bóg nie jest nikomu obcy; jego wymagania są takie same w stosunku do wszystkich Jego stworzeń, a zbawienie, które zaoferował, miało cenę, którą on sam musiał zapłacić. Cierpiąc dla tego odkupienia, zbawi tylko te osoby, które uzna za godnych skorzystania z Jego męczeństwa.

Werset 10: „*Uczyniłeś ich Bogu naszemu królestwem i kapłanami, i będą królować na ziemi*”.

Królestwo niebieskie głoszone przez Jezusa nabrało kształtu. Otrzymanie „*prawa do sędzia*”, wybrańcy porównani są do królów według Obj. 20:4. W swojej działalności Starego Przymierza „*kapłani*” składali symboliczne ofiary ze zwierząt za grzech. Podczas „*tysiąca lat*” niebiańskiego sądu wybrani poprzez swój sąd przygotowują także ostatnie ofiary wielkiej powszechnej ofiary, która za jednym razem zniszczy wszystkie upadłe stworzenia niebiańskie i ziemskie. Ogień „*jeziora ognistego drugiej śmierci*” wyeliminuje ich w dniu sądu. Dopiero po tym zniszczeniu, odrodzona przez Boga, odnowiona ziemia przyjmie odkupionych wybranych. Dopiero wtedy z Jezusem Chrystusem, *Królem królów i Panem panów* z Obj. 19:16, „*będą królować na ziemi*”.

Werset 11: „*Ujrzałem i usłyszałem głos wielu aniołów wokół tronu, żywych stworzeń i starszych, a ich liczba wynosiła tysiące tysięcy i tysiące tysięcy*”.

Werset ten przedstawia nam, zjednoczonym, trzy grupy widzów będących świadkami ziemskich, duchowych bitew. Tym razem Duch wyraźnie wymienia aniołów jako szczególną grupę, której liczba jest bardzo duża: „*miriady miriad i tysiące tysięcy*”. Aniołowie Pańscy są obecnie bliskimi wojownikami, oddanymi w służbę Jego odkupionym, Jego ziemskim wybranym, których strzegą, chronią i pouczają w Jego imieniu. Na pierwszej linii frontu ci pierwsi świadkowie Boga dokumentują indywidualną i zbiorową historię życia na ziemi.

Werset 12: „*I rzekli donośnym głosem: Baranek zabity jest godzien wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i cześć.*»

Aniołowie pomagali na ziemi w służbie swego przywódcy Michała, który pozbawił się wszystkich swoich boskich mocy, aby stać się doskonałym Człowiekiem, który pod koniec swojej posługi ofiarował siebie jako dobrowolną ofiarę, aby odpokutować za grzechy popełnione przez swoich wybranych. urzędnicy. Pod koniec ofiarowania łaski wybrańcy zmartwychwstali i weszli do obiecanej wieczności, aniołowie przywracają boskiemu Chrystusowi Bożemu wszystkie atrybuty, które miał w Michale: „*moc, bogactwo, mądrość, siła, cześć, chwała i pochwała.*»

Werset 13: „*A wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko, co w nim jest, słyszałem je mówiące: Zasiadającemu na tronie i Barankowi niech będą cześć, cześć, chwała i siła na wieki wieków!*»

Stworzenia Boże są jednomyślne. Wszystkim bardzo podobał się przejaw Jego miłości przejawiający się w darze Jego osoby w Jezusie Chrystusie. Projekt zaprojektowany przez Boga jest chwalebny sukcesem. Jego wybór kochających istot został dokonany. Werset ten ma formę przesłania pierwszego anioła z Obj. 14:7: „*Powiedział donośnym głosem: Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, bo nadeszła godzina jego sądu; i kłaniajcie się temu, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i źródła wód.*” Ostatni wybór dokonany od 1843 roku opierał się na zrozumieniu tego wersetu. A wybrani usłyszeli i odpowiedzieli, przywracając w wierze chrześcijańskiej praktykę siódmego dnia odpoczynku praktykowaną przez apostołów i uczniów Jezusa aż do jej porzucenia od 7 marca 321 roku. Bóg

Stwórca został uhonorowany szacunkiem dla czwartego przykazania, którym jest blisko jego serca. Rezultatem jest scena niebiańskiej chwały, w której wszystkie stworzenia, zgodnie z przesłaniem pierwszego anioła z Obj. 14:7, mówią: „Zasiadającemu na *tronie i Barankowi chwała i cześć chwała i siła na wieki wieków!* „. Zwróć uwagę, że słowa te powtarzają w odwrotnej kolejności słowa cytowane przez aniołów w poprzednim wersecie 13. Od czasu zmartwychwstania Jezus odzyskał życie celestialne: swoją boską „*moc, bogactwo i mądrość*”. Na ziemi jego ostatni wrogowie odmówili mu „*chwały, czci, chwały i mocy*”, które należne mu były jako Bogu stwórcy. Wzywając „*swojej siły*”, ostatecznie pokonał ich wszystkich i zmiażdżył pod swoimi stopami. Ponadto, przepełnione miłością i wdzięcznością, jego święte i czyste stworzenia zgodnie z prawem przywracają mu poddanych chwały.

Werset 14: „*I cztery Zwierzęta powiedziały: Amen! A starcy podeszli i pokłonili się.*”

Mieszkańcy czystych światów aprobują to zadośćuczynienie, mówiąc: „Zaprawdę! To prawda ! » A ziemscy wybrani, odkupieni przez wysublimowaną miłość, padają na twarz przed swoim Wszechmogącym Bogiem Stwórcą, który przyszedł, aby wcielić się w Jezusa Chrystusa.

Objawienie 6: Aktorzy, kary Boże i znaki czasów ery chrześcijańskiej

Przypominam sobie lekcję udzieloną w Obj. 5: księgę można otworzyć dopiero po usunięciu „siódmej pieczęci”. Aby dokonać tego otwarcia, wybraniec Chrystusa musi **calkowicie** aprobować praktykę sabatu dnia siódmego; i ten duchowy wybór kwalifikuje go do otrzymania od Boga, który go aprobeuje, jego mądrości oraz jego duchowego i proroczego rozeznania. Tak więc, bez precyzowania tego w samym tekście, wybraniec utożsamia „pieczęć Bożą” cytowaną w Obj. 7:2 z „siódmą pieczęcią”, która wciąż zamyka księgę Apokalipsy, i będzie z nimi skojarzony dwie „pieczęcie”, dzień siódmy uświęcony przez Boga w spoczynku. Wiara czyni różnicę pomiędzy światłem a ciemnością. Zatem dla każdego, kto nie aprobeuje uświęconego sabatu, proroctwo pozostanie zamkniętą, hermetyczną księgą. Być może rozpozna pewne oczywiste tematy, ale nie zrozumie istotnych i doniosłych objawień, które decydują o życiu i śmierci. Znaczenie „siódmej pieczęci” pojawi się w Obj. 8:1-2, gdzie Duch przypisuje jej rolę otwierającą temat „siedmiu trąb”. Teraz właśnie w orędziach tych „siedmiu trąb” Boży projekt stanie się jasny. Ponieważ temat trąb z Obj. 8 i 9 uzupełnia prawdy przepowiedziane w tematach „listów” z Obj. 2 i 3; oraz „pieczęcie” z Obj. 6 i 7. Boska strategia jest identyczna z tą, której użył do skonstruowania swojego proroczego objawienia danego Danielowi. Mając kwalifikacje do tego urzędu poprzez akceptację praktyki uświęconego sabatu i poprzez swój suwerenny wybór, Duch otworzył przede mną księgę swoich Objawień, odpieczętowując „siódmą pieczęć”. Odkryjmy teraz tożsamość jej „pieczęci”.

Werset 1: „*Patrzyłem, gdy Baranek otworzył jedną z siedmiu pieczęci, i usłyszałem, jak jedno z czterech żywych stworzeń mówiło jakby głosem gromu: Przyjdź.*»

Ta pierwsza „żywa istota” oznacza królewskość i siłę „lwa” z Obj. 4:7, zgodnie z Sędzią 14:18. Ten *głos gromu* jest boski i *pochodzi z tronu* Bożego z Obj. 4:5. Dlatego przemawia Bóg Wszechmogący. Otwarcie każdej „pieczęci” jest zaproszeniem od Boga skierowanym do mnie, abym zobaczył i zrozumiał przesłanie wizji. Jezus powiedział już do Filipa: „*Przyjdź i zobacz*”, aby zachęcić go, aby poszedł za Nim.

Werset 2: „*Popatrzyłem, a oto pojawił się biały koń. Ten, który na nim jechał, miał łuk; dano mu koronę i wyruszył jako zwycięzca i zwyciężać*”.

Biały wskazuje na doskonałą czystość; koń jest obrazem narodu wybranego, który prowadzi i uczy według Jakuba 3:3: „*Jeśli włożymy koniom wędzidło w pysk, aby były nam posłuszne, będziemy także rządzić całym ich ciałem*”; jego „*łuk*” symbolizuje strzały Jego boskiego słowa; jego „*koronę*” jest „*korona życia*” uzyskana poprzez dobrowolnie przyjęte przez niego męczeństwo; jego zwycięstwo było zdecydowane od czasu stworzenia pierwszego vis-à-vis; bez wątplenia jest to opis Boga Wszechmogącego Jezusa Chrystusa. Jego ostateczne zwycięstwo jest pewne, ponieważ pokonał już na Golgocie diabła, grzech i śmierć. Zachariasz 10:3-4 potwierdza te obrazy, mówiąc: „*Zapalił się mój gniew przeciwko pasterzom i ukarzę kozy; bo Pan Zastępów nawiedzi swoją trzodę, dom Judy, i uczyni ich swoim koniem chwały w bitwie; od niego wyjdzie kąt, od niego gwóźdź, od niego łuk wojenny; od niego wyjdą wszyscy przywódcy.*» Zwycięstwo boskiego Chrystusa zostało ogłoszone przez „**uświęcenie**”

siódmego dnia ” naszych tygodni, od stworzenia świata; szabat, przepowiadając resztę „ *siódmego* ” tysiąclecia, zwanego w Obj. 20:4-6-7 „ *tysiącem lat* ”, do którego poprzez swoje zwycięstwo Jezus wprowadzi swoich wybranych na wieczność. Ustanowienie Sabatu od założenia świata ziemskiego potwierdza to wyrażenie: „ *rozpoczął jako zwycięzca* ”. Sabat jest proroczym znakiem zwiastującym to Boskie i ludzkie zwycięstwo nad grzechem i diabłem i jako taki to na nim Bóg opiera cały swój program „uświęcenia” tego, co do Niego należy, i tego, co porywa diabła.

Werset 3: „ *Gdy otworzył drugą pieczęć, usłyszałem, jak drugie żyjące stworzenie mówiło: Przyjdź* ”.

„ *Drugie żywe stworzenie* ” odnosi się do „ *cielca* ” z ofiar z Obj. 4:7. Duch poświęcenia ożywił Jezusa Chrystusa i Jego prawdziwych uczniów, którym oświadczył: „ *Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój, i weźmie krzyż swój. Naśladujcie* ”.

Werset 4: „ *I wyszedł inny koń, rudy. Ten, który na nim siedział, otrzymał moc odebrania pokoju ziemi, tak że ludzie będą sobie nawzajem zabijać gardła; i dano mu miecz wielki* ”.

„ *Czerwony* ” lub „ *ognista czerwień* ” oznacza grzech, do którego zachęcał Główny Niszczyciel, którym jest Szatan, na obraz „ *Abadona Apollyona* ” z Obj. 9:11; „ *ogień* ” będący środkiem i symbolem zniszczenia. Przewodzi także swojemu obozowi zła złożonemu ze złych upadłych aniołów oraz uwiedzionych i zmanipulowanych ziemskich mocy. Jest jedynie stworzeniem, które „ *otrzymuje* ” od Boga „ *moc odebrania pokoju ziemi, aby ludzie zabijali się nawzajem* ”. Czyn ten zostanie przypisany Rzymowi, „ *nierządnicy Babilonowi wielkiemu* ” w Obj. 18:24: „ *i dlatego, że znalazła się w nim krew proroków i świętych, i wszystkich pomordowanych na ziemi* ”. W ten sposób zostaje zidentyfikowany „ *niszczyciel* ” wiernych chrześcijan oraz jego ofiary. „ *Miecz* ”, który otrzymuje, oznacza pierwszą z *czterech straszliwych* kar Bożych cytowanych w Eze 14:21-22: „ *Tak, tak mówi Pan, Jahwe: Chociaż ześlę na Jerozolimę moje **cztery straszne kary** , „ *miecz, głód , dzikie zwierzęta i zaraza, aby zniszczyć ludzi i zwierzęta, mimo to pozostanie resztką, która ujdzie i wyjdzie z niej, synowie i córki...* ” .*

Werset 5: „ *Gdy otworzył trzecią pieczęć, usłyszałem, jak trzecia istota mówiła: Przyjdź. Spojrzałem, a oto pojawił się czarny koń. Ten, który na nim jechał, trzymał w ręku wagę* .

„ *Trzecia istota żyjąca* ” to „ *człowiek* ” stworzony na obraz Boga z Obj. 4:7. Postać ta jest fikcyjna, ale zgodnie z Ezech. 14:20 stanowi drugą karę boską za grzech. Działając wbrew diecie mężczyzn, tym razem chodzi o *głód* . W naszej epoce będzie to narzucone zarówno dosłownie, jak i duchowo. W obu zastosowaniach niesie ze sobą śmiertelne konsekwencje, ale w duchowym sensie pozbawienia boskiego światła jego bezpośrednią konsekwencją jest śmierć „ *drugiej śmierci* ”, zarezerwowanej dla upadłych, na sądzie ostatecznym. Przesłanie tego trzeciego jeźdźcy można streścić w następujący sposób: ponieważ człowiek nie jest już na obraz Boga, ale na obraz zwierząt, pozbawiam go tego, co pozwala mu żyć: pokarmu cielesnego i pokarmu duchowego. Waga jest symbolem sprawiedliwości, tutaj Boga, który osądza dzieła wiary chrześcijan.

Werset 6: „ *I usłyszałem głos pośród czterech zwierząt mówiący: Miara pszenicy za denara i trzy miary jęczmienia za denara; ale nie wyrządzajcie szkody oliwie i winu* ”.

Jest to głos Chrystusa pogardzanego i sfrustrowanego niewiernością fałszywych wierzących. Za tę samą cenę widzimy mniejszą ilość pszenicy niż jęczmienia. Za tą hojną ofiarą jęczmienia kryje się przesłanie o bardzo wysokim poziomie duchowym. Rzeczywiście, w Liczb 5:15 prawo przedstawia ofiarę z „ *jęczmienia* ”, aby rozwiązać problem *zazdrości* odczuwanej przez męża wobec żony. Jeśli chcesz zrozumieć, przeczytaj szczegółowo i całkowicie procedurę opisaną w wersetach od 12 do 31. W jego świetle zrozumiałem, że sam Bóg, *Oblubieniec* w Jezusie Chrystusie Zgromadzenia, jego *oblubienica*, składa tutaj skargę z powodu „ *podejrzenia o zazdrość* ”; co potwierdzi wzmianka o „ *gorzkich wodach* ” cytowana w „ *trzeciej trąbie* ” w Obj. 8:11. W procedurze z Liczb 5 kobieta miała pić zakurzoną wodę, bez konsekwencji, jeśli jest niewinna, ale stając się zgorzkniała, jeśli jest winna, zostanie dotknięta klątwą. *Cudzołóstwo* żony zostało potępione w Obj. 2:12 (zamaskowane imieniem *Pergamon*: małżeństwo przekraczające prawo) i Obj. 2:22, i w ten sposób zostanie ponownie potwierdzone przez związek ustanowiony ^{*pomiędzy*} *trzecią pieczęcią a trzecią trąbą*. – Już u Daniela to samo podejście spowodowało, że w ósmym rozdziale Księgi Daniela „potwierdzono” rzymską tożsamość „ *malego rogu* ” z Dan. 7, przedstawionego jako „hipoteza”. To porównanie Daniela 2, 7 i 8 było nowością, która pozwoliła mi udowodnić rzymską identyfikację; stało się to po raz pierwszy od istnienia adwentyzmu. Tutaj, w Apokalipsie, wszystko wygląda tak samo. Pokazuję przegląd równoległej epoki chrześcijańskiej z trzema głównymi tematami: listami, pieczęciami i trąbami. A w Apokalipsie temat „ *trąb* ” spełnia tę samą rolę, co rozdział 8 w Księdze Daniela. Te dwa elementy dostarczają dowodów, bez których prorocтво byłoby jedynie „podejrzeniem”, które w badaniu Daniela nazwałem „hipotezą”. Zatem te słowa „ *podejrzenie o zazdrość* ” ujawnione w Liczb 5:14 odnoszą się do Boga i Zgromadzenia od Obj. 1 do Obj. 6; wówczas wraz z otwarciem księgi, możliwym dzięki identyfikacji „ *siódmej pieczęci* ” z szabatem dnia siódmego, tematem Obj. 7, „ *podejrzenie Zgromadzenia o cudzołóstwo* ” zostanie „potwierdzone” w temacie „ *trąb* ” i rozdziały 10 do 22, które po nim następują. Duch przydziela zatem w rozdziale 7 rolę urzędu celnego, w którym należy uzyskać zezwolenie na wjazd. W przypadku Objawienia tą władzą jest sam Jezus Chrystus, Bóg Wszechmogący i Duch Święty. Drzwi dostępu są dla niego otwarte, mówi, kto „ *słyszy mój głos* ”, *który otwiera mi się, gdy pukam do jego drzwi (drzwi serca) i który wieczerzy ze mną, a ja z nim* ” – twierdzi Apo. 0,3:20. „ *Wino i oliwa* ” to odpowiednie symbole krwi przelanej przez Jezusa Chrystusa i Ducha Bożego. Dodatkowo oba są używane do leczenia ran. Nakaz dany, aby „ *nie czynicie im krzywdy* ” oznacza, że Bóg karze, ale mimo to robi to z domieszką swego miłosierdzia. Nie będzie tak w przypadku „ *siedmiu plag ostatecznych* ” jego „ *gniewu* ” ostatnich ziemskich dni, zgodnie z Obj. 16:1 i 14:10.

Werset 7: „ *Gdy otworzył czwartą pieczęć, usłyszałem głos czwartej istoty żywej mówiącej: Przyjdź.* »

„Czwarta żywa istota” to „orzel” najwyższego niebiańskiego wzniesienia. Zapowiada pojawienie się czwartej kary Bożej: śmiertelności.

Werset 8: „*Popatrzyłem, a oto pojawił się blady koń. Ten, który na nim jeździł, nazywał się Śmierć, a towarzyszył mu Hades. Dano im władzę nad jedną czwartą ziemi, aby wytracać ludzi mieczem, głodem, śmiercią i dzikimi zwierzętami ziemi*”.

Zapowiedź potwierdza się, rzeczywiście jest to „śmierć”, ale w swoim sensie śmiertelności narzucanej w postaci kar okolicznościowych. Śmierć dotyka całą ludzkość od czasów grzechu pierworodnego, ale tutaj tylko „czwarta część ziemi” zostaje dotknięta przez nią „mieczem, głodem, śmiertelnością” z powodu chorób epidemicznych i „dzikich zwierząt” zarówno zwierzęcych, jak i ludzkich. Ta „ćwierć ziemi” atakuje niewierną chrześcijańską Europę i potężne narody, które wyłonią się z niej około XVI wieku: dwa kontynenty amerykańskie i Australię.

Werset 9: „*Gdy otworzył piątą pieczęć, ujrzałem pod ołtarzem dusze zabitych dla słowa Bożego i dla świadectwa, które złożyli.*”

Są to ofiary „bestialskich” czynów popełnianych w imię fałszywej wiary chrześcijańskiej. Naucza tego reżim rzymsko-papiesko-katolicki, symbolizowany już w Obj. 2:20, przez kobietę Izebel, której Duch przypisuje czynność *nauczania* swoich sług, czyli dosłownie: „*jej niewolników*”. Umieszczone są „*pod ołtarza*”, a więc pod egidą krzyża Chrystusa, co pozwala im korzystać z Jego „*wiecznej sprawiedliwości*” (por. Dn 9,24). Jak wskaże Obj. 13:10, wybrani są ofiarami męczeństwa, a nigdy katami ani zabójcami ludzi. Wybrańcy, o których mowa w tym wersecie, rozpoznani przez Jezusa, naśladowali go nawet po śmierci jako męczenników: „*dla słowa Bożego i dla świadectwa, które złożyli*”; ponieważ prawdziwa wiara jest aktywna, a nie zwykła, fałszywie uspokajająca etykieta. Ich „*świadectwo*” polegało właśnie na oddaniu życia na chwałę Boga.

Werset 10: „*Wołali donośnym głosem, mówiąc: Jak długo, święty i prawdziwy Władco, zwlekasz z osądzeniem i zemstą za naszą krew na mieszkańcach ziemi?* »

Niech was ten obraz nie zwiedzie, gdyż tylko ich krew przelana na ziemi woła o pomście w uszach Boga, podobnie jak krew Abła zabitego przez jego brata Kaina zgodnie z Rdz 4:10: „*I rzekł Bóg : Co ty zrobiłeś? Głos krwi twójgo brata woła do mnie z ziemi.* „. Prawdziwy stan umarłych objawia się w Kaznodziei 9:5-6-10. Oprócz Henocha, Mojżesza, Eliasza i świętych, którzy zmartwychwstali w chwili śmierci Jezusa Chrystusa, pozostali „*nie mają już udziału we wszystkim, co się dzieje pod słońcem, ponieważ zaginęła ich umysł i pamięć*”. „*W piekle nie ma ani mądrości, ani zrozumienia, ani wiedzy. bo pamięć o nich poszła w zapomnienie.*” **Są to kryteria natchnione przez Boga w odniesieniu do śmierci.** Fałszywie wierzący są ofiarami fałszywych doktryn odziedziczonych z pogaństwa greckiego filozofa Platona, dla którego opinia na temat śmierci nie ma miejsca w wierze chrześcijańskiej wiernej Bogu prawdy. Oddajmy Platonowi to, co do niego należy, a Bogu to, co do niego należy: prawdę o wszystkim i bądźmy logiczni, bo śmierć jest absolutnym przeciwieństwem życia, a nie nową formą istnienia.

Werset 11: „ *Każdemu z nich dano białą szatę; i powiedziano im, aby jeszcze jakiś czas pozostali w spokoju, aż dopełni się liczba ich współsług i braci, którzy podobnie jak oni mieli ponieść śmierć* .

„ *Biała szata* ” jest symbolem czystości męczenników, którą Jezus po raz pierwszy założył w Obj. 1:13. „ *Biała szata* ” jest obrazem przypisywanej mu sprawiedliwości w czasie prześladowań religijnych. Czas męczenników trwa od czasów Jezusa do roku 1798. Pod koniec tego okresu, według Obj. 11:7, „ *bestia wylaniająca się z otchłani* ”, symbol Rewolucji Francuskiej i jej okropności ateistycznej z 1793 r. i 1794 położy kres prześladowaniom zorganizowanym przez monarchię i papieżstwo katolickie, które w Apo.13:1 określane są jako „ *bestia wychodząca z morza* ”. Po rewolucyjnej masakrze w świecie chrześcijańskim zapanuje pokój religijny. Czytamy jeszcze raz: „ *I kazano im pozostać jeszcze przez pewien czas, aż dopełni się liczba ich współsług i braci, którzy podobnie jak oni mieli ponieść śmierć* ”. Reszta umarłych w Chrystusie będzie trwać aż do Jego ostatecznego chwalebego powrotu. Zakładając, że przesłanie tej „ *piątej pieczęci* ” jest skierowane do protestantów prześladowanych przez katolicką inkwizycję papieską epoki „ *Tiatry* ”, czas zabijania wybranych zakończy się z powodu francuskiej akcji rewolucyjnej, która wkrótce, między 1789 r. 1798, niszcząc agresywną władzę koalicji papieżstwa i monarchii francuskiej. „ *Szosta pieczęć* ”, która zostanie otwarta, będzie zatem dotyczyć francuskiego reżimu rewolucyjnego, który Obj. 2:22 i 7:14 nazywa „ *wielkim uciskiem* ”. W charakterystycznej dla niej niedoskonałości doktrynalnej wiara protestancka będzie także ofiarą nietolerancji ateistycznego reżimu rewolucyjnego. To dzięki jego działaniu zostanie osiągnięta liczba tych, którzy mieli zostać skazani na śmierć.

Werset 12: „ *Patrzyłem, gdy otworzył szóstą pieczęć; i nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi, słońce stało się czarne jak wór, a cały księżyc stał się jak krew* .

„ *Trzęsienie ziemi* ” podane jako znak czasu „ *szóstej pieczęci* ” pozwala umiejscowić akcję w sobotę 1 listopada ¹⁷⁵⁵ roku około godziny 10:00. Jego geograficznym centrum była wysoce katolicka Lizbona, w której znajdowało się 120 kościołów katolickich. W ten sposób Bóg wskazał cele swego gniewu, które to „ *trzęsienie ziemi* ” również przepowiadało na duchowy obraz. Przepowiedziane działanie dokona się w roku 1789 wraz z powstaniem narodu francuskiego przeciwko jego monarchii; Bóg potępił ją i jej sojusznika, papieżstwo rzymskokatolickie, oboje zamordowani w latach 1793 i 1794; daty „dwóch rewolucyjnych terrorów”. W Obj. 11:13 francuska akcja rewolucyjna jest porównana do „ *trzęsienia ziemi* ”. Dzięki możliwości datowania przytoczonych czynów prorocstwo staje się bardziej precyzyjne. „... *słońce stało się czarne jak worek końskiego włosia* ”, 19 maja 1780 roku, a zjawisko to doświadczane w Ameryce Północnej otrzymało nazwę „dnia ciemnego”. Był to dzień bez światła słonecznego, co także zapowiadało akcję przeprowadzoną przez francuski ateizm rewolucyjny przeciwko światłu spisane słowa Bożego, symbolizowanego tutaj przez „słońce”; Pismo Święte zostało spalone w auto-da-fé. „ *Cały księżyc stał się jak krew* ” – pod koniec tego ciemnego dnia gęste chmury odsłoniły księżyc w wyraźnym czerwonym kolorze. Poprzez ten obraz Bóg potwierdził los

zarezerwowany dla papiesko-królewskiego obozu ciemności w latach 1793-1794. Ich krew obficie przeleje ostre ostrze rewolucyjnej gilotyny.

Uwaga : W Obj. 8:12, uderzając w „ *trzecią część słońca, trzecią część księżycy i jedną trzecią gwiazd* ”, przesłanie „ *czwartej trąby* ” potwierdzi fakt, że ofiary rewolucjonistów będą prawdziwymi wybrańcami i upadłymi, odrzuconymi przez Boga w Jezusie Chrystusie. Potwierdza to również znaczenie przesłania „ *piątej pieczęci* ”, które właśnie widzieliśmy. To właśnie poprzez działanie ateizmu dokonają się ostatnie zabójstwa wiernych wybranych.

Werset 13: „ *I gwiazdy niebieskie spadły na ziemię, jak drzewo figowe, potrąsnięte silnym wiatrem, zrzuca swoje zielone figi.* »

Ten trzeci znak czasu, tym razem niebieski, wypełnił się dosłownie 13 listopada 1833 roku i był widoczny w całych Stanach Zjednoczonych między północą a 5 rano. Ale podobnie jak poprzedni znak, zwiastował duchowe wydarzenie o niewyobrażalnej skali. Kto mógłby policzyć, ile gwiazd spadło w kształcie parasola na całą przestrzeń nieba od północy do 5 rano? Oto obraz, jaki daje nam Bóg, przedstawiający upadek protestanckich wierzących w 1843 r., kiedy stali się oni ofiarami dekretu z Dan. 8:14, który wszedł w życie. W latach 1828–1873 działanie rzeki „Tygrys” (Dan. 10:4), nazwa bestii zabijającej ludzi, zostało w ten sposób potwierdzone w Dan. 12:5 do 12. W tym wersecie obrazy „drzewa figowego ” wierności ludu Bożego, chyba że wierność ta zostaje podważona przez obraz „ *zielonych fig* ” rzuconych na ziemię. Podobnie wiara protestancka została przyjęta przez Boga z zastrzeżeniami i na tymczasowych warunkach, jednak pogarda dla proroczych orędzi Williama Millera i odrzucenie przywrócenia sabatu doprowadziła do jej upadku w 1843 roku. To właśnie dzięki tej odmowie „figa ” pozostała „ *zielony* ”, nie chcąc dojrzeć poprzez przyjęcie światła Bożego, umrze. Pozostanie w tym stanie, wypadnięta z łaski Pana, aż do czasu swego chwalebego powrotu w 2030 roku. Ale bądźcie ostrożni, przez odrzucenie ostatnich świateł, od 1994 roku oficjalny adwentyzm stał się „to też ”, „ *zielona figa* ”, której przeznaczeniem jest podwójna śmierć.

Werset 14: „ *Niebo odeszło jak zwinięty zwój; i wszystkie góry i wyspy zostały przeniesione ze swoich miejsc.* »

To trzęsienie ziemi jest tym razem uniwersalne. W godzinie swego chwalebego pojawienia się Bóg wstrząśnie ziemią i wszystkim, co zawiera w sobie ludzi i zwierzęta. Działanie to nastąpi w czasie „ *siódmej z siedmiu ostatnich plag gniewu Bożego* ”, zgodnie z Obj. 16:18. Dla prawdziwie wybranych będzie to godzina ich zmartwychwstania, „ *pierwsza* ”, godzina „ *błogosławionych* ”, zgodnie z Obj. 20:6.

Werset 15: „ *Królowie ziemi, wielcy, dowódcy wojskowi, bogaci, możni, wszyscy niewolnicy i wolni ukryli się w jaskiniach i skałach górskich.* »

Kiedy Bóg Stwórca pojawi się w całej swojej chwale i mocy, żadna ludzka moc nie będzie w stanie się ostać, a żadne schronienie nie będzie w stanie ochronić jego wrogów przed jego sprawiedliwym gniewem. Werset ten na to wskazuje: Boża sprawiedliwość terroryzuje wszystkie winne kategorie ludzkości.

Werset 16: „ *I mówili górcom i skałom: Padnijcie na nas i zakryjcie nas przed obliczem Zasiadającego na tronie i przed gniewem Baranka;* »

To sam baranek zasiada na boskim tronie, ale o tej godzinie to już nie zabity baranek się im ukazuje, lecz „Król królów i Pan panów”, który przychodzi, aby zmiążyć swoich wrogów w dniach ostatnich.

Werset 17: „*Bo nadszedł wielki dzień jego gniewu i któż się ostoi?*»

Wyzwanie polega w istocie na „*przetrwaniu*”, to znaczy przetrwaniu po interwencji sądowej Boga.

Ci, którzy mogą „*przeżyć*” tej strasznej godziny, to ci, którzy mieli umrzeć, zgodnie z planem niedzielnego dekretu wspomnianego w Obj. 13:15, zgodnie z którym osoby przestrzegające boskiego świętego sabatu miały zostać unicestwione w dniu Ziemia. Wyjaśniono terror tych, którzy mieli ich zabić, ujawniony w poprzednim wersecie. I tak ci, którym uda się przeżyć w dniu powrotu w chwale Jezusa Chrystusa, będą tematem 7. Obj., w którym Bóg objawi nam część swego planu, która ich dotyczy.

Objawienie 7: Adwentyzm dnia siódmego **zapieczętowany pieczęcią Bożą: szabat**

Werset 1: „*Potem ujrzałem czterech aniołów stojących na czterech krańcach ziemi; Powstrzymali cztery wiatry ziemi, tak że żaden wiatr nie wiał na ziemię ani na morze, ani na żadne drzewo.*»

Ci „*czterej aniołowie*” to niebiańscy aniołowie Boga zaangażowani w powszechne działanie, symbolizowane przez „*cztery strony świata*”. „*Cztery wiatry*” symbolizują powszechne wojny, konflikty; są w ten sposób „

powstrzymywane ”, powstrzymywane, blokowane, co skutkuje powszechnym pokojem religijnym. „*Morze*” – symbol katolicyzmu i „*ziemia*” – symbol wiary reformowanej, pozostają ze sobą w pokoju. I ten pokój dotyczy także „*drzewa*”, obrazu człowieka jako jednostki. Historia uczy nas, że pokój ten został narzucony przez osłabienie władzy papieskiej zmiażdżonej przez francuski ateizm narodowy w latach 1793–1799, kiedy to papież Pius VI zmarł przetrzymywany w więzieniu Cytadela w Valence-sur-Rhone, gdzie się urodziłem i mieszkam. Działanie to przypisuje się „*bestii wychodzącej z głębin*” w Obj. 11:7. W Obj. 8:12 nazywana jest także „*czwartą trąbą*”. Po niej, we Francji, cesarski reżim Napoleona I, symbolizowany przez „*orła*” w Apo.8:13, utrzyma swą władzę nad religią katolicką zrehabilitowaną przez Konkordat.

Werset 2: „*I widziałem innego anioła wstępującego ku wschodzącemu słońcu, niosącego pieczęć Boga żywego; zawołał donośnym głosem do czterech aniołów, którym kazano szkodzić ziemi i morzu, i rzekł :*

„*Wschodzące słońce*” odnosiło się do Boga odwiedzającego swoją ziemską trzodę w Jezusie Chrystusie w Ewangelii Łukasza 1:78. „*Pieczęć Boga żywego*” pojawia się w niebiańskim obozie Jezusa Chrystusa. Anioł „*donośnym głosem*”, potwierdzającym swoją władzę, wydaje rozkaz uniwersalnym demonicznym mocom anielskim, które otrzymały od Boga upoważnienie, aby „*wyrządziły krzywdę*”, „*ziemi*” i „*morzu*”, protestantowi wiary i wiary rzymskokatolickiej. Te duchowe interpretacje nie uniemożliwiają dosłownego zastosowania, które będzie dotyczyło „*ziemi, morza i drzew*” naszego stworzenia; czego trudno byłoby uniknąć przy użyciu broni nuklearnej w czasie „*szóstej trąby*” z Obj. 9:13 do 21.

Werset 3: „*Nie czyńcie szkody ziemi ani morzu, ani drzewom, dopóki nie opieczętujemy czoła sług naszego Boga.* »

Ten szczegół pozwala nam umiejscowić początek akcji pieczętowania wybranych od wiosny 1843 r. do jesieni 1844 r. To było po 22 października 1844 r., kiedy pierwszy adwentysta, kapitan Joseph Bates, został zapieczętowany poprzez przyjęcie: indywidualnie, siódmy dzień odpoczynku szabatowego. Wkrótce wszyscy jego obecni adwentyści będą go stopniowo naśladować. Pieczętowanie rozpoczęło się po 22 października 1844 roku i trwało przez „*pięć miesięcy*” przepowiedziane w Obj. 9:5-10; „*pięć miesięcy*” lub 150 rzeczywistych lat zgodnie z kodem dnia i roku zawartym w Ez. 4:5-6. Te 150 lat było przepowiedziane dla pokoju religijnego. Ustanowiony pokój sprzyjał głoszeniu i powszechnemu rozwojowi przesłania „Adwentystów Dnia Siódmego”, reprezentowanego dziś we wszystkich krajach Zachodu i wszędzie tam, gdzie było to możliwe. Misja adwentystów jest uniwersalna i jako taka zależy wyłącznie od Boga. Nie ma zatem nic do zaczerpnięcia z innych wyznań chrześcijańskich i aby zostać błogosławiona, musi polegać wyłącznie na natchnieniu danym przez Jezusa Chrystusa, jej niebiańskiego Głowę, który daje zrozumienie czytania „Pisma Świętego”; Biblia, spisane słowo Boże, które reprezentuje Jego „*dwóch świadków*” w Obj. 11:3. Rozpoczęty w 1844 r. czas pokoju gwarantowanego przez Boga zakończy się jesienią 1994 r., jak wykaże studium Obj. 9.

Ważna uwaga dotycząca „pieczęci Bożej”: Sam szabat nie wystarczy, aby uzasadnić jego rolę jako „*pieczęci Bożej*”. Zapieczętowanie oznacza, że

towarzyszą mu dzieła przygotowane przez Jezusa dla Jego świętych: miłość do prawdy i **prawdy proroczej** oraz świadectwo owocu przedstawionego w 1 Kor. 13. Wielu przestrzegających sabatu bez spełnienia tych kryteriów porzuci go, gdy pojawi się groźba śmierci z powodu jego praktykowania. Szabatu się nie dziedziczy, to Bóg daje go wybranemu na znak, **że należy do niego**. Według Eze 20:12-20: „*Dałem im także moje sabaty jako znak między mną a nimi, aby wiedzieli, że Ja jestem Pan, który ich uświęca.../...Święćcie moje sabaty, aby byli znak między mną a wami, po którym będzie wiadomo, że Ja jestem Pan, Bóg wasz.* . „. Nie zaprzeczając temu, co właśnie zostało powiedziane, ale raczej by to potwierdzić, czytamy w 2 Tym. 2:19: „*A jednak mocny fundament Boży stoi nadal, a te słowa są jego pieczęcią : **Pan zna tych, którzy należą do do niego** ; oraz: **Ktokolwiek wzywa imienia Pańskiego, niech odstąpi od nieprawości.*** »

Werset 4: „*I usłyszałem liczbę opieczętowanych: sto czterdzieści cztery tysiące ze wszystkich pokoleń synów Izraela.*”

Apostoł Paweł wykazał w Rzym.11 poprzez obraz, że nawróceni poganie są wszczępieni w korzeń patriarchy Abrahama, za którego uważają się Żydzi. Zbawieni przez wiarę, podobnie jak on, ci nawróceni poganie są duchowym przedłużeniem 12 plemion Izraela. Ciesny Izrael, którego znakiem było obrzezanie, upadł, wydany diabłu za odrzucenie Mesjasza Jezusa. Wiara chrześcijańska, która od 7 marca 321 roku popadła w odstępstwo, jest także duchowym Izraelem, który upadł od tej daty. Tutaj Bóg przedstawia nam autentyczny duchowy Izrael, pobłogosławiony przez Niego od 1843 roku. To on niesie ze sobą powszechną misję Adwentyzmu Dnia Siódmego. I już przytoczona liczba „144 000” zasługuje na wyjaśnienie. Nie można tego rozumieć dosłownie, gdyż porównując potomstwo Abrahama do „*gwiazd na niebie*”, liczba ta wydaje się zdecydowanie za mała. Dla Boga Stwórcy liczby mówią tyle samo, co litery. To właśnie wtedy musimy zrozumieć, że termin „*liczba*” w tym wersecie nie powinien być interpretowany jako wielkość liczbowa, ale jako duchowy kod określający zachowanie religijne, które Bóg błogosławi i wyróżnia (które On uświęca). Zatem „144 000” jest wyjaśnione w następujący sposób: $144 = 12 \times 12$ i $12 = 7$, liczba Boga + 5, liczba człowieka = przymierze Boga z człowiekiem. Sześćian tej liczby jest symbolem doskonałości, a jej kwadrat – powierzchni. Te proporcje będą takie same jak w nowym Jeruzalem opisanym w duchowym kodeksie w Obj. 21:16. Następny termin „*tysiąc*” symbolizuje niezliczoną rzeszę. W rzeczywistości „144 000” oznacza mnóstwo doskonałych odkupionych ludzi, którzy zawarli przymierze z Bogiem. To odniesienie do plemion Izraela nie powinno nas dziwić, gdyż Bóg nie porzucił swojego planu pomimo kolejnych niepowodzeń swoich sojuszy z ludźmi. Model żydowski prezentowany od czasu wyjścia z Egiptu nie bez powodu rozciągał się na Chrystusa. A dzięki swej chrześcijańskiej prawdzie i poszanowaniu wszystkich przykazań, w szczególności dotyczących sabatu, oraz przywróconych obrzędów moralnych, zdrowotnych i innych, Bóg stwierdza, że w wiernym adwentyzmie dysydenckim dni ostatecznych model Izraela jest zgodny z jego ideał. Dodajmy, że w tekście 4 przykazania Bóg mówi o szabacie swoim Wybrańcom: „*Masz sześć dni na wykonanie całej swojej pracy ... ale siódmy^{jest} dniem Jahwe, twojego Boga*”. Okazuje się, że 6 24-godzinnych dni daje w sumie 144 godziny. Możemy zatem wywnioskować,

że 144 000 opieczętowanych wiernie przestrzega tego boskiego zarządzenia. Ich życie jest naznaczone szacunkiem dla sześciu dni dozwolonych dla ich świeckiej pracy. Ale siódmego ^{dnia} czczą uświęcony przedmiot odpoczynku tego przykazania. Duchowy charakter tego „adwentystycznego” Izraela zostanie ukazany w wersetach od 5 do 8, które następują. Imiona przytoczonych hebrajskich patriarchów nie są imionami, które tworzyły cielesny Izrael. Ci, których Bóg wybrał, są tam tylko po to, aby nieść ukryte przesłanie w uzasadnieniu swojego pochodzenia. Podobnie jak nazwy „siedmiu zgromadzeń”, nazwy „dwunastu pokoleń” niosą ze sobą podwójne przesłanie. Najprostsze ujawnia się w ich tłumaczeniu. Ale najbogatszy i najbardziej złożony opiera się na deklaracjach każdej matki, gdy uzasadnia nadanie swojemu dziecku imienia.

Werset 5: „*Z pokolenia Judy dwanaście tysięcy opieczętowanych; z pokolenia Rubena dwanaście tysięcy; z pokolenia Gada dwanaście tysięcy; »*

Dla każdego imienia liczba „*dwanaście tysięcy opieczętowanych*” oznacza: mnóstwo ludzi sprzymierzonych z Bogiem, opieczętowanych w szabat.

Juda : Chwała Panu; matczyne słowa z Księgi Rodzaju 29:35: „*Będę chwalił Jahwe*”.

Ruben : Zobacz syna; słowa matki z Księgi Rodzaju 29:32: „*Jahwe widział moje upokorzenie*”

Gad : szczęście; słowa matki z Księgi Rodzaju 30:11: „*Co za szczęście!* »

Werset 6: „*Z pokolenia Asera dwanaście tysięcy; z pokolenia Neftalego dwanaście tysięcy; z pokolenia Manasses dwanaście tysięcy; »*

Dla każdego imienia liczba „*dwanaście tysięcy opieczętowanych*” oznacza: mnóstwo ludzi sprzymierzonych z Bogiem, opieczętowanych w szabat.

Asher : Szczęśliwy; słowa matki z Księgi Rodzaju 30:13: „*Jakże jestem szczęśliwy!* »

Naftali : Walcząc; matczyne słowa z Rodzaju 30:8: „*W boski sposób zmagalem się z moją siostrą i zwyciężyłem*”.

Manasses : Zapomnienie; ojcowskie słowa z Rodzaju 41:51: „*Bóg sprawił, że zapomniałem o wszystkich moich smutkach*”.

Werset 7: „*Z pokolenia Symeona dwanaście tysięcy; z pokolenia Lewiego dwanaście tysięcy; z pokolenia Issachara dwanaście tysięcy; »* Dla każdego imienia liczba „*dwanaście tysięcy opieczętowanych*” oznacza: mnóstwo ludzi sprzymierzonych z Bogiem, opieczętowanych szabatem.

Symeon : Posłuchaj; matczyne słowa z Rdz 29:33: „*Jahwe słyszał, że nie byłem kochany*”.

Levi : W załączeniu; słowa matki z Rodzaju 29:34: „*W tym czasie mój mąż przyłączy się do mnie*”.

Issachar : Wynagrodzenie; słowa matki z Rdz 30:18: „*Bóg dał mi moją zapłatę*”.

Werset 8: „*Z pokolenia Zabulona dwanaście tysięcy; z pokolenia Józefa dwanaście tysięcy; z pokolenia Beniamina dwanaście tysięcy opieczętowanych. »*

Dla każdego imienia liczba „*dwanaście tysięcy opieczętowanych*” oznacza: mnóstwo ludzi sprzymierzonych z Bogiem, opieczętowanych w szabat.

Zebulon : Mieszkanie: słowa matki z Rdz 30,20: „ *Tym razem mój mąż będzie mieszkał ze mną* ”.

Józef : Usuwa (lub dodaje): matczyne słowa z Rdz 30,23-24: „ *Bóg usunął moją hańbę... / (...niech Jahwe dodał mi kolejnego syna)* ”

Beniamin : Syn prawicy: słowa matczyne i ojcowskie z Rdz 35:18: „ *A gdy już miała wyrzucić ducha, ponieważ umierała, nadała mu imię Ben-oni (Syn mojego smutku), ale ojciec nazwał go Beniamin (Syn Prawicy)*.

Te 12 imion oraz słowa ojcowskie i matczyne wyrażają doświadczenie, jakie przeżyło ostatnie zgromadzenie adwentystów wybranych przez Boga; „ *oblubienica przygotowana* ” dla swego Oblubieńca Chrystusa w Obj. 19:7. Pod przedstawionym nazwiskiem „ *Beniamin* ” Bóg przepowiada ostateczną sytuację swego Wybrańca, zagrożonego śmiercią przez zbuntowanych ludzi. Zmiana imienia narzucona przez ojca, Izrael, przepowiada interwencję Boga na rzecz swoich wybranych. Jego chwalebny powrót odwraca sytuację. Ci, którzy mieli umrzeć, zostają uwielbieni i wzięci do nieba, gdzie dołączają do Jezusa Chrystusa, wszechmocnego i chwalebного Boga-Stwórcy. Wyrażenie „synowie prawicy” nabiera pełnego proroczego znaczenia: prawicą byli wybrani, czyli ostatni duchowy Izrael i jego synowie, odkupieni wybrani, którzy ją tworzą. Są to także owce umieszczone po prawicy Pana (Mat. 25:33).

Werset 9: „ *Potem spojrzałem, a oto mnóstwo wielkie, którego nikt nie mógł policzyć, z każdego narodu i pokolenia, i ludu, i języka. Stali przed tronem i przed Barankiem, ubrani w białe szaty i z gałkami palmowymi w rękach.* »

Ta „ *wielka rzesza, której nikt nie mógł policzyć* ” potwierdza zakodowaną duchowo symbolikę przytoczonych w poprzednich wersetach „ *liczb* ” „ *144 000* ” i „ *12 000* ”. Co więcej, do potomstwa Abrahama nawiązuje się poprzez wyrażenie: „ *nikt nie mógł ich zliczyć* ”; co do „ *gwiazd niebieskich* ”, które pokazał mu Bóg, mówiąc: „ *takie będzie twoje potomstwo* ”. Ich pochodzenie jest wielorakie, z *każdego narodu, każdego plemienia, każdego ludu, każdego języka* i każdej epoki. Jednakże temat tego rozdziału jest szczególnie ukierunkowany na najnowsze adwentystyczne przesłanie o uniwersalności danej przez Boga. Noszą „ *białe szaty* ”, ponieważ byli gotowi umrzeć jako męczennicy, skazani na śmierć dekretem ogłoszonym przez ostatnich buntowników zgodnie z Obj. 13:15. Trzymane w dłoniach „ *palmy* ” symbolizują zwycięstwo nad obozem grzeszników.

Werset 10: „ *I zawołali głosem wielkim, mówiąc: Zbawienie należy do Boga naszego, Zasiadającego na tronie, i do Baranka.* »

Akcja przywołuje kontekst powrotu w chwale Jezusa Chrystusa, równoległe z opisem reakcji obozu rebeliantów opisanym w Ap 6,15-16. W tym przypadku uwagi wygłoszone przez uratowanych wybranych urzędników są całkowitym przeciwieństwem uwag rebeliantów. Powrót Chrystusa, daleki od ich przestraszenia, raduje ich, dodaje otuchy i zbawia. Pytanie zadane przez rebeliantów „ *Kto przeżyje?* ” » otrzymuje tutaj odpowiedź: adwentyści, którzy pozostali wierni misji powierzonej im przez Boga aż do skończenia świata, ryzykując w razie potrzeby życiem. Wierność ta opiera się na przywiązaniu do poszanowania świętego szabat uświęconego przez Boga od założenia świata i okazywaniu miłości do Jego proroczego słowa. Dzieje się tak tym bardziej, że

teraz wiedzą, że sabat jest zapowiedzią wielkiej reszty siódmego tysiąclecia, w którą będą mogli wejść zwycięsko po Jezusie Chrystusie, otrzymując życie wieczne obiecanie w Jego imieniu.

Werset 11: „ *I wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu, starszych i czterech żywych stworzeń; i kłaniali się na twarz przed tronem, przed Bogiem ,*

Przedstawiona nam scena kojarzy się z wejściem do wielkiego niebieskiego odpoczynku Boga. Znajdujemy obrazy z rozdziałów 4 i 5, które dotyczą tego tematu.

Werset 12: „ *mówiąc: Amen! Chwała, chwała, mądrość, dziękczynienie, cześć, moc i moc Bogu naszemu na wieki wieków. Amen! »*

Zadowoleni z tego pięknego zakończenia doświadczenia ziemskiego zbawienia, aniołowie wyrażają swoją radość i wdzięczność wobec Boga dobroci, który jest naszym, ich, naszym Stwórcą, Ten, który podjął inicjatywę odkupienia grzechów wybranych ziemskich , przychodząc, aby wcielić się w słabość ludzkiego ciała i ponieść okrutną śmierć, której żądała jego sprawiedliwość. Te rzesze niewidzialnych oczu śledziły każdy etap tego planu zbawienia i zdumiewały się wzniosłym przejawem Bożej miłości. Pierwszym słowem, które wypowiadają, jest „ *Amen!*” Wprawdzie ! To prawda ! Albowiem Bóg jest Bogiem prawdy, Prawdziwym. Drugie słowo to „ *chwała* ” było to także imię 12 pokoleń: „ *Juda* ” = chwała. Trzecie słowo to „ *chwałę* ”, a Bóg słusznie troszczy się o swoją chwałę, ponieważ przypomniał ją w Apo.14:7, żądając jej w tytule jedyne Boga Stwórcy od tych, którzy od 1843 r. domagają się Jego zbawienia. Czwartym słowem jest "mądrość" . . Badanie tego dokumentu ma na celu umożliwienie jego odkrycia wszystkim wybranym urzędnikom. Ta boska mądrość przekracza naszą wyobraźnię. Subtelność, gry umysłowe, wszystko jest tam w boskim formacie. Piąte miejsce to „ *dziękczynienie* ”. Jest to religijna forma dziękczynienia, która wyraża się w *świętych słowach i uczynkach*. Na szóstym miejscu znajduje się „ *honor*”. *To właśnie buntownicy najbardziej frustrowali Boga*. Traktowali go z pogardą, kwestionując jego objawioną wolę. Wręcz przeciwnie, wybrani urzędnicy obdarzyli go, w miarę swoich możliwości, zaszczytem, który mu się prawnie należy. W siódmym i ósmym przypadku pojawia się „ *moc i siła* ”. Te dwie wiążące rzeczy były konieczne, aby obalić tyranów ziemi i zmiażdżyć aroganckich buntowników, gdy nadal rządzą ziemią. Bez tej *mocy i siły* ostatni wybrani zginęliby jak wielu innych męczenników w czasach chrześcijańskich.

Wiersz 13: „ *I odpowiedział jeden ze starszych i rzekł do mnie: Ci, którzy są odziani w białe szaty, kim oni są i skąd przybyli? »*

Zadane pytanie ma na celu ukazanie nam specyfiki symbolu „ *białych szat* ” w odniesieniu do „ *białych* ” szat z Obj. 3:4 i „ *bisioru* ”, który w Obj. 19:8 oznacza „ *sprawiedliwe uczynki świętych , przygotowanej oblubienicy* ” czasów ostatecznych , wierny adwentyzm czasów ostatecznych, gotowy na pochwylenie do nieba.

Werset 14: „ *Powiedziałem mu: Panie mój, ty to wiesz. I rzekł do mnie: To są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku; wyprali swoje szaty i wybielili je we krwi baranka. »*

W „białych szatach” noszonych przez niektórych starszych mężczyzn Jean może w rzeczywistości mieć nadzieję na odpowiedź ze strony jednego z nich. I nadchodzi oczekiwana odpowiedź: „*To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku*”, czyli wybrani, ofiary i męczennicy wojen religijnych i ateizmu, jak nam to objawiła „*piąta pieczęć*”, w Obj. 6:9 do 11: „*Każdemu z nich dano białą szatę; i powiedziano im, aby jeszcze jakiś czas pozostali w spokoju, aż dopełni się liczba ich współsług i braci, którzy podobnie jak oni mieli ponieść śmierć.*» W Obj. 2:22 „*wielki ucisk*” oznacza rzeź francuskiego rewolucyjnego reżimu ateistycznego, dokonaną w latach 1793–1794. Dla potwierdzenia w Obj. 11:13 czytamy: „... *siedem tysięcy ludzi zginęło w tym trzęsienie ziemi*”; „*Siedem*” oznacza zakonników i „*tysiąc*” – rzeszę. Rewolucja Francuska jest jak trzęsienie ziemi, które zabija także sługi Boże. Ale ten „*wielki ucisk*” był tylko pierwszą formą tego osiągnięcia. Jej druga forma zostanie osiągnięta przez „*szóstą trąbę*” z Obj. 9, fakt ten ujawni subtelność redakcji w Obj. 11. Tłumy niewiernych chrześcijan zostaną zamordowane podczas trzeciej wojny światowej, co symbolizuje i potwierdza „*szósta trąba*”. Ale od roku 1843 Bóg wybrał wybranych, których uświęca, a ci ostatni, których oddziela, są w Jego oczach zbyt cenni, aby mogli zostać zniszczeni. Przygotowuje ich do ostatniego świadectwa historii ziemskiego zbawienia; świadectwo wierności, które mu złożą, pozostając wierni Jego siódmemu dniu Sabatu, nawet jeśli obóz rebeliantów grozi im śmiercią. Ta ostateczna próba Bożego planu objawia się w przesłaniu dostarczonym do „*Filadelfii*” w Obj. 3:10 i 13:15 (dekret śmierci). Dla Boga intencja jest warta działania i na tyle, na ile wystawiona na próbę, akceptuje ryzyko śmierci, zostaje przez Niego zasymilowana do grona męczenników i tym samym przypisuje się im „białą szatę” prawdziwych *męczenników*. Uciekną śmierci tylko dzięki zbawczej interwencji Jezusa Chrystusa. W tej ostatniej próbie, po drugim „*wielkim ucisku*”, poprzez świadectwo swojej wierności „*wypierzą swoje szaty i wybielą je we krwi baranka*”, pozostając wiernymi aż do końca. śmierć, którą będą zagrożeni. Pod koniec tej ostatniej próby wiary liczba tych, którzy w ten sposób mieli umrzeć jako męczennicy, będzie kompletna, a śmiertelny „*odpoczynek*” *męczenników świętych* „*piątej pieczęci*” zakończy się ich zmartwychwstaniem. Od 1843 r., a zwłaszcza od 1994 r., podjęte przez Boga dzieło uświęcenia czyni je bezużytecznym, śmierć prawdziwych wybranych, którzy pozostali przy życiu i wierni aż do godziny jego powrotu i koniec poprzedzającego je czasu łaski, czyni je jeszcze bardziej bezużytecznymi. bezużyteczny.

Werset 15: „*Dlatego stoją przed tronem Boga i służą mu dniem i nocą w jego świątyni. Zasiadający na tronie rozbija nad nimi swój namiot;*»

Rozumiemy, że dla Boga ten typ wybrańców reprezentuje szczególnie wysoką elitę. Przyznaje mu szczególne zaszczyty. W tym wersecie Duch używa dwóch czasów koniugacji, terażniejszości i przeszłości. Czasowniki odmienione w czasie terażniejszym „*są*” i „*służą mu*” ujawniają ciągłość ich zachowania w cielesnym ciele, które jest świątynią zamieszkującego w nich Boga. I to działanie będzie kontynuowane w niebie po ich pochyceniu przez Jezusa Chrystusa. W czasie przyszłym Bóg daje swoją odpowiedź na ich wierność: „*Zasiadający na tronie rozbija nad nimi swój namiot*” na wieki.

Werset 16: „ Nie będą już łaknąć ani pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał. »

Te słowa oznaczają dla wybranych adwentystów końca, że byli „ głodni ”, pozbawieni pożywienia i „ spragnieni ”, ponieważ zostali pozbawieni wody przez swoich oprawców i strażników. „ Ogień słońca ”, którego „ żar ” wzmoże się w czasie czwartej z siedmiu ostatnich plag Bożych, spali ich i sprawi, że będą cierpieć. Ale to także ogień stosów papieskiej inkwizycji, inny rodzaj „ upału ”, trawił lub torturował męczenników „ piątej pieczęci ”. Słowo „ ciepło ” odnosi się także do ognia broni konwencjonalnej i atomowej użytej w kontekście *szóstej trąby*. Ci, którzy przeżyją ten ostatni konflikt, przejdą przez ogień. To się już nigdy więcej nie powtórzy w życiu wiecznym, do którego wejdą tylko wybrani.

Werset 17: „ Albowiem Baranek, który jest pośrodku tronu, będzie ich pasł i prowadził do źródeł wód życia, a Bóg otrze z ich oczu wszelką łzę. »

„ Baranek ” jest w rzeczywistości także Dobrym Pasterzem, który będzie pasł swoje umiłowane owce. Jego boskość została tutaj ponownie potwierdzona przez jego pozycję „ pośrodku tronu ”. Jego boska moc prowadzi wybranych „ do źródeł wód życia ”, co jest symbolicznym obrazem życia wiecznego. A kierując się do ostatecznego kontekstu, w którym po jego powrocie jego ostatni wybrani będą płakać, „otrze z ich oczu wszelką łzę ”. Ale łzy były także udziałem wszystkich Jego wybranych, maltretowanych i prześladowanych przez całą historię ery chrześcijańskiej, często aż do ostatniego tchnienia.

Uwaga : Pomimo mylących pozorów zaobserwowanych w roku 2020, w których wydaje się, że prawdziwa wiara zanikła, Bóg prorokuje nawrócenie i zbawienie „tłumów” pochodzących ze wszystkich ras, grup etnicznych i językowych ziemi. To prawdziwy przywilej, jaki daje swoim wybranym urzędnikom świadomość, że według Obj. 9:5-10 czas zrozumienia i powszechnego pokoju religijnego został przez niego zaprogramowany dopiero na „150” lat (czyli pięć proroczych lat) . miesięcy) pomiędzy 1844 a 1994. To charakterystyczne kryterium prawdziwych wybranych jest cytowane przez Ducha w jego przesłaniu z Obj. 17:8: „ *Bestia, którą widziałeś, była i już jej nie ma. Musi wznieść się z otchłani i pójść na zatracenie. A ci, którzy mieszkają na ziemi, których imiona nie są zapisane w księdze życia od założenia świata, zdziwią się, gdy zobaczą bestię , ponieważ była i już jej nie ma, i że się pojawi.* » **Prawdziwie wybrani nie będą zaskoczeni**, gdy zobaczą, co Bóg im zapowiedział w swoim proroczym słowie.

Objawienie 8: Pierwsze cztery trąby **Pierwsze cztery kary Boże**

Werset 1: „ *Gdy otworzył siódmą pieczęć, nastala cisza w niebie na około pół godziny.* »

Otwarcie „ *siódmej pieczęci* ” jest niezwykle ważne, ponieważ upoważnia do całkowitego otwarcia księgi Objawienia „ *zapięczętowanej siedmioma pieczęciami* ” zgodnie z Obj. 5:1. Cisza, jaka towarzyszy temu otwarciu, nadaje akcji wyjątkową powagę. Ma to dwa uzasadnienia. Pierwsza to idea zerwania relacji między niebem a ziemią, spowodowana porzuceniem sabatu 7 marca 321 r.

Druga jest wyjaśniona w następujący sposób: przez wiarę utożsamiam tę „siódmą pieczęć” z „*pieczęć Boga żywego*” z rozdziału 7, który moim zdaniem oznacza święty szabat, uświęcony przez Boga od założenia świata. Przypomniał o jego znaczeniu, czyniąc go przedmiotem czwartego z dziesięciu przykazań. I tam odkryłem dowód ukazujący jego ogromne znaczenie dla Boga, naszego wzniesłego Stwórcy. Ale już w relacji z Księgi Rodzaju zauważyłem, że dzień siódmy został przedstawiony oddzielnie w rozdziale 2. Pierwsze sześć dni jest omówione w rozdziale 1. Ponadto dnia siódmego nie zamyka się, jak poprzednie, formułą „*było wieczór i poranek*”. Ta specyfika jest uzasadniona jej proroczą rolą w siódmym tysiącleciu Bożego planu zbawienia. Siódme tysiąclecie, umieszczone pod znakiem wieczności wybranych odkupionych krwią Jezusa Chrystusa, samo w sobie jest niczym dzień bez końca. Na potwierdzenie tych rzeczy, w swojej prezentacji w Biblii hebrajskiej, Torze, tekst czwartego przykazania jest oddzielony od pozostałych i poprzedzony znakiem nakazującym czas pełnego szacunku milczenia. Znakiem tym jest litera „Pé” z języka hebrajskiego i stąd izolowana, oznaczająca przerwę w tekście, przyjmuje nazwę „pétuhot”. Odpoczynek szabatowy siódmego dnia ma zatem wszelkie uzasadnienie, aby zostać naznaczony przez Boga w szczególny sposób. Od wiosny 1843 roku spowodowało to utratę tradycyjnej wiary protestanckiej, spadkobierczyni katolickiej „niedzieli”. A od tej samej próby, ale jesienią 1844 r., znak przynależności do Boga stał się ponownie znakiem przynależności do Boga, który daje mu Ez.20:12-20: „*Dałem im także moje szabaty jako znak między mną a nimi, aby niech poznają, że Ja jestem Jahwe, który ich uświęcam.../...Święćcie moje szabaty i aby były znakiem między mną a wami, po którym będzie wiadomo, że jestem Jahwe, waszym Bogiem.*» Tylko dzięki niemu wybraniec może następnie wejść w tajemnicę Bożą i odkryć dokładny program swego objawionego projektu.

To powiedziawszy, w rozdziale 8 Bóg przywołuje sekwencje przekleństw. Co skłania mnie do spojrzenia na prawdę o sabacie w aspekcie przekleństw, jakie jego porzucenie przez chrześcijan od 7 marca 321 r. spowodowało na nas kajdany w epoce chrześcijańskiej. To także potwierdzi nadchodzący werset, łącząc temat szabatu z „*siedmioma trąbami*”, symbolami „siedmiu kar Bożych”, które uderzą w niewierność chrześcijańską z 7 marca 321 roku.

Werset 2: „*I widziałem siedmiu aniołów stojących przed Bogiem, i dano im siedem trąb.*»

Pierwszym z przywilejów uzyskanych przez uświęcenie szabatu dnia siódmego, który sam w sobie został uświęcony przez Boga, jest zrozumienie znaczenia, jakie nadaje On tematowi „siedmiu trąb”. Dzięki formie podejścia temat ten całkowicie otwiera inteligencję wybranego. Stanowi bowiem dowód oskarżenia przez Boga o „*grzech*” cytowanego w Dan.8:12 przeciwko Zgromadzeniu Chrześcijańskiemu. Rzeczywiście, te „siedem kar” nie zostałyby wymierzone przez Boga, gdyby ten grzech nie istniał. Co więcej, w świetle Kapłańskiej 26, kary te są uzasadnione nienawiścią do jego przykazań. W Starym Przymierzu Bóg przyjął już tę samą zasadę, aby ukarać niegodziwość niewiernego i zepsutego cielesnego Izraela. Bóg Stwórca i Ustawodawca, który się nie

zmienia, daje nam na to piękny dowód. Obydwa przymierza podlegają tym samym wymogom posłuszeństwa i wierności.

Dostęp do tematu „*trąb*” pozwoli ukazać kolejne potępienia wszystkich religii chrześcijańskich: katolickiej, prawosławnej, protestanckiej od 1843 r., ale także adwentystów od 1994 r. Ukazuje także powszechną karę „szóstej trąby”, która uderzy ich razem przed końcem okresu próbnego. Możemy w ten sposób zmierzyć jego znaczenie. „*Siódma trąba*” związana z powrotem Chrystusa, bezpośrednim działaniem Boga, zostanie potraktowana osobno, podobnie jak szabat, w rozdziale 11, następnie zostanie szerzej rozwinięta w rozdziałach 18 i 19.

W ciągu ostatnich 17 stuleci, począwszy od 321, a dokładniej 1709 lat, 1522 lata upłynęły pod znakiem przekleństw spowodowanych przekroczeniem sabatu, aż do jego przywrócenia zaplanowanego na rok 1843 w dekreście Dan.8:14. Od tej daty przywrócenia aż do powrotu Jezusa Chrystusa w 2030 r. sabat oferował swoje błogosławieństwo jedynie przez 187 lat. Dlatego sabat przez dłuższy czas przynosił szkodę niewiernym ludziom niż dobro wiernym wybranym. Klątwa zwycięża i dlatego temat ten ma swoje miejsce w rozdziale 8, który przedstawia boskie klątwy.

Werset 3: „*I przyszedł inny anioł i stanął na ołtarzu, mając złotą kadzielnicę; i dali mu wiele kadzidła, aby mógł je ofiarować wraz z modlitwami wszystkich świętych na złotym ołtarzu, który jest przed tronem.*»

W Księdze Daniela 8:13, po przytoczeniu „*grzechu spustoszenia*”, święci z wizji przywołali słowo „*wieczne*”, które dotyczyło „*nieprzekazywalnego*” niebiańskiego „*kapłaństwa*” Jezusa Chrystusa, zgodnie z Hbr 7:23. Na ziemi od 538 r. reżim papieski odebrał ją zgodnie z Dan.8:11. W roku 1843 pojednanie z Jezusem Chrystusem wymagało jego restytucji. Taki jest cel tematu poruszanego w wersecie 3, który otwiera niebo i ukazuje nam Jezusa Chrystusa w jego symbolicznej roli niebiańskiego arcykapłana, orędownika za grzechy swoich wybranych i tylko ich. Należy pamiętać, że na ziemi, między 538 a 1843 rokiem, ta scena i ta rola są parodiowane i przywłaszczane sobie przez działalność rzymskokatolickich papieży, którzy z biegiem czasu następują po sobie, nieustannie frustrując Boga w zakresie jego prawomocnego, najwyższego suwerennego prawa.

Ponieważ jest on przedstawiony w tym rozdziale 8 i ponieważ ustał w tym samym czasie, co porzucenie szabatu, ten temat wstawiennictwa Jezusa Chrystusa jest nam przedstawiany także w aspekcie przekleństwa zaprzestania tego wstawiennictwa za chrześcijanina rzesze nieprzytomnych ofiar pogańskiego rzymskiego „dnia słońca”; to nawet i szczególnie po zwodniczej i zwodniczej zmianie nazwy: „Niedziela”: Dzień Pański. Tak, ale od jakiego pana? Niestety! Ten poniżej.

Werset 4: „*Dym kadzidła wzniósł się wraz z modlitwami świętych z ręki anioła przed Bogiem.*»

„*Zapachy*” towarzyszące „*modlitwom świętych*” symbolizują przyjemną woń ofiary Jezusa Chrystusa. To Jego przejaw miłości i wierności sprawia, że modlitwy Jego wybranych są akceptowane przez Jego boski sąd. Musimy zauważyć w tym wersecie znaczenie skojarzenia słów „*dym*” i „*modlitwy*”

świętych ”. Ten szczegół będzie użyty w Obj. 9:2 do określenia modlitw fałszywych protestanckich chrześcijan, odkąd nowa sytuacja zaistniała w roku 1843.

To, co Bóg przywołuje w tym wersecie, to sytuacja, która panowała od czasów apostołskich do przeklętej daty 7 marca 321 roku. Przed porzuceniem szabatu Jezus przyjął modlitwy wybranych i wstawiał się za nimi w swoim imieniu. Jest to obraz nauczania, który oznacza, że zachowana jest wertykalna relacja między Bogiem a Jego wybranymi. Stanie się tak tak długo, jak będą świadczyć o wierności Jego osobie i Jego nauczaniu prawdy, aż do roku 321. W roku 1843 kapłaństwo Jezusa wznowi *całą* swoją błogosławioną działalność na rzecz wybranych świętych adwentystów. Jednak między 321 a 1843 rokiem z jego ulaskawienia skorzystali reformatorzy, np. Z epoki *Tiatyry* .

Werset 5: „ *I anioł wziął kadzielnicę, nappełnił ją ogniem z ołtarza i rzucił na ziemię. I nastąpiły głosy i grzmoty, i błyskawice, i trzęsienie ziemi.* »

Opisana akcja jest wyraźnie brutalna. To Jezus Chrystus pod koniec swojej posługi wstawienniczej, kiedy nadchodzi czas zakończenia czasu łaski. Rola „*ołtarza* ” dobiega końca, a „*ogień* ”, obraz odkupieńczej śmierci Jezusa Chrystusa, zostaje „*zrzucony na ziemię* ”, żądając kary od tych, którzy go nie docenili, a przez niektórych pogardzanych. Koniec świata naznaczony bezpośrednią interwencją Boga przywołuje się tutaj kluczową formułą objawioną w Obj. 4:5 i Wj 19:16. Przegląd ery chrześcijańskiej kończy się wraz z przyjściem Jezusa Chrystusa „adwentystycznym”.

Podobnie jak w przypadku szabatu, temat niebiańskiego wstawiennictwa Jezusa Chrystusa jest przedstawiony w aspekcie przekleństwa Jego sądu pomiędzy 321 a 1843 rokiem. Święci, którzy kwestionują Ducha w związku z Nim, w Dan. 8:13, mieli dobre powody, aby chcąc poznać czas, kiedy „*wieczne* ” kapłaństwo zostanie przejęte przez Jezusa Chrystusa.

Uwaga : Nie podważając poprzedniej interpretacji, sensowne jest drugie wyjaśnienie. W tej drugiej interpretacji zakończenie tematu wstawiennictwa Jezusa Chrystusa można powiązać z datą 7 marca 321 roku, momentem, w którym porzucenie szabatu przez chrześcijan doprowadziło Boga do wpadnięcia w gniew, który miał być odpokutowany przez Zachód. Chrześcijaństwo za pomocą „*siedmiu trąb* ”, które pochodzą z wersetu 6, który następuje. To podwójne wyjaśnienie jest tym bardziej uzasadnione, że porzucenie sabatu będzie miało konsekwencje aż do końca świata, w roku 2030, roku, w którym Jezus Chrystus poprzez swój chwalebny widzialny powrót na zawsze usunie spod rzymskiego reżimu papieskiego i jego ostatniego amerykańskiego Poparcie protestantów, ich fałszywe twierdzenia, że służą mu i go reprezentują. Następnie Jezus powróci do tytułu „*Głowy* ” Kościoła, przywłaszczonego przez papieżstwo. Rzeczywiście, w przeciwieństwie do wiernych wybranych, upadli niewierni chrześcijanie będą ignorować dekret Dan.8:14 i jego konsekwencje aż do końca świata; co usprawiedliwia ich przerażenie, gdy Jezus powróci zgodnie z nauką Obj. 6:15-16. Przed rokiem 2030 pierwszych sześć „*trąb* ” zostanie usłyszanych pomiędzy rokiem 321 a 2029. Przez „*szóstą trąbę* ”, ostatnią karę ostrzegawczą przed ostateczną zagładą, Bóg bardzo surowo karze zbuntowanych chrześcijan. Po tej szóstej karze On zorganizuje warunki ostatniej powszechnej próby wiary i w tym

kontekście objawione światło zostanie ogłoszone i znane wszystkim, którzy przeżyją. To w obliczu objawionej prawdy wybrani i upadli, w obliczu groźby śmierci, na mocy swego wolnego wyboru, będą podążać ku swemu ostatecznemu losowi, którym będzie: życie wieczne dla wybranych, śmierć ostateczna i absolutna dla upadłych..

Werset 6: „ *I siedmiu aniołów, którzy mieli siedem trąb przygotowanych do zagrania.* »

Z tego wersetu Duch Święty daje nam nowy przegląd ery chrześcijańskiej, obierając za temat „ *siedem trąb* ”, to znaczy „siedem kolejnych kar” rozłożonych na całą erę chrześcijańską od 7 marca 321 r., roku, w którym „ *grzech* ” został oficjalnie i **cywilnie** ustanowiony. Przypominam, że w prologu Apokalipsy 1 sam „ *głos* ” Chrystusa został już porównany do dźwięku „ *trąby* ”. To narzędzie używane do ostrzegania narodu izraelskiego niesie w sobie pełne znaczenie objawienia Apokalipsy. Ostrzeżenie ostrzega przed pułapkami zastawionymi przez wroga.

Werset 7: „ *Zadzwonił pierwszy dzwonek. I powstał grad i ogień zmieszany z krwią, który spadł na ziemię; i spłonęła trzecia część ziemi, i trzecia część drzew spłonęła, i spłonęła wszelka trawa zielona.* »

Pierwsza kara : została wymierzona w latach 321-538 w wyniku różnych najazdów na Cesarstwo Rzymskie tak zwanych ludów „barbarzyńskich”. Szczególnie pamiętam naród „Hunów”, którego przywódca Attyła nazwał go, słusznie, „plagą Bożą”. Plaga, która podpaliła część Europy; północna Galia, północne Włochy i Pannonia (Chorwacja i zachodnie Węgry). Jego motto brzmiało: O, jak sławny! „Tam, gdzie przechodzi mój koń, trawa nie odrasta”. Jego działania doskonale podsumowuje werset 7; niczego nie brakuje, wszystko jest. „ *Grad* ” jest symbolem zniszczenia plonów, a „ *ogień* ” jest symbolem zniszczenia materiałów eksploatacyjnych. I oczywiście „ *krew przelana na ziemi* ” jest symbolem brutalnej śmierci ludzkiej. Czasownik „ *rzucony* ” wskazuje na gniew Boga stwórcy, prawodawcy i zbawiciela, który inspiruje i kieruje działaniem po „*rzuceniu ognia z ołtarza* ” w wersecie 5.

Jednocześnie w Kpł 26:14 do 17 czytamy: „ *Ale jeśli mnie nie słuchacie i nie będziecie wykonywać wszystkich tych przykazań, jeśli gardzicie moimi ustawami i jeśli wasza dusza brzydzi się moimi sądami, tak że nie będziecie wykonywać wszystkich moich przykazań i nie złamiecie mojego przymierza, wtedy uczynię wam to. Ześlę na was strach, wyniszczenie i gorączkę, które sprawią, że wasze oczy osłabną, a wasza dusza będzie cierpieć; i na próżno będziecie siać wasze nasiona: wasi wrogowie je pożrą. Zwrócę swoje oblicze przeciwko tobie i zostaniesz pokonany przed swoimi wrogami; ci, którzy was nienawidzą, będą nad wami panować, a wy uciekniecie i nie będziecie ścigani.* »

Werset 8: „ *Zadzwonił drugi. I coś jakby wielka **góra płonąca** ogniem została wrzucona do morza; i trzecia część morza stała się krwią,*

Druga kara : Klucz do tych obrazów znajduje się w Jer. 51:24-25: „ *Odplacę Babilonowi i wszystkim mieszkańcom Chaldei za całe zło, które wyrządzili Syjonowi na waszych oczach – mówi Pan. Oto wystąpię przeciwko tobie, góro zagłady, mówi Pan, ty, który zniszczyłeś całą ziemię! Wyciągnę na ciebie rękę, strącę cię ze skał i uczynię z ciebie górę ognia.* » To właśnie w

wersecie 8 Duch przywołuje rzymski reżim papieski pod jego symboliczną nazwą „*Babylon*”, która pojawi się w formie „*Babilon wielki*” w Obj. 14:8, 17:5 i 18:2. „Ogień” przylgnął do jej osobowości, przywołując zarówno to, co ją pozre po powrocie Chrystusa i sędzie ostatecznym, jak i to, czego używa, aby rozpać nienawiść tych, którzy ją apróbują i wspierają: europejskich monarchów i ich katolickie narody . . . Tutaj, podobnie jak u Daniela, „*morze*” reprezentuje ludzkość zainteresowaną proroczą osłoną; człowieczeństwo anonimowych ludów, które w istocie pozostały pogańskie pomimo pozornych nawróceń chrześcijańskich. Pierwszą konsekwencją ustanowienia reżimu papieskiego w 538 r. były ataki na ludność w celu nawrócenia go zbrojną siłą. Słowo „*góra*” oznacza potężną trudność geograficzną. Jest to właściwe określenie reżimu papieskiego, który, jako wróg Boga, jest jednak pobudzany przez Jego boską wolę; ma to na celu zatwardzenie życia religijnego niewiernych chrześcijan, co prowadzi do prześladowań, cierpień i śmierci wśród nich samych oraz wśród narodów innych wyznań. Przymusowa religia jest nowością ze względu na przekroczenie świętego szabat u Bożego. Jemu zawdzięczamy niepotrzebne masakry przymusowych nawróceń dokonane przez Karola Wielkiego i rozkazy wypraw krzyżowych skierowanych przeciwko ludom muzułmańskim, rozpoczętych przez papieża Urbana II; wszystko, co zostało przepowiedziane w tej „*drugiej trąbie*”.

Werset 9: „*I wymarła trzecia część stworzeń morskich, które miały życie, i zginęła trzecia część statków*”.

Konsekwencje są uniwersalne i będą trwać do końca świata. Słowa „*morze*” i „*statki*” odnajdą swoje znaczenie w starciach z muzułmanami zamieszkującymi Morze Śródziemne, ale także z narodami Afryki i Ameryki Południowej, gdzie narzucona zwycięska wiara katolicka doprowadzi do straszliwych masakr rdzennej ludności.

Jednocześnie czytamy w Księdze Kapłańskiej 26:18 do 20: „*Jeśli mimo to nie będziecie mnie słuchać, ukarzę was siedmiokrotnie więcej za wasze grzechy. Złamię pychę waszej siły, uczynię wasze niebo jak żelazo, a waszą ziemię jak brąz. Na próżno wyczerpią się wasze siły, wasza ziemia nie wyda swego plonu, a ziemskie drzewa nie wydają swego owocu.*» W tym wersecie Bóg zapowiada zatwardzenie religijne, które w epoce chrześcijańskiej dokonuje się poprzez przejście Rzymu od pogaństwa do papiestwa. Zwróćmy uwagę na zainteresowanie, że przy okazji tej zmiany dominacja rzymska porzuciła „*Kapitol*”, aby zainstalować papiestwo w pałacu laterańskim położonym właśnie na „*Caeliusie*”, czyli na niebie. Surowy reżim papieski potwierdza przepowiedziane zaostrenie religii. Owoc wiary chrześcijańskiej ulega zmianie. Łagodność Chrystusa zostaje zastąpiona agresją i okrucieństwem; a wierność prawdzie przekształca się w niewierność i gorliwość w stosunku do kłamstwa religijnego.

Werset 10: „*Zadzwonił trzeci. I spadła z nieba wielka gwiazda, płonąca jak pochodnia; i spadło na trzecią część rzek i na źródła wód.*»

Kara trzecia : Zło, które powstało, nasila się i osiąga swój szczyt pod koniec średniowiecza. Postęp w druku mechanicznym sprzyjał publikacji Pisma

Świętego. Czytając ją, wybrani urzędnicy odkrywają prawdy, których naucza. W ten sposób uzasadnia rolę „dwóch świadków”, których Bóg jej wyznacza w Obj. 11:3: „*Dwóm moim świadkom dam moc prorokowania w worach przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni .* » Faworyzując własne dogmaty religijne, wiara katolicka opiera się jedynie na Biblii w celu uzasadnienia imion świętych, które każe czcić swoim poddanym. Ponieważ posiadanie Biblii jest przez nią potępiane i naraża posiadacza na tortury i śmierć. To odkrycie prawdy biblijnej uzasadnia obraz zawarty w tym wersecie: „*I spadła z nieba wielka gwiazda, płonąca jak pochodnia*”. Ogień nadal utożsamia się z obrazem Rzymu, którego tym razem symbolizuje „*wielka ognista gwiazda*” przypominająca „*wielką płonącą górę*”. Słowo „*gwiazda*” ujawnia swoje roszczenie do „*oświeclania ziemi*” w sposób religijny, zgodnie z Rdz 1:15; i to w imię Jezusa Chrystusa, którego twierdzi, że jest obrazem prawdziwej „*pochodni*”, niosącego światło, do którego jest porównywany w Apo.21:23. Jest nadal tak samo „*wielka*”, jak na początku, ale jej prześladowający ogień wzmógł się, przechodząc ze stanu „*płonącego*” do stanu „*płonącego*”. Wyjaśnienie jest proste, potępiane przez Biblię, jej gniew jest tym większy, że zmuszona jest otwarcie sprzeciwić się wybrancom Bożym. Co według Obj. 12:15-16 zmusza ją do przejścia od strategii przebiegłego i zwodniczego „*węża*” do strategii otwarcie prześladowającego „*smoka*”. Jego przeciwnikami są nie tylko pokojowo nastawieni i posłuszni wybrańcy Boży, ma przed sobą także i przede wszystkim fałszywy protestantyzm, bardziej polityczny niż religijny, ponieważ ignoruje rozkazy Jezusa Chrystusa i chwytą za broń, zabijają i masakrują tyle samo, co obóz katolicki. „*Trzecia część rzek*”, czyli część ludności chrześcijańskiej Europy, ucierpiała z powodu katolickiej agresji, podobnie jak „*źródła wód*”. Wzorem tych źródeł wody jest sam Bóg według Jr. 2:13: „*Albowiem mój lud dopuścił się podwójnego grzechu: opuścili mnie, który jestem źródłem wody żywej, abym kopał sobie cysterny, cysterny popękane, które nie zatrzymują wody.* » W tym wersecie w liczbie mnogiej Duch oznacza „*źródła wód*” wybranych, stworzonych na obraz Boga. Jan 7:38 potwierdza, mówiąc: „*Kto we mnie wierzy, wypłyną z niego rzeki wody żywej, jak mówi Pismo*”. » Wyrażenie to wskazuje także na praktykę chrztu dzieci, które od urodzenia, bez konsultacji, otrzymują etykietę religijną, czyniącą je podmiotami niewybranej sprawy religijnej. Kiedy dorosną, pewnego dnia chwycą za broń i zabiją przeciwników, ponieważ wymaga tego ich etykieta religijna. Biblia potępia tę zasadę, ponieważ stwierdza: „*Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony* (Marek 16:16)”.

Werset 11: „*Imię tej gwiazdy to Piołun; a trzecia część wód zamieniła się w piołun, i wielu ludzi pomarło nad wodami, bo stały się gorzkie.* »

W przeciwieństwie do czystej i gaszącej pragnienie wody, którą określa Biblia, pisane słowo Boże, nauczanie katolickie porównywane jest do „*piołunu*”, gorzkiego, toksycznego, a nawet zabójczego napoju; jest to uzasadnione, gdyż ostatecznym skutkiem tego nauczania będzie ogień „*drugiej śmierci sądu ostatecznego*”. Część „*jedna trzecia*” ludzi, zostaje przemieniona przez otrzymaną naukę katolicką lub fałszywie protestancką. „*Wody*” to zarówno ludzie, jak i nauczanie biblijne. W XVI^{wieku} uzbrojone grupy protestanckie nadużywały Biblii i jej nauk, a na obraz tego wersetu ludzie byli zabijani przez

ludzi i fałszywe nauki religijne. Dzieje się tak dlatego, że ludzie i nauczanie religijne stały się zgorzkniałe. Stwierdzając, że „wody stały się gorzkie”, Bóg daje odpowiedź na oskarżenie o „podejrzenie o zazdrość”, które pozostaje nierozwiązane od czasu Obj. 6:6 w trzeciej pieczęci. Potwierdza, w chwili, gdy nadchodzi jego słowo pisane, oskarżenie o cudzołóstwo, które wnosi przeciwko Zgromadzeniu od 7 marca 321 r., co poprzedzało czas oficjalnego cudzołóstwa zwanego religijnie Pergamonem w Apo 2:12 dla 538.

Jednocześnie w Księdze Kapłańskiej 26:21-22 czytamy: „Jeśli będziecie mi się opierać i nie będziecie mnie słuchać, uderzę was siedem razy mocniej za wasze grzechy. Poślę przeciwko wam zwierzęta polne, które okradną was z waszych dzieci, które zniszczą wasze bydło i które ograniczą was do nielicznych; a wasze ścieżki będą puste. » Równoległe badanie Kpł 26 i 3. trąby Apokalipsy ukazują sąd, jaki Bóg wykonuje na początku czasów Reformacji. Jego prawdziwi wybrańcy pozostają spokojni i zrezygnowani, akceptując śmierć lub niewolę jako prawdziwi męczennicy. Ale poza ich wzniosłym przykładem widzi tylko okrutne „bestie”, które ścierają się ze sobą najczęściej z osobistej dumy i zabijają ludzi z zaciekłością mięsożernych dzikich zwierząt. Ta idea nabierze kształtu w Obj. 13:1 i 11. Jest to punkt kulminacyjny czasu, kiedy w normie ucisku **Wybrany** jest prowadzony „na pustynię” (= próba) w Obj. 12:6 – 14 z zapisanymi biblijnymi „dwoma świadkami” Boga z Obj. 11:3. Nietolerancyjne panowanie papieżstwa przepowiedziane na 1260 lat dobiegnie końca.

Werset 12: „Zadzwonił czwarty. I została uderzona trzecia część słońca i trzecia część księżyca, i trzecia część gwiazd, tak że zaćmiła się trzecia część i dzień stracił trzecią część swego światła, podobnie i noc. »

Czwarta kara: Duch przedstawia tutaj „wielki ucisk” ogłoszony w Obj. 2:22. W symbolach objawia nam swoje skutki: po części zostaje uderzone „słońce”, symbol światła Bożego. Częściowo uderzono także w „księżyc”, symbol religijnego obozu ciemności, który w 1793 r. dotyczył obłudnych katolików i protestantów. Pod symbolem „gwiazd” uderzana jest także indywidualnie część chrześcijan powołanych do oświecania ziemi. Któż zatem może w ten sposób rzucić światło na prawdziwe i fałszywe światło religii chrześcijańskiej? Odpowiedź: ideologia ateizmu uważana była za wielkie światło tamtych czasów. Jego światło przyćmiewa wszystkie inne. Pisarze piszący książki na ten temat są wysoko cenieni i sami nazywani „oświeceniem”, tak jak Voltaire i Montesquieu. Jednak to światło niszczy przede wszystkim życie ludzkie w łańcuchu, przelewając strumienie krwi. Po głowie króla Ludwika XVI i jego żony Marii Antoniny, głowy praktykujących katolików i protestantów padły z kolei pod gilotyną rewolucjonistów. Ten akt Bożej sprawiedliwości nie usprawiedliwia ateizmu; ale cel uświęca środki, a Bóg może obalić tyranów jedynie przeciwstawiając im się tyranią wyższą, potężniejszą i silniejszą. „Moc i moc” należy do Pana w Obj. 7:12.

Jednocześnie czytamy w Księdze Kapłańskiej 26:23 do 25: „Jeśli te kary was nie poprawią i będziecie mi się opierać, to i ja przeciwstawię się wam i uderzę was siedmiokrotnie mocniej za wasze grzechy. **Sprowadzę na ciebie miecz, który pomści moje przymierze**; Gdy zgromadzicie się w swoich miastach, ześlę na was zarazę i zostaniecie wydani w ręce wroga. „. „Miecz, który pomści mój

sojusz ” to rzeczywiście rola, jaką Bóg nadał francuskiemu narodowemu reżimowi ateistycznemu, wydając mu głowy winne duchowego cudzołóstwa popełnionego przeciwko niemu. Podobnie jak plaga wersetu, ten ateistyczny reżim wprowadził zasadę masowych egzekucji, w wyniku której wczorajsi kaci stali się jutrzejszymi ofiarami. Zgodnie z tą zasadą wydawało się, że ten piekielny reżim pochłonie całą ludzkość śmiercią. Dlatego Bóg nada mu imię „ *otchłań* ”, „ *bestia wychodząca z otchłani* ”, w Obj. 11:7, gdzie rozwija swój temat. Dzieje się tak dlatego, że w Księdze Rodzaju 1:2 nazwa ta oznacza ziemię bez życia, bez formy, chaotyczną, którą w dłuższej perspektywie odtworzy systematyczne niszczenie podejmowane przez reżim ateistyczny. Jako przykład możemy podać losy katolickiej i monarchistycznej Wandei, przemianowanej przez rewolucjonistów na „Venge”, których celem było uczynienie z niej opuszczonej i niezamieszkałej krainy.

Werset 13: „ *I ujrzałem, i usłyszałem orła lecącego środkiem nieba, mówiącego donośnym głosem: Biada, biada, biada mieszkańcom ziemi z powodu innych dźwięków trąb trzech aniołów który zadzwoni!* »

Rewolucja Francuska przyniosła swoje mordercze skutki, ale osiągnęła zamierzony przez Boga cel. Położyło kres tyranii religijnej, a po niej zwyciężyła tolerancja. Jest to czas, kiedy według Obj. 13:3 *katolicka „bestia morska”* została „ *śmiertelnie zraniona, ale uzdrowiona* ” dzięki potężnej władzy *napoleońskiego „orła* ”, przedstawionego w tym wersecie, który go zrehabilitował poprzez swój konkordat. „... *orzeł lecący środkiem nieba* ” symbolizuje apogeum panowania cesarza Napoleona¹ Rozszerzył swoją dominację na wszystkie narody europejskie i poniósł porażkę w walce z Rosją. Wybór ten zapewnia nam dużą precyzję w datowaniu wydarzeń, dlatego sugeruje się okres 1800–1814. Ogromne konsekwencje tego panowania stanowią solidny punkt odniesienia, który w ten sposób uzasadnia nadejście kluczowej daty z Daniela 8:14, 1843. Ten ważny reżim w historii kraju francuskiego staje się dla Boga zwiastunem straszliwej zapowiedzi, ponieważ po nim powszechna wiara chrześcijańska wejdzie w czas, kiedy zostanie uderzona przez Boga przez trzech wielkich „ *nieszczęścia* ”. Powtórzone trzykrotnie, chodzi o doskonałość „ *nieszczęścia* ”; dzieje się tak dlatego, że wkracząc w rok 1843, jak uczy Obj. 3:2, Bóg wymaga od chrześcijan, którzy domagają się zbawienia Jezusa Chrystusa, aby w końcu dokończyli reformację zapoczątkowaną od 1170 r., kiedy Pierre Valdo w pełni przywrócił prawdę biblijną i stworzyli „ *doskonałe działa* ”; ta doskonałość jest wymagana w Obj. 3:2 i dekrete Daniela 8:14. Konsekwencje jego wejścia w życie pojawiają się tutaj w postaci trzech głównych „ *nieszczęść* ”, które teraz przeanalizujemy osobno. Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że tym, co czyni ten okres pokoju religijnego paradoksalnie wielkim „ *nieszczęściem* ”, jest dziedzictwo francuskiego ateizmu narodowego, który przenika i będzie przenikał umysły ludzi Zachodu do końca świata. Nie pomoże im to w dokonaniu reform wymaganych przez Boga od 1843 r. Ale już „ *szósta pieczęć* ” z Obj. 6:13 zilustrowała pierwsze z tych „ *nieszczęść* ” obrazem „ *spadających gwiazd* ” w porównaniu do „ *zielone figi* ”, nie zaakceptowawszy zatem pełnego dojrzałości duchowej wymaganej przez Boga od 1843 roku. A niebiański znak Bożego

ostrzeżenia został dany 13 listopada 1833 roku, równoległe z sugerowanym czasem ogłoszenia Wielkiej Trójki „*nieszczęścia*” badanego wersetu.

W swoim objawieniu Duch przywołuje wyrażenie „*mieszkańcy ziemi*” na określenie ludzi będących celem Wielkiej Trójki *przepowiadał* „*nieszczęścia*”. Będąc odcięci od Boga i oddzieleni przez swoją niewiarę i grzech, Duch łączy ich z „*ziemią*”. Natomiast Jezus określa swoich prawdziwych wiernych wybranych wyrażeniem „*obywatele królestwa niebieskiego*”; ich ojczyzną nie jest „*ziemia*”, ale „*niebo*”, gdzie Jezus „*przygotował dla nich miejsce*” według Jana 14:2-3. Zatem za każdym razem, gdy w Apokalipsie przytaczane jest wyrażenie „*mieszkańcy ziemi*”, *ma ono oznaczać zbuntowaną ludzkość oddzieloną od Boga w Jezusie Chrystusie.*

Objawienie 9: piąta i szósta trąba
„Pierwsze” i „drugie wielkie nieszczęście”

Piąta trąba : „pierwsze wielkie biada”
dla protestantów (1843) i adwentystów (1994)

Uwaga : Temat „*5 trąby*” w pierwszym czytaniu przedstawia w symbolicznych obrazach sąd, jaki Bóg dokonuje nad religiami protestanckimi, które od wiosny 1843 r. popadły w niełaskę. Przynosi jednak dodatkowe nauki,

które potwierdzają prorocze zapowiedzi dane ^{nasza} siostra Adwentystki Dnia Siódmego, pani Ellen Gould White, którą Jezus wybrał na swojego posłańca. Jego dzieło prorockie szczególnie oświetliło czas ostatniej ostatecznej próby wiary; jego przewidywania zostaną potwierdzone w tej wiadomości. Ale nasza siostra nie wiedziała, że Bóg zaplanował trzecie oczekiwanie adwentystów, aby przetestować sam Kościół Adwentystów Dnia Siódmego. Z pewnością to trzecie oczekiwanie nie podjęło publicznego rozwoju dwóch poprzednich, ale wielkość dołączonych do niego nowych prawd objawionych rekompensuje tę oczywistą słabość. Oto dlaczego, poddawane próbom przez Jezusa Chrystusa w latach 1983-1991 w Valence-sur-Rhône we Francji i na Mauritiusie, po odrzuceniu przez niego ostatnich proroczych światła, oficjalne instytucjonalne nauczanie adwentyzmu zostało „zwymiotowane” przez Zbawiciela *dusz* w 1994, data skonstruowana na podstawie proroczego „*pięciu miesięcy*” z wersetów 5 i 10 tego rozdziału 9. Oto dlaczego w drugim czytaniu ten obrazowy sąd wydany przez Pana przeciwko różnym aspektom wiary protestanckiej odnosi się do Z kolei instytucjonalny adwentyzm dnia siódmego popadł w odstępstwo w wyniku odrzucenia boskiego proroczego światła; dzieje się tak pomimo ostrzeżeń udzielonych przez Ellen G. White w rozdziale „Zaprzeczanie światłu” jej książki skierowanej do nauczycieli adwentystów „The Evangelical Ministry”. W 1995 r. oficjalny sojusz adwentyzmu z protestantyzmem potwierdził sprawiedliwy wyrok przepowiedziany przez Boga. Należy zwrócić uwagę, że oba upadki mają tę samą przyczynę: odrzucenie i pogardę dla proroczego słowa zaproponowanego przez Boga przez sługę, którego wybrał do tego zadania.

„*Nieszczęście*” to godzina zła, którego inicjatorem i inspiracją jest szatan, wróg Jezusa i wybranych przez niego świętych. Duch objawi nam w obrazach, kim staje się uczeń Jezusa Chrystusa, gdy zostaje przez Niego odrzucony i wydany diabłu; co w takim razie stanowi naprawdę wielkie „*nieszczęście*”.

Werset 1: „*Zadzwoił piąty sygnał. I widziałem gwiazdę, która spadła z nieba na ziemię. Dano mu klucz do otchłani* ,

„*Piąte*” , ale wielkie ostrzeżenie skierowane jest do wybranych Chrystusowych, oddzielonych od 1844 roku. „*Gwiazda, która spadła z nieba*” nie jest „*gwiazdą Absynt*” ,z poprzedniego rozdziału, który nie „*spadł*” , „*na Tam ziemia*” , ale „*na TO rzeki I TO źródła wód*” . Jest to epoka „*Sardis*” , gdzie Jezus wspomina, że „*trzyma w rękach siedem gwiazd*” . Za swoje „*dziela*” uznane za „*niedoskonałe*” Jezus rzucił na ziemię „*gwiazdę*” protestanckiego posłańca.

Ciężar adwentystów zaznaczył się wiosną 1843 roku wraz z końcem pierwszego oczekiwania na powrót Jezusa Chrystusa. Drugie oczekiwanie na ten powrót zakończyło się 22 października 1844 roku. Dopiero pod koniec tej drugiej próby Bóg dał zwycięzcom wiedzę i praktykę swego świętego sobotniego szabat. Sabat ten przyjął następnie rolę „*pieczęci Bożej*” , o której mowa w wersecie 4 tego rozdziału 9. Dlatego też pieczętowanie jego sług rozpoczęło się po zakończeniu drugiej próby, jesienią 1844 roku. Pomysł jest następujący: następuje: wyrażenie „*który upadł*” odnosi się do daty wiosny 1843 r., terminu obowiązywania dekretu z Dan. 8:14 i zakończenia pierwszego procesu adwentystów, w przeciwieństwie do jesieni 1844 r., która wyznacza początek

zapięczętowania wybranych zwycięzców oraz temat tej „*piątej trąby*”, której celem dla Boga jest objawienie upadku wiary protestanckiej i adwentyzmu, który zawrze z Nim przymierze po roku 1994, czyli zakończeniu przepowiedzianych „*pięciu miesięcy*” w wersetach 5 i 10. Tak więc, podczas gdy „*pięć miesięcy*” tego tematu rozpoczyna się jesienią 1844 r., kontekst początku zapięczętowania, w głównym temacie, wiara protestancka „*upadła*” przed tą datą, z wiosna 1843. Widzimy wtedy, jak Boże objawienie dokładnie uwzględnia dokonane fakty historyczne. Obie daty 1843 i 1844 mają przypisaną określoną rolę.

Porzucona przez Jezusa, który wydał ją diabłu, wiara protestancka wpadła do katolickiej „*studni*” lub „*głębin szatana*”, którą sami reformatorzy potępili w czasie reformacji w Obj. 2:24. Subtelnie, mówiąc, że spada „*na ziemię*”, Duch potwierdza tożsamość wiary protestanckiej, symbolizowanej przez słowo „*ziemia*”, które przypomina jej wyjście z katolicyzmu zwane „*morze*” w Obj. 13 i 10:2. W orędziu „*Filadelfijskim*” Jezus przedstawia „*drzwi*”, które są otwarte lub zamknięte. Tutaj klucz otwiera im zupełnie inną drogę, ponieważ daje im dostęp do „*otchłani*”, symbolu zaniku życia. To jest dla nich godzina, w której „*światło* staje się *ciemnością*”, a „*ciemność* staje się *światłem*”. Przyjmując za swoje dziedzictwo zasady republikańskiej myśli filozoficznej, tracą z oczu rzeczywistą świętość wiary oczyszczonej krwią Jezusa Chrystusa. Zwróćmy uwagę na precyzję „*dano mu*”. Tym, który daje każdemu według jego uczynków, jest Jezus Chrystus, Boski Sędzia. On jest bowiem także stróżem kluczy; „*klucz Dawida*” dla błogosławionych wybranych w latach 1873 i 1994, zgodnie z Obj. 3:7, oraz „*klucz do bezdennej otchłani*” dla poległych w latach 1843 i 1994.

Werseł 2: „*I otworzyła przepaść głębinową. I uniósł się dym ze studni, jak dym z pieca wielkiego; i od dymu ze studni zaćmiło się słońce i powietrze.*»

Wiara protestancka zmienia mistrza i przeznaczenie, zmieniają się także jej uczynki. W ten sposób spotyka ją los nie do pozazdroszczenia, polegający na tym, że musi cierpieć zniszczenie sądu ostatecznego przez „*ogień*” „*drugiej śmierci*”, o czym będzie mowa w Obj. 19:20 i 20:10. Biorąc obraz „*jeziora ognia i siarki*”, ten „*ogień*” sądu ostatecznego będzie „*wielkim piecem*”, który zagraża przestępcom przykazań Bożych od czasu ich ogłoszenia na górze Synaj zgodnie z Wj 19:18: „*Góra Synaj była cała w dymie, gdyż Pan zstąpił tam w środku ognia; ten dym unosił się jak dym z pieca i cała góra mocno się trzęsła.*» Duch posługuje się wówczas techniką filmową zwaną „*flashbackiem*”, retrospekcją, która odsłania dzieła powstałe za życia, upadły służył diabłu. Słowo „*dym*” ma tu podwójne znaczenie: ognia „*wielkiego pieca*”, o którym czytamy w Obj. 14:11: „*I dym ich męki unosi się w górę na wieki wieków; i nie mają odpoczynku ani we dnie, ani w nocy ci, którzy oddają cześć bestii i jej obrazowi oraz ci, którzy przyjmują znamię jej imienia*”, ale także „*modlitwy świętych*” według Obj. 5:8, tutaj ci fałszywych świętych. Bowiem obfita działalność religijna przejawiająca się modlitwą uzasadnia te słowa, które Jezus skierował do niego w Sardes w 1843 roku: „*Uważa się, że żyjesz; i nie żyjesz.*” Śmierć i to dwukrotnie martwa, gdyż sugerowana śmierć jest „*śmiercią drugą*” „*sądu ostatecznego*”. Ta religijna działalność zwodzi wszystkich z wyjątkiem Boga i jego wybranych, których oświeca. To powszechne oszustwo jest „*mistyfikacją*”, jak mówi współczesny świat. I rzeczywiście jest to idea upojenia, którą Duch sugeruje poprzez obraz „

dymu”, który rozprzestrzenił się w „powietrzu” aż do zaćmienia „słońca”. Jeśli to drugie jest symbolem prawdziwego boskiego światła, to „powietrze” oznacza zarezerwowaną domenę diabła, zwanego „księciem mocy powietrza” w Ef 2:2, a którego Jezus nazywa „księciem” tego świata” w Jana 12:31 i 16:11. Na świecie celem dezinformacji jest ukrywanie prawd, które muszą pozostać tajemnicą. Na poziomie religijnym jest tak samo: prawda jest tylko dla wybranych. Pomnażanie się grup protestanckich faktycznie skutecznie maskowało istnienie wiary Adwentystów Dnia Siódmego; tak było aż do 1995 r., kiedy powitali ją w swoich szeregach z powodu jej „wielkiego nieszczęścia”. W tej nowej sytuacji duchowej staną się ofiarami drugiej śmierci, która przemieni powierzchnię ziemi w *piec ognisty*. Przesłanie jest przerażające i możemy zrozumieć, dlaczego Bóg nie przedstawił go wyraźnie. Jest zarezerwowane dla wybranych, aby zrozumieć, przed jakim losem uciekli.

Werset 3: „Wyszła szarańcza z dymem i rozproszyła się po ziemi; i dano im moc jak moc skorpionów ziemskich. »

Modlitwy symbolizowane przez „dym” pochodzą z ust i umysłów upadłych protestantów, a zatem mężczyzn i kobiet symbolizowanych przez „szarańczę” ze względu na ich dużą liczbę. W rzeczywistości są to rzesze istot ludzkich, które upadły w 1843 r. i przypominam, że w 1833 r., dziesięć lat wcześniej, Pan dał wyobrażenie o tej rzeszy poprzez „upadek gwiazd”, który nastąpił w nocy 13 listopada Według zeznań naocznych świadków historycznych, 1833 r. pomiędzy północą a 5 rano. Po raz kolejny wyrażenie „na ziemi” niesie ze sobą podwójne znaczenie ziemskiego zasięgu i tożsamości protestanckiej. Kto lubi niszczycielską i niszczycielską „szarańczę”? Nie rolników, a Bóg nie kocha już wierzących, którzy Go zdradzają i współpracują z przeciwnikiem, aby zniszczyć Jego plony wybranych, więc ten symbol jest wobec nich stosowany. Następnie w Ezechiela 2, w tym krótkim rozdziale składającym się z 10 wersetów, słowo „buntownik” jest cytowane 6 razy w celu określenia żydowskich „buntowników”, których Bóg traktuje jako „ciernie, ciernie, ciernie i skorpiony”. Tutaj termin „skorpion” odnosi się do buntowników protestanckich. W wersecie 3 aluzja do jego mocy przygotowuje użycie najważniejszego, subtelnego symbolu. Moc „skorpionów” polega na śmiertelnym użądleniu ofiary żądłem „ogona”. I to słowo „ogon” nabiera fundamentalnego znaczenia w Bożej myśli objawionej w Izajasza 9:14: „Prorokiem, który uczy kłamstw, jest ogon”. Zwierzęta używają swoich „ogonów” do odpędzania i biczowania much i innych pasożytniczych owadów, które je denerwują. Znajdujemy tu obraz fałszywej „prorokini Izebel” który spędza swój czas na karaniu i zadawaniu cierpień Bogu i swoim zwiedzionym, niewiernym sługom. Praktyka dobrowolnego biczowania w celu odpokutowania za grzechy jest również częścią nauk wiary katolickiej. W Obj. 11:1 Duch potwierdza to porównanie, używając słowa „trzcina”, któremu klucz z Izajasza 9:14 nadaje to samo znaczenie, co słowu „ogon”. Ten obraz Kościoła papieskiego odnosi się od 1844 roku także do upadłych wyznawców protestanckich, którzy stali się prorokami Boga, którzy nauczają kłamstw, czyli fałszywych proroków. Sugerowane słowo „ogon” zostanie wyraźnie zacytowane w wersecie 10.

Konstrukcja trzeciego oczekiwania adwentystycznego
(tym razem od siódmego dnia)

Werset 4: „*Nakazano im, aby nie wyrządzali szkody trawie na ziemi ani żadnej zieleni, ani żadnemu drzewu, lecz tylko tym, którzy nie mają **pieczęci Bożej na czołach**.* »

Ta „szarańcza” nie pożera zieleni, ale jest szkodliwa dla ludzi, którzy nie są chronieni „pieczęcią Boga”. Ta wzmianka o „*pieczęci Bożej*” potwierdza kontekst czasów opisanych już w Obj.7. Przesłania są zatem równoległe, rozdział 7 dotyczy wybranych, zapieczętowanych i rozdział 9, upadłych i opuszczonych. Przypominam, że zgodnie z Mt 24,24 nie da się uwieść autentycznego wybrańca. Dlatego fałszywi prorocy zwodzą się wzajemnie.

Precyzja „*pieczęć Boża na czole*” wskazuje na początek opieczętowania wybranych adwentystycznych sług Bożych 23 października 1844 r. Ten szczegół jest wspomniany tuż przed cytatem proroczego „pięciomiesięcznego” okresu następujący werset; okres 150 lat rzeczywistych, który będzie oparty na tej dacie.

Werset 5: „*Nie dano im zabijać, ale dręczyć ich przez **pięć miesięcy**; a męka, jaką spowodowali, była podobna do męki, jaką powoduje skorpion, gdy użądli człowieka.* »

Przesłanie Boże skupia na swoim obrazie działania dokonane w różnych czasach; co wprowadza zamieszanie i utrudnia interpretację obrazową. Ale jeśli zrozumiemy i przyjmijemy tę technikę, przesłanie stanie się bardzo jasne. Na tym wersecie 5 oparłem moją zapowiedź powrotu Jezusa Chrystusa na rok 1994. Znajdujemy tam cenne prorocze „*pięć miesięcy*”, które począwszy od roku 1844 pozwalają ustalić datę roku 1994. Jednak realizacja projektu Bożego, koniecznie musiałem powiązać chwalebny powrót Jezusa Chrystusa z tą datą. W ten sposób, częściowo zaślepiony precyzją tekstu, która uniemożliwiałaby tę nadzieję, wytrwałem w kierunku upragnionym przez mojego Stwórcę. Rzeczywiście, tekst precyzuje: „*dano im nie zabijać, ale dręczyć ich przez pięć miesięcy*”. Wyjaśnienie „*nie, aby ich zabić*” nie pozwoliło na poruszenie tematu „⁶ trąbka”, potworna wojna zabójcza, w czasie objętym „⁵ trąbka”; czas 150 lat rzeczywistych. Jednak w swoich czasach William Miller był już częściowo zaślepiony i nie mógł dokonać działania pożądanego przez Boga; odkryć błąd pozwalający nam ożywić nadzieję na powrót Chrystusa jesienią 1844 r.; błąd fałszywy, gdyż wstępne obliczenia ustalające wiosnę 1843 r. potwierdzają się dzisiaj w naszych najnowszych obliczeniach. Wola i moc Boga są suwerenne i na szczęście dla Jego wybranych nic i nikt nie może przeszkodzić jego projektowi. Faktem jest, że ten błąd w zapowiedzi doprowadził do zademonstrowania w 1991 r. przez oficjalny adwentyzm postawy pogardy wobec nadziei na powrót Jezusa Chrystusa zapowiadanej na rok 1994. A najgorsze dla adwentystów jest to, że zostali pozbawieni ostatniego proroczego światła, które oświetla w całości 34 rozdziały ksiąg Daniela i Objawienia, czego każdy może dzisiaj przekonać się czytając ten dokument. Czyniąc to, pozbawiają się także innych nowych światel,

jakie Bóg dał mi od wiosny 2018 r., dotyczących Jego prawa i powrotu Chrystusa, który, jak wiemy, powróci wiosną 2030 r.; i to na nowych podstawach oddzielonych od proroczej konstrukcji Daniela i Objawienia. Moim zdaniem te *pięć miesięcy* między 1982 a 1991 rokiem wiązało się z działalnością fałszywych proroków, która miała trwać aż do powrotu Jezusa Chrystusa. Przekonany tą argumentacją, zresztą uzasadnioną, nie widziałem ograniczenia czasowego, jakie narzuca zakaz „*zabijania*”. A w tamtym czasie data 1994 reprezentowała rok 2000 prawdziwych narodzin Jezusa Chrystusa. Dodam, że nikt przede mną nie zidentyfikował przyczyny mojego błędu; co potwierdza dokonanie się zgodnie z wolą Bożą. Skupmy się teraz na wyjaśnieniu „*ale dręczyć ich przez pięć miesięcy*”. Formuła jest niezwykle myląca, gdyż omawiana „*męka*” nie jest udziałem ofiar w ciągu przepowiedzianych „*pięciu miesięcy*”. „*Męka*”, o której nawiązuje Duch, zostanie zadana upadłym na sądzie ostatecznym, gdzie będzie spowodowana spaleniem „*jeziora ognistego*”, karą „*drugiej śmierci*”. Ta „*męka*” jest zapowiedziana w przesłaniu trzeciego anioła z Obj. 14:10-11, które przywołano w poprzednim wersecie, cytując „*dym*” „*ich męki*”; przesłanie, które adwentyści dobrze znają, gdyż stanowi element ich powszechnej misji. Wiedząc z góry upadek tego oficjalnego adwentyzmu, Duch subtelnie mówi w tym przesłaniu: „*on także będzie pić niez mieszane wino gniewu Bożego, rozlane do kielicha Jego gniewu, i będzie męczony w ogniu i siarki przed obliczem świętych aniołów i przed Barankiem*”. To wyjaśnienie „*on też*” ma na celu kolejno wiarę protestancką, a następnie oficjalny adwentyzm niewierny odrzucony w 1994 roku przez samego Jezusa Chrystusa. Od tej daty, na potwierdzenie swego klątwy, ten nowy „*buntownik*” przyłączył się do sojuszu ekumenicznego skupiającego katolików i protestantów już odciętych od Boga. Ale przed upadkiem oficjalnego adwentyzmu formuła „*on też*” odnosiła się do upadłych protestantów, gdyż upadli w 1844 r. i teraz podzielili los katolików, ortodoksów i fałszywych Żydów. W rzeczywistości „*on także*” dotyczy wszystkich niekatolików, którzy szanują Kościół katolicki w Rzymie, wchodząc w jego ekumeniczny sojusz i szanując zarządzenia Konstantyna I i jego niedzielny i narodzony „*dzień słońca*” (Boże Narodzenie w dniu 25 grudnia). Wybierając formę liczby pojedynczej „*on też*” zamiast liczby mnogiej „*oni także*”, Duch przypomina nam, że wybór religijny jest wyborem indywidualnym, który czyni człowieka odpowiedzialnym, usprawiedliwia lub powoduje poczucie winy wobec Boga, jednostki, a nie społeczności; jak „*Noe, Daniel i Hiob*”, którzy *nie chcieli ratować synów i córek*” według Ezech. 14:18.

Męki drugiej śmierci sądu ostatecznego

Werset 6: „*W owych dniach ludzie będą szukać śmierci, ale jej nie znajdą; będą chcieli umrzeć, a śmierć od nich ucieknie.* »

Pomysły układają się bardzo logicznie. Właśnie przywołując „*męki drugiej śmierci*” Duch prorokuje w wersecie 6 o dniach jej zastosowania, które nadejdą pod koniec siódmego ^{tysiąclecia}, do których odnosi się wyrażenie „*w owych dniach*”. Następnie wyjawia nam szczegóły tej niezwykle groźnej kary ostatecznej. „*Ludzie będą szukać śmierci, ale jej nie znajdą; będą chcieli umrzeć, a śmierć od nich ucieknie*”. Istoty ludzkie nie wiedzą, że zmartwychwstałe ciało

niegodziwych będzie miało cechy bardzo różniące się od tych, jakie mają współczesne ciała cielesne. Za ich ostateczną karę Bóg Stwórca odtworzy ich życie, czyniąc je zdolnym do kontynuowania w świadomym stanie aż do zniszczenia ich ostatniego atomu. Ponadto długość cierpienia będzie dostosowana indywidualnie dla każdego człowieka, w zależności od wydanego wyroku w sprawie jego indywidualnej winy. Marka 9:47-48 potwierdza w tych słowach: „... zostać wrzuceni do piekła, gdzie ich robak nie umiera i ogień nie gaśnie. » Należy także zaznaczyć, że wiara protestancka podziela z Kościołem katolickim wiele fałszywych dogmatów religijnych, oprócz niedzieli, pierwszego dnia poświęconego na odpoczynek, istnieje wiara w nieśmiertelność duszy, co skłania protestantów do wiary w o istnieniu piekła nauczali katolicy. Zatem w katolickiej groźbie piekła, w którym wiecznie potępieni są męczennicy w ogniu, groźbie, która poddała jej wszystkich monarchów ziem chrześcijańskich, było trochę prawdy, ale przede wszystkim dużo fałszu. Ponieważ, po pierwsze, piekło przygotowane przez Boga nabierze kształtu dopiero po upływie „*tysiąca lat*” niebiańskiego sądu nad niegodziwymi przez świętych. Po drugie, cierpienie nie będzie wieczne, choć długotrwałe w porównaniu z obecnymi warunkami ziemskimi. Wśród tych, którzy zobaczą, jak śmierć od nich ucieka, będą wyznawcy i zagorzali obrońcy pogańskiego greckiego dogmatu o nieśmiertelności duszy. W ten sposób Bóg zaoferuje im doświadczenie wyobrażenia sobie, jaki byłby ich los, gdyby ich dusza była naprawdę nieśmiertelna. Ale przede wszystkim to wyznawcy „dnia słońca niezwykłego” spotkają swoją boskość; sama ziemia, która je niosła, stała się „słońcem” w wyniku stopienia magmy ognia i siarki.

Śmiertelnie zwodniczy wygląd

Werset 7: „*Ta szarańcza była jak konie przygotowane do bitwy; Na ich głowach były korony jak ze złota, a ich twarze jak twarze ludzi.* »

Werset 7 ilustruje swoimi symbolami plan działania upadłego obozu protestanckiego. Grupy religijne (*konie*) gromadzą się na duchową „*bitwę*”, która zakończy się dopiero na końcu czasu *laski*, ale ostateczny cel już istnieje. W Obj. 16:16 bitwa ta otrzymała nazwę „*Armageddon*”. Należy zatem zwrócić uwagę na nacisk Ducha przy porównywaniu go z rzeczywistością rzeczy; co robi, mnożąc użycie terminu „*podobny*”. W ten sposób zaprzecza fałszywym twierdzeniom zainteresowanych osób religijnych. Wszystko jest tylko pozorem zwodniczym: „*korona*” obiecana zwycięzcy wiary i sama wiara (*złoto*), która jedynie „*podobnie jest*” do prawdziwej wiary. „*Twarze*” tych fałszywych wierzących same w sobie są zwodnicze, ponieważ jedyne, co im pozostało, to ludzki wygląd. Ten, kto wyraża ten sąd, bada lejce i serca. Zna sekretne myśli ludzi i dzieli się swoją wizją rzeczywistości z wybranymi.

Werset 8: „*Mieli włosy jak włosy kobiet, a ich zęby były jak zęby lwów.* »

Według 1 Kor. 11:15, włosy kobiet służą jako welon. A rolę zasłony jest ukrycie twarzy, tożsamości zakrytego podmiotu. Werset 8 potępia poprzez swoje symbole zwodniczy wygląd chrześcijańskich grup religijnych. Dlatego też mają wygląd zewnętrzny (*włosy*) kościołów (*kobiety* , w Ef 5:23-32), ale ich duchy ożywiane są dzikością (*zębami*) „*lwów*”. Lepiej rozumiemy, dlaczego ich twarze mają tylko ludzki wygląd. Nie bez powodu Jezus porównuje je do lwów.

Przypomina w ten sposób stan umysłu narodu rzymskiego, który kazał na swoich arenach pożarć pierwszych chrześcijan przez lwy. A to porównanie jest uzasadnione, gdyż na końcu świata ponownie będą chcieli zabić ostatniego prawdziwego wybrańca Jezusa Chrystusa.

Werset 9: „*Mieli napierśniki podobne do napierśników żelaznych, a szum ich skrzydeł był jak szum rydwanów, na których było wiele koni pędzących do bitwy.* »

Werset ten dotyczy fałszowania uzbrojenia prawdziwego żołnierza Jezusa Chrystusa, który nosi „napierśnik” sprawiedliwości (Efez. 6:14), ale w tym przypadku sprawiedliwość ta jest twarda jak „żelazo”, które już było symbolem imperium rzymskiego w Daniela. „Szarańcza” wydaje dźwięki „skrzydłami”, gdy jest aktywna. Porównanie, które tu następuje, dotyczy zatem działania. Poniższe wyjaśnienie potwierdza związek z Rzymem, którego wyścigi rydwanów z „kiloma kołmi” zachwycały Rzymian na ich torach. Na tym obrazku „wiele koni” oznacza: kilka grup religijnych zebrało się, aby ciągnąć rzymski „rydwan”, aby gloryfikować władzę Rzymu; Rzym, który wiedział, jak manipulować innymi przywódcami religijnymi, aby ich ujarzmić poprzez swoje pokusy. Tak Duch podsumowuje akcję obozu rebeliantów. I to zgromadzenie na rzecz Rzymu przygotowuje ich do ostatecznej „bitwy Armagedonu”, skierowanej przeciwko przeciwnikom niedzieli, wiernym przestrzegającym szabatu uświęconym przez Boga i nieświadomie przeciwko Chrystusowi, ich obrońcy.

Werset 10: „*Mieli ogony podobne do skorpionów i użądlenia, a w ich ogonach była moc wyrządzania ludziom krzywdy przez pięć miesięcy.* »

Werset ten podnosi zasłonę wersetu 3, gdzie pod tytułem „moc skorpionów” zasugerowano słowo „ogon”. Jest on cytowany wyraźnie, chociaż jego znaczenie nie jest jasne dla tego, kto nie szuka go w Izajasza 9:14. To nie jest mój przypadek, dlatego przypominam sobie ten ważny klucz: „*prorokiem, który uczy kłamstw, jest ogon*”. Wyjaśniam zakodowany przekaz w ten sposób: te grupy miały kłamliwych (ogony) i zbuntowanych (skorpiony) proroków i kłamliwe języki (żądła), i to właśnie w tych fałszywych prorokach (ogonach) kryła się moc wyrządzania krzywdy ludziom, uwieść ich i przekonać, aby czcili Niedzielę Rzymską przez 150 lat (pięć miesięcy) pokoju religijnego gwarantowanego przez Boga; co nieodwracalnie wystawia ich na „męki drugiej śmierci” sądu ostatecznego pod koniec VII ^{tysiąclecia}. Kiedy myślę, że tłumy nie dostrzegają wagi dnia odpoczynku! Gdyby uwierzyli w to rozszyfrowane objawione przesłanie, zmieniliby zdanie.

Werset 11: „*Mieli za króla anioła otchlani, zwanego po hebrajsku Abaddon, a po grecku Apollyon.* »

Coraz dokładniej oskarżenie Boże osiąga swój szczyt: te grupy religijne mają za króla szatana, „anioła otchlani” którzy będą związani na pustkowiu na „tysiąc lat” zgodnie z Obj. 20:3. Słowo „głębokość” w Księdze Rodzaju 1:2 odnosi się do ziemi, zanim przyniesie ona najmniejszy znak życia. Termin ten oznacza zatem spustoszoną ziemię, w której wszelkie formy życia zostaną zniszczone przez chwalebny powrót Chrystusa. Będzie w tym stanie przez „tysiąc lat”, a jedynym mieszkańcem będzie anioł, którego szatan trzyma w niewoli. Tego, którego Bóg nazywa w Obj. 12, „smokiem”, a węża, „diabłem i Szatanem”,

otrzymuje tu nazwę Niszczyciel, co oznacza słowa „ *hebrajski i grecki* , **Abaddon i Apollyon** ”. Duch subtelnie mówi nam, jak ten anioł niszczy dzieło Boże, z którym walczy. „ *Hebrajski i grecki* ” są językami oryginalnego pisma biblijnego. Tak więc, po upadku wiary protestanckiej, w roku 1844 rozpoczął się temat tego „ ⁵ *trąbka* ” – diabeł ją odzyskał swoim dobrze znanym zainteresowaniem Biblią Świętą. Jednak w przeciwieństwie do chwalebnych początków Reformacji, obecnie jest ona wykorzystywana do zniszczenia planu Bożego. Szatan stosuje z upadłą wiarą reformowaną, tym razem z sukcesem, to, co na próżno próbował doprowadzić do upadku samego Chrystusa, w godzinie jego próby oporu.

Werset 12: „ *Pierwsza biada minęła. Po tym nadeszły jeszcze dwa nieszczęścia* . »

Tutaj kończy się, w wersecie 12, ten bardzo szczególny temat „ ⁵ *trąbka* .” Ten moment wskazuje, że ludzkość wkroczyła w rok 1994 swojego zwykłego kalendarza. Do tego czasu między wszystkimi religiami monoteistycznymi panował pokój religijny. Nikt nie został zabity z duchowych powodów zaangażowania religijnego. Zakaz zabijania zawarty w wersecie 5 został zatem uszanowany i spełniony, jak zapowiedział Bóg.

Jednak 3 sierpnia 1994 r. w pierwszym muzułmańskim ataku GIA na tle religijnym zginęło pięciu francuskich urzędników w pobliżu ambasady francuskiej w Algierze, a następnie w przeddzień chrześcijańskich Świąt Bożego Narodzenia 24 grudnia 1994 r. doszło do ataku na francuski samolot, w wyniku którego zginęły trzy osoby w Algierze, w tym Francuz. Następnego lata uzbrojone grupy islamistyczne z algierskiej GIA przeprowadziły śmiertelne ataki na kolej RER w Paryżu, stolicy Francji. W 1996 r. w Tibhirine w Algierii ścięto 7 francuskich księży katolickich. Świadczenia te stanowią zatem dowód, że przepowiedziane „ *pięć miesięcy* ” zostało przekroczone. Wojny religijne mogą zatem zostać wznowione i trwać aż do końca świata naznaczonego powrotem uwielbionego Chrystusa.

Szósta ^{trąbka} : druga wielka „nieszczęście”

Szósta kara za wszelką fałszywą świętość chrześcijańska

Trzecia wojna światowa

Werset 13: „ *Zadzwonił szósty dzwonek. I usłyszałem głos od czterech rogów złotego ołtarza, który jest przed Bogiem* ,

Ta szósta kara ostrzegawcza stanowi „drugie” wielkie „ **biada** ” ogłoszone w Obj. 8:13. Poprzedza to koniec czasu łaski zbiorowej i indywidualnej i w ten sposób zakończy się w latach 2021–2029. Tym wersecie 13 rozpoczyna się temat „ ⁶ *trąbka* ” potwierdzi powrót wojny i upoważnienie do „ *zabijania* ”. Ten nowy temat dotyczy tych samych grup religijnych, co grupy „ ⁵ *trąbka* » poprzedni. Stosowane symbole są identyczne. Można to również wyjaśnić w ten sposób:

narody „⁵ trąbka ” przyzwyczaili się do „*nie zabijania* ”, posuwając się nawet do wprowadzenia zakazu kary śmierci w Europie i w niektórych stanach USA. Znaleźli sposób na korzystne funkcjonowanie handlu międzynarodowego, co ich wzbogaciło. Dlatego nie są już zwolennikami wojny, ale obrońcami pokoju za wszelką cenę. Wojna między narodami chrześcijańskimi wydaje się zatem wykluczona, ale niestety trzecia religia monoteistyczna jest znacznie mniej pokojowa. Jest to islam, który chodzi na dwóch nogach: terrorystów, którzy działają, i innych wyznawców, którzy oklaskują ich mordercze działania. Rozmówca ten uniemożliwia zatem perspektywę trwałego pokoju, a wystarczy, że Bóg-Stwórca „zabrzmie ” w swoim autoryzacji, aby zderzenie cywilizacji i religii nastąpiło ze znacznymi, zabójczymi skutkami. Na pozostałej części ziemi każdy naród będzie miał także swojego tradycyjnego wroga, podziały przygotowane przez diabła i jego demony dotyczące całej planety.

Jednak w tym przypadku prorocтво dotyczy określonego terytorium, niewiernego chrześcijańskiego Zachodu.

Ostatnia kara, przed „*siedmioma plagami ostatecznymi* ”, które poprzedzają powrót Chrystusa, następuje w imię „^{szóstej plagi} trąbka .” Już zanim przejdziemy do szczegółów tematu, wiemy, że temat ten jest rzeczywiście drugim z „wielkich *nieszczęść* ” zapowiedzianych przez „*orla* ” imperium napoleońskiego w Apo.8:13. Jednakże w montażu dostosowanym do tej intencji prorocтво Apo.11 przypisuje tę nazwę „*drugiemu biada* ” Rewolucji Francuskiej zwanej „*bestią, która wychodzi z otchłani* ”. Jest to także temat „*czwartej trąby* ” z Obj.8. Dlatego Duch sugeruje nam istnienie ścisłego związku pomiędzy wydarzeniami, o których mowa w „^{Czwartym i Szóstym} trąbka .” Dowiemy się, jakie są te zależności.

Kiedy „⁶ brzmi trąba ”, *głos* Chrystusa, orędownika przed *ołtarzem* kadzenia, wyraża rozkaz. (Zgodnie z obrazem ziemskiego przybytku, który przepowiadał jego przyszłą niebiańską rolę orędownika w modlitwach wybranych).

Europa Zachodnia celem gniewu Jezusa Chrystusa

Werset 14: „*I mówiąc do szóstego anioła, który miał trąbę: Rozwiąż czterech aniołów związanych w wielkiej rzece Eufrat.* »

Jezus Chrystus oświadcza: „*Rozwiąż czterech aniołów którzy są związani nad wielką rzeką Eufrat* ”: uwalnia uniwersalne siły demoniczne skupione w Europie, symbolizowanej przez imię Eufrat; Europa Zachodnia i jej amerykańskie i australijskie rozszerzenia, gdzie są przechowywane od 1844 roku, zgodnie z Obj. 7:2; To są *czterej aniołowie, którym dano szkodzić ziemi i morzu* . Klucze interpretacyjne są proste i logiczne. „Eufrat” to rzeka, która nawadniała starożytny Babilon Daniela. W Obj. 17 „*nierzadnica* ” zwana „*Wielkim Babilonem* ” siedzi „*nad wieloma wodami*” , co jest symbolem „*ludów, narodów i języków* ”. „*Babilon* ” oznaczający Rzym, chodzi o narody europejskie. Wyznaczając Europę jako główny cel swojego morderczego gniewu, Chrystus Bóg zamierza ukarać tych, którzy Go zdradzają i tak mało uwagi poświęcają cierpieniom, jakie poniósł na swoim bolesnym krzyżu, o czym właśnie przypomniał poprzedni werset,

cytując słowo „ołtarz” . „, który przepowiadał to w symbolicznych obrzędach Starego Przymierza.

Celując w Europę, Duch kieruje swoją zemstę przeciwko dwóm krajom, które skupiają swoją winę na nim. Chodzi o wiarę katolicką, Kościół-matkę i najstarszą córkę, jak nazywa Francję, która tak bardzo ją wspierała na przestrzeni wieków, od jej początków, za sprawą Clovisa, pierwszego króla ^{Franków} .

Pierwszy link z „⁴ trąbka ”, to Francja, naród rewolucyjny, który zasiał ziarno niewiary wśród wszystkich narodów chrześcijańskich na ziemi, rozpowszechniając pisma swoich filozofów, wolnomyślicieli ateistycznych. Ale to także Rzym papieski rewolucja francuska miała zniszczyć i uciszyć. Studium porównawcze trąb z karami ostrzegawczymi przedstawionymi Hebrajczykom w Księdze Kapłańskiej 26, nadaje czwartemu rolę boskiego „miecza”, który „mści jego przymierze”. Tym razem do „⁶ trąby”, Jezus sam pomści swój sojusz, uderzając w dwa winne narody i ich europejskich sojuszników. Ponieważ według Apo.11 francuski ateizm „rozradował się” i pogrążył otaczających ludzi w „radości”: „*będą sobie nawzajem przesyłać prezenty*” – czytamy w Apo.11:10. Z kolei boski Chrystus przyniesie im swoje dary: bomby konwencjonalne i atomowe; wszystko poprzedzone śmiertelnościami, zakaźnym wirusem, który pojawił się pod koniec 2019 roku w Europie. Wśród darów godnych uwagi jest ofiarowanie przez Francję Statuy Wolności miastu Nowy Jork w USA. Model był tak wspaniały, że w ślad za Francją inne kraje europejskie stały się republikami. W 1917 roku Rosja powtórzy ten model z tą samą rzezią.

Globalna wojna nuklearna

Werset 15: „*I zostali rozwiązani czterej aniołowie, którzy byli gotowi na godzinę i dzień, i miesiąc, i rok, aby zabić trzecią część ludzi.* »

Przygotowani do „szkodzenia ziemi i morzu” według Obj. 7:2, „*czterej aniołowie zostają uwolnieni, aby zabić jedną trzecią ludzi*”, a akcja jest zaplanowana i długo oczekiwana, jak wskazuje ten szczegół: „*który byli gotowi na godzinę, dzień, miesiąc i rok*”. Od kiedy ta kara stała się konieczna? Od 7 marca 321 r., kiedy to nastąpiło ^{przyjęcie} dnia słońca narzuconego przez Konstantyna I. Według Obj. 17, którego tematem jest „*sąd nierządnic Babilon Wielki*”, liczba 17 symbolizuje sąd Boży. Ta liczba 17, zastosowana w liczbie stuleci od 7 marca 321 r., daje 7 marca 2021 r.; od tej daty ostatnie 9 lat boskiego przekleństwa umożliwi wypełnienie „⁶ trąbka” z Obj. 9:13.

Zwróćmy uwagę na wzmiankę o „*trzeciej ludzkości*”, która przypomina nam, że choć jest straszny, ten niszczycielski konflikt trzeciego świata zachowuje częściowy (*trzeci*) charakter ostrzegawczy; dlatego przydatne jest doprowadzenie do nawrócenia religijnego i doprowadzenie wybranych urzędników do całkowitego zaangażowania się w pracę adwentystów kierowaną przez Jezusa Chrystusa. To zniszczenie ma na celu ukaranie i zaproszenie do pokuty ludzkości, która skorzystała z „150 prawdziwych lat” pokoju religijnego, przepowiedzianych przez „*pięć miesięcy*”, „*piątej trąby*”.

Aby w pełni zrozumieć znaczenie tej kary, trzeciej w wojnach światowych od 1914 r., musimy ją porównać z trzecią deportacją Żydów do Babilonu. Podczas tej ostatniej wojennej interwencji, w roku – 586, król Nabuchodonozor zniszczył

królestwo Judy, ostatnią pozostałość narodu izraelskiego; Jerozolima i jej święta świątynia zamieniły się w ruinę. Ruiny pozostawione przez trzecią wojnę światową będą dowodem na to, że sojusz chrześcijański doprowadził do odstępstwa w takim samym stopniu, jak sojusz żydowski z narodem hebrajskim. Zatem po tej demonstracji niewierzący lub ocaleni religijnie zostaną poddani ostatniej powszechnej próbie wiary, która da ostateczną szansę zbawienia wyznawcom wszystkich religii monoteistycznych; lecz Bóg Stwórca naucza tylko jednej prawdy, która dotyczy Jezusa Chrystusa i Jego świętego sobotniego szabatu, jedyne prawdziwego siódmego dnia.

Rzeź ogłoszona w związku z tą powszechną wojną stanowi kolejny aspekt „*drugiego nieszczęścia*”, który łączy je z francuskim rewolucyjnym ateizmem „*czwartej trąby*”. Francja, a zwłaszcza jej stolica, Paryż, jest na celowniku Boga Wszchemogącego. W Obj. 11:8 przypisuje mu imiona „*Sodoma i Egipt*”, imiona starożytnych wrogów zniszczonych np. w niezapomniany sposób przez Boga, jednego ogniem z nieba, drugiego swoją oślepiającą mocą. To pozwala nam zrozumieć, że będzie działał przeciwko niej w ten sam straszny i ostateczny sposób. Musimy zdać sobie sprawę z naszej ogromnej odpowiedzialności za zanik prawdziwej wiary. Znienawidzony przez religię, reżim republikański wpadł w despotyczne ręce Napoleona I, ^{dla} którego religia była jedynie użyteczną folią do osiągnięcia osobistej chwały. To jego dumie i oportunizmowi wiara katolicka zawdzięcza przetrwanie poprzez ustanowienie Konkordatu, który zniszczył zasadę Bożej prawdy.

Precyzja demograficzna: dwieście milionów bojowników

Werset 16: „*Liczba jeźdźców wojska wynosiła dwa miriady miriad; słyszałem ich liczbę.* »

Werset 16 zawiera ważne wyjaśnienie liczby walczących biorących udział w konflikcie: „*dwie miriady miriad*”, czyli dwieście milionów żołnierzy. Do 2021 roku, kiedy piszę ten dokument, żadna wojna nie osiągnęła takiej liczby konfrontacji. Jednak dzisiaj, gdy na całym świecie żyje siedem i pół miliarda ludzi, prorocstwo może się spełnić. **Precyzja, jaką zapewnia ten werset, potępia wszelkie interpretacje, które przypisują ten konflikt przeszłym działaniom.**

Wojna ideologiczna

Werset 17: „*I ujrzałem w widzeniu konie i tych, którzy na nich siedzieli, mających napierśniki w kolorze ognia, hiacyntu i siarki. Głowy koni były jak głowy lwów; a z ich ust wychodził ogień i dym, i siarka.* »

W wersecie 17, będącym liczbą sądu Bożego, znajdujemy symbole „*piątej trąby*” : grupy (*konie*) i tych, którzy im dowodzą (*jeźdźcy*). Ich jedyną sprawiedliwością (*napierśnik*) jest palenie ogniem, i to jakim ogniem! Pożar nuklearny porównywalny z ogniem ziemskiej podziemnej magmy. Duch przypisuje im cechy Hiacyntu, *co* w powtórzeniu wyrażenia na końcu wersetu odpowiada *dymowi* . To już symbolizuje modlitwy świętych w poprzednim temacie, musimy pamiętać o charakterze jego zapachu i tam rozumiemy, co oznacza ta wzmianka. Roślina ta jest toksyczna, działa drażniąco na skórę, a jej zapach powoduje ból głowy. Ten zestaw kryteriów określa modlitwy

zaangażowanych bojowników. Żadna z tych modlitw nie zostaje przyjęta przez Boga Stwórcę; przyprowadzają go o mdłości i budzą w nim głęboki wstręt. Należy zrozumieć, że w tym zasadniczo religijno-ideologicznym konflikcie biorą udział wyłącznie religie, całkowicie od niego odcięte, ale jednak głównie monoteistyczne: judaizm, katolicyzm, protestantyzm, prawosławie, islam. Przytoczono tutaj nowy kluczowy symbol z Izajasza 9:14: „*głową jest urzędnik, czyli starszy*”. Na czele walczących ze sobą grup stoją zatem sędziowie, zwani dziś w republikach „prezydentami”. A ci prezydenci są obdarzeni siłą „*lwa*”, króla zwierząt i króla dżungli. Znaczenie siły zostało mu nadane w Sędziów 14:18. W swoim przesłaniu Duch prorokuje wojenne zaangażowanie zdalnie sterowane przez bardzo potężne, autorytarne i religijnie zaangażowane głowy państw, ponieważ wychodzi to z ich „*ust*” odmawiali swoje modlitwy zilustrowane słowem „*dym*”. Z tych samych „*ust*” dochodzą rozkazy zniszczenia „*ogniem*”, modlitwy „*dymem*” i unicestwienia tłumów, nakazujące użycie bomb nuklearnych wyobrażanych przez „*siarkę*”. Oczywiście Duch pragnie podkreślić znaczenie tej siły nuklearnej, którą dysponuje pojedynczy człowiek. Nigdy w historii ziemi tak niszczycielska siła nie zależała od decyzji pojedynczej osoby. Rzecz rzeczywiście niezwykła i godna podkreślenia. Ale dla nas, żyjących w tego typu organizacjach politycznych, te potworności już nas nawet nie szokują. Wszyscy jesteśmy ofiarami pewnego rodzaju zbiorowego szaleństwa.

Werset 18: „*Trzy plagi zabiły trzecią część ludzi: ogniem, dymem i siarką, która wychodziła z ich ust.*»

Werset 18 podkreśla ten fakt z poprzedniego wersetu, precyzując, że „*ogień*”, „*dym*” i „*siarka*” stanowią plagi zamierzone przez Boga; co werset potwierdził, przypisując mściwemu Chrystusowi rozkaz zabicia jednej trzeciej ludzi.

Energia nuklearna głów narodów

Werset 19: „*Bo moc koni była w ich pyskach i ogonach; ich ogony były jak węże mające głowy i nimi czynili zło.*»

Werset 19 potwierdza religijny, ideologiczny charakter konfliktu, mówiąc: Moc walczących grup (koni) była w ich słowie (ich *ustach*) i w ich fałszywych prorokach (*ogonach*), którzy z pozoru byli wpływowymi zwodzicielami (*wężami*). na głowach państw, sędziów (*głowy*), przez których oni (wojownicy) wyrządzili krzywdę. Tak zdefiniowana zasada odpowiada dokładnie organizacji narodów, która panuje dzisiaj w czasach końca.

Ta trzecia wojna światowa kto nadchodzi zamknięcie tematu „*trąb*” lub kar ostrzegawczych jest tak ważne, że Bóg ogłosił to najpierw Żydom Starego Przymierza, kolejno w Dan.11:40-45 oraz Ezechiela 38 i 39, a następnie chrześcijanom nowego Przymierza przymierza, w tej księdze Objawienia jako „*szósta trąba*”, jako ostatnie Boże ostrzeżenie przed końcem czasu łaski. Znajdźmy więc tutaj te bogate lekcje uzupełniające.

Daniela 11:40-45

Wyrażenie „*czas końca*” prowadzi nas do zbadania tego ostatniego konfliktu narodów, ujawnionego i rozwiniętego w prorocztwie Dan. 11:40 do 45. Odkrywamy tam główne etapy jego organizacji. Pierwotnie, w dużej mierze zainstalowany na terytorium Europy Zachodniej, agresywny islam zwany „*królem południa*” stał się z w większości katolickim narodem europejskim; wiara rzymsko-papiesko-katolicka jest przedmiotem prorocztwa od Dan.11:36. Wspomniany dotychczas rzymski przywódca papieski przedstawiany jest pod określeniem „*on*”; w tytule „*króla*”, zostaje zaatakowany przez „*króla południa*”, islam, który „*zetrze się z nim*”. Wybór czasownika „*kolizować*” jest precyzyjny i rozsądny, ponieważ tylko ci, którzy znajdują się na tym samym terytorium, „*zderzają się*” *ze sobą*. To właśnie wtedy, korzystając z oferowanego dobrodziejstwa, gdy sytuacja pograża Europę Zachodnią w całkowitym zamięcie i panice, „*król północy*” (lub północy) „*wiruje jak burza*” nad tą zdobyczą z trudnościami, aby ją schwytać i zająć. Używa „*wielu statków*”, „*czołgów*” i myśliwców, którzy są niczym więcej niż „*jeźdźcami*” i żyje na północy, a nie na północy Europy Zachodniej, ale na północy kontynentu euroazjatyckiego. A dokładniej na północ od Izraela, co sugeruje werset 41, nazywając go „*najpiękniejszym z krajów*”. Rosja, o którą chodzi, to naród „*jeźdźców*” (Kozaków), hodowców i dostawców koni dla historycznych wrogów Izraela. Tym razem na podstawie wszystkich tych danych łatwo jest utożsamić tego „*króla północy*” z potężną prawosławną Rosją, wschodnim przeciwnikiem religijnym zachodniego romanizmu papieskiego od czasu oficjalnej chrześcijańskiej schizmy religijnej w 1054 r.

Właśnie znaleźliśmy kilku wojowniczych aktorów III wojny światowej. Ale Europa ma potężnych sojuszników, którzy nieco ją zaniedbali z powodu konkurencji gospodarczej, która stała się katastrofalna od czasu pojawienia się wirusa, czyli koronawirusa covid-19. Bezkrwawe gospodarki walczą o przetrwanie, a każdy naród coraz bardziej zwraca się do wewnątrz. Kiedy jednak konflikt zacznie się w Europie, amerykański sojusznik będzie czekał na swój czas, aby działać.

W Europie wojska rosyjskie napotykają niewielki opór. Europejskie narody północy były okupowane jeden po drugim. Sama Francja stawiała słaby opór militarny, a armie rosyjskie zostały zatrzymane w północnej części kraju. Południowa część doświadcza poważnych problemów z islamem, który już masowo zadomowił się na tym obszarze. Rodzaj porozumienia będącego przedmiotem wspólnego zainteresowania łączy bojowników muzułmańskich i Rosjan. Obydwoje są chciwi łupów, a Francja jest krajem bogatym, wręcz zrujnowanym gospodarczo. Arabowie są grabieżcami ze względu na tradycyjne dziedzictwo.

Po stronie izraelskiej sytuacja jest katastrofalna, kraj jest okupowany. Otaczające go muzułmańskie ludy arabskie są oszczędzone: Edom, Moab, dzieci Ammona: współczesna Jordania.

Coś, czego nie można było osiągnąć przed datą 1979, w której Egipt opuścił obóz arabski i zawiązał sojusz z Izraelem, wówczas wybór dokonany przy potężnym wsparciu USA obrócił się na jego niekorzyść; jest okupowany przez Rosjan. A precyzując: „*nie ucieknie*”, Duch ujawnia oportunistyczną naturę

wyboru dokonanego w 1979 roku. Stając po stronie najsilniejszego w tamtych czasach, wierzyła, że uchroni się przed nieszczęściem, które ją dopadło. A nieszczęście jest wielkie, zostaje pozbawiona majątku przez okupujących Rosjan. I jakby tego było mało, Libijczycy i Etiopczycy plądrują go także po Rosjanach.

Nuklearna faza konfliktu światowego

Werset 44 oznacza wielką zmianę sytuacji rzeczy. Okupując Europę Zachodnią, Izrael i Egipt, wojska rosyjskie są przerażone „*wiadomościami*” dotyczącymi ich własnego terytorium Rosji. Duch cytuje „*wschód*” w odniesieniu do okupacji Europy Zachodniej, ale także „*północ*” w odniesieniu do okupacji Izraela; Rosja leży na „*wschód*” od pierwszego i „*na północ*” od drugiego. Wiadomość jest tak poważna, że wywołuje mordercze szaleństwo. To tutaj Stany Zjednoczone wkraczają do bitwy, decydując się na unicestwienie terytorium Rosji ogniem nuklearnym. Rozpoczęła się wówczas nuklearna faza konfliktu. W wielu miejscach pojawiają się śmiertelne grzyby, które mają unicestwić i „*eksterminować*”. *mnóstwo*” życia ludzkiego i zwierzęcego. To właśnie w tej akcji zgodnie z zapowiedzią „*szóstej trąby*” *ginie „jedna trzecia ludzi*”. Zepchnięte z powrotem w „*góry*” Izraela, wojska rosyjskie „*króla północy*” zostały unicestwione bez otrzymania najmniejszej pomocy: „*bez nikogo, kto przyszedłby mu z pomocą*”.

Ezechiela 38 i 39

Ezechiel 38 i 39 również na swój sposób przywołują ten ostatni konflikt w historii. Istnieją interesujące szczegóły, takie jak ta precyzja, która ujawnia Boży zamiar „*założenia kłamry w szczękę*” rosyjskiemu królowi, aby go wciągnąć i wciągnąć w konflikt. Ten obraz ilustruje kuszącą okazję do wzbogacenia się wraz ze swoim ludem, której nie będzie mógł się oprzeć.

W tym długim prorocztwie Duch podaje nam imiona jako punkty odniesienia: *Gog, Magog, Rosch* (rosyjski), *Meshech* (Moskwa), *Tubal* (Tobolsk). Kontekst dni ostatecznych potwierdza szczegół dotyczący ludów napadniętych: „*Powiesz: Wyruszę na otwartą przestrzeń, przyjdę na ludzi cichych, bezpiecznych w swoich mieszkaniach, wszyscy w mieszkaniach bez ścian i nie mający ani rygli, ani drzwi* (Ezech. 38:11).” Współczesne miasta są rzeczywiście całkowicie otwarte. A przeciwstawne siły są tragicznie nierówne. Duch wkłada tutaj w usta „*króla północy*” Daniela, tym razem czasownik „*przyjdę*”, co sugeruje masową, szybką i powietrzną agresję zgodnie z czasownikiem i obrazem „*będzie wirować jak burza*” (Dan. 11:40, z dość odległego miejsca. W tym prorocztwie Ezechiela nie ma żadnej tajemnicy dotyczącej krajów, o których mowa; Rosja i Izrael są wyraźnie zidentyfikowane. Tajemnica pojawiła się dopiero w Dan.11:36 do 45, gdzie dotyczyła rzymskiego papieża i jego europejskiego terytorium. A nadając miano „*króla północy*” Rosji, która atakuje papiesko-katolicką Europę, Bóg nawiązuje do swego objawienia danego Ezechielowi. Bo przypominam, to głównie ze względu na położenie geograficzne Izraela, Rosja jest położona na „*północy*”. W rzeczywistości jest to „*na wschód*” od stanowiska rzymskokatolickiego papieża w Europie Zachodniej. Dlatego właśnie dla potwierdzenia pozycji wojsk rosyjskich w papieskiej Europie, którą okupują i

zdominują, Duch umiejscawia nadejście złych wieści ze „wschodu”. „Spuszczę deszcz ognia i siarki na niego i jego wojsko (Ezech. 38:22)”; „Ześlę ogień na Magog” – czytamy w Eze 39:6. Oto więc przyczyna złych wieści, które rozwścieczyły „króla północy” z Dan.11:44. Podobnie jak u Daniela, rosyjski agresor zostanie osaczony i zniszczony na górach Izraela: „Ty i wszystkie twoje wojska polegniecie na górach Izraela (Ezech. 39:4)”. Ale tajemnica kryje się za tożsamością Stanów Zjednoczonych, u podstaw tej akcji. W Eze.39:9 znajduję bardzo interesujący szczegół. Tekst przywołuje możliwość rozpalania ognia przez „siedem lat” poprzez palenie broni używanej w tym strasliwym globalnym konflikcie. Drewno nie jest już surowcem do produkcji nowoczesnej broni, ale przytoczone „siedem lat” odzwierciedla intensywność tej wojny i ilość broni. Według stanu na 7 marca 2021 r. do powrotu Chrystusa pozostało tylko dziewięć lat; ostatnie 9 lat przekleństwa Bożego, podczas których będzie miał miejsce ostatni konflikt międzynarodowy; wojnę strasznie niszczycielską dla życia i mienia. Według wersetu 12 zwłoki Rosjan będą grzebane przez „siedem miesięcy”.

Straszna i nieubłagana sprawiedliwość Boża

Będzie wiele zwłok, a Bóg przedstawia nam w Ezechielu 9 ideę masakrowego okrucieństwa, które zorganizuje. Ponieważ trzecia wojna światowa oczekiwana na lata 2021-2029 jest antytypem trzeciej wojny prowadzonej przez Nabuchodonozora przeciwko starożytnemu Izraelowi w roku 586. Oto, co nakazał wielki stwórca Bóg, sfrustrowany i pogardzany przez swój lud w Ez 9: 1 do 11:

„Eze.9:1 *Wtedy zawołał donośnym głosem w moich uszach: Zbliżcie się, wy, którzy musicie ukarać miasto, każdy ze swoim narzędziem zagłady w ręku!*

Eze.9:2 *I oto sześciu mężów przeszło przez górną bramę od strony północnej, każdy niosąc w ręku narzędzie zagłady. Wśród nich był mężczyzna ubrany w lnianą odzież, niosący za pasem teczkę. Przyszli i stanęli obok miedzianego ołtarza.*

Ezech.9:3 *Chwała Boga Izraela wzniosła się z cheruba, na którym była, i dotarła do progu domu; i zawołał człowieka ubranego w lnianą szatę, niosącego za pasem teczkę.*

Eze.9:4 *PAN mu odpowiedział: Przejdź przez środek miasta, przez środek Jerozolimy i zrób znak na czołach mężów, którzy wzdychają i jęczą z powodu wszystkich obrzydliwości, jakie się tam popelniają.*

Ezech.9:5 *I słysząc mnie, rzekł do pozostałych: Idźcie za nim do miasta i bijcie; niech twoje oko będzie bez litości i nie miej litości!*

Ezech.9:6 *Zabij i zniszcz starców, młodych mężczyzn, dziewice, dzieci i kobiety; ale nie zbliżajcie się do nikogo, kto ma na sobie znamię; i zacznij od mojego sanktuarium! Zaczęli od starszych, którzy byli przed domem.*

Eze.9:7 *I rzekł do nich: Bezczeszczone dom i zapelnijcie dziedzińce zabitymi; Wyjdźcie!... Wyszli i uderzyli w mieście.*

Eze.9:8 *Gdy uderzyli, a ja nadal pozostawałem, upadłem na twarz i zawołałem: Ach! Panie BOŻE, czy zniszczysz wszystko, co pozostało z Izraela, wylewając swój gniew na Jerozolimę?*

Eze.9:9 *I rzekł do mnie: Nieprawość domu Izraela i Judy jest wielka, bardzo wielka; ziemia jest pełna morderstwa, miasto jest pełne niesprawiedliwości, bo mówią: Pan opuścił ziemię, Pan nic nie widzi.*

Eze.9:10 *Ja także nie będę miał litości i nie będę miał litości; Sprowadzę ich dzieła na ich głowy.*

Eze.9:11 *A oto człowiek odziany w lnianą szatę i mający przy pasie teczkę, odpowiedział tak: Uczyniłem, jak mi rozkazałeś. »*

Nie każdy, kto zostaje zabity z powodów religijnych, jest męczennikiem za wiarę. W tej kategorii jest wielu fanatyków gotowych oddać życie za swoją religię, ale także za jakąkolwiek ideologię polityczną lub inną. Prawdziwy męczennik wiary jest przede wszystkim i wyłącznie w Jezusie Chrystusie. Zatem z konieczności jest to wybraniec, którego życie złożone w ofierze podoba się Bogu stwórcy tylko wtedy, gdy jego śmierć została poprzedzona życiem odpowiadającym objawionym wymaganiom na jego czas.

Znajdźmy teraz w temacie „^o trąbka” – przywołanie kontekstu moralnego czasów powojennych.

Niepokuta tych, którzy przeżyli

Wbrew temu, co większość ludzi myśli i czego się boi, niezależnie od tego, jak bardzo jest niszczycielska, broń nuklearna nie unicestwi ludzkości; ponieważ „*ocaleni*” pozostaną po zakończeniu konfliktu. Jeśli chodzi o wojny, Jezus powiedział w Mat. 24:6: „*Będziecie słyszeć o wojnach i pogłoskach o wojnach; uważajcie, abyście się nie trwożyli, bo to musi się stać. Ale to jeszcze nie koniec.* » Zagłada ludzkości nastąpi na skutek działania Boga Stwórcy po Jego chwalebnym powrocie w osobie Jezusa Chrystusa. Ponieważ ci, którzy przeżyją, muszą zostać poddani ostatecznej próbie wiary. Od roku 1945, daty pierwszego użycia broni atomowej, przeprowadzono ponad dwa tysiące eksplozji przeprowadzonych na próbę przez siły ziemskie, które ją posiadają; to prawda, sukcesywnie na przestrzeni 75 lat, a ziemia jest ogromna, choć ograniczona, wytrzymuje i podtrzymuje ciosy, jakie zadaje jej ludzkość. Przeciwnie, w nadchodzącej wojnie nuklearnej w krótkim czasie nastąpi wiele eksplozji, a rozproszenie radioaktywności uniemożliwi dalsze życie na Ziemi. Przez swój powrót boski Chrystus położy kres cierpieniom umierającej zbuntowanej ludzkości.

Werset 20: „*Pozostali ludzie, którzy nie zostali zabici przez te plagi, nie odwrócili się od dzieł swoich rąk, aby nie oddawać czci demonom i bożkom ze złota, srebra, brązu, kamienia i drewna, którzy nie widzą ani słuchać ani chodzić;* »

W wersecie 20 Duch prorokuje zatwardziałość narodów, które przeżyją. „*Inni ludzie, którzy nie zostali zabici przez te plagi, nie odwrócili się od dzieł swoich rąk*”. „*Drugie biada*” ogłoszone w czasach cesarstwa rzeczywiście stanowi boską „*plagę*”, *ale poprzedza „ostatnie siedem*”, które spadną na winnych grzeszników po zakończeniu okresu karencji z Obj. 15. Wciąż trzeba nam tutaj przypominać, że wszystkie te „*plagi*” były karą za rzymską agresję przeciwko porządkowi czasu stworzonemu przez Wszechmogącego Boga Stwórcę.

„... nie przestali oddawać czci demonom i bożkom ze złota, srebra, brązu, kamienia i drewna, które nie widzą, nie słyszą ani nie chodzą. ”

W tym wyliczeniu Duch obiera za cel kultowe wizerunki wiary katolickiej, będące przedmiotem adoracji wyznawców tej bałwochwalczej religii. Wizerunki te przedstawiają najpierw „Dziewicę Marię”, a za nią w dużej liczbie święci mniej lub bardziej anonimowi, gdyż pozostawia to każdemu dużą swobodę w wyborze ulubionego świętego. Duży market czynny całą dobę. W ofercie posiadamy podpaski pod każdą pachę, we wszystkich stylach i rozmiarach. A tego typu praktyka szczególnie irytuje tego, który cierpiał na krzyżu Golgoty; także jego zemsta będzie straszna. I już po tym, jak w 2018 r. oznajmił swoim wybranym urzędnikom swój potężny i chwalebny powrót w roku 2030, począwszy od 2019 r., zaatakował grzeszników ziemi śmiertelnościami, zaraźliwym wirusem. To tylko bardzo mała oznaka jego nadchodzącego gniewu, ale skuteczność ma już po swojej stronie, ponieważ już jesteśmy mu winni ruinę gospodarczą bez precedensu w historii pierwotnego Zachodu. A kiedy zostaną zniszczone, narody kłóć się, a potem walczyć i walczyć.

Wyrzut kierowany przez Boga jest tym bardziej uzasadniony, że w objawieniu się Jezusa Chrystusa prawdziwy Bóg przyszedł w ciele, między ludzi i tam jako jeden z nich „widział, słyszał i sprzedawał”, w przeciwieństwie do rzeźbionych lub *formowanych* bożków które nie mogą tego zrobić.

Werset 21: „ *I nie odpokutowali za swoje morderstwa, ani za swoje czary, ani za swój rozpustę, ani za swoje kradzieże.* »

W wersecie 21 temat się kończy. Przywołując „ *ich morderstwa* ”, Duch ukazuje śmiertelne prawo niedzielne, które ostatecznie będzie wymagało śmierci wiernych przestrzegających świętego Sabatu, uświęconego przez Boga. Powołując się na „ *ich czary* ”, celuje w masy katolickie czczone przez tych, którzy usprawiedliwiają jego „niedzielę”, ten fałszywy dzień Pański i autentyczny pogański „dzień słońca”. Wspominając „ *ich bezczelność* ”, Duch wskazuje *wiarę protestancką jako spadkobiercę katolickiego „ rozpusty ” fałszywej „ prorokini Izebel ” z Obj. 2:20. Przypisując im „ kradzieże ”, sugeruje duchowe kradzieże popełnione przede wszystkim przeciwko samemu Jezusowi Chrystusowi, któremu według Dan.8:11 król papieski „odebrał wieczne” kapłaństwo i jego prawowity tytuł usprawiedliwiony z „ *Głowy Zgromadzenia* ” z Efez. 5:23; ale także porządek „ *czasu i jego prawa* ”, zgodnie z Dan.7:25. Te wysoce duchowe interpretacje nie wykluczają zwykłych dosłownych zastosowań, ale wykraczają daleko poza nie w sądzie Bożym i jego konsekwencjach dla winnych autorów.*

Objawienie 10: mała otwarta księga

Powrót Chrystusa i kara buntowników

Mała otwarta książeczka i jej konsekwencje

Powrót Chrystusa pod koniec czwartego oczekiwania adwentystów

Werset 1: „ *Ujrzałem innego potężnego anioła, zstępującego z nieba, spowitego obłokiem; nad jego głową była tęcza, a jego oblicze było jak słońce, a jego stopy jak słupy ognia.* »

Rozdział 10 po prostu potwierdza dotychczasową sytuację duchową. Chrystus ukazuje się pod postacią Boga świętego przymierza Bożego, pod obrazem „*tęczy*” danej po potopie Noemu i jego potomstwu. Był to znak Bożej obietnicy, że nigdy więcej życia na ziemi nie zniszczą wezbrane wody. Bóg dotrzyma swojej obietnicy, ale ustami Piotra ogłosił, że ziemia jest teraz „*zarezerwowana dla ognia*”; powódź ognia. Rzecz ta dokona się dopiero na sądzie ostatecznym siódmego tysiąclecia. Ogień jednak nie skończył jeszcze niszczyć życia, gdyż jest to broń, której Bóg użył już przeciwko miastom w dolinie Sodomy i Gomory. W tym bieżącym rozdziale Duch pokrótce ilustruje wydarzenia następujące po „⁶ *trąbka*.” Rozdział rozpoczyna się obrazem chwalebego powrotu mściwego Chrystusa.

Proroctwo całkowicie otwarte

Werset 2: „ *Miał w ręku małą otwartą książeczkę . Postawił swą prawą nogę na morzu, a lewą na ziemi;* »

Od początku księgi, zgodnie z Obj. 1:16, Jezus przychodzi, aby walczyć z czcicielami przebóstwionego „*słońca*”. Rola symboli staje się jaśniejsza: „*jego oblicze było jak słońce*” i co stanie się z jego wrogami, czcicielami „*słońca*” ? Odpowiedź: jego kroki i biada im! Ponieważ „*jego stopy są jak słupy ognia*”. Wypełni się zatem ten werset biblijny: „*Siądź po mojej prawicy, aż położę twoich wrogów jako podnózek*” (Ps. 110:1; Mat. 22:44)”. Ich wina wzrosła przez fakt, że przed swoim powrotem Jezus „*otworzył książeczkę*” Apokalipsy poprzez odpieczętowanie, od 1844 r., „*siódmej pieczęci*”, która nadal ją zamykała w Obj.

5:1 do 7. W latach 1844–2030 r. w roku kontekstu omawianego w tym rozdziale 10, zrozumienie i znaczenie sabatu przekształciło się w pełne światło. Poza tym mężczyźni tej epoki nie mają wymówki, jeśli zdecydują się nie okazywać mu czci. „*Mała książeczka*” została następnie „*otwarta*” przez Ducha Świętego Chrystusa i czciciele *słońca* nie mieli z tym nic wspólnego. W wersecie 2 przedstawiony jest ich los. Aby zrozumieć znaczenie symboli „*morza i lądu*” znajdujących się w tym wersecie, musimy przestudiować Obj. 13, w którym Bóg łączy je z dwiema duchowymi „*bestiami*”, które pojawią się w ciągu 2000 lat ery chrześcijańskiej. Pierwsza „*bestia, która wychodzi z morza*”, symbolizuje nieludzki, a zatem bestialski, reżim koalicji władzy cywilnej i religijnej, w ich pierwszej historycznej formie monarchii i papieństwa rzymskokatolickiego. Monarchie te są symbolizowane przez „*dziesięć rogów*” związanych z symbolem oznaczającym Rzym w Dan.7 przez „*mały róg*” i Obj. 12, 13 i 17 przez „*siedem głów*”. Ta „*bestia*”, zgodnie z oceną boskich wartości, przedstawia symbole cytowane w Księdze Daniela 7: poprzednie imperia imperium rzymskiego, w kolejności odwrotnej do tej z Dan. 7: lampart, niedźwiedź, *lew*. „*Bestia*” sama w sobie jest zatem rzymskim potworem z Dan.7:7. Ale tutaj, w Obj. 13, symbol papieskiego „*małego rogu*”, który następuje po „*dziesięciu rogach*”, zostaje zastąpiony symbolem „*siedmiu głów*” rzymskiej tożsamości. A Duch przypisuje mu „*bluźnierstwo*”, czyli kłamstwa religijne. Obecność „*koron*” na „*dziesięciu rogach*” wskazuje na czas, kiedy zapanowało „*dziesięć rogów*” z Dan.7:24. Jest to zatem także czas, w którym aktywny jest sam „*mały róg*” lub „*inny król*”. „*Bestia*” zidentyfikowana, sequel zapowiada swoją przyszłość. Będzie działać swobodnie przez „*czas, czasy (2 razy) i pół czasu*”. Wyrażenie to oznacza 3 i pół roku proroczego, czyli 1260 lat rzeczywistych w Dan.7:25 i Ap.12:14; znajdujemy to w formie „*1260 dni*” – lat lub prorocze „*42 miesiące*” w Obj. 11:2-3, 12:6 i 13:5. Ale w wersecie 3 tego rozdziału 13 Duch ogłasza, że zostanie uderzona i „*jakby zraniona na śmierć*”, właśnie przez francuski ateizm w latach 1789–1798. ¹ „*jej śmiertelna rana zostanie uzdrowiona*.”

W ten sposób ci, którzy nie miłują boskiej prawdy, będą mogli nadal honorować kłamstwa, które zabijają duszę i ciało.

pojawi się obraz pierwszej „*bestii, która wyszła z morza*”. Ta nowa bestia wyróżnia się tym, że tym razem „*podniesie się z ziemi*”. Opierając się na obrazie z Księgi Rodzaju, gdzie „*ziemia*” wychodzi z „*morza*”, Duch w subtelny sposób mówi nam, że ta druga „*bestia*” wyszła z pierwszej, wyznaczając w ten sposób tzw. Kościół katolicki zreformowany; dokładna definicja wiary protestanckiej reformowanej. W 2021 r. reprezentuje już największą potęgę militarną na planecie Ziemia i pozostaje autorytetem od czasu zwycięstwa nad Japonią i nazistowskimi Niemcami w latach 1944–45. Są to oczywiście Stany Zjednoczone, pierwotnie głównie protestanckie, ale dziś w dużej mierze katolickie, ze względu na mile widzianą silną emigrację latynoską. Oskarżając go o to, że „*oddawał cześć pierwszej bestii w jej obecności*”, Duch potępia jego dziedzictwo rzymskiej niedzieli. To pokazuje, że etykiety religijne wprowadzają w błąd. Współczesna wiara protestancka jest tak przywiązana do tego rzymskiego dziedzictwa, że posunie się aż do ogłoszenia obowiązującego prawa, wprowadzającego obowiązek niedzielnego odpoczynku pod groźbą sankcji:

początkowo bojkotu handlowego, a ostatecznie wyroku śmierci. Niedziela jest wyznaczona jako „znak” władzy rzymskiej „bestii”, pierwszej „bestii”. A liczba „666” to suma uzyskana z liter tytułu „VICARIVS FILII DEI”, co Duch nazywa „liczbą bestii”. Wykonaj obliczenia, liczba jest tam:

VICIVILIIDI

$5 + 1 + 100 + 1 + 5 = 112 + 1 + 50 + 1 + 1 = 53 + 500 + 1 = 501$

$112 + 53 + 501 = 666$

Ważne wyjaśnienie: Znak otrzymuje się „na rękę” lub „na czoło” tylko w takim stopniu, w jakim „ręka” symbolizuje dzieło, działanie, a „czoło” oznacza osobistą wolę każdego stworzenia, wolną od jego wyborów, jak mówi nam Ez.3:8: „*Utwardzę wasze czoło, abyście przeciwstawili się ich czołom*”.

Tutaj są jasno określone przyszłe „podnóżki” Jezusa Chrystusa, sprawiedliwego Boskiego Sędziego. I subtelnie, poprzez wskazanie priorytetu „prawa noga” czy „lewa noga”, Duch wskazuje, kogo uważa za bardziej winnego. Płonąca „prawa stopa” oznacza wiarę rzymsko-papiesko-katolicką, której Bóg przypisuje przelanie krwi „wszystkich, którzy zostali zabici na ziemi”, zgodnie z Obj. 18:24. Dlatego jego priorytet w przypadku gniewu jest zasłużony. Następnie, równie winna, że z kolei ją naśladowała, tworząc „obraz” pierwszej katolickiej „bestii”, wiara protestancka, zwana „ziemią”, otrzymuje ogień z „lewej stopy” Jezusa-Chrystusa, który w ten sposób mści się za krew ostatnich wybranych świętych, która miała zostać przelana bez jego zbawczej interwencji.

Werset 3: „*I zawołał głosem wielkim, jak ryczy lew. Gdy zawołał, siedem grzmotów wydało swoje głosy.*»

Sekret ukryty lub zapieczętowany w wersetach od 4 do 7, ogłoszony przez „głos siedmiu grzmotów”, został teraz ujawniony. „Głos” Boga porównuje się zatem do dźwięku „grzmotu” kojarzonego z liczbą „siedem”, która symbolizuje Jego uświęcenie. Ten głos głosi przesłanie długo ukryte i ignorowane przez ludzi. Jest to rok powrotu w chwale naszego boskiego i wzniosłego Pana Jezusa Chrystusa. Datę ujawniono wybranym urzędnikom w 2018 r.; Jest wiosna 2030 roku, kiedy od odkupieńczej śmierci Jezusa 30 kwietnia zakończy się trzecia trzecia z 2000 lat z 6000 lat zaprogramowanych przez Boga na Jego wybór wybranych.

Werset 4: „*A gdy przemówiło siedem grzmotów, poszedłem pisać; i usłyszałem głos z nieba mówiący: Zapieczętuj, co powiedziało siedem grzmotów, i nie pisz tego.*»

W tej scenie Bóg ma dwa cele. Po pierwsze, jego wybrani muszą wiedzieć, że Bóg rzeczywiście wyznaczył czas końca świata; nie jest to tak naprawdę ukryte, ponieważ zależy od naszej wiary w program 6000 lat przepowiedziany przez sześć błuźnierczych dni naszych tygodni. Drugim celem jest zniechęcenie do poszukiwania tej daty do czasu, gdy ona sama otworzy drogę do zrozumienia. Cel ten został osiągnięty w przypadku każdego z trzech adwentystycznych testów przydatnych do sprawdzenia i wybrania wybranych, uznanych za godnych skorzystania z wiecznej sprawiedliwości oferowanej przez Jezusa Chrystusa w latach 1843, 1844 i 1994.

Werset 5: „ *A anioł, którego widziałem stojącego na morzu i na ziemi, podniósł prawicę swoją ku niebu* ”

W tej postawie wielkiego zwycięskiego Sędziego, z nogami postawionymi na wrogach, Jezus Chrystus złoży uroczystą przysięgę, która wiąże go bosko.

Werset 6: „ *I przysiągł na żyjącego na wieki wieków, który stworzył niebo i to, co w nim, ziemię i to, co w niej, i morze i to, co w nim, że „będzie więcej czasu”* „ _

Przysięga Jezusa Chrystusa jest składana w imię Boga Stwórcy i jest skierowana do Jego wybranych, którzy honorują porządek pierwszego anioła z Obj. 14:7; to przez okazanie przez posłuszeństwo swojej „ *bojaźni* ” Bożej, poprzez przestrzeganie Jego czwartego przykazania, które oddaje chwałę Jego aktowi stwórczemu. Stwierdzenie „ *że nie będzie już czasu* ” potwierdza, że w swoim programie Bóg zaplanował trzy próżne oczekiwania adwentystów z lat 1843, 1844 i 1994. Jak już wyraziłem, te próżne oczekiwania były przydatne w przesiewaniu wierzących chrześcijan. Choć były one próżne, ich konsekwencje dla tych, których doświadczyli, były dramatyczne i duchowo śmiertelne lub, dla wybranych, przyczyną ich błogosławieństwa i uświęcenia przez Boga.

Zapowiedź trzeciego ^{wielkiego} nieszczęścia przepowiedzianego w Obj. 8:13.

Werset 7: „ *Ale w dniach głosu siódmego anioła, gdy zatrąbi (w trąbę), wypełni się tajemnica Boża, jak zwiastował swoim sługom, prorokom.* »

Czas konstruowania dat proroczych minął. Te, które zostały ustalone na podstawie przepowiadanych danych, spełniły swoją rolę, testując kolejno wiarę protestantów w latach 1843-44 i adwentystów w 1994 r. Dlatego odtąd nie będzie już fałszywych dat ani fałszywych oczekiwań ; zapoczątkowana od 2018 roku wiadomość będzie dobra, a wybrani usłyszą dla swego zbawienia dźwięk „ *siódmej trąby* ”, która będzie oznaczać interwencję Chrystusa Bożej Sprawiedliwości; czas, kiedy według Obj. 11:15: „ *królestwo świata zostanie przekazane naszemu Panu i jego Chrystusowi* ”, a zatem zabrane diabłu.

Konsekwencje i czasy posługi proroczej

Werset 8: „ *I głos, który słyszałem z nieba, przemówił znowu do mnie i rzekł: Idź, otwórz książeczkę w ręku anioła stojącego na morzu i na ziemi.* »

Wersety od 8 do 11 ilustrują doświadczenie misji sługi, którego zadaniem jest przedstawienie zaszyfrowanego proroctwa prostym językiem.

Werset 9: „ *I poszedłem do anioła, prosząc go, aby dał mi książeczkę. I rzekł do mnie: Weź i połknij; będzie gorzkie dla wnętrzości waszych, lecz w ustach waszych będzie słodkie jak miód.* „,

Po pierwsze, „ *bóle wnętrzości* ” bardzo dobrze obrazują cierpienia i nieszczęścia spowodowane odrzuceniem proponowanego światła ze strony zbuntowanych chrześcijan. Cierpienia te osiągną swój szczyt w czasie ostatniej próby wiary, w czasie prawa niedzielnego, kiedy życie wybranych będzie zagrożone śmiercią. Ponieważ do końca światło i jego depozytariusze będą walczyć z diabłem i jego niebiańskimi i ziemskimi demonami, świadomymi lub

nieświadomymi sojusznikami tego „Niszczyciela”, „Abaddona lub Apollyona ” z Obj. 9:11. „ *Słodycz miód* ” doskonale obrazuje także szczęście zrozumienia tajemnic Bożych, którym dzieli się ze swymi prawdziwymi wybrańcami, spragnionymi prawdy. Żaden inny produkt na świecie tak nie koncentruje swojej naturalnie słodkiej słodyczy. Zwykle ludzie doceniają i poszukują tego słodkiego smaku, który jest dla nich przyjemny. Również wybraniec Chrystusa szuka w Bogu słodyczy pełnej miłości i pokoju relacji oraz Jego wskazówek.

Nadając swemu objawieniu „Apokalipsa” (= Objawienie) „ *słodycz miodu* ”, Duch Boży porównuje je do „ *manny niebieskiej* ”, która miała „ *smak miodu* ” i która żywiła Hebrajczyków na pustyni podczas 40 lat przed ich wejściem do ziemi obiecanej odebranej Kananejczykom. Tak jak Hebrajczyk nie mógłby przetrwać bez spożywania tej „ *manny* ”, od 1994 r., czyli końca „ *pięciu miesięcy* ” przepowiedzianych w Obj. 9:5-10, tak wiara adwentystów przetrwa jedynie dzięki karmieniu się tym ostatnim proroczym duchowym „ *pokarm* ” (Mat. 24:45) „ *przygotowany na właściwy czas chwalebego przyjścia*” Jezusa Chrystusa. To nauczanie, które Bóg prawdy daje mi do realizacji dopiero w ten szabatowy poranek o czwartej ^{godzinie} 16 stycznia 2021 r. (ale 2026 dla Boga) przydałoby się odpowiedzieć temu, który pewnego dnia zapytał mnie o studiowanie prorocत्व „ Co będę z tego mieć?” » Odpowiedź Jezusa jest krótka i prosta: życie duchowe, aby uniknąć śmierci duchowej. Jeśli Duch nie przyjmuje obrazu „ *ciasta* ”, a jedynie „ *słodycz miodu* ”, to dzieje się tak dlatego, że życie fizyczne Hebrajczyków było skupione na tym pożywieniu „ *manną* ”. Jeśli chodzi o Objawienie, pokarm jest przeznaczony wyłącznie dla ducha wybranych. Jednak w tym porównaniu wydaje się ona konieczna, niezbędna i żądana przez Boga żywego jako warunek utrzymania życia duchowego. I to wymaganie ma sens, ponieważ Bóg nie przygotował tego pożywienia, aby Jego słudzy dni ostatecznych ignorowali i pogardzali nim. Stanowi najbardziej uświęcony element od czasu ofiary Jezusa Chrystusa oraz ostatnią formę i ostateczne wypełnienie Świętej Wieczerzy”; Jezus oddając swoich wybranych na pokarm, swoje ciało i swoje prorocze pouczenia.

Werset 10: „ *Wziąłem z ręki anioła zwój i połknąłem go; była w ustach moich słodka jak miód, lecz gdy ją przełknąłem, wnętrzości moje napłynęły się goryczą.* »

W przeżytych doświadczeniach sługa odkrył w samotności oślepiające światło przepowiedziane przez Jezusa i faktycznie odnalazł najpierw „ *słodycz miodu* ”, przyjemną przyjemność porównywalną ze słodką słodyczą miodu. Ale chłód okazywany przez adwentystów i nauczycieli, którym chciałem go przedstawić, wywołał w moim organizmie autentyczne bóle brzucha zwane zapaleniem jelita grubego. Świadczę zatem o duchowym i dosłownym spełnieniu się tych rzeczy.

Jednak inne wyjaśnienie dotyczy ostatniej epoki, w której zapala się prorocze światło. Rozpoczyna się w czasie pokoju, ale kończy się w czasie wojny i morderczego terroru. Dan.12:1 przepowiedział, że będzie to „ *czas ucisku, jakiego nie było od początku narodów aż do tego czasu* ”; to wystarczy, aby wywołać „ *ból jelit* ”. Zwłaszcza, że czytamy w Lm 1:20: „ *Jahwe, spójrz na moją niedolę! Wnętrzości się we mnie gotują, serce we mnie się burzy, bo się*

zbuntowałem. Na zewnątrz miecz siał spustoszenie, w środku śmierci. » Również w Jer.4:19: „ **Moje wnętrzności ! Moje wnętrzności** : cierpię w sercu, serce bije, nie mogę milczeć; bo słyszysz, duszo moja, dźwięk trąby i krzyk wojenny . » Gorycz „ **wnętrzności** ” nasuwa porównanie ostatniej misji adwentystów z tą, która została powierzona prorokowi Jeremiaszowi. W obu przypadkach wybrani urzędnicy działają w atmosferze wrogości zbuntowanych władców swoich czasów. Jeremiasz i ostatni prawdziwi adwentyści potępiają grzechy popełnione przez przywódców świeckich i religijnych swoich czasów, czyniąc to, gniew winnych zwraca się przeciwko nim, aż do końca świata naznaczonego powrotem w chwale Jezusa Chrystusa, „ *Król królów i Pan panów* ” z Obj. 19:16.

Koniec pierwszej części Apokalipsy

W tej pierwszej części znajdujemy prolog i trzy równoległe tematy, Listy skierowane do aniołów siedmiu Kościołów, siedem pieczęci, czyli znaków czasu, i sześć trąb, czyli kar ostrzegawczych wywołanych oburzeniem Boga.

Werset 11: „ *I rzekli do mnie: Musisz znowu prorokować o wielu ludach i narodach, i językach, i królach.* »

Werset 11 potwierdza cały opis ostatnich 2000 z 6000 lat programu przygotowanego przez Boga. Dochodząc do czasu chwalebego powrotu Jezusa Chrystusa, przywołanie prorocत्व powróci do przeglądu ery chrześcijańskiej w rozdziale 11 pod innym tematem: „Musicie *ponownie* prorokować o *wielu ludach, narodach, językach i królach* ”.

Otwarcie drugiej części Apokalipsy

W tej drugiej części, równoległe z przeglądem epoki chrześcijańskiej, Duch skupi się na ważnych wydarzeniach, o których była już mowa w pierwszej części księgi, ale tutaj, w drugiej części, w bardziej rozwinięty sposób objawi nam swój osąd na temat każdy z tych tematów. Tutaj także w każdym rozdziale użyte zostaną inne, ale zawsze uzupełniające się symbole i obrazy. To poprzez połączenie wszystkich tych nauk proroctwo określa docelowe tematy. Jak widać, od Księgi Daniela zasada porównywania rozdziałów proroctw była stosowana przez Ducha Objawiającego.

Objawienie 11, 12 i 13

Te trzy rozdziały dotyczą równoległe czasów ery chrześcijańskiej, rzucając światło na różne wydarzenia, które jednak zawsze bardzo się uzupełniają. Podsumuję, a potem szczegółowo omówię tematy.

Objawienie 11

Panowanie papieskie – Ateizm narodowy – *Siódma trąba*

Wersety 1 do 2: 1260-letnie panowanie katolickiego fałszywego proroka papieskiego: Prześladowca.

Wersety 3 do 6: podczas tego nietolerancyjnego i prześladowczego panowania „dwaj świadkowie” Boga, pisma święte obu przymierzy, będą dotknięci i prześladowani przez „bestię”, rzymską koalicję religijną sprzymierzoną z monarchiami Europy Zachodniej.

Tematem wersetów od 7 do 13 jest „*bestia wylaniająca się z otchłani*”, czyli „rewolucja francuska” i jej narodowy ateizm, który pojawia się po raz pierwszy w historii ludzkości.

Tematem wersetów od 15 do 19 będzie częściowe rozwinięcie „*siódmej trąby*”.

Rola panowania papieskiego

Werset 1: „*I dali mi trzcinę podobną do laski, mówiąc: Wstań i zmierz świątynię Bożą, ołtarz i tych, którzy się w nim oddają.*»

Docelowy czas to czas kary określony słowem „ *różga* ”. Kara jest usprawiedliwiona „ *z powodu grzechu* ” przywróconego cywilnie od 321 r. i religijnie od 538 r. Od tej drugiej daty grzech jest narzucany przez reżim papieski, symbolizowany tutaj przez „*trzcinę*”, która oznacza „ *falszywego proroka, który naucza kłamstw* ” w Iz. 9:13-14. Przesłanie to obrazuje treść Dan.8:12: „ *wojsko zostało wydane na zawsze z powodu grzechu* ”, w którym „ *armia* ” oznacza Zgromadzenie Chrześcijańskie, „ *wieczne* ”, kapłaństwo Jezusa odebrane przez reżim papieski i „ *grzech* ”, porzucenie sabatu od 321 r. To jedynie powtórzenie przesłania wielokrotnie powtarzanego w różnych aspektach i symbolach. Potwierdza karzącą rolę, jaką Bóg nadał ustanowieniu rzymskiego reżimu papieskiego. Czasownik „ *mierzyć* ” oznacza „*sądzić*”. Kara jest zatem skutkiem sądu Bożego przeciwko „ *świątyni* ”. *Boga* ”, zbiorowe zgromadzenie Chrystusa, „*ołtarz* ” symbol krzyża Jego ofiary oraz „ *ci, którzy tam czczą* ”, czyli chrześcijanie, którzy domagają się Jego zbawienia.

Werset 2: „ *Ale zewnętrzny dziedziniec świątyni opuśćcie na zewnątrz i nie mierz go; bo zostało ono dane narodom i będą deptać święte miasto przez czterdzieści i dwa miesiące.* »

Ważnym słowem w tym wersecie jest „ *na zewnątrz* ”. Już samo to oznacza powierzchowną wiarę rzymskokatolickiego społeczeństwa w obraz jego panowania trwający 1260 dni, przedstawiony tutaj jako „ *42 miesiące* ”. „ *Święte miasto* ”, obraz prawdziwych wybranych, „ *będzie zdeptane przez narody* ” sprzymierzone z papieskim reżimem despotycznym lub królami europejskich królestw, „ *którzy cudzołożą z* ” katolicką „ *Izebel* ” podczas jej długiego, nietolerancyjnego panowania w 1260 r. lata rzeczywiste pomiędzy 538 a 1798. W wersecie tym Bóg zaznacza różnicę między wiarą prawdziwą a fałszywą, opierając się na symbolice hebrajskiego sanktuarium: przybytku Mojżesza i świątyni zbudowanej przez Salomona. W obu przypadkach, na „ *dzielnię, poza świątynią* ”, znajdujemy cielesne obrzędy religijne: ołtarz ofiarny i misę ablucji. Prawdziwa duchowa świętość znajduje się wewnątrz świątyni: w miejscu świętym, gdzie znajdują się: świecznik z siedmioma lampami, stół z 12 chlebami pokładnymi i ołtarz kadzenia ustawiony przed zasłoną zakrywającą Miejsce Najświętsze, obraz nieba, gdzie Bóg zasiada na swoim królewskim tronie. Szczerłość kandydatów do zbawienia chrześcijańskiego znana jest tylko Bogu, a na ziemi ludzkość zostaje zwiedziona przez „ *zewnętrzną* ” fasadową religię, którą wiara rzymskokatolicka reprezentuje jako pierwsza w historii religii chrześcijańskiej naszej epoki.

Biblia Święta, Słowo Boże, prześladowane

Werset 3: „ *Dwóm moim świadkom dam moc prorokowania w worach przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni.* »

Podczas tego długiego panowania, potwierdzonego tutaj w postaci „ *1260 dni* ”, Biblia symbolizowana przez „ *dwóch świadków* ” będzie częściowo ignorowana aż do czasów Reformacji, kiedy to będzie prześladowana nawet przez ligi katolickie przychylnie papieżom, których wspierają mieczami. Obraz „ *odziany w wory* ” oznacza stan udręki, jaki Biblia będzie trwała aż do roku 1798. Ponieważ pod koniec tego okresu francuski ateizm rewolucyjny spali ją w

miejscach publicznych, próbując jednocześnie ją zniszczyć, sprawić, że zniknie całkowicie.

Werset 4: „*To są dwa drzewa oliwne i dwa świeczniki, które stoją przed Panem ziemi.* »

Te „*dwa drzewa oliwne i dwa świeczniki*” są symbolami dwóch kolejnych przymierzy, które Bóg zawarł w swoim planie zbawienia. Dwie kolejne dyspensacje religijne niosące Jego Ducha, którego dziedzictwem jest Biblia i jej teksty obu sojuszy. Projekt obu sojuszy został przepowiedziany w Zach. 4:11 do 14, mówiąc o „*dwóch drzewach oliwnych umieszczonych po prawej i lewej stronie świecznika*”. I już poprzedzając „*dwóch świadków*” z wersetu 3, Bóg powiedział o nich w świadectwie Zachariasza: „*To są dwaj synowie oliwy, którzy stoją przed Panem całej ziemi.* » W tej symbolice „*olej*” oznacza Boskiego Ducha. „*Świecznik*” prorokuje Jezusa Chrystusa, który w ludzkim ciele wniesie światło Ducha w swoim uświęceniu (= 7) i szerzy wiedzę o nim wśród ludzi, tak jak symboliczny świecznik rozprasza światło, spalając olej zawarty w jego „*siedem*” wazonów.

Uwaga: „*Świecznik*” z „*siedmioma*” lampami jest umieszczony centralnie na środkowym wazonie; jest to podobnie jak środek tygodnia, który wyznacza czwarty ^{dzień} tygodnia wielkanocnego, dzień, w którym Jezus Chrystus przez swoją odkupieńczą śmierć spowodował ustanie „*ofiary i daru*”, obrządek religijny hebrajski, zgodnie z boski plan przepowiedziany w Dan.9:27. Zatem „*świecznik*” składający się z siedmiu lamp również niósł prorocze przesłanie.

Werset 5: „*Jeśli ktoś chce im wyrządzić krzywdę, z ich ust wychodzi ogień i pożera ich wrogów; a jeśli ktoś chce im wyrządzić krzywdę, musi zostać w ten sposób zabity.* »

Tutaj, podobnie jak w Obj. 13:10, Bóg potwierdza swoim prawdziwym wybranym swój zakaz karania się za krzywdę wyrządzoną Biblii i jej przyczynie. Jest to działanie, które rezerwuje wyłącznie dla siebie. Zło wyjdzie z ust Boga Stwórcy. Bóg utożsamia się z Biblią, którą nazywamy „*słowem Bożym*”, tak że każdy, kto Go krzywdzi, atakuje go bezpośrednio.

Werset 6: „*Mają władzę zamknąć niebo, aby w dniach ich prorocstwa nie padał deszcz; i mają władzę zamienić wody w krew i uderzyć ziemię wszelką zarazą, kiedy tylko zechcą.* »

Duch cytuje fakty podane w Biblii. W swoich czasach prorok Eliasz uzyskał od Boga, że deszcz nie będzie padał inaczej, jak tylko na Jego słowo; przed nim Mojżesz otrzymał od Boga moc przemiany wód w krew i rzucenia na ziemię 10 plag. Te biblijne świadectwa są tym ważniejsze, że w dniach ostatecznych pogarda dla spisanego i natchnionego słowa Bożego zostanie ukarana plagami tego samego rodzaju, według Obj. 16.

Ateizm narodowy rewolucji francuskiej

Ciemne światła

Werset 7: „*Gdy zakończą swoje świadectwo, bestia, która wychodzi z głębin, wyda z nimi wojnę, zwycięży ich i zabije.* »

Duch objawia nam tutaj ważną rzecz, na którą warto zwrócić uwagę; data 1793 oznacza koniec biblijnego świadectwa, ale dla kogo? Za swoich ówczesnych

wrogów, którzy prześladowali Biblię, odrzucając jej boski autorytet w sprawach wspierania wiary; to znaczy monarchowie, monarchistyczni arystokraci, rzymskokatolicki reżim papieski i całe jego duchowieństwo. W tym dniu Bóg potępia także fałszywych wyznawców protestanckich, którzy w praktyce już nie biorą pod uwagę jego nauk. W Dan.11:34 w swoim wyroku Bóg przypisuje im „**obludę**”: „*W czasie, gdy upadną, otrzymają małą pomoc i wielu przyłączy się do nich w obludzie* . » To dopiero pierwsza część świadectwa Biblii jest ukończona, gdyż w roku 1843 jej rola ponownie nabierze żywotnego znaczenia, zapraszając wybranych do odkrywania prorocत्व adwentystycznych. Ustanowienie narodowego ateizmu we Francji będzie obierać za cel Biblię i próbować sprawić, by zniknęła. Obfite krwawe użycie „jego gilotyny” czyni go nową „*bestią*”, która tym razem miała „*wyść z otchłani*”. Terminem zapożyczonym z historii stworzenia z Księgi Rodzaju 1:2 Duch przypomina nam, że gdyby nie istniał Bóg, jego Stwórca, na ziemi nie rozwinęłoby się żadne życie. „*Otchlań*” jest symbolem ziemi pozbawionej mieszkańców, gdy jest ona „*bezkształtna i pusta*”. Tak było „*na początku*” według Rdz 1,2 i tak będzie przez „*tysiąc lat*”, na końcu świata, po chwalebnym powrocie Jezusa Chrystusa, który jest tematem przewodnim podąża za tym w rozdziale 11. To porównanie z pierwotnym chaosem jest w pełni zasłużone w przypadku reżimu republikańskiego, który rodzi się w chaosie politycznym i największym nieporządku. Ponieważ buntownicy wiedzą, jak się jednoczyć, aby niszczyć, ale są bardzo podzieleni w sprawie form, jakie należy nadać odbudowie. To świadectwo ukazuje następnie owoc, jaki ludzkość może wydać, gdy zostanie całkowicie odcięta od Boga; pozbawiony korzystnego działania.

Ale nazywając ją „*otchłanią*”, Duch Stwórcy Boga sugeruje także kontekst i stan pierwotnego stworzenia naszej ziemi. Zatem, mając na celu pierwszy dzień stworzenia, ukazuje nam ziemię pogrążoną w absolutnej „*ciemności*”, gdyż w tym momencie Bóg nie dał jej jeszcze światła żadnej gwiazdy. I ta idea duchowo łączy tę „*bestię, która wychodzi z otchłani*” z „*czwartą pieczęcią*” z Obj. 6:12, opisaną jako „*słońce czarne jak wór*”. Nawiązuje się to także z „*czwartą trąbą*” z Obj. 8:12, opisaną jako „*uderzenie trzeciej, słońca, trzeciej trąby księżyca i trzeciej gwiazdy*”. Poprzez te obrazy Duch przypisuje mu szczególnie „**mroczny**” charakter. Jednak to właśnie w tym aspekcie i w tym „**mrocznym**” państwie Francja będzie gloryfikować swoich wolnomyślicieli, nadając im tytuł „**oświecenia**”. Następnie pamiętamy słowa Jezusa Chrystusa zacytowane w Mat. 6:23: „*ale jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, będzie ciemnością, jak wielka będzie ta ciemność!*» W ten sposób mroczna, wolna myśl wyrusza na wojnę przeciwko duchowi religijnemu i ten nowy **libertariański duch** rozprzestrzeni się w czasie i rozprzestrzeni się na świat zachodni... zwany chrześcijańskim i utrzyma swój zły wpływ aż do końca świata. Wraz z Rewolucją Francuską „ciemność” osiadła na zawsze wraz z grzechem. Ponieważ wraz z nim pojawiają się książki napisane przez filozofów wolnej myśli; co łączy je z „grzechem” charakteryzującym Grecję w prorocत्वach Daniela 2-7-8. Te nowe księgi będą konkurować z Biblią i w ogromnym stopniu ją stłumić. Potępiana „*wojna*” ma zatem przede wszystkim charakter ideologiczny. Po rewolucji i po

drugiej wojnie światowej ciemność ta przybierze postać najwyższego humanizmu kontrastującego i tym samym zrywającego z pierwotną nietolerancją, lecz „wojna” *ideologiczna* trwa. Ludzie Zachodu będą gotowi poświęcić wszystko dla tej „wolności”. W rzeczywistości poświęcą swoje narody, swoje bezpieczeństwo i nie ujdą śmierci zaplanowanej przez Boga.

Werset 8: „ *A ich zwłoki będą na placu wielkiego miasta, które w sensie duchowym zwane jest Sodomą i Egiptem, tam też ukrzyżowano ich Pana.* »

„ *zwłoki* ” to „ *dwa świadkowie* ”, których pierwsi napastnicy zostali również rozstrzelani na „ *placu* ” tego samego „ *miasta* ”. Tym „ *miastem* ” jest Paryż, a przywołane „ *miejsce* ” nazywane było kolejno „miejszem Ludwika XIV”, „miejszem Ludwika XV”, „placem de la Révolution” i oznacza obecne „miejsce de la Concorde”. Ateizm nie wyświadcza żadnej przysługi religijnej. Zgilotynowane ofiary są precyzyjnie bite ze względu na przynależność religijną. I jak naucza przesłanie „ *Czwartej Trąby* ”, celem jest prawdziwe światło (słońce), fałszywy kolektyw (księżyc) i każdy indywidualny posłaniec religijny (gwiazda). Co więcej, akceptowane są pewne skorumpowane formy religijne, pod warunkiem, że odpowiadają one normom dominującego ateizmu. W związku z tym niektórzy księża otrzymują przez szyderstwo określenie „zdefraudowani”. Duch porównuje Paryż, stolicę Francji, do „ *Sodomy* ” i „ *Egiptu* ”. Pierwszym owocem wolności były ekscesy seksualne, którym towarzyszyło rozbicie tradycyjnych konwencji społecznych i rodzinnych. To porównanie będzie miało z czasem tragiczne konsekwencje. Duch mówi nam, że to miasto spotka los „ *Sodomy* ” i „ *Egiptu* ”, który stał się dla Boga typowym symbolem grzechu i buntu przeciwko Niemu. Ustanowiony powyżej związek z „ greckim” filozoficznym „ *grzechem* ” potępionym w Księdze Daniela 2-7-8 zostaje tutaj potwierdzony. Aby w pełni zrozumieć to boskie napiętnowanie greckiego grzechu, weźmy pod uwagę fakt, że apostoł Paweł, próbując za pomocą słów filozoficznych przedstawić Ewangelię mieszkańcom Aten, poniósł porażkę i został wypędzony z tego miejsca. Dlatego myśl filozoficzna na zawsze pozostanie wrogiem Boga Stwórcy. Z biegiem czasu i aż do końca, to miasto zwane „Paryżem” będzie zachowywać i świadczyć poprzez te działania, trafność swego porównania z tymi dwoma nazwami, symbolami grzechu seksualnego i religijnego. Za nazwą „Paryż” kryje się dziedzictwo „Parisii”, słowa, którego celtyckie pochodzenie oznacza „te z kotła”, co jest nazwą dramatycznie proroczą. W czasach rzymskich miejsce to było bastionem pogańskich czcicieli Izydy, bogini Egipcjan, ale też scenicznym i cynicznym wizerunkiem Paryża, syna króla Troi, starego Priama. Autor cudzołóstwa z piękną Heleną, żoną greckiego króla Menelaosa, będzie odpowiedzialny za wojnę z Grecją. Po nieudanym oblężeniu Grecy wycofali się, pozostawiając na plaży ogromnego drewnianego konia. Myśląc, że to grecki bóg, Trojanie sprowadzili konia do miasta. A w środku nocy, gdy wino i uczta dobiegły końca, żołnierze greccy zsiadli z koni i otworzyli bramy cicho powracającym wojskom greckim; i wymordowano wszystkich mieszkańców miasta, od króla aż do najniższego poddanego. Ta trojańska akcja spowoduje w ostatnich dniach utratę Paryża, ponieważ ignorując tę lekcję, powtórzy swoje błędy, instalując na swoim terytorium swoich wrogów, których skolonizował. Przed przyjęciem nazwy Paryż miasto nazywało się „Lutèce”, co oznacza

„śmierdzące bagno”; cały program jego smutnego losu. Porównanie z „*Egiptem*” jest uzasadnione, gdyż przyjmując reżim republikański, Francja oficjalnie staje się pierwszym grzesznym reżimem w świecie zachodnim. Interpretację tę potwierdzi w Ap.17:3 „*szkarłatny*” kolor „*bestii*”, obraz koalicji monarchicznej i republikańskiej dni ostatecznych, zbudowany na wzór Francji. Mówiąc: „*nawet tam, gdzie ich Pan został ukrzyżowany*”, Duch dokonuje porównania pomiędzy odrzuceniem wiary chrześcijańskiej, francuskim ateizmem, a żydowskim narodowym odrzuceniem Mesjasza Jezusa Chrystusa; ponieważ te dwie sytuacje są identyczne i poniosą te same konsekwencje i te same owoce bezbożności i niegodziwości. Porównanie to będzie kontynuowane w kolejnych wersetach.

Nazywając swoją stolicę „*Egiptem*”, Bóg porównuje Francję do faraona, będącego typowym wzorem ludzkiego oporu przeciwnego jego woli. Będzie utrzymywać tę buntowniczą pozycję aż do jej zniszczenia. Nigdy nie będzie z jego strony skruchy. Nazywając „*zło dobrem, a dobro złem*”, popełni najgorsze grzechy przekłete przez Boga; to poprzez nazywanie „światłami”, „ciemnymi” myślicielami, którzy ufundowali „jego prawa człowieka”, którzy sprzeciwiają się prawom Boga. I dla wielu narodów jego model będzie naśladowany nawet w 1917 roku przez potężną Rosję, która zniszczy go strzałem atomowym w chwili „szóstej trąby”, jak przepowiadała *jego* nazwa „*Parisii*” w języku celtyckim języku, co oznacza „*ci w kotle*”. Dlatego do końca pozostanie niezdolna do zobaczenia Boga w próbach, które ją zrujnują do tego stopnia, że ją zniszczą. Ponieważ obrał ją za cel i nie wypuści jej, dopóki nie przestanie istnieć.

Werset 9: „*Trzy i pół dnia ludzie spośród ludów, plemion, języków i narodów będą oglądać ich zwłoki i nie pozwolą, aby ich zwłoki złożono w grobie.*»

We Francji ludzie przystąpili do rewolucji w 1789 r., a w 1793 r. dokonali egzekucji na królu, a następnie na królowej, obydwójce zostali publicznie ścięci na dużym centralnym placu miasta, zwanym kolejno „*Place Louis XV*”, „*Place de la Révolution*” i „*Place de la Révolution*”. obecnie „*place de la Concorde*”. Przypisując „*trzy i pół dnia*” czasowi niszczycielskiej akcji, Duch wydaje się obejmować bitwę pod Valmy, w której w 1792 r. rewolucjoniści stanęli twarzą w twarz z armiami rojalistów europejskich królestw i pokonali je, które zaatakowały republikańską Francję, w tym Austrię, ojczyznę rodziny pochodzenia królowej Marii Antoniny. Aby zrozumieć źródło tej nienawiści, musimy pamiętać, że 1260 lat wszelkiego rodzaju nadużyć ze strony koalicji papiesko-królewskiej doprowadziło do irytacji narodu francuskiego, który był wyzyskiwany, maltretowany, prześladowany i całkowicie zniszczony. Ostatnie dwa panowania Ludwika Uwaga ! Republika nie jest i nie będzie błogosławieństwem dla Francji. Będzie aż do końca, w swojej piątej formie, nosić przekleństwa Boga i sama popełniać błędy, które spowodują jej upadek. Ten krwiożerczy reżim od samego początku stanie się krajem „*praw człowieka*” i humanizmu, który w efekcie będzie bronił winnych i frustrował ofiarę poprzez swoją niesprawiedliwość. Powita nawet swoich wrogów i zainstaluje ich na swoim terytorium, w najgorszym naśladowaniu słynnego przykładu miasta trojańskiego słynącego z wprowadzenia drewnianego konia pozostawionego przez Greków, jak widzieliśmy wcześniej.

Werset 10: „*I z ich powodu mieszkańcy ziemi będą się radować i radować, i będą sobie nawzajem przysyłać dary, ponieważ ci dwaj prorocy dręczyli mieszkańców ziemi.* »

W tym wersecie Duch wskazuje na czas, kiedy francuskie zło filozoficzne niczym gangrena czy rak będzie się rozprzestrzeniać i rozprzestrzeniać jak zaraza w innych krajach Zachodu. ^{Oznacza} „znak czasu” „szóstą pieczęcią”; ten, w którym „słońce staje się czarne jak worek końskiego włosia”: światło Biblii znika, przyćmione filozoficznymi księgami wolnomyślicieli.

W czytaniu duchowym, w odróżnieniu od „obywateli królestwa niebieskiego”, które definiuje wybrańców Jezusa, „mieszkańcy ziemi” oznaczają amerykańskich protestantów i szerzej ludzi zbuntowanych wobec Boga i Jego prawdy. Mieszkańcy królestw europejskich, a nawet bardziej amerykańskich, spoglądają na Francję. Tam naród miażdży swoją monarchię i katolicką religię chrześcijańską, która grozi ludziom czytającym Biblię, „dwóm świadkom”, „mękami” jego „piekła”; prawdziwe „męki”, które jednak są zarezerwowane jedynie na sąd ostateczny, aby unicestwić fałszywych ludzi religijnych, którzy sami zwoodniczo posługują się tego rodzaju groźbami, zgodnie z Obj. 14:10-11. Również cudzoziemcy, będący ofiarami tych samych nadużyć poza Francją, mają nadzieję skorzystać z tej inicjatywy. Dzieje się tak tym bardziej, że przy wsparciu Francji udzielonym przez Ludwika XVI na świecie kilka lat wcześniej nowe Stany Zjednoczone Ameryki Północnej odzyskały niepodległość, uwalniając się spod dominacji Anglii. Wolność jest w ruchu i wkrótce przekona wielu ludzi. Na znak tej przyjaźni „będą przysyłać sobie prezenty”. Jednym z takich prezentów był francuski prezent dla Amerykanów w postaci „Statuy Wolności” wzniesionej w 1886 roku na wyspie naprzeciw Nowego Jorku. Amerykanie odwzajemnili ten gest ofiarowując mu replikę, która wzniesiona w 1889 roku znajduje się w Paryżu na wyspie na środku Sekwany, niedaleko Wieży Eiffla. Bóg celuje w ten rodzaj daru, który objawia dzielenie się i wymianę, co stanowi przekleństwo **nadmiernej wolności**, która ma na celu ignorowanie jej duchowych praw.

Werset 11: „*A po trzech i pół dniach wstąpił w nich duch życia od Boga i stanęli na nogach; i wielki strach ogarnął tych, którzy ich widzieli.* »

20 kwietnia 1792 r. Francji groziło zagrożenie ze strony Austrii i Prus, a 10 sierpnia 1792 r. obalił swojego króla Ludwika XVI. Rewolucjoniści odnieśli zwycięstwo pod Valmy 20 września 1792 r. Król Ludwik XVI został zgilotynowany 21 stycznia 1793 r. Dyktator Robespierre i jego przyjaciele zostali kolejno zgilotynowani 28 lipca 1794 r. „Konwencja” została zastąpiona „Directoire” 25 października 1795 r. Obydwa „Terror” z 1793 r. i 1794 r. trwały łącznie tylko jeden rok. Pomiędzy 20 kwietnia 1792 r. a 25 października 1795 r. znalazłem całkiem dokładnie ten okres przepowiadanych „trzech i pół dnia”, czyli „trzech i pół” rzeczywistych lat. Myślę jednak, że czas trwania niesie ze sobą także przesłanie duchowe. Okres ten oznacza pół tygodnia, co może nawiązywać do ziemskiej posługi Jezusa Chrystusa, która trwała dokładnie „trzy i pół proroczego dnia” i zakończyła się śmiercią Mesjasza Jezusa Chrystusa. Duch porównuje swoje działanie z Biblią, jej „dwoma świadkami”, którzy także działali i nauczali, zanim zostali spaleni na Place de la Révolution w Paryżu. Przez to porównanie Biblia, ta wiara, jest utożsamiana z Jezusem Chrystusem,

który jest w niej ponownie ukrzyżowany i „przebity”, jak wskazano w Obj. 1:7. Fala rozlewu krwi przeraziła naród francuski. Ponadto po egzekucji przywódcy Krwiożerczej Konwencji Maximiliena Robespierre'a oraz jego przyjaciół Couthona i Saint-Justa wstrzymano doraźne i systematyczne egzekucje. Duch Boży rozbudził w ludziach duchowe pragnienie i praktykowanie religii ponownie stało się legalne, a przede wszystkim bezpłatne. Powróciła zbawienna „bojaźń Boża” i ponownie przejawiało się zainteresowanie Biblią, lecz do końca świata będzie z nią zwalczana i konkurowana przez książki filozoficzne pisane przez wolnomyslników, których model grecki jest na czele. jego różne formy.

Werset 12: „*I usłyszeli głos z nieba mówiący do nich: Wstąpcie tutaj; I wstąpili do nieba w obłoku; i widzieli ich wrogowie.* »

To Boskie stwierdzenie odnosi się do biblijnych „dwóch świadków” po roku 1798.

Porównanie z Jezusem trwa nadal, gdyż to właśnie Jego wybrańcy widzieli (po proroku Eliaszu) wstępującego do nieba na ich oczach. Ale z kolei jego wybrańcy czasu ostatecznego będą postępować w ten sam sposób. Ich wrogowie również zobaczą, jak wstępują do nieba w obłoku, gdzie Jezus przyciągnie ich do siebie. Wsparcie, jakiego Bóg udziela swojej sprawie, jest takie samo dla Jezusa Chrystusa, Jego wybranych, a w kontekście Rewolucji Francuskiej, Biblii po 1798 r. Aby potwierdzić koniec przepowiedzianego trwania „1260 dni” – lat, w 1799, papież Pius VI zmarł w więzieniu w Valence-sur-Rhône, umożliwiając w ten sposób, w latach 1843-44 i 1994, długi okres pokoju trwający 150 lat, przepowiedziany w formie „pięciu miesięcy” w Apo. 9, 5 -10. Śmierć Ludwika XVI, ustanie monarchii i śmierć papieża-więźnia zadaje śmiertelny cios nietolerancji religijnej „bestii, która wychodzi z morza” z Obj. 13:1-3. Konkordat Dyrektorium leczy jej ranę, ale nie korzysta już ze zniszczonego wsparcia królewskiego, nie będzie już prześladować aż do końca, kiedy protestancka nietolerancja pojawi się pod nazwą „bestia, która powstaje z ziemi” w Apo 13:11.

Werset 13: „*W tej godzinie nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi i runęła dziesiąta część miasta; w tym trzęsieniu ziemi zginęło siedem tysięcy ludzi, a pozostali przestraszyli się i oddali chwałę Bogu nieba.* »

W tej epoce (w tej godzinie) dokonało się w duchowej formie „trzęsienie ziemi”, które było już przepowiedziane przez trzęsienie ziemi w Lizbonie w 1755 r., związane z tematem „szóstej pieczęci” z Ap 6:12. Według Ducha Bożego miasto Paryż straciło „jedną dziesiątą” swojej populacji. Ale inne znaczenie może dotyczyć, zgodnie z Dan.7:24 i Ap.13:1, dziesiątej części „dziesięciu rogów”, czyli zachodnich królestw chrześcijańskich podlegających katolicyzmowi rzymsko-papieskiemu. Francja, uważana przez Rzym za „najstarszą córkę” Kościoła rzymskokatolickiego, popadła w ateizm, pozbawiła go wsparcia i posunęła się aż do zniszczenia jego autorytetu. Objawiła to czwarta ^{trąba} : „uderzona jest trzecia część słońca”; przesłanie „w tym trzęsieniu ziemi zginęło siedem tysięcy ludzi” potwierdza tę rzecz, mówiąc: mnóstwo (*tysiąc*) religijnych „mężczyzn” (*siedmiu*: religijne uświęcenie tamtych czasów) zginęło w tym społeczno-politycznym trzęsieniu ziemi.

Werset 14: „*Drugie biada minęło. Oto trzecie biada nadchodzi szybko „.*

W ten sposób intensywny rozlew krwi ożywił bojaźń Bożą i ustał „Terror”, a na jego miejsce pojawiło się imperium Napoleona I, „ orzeł ” zwiastujący trzy ostatnie „ trąby ”, trzy „ wielkie nieszczęścia ” . » dla mieszkańców na Ziemi. Biorąc pod uwagę, że ogłoszenie to następuje po rewolucji francuskiej trwającej od 1789 do 1798 r., „ drugie nieszczęście ” przypisywane mu w wersecie 14 nie może dotyczyć go bezpośrednio. Ale dla Ducha jest to sposób powiedzenia nam, że nowa forma rewolucji francuskiej pojawi się tuż przed powrotem w chwale Jezusa Chrystusa. Jednak według Obj. 8:13 „ drugie biada ” wyraźnie dotyczy tematu ⁶ trąba z Obj. 9:13, która dokładnie „ zabije jedną trzecią ludzi ”, zanim Jezus Chrystus powróci, aby pomścić niesprawiedliwe potępienie swoich świętych wiernych sług, eksterminując ich śmiertelnych wrogów, ostatnich buntowników. Możemy zrozumieć, że podobnie jak rzeź spowodowana przez rewolucjonistów francuskich, Bóg organizuje rzeź trzeciej wojny światowej, tym razem nuklearnej, która znacznie zmniejszy liczbę mieszkańców ziemi, przed jej wyeliminowaniem. pierwotny wygląd „ otchłani ” po ostatecznej niszczycielskiej interwencji Jezusa Chrystusa.

Podwójne znaczenie „ drugiego biada ” łączy czwartą trąbę z szóstą ze względów duchowych. Struktura Apokalipsy dzieli czas ery chrześcijańskiej na dwie części. W pierwszym „ nieszczęście ” karze winnych ukaranych przed 1844 rokiem, w drugim zaś ukaranych po 1844 roku, tuż przed końcem świata. Te dwa działania karne mają to samo znaczenie, jakie Bóg nadaje czwartej karze w Księdze Kapłańskiej 26:25: „ Wyślę miecz, który pomści moje przymierze ”. Pierwsza kara spadła na ludzi , którzy nie przyjęli orędzia Reformacji, dzieła przygotowanego przez Jezusa dla swoich wybranych, a druga na tych, którzy nie odpowiedzieli na Boże żądanie dokończenia tej Reformacji od 1843 roku. Światło objawione przez które Bóg konstruuje, ta trwała Reformacja będzie ukazana aż do godziny, kiedy skończy się czas łaski.

Podjmując rzeczy i działania, które Bóg przypisał ludziom rewolucji francuskiej w latach 1789–1795, znajdujemy te, które może przypisać ludziom Zachodu w dniach ostatecznych. Znajdujemy tę samą pogardę, tę samą bezbożność i nienawiść do obrzędów religijnych i tych, którzy ich nauczają; zachowań, które tym razem wynikają z niezwykłego rozwoju nauki i techniki. W latach pokoju świat zachodni zawładnął ateizmem i religią fałszywą. Dlatego Bóg ma dobry powód, aby zaproponować nam podwójną lekturę w tym temacie; zachowanie „ ocalałych ”, stanowiące główną różnicę między erą rewolucyjną a naukowym czasem ostatnich dni ludzkości. Dla jasności, zgodnie z Obj. 11:11 do 13, „ ocaleni ” z pierwszego czytania, które dotyczy „ czwartej trąby ” , „ okazali skruchę ”, podczas gdy „ ocaleni ” z drugiego, dotyczącego „ szóstej trąby ” , „ pokutowali ” nie ” – według Obj. 9:20-21.

Trzecia „ wielka biada ” (dla grzeszników): chwalebny powrót Chrystusa Sprawiedliwego

Werset 15: „ Zatrąbił siódmy anioł. I rozległy się donośne głosy w niebie, mówiące: Królestwa świata są oddane naszemu Panu i jego Pomazańcowi; i będzie królował na wieki wieków. »

Ostatnim tematem rozdziału jest „ *siódma trąba* ”, która oznacza, przypominam, moment, w którym niewidzialny Stwórca Bóg ukazuje się oczom swoich wrogów, co potwierdza Apo.1:7: „ *Oto przychodzi z chmury i każde oko to zobaczy; nawet ci, którzy go przebili ”. „ *Ci, którzy go przebili* ”, którzy przebili Jezusa, są jego wrogami ze wszystkich okresów ery chrześcijańskiej, łącznie z ostatnimi. Przebili go, prześladowając jego wiernych uczniów, o czym oświadczył: „ *To, co uczyniliście jednemu z najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście* ” (Mat. 25:40). Z nieba wznoszą się donośne głosy, aby uczcić to wydarzenie. Są to mieszkańcy nieba, którzy już wyrazili swoje zdanie, aby uczcić wypędzenie diabła i jego demonów z nieba przez zwycięskiego Chrystusa, zwanego „ *Michałem* ” w Obj. 12:7 do 12. Biorą udział w radości wybrani, wyzwoleni i zwycięscy przez Jezusa Chrystusa. Historia ziemskiego grzechu zakończy się z powodu braku grzeszników zniszczonych ustami boskiego Chrystusa. Diabeł, „ *książę tego świata* ” według Jezusa, traci władzę nad grzesznym światem zniszczonym przez Boga. Pozostanie przez kolejne tysiąc lat na opuszczonej ziemi, nie czyniąc nikomu krzywdy, oczekując na całkowite wyeliminowanie na sądzie ostatecznym wraz ze wszystkimi innymi grzesznikami, których Bóg wskrzesi w tym celu.*

Wielkie Niebiańskie Szczęście wybranych odkupionych krwią Jezusa Chrystusa

Werset 16: „ *A dwudziestu czterech starszych, którzy zasiedli przed Bogiem na swoich tronach, upadło na twarz i oddało pokłon Bogu* ”

Wybrani weszli do celestialnego królestwa Bożego, zasiadając na tronach przed Bogiem, będą królować lub sądzić niegodziwych zgodnie z Obj. 20:4. Werset ten przywołuje kontekst niebiańskiego początku odkupionych z Obj. 4. Werset ten przedstawia formę, jaką powinno przybrać prawdziwe wielbienie Boga. Pokłon, klęczenie twarzą w dół jest formą zatwierdzoną przez Boga.

Werset 17: „ *Mówiąc: Dziękujemy Ci, Panie Boże Wszechmogący, który jesteś i który byłeś, że objąłeś swą wielką moc i objąłeś swoje królestwo.* »

Odkupieni ponawiają swoje podziękowania i padają na twarz przed Jezusem Chrystusem, „ *Wszechmogącym Bogiem, który jest i który był* ” „ **i który przyszedł** ”, jak zapowiedziano w Obj. 1:4. „ *Uchwyciłeś swoją wielką moc* ”, której wyrzekłeś się, aby zbawić swoich wybranych i odpokutował swoją śmiercią cenę za ich grzechy w Twojej posłudze „ *baranka* ”; „ *Baranek Boży, który gładzi grzechy świata* ”. „ *Objęliście w posiadanie swoje królestwo* ”; sugerowany kontekst rzeczywiście jest taki, że Duch uniósł Jana w Obj. 1:10; historia Zgromadzenia Chrystusowego na ziemi należy do przeszłości. Na tym etapie za wybranymi urzędnikami stoi „ *siedem zgromadzeń* ”. Królowanie Jezusa, będące przedmiotem nadziei wiary wybranych, stało się rzeczywistością.

Werset 18: „ *Narody rozgniewały się; i nadszedł Twój gniew, i nadszedł czas, aby sądzić umarłych, aby nagrodzić Twoje sługi, proroków i świętych, i tych, którzy boją się Twojego imienia, małych i wielkich, i zniszczyć tych, którzy niszczą ziemię.* »

W wersecie 18 znajdujemy bardzo użyteczną informację na temat sekwencji przepowiedzianych wydarzeń. 6 - *trąbka zabita* _jedna trzecia mężczyzn

twierdzi, że „*narody były zirytowane*”, a na naszych oczach w latach 2020–2021 jesteśmy świadkami przyczyn tej irytacji: Covid-19 i spowodowana ruina gospodarcza, agresja islamska i wkrótce rosyjska ofensywa ze swoimi sojusznikami. Po tym strasznym i wyniszczającym konflikcie, po ogłoszeniu prawa niedzielnego przez „*bestię ziemską*”, czyli protestancką i katolicką koalicję ocalałych z Ameryki i Europy, Bóg wylał na nich „*siedem ostatnich plag swego gniewu*” opisane w Obj.16. W czasie siódmego Jezus ukazał się, aby zbawić swoich wybranych i zniszczyć upadłych. Następnie następuje program przygotowany na „*tysiąc lat*” siódmego tysiąclecia. W niebie, zgodnie z Obj. 4:1, odbędzie się sąd nad niegodziwymi: „*i nadeszła godzina sądenia umarłych*”. Święci otrzymują swoją nagrodę: życie wieczne obiecane przez Jezusa Chrystusa swoim wybranym. W końcu otrzymują gwiazdę poranną i koronę obiecaną wybranym, którzy zwyciężyli w bitwie wiary: „*aby odwdzięczyć się swoim sługom, prorokom*”. Bóg przypomina tutaj o znaczeniu proroctw dla wszystkich wieków (według 2 Piotra 1:19), a szczególnie w dniach ostatecznych. „*Święci i ci, którzy boją się Twojego imienia*” to ci, którzy pozytywnie odpowiedzieli na przesłania trzech aniołów z Obj. 14:7 do 13; z których pierwszy przypomina mądrość polegającą na banii się go, posłuszeństwie mu i nie kwestionowaniu jego przykazań, mówiąc: „*Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę*” w jego aspekcie Boga Stwórcy, „*bo nadeszła godzina jego sądu, i oddajcie pokłon Temu, który stworzył niebo i morze, i ziemię, i źródła wód*.”

Werset 19: „*I otworzyła się świątynia Boga w niebie, i w jego świątyni ukazała się Arka Jego Przymierza. I nastąpiły błyskawice i głosy, i grzmoty, i trzęsienie ziemi, i wielki grad.*»

Wszystkie tematy poruszone w tej księdze Apokalipsy zbiegają się w stronę tego historycznego momentu wielkiego, chwalebego powrotu naszego boskiego Pana Jezusa Chrystusa. Werset ten odnosi się do kontekstu, w którym spełniają się i kończą następujące tematy:

Rev.1: Adwentyzm:

Werset 4: „*Jan do siedmiu kościołów, które są w Azji: Łaska wam i pokój od Tego, który jest, który był i który ma przyjść, i od siedmiu duchów, które są przed jego tronem,*»

Werset 7: „*Oto przychodzi z obłokami. I ujrzy to wszelkie oko, nawet ci, którzy je przebili; i będą płakać z jego powodu wszystkie pokolenia ziemi. Tak. Amen!*»

Werset 8: „*Ja jestem alfa i omega, mówi Pan Bóg, Ten, który jest i który był, i który ma przyjść, Wszzechmogący.*»

Werset 10: „*W dzień Pański doznałem zachwycenia i usłyszałem za sobą głos donośny, jakby dźwięk trąby*”

Apo.3: Siódme zgromadzenie: koniec ery „laodycejskiej” (= ludzie osądzeni).

Obj. 6:17: Wielki dzień gniewu Bożego na zbuntowanych ludzi, „bo nadszedł wielki dzień jego gniewu i któż się ostoi?”»

Apo.13: „*bestia powstająca z ziemi*” (koalicja protestancka i katolicka) i jej prawo niedzielne; werset 15: „*I dano mu ożywić posąg*

bestii, aby przemówił obraz bestii i aby wszyscy, którzy nie oddadzą czci obrazowi bestii, zostali zabici. . »

Apo.14: Dwa tematy: „*żniwa*” (koniec świata i pochwycenie wybranych) i „*winobranie*” (masakry fałszywych pasterzy dokonywane przez ich zwiedzionych i oszukanych wyznawców).

Obj. 16: Werset 16: „*wielki dzień bitwy Armageddon*”

W wersecie 19 znajdujemy kluczową formułę bezpośredniej i widzialnej interwencji Boga, „*i nastąpiły błyskawice, głosy, grzmoty i trzęsienie ziemi*”, przytoczone już w Obj. 4:5 i 8:5. Ale tutaj Duch dodaje „*i ciężki grad*”; „*grad*”, którym kończy się temat siódmej z, „*siedmiu plag ostatecznych*” z Obj. 16:21.

Kontekst powrotu Jezusa Chrystusa wyznacza zatem ostatni temat adwentystyczny, który tym razem niesie, wiosną 2030 r., prawdziwe zbawienie ofiarowane wybrancom, uzyskane przez krew przelaną przez Jezusa Chrystusa. Jest to godzina Jego konfrontacji z buntownikami, którzy przygotowują się do zabicia Jego wybranych, którzy odrzucają rzymską niedzielę i zachowują wierność szabatowi uświęconemu przez Boga od pierwszego tygodnia Jego stworzenia świata. „*Szósta pieczęć*” z Obj. 6 ilustruje zachowanie i konsternację tych buntowników schwytych przez Pana na zamierzonym akcie ludobójstwa Jego błogosławionych i umiłowanych wybranych. Temat sporu poruszany jest w wersecie 19. Dotyczy on prawa Bożego zachowanego w „*arce świadectwa*” w najświętszym miejscu przybytku i hebrajskiej „*świątyni*”. Swój prestiż i bardzo wysoką świętość Arka zawdzięcza tylko dlatego, że zawiera tablice Prawa wyryte palcem samego Boga, osobiście, w obecności Mojżesza, Jego wiernego sługi. Biblia pozwala nam zrozumieć, co powoduje terror buntowników w momencie powrotu Jezusa Chrystusa. Oto co mówią wersety od 1 do 6 Psalmu 50:

„*Psalm Asafa. Bóg, Bóg, Jahwe, przemawia i wzywa ziemię od wschodu słońca aż do zachodu słońca. Z Syjonu, doskonale piękno, Bóg jaśnieje. Przychodzi, nasz Bóg, nie pozostaje w milczeniu; przed nim ogień trawiący, wokół niego gwałtowna burza . Woła do niebios w górze i do ziemi, aby sądzić swój lud : Zbierzcie do mnie moich wiernych, którzy zawarli ze mną przymierze przez ofiarę! - A niebiosa oznajmia jego sprawiedliwość , bo sędzią jest Bóg. »*

W kontekście terroru rebelianci zobaczą tekst czwartego z dziesięciu przykazań Bożych wyświetlony na niebie ognistymi literami. I dzięki temu Bożemu działaniu będą wiedzieć, że Bóg skazuje ich na pierwszą i „*drugą śmierć*”.

Ten ostatni werset tematu „*siódmej trąby*” ujawnia i potwierdza wagę, jaką Bóg przywiązuje do swego prawa kwestionowanego przez zbuntowane fałszywe chrześcijaństwo. Prawo Boże zostało umniejszane pod pretekstem rzekomego sprzeciwu prawa i łaski. Błąd ten wynika z błędnego odczytania słów apostoła Pawła w jego listach. Dlatego tutaj rozwieję wątpliwości, przedstawiając jasne i proste wyjaśnienia. W Rz 6 Paweł przeciwstawia tych, którzy są „*pod prawem*”, z tymi, którzy są „*pod łaską*”, tylko ze względu na kontekst jego czasów, kiedy rozpoczyna się nowe przymierze. Formułą „*pod zakonem*” określa

Żydów starego przymierza, którzy odrzucają nowe przymierze, oparte na doskonałej sprawiedliwości Jezusa Chrystusa. I wyznacza wybranych urzędników, którzy wchodzą w ten nowy sojusz, stosując formułę „z prawem”. Jest to bowiem dobrodziejstwo łaski, w imię której Jezus Chrystus w Duchu Świętym pomaga wybranemu i uczy go kochać i przestrzegać świętego prawa Bożego. Będąc mu posłusznym, znajduje się wówczas „pod prawem”, a będąc „pod łaską”, nie jest też „pod prawem”. Przypominam sobie jeszcze raz, że Paweł mówi o prawie Bożym, że jest ono „święte i że przykazanie jest sprawiedliwe i dobre”; tym, czym się z nim dzielę w Jezusie Chrystusie. Podczas gdy Paweł potępia grzech, próbując przekonać swoich czytelników, że nie mogą już dłużej grzeszyć, będąc w Chrystusie, współcześni buntownicy wykorzystują jego teksty, aby mu zaprzeczyć, czyniąc Jezusa Chrystusa, za którego się podają, uznanym „ministrem grzechu”. 7 marca 321. Paweł oświadczył w Gal. 2:17: „*Ale choć staramy się być usprawiedliwieni przez Chrystusa, to gdybyśmy i my sami okazali się grzesznikami, czy Chrystus byłby sługą grzechu? Daleko od tego!*» Zwróćmy uwagę na znaczenie precyzji, „daleko od niej”, który potępia religijną koncepcję fałszywej, zbuntowanej wiary współczesnego chrześcijanina, i to od 7 marca 321 roku, czyli daty, kiedy rzymski „grzech” wszedł do wiary chrześcijańskiej Zachodu i Wschodu za pośrednictwem pogańskiego cesarza rzymskiego, Konstantyna¹ –

W kontekście „siódmej trąby” dobiega końca pierwsze sześć tysięcy lat zarezerwowanych przez Boga na wybór ziemskich wybranych, w Jego ogólnym projekcie trwającym siedem tysięcy lat. Następnie rozpoczyna się siódme tysiąclecie, czyli „tysiąc lat” z Obj. 20, poświęcone niebiańskiemu sądowi nad buntownikami przez wybranych odkupionych przez Jezusa Chrystusa, temat z Obj. 4.

Objawienie 12: Wielki Plan Centralny

**Kobieta – Rzymski agresor – Kobieta na pustyni – Nawias: walka w niebie –
Kobieta na pustyni – Reformacja – Ateizm-
Pozostałość Adwentystów**

Zwycięska kobieta, oblubienica Chrystusa, Baranka Bożego

Werset 1: „*I ukazał się wielki znak na niebie: Niewiasta otoczona słońcem, mająca księżyc pod stopami i koronę z dwunastu gwiazd na głowie.* »

Tutaj znowu kilka tematów następuje po sobie w kilku obrazach lub scenach. Pierwsza tabela ilustruje Zgromadzenie Wybrane, które odniesie korzyść ze zwycięstwa Jezusa Chrystusa, jego jedynej Głowy, zgodnie z Efez. 5:23. Pod symbolem „*niewiasty*” „*Oblubienica*” Chrystusa jest otoczona „*słońcem sprawiedliwości*” przepowiedzianym w Mal. 4:2. W podwójnym zastosowaniu „*księżyc*” symbol ciemności znajduje się „*pod jego stopami*”. Wrogami tymi są historycznie i chronologicznie Żydzi starego przymierza oraz upadli chrześcijanie, katolicy, prawosławni, protestanci i adwentyści nowego. Na jego głowie „*korona z dwunastu gwiazd*” symbolizuje jego zwycięstwo w przymierzu z Bogiem, 7, z człowiekiem, 5, czyli liczbą 12.

Prześladowana kobieta przed ostatecznym zwycięstwem

Werset 2: „*Była brzemienista i płakała, rodząc i w bólach porodowych.* »

W wersecie 2 „*bóle porodowe*” przywołują ziemskie prześladowania, które poprzedziły czas niebiańskiej chwały. Tego obrazu użył Jezus w Ewangelii Jana 16:21-22: „*Kobieta, gdy rodzi, smuci się, bo nadeszła jej godzina; lecz gdy porodziła dziecko, nie pamięta już cierpień, gdyż cieszy się, że na świat narodził się człowiek. Dlatego i ty jesteś teraz w smutku; ale znów cię zobaczę i rozraduje się serce twoje, a radości twojej nikt ci nie odbierze.* »

Pogański prześladowca kobiet: Rzym, wielkie miasto cesarskie

Werset 3: „*I jeszcze inny znak ukazał się na niebie; a oto był to wielki czerwony smok, mający siedem głów i dziesięć rogów, a na jego głowach siedem diademów.* »

Werset 3 identyfikuje jego prześladowcę: oczywiście diabła, ale działa on poprzez cielesne, ziemskie moce, które prześladowają wybranych zgodnie z jego wolą. W swoim działaniu wykorzystuje dwie kolejne strategie; „*smoka*” i „*węża*”. Pierwszy, „*smok*”, to otwarty atak zastosowany przez pogański cesarski Rzym. W ten sposób znajdujemy symbole widoczne już w Dan.7:7, gdzie Rzym pojawił się w postaci czwartego potwornego zwierzęcia z „*dziesięcioma rogami*”. Kontekst pogański potwierdza obecność „*diademów*”, które są tu umieszczone na „*siedmiu głowach*”, symbolu rzymskiego miasta według Apo.17. Ta precyzja zasługuje na pełną uwagę, gdyż za każdym razem, gdy przedstawiany jest ten obraz, wskazuje nam przepowiadany kontekst historyczny, poprzez umiejscowienie „*tiarów*”.

Religijny prześladowca kobiet: papiesko-katolicki Rzym

Werset 4: „ *Jego ogon porwał trzecią część gwiazd nieba i rzucił je na ziemię. Smok stanął przed kobietą, która miała rodzić, aby pożreć jej dziecko, gdy ta porodziła.* »

Werset ten podejmuje, w nowych symbolach, przesłanie Obj. 11,1 do 3, gdzie papieski Rzym zostaje upoważniony przez Boga pod tytułem „ *rózgi* ” do „ *deptania świętego miasta przez 42 miesiące* ”.

U Daniela następcą „ *dziesięciu rogów* ” imperium rzymskiego miał być papieski „ *mały róg* ” (od 538 do 1798). To następstwo zostało potwierdzone tutaj, w Obj. 12, w wersecie 4.

Termin „ *ogon* ”, który odnosi się do falszywego „ogona” *prorokini Izebel* ” z Obj. 2:20 ilustruje sukcesję fałszywie chrześcijańskiego papieskiego religijnego Rzymu. Oskarżenie cytowane w Dan.8:10 zostaje tutaj ponowione. Ofiary jego sztuczek i uwiedzeń, godne „ *węża* ” z Księgi Rodzaju, są deptane pod symbolem „ *gwiazd niebieskich* ”, czyli pod tytułem „ *obywateli królestwa niebieskiego* ”, jaki Jezus przypisuje swoim uczniom. . „ *Strona trzecia zostaje wciągnięta w swój upadek* ”. Trzeciego nie przytacza się ze względu na jego dosłowne znaczenie, lecz – jak wszędzie w prorocत्वach – jako ważną część całkowitej liczby chrześcijan poddanych próbie. Ofiary mogą nawet przekroczyć tę proporcję o jedną trzecią.

Werset 5: „ *Porodziła syna, który miał rządzić wszystkimi narodami laską żelazną. A jej dziecko zostało porwane do Boga i do Jego tronu.* »

W podwójnym zastosowaniu prorocत्व przypomina, jak diabeł walczył w sprawie Mesjasza od jego narodzin aż do zwycięskiej śmierci. Ale to zwycięstwo jest zwycięstwem pierwotnego, po którym wszyscy jego wybrani odniosą sukces, aby kontynuować tę samą walkę, aż do osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa. W tym momencie, otrzymawszy ciało niebieskie, będą z nim dzielić sąd nad niegodziwymi i to właśnie tam razem „ *będą paść narody laską żelazną* ”, która wyda wyrok „ *męk żelaznych*” *druga śmierć* ” Sądu Ostatecznego. Doświadczenie Chrystusa i Jego wybranych łączą się w jedno wspólne doświadczenie, a obraz „ *dziecięcia wziętego do Boga i do Jego tronu* ”, a więc do nieba, jest obrazem ziemskiego „wyzwolenia” wybranych. dokona się w roku 2030, wraz z powrotem mściwego Chrystusa. Zostaną wybawieni od „ *bólów*” *poród* ”. Dziecko jest symbolem udanego i zwycięskiego autentycznego nawrócenia chrześcijańskiego .

Werset 6: „ *I uciekła niewiasta na pustynię, gdzie miała miejsce przygotowane przez Boga, aby się tam żywno przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni.* »

Prześladowane Zgromadzenie jest pokojowe i rozbrojone, jego jedyną bronią jest Biblia, słowo Boże, miecz Ducha, może jedynie uciekać przed swoimi agresorami. Werset 6 przypomina czas prześladowczego panowania papieskiego przez prorocत्व „ *1260 dni* ”, czyli 1260 rzeczywistych lat zgodnie z kodem Ez. 4:5-6. Ten czas jest dla wiary chrześcijańskiej czasem bolesnej próby, na co wskazuje wspomnienie słowa „ *pustynia* ”, gdzie jest ona „prowadzona przez Boga”. W ten sposób podziela cierpienie „ *dwóch świadków* ” z Obj. 11:3. W

Dan.8:12 to Boskie zdanie zostało sformułowane w ten sposób: „ *zastępstwo zostało wydane na wieki z powodu grzechu* ”; grzech popełniony przez zaniechanie poszanowania dnia szabatowego odpoczynku od 7 marca 321 r.

Otwarcie nawiasu: walka na niebie

Werset 7: „ *I była wojna w niebie. Michał i jego aniołowie walczyli ze smokiem. I walczył smok i jego aniołowie* ,

Zapowiadane pochwycenie świętych zasługuje na wyjaśnienie, które Duch Święty przedstawia nam w pewnym nawiasie. Będzie to możliwe dzięki zwycięstwu Jezusa Chrystusa nad grzechem i śmiercią. Zwycięstwo to zostało potwierdzone po Jego zmartwychwstaniu, ale Duch objawia nam tutaj konsekwencje, jakie miało to dla mieszkańców nieba, którzy aż do tej chwili ocierali się o demony i samego Szatana.

Bardzo ważne : ten niebiański konflikt, który pozostał niewidoczny dla ludzkich oczu, rzuca światło na znaczenie zagadkowych słów wypowiedzianych przez Jezusa, gdy był na ziemi. W Ewangelii Jana 14:1-3 Jezus powiedział: „ *Niech się nie trwoży serce wasze. Uwierz w Boga i wierz we mnie. W domu mego Ojca jest wiele mieszkań. Gdyby tak nie było, powiedziałbym ci. Przygotuję dla Ciebie miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę ponownie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem.* » Znaczenie nadane „przygotowaniu” tego „miejsca” pojawi się w następnym wersecie.

Werset 8: „ *Ale oni nie byli silni i nie można było już znaleźć dla nich miejsca w niebie.* »

Ta niebiańska wojna nie ma nic wspólnego z naszymi ziemskimi wojnami; nie powoduje natychmiastowej śmierci, a dwa przeciwstawne obozy nie są sobie równe. Wielki Bóg Stwórca, który ukazuje się w pokornej i braterskiej postaci archanioła „ *Michała* ”, jest jednocześnie Bogiem wszechmogącym, przed którym wszystkie Jego stworzenia powinny paść na twarz i być posłuszne. Szatan i jego demony to istoty zbuntowane, które są posłuszne tylko pod przymusem, a w końcu nie mogą się oprzeć i są zmuszone do posłuszeństwa, gdy wielki Bóg swoją wszechmocą wypędza ich z nieba. Podczas swojej ziemskiej służby źli aniołowie obawiali się Jezusa, którzy byli mu posłuszni i świadczyli, że rzeczywiście jest „Synem Bożym” według boskiego planu, wyznaczając go w ten sposób.

W tym wersecie Duch precyzuje: „ *nie znaleziono już ich miejsca w niebie* ”. To „ *miejsce* ” zajmowane przez niebiańskich buntowników w królestwie Bożym musiało zostać wyzwolone, aby to królestwo celestialne mogło zostać „ *oczyszczone* ” i „ *przygotowane* ” na przyjęcie wybranych Chrystusa w dniu Jego ostatniej bitwy z ziemskimi buntownikami podczas Jego przyjścia w chwale. Wtedy właśnie, zabierając ze sobą swoich wybranych, „ zawsze będą z nim, gdziekolwiek on będzie ” lub w tak oczyszczonym niebie „ *przygotowani* ” na ich przyjęcie. Część ziemi stanie się wówczas spustoszeniem przepowiedzianym przez słowo „ *głębokość* ” od Rdz 1:2. W świetle tej walki rozjaśnia się Boży projekt zbawienia i każde kluczowe słowo Jego planu objawia swoje znaczenie. Tak jest w przypadku wersetów cytowanych w Hbr 9:23: „ *Było więc konieczne, ponieważ obraży to, co jest w niebiosach, miało zostać w ten sposób oczyszczone, czy same rzeczy niebiańskie miały być przez ofiary wspanialsze od tych.* » Zatem

niezbędną „doskonalszą ofiarą” była dobrowolna śmierć Mesjasza o imieniu Jezus, złożona w celu odpokutowania za grzechy Jego wybranych, ale przede wszystkim w celu uzyskania dla swoich stworzeń i dla siebie uzasadnionego prawa do potępienia na śmierć niebiańskich i ziemskich buntowników. W ten sposób „niebiańska świątynia Boga została najpierw „oczyszczona”, a następnie, po powrocie zwycięskiego Chrystusa, nastąpi obrót ziemi, którą On określa jako swój „podnózek”, ale nie jako swój „sanktuarium” w Izaj. 66:1-2: „*To mówi Pan: Niebo jest moim tronem, a ziemia podnóżkiem moich nóg. Jaki dom mógłbyś mi zbudować i jakie miejsce dałbyś mi do zamieszkania? Wszystko to uczyniła moja ręka i wszystko powstało, mówi Pan. To jest ten, na którego będę patrzeć: na cierpiącego i słabego na duchu, na tego, który boi się mojego słowa.* » ; lub, zgodnie z Ezech.9:4, na „*tych, którzy wzdychają i jęczą z powodu obrzydliwości*”, których się dopuścili.

Werset 9: „*I zrzucony został wielki smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwodzi całą ziemię: został zrzucony na ziemię, a z nim zrzuceni zostali jego aniołowie.* »

Istoty niebiańskie jako pierwsze odniosły korzyść z duchowego oczyszczenia dokonanego przez zwycięskiego Chrystusa. Wyrzucił z nieba diabła i jego anielskie demony, które były „*wyrzucane*” na ziemię przez dwa tysiące lat. W ten sposób diabeł zna „*czas*”, jaki pozostaje jemu osobiście i jego demonom na wystąpienie przeciwko wybranym świętym i boskiej prawdzie.

Uwaga: Jezus nie tylko objawił ludzkości charakter Boga, ale przedstawił także tę budzącą grozę postać, jaką jest diabeł, o którym Stare Przymierze niewiele mówiło, pozostawiając go niemal ignorowanym. Od zwycięstwa Jezusa nad diabłem walka między obydwojema obozami nasiliła się z powodu zamknięcia demonów, które obecnie w niewidzialny sposób żyją wśród ludzi na ziemi i w całym naszym ziemskim wymiarze, który obejmuje planety i gwiazdy na niebie. Są to jedyne istoty pozaziemskie w naszym ziemskim wymiarze.

Muszę wam tutaj przypomnieć, że właściwe zrozumienie ogólnego projektu zbawczego programu opracowanego przez Boga jest wyłącznym przywilejem zarezerwowanym dla Jego wybranych. Ponieważ fałszywą wiarę rozpoznaje się w tym, że zawsze jest błędna w swoich interpretacjach swojego projektu. Zostało to wykazane, ponieważ Żydzi, którzy dali Mesjaszowi, przepowiedzieli w Piśmie Świętym rolę przyniesienia wybawienia cielesnego, podczas gdy Bóg zaplanował jedynie wybawienie duchowe; czyli grzech. Podobnie dzisiaj fałszywa wiara chrześcijańska oczekuje powrotu Jezusa Chrystusa, ustanowienia Jego królestwa i Jego władzy na ziemi; rzeczy, których Bóg nie umieścił w swoim programie, jak uczy nas jego prorocze Objawienie. Wręcz przeciwnie, Jego chwalebne przyjście będzie oznaczać koniec ich życia, które pozostanie nosicielem ich grzechów i całej winy wobec Niego.

Wybraniec Chrystusa wie, że wolne życie rozpoczęło się w niebie i że po ziemskim nawiasie niezbędnym dla doskonałego ukazania Jego miłości i sprawiedliwości, Bóg Stwórca przedłuży życie swoich stworzeń, które pozostaną wierne w niebie i na ziemi, wiecznie w swojej niebiańskiej formie. Niebiańscy i ziemscy buntownicy zostaną wówczas osądzeni, zniszczeni i unicestwieni.

Królestwo niebieskie jest wyzwolone

Werset 10: „*I usłyszałem donośny głos w niebie mówiący: Teraz nastalo zbawienie i moc, i królestwo naszego Boga, i władza jego Pomazańca; bo został zrzucony oskarżyciel naszych braci, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem.* »

To „*teraz*” ma na celu datę 7, 30 kwietnia, pierwszego dnia tygodnia następującego po środę, 3 kwietnia, w której Jezus, przyjmując krzyż, pokonał diabła, grzech i śmierć. Tego pierwszego dnia tygodnia oświadczył Marii: „*Nie dotykaj mnie; Jeszcze nie wstąpiłem do mego Ojca*”. Jego zwycięstwo musiało zostać jeszcze ogłoszone w niebie i odtąd, w całej swojej boskiej mocy, pod ponownie odkrytym swoim anielskim imieniem „*Michał*”, wypędzał z nieba diabła i jego demony. Musimy zwrócić uwagę na cytat „*oskarżyciel naszych braci, ten, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem*”. Objawia nam ogromne powszechne braterstwo obozu Bożego, który podziela odrzucenie obozu rebeliantów z wybrańcami ziemi. Kim są ci „*bracia*”? Ci w niebie i ci na ziemi, jak Hiob, który jest częściowo wydany diabłu, aby mu udowodnić, że jego „*oskarżenia*” są bezpodstawne.

Werset 11: „*Zwyciężyli go dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swego świadectwa, ale nie umiłowali swojego życia tak bardzo, aby bać się śmierci.* »

Wzór omawiany w tym wersecie znajduje się w przesłaniu z epoki „*Smyrny*” i przesłanie to wskazuje na standard wiary wymagany przez Jezusa Chrystusa przez wszystkie przepowiedziane wieki, aż do Jego chwalebego powrotu.

Zwycięstwo „*Michała*”, niebiańskiego boskiego imienia naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, uzasadnia jego uroczyste oświadczenia złożone w Mt 28:18 do 20: „*Jezus przyszedł i tak do nich mówił: **Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi**. Idźcie więc i czyńcie uczniami wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, i ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami zawsze, aż do skończenia świata.* »

Tak więc, u podstaw swojego pierwszego przymierza, Bóg objawił Mojżeszowi historię początków naszego ziemskiego wymiaru, ale dopiero nam, którzy żyjemy w ostatnich dniach ludzkości, objawia zrozumienie jej całościowego projektu zbawczego, poprzez zamykając nawias doświadczenia grzechu ziemskiego, który będzie trwał sześć tysięcy lat. Dlatego dzielimy z Bogiem oczekiwanie na wieczne zjednoczenie wszystkich Jego wiernych niebiańskich i ziemskich wybranych. Dlatego też skupienie naszej uwagi na niebie i jego mieszkańcach jest wybranym przywilejem. Ze swojej strony nie przestają interesować się losem wybranych i naszą ziemską historią, od stworzenia aż do końca świata, jak napisano w 1 Kor. 4:9: „*Wydaje mi się, że dla Boga, uczynił nas, apostołów, ostatnimi z ludzi, w pewnym sensie skazanymi na śmierć, ponieważ **byliśmy widowiskiem dla świata, aniołów i ludzi.** »*

Sytuacja ziemi pogarsza się

Werset 12: „ *Dlatego weselcie się niebiosa i wy, którzy mieszkacie w niebiosach. Biada ziemi i morzu! Bo zstąpił do was diabeł w wielkim gniewie, wiedząc, że ma mało czasu.* »

„ *Mieszkańcy nieba* ” jako pierwsi „ *radowali się* ” ze zwycięstwa Chrystusa. Ale odpowiednikiem tej radości jest nasilenie „ *nieszczęścia* ” „ *mieszkańców ziemi* ”. Ponieważ diabeł wie, że zostaje skazany na karę śmierci na warunkowym zwolnieniu i że ma „ *mało czasu* ”, aby działać wbrew swemu planowi zbawienia. Wszystkie działania prowadzone przez 2000 lat przez obóz demonów zamknięty na ziemi zostały objawione przez Jezusa Chrystusa w Jego Objawieniu, czyli Apokalipsie. To jest temat tej pracy, którą dla Was piszę. A od 2018 roku wybrańcy Jezusa Chrystusa dzielą się tą wiedzą o końcu czasu zarezerwowanego dla diabła na jego uwodzenie; zakończy się wiosną 2030 roku chwalebnym powrotem ich boskiego Mistrza. Nawias tego tematu kończy się wersem 12.

Zamykając nawias walkę na niebie

Wznowienie tematu kobiety za kierownicą na pustyni

Werset 13: „ *Gdy smok zobaczył, że został zrzucony na ziemię, zaczął gonić kobietę, która urodziła chłopca.* »

Ten nawias pozwala Duchowi podjąć temat panowania papieskiego z wersetu 6. Termin „ *smok* ” w tym wersecie nadal oznacza samego diabła, szatana. Ale jego walka z „ *kobietą* ” toczy się poprzez działania rzymskie, kolejno cesarskie, potem papieskie.

Werset 14: „ *I dano kobiecie dwa skrzydła wielkiego orła, aby poleciała na pustynię na swoje miejsce, gdzie będzie karmiona przez czas i czasy, i pół czasu, z dala od twarz węża.* »

W tym wersecie 14 kontynuuje przesłanie, wskazując czas trwania panowania papieskiego w formie „trzy i pół roku”, „ *czasu, czasów i pół czasu* ”, użytej już w Dan.7:25. W tym wznowieniu nowe szczegóły zostaną ujawnione w chronologicznej sekwencji wydarzeń. Należy zwrócić uwagę na jeden szczegół: „ *smok* ” z wersetu 4 został zastąpiony przez „ *węża* ” w taki sam sposób, w jaki „ *smok* ” z wersetu 3 został zastąpiony przez „ *ogon* ”. Terminy „ *wąż i ogon* ” ujawniają nam zmianę aktywnej taktyki, którą Bóg, „ *wielki orzeł* ”, inspiruje w diable i jego demonach. Po otwartej agresji „ *smoka* ” następuje podstęp i religijne kłamstwo „ *węża* ”, które dopełnia się podczas panowania papieskiego w przepowiedzianym roku 1260. Wzmianka o „ *wężu* ” pozwala Bogu zasugerować nam porównanie z okolicznościami grzechu pierworodnego. Podobnie jak Ewa została uwiedziona przez „ *węża* ”, przez który przemówił diabeł; „ *Kobieta* ”, „ *oblubienica* ” Chrystusa, zostaje poddana próbie kłamliwych słów, które diabeł przedstawia jej przez „ *usta* ” swoich przedstawicieli papieskiego katolicyzmu.

Werset 15: „ *I wąż wypuścił z paszczy wodę jak rzekę za kobietą, aby ją pociągnąć do rzeki.* »

Werset 15 ilustruje prześladowania katolickie, jakim poddawana jest niewierna wiara chrześcijańska; jak „ *woda rzeki* ”, która „ *unosi* ” *wszystko*, co jest w jej zasięgu. Rzymskokatolickie „ *usta* ” papieskie uruchomiły swoje

fanatyczne i okrutne ligi katolickie przeciwko ich religijnym przeciwnikom. Doskonałym zwieńczeniem tej akcji jest utworzenie przez Ludwika XIV korpusu „smoków” za radą biskupa Le Telliera. Celem tego ciała wojskowego, utworzonego w celu pokojowego oporu protestantów, było „szkolenie” wszystkich słabych i pokornych wybranych Chrystusa w zakresie jego dogmatów, zmuszając ich do wyboru pomiędzy nawróceniem na katolicyzm a prowadzeniem do niewoli lub śmiercią w wyniku straszliwych znęcania się i tortury.

Werset 16: „*I ziemia pomogła niewieście, a ziemia otworzyła swoją paszczę i połknęła rzekę, którą smok wyrzucił z paszczy swojej.*»

Duch oferuje nam dwie nałożone na siebie interpretacje tego pojedynczego wersetu. Należy zauważyć, że „kobieta” i „ziemia” są tutaj dwoma odrębnymi bytami i że „ziemia” może symbolizować wiarę protestancką lub dosłowną ziemię, glebę naszej planety. To da temu wersetowi dwie interpretacje, które następują po sobie chronologicznie w Boskim Objawieniu.

pierwsze : fałszywy, bestialski protestantyzm : W porządku chronologicznym, po pierwsze, „kobieta” odpowiada obrazowemu opisowi pokojowo nastawionych protestantów Reformacji, których oficjalne „usta” (Marcina Lutra w 1517 r.) potępiały grzechy katolików; co uzasadniało ich nazwę: „protestantami” będą ci, którzy protestują przeciwko katolickiej niesprawiedliwości religijnej, która grzeszy przeciwko Bogu i zabija Jego prawdziwe sługi. Inny obłudny składnik protestantyzmu, symbolizowany przez słowo „ziemia”, również otworzył swoje „usta”, aby potępić wiarę katolicką, ale chwycił za broń, a jego gwałtowne ciosy „połknęły” znaczną część bojowników lig katolickich. Słowo „ziemia” symbolizuje tutaj słynnych „hugenotów”, protestanckich bojowników z Sewennów i tych z twierdz wojskowych, takich jak La Rochelle, podczas „wojen religijnych”, w których obie grupy ludzi nie służyły Bogu ani nie oddawały mu czci. bojownicy.

Drugie przesłanie : **mściwy miecz francuskiego ateizmu narodowego**. W drugim czytaniu, w porządku chronologicznym, werset 16 ukazuje, jak rewolucja francuska całkowicie pochłonie papieską agresję monarchii katolickich. To jest główne przesłanie tego wersetu. I to właśnie Bóg wyznacza rolę „czwartego” „trąba” z Obj. 8:12 i „bestia wychodząca z otchłani” z Obj. 11:7, analogicznie do Kpł. 26:25, nadchodzi, mówi Bóg, jak „miecz, aby pomścić mój sojusz” zdradzony przez zbuntowanych katolickich grzeszników. Obraz ten opiera się na karze wymierzonej w buntownika „Koracha” z Liczb 16:32: „**Ziemia otworzyła swoją paszczę i pochłonęła ich wraz z ich domami, wraz z całym ludem Koracha i całym jego dobytkiem**”. W doskonałej harmonii z Bożym Objawieniem i osiągnięciami historycznymi, ten porównawczy obraz przypomina o odrzuceniu boskiego prawa przez buntowników w obu sytuacjach.

Ostatni wróg smoka : Adwentystyczna resztka kobiet

Werset 17: „*I rozgniewał się smok na niewiastę, i odszedł, aby stoczyć wojnę z resztką jej potomstwa, która przestrzega przykazań Bożych i ma świadectwo Jezusa.*»

Pomijając w milczeniu 150 lat działalności protestantów dotkniętych boskim przekleństwem, temat „piątej trąby”, Duch przywołuje ostatnią ziemską

walkę diabła i jego niebiańskich i ziemskich popleczników oraz wskazuje nam cele ich wspólnej nienawiści. Tymi ostatnimi celami będą wybrani, ostatni potomkowie i spadkobiercy pionierów adwentystycznych z 1873 r., którym ogłoszono tę ostatnią próbę zgodnie z Obj. 3:10. Pionierzy, których misję wypełnią, niosąc ze sobą to samo boskie błogosławieństwo. Będą musieli stanowczo i wiernie wspierać dzieło powierzone im przez Jezusa: odmawiając w jakikolwiek sposób honorowania „*znamienia bestii*” w rzymską niedzielę, wiernie i bez względu na cenę przestrzegając praktyki odpoczynku szabatowego w czasie Sobota, prawdziwy siódmy dzień tygodnia, czas zorganizowany i ustanowiony przez wielkiego i wszechmocnego Boga Stwórcę. To właśnie ta prawda pojawia się w opisie „resztki potomstwa *niewiasty*” w tym wersecie: „*ci, którzy przestrzegają przykazań Bożych*”, dziesięciu, a nie dziewięciu; „*i którzy zachowują świadectwo Jezusa*”, bo nie pozwalają, żeby ktoś im je odebrał; ani „*smoki*”, ani „*węże*”. I to „*świadectwo Jezusa*” jest tym, co najcenniejsze, gdyż według Obj. 19,10 „*świadectwem Jezusa jest duch proroctwa*”. To właśnie to prorocze świadectwo sprawia, że „*niemożliwym jest, aby diabeł zwiódł prawdziwych wybranych*” Chrystusa, Boga prawdy, jak naucza Mat. 24:24: „*Powstaną bowiem fałszywi Chrystusowie i fałszywi prorocy; będą dokonywać wielkich cudów i cudów, aż do uwiedzenia, jeśli to możliwe, nawet wybranych* .

”

Prawie... całkowite zwycięstwo Szatana

Werset 18: „*I stanął na piasku morskim*” .

Ten ostatni werset ukazuje nam triumfującego diabła, któremu udało się sprowadzić ze sobą w chwili upadku i śmiertelnego potępienia **wszystkie chrześcijańskie instytucje religijne**, nad którymi panuje i które trzyma pod swoją władzą. W Izajasz 10:22 Bóg oświadcza: „*Choć twój lud, Izraelu, jest jak piasek morski, tylko resztką powróci; zniszczenie zostanie rozwiązane, spowoduje to przepelnienie sprawiedliwości.* » Zatem zgodnie z tym proroctwem przy końcu świata uciekają do tego jedynie adwentyści-dysydenci, stanowiący „*resztę niewiasty*”, „*wybraną, oblubienicę Chrystusa*” i duchowy „*Izrael*” Boży dominacja szatana. Przypominam, że pod nazwą „Adwentysta” Duch określa standard wiary dla zbawienia ostatnich wybranych, wybranych od 1843 r.; w roku 2020 będzie to zachowanie religijne, ale już nie instytucja, którą Bóg osądził, potępił i odrzucił („*zwymiotował*”) w 1994 roku.

Objawienie 13: Falszywi bracia religii chrześcijańskiej

Bestia morska – Bestia ziemi

Liczba 13 oznacza dla przesądnych bałwochwalców talizman szczęścia lub talizmanu pecha, w zależności od opinii i kraju każdej osoby. Tutaj, w swoim chwalebnym Objawieniu, Bóg objawia nam swój własny kod liczbowy, oparty na liczbach od 1 do 7 i ich różnych kombinacjach. Liczbę 13 uzyskuje się przez dodanie liczby „6”, liczby anioła Szatana i liczby „7”, liczby Boga, a zatem prawowitej religii danej Bogu stwórcy w Jezusie Chrystusie. Zatem w tym rozdziale znajdziemy „falszywych braci religii chrześcijańskiej”, ale prawdziwych, śmiertelnych wrogów prawdziwie wybranych. Ten „*tarsz*” kryje się pośrodku „*dobrego zboża*” pod zwodniczymi pozorami religijnymi, które demaskuje ten rozdział.

Pierwsza Bestia : która wychodzi z morza

Weżowego Smoka

Werset 1: „*Wtedy ujrzałem bestię wychodzącą z morza, mającą dziesięć rogów i siedem głów , a na jej rogach dziesięć diademów , a na jej głowach bluźniercze imiona* .

Jak widzieliśmy podczas studiowania Obj. 10, w tym rozdziale znajdujemy dwie tak zwane chrześcijańskie „*bestie*” naszej ery. Pierwsza, „*wylaniająca się z morza*”, jak w Dan.7:2, dotyczy wiary katolickiej i jej prześladowczego panowania proroczo „*42 miesiące*”, czyli 1260 rzeczywistych lat. Biorąc pod uwagę symbole imperiów, które je poprzedzają w Dan.7, znajdujemy panowanie „*małego rogu*”, który miał się pojawić po tym, jak „*dziesięć rogów*” otrzymało swoje królestwa zgodnie z Dan.7:24. „*Tiary*” umieszczone na „*dziesięciu rogach*” pokazują, że celem jest właśnie ten kontekst historyczny. Tutaj papieski Rzym symbolizowany jest przez „*siedem głów*”, które szczególnie go charakteryzują w podwójnym znaczeniu. Najbardziej dosłowne jest określenie „*siedmiu wzgórz*”, na których zbudowany jest Rzym, zgodnie z Obj. 17:9. To drugie, bardziej duchowe, ma pierwszeństwo; wyrażenie „*siedem głów*” oznacza uświęcenie urzędu: „*siedem*” to liczba uświęceń, a „*głowy*” oznaczają urzędnika lub starszego w Izaj. 9:14. Tę wyższą władzę administracyjną można przypisać papieskiemu Rzymowi, ponieważ przybiera ona formę niezależnego państwa, zarówno cywilnego, jak i religijnego, którego głową jest papież. Duch precyzuje: „*a na jego głowach imiona bluźniercze*”. Słowo „*bluźnierstwo*” występuje w liczbie pojedynczej i należy je przetłumaczyć jako: „*nazwy kłamstw*”, zgodnie ze znaczeniem słowa „*bluźnierstwo*”. Jezus Chrystus przypisuje „*kłamstwo*” rzymskiemu reżimowi papieskiemu. Dlatego przypisuje mu tytuł „*ojca kłamstwa*”, którym w Ewangelii Jana 8:44 określił diabła, samego Szatana: „

*Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać pragnienia waszego ojca. Od początku był zabójcą i w prawdzie nie wytrwał, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy kłamie, mówi z własnego serca; **ponieważ jest kłamcą i ojcem kłamstwa**”.*

Werset 2: „*Bestia, którą widziałem, była podobna do lamparta ; jego stopy były jak u niedźwiedzia , a jego usta jak paszcza lwa . Smok dał mu swoją moc, tron i wielką władzę. »*

„*Czwarta bestia*” z Dan.7:7, powiedziana „*straszna, straszna i niezwykle silna*”, otrzymuje tutaj bardziej precyzyjny opis. W rzeczywistości tylko ona przedstawia kryteria trzech imperiów, które ją poprzedzały od czasów imperium chaldejskiego. Posiada zwinność „*lamparta*”, przytłaczającą moc „*niedźwiedzia*” i okrutną, mięsożerną siłę „*lwa*”. W Obj. 12:3 „*smok*” z wersetu 3, gdzie „*diademy*” były na „*siedmiu głowach*”, reprezentował Rzym w jego pogańskiej fazie imperialnej, prześladowającej pierwszych chrześcijan. Tak więc, tak jak „*mały róg*” z Dan.7:8-24 jest następcą tego z Dan.8:9, tak tutaj papieństwo otrzymuje swą władzę od Cesarstwa Rzymskiego; co historia potwierdza dekretem cesarskim Justyniana I z 533 (pismo) i 538 (zgłoszenie). Ale strzeż się ! „*Smok*” odnosi się także do „*diabła*” w Obj. 12:9, co oznacza, że papieństwo otrzymuje swoją moc, „*swoją moc, swój tron i swą wielką władzę*” od samego diabła. Rozumiemy, dlaczego Bóg w poprzednim wersecie uczynił te dwie istoty „*ojcami kłamstwa*”.

Uwaga: na poziomie militarnym Rzym papieski zachowuje siłę i władzę swojej imperialnej formy, ponieważ europejskie armie królewskie mu służą i wykonują jego decyzje. Jak uczy Dan.8:23 do 25, jego siła opiera się na „*skuteczności podstępów*”, które polegają na twierdzeniu, że reprezentuje Boga na ziemi i jako taki jest w stanie otworzyć lub zamknąć dostęp do proponowanego życia wiecznego. Ewangelia Chrystusa: „*Pod koniec ich panowania, gdy grzesznicy zostaną wytraceni, powstanie król bezczelny i przebiegły . Jego moc wzrośnie, ale nie dzięki własnej sile ; dokona niesamowitego spustoszenia, odniesie sukces w swoich przedsięwzięciach , zniszczy możnych i lud świętych. Ze względu na swój dobrobyt i skuteczność swoich sztuczek będzie miał w sercu pychę, zniszczy wielu ludzi, którzy żyli pokojowo, i powstanie przeciwko wodzom władców; ale zostanie złamany bez wysiłku jakiegokolwiek ręki. »*

Pod koniec lat sześćdziesiątych XII wieku ateizm rewolucji francuskiej położył kres jej despotycznej władzy panującej od 538 roku .

Werset 3: „*I widziałem jedną z jego głów, jakby śmiertelnie zranioną; lecz jego śmiertelna rana została zagojona. I cała ziemia bała się za bestią. »*

Nigdy w swojej historii nie okazując skruchy, papieska władza będzie musiała wyrzec się swojej prześladowczej mocy pod przymusem. Zostanie to osiągnięte od 1792 r., kiedy monarchia i jej zbrojne wsparcie zostaną obalone i ścięte przez francuski ateizm. Jak ogłoszono w Obj. 2:22, ten ateistyczny „*wielki ucisk*” chce zniszczyć rzymską moc religijną „*niewiasty Izebel*”, a jego celem są „*ci, którzy cudzołożą z nią*”; monarchowie, monarchiści i księża katolicki. Tak musiała być „*jakby śmiertelnie zraniona*”. Jednak z oportunistycznych powodów cesarz Napoleon I przywrócił je w 1801 roku w imieniu swojego konkordatu. Nigdy

więcej nie będzie bezpośrednio prześladować. Ale jego zwodnicza moc będzie trwać dla rzesz wierzących katolików, którzy uwierzą w jego kłamstwa i pretensje, aż do powrotu w chwale Jezusa Chrystusa: „A cała ziemia *była* w podziwieniu za bestią”. „Cała ziemia poszła za bestią” i słowo ziemia w podwójnym znaczeniu dotyczy planety, ale także wywodzącej się z niej wiary protestanckiej reformowanej. Zawarty od tego czasu sojusz ekumeniczny (= ziemski, po grecku) potwierdza to oświadczenie. Gdyby Duch chciał wyrazić to przesłanie jasnym językiem, czytaliśmyby: „Cała religia protestancka wyznawała nietolerancyjnej religii katolickiej”. To stwierdzenie zostanie potwierdzone przez badanie drugiej „bestii”, która tym razem „wychodzi z ziemi” w wersecie 11 tego rozdziału 13.

Werset 4: „*I oddali pokłon smokowi, ponieważ dał bestii władzę; oddali pokłon bestii, mówiąc: Któż jest podobny do bestii i kto może z nią walczyć?*»

Określając zarówno cesarski Rzym, jak i Szatana, według Obj. 12:9, smok, a zatem sam *diabeł*, jest *czczony* przez tych, którzy szanują reżim papieski; dzieje się to w rezultacie i w całkowitej niewiedzy, ponieważ to on „*oddal swoją moc bestii*”. Zatem papieski „*sukces przedsięwzięcia*” przepowiedziany w Dan.8:24 znajduje potwierdzenie w historii. Króluje nad królami swą religijną władzą w sposób absolutny i od dawna niekwestionowany. Przydziela ziemie i zaszczyty tytułami tym, którzy jej służą, aby ich wynagrodzić, jak możemy przeczytać w Dan.11:39: „*To z obcym bogiem wystąpi przeciw miejscom warownym; i napełni chcią tych, którzy Go rozpoznają, uczyni ich władcami nad wieloma, w nagrodę odda im ziemię*”. Dokonano tego dosłownie w dobrze znany sposób, gdy papież Aleksander VI Borgia (notoryczny zabójca) podzielił ziemię w 1494 roku i przydzielił ją Portugalii, wysuniętemu na wschód punktowi Brazylii i Indii oraz Hiszpanii, całą resztę nowo odkrytego ziemie. Duch nalega. **Wybraniec Jezusa Chrystusa musi być w pełni przekonany, że wiara katolicka jest diabelska i że wszystkimi jej agresywnymi czy humanistycznymi działaniami kieruje Szatan, przeciwnik Boga i wybrańców.** Podkreślenie to jest uzasadnione, ponieważ prorokuje w Dan. 8:25 „*powodzenie swoich przedsięwzięć i powodzenie jego podstępów*”. Jego autorytet religijny, uznawany przez królów, możnych i chrześcijańskie narody Europy, nadaje mu prestiż oparty na zaufaniu, a zatem w rzeczywistości niezwykle kruchy. Kiedy jednak Bóg i diabeł łączą się w celu karania, tłumy, masy ludzkie posłusznie podążają wytyczoną, a przede wszystkim narzuconą fałszywą ścieżką. Na ziemi władza wymaga władzy, bo ludzie lubią czuć się potężni, a w tej dziedzinie reżim papieski, który twierdzi, że reprezentuje Boga, jest mistrzem gatunku. Podobnie jak w Obj. 6, temat stawia pytanie: „*Któż jest jak bestia i kto może z nią walczyć?*” „.. Rozdziały 11 i 12 dały odpowiedź: Bóg w Chrystusie, który w 1793 r. da początek francuskiemu rewolucyjnemu ateizmowi, który pochłonie go w krwawej łaźni. Ale do czasu pojawienia się tego „*miecza zemsty*” (rola przypisana czwartej ^{karze} w Kpł 26:25) uzbrojeni protestanci już z nim walczyli, jednak nie byli w stanie go pokonać. Mężczyźni, protestanci, Francuzi i Niemcy, a także anglikanie, wszyscy tak twierdzą jak ona, będą z nią walczyć od XVI wieku 'odwzajemniając jej śmiertelne ciosy, ponieważ ich wiara jest przede wszystkim polityczna.

Werset 5: „*I dano mu usta mówiące słowa wyniosłe i bluźnierstwa; i dano mu władzę działania przez czterdzieści dwa miesiące.* »

Te słowa są identyczne z tymi, które czytamy w Dan.7:8, które dotyczą rzymskiego papieskiego „*małego rogu*”, który wznosi się po „*dziesięciu rogach*” królestw europejskich. Widzimy tu jego „*arogancję*”, ale tutaj Duch dodaje „*bluźnierstwa*”, czyli fałszywe pretensje i kłamstwa religijne, na których zbudowano „*jego sukces*”. Bóg potwierdza swoje panowanie na „*1260*” – rzeczywiste lata przedstawione w biblijnej proroczej formie „*czterdzieści dwa miesiące*”, zgodnie z kodem „*dzień za rok*” z Eze.4:5-6.

Werset 6: „*I otworzyła usta, aby bluźnić Bogu, bluźnić Jego imieniu i Jego przybytkowi, i mieszkańcom nieba.* »

Muszę tutaj zwrócić uwagę na powszechne znaczenie, jakie ludzkość nadaje słowu „*bluźnierstwo*” lub zniewaga. Koncepcja ta jest myląca, ponieważ określenie kłamstwa „*bluźnierstwa*” wcale nie przybierają charakteru zniewagi, a te, które Bóg przypisuje papieskiemu Rzymowi, wręcz przeciwnie, sprawiają wrażenie fałszywej i zwodniczej świętości.

Usta papieskie „*bluźnią przeciwko Bogu*”; co potwierdza jego tożsamość w Dan.11:36, gdzie czytamy: „*Król uczyni, co zechce; wywyższy się, będzie się chlubił ponad wszystkich bogów i będzie mówił rzeczy niewiarygodne przeciwko Bogu bogów; będzie pomyślnie, aż dopełni się gniew, bo to, co postanowiono, zostanie wykonane.* » Duch przypisuje reżimowi papieskiemu kłamstwa lub „*bluźnierstwa*”, które charakteryzują wszystkie jego doktryny religijne; „*przeciw Bogu, bluźniąc Jego imieniu*”, na próżno przywołuje imię Boga, wypacza Jego charakter, przypisując mu jego mordercze, diaboliczne czyny; „*jego przybytek*”, czyli jego duchowe sanktuarium, którym jest jego Zgromadzenie, jego wybrani; „*i ci, którzy mieszkają w niebie*”, ponieważ w swój zwodniczy sposób przedstawia niebo i jego mieszkańców, przywołując w swoich dogmatach piekła niebieskie, dziedzictwo Greków, którzy umieścili je pod ziemią, raj i czyściec. „*Mieszkańcy nieba*”, czyści i święci, cierpią i oburzają się, że bezpodstawnie przypisuje się im wzór niegodziwości i okrucieństwa inspirowany ludźmi przez ziemski obóz demonów.

Werset 7: „*I dano mu prowadzić wojnę ze świętymi i zwyciężać ich. I dano mu władzę nad każdym plemieniem, ludem, językiem i narodem.* »

Werset ten potwierdza przesłanie Dan.7:21: „*Widziałem ten róg, który toczył wojnę ze świętymi i zwyciężył ich*”. Europejskie i globalne chrześcijaństwo jest rzeczywiście celem, ponieważ wiara rzymskokatolicka została narzucona wszystkim narodom europejskim składającym się w istocie z „*plemion, ludów, języków i narodów*”, które były cywilnie niezależne. Jej „*władza nad każdym plemieniem, ludem, językiem i narodem*” potwierdza jej wizerunek jako „*nierządnicy Babilonu wielkiego*” z Obj. 17:1, który przedstawia ją „*siedzącą nad wieloma wodami*”; „*wody*”, które według Obj. 17:15 symbolizują „*ludy, tłumy, narody i języki*”. Z zainteresowaniem możemy zauważyć brak słowa „*plemię*” w tym rozdziale 17. Powodem jest ostateczny kontekst docelowej epoki, która dotyczy Europy i zachodniego chrześcijaństwa, w którym forma plemienna została zastąpiona różnymi formami narodowymi.

Z drugiej strony, w kontekście początków ustanowienia reżimu papieskiego, populacje europejskie były zasadniczo zorganizowane w „*plemiona*”, takie jak rzymska Galia, podzielone i wspólne dla różnych „*języków*” i dialektów. Chronologicznie Europę zamieszkiwały „*plemiona*”, następnie „*ludy*” podlegające królom, a wreszcie w XVIII wieku „*narody*” republikańskie, takie jak Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, które stanowią jej ważny odrost. Ukonstytuowanie się „*narodów*” wynika z poddania się rzymskiemu reżimowi papieskiemu, ponieważ to on uznaje i ustanawia władzę królów chrześcijańskiej Europy, od czasów Clovisa I, króla ^{Franków}.

Werset 8: „*I wszyscy mieszkańcy ziemi oddadzą pokłon temu, którego imię nie jest zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego Baranka*”. »

W czasach ostatecznych, gdzie symbol „*ziemia*” oznacza wiarę protestancką, przesłanie to nabiera dokładnego znaczenia: wszyscy protestanci będą czcić wiarę katolicką; wszyscy, z wyjątkiem wybranych, którym Duch subtelnie podaje tę definicję: „*ci, których imię nie było zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego Baranka*.” I przypominam tutaj, że wybrani przez niego przedstawiciele są „*obywatelami królestwa niebieskiego*”, w przeciwieństwie do buntowników, którzy są „*mieszkańcami ziemi*”. Fakty świadczą o prawdziwości tej proroczej zapowiedzi sformułowanej przez Ducha Bożego. Ponieważ od początku Reformacji, z wyjątkiem przypadku Pierre'a Valdo w 1170 r., protestanci adorowali wiarę katolicką, czciąc jej „*niedzielę*” odziedziczoną od pogańskiego cesarza Konstantyna I od 7 marca 321 r. To oskarżenie przygotowuje ^{temat} drugiego „*bestia*” przedstawiona w wersecie 11.

Werset 9: „*Jeśli kto ma uszy, niechaj słucha!*” »

Ten, kto ma „*ucho*” otwarte przez Boga, zrozumie przesłanie proponowane przez Ducha.

Ogłoszenie kary wymierzonej mieczem zemsty francuskiego ateizmu narodowego

Werset 10: „*Jeśli ktoś prowadzi do niewoli, pójdzie do niewoli; jeśli kto zabija mieczem, trzeba go zabić mieczem. Na tym polega wytrwałość i wiara świętych*.” »

Jezus Chrystus przypomina o pełnej pokoju posłuszeństwie, jakiej zawsze wymaga od swoich wybranych. Podobnie jak pierwsi męczennicy, wybrani urzędnicy okrutnego panowania papieskiego muszą zaakceptować los, jaki przygotował dla nich Bóg. Ale ogłasza, jaka będzie jego sprawiedliwość, która we właściwym czasie ukarze, religijne wymagania królów i papieży, a także ich duchowieństwa. „*Doprowadzając*” wybranych urzędników do niewoli, oni sami pójdą do więzień francuskich rewolucjonistów. A „*zabijając mieczem*” wybranych, których Jezus kochał, sami zostaną zabici od *zemsty* „*miecza*” Boga, którego rolę spełni gilotyna tych samych francuskich rewolucjonistów. To przez rewolucję francuską Bóg odpowie na pragnienie zemsty **wyrażone** krwią męczenników w Obj. 6:10: „*Wołali donośnym głosem, mówiąc: Jak długo, święty i prawdziwy Władco, zwlekasz? sądzić i mścić się za naszą krew na mieszkańcach ziemi?*” „*A rewolucyjna gilotyna „udeży śmiercią katolickie dzieci” monarchii i papieskiego duchowieństwa rzymskiego, jak zapowiedziano w Obj. 2:22. Ale*

wśród jego ofiar znajdziemy także obłudnych protestantów, którzy mylili wiarę z obywatelskimi opiniami politycznymi i bronili z „ mieczem ” w dłoni swoich osobistych poglądów oraz dziedzictwa religijnego i materialnego. Takie zachowanie było charakterystyczne dla Jana Kalwina i jego złowrogich i krwawych współpracowników w Genewie. Przywołując działania dokonane w latach 1793 i 1794, prorocstwo wprowadza nas w kontekst długiego pokoju religijnego ustanowionego na „150” lat przepowiedzianych przez prorocze „pięć miesięcy” z Obj. 9: 5-10 . Jednak po 1994 r., czyli po zakończeniu tego okresu, od 1995 r., przywrócono prawo do „zabijania ” z powodów religijnych. Potencjalnym wrogiem staje się wówczas wyraźnie religia islamska, aż do jej wojowniczego rozszerzenia, które doprowadzi do „trzeciej wojny światowej” w latach 2021–2029. Na krótko przed oczekiwanym na wiosnę 2030 r. powrotem Chrystusa pojawi się druga „bestia ” . w tym rozdziale 13.

Bestia druga: która wychodzi z ziemi

Ostatni bastion Smoczego Baranka

Werset 11: „ *Potem ujrzałem inną bestię wychodzącą z ziemi, która miała dwa rogi podobne do rogów baranka i mówiła jak smok.* »

Klucz do identyfikacji słowa „ ziemia ” znajduje się w Księdze Rodzaju 1:9-10: „ *Bóg powiedział: Niech zbiorą się wody pod niebem w jedno miejsce i niech się ukáže suchy ląd. I tak to było. Bóg nazwał suchy ląd ziemią, a masę wody morzem. Bóg widział, że było dobrze.* »

Zatem tak jak sucha „ziemia ” wyłoniła się z „ morza ” drugiego dnia ziemskiego stworzenia, tak druga „ bestia ” wyszła z pierwszego. Ta pierwsza „ bestia ” oznaczająca religię katolicką, druga, wychodząca z niej, dotyczy religii protestanckiej, czyli kościoła reformowanego. To zaskakujące odkrycie nie powinno nas jednak już dziwić, gdyż studia poprzednich rozdziałów odsłoniły nam w sposób uzupełniający duchowy status, jaki Bóg w swoim boskim sądzie nadaje tej protestanckiej religii, która po okresie zwanym „ Thyatyrą” nie zgodziła się na dokończenie podjętej reformy. Jednak tego dopełnienia wymagał dekret z Dan.8:14, któremu zawdzięcza Boże przesłanie z Obj.3:1: „ *Mówi się, że żyjesz; i nie żyjesz.* ” Ta duchowa śmierć rzuca ją w ręce diabła, który przygotowuje ją przez swoje natchnienie na „ bitwę Armagedonu ”, z Obj. 16:16, ostatniej godziny ziemskiego grzechu. To właśnie w godzinie tej ostatniej próby wiary, przepowiedzianej w przesłaniu skierowanym do jej adwentystycznych sług w *Filadelfii* , podejmie ona nietolerancyjne inicjatywy, które uczynią ją „ *bestią, która powstaje z ziemi* ”. Ma ona „ dwa rogi ”, co uzasadni i zidentyfikuje następujący werset 12. Zjednoczone bowiem w przymierzu ekumenicznym religie protestanckie i katolickie jednoczą się w walce przeciwko dniu odpoczynku uświęconemu przez Boga w autentycznym siódmym dniu tygodnia; sobotę, czyli szabat Żydów, ale także Adama, Noego, Mojżesza i Jezusa Chrystusa, którzy nie kwestionowali tego podczas swojej posługi i nauczania na ziemi, ponieważ oskarżenia o przekroczenie sabatu wnoszone przeciwko Jezusowi przez zbuntowanych Żydów były bezpodstawne i nieuzasadnione. Celowo dokonując cudów w szabat, jego motywacją było przededefiniowanie prawdziwej Bożej koncepcji odpoczynku szabatowego. Te dwie religie, głoszące zbawienie

uzyskane przez „*baranka, który gładzi grzechy świata*”, w pełni zasługują, ze względu na swoje kryteria opisowe, na obraz „*baranka, który mówi jak smok*”. Ponieważ propagowanie nietolerancji wobec przestrzegających sabatu, których posuną się aż do skazania na śmierć, jest w istocie otwartą wojną, strategią „smoka”, który pojawia się ponownie.

Werset 12: „*Sprawowała przed nią całą władzę pierwszej bestii i sprawiła, że ziemia i jej mieszkańcy oddali pokłon pierwszej bestii, której śmiertelna rana została zagojona.*»

Jesteśmy świadkami swego rodzaju sztafety, wiara katolicka już nie dominuje, ale swoją dawną władzę przejmuje religia protestancka. Dzieje się tak dlatego, że ta religia protestancka jest oficjalnie religią najpotężniejszego kraju na ziemi: Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej lub USA. Fuzja europejskich i amerykańskich religii protestanckich została już osiągnięta, łącznie z instytucją adwentystów dnia siódmego, od 1995 r. Nowe „*Babel*” ziemi zmuszone są do mieszania się religii, gdyż są budowane przez przyjmowanie imigrantów różnych wyznań. Jeśli ze swej strony ludzie uważają to za normalne z powodu ich powierzchownego umysłu i braku zainteresowania religijnego, Bóg Stwórca, który się nie zmienia, nie zmienia też zdania i karze to nieposłuszeństwo, które ignoruje jego lekcje historyczne poświadczane w Biblii. Broniąc z kolei rzymskiej niedzieli pierwszego dnia, dnia odpoczynku ustanowionego przez Konstantyna I' druga protestancka „*bestia*” „*uczyniła kult pierwszej katolickiej bestii*”, która uznała ją za oficjalny status religijny i nadała jej nazwę „*Niedziela*” wprowadza w błąd. Duch przypomina nam, że ten najnowszy sojusz między protestantami i katolikami stał się możliwy dzięki „*uleczeniu*” „*śmiertelnej rany*” zadanej przez „*bestię wychodzącą z otchłani*”. Wzywa go z powrotem, ponieważ druga bestia nie będzie miała tej szansy na uzdrowienie. Zostanie zniszczone przez chwalebne przyjście Jezusa Chrystusa.

Werset 13: „*Dokonała wielkich cudów, nawet spuszczać ogień z nieba na ziemię na oczach ludzi.*»

Od zwycięstwa nad Japonią w 1945 roku protestancka Ameryka stała się pierwszą potęgą nuklearną na świecie. Jego bardzo zaawansowana technologia jest stale naśladowana, ale nigdy nie dorównuje; zawsze jest o krok przed swoimi konkurentami lub przeciwnikami. Prymat ten zostanie potwierdzony w kontekście „*trzeciej wojny światowej*”, gdzie zgodnie z Dan.11:44 zniszczy ona swojego wroga, Rosję, kraj „*króla północy*” w tej przepowiedni. Jego prestiż będzie wówczas ogromny, a ocaleni z konfliktu, zdumieni i pełni podziwu, powierzą mu swoje życie i uznają Jego władzę nad całym życiem ludzkim. „*Ogień z nieba*” należał tylko do Boga, ale od 1945 roku Ameryka go posiada i kontroluje. Zawdzięcza mu swoje zwycięstwo i cały swój obecny prestiż, który wzrośnie wraz ze zwycięstwem w nadchodzącej wojnie nuklearnej.

Werset 14: „*I zwodziła mieszkańców ziemi znakami, które jej kazano czynić wobec bestii, mówiąc mieszkańcom ziemi, aby uczynili posąg bestii, która ma ranę od miecza i kto żył.*»

Techniczne „*cuda*” wykonane są niezliczone. „*Mieszkańcy ziemi*” uzależnili się od wszystkich jej wynalazków, które pochłaniają ich życie i myśli. Dopóki Ameryka nie poprosi ich, aby pozbawili się gadżetów, które zajmują ich

duże, jak narkomani, „ludzie ziemi” są gotowi legitymizować nietolerancję religijną wobec „bardzo małej grupy”, „resztki kobiety” z Obj. 12:17. „... robienie wizerunku bestii” polega na kopiowaniu działań religii katolickiej i odtwarzaniu ich pod władzą protestancką. Ten powrót do surowości umysłu będzie opierał się na dwóch działaniach. „Ocaleni” przeżyją straszne akty wojny, a Bóg będzie stale i stopniowo uderzał ich „siedmioma ostatnimi plagami swego gniewu”, opisanymi w Obj. 16.

Niedzielny wyrok śmierci

Werset 15: „*I dano mu ożywić posąg bestii, aby przemówił obraz bestii i aby wszyscy, którzy nie oddadzą czci obrazowi bestii, zostali zabici.* . »

Plan diabła, natchniony przez Boga, nabierze kształtu i zostanie zrealizowany. Duch objawia formę skrajnego środka, jaki zostanie zastosowany w szóstej z „siedmiu ostatnich plag”. Oficjalnym dekretem zaakceptowanym przez wszystkich ocalałych rebeliantów na ziemi zostanie podjęta decyzja, że w terminie pomiędzy wczesną wiosną a 3 kwietnia 2030 roku ostatni pozostali adwentyści przestrzegający sabatu dnia siódmego zostaną zabici. Logicznie rzecz biorąc, ta data oznacza rok powrotu w chwale Jezusa Chrystusa. Wiosna tego roku 2030 jest z konieczności momentem Jego interwencji, aby zapobiec realizacji zgubnego planu buntowników przeciwko jego wybranym, których przybywa, aby ocalić „skracając dni” ich „wielkiej udręki” (Mt 24). :22).

Werset 16: „*I sprawiła, że wszyscy: mali i wielcy, bogaci i biedni, wolni i niewolnicy otrzymali znamię na prawą rękę lub na czoło*” .

Przyjęty środek dzieli ocalałych z epoki na dwa obozy. Rebeliantów można rozpoznać po „znaku” ludzkiej władzy, który wyznacza katolicką „niedzielę”, starożytny „dzień niezwykłego słońca” narzucony przez jednego z jej wyznawców, cesarza rzymskiego Konstantyna I, ^{od} 7 marca 321 roku. „Znak” otrzymuje się „na rękę”, ponieważ stanowi on „dzieło” ludzkie, które Jezus osądza i potępia. Jest on także otrzymywany „na czoło”, co symbolizuje osobistą wolę każdego ludzkiego stworzenia, którego odpowiedzialność jest w ten sposób całkowicie zaangażowana pod sprawiedliwy sąd Boga Stwórcy. Aby potwierdzić na podstawie Biblii tę interpretację symboliki „ręki” i „czoła”, znajdujemy werset z Deut.6:8, w którym Bóg mówi o swoich przykazaniach: „*Przywiążecie je jako znak na swoich rękach i będą jak przekładki między twoimi oczami.* »

Poprzednie represje

Werset 17: „*I że nikt nie może kupować ani sprzedawać, jeśli nie ma znamienia – imienia Bestii lub liczby jej imienia.* »

Za tym słowem „osoba” kryje się obóz świętych adwentystów, którzy pozostali wierni Sabatowi uświęconemu przez Boga. Ponieważ odmawiają honorowania „znaku” w niedzielę, przez resztę pierwszego pogańskiego dnia, są odkładani na bok. Początkowo byli ofiarami dobrze znanego w amerykańskich środkach „bojkotu” wobec przeciwników, którzy stawiali im opór. Aby mieć prawo do handlu, należy czcić w niedzielę „znak”, który dotyczy protestantów, „imię bestii”, „namiestnik Syna Bożego”, co dotyczy katolików, lub „liczbę jego imię” lub numer 666.

Werset 18: „ *To jest mądrość. Kto ma rozum, niech obliczy liczbę bestii. Jest to bowiem liczba człowieka, a liczba jego to sześćset sześćdziesiąt sześć.* »

Ludzka mądrość nie wystarczy, aby zrozumieć przesłanie Ducha Bożego. Trzeba ją odziedziczyć po nim, jak w przypadku Salomona, którego mądrość przewyższała mądrość wszystkich ludzi i zyskała sławę na całej znanej ziemi. Przed przyjęciem cyfr arabskich wśród Hebrajczyków, Greków i Rzymian litery ich alfabetu również miały wartość szyfrów, więc dodanie wartości liter tworzących słowo określa jego liczbę. Otrzymujemy go poprzez „obliczenie”, jak precyzuje ten werset. „... *liczba jego imienia* ” to „ 666 ”, czyli *liczba* uzyskana przez dodanie wartości liczbowej liter rzymskich zawartych w jego łacińskim imieniu „VICARIVS FILII DEI”; coś wykazano w badaniu rozdziału 10. Imię to samo w sobie stanowi największe „ *bluźnierstwo* ” lub „ *kłamstwo* ” jego twierdzeń, ponieważ Jezus w żaden sposób nie dał sobie „zastępstwa”, czyli słowa „wikariusz”.

Objawienie 14: Czas adwentyzmu dnia siódmego

Przesłania trzech aniołów – żniwo – winobranie

Jest to rozdział poświęcony okresowi pomiędzy 1843 a 2030 rokiem.

W 1843 r. szczególne użycie prorocstwa z Dan. 8:14 skłoniło „adwentystów” do oczekiwania powrotu Jezusa Chrystusa wyznaczonego na wiosnę tego dnia. Jest to początek szeregu prób wiary, podczas których zainteresowanie duchem prorocstwa, a mianowicie „*świadectwem Jezusa*” według Obj. 19:10, zostanie indywidualnie wykazane przez chrześcijan, którzy twierdzą, że mają udział w zbawieniu Jezusa Chrystusa pod wieloma etykietami religijnymi. Same „**dzieła**” pokazane pozwalają na dokonanie wyboru lub nie. Dzieła te można podsumować dwoma możliwymi wyborami: przyjęciem lub odrzuceniem otrzymanego światła i jego boskich wymagań.

W roku 1844, po nowym oczekiwaniu wyznaczonym na jesień 1844 roku, Jezus poprowadzi swoich wybranych do misji dokończenia dzieła Reformacji, które rozpoczyna się od przywrócenia praktyki szabatu uświęconego przez Boga od stworzenia świata. Jest to najważniejszy temat „*świętości*”, która jest „*usprawiedliwiona*” od 1844 r., kiedy to przestępstwo zostało zwrócone do wiadomości jego sług. To tłumaczenie Dan.8:14, przetłumaczone do czasu mojej posługi jako: „*dwa tysiące trzysta wieczorem rano i świątynia zostanie oczyszczona*”, jest autentycznie zgodne z oryginalnym tekstem hebrajskim: „*dwa tysiące trzysta wieczorem rano i świętość będzie usprawiedliwiona*”. Każdy może odkryć, że przekroczeniu boskiego szabatu od roku 321 towarzyszą liczne inne porzucenia prawd doktrynalnych ustanowionych przez Boga w czasach apostołskich. Po 1260 latach rządów kłamstwa, wyniszczających następców wiary, papieża pozostawiło w doktrynie protestanckiej wiele kłamstw nie do zniesienia dla Boga prawdy. Dlatego też w tym rozdziale 14 Duch przedstawia trzy główne tematy, którymi są kolejno: misja adwentystów, czyli przesłanie „*trzech aniołów*”; „*żniwo*” końca świata, sortowanie i pochwylenie wybranych; „*żniwo winogron*” winogron gniewu, ostateczna kara dla fałszywych pasterzy, fałszywych nauczycieli religijnych chrześcijaństwa.

Nauczany od 1844 roku, aby chronić wybranych przed gniewem Bożym, ostatni test jest zarezerwowany dla skrajnego końca czasu danego ludzkości na ustawienie się pomiędzy objawioną wolą Bożą a buntowniczym żądaniem człowieka, który popadł w najpełniejsze odstępstwo. Jednak dokonany wybór ma konsekwencje dla wszystkich, którzy zmarli od 1844 roku. Jedynie oświeceni i wierni wybrani „*umierają w Panu*” zgodnie z nauką zawartą w wersecie 13, gdzie są nazywani „*błogosławionymi*”, czyli beneficjentami łaski Chrystusa, z całym swoim błogosławieństwem już potwierdzonym w przesłaniu skierowanym do anioła z „*Filadelfii*”, które ich dotyczy, ponieważ nie wystarczy być ochrzczonym „adwentystą”, aby być uważanym przez Boga za wybranca.

Jeśli jednak szczegóły opuszczenia pozostają do odkrycia, istotne punkty są podkreślane i podsumowywane przez Ducha w formie „przesłań trzech aniołów” z wersetów 7 do 11. Przesłania te następują po sobie w następstwo konsekwencji.

Przypominam to tutaj, po notatce na okładce na stronie 2 tej pracy, te trzy przesłania podkreślają trzy przesłania już ujawnione w symbolicznych obrazach w Księdze Daniela w Dan. 7 i 8. Ich przypomnienie w tym 14 rozdziale Apokalipsy, podkreśla i potwierdza ogromne znaczenie, jakie nadaje im Bóg.

Odkupieni adwentyści zwyciężyli

Werset 1: „ *I spojrzalem, a oto Baranek stal na gorze Syjon, a z nim sto czterdzieści cztery tysiące [ludzi], którzy mieli wypisane na czole jego imię i imię jego Ojca.* »

„ *Góra Syjon* ” odnosi się do miejsca w Izraelu, gdzie zbudowano Jerozolimę. Symbolizuje nadzieję na zbawienie i formę, jaką to zbawienie przybierze po zakończeniu prób wiary ziemskiej i celestialnej. Projekt ten zostanie w pełni zrealizowany przy odnowie wszystkiego, co dotyczy *ziemi i nieba*, zgodnie z Obj. 21:1. „ *144 000 [ludzi]* ” symbolizuje wybranych Chrystusowych wybranych w latach 1843–2030, a mianowicie chrześcijan adwentystycznych sprawdzonych, sprawdzonych i zatwierdzonych przez Jezusa Chrystusa, którego wyrok obowiązuje zbiorowo i indywidualnie. Osąd zbiorowy osądza instytucję, a osąd indywidualny dotyczy każdego stworzenia. „ *144 000 [ludzi]* ” reprezentuje wybranych wybranych przez Jezusa Chrystusa spośród wyznawców wiary adwentystycznej. Liczba ta jest ściśle symboliczna, a faktyczna liczba wybranych jest tajemnicą znaną i strzeżoną przez Boga. Powód ich wyboru możemy zrozumieć z definicji proponowanego obrazu. „ *Na ich czolach* ”, symbol ich woli i myśli, są wypisane „ *imię baranka* ”, Jezusa i „ *imię jego Ojca* ”, Boga objawionego w starym przymierzu. Oznacza to, że odnaleźli i odtworzyli obraz Boga, jaki Bóg stwórca dał pierwszemu człowiekowi przed grzechem, kiedy go ukształtował i dał życie; i ten obraz jest obrazem jego charakteru. Stanowią owoc, który Bóg chciał uzyskać, odkupując w Jezusie Chrystusie grzechy swoich jedynych wiernych wybranych. Wydaje się, że na czole wybranych wybrańców albo w ich duchu, ich myślach i woli znajduje się pieczęć Boża z Obj. 7:3, albo szabat z czwartego przykazania Dekalogu i nierozzerwalny charakter Baranka Jezusa Chrystusa i Jego objawienia w Starym Przymierzu jako Ojciec, Bóg Stwórca. Zatem prawdziwa wiara chrześcijańska nie sprzeciwia się normom religijnym związanym z Synem i Ojcem, jak twierdzą wyznawcy Niedzieli Rzymskiej, jeśli nie słowami, to przynajmniej czynem.

Werset 2: „ *I usłyszałem głos z nieba, jak szum wielu wód, jak głos wielkiego grzmotu; a głos, który słyszałem, był jak głos harfistów grających na harfach.* »

Sprzeczne postacie wspomniane w tym wersecie w rzeczywistości się uzupełniają. „ *Wielkie wody* ” symbolizują mnóstwo żywych stworzeń, które wyrażając się, przybierają wygląd „ *wielkiego grzmotu* ”. Wręcz przeciwnie, poprzez obraz „ *harfy* ” Bóg objawia doskonałą harmonię, która jednoczy Jego zwycięskie stworzenia.

Werset 3: „ *I śpiewali pieśń nową przed tronem i przed czterema istotami żywymi i starszymi. I nikt nie mógł się tej pieśni nauczyć, z wyjątkiem stu czterdziestu czterech tysięcy, którzy zostali wykupieni z ziemi.* »

Bóg potwierdza i podkreśla tutaj bardzo wysokie uświęcenie wiary „adwentystycznej”, panującej od lat 1843-44. Jej wybrani przedstawiciele wyróżniają się spośród innych symbolizowanych grup; „ *tron, cztery istoty żyjące i starsi* ”; ten ostatni oznacza wszystkich odkupionych z doświadczenia przeżytego na ziemi. Ale Boskie Objawienie zwane Objawieniem dotyczy jedynie dwóch tysięcy lat wiary chrześcijańskiej, które dekret z Dan. 8:14 dzieli na dwie kolejne fazy. Do lat 1843-44 symbolem wybranych było 12 „ *starszych* ” z „ *24* ”

cytowanych w Obj. 4:4. Pozostałych 12 „starszych” to adwentystyczne „12 plemion” „zapieczętowanych” w Obj. 7:3-8 z lat 1843-44.

Werset 4: „*To są ci, którzy nie splugawili się z kobietami, bo są dziewicami; podążają za barankiem, dokądkolwiek idzie. Zostali wykupieni spośród ludzi jako pierwociny dla Boga i Baranka;* »

Słowa tego wersetu mają zastosowanie jedynie w sensie duchowym; słowo „kobiety” oznacza kościoły chrześcijańskie, które od samego początku popadły w apostazję, jak na przykład wiara rzymskokatolicka, lub od 1843-44 dla wiary protestanckiej, a od 1994 r. dla instytucjonalnej wiary adwentystycznej. Wspomniane „skalanie” ma na celu grzech, który wynika z przekroczenia prawa Bożego i którego „zapłatą jest śmierć” – zgodnie z Rzym. 6:23. Ma to na celu wybawienie ich od praktykowania grzechu, który Jezus Chrystus uświęcił, poza symbolicznymi „144 000 [ludzi]”. Ich „dziewictwo” ma także charakter duchowy i określa ich jako „czyste” istoty, których sprawiedliwość została wybielona krwią przelaną w ich imieniu przez Jezusa Chrystusa. Spadkobiercy grzechu i jego skalania, podobnie jak wszystkich potomków Adama i Ewy, ich wiara uznana przez Jezusa Chrystusa doskonale ich „oczyściła”. Aby jednak ta wiara mogła być skutecznie uznana przez Jezusa Chrystusa, to oczyszczenie musi być rzeczywiste i skonkretyzowane w ich „uczynkach”. Oznacza to zatem porzucenie grzechów odziedziczonych od fałszywych religii chrześcijańskich, żydowskich lub szerzej – monoteistycznych. A w swoim proroczym objawieniu Bóg zwraca szczególną uwagę na nieprzestrzeganie porządku czasu, który ustanowił od pierwszego tygodnia stworzenia ziemi i jej układu niebieskiego.

Za obrazem „śpiewania nowej pieśni” kryje się specyficzne przeżycie, którego doświadcza jedynie „144 000 [ludzi]” zapieczętowanych. Po „pieśni Mojżesza”, która upamiętniała chwalebne wyjście z Egiptu, symbolu grzechu, „pieśń” „144 000” wybranych celebrytuje ich wyzwolenie od grzechu, ponieważ byli posłuszni dekretowi z Dan. 8:14 i współpracowali w ich uświęcenie pożądane, a nawet wymagane przez Boga od lat 1843-44. W tym dniu niebiańska wizja przypominała oczyszczenie z grzechów dokonane na krzyżu Golgoty przez śmierć Jezusa Chrystusa. To przesłanie stanowiło zarówno wyrzut, jak i naukę, jaką Bóg przedstawił typowi protestanckiego wierzącego, który był spadkobiercą rzymskiej niedzieli i niektórych innych jego kłamliwych grzechów. W typologii obrzędów hebrajskich owo „oczyszczenie grzechów” było świętem religijnym odbywającym się jesienią, podczas którego krew zabitego kozła była wnoszona do miejsca najświętszego na przebłagalnię umieszczoną w tym niedostępnym miejscu i zakazaną do końca życia. rok pora roku. Krew tego kozła, symboliczny obraz grzechu, zapowiadała krew Jezusa Chrystusa, który sam stał się nosicielem grzechów swoich wybranych, aby w ich miejsce odpokutować za zasłużoną karę; Sam Jezus stał się grzechem. Podczas tej ceremonii kozioł reprezentuje grzech, a nie Chrystusa, który go nosi. To właśnie to fizyczne przemieszczanie się arcykapłana z upoważnionego miejsca świętego do najświętszego miejsca zakazanego na resztę roku jest nawiązaniem do tego wersetu, gdy mówi: „*idą za barankiem, dokądkolwiek idzie*”. Wspominając tę scenę w wizji z 23 października 1844 r., Duch Chrystusa przypomniał swoim wybranym nieświadomym spadkobiercom kłamstwa doktrynalne i zakaz grzeszenia. Tak więc od 1844 roku

praktykowany grzech dobrowolnego pochodzenia, jak ma to miejsce w przypadku rzymskiej niedzieli, uniemożliwia relację z Bogiem, a porzucony grzech pozwala na przedłużenie tej relacji, która prowadzi zainteresowanego do pełni jego uświęcenia poprzez przyjęcie, zrozumienie i wprowadzenie w życie objawionej prawdy Bożej.

Uważani za „*pierwociny Boga i Baranka*” stanowią najlepsze, jakie Bóg znalazł w swoim wyborze ziemskich wybrańców. W obrządku hebrajskim „*pierwociny*” uznawano za „*święte*”. Ofiary z tych pierwszych owoców zwierzęcych lub roślinnych były zarezerwowane dla Boga, aby oddać Mu cześć i wyrazić ludzką wdzięczność za Jego dobroć i hojność. Innym powodem w istocie „*świętych pierwocinów*” jest przyjęcie przez nich objawionego im Bożego światła w całości, ponieważ żyją w czasie końca, gdzie objawione światło osiąga swoje apogeum, swój duchowy zenit.

Werset 5: „*I w ich ustach nie znaleziono kłamstwa, bo są nienaganni.*»

Prawdziwie wybrany, zrodzony z prawdy przez nowe narodzenie, może jedynie nienawidzić „*kłamstwa*”, w którym nie znajduje przyjemności. Kłamstwo jest obrzydliwe, ponieważ przynosi tylko szkodliwe konsekwencje i sprawia, że dobrzy ludzie cierpią. Kto wierzy w „*kłamstwo*”, doświadcza bólu rozczarowania i goryczy bycia oszukany. Nikt wybrany przez Chrystusa nie może mieć przyjemności w zwodzeniu i oszukiwaniu swoich bliźnich. Z drugiej strony prawda krzepi, pozytywnie buduje relacje z prawdziwymi braćmi, ale przede wszystkim z Bogiem Stwórcą i Odkupicielem naszego zbawienia, który rości sobie pretensje i wywyższa swoje imię jako „*Bóg prawdy*”. W ten sposób wybrańcy, zaprzestając praktykowania grzechu doktrynalnego, poprzez posłuszeństwo prawdzie objawionej, zostaną uznani za „*nienagannyh*” przez samego Boga prawdy.

Wiadomość od pierwszego anioła

Werset 6: „*I widziałem innego anioła lecącego środkiem nieba, mającego ewangelię wieczną, aby ją głosić mieszkańcom ziemi, każdemu narodowi, każdemu plemieniu, każdemu językowi i każdemu ludowi.*»

„*Inny anioł*” lub inny posłaniec głosi pełne boskie światło symbolizowane przez „*środek nieba*” lub zenit słońca. Światło to wiąże się z „*Ewangelią*”, czyli „*dobrą nowiną*” o zbawieniu przyniesionym przez Jezusa Chrystusa. Nazywa się ją „*wieczną*”, ponieważ jej przesłanie jest autentyczne i nie zmienia się w czasie. W ten sposób Bóg zaświadcza, że jest to zgodne z tym, czego nauczali apostołowie Jezusa Chrystusa. Ten powrót do prawdy nastąpił od roku 1843, po licznych wypaczeniach odziedziczonych od wiary rzymskokatolickiej. Proklamacja ma charakter uniwersalny, analogicznie do przesłania zawartego w Księdze Daniela 12:12, które ukazuje Boże błogosławieństwo pracy adwentystów. „*Ewangelia wieczna*” jest tu wymieniona w aspekcie prawdziwego owocu wiary, zgodnie z Bożym wymaganiami objawionymi w dekreście Daniela 8:14. Zainteresowanie słowem proroczym jest uzasadnionym owocem normy „*wieczna ewangelia*”.

Werset 7: „ Zawołał donośnym głosem: Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina jego sądu; i oddajcie pokłon temu, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i źródła wód. »

W wersecie 7 pierwszy anioł potępia przekroczenie sabatu, który w Boskim dekalogu wysławia chwałę Boga-Stwórcy. W ten sposób domagał się jego przywrócenia od października 1844 r., ale od wiosny 1843 r. za swoje wykroczenia zrzucal winę na protestantów.

Wiadomość od drugiego anioła

Werset 8: „ I szedł drugi anioł, mówiąc: Upadł wielki Babilon, napoił wszystkie narody winem gniewu swego nierzędu. »

W wersecie 8 drugi anioł objawia ogromną winę Kościoła rzymsko-papiesko-katolickiego, który uwiódł i oszukał ludzi, zmieniając nazwę pogańskiego „dnia słońca” Konstantyna I na „dzień Pański” w tłumaczeniu łacińskiego montażu ‘ który stąd wzięła się nazwa „niedzieli”: dies dominica. Dwukrotnie powtórzone wyrażenie: „ Upadł, upadł Babilon Wielki ” potwierdza, że dla niego i tych, którzy go dziedziczą, czas Bożej cierpliwości definitywnie się skończył. Indywidualnie nawrócenie jest nadal możliwe, ale jedynie kosztem wytworzenia owoców, czyli „ uczynków ” pokuty.

Przypomnienie: „ *upadło* ” oznacza: zostaje wzięte i pokonane przez Boga **prawdy** , tak jak miasto wpada w ręce wroga. Po roku 1843, pomiędzy 1844 a 1873, podnosi i oświecła swoim wiernym sługom Adwentystów Dnia Siódmego „tajemnicę ” , która charakteryzuje ją w Obj. 17:5. Uwodzenie jego **kłamstwami** traci skuteczność.

W wersecie 8 wyrok zawarty w poprzednich przesłaniach zostaje potwierdzony ze strasznym ostrzeżeniem. Świadomy i **dobrowolny wybór** dnia odpoczynku, ustanowiony przez Konstantyna I ^w 321 r., począwszy od 1844 r., czyni usprawiedliwiających go buntowników biernymi wobec boskiego potępienia męki *drugiej śmierci* sądu ostatecznego. Aby zamaskować swoje oskarżenie wobec Niedzieli, Bóg ukrywa je pod nazwą niesławnego „ *znaku* ”, który sprzeciwia się Jego własnej boskiej „ *pieczęci* ”. Ten znak władzy ludzkiej, kwestionujący jej porządek czasu, stanowi ogromną zniewagę godną Jego ukarania. A zapowiedziana kara będzie w istocie straszliwa: „ *będzie męczony ogniem i siarką* ”, co zniszczy buntowników, ale dopiero w chwili sądu ostatecznego.

Wiadomość od trzeciego anioła

Werset 9: „ A szedł za nimi inny, trzeci anioł, mówiąc donośnym głosem: Jeśli ktoś odda pokłon zwierzęciu i jego posągowi i przyjmie znamię na swoje czoło lub na swoją rękę, »

Komplementarność i sukcesywność tego trzeciego przesłania z dwoma poprzednimi określa formuła „ *poszli za nimi* ”. „ *Donośny głos* ” potwierdza bardzo wysoki boski autorytet tego, który go głosi.

Groźba skierowana jest do ludzkich buntowników, którzy popierają i aprobuja rządy „bestii powstającej z ziemi” oraz którzy poprzez swoje posłuszeństwo w niedzielę przyjmują i honorują „znak” jej władzy, cytowany w Obj. 13. : 16, czyli obecnie cała populacja chrześcijańska.

Bezpośrednie przeciwstawienie tego „znaku” wobec „pieczęci Bożej”, czyli od niedzieli pierwszego dnia do szabaturnia siódmego, potwierdza fakt, że oba są przyjmowane „z przodu”, siedziby będzie, zgodnie z Obj. 7:3 i 13:16. Zauważ, że „pieczęć Boża” z Obj. 7:3 staje się w Obj. 14:1: „imię Baranka i jego Ojca”. Odbiór „na rękę” wyjaśniają następujące wersety z Deut.6:4 do 9:

„*Śłuchaj, Izraelu! Jahwe, nasz Bóg, jest jedynym Jahwe . Będziesz miłował Jehowę, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą i całą swoją mocą . A te przykazania, które ci dzisiaj dają, będą w twoim sercu . Wpajajcie je swoim dzieciom i będziecie o nich mówić, będąc w domu, udając się w podróż, kładąc się i wstając. Przywiążecie je jako znak do swoich rąk i będą jako przepaska między waszymi oczami . Wypiszesz je na odrzwiach swojego domu i na swoich drzwiach. »* „Ręka” oznacza działanie, praktykę, a „przód” – wolę myśli. W tym wersecie Duch mówi: „*Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą i całą swoją mocą*”; co Jezus cytuje w Mat. 22:37 i które przedstawia jako „*pierwsze i największe przykazanie*”. Wybrani urzędnicy noszący „*pieczęć Boga*” muszą zatem spełniać te trzy kryteria: „*Miłować Boga całym sercem*”; aby przez praktykowanie go uczcić resztę sabatu uświęconego siódmego dnia; i mając w umyśle „*imię Baranka*”, Jezusa Chrystusa, „*i imię swego Ojca*”, Jahwe. Wymieniając „*i imię swego Ojca*”, Duch potwierdza potrzebę przestrzegania dziesięciu przykazań Bożych oraz przykazań i obrzędów, które promują świętość wybranych w Starym Przymierzu. Nawet w swoich czasach apostoł Jan potwierdzał te rzeczy, mówiąc w 1 Liście Jana 5:3-4:

„*Na tym polega miłość Boga do przestrzegania Jego przykazań. A jego przykazania nie są ciężkie, bo wszystko, co się narodziło z Boga, zwycięża świat; a zwycięstwem, które zatriumfuje nad światem, jest nasza wiara. »*

Werset 10: „*I on będzie pić wino gniewu Bożego, rozlane bez mieszaniny do kielicha swego gniewu, i będzie męczony w ogniu i siarki przed świętymi aniołami i przed Barankiem. »*

Gniew Boży będzie w pełni uzasadniony, ponieważ ci, którzy otrzymają „*znak bestii*”, honorują ludzki grzech, przywołując sprawiedliwość Jezusa Chrystusa. W Obj. 6:15-17 Duch przedstawił konsekwencje ich ostatecznej konfrontacji z niszczycielskim, sprawiedliwym gniewem Jezusa Chrystusa.

Niezwykle ważna uwaga: Aby lepiej zrozumieć ten Boży gniew, musimy zdać sobie sprawę, dlaczego lekceważenie świętego Sabatu tak bardzo wzbudza gniew Boży. Są grzechy powszednie, ale Biblia ostrzega nas przed grzechem popełnionym przeciwko Duchowi Świętemu, mówiąc, że nie ma już żadnej ofiary, aby uzyskać Boże przebaczenie. W czasach apostołskich jedynym danym nam przykładem tego rodzaju grzechu było odrzucenie Chrystusa przez nawróconego chrześcijanina. Ale to tylko przykład, bo w rzeczywistości bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu polega na zaprzeczaniu i odrzucaniu świadectwa Bożego. Aby przekonać i nauczać ludzi, Duch natchnął święte pisma

Biblii. Kto więc kwestionuje świadectwo Ducha zawarte w Biblii, już popełnia bluźnierstwo przeciwko Duchowi Bożemu. Czy Bóg może zrobić lepiej, aby dać poznać swoją wolę, niż prowadzić powołanych do Biblii i jej pism? Czy może jaśniej wyrazić swoją wolę, swoje myśli i swój suwerenny osąd? W XVI^{wieku} ta pogarda dla Biblii, z którą toczyła ona wojnę, oznaczała definitywny kres cierpliwości Boga wobec religii rzymskokatolickiej; koniec jego cierpliwości dla doktryny, której nigdy nie rozpoznał. Następnie, w roku 1843, pogarda dla słowa proroczego oznaczała koniec przyjmowania wiary protestanckiej we wszystkich jej różnorodnych formach, spadkobierców Niedzieli Rzymskiej, czyli „znaku bestii”. I w końcu z kolei adwentyzm dopuścił się bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu, odrzucając ostateczne prorocze objawienie, które Jezus mu przedstawił przez swego pokornego sługę, którego wcielam; bluźnierstwo, które zostało potwierdzone i wzmocnione przez ich sojusz z obserwatorami niedzielnymi od 1995 roku. Bluźnierstwo przeciwko Duchowi za każdym razem otrzymuje od Boga sprawiedliwą odpowiedź, na jaką zasługuje; sprawiedliwy wyrok potępienia na pierwszą i „drugą śmierć” potwierdzony w wersecie 10.

Werset 11: „*I dym ich męki unosi się w górę na wieki wieków; i nie mają odpoczynku we dnie i w nocy ci, którzy oddają cześć Bestii i jej obrazowi oraz każdy, kto przyjmuje znamię jej imienia.* »

„Dym” pojawi się dopiero w czasie sądu ostatecznego, w godzinie, kiedy zbuntowani upadli będą „*męczeni w ogniu i siarce*” „*jeziora ognia*” z Obj. 19:20 i 20:14; stało się to pod koniec siódmego tysiąclecia. Ale już przed tą straszliwą chwilą godzina chwalebego powrotu Jezusa Chrystusa potwierdzi ich ostateczny los. Przesłanie tego wersetu porusza temat „*odpoczynku*”. Ze swojej strony wybrani zwracają uwagę na czas odpoczynku uświęcony przez Boga, natomiast upadli nie mają tej samej troski, ponieważ nie nadają Bożym deklaracjom wagi i powagi, na jaką zasługują. Dlatego w odpowiedzi na ich pogardę, w godzinie ostatecznej kary, Bóg nie da im żadnego odpoczynku, aby złagodzić ich cierpienia.

Werset 12: „*Na tym polega wytrwałość świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa.* »

Słowa „*wytrwałość lub cierpliwość*” charakteryzują prawdziwych świętych boskiego Mesjasza Jezusa od lat 1843-44 aż do Jego powrotu w chwale. W tym wersecie „*imię Ojca*” w wersecie 1 staje się „*przykazaniami Bożymi*”, a „*imię Baranka*” zastępuje się słowem „*wiara Jezusa*”. Zmienia się także kolejność priorytetów. W tym wersecie Duch przytacza po pierwsze „*przykazania Boże*”, a po drugie „*wiarę Jezusa*”; który jest historycznie i na poziomie wartości porządkiem zatwierdzonym przez Boga w Jego planie zbawienia. Werset 1 nadał pierwszeństwo „*imię Baranka*”, aby połączyć „*144 000*” wybranych z wiarą chrześcijańską.

Werset 13: „*I usłyszałem głos z nieba mówiący: Napisz: Odtąd błogosławieni są umarli, którzy w Panu umierają! Tak, mówi Duch, aby odpoczęli od swoich trudów, bo **ich uczynki** idą za nimi.* »

Wyrażenie „*od teraz*” zasługuje na szczegółowe wyjaśnienie, ponieważ jest niezwykle istotne. Chodzi bowiem o datę wiosny 1843 r. i jesieni 1844 r.,

kiedy to odpowiednio wchodzi w życie dekret z Daniela 8:14 i dobiegają końca dwa procesy adwentystyczne zorganizowane przez Williama Millera.

Z biegiem czasu oficjalny instytucjonalny adwentyzm stracił z pola widzenia konsekwencje sformułowania „*teraz*”. Tylko pionierzy założyciele wiary adwentystycznej rozumieli konsekwencje Bożego wymogu sabatu od 1843 roku. Przyjmując tę praktykę dnia siódmego, zdali sobie sprawę, że praktykowana dotychczas niedziela była przeklęta przez Boga. Po nich odziedziczony adwentyzm stał się tradycyjny i formalistyczny, a dla przeważającej większości wyznawców i nauczycieli niedziela i szabat zostały niesprawiedliwie zrównane z poziomem równości. Ta utrata poczucia sacrum i prawdziwej świętości spowodowała brak zainteresowania słowem proroczym i trzecim przesłaniem adwentystów, które głosiłem w latach 1983–1994. Ponieważ ta pogarda przejawiała się w adwentyzmie we Francji, instytucja świata adwentystów zawarła sojusz z klan ekumeniczny w 1995 r. za jego największe przekleństwo. Jej z kolei dotyczy groźba „*męk*” w w. 10., poprzez sugestię wyrażenia „on też będzie pić”; od 1994 r. instytucjonalny adwentyzm, po wierze protestanckiej, sądzony i potępiany od 1843 r.

Jak sugeruje ten werset, dekret z Daniela 8:14 powoduje podział protestanckich chrześcijan z 1843 roku na dwa obozy, w tym na grupę adwentystów, beneficjenci błogosławieństwa ogłosili: „Odtąd błogosławieni są umarli, którzy w Panu umierają!” „Jest rzeczą oczywistą, że zapowiedź Jezusa w „*Laodycei*”, że zamierza ją „*zwymiotować*”, instytucji adwentystycznej, oficjalnego posłańca Chrystusa w 1991 r., data oficjalnego odrzucenia światła, zwanego „*nagim*”, nie może już przynosić korzyści od tej rozkoszy.

Czas zbiorów

Werset 14: „*I spojrzałem, a oto biały obłok, a na obłoku siedział ktoś podobny do syna człowieczego, mający na głowie złotą koronę, a w ręku ostry sierp.*»

Opis ten przywołuje na myśl Jezusa Chrystusa w chwili Jego chwalebego powrotu. „*Biała chmura*” przypomina warunki swego odejścia i wstąpienia do nieba, jakie przeżyła dwa tysiące lat wcześniej. „*Biały obłok*” oznacza jego czystość, jego „*złota korona*” symbolizuje jego zwycięską wiarę, a „*ostry sierp*” wyobraża „*ostre słowo*” Boga z Hbr 4:12, zrealizowane „*jego ręką*”.

Werset 15: „*I wyszedł inny anioł ze świątyni, wołając donośnym głosem do Siedzącego na obłoku: Zapuść swój sierp i żnij; bo nadeszła godzina żniwa, bo dojrzało żniwo ziemi.*»

W kontekście „*żniwa*”, jak w swojej przypowieści, Jezus przypomina, że w tym przypadku nadejdzie czas definitywnego oddzielenia „*pszenicy od plew*”. Poprzez swoje Objawienie pozwala nam odkryć ten temat, który oddziela dwa obozy: szabat wybranych i niedzielę upadłych, ponieważ za tym religijnym imieniem kryje się uwielbienie i autorytet pogańskiego bóstwa słonecznego. I pomimo ewolucji ludzkiego czasu, Bóg nadal patrzy na niego, kim naprawdę jest dla niego. Różne opinie ludzi nie wpływają na jego osąd; w swoim porządku czasu pierwszy dzień jest profanacją, w żaden sposób nie może on przybrać boskiej świętości. Jest to związane wyłącznie z uświęconym siódmym dniem w

porządku czasowym wyrytym od początku wiecznego czasu ziemskiego; to przez okres 6000 lat słonecznych.

Werset 16: „*A Ten, który siedział na obłoku, rzucił swój sierp na ziemię. I ziemia została zebrana.* »

Duch potwierdza przyszłe wypełnienie „*żniwa ziemi*”. Chrystus Zbawiciel i Mściciel będzie nad tym czuwał i dokona tego zgodnie z zapowiedzią zawartą w przypowieści skierowanej do apostołów w Mt 13,30 do 43. „*Żniwo*” dotyczy głównie pochwycenia do nieba wybranych świętych, którzy pozostali wierni Bogu Stwórcy.

Czas żniw (i zemsty)

Werset 17: „*I wyszedł inny anioł ze świątyni w niebie, mający też ostry sierp.* »

Jeśli poprzedni „*anioł*” miał misję korzystną dla wybranych, to przeciwnie, ten „*inny anioł*” ma misję karną skierowaną przeciwko poległym buntownikom. Ten drugi „*sierp*” symbolizuje także „*ostre słowo Boga*”, wprowadzone w życie Jego wolą, ale nie Jego ręką, ponieważ w przeciwieństwie do żniwa, w przypadku winobrania nie ma wyrażenia „*w jego dłoni*”. Działanie karne zostanie zatem powierzone podmiotom wykonującym wolę Bożą; w rzeczywistości ofiary jego uwiedzeń.

Werset 18: „*I inny anioł, który miał władzę nad ogniem, wyszedł od ołtarza i donośnym głosem przemówił do mającego ostry sierp, mówiąc: Zapuść swój ostry sierp i zbierz winogrona z tego drzewa. winorośl ziemi; bo dojrzały winogrona ziemi.* »

Potem następuje, po wzniesieniu wybranych do nieba, moment „*żniw winogron*”. W Izaj. 63:1 do 6 Duch rozwija działanie, na które wskazuje ten symboliczny termin. W Biblii sok z czerwonych winogron porównywany jest do ludzkiej krwi. Użycie go przez Jezusa podczas Wieczerzy Świętej potwierdza tę tezę. Jednak „*winobranie*” wiąże się z „*gniewem Boga*” i będzie dotyczyć tych, którzy pracowali niegodnie w przebraniu Jego sług, gdyż krew przelana dobrowolnie przez Chrystusa nie zasłużyła na ich liczne zdrady. Ponieważ Jezus może poczuć się zdradzony przez tych, którzy wypaczają jego plan zbawienia do tego stopnia, że usprawiedliwiają grzech, za który oddał życie i znosił cierpienia, aby ustało jego praktykowanie. Dlatego też rozmyślni przestępcy jego prawa muszą przed nim odpowiedzieć. W swoim ślepym szaleństwie posuną się tak daleko, że zapragną zabić swoich prawdziwych wybranych, aby wykorzenić z ziemi praktykę sabatu dnia siódmego, uświęconą i wymaganą przez Boga od lat 1843-44. Wybrani nie mieli Bożego upoważnienia do użycia siły przeciwko swoim religijnym wrogom; Bóg zarezerwował to działanie wyłącznie dla siebie. „*Zemsta jest moja, kara jest moja*” – oznajmił swoim wybranym i nadszedł czas, aby tę zemstę wprowadzić w życie.

W tym rozdziale 14 wersety od 17 do 20 przywołują temat „*żniwa*”. Grzeszne winogrona uznawane są za dojrzałe, ponieważ swoimi uczynkami w pełni pokazały swoją prawdziwą naturę. Ich krew spłynie jak sok winogronowy do kadzi, gdy zostaną zdeptani nogami zbieraczy winogron.

Werset 19: „ *I anioł rzucił swój sierp na ziemię. I zebrał winorośl ziemi, i wrzucił winorośl do wielkiej tłoczni gniewu Bożego.* »

Akcję potwierdza zapowiedź ujawniona przez tę scenę. Bóg z całą pewnością przepowiada karę za arogancję katolików i protestantów. Poniosą konsekwencje gniewu Bożego, czego ilustracją jest kadź, w której stopy kruszarki miażdżą zebrane winogrona.

Werset 20: „ *I wydeptano tłochnię za miasto; i krew wypłynęła z kadzi aż do uzdy koni, na odległość tysiąca sześciuset stadiów.* »

Izaj. 63:3 precyzuje: „ *Byłem sam, aby deptać tłochnię; żadnego mężczyzny nie było ze mną...* ”. Winobranie spełnia karę miasta Babilonu Wielkiego z Obj. 16:19. Napełniła kielich boskim gniewem, który musi teraz wypić do dna. „ *Tłochnia została zdeptana poza miastem* ”, to znaczy bez obecności wybranych, już wziętych do nieba. W Jerozolimie egzekucje skazanych na śmierć odbywały się poza murami świętego miasta, aby go nie zbezczęścić. Tak było w przypadku ukrzyżowania Jezusa Chrystusa, które poprzez to przesłanie przypomina o cenie, jaką płacą ci, którzy nie docenili Jego własnej śmierci. Nadszedł czas, aby jego wrogowie przelali swoją krew, aby odpokutować za swoje liczne grzechy. „ *I krew wypłynęła z kadzi aż do kawalków koni* ”. Celem gniewu są chrześcijańscy nauczyciele religijni i Bóg określa ich obrazem „wędzidla ”, które jeźdźcy wkładają „ *w pyski koni* ”, aby nimi kierować. Obraz ten proponuje List Jakuba 3,3, którego tematem jest właśnie: nauczyciele religijni. Jakub precyzuje na początku rozdziału 3: „ *Bracia moi, niech niewielu spośród was zaczyna nauczać, bo wiecie, że będziemy surowiej sądzeni* ”. Działanie „ *żniwa* ” uzasadnia to mądre ostrzeżenie. Określając „ *aż do końskich kawalków* ”, Duch sugeruje, że kadź dotyczy przede wszystkim duchowieństwa rzymskokatolickiego „ *Babilonu Wielkiego* ”, ale rozciąga się także na nauczycieli protestanckich, którzy od 1843 r. „destrukcyjnie” wykorzystują Pismo Święte zgodnie z oskarżeniem Ducha w Obj. 9:11. Znajdujemy tu zastosowanie ostrzeżenia podanego w Obj. 14:10: „ *on będzie pić wino gniewu Bożego, rozlane bez mieszanki do kielicha swego gniewu...* ”.

Za przesłanie „ *na przestrzeni tysiąca sześciuset stadiów* ”, będące kontynuacją poprzedniego przesłania, kara rozciąga się na wiarę reformowaną od XVI wieku, ^{do} czego nawiązuje liczba 1600. Jest to czas, kiedy Marcin Luter sformalizował oskarżenie przeciwko wierze katolickiej w 1517 r. Ale to także w tym XVI ^{wieku} ukształtowały się protestanckie doktryny o „ *falszywych Chrystusach* ” i *falszywych chrześcijanach*, które legitymizowały przemoc i miecz zakazany przez Jezusa Chrystusa. Apokalipsa oferuje własne klucze do interpretacji i ten XVI ^{wiek} jest oznaczony w Obj. 2:18 do 29 pod symboliczną nazwą epoki „ *Tyatyra* ”. Słowo „ *stadion* ” zdradza ich aktywność religijną, udział w wyścigu, którego stawką jest obiecana zwycięzcy korona zwycięstwa. Oto nauka Pawła w 1 Kor. 9:24: „ *Czy nie wiecie, że ci, którzy biegają na stadionie, wszyscy biegną, ale jeden otrzymuje nagrodę? Biegnij, aby zwyciężyć.* ” Dlatego nagrody powołania celestialnego nie zdobywa się w żaden sposób; wierność i wytrwałość w posłuszeństwie to jedyna droga do zwycięstwa w walce wiary. Potwierdza to w Fiz.3:14, mówiąc: „ *Pędź do celu po nagrodę Bożego*

powołania w górę w Chrystusie Jezusie ”. W czasie „żniwa ” sprawdzą się te słowa Jezusa: „Bo wielu jest powołanych, ale niewielu wybranych ” (Mt 22:14)”.

Objawienie 15: Koniec próby

Zanim dopełnią się „*żniwa i zbiory*”, nadchodzi straszny moment, koniec czasu łaski. Takie, w którym ludzkie wybory są wryte w kamieniu czasu i nie ma możliwości ich odwrócenia. W tym momencie kończy się oferta zbawienia w Chrystusie. To jest temat tego bardzo krótkiego, 15. rozdziału Apokalipsy Jezusa Chrystusa. Koniec czasu łaski następuje po pierwszych sześciu „*trąbach*” z rozdziałów 8 i 9 oraz przed „*siedmioma ostatecznymi plagami Bożymi*” z rozdziału 16. Jest rzeczą oczywistą, że następuje to po ostatnim wyborze ścieżki, którą Bóg daje człowiekowi do zrobienia. Pod autorytatywną egidą „*bestii, która wstępuje z ziemi*” z Obj. 13:11 do 18, dwie ostatnie ścieżki prowadzą, jedna do uświęconej soboty, czyli szabat Bożego, druga do niedzieli rzymskiej władzy papieskiej. Nigdy wybory pomiędzy życiem a dobrem, śmiercią a złem nie były tak jasne. Kogo człowiek boi się najbardziej? Bóg, czy człowiek? To wynika z sytuacji. Ale mogę też powiedzieć: Kogo człowiek kocha najbardziej? Bóg czy człowiek? W obu przypadkach wybrańcy odpowiedzą: Bóg, znając poprzez swoje prorocze objawienie szczegółły zakończenia swojego projektu. Życie wieczne będzie wtedy bardzo blisko, w ich zasięgu.

Werset 1: „*Potem ujrzałem inny znak na niebie, wielki i cudowny: siedmiu aniołów niosących siedem plag ostatecznych, bo na nich wypełnił się gniew Boży.*»

Werset ten przedstawia „*siedem plag ostatecznych*”, które dotkną fałszywych wierzących za wybór rzymskiej niedzieli. Temat tego rozdziału, koniec czasu próby, otwiera czas „*siedmiu ostatnich plag gniewu Bożego*”.

Werset 2: „*I widziałem jakby morze szklane zmieszane z ogniem i tych, którzy zwyciężyli bestię, jej posąg i liczbę jej imienia, stojących na morzu szklanym, mając harfy Boże.*»

Aby dodać otuchy swoim sługom, swoim wybranym, Pan przedstawia następnie scenę, która przywołuje na myśl ich rychłe zwycięstwo, poprzez różne obrazy zaczerpnięte z innych fragmentów prorocstwa. „*Stoją na morzu szklanym zmieszonym z ogniem*”, ponieważ przeszli próbę wiary, podczas której byli prześladowani (*zmieszani z ogniem*) i wyszli zwycięsko. „*Morze szklane*” odnosi się do czystości narodu wybranego, jak w Obj. 4:1.

Werset 3: „*I śpiewali pieśń Mojżesza, sługi Bożego, i pieśń Baranka, mówiąc: Wielkie i cudowne są dzieła Twoje, Panie, Boże Wszechmogący; Sprawiedliwe i prawdziwe są Twoje drogi, Królu Narodów!*»

„*Pieśń Mojżesza*” upamiętniała chwalebne wyjście Izraela z Egiptu, ziemi będącej obrazowym symbolem grzechu. Wejście do ziemskiego Kanaanu, które nastąpiło 40 lat później, było zapowiedzią wejścia ostatnich wybranych do niebiańskiego Kanaanu. Z kolei Jezus, „*baranek*”, oddawszy swoje życie za odpokutowanie za grzechy wybranych, wstąpił do nieba w swojej chwale i swojej niebiańskiej boskiej mocy. Ostatni wierni świadkowie Jezusa, wszyscy adwentyści przez wiarę i pracę, z kolei doświadczą wniebowstąpienia, gdy Jezus

powróci, aby ich zbawić. Wywyższając swoje „*wielkie i godne podziwu dzieła*”, wybrańcy oddają chwałę Bogu stwórcy, który wcielił w Jezusa Chrystusa swoje wartości: swoją doskonałą „*sprawiedliwość*” i swoją „*prawdę*”. Przywołanie słowa „*prawdziwy*” łączy kontekst działania z końcem ery „*laodycejskiej*”, w której przedstawił się jako „*Amen i Prawdziwy*”. Jest to zatem godzina „*wybawienia*”, która oznacza koniec czasu „*niewiasty rodzącej*” z Obj. 12:2. „*Dziecko*” przychodzi na świat w postaci czystości niebiańskiego charakteru objawionego w Jezusie Chrystusie i przez niego. Wybrani mogą wychwalać Boga za jego „*wszchemocny*” stan, ponieważ właśnie tej boskiej mocy zawdzięczają swoje zbawienie i wybawienie. Zebrawszy i wybierając swoich odkupionych spośród wszystkich ziemskich narodów, Jezus Chrystus jest rzeczywiście „*Królem narodów*”. Tych, którzy sprzeciwiali się jemu i wybranym przez niego urzędnikom, już nie ma.

Werset 4: „*Któż się nie będzie bał, Panie, i nie będzie wielbił Twojego imienia? Bo tylko Ty jesteś święty. I przyjdą wszystkie narody i oddadzą ci pokłon, ponieważ objawiły się twoje sądy.*»

Mówiąc najprościej, oznacza to: kto nie miałby się bać Ciebie, Boże Stwórcu, i ośmieliłby się oszukać Cię z przysługującej Ci chwały, odmawiając szanowania Twojego świętego sabatu dnia siódmego? Bo **tylko Ty jesteś święty** i tylko Ty uświęciłeś swój siódmy dzień i tych, którym go dałeś, na znak ich uznania i przynależności do Twojej świętości. Rzeczywiście, wzbudzając „*jego bojaźń*”, Duch nawiązuje do przesłania pierwszego „*aniola*” z Obj. 14:7: „*Bójcie się Boga i dajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina jego sądu; i oddajcie pokłon (oddajcie pokłon) temu, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i źródła wód*”. W Bożym planie zniszczone, zbuntowane narody zostaną wskrzeszone w podwójnym celu: ukorzenia się przed Bogiem i oddania Mu chwały oraz poniesienia Jego sprawiedliwej ostatniej kary, która definitywnie je unicestwi w „*jeziorze ognia*”. *siarka*” Sądu Ostatecznego, ogłoszona w przesłaniu „*trzeciego anioła*” z Obj. 14:10. Zanim te rzeczy się dokonają, wybrani będą musieli przejść przez czas sądów Bożych, który objawi się działaniem „*siedmiu plag*” zapowiedzianych w pierwszym wersecie.

Werset 5: „*Potem spojrzałem i w niebie została otwarta świątynia Namiotu Świadectwa.*»

To otwarcie niebiańskiej „*świątyni*” sygnalizuje ustanie wstawiennictwa Jezusa Chrystusa, gdyż kończy się czas wezwania do zbawienia. „*Świadectwo*” odnosi się do dziesięciu przykazań Bożych, które zostały umieszczone w świętej Arce. Zatem od tego momentu podział na wybranych i zgubionych jest ostateczny. Na ziemi powstańcy właśnie postanowili, dekretem prawa, obowiązek przestrzegania tygodniowego odpoczynku pierwszego dnia, ustanowiony cywilnie i religijnie, potwierdzony kolejno przez cesarzy rzymskich, Konstantyna I i Justyniana I, którzy uczynili Wigiliusza¹ pierwszy papież, doczesna głowa powszechnej wiary chrześcijańskiej, a mianowicie katolik, w 538 r. Ostatni dekret śmierci został przepowiedziany w Obj. 13:15 do 17 i umieszczony pod dominującym działaniem amerykańskiej wiary protestanckiej, wspieranej przez europejską wiarę katolicką.

Werset 6: „*I siedmiu aniołów, którzy mieli siedem plag, wyszło ze świątyni, odzianych w czysty, jasny len i mających złote pasy na piersiach.* »

W symbolicznym prorocztwie „*siedmiu aniołów*” reprezentuje samego Jezusa Chrystusa lub „*siedmiu aniołów*” wiernych swemu obozowi, podobnych do niego. „*Piękny, czysty, jasny len*” obrazuje „*sprawiedliwe uczynki świętych*” w Obj. 19:8. „*Złoty pas na piersi*”, zatem na wysokości serca, przywołuje miłość do prawdy, przywołaną już w obrazie Chrystusa przedstawionym w Obj. 1,13. Bóg prawdy przygotowuje się do ukarania obozu kłamstw. Poprzez to przypomnienie Duch sugeruje „*wielkie nieszczęście*”, którego postać objawiła się w obliczu porównania ze „*słońcem, gdy świeci swą mocą*”. Nadeszła godzina ostatecznej konfrontacji Jezusa Chrystusa z pogańskimi rebeliantami czczącymi słońce.

Werset 7: „*I jedno z czterech żywych stworzeń dało siedmiu aniołom siedem złotych czasz, pełnych gniewu Boga żyjącego na wieki wieków.* »

Sam Jezus był wzorem wyobrażonym przez „*cztery istoty żyjące*” z Obj. 4. Jest także „*Bóg żyjący na wieki wieków*”, „*rozgniewany*”. Jego boskość przypisuje mu zatem wszystkie role: Stwórcy, Odkupiciela, Orędownika i na stałe Sędziego, a następnie kładąc kres jego wstawiennictwu, staje się Bogiem sprawiedliwym, który uderza i karze śmiercią swoich zbuntowanych przeciwników, ponieważ wypełnili „*kielich*” jego sprawiedliwego „*gniewu*”. „*Kielich*” jest teraz pełny i gniew ten przybierze formę „*siedmiu ostatnich*” kar, w których nie będzie już miejsca na miłosierdzie Boże.

Werset 8: „*I świątynia napelniła się dymem ze względu na chwałę Boga i jego moc; i nikt nie mógł wejść do świątyni, aż spełniło się siedem plag siedmiu aniołów.* »

Aby zilustrować temat wygaśnięcia łaski, Duch przedstawia w tym wersecie obraz „*świątyni wypełnionej dymem z powodu*” obecności „*Boży*” i precyzuje: „*i nikt nie mógł wejść do świątyni, dopóki nie wypełniło się siedem plag siedmiu aniołów*”. W ten sposób Bóg ostrzega swoich wybranych, że pozostaną na ziemi w czasie „*siedmiu ostatnich plag*” Jego gniewu. Ostatni wybrani na nowo przeżyją przeżycia Hebrajczyków w czasie „*dziesięciu plag*”, które nawiedziły zbuntowany Egipt. Plagi nie są dla nich, lecz *dla* buntowników celem boskiego gniewu. Ale w ten sposób potwierdzono bliskość ich wejścia do „*świątyni*”, możliwość zostanie dana od końca „*siedmiu plag ostatecznych*”.

Objawienie 16: Siedem ostatnich plag gniewu Bożego

Rozdział 16 przedstawia wylanie „ *siedmiu plag ostatecznych* ”, przez które wyraża się „ *gniew Boży* ”.

Studium całego rozdziału to potwierdzi, należy jednak zauważyć, że cele „ *gniewu Bożego* ” będą identyczne z tymi, którzy zostali dotknięci karami pierwszych sześciu „ *trąb* ”. W ten sposób Duch objawia, że kary „ *siedmiu plag ostatecznych* ” i „ *siedmiu trąb* ” karzą za ten sam grzech: przekroczenie szabatowego odpoczynku „dnia *siódmego* ” *uświęceni* ” przez Boga od założenia świata.

Z opóźnieniem otwieram tutaj nawias. Zwróć uwagę na różnicę, która charakteryzuje boskie „ *trąby* ” i „ *plagi lub plagi* ”. „ *Trąby* ” to wszystkie ludzkie zabójstwa dokonywane przez ludzi, ale nakazane przez Boga, przy czym piąty ma charakter duchowy. „ *Plagi* ” to nieprzyjemne działania narzucone bezpośrednio przez Boga za pomocą naturalnych środków Jego żywego stworzenia. Objawienie 16 przedstawia nam „ *siedem plag ostatecznych* ”, co subtelnie sugeruje, że poprzedziły je inne „ *plagi* ”, jakich doświadczyli ludzie przed końcem czasu łaski, który duchowo dzieli się na dwie części, „ *czas końca* ”, cytowany w Dan.11:40. W pierwszym przypadku jest to cel czasów narodów, a w drugim – czasów powszechnego rządu światowego zorganizowanego pod nadzorem i inicjatywą USA. W tej aktualizacji, przeprowadzonej w szabat 18 grudnia 2021 r., mogę potwierdzić to wyjaśnienie, ponieważ od początku 2020 r. całą ludzkość popada w ruinę gospodarczą z powodu zaraźliwego wirusa Koronawirus Covid-19, który po raz pierwszy pojawił się w Chiny. W kontekście globalistycznej wymiany i wiedzy, mentalnie wzmacniając jej rzeczywiste skutki, w panice przywódcy ludowi zatrzymali rozwój i dalszy wzrost całej gospodarki zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej. Uznawany niesłusznie za pandemię Zachód, który myślał, że pewnego dnia pokona śmierć, jest przerażony i zrozpaczony. W panice Bezbożni oddali ciało i duszę nowej religii, która ją zastępuje: wszechpotężnej nauce medycznej. A kraj oszustów, najbogatszy na świecie, wykorzystał okazję, aby uczynić ludzi niewolnikami ich diagnoz, szczepionek, środków zaradczych i korporacyjnych decyzji. Jednocześnie słyszymy we Francji dyrektywy, co najmniej paradoksalne, które podsumowuję następująco: „wskazane jest wietrzenie mieszkań i noszenie przez wiele godzin maseczki ochronnej, przez co użytkownik się udusi”. Podkreśl „zdrowy rozsądek” młodych przywódców Francji i innych krajów naśladowujących. Z zainteresowaniem zauważamy, że krajem wiodącym to destrukcyjne zachowanie był najpierw Izrael; pierwszy kraj przeklęty przez Boga w historii religii. Noszenie maski, początkowo zabronione, gdy nie była dostępna, zostało następnie wprowadzone jako obowiązkowe w celu ochrony przed chorobami układu oddechowego. Przekleństwo Boże przynosi nieoczekiwane, ale destrukcyjnie bardzo skuteczne

owoce. Jestem przekonany, że pomiędzy rokiem 2021 a początkiem „*szóstej trąby*”, III wojny światowej, inne „*plagi Boże*” dotkną winną ludzkość w różnych miejscach na ziemi, a szczególnie na Zachodzie. „*plagi*”, takie jak „*głód*” i inne rzeczywiste, powszechne pandemie, znane już jako dżuma i cholera. Bóg żąda tego rodzaju kary w Eze 14:21: „*Tak, tak mówi Pan, Jahwe: Chociaż ześlę na Jerozolimę moje cztery straszne kary: miecz, głód, dzikie zwierzęta i zarazę, aby wytępić ludzi i bestie* . Zauważ, że ta lista nie jest wyczerpująca, ponieważ w dzisiejszych czasach kary boskie przybierają różne formy: rak, AIDS, Chikungunya, choroba Alzheimera... itd... Odnotowuję także pojawienie się strachu spowodowanego globalnym ociepleniem. Masy ludzkości są przerażone i wpadają w panikę na myśl o topniejącym lodzie i powodziach, które mogą z tego wynikać. Znowu owoc boskiej klątwy, która uderza w ludzkie umysły i buduje mury separacji i nienawiści. Zamykam ten nawias, aby wznowić studium w kontekście końca łaski, który charakteryzuje „*siedem ostatnich plag gniewu Bożego*”.

Kolejny powód uzasadnia wybór celów. „*Siedem plag ostatecznych*” dokonuje zniszczenia stworzenia na końcu świata. Dla Boga Stwórcy nadszedł czas zniszczenia Jego dzieła. Podąża więc za procesem tworzenia, ale zamiast tworzyć, niszczy. Wraz z „*siódmą ostatnią plagą*” na ziemi wygaśnie życie ludzkie, pozostawiając je za sobą, a ziemia ponownie stanie się „*otchłanią*” w stanie chaosu, z jedynym mieszkańcem, szatanem, sprawcą grzechu; spustoszona ziemia będzie jego więzieniem na „*tysiąc lat*” aż do sądu ostatecznego, podczas którego on i wszyscy inni buntownicy zostaną zniszczeni zgodnie z Obj. 20.

Werset 1: „*I usłyszałem donośny głos dochodzący ze świątyni, mówiący do siedmiu aniołów: Idźcie i wylejcie siedem czasz gniewu Bożego na ziemię.* »

Ten „*donośny głos dochodzący ze świątyni*” to głos stwórcy, Boga sfrustrowanego w kwestii jego najbardziej uzasadnionego prawa. Jako Bóg-Stwórca, Jego władza ma charakter najwyższy i nie jest ani sprawiedliwe, ani mądre kwestionowanie jego pragnienia bycia adorowanym i uwielbionym poprzez przestrzeganie dnia odpoczynku, który „*poświęcił*” w tym *celu* . W swojej wielkiej i boskiej mądrości Bóg zapewnił, że każdy, kto kwestionuje jego prawa i władzę, zignoruje jego najważniejsze tajemnice, zanim odpokutuje w „*drugiej śmierci*” za *cenę* jego zniewagi wobec Boga Wszechmogącego.

Werset 2: „*Pierwszy poszedł i wylał swoją czaszę na ziemię. I złośliwy i bolesny wrzód dotknął ludzi mających znamię bestii i oddających cześć jej posągowi.* »

Będąc dominującą siłą i wiodącą władzą ostatniego buntu, priorytetowym celem w tym kontekście jest „*ziemia*” symbol upadłej wiary protestanckiej.

Pierwszą plagą jest „*złośliwy wrzód*”, który powoduje fizyczne cierpienie ciał buntowników, którzy zdecydowali się przestrzegać narzuconego przez mężczyznę dnia odpoczynku. Celem są katolicy i protestanci, którzy przeżyli konflikt nuklearny, którzy – wybierając pierwszy dzień, Niedzielę Rzymską, „*znamię bestii*”.

Werset 3: „*Drugi wylał swą czaszę do morza i stała się krew, jak krew umarłego; i wymarło wszystko, co żyło, wszystko, co było w morzu.*”

„*Drugi*” uderza w „*morze*”, które przemienia w „*rew*”, tak jak miało miejsce w przypadku egipskiego Nilu za czasów Mojżesza; „*morze*”, symbol katolicyzmu, którego celem jest Morze Śródziemne. W tym momencie Bóg unicestwia całe życie zwierzęce w „*morzu*”. Angażuje proces tworzenia w odwrotną stronę, ostatecznie „*ziemia*” ponownie stanie się „*bezkształtna i pusta*”; powróci do swojego pierwotnego stanu „*otchłani*”.

Werset 4: „*Trzeci wylał swą czasę na rzeki i źródła wód. I stały się krwią.*»

„*Trzeci*” uderza w świeżą „*wodę*” „*rzek i źródeł*”, które nagle z kolei stają się „*rew*”. Więcej wody, żeby ugasić pragnienie. Kara jest surowa i zasłużona, ponieważ przygotowywali się do przelania „*krwi*” wybranych. Była to pierwsza kara, jaką Bóg wymierzył za pośrednictwem łaski Mojżesza Egipcjanom, „*pijącym rew*” Hebrajczyków, których traktowano jak zwierzęta w ciężkiej niewoli, podczas której wielu zginęło.

Werset 5: „*I usłyszałem anioła wód mówiącego: Sprawiedliwi jesteście wy, którzy jesteście i którzy byliście; jesteście święci, ponieważ wykonaliście ten sąd.*»

Zwróć już uwagę w tym wersecie na terminy „*sprawiedliwy*” i „*święty*”, które potwierdzają moje prawidłowe tłumaczenie tekstu dekretu z Dan. 8:14: „*2300 wieczorem rano i świętość będzie usprawiedliwiona*”; „*świętość*” obejmująca wszystko, co Bóg uważa za święte. W tym ostatecznym kontekście atak na jego „*uświęcony*” szabat słusznie zasługuje na sąd Boga, który zamienia „*wodę*” do picia w „*rew*”. Słowo „*wody*” symbolicznie i podwójnie oznacza masy ludzkie i nauczanie religijne. Wypaczone przez papieski Rzym, w Obj. 8:11 oba zostały zmienione na „*piołun*”. Mówiąc: „*jesteś sprawiedliwy... ponieważ dokonałeś tego sądu*”, anioł usprawiedliwia miarę wymaganą przez prawdziwą, doskonałą sprawiedliwość, której może dokonać tylko Bóg. Subtelnie i bardzo precyzyjnie Duch sprawia, że forma „*i ten, który przychodzi*” znika z imienia Boga, ponieważ On przyszedł; a jego pojawienie się otwiera trwałą prezent dla niego i jego odkupionych, nie zapominając o światach, które pozostały czyste, i świętych aniołach, którzy pozostali mu wierni.

Werset 6: „*Bo wylali rew świętych i proroków, a daliście im do picia rew: są godni.*»

Buntownicy, gotowi zabić wybranych, którzy swoje zbawienie zawdzięczają jedynie interwencji Jezusa, Bóg przypisuje im także zbrodnie, które zamierzali popełnić. Z tych samych powodów traktuje się ich zatem jak Egipcjan z Wyjścia. To już drugi raz, kiedy Bóg mówi: „*Są godni*”. W tej końcowej fazie za agresora adwentystycznych wybrańców uznajemy posłańca z Sardes, do którego Jezus powiedział: „*Uważa się, że żyjecie, a jesteście martwi*”. Ale jednocześnie powiedział o wybranych urzędnikach z lat 1843-1844: „*będą chodzić ze mną w białych ubraniach, bo są godni*”. Zatem każdy człowiek ma godność, która mu przysługuje zgodnie z uczynkami wiary: „*białe szaty*” dla wiernych wybranych, „*rew*” do picia dla poległych, niewiernych buntowników.

Werset 7: „*I usłyszałem od ołtarza innego anioła mówiącego: Tak, Panie Boże Wszechmogący, prawdziwe i sprawiedliwe są Twoje sądy.* »

Ten głos dochodzący z „*ołtarza*”, symbolu krzyża, jest głosem ukrzyżowanego Chrystusa, który ma szczególne powody, aby aprobować ten wyrok. Ci bowiem, których On karze w tej chwili, ośmielili się domagać Jego zbawienia, podczas gdy usprawiedliwiali okropny grzech, wołac słuchać poleceń człowieka; dzieje się tak pomimo ostrzeżeń Pisma Świętego: w Izajasza 29:13 „*Pan powiedział: Kiedy ten lud zbliża się do mnie, czci mnie swoimi ustami i swoimi wargami; ale jego serce jest daleko ode mnie, a strach, jaki się mnie boi, jest jedynie przykazaniem ludzkiej tradycji*”. Mat.15:19: „*Na próżno czczą mnie, ucząc przykazań, które są przykazaniami ludzkimi.* »

Werset 8: „*Czwarty wylał swą czasę na słońce. I dano mu palić ludzi ogniem;* »

Czwarty działa „*na słońce*” i sprawia, że nagrzewa się bardziej niż zwykle. Ciała buntowników „*spalone*” są przez to intensywne ciepło. Po ukaraniu przestępstwa „*świętości*” Bóg ukarze teraz bałwochwalstwo „*dnia słońca*” odziedziczonego od Konstantyna ¹ „*Słońce*”, które wielu czci, nie wiedząc o tym, obecnie zaczyna „*palić*” skórę buntowników. Bóg zwraca bożka przeciwko bałwochwalcom. Jest to kulminacja „*wielkiego nieszczęścia*” ogłoszonego w Obj. 1. Moment, w którym ten, który rozkazuje „*słońcowi*”, używa go, aby ukarać swoich czcicieli.

Werset 9: „*A ludzie zostali spaleni wielkim ogniem i bluźnili imieniu Boga, który ma władzę nad tymi plagami, i nie pokutowali, aby Mu oddać chwałę.* »

Na poziomie zatwardziałości, jaką osiągnęli, buntownicy nie żałują za swoje winy i nie poniżają się przed Bogiem, lecz znieważają Go „*bluźniąc*” Jego „*imię*”. Było to już w ich naturze zachowanie nawykowe, które można spotkać wśród powierzchownych wierzących; nie starają się poznać jego prawdy i nie interpretują jego pogardliwego milczenia na swoją korzyść. A kiedy pojawiają się trudności, przeklinają jego „*imię*”. Niemożność „*pokuty*” potwierdza kontekst „*szóstej trąby*” z Obj. 9:20-21 dotyczący „*ocalałych*”. Zbuntowani niewierzący to ludzie, religijni lub nie, którzy nie wierzą we Wszechmogącego Boga-stwórcę. Ich oczy były dla nich śmiertelną pułapką.

Werset 10: „*Piąty wylał swoją czasę na tron bestii. A jego królestwo pokryło się ciemnością; a ludzie z bólu gryźli języki,*

„*Piąty*” za swój konkretny cel przyjmuje „*tron bestii*”, czyli region Rzymu, w którym znajduje się Watykan, małe religijne państwo papieskie, w którym stoi Bazylika Świętego Piotra. Jednakże, jak widzieliśmy, prawdziwy „*tron*” Papieża znajduje się w starożytnym Rzymie, na Górze Caelius, w kościele macierzystym wszystkich kościołów świata, Bazylice św. Jana na lateranie. Bóg pogrąża go w atramentowej „*ciemności*”, która stawia każdego widzącego w sytuacji niewidomego. Efekt jest strasznie bolesny, ale jak na ten punkt wyjścia religijnego kłamstwa przedstawianego pod tytułem światła jedynego Boga i w imię Jezusa Chrystusa, jest on w pełni zasłużony i uzasadniony. „*Pokuta*” nie

jest już możliwa, ale Bóg kładzie nacisk na zatwardzenie umysłów swoich żywych celów.

Werset 11: „ *I bluźnili Bogu niebieskiemu z powodu swoich bólów i wrzodów, i nie odwrócili się od swoich uczynków.* »

Werset ten pozwala nam zrozumieć, że plagi przybywają i nie ustają. Jednak kładąc nacisk na brak „pokuty” i ciągłość „bluźnierstw”, Duch daje nam do zrozumienia, że gniew i niegodziwość buntowników tylko wzrasta. To cel, do którego dąży Bóg, popycha ich do granic możliwości, tak że ogłaszają śmierć wybranych.

Werset 12: „ *Szósty wylał swą czaszę na wielką rzekę Eufrat. I wyschła jego woda, aby była przygotowana droga dla królów, którzy przybyli ze Wschodu.* »

„ Szósta ” wycelowana jest w Europę, oznaczona symboliczną nazwą „Rzeka Eufrat”, która w ten sposób oznacza, w świetle obrazu z Obj. 17:1-15, ludy czczące „nierządnicę Babilon Wielki”, katolicki papieski Rzym. „Wysychanie jego wody” mogłoby sugerować zagładę jego populacji, co rzeczywiście jest nieuchronne, ale jest jeszcze za wcześnie, aby tak się stało. W rzeczywistości jest to przypomnienie historyczne, ponieważ to właśnie poprzez częściowe wyschnięcie „rzeki Eufrat” król Medów Dariusz zdobył chaldejski „Babilon”. Przesłaniem Ducha jest zatem zapowiedź rychłej całkowitej klęski rzymskokatolickiego „Babilonu”, który wciąż utrzymuje podpory i obrońców, ale przez krótki czas. „Wielki Babilon” tym razem naprawdę „upadnie”, pokonany przez Boga Wszechmogącego Jezusa Chrystusa.

Konsultacje trzech duchów nieczystych

Werset 13: „ *I widziałem, jak z paszczy smoka i z paszczy bestii, i z ust fałszywego proroka wychodziły trzy duchy nieczyste podobne do żab.* »

Wersety od 13 do 16 ilustrują przygotowania do „bitwy Armagedonu”, która symbolizuje decyzję o uśmierceniu krnąbrnych świętujących sabat, bezkompromisowo wiernych Bogu stwórcy. Pierwotnie za pośrednictwem spirytyzmu diabeł udający osobę Jezusa Chrystusa zdawał się przekonywać buntowników o słuszności wyboru niedzieli. Dlatego zachęca ich, aby odbierali życie wiernym bojownikom ruchu oporu, którzy szanują szabat. Diaboliczne trio skupia zatem w tej samej walce diabła, wiarę katolicką i wiarę protestancką, czyli „smoka, bestię i fałszywego proroka”. Tutaj kończy się „bitwa” wspomniana w Obj. 9:7-9. Wzmianka o „ustach” potwierdza ustną wymianę zdań podczas konsultacji, które doprowadziły do wydania dekretu o zabiciu prawdziwie wybranych; co ignorują lub całkowicie kwestionują. „Żaby” są niewątpliwie dla Boga zwierzętami zaliczanymi do nieczystych, lecz w tym przesłaniu Duch Święty nawiązuje do wielkich skoków, jakie to zwierzę jest w stanie wykonać. Pomiędzy europejską „bestią” a amerykańskim „fałszywym prorokiem” znajduje się szeroki Ocean Atlantycki, a spotkanie ich wiąże się z dokonaniem wielkiego skoku. Wśród Anglików i Amerykanów Francuzi są karykaturowani jako „żaby” i „żabażercy”. To, co nieczyste, jest specjalnością Francji, której wartości moralne z czasem upadły, od czasu rewolucji z 1789 r., gdzie wolność stawiała ponad

wszystko inne. Nieczysty duch, który ożywia tę trójkę, to duch wolności, który nie chce „ani Boga, ani Mistrza”. Wszyscy przeciwstawili się woli i władzy Boga i dlatego są zjednoczeni w tej kwestii. Spotykają się, bo wyglądają podobnie.

Werset 14: „*Są to duchy demonów, które czynią cuda i które przychodzą do królów całej ziemi, aby ich zgromadzić na bitwę wielkiego dnia Boga Wszchemogącego.* »

Od czasu przekleństwa dekretu Dan.8:14 duchy demonów z wielkim sukcesem manifestowały się w Anglii i USA. W tamtym czasie modny był spirytualizm i ludzie przyzwyczaili się do tego typu relacji z niewidzialnymi, ale aktywnymi duchami. W wierze protestanckiej wiele grup religijnych utrzymuje relacje z demonami, wierząc, że mają więź z Jezusem i jego aniołami. Demonom bardzo łatwo jest oszukać chrześcijan odrzuconych przez Boga i nadal będą w stanie z łatwością przekonać ich, aby zebrali się w celu zabicia aż do ostatniego pobożnych chrześcijan i Żydów przestrzegających szabatu. Ten skrajny środek, który grozi śmiercią obu grupom, zjednoczy je w błogosławieństwie Jezusa Chrystusa. Dla Boga to zgromadzenie ma na celu *zgromadzenie* buntowników „*na bitwę wielkiego dnia Boga Wszchemogącego*”. Celem tego zgromadzenia jest wzbudzenie wśród rebeliantów zamiaru zabijania, który uczyni ich godnymi poniesienia śmierci z rąk tych, którzy zostali uwiedzeni i oszukani przez ich kłamstwa religijne. Głównym powodem podjęcia bitwy był właśnie wybór dnia odpoczynku, a Duch subtelnie wskazuje, że proponowane dni nie są równe. To, co dotyczy świętego szabatu, ze względu na swą naturę nie jest niczym innym jak „*wielkim dniem Boga Wszchemogącego*”. Dni nie są równe i nie są też przeciwne siły. Wypędzając diabła i jego demony z nieba, Jezus Chrystus w potężnym „*Michaelu*” narzuci swoje zwycięstwo swoim wrogom.

Werset 15: „*Oto przychodzę jak złodziej. Błogosławiony, kto czuwa i nosi swoje ubranie, aby nie chodzić nago i żeby nie było widać jego wstydu!* »

Obóz walczący z przestrzegającymi boskiego sabatu to niewierni fałszywi chrześcijanie, w tym protestantyzm, do których Jezus powiedział w Obj. 3:3: „*Pamiętajcie więc, jak otrzymaliście i słyszeliście, strzeżcie się i pokutujcie. Jeśli nie będziesz czuwał, przyjdę jak złodziej i nie będziesz wiedział, kiedy cię przyjdę* . Natomiast Duch oświadcza wybrańcom adwentystów, którzy w ostatniej epoce „*Laodycei*” korzystają z jej pełnego proroczego światła: „*Błogosławiony, który czuwa i strzeże swoich szat*”, i nawiązując do instytucji adwentystycznej wymiotowanej od 1994 r. mówi też: „*aby nie chodził nago i abyśmy nie widzieli jego hańby!*” „*.. Oznajmiona i pozostawiona „naga” po powrocie Chrystusa, znajdzie się w obozie hańby i odrzucenia, zgodnie z 2 Kor. 5:2-3: „Dlatego wdychamy w tym namiocie, chcąc przywdziać nasze niebiańskie do domu, **jeśli przynajmniej** zostaną znaleźni ubrani, a **nie nadzy**”.*

Werset 16: „*Zgromadzili ich na miejsce zwane po hebrajsku Armageddon.* »

Owo „zgromadzenie”, o którym mowa, nie dotyczy położenia geograficznego, jest bowiem „zgromadzeniem” duchowym, które skupia w swoim śmiertelnym projekcie obóz wrogów Boga. Co więcej, słowo „har” oznacza górę i okazuje się, że w Izraelu rzeczywiście istnieje dolina Megiddo, ale nie ma góry o tej nazwie.

Nazwa „*Armagedon*” oznacza: „drogocenna góra”, imię, które oznacza dla Jezusa Chrystusa Jego Zgromadzenie, Jego Wybrańca, który gromadzi wszystkich swoich wybranych. A werset 14 objawił nam niemal wyraźnie, o co chodzi w bitwie „*Armageddon*”; dla buntowników celem jest boski Sabat i jego obserwatorzy; ale dla Boga celem są wrogowie Jego wiernych wybranych.

Ta „drogocenna góra” oznacza jednocześnie „górze Synaj”, z której Bóg po raz pierwszy po wyjściu z Egiptu ogłosił swoje prawo Izraelowi. Ponieważ celem buntowników jest zarówno szabat dnia siódmego, uświęcony czwartym przykazaniem, jak i jego wierni przestrzegający. Dla Boga „cenny” charakter tej „góry” nie podlega dyskusji, ponieważ nie ma ona sobie równych w całej historii ludzkości. Aby uchronić je przed bałwochwalstwem ludzkim, Bóg pozwolił ludziom ignorować jego prawdziwe położenie. W tradycji fałszywie położony na południu półwyspu egipskiego, a w rzeczywistości na północny wschód od „*Midianu*”, gdzie mieszkał „*Jetro*”, ojciec „*Sefory*”, żony Mojżesza, podobno w północ dzisiejszej Arabii Saudyjskiej. Jej mieszkańcy nadali prawdziwej Górze Synaj nazwę „*al Lawz*”, co oznacza „Prawo”; uzasadnione imię, które świadczy na korzyść biblijnej relacji napisanej przez Mojżesza. Ale to nie w tym geograficznym „*miejscu*” buntownicy staną twarzą w twarz z chwalebny i boskim Chrystusem zwycięzcą. Ponieważ słowo „*miejsce*” jest mylące i w rzeczywistości nabiera charakteru uniwersalnego, ponieważ wybrani są w tym czasie nadal rozproszeni po całej ziemi. Żywi wybrani i zmartwychwstali zostaną „zebrani” przez dobrych aniołów Jezusa Chrystusa, aby dołączyć do Jezusa na obłokach nieba.

Werset 17: „*Siódmy wylał swą czasę w powietrze. I wyszedł ze świątyni, od tronu, donośny głos mówiący: Wykonało się!*»

Pod znakiem „*siódmej plagi wyrzuconej w powietrze*”, zanim buntownicy zrealizują swój zbrodniczy plan, Jezus Chrystus, prawdziwy, jawi się jako wszechmocny i chwalebny, w niepowtarzalnej chwale niebieskiej, w towarzystwie niezliczonych aniołów. **Znajdujemy moment „siódmej trąby”**, w którym według Obj. 11,15 Jezus Chrystus, Bóg Wszechmogący, odbiera diabłu królestwo świata. W Ef 2:2 Paweł nazywa Szatana „księciem, który ma władzę na powietrzu”. „*Powietrze*” jest elementem wspólnym całej ziemskiej ludzkości, nad którym panuje aż do powrotu w chwale Jezusa Chrystusa. Moment Jego chwalebnego przyjścia nastąpi, gdy Jego boska moc wyrwie diabłu władzę i władzę nad ludźmi i położy temu kres.

Uświadomcie sobie cierpliwość Boga, który od 6000 lat czeka na moment, w którym powie: „*Dokonało się!*» a następnie zrozumieć wartość, jaką przypisuje „uświęconemu siódmemu dniu”, który prorokuje nadejście tej chwili, kiedy ustanie wolność pozostawiona Jego niewiernym stworzeniom. Zbuntowane stworzenia przestaną go frustrować, irtować, gardzić nim i hańbić, ponieważ zostaną zniszczone. W Dan.12:1 Duch przepowiedział to chwalebne przyjście, które przypisuje „*Michałowi*”, niebiańskiemu anielskiemu imieniu Jezusa Chrystusa: „*W owym czasie powstanie Michał, wielki przywódca, obrońca synów waszego ludu; i będzie to czas ucisku, jakiego nie było, odkąd istnieją narody, aż do tego czasu. W owym czasie wybawieni zostaną ci z twego ludu, którzy zostaną zapisani w księdze*”. Bóg nie ułatwia zrozumienia Jego planu

zbawienia, gdyż Biblia nie wspomina imienia „Jezus” na oznaczenie Mesjasza, a nadaje mu symboliczne imiona, które ujawniają jego ukrytą boskość: „Emmanuel” (Bóg z nami) Izaj.7 : 14 : „ *Dlatego sam Pan da wam znak: oto dziewczynka pocznie i porodzi syna, i nazwie go imieniem Emmanuel* ” ; „ **Ojciec Wiekuisty** ” w Izajasza 9:5: „ *Bo dziecko narodziło się nam, syn został nam dany i władza spocznie na jego ramieniu; nazwą go Cudownym, Doradcą, Bogiem Mocnym, Ojcem Wiecznym , Księciem Pokoju* ”.

Werset 18: „ *I nastąpiły błyskawice i głosy, i grzmoty, i wielkie trzęsienie ziemi, jakiego nie było, odkąd człowiek jest na ziemi, tak wielkie trzęsienie.* »

Znajdujemy tutaj wyrażenie z kluczowego wersetu Obj. 4:5 odnowionego w Obj. 8:5. Bóg wyszedł ze swojej niewidzialności, niewierni wierzący i niewierzący, ale także wybrani wierni adwentyści, mogą ujrzyć Boga Stwórcę Jezusa Chrystusa w chwale Jego powrotu. Obj. 6 i 7 ujawniły nam przeciwstawne zachowania obu obozów w tym strasznym i chwalebny kontekście.

Doświadczając potężnego trzęsienia ziemi, z przerażeniem są świadkami pierwszego zmartwychwstania zarezerwowanego dla wybranych Chrystusa, zgodnie z Obj. 20:5, i ich uniesienia do nieba, gdzie przyłączają się do Jezusa. Dzieje się tak, jak przepowiedziano w 1 Tes. 4:15-17: „ *To wam oznajmiamy zgodnie ze słowem Pana : My, którzy przeżyjemy i pozostaniemy na przyjście Pana, nie pójdziemy przed tymi, którzy nie żyją. Albowiem sam Pan zstąpi z nieba na rozkaz i na głos archanioła i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. Wtedy my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach, w powietrzu, na spotkanie Pana , i tak zawsze będziemy z Panem* ”. Wykorzystuję ten werset, aby podkreślić apostołską koncepcję stanu „umarłych ” : „ *my, żywi, pozostając na przyjście Pana, nie pójdziemy dalej tych, którzy zginęli* .” Paweł i jego współcześni nie myśleli podobnie jak dzisiejsi fałszywi chrześcijanie, że „umarli ” wybrani byli w obecności Chrystusa, ponieważ jego refleksja pokazuje, że wręcz przeciwnie, wszyscy myśleli, że „żywi ” wybrani wejdą do nieba przed „umarłymi ”.

Werset 19: „ *I podzieliło się wielkie miasto na trzy części, i miasta narodów upadły, i wspomniął Bóg na Babilon wielki, aby dać jej kielich wina swego gwałtownego gniewu.* »

„ *Trzy części* ” dotyczą „ *smoka, bestii i fałszywego proroka* ”, o których mowa w wersecie 13 tego rozdziału. Druga interpretacja opiera się na wersecie z Zac. 11:8: „ *W jednym miesiącu zniszczę trzech pasterzy; dusza moja niecierpliwiła się wobec nich, a dusze ich także brzydziły się mną.* ” W tym przypadku „ *trzej pasterze* ” reprezentują trzy składniki ludu Izraela: króla, duchowieństwo i proroków. Biorąc pod uwagę ostateczny kontekst, w którym wiara protestancka i katolicka są sprzymierzone i zjednoczone, „ *trzy części* ” identyfikowane są przez: „ *smok* ” = diabeł; „ *bestia* ” = zwiedziony naród katolicki i protestancki; „ *fałszywy prorok* ” = duchowieństwo katolickie i protestanckie.

W pokonanym obozie dobre zrozumienie ustaje, „ *wielkie miasto zostało podzielone na trzy części* ”; wśród oszukanych i uwiedzionych ofiar, obozów bestii i fałszywego proroka nienawiść i uraza budzą zemstę na zwodniczych zwodzicielach odpowiedzialnych za utratę przez nich zbawienia. To wtedy temat

„*żniwa*” dopełnia się poprzez krwawe rozliczenie, którego głównymi celami są, zgodnie z całą logiką i sprawiedliwością, nauczyciele religijni. To ostrzeżenie z Listu Jakuba 3:1 nabiera wówczas pełnego znaczenia: „*Bracia moi, niech niewielu spośród was zaczyna nauczać, bo wiecie, że będziemy surowiej sążeni*”. W czasach „*plag*” działanie to przywołuje następujący cytat: „*I wspomniał Bóg na Babilon Wielki, aby dać jej kielich wina swego gwałtownego gniewu*”. Apo.18 będzie w całości poświęcone przywołaniu tej kary wobec bezbożnych ludzi religijnych.

Werset 20: „*I wszystkie wyspy uciekły, a gór nie znaleziono.*»

Werset ten podsumowuje przemianę ziemi, która poddana ogromnym wstrząsom przybiera postać powszechnego chaosu, już „*bezsztaltnego*”, a wkrótce „*pustego*” lub „*opuszczonego*”. Jest to wynik, konsekwencja „*grzechu*” . *spustoszący*” potępiony w Daniela 8:13 i którego ostateczna kara jest przepowiedziana w Dan.9:27.

Werset 21: „*I wielki grad, którego kamienie ważyły talent , spadł z nieba na ludzi; i ludzie bluźnili Bogu z powodu plagi gradu, gdyż plaga była bardzo wielka.*»

Ich złowrogie zadanie zostało wykonane, a mieszkańcy ziemi z kolei zostaną zniszczeni przez plagę, od której nie będą mogli uciec: spadną na nich kamienie „*gradu*”. Duch przypisuje im wagę „*jednego talentu*”, czyli 44,8 kg. Ale to słowo „*talent*” jest raczej duchową odpowiedzią opartą na „*przypowieści o talentach*”. W ten sposób przypisuje upadłym rolę tych, którzy nie wykorzystali „*talentu*”, czyli darów, jakie dał im Bóg w przypowieści. I to złe zachowanie ostatecznie kosztowało ich życie, po pierwsze i po drugie, które było dostępne tylko dla prawdziwie wybranych. Aż do ostatniego tchnienia życia nadal „*bluźnią*” (znieważają) „*Boga*” nieba, który ich karze.

Wtedy dosłownie spełni się „*przypowieść o talentach*”. Bóg da każdemu według świadectwa uczynków jego wiary; niewiernym chrześcijanom, zada śmierć i okaże się tak surowy i okrutny, jak go myśleli i osądzali. A wiernym wybranym da życie wieczne według wiary, jaką położyli w Jego doskonałą miłość i wierność, wzmocnioną dla nich w Jezusie Chrystusie; wszystko to według zasady przytoczonej przez Jezusa w Mat. 8:13: „*według wiary waszej niech wam się stanie*”.

Po tej ostatniej pladze ziemia zostaje spustoszona, pozbawiona wszelkich form życia ludzkiego. W ten sposób znajduje „*otchłań*” charakterystyczną dla Gen.1:2.

Rozdział 17: prostytutka zostaje zdemaskowana i zidentyfikowana

Werset 1: „ *Wtedy przyszedł jeden z siedmiu aniołów, którzy trzymali siedem czasz, i przemówił do mnie, mówiąc: Chodź, pokażę ci sąd nad wielką nierządnicą, która siedzi nad wieloma wodami.* »

Z tego pierwszego wersetu Duch wskazuje cel tego rozdziału 17: „ **sąd** ” nad „ **wielką prostytutką** ” które jest „ **położone nad wieloma wodami** ” lub które, zgodnie z wersem 15, dominuje nad „ *ludami, tłumami, narodami i językami* ”, które pod symbolem „ *Eufkrat* ” określiły już Europę i jej planetarne przedłużenia religii chrześcijańskiej w „ *szósta trąba* ” z Obj. 9:14: USA, Ameryka Południowa, Afryka i Australia. Dzieło sądu jest powiązane z kontekstem „ *siedmiu plag ostatecznych* ”, czyli „ *siedmiu czasz* ” wylanych przez „ *siedmiu aniołów* ” z poprzedniego rozdziału 16.

„ *Sąd* ”, o którym mowa, to sąd wydany przez Boga Wszechmogącego, przed którym wszelkie stworzenie w niebie i na ziemi jest i będzie odpowiedzialne; To pokazuje, czy ten rozdział jest ważny. W przesłaniu trzeciego anioła z rozdziału 14 widzieliśmy, że ta identyfikacja skutkuje życiem wiecznym lub śmiercią. Kontekst tego „ *sądu* ” jest zatem kontekstem „ *bestii, która powstaje z ziemi* ” z rozdziału 13.

Z kolei pomimo historycznych i proroczych ostrzeżeń wiara protestancka w 1843 r., a oficjalna wiara adwentystyczna w 1994 r., została uznana przez Boga za niegodną zbawienia oferowanego przez Jezusa Chrystusa. Na potwierdzenie tego wyroku obie strony zawarły sojusz ekumeniczny proponowany przez wiarę rzymskokatolicką, choć pionierzy obu grup potępiali jego diabelski charakter. Aby uniknąć tego błędu, wybraniec musi być bezwzględnie przekonany o tożsamości głównego wroga Jezusa Chrystusa: Rzymu, w całej jego pogańskiej i papieskiej historii. Wina religii protestanckiej i adwentystycznej jest tym większa, że pionierzy obu potępiali i nauczali tej diabelskiej natury rzymskokatolickiej. Ta przemiana serc obu stron stanowi akt zdrady Jezusa Chrystusa, jedynego Zbawiciela i wielkiego Sędziego. Jak to się stało możliwe? Obie religie przywiązywały wagę jedynie do ziemskiego pokoju i dobrego zrozumienia między ludźmi; także wtedy, gdy wiara katolicka już nie prześladowa, staje się dla nich częsta, a nawet lepiej, kojarzona do tego stopnia, że zawiera pakt i sojusz z nią. W ten sposób objawiona opinia i sprawiedliwy sąd Boży są pogardzane i deptane. Błędem było przekonanie, że Bóg w istocie pragnie pokoju między ludźmi, ponieważ tak naprawdę potępia zło wyrządzone Jego osobie, Jego prawu i Jego zasadom dobra objawionym w Jego zarządzeniach. Fakt jest tym poważniejszy, że Jezus wyraził się na ten temat bardzo wyraźnie, mówiąc w Mat. 10:34 do 36: „*Nie sądzicie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię; Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz. Bo przyszedłem położyć rozdział między mężczyznę a jego ojcem, między córką a jej matką, między synową a jej teściową; i nieprzyjaciółmi człowieka będą jego domownicy*”. Ze swojej strony oficjalny adwentyzm nie usłyszał Ducha Bożego, który poprzez przywrócenie sabatu dnia siódmego w latach 1843–1873 pokazał mu rzymską niedzielę, którą *od czasu* swego ustanowienia w marcu nazwał „znakiem bestii”. 7, 321. Misja instytucjonalnego adwentyzmu nie powiodła się, ponieważ z biegiem czasu jego osąd w sprawie niedzieli rzymskiej stał się przyjazny i braterski, w

przeciwieństwie do wyroku Bożego, który pozostaje niezmiennie ten sam, a niedziela chrześcijańska odziedziczona po pogaństwie słonecznym stanowi główną przyczynę **jego** gniewu. Jedynym sądem, który się liczy, jest sąd Boży, a Jego prorocze Objawienie ma na celu skojarzenie nas z Jego sądem. W rezultacie pokój nie może maskować uzasadnionej irytacji żywego Boga. Musimy sądzić tak, jak on sądzi, i identyfikować reżimy cywilne lub religijne według Jego boskiego spojrzenia. W wyniku takiego podejścia widzimy „*bestię*” i jej działania, nawet w czasach zwodniczego pokoju.

Werset 2: „*Z nią królowie ziemi dopuścili się rozpusty, a winem jej nierządu upili się mieszkańcy ziemi.*»

W tym wersecie zostaje ustanowione powiązanie z działaniami „*niewiasty Izebel*”, oskarżonej przez Jezusa Chrystusa o nakłonienie jego sług do picia duchowego „*wina rozpusty (lub rozpusty)*” w Obj. 2:20; rzeczy potwierdzone w Obj. 18:3. Działania te łączą także „*nierządnicę*” z „*gwiazdą piołunu*” z Obj. 8:10-11; piołun jest jego trującym winem, do którego Duch porównuje jego rzymskokatolickie nauczanie religijne.

W tym wersecie wyrzuty, jakie Bóg czyni religii katolickiej, są uzasadnione nawet w naszych czasach pokoju, ponieważ zarzucana wada uderza w Jego boski autorytet. Pisma Pisma Świętego stanowiące jego „*dwóch świadków*” świadczą przeciwko fałszywemu nauczaniu religijnemu tej rzymskiej religii. Prawdą jest jednak, że jego fałszywe nauczanie będzie miało najgorsze konsekwencje dla uwiedzionych ofiar: wieczną śmierć; co usprawiedliwi ich mściwe działanie w postaci „*żniwa*” z Obj. 14:18 do 20.

Werset 3: „*Zaniósł mnie w duchu na pustynię. I widziałem kobietę siedzącą na bestii szkarłatnej, pełnej imion bluźnierczych, mającej siedem głów i dziesięć rogów.*»

„... *na pustyni*”, symbol próby wiary, ale także „suchego” klimatu duchowego kontekstu naszych „*czasów ostatecznych* (Dan. 11:40)”, tym razem ostatej próby wiary ziemskiej historii, Duch obrazuje sytuację duchową, która panuje w tym ostatecznym kontekście. „*Kobieta panuje nad szkarłatną bestią*”. Na tym obrazie Rzym dominuje nad „*bestią, która powstaje z ziemi*”, co oznacza protestanckie USA w chwili, gdy każą katolikowi „*oddawać cześć znamię bestii*”, narzucając jej dzień odpoczynku odziedziczony po cesarzu Konstantynie¹ W tym ostatecznym kontekście nie ma już diademów ani na „*siedmiu głowach*” religijnego Rzymu, ani na symbolach „*dziesięciu rogów*”, w tym przypadku cywilnych władców europejskich i światowych ludów chrześcijańskich, którymi ona manipuluje. Ale całe to skojarzenie ma kolor grzechu: „*szkarłat*”.

W Obj. 13:3 czytamy: „*I widziałem jedną z jego głów, jakby śmiertelnie zranioną; lecz jego śmiertelna rana została zagojona. I cała ziemia bała się za bestią.*” Wiemy, że uzdrowienie to zawdzięczamy Konkordatowi Napoleona¹ Od tego momentu papieżstwo rzymskokatolickie już nie prześladowuje, jednakże, co ważne, zauważmy, że Bóg nadal nazywa ją „*bestią*”: „*A cała ziemia była w podziwieniu za bestią.*” Potwierdza to wyjaśnienie podane powyżej. Wróg Boga pozostaje jego wrogiem, ponieważ jego grzechy przeciw Jego prawu nie ustają, zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny. A wrogiem Boga jest zatem także wróg Jego wiernych wybranych w czasie pokoju i wojny.

Werset 4: „ *Niewiasta była ubrana w purpurę i szkarłat i ozdobiona złotem, drogimi kamieniami i perłami. Trzymała w dłoni złoty kielich, pełen obrzydliwości i nieczystości jej prostytucji.* »

W tym przypadku przedstawiony opis dotyczy duchowych błędów doktrynalnych. Bóg potępia jego obrzędy religijne; jej msze i jej wstrętne Eucharystii, a przede wszystkim jej zamiłowanie do luksusu i bogactwa, które prowadzi ją do kompromisów pożądanym przez królów, szlachtę i wszystkich bogatych na ziemi. „ *Prostytutka* ” musi zadowolić swoich „klientów” lub kochanków.

szkarłatny ” kolor ma swoje źródło w samej „prostytucie”: „ *fioletowo-szkarłatny* ”. Termin „ *niewiasta* ” oznacza „ *kościół* ”, zgromadzenie religijne, zgodnie z Efez. 5:23, ale także „ *wielkie miasto, które ma władzę królewską nad królami ziemi* ”, jak uczy werset 18 tego rozdziału. 17. W podsumowując, możemy rozpoznać kolory mundurów „kardynałów i biskupów” rzymskiego Watykanu. Bóg przedstawia msze katolickie za pomocą „ *złotego* ” kielicha, w którym wino alkoholowe ma wyobrażać krew Jezusa Chrystusa. Ale co o tym myśli Pan? Mówi nam: zamiast swojej odkupicielskiej krwi widzi jedynie „ *obrzydliwości i nieczystości swojej prostytucji* ”. W Dan.11:38 „ *złoto* ” zostało wspomniane jako ozdoba jego kościołów, którą Duch przypisuje „ *bogu twierdz* ”.

Werset 5: „ *Na czole jej było wypisane imię, tajemnica : Babilon Wielki, matka rozpustników i obrzydliwości ziemi.* »

„ *Tajemnica* ”, o której mowa w tym wersecie, jest „ *tajemnicą* ” tylko dla tych, których nie oświeca Duch Jezusa Chrystusa; jest ich też niestety najwięcej. Ponieważ „ *sukces i sukces podstępów* ” reżimu papieskiego ogłaszany od Dan. 8:24-25 zostanie potwierdzony aż do godziny jego sądu, na końcu świata. Dla Boga jest to „ *tajemnica nieprawości* ”, która została ogłoszona i dokonana już przez diabła w czasach apostołskich, zgodnie z 2 Tes 2:7: „ *Albowiem tajemnica nieprawości już działa; konieczne jest tylko, aby zniknął ten, który go nadal powstrzymuje* . „ *Tajemnica* ” wiąże się z samą nazwą „ *Babilon* ”, co ma sens, ponieważ starożytnego miasta o tej nazwie już nie ma. Ale Piotr już duchowo nadał tę nazwę Rzymowi, w 1 Piotra 5:13 i niestety dla oszukanych tłumów, tylko wybrani zwracają uwagę na tę precyzję oferowaną przez Biblię. Uważajcie na podwójne znaczenie słowa „ *ziemia* ”, które również tutaj określa posłuszeństwo protestanckie, bo o ile wiara katolicka jest zjednoczona, o tyle wiara protestancka jest wieloraka, którą można określić jako „prostytutki”, córki ich katolików „ *matka* ”. Dziewczyny dzielają „ *obrzydliwości* ” swojej „ *matki* ”. A główną z tych „ *obrzydliwości* ” jest niedziela, będąca „ *znakiem* ” związanej z nią władzy religijnej.

Dosłowne znaczenie słowa „ *ziemia* ” jest uzasadnione także dlatego, że katolicka nietolerancja religijna jest inicjatorem poważnych międzynarodowych agresji religijnych. Zbezczeszczyła i znienawidziła wiarę chrześcijańską, namawiając królów do nawracania narodów ziemi na jej posłuszeństwo. Ale po utracie mocy jego „ *obrzydliwości* ” trwały nadal, błogosławiąc tych, których Bóg przeklina, i przeklinając tych, których błogosławi. Jej pogańska natura ujawnia się, gdy nazywa muzułmanów „bratem”, których religia przedstawia Jezusa Chrystusa jako jednego z najmniejszych proroków.

Werset 6: „ *I widziałem kobietę pijaną krwią świętych i krwią świadków Jezusa. I ujrzawszy ją, ogarnęło mnie wielkie zdumienie.* »

Werset ten nawiązuje do cytatu z Dan.7:21, precyzując, że „ *święci* ”, z którymi ona walczy i nad którymi panuje, są rzeczywiście „ *świadkami Jezusa* ”. Rzuca to wielkie światło na tajemnicę „ *Babilonu Wielkiego* ”. Religia rzymska pije „ *rew* ” wybranych aż do upojenia. Kto by podejrzewał kościół chrześcijański, taki jak współczesny papieski Rzym, o to, że jest „ *prostytutką* ” „ *upijaną krwią przelaną przez świadków Jezusa* ”? Wybrani urzędnicy, ale tylko oni. Albowiem przez prorocstwo Duch objawił im mordercze zamysły ich wroga. Ten powrót do jego niegodziwej i okrutnej natury będzie widoczną konsekwencją końca czasu łaski. Ale ta niegodziwość będzie przede wszystkim, w jeszcze bardziej zdumiewający sposób, naturą dominującej wiary protestanckiej w czasach końca świata. Duch osobno cytuje „ *świętych* ” i „ *świadków Jezusa* ”. Pierwsi „ *święci* ” cierpieli prześladowania ze strony pogańskich władz republikańskich i cesarskich; „ *Świadkowie Jezusa* ” są pod wrażeniem cesarskiego i papieskiego pogańskiego Rzymu. Bo nierządnicą jest miastem: Rzym; „ *wielkie miasto, które ma władzę królewską nad królami ziemi* ” od czasu jego przybycia do Izraela, do Judei w – 63, według Dan.8:9: „ *najpiękniejszy z krajów* ”. Historia zbawienia zakończy się próbą wiary, podczas której pojawią się „ *świadkowie Jezusa* ”, którzy będą działać na rzecz usprawiedliwienia tego wyrażenia; w ten sposób dadzą Bogu dobry powód do interwencji i ocalenia ich od planowanej śmierci. W swoich czasach Jan miał uzasadnione powody, aby być zdumionym „ *tajemnicą* ”, która dotyczyła Rzymu. Znał ją tylko z jej surowego i bezlitosnego, pogańskiego, imperialnego wyglądu, który wysłał go do więzienia na wyspie Patmos. Dlatego też symbole religijne, takie jak „ *złoty kielich* ” trzymany przez „ *prostytutkę* ”, mogły go słusznie zadziwić.

Werset 7: „ *A anioł rzekł do mnie: Czemu się dziwisz? Wyjawię wam tajemnicę kobiety i bestii, która ją niesie, mającej siedem głów i dziesięć rogów.* »

„ *Tajemnica* ” nie ma trwać wiecznie i od wersetu 7 Duch poda szczegóły, które pozwolą Janowi i nam rozwikłać „ *tajemnicę* ” i jasno zidentyfikować miasto Rzym i jego rolę w obrazie Rzymu. werset 3, którego symbole są ponownie przytoczone.

„ *Niewiasta* ” oznacza religijną naturę papieskiego Rzymu, jego pretensje do bycia „ *żoną Baranka* ”, Jezusa Chrystusa. Bóg jednak zaprzecza temu twierdzeniu, nazywając ją „ *prostytutką* ”.

„ *Bestia, która ją niesie* ” reprezentuje reżimy i narody, które uznają i legitymizują jej roszczenia religijne. Mają swoje historyczne korzenie w „ *dziesięciu rogach* ” królestw powstałych w Europie po wyzwoleniu się spod panowania cesarskiego Rzymu, zgodnie z obrazem podanym w Dan.7:24. Następują po cesarskim Rzymie „ *czwartego zwierzęcia* ”. I te terytoria, których to dotyczy, pozostają takie same aż do końca. Granice przesuwają się, zmieniają się reżimy, przechodzą od monarchii do republik, ale normy fałszywego rzymskiego chrześcijaństwa papieskiego jednoczą je na gorsze. W XX ^{wieku} ta unia pod egidą Rzymu została skonkretyzowana przez Unię Europejską ustanowioną w „ *Traktatach Rzymskich* ” z 25 marca 1957 i 2004 roku.

Werset 8: „*Bestia, którą widziałeś, była i już jej nie ma*”. **Musi wznieść się z otchłani i pójść na zatracenie. A ci, którzy mieszkają na ziemi, których imiona nie są zapisane w księdze życia od założenia świata, zdziwią się, gdy zobaczą bestię, ponieważ była, a już jej nie ma, i że się pojawi.** »

„*Bestia, którą widziałeś, była i już jej nie ma*”. Tłumaczenie: Chrześcijańska nietolerancja religijna trwała od 538 r. i już jej nie ma, od 1798 r. Duch sugeruje czas trwania nietolerancyjnych rządów papieskich przepowiadany w różnych formach od Dan. 7:25: „czas, czasy i pół uderzenia ; 42 miesiące; 1260 dni.” Chociaż jej nietolerancję położyło kres działanie „*bestii wylaniającej się z głębin*”, co nawiązuje do Rewolucji Francuskiej i jej narodowego ateizmu w Obj. 11:7, tutaj termin „*głęboki*” jest przedstawiony jako działanie związane z diabeł, „*Niszczyciel*”, który niszczy życie i odczłowiecza planetę Ziemię, a którego Ap.9:11 nazywa „*aniołem otchłani*”. Obj. 20:1 poda wyjaśnienie: „*diabeł*” będzie związany na „*tysiąc lat*” na odczłowieczonej ziemi zwanej „*otchłanią*”. Przypisując mu swoje pochodzenie w „*otchłani*”, Bóg objawia, że to miasto **nigdy nie** miało z Nim relacji; czy to podczas jego pogańskiej dominacji, co jest bardzo logiczne, ale także podczas całej jego papieskiej działalności religijnej, wbrew temu, w co wierzą rzesze oszukanych ludzi, w sprawie ich upadku, ponieważ będą dzielić z nim jego ostateczne „*zatracenie*” **ujawnione tutaj**. Pogardzając słowem proroczym, ofiary uwiedzenia Rzymu będą zdumione, ponieważ nietolerancja religijna „*pojawi się ponownie*” w tym ostatecznym, ogłoszonym i ujawnionym kontekście. W ten sposób Bóg przypomina nam, że zna imiona wybranych od „*założenia świata*”. Ich „*imiona*” zostały zapisane w „*księdze życia Baranka*” Jezusa Chrystusa. Aby ich ocalić, otworzył ich umysły na tajemnice swoich biblijnych proroctw.

Proponuję tutaj drugą analizę tego wersetu w odniesieniu do słowa „*otchłań*”. W tej refleksji biorę pod uwagę ostateczny kontekst, na który nałożył się Duch, zgodnie z jego opisem „*szkarłatnej bestii*” z wersetu 3. Widzieliśmy to, brak „*diademów*” na „*dziesięciu rogach*” i „*siedem głów*” umieszcza go w „*czasie końca*”; że naszych czasów. Długo uważałem, że pojęcie „*głupi*” może dotyczyć jedynie nietolerancyjnego i despotycznego działania, które w konsekwencji można przypisać jedynie nietolerancyjnemu reżimowi ostatnich dni naznaczonych ostatnią próbą powszechnej wiary. Ale tak naprawdę pod koniec zimy 2020 w boskim czasie inspiruje mnie inny pomysł. „*Bestia*” faktycznie nieustannie zabija ludzkie dusze, a ofiary jej przesadnych i oburzających nauk humanistycznych są znacznie liczniejsze niż ofiary jej nietolerancji. Skąd bierze się to nowe uwodzicielskie i zwodnicze zachowanie humanistyczne? Jest owocem dziedzictwa wolnej myśli, pochodzącego od rewolucyjnych filozofów, na których Bóg wskazuje w Obj. 11:7 pod imieniem „*bestii, która wychodzi z otchłani*”. „*Szkarłatny*” kolor przypisany „*bestii*” naszych czasów, z wersetu 3 tego rozdziału, potępia grzech wywołany nadmiarem wolności, jaką zapewnił sobie człowiek. Kogo ona reprezentuje? Zachodnie dominaty pochodzenia chrześcijańskiego, których podstawy religijne zostały odziedziczone po europejskim katolicyzmie: USA i Europa całkowicie uwiedzione religią katolicką. „*Bestia*”, którą pokazuje nam Bóg, jest końcowym rezultatem działań przepowiedzianych w orędziu „*piątej trąby*”. Wiara protestancka, uwiedziona

pokoju wiarą katolicką, łączy protestantyzm i katolicyzm przeklęty przez Boga, połączone z oficjalnym instytucjonalnym adwentyzmem w 1994 r., w celu „przygotowania do bitwy” z Obj. 9:7-9, „Armageddonu”, zgodnie z Obj. 16:16, które idą razem, po „szóstej trąbie”, aby prowadzić przeciwko ostatnim wiernym sługom Bożym, którzy przestrzegają i praktykują Jego sabat; siódmy dzień odpoczynku nakazany przez czwarte z dziesięciu przykazań. W czasach pokoju ich przemówienia wychwalają miłość braterską i wolność sumienia. Ale ta skandaliczna i fałszywa wolność, która stała się libertariańska, prowadzi do „drugiej śmierci” tłumów zamieszkujących świat zachodni; który charakteryzuje się po części ateizmem, po części obojętnością, a w mniejszej części zobowiązaniami religijnymi, które stają się bezwartościowe, ponieważ są potępiane przez Boga z powodu ich fałszywych nauk religijnych. W ten sposób ta humanistyczna „bestia” ma swój początek w „otchlani”, jak Duch objawia w tym wersecie, w tym sensie, że religia chrześcijańska stała się obrazem i zastosowaniem myśli humanistycznej. Filozofowie, Grecy, rewolucjoniści francuscy i zagraniczni . **Jak pocałunek Judasza dla Jezusa, uwodzicielska fałszywa humanistyczna miłość do czasu pokoju zabija więcej niż miecz** . „Bestia” naszego czasu pokoju dziedziczy także charakter „ciemności”, jaki nadaje jej słowo „głębokość” w Księdze Rodzaju 1:2: „Ziemia była bezkształtna i pusta; ciemność była na obliczu głębiny, a Duch Bożego przeniósł się nad wody . I ten „ciemny” charakter społeczeństw pochodzenia chrześcijańskiego sam w sobie jest paradoksalnie odziedziczony po „oświeceniu”, nazwie nadawanej francuskim rewolucyjnym wolnomyślicielom.

Proponując tę syntezę, Duch osiąga swój cel, który polega na objawieniu swoim wiernym sługom swojego sądu na temat naszego zachodniego świata i wyrzutów, jakie mu kieruje. W ten sposób potępia swoje liczne grzechy i zdrady wobec Jezusa Chrystusa, jedyne Zbawiciela, którego hańbią swoje czyny.

Werset 9: „*To jest rozum mający mądrość: siedem głów to siedem gór, na których siedzi niewiasta.* »

Werset ten potwierdza wyrażenie, którym od dawna określano Rzym: „Rzym, miasto siedmiu wzgórz”. Znalazłem tę nazwę cytowaną w starym atlasie geograficznym z 1958 roku. Ale sprawa nie podlega dyskusji; „siódemka” . góry ” zwane „wzgórzami” zachowały się do dziś i noszą nazwy: Kapitol, Palatyn, Caelius, Awentyn, Wiminal, Eskwilin i Kwirynal. W fazie pogańskiej na wszystkich tych wzgórzach znajdowały się „wysokie miejsca” – świątynie poświęcone bożkom deifikowanym, potępionym przez Boga. Aby uczcić „boga twierdz”, wiara katolicka z kolei wzniosła swoją bazylikę, na cześć Caeliusa oznaczającego według Rzymian „niebo”. Na Kapitolu, „głowie”, wznosi się Pałac Ratuszowy, cywilna część sądownictwa. Zwróćmy uwagę, że sojusznik dni ostatecznych, Ameryka, również dominuje z „Kapitolu” zlokalizowanego w Waszyngtonie. Tutaj znowu symbol „głowy” jest uzasadniony tą wysoką władzą, która zastąpi Rzym i z kolei zdominuje mieszkańców ziemi „w jego obecności” zgodnie z Obj. 13:12.

Werset 10: „*Jest też siedmiu królów: pięciu upadło, jeden istnieje, drugi jeszcze nie przyszedł, a gdy przyjdzie, pozostanie na krótki czas.* »

W tym wersecie, poprzez wyrażenie „*siedmiu królów*”, Duch przypisuje Rzymowi „*siedem*” reżimów rządów, które są kolejno, dla pierwszych sześciu: monarchia od – 753 do – 510; Republika, Konsulat, Dyktatura, Triumwirat, Cesarstwo od czasów Oktawiana, Cezar August, pod którym narodził się Jezus, i Tetrarchia (4 powiązanych cesarzy) na siódmej pozycji między 284 a 324, co potwierdza precyzję „*musi trwać krótki czas*”; właściwie 30 lat. Nowy cesarz Konstantyn¹ szybko opuści Rzym i osiedli się na wschodzie w Bizancjum (Konstantynopol przemianowany przez Turków na Stambuł). Jednak od roku 476 zachodnie imperium rzymskie rozpadło się, a „*dziesięć rogów*” Daniela i Apokalipsy uzyskało niepodległość, tworząc królestwa Europy Zachodniej. Od 476 roku Rzym pozostawał pod okupacją barbarzyńców Ostrogotów, od których został wybawiony w 538 roku przez generała Belizariusza wysłanego ze swoimi wojskami przez cesarza Justyniana rezydującego na wschodzie w Konstantynopolu.

Werset 11: „*A bestia, która była, a której już nie ma, jest ósmym królem i należy do liczby siedmiu i idzie na zatracenie.* »

w 538 roku korzystnym dekretem cesarskim cesarza Justyniana¹ W ten sposób odpowiedział na prośbę swojej żony Theodory, byłej „prostytutki”, która interweniowała w imieniu Vigile, jednego z jej przyjaciół. Jak precyzuje werset 11, reżim papieski pojawia się w czasie „siedmiu” przytoczonych rządów, stanowiąc jednocześnie nową, bezprecedensową formę, którą Daniel wskazał jako „*innego*” króla. Tym, co poprzedza czasy „siedmiu” poprzednich królów, jest tytuł rzymskiego przywódcy religijnego przypisywany już jego cesarzom i od jego początków: „Pontifex Maximus”, łacińskie wyrażenie tłumaczone jako „Suwerenny Papież”, który od tego czasu był również 538, oficjalny tytuł papieża rzymskokatolickiego. Reżim rzymski istniejący w czasie, gdy Jan otrzymał wizję, to Cesarstwo, szósty rzymski rząd; a w jego czasach tytuł „suwerennego papieża” nosił sam cesarz.

Powrót Rzymu na scenę historyczną nastąpił dzięki „nawróceniu” króla Franków Clovisa I na ówczesną fałszywą wiarę chrześcijańską w roku 496¹ to znaczy do rzymskiego katolicyzmu, który był posłuszny Konstantynowi I¹ który już od 7 marca 321 r. był dotknięty przekleństwem Bożym. Po dominacji cesarskiej Rzym został najechany i zdominowany przez obce ludy przybywające masowo. Niezrozumienie różnych języków i kultur jest podstawą niepokojów i wewnętrznych walk, które zniszczyły jedność i siłę Rzymu. To działanie jest dzisiaj stosowane przez Boga w Europie, aby ją osłabić i wydać jej wrogom. Przekleństwo doświadczenia „Wieży Babel” zachowuje zatem przez wieki i tysiąclecia wszystkie swoje skutki i skuteczność w sprowadzaniu ludzkości na nieszczęścia. Wreszcie, jeśli chodzi o Rzym, znalazł się on pod panowaniem ariańskich Ostrogotów, doktrynalnie sprzeciwiających się wierze rzymskokatolickiej wspieranej przez cesarzy bizantyjskich. Należało zatem uwolnić się spod tej dominacji, aby na jego ziemi możliwe było ustanowienie rzymskiego reżimu papieskiego w roku 538. Aby tego dokonać, zgodnie z Dan.7:8-20, „*trzy rogi zostali poniżeni przed papieństwem (mały róg)*; chodzi o ludy wrogie rzymskiemu katolicyzmowi biskupów Rzymu, kolejno w 476 r. Herulowie, w 534 r. Wandalowie, a 10 lipca 538 r. „przez burzę śnieżną”,

uwolnieni spod okupacji Ostrogotów przez generała Belizariusza wysłanego przez Justyniana I Rzym mógł wejść w swój ekskluzywny, dominujący i nietolerancyjny reżim papieski, ustanowiony przez tego cesarza, na prośbę intryganta Wigiliusza, pierwszego tytułowego papieża. Od tego momentu Rzym **stał się** „*wielkim miastem mającym władzę królewską nad królami ziemi*”, począwszy od wersetu 18, **które zmierza do „zatracenia”**, jak to Duch określa tutaj po raz drugi, po wersecie 8.

Papiestwo nie sięga więc wstecz do św. Piotra, jak twierdzi, ale do dekretu Justyniana I, ^{cesarza} bizantyjskiego, który nadał mu tytuł i władzę religijną. Tak więc niedziela została zarządzona przez cesarza rzymskiego Konstantyna I ^{marca} 7 321 r., a usprawiedliwiająca ją papiestwo zostało ustanowione przez cesarza bizantyjskiego Justyniana I ^w roku 538; dwie daty o najstraszniejszych konsekwencjach dla całej ludzkości. Również w roku 538 biskup Rzymu po raz pierwszy przyjął tytuł papieża.

Werset 12: „*Dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu królów, którzy jeszcze nie otrzymali królestwa, ale wraz z bestią przejmują władzę jako królowie na jedną godzinę.* »

Tutaj, w przeciwieństwie do Dan.7:24, przesłanie odnosi się do bardzo krótkiego czasu, który przypada na koniec „*czasu końca*”.

Podobnie jak za czasów Daniela, tak i za czasów Jana „*dziesięć rogów*” imperium rzymskiego nie uzyskało jeszcze ani nie odzyskało niepodległości. Ponieważ jednak kontekstem, o którym mowa w tym rozdziale 17, jest koniec świata, jest to rola, jaką „*dziesięć rogów*” odgrywa w tym konkretnym kontekście, przywołanym przez Ducha, co potwierdzą poniższe wersety. Przepowiedana „*godzina*” odnosi się do czasu ostatecznej próby wiary, ogłoszonej w 1873 r. w Księdze Objawienia 3:10 wiernym pionierom Adwentyzmu Dnia Siódmego. Przesłanie to było skierowane do nas, ich spadkobierców, wiernych Adwentystów światło dane przez Jezusa Chrystusa swoim wybranym w roku 2020.

Zgodnie z proroczym kodem danym prorokowi Ezechielowi (Ezech. 4:5-6), *proroczy „dzień” jest wart prawdziwy „rok”, a zatem proroczy „godzina” jest warta 15 prawdziwych dni.* Ogromny nacisk na przesłanie Ducha, które trzykrotnie zacytuje wyrażenie „*w ciągu jednej godziny*” w rozdziale 18, prowadzi mnie do wniosku, że ta „*godzina*” odnosi się do czasu pomiędzy początkiem szóstej ^z „*siedmiu ostatnich plag*” i powrót w chwale naszego boskiego Pana Jezusa, który powraca w chwale Archanioła „*Michała*”, aby ocalić swoich wybranych od zaprogramowanej śmierci. Ta „*godzina*” jest zatem tą, podczas której trwa „*bitwa Armagedonu*”.

Werset 13: „*Mają jeden cel: swoją moc i władzę oddają bestii.* »

Ukierunkowując czas tej ostatecznej próby, Duch mówi o „*dziesięciu rogach*”: „*Mają jeden cel i oddają swoją moc i władzę bestii*”. Wspólny im cel polega na zapewnieniu poszanowania niedzielnego odpoczynku przez wszystkich, którzy przeżyli trzecią wojnę nuklearną. Ruiny znacznie zmniejszyły siłę militarną starożytnych narodów europejskich. Jednak zwycięzcy konfliktu, amerykańscy protestanci, uzyskali od ocalałych całkowite zrzeczenie się swojej

suwerenności. Motyw jest diabelski, lecz upadli nie są tego świadomi, a ich duchy oddane szatanowi mogą jedynie spełniać jego wolę.

Dopiero w wyniku koalicji „smoka”, „bestii” i „falszywego proroka” „dziesięć rogów” oddało swą władzę „bestii”. A to wyrzeczenie jest spowodowane intensywnością cierpień, jakie zadają im plagi Boże. Pomiędzy ogłoszeniem dekretu śmierci a jego wykonaniem, wyznawcy sabatu mają 15 dni na przyjęcie „znamienia bestii”, czyli rzymskiej „niedzieli” skażonej pogańskim kultem słońca. Powrót Jezusa Chrystusa planowany jest na wiosnę poprzedzającą 3 kwietnia 2030 r., chyba że popełniono błąd w interpretacji pojęcia „godzina”, wyrok śmierci powinien zostać ogłoszony na tę datę lub datę znajdującą się pomiędzy nią a dniem wiosny 2030 naszego obecnego zwykłego kalendarza.

Aby w pełni zrozumieć, jaka będzie sytuacja w ostatecznym rozrachunku, rozważ następujące fakty. Koniec czasu łaski jest rozpoznawalny jedynie przez wybranych urzędników, którzy łączą go z ogłoszeniem prawa niedzielnego; dokładniej, po niej. Dla grupy żyjących jeszcze niewierzących i zbuntowanych narodów ogłoszenie prawa niedzielnego jawi się jedynie jako środek interesu ogólnego, bez konsekwencji dla nich. I dopiero po doświadczeniu pięciu pierwszych plag mściwy gniew doprowadzi ich do całkowitego zaakceptowania decyzji o „zabiciu” tych, którzy są im przedstawiani jako odpowiedzialni za niebiańską karę.

Werset 14: „*Będą walczyć z Barankiem, a Baranek ich zwycięży, ponieważ jest Panem panów i Królem królów, a ci, którzy są z nim powołani i wybrani, i wierni, zwyciężą ich.* »

„*Będą walczyć z Barankiem, a Baranek ich zwycięży ...*”, ponieważ On jest Bogiem Wszechmogącym, któremu żadna moc nie jest w stanie się oprzeć. „*Król królów i Pan panów*” narzuci swą boską moc najpotężniejszym królom i władcom ziemi. A wybrani, którzy to rozumieją, zwyciężą wraz z nim. Duch przywołuje tutaj trzy kryteria wymagane przez Boga od tych, których zbawia i którzy zaangażowali się w drogę zbawienia, która dla nich rozpoczyna się od duchowego statusu „powołanych”, a następnie ulega przekształceniu, gdy ma to miejsce, w Status „wybrany” poprzez „wierność” okazaną Bogu Stwórcy i całemu Jego biblijnemu światłu. Bitwa, o której mowa, to bitwa „*Armageddonu*” z Obj. 16:16; „*godzina*”, w której „*wierność*” „*wybranych*” „*powołanych*” zostaje wystawiona na próbę. W Obj. 9:7-9 Duch objawił przygotowanie wiary protestanckiej do tej duchowej „*wojny*”. Skazani na śmierć z powodu wierności sabatowi, wybrani składają świadectwo o zaufaniu pokładanym w obietnicach przepowiedzianych przez Boga, a to świadectwo, jakie jest mu dawane, daje mu „*chwałę*”, której żąda w przesłaniu pierwszego *aniola* z „Obj. 14:7”. Obrońcy i zwolennicy obowiązkowej niedzieli odnajdą w tym doświadczeniu śmierć, którą przygotowują się oddać wybrańcom Jezusa Chrystusa. Tym, którzy są sceptyczni i wątpią, przypominam w tym miejscu, że Bóg przywiązuje tak dużą wagę do dni odpoczynku, że nasze człowieczeństwo utraciło swoją wieczność z powodu znaczenia, jakie nadał „dwóm drzewom” ziemskiego ogrodu. „*Armagedon*” opiera się na tej samej zasadzie, zamiast „dwóch drzew” mamy dzisiaj „*dzień poznania dobra i zła*”, niedzielę i „*dzień życia uświęconego*”, szabat lub sobotę.

Wiersz 15: „ *I rzekł do mnie: Wody, które widziałeś, nad którymi siedzi nierządnicza, to ludy i tłumy, i narody, i języki.* »

Werset 15 daje nam klucz, który pozwala nam przypisać „ *wodom* ”, na których „ *siedzi nierządnicza* ”, tożsamość ludów europejskich zwanych „chrześcijanami”, ale przede wszystkim fałszywie i zwodniczo „chrześcijanami”. Cechą charakterystyczną Europy jest jednoczenie narodów mówiących różnymi „ *językami* ”; co osłabia zawarte związki i sojusze. Jednak ostatnio język angielski służy jako pomost i promuje wymianę międzynarodową; powszechna edukacja ludzi zmniejsza skuteczność broni boskiego przekleństwa i sprzeciwia się planom jej Stwórcy. Jego odpowiedź będzie zatem jeszcze bardziej straszliwa: śmierć przez wojnę, a na końcu przez blask Jego chwalebego przyjscia.

Werset 16: „ *Dziesięć rogów, które widziałeś, oraz bestia znienawidzą nierządnicę i obnażą ją, i obnażą ją, i zjedzą jej ciało, i spalą ją w ogniu.* »

Werset 16 ogłasza program nadchodzącego rozdziału 18. Potwierdza odwrócenie „ *dziesięciu rogów*” i *bestia* ”, którzy po wsparciu i aprobachie jej, ostatecznie niszczą „ *prostytutkę* ”. Przypominam tutaj, że „ *bestia* ” to reżim stowarzyszenia władz cywilnych i religijnych i że w tym kontekście oznacza władzę oficjalnie protestanckiego narodu amerykańskiego oraz katolickich i protestanckich narodów europejskich, podczas gdy „ *prostytutka* » oznacza duchowieństwo, czyli władze nauczycielskie katolickiej władzy religijnej: mnisi, księża, biskupi, kardynałowie i Papież. W ten sposób w odwróceniu katolickie narody europejskie i protestancki naród amerykański, dwie ofiary rzymskiego kłamstwa, przeciwstawiają się duchowieństwu rzymsko-papieskiego katolicyzmu. I „ *spalą ją ogniem* ”, gdy Jezus poprzez swoją chwalebą interwencję zburzy jego diaboliczną, zwodniczą, uwodzicielską maskę. „ *Dziesięć rogów* ” „ *obnaży ją i obnaży* ”, ponieważ żyła w luksusie, zostanie rozebrana, a ponieważ przyoblekła się w pozór świętości, będzie się też wydawać „ *naga* ”, w duchowym wstydzie, bez żadnych niebiańską sprawiedliwość, aby ją przyodziać. Precyzja „ *będą jeść jego ciało* ” wyraża krwawą zaciekłość jego kary. Werset ten potwierdza „ *stary* ” temat Obj. 14:18 do 20: Biada winogronom gniewu!

Werset 17: „ *Albowiem Bóg włożył to w ich serca, aby wykonali Jego zamysł i wykonali jeden cel, i oddali swoje królestwo bestii, aż wypełnią się słowa Boga.* »

Werset 17, pod liczbą sądu, objawia nam ważną myśl o niebiańskim Bogu, którą ludzie niesłusznie gardzą lub traktują obojętnie. Bóg nalega tutaj, aby przekonać swoich wybranych, że jest jedynym Mistrzem „strasznej gry”, która zostanie rozpoczęta w oczekiwanym czasie. Programu nie wymyślił diabeł, ale sam Bóg. Wszystko, co ogłosił w swoim wielkim i wzniosłym Objawieniu, co dotyczy Daniela i Apokalipsy, albo już zostało dokonane, albo pozostaje do wykonania. A ponieważ „ *koniec rzeczy jest lepszy niż jej początek* ”, zgodnie z Kaznodziei 7:8, Bóg wyznacza nam tę ostatnią próbę wierności, która oddzieli nas od fałszywych chrześcijan i uczyni nas godnymi wejścia do Jego niebiańskiej wieczności po nuklearne zniszczenie III wojny światowej. Musimy zatem tylko z ufnością czekać, ponieważ wszystko, co zostanie zorganizowane na ziemi, jest „ *projektem* ” zaprojektowanym przez samego Boga. A jeśli Bóg jest za nami, kto

będzie przeciwko nam, jeśli nie ci, których mordercze „ zamysły ” zwrócą się przeciwko nim?

oznacza „ *aż się wypełnią słowa Boże* ” ? Duch odnosi się do ostatecznego losu zarezerwowanego dla papieskiego „ *małego rogu* ”, jak już przepowiedziano w Dan.7:11: „ *Wtedy spojrzałem z powodu aroganckich słów, które wypowiedział róg; i gdy patrzyłem, zwierzę zostało zabite, a jego ciało zniszczone i wrzucone do ognia na spalenie* ”; w Dan.7:26: „ *Wtedy nadejdzie sąd i jego władza zostanie mu odebrana i zostanie zniszczona i zniszczona na zawsze* ”; i Dan.8:25: „ *Z powodu swego dobrobytu i powodzenia swoich podstępów będzie miał w sercu pychę i zniszczy wielu, którzy żyli pokojowo, i powstanie przeciwko Szefowi Wodzów; lecz zostanie złamany bez wysiłku jakiegokolwiek ręki* ”. Dalszą część „ *słów Bożych* ” dotyczących końca Rzymu przedstawimy w Obj. 18, 19 i 20.

Werset 18: „ *A kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które ma władzę nad królami ziemi.* »

Werset 18 dostarcza nam najbardziej przekonującego dowodu na to, że „ *wielkim miastem* ” jest rzeczywiście Rzym. Uświadommy sobie, że anioł przemawia osobiście do Jana. Ponadto mówiąc do niego: „ *A kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które ma władzę królewską nad królami ziemi* ”, Jan rozumie, że anioł mówi o Rzymie, „mieście siedmiu wzgórz”, które w swoim czasie imperialnie dominowało nad różnymi królestwami całego ogromnego imperium kolonialnego. W swoim imperialnym aspekcie ma już „ *królewską nad królami ziemi* ” i utrzyma ją pod swoją papieską dominacją.

Jak widać, w tym rozdziale 17 Bóg skoncentrował swoje objawienia, pozwalając nam z całą pewnością zidentyfikować „prostytutkę ”, jego wroga chrześcijańskiej „tragedii stuleci”. W ten sposób nadaje liczbie 17 autentyczny sens swego sądu. To właśnie ta obserwacja skłoniła mnie do docenienia rocznicy 1700. ^{rocznicy} powstania grzechu, jaką jest przyjęcie dnia słońca 7 marca 321 r. (oficjalna data, ale 320 dla Boga), którą przeżyliśmy w tym roku 2020 która już minęła. Widzimy, że Bóg rzeczywiście nazaczył go przekleństwem bezprecedensowym w historii ery chrześcijańskiej (Covid-19), które spowodowało światowy załamanie gospodarcze bardziej katastrofalne niż II wojna światowa. Następne będą inne przekleństwa sprawiedliwego sądu Bożego i będziemy je odkrywać dzień po dniu.

Objawienie 18: Nierządnicza otrzymuje karę

Po ujawnieniu szczegółów pozwalających na identyfikację prostytutki, rozdział 18 wprowadzi nas w bardzo szczególny kontekst zakończenia „bitwy

Armageddonu”. Słowa ujawniają jego treść: „*godzina kary Babilonu Wielkiego, matki nierządnic ziemi*”; czas krwawego „*żniwa*”.

Werset 1: „*Potem ujrzałem innego anioła, zstępującego z nieba, mającego wielką władzę; i ziemia zajaśniała od jego chwały.* »

Anioł posiadający wielką władzę stoi po stronie Boga, a właściwie samego Boga. Michał, wódz aniołów, to kolejne imię, które Jezus Chrystus nosił w niebie przed swą ziemską służbą. To pod tym imieniem i na mocy władzy przyznanej mu przez świętych aniołów po zwycięstwie na krzyżu wypędził z nieba diabła i jego demony. Dlatego właśnie pod tymi dwoma imionami powraca na ziemię w chwale Ojca, aby usunąć z niej swoich cennych wybranych; cenne, ponieważ są wierni i ta sprawdzona wierność została udowodniona. To w tym kontekście zaszczycił swoją wiernością tych, którzy mądrze byli posłuszni, oddając mu „*chwałę*”, której żądał od 1844 r. według Obj. 14:7. Przestrzegając sabatu, jego wybrańcy wychwalali go jako Boga stwórcę, którego tylko on prawnie posiada od chwili stworzenia życia w niebie i na ziemi.

Werset 2: „*Zawołał donośnym głosem, mówiąc: Upadł Babilon wielki, upadł! Stało się ono siedliskiem demonów, jaskinią wszelkiego ducha nieczystego, jaskinią wszelkiego ptactwa nieczystego i wstrętnego*”

„*Ona upadł, upadł, Babilon wielki!* „, Cytat z Obj. 14:8 znajdujemy w wersecie 2, ale tym razem nie jest on wyrażony proroczo, dzieje się tak dlatego, że dowody jego upadku są dane ocalałym ludziom w ostatnim momencie jej zwodniczej, uwodzicielskiej działalności. Opada także maska świętości rzymskiego papieskiego Babilonu. W rzeczywistości jest to „*siedziba demonów, jaskinia wszelkiego ducha nieczystego, jaskinia wszelkiego ptaka nieczystego i wstrętnego*”. Wzmianka o „*ptaku*” przypomina nam, że za ziemskimi działaniami kryją się niebiańskie inspiracje złych aniołów z obozu Szatana, ich przywódcy i pierwszego buntownika boskiego stworzenia.

Werset 3: „*ponieważ wszystkie narody piły wino gniewu jej nierządu i królowie ziemi dopuścili się z nią nierządu, a kupcy ziemi wzbogacili się mocą jej zbytku.* »

„... *ponieważ wszystkie narody piły wino wściekłości jego cudzołóstwa...*” Agresja religijna pojawiła się za namową rzymskokatolickiej władzy papieskiej, która podając się za służebną Jezusowi Chrystusowi, okazywała całkowitą pogardę dla nauk, których mu udzielał nauczał swoich uczniów i apostołów na ziemi. Jezus pełen łagodności, papieże pełni wściekłości; Jezus wzorem pokory, papieże, wzory próżności i pychy, Jezus żyjący w materialnej nędzy, papieże żyjący w luksusie i bogactwie. Jezus ocalił życie, papieże niesprawiedliwie i niepotrzebnie skazali na śmierć niezliczone rzesze ludzi. Dlatego chrześcijaństwo rzymsko-papiesko-katolickie w niczym nie przypomina wiary podanej jako wzór przez Jezusa. W Księdze Daniela Bóg przepowiedział „*sukces jego podstępów*”, ale dlaczego ten sukces został osiągnięty? Odpowiedź jest prosta: ponieważ Bóg mu to dał. Musimy bowiem pamiętać, że pod tytułem kary „*drugiej trąby*” z Obj. 8:8 pobudził on ten okrutny i surowy reżim, aby ukarać przekroczenie sabatu porzuconego 7 marca 321 roku. studium plagi, które dotkną Izraela za ich niewierność przykazaniom Bożym, w Księdze Kapłańskiej 26:19 Bóg powiedział:

„Złamię pychę waszej siły, przywrócę wam niebo jak żelazo i twoja ziemia jak mosiądz.” W nowym przymierzu reżim papieski został powołany, aby spełnić te same przekleństwa. W swoim projekcie Bóg jest jednocześnie Ofiarą, Sędzią i Katem, aby zaspokoić wymogi swego prawa miłości i doskonałej sprawiedliwości. Od roku 321 przekroczenie sabatu drogo kosztowało ludzkość, która zapłaciła swoją cenę w postaci niepotrzebnych wojen i masakr oraz wyniszczających, śmiertelnych epidemii stworzonych przez Boga stwórcę. W tym wersecie „*rozpusta*” (lub „*rozpusta*”) ma charakter duchowy i opisuje niegodne zachowanie religijne. „*Wino*” symbolizuje jej naukę, która destyluje w imię Chrystusa „*wściekłość*” i diabelską nienawiść wśród wszystkich ludzi, którzy stali się przez nią ofiarami ataku lub agresorami.

Wina nauczania katolickiego nie powinna przesłaniać winy całej ludzkości, która prawie nie podziela wartości wywyższonych przez Jezusa Chrystusa. Jeśli królowie ziemi pili „*wino rozpusty*” (*rozpusty*) „*Babilonu*”, to dlatego, że jako „*niezrządnica*” jej jedyną troską było zadowolenie klientów; taka jest zasada, klient musi być zadowolony, inaczej nie wróci. A katolicyzm wyniósł do najwyższego poziomu chciwość, aż do zbrodni, oraz umiłowanie bogactwa i luksusowego życia. Jak nauczał Jezus, jak stado razem. Zarówno z nią, jak i bez niej zginęliby niegodziwi i dumni mężczyźni. Przypominamy: niegodziwość wkroczyła w życie człowieka przez Kaina, mordercę jego brata Abla od początków ziemskich dziejów. „*Kupcy na ziemi zostali wzbogaceni mocą jej luksusu*”. To wyjaśnia sukces rzymskokatolickiego reżimu papieskiego. Kupcy na ziemi wierzą tylko w pieniądze, nie są fanatykami religijnymi, ale jeśli religia ich wzbogaca, staje się akceptowalnym, a nawet cenionym partnerem. Ostateczny kontekst tematu prowadzi mnie do zidentyfikowania głównie amerykańskich kupców protestanckich, ponieważ ta ziemia duchowo oznacza wiarę protestancką. Od XVI ^{wieku} Ameryka Północna, zasadniczo protestancka z pochodzenia, witała latynoskich katolików i od tego czasu wiara katolicka jest tak samo reprezentowana jak wiara protestancka. Dla tego kraju, gdzie liczy się tylko „biznes”, różnice religijne nie mają już znaczenia. Wybrani przyjemnością bogacenia się, do której zachęcał reformator genewski Jan Kalwin, protestanczy kupcy znaleźli w wierze katolickiej środki do wzbogacenia się, których nie oferowała pierwotna norma protestancka. Protestanckie świątynie są puste, z gołymi ścianami, natomiast kościoły katolickie przepełnione są relikwiami wykonanymi z drogocennych materiałów, złota, srebra, kości słoniowej, wszystkich materiałów, które ten temat wymienia w wersecie 12. Bogactwa kultu katolickiego są zatem dla Pana Boga wyjaśnienie osłabienia amerykańskiej wiary protestanckiej. Dolar, nowa mamona, przyszedł, aby zastąpić Boga w sercach, a temat doktryn stracił wszelkie zainteresowanie. Opozycja istnieje, ale tylko w formie politycznej.

Werset 4: „*I usłyszałem inny głos z nieba mówiący: Wyjdźcie spośród niej, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jej grzechów ani uczestnikami jej plag.*»

Werset 4 przywołuje moment ostatecznego oddzielenia: „*Wyjdźcie spośród niej, ludu mój*”; jest to godzina, w której wybrani zostaną porwani do nieba, na spotkanie Jezusa. To, co ilustruje ten werset, to czas „*żniwa*”, temat zawarty w Obj. 14:14 do 16. Zostały one podjęte, ponieważ jak określono w tym

wersecie, nie mają „mieć udziału” w „żniwach”. „, która uderzy w papieski Rzym i jego duchowieństwo. Jednak tekst precyzuje, że aby znaleźć się wśród wybranych, zabranych, nie trzeba „uczestniczyć w swoich grzechach”. A ponieważ głównym grzechem jest odpoczynek niedzielny, „znak bestii” czczony przez katolików i protestantów w końcowej próbie wiary, wierzący z tych dwóch głównych grup religijnych nie mogą uczestniczyć w pochwyceniu wybranych. **Potrzeba „wyjścia z Babilonu” jest stała**, jednakże w tym wersecie Duch kieruje się w stronę momentu, w którym pojawia się ostatnia szansa, aby wypełnić to przykazanie Boże, gdyż ogłoszenie prawa niedzielnego oznacza koniec czasu łaski. Ta proklamacja szerzy wśród wszystkich ocalałych świadomość „szóstej trąby” (III wojny światowej), która utwierdza ich w dokonywaniu wyborów pod czujnym okiem Boga-Stwórcy.

Werset 5: „*Grzechy jej zgromadziły się aż do nieba i wspomniał Bóg na jej nieprawości.* »

Jego słowami Duch sugeruje obraz „wieży Babel”, której nazwa wywodzi się z nazwy „Babilon”. Od 321 i 538 r. Rzym, „wielkie miasto”, w którym „prostytutka” ma swój „tron”, a od 538 r. jej „świętą” siedzibę papieską, pomnożył swoje grzechy przeciwko Bogu. Z nieba liczył i spisywał swoje nagromadzone grzechy przez 1709 lat (od 321). Swoim chwalebny powrotem Jezus zdemaskował reżim papieski, a dla Rzymu i jego fałszywej świętości nadszedł czas zapłacenia za ich zbrodnie.

Werset 6: „*Oddawajcie jej tak, jak zapłaciła, i odpłacajcie jej w dwójnasób według jej uczynków. Do kubka, do którego naląła, nalej jej podwójną ilość.* »

Zgodnie z rozwojem tematów z Obj. 14, po *zbiorach* następuje *winobranie*. I to właśnie do najbardziej niegodziwych katolickich i protestanckich ofiar kłamstw katolicyzmu Bóg kieruje swoje słowa: „*Zapłać jej tak, jak zapłaciła i oddaj jej w dwójnasób według jej uczynków*”. Pamiętamy z historii, że jego dzieła były stawką i męką jego inkwizycyjnych sądów. Dlatego właśnie tego typu losy, jeśli to możliwe, katolicycy nauczyciele religii będą cierpieć dwa razy bardziej. Ten sam przekaz powtarza się w formie: „*Do kubka, do którego naląła, nalej jej podwójnie*”. Wizerunkiem kielicha Jezus posługiwał się na oznaczenie męki, jakiej miało podlegać Jego ciało, aż do ostatecznej agonii na krzyżu wzniesionym już przez Rzym u podnóża góry Golgota. W ten sposób Jezus przypomina, że wiara katolicka okazywała odrażającą pogardę cierpieniom, które On zgodził się znieść, zatem jego kolej, aby ich doświadczyć. W tym momencie stare przysłowie nabierze pełnej wartości: nigdy nie rób innym tego, czego nie chciałbyś, żeby inni tobie robili. W tym działaniu Bóg wypełnia prawo odwetu: oko za oko, ząb za ząb; całkowicie sprawiedliwe prawo, którego zastrzegł do indywidualnego użytku. Jednak na poziomie zbiorowym jego stosowanie było dozwolone wobec ludzi, którzy mimo to potępiali je, uważając, że mogą być bardziej sprawiedliwi i dobrzy niż Bóg. Konsekwencje są katastrofalne, zło i jego buntowniczy duch pogorszyły się i zdominowały ludy Zachodu pochodzenia chrześcijańskiego.

W Obj. 17:5 „*Wielki Babilon*”, „*nierządnicą*” „*trzymała złoty kielich pełen swoich obrzydliwości*”. To wyjaśnienie dotyczy jego działalności religijnej i szczególnego używania kielicha eucharystycznego. Jego brak szacunku dla tego

świętego obrzędu, którego nauczał i uświęcał Jezus Chrystus, przyniósł mu równie szczególną karę. Bóg miłości ustępuje miejsca Bogu sprawiedliwości, a myśl o Jego sądzie zostaje ludziom wyraźnie objawiona.

Werset 7: „*Jakkolwiek się wstawiała i pogrążyła w luksusie, tak zadaj jej mękę i żalobę. Bo mówi w swoim sercu: Zasiadam jak królowa, nie jestem wdową i nie zaznam żaloby!* »

W wersecie 7 Duch podkreśla przeciwieństwo życia i śmierci. Życie nietknięte nieszczęściem śmierci jest wesołe, beztroskie, frywolne, w poszukiwaniu nowych przyjemności. Papieski rzymski „Babilon” poszukiwał bogactwa, które pozwala kupić luksusowe życie. Aby uzyskać je od możnych i królów, posługiwała się i nadal używa imienia Jezusa Chrystusa, sprzedając odpuszczenie grzechów jako „odpust”. Jest to szczegół, który bardzo ciąży na szalach Bożego sądu, za który musi teraz odpokutować psychicznie i fizycznie. Zarzut temu bogactwu i luksusowi opiera się na tym, że Jezus i jego apostołowie żyli skromnie, zadowolając się tym, co konieczne. „*Męka*” i „*żałoba*” zastępują zatem „*bogactwo i luksus*” duchowieństwa rzymsko-papieskokatolickiego.

Podczas swej zwodniczej działalności Babilon powiedział w swoim sercu: „*Zasiadam jak królowa*”; co potwierdza „*jego królowanie nad królami ziemi*” z Obj. 17:18. A według Obj. 2:7 i 20 jego „*tron*” znajduje się w Watykanie (watykacja = prorokowanie), w Rzymie. „*Nie jestem wdową*”; jej mąż, Chrystus, za którego ona się podaje, żyje. „*I nie zaznam żaloby*”. Poza Kościołem nie ma zbawienia – mówiła wszystkim swoim przeciwnikom. Powtarzała to tak często, że w końcu w to uwierzyła. I jest naprawdę przekonana, że jej panowanie będzie trwać wiecznie. Czy odkąd tam zamieszkała, Rzymowi nie nadano nazwy „wieczne miasto”? Co więcej, będąc wspierana przez zachodnie mocarstwa ziemskie, miała uzasadnione powody, aby wierzyć, że jest po ludzku nietykalna i niezniszczalna. Nie bała się też mocy Boga, skoro twierdziła, że mu służy i reprezentuje go na ziemi.

Werset 8: „*Dlatego w jednym dniu przyjdą na nią plagi, śmierć, żaloba i głód, i zostanie strawiony przez ogień. Bo potężny jest Pan Bóg, który ją osądził.* »

Ten werset kładzie kres wszystkim jego złudzeniom: „*z tego powodu w ciągu jednego dnia*”; ten, do którego Jezus powróci w chwale, „*nadejdą jego plagi*”, czyli nadejdzie kara Boża; „*śmierć, żaloba i głód*”, w rzeczywistości rzeczy dokonują się w odwrotnej kolejności. Nie umieramy z głodu w ciągu jednego dnia, więc po pierwsze, „*głód*” duchowy to utrata chleba życia, który jest podstawą chrześcijańskiej wiary religijnej. Następnie „*żałobę*” nosi się, aby uczcić śmierć bliskich nam osób, z którymi dzielimy rodzinne uczucia. I wreszcie „*śmierć*” uderza winnego grzesznika, ponieważ „*zapłatą za grzech jest śmierć*” – jak czytamy w Rzym. 6:23. „*I strawi go ogień*” – zgodnie z proroczymi zapowiedziami powtórzonymi w Księdze Daniela i Apokalipsie Apokalipsy. **Ona sama spowodowała, że tak wiele stworzeń spłonęło na jej stosach, niesprawiedliwie, że według doskonałej Bożej sprawiedliwości ona sama powinna zginąć w ogniu.** „*Bo potężny jest Pan, który ją osądził*”; Wiara katolicka w czasie swojej zwodniczej działalności oddawała cześć Maryi, matce Jezusa, która objawiła się jedynie w postaci małego dziecka, które trzymała w ramionach. Aspekt ten przemawiał do ludzkich umysłów skłonnych do

sentymalizmu. Kobieta, a jeszcze lepiej matka – jakże uspokajająca stała się religia! Ale jest to godzina prawdy i Chrystus, który ją osądził, właśnie ukazał się w chwale Boga Wszchemogącego; a ta boska moc Jezusa Chrystusa, która go zdemaskowała, niszczy go, wydając go mściwemu gniewowi jego oszukanych ofiar.

Werset 9: „ *I wszyscy królowie ziemi, którzy dopuścili się z nią rozpusty i zbytku, będą z jej powodu płakać i lamentować, gdy zobaczą dym z jej spalania.* »

Werset ten ukazuje zachowanie „ *królów ziemi, którzy oddali się rozpustie i zbytkowi* ”. Uwzględnieni są królowie, prezydenci, dyktatorzy, wszyscy przywódcy narodów, którzy promowali sukces i działalność wiary katolickiej i którzy w ostatniej próbie zatwierdzili decyzję o zabiciu świętujących sabat. „ *Będą płakać i lamentować z jej powodu, gdy zobaczą dym jej spalania* ”. Najwyraźniej królowie ziemi widzą, że sytuacja wymyka się im z rąk. Nie prowadzą już nikogo i zauważają jedynie ogień Rzymu rozpalony przez oszukane ofiary, wykonujące narzędzia boskiej zemsty. Ich łzy i lamenty uzasadnia fakt, że wartości świata, które doprowadziły ich do najwyższej władzy, nagle upadają.

Werset 10: „ *Stojąc z boku, w obawie przed jego mękami, powiedzą: Biada! Nieszczęście! Wielkie miasto, Babilon, potężne miasto! W ciągu jednej godziny nadszedł twój sąd!* »

„Wieczne miasto” umiera, płonie, a *królowie ziemi* trzymają się z dala od Rzymu. Teraz boją się, że będą musieli podzielić jego los. To, co się dzieje, jest **dla nich** ogromnym *nieszczęściem* : „ *Nieszczęście! Nieszczęście! Wielkie miasto, Babilon* ” – *biada* powtarza się dwukrotnie – „ *upadło, upadło, Babilon wielki* ”. „ *Potężne miasto!* ” » ; tak potężna, że rządziła światem poprzez swój wpływ na przywódców narodów chrześcijańskich; właśnie z powodu tego potępionego przez Boga związku król Ludwik XVI i jego austriacka żona Maria Antonina weszli na szafot gilotynowy, a także ich zwolennicy, ofiary „wielkiego ucisku”, jak to *zapowiedział* Duch w Obj. 2:22-23. „ *W jednej godzinie nadszedł twój sąd!* ” » ; powrót Jezusa wyznacza czas końca świata. Ostatnia próba wyznaczyła *symboliczną „godzinę”* przepowiedzianą w Obj. 3:10, ale wystarczy pojawienie się Jezusa Chrystusa, aby cała obecna sytuacja uległa odwróceniu i tym razem „ *godzina* ” w dosłownym znaczeniu będzie wystarczy, aby uzyskać tę zdumiewającą zmianę.

Werset 11: „ *A kupcy ziemscy płaczą i lamentują z jej powodu, ponieważ nikt już nie kupuje ich ładunku* ” .

Tym razem Duch bierze na cel „ *kupców ziemskich* ”, w szczególności amerykańskiego ducha kupieckiego przyjętego przez ocalałych na całej ziemi, jak wspomniano w badaniu z poprzedniego rozdziału 17. Oni także „ *płaczą i lamentują z jej powodu, że nikt już nie kupuje ich ładunku ; ...* ”. Werset ten podkreśla winę protestantów przywiązaniem do wiary katolickiej, nad którą oplakuje , świadcząc w ten sposób o ich osobistym przywiązaniu do *niej* ze względów ekonomicznych. Następnie, że zupełnie odwrotnie, Bóg powołał dzieło reformacji, aby potępić winę rzymsko-papieskiego katolika i przywrócić zrozumiałe prawdy; co prawdziwi reformatorzy robili w swoich czasach, tacy jak Pierre Valdo, John Wicleff i Marcin Luter. Kupcy również ze smutkiem patrzą, jak ukochane przez nich wartości rozpadają się na ich oczach, ponieważ żyją

jedynie dla przyjemności wzbogacania się poprzez swoją działalność handlową; prowadzenie interesów podsumowuje radość ich istnienia.

Werset 12: „*ładunek złota, srebra, drogich kamieni, pereł, bisioru, purpury, jedwabiu, szkarłatu, wszelkiego rodzaju słodkiego drewna, wszelkiego rodzaju przedmiotów, przedmiotów z kości słoniowej, wszelkiego rodzaju przedmiotów wykonane z bardzo szlachetnego drewna, mosiądzu, żelaza i marmuru* ,

Zanim wymienię różne materiały, które stanowią podstawę bałwochwalczej religii rzymskokatolickiej, przypomnę tutaj ten szczególny punkt prawdziwej wiary, której nauczał Jezus Chrystus. Oznajmił Samarytance: „*Niewiasto*” – *powiedział do niej Jezus – „wierz mi, nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcić Ojca. Uwielbiasz to, czego nie znasz; czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie pochodzi od Żydów . Ale nadchodzi godzina i już nadeszła, gdy prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w duchu i prawdzie; bo takich są czciciele, których potrzebuje Ojciec. Bóg jest Duchem i ci, którzy go czczą, powinni go oddawać w duchu i prawdzie .* (Jana 4:21-23).” Zatem prawdziwa wiara nie potrzebuje żadnych materiałów ani materiału, ponieważ opiera się wyłącznie na stanie umysłu. W rezultacie ta prawdziwa wiara jest mało interesująca dla chciwego i złodziejskiego świata, ponieważ nie wzbogaca nikogo poza duchowo wybranymi. Wybrańcy czczą Boga w duchu, a więc myślami, ale także prawdą, co oznacza, że ich myśli muszą być budowane na standardzie wskazanym przez Boga. Wszystko, co odbiega od tego standardu, jest formą bałwochwalczego pogaństwa, w którym prawdziwy Bóg służy jako bożek. Podczas swoich podbojów Republikański Rzym przyjął religie pokonanych krajów. A wiele z jego dogmatów religijnych miało pochodzenie greckie, pierwszą wielką cywilizację starożytności. W naszej epoce, w formie papieskiej, całe to dziedzictwo łączy się z nowymi „chrześcijańskimi” „świętymi”, poczynając od 12 apostołów Pańskich. Jednak posunąwszy się aż do zniesienia drugiego przykazania Bożego, które potępia tę bałwochwalczą praktykę, wiara katolicka utrzymała adorację rzeźbionych, malowanych wizerunków lub pojawiania się w wizjach demonicznych. Dlatego właśnie w obrzędach kultów znajdujemy rzeźbione bożki, które wymagają materiałów, aby nabrać kształtu; materiały, których listę sam Bóg przedstawia: „...; [...] *ładunek złota, srebra, kamieni szlachetnych, pereł, delikatnego lnu, purpury, jedwabiu, szkarłatu, wszelkiego rodzaju słodkiego drewna, wszelkiego rodzaju kości słoniowej, wszelkiego rodzaju przedmiotów wykonanych z bardzo szlachetnego drewna, mosiądzu, żelaza i marmuru...*” . „*Złoto, srebro, drogie kamienie i drogie przedmioty*” „*Oddajcie hołd bogu twierdz*” papieskiego króla Dan.11:38. Następnie „*purpura i szkarłat*” przyodziewają *nierządnicę Babilon Wielki* w Obj. 17:4; „*złoto, drogie kamienie i perły*” są jej *ozdobą* ; Według Obj. 19:8 „*bisior*” oznacza jego rozszczenie do świętości: „*Bo bisior to sprawiedliwe uczynki świętych*” . Inne przytoczone materiały to te, z których wykonała swoje rzeźbione bożki. Te luksusowe materiały wyrażają wysoki poziom oddania bałwochwalczego katolickiego wyznawcy.

Werset 13: „*Cynamon, przyprawy, perfumy, mirra, kadzidło, wino, oliwa, pszenna mąka, pszenica, woły, owce, konie, rydwany, ciała i dusze ludzkie.* »

„ *Perfumy, mirry, kadzidla, wina i oliwy* ” – cytowane słowa sugerują obrzędy religijne. Pozostałe rzeczy to składniki odżywcze i dobra, które nawiązują do panowania Salomona, syna Dawida, budowniczego pierwszej świątyni zbudowanej dla Boga, zgodnie z 1 Królów 4:20 do 28. W ten sposób Duch potępia jego bezprawną próbę odtworzyć budowę „ *świątyni Bożej* ”, którą „ *bluźni* ” w Obj. 13:6 i którą „ *burzy* ” w Dan. 8:11. Ostateczna precyzja wersetu, dotycząca „ *ciał i dusz ludzkich* ”, potępia jej współpracę z monarchami, z którymi dzieli nielegalnie doczesną władzę. W imię Chrystusa religijnie usprawiedliwiała obrzydliwe czyny, takie jak niewolnictwo, tortury i zabijanie stworzeń Bożych; coś, co Bóg rezerwuje dla siebie w sferze religijnej; do tego stopnia, że swoje działania podsumowuje w następujący sposób: „ *znalazła się w niej krew wszystkich pomordowanych na ziemi* ”, w wersecie 18 tego rozdziału 18. Cytując „ *dusze ludzkie* ”, Bóg mu przypisuje utratę „ *duszy* ” wydanych diabłu w wyniku jego działalności i fałszywych twierdzeń religijnych.

Przypomnienie : W Biblii i myśli Bożej słowo „ *dusza* ” oznacza osobę we wszystkich jej aspektach, ciele fizycznym i myślach mentalnych lub psychicznych, intelektu i uczuciach. Teoria przedstawiająca „ *duszę* ” jako element życia, który w chwili śmierci odłącza się od ciała i przeżywa je, ma czysto greckie pochodzenie. W Starym Przymierzu Bóg utożsamia „ *duszę z krwią* ” swoich stworzeń ludzkich i zwierzęcych: Kapłańska 17:14: „ ***Duszą bowiem wszelkiego ciała jest jego krew, która się w nim znajduje. Dlatego powiedziałem synom Izraela: Nie będziecie jeść krwi żadnego ciała; bo duszą wszelkiego ciała jest jego krew ; każdy, kto ją spożywa, będzie wytracony.*** „. W ten sposób przyjmuje przeciwny pogląd na przyszłe teorie greckie i przygotowuje biblijną paradygmat przeciwko myślom filozoficznym, które narodziły się wśród ludów pogańskich. Życie ludzi i zwierząt zależy od funkcjonowania krwi. Rozlana lub zanieczyszczona przez uduszenie krew nie dostarcza już tlenu do elementów ciała fizycznego, w tym do mózgu, który jest podstawą myśli. A jeśli ten ostatni nie zostanie dotleniony, zasada myślenia zatrzymuje się i po tym ostatnim etapie nic nie pozostaje żywe; gdyby nie pamięć o składzie *zmarłej „duszy* ” w odwiecznych myślach Boga z myślą o Jego przyszłym „ *zmartwychwstaniu* ”, kiedy ją „ *wskrzesi* ” lub kiedy „ *wskrzesi ją na nowo* ”, według w danym przypadku o życie wieczne lub o ostateczne zniszczenie „ *drugiej śmierci* ”.

Werset 14: „ *Owoce, których pragnęła twoja dusza, odeszły daleko od ciebie; a wszystko, co delikatne i piękne, przepadnie ci i już nigdy ich nie odnajdziesz.* »

Potwierdzając to, co zostało wyjaśnione w poprzednim wersecie, Duch przypisuje „ *pragnienia* ” papieskiego Rzymu jego „ *duszy* ”, jego uwodzicielskiej i zwodniczej osobowości. Spadkobierca filozofii greckich wiara katolicka jako pierwsza postawiła pytanie o przypisanie duszy zwierzętom i ludziom odkrytym na nowych lądach. W rzeczywistości pytanie ma swoją odpowiedź; opiera się na wyborze odpowiedniego czasownika posiłkowego: człowiek nie **ma** duszy, bo **jest** duszą.

Duch podsumowuje konsekwencje prawdziwej śmierci, którą ustanowił i objawił w Kaznodziei 9:5-6-10. Szczegóły te nie zostaną powtórzone w pismach nowego sojuszu. Dlatego widzimy wagę studiowania całej Biblii. Zniszczony „

Babilon ” „utraci ” na zawsze „owoce, których pragnęła jej dusza ” oraz „wszystkie delikatne i wspaniałe rzeczy ”, które ceniła i których szukała. Ale Duch określa także: „dla ciebie ”; ponieważ wybrani, w przeciwieństwie do niej, będą mogli wiecznie doceniać cuda, którymi Bóg się z nimi podzieli.

Werset 15: „*Kupcy, którzy się na tym wzbogacają, będą trzymać się z daleka w obawie przed jej mękami; będą płakać i lamentować* ”

W wersetach od 15 do 19 Duch zwraca się ku „*kupcom, którzy zostali przez niego wzbogaceni* ”. Powtórzenia ukazują nacisk na wyrażenie „*w ciągu jednej godziny* ”, powtórzone trzykrotnie w tym rozdziale, a także krzyk „*Biada! Nieszczęście!* ”. Liczba 3 symbolizuje doskonałość. Dlatego Bóg nalega, aby potwierdzić nieodwołalny charakter proroczego ogłoszenia; kara ta zostanie wykonana w całej swej boskiej doskonałości. Krzyk: „*Biada! Nieszczęście!* ”, wydany przez kupców, przypomina ostrzegawczy krzyk wybrańców z Obj. 14:8: „*Upadła! Ona upadła ! Babilon Wielki* ”. Kupcy ci z daleka obserwują jego zagładę, „*w obawie przed jego mękami* ”. I słusznie obawiają się tego owocu sprawiedliwego gniewu Boga żywego, gdyż żałując jego zniszczenia, umieszczają się w jego obozie i z kolei zostaną zniszczeni przez morderczy ludzki gniew niepokieszonych ofiar oszustwa religijnego. Werset ten uświadamia nam ogromną odpowiedzialność interesów handlowych za sukces Kościoła rzymskokatolickiego. „*Kupcy* ” wspierali prostytutkę w jej najgorszych okrutnych i despotycznych decyzjach, wyłącznie z chęci wzbogacenia się finansowego i materialnego. Przymykali oczy na wszystkie jego wstrętne nadużycia i zasługują na to, by podzielić jego ostateczny los. Historyczny przykład dotyczy paryżan, którzy od początków reformacji za panowania króla Franciszka I¹ po nim stanęli po stronie wiary katolickiej przeciwko wierze reformowanej.

Werset 16: „*I powie: Biada! Nieszczęście! Wielkie miasto, odziane w bisior, purpurę i szkarłat, ozdobione złotem, drogimi kamieniami i perłami! W ciągu jednej godziny zniszczono tak wiele bogactw!* »

Ten werset potwierdza cel; „*Babilon Wielki, ubrany w bisior, purpurę i szkarłat* ”; kolory płaszczy królewskich, gdyż z tego powodu szydęczy żołnierze rzymscy okryli ramiona Jezusa płaszczem „*purpurowym* ”. Nie mogli sobie wyobrazić znaczenia, jakie Bóg nadał ich działaniu: jako ofiara odkupieńcza, Jezus stał się nosicielem grzechów swoich wybranych, oznaczonych tymi kolorami: *karmazynem lub fioletem* , zgodnie z Izaj. 1:18. „*Jedna godzina* ” wystarczy, aby zniszczyć Rzym, jego papieża i duchowieństwo po powrocie w chwale Jezusa Chrystusa, który przychodzi, aby zapobiec śmierci swoich wybranych. W tej ostatecznej próbie ich wierność będzie miała znaczenie, abyśmy mogli zrozumieć, dlaczego Bóg szczególnie nalega na wzmocnienie ich wiary i całkowitego zaufania, do którego muszą się przyzwyczaić. Przez długi czas człowiek mógł być jedynie przekonany, że takie zniszczenie „*w ciągu jednej godziny* ” było cudem, a zatem bezpośrednią interwencją Boga, podobnie jak w przypadku Sodomy i Gomory. W naszych czasach, kiedy człowiek opanował ogień nuklearny, nie jest to już mniej zaskakujące.

Werset 17: „*A wszyscy piloci, wszyscy, którzy płyną na to miejsce, żeglarze i wszyscy pracownicy morza stali z daleka* ”

Werset ten jest szczególnie skierowany do „ *tych, którzy eksploatują morze, pilotów, marynarzy, którzy płyną do tego miejsca, wszyscy trzymani z daleka* ”. Wykorzystując pragnienie królów, aby się wzbogacić, wzbogacił się sam Kościół papieski. Wspierała i usprawiedliwiała podbój nieznanymi ludziami ziem aż do czasu ich odkrycia, kiedy to jej katolicyści śludzy dokonywali straszliwych masakr ludności w imię Jezusa Chrystusa. Dotyczyło to głównie Ameryki Południowej i krwawych wypraw dowodzonych przez generała Cortésa. Złoto wydobyte z tych terytoriów wróciło do Europy, aby wzbogacić królów katolickich i współwinne papieństwo. Co więcej, nacisk na aspekt morski przypomina nam, że to właśnie w ramach reżimu „*bestii, która wychodzi z morza*”, jego więź z „ *marynarzami* ” została wzmocniona dla ich wspólnego wzbogacenia.

Werset 18: „ *I gdy ujrzeli dym jego spalania, wołali: Które miasto było podobne do wielkiego miasta?* »

„ *Które miasto było jak wielkie miasto?* » krzyczą marynarze, gdy widzą „ *dym jego pożaru* ”. Odpowiedź jest szybka i prosta: żadne. Ponieważ żadne miasto nie skupiało tak dużej władzy, cywilnej, jak miasto cesarskie, a następnie religijnej od 538 roku. Katolicyzm został wyeksportowany do wszystkich krajów na świecie z wyjątkiem Rosji, gdzie odrzuciła go wiara prawosławna. Po powitaniu go Chiny również walczyły z nim i prześladowały go. Ale dziś nadal dominuje nad całym Zachodem i jego naroślami w Ameryce, Afryce i Australii. Jest to pierwszy na świecie obiekt turystyki religijnej, który przyciąga turystów z całego świata. Niektórzy przyjeżdżają zobaczyć „*starożytne ruiny*”, inni udają się tam, aby zobaczyć miejsce, w którym rezyduje papież i jego kardynałowie.

Werset 19: „ *I rzucili proch na swoje głowy, i płakali, i lamentowali, i wołali, i mówili: Biada! Nieszczęście! Wielkie miasto, którego bogactwem wzbogacili się wszyscy, którzy posiadali statki na morzu, zostało zniszczone w ciągu jednej godziny!* »

Jest to trzecie powtórzenie, w którym zebrano wszystkie poprzednie wyrażenia, a także wyjaśnienie „ *w ciągu jednej godziny zostało zniszczone* ”. „ *Wielkie miasto, w którym wszyscy, którzy posiadają statki na morzu, wzbogacili się dzięki jego bogactwu* ”. Oskarżenie staje się bardzo jasne, to dzięki bogactwu reżimu papieskiego armatorzy morsej wzbogacili się, sprowadzając do Rzymu bogactwa świata. Rzym czerpie swoje bogactwo z podziału majątku swoich przeciwników zabitych przez swojego wiecznego sojusznika, cywilną władzę monarchiczną, jej zbrojne skrzydło. Jako historyczny przykład mamy śmierć „*templariuszy*”, których majątek został podzielony pomiędzy koronę Philippe'a Le Bela i duchowieństwo rzymskokatolickie. Później miało to miejsce w przypadku „*protestantów*”.

Werset 20: „ *Niebiosa, weselcie się nad nią! I wy, święci, apostołowie i prorocy, radujcie się! Bo Bóg oddał ci sprawiedliwość, sądząc ją.* »

Duch zaprasza mieszkańców nieba i prawdziwych świętych, apostołów i proroków ziemi, aby radowali się ze zniszczenia rzymskiego Babilonu. Radość będzie zatem współmierna do bólesci i cierpień, jakie zadała lub chciała sprawić, aby znosiły sługi Boga prawdy, w odniesieniu do ostatnich wybranych wiernych uświęconemu szabatowi.

Werset 21: „ *Wtedy potężny anioł wziął kamień podobny do wielkiego kamienia młyńskiego i wrzucił go do morza, mówiąc: Tak Babilon, wielkie miasto, zostanie z gwałtem strącony i już go nie będzie.* »

Porównanie Rzymu do „ *kamienia* ” sugeruje trzy koncepcje. Po pierwsze, papieństwo konkuruje z Jezusem Chrystusem, którego sam symbolizuje „ *kamień* ” w Dan.2:34: „ *Patrzyliście, gdy kamień został odwalony bez pomocy jakiegokolwiek ręki i uderzył stopy z żelaza i gliny obraz i rozbił je na kawałki.* » Inne wersety Biblii również przypisują mu ten symbol „ *kamienia* ” w Zak.4:7; „ *główny róg* ” w Ps.118:22; Mat.21:42; oraz Dzieje Apostolskie 4:11: „ **Jezus jest kamieniem odrzuconym przez was, którzy budujecie , a który stał się kamieniem węgielnym** ”. Drugi pomysł to aluzja do papieskiego roszczenia do następcy apostoła „ *Piotra* ”; główną przyczyną „ *powodzenie jego przedsięwzięć i powodzenia jego podstępów* ”, rzeczy potępione przez Boga w Dan.8:25. Dzieje się tak tym bardziej, że apostoł Piotr nigdy nie był głową Kościoła chrześcijańskiego, gdyż tytuł ten przypada samemu Jezusowi Chrystusowi. Papieski „ *podstęp* ” jest zatem także „ *klamstwem* ”. Trzecia sugestia dotyczy nazwy papieskiej twierdzy religijnej, jej prestiżowej bazyliki zwanej „*Św. Piotra Rzymu*”, której bardzo kosztowna budowa doprowadziła do sprzedaży „*odpustów*”, co zdemaskowało ją w oczach reformującego się mnicha Marcina Lutera. To wyjaśnienie pozostaje ściśle powiązane z drugą koncepcją. Watykan służył jako cmentarz, ale domniemany grób Piotra Apostoła Pańskiego był w rzeczywistości grobowcem „*Szymona Piotra Maga*”, czciciela i kapłana węzowego boga o imieniu Eskulapa.

Wracając do naszych czasów, Duch prorokuje przeciwko rzymskiemu „ *Babilonowi* ”. Porównuje jego przyszłą zagładę do obrazu „ *wielkiego kamienia młyńskiego* ” z „ *kamienia* ”, który „ *anioł wrzuca do morza* ”. Przez tę ilustrację wnosi przeciwko Rzymowi oskarżenie określone w Mat. 18:6: „ *Lecz jeśli ktoś zgorszy jednego z tych małych, którzy we mnie wierzą, byłoby lepiej dla niego, gdyby mu zawieszono kamień młyński u szyi . i rzuciłem go na dno morza .* I w jego przypadku nie zgorszyła jednego z tych maluczkich, którzy w Niego wierzą, ale całe rzesze. Jedno pozostaje pewne: raz „ *zniszczony, nigdy już nie zostanie odnaleziony*”. Ona już nigdy nikogo nie skrzywdzi.

Werset 22: „ *I nie będzie już słyhać dźwięków harf, muzyków, fletów i trąb między wami, nie znajdzie się wśród was żaden rzemieślnik, nie będzie już słyszał dźwięku kamienia młyńskiego w waszym domu* ”

Następnie Duch przywołuje dźwięki muzyczne, które wyrażały beztroskę i radość mieszkańców Rzymu. Po zniszczeniu nie będziemy już ich tam słyszeć. W sensie duchowym nawiązuje do posłańców Bożych, których słowa słyszano z takim samym skutkiem, jak muzyczne dźwięki „*fletów lub trębaczy*”; obraz podany w przypowieści w Mat. 11:17. Wspomina także o „ *odgłosach* ” wydawanych przez rzemieślników przeciążonych zleceniami, gdyż ze starożytnego miasta dochodziły jedynie „ *odgłosy* ” *czynności zawodowych, w tym „ odgłos kamienia młyńskiego* ”, który obracał się, by mieć ziarno zbóż, czy też ostrzyć narzędzia tnące, takie jak sierp i kosa, noże i miecze; to już w starożytnym Babilonie Chaldejskim, zgodnie z Jer.25:10.

Werset 23: „*Nie będzie już więcej świecić światło lampy między wami i nie będzie już słycać wśród was głosu oblubieńca i żony, ponieważ wasi kupcy byli wielmożami ziemi, ponieważ wszystkie narody były uwiedzione twoimi czarami* ,

„*Światło lampy nie będzie już świecić w twoim domu.* » W języku duchowym Duch ostrzega Rzym, że światło Biblii już nie nadejdzie i nie da mu szansy na oświecenie, aby mógł poznać prawdę według Boga. Powtarzają się obrazy z Jer. 25:10, ale „*pieśni pana młodego i oblubienicy* ” stają się tutaj „*głosem pana młodego i oblubienicy, których nie będzie już słycać w waszym domu* ”. Duchowo są to głosy wezwań Chrystusa i Jego Wybranego Zgromadzenia do zagubionych dusz, aby się nawróciły i zbawiły. Możliwość ta zniknie na zawsze, po jej zniszczeniu. „*Bo twoi kupcy byli możnymi na ziemi* ”. To dzięki zwiedzeniu wielkich ludzi na ziemi Rzym był w stanie rozszerzyć swoją religię katolicką na wiele narodów ziemi. Używała ich jako przedstawicieli swojego biznesu religijnego. W rezultacie „*wszystkie narody zostały zwiedzione twoimi czarami* ”. Tutaj Bóg opisuje katolickie masy jako „*zaklęcia* ”, które charakteryzują pogańskie kultury złych czarodziejów i czarownic. Prawdą jest, że posługując się powtarzalnymi formułami formalistycznymi, próżnymi powtórzeniami, religia katolicka pozostawia niewiele miejsca na wyrażenie siebie przez Boga Stwórcę. Nawet nie próbuje tego zrobić, ponieważ w Dan.11:39 przypisuje jej „*obcego boga* ” i nigdy nie uznaje jej za służącą; „*namiestnik Syna Bożego*”, tytuł Papieża, nie jest zatem jego wikariuszem. Poniższy werset poda powód.

Werset 24: „*i dlatego, że znalazła się w niej krew proroków i świętych, i wszystkich pomordowanych na ziemi.* »

„... *i ponieważ odnaleziono w nim krew proroków, świętych* ”: Surowy, nieugięty, niewrażliwy i okrutny w całej swojej historii, Rzym torował sobie drogę poprzez krew swoich ofiar. Dotyczyło to Rzymu pogańskiego, ale także Rzymu papieskiego, w którym królowie zabijali swoich przeciwników, sługi oświecone przez Boga, którzy ośmielili się potępić jego diaboliczną naturę. Niektórzy byli chronieni przez Boga, jak Valdo, Wyclif i Luter, inni nie i zakończyli swoje życie jako męczennicy wiary na palach, blokach, pręgierzach lub szubienicach. Prorocza perspektywa ostatecznego ustania jego działania może jedynie radować mieszkańców nieba i prawdziwych świętych ziemi. „... *i wszystkich poległych na ziemi* ”: Ktokolwiek wydaje taki osąd, wie, o czym mówi, gdyż śledzi poczynania Rzymu od jego założenia w 747 roku p.n.e. Sytuacja na świecie w dniach ostatecznych jest ostatnim owocem, jaki wydał podbijający i dominujący Zachód nad innymi ludami ziemi. Monarchiczny, a następnie republikański Rzym pochłonął podbite przez siebie narody ziemi. Model tego społeczeństwa pozostał modelem 2000 lat prawdziwego i fałszywego chrześcijaństwa. Potem Rzym pogański, Rzym papieski zniszczył obraz pokoju Chrystusowego i odebrał ludzkości model, który miał przynosić szczęście narodom. Usprawiedliwiając rzeź prawdziwych baranków, uczniów Jezusa Chrystusa, otworzyła drogę starciom religijnym, które prowadzą ludzkość do przerażającej ludobójczej trzeciej wojny światowej. Nie bez powodu norma podrzynania gardeł jest publicznie eksponowana przez islamskie grupy zbrojne.

Ta nienawiść do islamu jest późną reakcją na wojny krzyżowe rozpoczęte przez Urbana II z Clermont-Ferrand 27 listopada 1095 roku.

Objawienie 19: Bitwa Armagedon Jezusa Chrystusa

Werset 1: „ *Potem usłyszałem jakby donośny głos wielkiego tłumu w niebie, mówiącego: Alleluja! Zbawienie, chwała i moc należą do naszego Boga.* ”

Kontynuując poprzedni rozdział 18, odkupieni i zbawieni wybrani znajdują się w niebie, jako nosiciele „ *nowego imienia* ”, które określa ich nową niebiańską naturę. Króluje radość i wesele, a wierni niebiańscy aniołowie wywyższają Boga Zbawiciela. Ten „ *tłum „liczne* ” różni się od „ *tłumu, którego nikt nie mógł policzyć* ” cytowanego w Obj. 7:9. Reprezentuje zgromadzenie świętych niebiańskich aniołów Boga, którzy wywyższają Jego „ *chwałę* ”, ponieważ w wersecie 4 ziemscy wybrani, symbolizowani przez „ *24 starszych* ”, odpowiedzą i potwierdzą swoje przywiązanie do poczynionych uwag, mówiąc: „ *Amen!* » Co oznacza: Zaprawdę!

Porządek terminów „ *zbawienie, chwała, moc* ” ma swoją logikę. „ *Zbawienie* ” zostało dane ziemskim wybranym i świętym aniołom, którzy oddali „ *chwałę* ” Bogu stwórcy, który, aby ich zbawić, wezwał swoją boską „ *moc* ” do zniszczenia wspólnych wrogów.

Werset 2: „ *ponieważ jego sądy są prawdziwe i sprawiedliwe; bo osądził wielką nierządnicę, która zepsuła ziemię swoim cudzołóstwem, i pomścił krew jej sług, żądając jej z własnej ręki.* »

Wybrani urzędnicy, których łączyło wspólne pragnienie prawdy i prawdziwej sprawiedliwości, są teraz w pełni usatysfakcjonowani i spełnieni. W swoim ślepym szaleństwie ludzkość odcięta od Boga myślała, że może przynieść szczęście ostatnim narodom poprzez złagodzenie standardów swojej sprawiedliwości; tylko zło skorzystało z tego wyboru i niczym gangrena zaatakowało całą ludzkość. Dobry i miłosierny Bóg w swoim sądzie nad „*Babilonem Wielkim*” pokazuje, że ten, kto daje śmierć, musi ją ponieść. To nie jest akt złośliwości, ale działanie sprawiedliwe. Zatem, gdy nie wie już, jak ukarać winnego, sprawiedliwość staje się niesprawiedliwością.

Werset 3: „*I powiedzieli po raz drugi: Alleluja! ...a jego dym unosi się na wieki wieków.*»

Obraz jest mylący, gdyż „*dym*” z pożaru, który zniszczył Rzym, zniknie po jego zniszczeniu. „*Eony wieków*” wyznaczają zasadę wieczności, która dotyczy jedynie zwycięzców powszechnych prób niebieskich i ziemskich. W tym wyrażeniu słowo „*dym*” sugeruje zniszczenie, a wyrażenie „*wieki wieków*” nadaje mu skutek wieczny, czyli ostateczne zniszczenie; już nigdy nie wstanie. W najgorszym wypadku w umysłach żywych może unieść się „*dym*” jako wspomnienie chwalebego boskiego czynu dokonanego przez Boga przeciwko Rzymowi, krwawemu wrogowi.

Werset 4: „*A dwudziestu czterech starszych i cztery żyjące istoty upadły i oddały pokłon Bogu siedzącemu na tronie, mówiąc: Amen! Alleluja!*»

Wprawdzie! Chwała Jahwe! ...powiedzcie razem odkupieni ziemi i światów, które pozostały czyste. Oddawanie czci Bogu charakteryzuje się pokłonem; legalną formę zastrzeżoną wyłącznie dla niego.

Werset 5: „*I odezwał się głos od tronu, mówiący: Chwalcie naszego Boga, wszyscy jego słudzy, którzy się go boicie, mali i wielcy!*»

Ten głos to głos „*Michała*”, Jezusa Chrystusa, dwa niebiańskie i ziemskie wyrazy, poprzez które Bóg objawia się swoim stworzeniom. Jezus mówi: „*wy, którzy się go baliście*”, przypomina w ten sposób „*bojaźń*” Bożą wymaganą w przesłaniu pierwszego anioła z Obj. 14:7. „*Bojaźń Boża*” jedynie podsumowuje inteligentną postawę stworzenia wobec swego Stwórcy, który ma nad nim władzę nad życiem i śmiercią. Jak uczy Biblia w 1 Jana 4:17-18: „*doskonała miłość usuwa bojaźń*”: „*Jaki on jest, tacy i my jesteśmy na tym świecie: w tym jest w nas doskonała miłość, abyśmy mieli ufność w dniu wyroku. Strach nie jest w miłości, ale doskonała miłość usuwa strach; bo strach wiąże się z karą, a kto się boi, nie jest doskonały w miłości*. Zatem im bardziej wybraniec miłuje Boga, tym bardziej jest mu posłuszny i tym mniej ma powodu się go bać. Wybrani są wybierani przez Boga spośród najmłodszych, jak apostołowie i pokorni uczniowie, ale także spośród wielkich, jak wielki król Nabuchodonozor. Ten król królów swoich czasów jest doskonałym przykładem na to, że niezależnie od tego, jak wielki jest wśród ludzi, król jest jedynie słabym stworzeniem przed Wszechmogącym Bogiem Stwórcą.

Werset 6: „*I usłyszałem jak głos wielkiego tłumu, jak szum wielu wód i jak głos potężnego grzmotu, mówiąc: Alleluja! Albowiem Pan, nasz Bóg Wszechmogący, wszedł do swego królestwa.*»

W tym wersecie zebrano wyrażenia, które już widzieliśmy. „*Mnóstwo tłumów*” porównane do „*szumu wielu wód*” jest reprezentowane przez jego Stwórcę w Obj. 1:15. „*Głosy*”, które się wypowiadają, są tak „*liczne*”, że można je porównać jedynie do pomruków, „*szumów grzmot*.” „*Alleluja! Albowiem Pan, nasz Bóg Wszechmogący, wszedł do swego królestwa.*» To przesłanie naznaczyło działanie „*siódmej trąby*” w Obj. 11:17: „*mówiąc: Dziękujemy Ci, Panie Boże Wszechmogący, który jesteś i który byłeś, bo uchwyciłeś swoją wielką moc i objąłeś swoje królestwo.*”

Werset 7: „*Weselmy się i radujmy, i oddajmy mu chwałę; bo nadeszło wesele Baranka i jego oblubienica się przygotowała,*

„*Radość*” i „*radość*” są w pełni uzasadnione, gdyż czas „*walki*” już minął. W niebiańskiej „*chwale*”, „*oblubienicy*”, Zgromadzenie odkupionych wybranych ziemi połączyło się ze swoim „*Oblubieńcem*”, Chrystusem, Bogiem żywym, „*Michałem*”, Jahwe. W obecności wszystkich swoich niebiańskich przyjaciół odkupieni i Jezus Chrystus będą obchodzić ucztę „*weselną*”, która ich jednoczy. „*Oblubienica przygotowała się*”, przywracając wszystkie boskie prawdy, które wiara katolicka sprawiła, że zniknęły w jej wersji wiary chrześcijańskiej. „*Przygotowanie*” było długie, budowane przez 17 wieków historii religii, ale szczególnie od roku 1843, daty początku boskiego żądania różnych przywróceń, które stały się niezbędne, czyli wszystkich prawd nieprzywróconych przez prześladowanych reformatorów protestanckich. Zakończenie tego przygotowania udało się osiągnąć ostatnim dysydem Adwentystów Dnia Siódmego, którzy pozostali w aprobachie Boga i świetle, które dał mu Jezus, aż do końca i już do początku 2021 roku, kiedy piszę tę wersję jego światła.

Werset 8: „*I dano mu się odziać w bisior jasny i czysty. Bo bisior to sprawiedliwe uczynki świętych.*»

„*Cienkie płótno*” oznacza „*prawde uczynki*”, „*prawdziwych ostatnich świętych*”. Te „*dziela*”, które Bóg nazywa „*sprawiedliwymi*”, są owocem Bożych objawień przynoszonych sukcesywnie od 1843 i 1994 r. Dzieło to jest najnowszym owocem, który objawia Boże natchnienia dane od 2018 r. tym, których kocha i błogosławi oraz „*przygotowuje*” do „*ślub*” wspomniany w tym wersecie. Jeśli Bóg błogosławi „*sprawiedliwe uczynki*” swoich prawdziwych „*świętych*”, wręcz przeciwnie, przeklinał i walczył, dopóki go nie zniszczył, obóz fałszywych świętych, których „*uczynki*” były „*niesprawiedliwe*”.

Werset 9: „*I rzekł do mnie anioł: Napisz: Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę weselną Baranka! I rzekł do mnie: Te słowa są prawdziwymi słowami Boga*”

Błogosławieństwo to przyznawane jest świętym odkupionym krwią Jezusa Chrystusa, których pionierów dotyczyła myśl z Dan.12:12 (*Błogosławieni, którzy czekają do 1335 dni*) pionierów, których symbolem będzie właśnie „*144 000*” lub 12 X 12 X 1000 Apo.7. Wejście do nieba na wieczność jest bowiem powodem do wielkiego szczęścia, które uczyni tych, którzy mają tę szansę, bosko „*szczęśliwymi*”. Szczęście nie jest jedynym czynnikiem pozwalającym skorzystać z tego przywileju, ale oferta zbawienia jest nam ofiarowana przez Boga jako „*druga szansa*” po dziedziczeniu i potępieniu grzechu pierworodnego. Obietnica

zbawienia i przyszłych radości niebieskich jest potwierdzona ustnym zobowiązaniem Boga, godnym naszej wiary, ponieważ On trwale dotrzymuje swoich zobowiązań. Próby dni ostatecznych będą wymagały pewności , w której nie będzie już miejsca na wątpliwości. Wybrani będą musieli polegać na wierze zbudowanej na objawionych obietnicach Boga, ponieważ to, co jest napisane, zostało wcześniej powiedziane. Dlatego też Biblia, Pismo Święte , nazywana jest Słowem Bożym .

Werset 10: „ *I upadłem do jego stóp, aby mu oddać pokłon; ale on mi powiedział: Uważaj, żebyś tego nie zrobił! Jestem współsługą twoim i twoich braci, którzy mają świadectwo Jezusa. Wielbić Boga. Albowiem świadectwem Jezusa jest duch proroctwa.* »

Bóg wykorzystuje błąd Jana, aby objawić nam swoje potępienie wiary katolickiej, która uczy swoich członków tego rodzaju adoracji stworzenia. Ale atakuje także wiarę protestancką, która również popełnia ten błąd, czcząc pogański „dzień słońca” odziedziczony od Rzymu. Aniołem, który z nim rozmawia, jest niewątpliwie „Gabriel”, boski przywódca misji bliski Bogu, który ukazał się już Danielowi i Marii, „zastępczej” matce Jezusa. Mimo wysokiej rangi „Gabriel” okazuje taką samą pokorę jak Jezus. Roszczy sobie jedynie tytuł „ *towarzysza w służbie* ” Jana aż do ostatnich wybranych adwentystów czasów ostatecznych. Od 1843 roku wybrani mają przy sobie „ *świadectwo Jezusa* ”, które według tego wersetu oznacza „ducha proroctwa”. Adwentyści na własną szkodę ograniczyli tego „ *ducha proroctwa* ” do dzieła dokonanego przez Ellen G. White, posłankę Pana w latach 1843–1915. W ten sposób sami wyznaczyli granicę światła danego przez Jezusa. Jednakże „ *duch proroctwa* ” jest darem trwałym, wynikającym z autentycznej relacji Jezusa z Jego uczniami, opartej przede wszystkim na decyzji powierzenia misji słudze, którego wybiera z całą mocą swojej boskości. To dzieło jest tego świadectwem: „ *duch proroctwa* ” jest nadal bardzo aktywny i może trwać aż do skończenia świata.

Werset 11: „ *Wtedy ujrzałem otwarte niebo i oto ukazał się biały koń. Ten, który na nim jeździ, nazywany jest Wiernym i Prawdziwym. On sądzi i walczy w sprawiedliwości.* »

W tej scenie Duch zabiera nas z powrotem na ziemię przed ostatecznym zwycięstwem i zniszczeniem „ *Babilonu Wielkiego* ”. Duch ilustruje moment, w którym chwalebny Chrystus po swoim powrocie stawia czoła ziemskim buntownikom. W uwielbionym Jezusie Chrystusie Bóg wychodzi ze swojej niewidzialności: „ *niebo jest otwarte* ”. Pojawia się w obrazie „ *pierwszej pieczęci* ” z Obj. 6:2, jako jeździec, Wódz, wyruszający „ *jako zwycięzca i do zwycięstwa* ” „ *dosiadając „ białego konia* ” obraz swego obozu naznaczonego czystością i świętością . Imię „ *wierny i prawdziwy* ”, które sobie nadał w tej scenie, umieszcza akcję w przedłużeniu ostatniego czasu przepowiedanego przez imię „ *Laodycea* ” w Obj. 3:14. Imię to oznacza „ *ludzie osądzeni* ”, co potwierdza tu precyzja: „ *On sądzi* ”. Określając, że „ *walczy sprawiedliwie* ”, Duch przywołuje moment „ *bitwy Armagedonu* ” z Obj. 16,16, w którym walczy z obozem niesprawiedliwości prowadzonym przez diabła i zjednoczonym czciami daną „ *dzień słońca* ” odziedziczony po Konstancynie I¹ papieżach rzymskokatolickich.

Werset 12: „ *Oczy jego były jak płomień ognia; na jej głowie było kilka diademów; miał pisane imię, którego nikt nie zna oprócz niego samego; »*

Znając kontekst tej sceny, możemy zrozumieć, że „ *jego oczy* ” w porównaniu do „ *płomienia ognia* ” patrzą na cele jego gniewu, zjednoczonych buntowników „ *przygotowanych do bitwy* ” od Obj. 9:7-9, tj. od 1843. Znaczenie „ *kilku diademów* ” noszonych na „ *jego głowie* ” zostanie podane w wersecie 16 tego rozdziału: jest on „ *Królem królów i Panem panów* ”. Jego „ *pisane imię, którego nikt nie zna poza nim samym* ”, oznacza jego wieczną boską naturę.

Werset 13: „ *I ubrał się w szatę barwioną krwią. Jego imię to Słowo Boże.* »

Ta „ *splamiona krwią szata* ” oznacza dwie rzeczy. Pierwszą jest sprawiedliwość, którą uzyskał poprzez przelanie własnej „ *krwi* ” dla odkupienia swoich wybranych. Ale ta ofiara, którą dobrowolnie złożył dla ocalenia swoich wybranych, wymaga śmierci ich agresorów i prześladowców. Jego „ *szata* ” ponownie zostanie pokryta „ *krwią* ”, ale tym razem będzie to szata jego wrogów „ *udeptanych w tłoczni winnej winogron gniewu Bożego* ” według Izajasza 63 i Obj. 14:17 do 20. Imię „ *Słowo Boże* ” ukazuje żywotne znaczenie ziemskiej posługi Jezusa i Jego objawień danych kolejno na ziemi i z nieba po Jego zmartwychwstaniu. Naszym Zbawicielem był sam Bóg ukryty w ziemskiej postaci. Jego stałe nauczanie, otrzymane przez wybranych przez niego urzędników, uczyni różnicę między obozem ocalonym a obozem utraconym.

Werset 14: „ *Zastępy, które są w niebie, szły za nim na białych koniach, odziane w bisior biały, czysty.* »

Obraz jest chwalebny, „ *białość* ” czystości charakteryzuje świętość obozu Bożego i rzeszy aniołów, którzy pozostali wierni. „ *Bisior* ” odsłania ich „ *sprawiedliwe* ” i czyste *uczynki* .

Werset 15: „ *Z ust jego wychodził ostry miecz, który miał uderzyć narody; będzie ich pasł laską żelazną; i będzie deptał tłocznię zapalczego gniewu Boga Wszchemogącego* ”.

„ *Słowo Boże* ” oznaczało Biblię, jej święte „ *słowo* ”, które skupiało jej naukę, która prowadziła wybranych w jej boskiej prawdzie. W dniu jego powrotu „ *Słowo Boże* ” przychodzi niczym „ *ostry miecz* ”, aby zabić jego zbuntowanych, protestujących i kłótliwych wrogów, gotowych przelać krew swoich ostatnich wybranych. Zagłada jego wrogów rzuca światło na wyrażenie „ *będzie nimi rządził laską żelazną* ”, które oznacza także dzieło sądu dokonane przez wybranych, którzy zwyciężą zgodnie z Obj. 2:27. Plan boskiej zemsty, zwany „ *wino* ” w Obj. 14:17 do 20, zostaje tutaj ponownie potwierdzony. Temat ten jest rozwinięty w Izajasza 63, gdzie Duch precyzuje, że Bóg działa sam, bez towarzyszącego mu człowieka. Powodem jest to, że wybrani urzędnicy, którzy zostali już wzięci do nieba, nie są świadkami dramatu, jaki dotyka rebeliantów.

Werset 16: „ *Miał na swojej szacie i na biodrze wypisane imię: Król królów i Pan panów.* »

„ *Ubranie* ” oznacza dzieło żywej istoty, a „ *jego udo* ” sugeruje jego siłę i moc, ponieważ ważnym szczegółem jest to, że pojawia się on jako jeździec, a stojąc na koniu, mięśnie „ *ud* ”, większość ludzi jest poddawana próbie i sprawia, że działanie jest możliwe lub nie. Jego wizerunek jeźdźca był w przeszłości

znaczący, ponieważ taki wygląd przybierali wojownicy. Dziś pozostaje nam symbolika tego obrazu, która mówi nam, że jeździec jest nauczycielem, który dominuje nad grupą ludzi, której symbolem jest „koń ” *na koniu* . To, na które wstępuje Jezus, dotyczy Jego wybranych, rozproszonych obecnie po całej ziemi. Jego imię „ *Król królów i Pan panów* ” stanowi przedmiot prawdziwego pocieszenia dla jego umiłowanych wybranych, poddanych niesprawiedliwemu dyktatowi królów i władców ziemi. Temat ten zasługuje na wyjaśnienie. Model ziemskiej władzy królewskiej nie został zaprojektowany w oparciu o zasady zatwierdzone przez Boga. Rzeczywiście, Bóg pozwolił Izraelowi, **zgodnie ze swoją prośbą** , aby rządził na ziemi król, cytuję, „jak inne narody pogańskie”, które istniały w tamtym czasie. Bóg jedynie odpowiedział na prośbę ich niegodziwych serc. Ponieważ na ziemi najlepszy z królów jest jedynie „ohydną” istotą, która „ *żanie tam, gdzie nie siała* ”, a ten, kto zna Boga, nie czeka, aż zostanie obalony przez swój lud, zanim się zreformuje. Model przedstawiony przez Jezusa potępia model przekazywany na ziemi z pokolenia na pokolenie przez ludzi głupich, nieświadomych i niegodziwych. W niebiańskim świetle Boga przywódca jest sługą swego ludu i od niego czerpie całą swoją chwałę. Znajduje się tam klucz do doskonałego szczęścia, ponieważ żadna żywa istota nie cierpi z powodu swoich bliźnich. Podczas swego chwalebego powrotu Jezus przychodzi, aby zniszczyć niegodziwych królów i panów oraz ich niegodziwość, którą mu przypisują, twierdząc, że ich panowanie jest prawem Bożym. Jezus nauczył ich, że tak nie jest; dla nich, ale także dla mas ludzkich, które usprawiedliwiają swoją niesprawiedliwość. Takie jest wyjaśnienie „przypowieści o talentach”, która następnie została spełniona i zastosowana.

Po konfrontacji

Werset 17: „ *I ujrzałem anioła stojącego w słońcu. I zawołał głosem wielkim, mówiąc do wszystkich ptaków lecących środkiem nieba: Chodźcie, zbierzcie się na wielką wieczerzę Bożą* ,

Jezus Chrystus „ *Michał* ” przychodzi w obrazie słońca, symbolu boskiego światła, aby walczyć z fałszywymi chrześcijanami, czcicielami boga słońca, którzy usprawiedliwiają zmianę dnia odpoczynku dokonaną przez cesarza Konstantyna ¹. W konfrontacji z Bogiem Chrystusem odkrywają, że żywy Bóg jest potężniejszy niż ich bóg słońca. Jezus Chrystus donośnym głosem przywołuje zgromadzenie drapieżnych ptaków.

Uwaga : Muszę tu jeszcze raz doprecyzować, że buntownicy nie chcą oddawać czci boskości słonecznej w sposób świadomy i dobrowolny, ale nie doceniają faktu, że dla Boga pierwszy dzień, który czczą za cotygodniowy odpoczynek, zachowuje skalanie jego pogańskiego użycie czasu przeszłego. Podobnie ich wybór ukazuje wielką pogardę dla porządku czasu, który ustanowił od początku swego stworzenia ziemi. Bóg liczy dni oznaczone obrotem ziemi wokół własnej osi. Podczas swoich wystąpień na rzecz swego ludu Izraela przypomniał porządek tygodnia, wskazując i nadając mu nazwę siódmy dzień zwany „szabatem”. Wielu wierzy, że Bóg może ich usprawiedliwić dzięki swojej szczerości. Ani szczerość, ani przekonanie nie mają wartości dla tych, którzy kwestionują prawdę wyraźnie wyrażoną przez Boga. Jej prawda jest jedyną normą, która pozwala na pojednanie przez wiarę w dobrowolną ofiarę Jezusa

Chrystusa. Osobiste opinie nie są wysłuchiwane ani uznawane przez Boga Stwórcę. Biblia potwierdza tę zasadę werselem z Izajasza 8:20: „ *Do prawa i do świadectwa! Jeśli nie będziemy tak mówić, dla ludu nie będzie świtu* ”.

Dwie „ *uczty* ” są przygotowywane przez Boga: „ *wieczera weselna Baranka* ”, której gośćmi są sami wybrańcy indywidualnie, gdyż wspólnie reprezentują „ *Oblubienicę* ”. Druga „ *uczta* ” ma charakter makabryczny i beneficjentami jej są jedynie „ *ptaki drapieżne*”, sępy, kondory, kanie i inne gatunki tego gatunku.

Werset 18: „ *Aby jeść ciała królów, ciała dowódców wojskowych, ciała moczary, ciała koni i tych, którzy na nich jeżdżą, ciała wszystkich wolnych i niewolników, małych i wielkich* ”. »

Po zagładzie całej ludzkości nie będzie już nikogo, kto mógłby umieścić ciała pod ziemią i według Jer. 16:4 „ *będą one rozrzucone jak łajno po ziemi* ”. Znajdźmy cały werselem, który uczy nas o losie, jaki Bóg przygotował dla tych, których przeklina: „ *Umrą wyniszczeni chorobą; nie dostaną łez ani pogrzebu; będą jak gnoj na ziemi; zginą od miecza i głodu; a ich zwłoki będą pokarmem dla ptaków powietrznych i zwierząt ziemskich* ”. Zgodnie z wyliczeniem przedstawionym przez Ducha w wersecie 18, nikt nie uniknie śmierci. Przypominam sobie, że „ *konie* ” symbolizują lud kierowany przez przywódców świeckich i religijnych zgodnie z Jakubem 3:3: „ *Jeśli włożymy koniom wędzidło w pysk, żeby były nam posłuszne, kierujemy także całym ich ciałem* ”. »

Werset 19: „ *I widziałem Bestię, królów ziemi i ich wojska, zebrane razem, aby stoczyć wojnę z Siedzącym na koniu i z jego wojskiem* ”. »

Widzieliśmy, że „ *bitwa Armageddonu* ” miała charakter duchowy, a na ziemi jej aspekt polegał na wydaniu wyroku na śmierć wszystkich ostatnich prawdziwych niewolników Jezusa Chrystusa. Decyzja ta została podjęta przed powrotem Jezusa Chrystusa i buntownicy byli pewni swojego wyboru. Ale w momencie wejścia w życie niebo się otworzyło, ukazując boskiego, mszczącego się Chrystusa i jego anielskie armie. Dlatego nie jest już możliwa żadna walka. Nikt nie może walczyć z Bogiem, kiedy się On pojawia, a rezultatem jest to, co objawiło nam Obj. 6:15-17: „ *Królowie ziemi, wielcy, dowódcy wojskowi, bogaci, możni, wszyscy niewolnicy i wolni ludzie ukryli się w jaskiniach i skalach gór. I powiedzieli górą i skalom: Padnijcie na nas i zakryjcie nas przed obliczem Zasiadającego na tronie i przed gniewem Baranka; bo nadszedł wielki dzień jego gniewu i któż się ostoi?* » Na ostatnie pytanie odpowiedź brzmi: wybrani urzędnicy, którzy mieli zostać zabici przez rebeliantów; wybrańcy, uświęceni przez swoją wierność świętemu Sabatowi, który przepowiadał zwycięstwo Jezusa nad wszystkimi jego wrogami i tymi, którzy zostali odkupieni.

Werset 20: „ *I została wzięta bestia, a z nią fałszywy prorok, który przed nią dokonywał znaków, przez które zwiódł tych, którzy przyjęli zamię bestii i oddali pokłon jej wizerunkowi. Obaj zostali wrzuceni żywcem do jeziora płonącego ogniem i siarką* ”. »

Uwaga ! Duch objawia nam ostateczny los sądu ostatecznego, gdy Bóg przygotowuje go dla „ *bestii i fałszywego proroka* ”, czyli wiary katolickiej i wiary protestanckiej, do której od 1994 r. dołączyli fałszywi adwentyści. Za „ *jezioro płonące ogniem i siarką* ” pokryje ziemię dopiero pod koniec siódmego

tysiąclecia, aby zniszczyć i unicestwić grzeszników ostatecznie, po sądzie ostatecznym. Werset ten objawia nam cudowne poczucie doskonałej sprawiedliwości naszego Boga-Stwórcy. Ustanawia różnicę między prawdziwymi sprawcami a ofiarami, które są oszukane, ale winne, ponieważ są odpowiedzialne za swój wybór. Władcy religijni „ wrzucani są żywcem do jeziora ognistego ”, ponieważ zgodnie z Obj. 14:9 namawiali mężczyzn i kobiety na ziemi, aby czcili „ znak bestii ”, której kara została ogłoszona.

Werset 21: „ A pozostali zginęli od miecza, który wychodził z ust siedzącego na koniu; i wszystkie ptaki nasyciły się swoim ciałem ”

Ci „ inni ” dotyczą niechrześcijańskich lub niewierzących ludzi, którzy podążali za ruchem międzynarodowym i przestrzegali ogólnego porządku, nie angażując się osobiście w akcję prowadzoną przez chrześcijańskich buntowników religijnych. Nie osłonięci sprawiedliwością krwi przelanej przez Jezusa Chrystusa, nie przeżywają powrotu Chrystusa, mimo to zostają zabici przez Jego słowo, symbolizowane przez „ miecz wychodzący z Jego ust ”. Te upadłe istoty, które są naocznymi świadkami pojawienia się prawdziwego Boga, staną przed sądem ostatecznym, ale nie będą cierpieć cierpień związanych z przedłużającą się śmiercią „ jeziora ognia ” zarezerwowanego dla wielkich religijnych winowajców biorących udział w buncie. Po konfrontacji z chwałą wielkiego Boga Stwórcy, Wielkiego Sędziego, zostaną nagle unicestwieni.

Objawienie 20: **tysiąc lat siódmego tysiąclecia** **i ostatni wyrok**

Kara diabła

Werset 1: „ Wtedy ujrzałem anioła zstępującego z nieba, mającego klucz do bezdennej otchłani i wielki łańcuch w swojej ręce. »

„ Anioł ”, czyli posłaniec Boży, „ zstępuje z nieba ” na ziemię, która pozbawiona wszelkich form życia ziemskiego, ludzkiego i zwierzęcego, przyjmuje tutaj swoją nazwę „ otchłań ”, która określa ją w Rdz 1:2. „ Klucz ” otwiera lub zamyka dostęp do tej opuszczonej krainy. A „ wielki łańcuch ” trzymany w „ jego dłoni ” pozwala nam zrozumieć, że żywa istota zostanie przykuta łańcuchami na opuszczonej ziemi, która stanie się jego więzieniem.

Werset 2: „ Uchwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat. »

Wyrażenia, które w Obj. 12:9 określają „ Szatana ”, zbuntowanego anioła, są tu ponownie przytoczone. Przypominają nam o jego bardzo dużej odpowiedzialności za cierpienia spowodowane jego buntowniczym charakterem; fizyczne i moralne cierpienie oraz ból narzucane ludziom przez dominatorów, którzy podlegali jego inspiracjom i wpływom, ponieważ byli tak samo źli jak on. Jako „ smok ” przewodził pogańskiemu cesarskiemu Rzymowi i jako „ wąż ”, papieskiemu chrześcijańskiemu Rzymowi, lecz zdemaskowany w czasach Reformacji, znów zachowywał się jak „ smok ” obsługiwany przez uzbrojone ligi

katolickie i protestanckie oraz „smocze nady” ” Ludwika XIV. Z obozu demonicznych aniołów „Szatan” jest jedynym ocalałym, który w oczekiwaniu na swoją odkupieńczą śmierć na sądzie ostatecznym pozostanie przy życiu przez kolejne „tysiąc lat” w odosobnieniu, bez kontaktu z jakimkolwiek stworzeniem, na ziemi, która stać się bezkształtnym i pustynnym więzieniem, pustym, zamieszkanym jedynie przez rozkładające się zwłoki i kości ludzi i zwierząt.

Anioł otchłani na opuszczonej ziemi: Niszczyciel z Obj. 9:11 .

Werset 3: „ *I wrzucił go na głębię, zamknął i zapieczętował wejście nad nim, aby już nie zwodził narodów, aż dopełni się tysiąc lat. Potem trzeba go na chwilę rozwiązać.* »

Podany obraz jest dokładny, szatan jest umieszczony na spustoszonej ziemi pod osłoną uniemożliwiającą mu dostęp do nieba; tak, że podlega ograniczeniom normy ludzkiej, do której utraty spowodował lub do której przyczynił się. Inne żyjące istoty, aniołowie niebiańscy i ludzie, którzy z kolei stali się aniołami, są nad nim w niebie, do którego nie ma już dostępu od czasu zwycięstwa Jezusa Chrystusa nad grzechem i śmiercią. Ale jego sytuacja się pogorszyła, ponieważ nie ma już żadnego towarzystwa, żadnego anioła, żadnego człowieka. W niebie są „narody”, które ten werset cytuje, nie wspominając o „ziemi”. Dzieje się tak dlatego, że wszyscy odkupieni z tych narodów są w niebie, w królestwie Bożym. W ten sposób ujawnia się rola „łańcucha”; zmusza go do pozostania samotnego i odizolowanego na ziemi. W Bożym programie diabeł pozostanie więźniem przez „tysiąc lat”, pod koniec którego zostanie uwolniony, mając dostęp i kontakt z niegodziwymi umarłymi, wskrzeszonymi w drugim zmartwychwstaniu, na „drugą śmierć” ostatniego sądu na ziemi, która za chwilę zostanie ponownie zaludniona. Ponownie podporządkuje potępione zbuntowane narody, próbując na próżno walczyć z odkupionymi świętymi aniołami i Jezusem Chrystusem, wielkim Sędzią.

Odkupieni sądzą niegodziwych

Werset 4: „ *I widziałem trony; a tym, którzy tam zasiedli, dano władzę sądzić. I widziałem dusze tych, którzy zostali ścięci z powodu świadectwa Jezusa i ze względu na słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali czci zwierzęciu ani jego posągowi i nie przyjęli znamienia na czoło i na swoje ręce. Ożyli i królowali z Chrystusem tysiąc lat.*”

„ *Ci, którzy zasiadają na tronach*”, mają królewską „władzę” sądenia. Jest to ważny klucz do zrozumienia znaczenia, jakie Bóg nadaje słowu „król”. Teraz w swoim królestwie, w Jezusie Chrystusie „Michaelu”, Bóg dzieli swój sąd ze wszystkimi swoimi ludzkimi stworzeniami, odkupionymi z ziemi. Sąd nad ziemskimi i niebiańskimi niegodziwcami będzie zbiorowy i dzielony z Bogiem. Jest to jedyny aspekt królestwa odkupionych wybranych. Dominacja nie jest zarezerwowana dla kategorii wybrańców, ale dla wszystkich, a Duch przypomina nam, że w czasie, który upłynął na ziemi, miały miejsce pierwsze straszliwe, mordercze prześladowania, które przywołuje, cytując: „*duszki tych, którzy zostali ścięci z powodu ze względu na świadectwo Jezusa i ze względu na Słowo Boże*”; Paweł był jednym z nich. Duch przywołuje w ten sposób chrześcijańskie ofiary

rzymskiego pogaństwa i nietolerancyjnej rzymskiej wiary papieskiej, działającej od 30 do 1843 roku. Następnie bierze na cel ostatnich wybranych, którym grozi śmierć ze strony „bestii, która powstaje z ziemi” Apo .13 : 11 -15, w ostatniej godzinie czasu ziemskiego; w roku 2029 do pierwszego dnia wiosny poprzedzającego Paschę w roku 2030.

Zgodnie z zapowiedzią „ *siódmej trąby* ” w Obj. 11:18 „ *nadszedł czas sądzenia umarłych* ” i taka jest użyteczność czasu „ *tysiąca lat* ” cytowanego w tym wersecie 4. To będzie być zajęciem odkupionych, którzy weszli do niebiańskiej wieczności Boga. Będą musieli „ *osądzić* ” niegodziwych ludzi i upadłych niebiańskich aniołów. Paweł mówi w 1 Kor. 6:3: „ *Czy nie wiecie, że aniołów będziemy sądzić? I o ileż bardziej nie powinniśmy osądzać spraw tego życia?* »

Drugie zmartwychwstanie poległych buntowników

Werset 5: „ *Inni z umarłych nie ożyli, aż dopełniło się tysiąc lat. To jest pierwsze zmartwychwstanie.* »

Uważaj na pułapkę! Wyrażenie „ *Inni umarli nie ożyli, aż dopełniło się tysiąc lat* ” stanowi nawias, a następujące po nim wyrażenie „ *To jest pierwsze zmartwychwstanie* ” dotyczy pierwszych umarłych w Chrystusie zmartwychwstałym. na początku „ *tysiąc lat* ” – cytowano. Nawias przywołuje, bez nazwy, zapowiedź drugiego „ *zmartwychwstania* ” zarezerwowanego dla bezbożnych zmarłych, którzy zmartwychwstaną na końcu „ *tysiąca lat* ” na sąd ostateczny i śmiertelną karę w „ *jeziorze ognia i siarki* ”; która dokonuje „ *drugiej śmierci* ”.

Werset 6: „ *Błogosławieni i święci ci, którzy mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu! Druga śmierć nie ma nad nimi władzy; lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i będą z nim królować tysiąc lat.* »

Werset ten w bardzo prosty sposób podsumowuje objawiony sprawiedliwy sąd Boży. Błogosławieństwo adresowane jest do prawdziwych wybranych, którzy na początku „ *tysiąca lat* ” uczestniczą w „ *zmartwychwstaniu umarłych w Chrystusie* ”. Nie staną przed sądem, ale sami będą sędziami na sądzie zorganizowanym przez Boga w niebie przez „ *tysiąc lat* ”. Zapowiedziane „ *panowanie* ” „ *tysiąca lat* ” jest jedynie „ *panowaniem* ” działalności sędziowskiej i ogranicza się do tych „ *tysiąca lat* ”. Po wejściu do wieczności wybrańcy nie muszą się bać ani cierpieć „ *drugiej śmierci* ”, ponieważ wręcz przeciwnie, to oni sprawią, że niegodziwi umarli, a sąd będzie ich cierpiał. Wiemy też, że są to najwięksi i najbardziej niegodziwi, okrutni i morderczy przestępcy religijni. Wybrani sędziowie będą musieli określić długość czasu cierpienia, jakie każda z osądzonych istot musi indywidualnie doświadczyć w procesie swojego niszczenia „ *drugiej śmierci* ”, która nie ma nic wspólnego z obecną pierwszą śmiercią ziemską. Albowiem to Bóg Stwórca nadaje ogniu formę jego niszczycielskiego działania. Ogień nie ma żadnego wpływu na ciała niebieskie i ziemskie chronione przez Boga, jak pokazuje doświadczenie trzech towarzyszy Daniela w rozdziale 3. Na sądzie ostatecznym ciało zmartwychwstania będzie reagować inaczej niż obecne ciało ziemskie. W Ewangelii Marka 9,48 Jezus objawia nam swoją wyjątkowość, mówiąc: „ *gdzie ich robak nie umiera i gdzie ogień nie gaśnie* ”.

Tak jak pierścienie ciała dżdżownicy pozostają indywidualnie ożywione, tak ciało potępionych będzie posiadać życie aż do ostatniego atomu. Szybkość ich spożycia będzie zatem zależała od długości czasu cierpień, o którym zadecydują święci sędziowie i Jezus Chrystus.

Ostateczna konfrontacja

Werset 7: „ *Po upływie tysiąca lat szatan zostanie uwolniony ze swego więzienia.* »

Po upływie „tysiąca lat” na krótki czas ponownie znajdzie towarzystwo. To moment drugiego „ *zmartwychwstania* ” zarezerwowanego dla ziemskich buntowników.

Werset 8: „ *I wyjdzie, aby zwieść narody, które są na czterech krańcach ziemi, Goga i Magoga, i zgromadzić ich na wojnę; ich liczba jest jak piasek morski.* ”

To towarzystwo należy do „ *narodów* ” zmartwychwstałych na całej ziemi, jak wskazuje formuła „ *czterech rogów*”. *ziemi* ” czyli cztery główne punkty, które nadają akcji uniwersalny charakter. Takie zgromadzenie nie ma nic do porównania, z wyjątkiem podobieństwa na poziomie strategii wojennej do konfliktu z III wojną światową „ *szóstej trąby* ” z Obj. 9:13. To właśnie to porównanie doprowadziło Boga do nadania zgromadzonym na sądzie ostatecznym imion „Gog i Magog”, pierwotnie cytowanych w Ezech. 38:2, a wcześniej w Rdz 10:2, gdzie „Magog” jest drugim synem Jafeta ; ale mały szczegół ujawnia jedynie porównawczy aspekt tej przywołania, ponieważ u Ezechiela Magog jest krajem Goga i oznacza Rosję, która w czasie Trzeciej Wojny Światowej wystawi do akcji największą liczbę żołnierzy wszechczasów. historia wojny; co uzasadnia jego ogromną ekspansję i szybki podbój ziem kontynentu zachodnioeuropejskiego.

Duch porównuje je do „ *piasku morskiego* ”, podkreślając w ten sposób wagę liczby ofiar Sądu Ostatecznego. Jest to także aluzja do ich poddania się diabłu i jego ludzkim agentom ujawniona w Obj. 12:18 lub 13:1 (w zależności od wersji biblijnej): mówiąc o „smoku ” czytamy: „ *I stanął na piasku morza.* ”

Szatan, niepoprawny buntownik, ponownie zaczyna mieć nadzieję, że uda mu się pokonać armię Boga i uwodzi innych potępionych, przekonując ich do walki z Bogiem i Jego wybrańcami.

Werset 9: „ *I wyszli na powierzchnię ziemi, i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. Ale ogień spadł z nieba i pochłonął ich.* » Ale podbój ziemi nie ma już żadnego znaczenia, gdy nie możemy schwytać przeciwnika, ponieważ stał się on nietykalny; podobnie jak towarzysze Daniela, ani ogień, ani nic innego nie może im zaszkodzić. I odwrotnie, „ *ogień z nieba* ” uderza ich nawet w „ *obozie świętych* ”, na który nie ma to żadnego wpływu. Ale ten ogień „ *pożera* ” wrogów Boga i Jego wybranych. W rozdziale Zachariasza 14 Duch przepowiada dwie wojny rozdzielone „ *tysiącem lat* ”. To, co poprzedza i dokonuje „szósta trąba”, jest przedstawione w wersetach od 1 do 3, reszta dotyczy drugiej wojny prowadzonej w godzinie sądu ostatecznego, a po niej powszechnego porządku ustanowionego na nowej ziemi. W wersecie 4 prorocstwo przywołuje zejście na ziemię Chrystusa i Jego wybranych w następujący sposób: „ *Nogi Jego staną tego*

dnia na górze oliwnej, która jest naprzeciw Jerozolimy, od wschodu; góra oliwna rozdzieli się na środku, na wschód i na zachód, i utworzy się bardzo duża dolina: połowa góry cofnie się w kierunku północnym, a połowa w kierunku południowym. » W ten sposób zostaje zidentyfikowany i zlokalizowany obóz świętych Sądu Ostatecznego. Zauważmy, że dopiero pod koniec niebiańskiego „tysiąca lat” „stopy” Jezusa „postawią” na ziemi, „na górze oliwnej, która jest naprzeciw Jerozolimy, od wschodu”. Błędnie zinterpretowany werset ten dał podstawę do błędnego przekonania o ziemskim panowaniu Jezusa Chrystusa w ciągu „tysiąclecia”.

Werset 10: „*A diabeł, który ich zwodził, został wrzucony do jeziora ognia i siarki, gdzie przebywa bestia i fałszywy prorok. I będą dręczeni dniem i nocą na wieki wieków.* »

Nadszedł czas na wykonanie wyroku buntowników religijnych ujawnionego w Obj. 19:20. Zgodnie z zapowiedzią tego wersetu „*diabeł, bestia i fałszywy prorok*” są razem „*wrzućni żywcem do jeziora ognia i siarki*”, co jest skutkiem działania „*ognia z nieba*”, do którego Dodano jest to stopiona podziemna magma uwalniana przez pęknięcia w skorupie ziemskiej na całej powierzchni planety. Ziemia przybiera wówczas postać „słońca”, którego „ogień” pożera ciała buntowników, którzy sami są czcicielami (nieświadomymi, ale winnymi) słońca stworzonego przez Boga. To właśnie w wyniku tego działania ziemscy i niebiańscy winowajcy cierpią „*męki*” „*drugiej śmierci*”, przepowiedanej od Obj. 9:5-6. niesprawiedliwe wsparcie fałszywego dnia odpoczynku spowodowało ten straszny koniec. Bo na szczęście dla potępionych, niezależnie od tego, jak długo to potrwa, „*druga śmierć*” również ma swój koniec. A wyrażenie „*na wieki wieków*” nie odnosi się do samych „*męk*”, ale do niszczycielskich skutków „*ognia*”, który je powoduje, ponieważ są to skutki, które będą ostateczne i wieczne.

Zasady Sądu Ostatecznego

Werset 11: „*Potem ujrzałem wielki biały tron i Zasiadającego na nim. Ziemia i niebo uciekły przed Jego oblicza i nie znaleziono dla nich miejsca*”.

„*Biały*” doskonałej czystości, jego „*wielki tron*” jest obrazem doskonale czystego i świętego charakteru Boga, stwórcy wszelkiego życia i rzeczy. Jej doskonałość nie może tolerować obecności „*ziemi*” w jej zdewastowanej i zniszczonej postaci, jaką nadał jej sąd ostateczny. Co więcej, złoczyńcy wszelkiego pochodzenia zostali zniszczeni, czas symboli dobiegł końca, a niebiański wszechświat i jego miliardy gwiazd nie mają już powodu istnieć; „*Niebo*” naszego ziemskiego wymiaru i wszystko, co zawiera, zostaje zatem wyeliminowane, zniknęło w nicości. Nadszedł czas życia wiecznego w dniu wiecznym.

Werset 12: „*I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed tronem. Książki zostały otwarte. I została otwarta inna księga, księga życia. I osądzono zmarłych według ich uczynków, zgodnie z tym, co napisano w tych księgach.* »

Ci „*zmarli*”, uznani za winnych, zostali wskrzeszeni na sąd ostateczny. Bóg nie czyni dla nikogo wyjątku, Jego sprawiedliwy sąd dotyka „*wielkich*” i „

małych”, bogatych i biednych i nakłada na nich ten sam los, śmierć, po raz pierwszy w ich życiu, egalitarną.

Poniższe wersety podają szczegółowe informacje na temat działania Sądu Ostatecznego. Już przepowiedziano w Dan.7:10, że „*księgi*” świadectw aniołów są „*otwarte*” i ci niewidzialni świadkowie odnotowali przewinienia i zbrodnie popełnione przez potępionych, po wydaniu wyroku w każdym przypadku przez wybranych i Jezusa Chrystusa, ostateczny, nieodwoalny werdykt został przyjęty jednomyślnie. Z chwilą wydania ostatecznego wyroku wydany wyrok zostanie wykonany.

Werset 13: „*Morze wydało umarłych, którzy w nim byli, śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich byli; i każdy został osądzony według swoich uczynków.* »

Zasada zdefiniowana w tym wersecie ma zastosowanie do obu zmartwychwstań. „*Umarli*” znikają w „*morzu*” lub na „*ziemi*”; To właśnie te dwie możliwości są wskazane w tym wersecie. Zwróćmy uwagę na formę „*miał*”, za pomocą której przywołuje się byt „*ziemia*”. Zaprawdę, imię to jest uzasadnione, gdyż Bóg oznajmił grzesznemu człowiekowi: „*Prochem jesteś i w proch się obrócisz*” w Księdze Rodzaju 3:19. „*Miał*” jest więc „*kurzem*” „*ziemi*”. Śmierć czasami trawiła ludzi w ogniu, którzy w związku z tym nie „*obrócili się w proch*” zgodnie ze zwykłym rytuałem pochówku. Dlatego też, nie wyłączając tego przypadku, Duch precyzuje, że „*śmierć*” sama w sobie zwróci tych, których dotknęła, w jakiegokolwiek formie; poprzez zrozumienie rozpadu spowodowanego pożarem nuklearnym, który nie pozostawia śladu po całkowicie zdeintegrowanym ciele ludzkim.

Werset 14: „*I śmierć i piekło zostały wrzucone do jeziora ognistego. To jest śmierć druga, jezioro ognia.* »

„*Śmierć*” była zasadą całkowicie przeciwną zasadzie życia, a jej celem było wyeliminowanie stworzeń, których doświadczenie życiowe zostało osądzone i potępione przez Boga. Jedynym celem życia jest przedstawienie Bogu nowego kandydata do wyboru wiecznych przyjaciół. Po dokonaniu się tej selekcji i zniszczeniu niegodziwych, „*śmierć*” i „*ziemia*” „*miały umarłych*” nie mają już powodu istnieć. Niszczycielskie zasady tych dwóch rzeczy same są niszczone przez Boga. Po „*jeziorze ognia*” powstaje miejsce dla życia i boskiego światła, które oświeca jego stworzenia.

Werset 15: „*Kto się nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognistego.* »

Ten werset to potwierdza: Bóg naprawdę postawił przed człowiekiem tylko dwie ścieżki, dwa wybory, dwa losy, dwa przeznaczenia (Pwt 30:19). Imiona wybrańców były znane Bogu od założenia świata, a nawet dalej, z programowania Jego projektu mającego na celu zapewnienie towarzystwa istot wolnych i niezależnych. Ten wybór miał go kosztować straszliwe cierpienie w cielesnym ciele, ale jego pragnienie miłości było większe niż strach, uruchomił swój projekt i z góry wiedział, jak szczegółowo wypełni się nasza historia życia w niebie i życia ziemskiego. Wiedział, że jego pierwsze stworzenie pewnego dnia stanie się jego śmiertelnym wrogiem. Ale pomimo tej wiedzy dał mu wszelkie szanse na porzucenie swojego projektu. Wiedział, że to niemożliwe, ale pozwolił,

żeby to się stało. W ten sposób znał imiona wybranych, ich działania, świadectwo całego ich życia oraz prowadził ich i prowadził do siebie, każdego w swoim czasie i epoce. Tylko jedna rzecz jest niemożliwa dla Boga: niespodzianka.

Znał także imiona niezliczonej rzeszy obojętnych, zbuntowanych i bałwochwalczych stworzeń ludzkich, które stworzył proces ludzkiej reprodukcji. Różnica w Bożym sądzie ujawniona w Obj. 19:19-20 dotyczy wszystkich Jego stworzeń. Niektórzy z nich, mniej winni, zostaną zabici „słowem Bożym”, nie doświadczając „męki ognia drugiej śmierci”, które są przeznaczone wyłącznie dla chrześcijańskich i żydowskich przestępców religijnych. Ale drugie „zmartwychwstanie” dotyczy wszystkich Jego ludzkich stworzeń, narodzonych na ziemi i anielskich, stworzonych w niebie, gdyż Bóg oświadczył w Rzym. 14:11: „Bo napisano: *Jako żyję, mówi Pan, wszelkie kolano zegnije się przede Mną i każdy język będzie oddał chwałę Bogu*”.

Objawienie 21: symbolizowane uwielbione Nowe Jeruzalem

Werset 1: „*Potem ujrzałem nowe niebo i nową ziemię; bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły i morza już nie było.*»

Duch dzieli się z nami uczuciami inspirowanymi ustanowieniem nowego wielowymiarowego porządku po zakończeniu siódmego ^{tysiąclecia}. Od tego momentu czas nie będzie już liczony, wszystko, co żyje, wkracza w nieskończoną wieczność. Wszystko jest nowe, a dokładniej odnowione. „*Niebo i ziemia*” ery grzechu zniknęły, a symbolu „*śmierci*”, „*morza*”, już nie ma. Jako Stwórca Bóg zmienił wygląd planety Ziemia, sprawiając, że wszystko, co stanowiło ryzyko lub niebezpieczeństwo, zniknęło dla jej mieszkańców; więc nigdy więcej oceanów, nigdy więcej gór ze stromymi skalistymi szczytami. Stało się ono wielkim ogrodem, podobnym do pierwszego „*Edenu*”, gdzie wszystko jest chwałą i pokojem; co zostanie potwierdzone w Obj. 22.

Werset 2: „*I widziałem miasto święte, Nowe Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, przygotowane jak oblubienica ozdobiona swemu mężowi.*»

To nowe odtworzenie powita zgromadzenie wybranych odkupionych świętych z ziemi nazwanej w tym wersecie „*miastem świętym*”, jak w Obj. 11:2,

„Nowym Jeruzalem”, „oblubienicą” Jezusa Chrystusa, jej „mężem”. Ona „zstępuje z nieba”, z królestwa Bożego, do którego weszła po powrocie w chwale swego Zbawiciela. Następnie po raz pierwszy zstąpiła na ziemię pod koniec „tysiąca lat” niebiańskiego sądu ostatecznego. Następnie, wracając do nieba, czekała, aż „nowe niebo i nowa ziemia” będą gotowe na jej przyjęcie. Należy zauważyć, że słowo „niebo” występuje w liczbie pojedynczej, ponieważ przywołuje na myśl doskonałą jedność w przeciwieństwie do liczby mnogiej „niebios”, która sugerowała w Księdze Rodzaju 1:1 podział istot niebiańskich na dwa przeciwstawne obozy.

Werset 3: „I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: Oto przybytek Boży z ludźmi! Będzie mieszkał z nimi, a oni będą jego ludem, a sam Bóg będzie z nimi. »

„Nowa ziemia” wita wybitnego gościa, ponieważ „sam Bóg”, porzucając swój starożytny tron niebieski, przychodzi, aby zainstalować swój nowy tron na ziemi, na której pokonał diabła, grzech i śmierć. „Przybytek Boży” oznacza ciało niebieskie Boga Jezusa Chrystusa, „Michała” (= który jest jak Bóg). Ale jest to także symbol Zgromadzenia Wybranych, nad którym króluje Duch Jezusa Chrystusa. „Przybytek, świątynia, synagoga, kościół” – wszystkie te terminy są symbolami ludu odkupionych świętych, zanim stały się budynkami wzniesionymi przez człowieka; każdy z nich wyznacza etap postępu boskiego projektu. Po pierwsze, „przybytek” oznacza wyjście z Egiptu Hebrajczyków prowadzonych i wyprowadzanych na pustynię przez Boga, co objawia się w sposób widoczny w obłoku, który zstąpił niczym kolumna nad świętym namiotem. Był już wtedy „z ludźmi”; co uzasadnia użycie tego terminu w tym wersecie. Następnie „świątynia” wyznacza solidną konstrukcję „przybytku”; prace zlecone i wykonane za króla Salomona. Wyłącznie w języku hebrajskim słowo „synagoga” oznacza: zgromadzenie. W Obj. 2:9 i 3:9 Duch Chrystusa nazywa zbuntowany naród żydowski „synagogą szatana”. Ostatnie słowo „kościół” oznacza w języku greckim zgromadzenie (ecclesia); język rozpowszechniania chrześcijańskiej nauki Biblii. Jezus porównał „swoje ciało „w „świątyni” „Jerozolimy” i zgodnie z Efez. 5:23 Zgromadzenie, jego „Kościół”, jest „jego ciałem”: „bo mąż jest głową żony, tak jak Chrystus głową Kościoła, który jest jego Ciałem i którego jest Zbawicielem”. Pamiętamy smutek, jakiego doświadczyli apostołowie Jezusa, gdy ich opuszczał, aby wstąpić do nieba. Tym razem „mój mąż będzie mieszkał ze mną” – może powiedzieć Wybrana w swojej instalacji na „nowej ziemi”. To właśnie w tym kontekście przesłania dwunastu imion „dwunastu pokoleń” z Obj. 7 mogą wyrażać nieskazitelną radość i szczęście wynikające z ich zwycięstwa.

Werset 4: „Otrze z ich oczu wszelką łzę i śmierci już nie będzie i nie będzie już żaloby ani krzyku, ani bólu, bo pierwsze rzeczy przeminęły”. »

Związek z Obj. 7,17 potwierdza odnalezienie w tym miejscu Boskiej obietnicy, którą kończy się Obj. 7: „Otrze z ich oczu wszelką łzę”. Lekarstwem na płacz jest radość i radość. Mówimy o godzinie, w której Boże obietnice zostaną dotrzymane i wypełnione. Przyjrzyjcie się uważnie tej wspaniałej przyszłości, gdyż przed nami wyznaczony czas „śmierci, żaloby, krzyku, bólu”, który nie będzie już jedynie odnowieniem wszystkiego przez naszego wzniesłego i cudownego Boga Stwórcę. Zaznaczam, że te straszne rzeczy znikną dopiero po

ostatecznym sądzie, który dokona się na końcu „tysiąca lat”. Dla wybranych, ale tylko dla nich, skutki zła ustaną wraz z powrotem w chwale Pana Boga Wszchemogącego.

Werset 5: „ *I rzekł Zasiadający na tronie: Oto czynię wszystko nowe. I powiedział: Napisz; bo te słowa są pewne i prawdziwe.* »

Bóg Stwórca osobiście zobowiązuje się do złożenia obietnicy i świadczy o tym proroczym słowie: « *Oto czynię wszystko nowe* ». Nie ma sensu szukać obrazu w naszych ziemskich wiadomościach, aby zorientować się, co Bóg przygotowuje, bo tego, co nowe, nie da się opisać. I do tego czasu Bóg jedynie przypominał nam o bolesnych rzeczach naszych czasów, mówiąc nam, że nie będzie ich już na „nowej ziemi i nowym niebie”, które w ten sposób zachowują całą swoją tajemnicę i niespodzianki. Anioł dodaje do tego stwierdzenia: „ *bo te słowa są pewne i prawdziwe* ». Boże wezwanie łaski w Jezusie Chrystusie wymaga niezachwianej wiary, aby otrzymać nagrodę w postaci Bożych obietnic. To trudna droga, sprzeczna z normami świata. Wymaga wielkiego ducha poświęcenia, wyrzeczenia się i pokory niewolnika poddanego swemu Panu. Wysiłki Boga mające na celu wzmocnienie naszej ufności są zatem uzasadnione: „pewność co do prawdy objawionej i wyrażonej” jest miernikiem prawdziwej wiary.

Werset 6: „ *I rzekł do mnie: Stało się! Jestem alfą i omegą, początkiem i końcem. Spragnionemu dam darmo ze źródła wody życia* ”.

Stwórca Bóg Jezus Chrystus stwarza „ *wszystko nowe* ”. „ *To gotowe!* ” » ; Ps.33:9: „ *Bo on powiedział i rzecz się spełniła; rozkazuje i istnieje* .” Jego twórcze słowo spełnia się, gdy tylko słowa wyjdą z jego ust. Od roku 30 za nami program ery chrześcijańskiej objawiony w Księdze Daniela i Apokalipsy został zrealizowany w najdrobniejszych szczegółach. Bóg zachęca nas, abyśmy ponownie spojrzeli w przyszłość, którą przygotował dla swoich wybranych; zapowiedziane rzeczy zostaną zrealizowane w ten sam sposób, z całkowitą pewnością. Jezus mówi nam jak w Obj. 1:8: „ *Ja jestem alfą i omegą, początkiem i końcem* ”. Idea „ *początku i końca* ” ma sens jedynie w naszym doświadczeniu ziemskiego grzechu, który zakończy się całkowicie na „ *końcu* ” siódmego tysiąclecia, po zniszczeniu grzeszników i śmierci. Synom Bożym rozproszonym po kupieckiej krainie Jezus ofiarowuje „ *za darmo* ” „ *ze źródła wody życia* ”. On sam jest „ *źródłem* ” tej „ *wody życia* ”, która symbolizuje życie wieczne. Dar Boży jest darmowy, to wyjaśnienie potępia sprzedaż rzymskokatolickich „odpuśców”, które oznaczały ulaskawienie uzyskane za opłatą od papieżstwa.

Werset 7: „ *Zwycięzca odziedziczy to; Będę jego Bogiem, a on będzie moim synem* ”.

Wybrani Boży są współdziedzicami Jezusa Chrystusa. Po pierwsze, dzięki swemu „ *zwycięstwu* ” Jezus „ *odziedziczył* ” królewską chwałę, uznawaną przez wszystkie Jego niebiańskie stworzenia. Po nim jego wybrani, także „ *zwycięzcy* ”, ale dzięki jego „ *zwycięstwu* ” „ *odziedziczą te nowe rzeczy* ”, specjalnie dla nich stworzone przez Boga. Jezus potwierdził swoją boskość apostołowi Filipowi w Ewangelii Jana 14:9: „ *Rzekł mu Jezus: Tak długo jestem z wami, a nie poznaliście mnie, Filipie! Kto Mnie widział, widział Ojca; jak mówisz: Pokaż nam Ojca?* » Człowiek Mesjasz przedstawił się jako „ *Wieczny Ojciec* ”, potwierdzając

w ten sposób zapowiedź przepowiedzianą w Izaj. 9:6 (lub 5), która go dotyczyła. Jezus Chrystus jest zatem dla swoich wybranych, zarówno ich brata, jak i ich Ojca. A oni sami są jego braćmi i synami. Ale powołanie jest indywidualne, jak mówi Duch, jak na zakończenie 7 epok tematu „Listów”: „ *tym, który zwycięży* ”, „ *będzie moim synem* ”. Aby skorzystać ze statusu „ *syna* ” Boga żywego, wymagane jest zwycięstwo nad grzechem.

Werset 8: „ *Ale tchórze, niewierzący, obrzydliwi, mordercy, rozpustnicy, magowie, bałwochwalcy i wszyscy kłamcy – ich dział będzie w jeziorze gorejącym ogniem i siarką, co jest śmiercią drugą* . »

Te kryteria charakteru ludzkiego można znaleźć w całej pogańskiej ludzkości, jednakże Duch obiera tutaj za cel owoce fałszywej religii chrześcijańskiej; potępienie religii żydowskiej zostało jasno wyrażone i objawione przez Jezusa w Obj. 2:9 i 3:9.

Według Obj. 19:20 „... *jezioro płonące ogniem i siarką* ” będzie na sądzie ostatecznym częścią zarezerwowaną dla „ *bestii i fałszywego proroka* ”: wiary katolickiej i wiary protestanckiej. Fałszywa religia chrześcijańska nie różni się od fałszywej religii żydowskiej. Jego wartości priorytetowe są przeciwieństwem wartości Bożych. Tak więc, podczas gdy żydowscy faryzeusze zarzucali uczniom Jezusa, że nie umyli rąk przed jedzeniem (Mat. 15:2), Jezus nigdy nie zrobił im takiego wyrzutu i następnie powiedział w Mat. 15:17 do 20: „ *Czyńcie nie rozumiecie, że wszystko, co wchodzi do ust, idzie do brzucha, a potem jest wrzucane do tajemnych miejsc? Ale to, co wychodzi z ust, pochodzi z serca i to właśnie kala człowieka. Z serca bowiem wychodzą złe myśli, morderstwa, cudzołóstwa, wszeteczeństwa, kradzieże, fałszywe zeznania, oszczerstwa . To są rzeczy, które kalają człowieka; **ale jedzenie bez umycia rąk nie kala człowieka** .”*

Podobnie fałszywa religia chrześcijańska maskuje swoje grzechy przeciwko Duchowi, potępiając przede wszystkim grzechy ciała. Jezus wyraził swoją opinię, mówiąc Żydom w Mat.21:3: „ *celnicy i prostytutki pójdą przed wami do królestwa niebieskiego* ”; oczywiście pod warunkiem, że wszyscy odpokutują i nawrócą się do Boga i Jego czystości. Religią fałszywą jest to, że Jezus mówi o „ *ślepych przewodnikach* ”, którym wyrzuca w Mat. 23:24, że „ *odfiltrowują komara i połykają wielbłąda* ” lub „ *dostrzegają źdźbło w oku bliźniego, nie widząc źdźbła* ” *belka, która jest w jego mocy* ” według Łukasza 6:42 i Mat. 7:3 do 5.

Niewiele jest nadziei dla każdego, kto utożsamia się ze wszystkimi kryteriami osobowości wymienionymi przez Jezusa. Jeśli tylko jeden pasuje do Twojej natury, będziesz musiał z nim walczyć i pokonać swoją wadę. Pierwszą bitwą wiary jest walka z samym sobą; i to jest najtrudniejsza przeciwność do pokonania.

W tym wyliczeniu, podkreślając ich duchowy sens, Jezus Chrystus, wielki boski sędzia, przytacza wady oskarżane o fałszywą wiarę chrześcijańską w rodzaju papieskiego katolicyzmu. Celując w „tchórze”, wskazuje na tych, którzy nie chcą zwyciężyć w walce o wiarę, ponieważ wszystkie Jego obietnice są zarezerwowane „ *dla zwycięzcy* ”. Jednak zwycięstwo nie jest możliwe dla tych, którzy nie chcą walczyć. „ *Świadek wierny* ” musi być odważny; wyjdź tchórze. „ *Bez wiary nie można podobać się Bogu* ” (Hbr 11:6); wyjdź, „ *niewierzący* ”. A

wiara, która nie jest zgodna z wiarą Jezusa podaną jako wzór do naśladowania, jest jedynie niewiarą. „*Obrzydliwości*” są odrażające dla Boga i pozostają owocem pogan; „*wyjście, „ obrzydliwość*”. Jest to wyciek przypisywany „*Babilonowi Wielkiemu, matce nierządnic i obrzydliwości ziemi*” według Obj. 17:4-5. „*Mordercy*” przekraczają szóste przykazanie; „*wyjście, „ morderca*”. Morderstwo przypisuje się wierze katolickiej i protestanckiej wierze „*obludników*” według Dan.11:34. W przeciwnym razie „*nieskromni*” mogą zmienić swoje zachowanie i pokonać zło; „*wyjdź z „ bezwstydnego*”. Jednak „*duchowa „bezczelność*” przypisywana wierze katolickiej w porównaniu z „ *prostytutką*” całkowicie zamyka przed nią drzwi do nieba. Ponadto Bóg potępia jej „*nieczystość*”, która prowadzi do duchowego „*cudzołóstwa*”: handel z diabłem. „*Magowie*” to katolicycy księża i protestanci wyznawcy demonicznego spirytyzmu; „*wyjście, „ magik*”; działanie to przypisuje się „*Babilonowi wielkiemu*” w Obj. 18:23. „*Bałwochwalcy*” oznaczają także wiarę katolicką, a jej rzeźbione bożki są obiektami adoracji i modlitwy; „*wyjście, „ bałwochwalca*”. I na koniec Jezus cytuje „*klamców*”, których duchowym ojcem jest „*diabeł, kłamca i morderca od początku oraz ojciec kłamstwa*” według Jana 8:44; „*wyjdź z „ kłamcy*”.

Werset 9: „*Wtedy przyszedł jeden z siedmiu aniołów, którzy trzymali siedem czas siedmiu plag ostatecznych, i przemówił do mnie, mówiąc: Chodź, pokażę ci oblubienicę, żonę Baranka.*»

W tym wersecie Duch wysyła przesłanie zachęty do wybranych, którzy zwycięsko przejdą przez tragiczny i straszny czas boskich „*siedmiu ostatecznych plag*”. Ich nagrodą będzie zobaczenie („*pokażę wam*”) chwałę zarezerwowaną dla zwyciężskich wybranych, którzy stanowią i reprezentują w tej ostatniej fazie historycznej krainy grzechu „*oblubienicę, żonę Baranka*”, Jezusa Chrystusa . .

„*Siedmiu aniołów, którzy trzymali siedem czas wypełnionych siedmioma plagami ostatecznymi*”, obierało za cel istoty ludzkie spełniające kryteria fałszywej religii chrześcijańskiej przytoczonej w poprzednim wersecie. Te „*siedem plag ostatecznych*” były częścią, którą Bóg wkrótce obdarzył upadły obóz. Teraz pokaże nam za pomocą symbolicznych obrazów część, która przypadnie zwyciężskim, odkupionym wybranym. W symbolice odsłaniającej uczucia, jakie darzy ich Bóg, anioł pokaże wybranym, których zgromadzenie stanowi zbiorowo „*oblubienicę baranka*”. Określając „*żonę Baranka*”, Duch potwierdza naukę zawartą w Efezjan 5:22 do 32. Apostoł Paweł opisuje idealną relację męża i żony, która niestety znajdzie swoje spełnienie dopiero w relacji wybranych z Chrystusem . I musimy nauczyć się czytać na nowo historię Księgi Rodzaju w świetle lekcji udzielonej przez Ducha Boga żywego, stwórcę wszelkiego życia i genialnego wynalazcę jego doskonałych wartości. Słowo „*niewiasta*” łączy „*oblubienicę*”, „*wybranego*” Chrystusa z obrazem „*niewiasty*” przedstawionym w Apokalipsie 12.

Ogólny opis Uwielbionego Wybrańca

Werset 10: „*I zaniósł mnie w duchu na górę wielką i wysoką. I pokazał mi święte miasto Jeruzalem, które z nieba zstąpiło od Boga, mające chwałę Bożą.*»

W duchu Jan zostaje przeniesiony do chwili, gdy Jezus Chrystus i jego wybrani zstępują z nieba po niebiańskim sądzie „*tysiąca lat*” siódmego

tysiąclecia. W Obj. 14:1 „zapieczętowanych” adwentystów „144 000” z chrześcijańskich duchowych „dwunastu pokoleń” ukazano na „górze Syjon”. Po „tysiącu lat” przepowiedziane słowa wypełnią się w rzeczywistości „nowej ziemi”. Od czasu powrotu Jezusa Chrystusa wybrani otrzymali od Boga uwielbione ciało niebieskie, które stało się wieczne. W ten sposób odzwierciedlają „chwałę Bożą”. Tę przemianę ogłasza apostoł Paweł w 1 Kor. 15:40 do 44: „Są też ciała niebieskie i ciała ziemskie; ale jasność ciał niebieskich jest inna, jasność ciał ziemskich jest inna. Jedna to jasność słońca, druga jasność księżyca, a jeszcze inna jasność gwiazd; nawet gwiazda różni się jasnością od innej gwiazdy. Podobnie jest ze zmartwychwstaniem. Ciało jest zasiane zniszczalne; powstaje niezniszczalne; sieje się na pogardę, powstaje chwalebne; zasiewa się słabym, powstaje pełen sił; zostaje zasiany jako ciało zwierzęce, zmartwychwstaje jako ciało duchowe. Jeśli istnieje ciało zwierzęce, istnieje również ciało duchowe .

Werset 11: „Jego jasność była jak kamień bardzo drogi, jaspis przezroczysty jak kryształ. »

Cytowana w poprzednim wersecie charakterystyczna dla niego „chwała Boża” została potwierdzona, ponieważ „kamień jaspisowy” oznacza także aspekt „Zasiadającego na tronie” w Obj. 4:3. Pomiędzy tymi dwoma wersetami zauważamy różnicę, ponieważ w Obj. 4, w kontekście sądu, ten „kamień jaspisowy”, który symbolizuje Boga, również ma wygląd „sardonyksu”. Tutaj, po rozwiązaniu problemu grzechu, Wybrana ukazuje się w aspekcie doskonałej czystości „przezroczystej jak kryształ”.

Werset 12: „Miała mur wielki i wysoki. Miało dwanaście drzwi, a na drzwiach dwunastu aniołów i wypisane imiona dwunastu pokoleń synów Izraela: »

Obraz zaproponowany przez Ducha Jezusa Chrystusa opiera się na symbolice „świątyni”. „**święty**” duchowy, o którym mowa w Ef.2:20 do 22.: „Zbudowaliście się na fundamencie apostołów i proroków, którego kamieniem węgielnym jest sam Jezus Chrystus. W Nim cała budowla, dobrze skoordynowana, staje się **świętą świątynią** w Panu. W nim i wy budujecie się na mieszkanie Boże w Duchu. „. Ale ta definicja dotyczyła tylko wybranych czasów apostoelskich. „Wysoki mur” przedstawia ewolucję wiary chrześcijańskiej od roku 30 do roku 1843; zauważmy, że do tego czasu standard prawdy rozumianej i nauczanej przez apostołów pozostaje niezmienny. Dlatego też ustanowiona w roku 321 zmiana dnia odpoczynku **lamie** święte przymierze zawarte z Bogiem przez krew Jezusa Chrystusa. Jeśli chodzi o prawdziwych odbiorców Objawienia tego *proroctwa*, symbole obrazujące wiarę adwentystów, wyodrębnioną przez Boga od 1843 roku, przedstawiają „dwanaście drzwi”, „otwartych” przed wybranymi urzędnikami „Filadelfii” (Obj. 3: 7) i „zamknięte” przed upadłymi „żywymi trupami” z „Sardis” (Obj. 3:1). „Noszą imiona 12 pokoleń zapieczętowanych pieczęcią Boga” w Obj.7.

Werset 13: „Od wschodu trzy bramy, od północy trzy bramy, od południa trzy bramy i od zachodu trzy bramy. »

To zorientowanie „drzwi” do czterech głównych punktów ilustruje jego uniwersalny charakter; co potępia i czyni bezprawną religię, która rości sobie uniwersalizm tłumaczony przez grecki rdzeń „katholikos” czyli „katolicki”. Tak

więc od 1843 roku adwentyzm jest dla Boga jedyną religią chrześcijańską, której powierzył swoją „*wieczną Ewangelię*” (Obj. 14,6) dla powszechnej misji nauczania ludności ziemi. Poza prawdą, którą objawia swoim duchowym Wybrańcom aż do skończenia świata, nie ma zbawienia. Adwentyzm narodził się w formie ruchu odrodzenia religijnego, motywowanego zapowiedzią powrotu Jezusa Chrystusa, oczekiwanego po raz pierwszy na wiosnę 1843 roku; i musi utrzymać ten charakter aż do prawdziwego, ostatecznego powrotu Jezusa Chrystusa zaplanowanego na wiosnę 2030 roku. Ponieważ „ruch” jest działaniem w ciągłej ewolucji, w przeciwnym razie nie jest już „ruchem”, ale „zablokowaną” i martwą instytucją, który sprzyja tradycji i formalizmowi religijnemu; lub wszystko, czego Bóg nienawidzi i potępia; i już potępił wśród zbuntowanych Żydów pierwszych niewiernych.

Szczegółowy opis w porządku chronologicznym

Podstawy wiary chrześcijańskiej

Werset 14: „*Mur miasta miał dwanaście fundamentów, a na nich dwanaście imion dwunastu apostołów Baranka.*»

Werset ten obrazuje apostołską wiarę chrześcijańską, która, jak widzieliśmy, obejmuje okres od 30 do 1843 roku i której nauczanie zostało wypaczone przez Rzym w latach 321 i 538. „Wysoki mur” tworzy *wielowiekowe* zgromadzenie o „*żywych kamieniach*” według 1 Piotra 2:4-5: „*Zbliźcie się do niego, kamienia żywego, odrzuconego przez ludzi, ale wybranego i cennego przed Bogiem; a wy sami, jako żywe kamienie, budujcie się, aby utworzyć duchowy dom, święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary, przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa.*”

Werset 15: „*Ten, który do mnie mówił, miał jako miarę złotą trzcinę, aby zmierzyć miasto, jego bramy i jego mur.*»

Tutaj, podobnie jak w Obj. 11:1, chodzi o „*zmierzenie*” lub wydanie wyroku na temat wartości uwielbionych wybranych, ery adwentystów (*12 bram*) i wiary apostołskiej (*fundament i mur*). Jeśli „*trzcina*” z Obj. 11:1 była „*jak laska*”, narzędziem kary, co jest całkowitym przeciwieństwem tego, co w tym wersecie jest „*trzcina złotą*”; „*złoto*” będące symbolem „*wiary oczyszczonej przez próbę*”, zgodnie z 1 Piotra 1:7: „*aby próba waszej wiary, cenniejsza niż złoto przemijające (które jednak sprawdza się w ogniu), przyniosła chwałę, chwała i cześć, gdy objawi się Jezus Chrystus*”. Wiara jest zatem miernikiem sądu Bożego.

Werset 16: „*Miasto miało kształt kwadratu, a jego długość była równa jego szerokości. Zmierzył miasto trzciną i znalazł dwanaście tysięcy stadionów; długość, szerokość i wysokość były równe.*»

„*Kwadrat*” ma na powierzchni idealny, idealny kształt. Pierwotnie występuje w aspekcie „*najświętszego ze świętych*” lub „*najświętszego miejsca*” przybytku zbudowanego w czasach Mojżesza. Kształt „*kwadratu*” jest dowodem inteligentnego zaangażowania, natura nie przedstawia idealnego „*kwadratu*”. Inteligencja Boga objawia się w wymiarach hebrajskiego sanktuarium, które zostało utworzone przez ułożenie trzech „*kwadratów*”. Dwa z nich były używane

do określenia „ *miejsca świętego* ”, a trzeci do „ *miejsca najświętszego* ” lub „ *miejsca najświętszego* ”, które było zarezerwowane wyłącznie dla obecności Boga i dlatego oddzielone „ *zasłoną* ”, obrazem grzechu, który Jezus odpokutuje w swojej godzinie. Te proporcje trzech trzecich były obrazem 6000, czyli trzy razy 2000 lat poświęconych wyborowi wybranych w zamierzonym przez Boga projekcie zbawienia. Na koniec tej selekcji wybrani są zatem obrazowani przez „ *kwadrat* ” „ *miejsca najświętszego* ”, które przepowiadało wynik projektu zbawienia; to duchowe miejsce staje się dostępne dzięki pojednaniu, jakie dokonuje przymierze w Chrystusie. A duchowy „ *kwadrat* ” tak opisanej świątyni został założony 30 kwietnia, kiedy zbawienie rozpoczęło się dobrowolną odkupicielską śmiercią naszego Odkupiciela Jezusa Chrystusa. Obraz „ *kwadratu* ” nie wystarczy, aby udoskonalić tę definicję prawdziwej doskonałości, której symboliczna liczba to „trzy”. Jest to także prezentowana nam „*sześcian*”. Mając tę samą miarę „ *długości, szerokości i wysokości* ”, mamy tym razem „trzy” symbol doskonałej „*sześciennej*” doskonałości, zgromadzenia wybranych odkupionych przez Jezusa Chrystusa. W 2030 roku zakończy się budowa „ *kwadratowego miasta* ” (a nawet sześciennego: „ *jego wysokości* ”), *jego fundamentów i dwunastu bram* . Nadając mu formę sześcienną, Duch zabrania dosłownej interpretacji „*miasta*”, którą nadają mu tłumy.

Zmierzona liczba „ *12 000 stadiów* ” ma to samo znaczenie, co liczba „ *12 000 pieczęci* ” z Obj.7. Dla przypomnienia: 5 + 7 x 1000, czyli człowiek (5) + Bóg (7) x w mnóstwie (1000). Słowo „ *stadiony* ” sugeruje ich udział w wyścigu, którego celem jest „ *zdobycie nagrody powołania niebieskiego* ” zgodnie z nauką Pawła w Filip. 3:14: „ *Biegnę do celu, aby zdobyć nagrodę niebieskie powołanie Boga w Jezusie Chrystusie.* » ; oraz w 1 Kor. 9:24: „ *Czy nie wiecie, że wszyscy biegający na **stadionie** biegną, a jeden otrzymuje nagrodę? Biegnij tak, żeby zwyciężyć.* » Zwycięski Wybraniec pobiegł i zdobył nagrodę przyznaną przez Boga w Jezusie Chrystusie.

Werset 17: „ *I zmierzył mur, i znalazł sto czterdzieści cztery łokcie, czyli miarę człowieka, czyli miarę anioła.* »

Za „ *łokciami* ”, myłącymi pomiarami, Bóg objawia nam swój sąd i objawia nam, że tylko ludzie symbolizowani przez liczbę „5”, którzy zawarli przymierze z Bogiem, którego liczba wynosi „7”. Suma tych dwóch liczb daje „12”, co po podniesieniu do kwadratu daje liczbę „144”. Precyzyjna „ *miara człowieka* ” potwierdza sąd *wybranych „ludzi* ” odkupionych krwią przelaną przez Jezusa Chrystusa. Liczba „12” jest zatem obecna na wszystkich etapach projektu świętego przymierza zawartego z Bogiem: 12 hebrajskich patriarchów, 12 apostołów Jezusa Chrystusa i 12 plemion, aby obrazować wiarę adwentystów zakorzenioną w latach 1843-1844.

Werset 18: „ *Mur był z jaspisu, a miasto było z czystego złota, jak czyste szkło.* »

Poprzez te symbole Bóg objawia swoje uznanie dla wiary okazywanej przez swoich wybranych do 1843 roku. Często mieli niewiele światła, ale ich świadectwo wobec Boga wynagradzało go i napełniało miłością. „ *Czyste złoto i czyste szkło* ” z tego wersetu ilustrują czystość ich dusz. Często poświęcali swoje życie, aby zaufać obietnicom Bożym objawionym przez Jezusa Chrystusa.

Zaufanie, jakie w nim pokładano, nie zostanie zawiedzione, on sam powita ich do „ *pierwszego zmartwychwstania* ”, prawdziwego „ *umarłego w Chrystusie* ”, wiosną 2030 roku.

Fundament apostołski

Werset 19: „ *Fundamenty muru miasta ozdobione były wszelkiego rodzaju drogimi kamieniami: pierwszy fundament był z jaspisu, drugi z szafiru, trzeci z chalcedonu, czwarty ze szmaragdu* ”

Werset 20: „ *piąty z sardonyksu, szósty z sardonyksu, siódmy z chryzolit, ósmy z berylu, dziewiąty z topazu, dziesiąty z chryzoprazu, jedenasty z hiacyntu, dwunasty z ametystu.* »

Bóg zna myśli ludzi i wie, co czują, podziwiając piękno kamieni szlachetnych po ich cięciu lub polerowaniu. Aby je zdobyć, niektórzy wydają fortunę aż do zrujnowania siebie, takie jest ich przywiązanie do nich. W ten sam sposób Bóg użyje tego ludzkiego uczucia, aby wyrazić uczucia, jakie żywi do swoich umiłowanych i błogosławionych wybranych.

Te różne „ *szlachetne kamienie* ” uczą nas, że wybrani nie są identycznymi klonami, ponieważ każda osoba ma swoją własną osobowość, oczywiście na poziomie fizycznym, ale przede wszystkim na poziomie duchowym, na poziomie swojego charakteru. Przykład podany przez „ *dwunastu apostołów* ” Jezusa potwierdza tę myśl. Co za różnica pomiędzy Jeanem i Pierrem! Jednakże Jezus kochał ich zarówno ze względu na różnice, jak i ze względu na ich różnice. Prawdziwe bogactwo życia stworzonego przez Boga polega na różnorodności osobowości, które wszystkie potrafiły dać Mu pierwsze miejsce w swoich sercach i wszystkich swoich duszach.

Adwentyzm

Werset 21: „ *Dwanaście bram to dwanaście pereł; każde drzwi były z jednej perły. Rynek był czystym złotem, jak przezroczyste szkło.* »

Od 1843 roku wybrani wybrańcy nie okazali wiary większej niż wiara tych, którzy ich poprzedzili w sądzie Sędziego Zbawiciela. Symbol „ *jednej perły* ” wynika z dostępu błogosławionego adwentyzmu do pełnego zrozumienia Bożego planu zbawienia. Dla Boga od 1843 roku wybrani adwentyści okazali się godni otrzymania całego Jego światła. Ponieważ jednak dostarcza się to w ciągłym wzroście, jedynie ostatni adwentyści-dysydenci otrzymują ostatnią doskonałą formę proroczych wyjaśnień. Mam na myśli to, że ostatni wybrany adwentysta nie będzie miał większej wartości niż inni odkupieni z czasów apostołskich. „ *Perła* ” sygnalizuje kulminację planu zbawienia rozpoczętego przez Boga. Ukazuje specyficzne doświadczenie, które polegało na przywróceniu **wszystkich** prawd doktrynalnych wypaczonych i atakowanych przez wiarę rzymsko-papieskokatolicką i wiarę protestancką, która popadła w apostazję. I wreszcie ukazuje nam ogromną wagę, jaką Bóg przywiązuje do wejścia w życie dekretu z Daniela 8:14 wiosną 1843 roku: „ *Do wieczora dwa tysiące trzysta i świętość będzie usprawiedliwiona* ”. „ *Perła* ” jest obrazem tej „ *usprawiedliwionej świętości* ”, której w odróżnieniu od innych kamieni

szlachetnych nie wolno szlifować, aby odsłonić jej piękno. W tym ostatecznym kontekście zgromadzenie uświęconych wybranych wydaje się harmonijne, „*nienaganne*” zgodnie z Obj. 14:5, oddając Bogu całą chwałę, na jaką zasługuje. Prorocy Sabat i przepowiedziane przez niego siódme tysiąclecie spotykają się i urzeczywistniają w całej doskonałości zbawczego planu obmyślonego przez wielkiego Boga Stwórcę. Jego „*drogocenna perła*” z Mat. 13:45-46 wyraża cały blask, jaki chciał jej nadać.

Wielkie zmiany w nowym Jeruzalem

Duch precyzuje: „*Rynek miejski był wykonany z czystego złota, jak przezroczyste szkło.*» Powołując się na to „*miejsce czystego złota*” lub czystą wiarę, sugeruje porównanie z Paryżem, który nosi obraz grzechu, otrzymując nazwy „*Sodoma i Egipt*” w Obj. 11:8.

Werset 22: „*Nie widziałem w mieście świątyni; bo Pan Bóg Wszechmogący jest jego świątynią, podobnie jak Baranek.*»

Czas symboli minął, wybrani weszli w prawdziwą realizację boskiego projektu zbawienia. W dzisiejszym rozumieniu ziemskim „*świątynia*” gromadzenia nie będzie już do niczego potrzebna. Wejście do wieczności i rzeczywistości uczyni bezużytecznymi „*cienie*”, które prorokowały zgodnie z Kol. 2:16-17: „*Niechaj więc nikt was nie osądza w sprawie jedzenia i picia, lub uczy, nowiu księżyca lub szabatów : to był cień rzeczy przyszłych, ale ciało jest w Chrystusie* . Uwaga ! W tym wersecie formuła „*szabatów*” dotyczy „*sabatów*” związanych ze świętami religijnymi, a nie „*cotygodniowego sabatu*” ustanowionego i uświęconego przez Boga siódmego dnia od stworzenia świata. Tak jak pierwsze przyjście Chrystusa uczyniło bezużytecznymi świąteczne obrzędy, które prorokowały o Nim w Starym Przymierzu, tak wejście do wieczności sprawi, że ziemskie symbole staną się przestarzałe, a wybrańcy pozwolą widzieć, słyszeć i podążać za Barankiem, Jezusem Chrystusem, prawdziwa święta boska „*świątynia*”, która będzie wiecznie widzialnym wyrazem twórczego Ducha.

Werset 23: „*Miasto nie potrzebuje słońca ani księżyca, aby je oświetlać; bo oświeca go chwała Boża, a Baranek jest jego pochodnią.*»

W boskiej wieczności wybrani żyją w stałym świetle, bez źródła światła takiego jak nasze obecne słońce, którego istnienie jest uzasadnione jedynie naprzemiennością „*dnia i nocy*”; „*noc lub ciemność*” usprawiedliwione z powodu grzechu. Gdy grzech zostanie rozwiązany i zniknie, pozostaje jedynie miejsce dla „*światła*”, które Bóg określił jako „*dobre*” w Księdze Rodzaju 1:4.

Duch Boży pozostaje niewidzialny, a Jezus Chrystus jest aspektem, w którym Jego stworzenia mogą Go widzieć. Z tego powodu jest przedstawiany jako „*pochodnia*” niewidzialnego Boga.

Ale duchowa interpretacja ujawnia wielką zmianę. Wchodząc do nieba, wybrani zostaną bezpośrednio pouczeni przez Jezusa, nie będą już potrzebować „*słońca*”, symbolu nowego sojuszu, ani „*księżyca*”, symbolu starego sojuszu żydowskiego; obaj są, zgodnie z Obj. 11:3, w Piśmie Świętym biblijnymi „*dwoma świadkami*” Boga, użytecznymi w oświecaniu ludzi w odkrywaniu i

rozumieniu Jego zbawczego planu. Podsumowując, wybrańcy nie będą już potrzebować Pisma Świętego.

Werset 24: „ *W jego świetle będą chodzić narody, a królowie ziemi wniosą do niego swoją chwałę.* »

„ *Narody* ”, o których mowa, to „ *narody* ”, które są niebiańskie lub stały się niebiańskie. „ *Nowa Ziemia* ”, która stała się także nowym królestwem Bożym, to właśnie tam każde żyjące stworzenie może znaleźć Boga-stwórcę. „ *Królowie ziemi* ”, którzy stanowią wybrańców, „ *przyniosą chwałę* ” swojej czystości duszy w życiu wiecznym zainstalowanym na „ *nowej ziemi* ”. To wyrażenie „ *królowie ziemi* ”, które najczęściej ma na celu pejoratywnie zbuntowane władze ziemskie, w subtelny sposób określa wybranych w Obj. 4:4 i 20:4, gdzie są oni przedstawieni jako „siedzący” na „ *tronach* ” . . Podobnie czytamy w Obj. 5:10: „ *Uczyniłeś ich Bogu naszemu **królestwem i kapłanami, i będą królować na ziemi*** ”.

Werset 25: „ *Jej bramy nie będą zamknięte za dnia, bo nocy tam nie będzie.* »

Przesłanie podkreśla zniknięcie obecnej niepewności. Pokój i bezpieczeństwo będą doskonałe w świetle wiecznego dnia bez końca. W historii życia obraz ciemności powstał jedynie na ziemi w wyniku bitwy pomiędzy boskim „ *światłem* ” a „ *ciemnością* ” obozu diabła.

Werset 26: „ *Tam zostanie przyniesiona chwała i cześć narodów.* »

Przez 6000 lat ludzie organizowali się w plemiona, ludy i narody. W czasach chrześcijańskich na Zachodzie ludzie zamienili swoje królestwa w narody, a chrześcijańscy wybrańcy zostali wybrani spośród nich ze względu na „ *chwałę i cześć* ”, jaką oddawali Bogu w Jezusie Chrystusie.

Werset 27: „ *Nie wejdzie do niej nic nieczystego ani nikt, kto dopuszcza się obrzydliwości i kłamstwa; wejdą tylko ci, którzy są zapisani w księdze życia Baranka* ”.

Bóg to potwierdza, zbawienie jest przedmiotem wielkiego żądania z jego strony. Tylko doskonale czyste dusze, okazujące miłość do Bożej prawdy, mogą zostać wybrane do życia wiecznego. Po raz kolejny Duch ponawia swoje odrzucenie „ *skażonej* ”, która określa upadłą wiarę protestancką w przesłaniu „ *Sardes* ” w Obj. 3:4, oraz wiarę katolicką, której wyznawca „ *oddaje się obrzydliwościom oraz kłamstwom religijnym i cywilnym* ”. Ponieważ ci, którzy nie należą do Boga, dają się manipulować diabłu i jego demonom.

Jeszcze raz przypomina nam Duch, że niespodzianki są zarezerwowane dla ludzi, ponieważ Bóg od założenia świata zna imiona swoich wybranych, ponieważ są one „zapisane w Jego księdze życia ”. A wymieniając „ *w księdze życia **baranka*** ”, Bóg wyklucza jakąkolwiek religię niechrześcijańską ze swojego planu zbawienia. Po objawieniu w swojej Apokalipsie wykluczenia fałszywych religii chrześcijańskich, droga do zbawienia wydaje się „ *wąska i wąska* ”, jak Jezus to oznajmił w Mat. 7:13-14: „ *Wchodźcie przez wąską bramę. Bo szeroka jest brama i przestronna droga, która prowadzi do zagłady, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi. Ale wąska jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, i niewielu jest takich, którzy ją znajdują.* ”

Objawienie 22: Niekończący się dzień wieczności

Doskonałość ziemskiego czasu Boskiego doboru zakończyła się Apo.21:7 x 3. Liczba 22 paradoksalnie wyznacza początek historii, choć stanowi w tej księdze jej epilog. Ta odnowa, która według Boga dotyczy „*wszystkiego*”, jest związana z „*nową ziemią i nowym niebem*”, które są wieczne.

Werset 1: „*I pokazał mi rzekę wody życia, czystą jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka.*»

W tym wzniosłym, orzeźwiającym obrazie świeżości Duch przypomina nam, że zgromadzenie wybranych, które stało się wieczne, wyobrażone przez „*rzekę wody życia*”, jest stworzeniem, dziełem Bożym odtworzonym duchowo w Chrystusie, którego obecność widzialna sugeruje jego „*tron*”; i to poprzez ofiarę „*baranka*”, Jezusa Chrystusa; wieczność jest owocem nowego narodzenia, które ta ofiara spowodowała w wybranych.

„*Rzeka*” to przepływ słodkiej wody o dużej objętości. Wyobraża sobie życie, które tak jak on jest w ciągłym działaniu. Woda słodka stanowi 75% naszego ciała lądowego; oznacza to, że niezbędna jest mu świeża woda i to jest powód, dla którego Bóg porównuje swoje słowo, równie niezbędne do uzyskania życia wiecznego, do „*źródła wód życia*” według Apo.7:17, będąc tym samym „*źródło wody żywej*” według Jer. 2:13. W Jego Objawieniu widzieliśmy w Obj. 17:15, że „*wody*” symbolizują „*ludy*”; tutaj „*rzeka*” jest symbolem odkupionych wybranych, którzy stają się wieczni.

Werset 2: „ *Na środku placu miejskiego i na obu brzegach rzeki rośnie drzewo życia, rodzące owoc dwanaście razy i wydające swój owoc co miesiąc, a którego liście służyły uzdrawianiu narodów.* »

Na tym drugim obrazie, Jezusie Chrystusie, „*drzewo życia*” znajduje się „*pośrodku*” zgromadzenia wybranych, zgromadzonych wokół niego, na „*placu*” zgromadzenia. Jest „*pośrodku*” nich, ale także po ich bokach, reprezentowany przez „*dwa brzegi rzeki*”. Bo boski Duch Jezusa Chrystusa jest wszechobecny; obecny wszędzie i we wszystkich. Owocem tego „*drzewa*” jest „*życie*”, które stale się odnawia, ponieważ „*jego owoce*” zbieramy w każdym z „*12 miesięcy*” naszego ziemskiego roku. Jest to kolejny piękny obraz życia wiecznego i przypomnienie, że jest ono wieczne dzięki woli Boga.

Jezus często porównywał człowieka do „*drzew*” owocowych, które „*osądzamy po ich owocach*”. Od początku w Rdz 2:9 przypisywał sobie symboliczny obraz „*drzewa życia*”. Ale drzewa mają jako „*odzież*” ozdoby w postaci swoich „*liści*”. Dla Jezusa jego „*szata*” symbolizuje jego prawe uczynki, a zatem odkupienie od grzechów wybranych, którzy zawdzięczają mu zbawienie. Tak więc jak „*liście*” „*drzew*” leczą choroby, tak prawe uczynki dokonane przez Jezusa Chrystusa „*leczą*” śmiertelną chorobę grzechu pierwotnego odziedziczoną przez wybranych od czasów Adama i Ewy, którzy używali „*liści*” drzew do zakrycia swoich fizycznych i duchową nagość odkrytą przez doświadczenie grzechu.

Werset 3: „ *Nie będzie już przekleństwa. W mieście będzie tron Boga i Baranka; jego słudzy będą mu służyć i oglądać jego oblicze* ”

W tym wersecie Duch wyraża się w czasie przyszłym, nadając swemu przesłaniu znaczenie zachęty dla wybranych, którzy nadal będą musieli walczyć ze złem i jego konsekwencjami, aż do powrotu Chrystusa i usunięcia ich z ziemi grzechu.

Jest to „*przekleństwo*”, przekleństwo grzechu popełnionego przez Ewę i Adama, który uczynił Boga niewidzialnym dla ludzkich oczu. Stworzenie Izraela starego przymierza niczego nie zmieniło, ponieważ grzech nadal czynił Boga niewidzialnym. W dzień nadal musiał ukrywać się pod postacią chmury, a nocą przybierał ekstrawagancki wygląd. Najświętsze miejsce sanktuarium było zarezerwowane wyłącznie dla niego, pod karą śmierci w przypadku przestępcy. Ale tych ziemskich warunków już nie ma. Na nowej ziemi Bóg jest widzialny dla wszystkich swoich sług, jaka będzie ich służba, pozostaje tajemnicą, ale będą mieli z Nim kontakt, tak jak apostołowie ocierali się o Jezusa Chrystusa i rozmawiali z Nim; twarzą w twarz.

Werset 4: „ *A Jego imię będzie na ich czołach.* »

Imię Boże stanowi prawdziwą „*pieczęć Boga żywego*”. Odpoczynek szabatowy jest jedynie zewnętrznym „*znakiem*” tego. Ponieważ „*imię*” Boga określa Jego charakter, który symbolizuje poprzez twarze „*czterech zwierząt*”: „*lwa, cielca, człowieka i orła*”, które doskonale ilustrują harmonijne kontrasty charakteru Boga : królewski i silny, ale gotowy do poświęceń, ludzki wygląd, ale niebiańska natura. Wypełniły się słowa Jezusa; ci, którzy są podobni, gromadzą się razem. Również ci, którzy dzielą boskie wartości, zostali przez Boga wybrani do życia wiecznego i są z Nim zgromadzeni. W „*czole*” mieści się mózg

mężczyzny, ośrodek motoryczny jego myśli i osobowości. I ten ożywiony mózg bada, odzwierciedla i zatwierdza lub odrzuca standard prawdy, który Bóg mu przedstawia, aby go zbawić. Mózgi wybrańców pokochały przejawy miłości zorganizowane przez Boga w Jezusie Chrystusie i walczyły, według ustalonych zasad, aby z Jego pomocą zwyciężyć zło, aby uzyskać prawo do życia z Nim.

Ostatecznie wszyscy, którzy podzielają charakter Boga objawiony przez Jezusa Chrystusa, znajdują się z Nim, aby Mu służyć wiecznie. Obecność „imienia” Bożego „wypisanego na ich czołach” wyjaśnia ich zwycięstwo; i to szczególnie w ostatniej próbie wiary adwentystów, podczas której ludzie mieli wybór: wypisać na „swoim czole” „imię Boga” lub imię zbuntowanej „bestii”.

Werset 5: „Nie będzie już nocy; i nie będą potrzebować ani lampy, ani światła, bo Pan Bóg im oświeci. I będą królować na wieki wieków. »

Według Rdz 1,5 za słowem „noc” kryje się słowo „ciemność”, symbol grzechu i zła. „Lampa” oznacza Biblię, święte spisane słowo Boga, które objawia standard „jego światła”, czyli dobra i dobra. Nie będzie już użyteczny, wybrani będą mieli bezpośredni dostęp do jego boskiego natchnienia, ale obecnie zachowuje na ziemi grzechu swoją zasadniczą „oświecającą” rolę, która jako jedyna prowadzi do życia wiecznego.

Werset 6: „I rzekł do mnie: Te słowa są pewne i prawdziwe; a Pan, Bóg duchów proroków, posłał swego anioła, aby pokazał swoim sługom, co musi się szybko wydarzyć „.

Po raz drugi znajdujemy to Boże potwierdzenie: „Te słowa są pewne i prawdziwe”. Bóg stara się przekonać czytelnika do proroctwa, gdyż od jego wyborów zależy jego życie wieczne. W obliczu boskich afirmacji istota ludzka jest uwarunkowana przez pięć zmysłów, które dał jej Stwórca. Pokusy są liczne i skutecznie odwracają go od duchowości. Naleganie Boga jest zatem w pełni uzasadnione. Niebezpieczeństwo dla dusz jest realne i stale obecne.

Właściwe jest zaktualizowanie naszego odczytania tego wersetu, który przedstawia rzadki dosłowny charakter tego proroctwa. W tym wersecie nie ma żadnego symbolu, ale stwierdzenie, że Bóg jest natchnieniem proroków, którzy pisali księgi Biblii i że jako ostateczne objawienie posłał „Gabriela” do Jana, aby objawił mu w obrazach to, co w 2020 r. nastąpi „niezwłocznie” lub zostało już w dużej mierze zrealizowane. Ale między 2020 a 2030 rokiem trzeba będzie przekroczyć najstraszniejszą epokę; straszne czasy naznaczone śmiercią, zniszczeniem nuklearnym i strasznymi „siedmioma ostatnimi plagami gniewu Bożego”; człowiek i przyroda będą strasznie cierpieć, dopóki nie znikną.

Werset 7: „A oto przyjdę wkrótce. Szczęśliwy, kto przestrzega słów proroctwa tej księgi! »

Powrót Jezusa zapowiadany jest na wiosnę 2030 roku. Błogosławieństwo jest dla nas o tyle, o ile „zachowujemy” do końca „słowa proroctwa tej księgi” Objawienia.

Przysłówek „niezwłocznie” określa nagłe pojawienie się Chrystusa w godzinie Jego powrotu, ponieważ czas płynie regularnie, bez przyspieszania i zwalniania. Od Daniela 8:19 Bóg przypomina nam: „jest wyznaczony czas końca”: „Wtedy rzekł do mnie: Nauczę cię, co się stanie na końcu gniewu, bo jest wyznaczony czas końca.” Może interweniować dopiero pod koniec 6000 lat

zaprogramowanych przez Boga dla Jego wyboru wybrańców, czyli w pierwszy dzień wiosny poprzedzający 3 kwietnia 2030 roku.

Werset 8: „*Ja jestem Jan, który to słyszałem i widziałem. A gdy usłyszałem i zobaczyłem, upadłem do stóp anioła, który mi je pokazał, aby oddać mu pokłon i oddać mu pokłon.* »

Po raz drugi Duch przychodzi, aby wysłać nam swoje ostrzeżenie. W oryginalnych tekstach greckich czasownik „proskuneo” tłumaczy się jako „pokłonić się przed”. Czasownik „adorować” jest dziedzictwem łacińskiej wersji zwanej „Wulgatą”. Najwyraźniej to złe tłumaczenie utorowało drogę do porzucenia fizycznego pokłonu w praktykach religijnych odstępczego chrześcijaństwa aż do modlitwy „stojąc” z powodu innego fałszywego tłumaczenia greckiego czasownika „istemi” w Ewangelii Marka 11:25. W tekście jego forma „stékété” oznacza „pozostać niezmiennym lub wytrwać”, ale w tłumaczeniu Oltramare zastosowanym w wersji L.Segonda przetłumaczono je na „zastój”, co oznacza „stanie” w dosłownym znaczeniu. Fałszywe tłumaczenie Biblii legitymizuje zatem w zwodniczy sposób niegodziwą, arogancką i oburzającą postawę wobec wielkiego Stwórcy, Boga Wszechmogącego, ze strony ludzi, którzy tracą poczucie świętości. I nie jest to jedyny... Dlatego nasz stosunek do tłumaczeń biblijnych musi być podejrzliwy i ostrożny, zwłaszcza że w Obj. 9,11 Bóg objawia „niszczyielskie” użycie (Abaddon- Apollyon) Biblii napisanej „*po hebrajsku i grecku*”. Prawdę można znaleźć jedynie w oryginalnych tekstach, zachowanych w języku hebrajskim, które jednak zniknęły i zostały zastąpione greckimi pismami Nowego Przymierza. I tam, trzeba przyznać, pojawiła się wśród wierzących protestantów modlitwa „na stojąco”, na którą skierowały się boskie słowa „*Piąta trąba*.” Bo paradoksalnie modlitwa na klęczkach trwa dłużej wśród katolików, ale nie należy się temu dziwić, ponieważ to w tej religii katolickiej diabeł prowadzi swoich wyznawców i swoje ofiary do padania na twarz przed rytymi wizerunkami, których zakazuje drugie z dziesięciu przykazań Bożych; przykazanie, które katolicy ignorują, ponieważ w wersji rzymskiej zostało ono usunięte i zastąpione.

Werset 9: „*Lecz on mi powiedział: Uważaj, abyś tego nie zrobił! Jestem współsługą twoim i twoich braci, proroków, i tych, którzy strzegą słów tej księgi. Uwielbienie-Przed Bogiem padnij na twarz.* »

Wina Jana jest wskazana przez Boga jako ostrzeżenie skierowane do Jego wybranych: „Uważajcie, abyście nie popadli w bałwochwalstwo!” co stanowi główną winę religii chrześcijańskich odrzuconych przez Boga w Jezusie Chrystusie. Organizuje tę scenę w ten sam sposób, w jaki zorganizował swoją ostatnią lekcję, nakazując swoim apostołom chwycić za broń na godzinę jego aresztowania. Kiedy nadszedł czas, zabronił im z niego korzystać. Podano lekcję, a ona powiedziała: „*Uważaj, żeby tego nie robić*”. W tym wersecie Jan otrzymuje wyjaśnienie: „*Jestem twoim współsługą*”. „*Aniołowie*”, w tym także „*Gabriel*”, są, podobnie jak ludzie, stworzeniami Boga Stwórcy, który w drugim z dziesięciu przykazań zakazał oddawania pokłonów swoim stworzeniom, przed obrazami rytymi lub malowanymi; wszystkie formy, jakie może przyjąć bożek. Możemy zatem uczyć się z tego wersetu, zauważając przeciwne zachowania aniołów. Tutaj Gabriel, najgodniejsza niebiańska istota po Michale, zabrania

przed nim pokłonów. Z drugiej strony szatan w swoich uwodzicielskich pozorach, pod postacią „Dziewicy”, prosi, aby wznosić pomniki i miejsca kultu, aby Jej oddawać cześć i służyć... opada świetlista maska ciemności.

Anioł dalej precyzuje „*oraz braci waszych, proroków i tych, którzy przestrzegają słów tej księgi*”. Pomiedzy tym zdaniem a zdaniem z Obj. 1:3 zauważamy różnicę wynikającą z czasu, jaki upłynął pomiędzy początkiem czasu odszyfrowania, czyli rokiem 1980, a obecną wersją roku 2020. Pomiedzy tymi dwiema datami „ten, kto czyta » sprawił, że inne dzieci Boże podzieliły się odszyfrowanym światłem, a one z kolei weszły w dzieło „*proroków*”. To pomnażanie pozwala jeszcze większej liczbie innych powołanych uzyskać dostęp do wybrania poprzez usłyszenie prawdy objawionej i wprowadzenie jej w konkretną praktykę.

Werset 10: „*I rzekł do mnie: Nie pieczętuj słów proroctwa tej księgi. Ponieważ czas jest już blisko.* »

Przesłanie jest mylące, ponieważ jest adresowane do Jana, którego Bóg od początku księgi przeniósł do naszej ostatecznej epoki, zgodnie z Obj. 1:10. Musimy także zrozumieć, że polecenie nie zapieczętowania słów księgi jest skierowane bezpośrednio do mnie w momencie całkowitego rozpieczętowania księgi; staje się wówczas „*małą otwartą księgą*” z Obj. 10:5. A kiedy zostanie „*otwarte*” z pomocą i upoważnieniem Boga, nie ma już mowy o zamknięciu go „*pieczęciami*”. A to: „*bo czas jest blisko*”; wiosną 2021 roku pozostało 9 lat do chwalebego powrotu Pana Boga Jezusa Chrystusa.

Jednakże pierwsze otwarcie „*małej księżeczki*” rozpoczęło się po wydaniu dekretu Dan.8:14, tj. po latach 1843 i 1844; ważne bowiem zrozumienie tematu najnowszego adwentystycznego testu wiary wynika z objawień danych bezpośrednio przez samego Jezusa Chrystusa lub przez jego anioła naszej siostrze Ellen.G.White podczas jej posługi.

Werset 11: „*Niech niesprawiedliwy znów stanie się niesprawiedliwy, a nieczysty niech znów stanie się nieczysty; i niech sprawiedliwy nadal postępuje sprawiedliwie, a święty nadal się uświęca.* »

W pierwszym czytaniu werset ten potwierdza wejście w życie dekretu z Dan.8:14. Oddzielenie adwentystów wybranych przez Boga w latach 1843-1844 potwierdza przesłanie „*Sardis*”, w którym znajdujemy protestantów „*żywych*”, ale „*martwych*” i „*skażonych*” duchowo oraz pionierów adwentystów „*godnych bieli*” zwanych w tym wersecie „*sprawiedliwość i uświęcenie*”. Ale otwarcie „*księżeczki*” następuje stopniowo, jak „*ścieżka sprawiedliwych, która rośnie jak światło dnia, od świtu aż do zenitu*”. A pionierzy adwentyści nie byli świadomi, że w latach 1991–1994 miała ich przesiać ^{próba wiary, jak} ujawniło nam studium „*piątej trąby*”. W rezultacie możliwe staje się inne odczytanie tego wersetu.

Czas pieczętowania dobiega końca, jak czytamy w Obj. 7:3: „*Nie czynicie szkody ziemi ani morzu, ani drzewom, dopóki nie opieczętujemy czoła sług naszego Boga.* » Gdzie powinniśmy umieścić zezwolenie na wyrządzanie szkody ziemi, morzu i drzewom? Istnieją dwie możliwości. Przed „*szóstą trąbą*” czy przed „*siedmioma plagami ostatecznymi*”? „*Szósta trąba*” stanowiąca szóstą karę ostrzegawczą nałożoną przez Boga na ziemskich grzeszników, wydaje mi się

logiczne w tym przypadku pozostawienie drugiej możliwości. Ponieważ celem „siedem ostatnich plag gniewu Bożego” jest *protestancka* „ziemia” i katolickie „morze”. Weźmy pod uwagę, że zniszczenia dokonane przez „szóstą trąbę” nie zapobiegają, ale sprzyjają nawróceniu powołanych wybranych, odkupionych krwią Jezusa Chrystusa.

Dlatego właśnie po „szóstej trąbie” i tuż przed „siedmioma plagami ostatecznymi”, a także w momencie ustania pieczętowania, które oznacza koniec czasu łaski zbiorowej i indywidualnej, wciąż możemy umieścić słowa z ten werset: „*Niech niesprawiedliwy znów stanie się niesprawiedliwy, a skalany niech znów się skala; i niech sprawiedliwy nadal postępuje sprawiedliwie, a święty nadal się uświęca.*» Każdy będzie mógł zobaczyć tutaj sposób, w jaki Duch potwierdza w tym wersecie dobre tłumaczenie, które przedstawiłem dla podstawowego wersetu „adwentyistycznego”, jakim jest Daniel 8:14: „...świętość będzie usprawiedliwiona”. Słowa „*sprawiedliwość i świętość*” są mocno poparte i dlatego potwierdzone przez Boga. To przesłanie antycypuje zatem czas zakończenia okresu karencji, ale inne wyjaśnienie jest następujące. Docierając do końca księgi, Duch wskazuje czas, w którym w pełni odszyfrowana księga stanie się „*małą otwartą księgą*” i od tego momentu jej przyjęcie lub odrzucenie zadecyduje o różnicy między „*tym, który jest sprawiedliwy, a tym, który się kala*”, a nasz Pan zaprasza „*świętego do dalszego uświęcania się*”. Przypominam sobie jeszcze raz, że „*skalanie*” zostało przypisane *protestantyzmowi* w przesłaniu „*Sardes*”. Duch swoimi słowami celuje w protestantyzm i instytucjonalny adwentyzm, który dzieli swoje przekleństwo od 1994 r., kiedy dołączył do niego, wchodząc do sojuszu ekumenicznego. Zaakceptowanie odszyfrowanego przesłania tej księgi „*po raz kolejny*”, ale ostatni, *dokona różnicy między tym, który służy Bogu, a tym, który mu nie służy*” zgodnie z Mal. 3:18.

Podsumowuję więc lekcje płynące z tego wersetu. Po pierwsze, potwierdza oddzielenie adwentyistów od protestantyzmu w latach 1843–1844. W drugim czytaniu ma zastosowanie przeciwko oficjalnemu adwentyzmowi, który powrócił do sojuszu protestancko-ekumenicznego po 1994 r. Proponuję trzecie czytanie, które będzie miało zastosowanie pod koniec czasów łaski w 2029 r. przed powrotem Jezusa Chrystusa, ustalony na początek wiosny, który przypada przed 3 kwietnia Paschy 2030 r.

Po tych wyjaśnieniach pozostaje nam zrozumieć, że przyczyną upadku instytucjonalnego adwentyzmu, który doprowadził do jego „zwymiotowania” przez Jezusa Chrystusa w jego przesłaniu skierowanym do Laodycei, jest nie tyle odmowa wiary w Jego powrót w 1994 r., ile odmowa uwzględnienia światła, które wpłynęło na prawdziwe tłumaczenie Daniela 8:14; światło, które w niezaprzeczalny sposób ukazuje sam oryginalny hebrajski tekst biblijny. Grzech ten może zostać potępiony jedynie przez Boga sprawiedliwości, który nie uważa winnego za niewinnego.

Werset 12: „*Oto przyjdę wkrótce, a moja zapłata jest ze mną, aby oddać każdemu według jego uczynku*”.

Za 9 lat Jezus powróci w nieopisanej boskiej chwale. W Obj. 16 do 20 Bóg objawił nam naturę części swojej kary zarezerwowanej dla niesprawiedliwych i nietolerancyjnych, zbuntowanych grzeszników katolików, protestantów i

adwentystów. Przedstawił nam także część zarezerwowaną dla wybranych adwentystów, którzy pozostali wierni i którzy honorują jego prorocze słowo i święty szabat dnia siódmego, w Obj. 7, 14, 21 i 22. „Odplata” „powróci do każdego *według na czym polega „jego dzieło”*, które pozostawia niewiele miejsca winnym na usprawiedliwienie się w oczach Chrystusa. Samousprawiedliwiający się słowa staną się bezużyteczne, ponieważ będzie już za późno na zmianę błędów przeszłych wyborów.

Werset 13: „*Ja jestem alfa i omega, pierwszym i ostatnim, początkiem i końcem.* »

To, co ma początek, ma także koniec. Zasada ta odnosi się do długości ziemskiego czasu przewidzianego przez Boga na wybór wybranych. Pomiędzy alfa i omega minie 6000 lat. W roku 30, czyli 3 kwietnia, dobrowolna odkupieńcza śmierć Jezusa Chrystusa również wyznaczy czas alfa sojuszu chrześcijańskiego trwającego 2000 lat; wiosna 2030 r. z pełną mocą zaznaczy swój czas omega.

Ale alfa to także rok 1844 ze swoją omega 1994. I wreszcie alfa to dla mnie i ostatnich wybranych urzędników rok 1995 ze swoją omega, rok 2030.

Werset 14: „*Błogosławieni, którzy zachowują Jego przykazania (a nie ~~wypaść swoje szaty~~), aby mieć prawo do drzewa życia i wejść przez bramy do miasta!* »

drugą formę „*wielkiego ucisku*”, związaną z mnóstwem śmierci. Dlatego pilną sprawą staje się uzyskanie ochrony i pomocy od Boga za pośrednictwem Jezusa Chrystusa. Jak sugeruje obraz, grzesznik musi „*przestrzegać przykazań*”. » ; **Boga i Jezusa, „*Baranka Bożego*”, co oznacza, że musi wyrzec się wszelkich form, jakie może przybrać grzech.** Zawoalowane tłumaczenie tego wersetu, zachowane w naszych obecnych Bibliach, zawdzięczamy katolicyzmowi kierowanemu z Watykanu. Inne rękopisy, najstarsze, a przez to wierniejsze, proponują: „*Błogosławieni, którzy zachowują Jego przykazania*”. A ponieważ grzech jest przekroczeniem prawa, przesłanie zostaje zniekształcone i zastępuje konieczne i żywotne posłuszeństwo prostym żądaniem przynależności do chrześcijanina. Kto zyskuje na przestępstwie? Tym, którzy będą walczyć z Sabatem aż do chwalebego powrotu Jezusa Chrystusa. Prawdziwe przesłanie można podsumować następująco: „*Błogosławiony ten, kto słucha swego Stwórcy*”. To przesłanie powtarza jedynie to, co jest cytowane w Apokalipsie 12:17 i 14:12, a mianowicie: „*ci, którzy strzegą przykazań Bożych i wiary Jezusa*”. To oni są adresatami ostatniego przesłania przesłanego przez Jezusa. Tym, który osądza uzyskany wynik, jest sam Jezus Chrystus, a jego wymagania są równe cierpieniom, jakie poniósł podczas swego męczeństwa. Nagroda dla wybranych będzie bardzo wielka; uzyskają nieśmiertelność i wejdą do życia wiecznego drogą adwentystów, której symbolem jest „*dwanaście bram*” symbolicznego „*nowego Jeruzalem*”.

Werset 15: „*Precz z psami, magikami, rozpustnikami, mordercami, bałwochwalcami i wszystkimi, którzy kochają kłamstwo i praktykują je!* »

Kim są ci, których Jezus tak nazywa? To ukryte oskarżenie dotyczy całej wiary chrześcijańskiej, która uległa apostazji; wiara katolicka, wielopostaciowa wiara protestancka, w tym wiara adwentystów, która zawarła sojusz od 1994 r.;

wiarę adwentystyczną, tak obficie pobłogosławioną przez niego na początku swego istnienia, a tym bardziej w odniesieniu do jego ostatnich przedstawicieli zmuszonych do odstępstwa. „*Psy*” to poganie, ale także i przede wszystkim ci, którzy podają się za jego braci **i zdradzają go**. Termin „*psy*” jest paradoksalnie dla współczesnych ludzi Zachodu terminem zwierzęcia uważanego za symbol wierności, dla mieszkańców Wschodu zaś za sam obraz przekleństwa. I tutaj Jezus kwestionuje nawet ich ludzką naturę i uważa ich za zwierzęta, na których nie można polegać. Pozostałe terminy potwierdzają ten osąd. Jezus potwierdza słowa zawarte w Obj. 21:8 i dodanie tutaj terminu „*psy*” wyraża jego osobisty osąd. Po wzniosłym przejawie miłości, jaką dał ludziom, nie ma nic strasniejszego niż zostać zdradzonym przez tych, którzy twierdzą, że należą do Niego i Jego ofiary.

Następnie Jezus nazywa ich „*magikami*” ze względu na ich handel ze złymi aniołami, spirytyzm, który jako pierwszy zwiódł wiarę katolicką objawieniami „Dziewicy Marii”, co jest biblijnie niemożliwe. Ale cuda dokonywane przez demony są podobne do tego, czego „*magowie*” faraona dokonywali przed Mojżeszem i Aaronem.

Nazywając je „*nieczystymi*”, Jezus potępia wyzwolenie moralności, ale przede wszystkim nienaturalne przymierza religijne, które kościoły protestanckie zawierają z wiarą katolicką, potępianą przez proroków Bożych jako służbę diabła. Rozmnażają „jako córki” „*rozpustę*” swojej „*matki prostytutki Babilonu Wielkiego*”, potępioną w Obj. 17:5.

Odstępcy są także „*mordercami*”, którzy będą przygotowywać się do zabicia wybranych Jezusa, jeśli On nie zainterweniuje, aby im zapobiec podczas swego chwalebego przyjścia.

Są „*bałwochwalcami*”, ponieważ On bardziej interesuje się życiem materialnym niż duchowym. Pozostają obojętni, gdy Bóg oferuje im swoje światło, które bezczelnie odrzucają, demonizując swoich prawdziwych posłańców.

I kończąc ten werset, precyzuje: „*a kto kocha i praktykuje kłamstwo!*» Potępia w ten sposób tych, których natura jest przywiązana do kłamstwa, do tego stopnia, że są oni całkowicie niewrażliwi na prawdę. O smakach i kolorach mówi się, że nie da się o nich dyskutować; tak samo jest z miłością do prawdy i kłamstw. Jednak na całą swoją wieczność Bóg wybiera wyłącznie spośród swoich stworzeń, z których rodzi się ludzkie rozmnażanie, tych, którzy mają tę miłość do prawdy.

Ostateczny wynik Bożego planu zbawienia jest straszny. Wyrzucani są kolejno przedpotopowi, zatwardziali, zatwardziali grzesznicy, starożytny niewierzący sojusz żydowski, obrzydliwa wiara rzymsko-papieskokatolicka, bałwochwalcza wiara prawosławna, kalwińska wiara protestancka i wreszcie instytucjonalna wiara adwentystów, ostatnia ofiara ducha tradycję, którą wszystkie poprzednie cieszyły się jednakową sympatią.

Przesłanie „adwentystów” miało fatalne konsekwencje, po pierwsze, dla Żydów, którzy upadli przez odmowę wiary w pierwsze **przyjście** Mesjasza ogłoszone w Dan. 9:24 do 27. Po drugie, chrześcijanie wyrzuceni przez Jezusa, którzy wszyscy dzielają poczucie winy za brak zainteresowania najnowszym

orędziem „adwentystycznym”, które zapowiada **jego drugie przyjście**. Brak miłości do prawdy jest dla nich zgubny. W roku 2020 wszystkie te główne oficjalne religie podzielają to straszliwe przesłanie, które Jezus skierował w 1843 r. do protestantyzmu ery „*Sardes*” w Obj. 3:1: „*Mówią, że żyjecie, a jesteście martwi*”.

Werset 16: „*Ja, Jezus, posłałem mojego anioła, aby wam świadczył o tym w kościołach. Jestem korzeniem i nasieniem Dawida, jasną gwiazdą poranną.*»

Jezus posłał swego anioła Gabriela do Jana, a przez Jana do nas, swoich wiernych sług dni ostatecznych. Ponieważ dopiero dzisiaj to w pełni odszyfrowane przesłanie pozwala nam zrozumieć przesłania, które kieruje do swoich sług i uczniów siedmiu epok, czyli siedmiu Zgromadzeń. Jezus rozwiewa wątpliwości co do symbolicznego przywołania Apo.5: „*korzeń i potomstwo Dawida*”. Dodaje: „*jasna gwiazda poranna*”. Tą gwiazdą jest słońce, ale on utożsamia się z nią jedynie jako symbol. Ponieważ nieświadomie szczerze istoty, które kochają Jezusa Chrystusa za Jego ofiarę, oddają cześć naszemu słońcu, tej gwieździe ubóstwianej przez pogan. Jeśli wielu nie jest tego świadomych, to rzesze, nawet oświecone w tym temacie, nie są gotowe ani nie są w stanie zrozumieć powagi tego pogańskiego bałwochwalczego czynu. Człowiek musi zapomnieć o sobie, postawić się na miejscu Boga, który odczuwa rzeczy zupełnie inaczej, ponieważ jego umysł śledzi poczynania ludzi już od prawie 6000 lat. Identyfikuje każde działanie pod kątem tego, co naprawdę reprezentuje; nie dotyczy to mężczyzn, których krótkie życie skupia się przede wszystkim na zaspokajaniu swoich pragnień, przede wszystkim cielesnych i ziemskich, ale dotyczy to także tych, którzy są duchowi i bardzo religijni i którzy pozostają zablokowani z szacunku dla tradycji ojcowskich.

Pod koniec orędzia w *Tiatyrze* Duch powiedział do „*tego, który zwycięży*”: „*I dam mu gwiazdę poranną*”. Jezus ukazuje się tutaj jako „*gwiazda poranna*”. Zwycięzca otrzyma zatem Jezusa, a wraz z Nim całe światło życia, które ma w Nim swoje źródło. Przypomnienie tego terminu sugeruje zwrócenie pełnej uwagi prawdziwych ostatnich „adwentystów” na te wersety z 1 Piotra. 2:19-20-21: „*I tym pewniej wierzymy w słowo prorocze, któremu dobrze jest przestrzegać uważajcie na lampę, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta i gwiazda poranna wszędzie w waszych sercach; wiedząc przede wszystkim, że żadne proroctwo Pisma Świętego nie może być przedmiotem prywatnej interpretacji, ponieważ proroctwo nie zostało kiedykolwiek przyniesione z woli człowieka, ale pod wpływem Ducha Świętego ludzie mówili od Boga.*» Nie moglibyśmy tego lepiej powiedzieć. Wybraniec po usłyszeniu tych słów przemienia je w uczynki brane pod uwagę przez Jezusa Chrystusa.

Werset 17: „*I Duch i Oblubienica rzekli: Przyjdź. A kto słyszy, niech powie: Przyjdź. I niech przyjdzie ten, kto jest spragniony; kto chce, może swobodnie czerpać wodę życia*”.

Od początku swojej ziemskiej posługi Jezus wołał to wezwanie: „*Przyjdź*”. Ale przyjmując obraz „*pragnienia*”, wie, że ten, kto nie jest „*spragniony*”, nie przyjdzie pić. Jego wołanie usłyszą jedynie ci, którzy „*pragną*” życia wiecznego, które Jego doskonała sprawiedliwość oferuje nam jedynie dzięki swojej łasce, jako drugą szansę. Tylko Jezus zapłacił tę cenę; dlatego oferuje to „

za darmo”. Żaden katolicki ani boski „odpust” nie pozwala na uzyskanie go za pieniądze. To powszechne powołanie przygotowuje zgromadzenie wybranych urzędników ze wszystkich narodów i wszelkiego pochodzenia. Wezwanie „Przyjdź” staje się kluczem do tej grupy wybranych, którą stworzy próba wiary w dniach ostatecznych. Jednak rozproszeni po ziemi doświadczą próby i zjednoczą się ponownie dopiero wtedy, gdy Jezus Chrystus powróci w swojej chwale, aby usunąć ich z krainy grzechu.

Werset 18: „*Oświadczam każdemu, kto słucha słów proroctwa tej księgi: Jeśli ktoś coś do tego doda, Bóg dotknie go plagami opisanymi w tej księdze; »*

Apokalipsa św. Jana nie jest zwyczajną księgą biblijną. Jest to dzieło literackie zakodowane przez Boga w języku biblijnym, rozpoznawalne przez tych, którzy przeszukują całą Biblię od początku do końca. Wyrażenia stają się znajome dzięki wielokrotnemu czytaniu. A „konkordancje biblijne” pozwalają znaleźć podobne wyrażenia. Ale właśnie dlatego, że jej kod jest bardzo precyzyjny, ostrzega się tłumaczy i transkrybentów: „*Jeśli ktoś coś do tego doda, Bóg dotknie go plagami opisanymi w tej księdze*”.

Werset 19: „*A jeśli ktoś odejmie coś ze słów księgi tego proroctwa, Bóg odejmie jego część z drzewa życia i miasta świętego, opisanego w tej księdze. »*

Z tych samych powodów Bóg grozi każdemu, kto „*odejmie cokolwiek ze słów księgi tego proroctwa*”. Ktokolwiek podejmuje takie ryzyko, otrzymuje również ostrzeżenie: „*Bóg odetnie jego część z drzewa życia i miasta świętego, opisanego w tej księdze*”. Odnotowane zmiany będą zatem miały straszliwe konsekwencje dla tych, którzy je dopuścili.

Zwracam uwagę na tę lekcję. Jeśli modyfikacja tej niezrozumiałej, zaszyfrowanej księgi zostanie ukarana przez Jezusa Chrystusa na te dwa rygorystyczne sposoby, co czeka tych, którzy odrzucą jej doskonale zrozumiałe odszyfrowane przesłanie?

Bóg ma dobre powody, aby jasno przedstawić to ostrzeżenie, gdyż to Objawienie, którego słowa wybrał przez Niego, ma tę samą wartość, co tekst Jego „dziesięciu przykazań” „wrytych Jego palcem na tablicach kamiennych”. Teraz w Dan.7:25 prorokował, że jego królewskie „*prawo*” zostanie „*zmienione*”, podobnie jak „*czasy*”. Akcja ta została dokonana, jak widzieliśmy, przez władzę rzymską, kolejno cesarską w 321 r., a następnie papieską w 538 r. To działanie, które uznał za „aroganckie”, będzie ukarane śmiercią, a Bóg napomina nas, abyśmy się nie rozmnażali, wobec proroctw, tego rodzaju przewinienie, które stanowczo potępia.

Dzieło Boga pozostaje Jego dziełem niezależnie od czasu, w którym jest wykonywane. Bez jego przewodnictwa rozszyfrowanie jego proroctw jest niemożliwe. Oznacza to, że utwór odszyfrowany ma tę samą wartość, co utwór zaszyfrowany. Zrozum zatem, że to dzieło, w którym wyraźnie objawia się myśl o Bogu, charakteryzuje się bardzo wysoką „*świętością*”. Stanowi ostateczne „*świadcstwo Jezusa*”, jakie Bóg kieruje do swoich ostatnich dysydenckich sług Adwentystów Dnia Siódmego; a jednocześnie, zgodnie z praktyką prawdziwego sobotniego szabatu, przypada to na rok 2021, ostatnią „*usprawiedliwioną świętość*” zaplanowaną od czasu wejścia w życie dekretu z Dan. 8:14 w 1843 roku.

Werset 20: „*Ten, który świadczy o tym, mówi: Tak, przyjdę szybko. Amen! Przyjdź, Panie Jezu!* »

Ponieważ zawiera ostatnie słowa, które Jezus Chrystus skierował do swoich uczniów, księga Apokalipsy ma bardzo wysoką świętość. Znajdujemy w nim odpowiednik tablic prawa, wyrytych palcem Bożym i przekazanych Mojżeszowi. Jezus świadczy; kto odważy się kwestionować to boskie świadectwo? Wszystko zostało powiedziane, wszystko zostało ujawnione, nie ma nic więcej do powiedzenia poza: „*Tak, przyjdę szybko”*. Proste „*Tak*”, które obejmuje całą Jego Boską Osobę, oznacza, że Jego bliskie przyście jest pewne, ponieważ odnawia swoją obietnicę: „*Przyjdę szybko”*; „*niezwłocznie* » datowany, co nabiera pełnego znaczenia: wiosną 2030 r. I potwierdza swoją deklarację słowami „*Amen*”; co oznacza: „*W prawdzie*”.

Kto więc mówi: „*Przyjdź, Panie Jezu*”? Według wersetu 17 tego rozdziału są to „*Duch i oblubienica*”.

Werset 21: „*Łaska Pana Jezusa niech będzie ze wszystkimi świętymi!* »

Ten ostatni werset Apokalipsy kończy księgę przywołując „*łaskę Pana Jezusa*”. Jest to temat, który na początku Zgromadzenia Chrześcijańskiego był często przeciwstawiany prawu. W tamtych czasach łaska była egzekwowalna wbrew prawu przez tych, którzy odrzucili ofertę Chrystusa. Dziedziczenie prawa przez Żydów oznaczało, że tylko poprzez nie widzieli Bożą sprawiedliwość. Jezus nie chciał ich odwieść od posłuszeństwa prawu, ale przyszedł, aby „*wypełnić*” to, co mu przepowiedziano w sprawie ofiar ze zwierząt. Dlatego powiedział w Mat.5:17: „*Nie sądzcie, że przyszedłem rozwiązać Prawo albo Proroków; Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić.*”

Najbardziej zdumiewającą rzeczą jest słuchanie chrześcijan sprzeciwiających się prawu i łasce. Jak bowiem wyjaśnia apostoł Paweł, łaska ma pomóc człowiekowi w wypełnieniu prawa do tego stopnia, że Jezus oznajmia w Jana 15:5: „*Ja jestem winoroślą, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie i w którym ja trwam, przynosi obfity owoc, bo beze mnie nic nie możecie uczynić*. O jakich rzeczach do „*zrobienia*” on mówi i jaki to jest „*owoc*”? O szacunku dla prawa, które umożliwia Jego łaska dzięki Jego pomocy w Duchu Świętym.

Byłoby pożądane i zbawienne, gdyby „*łaska Pana Jezusa była*” i mogła działać „*we wszystkich*”; ale ten zniekształcony werset wyraża jedynie nierealne życzenie. Miejmy już wszyscy nadzieję, że będzie ich bardzo wielu; tak wiele jak to możliwe; zasługuje na to nasz godny podziwu Bóg, Stwórca i Zbawiciel; jest tego w najwyższym stopniu godny. Dodając „*ze wszystkimi świętymi*” tekst oryginalny usuwa wszelkie dwuznaczności; łaska Pana, która może skorzystać wyłącznie z nich, „*tych, których uświęca przez swoją prawdę*” (J 17,17). A tym, którzy myślą o osiągnięciu życia wiecznego, podążając drogą wyznaczoną przez Jezusa Chrystusa, przypominam, że pomiędzy „*ścieżką*” a „*życiem*” znajduje się istotna „*prawda*” według Jana 14:6. Bez urazy dla buntowników, którzy powołują się na błogosławieństwo tego wersetu, od 1843 roku łaska Pana przynosi korzyść tylko tym, których On uświęca, przywracając mu święty szabatowy odpoczynek w sobotę. To właśnie działanie połączone ze świadectwem miłości do jej „*prawdy*” czyni wybranych świętymi godnymi omawianej łaski. Dlatego łaski nie można dedykować „*wszystkim*”. Strzeżcie się więc złych,

wprowadzających w błąd tłumaczeń Biblii, które prowadzą do strasznego ostatecznego rozczarowania tych, którzy na nich polegają w razie nieszczęścia!

Boskie Objawienie przedstawione w tym dziele potwierdziło lekcje przepowiedziane w historii Księgi Rodzaju, których żywotne znaczenie mogliśmy zauważyć. Na koniec tej pracy przydatne wydaje się przypomnienie tych głównych lekcji. Jest to uzasadnione i chciałbym również zwrócić uwagę, że w naszym współczesnym świecie wiara chrześcijańska jest masowo przedstawiana w zniekształconej formie ze względu na kultowe dziedzictwo rzymskokatolickiego. Prawda wymagana przez Boga pozostała w prostym i logicznym stanie, rozumianym przez pierwszych apostołów Jezusa Chrystusa, lecz ta często ignorowana prostota, ze względu na swój mniejszościowy charakter, staje się skomplikowana dla niewtajemniczonych. Rzeczywiście, aby zidentyfikować późniejszych Świętych w Dniach Ostatnich Jezusa Chrystusa i duchową strukturę Objawienia, niezbędny jest dekret z Księgi Daniela 8:14. Aby jednak zidentyfikować ten dekret, niezbędne jest również przestudiowanie całej Księgi Daniela i rozszyfrowanie jej prorocत्व. Zrozumiawszy to, Apokalipsa odkrywa przed nami swoje tajemnice. Te niezbędne badania wyjaśniają trudność, jaką napotykamy, gdy próbujemy przekonać niewierzącego człowieka naszych czasów na Zachodzie, a zwłaszcza we Francji.

Jezus powiedział, że nikt nie może do Niego przyjść, jak tylko Ojciec, który Go prowadzi, i powiedział także o swoich wybranych, że muszą się narodzić z wody i Ducha. Te dwie nauki uzupełniają się i oznaczają, że Bóg zna duchową naturę swoich wybranych spośród wszystkich swoich stworzeń. W rezultacie każdy z nich będzie reagował zgodnie ze swoją naturą; także ci, którzy mają pozytywne uprzedzenia co do sabatu już praktykowanego przez Żydów, bez większych trudności zaakceptują prorocze objawienia, które pokazują, że jest on wymagany przez Boga od 1843 roku. I odwrotnie, ci, którzy mają do niego niekorzystne uprzedzenia, odrzucają wszelkie argumenty przedstawione w Biblii i znajdzie dobre powody, aby uzasadnić swoją odmowę. Zrozumienie tej zasady chroni nas przed rozczarowaniem co do tych, którym przedstawiamy prawdę Chrystusową. Objawiając prawdę Bożej myśli, prorocत्व oddaje całą swoją moc „wiecznej Ewangelii”, której uczniowie Jezusa mają „nauczać narody aż do skończenia świata”.

„Bestie” Apokalipsy

Chronologicznie i sukcesywnie wrogowie Boga i Jego wybrańcy pojawiali się w obrazie „zwierząt”.

Pierwsze oznacza cesarski Rzym, wyobrażony przez „smoka z dziesięcioma rogami i siedmioma głowami w diademach” w Obj. 12:3; „Nolaici” w Obj. 2:6; „diabeł” w Obj. 2:10.

Drugie dotyczy papiesko-katolickiego Rzymu, wyobrażonego przez „bestię, która wychodzi z morza, mającą dziesięć rogów w diademach i siedem głów” z Obj. 13:1; „tron szatana” w Obj. 2:13; „niewiasta Izabel” w Obj. 2:20; „księżyc zabarwiony krwią” w Obj. 6:12; „trzecia część uderzona księżycem” „czwartej trąby” w Obj. 8:12; „morze” w Obj. 10:2; „trzcina jak laska” w Obj. 11:1; „ogon” „smoka” w Obj. 12:4; „wąż” w Obj. 12:14; i „smok” z wersetów 13, 16 i 17; „Babilon Wielki” w Obj. 14:8 i 17:5.

Trzeci dotyczy francuskiego rewolucyjnego ateizmu, obrazowanego przez „*bestia, która wznosi się z otchłani*” w Obj. 11:7; „*wielki ucisk*” w Obj. 2:22; „*czwarta trąba*” w Obj. 8:12; „*ujście, które połyka rzekę*”, które symbolizuje naród katolicki, w Obj. 12:16. Dotyczy to pierwszej formy „*drugiego biada*” cytowanej w Obj. 11:14. Jej druga forma zostanie urzeczywistniona przez „*szóstą trąbę*” z Apo.9:13, zgodnie z Apo.8:13 pod tytułem „*drugie biada*”, pomiędzy 7 marca 2021 r. a 2029 r., w rzeczywistym aspekcie Świata III wojna zakończona wojną nuklearną. Ludobójstwo ludzkie, które wyludnia ziemię (*przepaść*), jest ogniwem ustanowionym pomiędzy „*czwartą i szóstą trąbą*”. Szczegóły rozwoju tej wojny zostały ujawnione w Dan.11:40 do 45.

Czwarta „*bestia*” oznacza wiarę protestancką i wiarę katolicką, jej sprzymierzeńca w ostatniej próbie wiary w historii ziemskiej. Ona „*wychodzi z ziemi*” – w Obj. 13:11; co oznacza, że jest sobą, wychodząc z wiary katolickiej, której symbolem jest „*morze*”. W przeważającej mierze epoka reformacji ustanowiła religię protestancką o wielu aspektach, naznaczonych apostazją, co świadczy w dziełach Jana Kalwina o wojowniczym, surowym, okrutnym i prześladowczym charakterze. Wejście w życie dekretu z Dan. 8:14 potępiło go na całym świecie od wiosny 1843 roku.

Instytucjonalna wiara adwentystów, wychodząca ożywiona z protestanckiego testu wiary w latach 1843-1844, upadła i od jesieni 1994 r. powróciła do statusu wiary protestanckiej i jej boskiego przekleństwa; dzieje się tak z powodu oficjalnego odrzucenia boskiego proroczego światła objawionego w tym dziele z 1991 roku. Ta duchowa śmierć formy instytucjonalnej jest przepowiedziana w Obj. 3:16: „*Wyrzucę cię z moich ust*”.

Przed nami ostateczne spełnienie proroczw i wiara wszystkich zostanie poddana próbie. Pan Jezus Chrystus rozpozna wśród wszystkich ludzi tych, którzy do Niego należą, tych, którzy z radością i wdzięczną wiernością przyjmują Jego żywotne objawienia, owoc Bożej miłości.

W godzinie ostatniego wyboru wybrańcy wyróżnią się tym, że będą wiedzieć, dlaczego upadły upadek, Boskie Objawienie dokona w ten sposób różnicy między zbawionymi a zgubionymi, do których od czasów apostołskich „*Efez*”, w Apo 2:5 Bóg powiedział: „*Pamiętaj więc, skąd upadłeś*”; a w 1843 r., w epoce „*Sardes*”, powiedział także protestantom w Obj. 3:3: „*Pamiętajcie, jak otrzymaliście i słyszeliście; i trzymajcie się i pokutujcie*”; dotyczy to także upadłych adwentystów od 1994 r., którzy chociaż przestrzegają sabatu, otrzymują od Jezusa następujące przesłanie z Obj. 3:19: „*Napominam i karzę wszystkich, których kocham; bądźcie więc gorliwi i pokutujcie*”.

Przygotowując to prorocze Objawienie, Bóg Stwórca, spotkany w osobie Jezusa Chrystusa, postawił sobie za cel umożliwienie swoim wybrańcom jednoznacznego rozpoznania swoich wrogów; rzecz się dokonała i Boży cel został osiągnięty. W ten sposób wzbogacona duchowo, Jej Wybrana staje się „*Oblubienicą przygotowaną na Wieczerną Weselną Barankę*”. „*Przyodział ją w białoróżowy, który jest prawym uczynkiem świętych*” w Obj. 19:7. Ty, który przeczytałeś treść tego dzieła, jeśli masz szansę i błogosławieństwo, aby znaleźć się wśród nich, „*przygotuj się na spotkanie ze swoim Bogiem*” (Am 4:12), w Jego prawdzie!

Chociaż rozszyfrowanie tajemniczych prorocत्व Daniela i Apokalipsy zostało już w pełni zakończone i czas prawdziwego powrotu Chrystusa jest już nam znany, to pytanie Jezusa Chrystusa przytoczone w Ewangelii Łukasza 18:8 pozostawia nieco niepokojące wątpliwości: „Mówię wam, *On szybko wymierzy im sprawiedliwość. Ale czy Syn Człowieczy, gdy przyjdzie, znajdzie wiarę na ziemi?* „. Bogactwo intelektualnego poznania prawdy nie jest bowiem w stanie zrekompensować słabości jakości tej wiary. Ludzkość, która stanie w obliczu powrotu Jezusa Chrystusa, rozwinęła się w klimacie sprzyjającym wszelkim formom silnie promowanego egoizmu. Indywidualny sukces stał się celem, który można osiągnąć za wszelką cenę, nawet poprzez zmiążdżenie bliźniego, i to w długim, ponad 70-letnim okresie pokoju na świecie. Kiedy wiemy, że wartości nieba zaproponowane przez Jezusa Chrystusa są całkowicie sprzeczne z tą normą naszych czasów, jego pytanie wydaje się tragicznie uzasadnione, ponieważ może dotyczyć ludzi, którzy uważali się za „wybranych”, ale pozostaną tylko na swoje nieszczęście „powołanych”; ponieważ Jezus nie znajdzie w nich wiary wymaganej, aby być godnymi Jego łaski.

Litera zabija, ale Duch ożywia

Ostatni rozdział kończy rozszyfrowanie Objawienia Apokalipsy. Rzeczywiście, właśnie przedstawiłem kody biblijne, które pozwalają zidentyfikować symbole, których Bóg używa w swoich prorocत्वach, ale choć mają one na celu ujawnienie Jego wymagania dotyczącego powrotu szabatu od 1843-1844, to słowo sabat nie pojawia się tylko raz w tych prorocत्वach Daniela lub Apokalipsy. Zawsze jest to sugerowane, ale nie jest wyraźnie cytowane. Powodem, dla którego nie wymieniono tego wyraźnie, jest to, że praktykowanie szabatu jest podstawową normalnością apostołowskiej wiary chrześcijańskiej, ponieważ każdy widzi, że temat szabatu nigdy nie był przedmiotem sporu między Żydami a pierwszymi apostołami, uczniami Jezusa Chrystusa. Jednak diabeł nie przestał go atakować, najpierw namawiając Żydów do „skalania” go, a następnie chrześcijan, sprawiając, że całkowicie „zignorował”.

Aby osiągnąć ten rezultat, zainspirował się do fałszywych tłumaczeń oryginalnych tekstów, w których o nim mowa. Również ta prezentacja Bożej prawdy nie byłaby kompletna bez potępienia tych odrażających złych uczynków, których ofiarami są najpierw Bóg w Jezusie Chrystusie, a następnie ci, którym Jego odkupieńcza śmierć mogła zapewnić życie wieczne.

Twierdzą przed Bogiem, że w pismach Starego i Nowego Przymierza, to znaczy w całej Biblii, **nie ma** wersetu, który nauczałby o zmianie statusu sabatu w stosunku do czwartego z dziesięciu przykazań; ponadto uświęcony przez Boga, od początku stworzenia naszego ziemskiego świata.

Od apostazji protestanckiej spowodowanej wejściem w życie dekretu Daniela 8:14, wiosną 1843 roku, aż do dzisiaj, czytanie Biblii zabija. Pragnę zwrócić uwagę, że to nie Biblia zabija celowo, lecz sposób korzystania z niej w oparciu o błędy w tłumaczeniu, które pojawiają się w przetłumaczonych wersjach oryginalnych tekstów „ hebrajskich i greckich ”; ale przede wszystkim jest to również problem wynikający ze złych interpretacji. Sam Bóg potwierdza tę rzecz obrazami w Obj. 9:11: „ Mieli nad sobą jako króla aniola otchłani, zwanego po hebrajsku Abaddon, a po grecku Apollyon „. Przypominam sobie tutaj ukryte przesłanie tego wersetu: „ Abaddon i Apollyon ” oznaczają „ po hebrajsku i grecku ”: Niszczyciel. „ Anioł otchłani ” niszczy wiarę, posługując się biblijnymi „ dwoma świadkami ” z Obj. 11:3.

Ponadto od roku 1843 fałszywie wierzący popełnili dwa błędy w czytaniu historycznych świadectw Biblii. Pierwsza polega na nadaniu większej wagi narodzinom Jezusa Chrystusa niż Jego śmierci, a druga wzmacnia ten błąd, przywiązując większą wagę do Jego zmartwychwstania niż do Jego śmierci. Ten podwójny błąd świadczy przeciwko nim, ponieważ okazanie miłości Boga do swego stworzenia opiera się w istocie na Jego dobrowolnej decyzji oddania w Chrystusie życia za odkupienie swoich wybranych. Nadanie pierwszeństwa zmartwychwstaniu Jezusa polega na wypaczeniu Bożego planu zbawienia, a to niesie za sobą dla winnych konsekwencję odcięcia się od Niego i zerwania Jego świętego, sprawiedliwego i dobrego przymierza. Zwycięstwo Chrystusa opiera się na przyjęciu przez Niego śmierci, Jego zmartwychwstanie jest jedynie szczęśliwą i sprawiedliwą konsekwencją Jego Boskiej doskonałości.

Kolosan 2:16-17: „ Niech więc nikt was nie osądza co do jedzenia i picia, lub w związku ze świętem, albo nowiem księżycy, albo sabatami; to były cienie rzeczy przyszłych, lecz ciało jest w Chrystusie. »

Werset ten jest często używany do usprawiedliwienia zaprzestania praktykowania cotygodniowego „ szabatu ”. Dwa powody potępiają ten wybór. Po pierwsze, wyrażenie „ sabaty ” oznacza „ sabaty ” spowodowane corocznymi „ świętami ” religijnymi zarządzonymi przez Boga w Księdze Kapłańskiej 23. Są to ruchome „ sabaty ”, które umieszcza się na początku, a czasami na końcu podczas religijnych „ świąt ”. ”. Przywołuje je wyrażenie „ w tym dniu nie będziesz wykonywał żadnej służalczej pracy ”. Nie mają one żadnego związku z cotygodniowym „ Szabatem ” poza swoim imieniem „ Szabat ”, które oznacza „zaprzestać, odpocząć” i które pojawia się po raz pierwszy w Rdz 2:2: „ Bóg odpoczął ”. Należy także zaznaczyć, że słowo „ sabat ” cytowane w hebrajskim

tekście czwartego przykazania nie pojawia się w tłumaczeniu L.Segonda, które je oznacza, a jedynie pod nazwą „*dzień odpoczynku*” lub „*dzień siódmy*”. Jednakże wywodzi się ono od czasownika cytowanego w Księdze Rodzaju 2:2: „*odpoczynek*” lub „*szabat*”, który jest wyraźnie wymieniony w Biblii JNDarby.

Drugi powód jest następujący: Paweł powiedział o „*świętach i sabatach*”, że są one „*cieniami rzeczy przyszłych*”, to znaczy rzeczami, które prorokują rzeczywistość, która była lub będzie. Zakładając, że werset ten dotyczy „szabatu dnia siódmego”, pozostaje „*nadchodzący cień*”, aż do nadejścia siódmego tysiąclecia, które jest przepowiedziane. Śmierć Jezusa Chrystusa objawiła znaczenie „*sabatu dnia siódmego*”, który przepowiada, że względu na Jego zwycięstwo nad grzechem i śmiercią, niebiańskie „*tysiąc lat*”, podczas których Jego wybrani będą sędzić upadłych, ziemskich i niebiańskich umarłych.

W tym wersecie „*święta, nowie księżycy*” i ich „*sabaty*” zostały powiązane z istnieniem narodowej formy Izraela Starego Przymierza. Ustanawiając przez swoją śmierć nowe przymierze, Jezus Chrystus uczynił te prorocze rzeczy bezużytecznymi; musieli ustać i zniknąć jak „*cień*”, który błędnie przed rzeczywistością Jego zakończonej ziemskiej posługi. Tymczasem cotygodniowy „Szabat” oczekuje nadejścia siódmego tysiąclecia, aby spotkać się ze swoją przepowiedzianą rzeczywistością i stracić swoją użyteczność.

Paweł wspomina także o „*jedzeniu i picciu*”. Jako wierny sługa wie, że Bóg wypowiedział się na ten temat w 11 rozdziale Księgi Kapłańskiej i 14 rozdziale Powtórzonego Prawa, gdzie określa, jakie pokarmy są dozwolone, a które są zabronione. Uwagi Pawła nie mają na celu kwestionowania tych boskich zarządzeń, lecz jedynie ludzkie opinie (*których nikt...*) nie wyraził na ten temat, które rozwinie w Rzymian 14 i 1 Kor. 8, gdzie jego myśli pojawiają się jaśniej. Temat dotyczy pokarmów składanych w ofierze bożkom i fałszywym bóstwom. Przypomina wybranym, którzy tworzą duchowy Izrael Boży, o ich obowiązkach wobec Niego, mówiąc w 1 Kor. 10:31: „*Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą*”. Czy Bóg jest wysławiany przez tych, którzy ignorują i gardzą Jego objawionymi obrzędami w tych sprawach?

To Jakub, brat Jezusa, wypowiada się w imieniu apostołów **na temat obrzezania** w Dziejach Apostolskich 15:19-20-21: „*Dlatego jestem zdania, że nie powinniśmy martwić tych z narodów, którzy zwracają się do Boga, ale napisać im, aby się powstrzymywali od nieczystości bożków i od wszeteczeństwa, od tego, co uduszone, i od krwi; bo Mojżesz od dawnych pokoleń ma w każdym mieście tych, którzy go głoszą, a w każdy szabat czyta się ich w synagogach*”.

Wersety te, często używane do usprawiedliwienia wolności nawróconych pogan w kierunku szabatu, stanowią wręcz najlepszy dowód jego praktykowania, do którego zachęcali i nauczali apostołowie. Rzeczywiście Jacques uważa, że narzucanie im obrzezania nie jest pożyteczne i podsumowuje podstawowe zasady, ponieważ dogłębna nauka religijna zostanie im przedstawiona, gdy będą chodzić „w każdy szabat” do żydowskich synagog w swoich **miejsowościach** .

Innym pretekstem usprawiedliwiającym zaprzestanie klasyfikacji czystej i nieczystej żywności jest wizja dana Piotrowi w Dziejach Apostolskich 10. Jego wyjaśnienie jest rozwinięte w Dziejach Apostolskich 11, gdzie utożsamia „nieczyste zwierzęta” z tej wizji z pogańskimi „ludźmi”, którzy przyszedł się do niego pomodlić, aby udał się do rzymskiego setnika „Korneliusza”. W tej wizji Bóg ukazuje nieczystą naturę pogan, którzy nie służą Mu i służą fałszywym bóstwom. Jednakże śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa przynoszą dla nich wielką zmianę, ponieważ drzwi łaski są dla nich otwarte dzięki wierze w zadość czyniącą ofiarę Jezusa Chrystusa. To przez tę wizję Bóg uczy Piotra tej nowej rzeczy. W konsekwencji klasyfikacja na czystych i nieczystych, ustanowiona przez Boga w Księdze Kapłańskiej 11, pozostaje i trwa aż do końca świata. Tyle że od roku 1843, wraz z dekretem z Dan.8:14, dieta ludzi przyjęła normę pierwotnego „*uświęcenia*”, ustanowioną i zarządzoną w Rdz.1:29: „*I rzekł Bóg: Oto Ja Dalem wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, w którym jest owoc drzewa, rodzące nasienie; to będzie dla was pokarm*”.

Jezus oddał swoje życie w torturach fizycznych i psychicznych, aby ocalić swoich wybranych. Nie wątpcie w bardzo wysoki poziom świętości, jakiej ta namiętna śmierć żąda w zamian od tego, którego zbawia. Wprawdzie !

Ziemijski czas Jezusa Chrystusa

Perła szabat 20 marca 2021 r

Od początku mojej posługi byłam przekonana i śpiewałam, że „Jezus narodził się wiosną”. W ten szabat 20 marca 2021 roku równonoc wiosenna przypadała na godzinę 10:37, czyli na początek spotkania duchowego. Następnie Duch poprowadził mnie do poszukiwania dowodów na to, co do tej pory było jedynie prostym przekonaniem o wierze. Kalendarz żydowski pozwolił nam umieścić czas równonocy wiosennej w roku – 6 przed naszym oficjalnym chrześcijańskim datowaniem narodzin naszego Zbawiciela, na „szabat” 21 marca.

Dlaczego rok – 6?

Ponieważ nasze oficjalne datowanie narodzin Jezusa Chrystusa opierało się na dwóch błędach. Dopiero w VI ^{wieku} n.e. katolicki mnich Dionizjusz Mały postanowił stworzyć kalendarz. Z braku szczegółów biblijnych i historycznych umieścił te narodziny na dacie śmierci króla Heroda, którą umieścił w roku 753 założenia Rzymu. Od tego czasu historycy potwierdzili błąd w jego obliczeniach wynoszący 4 lata; co umieszcza śmierć Heroda w roku 749 od założenia Rzymu. Ale Jezus urodził się przed śmiercią Heroda, a Mat. 2:16 podaje nam precyzję, która określa wiek Jezusa na „*dwa lata*” w czasie „*rzezi niewinnych*” zarządzanej przez rozgniewanego króla Heroda, ponieważ cierpiał i czuł nadchodzącą śmierć, która oderwie go od przyjemności władzy. Szczegół jest ważny, ponieważ tekst określa „*dwa lata, według daty, o której dokładnie zapytał mędrców*”. Do czterech lat poprzedniego błędu, biblijnie ustalony zostaje rok – 6, czyli 747 roku założenia Rzymu.

Równonoc wiosenna w roku – 6

Przypadający w szabat w tym roku – 6, Biblia mówi nam, że anioł ukazał się „*pasterzom, którzy czuwali nad swoimi stadami*”. Sabat zabrania handlu, ale nie trzymania zwierząt i opieki nad nimi; Jezus potwierdził to, mówiąc: „*Który z was ma owcę, która wpada do dołu, a nie przychodzi i nie wyrzywa jej nawet w dzień szabatu?* ? „. W ten sposób anioł oznajmił narodziny „*Dobrego Pasterza*”, *zbowiciela i przewodnika ludzkich owiec, najpierw ludzkim pasterzom, opiekunom i obrońcom zwierzęcych owiec*. Anioł wyjaśnił: „*...bo dzisiaj w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan*”. Tym „*dziś*” był zatem dzień szabatu, a zwiastowanie miało miejsce w nocy, narodziny Jezusa miały miejsce pomiędzy godziną 18.00, początkiem szabatu, a nocną godziną zwiastowania dokonanego przez anioła pasterzom. Musimy teraz ustalić dokładny czas, kiedy na izraelskim zegarze czasu przypadała równonoc wiosenna – 6. Nie jest to jednak jeszcze możliwe, ponieważ nie mamy żadnych informacji na temat tego okresu.

Narodziny Jezusa w szabat czynią Boży plan zbawienia jasnym i doskonale logicznym. Jezus ogłosił się „*Synem Człowieczym*”, „*Władcą szabatu*”. Sabat jest bowiem tymczasowy i jego użyteczność trwa aż do dnia jego drugiego przyjścia, tym razem potężnego i chwalebного. Jezus nadaje sabatowi jego pełne znaczenie, gdyż prorokuje, że reszta siódmego tysiąclecia zostanie wygrana wyłącznie dla jego wybranych przez jego zwycięstwo nad grzechem i śmiercią.

Aby uczcić swoje wejście w dorosłość, w wieku „*dwunastu lat*”, Jezus interweniuje duchowo wobec osób religijnych, którym zadaje pytania dotyczące Mesjasza zapowiadanego w Piśmie Świętym. Oddzielony od rodziców, którzy go szukali przez trzy dni, świadczył o swojej boskiej niezależności i świadomości swojej misji na rzecz ziemskich ludzi.

Potem przychodzi czas na jego aktywną i oficjalną służbę ziemską. Nauki Daniela 9:27 przedstawiają to w formie „*przymierza*” „*a tydzień*”, który symbolizuje siedem lat między jesienią 26 a jesienią 33. Pomiędzy tymi dwiema jesieniami w centralnym miejscu znajduje się wiosna i święto Paschy roku 30, gdzie o godzinie 15:00 „*w środku tygodnia wielkanocnego, środa 3 kwietnia 30 Jezus Chrystus sprawił, że zaprzestano zwierzęcej „ofiary i ofiary” w obrządku*

hebrajskim, ofiarowując swoje życie, aby odpokutować za grzechy tylko swoich wybranych. W dniu swojej śmierci Jezus miał 35 lat i 13 dni. Umierając zwycięsko nad grzechem i śmiercią, Jezus mógł powierzyć swego ducha Bogu, mówiąc: „ Wykonało się ”. Jego zwycięstwo nad śmiercią zostało później potwierdzone przez zmartwychwstanie. W ten sposób towarzyszył i pouczał swoich apostołów i uczniów, aż na ich oczach wstąpił do nieba przed świętem Pięćdziesiątnicy, zgodnie ze świadectwem zawartym w Dziejach Apostolskich 1:1 do 11. Aniołowie zaś przygotowali na tę okazję zapowiedź Jego chwalebny powrót, mówiąc: „ Mężowie galilejscy, dlaczego tu stoicie i patrzycie w stronę nieba? **Ten Jezus** , który został wzięty od was do nieba, **przyjdzie w ten sam sposób** , w jaki widzieliście Go wstępującego do nieba. „ W dniu Pięćdziesiątnicy rozpoczął swoją niebiańską posługę „Ducha Świętego”, która pozwala mu działać aż do skończenia świata, jednocześnie w duchu każdego z Jego wybranych rozproszonych po ziemi. To wtedy jego imię przepowiedziane w Izajasza 7:14, 8:8 i Mat. 1:23, „ Emmanuel ”, co oznacza „Bóg z nami”, nabiera jeszcze bardziej swojego prawdziwego znaczenia.

Szczegóły podane w tym dokumencie dotyczą nagród, jakie Jezus przyznaje swoim wybranym jako znak wdzięczności za okazywanie przez nich wiary. W ten sposób data jego śmierci pozwala nam poznać i podzielić się z Nim datą jego ostatecznego chwalebного powrotu, który zaplanował na pierwszy dzień wiosny roku 2030; to znaczy 2000 lat po wiosnie jego ukrzyżowania 3 kwietnia 30.

Świętość i uświęcenie

Świętość i uświęcenie są nierozłączne, a warunki zbawienia oferowane przez Boga w Jezusie Chrystusie. Paweł wspomina to w Liście do Hebrajczyków 12:14: „ *Dążcie do pokoju ze wszystkimi i świętości, bez której nikt nie ujrzy Pana* ”.

Tę Boską koncepcję „ **uświęcenia** ” należy doskonale zrozumieć, ponieważ dotyczy ona „wszystkiego, co należy do Boga” i jak wszyscy właściciele, nie może zostać wyłączone bez konsekwencji dla tych, którzy odważą się to zrobić. Nie ma już potrzeby identyfikowania i ustalania spisu

rzeczy, które do niego należą; Stwórca życia i wszystkiego, co w nim jest, wszystko należy do Niego. Ma zatem prawo do życia i śmierci w stosunku do wszystkich swoich żywych stworzeń. Pozostawiając jednak każdemu prawo do życia z nim lub śmierci bez niego, jego wybrani przyłączają się do niego poprzez wolny i dobrowolny wybór przynależności do niego na wieki. To pojednanie z Nim czyni jego wybranych jego własnością. Ci, których przyjmuje i uznaje, wchodzi w jego koncepcję **uświęcenia**, która dotyczyła już wszystkich praw, jakim podlega życie na ziemi. Uświęcenie polega zatem na zgodzie na poddanie się prawom fizycznym i moralnym ustanowionym i dlatego zatwierdzonym przez Boga. Z tego podwójnego powodu szabat i Dziesięć Przykazań konkretnie wyrażają to Boże uświęcenie, którego przekroczenie będzie wymagało śmierci Mesjasza Jezusa.

Ta koncepcja uświęcenia jest tak fundamentalna, że Bóg uznał za stosowne zdefiniować ją na początku Biblii w Księdze Rodzaju 2:3, uświęcając dzień siódmy. Nic więc dziwnego, że liczba siedem staje się jej „pieczęcią królewską” w całej Biblii, a szczególnie w Obj. 7:2: „*I widziałem innego anioła, który szedł ku wschodzącemu słońcu i trzymał **pieczęć Boga żywego**; zawołał donośnym głosem do czterech aniołów, którym kazano szkodzić ziemi i morzu, i rzekł: Ci, którzy mają uszy do słuchania sugestii subtelnego Ducha Bożego, zauważą, że ta „**pieczęć Boga żywego**” jest cytowana w „7” rozdziale Objawienia.*

W ten dzień Paschy i Szabatu 3 kwietnia 2021 roku, w rocznicę śmierci naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, Duch Boży skierował moje myśli ku hebrajskiemu sanktuarium Mojżesza i Świątyni zbudowanej przez króla Salomona w Jerozolimie. Zauważyłem tam szczegół, który mocno potwierdza moją interpretację tego sanktuarium; mianowicie proroczą rolę wielkiego projektu zbawienia przygotowanego dla wybranych odkupionych przez Boga.

Od 1948 r., dźwigając wciąż boskie przekleństwo z powodu odmowy uznania Jezusa Chrystusa za „Mesjasza” posłanego przez Boga, Żydzi odzyskali swoją narodową ziemię. Od tego czasu zaprzęta ich jedna idea, jedna myśl: odbudowa świątyni jerozolimskiej. Niestety dla nich, coś takiego nigdy się nie stanie, ponieważ Bóg ma dobry powód, aby temu zapobiec; jego rola zakończyła się wraz ze śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa. Świętość świątyni znalazła swoje pełne wypełnienie w duszy „Mesjasza”, w jego ciele i duchu, doskonałym i nieskalanym. Jezus objawił tę lekcję, gdy w Ewangelii Jana 2:14 powiedział o swoim cielem: „*Zburzcie tę świątynię, a ja w trzy dni ją wzniosę*”.

Kres przydatności świątyni został potwierdzony przez Boga na kilka sposobów. Najpierw kazał go zniszczyć w roku 70 n.e. przez rzymskie wojska Tytusa, jak przepowiedziano w Księdze Daniela 9:26. Następnie po wypędzeniu Żydów przekazał teren świątyni religii islamu, która zbudowała tam dwa meczety; najstarsza „Al-Aksa” i Kopuła na Skale. Dlatego Izrael nie ma od Boga ani możliwości, ani upoważnienia do odbudowy swojej świątyni. Ponieważ ta rekonstrukcja zniekształciłaby przepowiedziany przez niego projekt zbawienia.

Czas ważności świątyni jerozolimskiej został wryty w formie jej budowy. Aby jednak zobaczyć to jaśniej, musimy już zbadać ujawnione szczegóły tej

budowli sakralnej niosącej świętość. Przypomnijmy, że świątynię miał zbudować król Dawid, który wyraził swoje pragnienie i wybrał Jerozolimę na jej przyjęcie; Bóg się zgodził. W tym celu upiększył i ufortyfikował starożytne miasto zwane „Jebus” od czasów Abrahama. W ten sposób między Dawidem a „synem Dawida”, „Mesjaszem”, minęło „tysiąc lat”. Ale Bóg mu na to nie pozwolił i podał mu powód; stał się człowiekiem krwi, gdy kazał zabić swojego wiernego sługę „Urijasza Chetytę”, aby porwać jego żonę „Batszebę”, która później została matką króla Salomona. W ten sposób Dawid poniósł cenę swojej winy, ukarany śmiercią swego pierwszego syna, zrodzonego z Batszeby, następnie, policzywszy swój lud bez Bożego rozkazu, został ukarany i Bóg zaproponował mu wybór kary spośród trzech możliwości. Według 2 Sam.24:15 wybrał śmiertelność epidemii dżumy, która w ciągu trzech dni zabiła 70 000 ofiar.

W 1 Królów 6 znajdujemy opis świątyni zbudowanej przez Salomona. Nadał mu nazwę „dom Jahwe”. Określenie „dom” sugeruje miejsce spotkania rodzinnego. Zbudowany dom prorokuje o rodzinie odkupiciela Boga-Stwórcy. Składa się z dwóch sąsiadujących ze sobą elementów: sanktuarium i świątyni.

Na ziemi odprawiane są obrzędy religijne, które są praktykowane w strefie przeznaczonej dla człowieka. Salomon nazywa to: świątynią. Jako przedłużenie miejsca najświętszego, które nazywa sanktuarium i od którego jest oddzielone jedynie zasłoną, pomieszczenie świątyni ma długość czterdziestu łokci, czyli jest dwa razy większe od sanktuarium. Świątynia zajmuje zatem 2/3 całego domu.

Chociaż przymierze żydowskie zostało zbudowane później w czasach Mojżesza, całkowicie podlega przymierzu zawartemu między Bogiem a Abrahamem na początku trzeciego tysiąclecia od czasów Adama. „Mesjasz objawi się narodowi żydowskiemu na początku piątego tysiąclecia, 2000 lat później. Jednakże czas wyznaczony przez Boga ziemi na wybór wybranych wynosi 6000 lat. W ten sposób znajdujemy dla czasu proporcję 2/3 + 1/3 domu JahweH. I w tym porównaniu 2/3 przymierza Abrahama odpowiada 2/3 domu Jahwe, który kończy się na oddzielającej zasłonie. Zasłona ta odgrywa główną rolę, ponieważ wyznacza przejście od ziemskiego do niebiańskiego; świadomość, że ta zmiana oznacza zakończenie proroczej roli ziemskiej świątyni. Pojęcia te nadają oddzielającej zasłonie znaczenie grzechu, który oddziela doskonałego niebiańskiego Boga od niedoskonałego i grzesznego ziemskiego człowieka od czasów Adama i Ewy. Zasłona oddzielająca ma dwojaki charakter, gdyż musi odpowiadać niebiańskiej doskonałości i ziemskiej niedoskonałości dwóch połączonych ze sobą części. Wtedy właśnie pojawia się rola Mesjasza, ponieważ doskonale ucieleśnia on tę cechę. W swej boskiej doskonałości Jezus Chrystus stał się grzechem, niosąc na swoje miejsce swoich wybranych, aby odpokutować za nich i zapłacić śmiertelną cenę.

Analiza ta prowadzi nas do zobaczenia w sanktuarium obrazu proroczego następstwa wielkich duchowych etapów wyznaczanych co 2000 lat: 1. ^{ofiara} złożona przez Adama – Ofiara złożona przez Abrahama na górze Moria, przyszła Golgota – Ofiara Chrystusa u stóp Góry Golgota – Ofiara ostatnich wybranych, której przeszkodził chwalebny powrót Zbawiciela Jezusa Chrystusa w Michale.

Dla Boga, dla którego według 2 Piotra 3:8 „*jeden dzień jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień*” (por. także Psalm 90:4), ziemski program jest

zbudowany na obrazie tydzień w jednej serii: 2 dni + 2 dni + 2 dni. A za tym następstwem otwiera się wieczny „*dzień siódmy*”.

Zawartość dwóch pomieszczeń świętego domu jest niezwykle odkrywczą.

Sanktuarium lub najświętsze miejsce

Dwa cherubiny z rozpostartymi skrzydłami

Sanktuarium zwane Miejscem Najświętszym ma 20 łokci długości i 20 łokci szerokości. To idealny kwadrat. A wysokość jego wynosi także 20 łokci; co czyni go sześciannym; potrójny obraz doskonałości ($= 3 : L = l = H$); jest to opis „*nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od Boga*” w Obj. 20. To najświętsze miejsce jest zakazane przez Boga człowiekowi pod karą śmierci. Powód jest prosty i logiczny; to miejsce może powitać Boga jedynie dlatego, że symbolizuje niebo i obrazuje niebiański charakter Boga. W jego myślach pojawia się plan zbawienia, w którym spełniają swoją rolę wszystkie symboliczne elementy zainstalowane w tym sanktuarium. Rzeczywistość jest w Bogu w wymiarze niebieskim, a na ziemi daje On ilustrację tej rzeczywistości poprzez symbole. W ten sposób udaje mi się poruszyć temat tego specyficznego odkrycia tej Paschy 2021. Czytamy w 1 Królów 6,23 do 27: „*Uczył w świątyni dwa cherubiny z dzikiego drzewa oliwnego, wysokie na dziesięć łokci. Każde z dwóch skrzydeł jednego z cherubinów miało pięć łokci, czyli dziesięć łokci od czubka jednego skrzydła do czubka drugiego. Drugi cherubin też miał dziesięć łokci. Miara i kształt były takie same dla obu cherubinów. Wysokość każdego z dwóch cherubinów wynosiła dziesięć łokci. Salomon umieścił cherubiny na środku domu, wewnątrz. Ich skrzydła były rozłożone: skrzydło pierwszego dotknęło jednej ze ścian, a skrzydło drugiego dotknęło drugiej ściany; a ich drugie skrzydła spotykały się na końcu, pośrodku domu* .

Cheruby te nie istniały w przybytku Mojżesza, ale umieszczając je w świątyni Salomona, Bóg naświetla znaczenie tego najświętszego miejsca. W kierunku szerokości kawałek ten przecinają dwie pary skrzydeł dwóch cherubinów, nadając mu w ten sposób niebiański sztandar, w rzeczywistości niedostępny dla człowieka żyjącego jedynie na ziemi. Korzystam z okazji, aby potępić i ponownie ustalić prawdę dotyczącą cherubinów, którym w pogańskim mistycznym delirium malarze tak znani jak „Michał Anioł” nadali wygląd skrzydlatych dzieci grających na instrumentach lub strzelających strzałami. W niebie nie ma dzieci. I dla Boga, zgodnie z Ps.51:5 lub 7: „*Oto urodziłem się w nieprawości, a moja matka poczęła mnie w grzechu*” i Rzym.3:23: „*Bo wszyscy zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Boga*”, nie ma niewinnego i czystego dziecka, ponieważ od Adama człowiek rodzi się grzesznikiem przez dziedzictwo. Wszyscy niebiańscy aniołowie zostali stworzeni jako młodzi mężczyźni, tak jak Adam był na ziemi. Nie starzeją się i pozostają wiecznie takie same. Starość jest cechą wyjątkowo ziemską, konsekwencją grzechu i śmierci, jej ostateczną zapłatą, zgodnie z Rzym. 6:23.

Arka Świętego Przymierza

1 Królów 8:9: „ *W arce znajdowały się tylko dwie tablice kamienne , które Mojżesz umieścił tam na Horebie, gdy Pan zawierał przymierze z synami Izraela, gdy wychodzili z ziemi egipskiej* ”.

W sanktuarium, czyli miejscu najświętszym, znajdują się zatem dwa ogromne cherubiny z rozpostartymi skrzydłami, symbole aktywnego charakteru niebieskiego, ale także i przede wszystkim **Arka Przymierza** , która jest umieszczona **pośrodku** pomieszczenia pomiędzy dwoma dużymi cherubinami. Ponieważ po to, aby go chronić, buduje się dom. W kolejności, w jakiej Bóg przedstawia Mojżeszowi rzeczy religijne, które będzie musiał wykonać, najpierw znajduje się Arka Przymierza. Ale to naczynie jest mniej cenne niż jego zawartość: dwie kamienne tablice, na których Bóg wyrzył palcem swoje najświętsze prawo dziesięciu przykazań. Jest odbiciem jego myślenia, jego normy, jego niezmiennego charakteru. W odrębnym opracowaniu (2018-2030, ostateczne oczekiwanie adwentystów) wykazałem już jego proroczy charakter dla ery chrześcijańskiej. W świątyni czytamy tajemne myśli Boga. Znajdujemy tam elementy, które sprzyjają i umożliwiają komunię z Nim. Wystarczy powiedzieć, że grzesznik, który świadomie przestępuje swoje dziesięć przykazań, oszukuje samego siebie, jeśli wierzy, że może ubiegać się o zbawienie. Relacja opiera się wyłącznie na wierze pokładanej w symbolicznych rzeczywistościach znajdujących się w tym najświętszym miejscu. W dziesięciu przykazaniach Bóg streszcza swój standard życia przepisany ludziom stworzonym na Jego obraz; co oznacza, że sam Bóg szanuje i wypełnia swoje przykazania. Życie dane człowiekowi opiera się na przestrzeganiu tych przykazań. A ich przestępstwo jest przyczyną grzechu karanego śmiercią winnego. A od czasów Adama i Ewy nieposłuszeństwo umieściło całą ludzkość w tym śmiertelnym stanie. Dlatego śmierć spadła na ludzi jak choroba, na którą nie ma lekarstwa.

Miejsce łaski

W sanktuarium, nad przebłagalnią, symbolicznym obrazem ołtarza, na którym należy złożyć w ofierze Baranka Bożego, dwaj inni, mniejsi aniołowie patrzą na ołtarz, a ich skrzydła spotykają się pośrodku. Na tym obrazie Bóg ukazuje zainteresowanie wiernych aniołów planem zbawienia, który opiera się na odkupieńczej śmierci Jezusa Chrystusa. Albowiem Jezus zstąpił z nieba, aby przybrać postać ludzkiego dziecka. Tym, który oddał swoje życie na krzyżu Golgoty, był najpierw ich niebiański przyjaciel „Michał”, wódz aniołów i widzialny niebiański wyraz Stwórcy Boga Ducha, a aniołowie słusznie uważają się za „współslug” swoich *wybranych* .

W miejscu najświętszym umieszcza się Arkę przykrytą przebłagalnią pod skrzydłami dwóch wielkich i najmniejszego cherubina. Na tym obrazie znajdujemy ilustrację tego wersetu z Mal. 4:2: „ Lecz dla was, którzy boicie się mojego imienia, **wезде słońce sprawiedliwości i uzdrowienie nastąpi pod jego skrzydłami** ; *wyjdziecie i będziecie skakać jak cielęta w stajni* ”. Przebłagalnia, symbol zapowiadający krzyż, na którym ukrzyżowano Jezusa, rzeczywiście przyniesie uzdrowienie ze śmiertelnej choroby grzechu. Jezus umarł, aby wybawić od grzechu i zmartwychwstał, aby wybawić swoich wybranych z niegodziwych rąk zatwardziałych i zbuntowanych grzeszników. Przekroczenie

prawa zawartego w arce sprowadziło śmierć na wszystkie ludzkie stworzenia na ziemi. A dla wybranych przez Boga w Chrystusie, tylko dla nich, przebłagalnia umieszczona nad Arką zawierającą przekroczone prawo, doprowadziła do triumfu życia wiecznego, do którego wejdą w godzinie pierwszego zmartwychwstania; świętych odkupionych krwią przelaną przez Jezusa Chrystusa na tym przebłagalni. Wtedy ich uzdrowienie ze śmierci będzie całkowite. Według Mal.4:2 cheruby są obrazem niebiańskiego Ducha Boga, którego Obj.4 określa symbolem „czterech żywych stworzeń”. Ponieważ uzdrowienie przymocowane do przebłagalni jest dobrze umieszczone pod dwoma środkowymi skrzydłami dwóch dużych cherubinów.

Podobnie jak w corocznym hebrajskim obrzędzie „dnia pojednania”, zwierzęca krew kozła została spryskana z przodu i na przebłagalnię, w kierunku wschodnim, konieczne było, aby krew Jezusa Chrystusa rzeczywiście popłynęła także i on na tym samym ubłagalni. W tym celu Bóg nie powołał służby ludzkiego kapłana. Wszystko zaplanował i zorganizował z wyprzedzeniem, kazać przenieść Arkę i święte rzeczy z miejsca najświętszego i miejsca świętego za czasów proroka Jeremiasza do jaskini znajdującej się w podziemiach u podnóża góry Golgota, pod skalistym ziemi, głębokiej na sześć metrów, tuż pod wydrążoną na powierzchni w skale wnęką o objętości 50 cm sześcienną, w której żołnierze rzymscy wzniesli krzyż, na którym ukrzyżowano Jezusa. Przez długą i głęboką uskok wywołany wspomnianym w Biblii trzęsieniem ziemi, Jego krew dosłownie popłynęła po lewej stronie przebłagalni, czyli po prawej stronie ukrzyżowanego Chrystusa. Zatem nie bez powodu Mat. 27:51 świadczy o tych rzeczach: „ *I oto zasłona świątyni rozdarła się na dwoje, od góry do dołu, ziemia się zatrzęsała, **skaly się rozzerwały** ...* ”. W 1982 roku badania naukowe wykazały, że zaschnięta krew pobrana przez Rona Wyatta składała się z 23 chromosomów X i jednego chromosomu Y. Boski stwórca chciał pozostawić po sobie dowód swojej boskiej natury, który został dodany do jego świętego całunu na w którym obraz jego twarzy i ciała pojawia się w negatywie. W ten sposób przekroczone prawo zawarte w arce otrzymało całkowite zadośćuczynienie poprzez przyjęcie na jej ołtarz krwi prawdziwie czystej od wszelkich grzechów naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Objawiając te rzeczy Ronowi Wyattowi, Bóg nie chciał zaspokoić ludzkiej ciekawości, ale chciał wzmocnić doktrynę o uświęceniu swojej boskości w Jezusie Chrystusie. Ponieważ mając krew odmienną od innych ludzi, daje powód do wiary w swoją doskonałą i czystą naturę, wolną od wszelkich form grzechu. W ten sposób potwierdza, że przyszedł, aby wcielić się w nowego, czyli „ *ostatniego Adama* ”, jak mówi Paweł w 1 Kor. 15:45, ponieważ chociaż widziano go, słyszano i zabijano w ciele podobnym do naszego, nie był on pozbawiony żadnego związku genetycznego z gatunkiem ludzkim. Taka dbałość o szczegóły w realizacji swego planu zbawienia ukazuje wagę, jaką Bóg przywiązuje do symboli swego nauczania. I lepiej rozumiemy, dlaczego Mojżesz został ukarany za zniekształcenie tego boskiego planu zbawienia poprzez dwukrotne uderzenie w skalę Horeb. Za drugim razem, zgodnie z poleceniem Boga, wystarczyło z nim porozmawiać, aby dostać wodę.

Laska Mojżesza, manna, zwój Mojżesza

Liczb 17:10: „ Pan rzekł do Mojżesza: Przynieś laskę Aarona **przed świadectwem** , aby była przechowywana jako znak dla synów buntu, abyś położył kres ich szemraniu przede mną i aby nie umrzeć .

Exo.16:33-34: „ I rzekł Mojżesz do Aarona: Weź naczynie i włóż do niego omer pełen manny i złóż go **przed** Panem, aby został zachowany dla twojego potomstwa. Zgodnie z poleceniem Pana, wydanym Mojżeszowi, Aaron położył to **przed świadectwem** , aby zostało zachowane ”.

Deut.31:26: „ Weź tę księgę Prawa i połóż ją **obok Arki** Przymierza Jehowy, twojego Boga, i będzie tam jako świadek przeciwko tobie ”.

Opierając się na tych wersetach, wybaczymy apostołowi Pawłowi jego błąd, który doprowadził go do umieszczenia tych elementów w arce, a nie obok niej lub przed nią, w Hebr. 9:3-4: „Za drugą zasłoną znajdowała się część przybytku zwanego Najświętszym , ~~zawierającą złoty ołtarz do kadzenia i Arkę Przymierza, całą pokrytą złotem. Przed Arką znajdowało się złote naczynie zawierające mannę, laska Aarona, która wypuściła pąki, i tablice przymierza~~ . Podobnie ołtarz kadzenia nie znajdował się w świątyni, ale po stronie świątyni, przed zasłoną. Jednak elementy umieszczone obok arki miały świadczyć o cudach dokonanych przez Boga dla Jego narodu hebrajskiego, który stał się Izraelem, wolnym i odpowiedzialnym narodem.

Obok arki, laska Mojżesza i Aarona, domaga się zaufania prawdziwym prorokom Boga. Według Powtórzonego Prawa 8:3 manna przypomina wybranym przed Jezusem, że „ *nie samym chlebem i wodą człowiek będzie żył, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Jahwe* ”. I to słowo jest tam również przedstawione w formie zwoju napisanego przez Mojżesza pod dyktando Boga. Nad Arką ołtarz przebłagalni uczy, że bez wiary w dobrowolną ofiarę życia Jezusa Chrystusa połączenie z Bogiem jest niemożliwe. Ten zestaw rzeczy stanowi teologiczną podstawę nowego przymierza ustanowionego na ludzkiej krwi przelanej przez Jezusa Chrystusa. I bardzo logicznie, w dniu, w którym Boży projekt został w Nim zrealizowany i zrealizowany, rola symboli i zapowiadanego święta „Jom Kippur”, czyli „dnia pojednania”, stała się przestarzała i bezużyteczna. W obliczu rzeczywistości cienie błędne. Dlatego świątynia, w której praktykowano prorocze obrzędy, musiała zniknąć i nigdy więcej się nie pojawić. Jak nauczał Jezus, czciciel Boga musi oddawać mu cześć „ *w duchu i prawdzie* ”, mając „ *swobodny dostęp* ” do jego niebiańskiego Ducha za pośrednictwem Jezusa Chrystusa. I ta adoracja nie jest związana z żadnym miejscem na ziemi, ani w Samarii, ani w Jerozolimie, a tym bardziej w Rzymie, Santiago de Compostela, Lourdes czy Mekce.

Chociaż wiara nie jest związana z miejscem ziemskim, przejawia się w uczynkach, które Bóg przygotował z wyprzedzeniem dla swoich wybranych, gdy żyją na ziemi. Symbolika sanktuarium ustalała na początku piątego tysiąclecia, po 4000 latach grzechu. A gdyby Boży projekt był realizowany przez 4000 lat, wybrani weszliby do odpoczynku Bożego przepowiedzianego przez cotygodniowy szabat. Tak się jednak nie stało, ponieważ od czasów Zachariasza Bóg przepowiadał dwa przymierza. Rozwinął drugą kwestię, mówiąc w Zac. 2:11: „ *W owym dniu wiele narodów przyłączy się do Jahwe i staną się moim ludem; Zamieszkać wśród was i poznacie, że Pan Zastępów posłał mnie do was.* »

Obydwa sojusze ilustrują „dwa drzewa oliwne” w Zac. 4:11 do 14: „Odpowiedziałem i powiedziałem mu: Co oznaczają te dwa drzewa oliwne, po prawej stronie świecznika i po lewej stronie? **Przemówilem po raz drugi** i zapytałem go: Co oznaczają dwie gałązki oliwne, które znajdują się w pobliżu dwóch złotych kanałów, z których wypływa złoto? Odpowiedział mi: Nie wiesz, co one oznaczają? Mówię: **Nie, mój panie**. I rzekł: To są dwaj pomazańcy, którzy stoją przed Panem całej ziemi”. Lektura tych wersetów pozwala mi odkryć wzniosłą subtelność Boga Stwórcy, Ducha Świętego, który inspiruje słowo biblijne. Zachariasz jest zmuszony **dwukrotnie** zapytać, co oznaczają „dwa drzewa oliwne”, aby Bóg mu odpowiedział. Dzieje się tak dlatego, że projekt boskiego przymierza przejdzie przez **dwie** kolejne fazy, ale druga faza będzie oparta na lekcjach pierwszej. Jest ich dwóch, ale w rzeczywistości są tylko jeden, bo drugi jest jedynie zwieńczeniem pierwszego. W istocie, jaką wartość ma Stare Przymierze bez odkupieńczej śmierci Mesjasza Jezusa? Nic, nawet ogon gruszki, jak powiedziałby mnich Marcin Luter. I to jest przyczyną tragedii, która do dziś dotyka narodowych Żydów. W tych wersach Bóg prorokuje także o odrzuceniu przez nich nowego przymierza, udzielając odpowiedzi Zachariaszowi na pytanie: „Czy nie wiecie, co one mają na myśli?” Mówię: **Nie, mój panie**. Bo tak naprawdę Żydzi narodowi będą ignorować to znaczenie aż do chwili ostatniej próby poprzedzającej powrót Jezusa Chrystusa, gdzie nawrócą się lub utwierdzą w przekonaniu o swojej odmowie kosztem swojego istnienia.

Oczywiście, chrześcijańskie nawrócenie ludów pogańskich udowodniło, że Boży plan rzeczywiście został zrealizowany w osobie Jezusa Chrystusa i jest to jedyny znak, jaki Bóg nadal oferuje Żydom narodowym, aby pozostali w swoim świętym przymierzu. W ten sposób potwierdzone, to drugie, czyli nowe przymierze, miało obowiązywać przez ostatnią jedną trzecią z 6000 lat czasu ziemskiego grzechu. I dopiero poprzez swój ostateczny chwalebny powrót Jezus Chrystus wyznaczy czas wypełnienia drugiego przymierza; gdyż aż do tego powrotu nauka przepowiadana przez symbole pozostaje użyteczna dla zrozumienia ogólnego projektu przygotowanego przez Boga, gdyż zawdzięczamy Mu wiedzę o czasie Jego chwalebного powrotu: początek wiosny 2030 r. I tak w 1844 r., wydając szabat Bóg czerpie ze swoich wybranych wybranych z lekcji zapisanych w symbolice hebrajskiego sanktuarium i świątyni Salomona. Potępia grzech katolickiej niedzieli odziedziczony po cesarzu Konstantynie od 7 marca 321 roku, sugerując potrzebę nowego „oczyszczenia świątyni”, które rzeczywiście dokonało się raz na zawsze w Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. Bóg rzeczywiście czekał aż do roku 1844, aby wyraźniej potępić swoje potępienie „rzymskiej niedzieli”. Ponieważ jego przyjęcie nałożyło pierwotnie czystą wiarę chrześcijańską na przekleństwo grzechu, który zrywa relację z Bogiem zgodnie z zapowiedzią zawartą w Dan.8:12.

Uświęcenie zatem koniecznie oznacza poszanowanie świętego Sabatu, który sam został uświęcony przez Boga od końca pierwszego tygodnia stworzenia systemu ziemskiego. Zwłaszcza, że prorokuje wejście wybranych do odpocznienia uzyskanego dzięki zwycięstwu Jezusa i jest obecne w czwartym z dziesięciu przykazań Bożych zawartych w Arce Świadectwa w miejscu najświętszym, świątyni, symbolu Duch Boga niebieskiego, trzykroć święty,

święty w doskonałości swoich trzech kolejnych ról Ojca, Syna i Ducha Świętego. Wszystko, co się tam znajduje, jest drogę sercu Boga i musi być równie drogę w myślach i sercach Jego wybranych, Jego dzieci, mieszkańców Jego „domu”. W ten sposób zostaje ustalony i zidentyfikowany wybór autentycznej świętości wybranych.

W przeciwieństwie do prawa Mojżesza, które podlega dostosowaniom w miarę realizacji planu Bożego, to, co wyryte na kamieniach, nabiera wieczystej wartości aż do skończenia świata. I tak jest w przypadku jego dziesięciu przykazań, z których żadnego nie można zmienić, a tym bardziej usunąć, jak papieski Rzym odważył się zrobić w przypadku drugiego z tych dziesięciu przykazań. Diaboliczny zamiar zwodzenia kandydatów na wieczność pojawia się w dodaniu przykazania, aby zachować liczbę dziesięć. Jednak Boży zakaz kłaniania się stworzeniom, rzeźbionym wizerunkom lub przedstawieniom rzeczywiście został usunięty. Możemy żałować tego typu rzeczy, ale mimo to pozwalają nam one zdemaskować fałszywą wiarę. Ten, kto nie stara się zrozumieć i pozostaje powierzchowny, logicznie ponosi konsekwencje swojego zachowania; ignoruje warunki swego sądu aż do potępienia przez Boga.

Świątynia lub miejsce święte

Zostawmy religijny aspekt niebieski widziany z nieba i spójrzmy na niego pod kątem tego, co świętość religijna daje mu na ziemi. Odkrywamy to w elementach umieszczonych w „świętynnej” części „domu Jahwe”. W przybytku za czasów Mojżesza pomieszczenie to było namiotem spotkania. Są trzy takie elementy i dotyczą one stołu chlebów pokładnych, świecznika z siedmioma rurkami i siedmioma lampami oraz ołtarza kadzielnego umieszczonego tuż przed welonem, pośrodku pomieszczenia. Idąc z zewnątrz, stół chlebowy znajduje się po lewej stronie, od północy, a świecznik po prawej stronie, od południa. Symbole te przedstawiają rzeczywistość, która nabiera kształtu w życiu wybranych odkupionych krwią przelaną przez Jezusa Chrystusa. Doskonale się uzupełniają i są nierozłączne.

Złoty świecznik z siedmioma lampami

Wj 26:35: „*Ustawisz stół za zasłoną, a świecznik naprzeciw stołu, po południowej stronie przybytku; i nakryjesz stół od strony północnej.*”

W świątyni umieszczono go po lewej stronie, od strony południowej. Symbole są odczytywane w czasie, z południa na północ. Świecznik wyobraża Ducha i światło Boga od początku Starego Przymierza. Święte przymierze opiera się już na ofierze *paschalnego* „*baranka Bożego*”, symbolizowanego i poprzedzonego przez jagnięta lub młode barany składane w ofierze od czasów Adama. W Obj. 5:6 dołączone są do niego symbole świecznika: „*siedem oczu, czyli siedem duchów Bożych posłanych po całej ziemi*” i „*siedem rogów*”, które przypisują mu uświęcenie mocy.

Świecznik ma zaspokoić potrzebę światła wybranych. Otrzymują je w imieniu Jezusa Chrystusa, w którym jest uświęcenie (= 7) boskiego światła. To uświęcenie symbolizuje liczba „siedem” obecna w objawieniu biblijnym od początku istnienia siedmiodniowego tygodnia. U Zachariasza Duch przypisuje „

siedmioro oczu ” głównemu kamieniowi, na którym Zorobabel odbuduje świątynię Salomona zniszczoną przez Babilończyków. I mówi o tych „ *siedmiu oczach* ”: „ *Te siedem to oczy Jahwe, które biegną po całej ziemi.* » W Obj. 5:6 przesłanie to przypisuje się Jezusowi Chrystusowi, „ *Barankowi Bożemu* ”: „ *I widziałem baranka w pośrodku tronu i czterech istot żywych oraz w pośrodku starszych który tam był, jakby spalony. Miał siedem rogów i siedmioro oczu, czyli siedem duchów Bożych posłanych po całej ziemi* ”. Werset ten stanowczo potwierdza uświęcenie boskości Mesjasza Jezusa. Bóg, wielki stwórca, posłał siebie na ziemię, aby wypełnić w Jezusie swoją dobrowolną ofiarę odkupieńczą. To właśnie działaniu tego boskiego Ducha zawdzięczam wyjaśnienia prezentowane w moich dziełach. Światło jest postępowe, a wiedza rośnie z czasem. Jemu zawdzięczamy całe zrozumienie jego proroczych słów.

Ołtarz perfum

Ofiarowując na śmierć swoje fizyczne ciało, w doskonałej normie swego ducha i całej swojej duszy, Jezus Chrystus przynosi przed Boga przyjemną woń, którą obrządek hebrajski symbolizuje perfumami. Chrystus jest reprezentowany w tych perfumach, ale także w roli urzędnika, który je ofiarowuje.

Tuż przed zasłoną, naprzeciw Arki Świadcstwa i jej przebłagalni, znajduje się ołtarz kadzenia, który przyznaje urzędnikowi, najwyższemu kapłanowi, jego rolę orędownika za winy popełnione wyłącznie przez jego wybranych. Jezus bowiem nie wziął na siebie grzechów całego świata, lecz tylko tych swoich wybranych, którym dał znaki swojej wdzięczności. Na ziemi arcykapłan ma jedynie symboliczną wartość proroczą, gdyż prawo wstawiennictwa przysługuje wyłącznie Chrystusowi Zbawicielowi. Wstawiennictwo jest jej wyłącznym prawem i ma ono charakter „ *wieczny* ” zgodnie z porządkiem Melchizedeka, jak jest to dokładniej wyjaśnione w Dan.8:11-12: „ *Wstała do wodza armii, zdjęła wieczną ofiarę od go-i zburzył miejsce jego sanktuarium. Armia została wydana z wieczną ofiarą-z powodu grzechu; róg rzucił prawdę na ziemię i powiół się w swoich przedsięwzięciach* ”; oraz w Heb.7:23. Przekreślone słowa „ *ofiara* ” ~~nie są cytowane w oryginalnym tekście hebrajskim.~~ W tym wersecie Bóg potępia konsekwencje rzymskich rządów papieskich. Bezpośrednia relacja chrześcijanina z Jezusem zostaje zmieniona na korzyść przywódcy papieskiego; Bóg traci swoje sługi, którzy tracą dusze. W swej boskiej doskonałości jedynie Bóg w Chrystusie może legitymizować swoje wstawiennictwo, gdyż jako okup za tych, za których się wstawia, składa swą dobrowolną, współczującą ofiarę, niosącą przyjemną woń dla Boga Sędziego Miłości i Sprawiedliwości, którego jednocześnie reprezentuje czas. Jego wstawiennictwo nie jest automatyczne, sprawuje je lub nie, w zależności od tego, czy proszący na to zasługuje, czy nie. Wstawiennictwo Jezusa Chrystusa motywowane jest jego współczuciem dla naturalnych cielesnych słabości swoich wybranych, ale nikt nie może Go oszukać, On sędzi i walczy sprawiedliwie i prawi, oraz rozpoznaje swoich prawdziwych czcicieli i niewolników; kim są jego prawdziwi uczniowie. W rytuale perfumy symbolizują przyjemny zapach Jezusa, który w ten sposób może ofiarować modlitwy swoich wiernych świętych swoimi osobistymi perfumami przyjemnymi Bogu. Zasada jest podobna do przyprawiania potrawy, która ma zostać zjedzona. Proroczy obraz

zwycięskiego Chrystusa, ziemskiego Arcykapłana staje się przestarzały i musi zniknąć wraz ze świątynią, w której sprawuje swoje obrzędy religijne. Po tym pozostaje zasada wstawiennictwa, gdyż modlitwy kierowane do Boga przez świętych są przedstawiane w imieniu i przez zasługi niebiańskiego wstawiennika Jezusa Chrystusa i jednocześnie Boga w pełni.

Stół chlebów pokładnych

W świątyni umieszczono go po prawej stronie, po stronie północnej. Chleby pokładne symbolizują duchowy pokarm, którym jest życie Jezusa Chrystusa, prawdziwą niebiańską manną daną wybrańcom. Jest dwanaście chlebów, tak jak dwanaście pokoleń w przymierzu bosko-ludzkim, dokonanym w Jezusie Chrystusie w pełni Bogiem (= 7) i w pełni Człowiekiem (= 5); liczba dwanaście jest liczbą tego przymierza między Bogiem a człowiekiem, Jezus Chrystus jest zastosowaniem i doskonałym wzorem. To na nim Bóg buduje swoje sojusze na 12 patriarchach, 12 apostołach Jezusa, 12 plemionach zapieczetowanych w Obj.7. W odczytaniu jego orientacji na północ od „świątyni” stół ten znajduje się po stronie Nowego Przymierza i po stronie wielkiego Cheruba umieszczonego po lewej stronie w sanktuarium.

Plac

Ołtarz ofiar

W Objawieniu 11:2 Duch przypisuje szczególny los „dziedzińcu” świątyni: „*Ale zewnętrzny dziedziniec świątyni zostawcie na zewnątrz i nie mierz go; bo zostało ono dane narodom i będą deptać święte miasto przez czterdzieści i dwa miesiące*”. „Dziedziniec” oznacza dziedziniec zewnętrzny, znajdujący się przed wejściem do miejsca świętego lub zadaszonej świątyni. Odnajdujemy tam elementy rytuału religijnego, które dotyczą fizycznego aspektu bytów. Najpierw znajduje się ołtarz ofiarny, na którym spalane są ofiary ze zwierząt. Od czasu przyścia Jezusa Chrystusa, który przyszedł, aby złożyć doskonałą ofiarę, rytuał ten stał się przestarzały i zakończył się zgodnie z prorocstwem Dan.9:27: „*Z wieloma zawrze silne przymierze na tydzień i na pół tygodnia **sprawi, że ustanie ofiara i ofiara**; niszczyciel będzie popelniał najohydniejsze rzeczy, dopóki nie spadnie na niego ruina i to, co zostało rozwiązane*”. W Hbr 10:6 do 9 potwierdza się to: „*Nie przyjmowaliście całopaleń ani ofiar za grzech . Wtedy powiedziałem: Oto przychodzę (w zwoju księgi jest o mnie mowa), aby pełnić wolę Twoją, Boże. Powiedziawszy najpierw: **Ofiar i darów, których nie chciałeś i nie przyjmowałeś, ani całopaleń, ani ofiar za grzech** (które są składane zgodnie z Prawem), następnie powiedział: *Oto przychodzę, aby pełnić twoją wolę. W ten sposób znosi pierwszą rzecz, aby ustanowić drugą. Mocą tej woli zostajemy uświęceni przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze*”. Wydaje się, że Paweł, domniemany autor tego listu adresowanego do „Hebrajczyków”, napisał go pod dyktando Jezusa Chrystusa; co uzasadnia jego ogromne światło i niezrównaną precyzję. Rzeczywiście, tylko Jezus Chrystus osobiście mógł mu powiedzieć: „(W zwoju księgi napisanej dla mnie)”. Ale werset 8 tekstu Psalmu 40 mówi: „*ze zwojem księgi napisanej dla mnie*”. Modyfikację tę można zatem uzasadnić tym osobistym działaniem Chrystusa z Pawłem, który przez trzy lata*

przebywał w Arabii, przygotowany i pouczony bezpośrednio przez Ducha. Przypominam, że tak było już w przypadku zwoju napisanego przez Mojżesza, który spisał go pod dyktando Boga.

Morze, zbiornik ablucji

Drugim elementem placu jest zbiornik do ablucji, będący prefiguracją rytuału chrztu. Bóg nadał mu słowo „morze” jako nazwę. W ludzkim doświadczeniu morze jest synonimem „śmierci”. Pochłonęła ludność przedpotopową swą powodzią i zatopiła całą jazdę faraona, która ściagała Mojżesza i jego lud hebrajski. W chrzcie, koniecznie w całkowitym zanurzeniu, stary grzeszny człowiek powinien umrzeć, aby wyłonić się z wody jako nowe stworzenie, odkupione i odrodzone przez Jezusa Chrystusa, który przypisuje mu swoją doskonałą sprawiedliwość. Jest to jednak tylko zasada teoretyczna, której zastosowanie będzie zależec od charakteru zgłaszającego się kandydata. Czy przychodzi tak jak Jezus podczas chrztu, aby pełnić wolę Bożą? Odpowiedź jest indywidualna i Jezus przypisuje lub nie przypisuje swoją sprawiedliwość w zależności od przypadku. Pewne jest, że ten, kto chce pełnić swoją wolę, będzie szanował z radością i wdzięcznością święte prawo Boże, którego przekroczenie stanowi grzech. Jeśli będzie musiał umrzeć w wodzie chrztu, nie ma mowy o tym, aby odrodził się w służbie Chrystusa, chyba że przypadkowo z powodu cielesnej słabości istoty ludzkiej.

W ten sposób oczyszczeni ze swoich grzechów i przyobleczeni w przypisaną sprawiedliwość Jezusa Chrystusa, niczym kapłan starego przymierza, chrześcijańscy wybrańcy mogą wejść do świętego miejsca, czyli świątyni, aby służyć Bogu w Jezusie Chrystusie. Ścieżka prawdziwej boskiej religii zostaje zatem ujawniona przez tę obrazową konstrukcję, ponieważ są to tylko symbole, rzeczywistość pojawi się w dziełach, które usprawiedliwieni wybrani przedstawia ludzom, aniołom i Bogu stwórcy.

Boży plan przepowiedziany w obrazach

W swoim planie Bóg usunął grzech wybranych poprzez krew Jezusa Chrystusa przyniesioną do przebłągalni w świątyni, czyli miejscu najświętszym. Udzielając pozwolenia na wyjątkowe wykopaliska na terenie Góry Golgoty w Jerozolimie do 1982 r., adwentystyczny archeolog-pielęgniarsz Ron Wyatt ujawnił, że krew Jezusa faktycznie spłynęła po lewej stronie przebłągalni znajdującej się w podziemnej jaskini sześć metrów pod krzyżem ukrzyżowania Chrystusa; rzecz, która wydarzyła się u podnóża góry Golgota. W obrzędku kapłańskim kapłan umieszczony w miejscu świętym jest zwrócony twarzą do przebłągalni i rzeczy niebieskich umieszczonych w miejscu najświętszym, czyli w sanktuarium. Zatem to, co jest po lewej stronie człowieka, jest po prawej stronie Boga. Podobnie pisanie w języku hebrajskim odbywa się od prawej do lewej strony człowieka, przyjmując kierunek północ-południe, a zatem od lewej do prawej strony Boga. Zatem plan dwóch przymierzy jest zapisany w czytaniu tego najświętszego miejsca, od prawej do lewej strony człowieka; lub odwrotnie w przypadku Boga. Żydzi Starego Przymierza służyli Bogu pod symbolicznym wizerunkiem cheruba znajdującym się w świątyni po ich prawej stronie. Podczas ich przymierza krew

kozła zabitego w „dniu pojednania” została spryskana przodem i przebłagalnią. Arcykapłan dokonał siedmiokrotnego pokropienia palcem w kierunku wschodnim. Prawdą jest, że stary sojusz był wschodnią fazą jego projektu zbawienia. Grzesznicy, którym należało przebaczyć, byli na Wschodzie, w Jerozolimie. W dniu, w którym Jezus przelał swoją krew, spadła ona na ten sam przebłagalnię, a nowe przymierze ustanowione na jego krwi i jego sprawiedliwości rozpoczęło się pod znakiem drugiego cheruba, znajdującego się po lewej stronie, od strony południowej. Zatem, widziany przez Boga, ten postępowanie nastąpił od jego lewej strony do „prawej”, strony jego błogosławieństwa, jak napisano w Psalmie 110:1: „*Dawida. Psalm. Słowo Jahwe do mego Pana: Usiądź po mojej prawicy, aż postawię twoich wrogów jako podnózek* . I potwierdzając Heb.7:17, wersety od 4 do 7 precyzują: „*Jahwe przysiągł i nie będzie żałował: Ty jesteś kapłanem na wieki, na wzór Melchizedeka. Pan po twojej prawicy łamie królów w dzień swego gniewu. On sprawuje sprawiedliwość między narodami: wszystko jest pełne trupów; łamie głowy w całym kraju. Idąc, pije ze strumienia: dlatego głowę podnosi* .” W ten sposób cichy, ale sprawiedliwy Jezus Chrystus sprawia, że szydery i buntownicy płacą cenę za pogardę dla wzniesłego świadectwa Jego współczującej miłości do odkupionych wybranych.

Aby Hebrajczycy wchodząc na dziedziniec lub do świątyni odwracali się plecami do „wschodzącego słońca”, które przez wieki adorowali poganie w różnych miejscach na ziemi, Bóg chciał, aby świątynia została zbudowana wzdłuż jej długości na wschodzie – Oś zachodnia. W swej szerokości prawa ściana Miejsca Najświętszego znajdowała się zatem po stronie „północnej”, a lewa ściana znajdowała się po stronie „południowej”.

W Mat. 23:37 Jezus dał sobie obraz „*kory, która pod skrzydłami chroni swoje pisklęta*”: „*Jerozolimo, Jerozolimo, która proroków zabijasz i kamienujesz tych, którzy są do ciebie posłani, ile razy chciałem zbiercie swoje dzieci, jak kokosz gromadzi swoje pisklęta pod skrzydła, a nie chcieliście!* „. Tego właśnie uczą rozpostarte skrzydła dwóch cherubinów dla każdego z dwóch kolejnych przymierzy. Według Wj 19:4 Bóg porównuje siebie do „*orła*”: „*Widzieliście, co uczyniłem Egipcjowi i jak niosłem was na skrzydłach orła i przywiodłem do siebie*”. W Obj. 12:14 precyzuje „*wielkiego orła*”: „*I dano kobiecie dwa skrzydła wielkiego orła, aby poleciała na pustynię, na swoje miejsce, gdzie będzie karmiona przez czas, czas i pół czasu z dala od oblicza węża*”. Obrazy te ilustrują tę samą rzeczywistość: Bóg chroni tych, których kocha, ponieważ oni Go kochają, w dwóch kolejnych przymierzach, przed i po Jezusie Chrystusie.

Wreszcie, symbolicznie, świątynia hebrajska reprezentowała ciało Chrystusa, ciało wybranych i zbiorowo, Oblubienicę Chrystusa, jego wybranych, zgromadzenie wybranych. Z tych wszystkich powodów Bóg ustanowił zasady sanitarne, aby te różne formy świątyni były uświęcone i szanowane; 1Kor.6:19: „*Czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was, a którego macie od Boga, i że nie jesteście swoimi?* »

Złoto, tylko złoto

Musimy także zwrócić uwagę na wagę tego kryterium: wszystkie meble i przybory, cherubiny i same ściany wewnętrzne są wykonane ze złota lub pokryte kutym złotem. Cechą charakterystyczną złota jest jego niezmienny charakter; jest

to jedyna wartość, jaką nadaje mu Bóg. Nic dziwnego, że uczynił ze złota symbol doskonałej wiary, której wyjątkowym i doskonałym wzorem był Jezus Chrystus. Wnętrze świątyni i sanktuarium obrazuje wewnętrzny aspekt ducha Jezusa Chrystusa zamieszkałego przez uświęcenie, czystość Bożego Ducha Świętego; jego charakter był niezmienny i to było przyczyną jego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią. Przykład dany przez Jezusa jest przedstawiany przez Boga jako wzór do naśladowania dla wszystkich Jego wybranych; taki jest jego wymóg, jedyny warunek, aby indywidualnie i zbiorowo pogodzić się z wiecznym życiem celestialnym, zapłatą i nagrodą zwycięzców. Wartości, które posiadał, muszą stać się naszymi, musimy przypominać go jak klony, jak napisano w 1 Liście Jana 2:6: „*Kto mówi, że w nim mieszka, niech też chodzi tak, jak on postępował – tak samo*”. Znaczenie złota zostało nam wyjaśnione w 1 Liście Piotra 1:7: „*aby wypróbowanie wiary waszej, cenniejszej niż złoto, które się psuje, (które jednak sprawdza się w ogniu), przyniosło chwałę, chwałę i cześć, kiedy objawi się Jezus Chrystus*”. Bóg sprawdza wiarę swoich wybranych. Chociaż złoto nie podlega zmianom, może zawierać śladowe ilości nieczystych materiałów i aby je usunąć, należy je podgrzać i stopić. Żużel lub zanieczyszczenia wypływają następnie na powierzchnię i można je usunąć. Jest obrazem doświadczenia ziemskiego życia odkupionych uczniów, podczas którego Chrystus wykorzenia zło i oczyszcza ich, poddając różnym próbom. I tylko pod warunkiem zwycięstwa w tej ciężkiej próbie, pod koniec ich życia, o ich wiecznym losie zadecyduje wielki Sędzia Jezus Chrystus. Zwycięstwo to można osiągnąć jedynie dzięki jego wsparciu i pomocy, jak oświadczył w Jana 15:5-6 i 10-14: „*Ja jestem winoroślą, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie i w którym ja trwam, przynosi obfity owoc, bo beze mnie nic nie możecie uczynić. Jeśli ktoś we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak gałąź i uschnie; potem zbieramy gałęzie, wrzucamy je do ognia i płoną*”. Wymagane jest posłuszeństwo Bożym przykazaniom: „*Jeśli będziecie przestrzegać moich przykazań, będziecie trwać w mojej miłości, tak jak ja przestrzegałem przykazań mojego Ojca i trwam w jego miłości*”. Śmierć za przyjaciół staje się doskonałym zwieńczeniem normy wysublimowanej miłości: „*To jest moje przykazanie: Miłujcie się wzajemnie, tak jak Ja was umiłowalem*”. *Nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*”. Ale to uznanie przez Jezusa jest warunkowe: „***Jesteście przyjaciółmi moimi, jeśli czynicie to, co wam przykazuję***”.

Ze swojej strony świecznik z siedmioma lampami został wykonany z litego złota. Mógł wówczas jedynie symbolizować doskonałość Jezusa Chrystusa. Złoto znalezione później w kościołach rzymskokatolickich odzwierciedla twierdzenia o fałszywej wierze. Dlatego też świątynie protestanckie pozbawione były wszelkich ozdób, skromne i surowe. W symbolice sanktuarium i świątyni obecność złota dowodzi, że sanktuarium może reprezentować jedynie boskiego Jezusa Chrystusa. Ale co za tym idzie, napisano, że jest on Głową, głową Kościoła, który jest jego ciałem, w Ef 5:23-24: „*bo mąż jest głową żony, jak Chrystus jest głową Kościoła które jest Jego Ciałem i którego jest Zbawicielem. A jak Kościół jest poddany Chrystusowi, tak i żony muszą być poddane mężom we wszystkim*». Ale potem Duch precyzuje: „*Mężowie, miłujcie żony swoje, jak i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić*”.

słowem, oczyszcivszy go chrztem wodnym, aby uczynić ten Kościół ukazać się przed nim chwalebni, bez zmaży lub zmarszczki lub czegoś podobnego, ale święci i nienaganni. „Oto więc, jasno wyrażone, z czego składa się prawdziwa religia chrześcijańska. Jej standard nie jest wyłącznie teoretyczny, gdyż jest to praktyka realizowana w całej jej rzeczywistości. Wymagana jest zgodność ze standardem jego objawionego „słowa”; co wiąże się z przestrzeganiem przykazań i obrzędów Boga oraz poznaniem tajemnic objawionych w Jego prorocत्वach biblijnych. To kryterium „nienaganne i nienaganne” wobec wybranych zostało przywołane i potwierdzone w Obj. 14:5, gdzie przypisuje się je „adwentystycznym” świętym prawdziwego ostatecznego powrotu Chrystusa. Są one oznaczone symbolem „144 000” zapieczętowanych „pieczęcią Bożą” w Obj. 7. Ich doświadczenie jest doświadczeniem całości uświęcenie. Badanie to pokazuje, że przybytek, sanktuarium, świątynia i wszystkie ich symbole zapowiadały wielki Boży plan zbawienia. Swój cel i spełnienie odnaleźli w ukazaniu się ludziom ziemskiej posługi Jezusa Chrystusa. Zatem relacja, jaką utrzymuje z nim wybraniec, ma charakter i charakter proroczy; człowiek nieświadomy zawiera się Bogu Stwórcy, który wie wszystko; który buduje jego przyszłość i odkrywa przed nim.

Studium świątyni zbudowanej przez króla Salomona pokazało nam właśnie, że nie wolno mylić części „świątyni” dostępnej dla ludzi ze „świątynią” zarezerwowaną wyłącznie dla niebiańskiego Boga. W rezultacie słowo „świątynia” użyte zamiast słowa „świętość” w Dn 8,14 tym razem traci wszelką zasadność, ponieważ dotyczy miejsca niebieskiego, gdzie w 1843 r. nie jest konieczne żadne oczyszczenie. I wręcz przeciwnie, słowo „świętość” odnosi się do świętych, którzy muszą zerwać z praktykowaniem grzechu na ziemi, aby zostać uświęconymi, czyli wybranymi do wybrania przez Boga.

W chwili śmierci Jezusa Chrystusa zasłona oddzielająca „świątynię” od „świątyni” została rozdarta przez Boga, ale jedynie modlitwy świętych mogły uzyskać duchowy dostęp do niebiańskiej świątyni, gdzie Jezus wstawiał się za nimi. Część świątyni miała nadal pełnić rolę domu zgromadzeń wybranych na ziemi. Podobnie było w roku 1843, zasada została odnowiona. „Świątynia” świętych pozostaje na ziemi, a w „świątyni”, jedynie niebieskiej, wstawiennictwo Chrystusa oficjalnie zostaje wznowione na korzyść jedynie wybranych adwentystów. Dlatego w nowym przymierzu nie ma już na ziemi „sanktuarium”, w którym znika jego symbol. Jedyne, co pozostaje, to duchowa „świątynia” odkupionych wybranych.

Jedynym skalaniem wymagającym oczyszczenia były grzechy ludzi na ziemi, gdyż żaden z ich grzechów nie skalał nieba. Mogła tego dokonać jedynie obecność diabła i jego zbuntowanych demonów, dlatego Jezus Chrystus, zwycięsko w Michale, wypędził ich z nieba i rzucił na ziemię grzechu, gdzie muszą pozostać aż do śmierci.

Po omówieniu symboliki świętości należy zrozumieć jeszcze jedną rzecz. Choć te symbole są święte, są to jedynie rzeczy materialne. Prawdziwa świętość jest w żywych, dlatego Jezus Chrystus był czymś więcej niż świątynią, która sama istniała wyłącznie po to, aby chronić prawo Boże, obraz Jego charakteru i sprawiedliwości obrażany przez ziemskiego grzesznika. Bóg zlecił te rzeczy

dokonane przez Mojżesza i jego pracowników jedynie po to, aby służyć jako wsparcie dla nauczania swoich wybranych. To właśnie po to, aby uniknąć bałwochwalstwa, Bóg w 1982 roku upoważnił człowieka, jego sługę Rona Wyatta, do odnalezienia i dotknięcia Arki Jego Świadcstwa. Ponieważ „świadcstwo Jezusa”, które „jest duchem prorocstwa”, *jest o wiele* lepsze dla niego i bardziej pożyteczny, ponieważ przyszedł osobiście, aby objawić sens projektu zbawienia przygotowanego dla jego wybranych, wybranych na ziemi. Ronowi Wyattowi pozwolono sfilmować Dziesięć Przykazań wyniesionych z arki przez anioły, ale odmówił zatrzymania filmu. Fakty te dowodzą, że Bóg wiedział z góry o swojej odmowie, lecz ten wybór chroni nas przed bałwochwalstwem, jakie takie nagranie mogło wywołać u niektórych Jego najslabszych wybranych. Ta rzeczywistość została nam objawiona, abyśmy zachowywali ją w myślach naszych serc jako słodki przywilej dany przez naszego Boga Miłości.

Oddzielenia Genesis

Chociaż studiowanie tego dzieła odsłoniło nam tajemnice ukryte w prorocत्वach Daniela i Objawienia, muszę teraz pomóc wam odkryć prorocтва objawione w Księdze Rodzaju, która to słowo oznacza „początek”.

Uwaga !!! Świadczenie, które odnotujemy podczas studiowania Księgi Rodzaju, pochodzi bezpośrednio z ust Boga, który podyktował je swemu słudze Mojżeszowi. Brak wiary w tę historię stanowi największą zniewagę, jaką można wyrządzić bezpośrednio Bogu, zniewagę, która definitywnie zamyka drzwi do nieba, ponieważ objawia całkowity brak „wiary, bez której nie można być miłym Bogu”, według Hebrajczyków 11:6.

W prologu swojej Apokalipsy Jezus mocno położył nacisk na to wyrażenie: „*Ja jestem alfa i omega, początkiem i końcem*”, które cytuje ponownie na końcu swego Objawienia w Obj. 22,13. Zauważyliśmy już proroczy charakter Księgi Rodzaju, szczególnie w odniesieniu do siedmiodniowego tygodnia, który prorokuje siedem tysięcy lat. Podchodzę tutaj do tej Księgi Rodzaju z punktu widzenia tematu „**oddzielenia**”, który, jak zobaczymy, jest dla niej szczególnie charakterystyczny.

Geneza 1

Pierwszy dzień -

Księga Rodzaju 1:1: „*Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię*”

Jak wskazuje słowo „*początek*”, „*ziemia*” rzeczywiście została stworzona przez Boga jako centrum i podstawa nowego wymiaru, równoległego do poprzedzających ją form życia niebieskiego. Używając wizerunku malarza, chodzi mu o stworzenie i urzeczywistnienie powstania nowego obrazu. Ale zauważmy już, że „*niebiosa i ziemia*” są **oddzielone od swego pochodzenia**. „*Niebiosa*” oznaczają pusty, ciemny i nieskończony kosmos międzygwiazdny; a następnie „*ziemia*” pojawia się w postaci kuli pokrytej wodą. „*Ziemia*” nie istniała wcześniej niż tydzień stworzenia, ponieważ została stworzona na początku lub „*początku*” stworzenia tego specyficznego ziemskiego wymiaru. Wychodzi z nicości i przybiera kształt na rozkaz Boga, aby spełnić rolę, która stała się konieczna ze względu na wolność, która jest przyczyną grzechu popełnionego w niebie przez pierwsze stworzenie; ten, którego Izajasz 14:12 określa imionami „*gwiazda poranna*” i „*syn jutrzeńki*”, stał się Szatanem od czasu, gdy rzucił wyzwanie władzy Bożej. Od tego czasu stał się przywódcą istniejącego niebiańskiego obozu rebeliantów i przyszłego obozu ziemskiego.

Gen.1:2: „*Ziemia była bezkształtna i pusta; ciemność była na powierzchni głębin, a Duch Boży unosił się nad wodami*”.

Gdy malarz zaczyna od nałożenia na płótno warstwy tła, Bóg przedstawia sytuację, jaka panuje w życiu niebieskim, już stworzonym, i życiu ziemskim, które On stworzy. W ten sposób określa słowem „*ciemność*” *wszystko, co nie jest w jego aprobacie, a co w absolutnej opozycji nazwie „światłem*”. Zwróćmy

uwagę na związek, jaki ten werseł ustanawia pomiędzy słowem „ciemność”, zawsze w liczbie mnogiej, ponieważ jego aspekty są wielorakie, a słowem „otchłań”, które oznacza ziemię, na której nie ma żadnej formy życia. Bóg użył tego symbolu do oznaczenia swoich wrogów: „bezbożnych” rewolucjonistów i wolnomyślicieli w Obj. 11:7 oraz buntowników papieskiego katolicyzmu w Obj. 17:8. Ale zbuntowani protestanci dołączyli do nich w 1843 roku, przechodząc kolejno pod panowanie Szatana, „aniola otchłani” z Obj. 9:11; do których w 1995 roku dołączył niewierny adwentyzm.

Na obrazie przedstawionym w tym wersecie widzimy, że „ciemność” oddziela „**ducha Bożego**” od „wodów”, które będą prorokować symbolicznie, w Księdze Daniela i Objawieniu, o masach „ludów, narodów i języków” pod symbolami „morze” w Dan.7:2-3 i Ap.13:1, a pod pojęciem „rzek” w Ap.8:10, 9:14, 16:12, 17:1-15. Oddzielenie wkrótce zostanie przypisane pierwotnemu „**grzechowi**”, który popełnią Ewa i Adam. Jak na danym obrazie, Bóg ociera się o świat ciemności przywiązany do zbuntowanych aniołów, którzy podążają za Szatanem w jego wyborze kwestionowania Bożej władzy.

Gen.1:3: „*Bóg powiedział: Niech stanie się światłość! I było światło*”

Bóg ustala swój standard „dobra” zgodnie ze swoim własnym i suwerennym osądem. Ta opcja „dobra” jest powiązana ze słowem „światło” ze względu na jego chwalebny aspekt, widoczny dla wszystkich i przez wszystkich, ponieważ dobro nie rodzi „wstydu”, który skłania człowieka do ukrywania się, aby dokonać swojej niegodziwości. Ten „wstyd” odczuje Adam po grzechu według Rdz 3, w porównaniu z Rdz 2:25.

Gen.1:4: „*Bóg widział, że światło było dobre; i Bóg oddzielił światłość od ciemności.*”

Jest to **pierwszy sąd** wydany przez Boga. Objawia swój wybór dobra **wywolywanego** przez słowo „światło” i swoje potępienie zła **oznaczanego** słowem „ciemność”.

Bóg objawia nam cel swojego ziemskiego stworzenia, a tym samym ostateczny rezultat, jaki osiągnie Jego projekt: definitywne **oddzielenie** tych, którzy kochają Jego „światło”, od tych, którzy wolą „ciemność”. „Światło i ciemność” to dwa wybory możliwe dzięki zasadzie wolności, którą Bóg chciał dać wszystkim swoim stworzeniom niebieskim i ziemskim. Te dwa przeciwne obozy mają ostatecznie dwóch przywódców; Jezus Chrystus za „światło” i szatan za „ciemność”. I te dwa przeciwstawne obozy, podobnie jak dwa bieguny ziemi, również będą miały dwa różne absolutne cele; wybrani będą żyć wiecznie w świetle Boga zgodnie z Obj. 21:23; i zniszczeni przez powrót Chrystusa, buntownicy skończą jako „kurz” na opuszczonej ziemi, która ponownie stanie się „otchłanią” z Rdz 1:2. Wskreszeni na sąd, zostaną definitywnie unicestwieni i pochłonięci w „jeziorze ognistym” „drugiej śmierci”, zgodnie z Obj. 20:15.

Gen.1:5: „*Bóg nazwał światło dniem, a ciemność nazwał nocą. I tak nastął wieczór i poranek: to był dzień pierwszy.*”

Ten „**pierwszy dzień**” Stworzenia poświęcony jest ostatecznemu oddzieleniu dwóch obozów utworzonych przez wybory „światła i ciemności”, które będą ze sobą konfrontować się na ziemi, aż do ostatecznego zwycięstwa Jezusa Chrystusa i odnowy ziemskiego stworzenia. Zatem „**pierwszy dzień**” jest

„naznaczony” upoważnieniem, jakiego Bóg udziela buntownikom, aby walczyli z nim przez „siedem tysięcy” lat przepowiadanych przez cały tydzień. Dlatego idealnie nadaje się na znak lub „znak” fałszywej adoracji Boga, panującej na przestrzeni sześciu tysiącleci wśród niewiernych ludów pogańskich i żydowskich, ale szczególnie w epoce chrześcijańskiej, od czasu przyjęcia „dnia Niezwycięzonych” Sun” jako tygodniowy dzień odpoczynku narzucony przez władzę cesarską Konstantyna I 7 marca 321 r. W ten sposób od tej daty obecna „chrześcijańska” niedziela stała się „znakiem *bestii*” kontynuowanym przy udzielanym wsparciu religijnym do niego przez papieską wiarę rzymskokatolicką z 538 roku. Oczywiście „alfa” z Księgi Rodzaju miała wiele do zaoferowania wiernym sługom Jezusa Chrystusa czasów „omegi”. I to jeszcze nie koniec.

Drugi dzień -

Gen.1:6: „Rzekł Bóg: Niech powstanie przepaść między wodami i niech **oddzieli** wody od wód”.

Tutaj znowu chodzi o **oddzielenie** : „wody od wód”. Akcja przepowiada **oddzielenie** stworzeń Bożych, symbolizowane przez „wody”. Werset ten potwierdza naturalne **oddzielenie** życia niebieskiego od ziemskiego, a w obu przypadkach **oddzielenie** „synów Bożych” od „synów diabła”, mimo to powołanych do wspólnego życia aż do sądu naznaczonego śmiercią Jezusa Chrystusa za zbuntowanych złych aniołów i aż do powrotu w chwale Jezusa Chrystusa dla Ziemian. To **oddzielenie** uzasadnia fakt, że człowiek zostanie stworzony nieco gorszy od niebiańskich aniołów, ponieważ wymiar niebiański będzie dla niego niedostępny. Historia ziemi będzie historią długiego sortowania aż do jej końca. Grzech ustanowił nieporządek, a Bóg organizuje ten nieporządek poprzez selektywne sortowanie.

Gen.1:7: „I Bóg stworzył przestworze, i **oddzielił** wody, które są pod przestworzem, od wód, które są nad przestworzem. I tak było.”

Podany obraz **oddziela** życie ziemskie przepowiadane przez „wody poniżej” od życia w niebie, które jest „nad przestworzem”.

Gen.1:8: „Bóg nazwał przestrzeń niebem. I tak upłynął wieczór i poranek. To był dzień drugi.”

Niebo to oznacza warstwę atmosferyczną, która utworzona z dwóch gazów (wodoru i tlenu) tworzących wodę, otacza całą powierzchnię ziemi i która nie jest naturalnie dostępna dla człowieka. Bóg łączy to z obecnością niewidzialnego życia niebieskiego, co ma miejsce, ponieważ sam diabeł otrzyma imię „księcia mocy na powietrzu” w Ef 2:2: „... w którym niegdyś chodziliście, według drogą tego świata według **księcia mocy powietrza, ducha, który teraz działa w synach buntu**”; postawę, którą miał już w świecie celestialnym.

Trzeci dzień -

Gen.1:9: „Bóg powiedział: Niech wody, które są pod niebem, zbiorą się w jedno miejsce i niech ukaze się suchy ląd. I tak było.”

Do tego czasu „wody” pokrywały całą ziemię, ale nie zawierały jeszcze żadnej formy życia zwierząt morskich, które zostaną stworzone piątego ^{dnia}. Ta precyzja nada całą autentyczność działaniu potopu z Księgi Rodzaju 6, który będzie w stanie rozprzestrzenić się na zanurzoną ziemię w formie zwierzęcego życia morskiego; co następnie uzasadnia znalezienie tam morskich skamieniałości i muszli.

Gen.1:10: „*Bóg nazwał suchy ląd ziemią, a masy wód nazwał morzami. Bóg widział, że było dobre.*”

To nowe **oddzielenie** zostało uznane przez Boga za „dobre”, ponieważ poza oceanami i kontynentami nadał tym dwóm terminom „morze i ląd” rolę dwóch symboli, które odpowiednio będą oznaczać Kościół Katolicko-Chrześcijański, a Chrześcijański Protestant pozostawił pierwszy pod nazwą Kościoła Reformowanego. Dlatego też ich **rozdzielenie** dokonane w latach 1170–1843 zostało uznane przez Boga za „dobre”. Jego zachęta dla wiernych sług w czasach Reformacji została ujawniona w Obj. 2:18 do 29. W wersetach tych znajdujemy ważne wyjaśnienie wersetów 24 i 25, które świadczą o wyjątkowej, przejściowej sytuacji: „Ty, wszystkim innym w Tiatyrze, którzy nie przyjęli tej nauki i nie poznali głębin szatana, jak je nazywają, mówię wam: Nie nakładam na was żadnego **innego ciężaru**; trzymaj się **tylko** tego, co masz, aż przyjdę”. Po raz kolejny poprzez to przegrupowanie Bóg porządkuje nieporządek stworzony przez zbuntowane duchy anielskie i ludzkie. Zwróćmy uwagę na tę inną naukę, że „ziemia” nada swoją nazwę całej planecie, ponieważ „suchy” jest przygotowany, aby być naturalnym środowiskiem życia człowieka, dla którego to stworzenie zostało stworzone przez Boga. Powierzchnia morza, będąc czterokrotnie większa od powierzchni suchej ziemi, planeta mogła przyjąć nazwę „morze” była bardziej zasłużona, ale nieuzasadniona w boskim planie. W tych grupach znajdują się słowa tego „powiedzenia”: „ptaki gromadzą się razem i ptaki piórkowe gromadzą się razem”. W ten sposób między rokiem 1170 a 1843 wierni i pokojowo nastawieni protestanci zostali zbawieni dzięki sprawiedliwości Chrystusa, która została im przypisana wyjątkowo, bez przestrzegania szabatowego odpoczynku prawdziwego siódmego dnia: soboty. I to właśnie wymóg tego odpoczynku czyni „ziemię” symbolem fałszywej wiary chrześcijańskiej z 1843 roku, zgodnie z Dan.8:14. Dowód tego Bożego sądu pojawia się w Obj. 10:5, ponieważ Jezus kładzie „swoje stopy” na „morzu i ziemi”, aby je zmiażdżyć swoim gniewem.

Gen.1:11: „*Wtedy rzekł Bóg: Niech ziemia wyda zieleń, trawę wydającą nasienie i drzewa owocowe rodzące owoc według swego rodzaju, mając w sobie swoje nasienie na ziemi. I tak było.*»

Potwierdza się priorytet nadany przez Boga suchej ziemi: po pierwsze, otrzymuje ona moc „wydawania” „zieleniny, trawy rodzącej ziarno, drzew owocowych wydających owoc według swego rodzaju”; wszystko, co powstało, najpierw na potrzeby człowieka, a następnie dla zwierząt ziemskich i niebiańskich, które go otaczają. Te wytwory ziemi zostaną użyte przez Boga jako symboliczne obrazy, aby objawić swoje lekcje swoim sługom. Człowiek, podobnie jak „drzewo”, będzie przynosił owoce, dobre i złe.

Gen.1:12: „ Ziemia wydała zieleń, trawę wydającą nasienie według swego rodzaju i drzewa wydające owoc i mające w sobie nasienie według swego rodzaju. Bóg widział, że było dobrze. »

W tym trzecim ^{dniu} żadna wina nie plami dzieła stworzonego przez Boga, natura jest doskonała, uznawana za „ dobrą ”. W doskonałej czystości atmosferycznej i ziemskiej Ziemia mnoży swoje wytwory. Owoce przeznaczone są dla istot, które będą żyły na ziemi: ludzi i zwierząt, którzy z kolei będą wydawać owoce zgodnie ze swoją osobowością.

Gen.1:13: „ I tak upłynął wieczór, i nastął poranek: był dzień trzeci ”.

Czwarty dzień -

Gen.1:14: „ Bóg powiedział: Niech powstaną światła na firmamencie nieba, aby **oddzieliły** dzień od nocy; niech będą znakami wyznaczającymi czasy, dni i lata ”.

nowy **rozdział** : „ dzień od nocy ”. Aż do czwartego dnia ciało niebieskie nie otrzymywało światła dziennego. Oddzielenie dnia i nocy istniało już w wirtualnej formie stworzonej przez Boga. Aby uniezależnić swoje stworzenie od swojej obecności, Bóg stworzy w czwartym dniu gwiazdy niebieskie, które pozwolą ludziom ustalać kalendarze na podstawie pozycji tych gwiazd w kosmosie międzygwiazdowym. Pojawią się zatem znaki zodiaku, astrologia przed czasem, ale bez związanej z nią aktualnej wróżby, czyli astronomii.

Gen.1:15: „ I niech będą światłami na przestrzeni nieba, aby oświetlały ziemię. I tak było .”

„ Ziemia ” musi być oświetlona zarówno przez „ dzień ”, jak i przez „ noc ”, ale „ światło ” „ dnia ” musi przewyższać światło „ nocy ”, ponieważ jest symbolicznym obrazem Boga prawdy, stwórcy wszystkiego to żyje. A sukcesja w porządku „ nocnego dnia ” przepowiada jego ostateczne zwycięstwo nad wszystkimi wrogami, którzy są także wrogami jego umiłowanych i błogosławionych wybranych. Ta rola polegająca na „ oświecaniu ziemi ” nada tym gwiazdom symboliczne znaczenie religijnego działania nauczającego prawd lub kłamstw przedstawianych w imię Boga Stwórcy.

Gen.1:16: „ Bóg stworzył dwa wielkie światła, większe światło, aby panowało nad dniem i mniejsze światło, aby panowało nad nocą; stworzył także gwiazdy ”.

Zwróć uwagę na ten szczegół: przywołując „ słońce ” i „ księżyc ”, „ dwa wielkie luminarze ”, Bóg określa słońce wyrażeniem „ największy ”, czego dowodem są zaćmienia, ukazują nam się dwa dyski słoneczny i księżycowy pod tym samym rozmiarem, jeden zakrywający drugi. Ale Bóg, który go stworzył, wie przed człowiekiem, że jego mały wygląd wynika z odległości od ziemi, ponieważ słońce jest 400 razy większe, ale 400 razy dalej niż księżyc. Tą precyzją potwierdza i potwierdza swój najwyższy tytuł Boga Stwórcy. Co więcej, na poziomie duchowym ukazuje swoją nieporównywalną „ wielkość ” w porównaniu z małością księżycy, symbolu nocy i ciemności. Stosowanie tych symbolicznych

ról będzie dotyczyło Jezusa Chrystusa nazwanego „*światłem*” w Jana 1:9: „*Światło to było światłością prawdziwą, która przychodząc na świat oświeca każdego człowieka*”. Zauważmy, że starożytny sojusz cielesnego narodu żydowskiego zbudowany na kalendarzu księżycowym został umieszczony pod znakiem „ciemnej” epoki; tak było aż do pierwszego i drugiego przyjścia Chrystusa. Podobnie jak obchody „święt nowiu księżyca”, czasu, kiedy znikający księżyc staje się niewidzialny, przepowiadały nadejście słonecznej ery Chrystusa, którą Mal. 4:2 porównuje do „słońca sprawiedliwości”: „*Ale dla ciebie, który boisz się mojego imienia, wszędzie słońce sprawiedliwości i uzdrowienie będzie pod jego skrzydłami; wyjdziecie i wyskoczycie jak cieleta ze stajni ...*”. Po starym sojuszu żydowskim „*księżyc*” stał się symbolem fałszywej wiary chrześcijańskiej, kolejno katolickiej od 321 i 538 r., następnie protestanckiej od 1843 r. i... instytucjonalnej adwentystycznej od 1994 r.

W wersecie tym wspomniano także o „*gwiazdach*”. Ich światło jest słabe, ale jest ich tak wiele, że mimo to rozświetlają niebo ziemskich nocy. „*Gwiazda*” staje się w ten sposób symbolem posłańców religijnych, którzy stoją lub upadają jak znak „*szóstej pieczęci*” z Obj. 6:13, w którym upadek gwiazd zaczął prorokować wybranym 13 listopada 1833 roku masowy upadek protestantyzmu w roku 1843. Upadek ten dotyczył także posłańców Chrystusa, odbiorców przesłania z „*Sardes*”, któremu Jezus oznajmił: „*uważacie się za żywych, a za umarłych*”. Ten upadek wspomina Obj. 9:1: „*Piąty anioł zatrąbił. I widziałem gwiazdę, która spadła z nieba na ziemię. Dano mu klucz do otchłani.*” Przed upadkiem protestantów Obj. 8,10 i 11 przywołuje katolicyzm ostatecznie potępiony przez Boga: „*Trzeci anioł zatrąbił. I spadła z nieba wielka gwiazda, płonąca jak pochodnia; i spadła na trzecią część rzek i na źródła wód.*» W wersecie 11 podano jej nazwę „*Piolun*”: „*Imię tej gwiazdy to Piolun; a trzecia część wód zamieniła się w piolun, a wielu ludzi zginęło nad wodami, bo stały się gorzkie*”. Potwierdza to Obj. 12:4: „*Jego ogon porwał trzecią część gwiazd niebieskich i rzucił je na ziemię. Smok stanął przed kobietą, która miała rodzić, aby pożreć jej dziecko, gdy ta porodziła.* Wysłannicy religijni staną się wówczas ofiarami egzekucji francuskich rewolucjonistów z Obj. 8:12: „*Czwarty anioł zatrąbił. I została uderzona trzecia część słońca i trzecia część księżyca, i trzecia część gwiazd, tak że zaćmiła się trzecia część i dzień stracił trzecią część swego światła, podobnie i noc.* Celem wolnomyślicieli rewolucjonistów wrogich wszelkim formom religii są także, zawsze częściowo (*trzecie*), „*słońce*” i „*księżyc*”.

W Księdze Rodzaju 15:5 „*gwiazdy*” symbolizują „*nasienie*” obiecane Abrahamowi: „*A kiedy go wyprowadził, powiedział: Spójrz w stronę nieba i policz gwiazdy, jeśli możesz je policzyć. I rzekł do niego: To będzie twoje potomstwo.* Uwaga ! Przesłanie wskazuje na liczną ilość, ale nie mówi nic o jakości wiary tej rzeszy, w której Bóg znajdzie „*wielu powołanych, ale niewielu wybranych*” zgodnie z Mt 22:14. „*Gwiazdy*” ponownie symbolizują wybranych w Dan.12:3: „*Ci, którzy są inteligentni, będą świecić jak blask nieba, a ci, którzy wielu uczą sprawiedliwości, będą świecić jak gwiazdy na wieki wieków*”.

Gen.1:17: „*Bóg umieścił je na przestworzu nieba, aby świeciły ziemi*”

Widzimy tu, z powodów duchowych, nacisk Boga na tę rolę gwiazd: „*oświecać ziemię*”.

Gen.1:18: „*aby rządzić dniem i nocą i oddzielać światło od ciemności. Bóg widział, że było dobre.*”

W tym miejscu Bóg potwierdza duchową, symboliczną rolę tych gwiazd, łącząc „*dzień i światło*” z jednej strony, a „*noc i ciemność*” z drugiej.

Gen.1:19: „*I tak nastął wieczór i poranek: był dzień czwarty*”.

Ziemia może teraz korzystać ze światła i ciepła słonecznego, aby zapewnić sobie żywność i produkcję pokarmów roślinnych. Jednak rola słońca stanie się istotna dopiero po grzechu, jaki popełnią Ewa i Adam. Życie aż do tej tragicznej chwili opiera się na cudownej mocy stwórczej mocy Boga. Ziemskie życie jest zorganizowane przez Boga na czas, kiedy grzech dotknie ziemię ze wszystkimi swoimi przekleństwami.

Piąty dzień -

Gen.1:20: „*Bóg powiedział: Niech wody wydadzą w obfitości istoty żyjące i niech ptaki latają po ziemi aż po przestworze nieba*”.

Piątego ^{dnia} Bóg daje „*wodom*” moc „*wydawania w obfitości żywych zwierząt*” tak licznych i tak różnorodnych, że współczesna nauka ma trudności z wyliczeniem ich wszystkich. Na dnie otchłani, w całkowitej ciemności, odkrywamy nieznaną formę życia maleńkich fluorescencyjnych zwierzątek, które migają, mrugają oraz zmieniają intensywność, a nawet kolor światła. Podobnie przestrzeń nieba otrzyma animację lotu „*ptaków*”. Tutaj pojawia się symbol „*skrzydeł*”, które pozwalają skrzydlatym zwierzętom cielesnym poruszać się w powietrzu. Symbol zostanie dołączony do niebiańskich duchów, które go nie potrzebują, ponieważ nie podlegają ziemskim i niebiańskim prawom fizycznym. A wśród skrzydlatych gatunków ziemi Bóg przypisze sobie obraz „*orła*”, który wznosi się najwyżej spośród wszystkich gatunków ptaków i zwierząt latających. „*Orzeł*” staje się także symbolem imperium, króla Nabuchodonozora w Dan.7:4 i Napoleona I ^w Obj.8:13: „*Ujrzałem i usłyszałem orła lecącego środkiem z nieba, mówiącego donośnym głosem: Biada, biada, biada mieszkańcom ziemi z powodu innych dźwięków trąb trzech aniołów, którzy zabrzmią!*» Pojawienie się tego imperialnego reżimu przepowiadało trzy wielkie „*nieszczęścia*”, które spadną na mieszkańców krajów zachodnich pod symbolem trzech ostatnich „*trąb*” Apo. 9 i 11, z roku 1843, kiedy wszedł w życie dekret z Dan.8:14.

Oprócz „*orła*” inne „*ptaki niebieskie*” będą symbolizować niebiańskich aniołów, dobrych i złych.

Gen.1:21: „*Bóg stworzył wielkie ryby i wszelkie poruszające się żywe stworzenia, których wody wydały w obfitości według ich rodzaju; stworzył także wszelkiego ptaka skrzydlatego według jego rodzaju. Bóg widział, że było dobre.*”

Bóg przygotowuje życie morskie na stan grzechu, czas, kiedy „*największa ryba*” będzie stanowić pokarm dla najmniejszych, takie jest zaplanowane przeznaczenie i użyteczność ich obfitości u każdego gatunku. „*Skrzydlate ptaki*” nie uciekną od tej zasady, ponieważ one również będą się zabijać w zamian za pożywienie. Ale przed grzechem żadne zwierzę morskie ani ptak nie krzywdzi

drugiego, życie ożywia je wszystkie i żyją razem w doskonałej harmonii. Dlatego Bóg ocenia sytuację jako „dobrą”. Po grzechu morskie „zwierzęta” i „ptaki” odegrają symboliczną rolę. Śmiertelne walki między gatunkami nadadzą wówczas „morzowi” znaczenie „śmierci”, jakie nadaje mu Bóg w rytuale ablucji dokonywanych przez hebrajskich kapłanów. Kadź używana do tego celu otrzyma nazwę „morze” na pamiątkę przeprawy przez „Morze Czerwone”, przy czym obie rzeczy są zapowiedzią chrztu chrześcijańskiego. Zatem, nadając jej nazwę „bestia, która wychodzi z morza” w Obj. 13:1, Bóg utożsamia religię rzymskokatolicką i monarchię, która ją wspiera, ze zgromadzeniem „umarłych”, którzy zabijają i pożerają swoich sąsiadów jak ryby od „morza”. Podobnie orły, jastrzębie i jastrzębie pożrą gołębie i gołębie z powodu grzechu Ewy i Adama oraz wielu innych ich ludzkich potomków, aż do powrotu w chwale Chrystusa.

Gen.1:22: „Bóg ich pobłogosławił, mówiąc: Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i zapelniajcie wody morskie; i niech się rozmnaża ptactwo na ziemi.”

Błogosławieństwo Boże urzeczywistnia się poprzez rozmnożenie, w tym kontekście zwierząt i ptaków morskich, ale wkrótce także ludzi. Kościół Chrystusowy także powołany jest do pomnażania liczby swoich wyznawców, ale tam błogosławieństwo Boże nie wystarczy, ponieważ Bóg powołuje, ale nie zmusza nikogo, aby odpowiedział na Jego ofertę zbawienia.

Gen.1:23: „I tak upłynął wieczór, i nastął poranek: był dzień piąty”.

Należy zauważyć, że życie morskie zostaje stworzone piątego dnia, w ten sposób **oddzielone** od stworzenia życia ziemskiego ze względu na jego duchową symbolikę, która dotyczy pierwszej formy przekłętego i odstępczego chrześcijaństwa; co będzie reprezentować religia katolicka Rzymu od 7 marca 321 roku, daty przyjęcia fałszywego pogańskiego dnia odpoczynku, pierwszego dnia i „dnia słońca”, przemianowanego później na: niedziela, dzień Pański. Wyjaśnienie to potwierdza pojawienie się katolicyzmu w V ^{tysiącleciu} i protestantyzmu, który pojawił się w VI ^{tysiącleciu}.

Dzień 6

Gen.1:24: „Bóg powiedział: Niech ziemia wyda zwierzęta żyjące według ich rodzajów, bydło, zwierzęta pełzające i zwierzęta ziemskie według ich rodzajów. I tak było.”

^{Dzień} szósty wyznacza stworzenie życia lądowego, które z kolei po morzu „**wytwarza żywe zwierzęta**” według ich rodzaju, bydła, zwierząt pełzających i zwierząt lądowych, według ich rodzaju.” Bóg uruchamia proces reprodukcji wszystkich tych żywych stworzeń. Rozprzestrzenia się po powierzchni lądu.

Gen.1:25: „Bóg stworzył zwierzęta ziemskie według ich rodzajów, bydło według ich rodzajów i wszelkie zwierzęta pełzające na ziemi według ich rodzajów. Bóg widział, że było dobre.”

Werset ten potwierdza działanie zarządzone w poprzednim. Zauważmy tym razem, że twórcą i kierownikiem tego ziemskiego życia zwierzęcego powstałego na ziemi jest Bóg. Podobnie jak zwierzęta morskie, zwierzęta lądowe będą żyły w harmonii aż do czasu ludzkiego grzechu. Bóg uważa to zwierzęce

stworzenie za „*dobre*”, w którym tworzone są symboliczne role, i użyje ich w swoich proroczych przesłaniach po ustanowieniu grzechu. Wśród gadów „*wąż*” będzie odgrywał główną rolę jako medium podżegające do grzechu, wykorzystywane przez diabła. Po grzechu zwierzęta ziemskie będą niszczyć gatunki przeciw gatunkom. I ta agresywność usprawiedliwi w Obj. 13:11 nazwę „*bestia powstająca z ziemi*”, która określa religię protestancką w jej ostatecznym statusie, przeklętą przez Boga w kontekście ostatecznego testu wiary adwentystycznej, uzasadnionego prawdziwym powrotem Jezusa Chrystusa zaplanowano na wiosnę 2030 r. Należy jednak pamiętać, że protestantyzm niesie ze sobą to przekleństwo ignorowane przez tłumy od 1843 r.

Gen.1:26: „*Wtedy rzekł Bóg: Uczynimy człowieka na nasz obraz, podobnego do nas, i niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem i nad całą ziemią i na wszystkie zwierzęta pelzające po ziemi*”.

Mówiąc „*zróbmy*” Bóg łączy ze swoim dziełem twórczym wierny świat anielski, który jest świadkiem Jego działania i otacza Go pełnym entuzjazmu. W ramach tematu **oddzielenia** zwróćcie uwagę na, zgrupowane w ^{dniu} 6, ziemskie stworzenie zwierzęce i stworzenie człowieka, o którym mowa w tym wersecie 26, liczbę imienia Bożego, liczbę uzyskaną przez dodanie czterech hebrajskich liter „Jod” = 10 +, Hé = 5 +, Waw = 6 +, Hé = 5 = 26”; litery tworzące jego imię w transliteracji „YaHWéH”. Wybór ten jest tym bardziej uzasadniony, że „*uczyniony na obraz Boga*”, „*człowiek*” Adam zaczyna go symbolicznie reprezentować w ziemskim stworzeniu jako obraz Chrystusa. Bóg daje mu aspekt fizyczny i psychiczny, to znaczy zdolność rozróżniania dobra od zła, co czyni go odpowiedzialnym. Stworzony tego samego dnia co zwierzęta, „*człowiek*” otrzyma wybór na swoje „*podobieństwo*”: Bóg lub zwierzę, „*bestia*”. Jednak to właśnie dając się uwieść „*zwierzęciu*”, „*wężowi*”, Ewa i Adam odetną się od Boga i stracą swoje „*podobieństwo*”. Dając człowiekowi władzę nad „*gadami pelzającymi po ziemi*”, Bóg zachęca go, aby panował nad „*wężem*” i w związku z tym nie pozwalał się mu uczyć. Na nieszczęście dla ludzkości Ewa zostanie odizolowana i oddzielona od Adama, gdy zostanie uwiedziona i uznana za winną grzechu nieposłuszeństwa.

Bóg powierza człowiekowi całe swoje ziemskie stworzenie wraz z życiem, które ono zawiera i które rodzi w morzach, ziemi i niebie.

Gen.1:27: „*Bóg stworzył człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył, stworzył mężczyznę i kobietę*”.

^{Dzień} szósty trwa podobnie jak pozostałe, 24 godziny i wydaje się, że twórczość mężczyzny i kobiety została tu zgrupowana w celach edukacyjnych, podsumowujących ich twórczość. Rzeczywiście, Gen.2 podejmuje to stworzenie człowieka, ujawniając wiele działań, które prawdopodobnie zostały dokonane w ciągu kilku dni. Historia tego rozdziału 1 nabiera zatem charakteru normatywnego, ukazując symboliczne wartości, jakie Bóg chciał nadać pierwszym sześciu dniom tygodnia.

Ten tydzień ma tym bardziej wartość symboliczną, że obrazuje Boży projekt zbawienia. „*Mężczyzna*” symbolizuje i prorokuje Chrystusa oraz „*niewiastę*”, „*Kościół wybrany*”, który zostanie z niego wzbudzony. Co więcej,

przed grzechem czas rzeczywisty nie ma znaczenia, gdyż w stanie doskonałości czas nie jest policzony i odliczanie „6000 lat” rozpocznie się pierwszej wiosny naznaczonej pierwszym ludzkim grzechem. W doskonałej regularności 12-godzinne noce i 12-godzinne dni następują po sobie w sposób ciągły. W wersecie tym Bóg podkreśla podobieństwo człowieka stworzonego na swój obraz. Adam nie jest słaby, jest pełen siły i został stworzony tak, aby mógł oprzeć się pokusom diabła.

Gen.1:28: „*I Bóg im pobłogosławił, i rzekł do nich Bóg: Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i zaludniajcie ziemię, i czyńcie ją sobie poddaną; i panujcie nad rybami morskimi, i nad ptactwem powietrznym, i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi*”.

Przesłanie Boga skierowane jest do całej ludzkości, której Adam i Ewa są pierwotnymi wzorami. Podobnie jak zwierzęta, są one z kolei błogosławione i zachęcane do prokreacji w celu pomnażania istot ludzkich. Człowiek uzyskuje od Boga władzę nad stworzeniami zwierzęcymi, co oznacza, że nie może dać się im zdominować z powodu sentymentalizmu i słabości sentymentalnej. Nie wolno im krzywdzić, ale żyć z nimi w harmonii. To w kontekście poprzedzającym przekleństwo grzechu.

Gen.1:29: „*I rzekł Bóg: Oto daję wam wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: to będzie wasz pokarm*.”

W swoim stworzeniu roślin Bóg objawia całą swoją dobroć i hojność, pomnażając liczbę nasion każdego gatunku roślin, drzew owocowych, zbóż, ziół i warzyw. Bóg daje człowiekowi wzór doskonałego odżywiania, które sprzyja dobremu zdrowiu fizycznemu i psychicznemu, korzystnemu dla całego organizmu i duszy ludzkiej, także dzisiaj, jak za czasów Adama. Temat ten jest przedstawiany od 1843 roku przez Boga jako wymóg wobec Jego wybranych i nabiera jeszcze większego znaczenia w naszych ostatnich dniach, kiedy żywność pada ofiarą chemikaliów, nawozów, pestycydów i innych, które niszczą życie, zamiast je wspierać.

Gen.1:30: „*A wszelkiemu zwierzęciu na ziemi i każdemu ptakowi powietrznemu, i wszystkiemu, co się porusza po ziemi, mające w sobie dech życia, daję na pokarm wszelkie zielone zioła. I tak było*.”

Werset ten przedstawia klucz uzasadniający możliwość harmonijnego życia. Wszystkie żywe istoty są wegańskie, więc nie mają powodu, aby sobie szkodzić. Po grzechu zwierzęta najczęściej atakują się nawzajem w poszukiwaniu pożywienia, a wtedy śmierć dosięgnie je wszystkie w ten czy inny sposób.

Gen.1:31: „*Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. I tak nastał wieczór i poranek: był dzień szósty*.”

Pod koniec szóstego ^{dnia} Bóg jest zadowolony ze swojego stworzenia, które przy obecności człowieka na ziemi jest tym razem oceniane jako „**bardzo dobre**”, **podczas gdy** pod koniec piątego ^{dnia} było ono dopiero „dobre”.

Boży zamiar **oddzielenia** pierwszych 6 dni tygodnia od 7-go ^{został} ukazany poprzez ich połączenie w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju. W ten sposób przygotowuje strukturę 4. ^{przykazania} swego boskiego prawa, które w swoim czasie przedstawi Hebrajczykom wyrwanym z niewoli egipskiej. Od czasów Adama

ludzie mieli 6 dni w tygodniu na zajęcie się ziemskimi zajęciami. Dla Adama wszystko zaczęło się dobrze, ale po stworzeniu z niego kobiety, danej mu przez Boga „pomocnicy”, sprowadzi grzech na ziemskie stworzenie, jak objawi się Rdz 3. Adam z miłości do żony zje zakazany owoc, a na całą parę spadnie przekleństwo grzechu. W tym działaniu Adam prorokuje Chrystusa, który przyjdzie, aby podzielić się i zapłacić w jego miejsce winę swego umiłowanego Kościoła Wybranego. Jego śmierć na krzyżu u podnóża Góry Golgoty będzie odpokutowaniem za popełniony grzech i zwyciężką grzechu i śmierci, Jezus Chrystus uzyska prawo do tego, aby Jego wybrani mogli korzystać z Jego doskonałej sprawiedliwości. Może w ten sposób zaoferować im życie wieczne, utracone od czasów Adama i Ewy. Wybrani wejdą razem w tym samym czasie do życia wiecznego na początku siódmego tysiąclecia, wtedy spełni się prorocza rola sabatu. Można zatem zrozumieć, dlaczego temat odpoczynku siódmego dnia został przedstawiony w drugim rozdziale Księgi Rodzaju, w **oddzieleniu** od pierwszych sześciu dni zgrupowanych w rozdziale pierwszym.

Geneza 2

Siódmy dzień

Gen.2:1: „*W ten sposób zostały ukończone niebiosa i ziemia oraz cały ich zastęp*”.

Pierwsze sześć dni oddziela się od „*siódmego*”, ponieważ dobiega końca Boże dzieło stwórcze na ziemi i w niebie. Było to prawdą w przypadku położenia fundamentów pod życie stworzone w pierwszym tygodniu, ale w jeszcze większym stopniu było to prawdą w przypadku prorokowanych 7000 lat. Pierwsze sześć dni zapowiada, że Bóg będzie działał w przeciwnościach, stawiając czoła obozowi diabła i jego niszczycielskim działaniom przez 6000 lat. Jego dzieło będzie polegało na przyciąganiu do siebie wybranych, aby wybrać ich spośród wszystkich ludzi. Da im różne dowody swojej miłości i zatrzyma tych, którzy go kochają i aprobują we wszystkich jego aspektach i obszarach. Ponieważ ci, którzy tego nie robią, dołączą do przeklętego obozu diabła. Cytowana „*armia*” oznacza żywe siły dwóch obozów, które będą się przeciwstawiać i walczyć ze sobą na „*ziemi*” i „*w niebiosach*”, gdzie symbolizują je „*gwiazdy na niebie*”. I ta walka o selekcję będzie trwała 6000 lat.

Gen.2:2: „*Siódmego dnia Bóg dokończył swoje dzieło, które wykonał, i siódmego dnia odpoczął od całego swego dzieła, które wykonał*.”

Pod koniec pierwszego tygodnia ziemskiej historii odpocznienie Boga daje pierwszą lekcję: Adam i Ewa jeszcze nie zgrzeszyli; co wyjaśnia możliwość doświadczenia przez Boga prawdziwego odpoczynku. Odpoczynek Boga jest zatem uwarunkowany brakiem grzechu w Jego stworzeniach.

Druga lekcja jest bardziej subtelna i kryje się w proroczym aspekcie tego „*siódmego dnia*”, który jest obrazem „*siódmego*” tysiąclecia wielkiego planu zbawczego zaprogramowanego przez Boga.

Wejście w „*siódme*” tysiąclecie, zwane w Obj. 20:4-6-7 „*tysiącem lat*”, będzie oznaczać zakończenie selekcji wybranych. A dla Boga i jego wybranych

zbawionych przy życiu lub zmartwychwstałych, ale wszyscy zostaną uwielbieni, reszta uzyskana będzie konsekwencją zwycięstwa Boga w Jezusie Chrystusie nad wszystkimi jego wrogami. W tekście hebrajskim czasownik „*odpoczął*” to „szawat” i ma ten sam rdzeń, co słowo „*szabat*”.

Gen.2:3: „*Bóg pobłogosławił dzień siódmy i uświęcił go, gdyż w nim odpoczął od wszelkiego dzieła swego, które stworzył, czyniąc to*”.

Nie wspomniano tu o słowie sabat, lecz jego obraz odnajdujemy już w **uświęceniu „dnia siódmego”**. Zrozum więc dobrze przyczynę tego **uświęcenia** przez Boga. Przepowiada moment, w którym jej ofiara w Jezusie Chrystusie otrzyma ostateczną nagrodę: szczęście bycia otoczoną przez wszystkich Jej wybranych, którzy w swoim czasie dali świadectwo swojej wierności w męczeństwie, cierpieniu, wyniszczeniu, najczęściej „aż do śmierci”. A na początku „*siódmego*” tysiąclecia wszyscy będą żyć i nie będą już musieli bać się śmierci. Czy można sobie wyobrazić dla Boga i Jego wiernego obozu przyczynę większego „*odpoczynku*” niż ten? Bóg nie będzie już więcej widział cierpień tych, którzy Go kochają, nie będzie już musiał dzielić ich cierpień. To właśnie ten „*odpoczynek*” celebrytuje każdy „*sabat siódmego dnia*” naszych wiecznych tygodni. Ten owoc Jego ostatecznego zwycięstwa zostanie uzyskany poprzez zwycięstwo Jezusa Chrystusa nad grzechem i śmiercią. W sobie samym, na ziemi i wśród innych ludzi, dokonał dzieła ledwie wiarygodnego: wziął na siebie śmierć, aby stworzyć swój naród wybrany, a sabat oznajmił ludzkości, że zwycięży grzech, aby ofiarować tym, którzy mają swoją sprawiedliwość i życie wieczne. którzy go kochają i wiernie mu służą; coś, co Obj. 6:2 głosi i potwierdza: „*Ujrzałem, a oto pojawił się biały koń. Ten, który na nim jechał, miał łuk; dano mu koronę i wyruszył jako zwycięzca i zwyciężać*”.

Wejście w siódme tysiąclecie oznacza wejście wybranych do wieczności Boga, dlatego w tej boskiej historii siódmy dzień nie kończy się wyrażeniem „był wieczór, był, był poranek, *było ...dzień*.” W swojej Apokalipsie danej Janowi Chrystus przywoła siódme tysiąclecie i objawi, że będzie się ono również składać z „*tysiąca lat*” według Obj. 20:2-4, podobnie jak pierwsze sześć, które je poprzedzało. Będzie to czas niebiańskiego sądu, podczas którego wybrani będą musieli sądzić zmarłych z przeklętego obozu. Dlatego pamięć o grzechu zostanie zachowana przez ostatnie „*tysiąc lat*” wielkiego sabatu, przepowiadanego w każdy weekend. Dopiero sąd ostateczny położy kres myślom o grzechu, kiedy pod koniec siódmego tysiąclecia wszyscy upadli zostaną zniszczeni w „*jeziorze ognistym drugiej śmierci*”.

Bóg udziela wyjaśnień na temat swego ziemskiego stworzenia

Ostrzeżenie: Wprowadzeni w błąd ludzie sięgają wątpliwości, przedstawiając tę część Księgi Rodzaju 2 jako drugie świadectwo, które zaprzeczałoby historii z Księgi Rodzaju 1. Ci ludzie nie zrozumieli metody narracyjnej stosowanej przez Boga. W Księdze Rodzaju 1 przedstawia całość pierwszych sześciu dni swego stworzenia. Następnie, od Rdz 2:4, powraca, aby podać dodatkowe szczegóły na pewne tematy, które nie są wyjaśnione w Księdze Rodzaju 1.

Gen.2:4: „*Takie są początki niebios i ziemi, kiedy zostały stworzone*”

Te dodatkowe wyjaśnienia są absolutnie konieczne, ponieważ temat grzechu musi otrzymać własne wyjaśnienie. Jak widzieliśmy, temat grzechu jest wszechobecny w formach, jakie Bóg nadał swoim ziemskim i celestialnym osiągnięciom. Sama konstrukcja siedmiodniowego tygodnia niesie ze sobą wiele tajemnic, które dopiero czas ujawni wybrańcom Chrystusa.

Gen.2:5: „ *Kiedy Pan Bóg stworzył ziemię i niebo, nie było jeszcze ani krzewu polnego na ziemi, ani trawy polnej jeszcze nie wzeszła, gdyż Jahwe Bóg nie zesłał deszczu na ziemię i nie było człowieka, który by uprawiał ziemię.* ”

Zwróć uwagę na pojawienie się imienia „ *Jahwe* ”, którym Bóg nadał sobie imię na prośbę Mojżesza, zgodnie z Księgą Wyjścia 3:14-15. Mojżesz pisze to objawienie pod dyktando Boga, którego nazywa „ *Jahwe* ”. Boskie objawienie czerpie swoje historyczne odniesienie z wyjścia z Egiptu i stworzenia narodu izraelskiego.

Za tymi pozornie bardzo logicznymi szczegółami kryją się przepowiedziane idee. Bóg przywołuje wzrost roślinności, „ *krzewów i ziół polnych* ”, do czego dodaje „ *deszcz* ” i obecność „ *człowieka* ”, który będzie „ *uprawiał ziemię* ”. W roku 1656, po grzechu Adama, w Księdze Rodzaju 7:11 „ *deszcz* ” potopu zniszczy życie roślinne, „ *krzewy i zioła polne* ”, a także „ *człowieka* ” i jego „ *uprawy* ” z powodu nasilenie grzechu.

Gen.2:6: „ *Ale para uniosła się z ziemi i zwilżyła całą powierzchnię ziemi* ”.

Zanim cokolwiek zniszczy, przed grzechem, Bóg sprawia, że „ *ziemia zostaje zwilżona parą po całej jej powierzchni* ”. Działanie to jest delikatne, skuteczne i dostosowane do bezgrzesznego, chwalebne i doskonale czystego życia. Po grzechu niebo ześle niszczycielskie burze i ulewne deszcze na znak swojej klątwy.

Formacja człowieka

Gen.2:7: „ *Jahwe Bóg ukształtował człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza dech życia, i człowiek stał się istotą żywą* ”.

Stworzenie człowieka opiera się na nowym **oddzieleniu** : od „ *prochu ziemi* ”, którego część zostaje wzięta do formowania życia stworzonego na obraz Boga. W tym działaniu Bóg objawia swój plan pozyskania i ostatecznego wybrania wybranych ludzi ziemskiego pochodzenia, których uczyni wiecznymi.

Kiedy Bóg go stwarza, człowiek jest przedmiotem szczególnej uwagi swego Stwórcy. Zauważcie, że „ *uformował* ” go z „ *prochu ziemi* ” i to pojedyncze pochodzenie przepowiada jego grzech, śmierć i powrót do stanu „ *prochu* ”. To boskie działanie można porównać do działania „ *garniarza* ”, który kształtuje „ *naczynie gliniane* ”; obraz, do którego Bóg będzie się powoływał w Jer.18:6 i Rz.9:21. Co więcej, życie „ *człowieka* ” będzie zależeć od jego „ *tchu* ”, który Bóg tchnie w jego „ *nozdrza* ”. Zatem rzeczywiście jest to „ *oddech* ” płucny , a nie duchowy, o którym wielu myśli. Wszystkie te szczegóły zostają ujawnione, aby przypomnieć nam, jak kruche jest życie ludzkie, którego przedłużenie zależy od Boga. Pozostaje owocem trwałego cudu, ponieważ życie można znaleźć tylko w Bogu i tylko w Nim. To dzięki Jego boskiej woli „ *człowiek stał się* ”. *żywą istotę* .” Jeśli życie dobrego lub złego człowieka

przedłuża się, to tylko dlatego, że Bóg na to pozwala. A kiedy spotyka go śmierć, jego decyzja nadal stoi pod znakiem zapytania.

Przed grzechem Adam został stworzony doskonałym i niewinnym, posiadającym potężną żywotność i wszedł do życia wiecznego, otoczony wiecznymi rzeczami. Tylko forma jego stworzenia przepowiada jego straszliwe przeznaczenie.

Gen.2:8: „ *Wtedy Jahwe Bóg zasadził ogród w Edenie, po wschodniej stronie, i umieścił tam człowieka, którego stworzył* ”.

Ogród jest obrazem idealnego miejsca dla człowieka, który odnajduje w nim wszystkie swoje zachwycające elementy odżywcze i wizualne; wspaniałe kwiaty, które nie więdną i nigdy nie tracą perfum o przyjemnych zapachach z wielokrotnionych w nieskończoność. Pokarm ofiarowany w ogrodzie nie buduje życia, które przed grzechem nie jest zależne od pożywienia. Dlatego człowiek spożywa żywność dla własnej przyjemności. Precyzja „ *Bóg zasadził ogród* ” świadczy o Jego miłości do swego stworzenia. Staje się ogrodnikiem, aby zaoferować człowiekowi to wspaniałe miejsce do życia.

Słowo Eden oznacza „ogród rozkoszy” i biorąc Izrael za centralny punkt odniesienia, Bóg umieszcza ten Eden na wschód od Izraela. Dla swoich „rozkoszy” człowiek został umieszczony w tym pysznym ogrodzie przez Boga, swego Stwórcę.

Gen.2:9: „ *Jahwe Bóg sprawił, że z ziemi wyrosły wszelkiego rodzaju drzewa przyjemne z wyglądu i smaczne do jedzenia, a także drzewo życia w środku ogrodu i drzewo poznania dobra i zła* .

Charakterem ogrodu jest obecność drzew owocowych, które oferują „gotowe do spożycia”, czyli owoce o wielu miękkich i słodkich smakach. Wszyscy są tam wyłącznie dla przyjemności Adama, wciąż samotnego.

W ogrodzie rosną także dwa drzewa o diametralnie przeciwstawnych charakterach: „ *drzewo życia* ”, które zajmuje centralne miejsce, „ *w środku ogrodu* ”. W ten sposób ogród i jego bujna oferta są z nim całkowicie powiązane. Obok niego rośnie „*drzewo poznania dobra i zła*”. Już w swoim określeniu słowo „ *zło* ” przepowiada dostęp do grzechu. Możemy zatem zrozumieć, że te dwa drzewa są obrazami dwóch obozów, które staną naprzeciw siebie na ziemi grzechu: obozu Jezusa Chrystusa wyobrażonego przez „*drzewo życia* ” przeciwko obozowi diabła, który podobnie jak imię „*drzewa* ” wskazuje, poznawało lub doświadczało kolejno „ *dobra* ” od swego stworzenia aż do dnia, w którym „ *zło* ” skłoniło je do buntu przeciwko swemu Stwórcy; co Bóg nazywa „grzechem przeciwko niemu”. Przypominam wam, że te zasady „*dobra i zła* ” to dwie możliwości lub dwa możliwe skrajnie przeciwne owoce, które produkuje **całkowita wolność** „ *żywej istoty* ”. Gdyby pierwszy anioł tego nie zrobił, inni aniołowie nadal popadliby w bunt, jak udowodniło już ziemskie doświadczenie ludzkiego zachowania.

W całej hojnej ofierze ogrodu przygotowanej przez Boga dla Adama znajduje się drzewo „ *poznania dobra i zła* ”, które ma wystawiać na próbę wierność człowieka. Termin „ *wiedza* ” musi być dobrze zrozumiany, gdyż dla Boga czasownik „ *wiedzieć* ” nabiera skrajnego znaczenia doświadczenia „ *dobra lub zła* ”, które będzie opierać się na aktach posłuszeństwa lub nieposłuszeństwa.

Drzewo w ogrodzie jest jedynie materialnym wsparciem w próbie posłuszeństwa, a jego owoc przenosi jedynie zło, ponieważ Bóg powierzył mu tę rolę, przedstawiając go jako zakaz. Grzechem nie jest owoc, ale zjedzenie go ze świadomością, że Bóg tego zabronił.

Gen.2:10: „ *Z Edenu wypływała rzeka, aby nawodnić ogród, i stamtąd rozdzielała się na cztery odnogi* ”.

nowe przesłanie **oddzielenia** , tak jak rzeka wypływająca z Edenu dzieli się na „ *cztery ramiona* ”, obraz ten prorokuje narodziny ludzkości, której potomkowie rozprzestrzeniają się albo do czterech głównych punktów, albo do czterech wiatrów z nieba na cały świat Ziemia. „ *Rzeka* ” jest symbolem ludu, a woda jest symbolem ludzkiego życia. Przez ten podział „ *na cztery ramiona* ” rzeka wypływająca z Edenu rozleje swą wodę życia na całą ziemię i idea ta prorokuje Boże pragnienie rozprzestrzenia swojej wiedzy na całej jej powierzchni. Jego projekt zostanie zrealizowany zgodnie z Księgą Rodzaju 10 poprzez oddzielenie Noego i jego trzech synów po zakończeniu potopu. Ci świadkowie potopu będą przekazywać z pokolenia na pokolenie pamięć o straszliwej karze Bożej.

Nie wiemy, jak wyglądała ziemia przed potopem, ale przed rozdzieleniem narodów zamieszkała ziemia musiała wyglądać jak jeden kontynent nawadniany jedynie przez to źródło wody, które wytrysnęło z ogrodu Eden. Obecne morza śródlądowe nie istniały i są konsekwencją powodzi, która przez rok objęła całą ziemię. Aż do powodzi cały kontynent był nawadniany przez te cztery rzeki, a ich dopływy rozprzestrzeniały świeżą wodę po całej powierzchni suchej ziemi. Podczas powodzi zapadły się Cieśnina Gibraltarska i Morze Czerwone, przygotowując powstanie Morza Śródziemnego i Morza Czerwonego, na które napłynęła słona woda z oceanów. Wiedźcie, że na nowej ziemi, gdzie Bóg ustanowi swoje królestwo, nie będzie morza zgodnie z Obj. 21:1, tak jak nie będzie już śmierci. Podział jest konsekwencją grzechu, a jego najbardziej intensywna forma zostanie ukarana niszczycielskimi wodami potopu. Czytając to przesłanie, jedynie w jego proroczym aspekcie, „ *cztery ramiona* ” rzeki wyznaczają cztery ludy, które charakteryzują ludzkość.

Gen.2:11: „ *Imię pierwszego to Pizzon; to jest to, co otacza całą krainę Chawila, gdzie znajduje się złoto* .

Nazwa pierwszej rzeki o nazwie Pizzon lub Phison oznacza: obfitość wody. Obszar, na którym znajdował się Eden zasadzony przez Boga, musiał znajdować się tam, gdzie ma swoje źródło obecny Tygrys i Eufrat; od Eufratu do góry Ararat i od Tygrysu do Byka. Na wschodzie i w środku Turcji nadal znajduje się ogromne jezioro Van, które stanowi ogromny rezerwat słodkiej wody. Dzięki boskiemu błogosławieństwu obfita woda sprzyjała niezwyklej płodności Bożego ogrodu. Słynący ze złota kraj Havila według niektórych znajdował się w północno-wschodniej części dzisiejszej Turcji. Rozciągał się aż do wybrzeży dzisiejszej Gruzji. Ale ta interpretacja stwarza problem, ponieważ zgodnie z Rdz 10:7 „ *Havila* ” sam *jest* „ *synem Kusza* ” „ *syn Chama* ” i oznacza Etiopię położoną na południe od Egiptu. To prowadzi mnie do zlokalizowania tego kraju „ *Havila* ” w Etiopii lub w Jemenie, gdzie znajdowały się kopalnie złota, które królowa Saby ofiarowała królowi Salomonowi.

Gen.2:12: „ *Złoto tej ziemi jest czyste; Znalezione tam także kamień bdellium i onyks* .

„ *Złoto* ” jest symbolem wiary, a Bóg prorokuje o Etiopii, czystej wierze. Będzie to już jedyny kraj na świecie, który zachował dziedzictwo religijne królowej Saby po jej pobycie u króla Salomona. Dodajmy też na jej korzyść, że Etiopczycy w swej niepodległości zachowanej w ciągu wieków ciemności religijnej, jaka charakteryzowała narody „chrześcijańskiej” Europy Zachodniej, zachowali wiarę chrześcijańską i praktykowali prawdziwy szabat, który otrzymali dzięki spotkaniu Salomona. Apostoł Filip ochrzcił pierwszego etiopskiego chrześcijanina, jak objawiono w *Dziejach Apostolskich* 8:27-39. Był on eunuchem, sługą królowej Candace i cały lud przyjął jego nauki religijne. Kolejny szczegół świadczy o błogosławieństwie tego ludu, Bóg chronił go przed wrogami poprzez wojenne działania podjęte i dobrowolnie podjęte przez słynnego nawigatora Vasco da Gamę.

Potwierdzając czarny kolor skóry Etiopii, „ *kamień onyksowy* ” ma „czarny” kolor i składa się z dwutlenku krzemu; dodatkowe bogactwo dla tego kraju; ponieważ jego zastosowanie do produkcji tranzystorów sprawia, że jest on dziś szczególnie ceniony.

Gen.2:13: „ *Nazwa drugiej rzeki to Gichon; to jest to, co otacza całą ziemię Kusz* ”.

Zapomnijmy o „rzekach” i postawmy na ich miejscu ludzi, których symbolizują. Ten drugi lud „ *otacza ziemię Kusz* ”, czyli Etiopię. Potomkowie Sema rozwiną się w ziemi arabskiej i aż do Persji. W rzeczywistości otacza terytorium Etiopii, dlatego można ją symbolizować i określać nazwą „ *rzeki* ” „ *Gichon* ”. W naszych ostatnich czasach tą świątą jest „muzułmańska” religia Arabii i Persji. W ten sposób konfiguracja z początku stworzenia zostaje odtworzona na końcu czasów.

Gen.2:14: „ *Trzeci ma na imię Chiddekel; to ta, która płynie na wschód od Asyrii. Czwartą rzeką jest Eufrat* .”

„ *Hiddekel* ” oznacza „Rzekę Tygrysa”, a wyznaczonymi ludźmi byłyby Indie symbolizowane przez „tygrysa bengalskiego”; Dlatego też prorokowano i zaniepokojono Azję i jej wschodnią cywilizację, fałszywie nazywaną „rasą żółtą”, która w rzeczywistości jest położona „ *na wschód od Asyrii* ”. W *Dan. 12* Bóg użył symbolu tej pozerającej ludzi „ *rzeki* ” „ *Tygrysa*”, *aby zilustrować mękę adwentystów, jaka miała miejsce w latach 1828–1873, z powodu mnóstwa duchowych zgonów, jakie ona spowodowała*.

Nazwa „ *Eufrat* ” oznacza: kwiecisty, owocny. W prorocztwie Apokalipsy „ *Eufrat* ” symbolizuje Europę Zachodnią i jej narośla, Amerykę i Australię, które Bóg przedstawia zdominowane przez rzymski papieski reżim religijny, któremu nadał nazwę wraz ze swoim miastem „ *Babilon Wielki* ”. Ten potomek Noego będzie potomkiem Jafeta, który rozciąga się na zachód w kierunku Grecji i Europy, a na północy w kierunku Rosji. Europa była ziemią, na której wiara chrześcijańska doświadczyła wszystkich swoich dobrych i złych wydarzeń po narodowym upadku Izraela; przymiotniki „kwiecisty, owocny” są uzasadnione i zgodnie z wróżbą synowie Lei, niekochanej kobiety, będą liczniejsi niż synowie Racheli, żony, którą Jakub kochał.

Dobrze jest znaleźć w tym przesłaniu przypomnienie, że pomimo wszystkich ostatecznych podziałów religijnych, te cztery typy ziemskich cywilizacji miały tego samego Boga Stwórcę, co Ojciec, dla usprawiedliwienia ich istnienia.

Gen.2:15: „*Jahwe Bóg wziął człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby go uprawiał i strzegł*”.

Bóg oferuje Adamowi zajęcie polegające na „*uprawie i pielęgnacji*” ogrodu. Forma tej kultywacji nie jest nam znana, ale odbywała się ona bez żadnego zmęczenia przed grzechem. Podobnie, bez jakiegokolwiek formy agresji w całym stworzeniu, jego ochrona została maksymalnie uproszczona. Jednak ta rola strażnika implikowała istnienie niebezpieczeństwa, które wkrótce nabierze realnego i konkretnego wymiaru: diabelskiego zwiedzenia ludzkiej myśli w tym samym ogrodzie.

Gen.2:16: „*Jahwe Bóg dał człowiekowi taki rozkaz: Możesz jeść ze wszystkich drzew ogrodu; »*

Adamowi udostępnia się mnóstwo drzew owocowych. Bóg zaspokaja go poza jego potrzebami, które polegają na zaspokajaniu pragnień pokarmowych poprzez różnorodne smaki i aromaty. Boża oferta jest miła, ale to tylko pierwsza część „*rozkazu*”, który daje Adamowi. Następnie następuje druga część tego „*porządku*”.

Gen.2:17: „*Ale z drzewa poznania dobra i zła nie będziesz jeść, bo w dniu, w którym zjesz z niego, umrzesz*”.

W Bożym „*porządku*” ta część jest bardzo poważna, ponieważ przedstawione zagrożenie zostanie nieubłagane zastosowane, gdy tylko nieposłuszeństwo będące owocem grzechu zostanie dopełnione i urzeczywistnione. I nie zapominajcie, że aby projekt powszechnego naprawienia grzechu został zrealizowany, Adam będzie musiał upaść. Aby lepiej zrozumieć, co się wydarzy, pamiętajmy, że Adam jest jeszcze sam, gdy Bóg ostrzega go, wydając mu „*nakaz*”, aby nie jadł z „*drzewa poznania dobra i zła*” lub nie karmił się pomysły diabła. Co więcej, w kontekście życia wiecznego, Bóg musiał mu wyjaśnić, co oznacza „*umrzeć*”. Ponieważ istnieje zagrożenie, w tym „*umrzesz*”. Podsumowując, Bóg oferuje Adamowi las, ale zabrania mu jednego drzewa. A dla niektórych sam ten zakaz jest nie do zniesienia, wtedy drzewo zasłania las, jak uczy przysłowie. Spożywanie z „*drzewa poznania dobra i zła*” oznacza: karmienie się naukami diabła ożywianymi już duchem buntu przeciwko Bogu i Jego sprawiedliwości. Bowiem *zakazane „drzewo”* postawione w ogrodzie jest obrazem Jego osoby, tak jak „*drzewo życia*” jest obrazem charakteru Jezusa Chrystusa.

Gen.2:18: „*Pan Bóg rzekł: Niedobrze jest człowiekowi być samemu; Pomogę mu tak jak on .*”

Bóg stworzył ziemię i człowieka, aby objawić swoją dobroć i niegodziwość diabła. Jego zbawienny projekt zostaje nam objawiony w wydarzeniach, które następują. Aby zrozumieć, wiedzieć, że człowiek odgrywa rolę Boga osobiście, który sprawia, że myśli, działa i mówi tak, jak sam myśli, działa i mówi. Ten pierwszy Adam jest proroczym obrazem Chrystusa, którego Paweł przedstawi jako nowego Adama.

Aby ujawnić niegodziwość diabła i dobroć Boga, Adam musi zgrzeszyć, aby diabeł panował nad ziemią, a jego niegodziwe uczynki zostały powszechnie ujawnione. Pojęcie pary istnieje tylko na ziemi stworzonej dla grzechu, ponieważ tak utworzony duet powstał z powodu duchowego, który prorokuje relację boskiego Chrystusa z Jego Oblubieńcem, który wyznacza swoich wybranych. Wybrana musi wiedzieć, że jest zarówno ofiarą, jak i beneficjentem planu zbawienia zaplanowanego przez Boga; jest ofiarą grzechu koniecznego dla Boga, aby mógł ostatecznie potępić diabła, i beneficjentką jego zbawczej łaski, ponieważ świadom swojej odpowiedzialności za istnienie grzechu, On sam zapłaci cenę za grzech. grzech w Jezusie Chrystusie. Dlatego też na początku Bóg nie uważał samotności za dobrą, a Jego potrzeba miłości była tak wielka, że był skłonny zapłacić wysoką cenę, aby ją uzyskać. To towarzystwo, to spotkanie twarzą w twarz, które umożliwia dzielenie się, Bóg nazywa „*pomocą*”, a mężczyzna będzie używał tego określenia, przywołując swoją żeńską odpowiedniczkę. Jeśli chodzi o pomoc, doprowadzi go do upadku i doprowadzi go do grzechu z miłości. Ale ta miłość Adama do Ewy jest obrazem miłości Chrystusa do wybranych, znalezionych grzeszników, godnych śmierci wiecznej.

Gen.2:19: „*Jahwe Bóg ukształtował z ziemi wszelkie zwierzę polne i wszelkie ptactwo powietrzne i przyprowadził je do człowieka, aby zobaczyć, jak je nazwie i aby każda żyjąca istota nosiła imię, które człowiek by to dał* .

To przełożony nadaje imię temu, co jest od niego niższe. Bóg nadał sobie swoje imię i dając to prawo Adamowi, potwierdza w ten sposób panowanie człowieka nad wszystkim, co żyje na ziemi. W tej pierwszej formie ziemskiego stworzenia gatunki zwierząt polnych i ptaków powietrznych zostają zredukowane i Bóg sprowadza je do Adama, tak jak przed potopem prowadził je parami do Noego.

Gen.2:20: „*I człowiek nadał imiona całemu bydłu, ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu; ale dla człowieka nie znalazł pomocy takiej jak on* . Tak zwane prehistoryczne potwory zostały stworzone po grzechu, aby spotęgować skutki boskiego przekleństwa, które dotknie całą ziemię, łącznie z morzem. W czasach niewinności życie zwierzęce składa się z „bydła” przydatnego człowiekowi, „ptaków ” *nieba* ” i „*zwierzęta polne* ” bardziej niezależne. Ale w tej prezentacji nie znalazł ludzkiego odpowiednika, ponieważ jeszcze nie istnieje.

Gen.2:21: „*Wtedy Jahwe Bóg sprowadził na człowieka głęboki sen i zasnął; wyjął jedno z jego żeber i zamknął w jego miejscu ciało* .”

Forma nadana tej operacji chirurgicznej dodatkowo ujawnia projekt zbawienia. U Michała Bóg eliminuje się z niebios, opuszcza i oddziela się od swoich dobrych aniołów, co jest normą „*głębokiego snu*”, w którym pogrążony jest Adam. W Jezusie Chrystusie narodzonym w ciele bierze się boskie żebro, a po Jego śmierci i zmartwychwstaniu na dwunastu apostołach tworzy swoją „*pomoc*”, z której przyjął aspekt cielesny i swoje grzechy, i której oddaje swoje „Święte Duch”. Duchowe znaczenie tego słowa „*pomoc*” jest wielkie, ponieważ nadaje Jego Kościołowi, jego wybranym, rolę „*pomocy*” w realizacji planu zbawienia i powszechnego, globalnego rozstrzygnięcia grzechu i losu grzeszników.

Gen.2:22: „*Jahwe Bóg stworzył kobietę z żebra, które wyjął z mężczyzny, i przyprowadził ją do mężczyzny*”.

Zatem formacja kobiety prorokuje formację wybranych Chrystusowych. Albowiem przychodząc w ciele, Bóg tworzy swój wierny Kościół, ofiarę swojej cielesnej natury. Aby ocalić wybranych od ciała, Bóg musiał przyjąć postać w ciele. A także mając w sobie życie wieczne, przyszedł, aby dzielić je ze swoimi wybranymi.

Gen.2:23: „*I mężczyzna powiedział: Oto tym razem ta, która jest kością z moich kości i ciałem z mojego ciała! Będzie zwana kobietą, ponieważ została wzięta z mężczyzny*”.

Bóg przyszedł na ziemię, aby przyjąć ziemską normę, aby móc powiedzieć o swoim Wybrańcu to samo, co Adam mówi o swojej żeńskiej odpowiedniczce, której nadaje imię „*kobieta*”. Sprawa jest bardziej oczywista w języku hebrajskim, ponieważ męskie słowo *man „ish”* staje się „*isha*” zamiast żeńskiego słowa *kobieta*. W tym działaniu potwierdza swoją dominację nad nią. Ale odebrana mu, ta „*kobieta*” stanie się dla niego niezbędna, tak jakby „*zebro*” wyjęte z jego ciała chciało do niego wrócić i zająć swoje miejsce. W tym wyjątkowym doświadczeniu Adam poczuje do żony to samo, co matka do dziecka, które urodziła, nosząc je w swoim łonie. I tym doświadczeniem żyje także Bóg, ponieważ żyjące stworzenia, które wokół Niego stwarza, są dziećmi, które z Niego wychodzą; co czyni go zarówno Matką, jak i Ojcem.

Gen.2:24: „*Dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę swoją i złączy się z żoną swoją, i staną się jednym ciałem*”.

W tym wersecie Bóg wyraża swój plan wobec swoich wybranych, którzy często będą musieli złamać cielesne relacje rodzinne, aby związać się z wybranymi, pobłogosławionymi przez Boga. I nie zapominajcie, że po pierwsze w Jezusie Chrystusie Michał porzucił swój status Ojca niebieskiego, aby przyjść i zdobyć miłość swoich wybranych uczniów na ziemi; to do tego stopnia, że wyrzekł się używania swojej boskiej mocy do walki z grzechem i diabłem. Rozumiemy tutaj, że tematy **separacji** i **komunii** są nierozłączne. Na ziemi wybrańcy muszą zostać cielesnie **oddzieleni** od tych, których kocha, aby wejść w duchową **komunię** i stać się „**jedno**” z **Chrystusem i wszystkimi Jego wybranymi oraz Jego wiernymi dobrymi aniołami**.

Pragnienie powrotu „*zebra*” na swoje pierwotne miejsce znajduje swoje znaczenie w seksualnym połączeniu istot ludzkich, w akcie ciała i ducha, w którym mężczyzna i kobieta fizycznie tworzą jedno ciało.

Gen.2:25: „*Mężczyzna i jego żona byli nadzy i nie wstydzili się*”.

Nagość fizyczna nie każdemu przeszkadza. Są fani naturyzmu. A na początku historii ludzkości nagość fizyczna nie powodowała „*wstydu*”. Pojawienie się „*wstydu*” będzie skutkiem grzechu, tak jakby zjedzenie owocu „*drzewa poznania dobra i zła*” mogło otworzyć ludzki umysł na nieznane dotąd i ignorowane skutki. W rzeczywistości owoc zakazanego drzewa nie będzie autorem tej zmiany, będzie jedynie środkiem, bo tym, który zmienia wartości rzeczy i sumienia, jest Bóg i tylko on. To on wzbudzi poczucie „*wstydu*”, które grzeszna para odczuje w swoim umyśle z powodu swojej nagości fizycznej, za którą nie będzie odpowiedzialna; gdyż wina będzie miała charakter moralny i

będzie dotyczyć jedynie urzeczywistnionego nieposłuszeństwa, zauważonego przez Boga.

Podsumowując naukę Księgi Rodzaju 2, Bóg najpierw przedstawił nam uświęcenie odpoczynku, czyli sabatu dnia siódmego, co prorokuje wielki odpoczynek, który będzie dany w siódmym tysiącleciu zarówno Bogu, jak i Jego wiernym wybranym. Ale ten odpoczynek musiał zostać zdobyty poprzez ziemską walkę, którą Bóg stoczy z grzechem i diabłem, wcielając się w Jezusa Chrystusa. Ziemskie doświadczenie Adama ilustruje ten plan zbawienia opracowany przez Boga. W Chrystusie stał się ciałem, aby stworzyć swego wybrańca z ciała, który ostatecznie otrzyma ciało niebieskie podobne do aniołów.

Geneza 3

oddzielenie od grzechu

Gen.3:1: „ *Wąż był najprzemysłniejszym ze wszystkich zwierząt polnych, które stworzył Pan Bóg. I rzekł do kobiety: Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie ze wszystkich drzew ogrodu wolno wam jeść? »*

Biedny „ wąż ” miał nieszczęście, że został użyty jako medium przez najbardziej „ przebiegłego ” z aniołów stworzonych przez Boga. Zwierzęta, o których gady takie jak „ wąż ” nie mówiły; język był cechą charakterystyczną obrazu Boga danego człowiekowi. Wskaż dobro, diabeł każe mu rozmawiać z kobietą w czasie, gdy jest ona oddzielona od męża. Ta izolacja będzie dla niego zabójcza, ponieważ w obecności Adama diabeł miałby większe trudności z doprowadzeniem ludzi do nieposłuszeństwa Bożym porządkom.

Jezus Chrystus objawił istnienie diabła, którego wyznacza, mówiąc w Ewangelii Jana 8:44, że jest on „ *ojcem kłamstwa i mordercą od początku* ”. Jego słowa mają na celu zachwianie ludzkimi pewnościąmi i do żądanego przez Boga „tak” lub „nie” dodaje „ale” lub „być może”, które usuwa pewność, która dodaje mocy prawdzie. Nakaz dany przez Boga został przyjęty przez Adama, który następnie przekazał go swojej żonie, lecz ona nie słyszała głosu Boga, który wydał ten rozkaz. Jej wątpliwości spoczywają także na mężu: „Czy zrozumiał, co powiedział mu Bóg? »

Gen.3:2: „ *Niewiasta odpowiedziała wężowi: Jemy owoce z drzew ogrodu* ”

Dowody wydają się potwierdzać słowa diabła; rozumuje i mówi inteligentnie. „ *Kobieta* ” popełnia swój pierwszy błąd, odpowiadając na mówiącego „ *węża* ”; co nie jest normalne. Po pierwsze, usprawiedliwia dobroć Boga, który dał im możliwość jedzenia owoców ze wszystkich drzew, z wyjątkiem tego, które jest zakazane.

Gen.3:3: „ *Ale co do owocu drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie będziecie z niego jeść ani go dotykać, abyście nie pomarli* ” .

Przekazanie przez Adama poselstwa Bożego nakazu pojawia się w zdaniu „ *abyście nie umarli* ”. Nie są to dokładne słowa wypowiedziane przez Boga, ponieważ powiedział Adamowi: „ *w dniu, w którym zjesz, umrzesz* ”. Osłabienie Bożych słów będzie sprzyjać pochłonięciu grzechu. Usprawiedliwiając swoje posłuszeństwo Bogu powodem „ *strachu* ”, „ *niewiasta* ” daje diabłu możliwość utwierdzenia się w tym „ *strachu* ”, który według niego nie jest uzasadniony.

Gen.3:4: „ *Wtedy wąż powiedział do kobiety: Nie umrzesz ;* »

A Główny Kłamca objawia się w tym stwierdzeniu, które zaprzecza słowom Boga: „ *nie umrzecie* ”.

Gen.3:5: „ *Ale Bóg wie, że w dniu, w którym zjecie z niego, otworzą się wasze oczy i będziecie jak bogowie, znając dobro i zło* ”.

Musi teraz uzasadnić rozkaz wydany przez Boga, któremu przypisuje niegodziwą i samolubną myśl: Bóg chce cię zatrzymać w podłości i niższości. Samolubnie chce uniemożliwić ci stanie się takim jak on. Poznanie dobra i zła przedstawia jako zaletę, którą Bóg chce zachować wyłącznie dla siebie. Ale jeśli istnieje korzyść z poznania dobra, gdzie jest korzyść z poznania zła? Dobro i zło są absolutnymi przeciwieństwami, jak dzień i noc, światło i ciemność, a dla Boga wiedza polega na doświadczaniu lub podejmowaniu działania. W rzeczywistości Bóg dał już człowiekowi **intelektualną wiedzę** o dobru i złu, **zezwalając na drzewa w ogrodzie i zabraniając** tego, które reprezentuje „dobro i zło”; ponieważ jest symbolicznym obrazem diabła, który konkretnie doświadczał kolejno „ *dobra* ”, a potem „ *zła* ”, buntując się przeciwko swemu Stwórcy.

Gen.3:6: „ *Kobieta zobaczyła, że drzewo to jest dobre do jedzenia i przyjemne z wyglądu oraz że jest cenne do otwierania umysłu; zerwała z niego owoc i jadła; dała też trochę swojemu mężowi, który był z nią, a on zjadł* ”.

Słowa wychodzące od węża robią wrażenie, wątpliwości znikają, a kobieta jest coraz bardziej przekonana, że wąż powiedział jej prawdę. Owoce wydają się jej dobre i przyjemne wizualnie, ale przede wszystkim uważa go za „ *cenny dla otwarcia inteligencji* ”. Diabeł osiąga zamierzony rezultat, właśnie zwerbował naśladowcę swojej buntowniczej postawy. A zjadając zakazany owoc, sama staje się drzewem poznania zła. Przepełniony miłością do żony, z którą nie jest gotowy pogodzić się z rozstaniem, Adam woli dzielić swój fatalny los, bo wie, że Bóg zastosuje jego doczesną sankcję. A po zjedzeniu zakazanego owocu cała para będzie cierpieć tyrańską dominację diabła. Niemniej jednak, paradoksalnie, ta namiętna miłość jest obrazem tego, czego Chrystus doświadczy dla swojej Wybranej, zgadzając się także za nią umrzeć. Bóg może zrozumieć Adama.

Gen.3:7: „ *Otworzyły się oczy obojga i poznali, że są nagi, i zszywając liście figowe, zrobili sobie przepaski* ”.

W tym momencie, kiedy grzech został dopełniony przez parę ludzką, rozpoczęło się odliczanie zaplanowanych przez Boga 6000 lat. Po pierwsze, ich świadomość zostaje przemieniona przez Boga. Oczy, które dotychczas odpowiadały za pragnienie owocu „ *przyjemnego dla wzroku* ”, są ofiarami nowego sądu rzeczy. A wyczekiwana i upragniona korzyść zamienia się w wadę, gdyż „ *wstydzą się* ” swojej nagości, która dotychczas nie stanowiła problemu ani dla nich, ani wobec Boga. Odkryta nagość fizyczna była jedynie cielesnym aspektem nagości duchowej, w której znalazła się nieposłuszna para. Ta duchowa

nagość pozbawiła ich Bożej sprawiedliwości i wkroczyła w nich sankcja śmierci, tak że odkrycie ich nagości było pierwszym skutkiem śmierci zadanej przez Boga. Zatem śmierć była konsekwencją doświadczonej wiedzy o złu; czego naucza Paweł, mówiąc w Rzym.6:23: „ zapłatą za grzech jest śmierć ”. Aby zakryć nagość, zbuntowani małżonkowie sięgnęli po ludzką inicjatywę, która polegała na „szyciu liści figowych ” z „ pasków ”. To działanie duchowo obrazuje ludzką próbę samousprawiedliwienia. „ Pas ” stanie się symbolem „ prawdy ” w Ef 6:14. „ Pas ” wykonany przez Adama z „ listków figowych ” jest zatem przeciwieństwem, symbolem kłamstwa, za którym grzesznik kryje się, aby się uspokoić.

Gen.3:8: „ *Wtedy usłyszeli głos Pana Boga, przechodzącego przez ogród pod wieczór, i mężczyzna wraz z żoną ukryli się przed obliczem Pana Boga, pomiędzy drzewami ogrodu.* ”

Ten, kto bada nerki i serca, wie, co się właśnie wydarzyło i co jest zgodne z jego planem zbawienia. To tylko pierwszy krok, który zapewni diabłu przestrzeń do ujawnienia swoich myśli i jego niegodziwej natury. Musi jednak poznać tego człowieka, bo ma mu wiele do powiedzenia. Teraz człowiekowi nie spieszy się na spotkanie z Bogiem, swoim Ojcem, swoim Stwórcą, od którego teraz pragnie jedynie uciec, tak bardzo boi się usłyszeć jego wyrzuty. A gdzie się w tym ogrodzie ukryć przed spojrzeniem Boga? Znow wiara, że „ drzewa ogrodu ” mogą ukryć go przed obliczem, świadczy o stanie psychicznym, w jaki popadł Adam, odkąd stał się grzesznikiem.

Gen.3:9: „ *Lecz Jahwe Bóg przywołał tego człowieka i rzekł do niego: Gdzie jesteś? »*

Bóg doskonale wie, gdzie ukrywa się Adam, ale zadaje mu pytanie: „ *Gdzie jesteś?* ” »wyciągnąć pomocną dłoń i pociągnąć go do wyznania winy.

Gen.3:10: „ *I rzekł: Usłyszałem twój głos w ogrodzie, i przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się.* ”

Odpowiedź udzielona przez Adama jest sama w sobie wyznaniem swego nieposłuszeństwa i Bóg wykorzysta jego słowa, aby uzyskać swój sposób przedstawienia doświadczenia grzechu.

Gen.3:11: „ *I rzekł Jahwe Bóg: Kto ci powiedział, że jesteś nagi? Czy jadłeś z drzewa, z którego ci zabroniłem jeść? »*

Bóg chce wydobyć od Adama wyznanie swojej winy. Od dedukcji do dedukcji, w końcu wyraźnie zadaje jej pytanie: „ *Czy jadłeś z drzewa, z którego zabroniłem ci jeść?* ” „„

Gen.3:12: „ *Mężczyzna odpowiedział: Kobieta, którą przy mnie postawiłeś, dała mi z drzewa i zjadłem.* ”

Choć to prawda, odpowiedź Adama nie jest chwalebna. Nosi w sobie piętno diabła i nie wie już, jak odpowiedzieć tak lub nie, ale podobnie jak szatan odpowiada okრężnie, aby nie przyznać się po prostu do własnej i ogromnej winy. Posuwa się nawet do przypomnienia Bogu swojego udziału w tym doświadczeniu, ponieważ dał mu swoją żonę, pierwszą winowajcę, myśli przed sobą. Najlepsze w tej historii jest to, że wszystko jest prawdą i Bóg nie jest tego nieświadomy, ponieważ grzech był konieczny w jego planie. Myli się jednak w tym, że idąc za przykładem kobiety, pokazał, że ją preferuje ze szkodą dla Boga, i to było jego

największą winą. Ponieważ od początku Bożym wymaganiem było być kochanym ponad wszystko i wszystkich.

Gen.3:13: „*I rzekł Pan Bóg do kobiety: Dlaczego to uczyniłaś? Kobieta odpowiedziała: Wąż mnie zwiódł i zjadłam go* .

Wielki Sędzia zwraca się następnie do kobiety oskarżonej przez mężczyznę i tam znowu odpowiedź kobiety jest zgodna z rzeczywistością: „*Wąż mnie uwiódł i zjadłem go* ”. Dała się więc uwieść i to jest jej śmiertelna wina.

Gen.3:14: „*I rzekł Pan Bóg do węża: Ponieważ to uczyniłeś, przeklęty będziesz ponad wszelkie bydło i wszelkie zwierzęta polne przez całe dni twójego życia* ” .

Tym razem Bóg nie pyta „*węża* ”, dlaczego to zrobił, ponieważ Bóg ma świadomość, że został wykorzystany jako medium przez szatana, diabła. Los, jaki Bóg zsyła na „*węża* ”, tak naprawdę dotyczy samego diabła. W przypadku „*węża* ” zastosowanie było natychmiastowe, natomiast w przypadku diabła było to jedynie prorocтво, które wypełniło się po zwycięstwie Jezusa Chrystusa nad grzechem i śmiercią. Według Obj. 12:9, pierwszą formą tego wniosku było wygnanie go z królestwa niebieskiego, a także złych aniołów z jego obozu. Zostali wrzuceni na ziemię, której nigdy nie opuszczą aż do śmierci i przez tysiąc lat, odizolowany na opuszczonej ziemi, Szatan będzie pełzał w prochu, który przyjął tych, którzy zginęli z jego powodu i wolności, z jaką ją nadużył. Na ziemi przeklętej przez Boga będą się zachowywać jak węże, bojaźliwe i ostrożne, ponieważ zostali pokonani przez Jezusa Chrystusa i uciekają przed człowiekiem, który stał się ich wrogiem. Zaszkodzą ludziom ukrytym w niewidzialności ich ciał niebieskich, nastawiając ich przeciwko sobie.

Gen.3:15: „*Wprowadzę nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę i między twoje potomstwo a jej potomstwo: ona zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz jej piętę* ” .

W odniesieniu do „*węża*” zdanie to potwierdza doświadczaną i obserwowaną rzeczywistość. Jego zastosowanie do diabła jest bardziej subtelne. Wrogość pomiędzy jego stroną a ludzkością została potwierdzona i uznana. „*Nasienie kobiety, która zmiążdży mu głowę* ” będzie potomstwem Chrystusa i Jego wiernych wybranych. Skończy się na jego unicestwieniu, ale wcześniej demony będą miały ciągłą możliwość „*zranienia pięty* ” „*kobiety* ”, samego Wybrańca Chrystusa, którego wyobrażeniem jest przede wszystkim ta „*pięta* ”. Albowiem „*pięta* ” jest podstawą ludzkiego ciała, tak jak „*kamień węgielny* ” jest kamieniem, na którym zbudowana jest duchowa świątynia Boga.

Gen.3:16: „*Powiedział do kobiety: Zwiększę ból twój rodzenia, będziesz rodzić dzieci w bólu i będziesz pragnęła swego męża, lecz on będzie miał nad tobą władzę* ” .

Zanim kobieta zostanie urodzona przez śmierć, będzie musiała „*cierpieć w swoich ciężach* ”; ona „*rodzi z bólem* ”, wszystkie rzeczy dosłownie dokonane i odnotowane. Ale i tutaj należy zwrócić uwagę na prorocze znaczenie obrazu. W Jana 16:21 i Obj. 12:2 „*kobieta w bólach porodowych* ” symbolizuje Kościół Chrystusowy w czasach rzymskich, cesarskich, a następnie papieskich prześladowań epoki chrześcijańskiej.

Gen.3:17: „ *I rzekł do mężczyzny: Ponieważ usłuchałeś głosu swojej żony i zjadłeś z drzewa, co do którego ci rozkazałem, nie będziesz z niego jeść.! Przez ciebie ziemia będzie przeklęta. Dzięki pracy będziesz się nim odżywiać przez wszystkie dni swego życia* ”

Wracając do człowieka, Bóg przedstawia mu prawdziwy opis jego sytuacji, którą haniebnie starał się ukryć. Jego wina jest całkowita i Adam odkryje również, że zanim go wybawi, jego śmierć będzie poprzedzona zestawem przekleństw, które spowodują, że niektórzy będą woleć śmierć od życia. Klątwa ziemi jest straszna i Adam przekona się o tym na własnej skórze.

Gen.3:18: „ *będzie wam rodził ciernie i ciernie, a trawę polną będziecie jeść* ”.

Zniknęła łatwa uprawa Ogrodu Eden, zastąpiła ją nieustanna walka z szarą trawą, „ *ostymi, cierniami* ” i chwastami, które rozmnażają się w glebie ziemi. Tym bardziej, że to przekleństwo gleby przyspieszy śmierć ludzkości, ponieważ wraz z „postępem” naukowym człowiek w dniach ostatecznych otruje się, wlewając truciznę chemiczną do gleby swoich upraw, aby wyeliminować chwasty i szkodniki owadzie. Poza ogrodem nie będzie już dostępne obfite i łatwo dostępne pożywienie, z którego zostanie wypędzony on sam i jego ulubiona żona Boża.

Gen.3:19: „ *W pocie oblicza swego będziesz jadł chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz .* ”

Ten los, który spadł na człowieka, usprawiedliwia formę, w jakiej Bóg objawił swoje stworzenie i swoją formację właśnie z „ *prochu ziemi* ”. Adam uczy się swoim i naszym kosztem, na czym polega śmierć wywołana przez Boga. Zauważmy, że zmarły człowiek jest niczym więcej niż „ *prochem* ” i że poza tym „ *prochem* ” nie pozostaje żywy duch, który wyłania się z tego martwego ciała. Kaznodziei 9 i inne cytaty potwierdzają ten śmiertelny status.

Gen.3:20: „ *Adam dał swojej żonie imię Ewa, bo ona była matką wszystkich żyjących* ”.

Tutaj znowu Adam zaznacza swoją dominację nad „ *niewiastą* ”, nadając jej imię „ *Ewa* ”, czyli „*Życie*”; imię uzasadnione jako podstawowa rzeczywistość historii ludzkości. Wszyscy jesteśmy odległymi potomkami, zrodzonymi z Ewy, uwiedzionej żony Adama, przez którą zostało przekazane przekleństwo śmierci i tak będzie aż do powrotu Jezusa Chrystusa w chwale wczesną wiosną 2030 roku.

Gen.3:21: „ *JahweH Bóg stworzył odzienie ze skór dla Adama i jego żony i przyodział ich w nie .*

Bóg nie zapomina, że grzech ziemskich małżonków był częścią Jego planu zbawienia, który teraz przybierze zademonstrowaną formę. Po grzechu Boże przebaczenie staje się dostępne w imię Chrystusa, który zostanie złożony w ofierze i ukrzyżowany przez rzymskich żołnierzy. W tym działaniu niewinna istota, wolna od wszelkiego grzechu, zgodzi się umrzeć, aby w ich miejsce odpokutować za grzechy swoich jedynych wiernych wybranych. Od początku Bóg zabijał niewinne zwierzęta, aby ich „ *skóra* ” zakrywała nagość Adama i Ewy. W tym działaniu zastępuje On „ *sprawiedliwość* ” wyobrażoną przez człowieka tą, którą przypisuje mu przez wiarę plan zbawienia. „ *Sprawiedliwość* ” wyobrażana przez człowieka była jedynie zwodniczym kłamstwem i w jej miejsce

Bóg przypisuje im „szatę” symbolizującą „jego autentyczną sprawiedliwość”, „pas jego prawdy”, który opiera się na dobrowolnej ofierze Chrystusa i Jego ofiarę swego życia za odkupienie tych, którzy Go wiernie miłują.

Gen.3:22: „*JahweH Bóg powiedział: Oto człowiek stał się jak jeden z nas, dla poznania dobra i zła. Nie pozwólmy mu teraz wyciągnąć ręki i zerwać drzewa życia, zjeść i żyć na wieki*”.

W Michale Bóg zwraca się do swoich dobrych aniołów, którzy są świadkami dramatu, który właśnie rozegrał się na ziemi. Rzekł do nich: « *Oto człowiek stał się jak jeden z nas, ku poznaniu dobra i zła*». Dzień przed swoją śmiercią Jezus Chrystus użyje tego samego wyrażenia w odniesieniu do Judasza, zdrajcy, który miał go wydać pobożnym Żydom, a następnie Rzymianom na ukrzyżowanie, jak w Jana 6:70: „Jezus im odpowiedział: *Czy czyż nie ja was wybrałem, dwunastu? A jeden z was jest demonem!* „, „*My*” w tym wersecie staje się „*ty*” z powodu innego kontekstu, ale podejście Boga jest takie samo. Wyrażenie „*jeden z nas*” odnosi się do Szatana, który nadal ma swobodny dostęp i poruszanie się w niebiańskim królestwie Bożym wśród wszystkich aniołów stworzonych na początku ziemskiego stworzenia.

Konieczność uniemożliwienia człowiekowi spożywania „*drzewa życia*” była wymogiem prawdy, o której Jezus dał świadectwo w swoich słowach skierowanych do rzymskiego prefekta Poncjusza Piłata. „*Drzewo życia*” było obrazem Chrystusa Odkupiciela, a spożywanie go oznaczało karmienie się Jego nauczaniem i całą jego duchową osobowością, przyjęcie Go jako zastępczego i osobistego Zbawiciela. Był to jedyny warunek, który mógł uzasadnić spożycie tego „*drzewa życia*”. Moc życia nie była w drzewie, ale w tym, które drzewo symbolizowało: w Chrystusie. Co więcej, to drzewo uwarunkowało życie wieczne i po grzechu pierworodnym to życie wieczne zostało na zawsze utracone, aż do ostatecznego powrotu Boga w Chrystusie i Michale. Dlatego „*drzewo życia*” i inne drzewa mogą zniknąć, podobnie jak ogród Boży.

Gen.3:23: „*I Jahwe Bóg wypędził go z ogrodu Eden, aby mógł uprawiać ziemię, z której został wzięty*”.

Jedynę, co pozostaje Stwórcy, to wypędzić z przedziwnego ogrodu parę ludzką, która utworzona od pierwszego Adama (słowo określające rodzaj ludzki: czerwień = sangwinik) okazała się niegodna przez swoje nieposłuszeństwo. A poza ogrodem rozpocznie się dla niego bolesne życie, w osłabionym fizycznie i psychicznie ciele. Powrót do ziemi, która stała się twarda i zbuntowana, przypomni ludziom o ich „*pyłowym*” pochodzeniu.

Gen.3:24: „*W ten sposób wypędził Adama; i umieścił na wschód od ogrodu Eden cherubinów wymachujących płonącym mieczem, aby strzegli drogi drzewa życia*”.

To już nie Adam strzeże ogrodu, ale aniołowie uniemożliwiają mu wejście do niego. Ogród ostatecznie zniknie na chwilę przed potopem, który miał miejsce w 1656 roku od grzechu Ewy i Adama.

W wersecie tym znajdujemy przydatne wyjaśnienie dotyczące lokalizacji Ogrodu Eden. Aniołowie stróże są umieszczeni „*na wschód od ogrodu*”, który zatem sam znajduje się na zachód od miejsca, w którym Adam i Ewa udają się na spoczynek. Domniemany obszar przedstawiony na początku tego rozdziału jest

zgodny z tym wyjaśnieniem: Adam i Ewa wycofują się do krainy na południe od góry Ararat, a zakazany ogród znajduje się na obszarze „obfitych wód” w Turcji, w pobliżu jeziora Van, bądź na zachód od ich pozycji.

Geneza 4

Rozdzielenie przez śmierć

Rozdział 4 pozwoli nam lepiej zrozumieć, dlaczego Bóg musiał udostępnić Szatanowi i jego zbuntowanym demonom laboratorium demonstracyjne, które ujawniło skalę ich niegodziwości.

W niebie niegodziwość miała swoje granice, ponieważ istoty niebiańskie nie miały mocy zabijania się nawzajem; ponieważ wszyscy byli chwilowo nieśmiertelni. Sytuacja ta nie pozwoliła zatem Bogu ujawnić ogromnej niegodziwości i okrucieństwa, do jakich zdolni byli Jego wrogowie. Ziemia została zatem stworzona w celu zezwolenia na śmierć w jej najokrutniejszych formach, jakie może sobie wyobrazić umysł istoty takiej jak Szatan.

Ten rozdział 4, umieszczony pod symbolicznym znaczeniem tej liczby 4, jaką jest powszechność, przywoła zatem okoliczności pierwszych zgonów ziemskiej ludzkości; śmierć jest jej szczególnym i niepowtarzalnym, powszechnym charakterem wśród wszystkich stworzeń stworzonych przez Boga. Po grzechu Adama i Ewy ziemskie życie stało się „widowiskiem dla świata i aniołów”, jak powiedziano w 1 Kor. 4:9, natchniony i wierny świadek Paweł, były Szawel z Tarsu, pierwszy zlecony prześladowca kościół Chrystusa.

Gen.4:1: „Adam znał Ewę, swoją żonę; poczęła i urodziła Kaina, i powiedziała: Uformowałam człowieka za pomocą Pana .

W tym wersecie Bóg objawia nam znaczenie, jakie nadaje czasownikowi „wiedzieć” i ten punkt jest istotny w zasadzie usprawiedliwienia przez wiarę, jak jest napisane w Jana 17:3: „A życie wieczne polega na tym, że was znają jedyny prawdziwy Bóg i Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa . Poznanie Boga oznacza nawiązanie z Nim miłosnej relacji, w tym przypadku duchowej, ale cielesnej w przypadku Adama i Ewy. I znowu, wzorując się na modelu pierwszej pary, z tej cielesnej miłości narodziło się „dziecko”; cóż, „dziecko” musi także narodzić się na nowo w naszej duchowej, pełnej miłości relacji z Bogiem. To nowe narodzenie dzięki prawdziwej „poznaniu” Boga objawia się w Obj. 12:2-5: „I była brzemienna, i płakała w czasie porodu i w bólach porodowych. [...] Urodziła syna, który będzie rządził wszystkimi narodami laską żelazną. A jej dziecko zostało porwane do Boga i do Jego tronu ”. Dziecko zrodzone z Boga musi odtworzyć charakter swego Ojca, ale tak nie było w przypadku pierwszego syna zrodzonego z ludzi.

Imię Kain oznacza zdobycie. Imię to przepowiada mu cielesny i ziemski los, przeciwieństwo duchowego człowieka, jakim będzie jego młodszy brat Abel.

Zauważmy, że na tym początku dziejów ludzkości matka rodząca kojarzy Boga z tym narodzeniem, gdyż ma świadomość, że stworzenie tego nowego życia jest konsekwencją cudu dokonanego przez wielkiego stwórcę Boga Jahwe. W naszych ostatnich dniach nie ma to już miejsca lub zdarza się rzadko.

Gen.4:2: „*Znowu urodziła jego brata Abła. Abel był pasterzem, a Kain był oraczem*”.

Abel oznacza oddech. Dziecko Abel, bardziej niż Kain, jest przedstawiane jako kopia Adama, pierwszego, który otrzymał od Boga tchnienie płuc. Faktycznie swoją śmiercią zamordowany przez brata reprezentuje obraz Jezusa Chrystusa, prawdziwego Syna Bożego, Zbawiciela wybranych, których odkupi swoją krwią.

Zawody obu braci potwierdzają ich przeciwne natury. Podobnie jak Chrystus „*Abel był pasterzem*” i jak ziemski materialista, niewierzący, „*Kain był oraczem*”. Te pierwsze dzieci historii ludzkości ogłaszają przeznaczenie przepowiedziane przez Boga. Przychodzą i przekazują szczegóły dotyczące jego projektu oszczędnościowego.

Gen.4:3: „*Po pewnym czasie Kain złożył ofiarę Panu z owoców ziemi; »*

Kain wie, że Bóg istnieje i aby mu pokazać, że chce go uczyć, składa mu „*ofiarę z owoców ziemi*”, czyli rzeczy, które przyniosła jego działalność. W tej roli przyjmuje obraz rzeszy religijnych Żydów, chrześcijan i muzułmanów, którzy podkreślają swoje dobre uczynki, nie martwiąc się o to, że próbują poznać i zrozumieć, co Bóg ich kocha i czego od nich oczekuje. Prezenty mają sens tylko wtedy, gdy zostaną docenione przez osobę je otrzymującą.

Gen.4:4: „*A Abel ze swojej strony uczynił ją jednym z pierworodnych swojej trzody i ich tłuszczu. Jahwe spojrział łaskawie na Abła i jego ofiarę; »*

Abel naśladuje swojego brata i ze względu na swój zawód pasterza składa Bogu ofiarę „*z pierworodnych swojej trzody i ich tłuszczu*”. Podoba się to Bogu, ponieważ widzi w ofierze tych „**pierworodnych**” oczekiwany i przepowiedziany obraz swojej własnej ofiary w Jezusie Chrystusie. W Obj. 1:5 czytamy: „*... i od Jezusa Chrystusa, świadka wiernego, **pierworodnego umarłych** i księcia królów ziemi! Temu, który nas miłuje i który przez swoją krew uwolnił nas od grzechów ...*”. Bóg widzi w ofercie Abła swój projekt zbawienia i może się on jedynie podobać.

Gen.4:5: „*ale nie spojrział przychylnie na Kaina i jego ofiarę. Kain rozgniewał się bardzo i twarz mu stężała. »*

W porównaniu z ofertą Abła logiczne jest, że Bóg nie zainteresowałby się ofertą Kaina, który, logicznie rzecz biorąc, może jedynie być rozczarowany i zasmucony. „*Jego twarz jest przygnębiona*”, ale zauważmy, że irytacja powoduje, że „**staje się bardzo zirytowany**”, co nie jest normalne, ponieważ taka reakcja jest owocem zawiedzionej dumy. Irytacja i duma wkrótce przyniosą poważniejszy owoc: morderstwo jego brata Abła, będącego przedmiotem jego zazdrości.

Gen.4:6: „*I rzekł Jahwe do Kaina: Dlaczego się gniewasz i dlaczego twoja twarz jest spuszczone? »*

Tylko Bóg zna powód, dla którego wybrał ofertę Abła. Kain może jedynie uznać reakcję Boga za niesprawiedliwą, lecz zamiast się złościć, powinien błagać

Boga, aby pozwolił mu zrozumieć powód tego pozornie niesprawiedliwego wyboru. Bóg ma pełną wiedzę o naturze Kaina, który nieświadomie odgrywa dla niego rolę niegodziwego sługi z Mat. 24:48-49: „ *A jeśli jest złym sługą, który mówi w sobie: Mój pan zwleka z przyjściem, jeśli zaczyna bić swoich towarzyszy, jeśli je i pije z pijakami...* ”. Bóg zadaje mu pytanie, na które doskonale zna odpowiedź, ale czyniąc to, daje Kainowi możliwość podzielenia się z nim przyczyną jego cierpienia. Na te pytania Kain pozostanie bez odpowiedzi, dlatego Bóg ostrzega go przed złem, które go zawładnie.

Gen.4:7: „ *Zaprawdę, jeśli będziesz dobrze czynił, podniesiesz oblicze swoje, a jeśli czynisz źle, grzech leży u drzwi i jego pożądlivości są wobec ciebie, ale ty masz nad nim władzę.* »

Po tym, jak Ewa i Adam zjedli i przyjęli status diabła, „*poznając dobro i zło*”, pojawia się on ponownie, aby nakłonić Kaina do zabicia jego brata Abla. Stoją przed nim dwie możliwości wyboru: „*dobro i zło*”. „*Dobro*” doprowadzi go do rezygnacji z siebie i przyjęcia Bożego wyboru, nawet jeśli go nie rozumie. Jednak wybór „*zła*” sprawi, że zgrzeszy przeciwko Bogu, przekraczając szóste przykazanie: „*Nie będziesz popełniał morderstwa*”; i nie, „*nie będziesz zabijał*”, jak to przedstawili tłumacze. Przykazanie Boże potępia zbrodnię, a nie zabijanie winnych przestępców, które On uczynił legalnym, nakazując to i w tym przypadku przyjście Jezusa Chrystusa niczego nie zmieniło w tym sprawiedliwym sądzie Bożym.

Zwróć uwagę na formę, w której Bóg przywołuje „*grzech*”, jakby mówił o kobiecie, zgodnie z którą powiedział do Ewy w Księdze Rodzaju 3:16: „*Twoje pragnienia będą skierowane ku twójemu mężowi, ale on będzie miał nad tobą władzę*”. Dla Boga pokusa „*grzechu*” jest podobna do pokusy kobiety, która chce uwieść męża, a on nie może pozwolić sobie na „*zdominowanie*” przez nią lub przez niego. W ten sposób Bóg dał człowiekowi polecenie, aby nie dał się zwieść „*grzechowi*”, którego symbolem jest kobieta.

Gen.4:8: „*Jednak Kain rozmawiał ze swoim bratem Abelem; lecz gdy byli na polu, Kain rzucił się na swego brata Abla i zabił go.* »

Pomimo tego boskiego ostrzeżenia natura Kaina wyda owoce. Po wymianie zdań z Abelem Kain, od początku zabójca w duchu, podobnie jak jego duchowy ojciec, diabeł, „*rzucił się na swego brata Abla i zabił go*”. To doświadczenie przepowiada los ludzkości, gdzie brat będzie zabijał brata, często z powodu świeckiej lub religijnej zazdrości, aż do końca świata.

Gen.4:9: „*Pan rzekł do Kaina: Gdzie jest twój brat Abel? Odpowiedział: Nie wiem; czy jestem stróżem mojego brata?* »

Jak powiedział ukrywającemu się przed nim Adamowi: „*Gdzie jesteś?*”, rzekł Bóg do Kaina: „*Gdzie jest twój brat Abel?*», aby zawsze dać mu możliwość wyznania swojej winy. Ale głupio, bo nie może zignorować tego, że Bóg wie, że go zabił, bezczelnie odpowiada „*nie wiem*”, po czym z niesamowitą arogancją zadaje Bogu pytanie: „*czy jestem opiekunem mojego brata?* »

Gen.4:10: „*I rzekł Bóg: Co uczyniliście? Głos krwi twego brata woła do mnie z ziemi*”

Bóg daje mu odpowiedź, która oznacza: nie jesteś jego stróżem, bo jesteś jego mordercą. Bóg dobrze wie, czego dokonał i przedstawia mu to w obrazie: „

głos krwi twojego brata woła z ziemi do mnie ". Ta obrazowa formuła, która nadaje przelanej krwi głos wołający do Boga, zostanie użyta w Apo.6, aby przywołać w „piątej pieczęci” krzyk męczenników uśmierconych przez rzymskie prześladowania papieskie za religię katolicką: Apo. 6:9-10: „ *Gdy otworzył piątą pieczęć, ujrzałem pod ołtarzem dusze zabitych z powodu słowa Bożego i z powodu złożonego przez nich świadectwa. Wołali donośnym głosem, mówiąc: Jak długo, święty i prawdziwy Władco, zwlekasz z sądem i zemstą za naszą krew na mieszkańcach ziemi?* „. Zatem niesprawiedliwie przelana krew domaga się zemsty na winnych. Ta uprawniona zemsta nadejdzie, ale jest to coś, co Bóg zastrzeżę wyłącznie dla siebie. Oświadcza w Deu.32:35: „ *Zemsta i zapłata są moje, gdy ich noga się potknie! Bo dzień ich zagłady jest bliski i to, co ich czeka, nie będzie opóźnione* ". W Izajasza 61:2, razem z „ *rokiem łaski* ”, „ *dzień pomsty* ” znajduje się w programie mesjasza Jezusa Chrystusa: „... *posłał mnie... abym ogłosił rok łaski Jahwe i dzień pomsty od naszego Boga; aby pocieszyć wszystkich cierpiących; ...* ". Nikt nie mógł zrozumieć, że „ *opublikowanie* ” tego „ *roku łaski* ” musiało być oddzielone o 2000 lat od „ *dnia pomsty* ”.

Zatem zmarli mogą jedynie wołać ku pamięci Boga, którego pamięć jest nieograniczona.

Zbrodnia popełniona przez Kaina zasługuje na sprawiedliwą karę.

Gen.4:11: „ *Teraz będziesz przeklęty przez ziemię, która otworzyła swoje usta, aby przyjąć z twoich rąk krew twojego brata.* »

Kain będzie przeklęty na ziemi i nie zostanie zabity. Aby usprawiedliwić tę Bożą wyrozumiałość, musimy przyznać, że ta pierwsza zbrodnia nie miała precedensu. Kain nie wiedział, co to znaczy zabijać, i to gniew, który zaślepił wszelkie rozumowanie, doprowadził go do śmiertelnej brutalności. Teraz, gdy jego brat nie żyje, ludzkość nie będzie już mogła powiedzieć, że nie wiedziała, czym jest śmierć. Wtedy zacznie obowiązywać prawo ustanowione przez Boga w Wj 21:12: „ *Kto uderzy człowieka śmiertelnie, zostanie ukarany śmiercią* ”.

W tym wersecie pojawia się także takie wyrażenie: „ *ziemia, która otworzyła swoje usta, aby przyjąć z twojej ręki krew twojego brata* ”. Bóg uosabia ziemię, dając jej usta, które wchłaniają przelaną na niej krew. Wtedy te usta przemawiają do niej i przypominają jej o śmiertelnym akcie, który ją splugawił. Obraz ten zostanie omówiony w Deu.26:10: „ *Ziemia otworzyła swoją paszczę i pochłonęła ich wraz z Korachem, gdy ci, którzy się zgromadzili, pomarli, a ogień pochłonął dwustu pięćdziesięciu mężów: służyli ludowi ostrzeżenia.* ” Potem będzie w Obj. 12:16: „ *I ziemia pomogła niewieście, a ziemia otworzyła swoją paszczę i pochłonęła rzekę, którą smok wyrzucił ze swojej paszczy* ”. „ *Rzeka* ” symbolizuje francuskie katolickie ligi monarchiczne, których specjalnie utworzony korpus wojskowy „smoków” prześladował wiernych protestantów i wyganiał ich w góry kraju. Ten werset ma podwójne znaczenie: protestancki opór zbrojny, a następnie krwawa rewolucja francuska. W obu przypadkach wyrażenie „ *ziemia otworzyła usta* ” przedstawia ją jako witającą krew rzesz ludzkich.

Gen.4:12: „ *Kiedy będziesz uprawiał ziemię, nie będzie ona już dawała ci bogactw. Będziesz wędrowcem i wędrowcem na ziemi.* »

Kara Kaina ogranicza się do ziemi, którą jako pierwszy zbeczczył, przelewając ją ludzką krwią; człowieka, który został pierwotnie stworzony na

obraz Boga. Od czasu grzechu zachowuje swoje cechy charakterystyczne od Boga, ale nie posiada już doskonałej czystości. Działalność człowieka polegała głównie na produkcji żywności poprzez uprawę ziemi. Kain będzie zatem musiał znaleźć inne sposoby na nakarmienie.

Gen.4:13: „*Kain rzekł do Jahwe: Moja kara jest zbyt wielka, aby ją unieść*”.

A to oznacza: w takich warunkach lepiej popełnić samobójstwo.

Gen.4:14: „*Oto dzisiaj wyrzucasz mnie z tej ziemi; Ukryję się przed twoim obliczem, będę tułaczem i tułaczem po ziemi, a kto mnie spotka, zabije mnie* .

Tutaj jest teraz bardzo rozmowny i podsumowuje swoją sytuację jako wyrok śmierci.

Gen.4:15: „*Rzekł do niego Jehowa: Jeśli ktoś zabije Kaina, Kain zostanie pomszczony siedmiokrotnie. I Jehowa dał znak Kainowi, aby ten, kto go spotka, nie zabił go*”.

Zdecydowany oszczędzić życie Kaina z już poznanych powodów, Bóg powiedział mu, że jego śmierć zostanie „pomszczona” „siedem razy” za jego śmierć. Następnie wspomina o „znaku”, który go ochroni. W tym zakresie Bóg prorokuje o symbolicznej wartości liczby „siedem”, która będzie oznaczać szabat i uświęcenie odpoczynku, która przepowiedziana na koniec tygodni znajdzie pełne wypełnienie w siódmym tysiącleciu Jego zbawczego projektu. Sabat będzie znakiem przynależności do Boga Stwórcy w Ez 20:14-20. A w Ez 9 „znak” jest umieszczony na tych, którzy należą do Boga, aby nie zostali zabici w godzinie kary Bożej. Wreszcie, aby potwierdzić tę zasadę chronionej **separacji**, w Obj. 7 „znak”, „pieczęć Boga żywego”, oznacza „pieczętowanie czoła” sług Bożych, a ta „pieczęć i znak” jest Jego sabat dnia siódmego.

Gen.4:16: „*Wtedy Kain odszedł od oblicza Jehowy i zamieszkał w ziemi Nod, na wschód od Edenu*”.

Adam i Ewa wycofali się już na wschód od Edenu po wygnaniu z ogrodu Bożego. Ta kraina tutaj otrzymuje nazwę Nod, co oznacza: cierpienie. Życie Kaina będzie zatem naznaczone cierpieniem psychicznym i fizycznym, ponieważ odrzucenie z dala od oblicza Boga pozostawia ślady nawet w zatwardziałym sercu Kaina, który powiedział w wersecie 13, bojąc się go: „Będę ukryty z dala od twojej obecności”. *twarz*”.

Gen.4:17: „*Kain znał swoją żonę; poczęła i urodziła Henocha. Potem zbudował miasto i nazwał je imieniem swego syna Enoch*”.

Kain zostanie patriarchą ludności miasta, któremu nada imię swemu pierwszemu synowi: Enoch, co oznacza: inicjować, pouczać, ćwiczyć i zacząć używać rzeczy. Imię to podsumowuje wszystko, co reprezentują te czasowniki, i jest trafne, ponieważ Kain i jego potomkowie zapoczątkowują typ społeczeństwa bez Boga, które będzie trwało aż do końca świata.

Gen.4:18: „*Enoch spłodził Irada, Irad spłodził Mehujaela, Mehujael spłodził Metuschaela, a Metuschael spłodził Lamecha* . »

Ta krótka genealogia celowo zatrzymuje się na postaci o imieniu Lamech, której dokładne znaczenie pozostaje nieznanne, ale słowo pochodzące z tego rdzenia dotyczy instrukcji, takich jak imię Enoch, a także pojęcia mocy.

Gen.4:19: „ *Lamech wziął dwie żony: imię jednej było Ada, a imię drugiej Zilla .* »

W tym Lamechu znajdujemy pierwszy znak zerwania z Bogiem, zgodnie z którym „ *mężczyzna opuści ojca swego i matkę, aby złączyć się z żoną swoją i będą oboje jednym ciałem* ” (por. Rdz 2,24). Ale w Lamechu mężczyzna przywiązuje się do dwóch kobiet i ci trzej staną się jednym ciałem. Oczywiście oddzielenie od Boga jest całkowite.

Gen.4:20: „ *Ada urodziła Jabala: był on ojcem tych, którzy mieszkają w namiotach i przy stadach* ”.

Jabal jest patriarchą koczowniczych pasterzy, jakim nadal są niektóre ludy arabskie.

Gen.4:21: „ *Jego brat miał na imię Jubal; był on ojcem wszystkich grających na harfie i fleciście .* »

Jubal był patriarchą wszystkich muzyków, którzy zajmują ważne miejsce w cywilizacjach bez Boga, nawet dzisiaj, gdzie kultura, wiedza i artysta stanowią fundamenty naszych współczesnych społeczeństw.

Gen.4:22: „ *Zilla ze swej strony urodziła Tubala Kaina, który wykuł wszystkie narzędzia z miedzi i żelaza. Siostra Tubala Kaina nazywała się Naama .* »

Werset ten zaprzecza oficjalnym naukom historyków, którzy zakładają, że epoka brązu poprzedzała epokę żelaza. Prawdę mówiąc, według Boga pierwsi ludzie umieli wykuwać żelazo, a być może od samego Adama, ponieważ tekst nie mówi o Tubalu Kainie, że był on ojcem tych, którzy wykuwają żelazo. Ale te ujawnione szczegóły są nam dane, abyśmy zrozumieli, że cywilizacja istniała od pierwszych ludzi. Ich bezbożna kultura była nie mniej wyrafinowana niż nasza dzisiejsza.

Gen.4:23: „ *Lamech rzekł do swoich żon: Ada i Zilla, słuchajcie mojego głosu! Kobiety z Lamecha, usłyszcie moje słowo! Zabiłem człowieka z powodu mojej rany i młodzieńca z powodu mojego siniaka.* »

Lamech przechwala się przed swoimi dwoma żonami, że zabił mężczyznę, co go boli na sądzie Bożym. Ale z arogancją i kpiną dodaje, że zabił także młodego człowieka, co pogarsza jego sytuację w sądzie Bożym i czyni z niego autentycznego „mordercę”, który jest recydywistą.

Gen.4:24: „ *Kain zostanie pomszczony siedem razy, a Lamech siedemdziesiąt siedem razy.* »

Następnie drwi z pobłażliwości, jaką Bóg okazał Kainowi. Ponieważ po zabiciu człowieka śmierć Kaina miała zostać pomszczona „siedem razy”, po zabiciu mężczyzny i młodzieńca Lamech zostanie pomszczony przez Boga „siedemdziesiąt siedem razy”. Nie możemy sobie wyobrazić tak obrzydliwych uwag. A Bóg chciał objawić ludzkości, że jej pierwsi przedstawiciele drugiego pokolenia, od Kaina aż do siódmego, czyli Lamecha, osiągnęli najwyższy poziom bezbożności. I to jest jego demonstracja konsekwencji oddzielenia się od niego.

Gen.4:25: „ *Adam nadal znał swoją żonę; i urodziła syna, i dała mu imię Set, bo powiedziała: Bóg dał mi potomstwo inne w miejsce Abla, którego zabił Kain .*

Imię Set, wymawiane po hebrajsku jako „cheth”, oznacza podstawę ludzkiego ciała. Niektórzy tłumaczą to jako „równoważnik lub restytucja”, ale nie udało mi się znaleźć uzasadnienia tej propozycji w języku hebrajskim. Dlatego też zachowuję „podstawę ciała”, ponieważ Set stanie się korzeniem lub podstawowym fundamentem wiernego rodu, który 1 Mojż. 6 będzie oznaczać wyrażeniem „synowie Boży”, *pozostawiając* „kobietom” zbuntowanych potomków linii Kaina, który je zwodzi, przeciwstawiając się miano „*córek ludzkich*”.

W Setie Bóg sieje i wzbudza nowe „*nasienie*”, w którym siódmy potomek, inny Enoch, jest podany jako przykład w Rdz 5:21 do 24. Miał on przywilej wejścia do nieba żywy, bez przechodzenia przez śmierć, po 365 lat ziemskiego życia przeżytych w wierności Bogu Stwórcy. Ten Enoch dobrze nosił swoje imię, ponieważ jego „edukacja” była na chwałę Bożą, w przeciwieństwie do jego imiennika, syna Lamecha, syna z rodu Kaina. I obaj, buntownik Lamech i sprawiedliwy Henoch, byli „siódmymi” potomkami swego rodu.

Gen.4:26: „*Set miał także syna i nazwał go Enosz. To wtedy ludzie zaczęli wzywać imienia Jahwe .*»

Enosch oznacza: człowiek, śmiertelnik, niegodziwy. Imię to wiąże się z momentem, w którym ludzie zaczęli wzywać imienia Jahwe. Bóg chce nam powiedzieć, łącząc te dwie rzeczy, że człowiek wiernego rodu stał się świadomy niegodziwości swojej natury, która jest w dodatku śmiertelna. Ta świadomość skłoniła go do poszukiwania Stwórcy, który oddałby mu cześć i wiernie oddał mu cześć, która mu się podobała.

Geneza 5

Oddzielenie przez uświęcenie

W tym rozdziale 5 Bóg zebrał ród, który pozostał Mu wierny. Przedstawiam Państwu szczegółowe studium jedynie pierwszych wersetów, które pozwalają nam zrozumieć powód tego wyliczenia, które obejmuje czas między Adamem a słynnym Noem.

Gen.5:1: „*To jest księga nasienia Adama. Kiedy Bóg stworzył człowieka, uczynił go na podobieństwo Boże .*”

Werset ten ustanawia standard dla listy imion cytowanych mężczyzn. Wszystko opiera się na tym przypomnieniu: „*Gdy Bóg stworzył człowieka, uczynił go na podobieństwo Boże*”. Musimy zatem zrozumieć, że aby znaleźć się na tej liście, człowiek musiał zachować swoje „*podobieństwo Boże*”. Możemy zatem zrozumieć, dlaczego imiona tak ważne jak Kain nie pojawiają się na tej liście. Ponieważ nie jest to kwestia podobieństwa fizycznego, ale podobieństwa charakteru, a rozdział 4 właśnie pokazał nam podobieństwo Kaina i jego potomków.

Rdz 5:2: „*Stworzył mężczyznę i kobietę, pobłogosławił ich i nazwał ich po imieniu człowiekiem, gdy zostali stworzeni*”.

Również w tym przypadku przypomnienie o Bożym błogosławieństwie mężczyzny i kobiety oznacza, że imiona, które zostaną przytoczone, zostały pobłogosławione przez Boga. Naleganie na ich stworzenie przez Boga podkreśla wagę, jaką przywiązuje do uznania go za Boga Stwórcę, który oddziela i uświęca swoje sługi znakiem szabatu, resztę zaś przestrzega się siódmego dnia ze wszystkich tygodni. Utrzymanie Bożego błogosławieństwa poprzez uświęcenie sabatu i podobieństwo Jego charakteru to warunki wymagane przez Boga, aby istota ludzka pozostała godna miana „*człowieka*”. Oprócz tych owoców człowiek staje się w jego ocenie „*zwierzęciem*” bardziej rozwiniętym i wykształconym niż inne gatunki.

Gen.5:3: „*Adam mając sto trzydzieści lat, spłodził syna na swoje podobieństwo, według swego obrazu, i nazwał go Set*”.

W sposób widoczny pomiędzy Adamem a Setem brakuje dwóch imion: Kaina (który nie pochodzi z wiernego rodu) i Abla (który zmarł bez potomstwa). W ten sposób zademonstrowano standard błogosławionej selekcji. To samo dotyczy wszystkich pozostałych wymienionych nazw.

Gen.5:4: „*Dni Adama po narodzinach Seta trwały osiemset lat; i spłodził synów i córki*”.

Musimy zrozumieć, że Adam „*zrodził synów i córki*” przed narodzinami „*Seta*” i po nich, lecz nie było to przejawem wiary ojca ani wiary „*Seta*”. Dołączyli do „*ludzi-zwierząt*”, którzy byli niewierni i lekceważyli żywego Boga. Zatem spośród wszystkich, którzy mu się urodzili, po śmierci Abla „*Seth*” jako pierwszy wyróżnił się wiarą i wiernością Bogu Jahwe, który stworzył i ukształtował jego ziemskiego ojca. Inni po nim, pozostając anonimowi, być może poszli za jego przykładem, pozostają jednak anonimowi, ponieważ wybrana przez Boga lista zbudowana jest na sukcesji pierwszych wiernych mężczyzn każdego z przedstawionych potomków. To wyjaśnienie pozwala zrozumieć i tak już wysoki wiek Adama, „*130 lat*”, kiedy urodził się jego syn „*Set*”. I ta zasada dotyczy każdego z wybranych wymienionych na długiej liście, która kończy się na Noem, ponieważ jego trzej synowie: Sem, Cham i Jafet nie zostaną wybrani, ponieważ nie będą do niego duchowo podobni.

Gen.5:5: „*Wszystkie dni, które przeżył Adam, trwały dziewięćset trzydzieści lat; potem umarł*”.

Idę bezpośrednio do siódmego wybranego, który ma na imię Enoch; Enoch, którego charakter jest całkowitym przeciwieństwem Henocha, syna Kaina.

Gen.5:21: „*Enoch mając sześćdziesiąt pięć lat, został ojcem Metuszelacha*”.

Gen.5:22: „*Enoch po narodzinach Metuszelacha chodził z Bogiem przez trzysta lat; i spłodził synów i córki*”.

Gen.5:23: „*Wszystkich dni Henocha było trzysta sześćdziesiąt pięć lat*”.

Gen.5:24: „*Enoch chodził z Bogiem; potem już go nie było, gdyż zabrał go Bóg*”.

Bóg nam to objawia za pomocą tego konkretnego wyrażenia z przypadku Henocha: przedpotopowi także zabrano „Eliasa” do nieba, nie przechodząc przez śmierć. Rzeczywiście, formuła tego wersetu różni się od wszystkich innych, które kończą się życiem Adama słowami „*potem umarł*”.

Następny jest Metuszelach, człowiek, który żył najdłużej na Ziemi – 969 lat; potem inny Lamech z tego rodu, pobłogosławiony przez Boga.

Rdz 5,28: „*Lamech mając sto osiemdziesiąt dwa lata, spłodził syna*”

Rdz 5:29: „*Nadał mu imię Noe, mówiąc: Ten nas pocieszy w trudzie i trudzie naszych rąk, gdy przyjdziemy z tej ziemi, którą przeklął Pan*”.

Aby zrozumieć znaczenie tego wersetu, musisz wiedzieć, że imię Noe oznacza: odpoczynek. Lamech z pewnością nie wyobrażał sobie, w jakim stopniu jego słowa się spełnią, bo „*przeklętą ziemię*” widział jedynie przez pryzmat „*naszego zmęczenia i bolesnej pracy naszych rąk*” – stwierdził. Ale w czasach Noego Bóg zniszczy go z powodu niegodziwości ludzi, których nosi, jak pozwoli nam to zrozumieć 6. rozdział Księgi Rodzaju. Jednakże Lamech, ojciec Noego, był wybrańcem, któremu – podobnie jak nielicznym wybrańcom jego czasów – musiało być przykro, gdy widział, jak wzrasta niegodziwość otaczających ich ludzi.

Gen.5:30: „*Po narodzinach Noego Lamech żył pięćset dziewięćdziesiąt pięć lat; i spłodził synów i córki*”

Gen.5:31: „*Wszystkich dni Lamecha było siedemset siedemdziesiąt siedem lat; potem zmarł*»

Gen.5:32: „*Noe, mając pięćset lat, spłodził Sema, Chama i Jafeta*”

Rodzaju 6

Separacja kończy się niepowodzeniem

Gen.6:1: „*Kiedy ludzie zaczęli się rozmnażać na ziemi i rodziły się im córki*” ,

Zgodnie z wcześniejszymi wnioskami, ta ludzka mnogość jest normą zwierzęcą, która gardzi Bogiem, który w związku z tym ma dobre powody, aby również ją odrzucić. Uwiedzenie Adama przez jego żonę Ewę powtarza się w całej ludzkości i jest normalne ze względu na ciało: dziewczęta uwodzą mężczyzn i uzyskują od nich to, czego pragną.

Gen.6:2: „*Synowie Boży, widząc, że córki ludzkie były piękne, wzięli sobie za żony spośród wszystkich, których wybrali*”

W tym miejscu sprawy stają się trudne. W końcu zanika **podział** pomiędzy uświęconymi i niereligijnymi niewierzącymi. Uświęceni tutaj, logicznie zwani „*synami Bożymi*”, wpadają w zwiedzenie „*cór ludzkich*”, czyli „zwierzęcej” grupy ludzkiej. Sojusze poprzez małżeństwo stają się zatem przyczyną upadku separacji **pożądaney** i poszukiwanej przez Boga. To właśnie to niezapomniane przeżycie doprowadziło go później do zakazania synom Izraela brania cudzoziemek za żony. Powódź, która nastąpi, pokaże, jak bardzo należy przestrzegać tego zakazu. Od każdej reguły są wyjątki, ponieważ niektóre

kobiety, jak Rut, przyjęły prawdziwego Boga z żydowskim mężem. Niebezpieczeństwo nie polega na tym, że kobieta jest cudzoziemką, ale na tym, że prowadzi „syna Bożego” do pogańskiego odstępstwa, zmuszając go do przyjęcia tradycyjnej pogańskiej religii, z której pochodzi. Co więcej, przeciwieństwo jest zabronione również dlatego, że kobieta „córka Boga” naraża się na śmiertelne niebezpieczeństwo, poślubiając „syna człowieczego”, „zwierzęta” i wyznając religię fałszywą, co jest dla niej jeszcze bardziej niebezpieczne. Każda bowiem „kobieta” lub „dziewczyna” jest „kobietą” tylko podczas swojego życia na ziemi, a wybrani spośród nich otrzymają, podobnie jak mężczyźni, bezpłciowe ciało niebieskie, podobne do aniołów Bożych. Eternity jest produktem unisex i obrazem charakteru Jezusa Chrystusa, doskonałego boskiego modelu.

Problem małżeństwa jest nadal aktualny. Kto bowiem poślubia osobę niebędącą jego religią, świadczy przeciwko własnej wierze, niezależnie od tego, czy jest ona dobra, czy zła. Co więcej, działanie to jest wyrazem obojętności wobec religii, a tym samym wobec samego Boga. Wybrańcy, aby być godnymi wybrania, muszą kochać Boga ponad wszystko. Jednakże sojusz z obcokrajowcem nie podoba mu się, wybrany urzędnik, który go zawiera, staje się niegodnym wyboru, a jego wiara staje się arogancka, co jest iluzją, która zakończy się strasznym rozczarowaniem. Pozostaje dokonać ostatecznego odliczenia. Jeśli małżeństwo nadal stwarza ten problem, to dlatego, że współczesne społeczeństwo ludzkie znajduje się w tym samym stanie niemoralności, co w czasach Noego. To przesłanie jest zatem przeznaczone dla naszego ostatniego czasu, kiedy kłamstwa dominują w ludzkich umysłach, które stają się całkowicie zamknięte na boską „prawdę”.

Ze względu na znaczenie tego przesłania dla naszych „czasów ostatecznych” Bóg poprowadził mnie do rozwinięcia tego przesłania objawionego w tej relacji z Księgi Rodzaju. Ponieważ doświadczenie przedpotopowych wybrańców podsumowuje szczęśliwy „początek” i tragiczny „koniec” w odstępie i obrzydliwości. Jednak to doświadczenie podsumowuje także doświadczenie jego ostatniego kościoła w jego instytucjonalnej formie „Adwentystów Dnia Siódmego”, oficjalnie i historycznie pobłogosławionego w 1863 r., ale duchowo w 1873 r., w „Filadelfii”, w Obj. 3:7, za jego „początek” i „zwymiotowany” przez Jezusa Chrystusa w Obj. 3:14, w „Laodycei” w 1994 r., po jego „końcu”, z powodu swojej formalistycznej letniości i z powodu sojuszu z wrogim obozem ekumenicznym w 1995 r. Czas Aprobata Boga dla tej chrześcijańskiej instytucji religijnej jest zatem ustalona przez „początek i koniec”. Ale tak jak przymierze żydowskie było kontynuowane przez dwunastu apostołów wybranych przez Jezusa, tak dzieło adwentystów jest kontynuowane przeze mnie i przez wszystkich, którzy przyjmują to prorocze świadectwo i odtwarzają dzieła wiary, które Bóg pierwotnie pobłogosławił u pionierów adwentyzmu z 1843 r. 1844. Zaznaczam, że Bóg pobłogosławił motywacje ich wiary, a nie kwestionowany później standard ich proroczych interpretacji. Praktyka sabatu może stać się formalistyczna i tradycyjna, sito sądu Bożego nie błogosławi już niczego innego niż miłość prawdy odnotowana w Jego wybranych „od początku do końca”, czyli aż do prawdziwego, chwalebego powrotu Chrystusa, wyznaczonego na ostatni raz wiosną 2030 r.

Przedstawiając siebie w Obj. 1:8 jako „*alfę i omegę*”, Jezus Chrystus objawia nam klucz do zrozumienia struktury i aspektu, w jakim objawia nam w całej Biblii, swój „*sąd*”. na obserwacji sytuacji „*początku*” i tej, która pojawia się na „*końcu*” życia, sojuszu lub kościoła. Zasada ta pojawia się w Dan.5, gdzie słowa zapisane przez Boga na ścianie: „*policzone, policzone*”, po których następuje „*zważone i podzielone*”, reprezentują „*początek*” życia króla Belszaccara i czas jego „*końca*”. W ten sposób Bóg potwierdza, że jego sąd opiera się na stałej kontroli podmiotu osądzanego. Był pod jego obserwacją od swojego „*początku*”, czyli „*alfy*”, aż do „*końca*”, swojej „*omegi*”.

W Księdze Apokalipsy oraz w temacie listów adresowanych do „*siedmiu Kościołów*” ta sama zasada wyznacza „*początek i koniec*” wszystkich zainteresowanych „*Kościołów*”. Po pierwsze, znajdujemy Kościół apostołski, którego chwalebny „*początek*” jest przypomniany w orędziu dostarczonym do „*Efezu*” i w którym jego „*koniec*” naraża go na niebezpieczeństwo odebrania Ducha Bożego z powodu jego braku gorliwości. Na szczęście przesłanie przekazane w „*Smyrnie*” przed 303 rokiem świadczy, że wołanie Chrystusa do pokuty zostanie wysłuchane na chwałę Bożą. Następnie Kościół rzymskokatolicki zaczyna się w „*Pergamonie*” w 538 r., a kończy w „*Tiatyrze*” w czasach reformacji protestanckiej, ale szczególnie oficjalnie w chwili śmierci papieża Piusa 6 przetrzymywanego w więzieniu w Walencji, w moim mieście we Francji w roku 1799. Potem następuje przypadek wiary protestanckiej, której akceptacja przez Boga również jest ograniczona w czasie. Jego „*początek*” wspomniany jest w „*Tyatyrze*”, a jego „*koniec*” objawiony jest w „*Sardes*” w 1843 r. ze względu na praktykę niedzieli odziedziczoną po religii rzymskiej. Jezus nie mógł wyrazić się jaśniej, jego przesłanie „*umarłeś*” nie wprowadza zamieszania. I trzeci w kategorii „*Filadelfia i Laodycea*” przypadek instytucjonalnego adwentyzmu, który widzieliśmy wcześniej, zamyka temat orędzi kierowanych do „*siedmiu kościołów*” i czasów epok, które one symbolizują.

Objawiając nam dzisiaj, jak ocenił rzeczy już dokonane i od „*początku*”, jak w Księdze Rodzaju, Bóg daje nam klucze do zrozumienia, w jaki sposób osądza fakty i kościoły w naszych czasach. „*Osąd*”, który wyłania się z naszych badań, nosi zatem „*Pieczęć*” Ducha swojej boskości.

Gen.6:3: „*Wtedy rzekł Pan: Duch mój nie pozostanie w człowieku na zawsze, gdyż człowiek jest ciałem i dni jego będą trwać sto dwadzieścia lat .*»

Niecałe 10 lat przed powrotem Chrystusa przesłanie to nabiera dziś zdumiewającej aktualności. Duch życia dany przez Boga „*nie pozostanie w człowieku na zawsze, bo człowiek jest ciałem i dni jego będą trwać sto dwadzieścia ~~dziewięć~~ lat*”. W rzeczywistości nie takie znaczenie nadawał Bóg swoim słowom. Zrozum mnie i zrozum Jego: Bóg nie wyrzeka się swego sześćtysięcznego projektu powoływania i wybierania wybranych. Jego problem polega na ogromnej długości życia, jaką dał przedpotopowym ludziom, począwszy od Adama, który zmarł w wieku 930 lat, po nim inny Methuschela dożyje 969 lat. Jeśli jest to 930 lat wierności, jest to znośne i nawet miłe Bogu, ale jeśli jest to arogancki i obrzydliwy Lamech, Bóg ocenia, że znoszenie go średnio przez 120 lat będzie więcej niż wystarczające. Interpretację tę potwierdza historia,

ponieważ od zakończenia potopu długość życia ludzkiego w naszych czasach została skrócona do średnio 80 lat.

Gen.6:4: „ *W owych dniach giganci byli na ziemi, a także po tym, jak synowie Boży przyszli do córek ludzkich i urodziły im dzieci: to są bohaterowie, którzy byli sławni w starożytności* .

Musiałem dodać precyzję „ **a także** ” z tekstu hebrajskiego, ponieważ znaczenie przekazu ulega zmianie. Bóg objawia nam, że jego pierwsze przedpotopowe stworzenie było gigantycznej wielkości, sam Adam musiał mierzyć około 4 lub 5 metrów wzrostu. Zmienia się i ogranicza zagospodarowanie powierzchni ziemi. Jeden krok tych „ *gigantów* ” był wart pięć naszych, a on musiał zdobyć z ziemi pięć razy więcej pożywienia niż dzisiejszy człowiek. Pierwotna kraina została zatem szybko zaludniona i zamieszкана na całej jej powierzchni. Precyzja „ **a także** ” uczy nas, że ten standard „ *gigantów* ” nie został zmodyfikowany przez sojusze uświęconych i odrzuconych, „ *synów Bożych* ” i „ *córek ludzkich* ”. Zatem Noe był olbrzymem mierzącym od 4 do 5 metrów, podobnie jak jego dzieci i ich żony. W czasach Mojżesza te przedpotopowe normy nadal panowały w ziemi Kanaan i to właśnie ci olbrzymy, „Anakimowie”, przerażali hebrajskich szpiegów wysyłanych do tej ziemi.

Gen.6:5: „ *Jahwe widział, że wielka jest niegodziwość ludzi na ziemi i że wszystkie myśli ich serc codziennie kierują się wyłącznie ku złu* ”.

Taka obserwacja czyni jego decyzję zrozumiałą. Przypominam, że stworzył ziemię i człowieka, aby ujawnić tę niegodziwość ukrytą w myślach Jego niebiańskich i ziemskich stworzeń. Uzyskano zatem pożądany dowód, gdyż „ *wszystkie myśli ich serc były codziennie zwrócone wyłącznie ku złu* ”.

Gen.6:6: „ *Jahwe pożałował, że stworzył człowieka na ziemi, i zasmucił się w swoim sercu* ”.

Wiedzieć z wyprzedzeniem, co się wydarzy, to jedno, ale doświadczać tego w jego spełnieniu, to drugie. A w obliczu rzeczywistości panującego zła myśl o pokucie, a dokładniej o żalu, może na chwilę pojawić się w umyśle Boga, tak wielkie jest Jego cierpienie w obliczu tej moralnej katastrofy.

Gen.6:7: „ *I rzekł Jehowa: Wytracę z oblicza ziemi człowieka, którego stworzyłem, od człowieka aż do bydła, zwierząt pelzających i ptaków powietrznych; bo żałuję, że je popelnilem* ”.

Tuż przed potopem Bóg odnotowuje triumf szatana i jego demonów na ziemi i jej mieszkańcach. Dla niego była to straszna próba, ale uzyskał demonstrację, którą chciał uzyskać. Pozostaje tylko zniszczyć tę pierwszą formę życia, w której ludzie żyją zbyt długo i są zbyt potężni w gigantycznych rozmiarach. Zwierzęta lądowe bliskie ludziom, takie jak zwierzęta gospodarskie, gady i ptaki powietrzne, będą musiały zniknąć na zawsze wraz z nimi.

Gen.6:8: „ *Ale Noe znalazł łaskę w oczach Jahwe* ”.

I według Ezé.14 tylko on znalazł łaskę u Boga, gdyż jego dzieci i ich żony nie były godne zbawienia.

Gen.6:9: „ *To są nasienie Noego. Noe był w swoich czasach człowiekiem sprawiedliwym i prawym ; Noe chodził z Bogiem* ”.

Podobnie jak Hiob, Noe został osądzony przez Boga „*sprawiedliwie i prosto*”. I podobnie jak sprawiedliwy Henoah przed nim, Bóg przypisuje mu „*chodzenie*” z nim.

Gen.6:10: „*Noe spłodził trzech synów: Sema, Chama i Jafeta*”.

W wieku 500 lat według Gen.5:22 „*Noe spłodził trzech synów: Sema, Chama i Jafeta*”. Ci synowie dorosną, staną się mężczyznami i wezmą żony. Dlatego też Noe będzie wspierany i wspierany przez swoich synów, gdy będzie musiał zbudować arkę. Pomiędzy czasem ich narodzin a potopem upłynie 100 lat. Dowodzi to, że „120 lat” z wersetu 3 nie dotyczy czasu danego mu na dokończenie budowy.

Gen.6:11: „*Ziemia była zepsuta przed Bogiem, ziemia była pełna przemocy*”.

Zepsucie niekoniecznie jest gwałtowne, ale kiedy przemoc je naznacza i charakteryzuje, cierpienie kochającego Boga staje się intensywne i nie do zniesienia. Ta przemoc, która osiągnęła swój szczyt, jest tego rodzaju, czym Lamech przechwalał się w Rdz 4:23: „*Zabiłem człowieka z powodu mojej rany i młodzieńca z powodu mojego siniaka*”.

Gen.6:12: „*I spojrział Bóg na ziemię, a oto była zepsuta; bo wszelkie ciało zepsuło swoją drogę na ziemi*”.

Za niecałe 10 lat Bóg ponownie spojrzy na ziemię i zastanie ją w tym samym stanie, w jakim była w czasie potopu: „*wszelkie ciało zepsuje swoją drogę*”. Ale musisz zrozumieć, co Bóg ma na myśli, gdy mówi o zepsuciu. Bo jeśli odniesieniem do tego słowa jest człowiek, odpowiedzi jest tyle, ile opinii na ten temat. W przypadku Boga Stwórcy odpowiedź jest prosta i precyzyjna. Nazywa korupcją wszystkie wypaczenia, które mężczyzna i kobieta wnoszą do ustanowionego przez siebie porządku i zasad: w zepsuciu mężczyzna nie przejmuje już swojej roli mężczyzny, a kobieta swojej roli kobiety. Przykładem jest przypadek Lamecha, bigamisty, potomka Kaina, gdyż norma Boża mówi mu: „*człowiek opuści ojca i matkę, aby przyłączyć się do żony*”. Wygląd budowy ich ciała ujawnia role mężczyzny i kobiety. Aby jednak lepiej zrozumieć rolę tego, co jest dane Adamowi jako „*pomoc*”, odpowiedź daje nam jego symboliczny obraz Kościoła Chrystusowego. Jaką „*pomoc*” Kościół może udzielić Chrystusowi? Jego rola polega na zwiększeniu liczby wybranych ocalonych i zgodzie się za niego cierpieć. To samo dotyczy kobiety danej Adamowi. Pozbawiony siły mięśniowej Adama, jego rolą jest rodzenie i wychowywanie dzieci, aż one z kolei założą rodzinę i w ten sposób ziemia zostanie zaludniona, zgodnie z porządkiem narzuconym przez Boga w Księdze Rodzaju 1:28: „*I Bóg pobłogosławił ich i rzekł do nich Bóg: Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i zaludniajcie ziemię, i czyńcie ją sobie poddaną; i panujcie nad rybami morskimi, i nad ptactwem powietrznym, i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi*”. Współczesne życie w swoim wypaczeniu odwróciło się od tej normy. Skoncentrowane życie w miastach i zatrudnienie w przemyśle stworzyły stale rosnące zapotrzebowanie na pieniądze. Doprowadziło to kobiety do porzucenia roli matki i podjęcia pracy w fabrykach lub sklepach. Źle wychowane dzieci stały się kapryśne i wymagające, a w 2021 roku wydają owoc przemocy i całkowicie odpowiadają opisowi podanemu przez Pawła Tymoteuszowi w 2 Tym. 3: 1 do 9. Zachęcam cię, abyś poświęcił czas na

prze czytanie z całą uwagą, na jaką zasługują, w całości dwa listy, które kieruje do Tymoteusza, aby znaleźć w tych listach standardy wyznaczone przez Boga od początku, wiedząc, że On się nie zmienia i nie zmieni aż do jego powrotu do chwały wiosną 2030 roku.

Gen.6:13: „ *Wtedy rzekł Bóg do Noego: Ja zdecydowałem o końcu wszelkiego ciała; bo napełnili ziemię przemocą; oto zniszczę ich wraz z ziemią* ”.

Gdy zło zadomowiło się nieodwracalnie, jedyną rzeczą, jaką może zrobić Bóg, jest zagłada mieszkańców ziemi. Bóg oznajmia swojemu jedynemu ziemskiemu przyjacielowi swój straszny projekt, ponieważ jego decyzja została podjęta i ostatecznie przesądzona. Musimy zwrócić uwagę na szczególny los, jaki Bóg zsyła na Henocha, jedynego, który wchodzi do wieczności, nie przechodząc przez śmierć, oraz Noego, jedynego człowieka godnego przeżycia niszczycielskiego potopu. Bóg bowiem w swoich słowach mówi: „ *mają ...* ” i „ *zniszczę ich* ” . Decyzja Boża nie miała wpływu na Noego, ponieważ pozostał wierny.

Gen.6:14: „ *Zrób sobie arkę z miękkiego drewna; zorganizujesz tę Arkę w cele i pokryjesz ją smołą wewnątrz i na zewnątrz* ”.

Noe musi przeżyć, a nie on sam, ponieważ Bóg chce, aby życie jego stworzenia trwało do końca 6000 lat wyboru jego projektu. Aby zachować wybrane życie podczas powodzi wód, trzeba będzie zbudować pływającą arkę. Bóg daje swoje polecenia Noemu. Wykorzystane zostanie wodoodporne drewno iglaste, a łuk zostanie wodoodporny poprzez pokrycie smołą, żywicą pozyskiwaną z sosny lub jodły. Zbuduje cele tak, aby każdy gatunek żył osobno, aby uniknąć stresujących konfrontacji dla zwierząt na pokładzie. Pobyt w arce będzie trwał cały rok, ale pracą kieruje Bóg, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych.

Gen.6:15: „ *Tak to zrobisz: arka będzie miała trzysta łokci długości, pięćdziesiąt łokci szerokości i trzydzieści łokci wysokości* ”.

Gdyby „ *łokiec* ” był łokiec olbrzyma, mógłby być pięciokrotnie większy od hebrajskiego, czyli około 55 cm. Bóg objawił te wymiary w standardzie znanym Hebrajczykom i Mojżeszowi, którzy otrzymali tę relację od Boga. Zbudowany łuk miał zatem 165 m długości, 27,5 m szerokości i 16,5 m wysokości. Łuk w kształcie prostokątnego pudła miał zatem imponujące rozmiary, ale zbudowali go ludzie, których wielkość była z nim powiązana. Ponieważ ze względu na jego wysokość znajdziemy trzy piętra po około pięć metrów dla mężczyzn, którzy sami mierzyli od 4 do 5 m wzrostu.

Rdz 6:16: „ *Uczynisz **okno** w Arce , które obniżysz u góry do **łokcia** ; uczynisz **drzwi** z boku arki; i zbudujesz niższe piętro, drugie i trzecie . »*

Według tego opisu jedyne „ *drzwi* ” arki znajdowały się na poziomie pierwszego piętra „ *z boku arki* ”. Arka była całkowicie zamknięta, a pod dachem trzeciego poziomu, pojedyncze okno o wysokości i szerokości 55 cm miało być zamknięte aż do końca potopu, zgodnie z Rdz 8:6. Przez cały czas potopu mieszkańcy arki żyli w ciemności i sztucznym świetle lamp oliwnych.

Gen.6:17: „ *I sprowadzę potop wód na ziemię, aby zniszczyć wszelkie ciało, które ma dech życia pod niebem; wszystko na ziemi zginie .* ”

Bóg chce wraz z tym zniszczeniem pozostawić przesłanie ostrzeżenia dla ludzi, którzy ponownie zaludnią ziemię po potopie i aż do powrotu Jezusa

Chrystusa w chwale po zakończeniu 6000 lat Boskiego projektu. Całe życie zniknie wraz ze swoją przedpotopową normą. Ponieważ po potopie Bóg będzie stopniowo zmniejszał rozmiary istot żywych, ludzi i zwierząt, do rozmiarów afrykańskich Pigmejów.

Gen.6:18: „ *Ale zawrę z tobą moje przymierze; wejdiesz do arki ty i twoi synowie, twoja żona i żony twoich synów z tobą .* »

Ośmiu ocalałych z nadchodzącego potopu, ale siedmiu z nich wyjątkowo skorzysta ze szczególnego i indywidualnego błogosławieństwa Noego. Dowód pojawia się w Eze 14:19-20, gdzie Bóg mówi: „ *Albo jeśli ześlę plagę na tę ziemię i wyleję na nią moją zapalczliwość przez śmiertelność, aby wytępić z niej ludzi i zwierzęta, a był wśród niego Noe , Danielu i Jobie, żyję! mówi Pan, Pan, nie ratowaliby synów ani córek, lecz swoją sprawiedliwością ocaliliby własne dusze* ”. Przydadzą się do ponownego zaludnienia ziemi, ale nie będąc na poziomie duchowym Noego, wnoszą do nowego świata swoją niedoskonałość, która wkrótce przyniesie złe owoce.

Gen.6:19: „ *Z każdej żywej istoty, z wszelkiego ciała, wprowadzicie po dwóch do arki, aby zachować je przy życiu: będzie jeden samiec i jedna samica* ” .

Jedna para na gatunek „ *ze wszystkiego, co żyje* ” to po prostu norma niezbędna do rozmnażania, będą to jedyne osobniki, które przeżyją wśród rodzaju zwierząt lądowych.

Gen.6:20: „ *Z ptactwa według ich rodzaju i z bydła według ich rodzaju, i ze wszystkiego pelzającego po ziemi według jego rodzaju, przyjdą do was po dwa rodzaje, abyście zachowali ich życie.* ”

W tym wersecie, w swoim wyliczeniu, Bóg nie wspomina o dzikich zwierzętach, ale zostanie wspomniane jako zabrane na pokład arki w Rdz 7:14.

Gen.6:21: „ *A ty zbierz całe zjedzone jedzenie i przechowuj je u siebie, aby było pokarmem dla ciebie i dla nich* ”.

Żywność potrzebna do nakarmienia ośmiu osób, a wszystkie zwierzęta zabrane na rok na pokład musiały zajmować duże miejsce w arce.

Gen.6:22: „ *To właśnie uczynił Noe: wykonał wszystko, co mu Bóg nakazał* ”.

Wiernie i przy wsparciu Boga Noe i jego synowie wykonali zadanie zlecone mu przez Boga. I tutaj musimy pamiętać, że ziemia to jeden kontynent nawadniany tylko przez rzeki i rzeki. W rejonie góry Ararat, gdzie mieszka Noe i jego synowie, jest tylko równina i nie ma morza. Dlatego jego współcześni widzą Noego budującego pływającą konstrukcję pośrodku bezmorskiego kontynentu. Możemy sobie wtedy wyobrazić kpiny i sarkazm i obelgami, którymi musieli zasypywać małą grupę pobłogosławioną przez Boga. Ale szyderycy wkrótce przestaną drwić z wybranego i utoną w wodach potopu, w który nie chcieli uwierzyć.

Geneza 7

Ostateczne oddzielenie potopu

Gen.7:1: „ *Pan rzekł do Noego: Wejdź do arki ty i cały twój dom; bo widziałem cię przede mną w tym pokoleniu .* »

Nadchodzi chwila prawdy i następuje ostateczne **oddzielenie stworzenia**. „ *Wchodząc do arki* ” życie Noego i jego rodziny zostanie ocalone. Istnieje związek pomiędzy słowem „ *arka* ” a „ *sprawiedliwością* ”, którą Bóg przypisuje Noemu. To ogniwo przechodzi przez przyszłą „ *arkę świadectwa* ”, która będzie świętą skrzynią zawierającą „ *sprawiedliwość* ” Boga, wyrażoną w postaci dwóch tablic, na których Jego palec wyryje Jego „ *dziesięć przykazań* ”. Porównanie to ukazuje Noego i jego towarzyszy w jednakowym stopniu, w jakim wszyscy odnoszą korzyść z ratunku po wejściu do arki, nawet jeśli Noe jest jedynym godnym utożsamienia się z tym boskim prawem, na co wskazuje boska precyzja: „ *Widziałem masz rację .* _ Zatem Noe pozostawał w doskonałej zgodności z prawem Bożym, którego zasady zostały już przekazane jego przedpotopowym sługom.

Gen.7:2: „ *Weźmiesz siedem par wszystkich czystych zwierząt, samca i jego samicę; para zwierząt nieczystych, samiec i samica;* »

Znajdujemy się w kontekście przedpotopowym i Bóg przywołuje rozróżnienie pomiędzy zwierzęciem sklasyfikowanym jako „ *czyste* ” i „ *nieczyste* ”. Zatem norma ta jest tak stara, jak stworzenie ziemi, a w 11 rozdziale Księgi Kapłańskiej Bóg jedynie przypominał te normy, które ustanowił od początku. Dlatego Bóg, podobnie jak „ *sabat* ”, ma dobre powody, aby w naszych czasach żądać od swoich wybranych szacunku dla tych rzeczy, które wychwalają ustanowiony przez Niego porządek dla człowieka. Wybierając „ *siedem czystych par* ” dla jednego „ *nieczystego* ”, Bóg okazuje, że preferuje czystość, którą zaznacza swoją „pieczęcią”, liczbą „7” uświęcenia czasu swego ziemskiego projektu.

Gen.7:3: „ *także siedem par ptaków powietrznych, samiec i samica, aby utrzymać przy życiu swój ród na całej ziemi* ”.

Dzięki obrazowi anielskiego życia w niebie wybawionych zostaje także „ *siedem par* ” „ *ptaków niebieskich* ”.

Gen.7:4: „ *Jeszcze siedem dni i ześlę deszcz na ziemię przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy i zniszczę z powierzchni ziemi wszelkie stworzenie, które stworzyłem* ”.

liczba „ *siedem* ” (7), oznaczająca „ *siedem dni* ”, które **oddzielają** moment wejścia zwierząt i ludzi do arki od pierwszych upadków wody. Bóg będzie skazywał nieustanny deszcz przez „ *40 dni i 40 nocy* ”. Ta liczba „40” to liczba testu. Będzie dotyczyć „ *40 dni* ” wysłania hebrajskich szpiegów do ziemi Kanaan oraz „ *40 lat* ” życia i śmierci na pustyni w wyniku odmowy wejścia do krainy zamieszkaanej przez olbrzymów. Rozpoczynając swą ziemską służbę, Jezus po „ *40 dniach i 40 nocach* ” postu zostanie wydany na pokusę diabła . Będzie także „ *40 dni* ” pomiędzy zmartwychwstaniem Chrystusa a wylaniem Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy.

Dla Boga celem tego ulewnego deszczu jest zniszczenie „ *istot, które stworzył* ”. W ten sposób przypomina sobie, że jako Bóg-stwórca, życie

wszystkich jego stworzeń należy do niego, aby je ocalić lub zniszczyć. Chce dać przyszłym pokoleniom gorzką lekcję, której nie mogą zapomnieć.

Gen.7:5: „*Noe wykonał wszystko, co mu nakazał Jahwe*”.

Wierny i posłuszny Noe nie zawiódł Boga i wykonał wszystko, co mu nakazał.

Gen.7:6: „*Noe miał sześćset lat, gdy potop wód spadł na ziemię* . »

Podane zostaną inne szczegóły dotyczące tego czasu, ale już werset ten umieszcza potop w 600. roku życia Noego. Od narodzin jego pierwszego syna w 500. roku życia minęło 100 lat.

Gen.7:7: „*I Noe wszedł do arki ze swoimi synami, swoją żoną i żonami swoich synów, aby uciec przed wodami potopu*”.

Tylko osiem osób ujdzie z powodzi.

Gen.7:8: „*Pomiędzy zwierzętami czystymi i nieczystymi, ptactwem i wszystkim, co się porusza po ziemi*” ,

Bóg jest twierdzący. Wejść do arki, kilka „*wszystko, co się porusza po ziemi*”, aby zostać zbawionym. Ale jakiej „*ziemi*”, przedpotopowej czy popotopowej? Czas teraźniejszy czasownika „*porusza się*” sugeruje popotopową ziemię z czasów Mojżesza, do której Bóg zwraca się w swojej historii. Ta subtelność mogłaby usprawiedliwiać porzucenie i całkowitą eksterminację niektórych potwornych gatunków, niepożądanych na ponownie zaludnionej ziemi, jeśli istniały przed potopem.

Gen.7:9: „*wszedł do arki z Noem, po dwóch, mężczyzna i kobieta, jak Bóg nakazał Noemu*”

Zasada ta dotyczy zwierząt, ale także trzech par ludzkich utworzonych przez jego trzech synów i ich żony oraz jego własnej, która dotyczy jego i jego żony. Boży wybór, aby wybrać tylko pary, ukazuje nam rolę, jaką Bóg im powierzy: reprodukcję i pomnażanie.

Gen.7:10: „*Siedem dni później wody potopu spadły na ziemię*”.

Zgodnie z tym wyjaśnieniem wejście do arki miało miejsce dziesiątego dnia drugiego miesiąca 600-go roku życia Noego, czyli 7 dni przed siedemnastym dniem wskazanym w wersecie 11 następującym po nim. To właśnie dziesiątego dnia sam Bóg zamknął „*drzwi*” arki przed wszystkimi jej mieszkańcami, zgodnie z precyzją przytoczoną w wersecie 16 tego rozdziału 7.

Gen.7:11: „*W sześćsetnym roku życia Noego, w drugim miesiącu, siedemnastego dnia tego miesiąca, w tym dniu wytrysnęły wszystkie źródła wielkiej otchłani i wylały się upusty nieba otwarte* »

Bóg wybrał „*siedemnasty dzień drugiego miesiąca*” 600-^{lecia} Noego, aby „*otworzyć okna nieba*”. Liczba **17** symbolizuje **sąd** w swoim numerycznym kodzie Biblii i jej prorocत्व.

Obliczenia ustalone na podstawie sukcesji wybrańców Gen.6 umieszczają potop w roku 1656, gdyż grzech Ewy i Adama, czyli 4345 lat przed wiosną roku 6001 końca świata, który dopełni się w naszego zwykłego kalendarza na wiosnę 2030 roku i 2345 lat przed odkupieńczą śmiercią Jezusa Chrystusa, która miała miejsce 3 i 30 kwietnia naszego fałszywego i wprowadzającego w błąd ludzkiego kalendarza.

Poniższe wyjaśnienie zostanie odnowione w Księdze Rodzaju 8:2. Przywołując uzupełniającą się rolę „*źródeł głębin*” w tym wersecie, Bóg objawia nam, że powódź nie była spowodowana jedynie deszczem padającym z nieba. Wiedząc, że „*otchłań*” oznacza ziemię pokrytą całkowicie wodą od pierwszego dnia stworzenia, jej „*źródła*” sugerują podniesienie się poziomu wody spowodowane przez samo morze. Zjawisko to uzyskuje się poprzez modyfikację poziomu dna oceanu, które w miarę wznoszenia się podnosi poziom wody aż do poziomu, który pierwszego dnia pokrywał całą Ziemię. To poprzez zatonięcie otchłani oceanów suchy ląd wyłonił się z wody trzeciego ^{dnia} i to w wyniku odwrotnego działania suchy ląd został pokryty wodami potopu. Deszcz zwany „*bramami nieba*” był użyteczny jedynie po to, aby wskazać, że kara przyszła z nieba, od niebiańskiego Boga. Później ten obraz „*zamka nieba*” przyjmie przeciwną rolę błogosławieństw, które pochodzą od tego samego niebiańskiego Boga.

Gen.7:12: „*Deszcz padał na ziemię czterdzieści dni i czterdzieści nocy*”.

Zjawisko to musiało zaskoczyć niewierzących grzeszników. Tym bardziej, że przed powodzią deszczu nie było. Przedpotopowa kraina była nawadniana i nawadniana przez jej strumienie i strumienie; deszcz nie był zatem konieczny, zastępowała go poranna rosa. To wyjaśnia, dlaczego niewierzącym trudno było uwierzyć w potop wód zapowiedziany przez Noego, zarówno słowami, jak i czynami, odkąd zbudował arkę na suchej ziemi.

Czas „*40 dni i 40 nocy*” jest czasem próby. Z kolei cielesny Izrael tuż po wyjściu z Egiptu zostanie poddany próbie podczas nieobecności Mojżesza trzymanego przez Boga przy nim w tym okresie. W rezultacie „*złoty cielec*” zostanie stopiony za zgodą Aarona, cielesnego brata Mojżesza. Następnie nastąpi „*40 dni i 40 nocy*” eksploracji ziemi Kanaan, w wyniku czego ludzie odmówią wejścia do niej z powodu zamieszkujących ją gigantów. Z kolei Jezus będzie poddany próbie przez „*40 dni i 40 nocy*”, ale tym razem, choć osłabiony tak długim postem, przeciwstawi się diabłu, który będzie go kusił i ostatecznie opuści go, nie odnosząc zwycięstwa. Dla Jezusa właśnie to umożliwiło i uprawniło jego ziemską służbę.

Gen.7:13: „*Tego samego dnia Noe, Sem, Cham i Jafet, synowie Noego, a także żona Noego i trzy żony jego synów weszli do arki:*”

Werset ten podkreśla wybór obu płci w ludzkich stworzeniach ziemskich. Każdemu ludzkiemu mężczyźnie towarzyszy „*jego pomocnik*”, jego kobieta zwana „*żoną*”. W ten sposób każda para ukazuje się na obraz Chrystusa i Jego Kościoła, „*jego pomocy*”, swego Wybrańca, którego zbawi. Ponieważ schronienie „*arki*” jest pierwszym obrazem zbawienia, jakie objawi ona ludziom.

Gen.7:14: „*oni i wszelkie zwierzę według swego rodzaju, wszelkie bydło według swego rodzaju, wszelkie płazy pełzające po ziemi według swego rodzaju, każdy ptak według swego rodzaju, każdy mały ptak, wszystko, co ma skrzydła.*”

Podkreślając słowo „*gatunek*”, Bóg przypomina prawa swojej natury, które ludzkość w czasach ostatecznych czerpie przyjemność z kwestionowania, przekraczania i kwestionowania zwierząt, a nawet ludzkości. Nie ma większego obrońcy czystości gatunku niż on. I żąda od swoich wybranych, aby podzielali

jego boską opinię na ten temat, ponieważ doskonałość jego pierwotnego stworzenia polegała na tej czystości i tym absolutnym **oddzieleniu** gatunków.

Mocno podkreślając gatunek skrzydlaty, Bóg sugeruje ziemię i powietrze grzechu jako królestwo poddane Diabłu, zwanemu w Efez. „ *księciem mocy powietrza* ”. 2:2.

Gen.7:15: „ *Weszli do arki Noego, po dwóch, z wszelkiego ciała, które miało dech życia* ”.

Każda para wybrana przez Boga **oddziela się** od podobnych sobie, aby jej życie trwało po potopie. W tym ostatecznym **oddzieleniu** Bóg wprowadza w życie zasadę dwóch dróg, które stawia przed wolnym wyborem człowieka: dobra prowadzi do życia, a zła prowadzi do śmierci.

Gen.7:16: „ *I weszli mężczyźni i kobiety wszelkiego ciała, jak Bóg nakazał Noemu. Wtedy Jahwe zamknął za nim drzwi* . »

Cel reprodukcji „ *gatunku* ” potwierdza tu wzmianka „ *mężczyzna i samica* ”.

Oto działanie, które nadaje temu doświadczeniu całą wagę i proroczy charakter końca czasu łaski Bożej: „ *Wtedy Jahwe zamknął przed nim drzwi* ”. Jest to moment, w którym przeznaczenie życia i śmierci rozchodzą się **bez** możliwości zmiany. Tak samo będzie w roku 2029, kiedy ocaleni z tamtych czasów dokonają wyboru, czy czcić Boga i Jego siódmy dzień szabatu, czyli sobotę, czy też, zgodnie z ultimatum, uczcić Rzym i jego pierwszą niedzielę. w formie dekretu zbuntowanej ludzkości. Tutaj znowu „ *drzwi łaski* ” zostaną zamknięte przez Boga, „ *ten, który otwiera, i ten, który zamyka* ”, zgodnie z Obj. 3:7.

Gen.7:17: „ *Potop trwał na ziemi czterdzieści dni. Wody wezbrały i podniosły arkę, i wzniosła się ponad ziemię* ”.

Łuk jest podniesiony.

Gen.7:18: „ *Wody wezbrały i bardzo wezbrały na ziemi, a arka unosiła się na powierzchni wód* ”.

Arka pływa.

Gen.7:19: „ *Wody podnosiły się coraz bardziej i zakryły wszystkie góry wysokie pod całym niebem* ”.

Sucha gleba znika powszechnie zanurzona w wodzie.

Gen.7:20: „ *Wody podniosły się na piętnaście łokci ponad góry i zakryły* ”.

Najwyższa góra tamtych czasów pokryta jest wodą o głębokości około 8 m.

Gen.7:21: „ *Wszystko, co się poruszało na ziemi, zginęło, zarówno ptaki, jak i bydło, i zwierzęta, wszystko, co pęzało po ziemi, i wszyscy ludzie* . ” .

Wszystkie zwierzęta oddychające powietrzem toną. Precyzja dotycząca ptaków jest tym bardziej interesująca, że potop jest proroczym obrazem sądu ostatecznego, podczas którego istoty niebiańskie, takie jak Szatan, zostaną unicestwione wraz z istotami ziemskimi.

Gen.7:22: „ *Wszystko, co miało dech, dech życia w nozdrzach swoich, i co było na suchej ziemi, wymarło* ”.

Wszystkie żyjące istoty stworzone na wzór człowieka, których życie zależy od jego oddechu, umierają jako utopione. To jedyny cień nad karą potopu, bo wina leży wyłącznie po stronie człowieka i gdzieś śmierć niewinnych zwierząt

jest niesprawiedliwa. Aby jednak całkowicie zatopić zbuntowaną ludzkość, Bóg zmuszony jest wraz z nimi zniszczyć te zwierzęta, które tak jak one oddychają powietrzem ziemskiej atmosfery. Wreszcie, aby zrozumieć tę decyzję, należy wziąć pod uwagę, że Bóg stworzył ziemię dla człowieka, stworzonego na Jego obraz, a nie dla zwierzęcia stworzonego, aby go otaczać, towarzyszyć mu i, w przypadku bydła, służyć mu.

Gen.7:23: „*Wszelkie stworzenie, które było na ziemi, zostało wycięte z człowieka i bydła, i zwierząt pelzających, i ptaków powietrznych: zostały wycięte z ziemi. Pozostał tylko Noe i ci, którzy byli z nim w arce.*”

Werset ten potwierdza różnicę, jaką Bóg czyni pomiędzy Noem a jego ludzkimi towarzyszami, którzy znajdują się w grupie zwierząt, wszyscy poruszeni i zaniepokojeni „tym, co się z nim działo” w arce.”

Gen.7:24: „*Wody były wielkie na ziemi przez sto pięćdziesiąt dni*”.

„*Sto pięćdziesiąt dni*” rozpoczęło się po 40 dniach i 40 nocach nieustannego deszczu, który spowodował powódź. Po osiągnięciu maksymalnej wysokości „*15 lokci*”, czyli około 8 m nad „*najwyższymi górami*” tamtych czasów, poziom wody pozostawał stabilny przez „*150 dni*”. Potem będzie się stopniowo zmniejszać, aż do wyschnięcia pożądanego przez Boga.

Uwaga : Bóg stworzył życie w gigantycznym standardzie, który dotyczył przedpotopowych ludzi i zwierząt. Ale po powodzi jego projekt ma na celu proporcjonalne zmniejszenie rozmiarów wszystkich jego stworzeń, dzięki czemu życie będzie rodzić się w normie popotopowej. Wchodząc do Kanaanu, hebrajczy szpiedzy zeznają, że widzieli na własne oczy kiście winogron tak duże, że do ich niesienia potrzeba było dwóch mężczyzn ich wzrostu. Zmniejszenie rozmiaru zatem dotyczy również koniecznie drzew, owoców i warzyw. Tym samym Stwórca nigdy nie przestaje tworzyć, gdyż z biegiem czasu modyfikuje i przystosowuje swoje ziemskie stworzenie do pojawiających się nowych warunków życia. Stworzył czarną pigmentację skóry ludzi żyjących narażonych na silne promieniowanie słoneczne w tropikalnych i równikowych obszarach Ziemi, gdzie promienie słoneczne uderzają w ziemię pod kątem 90 stopni. Inne kolory skóry są mniej więcej białe lub blade i bardziej lub mniej miedziane, w zależności od ilości światła słonecznego. Ale podstawowa czerwień Adama (czerwień) wynikająca z krwi występuje u wszystkich ludzi.

Biblia nie podaje szczegółowych nazw żyjących przedpotopowych gatunków zwierząt. Bóg pozostawia ten temat tajemniczy, bez żadnego szczególnego objawienia, każdy ma swobodę w wyobrażaniu sobie rzeczy. Stawiam jednak hipotezę, że chcąc nadać tej pierwszej formie życia ziemskiego doskonały charakter, Bóg nie stworzył wówczas prehistorycznych potworów, których kości dziś naukowcy odnajdują w glebie ziemia. Wysuwam także możliwość, że zostali stworzeni przez Boga po potopie, aby spotęgować przekleństwo ziemi wobec ludzi, którzy szybko ponownie się od Niego odwróca. Odcinając się od niego, tracą inteligencję i wielką wiedzę, którą Bóg dał Noemu od Adama. To do tego stopnia, że w niektórych miejscach na ziemi człowiek znajdzie się w poniżonym stanie „człowieka jaskiniowego”, atakowanego i zagrożonego przez dzikie zwierzęta, które w grupach będzie jednak mógł

zniszczyć przy cennej pomocy naturalnych zła pogoda i współczująca życzliwość Boga.

Geneza 8

Chwilowe rozdzielanie mieszkańców arki

Gen.8:1: „*Bóg wspomniał na Noego oraz na wszystkie zwierzęta i całe bydło, które było z nim w arce; i Bóg sprawił, że wicher przeszedł nad ziemią i ustały wody*”.

Bądźcie pewni, nigdy tego nie zapomniał, ale prawdą jest, że to wyjątkowe zgromadzenie istot zamkniętych w pływającej arce nadaje ludzkości i gatunkom zwierząt tak skromny wygląd, że sprawiają wrażenie opuszczonych przez Boga. W rzeczywistości te życia są całkowicie bezpieczne, ponieważ Bóg czuwa nad nimi jak skarbem. To oni są tym, co najcenniejsze: pierwszymi owocami, które ponownie zaludniły ziemię i rozprzestrzeniły się na jej powierzchni.

Gen.8:2: „*Źródła głębin i upusty nieba zamknęły się i deszcz nie padał już z nieba*”

Bóg stwarza wody potopu według swojej potrzeby. Skąd oni pochodzą? Z nieba, ale przede wszystkim ze stwórczej mocy Boga. Przyjmując obraz stróża śluzy, otworzył symboliczne niebiańskie śluzy i nadeszła chwila, gdy ponownie je zamknął.

Przywołując uzupełniającą się rolę „*źródeł głębin*” w tym wersecie, Bóg objawia nam, że powódź nie była spowodowana jedynie deszczem padającym z nieba. Wiedząc, że „*otchłań*” oznacza ziemię pokrytą całkowicie wodą od pierwszego dnia stworzenia, jej „*źródła*” sugerują podniesienie się poziomu wody spowodowane przez samo morze. Zjawisko to uzyskuje się poprzez modyfikację poziomu dna oceanu, które w miarę wznoszenia się podnosi poziom wody aż do poziomu, który pierwszego dnia pokrywał całą Ziemię. To poprzez zatonięcie otchłani oceanów suchy ląd wyłonił się z wody trzeciego ^{dnia} i to w wyniku odwrotnego działania suchy ląd został pokryty wodami potopu. Deszcz zwany „*bramami nieba*” był użyteczny jedynie po to, aby wskazać, że kara przyszła z nieba, od niebiańskiego Boga. Później ten obraz „*zamka nieba*” przyjmie przeciwną rolę błogosławieństw, które pochodzą od tego samego niebiańskiego Boga.

Będąc stwórcą, Bóg mógł stworzyć potop w mgnieniu oka, według własnego uznania. Niemniej jednak wołał działać stopniowo na swoim już stworzonym dziele. W ten sposób pokazuje ludzkości, że natura jest w jego rękach potężną bronią, potężnym środkiem, którym manipuluje, aby zaferować swoje błogosławieństwo lub przekleństwo w zależności od tego, czy chodzi o dobrym, czy złym.

Gen.8:3: „*Wody opadły z ziemi i opadły, a po upływie stu pięćdziesięciu dni wody opadły*”.

Po 40 dniach i 40 nocach nieustannych opadów, po których następuje 150 dni stabilności na najwyższym poziomie wody, rozpoczyna się recesja. Poziom otchłani morskiej powoli się obniża, jednak nie schodzi tak głęboko jak przed powodzią.

Gen.8:4: „ *W siódmym miesiącu, siedemnastego dnia tego miesiąca, arka spoczęła na górach Ararat* ”.

Po upływie pięciu miesięcy, aż do dnia „ *siedemnastego dnia siódmego miesiąca* ”, arka przestaje pływać; spoczywa na najwyższej górze Ararat. Ta liczba „siedemnaście” potwierdza koniec aktu sądu Bożego. Z tego wyjaśnienia wynika, że podczas potopu arka nie oddaliła się zbyt od miejsca, gdzie ją zbudowali Noe i jego synowie. I Bóg chciał, aby ten dowód potopu pozostał widoczny aż do końca świata, na tym samym szczycie góry Ararat, do którego dostęp był i pozostaje zabroniony przez władze rosyjskie i tureckie. Jednak w wybranym przez Niego czasie Bóg zechciał wykonać zdjęcia lotnicze, które potwierdziły obecność fragmentu arki uwięzionego w lodzie i śniegu. Obecnie obserwacje satelitarne mogą z całą mocą potwierdzić tę obecność. Jednak ziemskie władze nie dążą właśnie do wysławiania Boga Stwórcy; zachowują się wobec niego jak wrogowie i Bóg słusznie odplaca im, uderzając epidemią i atakami terrorystycznymi.

Gen.8:5: „ *Wody nadal opadały aż do dziesiątego miesiąca. W dziesiątym miesiącu pierwszego dnia miesiąca ukazały się szczyty gór* ”

Redukcja wody jest ograniczona, ponieważ po powodzi poziom wody będzie wyższy niż na ziemi przedpotopowej. Starożytne doliny pozostaną zanurzone i przybiorą wygląd obecnych mórz śródlądowych, takich jak Morze Śródziemne, Morze Kaspjskie, Morze Czerwone, Morze Czarne itp.

Gen.8:6: „ *Po czterdziestu dniach Noe otworzył okno, które zrobił dla arki* ”.

Po 150 dniach stabilizacji i 40 dniach oczekiwania Noe po raz pierwszy otwiera małe okienko. Jego niewielki rozmiar, jeden łokieć, czyli 55 cm, był uzasadniony, gdyż służył jedynie do wypuszczania ptaków, które mogły w ten sposób uciec z arki życia.

Gen.8:7: „ *Wypuścił kruka, a on wyszedł i wracał, aż wody wyschły na ziemi* ”.

Odkrycie suchej ziemi przywołuje się według porządku „ *ciemności i światła* ” lub „ *nocy i dnia* ” na początku stworzenia. Ponadto pierwszym wysłanym odkrywcą jest **nieczysty** „ *kruk* ” o upierzeniu „ **czarnym** ” jak „ *noc* ”. Działa swobodnie, niezależnie od Noego, wybrańca Bożego. Dlatego symbolizuje ciemne religie, które będą aktywowane bez jakiegokolwiek relacji z Bogiem.

W bardziej precyzyjny sposób symbolizuje cielesny Izrael Starego Przymierza, do którego Bóg wielokrotnie posyłał swoich proroków, niczym przyloty i odloty kruk, aby próbowali wybawić swój lud od grzesznych praktyk. Podobnie jak „ *kruk* ”, ten Izrael ostatecznie odrzucony przez Boga kontynuował swoją historię **w oddzieleniu** od Niego.

Gen.8:8: „ *Wypuścił także gołębicę, aby zobaczyć, czy wody opadły z powierzchni ziemi* ”.

W tej samej kolejności **czysta** „*gołębica*” o „**białym**” upierzeniu przypominającym śnieg jest wysyłana na zwiad. Umieszczony jest pod znakiem „*dnia i światła*”. W związku z tym prorokuje o nowym przymierzu opartym na krwi przelanej przez Jezusa Chrystusa.

Gen.8:9: „*Lecz gołębica nie znalazła miejsca, gdzie mogłaby postawić podszwę swojej stopy, i wróciła do niego do arki, gdyż były wody na powierzchni całej ziemi. Wyciągnął rękę, wziął ją i wniósł ze sobą do arki.*”

W przeciwieństwie do niezależnego czarnego „*kruka*”, biała „*gołębica*” jest w bliskim związku z Noem, który oferuje „*swoją rękę, aby ją zabrać i wprowadzić do arki*” ze sobą. Jest obrazem więzi łączącej wybrańca z Bogiem nieba. Pewnego dnia „*gołąb*” wylądował na Jezusie Chrystusie, gdy ten pojawił się przed Janem Chrzcicielem, aby przyjąć od niego chrzest.

Sugeruję porównanie tych dwóch cytatów biblijnych; fragment tego wersetu: „*Lecz gołębica nie znalazła miejsca, gdzie mogłaby oprzeć podszwę swojej stopy*” z tym werselem z Mat. 8:20: „*Jezus mu odpowiedział: Lisy mają nory i ptaki niebieskie gniazda; ale Syn Człowieczy nie ma, gdzie głowę oprzeć*”; oraz te wersety z Jana 1,5 i 11, gdzie mówiąc o Chrystusie, wcieleniu boskiego „*światła*” życia, mówi: „*Światłość świeci w ciemności, ale ciemność jej nie przyjęła ... / ...Przyszła do swego ludu, a swój jej nie przyjęli*”. Tak jak „*gołąb*” powrócił do Noego, pozwalając się mu wziąć w „*swoją rękę*” i zmartwychwstać, tak Odkupiciel Jezus Chrystus wstąpił do niebios do swojej boskości jako Ojciec niebieski, pozostawiwszy przesłanie za sobą na ziemi o odkupieniu swoich wybranych, jego dobrej nowinie zwanej „*Wieczną Ewangelią*” w Obj. 14:6. A w Obj. 1,20: będzie ich trzymał „*w swojej dłoni*” w „*siedmiu epokach*” przepowiedzianych przez „*siedem Kościołów*”, gdzie sprawi, że będą mieli udział w Boskim uświęceniu Jego „*światła*” obrazowanego przez „*siedem świeczników*”.

Gen.8:10: „*I czekał jeszcze siedem dni, i znowu wypuścił gołębicę z arki.*”

To podwójne przypomnienie „*siedmiu dni*” uczy nas, że życie Noego, podobnie jak nas dzisiaj, zostało ustanowione i uporządkowane przez Boga w oparciu o jedność tygodnia „*siedmiu dni*”, a także symboliczną jedność „*siedmiu tysięcy*” lat swojego wielkiego projektu zbawienia. To naleganie na wzmiankę o liczbie „*siedem*” pozwala nam zrozumieć wagę, jaką nadaje jej Bóg; co usprawiedliwi szczególnie ataki diabła, aż do powrotu Chrystusa w chwale, który położy kres Jego ziemskiemu panowaniu.

Gen.8:11: „*Wieczorem gołębica wróciła do niego; a oto w dziobie jego był rozdarty liść oliwny. Poznał więc Noe, że wody na ziemi opadły.*”

Po długich czasach „*ciemności*” zapowiadanej słowem „*wieczór*”, nadzieja zbawienia i radość wybawienia od grzechu przyjdą pod obraz „*drzewa oliwnego*”, kolejno starego, a potem nowego przymierza. Tak jak Noe wiedział przez „*liść oliwny*”, że wyczekiwana i pełna nadziei ziemia będzie gotowa go powitać, tak „*synowie Boży*” dowiedzą się i zrozumieją, że królestwo niebieskie zostało dla nich otwarte przez **wysłannika Boga niebo** Jezus Chrystus.

Ten „*liść oliwny*” świadczył Noemu, że kiełkowanie i wzrost drzew znów stają się możliwe.

Gen.8:12: „*I czekał jeszcze siedem dni; i wypuścił gołębicę. Ale ona nigdy do niego nie wróciła.*”

Znak ten był decydujący, gdyż świadczył, że „*gołąb*” wybrał przebywanie w naturze, która po raz kolejny dała jej pożywienie.

Tak jak „*gołąb*” znika po przekazaniu orędzia nadziei, po oddaniu życia na ziemi, aby odkupić swoich wybranych, tak Jezus Chrystus, „*Książę pokoju*”, opuści ziemię i swoich uczniów, pozostawiając ich wolnymi i niezależnymi prowadzić ich życie aż do swego ostatecznego, chwalebego powrotu.

Gen.8:13: „*W sześćsetnym pierwszym roku, w pierwszym miesiącu, pierwszego dnia tego miesiąca, wody wyschły na ziemi. Noe zdjął przykrycie z arki i spojrział, a oto wyschła powierzchnia ziemi.*”

Wysychanie ziemi jest nadal częściowe, ale obiecujące, więc Noe zaczyna otwierać dach arki, aby spojrzeć na zewnętrzną część arki i wiedząc, że utknęła ona na szczycie góry Ararat, jego wzrok sięgał bardzo daleko i bardzo szeroko za horyzontem. W doświadczeniu powodzi arka przybiera obraz jaja wylęgowego. Kiedy się wykluwa, pisklą samo rozbija skorupę, w której było zamknięte. Noe robi to samo; „*zdejmuje przykrycie z arki*”, które nie będzie już przydatne do ochrony jej przed ulewnym deszczem. Zauważcie, że Bóg nie przychodzi, aby otworzyć drzwi arki, które sam zamknał; oznacza to, że nie kwestionuje i nie zmienia standardu swojego sądu wobec ziemskich buntowników, dla których drzwi do zbawienia i nieba będą zawsze zamknięte.

Gen.8:14: „*W drugim miesiącu, dwudziestego siódmego dnia tego miesiąca, ziemia wyschła*”.

Ziemia ponownie nadaje się do zamieszkania po całkowitym zamknięciu w arce przez 377 dni od dnia wejścia na pokład i zamknięcia drzwi przez Boga.

Gen.8:15: „*Wtedy Bóg przemówił do Noego, mówiąc:*”

Gen.8:16: „*Wyjdź z arki ty i twoja żona, twoi synowie i żony twoich synów z tobą*”.

To znowu Bóg daje sygnał do wyjścia „*arki*”, Ten, który przed potopem zamknał przed potopem jedyne „*drzwi*” przed jej mieszkańcami.

Gen.8:17: „*Wyprowadźcie ze sobą wszelką istotę żywą wszelkiego ciała, która jest z wami, zarówno ptaki, jak i bydło, i wszelkie zwierzęta pelzające po ziemi; bądźcie płodni i rozmnażajcie się na ziemi.*”

Scena przypomina piątego dnia tygodnia stworzenia, ale nie chodzi tu o nowe stworzenie, ponieważ po potopie ponowne zaludnienie ziemi jest fazą projektu przepowiedzianego na pierwsze 6000 lat ziemskiej historii. Bóg chciał, aby ten etap był straszny i odstraszący. Dał ludzkości śmiertelny dowód skutków swego boskiego sądu. Dowód, który zostanie przywołany w 2 Piotra 3:5 do 8: „*Chcą w rzeczywistości zignorować to, że niebiosy istniały kiedyś na podstawie słowa Bożego, podobnie jak ziemia wzięta z wody i uformowana za pomocą wody, i przez te rzeczy zginął ówczesny świat, pogrążony w wodzie, podczas gdy przez to samo słowo dzisiejsze niebo i ziemia są zachowane i zachowane dla ognia na dzień sądu i zagłady bezbożnych ludzi. Ale jest jedna rzecz, umiłowani, której nie możecie być nieświadomi, że u Pana jeden dzień jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień.*” Przepowiedana powódź ognia dokona się pod koniec siódmego tysiąclecia przy okazji sądu ostatecznego, poprzez

otwarcie płonących źródeł podziemnej magmy, która pokryje całą powierzchnię ziemi. To „*jezioro ognia*”, o którym mowa w Obj. 20:14-15, pochłonie powierzchnię ziemi wraz z jej niewiernymi, zbuntowanymi mieszkańcami, a także ich dziełami, które chcieli uprzywilejować, gardząc okazaną miłością Boga. A to siódme tysiąclecie zostało przepowiedziane przez siódmy dzień tygodnia, zgodnie z definicją „*jeden dzień jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień*”.

Gen.8:18: „*I wyszedł Noe ze swoimi synami, swoją żoną i żonami swoich synów*”.

Po uwolnieniu zwierząt z arki wychodzą kolejno przedstawiciele nowej ludzkości. Znajdują światło słońca i ogromną, niemal nieograniczoną przestrzeń, jaką oferuje im natura, po 377 dniach i nocach zamknięcia w ciasnej i ciemnej przestrzeni.

Gen.8:19: „*Wszelkie zwierzę, wszelkie płazy, wszelkie ptaki, wszystko, co porusza się po ziemi, według swego rodzaju, wyszło z arki*”.

Wyjście z arki jest zapowiedzią wejścia wybranych do królestwa niebieskiego, ale do królestwa niebieskiego wejdą tylko ci, którzy zostaną uznani za czystych przez Boga. W czasach Noego jeszcze tak nie było, ponieważ czysti i nieczysti będą żyć razem na tej samej ziemi, walcząc ze sobą aż do skończenia świata.

Gen.8:20: „*Noe zbudował ołtarz dla Jahwe; wziął ze wszystkich czystych zwierząt i ze wszystkich czystych ptaków i złożył całopalenia na ołtarzu*”.

Ofiara całopalna jest aktem, poprzez który wybrany Noe okazuje Bogu swą wdzięczność. Śmierć niewinnej ofiary, w tym przypadku zwierzęcia, przypomina Bogu Stwórcy o środkach, za pomocą których w Jezusie Chrystusie przyjdzie On, aby odkupić dusze swoich wybranych. Czyste zwierzęta są godne wyobrażać sobie ofiarę Chrystusa, który ucieleśnia doskonałą czystość w całej swojej duszy, ciele i duchu.

Gen.8:21: „*Pan poczuł przyjemną woń i Pan rzekł w swoim sercu: Nie będę już przeklinał ziemi ze względu na człowieka, ponieważ zamysły serca ludzkiego są od początku złe. i nie będę już uderzał żadnej żywej istoty, jak to uczyniłem*”.

Całopalenie złożone przez Noego jest autentycznym aktem wiary i posłuszeństwa. Ponieważ jeśli składa Bogu ofiarę, to jest to odpowiedź na rytuał ofiarny, który mu nakazał na długo przed nauczaniem go Hebrajczyków, którzy wyszli z Egiptu. Wyrażenie „*przyjemny zapach*” nie odnosi się do boskiego zmysłu węchu, ale do jego boskiego Ducha, który docenia zarówno posłuszeństwo swoich wiernych wybranych, jak i proroczą wizję, jaką ten obrzęd daje swojej przyszłej współczującej ofierze w Jezusie Chrystusie.

Aż do Sądu Ostatecznego nie będzie bardziej niszczycielskiej powodzi. Doświadczenie właśnie pokazało, że człowiek jest z natury i dziedzicznie „*zły*” w ciele, jak Jezus powiedział o swoich apostołach w Mat. 7:11: „*Jeśli więc będąc niegodziwymi, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da dobre dary tym, którzy go proszą*”. Dlatego Bóg będzie musiał okiełznać to „*niegodziwe*” „*zwierzę*” – tę opinię podziela Paweł w 1 Kor. 2:14, a demonstrując w Jezusie Chrystusie moc swojej miłości do nich,

niektórzy z tych, których *nazywa się „niegodziwymi”*, staną się wybrańcy, wierni i posłuszni ludzie.

Gen.8:22: „*Dopóki ziemia przetrwa, nie ustaną siew i żniwo, zimno i upał, lato i zima, dzień i noc*”.

Ósmy rozdział kończy się przypomnieniem przemian absolutnych przeciwieństw, rządzących warunkami życia ziemskiego od pierwszego dnia stworzenia, w którym Bóg poprzez swoje ustanowienie „*noc i dzień*” objawił ziemską walkę pomiędzy „*ciemnością*” a „*ciemnością światło*”, które ostatecznie zwycięży przez Jezusa Chrystusa. W tym wersecie wymienia te skrajne zmiany, które wynikają z tego, że sam grzech jest konsekwencją wolnego wyboru danego tym niebiańskim i ziemskim stworzeniom, które w ten sposób mogą go kochać i służyć mu lub odrzucać go aż do zniechęcenia. Ale konsekwencją tej wolności będzie życie dla zwolenników dobra i śmierć oraz zagłada dla zwolenników zła, jak właśnie pokazała powódź.

Wszystkie cytowane tematy niosą ze sobą duchowe przesłanie:

„*Zasiew i żniwo*”: sugerują początek ewangelizacji i koniec świata; obrazy podjęte przez Jezusa Chrystusa w jego przypowieściach, zwłaszcza w Mat. 13:37 do 39: „*Odpowiedział: Ten, który siew dobre nasienie, jest Synem Człowieczym; polem jest świat; dobrym nasieniem są synowie królestwa; kąkol to synowie złego; wrogiem, który to zasiał, jest diabeł; żniwo to koniec świata; żniwiarzami są aniołowie*”.

„*Zimno i gorąco*”: „*upał*” jest cytowany w Obj. 7:16: „*Nie będą już łaknąć ani pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał*”. Wręcz przeciwnie, „*zimno*” jest także konsekwencją przekleństwa grzechu.

„*Lato i zima*”: to dwie pory roku skrajności, obie równie nieprzyjemne jak druga w nadmiarze.

„*Dzień i noc*”: Bóg przytacza je w kolejności, jaką podaje mu człowiek, ponieważ w jego planie w Chrystusie przychodzi pora dnia, pora dnia wezwania do wejścia do Jego łaski, ale po tym czasie następuje „*noc, kiedy nikt nie będzie mógł pracować*” według Jana 9,4, czyli zmienić swój los, ponieważ jest on definitywnie określony na życie lub na śmierć od zakończenia czasu łaski.

Rodzaju 9

Oddzielenie od normy życia

Gen.9:1: „*I Bóg pobłogosławił Noego i jego synów, i rzekł do nich: Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i zapelniajcie ziemię.*»

Będzie to pierwsza rola, jaką Bóg powierzy żywym istotom wybranym i ocalonym przez arkę zbudowaną przez ludzi: Noemu i jego trzem synom.

Gen.9:2: „*Będziecie strachem i przerażeniem dla wszelkiej bestii na ziemi i dla każdego ptactwa powietrznego, i dla każdego stworzenia, które się porusza po ziemi, i dla każdej ryby morskiej: oni zostaną wybawieni w Twoje ręce.*”

Życie zwierzęce zawdzięcza swoje przetrwanie człowiekowi, dlatego jeszcze bardziej niż przed potopem człowiek będzie mógł zdominować zwierzęta. Z wyjątkiem sytuacji, gdy wskutek strachu lub irytacji zwierzę traci kontrolę, ogólnie rzecz biorąc, wszystkie zwierzęta boją się człowieka i próbują przed nim uciekać, gdy go spotkają.

Gen.9:3: „ **Wszystko, co się rusza i ma życie, będzie dla was pokarmem ; wszystko to dam wam jak zieloną trawę** ”.

Ta zmiana diety ma kilka uzasadnień. Nie przywiązując zbytnej wagi do przedstawionej kolejności, najpierw przywołam fakt, że pokarm roślinny wyczerpał się w czasie powodzi, a częściowo sterylna ziemia pokryta słoną wodą dopiero stopniowo odzyska pełną i zupełną żyzność i produktywność. Co więcej, ustanowienie hebrajskich obrzędów ofiarnych będzie wymagało w swoim czasie spożycia mięsa ofiary złożonej w proroczej wizji Świętej Wieczerzy, podczas której chleb będzie spożywany jako symbol Ciała Jezusa Chrystusa, a sok winogronowy pijany jako symbol jego krwi. Trzeci powód, mniej dopuszczalny, ale nie mniej prawdziwy, jest taki, że Bóg chce skrócić życie człowieka; a spożywanie ciała, które samo się psuje i wprowadza do ludzkiego ciała elementy niszczące życie, będzie podstawą powodzenia pragnień i decyzji. Osobiste potwierdzenie daje jedynie doświadczenie z dietą wegetariańską lub wegańską. Aby wzmocnić tę myśl, zauważmy, że Bóg nie zabrania człowiekowi spożywania **nieczystych zwierząt** , nawet jeśli są one szkodliwe dla jego zdrowia.

Gen.9:4: „ **Tylko mięsa z duszą i krwią nie będziecie jeść** ”.

Zakaz ten pozostanie ważny w Starym Przymierzu zgodnie z Kpł. 17:10-11: „ **Jeśli mąż z domu Izraela lub z przybyszów, którzy wśród nich przebywają, będzie jadł jakkolwiek krew , zwróć swoje oblicze przeciwko temu, kto je krew i wytracę go spośród jego ludu .** ” oraz w wiadomościach, zgodnie z Dziejami Apostolskimi 15:19 do 21: „ **Dlatego jestem zdania, że nie stwarzamy trudności dla pogan, którzy nawracają się do Boga, lecz piszemy do nich: Wstrzymujcie się od plugastwa bożków, od rozpusty, od tego, co uduszone, i od krwi . Od wielu pokoleń Mojżesz ma w każdym mieście ludzi, którzy go głoszą, gdyż w synagogach czyta się to w każdy szabat** ”.

Bóg nazywa *duszą* całe stworzenie składające się z ciała cielesnego i ducha całkowicie zależnego od ciała. W tym ciele organem motorycznym jest mózg zasilany przez samą krew, która przy każdym oddechu jest oczyszczana przez tlen zasysany przez płuca. W stanie życia mózg wytwarza sygnały elektryczne generujące myśli i pamięć, a także zarządza funkcjonowaniem wszystkich innych organów cielesnych tworzących ciało fizyczne. Rola „krew”, która zresztą jest przez genom charakterystyczna dla każdej żywej duszy, nie może być spożywana ze względów zdrowotnych, gdyż niesie ze sobą odpady i zanieczyszczenia powstające w całym organizmie, a ze względów duchowych. Bóg w sposób absolutnie wyłączny zarezerwował dla swego nauczania religijnego zasadę picia krwi Chrystusa, ale jedynie w symbolicznej postaci soku z winogron. Jeśli życie jest we krwi, ten, kto pije krew Chrystusa, zostaje odbudowany w Jego świętej i doskonałej naturze, zgodnie z prawdziwą zasadą, która mówi, że ciało składa się z tego, czym się odżywia.

Gen.9:5: „*Wiedźcie to także, będę potrzebował krwi waszych dusz, będę jej żądał od każdego zwierzęcia; i będę żądał duszy ludzkiej od człowieka, od człowieka, który jest jego bratem .*

Życie jest najważniejszą rzeczą dla Boga Stwórcy, który je stworzył. Musimy go wysłuchać, aby zdać sobie sprawę, jakie oburzenie stanowi to przestępstwo wobec niego, prawdziwego właściciela odebranego życia. Jako taki jest jedyną osobą, która może legitymizować nakaz odebrania życia. W poprzednim wersecie Bóg upoważnił człowieka do odbierania życia zwierzęcego, aby uczynić je swoim pożywieniem, ale tutaj mamy do czynienia z zbrodnią, morderstwem, które definitywnie kładzie kres życiu ludzkiemu. To usunięte życie nie będzie już miało możliwości zbliżenia się do Boga ani bycia świadkiem zmiany postępowania, jeśli do tego czasu nie było zgodne z Jego standardem zbawienia. W tym miejscu Bóg kładzie podwaliny pod prawo odwetu: „oko za oko, ząb za ząb i życie za życie”. Zwierzę zapłaci za morderstwo człowieka własną śmiercią, a człowiek w stylu Kaina zostanie zabity, jeśli zabije „**brata**” **swój własnej** krwi w typie Abla.

Gen.9:6: „*Jeśli ktoś przeleje krew ludzką, jego krew zostanie przelana przez człowieka; gdyż Bóg stworzył człowieka na swój obraz .*”

Bóg nie dąży do zwiększenia liczby zgonów, bo wręcz przeciwnie, zezwalając na uśmiercenie mordercy, liczy na skutek odstraszący i że dzięki ponoszonemu ryzyku jak największa liczba ludzi nauczy się kontrolować swoje zachowanie, agresywność, aby z kolei nie stać się zabójcą godnym śmierci.

Tylko ten, kto ożywia się prawdziwą i autentyczną wiarą, może zrozumieć, co znaczy „*Bóg stworzył człowieka na swój obraz*”. Zwłaszcza, gdy ludzkość staje się potworna i odrażająca, jak ma to miejsce dzisiaj w świecie zachodnim i wszędzie na ziemi, uwiedziona wiedzą naukową.

Gen.9:7: „*A wy bądźcie płodni i rozmnażajcie się, rozprzestrzenijcie się na ziemi i rozmnażajcie się na niej .*”

Bóg naprawdę pragnie tego pomnożenia i nie bez powodu liczba wybranych jest tak mała, nawet w stosunku do powołanych, którzy upadają na drodze, że im większa będzie liczba Jego stworzeń, tym więcej będzie mógł z nich aby znaleźć i wybrać swoich wybranych; ponieważ zgodnie z precyzją zapisaną w Dan.7:9 proporcja wynosi jeden milion wybrany na dziesięć miliardów, czyli 1 na 10 000.

Gen.9:8: „*Bóg ponownie przemówił do Noego i jego synów, którzy z nim byli, mówiąc: ”*

Bóg zwraca się do czterech mężczyzn, ponieważ oddając dominację męskiemu przedstawicielowi gatunku ludzkiego, zostaną oni pociągnięci do odpowiedzialności za to, na co pozwolili, aby kobiety i dzieci poddane były ich władzy. Dominacja jest oznaką zaufania oferowanego ludziom przez Boga, ale czyni ich całkowicie odpowiedzialnymi przed Jego obliczem i Jego sądem.

Gen.9:9: „*Oto zawieram przymierze z tobą i z twoim potomstwem po tobie; »*

Ważne jest, abyśmy dzisiaj zdali sobie sprawę, że jesteśmy tym „*nasieniem*”, z którym Bóg zawarł swoje „*przymierze*”. Współczesne życie i jego atrakcyjne wynalazki nie zmieniają niczego w naszym ludzkim pochodzeniu.

Jesteśmy spadkobiercami nowego początku, jaki Bóg dał ludzkości po straszliwym potopie. Przymierze zawarte z Noem i jego trzema synami jest szczególne. Zobowiązuje Boga, aby nie niszczył już całej ludzkości wodami potopu. Potem nadejdzie przymierze, które Bóg zawrze z Abrahamem, które wypełni się w dwóch kolejnych aspektach, skupionych dosłownie w czasie i duchowo na odkupieńczej posłudze Jezusa Chrystusa. Sojusz ten będzie zasadniczo indywidualny, podobnie jak status zbawienia, o którym mowa. W ciągu 16 wieków, które poprzedzą swoje pierwsze przyjście, Bóg objawi swój plan zbawienia poprzez obrzędy religijne nakazane narodowi hebrajskiemu. Następnie, po wypełnieniu w Jezusie Chrystusie tego planu objawionego w całym jego świetle, przez około kolejne 16 wieków niewierność zastąpi wierność i przez 1260 lat pod egidą papieskiego Rzymu zapanuje najciemniejsza ciemność. Od roku 1170, kiedy Piotr Valdo mógł ponownie praktykować czystą i wierną wiarę chrześcijańską, łącznie z przestrzeganiem prawdziwego sabatu, wybrani zostali po nim mniej oświeceni urzędnicy wybrani, zaangażowani, ale nie ukończeni, w dzieło reformacji. Poza tym dopiero od roku 1843, poprzez podwójną próbę wiary, Bóg mógł znaleźć wśród pionierów adwentyzmu wiernych wybranych. Było jednak jeszcze za wcześnie, aby w pełni zrozumieli tajemnice ujawnione w jego prorocत्वach. Znakiem przymierza z Bogiem jest zawsze przynoszenie i przyjmowanie Jego światła, dlatego też dzieło, które piszę w Jego imieniu, aby oświecić Jego wybranych, stanowi jako „świadczenie Jezusa”, Jego ostatnią *formę*, znak, że jego sojusz jest bardzo realny i potwierdzony.

Gen.9:10: „ *z każdą żywą istotą, która jest z wami, zarówno z ptactwem, jak i bydłem, i wszelkim zwierzęciem ziemi, czy to ze wszystkim, co wyszło z arki, czy ze wszystkimi zwierzętami ziemi* ” .

Przymierze zaprezentowane przez Boga dotyczy także zwierząt, wszystkiego, co żyje i będzie się rozmnażać na ziemi.

Gen.9:11: „ *Ustanawiam z wami moje przymierze: wody potopu nie zniszczą już więcej ciała ani nie będzie już potopu, który zniszczyłby ziemię* ” .

Lekcja, jaką dał potop, musi pozostać wyjątkowa. Bóg rozpocznie teraz walkę w zwarciu, ponieważ jego celem jest podbicie serc swoich wybranych.

Gen.9:12: „ *I rzekł Bóg: To jest znak przymierza, które ustanawiam między mną a wami i każdą żywą istotą, która jest z wami, na wszystkie pokolenia:* ”

Ten znak, który daje Bóg, dotyczy wszystkiego, co żyje, czystego i nieczystego. Nie jest to jeszcze znak przynależności do Jego osoby, jakim będzie siódmy dzień szabatu. Znak ten przypomina żywym istotom o zobowiązaniu, jakie podjął, aby nigdy więcej nie niszczyć ich wodami potopu; to jest jego granica.

Gen.9:13: „ *Łuk mój położyłem na obłokach i będzie to znak przymierza między mną a ziemią* ”

Nauka wyjaśni fizyczną przyczynę istnienia tęczy. Jest to załamanie widma światła słonecznego padającego na cienkie warstwy wody lub przy dużej wilgotności. Każdy zauważył, że tęcza pojawia się, gdy pada deszcz, a słońce rzuca swoje promienie świetlne. Faktem jest, że deszcz przypomina powódź, a światło słoneczne jest obrazem dostrzegalnego, dobroczynnego i kojącego światła Bożego.

Gen.9:14: „ *Kiedy zgromadzę chmury nad ziemią, łuk pojawi się na obłokach; »*

Chmury zostały zatem wymyślone przez Boga, aby wywołać deszcz dopiero po potopie i jednocześnie z zasadą tęczy. Jednakże w naszych okropnych czasach bezbożni mężczyźni i kobiety zniekształcili i zbezcześcili temat tęczy, przyjmując ten symbol boskiego przymierza, aby uczynić go akronimem i symbolem zgromadzenia seksualnych zбочeńców. Bóg musi znaleźć w tym dobry powód, aby uderzyć tę wstrętną i pozbawioną szacunku ludzkość wobec niego i gatunku ludzkiego. Wkrótce pojawią się ostatnie oznaki jego gniewu, palące jak ogień i niszczyielskie jak śmierć.

Gen.9:15: „ *I wspomnę na moje przymierze między mną a wami i każdą żywą istotą wszelkiego ciała, a wody nie będą już więcej przypominać potopu, który zniszczy wszelkie ciało ”.*

Czytając te słowa dobroci płynące z ust Boga, dokonuję pomiaru paradoksu, myśląc o słowach, które może On dzisiaj wypowiedzieć z powodu ludzkiej przewrotności, która osiągnęła poziom przedpotopowy.

Bóg dotrzyma swego słowa, nie będzie już potopu wody, ale dla wszystkich buntowników zarezerwowany jest potop ognia na dzień sądu; o czym przypomniał nam apostoł Piotr w 2 Piotra 3:7. Ale przed tym ostatnim sądem i przed powrotem Chrystusa nadejdzie ogień nuklearny trzeciej wojny światowej, czyli „szósta trąba” z Obj. 9:13 do 21, w postaci licznych i złowrogich, śmiercionośnych „grzybów”. zabierzcie ostoje nierówności, którymi stały się duże miasta, stolice czy nie, planety Ziemia.

Gen.9:16: „ *Łuk będzie w obłoku; i będę na nie spoglądał, aby pamiętać wieczne przymierze między Bogiem a wszelką istotą żyjącą, wszelkim ciałem, które jest na ziemi. ”*

Czas ten jest odległy od nas i mógłby pozostawić nowych przedstawicieli ludzkości z wielką nadzieją uniknięcia błędów popełnianych przez przedpotopowców. Ale dzisiaj nie można już mieć nadziei, ponieważ owoce przedpotopowe pojawiają się wśród nas wszędzie.

Gen.9:17: „ *I rzekł Bóg do Noego: To jest znak przymierza, które ustanawiam między mną a wszelkim ciałem, które jest na ziemi ”.*

Bóg podkreśla charakter tego przymierza, które jest zawarte z „wszelkim ciałem”. Jest to sojusz, który zawsze będzie dotyczył ludzkości w sensie zbiorowym.

Gen.9:18: „ *Synowie Noego, którzy wyszli z arki, to Sem, Cham i Jafet. Cham był ojcem Kanaana ”.*

Dostajemy wyjaśnienie: „ *Cham był ojcem Kanaanu ”.* Pamiętajcie, że Noe i jego synowie to olbrzymy, które pozostały wielkości przedpotopowych. W ten sposób olbrzymy będą się nadal rozmnażać, szczególnie w krainie „Kanaan”, na której Hebrajczycy opuszczający Egipt odkryją ich na swoje nieszczęście, ponieważ strach wywołany ich rozmiarem skaże ich na wędrówkę przez 40 lat po pustyni i tam umrzeć.

Gen.9:19: „ *To są trzej synowie Noego, a ich potomstwo zamieszkiwało całą ziemię ”.*

Należy zauważyć, że pierwotnie wszyscy ludzie przedpotopowi mieli jednego człowieka za swoje pochodzenie: Adama. Nowe życie popotopowe opiera się na trzech osobach: Semie, Chamie i Jafecie. Narody ich potomków zostaną zatem **oddzielone i podzielone**. Każde nowe narodzenie będzie powiązane ze swoim patriarchą, Semem, Hamem lub Jafetem. Duch podziału będzie opierał się na tych różnych źródłach, aby przeciwstawić sobie ludzi przywiązanych do tradycji swoich przodków.

Gen.9:20: „*Noe zaczął uprawiać ziemię i sadzić winorośl*”.

Ta działalność, w sumie, w granicach normalności, będzie jednak miała poważne konsekwencje. Ponieważ pod koniec swojej uprawy Noe zbiera winogrona, a wyciśnięty sok utlenił się, pił alkohol.

Gen.9:21: „*Napił się wina, upił się i odstonił się na środku swego namiotu.*»

Tracąc kontrolę nad swoimi działaniami, Noé uważa, że jest sam, odkrywa się i całkowicie się rozbiera.

Gen.9:22: „*Cham, ojciec Kanaana, ujrzał nagość swego ojca i doniósł o nim na zewnątrz swoim dwóm braciom.*»

W tamtym czasie ludzki umysł był nadal bardzo wrażliwy na nagość odkrytą przez grzesznego Adama. A Cham, rozbawiony i z pewnością trochę drwiący, wpada na zły pomysł, aby zgłosić swoje wrażenia wizualne swoim dwóm braciom.

Gen.9:23: „*Wtedy Sem i Jafet wzięli płaszcz, założyli go na ramiona, poszli tyłem i zakryli nagość swego ojca; bo twarze swoje były odwrócone, nie widzieli nagości swego ojca*”.

Zachowując wszelkie niezbędne środki ostrożności, obaj bracia zakryli nagie ciało ojca.

Gen.9:24: „*Kiedy Noe się napił wina, usłyszał, co mu uczynił jego młodszy syn*”.

Dlatego obaj bracia musieli go uczyć. A to potępienie podnieci Noego, który poczuje się pogwałcony swoim honorem Ojca. Nie pił dobrowolnie alkoholu i padł ofiarą naturalnej reakcji soku winogronowego, który z biegiem czasu utlenia się i którego cukier przekształca się w alkohol.

Gen.9:25: „*I rzekł: Przeklęty Kanaan! Niech będzie niewolnikiem niewolników swoich braci!*»

W rzeczywistości to doświadczenie służy jedynie jako pretekst dla Boga Stwórcy do prorokowania o potomkach synów Noego. Sam bowiem Kanaan nie miał nic wspólnego z postępowaniem swego ojca Chama; był zatem niewinny swojej winy. I Noe przeklął go, który nic nie uczynił. Ustalona sytuacja zaczyna nam odsłaniać zasadę sądu Bożego, która pojawia się w drugim z dziesięciu przykazań czytanych w Wj 20:5: „*Nie będziesz się im kłaniał i nie będziesz im służył; bo Ja, Pan, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na dzieciach aż do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą*”. W tej pozornej niesprawiedliwości kryje się cała mądrość Boża. Bo pomyśl o tym, więź między synem a ojcem jest naturalna i syn zawsze stanie po stronie ojca, gdy zostanie zaatakowany; z nielicznymi wyjątkami. Jeśli Bóg uderzy ojca, syn będzie go nienawidził i bronił ojca. Przeklinając syna Kanaana, Noe karze

Chama, ojca zaniepokojonego pomyślnością swoich potomków. A Kanaan ze swej strony poniesie konsekwencje bycia synem Chama. Dlatego będzie odczuwał trwałą urazę do Noego i dwóch synów, których błogosławił: Sema i Jafeta. Wiemy już, że potomkowie Kanaanu zostaną zniszczeni przez Boga, aby zaoferować Izraelowi, swemu ludowi wyzwolonemu z niewoli egipskiej (inny syn Chama: Mizraim), swoje terytorium narodowe.

Gen.9:26: „ *I powiedział jeszcze raz: Błogosławiony niech będzie Jahwe, Bóg Sema, i niech Kanaan będzie ich niewolnikiem!* »

Noe prorokuje o swoich synach o planie, jaki Bóg ma dla każdego z nich. Tak więc potomkowie Kanaanu będą niewolnikami potomków Sema. Cham będzie się rozszerzał na południe i zaludnia kontynent afrykański aż do obecnej ziemi Izraela. Sem będzie się rozszerzać w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim, zaludniając obecne kraje arabskie i muzułmańskie. Z Chaldei, dzisiejszego Iraku, Abraham wyłoni się jako czysty Semita. Historia to potwierdza, Afryka Kanaan rzeczywiście była niewolnikiem Arabów wywodzących się od Sema.

Gen.9:27: „ *Niech Bóg rozszerzy posiadłości Jafeta i niech zamieszka w namiotach Sema, a Kanaan będzie ich niewolnikiem!* »

Jafet będzie się rozszerzał na północ, wschód i zachód. Przez długi czas północ będzie dominować nad południem. Chrystianizowane kraje północy doświadczą rozwoju technicznego i naukowego, który pozwoli im wyzyskiwać kraje arabskie południa i zniewalać ludy Afryki, potomków Kanaanu.

Gen.9:28: „ *Noe żył po potopie trzysta pięćdziesiąt lat* ”.

Przez 350 lat Noe mógł świadczyć swoim współczesnym o potopie i ostrzegać ich przed błędami ludzi przedpotopowych.

Gen.9:29: „ *Wszystkie dni Noego trwały dziewięćset pięćdziesiąt lat; potem umarł.* ”

W roku 1656, roku potopu Adama, Noe miał 600 lat, więc zmarł w 2006 roku od grzechu Adama, mając 950 lat. Według Gen.10:25, w chwili narodzin „ *Pelega* ” w 1757 r. „ *ziemia została podzielona* ” przez Boga z powodu doświadczenia buntowniczego buntu króla Nimroda i jego Wieży Babel. Podział, czyli **oddzielenie**, był konsekwencją różnych języków, które Bóg dał narodom, aby się **rozdzieliły** i nie tworzyły już zjednoczonego bloku przed Jego obliczem i Jego wolą. Dlatego Noe doświadczył tego wydarzenia i miał wówczas 757 lat.

Kiedy Noe umarł, Abram już się urodził (w 1948, 2052 lata przed śmiercią Jezusa Chrystusa mieszczącą się w 30 roku naszego powszechnego fałszywego kalendarza), ale był w Ur, w Chaldei, z dala od Noego, który mieszkał na północ w kierunku Góra Ararat.

Urodzony w 1948 r., gdy jego ojciec Térach miał 70 lat, Abram opuścił Haran, aby odpowiedzieć na Boże polecenie, w wieku 75 lat w 2023 r., czyli 17 lat po śmierci Noego w 2006 r. Duchową sztafetą sojuszu jest w ten sposób zapewnione i osiągnięte.

W 2048 roku Abram, mając 100 lat, zostaje ojcem Izaaka. Zmarł w wieku 175 lat w 2123 r.

Jak podaje Rdz 25:26, w wieku 60 lat w roku 2108 Izaak został ojcem bliźniaków Ezawa i Jakuba.

Rodzaju 10

Oddzielenie narodów

W tym rozdziale poznajemy potomków trzech synów Noego. To objawienie będzie przydatne, ponieważ w swoich prorocत्वach Bóg zawsze będzie odwoływał się do oryginalnych nazw danych terytoriów. Niektóre z tych nazw można łatwo rozpoznać jako nazwy obecne, ponieważ zachowały swoje główne korzenie, przykłady: „*Madai*” dla Mede, „*Tubal*” dla Tobolska, „*Meshech*” dla Moskwy.

Gen.10:1: „*To są potomkowie synów Noego, Sema, Chama i Jafeta. Po potopie urodzili się im synowie.* »

Synowie Jafeta

Gen.10:2: „*Synami Jafeta byli: Gomer, Magog, Madai, Jawan, Tubal, Meszech i Tiras.* »

„*Madai*” to Media; „*Jawan*”, Grecja; „*Tubal*”, Tobolsk, „*Meszech*”, Moskwa.

Gen.10:3: „*Synowie Gomera: Aszkenaz, Rifat i Togarma.* »

Gen.10:4: „*Synowie Jawana: Elizeusz, Tarszisz, Kittim i Dodanim.* »

„*Tarszisz*” oznacza Tars; „*Kittim*”, Cypr.

Gen.10:5: „*Dzięki nim zaludniono wyspy narodów według ich ziem, według ich języka, według ich rodzin, według ich narodów.* »

Wyrażenie „*wyspy narodów*” odnosi się do zachodnich narodów dzisiejszej Europy i ich dużych obszarów, takich jak Ameryki i Australia.

Precyzja „*według języka każdej osoby*” znajdzie swoje wyjaśnienie w doświadczeniu Wieży Babel objawionej w Rdz 11.

Synowie Chama

Gen.10:6: „*Synami Chama byli: Kusz, Mizraim, Put i Kanaan.* »

Cush oznacza Etiopię; „*Mizraim*”, Egipt; „*Puth*”, Libia; i „*Kanaan*”, współczesny Izrael czy starożytna Palestyna.

Gen.10:7: „*Synowie Kusza: Szeba, Chawila, Sabta, Raema i Sabteka. Synowie Raema: Seba i Dedan.* »

Gen.10:8: „*Kusz także splodził Nimroda; to on zaczął sprawować władzę na ziemi.* »

Ten król „*Nimrod*” będzie budowniczym „*Wieży Babel*”, przyczyną **oddzielenia** przez Boga języków, które **dziela** i izolują ludzi na ludy i narody zgodnie z Rdz 11.

Gen.10:9: „*Był dzielny i myśliwy przed Jahwe; dlatego powiedziane jest: Jak Nimrod, dzielny i myśliwy przed Jahwe.* »

Gen.10:10: „ *Najpierw panował nad Babelem, Erech, Akkad i Kalne w krainie Szinear.* »

„ *Babel* ” oznacza starożytny Babilon; „ *Accad* ”, starożytna Akkadia i obecne miasto Bagdad; „ *Szinear* ”, Irak.

Gen.10:11: „ *Z tej ziemi wyszedł Aszur; zbudował Niniwę, Rehobot Hir, Kalach* ”

„ *Assur* ” odnosi się do Asyrii. „ *Nniwa* ” stała się obecnym Mosulem.

Gen.10:12: „ *i Resen między Niniwą a Kalach; to duże miasto.* »

Te trzy miasta znajdowały się na terenie dzisiejszego Iraku, na północy, wzdłuż rzeki „Tygrys”.

Gen.10:13: „ *Micraim zrodził Ludim, Ananim, Lehabim, Naftuhim* ”

Gen.10:14: „ *Patrusim, Casluhim, od których wyszli Filistyni, i Kaphthorim.*

»

„ *Filistyni* ” oznaczają obecnych Palestyńczyków, wciąż prowadzących wojnę z Izraelem, jak w starym sojuszu. Są synami Egiptu, kolejnego historycznego wroga Izraela aż do 1979 roku, kiedy Egipt zawarł sojusz z Izraelem.

Gen.10:15: „ *Kanaan zrodził Sydona, swego pierworodnego, i Cheta;* »

Gen.10:16: „ *i Jebusyci, i Amoryci, i Girgaszyci* ”

„ *Jebus* ” oznacza Jerozolimę; „ *Amoryci* ” byli pierwszymi mieszkańcami terytorium danego przez Boga Izraelowi. Chociaż pozostali w gigantycznej normie, Bóg skazał ich na śmierć i wytepił jadowitymi szerszeniami na oczach swego ludu, aby uwolnić to miejsce.

Gen.10:17: „ *Chiwici, Arkici, Sinici* ”

„ *Grzech* ” odnosi się do Chin.

Gen.10:18: „ *Arwadyci, Zemaryci, Chamatyci. Potem rozproszyły się rodziny Kananejczyków.* »

Gen.10:19: „ *Granice Kananejczyków przebiegały od Sydonu po stronie Geraru do Gazy oraz po stronie Sodomy, Gomory, Admy i Zeboima aż do Leszy.* »

Te starożytne nazwy wyznaczają ziemię Izraela po zachodniej stronie od północy, gdzie znajduje się Sydon, na południu, gdzie nadal znajduje się dzisiejsza Gaza, oraz po wschodniej stronie od południa, zgodnie z założeniem Sodomy i Gomory na tym miejscu nad „Morzem Martwym”, na północy, gdzie leży Zeboim.

Gen.10:20: „ *To są synowie Chama według ich rodzin, według ich języków, według ich krajów, według ich narodów.* »

Synowie Sema

Gen.10:21: „ *Urodzili się także synowie Sema, ojca wszystkich synów Hebera i brata Jafeta starszego.* »

Gen.10:22: „ *Synami Sema byli: Elam, Assur, Arpaczad, Lud i Aram.* »

„ *Elam* ” oznacza starożytny lud perski zamieszkujący dzisiejszy Iran, a także Aryjczyków z północnych Indii; „ *Assur* ”, starożytna Asyria dzisiejszego Iraku; „ *Lud* ”, być może Lod w Izraelu; „ *Aram* ”, Aramejczycy z Syrii.

Gen.10:23: „ *Synowie Arama: Uz, Chul, Geter i Masz.* »

Gen.10:24: „ *Arpaczad spłodził Szelacha; a Szelach zrodził Hebera.* »

Gen.10:25: „*Cheberowi urodzili się dwaj synowie: imię jednego było Peleg, gdyż za jego dni ziemia była podzielona, a imię jego brata – Joktan.* »

W tym wersecie znajdujemy precyzję: „*ponieważ za jego czasów ziemia była podzielona*”. Jemu zawdzięczamy możliwość datowania na rok 1757 grzechu Adama rozdzielenia **języków** będącego następstwem próby zbuntowanego zjednoczenia poprzez wzniesienie Wieży Babel. Jest to zatem czas panowania króla Nimroda.

Gen.10:26: „*Joktan spłodził Almodada, Szelefa, Chazarmaweta, Jeracha*”

Gen.10:27: „*Hadoram, Uzal, Diklah*”

Gen.10:28: „*Obal, Abimael, Saba*”

Gen.10:29: „*Ofir, Chawila i Jobab. Wszyscy oni byli synami Joktana.* »

Gen.10:30: „*Zamieszkali od Meszy, po stronie Sefar, aż do góry na wschodzie.* »

Gen.10:31: „*To są synowie Sema, według ich rodzin, według ich języków, według ich krajów, według ich narodów.* »

Gen.10:32: „*To są rodziny synów Noego według ich pokoleń i według ich narodów. I od nich wyszły narody, które po potopie rozprzestrzeniły się na ziemi.* »

Rodzaju 11

Separacja według języków

Gen.11:1: „*Cała ziemia miała jeden język i te same słowa.*”

Bóg przypomina tu logiczną konsekwencję faktu, że cała ludzkość pochodzi od jednej pary: Adama i Ewy. W ten sposób język mówiony został przekazany wszystkim potomkom.

Gen.11:2: „*Gdy wyruszyli ze wschodu, znaleźli równinę w ziemi Szinear i tam zamieszkali.*”

Na „wschód” kraju „Szinear” w dzisiejszym Iraku znajdował się dzisiejszy Iran. Opuszczając wyższe obszary, mężczyźni zbierają się na równinie, dobrze nawodnionej przez dwie wielkie rzeki, „Eufrat i Tygrys” (hebr. Phrat i Hiddekel) i żyznej. W swoim czasie Lot, bratanek Abrahama, również wybrał to miejsce na osiedlenie się, gdy rozstał się ze swoim wujkiem. Wielka równina będzie sprzyjać budowie dużego miasta „*Babel*”, które będzie sławne aż do końca świata.

Gen.11:3: „*Mówili jeden do drugiego: Przyjdźcie! Zróbmy cegły i upieczmy je w ogniu. A cegła służyła im za kamień, a asfalt służył im za cement.*”

Zgromadzeni mężczyźni nie mieszkają już w namiotach, odkrywają produkcję wypalanej cegły, dzięki której można wznosić trwałe konstrukcje mieszkalne. To odkrycie leży u podstaw wszystkich miast. Podczas niewoli w Egipcie produkcja tych cegieł do budowy Ramzesa dla faraona będzie przyczyną cierpień Hebrajczyków. Różnica polega na tym, że ich cegły nie będą wypalane w ogniu, ale z ziemi i słomy, będą suszone w palącym słońcu Egiptu.

Gen.11:4: „ *I powiedzieli znowu: Chodźmy! Zbudujmy sobie miasto i wieżę, której szczyt będzie sięgał nieba, i wyrobimy sobie imię, abyśmy nie zostali rozproszeni po całej ziemi.* ”

Synowie Noego i jego potomkowie żyli rozproszeni po całej ziemi jako koczownicy i zawsze w namiotach przystosowanych do ich podróży. Bóg w tym objawieniu celuje w moment, w którym po raz pierwszy w dziejach ludzkości ludzie decydują się na osiedlenie się w danym miejscu i stałym miejscu zamieszkania, stając się tym samym pierwszym narodem prowadzącym osiadły tryb życia. I to pierwsze spotkanie prowadzi ich do zjednoczenia, aby spróbować uciec od **separacji**, która rodzi kłótnie, walki i śmierć. Od Noego dowiedzieli się o niegodziwości i przemocy mieszkańców przedpotopowych; do tego stopnia, że Bóg musiał ich zniszczyć. Aby lepiej kontrolować ryzyko ponownego popełnienia tych samych błędów, myślą, że gromadząc się blisko w jednym miejscu, uda im się uniknąć tej przemocy. Przysłowie mówi: w liczebności siła. Od czasów Babel wszyscy wielcy władcy i wielkie panowania opierali swoją siłę na jedności i zgromadzeniu. W poprzednim rozdziale cytowano króla Nimroda, który najwyraźniej był pierwszym przywódcą jednoczącym ludzkość swoich czasów, właśnie poprzez budowę Babel i jego wieży.

W tekście precyzuje się: „ *wieża, której szczyt dotyka nieba* ”. Ta idea „dotknięcia nieba” wskazuje na zamiar przyłączenia się do Boga w niebie, aby pokazać Mu, że ludzie mogą się bez Niego obejść i że mają pomysły, jak samodzielnie uniknąć i rozwiązać swoje problemy. Jest to nic innego jak wyzwanie rzucone Bogu-stwórcy.

Gen.11:5: „ *Jahwe zstąpił, aby zobaczyć miasto i wieżę, którą budowali synowie człowieczy* ”.

Jest to jedynie obraz, który objawia nam, że Bóg zna projekt ludzkości ożywianej na nowo przez buntownicze myśli.

Gen.11:6: „ *I rzekł Jahwe: Oto oni są jednym ludem i wszyscy mówią jednym językiem i oto czego się podjęli; teraz nic nie powstrzyma ich przed zrobieniem wszystkiego, co zaplanowali.* ”

Sytuacji w czasach Babel zazdroszczą współcześni uniwersaliści, marzący o ideale: stworzyć jeden naród i mówić jednym językiem. A nasi uniwersaliści, jak ci, których zebrał Nimrod, nie przejmują się tym, co Bóg myśli na ten temat. Jednakże w roku 1747, od czasu grzechu Adama, Bóg przemówił i wyraził swoją opinię. Jak wskazują jego słowa, idea ludzkiego projektu nie podoba mu się i denerwuje. Nie ma jednak mowy o ich ponownym unicestwieniu. Zauważmy jednak, że Bóg nie kwestionuje skuteczności podejścia zbuntowanej ludzkości. Ma tylko jedną wadę i to dla niego: im bardziej się gromadzą, tym bardziej go odrzucają, nie służą mu już lub, co gorsza, służą fałszywym bóstwom przed jego obliczem.

Gen.11:7: „ *No dalej! Zejdźmy na dół i tam pomieszajmy ich języki, aby już nie słyszeli swojego języka.* ”

Bóg ma swoje rozwiązanie: „ *pomieszajmy ich języki, aby już nie słyszeli swojego języka* ”. Akcja ta ma na celu spowodowanie boskiego cudu. W jednej chwili mężczyźni wyrażają się w różnych językach i nie rozumiejąc się już, zmuszeni są się od siebie oddalić. Żądana jednostka jest **uszkodzona**.

Oddzielenie ludzi, temat tego opracowania, jest nadal aktualne i zostało dobrze zrealizowane .

Gen.11:8: „ *I Jehowa rozproszył ich stamtąd po całej ziemi; i przestali budować miasto .* ”

Ci, którzy mówią w tej samej grupie językowej, oddalają się od innych. Dlatego właśnie po tym doświadczeniu „języków ” ludzie będą osiedlać się w różnych miejscach, gdzie znajdą miasta z kamienia i cegły. Powstaną narody i aby ukarać ich przewinienia, Bóg będzie mógł ich zestawić przeciwko sobie. Próba „Babelu ” zaprowadzenia powszechnego pokoju nie powiodła się.

Gen.11:9: „ *Dlatego nazwano ich imieniem Babel, gdyż tam Pan pomieszał język całej ziemi i stamtąd Pan rozproszył ich po całej ziemi ”* .

Nazwa „Babel”, oznaczająca „zamieszanie”, zasługuje na to, aby była znana, ponieważ świadczy ludziom, jak Bóg zareagował na ich próbę powszechnego zjednoczenia: „ *pomieszanie języków ”* . Lekcja ta miała na celu przestrzec ludzkość aż do końca świata, gdyż Bóg chciał objawić to doświadczenie w swoim świadectwie, podyktowanym Mojżeszowi, który w ten sposób napisał pierwsze księgi swojej świętej Biblii, którą czytamy do dziś. Dzięki temu Bóg nie musiał stosować przemocy wobec ówczesnych buntowników. Ale to nie będzie to samo, gdy nastąpi koniec świata, gdzie odtwarzając to powszechne zgromadzenie potępione przez Boga, ostatni buntownicy, którzy przeżyli po trzeciej wojnie światowej, zostaną zniszczeni przez chwalebny powrót Jezusa Chrystusa. Będą wtedy musieli uporać się z „jego gniewem”, gdyż w dodatku podjęli decyzję o zabiciu swoich ostatnich wybranych, ponieważ pozostali wierni jego uświęconemu sabbatowi od czasu stworzenia świata. Ludzkość nigdy nie zastosowała się do lekcji danej przez Boga i nieustannie na całej ziemi powstawały wielkie miasta, dopóki Bóg nie nakazał ich zniszczenia przez inne narody lub przez śmiertelne epidemie na dużą skalę.

Potomkowie Sema

Wobec Abrahama, ojca wierzących i obecnych religii monoteistycznych

Gen.11:10: „ *To są nasienie Sema. Sem, mający sto lat, spłodził Arpacchada dwa lata po potopie .* ”

Syn Sema, Arpacshad urodził się w 1658 (1656 + 2)

Gen.11:11: „ *Sem żył po narodzinach Arpacchada pięćset lat; i spłodził synów i córki ”* .

Sem zmarł w 2158 w wieku 600 lat (100 + 500)

Gen.11:12: „ *Arpacchad, lat trzydzieści pięć, został ojcem Szelacha .* ”

Syn Arpacschada, Schélach, urodził się w 1693 r. (1658 + 35).

Gen.11:13: „ *Arpacchad żył po urodzeniu się Szelacha czterysta trzy lata; i spłodził synów i córki .* ”

Arpacschad zmarł w 2096 roku w wieku 438 lat (35 + 403)

Gen.11:14: „ *Szelach, lat trzydzieści, spłodził Hebera .* ”

Héber urodził się w 1723 r. (1693 + 30)

Gen.11:15: „ Po urodzeniu się Hebera Szelach żył czterysta trzy lata; i spłodził synów i córki . ”

Schélach zmarł w 2126 (1723 + 403) w wieku 433 (30 + 403)

Gen.11:16: „ Heber, lat trzydzieści cztery, spłodził Pelega . ”

Péleg urodził się w 1757 r. (1723 + 34). **Według Rodzaju 10:25, w chwili jego narodzin „ ziemia została podzielona ” przez języki mówione stworzone przez Boga, aby podzielić i oddzielić ludzi zgromadzonych w Babel.**

Gen.11:17: „ Po urodzeniu się Pelega Heber żył czterysta trzydzieści lat; i spłodził synów i córki . ”

Héber zmarł w 2187 (1757 + 430) w wieku 464 (34 + 430)

Gen.11:18: „ Peleg, lat trzydzieści, spłodził Rehu . ”

Rehu urodził się w 1787 (1757 + 30)

Gen.11:19: „ Po urodzeniu się Rehu Peleg żył dwieście dziewięć lat; i spłodził synów i córki . ”

Péleg zmarł w 1996 r. (1787 + 209) w wieku 239 lat (30 + 209). Zauważa brutalne skrócenie życia prawdopodobnie na skutek dokonanego w jego czasach buntu Wieży Babel.

Gen.11:20: „ Rehu, lat trzydzieści dwa, spłodził Seruga . ”

Serug urodził się w 1819 r. (1787 + 32)

Gen.11:21: „ Rehu żył po urodzeniu się Seruga dwieście siedem lat; i spłodził synów i córki . ”

Rehu zmarł w 2096 (1819 + 207) w wieku 239 (32 + 207)

Gen.11:22: „ Serug, lat trzydzieści, spłodził Nachora . ”

Nachor urodził się w 1849 r. (1819 + 30)

Gen.11:23: „ Serug żył po urodzeniu Nachora dwieście lat; i spłodził synów i córki . ”

Serug zmarł w 2049 (1849 + 200) w wieku 230 (30 + 200)

Gen.11:24: „ Nachor, lat dwadzieścia dziewięć, spłodził Teracha . ”

Térach urodził się w 1878 r. (1849 + 29)

Gen.11:25: „ Po narodzinach Teracha Nachor żył sto dziewiętnaście lat; i spłodził synów i córki . ”

Nachor zmarł w 1968 (1849 + 119) w wieku 148 (29 + 119)

Gen.11:26: „ Terach, lat siedemdziesiąt, spłodził Abrama, Nachora i Harana ” .

Abram urodził się w 1948 r. (1878 + 70)

Abram będzie miał swojego pierwszego prawowitego syna, Izaaka, gdy będzie miał 100 lat, w 2048 roku , zgodnie z Rdz 21:5: „ Abraham miał sto lat, gdy urodził się jego syn Izaak ”.

Abram umrze w 2123 roku w wieku 175 lat , zgodnie z Gen.25:7: „ Oto dni z lat życia Abrahama: żył sto siedemdziesiąt pięć lat » .

Gen.11:27: „ To są potomkowie Teracha. Terach spłodził Abrama, Nachora i Harana. Haran spłodził Lota .

Należy zauważyć, że Abram jest najstarszym z trzech synów Teracha. Zatem to on urodził się, gdy jego ojciec Terach miał 70 lat, jak podano w wersecie 26 powyżej.

Gen.11:28: „ *I Haran umarł w obecności Teracha, swego ojca, w ziemi jego urodzenia, w Ur chaldejskim .* ”

Ta śmierć wyjaśnia, dlaczego Lot będzie później towarzyszył Abramowi w jego podróżach. Abram wziął go pod swoją opiekę.

To w Ur w Chaldei urodził się Abram i to w Babilonie w Chaldei zbuntowany Izrael miał zostać poprowadzony do niewoli za czasów proroka Jeremiasza i proroka Daniela.

Gen.11:29: „ *Abram i Nachor pobrali się za żony: imię żony Abrama brzmiało Saraj, a imię żony Nachora było Milka, córka Harana, ojca Milka i ojca Jiskaha* ” .

Sojusze w tym czasie są bardzo pokrewne: Nachor poślubił Milkę, córkę jego brata Harana. Była to norma i posłuszeństwo obowiązkowi, którego celem było zachowanie czystości rasy potomków. Z kolei Izaak wysłał swojego sługę, aby znalazł żonę dla jego syna Izaaka w najbliższej rodzinie Labana Aramejczyka.

Gen.11:30: „ *Saraj była bezpłodna: nie miała dzieci .* ”

Ta sterylność pozwoli Bogu stwórcy objawić swą twórczą moc; to czyniąc ją zdolną do urodzenia dziecka, gdy będzie miała prawie sto lat, jak jej mąż Abram. Ta bezpłodność była konieczna na poziomie proroczym, ponieważ Izaak jest przedstawiany jako typ nowego Adama, którego Jezus Chrystus wcielił w swoich czasach; obaj mężczyźni byli w swoim czasie „ *synami Bożej obietnicy*”. Dlatego zawsze ze względu na swoją proroczą rolę „syna Bożego” nie wybierze sam swojej żony, ponieważ w ciele Jezusa to Bóg wybiera swoich apostołów i swoich uczniów, to znaczy Duch Ojciec, który jest w nim i kto go animuje.

Gen.11:31: „ *Terach wziął Abrama, swego syna, i Lota, syna Harana, syna swego syna, i Saraj, swoją synową, żonę Abrama, swego syna. Razem udali się z Ur Chaldejskiego do ziemi Kanaan. Przyszli do Haranu i tam zamieszkali .*

Cała rodzina, łącznie z Abramem, osiedliła się na północy kraju, w Charanie. Ten pierwszy ruch prowadzi ich do zbliżenia się do miejsca narodzin ludzkości. Oddzielają się od dużych miast, już bardzo zaludnionych i już bardzo zbuntowanych, od żyznej i zamożnej równiny.

Gen.11:32: „ *Dni Teracha były dwieście pięć lat; a Terach zmarł w Charanie .*

Urodzony w 1878 r., Térach zmarł w 2083 r. w wieku 205 lat.

Na koniec analizy tego rozdziału zauważmy, że projekt zmniejszenia średniej długości życia do 120 lat jest na dobrej drodze do powodzenia. Pomiędzy „600 latami” Sema a „148 latami” Nachora lub „175 latami” Abrahama skrócenie życia jest oczywiste. Około 4 wieki później Mojżesz będzie żył dokładnie 120 lat. Liczba podana przez Boga zostanie uzyskana jako gotowy model.

W doświadczeniu Abrahama Bóg pokazuje, co sam jest gotowy zrobić, aby odkupić życie swoich wybranych, których wybiera spośród wszystkich swoich ludzkich stworzeń, zależnie od tego, czy zachowują one jego obraz. W tej scenie historycznej Abraham jest Bogiem w Ojcu, Izaak, Bogiem w Synu, a

spełnienie nastąpi w Jezusie Chrystusie i na jego dobrowolnej ofierze narodzi się nowe przymierze.

Rodzaju 12

Oddzielenie od Ziemskiej Rodziny

Gen.12:1: „ *Pan rzekł do Abrama: Wyjdź ze swojej ziemi, ze swojej ojczyzny i z domu swego ojca, do ziemi, którą ci ukazę* ”.

Na rozkaz Boga Abram opuści swoją ziemską rodzinę, dom swego ojca, i w tej kolejności musimy dostrzec duchowe znaczenie, jakie Bóg nadał w Rdz 2:24 swoim słowom, które brzmiały: „C „Dlatego człowiek będzie opuści ojca swego i matkę swoją i złączy się z żoną swoją, i staną się jednym ciałem . Abram musi „ opuścić ojca i matkę ”, aby wejść w proroczą duchową rolę Chrystusa, dla którego liczy się tylko „Oblubienica ”, jego zgromadzenie wybranych. Więzy cielesne są przeszkodami w rozwoju duchowym, których wybrańcy muszą unikać, aby odnieść sukces w stworzeniu na symboliczny obraz „ jednego ciała ” z Jezusem Chrystusem, Bogiem Stwórcą, JaHW.

Gen.12:2: „ *Uczynię z ciebie wielki naród i będę ci błogosławił; Rozśląwię twoje imię i będziesz źródłem błogosławieństwa* ”.

Abram stanie się pierwszym z Patriarchów Biblii, uznawanym przez monoteistów za „ojca wierzących”. W Biblii występuje on także jako pierwszy sługa Boży, którego szczegóły z jego życia zostaną szczegółowo prześledzone i ujawnione.

Gen.12:3: „ *Będę błogosławił tym, którzy cię błogosławią, a tych, którzy cię przeklinają, będę przeklinał; i będą w Tobie błogosławione wszystkie narody ziemi* ”.

Podróże i spotkania Abrama będą tego dowodem, już w Egipcie, kiedy faraon chciał przespać się z Saraj, wierząc, że jest ona jego siostrą, zgodnie z tym, co Abram powiedział, aby chronić jego życie. W wizji Bóg dał mu znać, że Sara była żoną proroka, a on prawie umarł.

Druga część tego wersetu: „ *W Tobie będą błogosławione wszystkie narody ziemi* ”, znajdzie swoje wypełnienie w Jezusie Chrystusie, synu Dawida z pokolenia Judy, synu Izraela, synu Izaaka, syna Abrama. To na Abramie Bóg zbuduje swoje dwa kolejne sojusze, które będą stanowić standardy jego zbawienia. Ponieważ standardy te musiały ewoluować, aby przejść od typu symbolicznego do typu rzeczywistego; w zależności od tego, czy grzeszny człowiek żyje przed Chrystusem, czy po nim.

Gen.12:4: „ *Abram poszedł, jak mu powiedział Pan, a Lot poszedł z nim. Abram miał siedemdziesiąt pięć lat, gdy wyszedł z Haranu* .

Abram ma już 75 lat i duże doświadczenie życiowe. Musimy zdobyć to doświadczenie, aby słuchać i szukać Boga; co następuje po odkryciu przekleństw ludzkości oddzielonej od niego. Jeśli Bóg go powołał, to dlatego, że Abram go szukał, więc kiedy Bóg mu się objawia, ten spieszy się, by być mu posłusznym. I to zbawienne posłuszeństwo zostanie potwierdzone i przypomniane jego synowi

Izaakowi w wersecie cytowanym w Rdz 26:5: „ **ponieważ Abraham był posłuszny mojemu głosowi i przestrzegał moich poleceń, moich przykazań, moich ustaw i moich praw** ”. Abram mógł zachować te rzeczy tylko wtedy, gdyby Bóg mu je przedstawił. To świadectwo Boże objawia nam, że spełniło się wiele rzeczy, o których nie wspomniano w Biblii. Biblia przedstawia nam jedynie podsumowanie długich istnień ludzkich. A życie człowieka trwające 175 lat, tylko Bóg może powiedzieć, co przeżyła minuta po minucie, sekunda po sekundzie, ale nam wystarczy podsumowanie tego, co istotne.

Zatem błogosławieństwo Boże dane Abramowi opiera się na jego posłuszeństwie, a całe nasze studiowanie Biblii i jej proroctw byłoby daremne, gdybyśmy nie rozumieli wagi tego posłuszeństwa, ponieważ Jezus Chrystus dał nam swój przykład, mówiąc u Jana 8:29: „ *Ten, który mnie posłał, jest ze mną; nie zostawił mnie samej, bo zawsze czynię to, co mu się podoba* ”. To samo dotyczy każdego; każdy dobry związek można osiągnąć, robiąc „ *to, co przyjemne* ” osobie, której chcesz sprawić przyjemność. Zatem wiara, prawdziwa religia, nie jest rzeczą złożoną, ale prostym rodzajem relacji, która podoba się Bogu i sobie.

W naszych czasach ostatecznych wyłaniającym się znakiem jest nieposłuszeństwo dzieci wobec rodziców i władz krajowych. Bóg tak to organizuje, aby dorośli, którzy są wobec Niego zbuntowani, niewdzięczni i obojętni, odkryli to, czego on sam doświadcza z powodu ich niegodziwości . Zatem czyny stworzone przez Boga krzyczą znacznie głośniejszym głosem niż krzyki i przemówienia, aby wyrazić swoje słuszne oburzenie i zwykłe wyrzuty.

Gen.12:5: „ *Abram wziął swoją żonę Saraj i Lota, syna swego brata, wraz z całym majątkiem, jaki posiadali, oraz służbą, którą nabyli w Haranie. Wyruszyli, aby udać się do ziemi Kanaan, i przybyli do ziemi Kanaan* .”

Charan leży na północny wschód od Kanaanu. Abram udaje się więc z Haranu na zachód, a potem na południe i wchodzi do Kanaanu.

Gen.12:6: „ *Abram podróżował przez tę ziemię do miejsca zwanego Sychem, do dębów More. Kananejczycy byli wówczas w tej ziemi* ”.

Czy powinniśmy o tym pamiętać? „ *Kananejczycy* ” to olbrzymy, ale co z samym Abramem? Ponieważ potop był wciąż bardzo blisko, a Abram mógł równie dobrze być wielkości olbrzyma. Wchodząc do Kanaanu, nie zgłasza obecności tych gigantów, co jest logiczne, jeśli on sam nadal mieści się w tej normie. Kierując się na południe, Abram przekracza dzisiejszą Galileę i dociera do dzisiejszej Samarii, do Sychem. Ta ziemia Samaria będzie miejscem ewangelizacji, którym cieszy się Jezus Chrystus. Tam odnajdzie wiarę w „Samarytankę” i jej rodzinę, do której, ku ich wielkiemu zdziwieniu, po raz pierwszy wpuszczono Żyda.

Gen.12:7: „ *Pan ukazał się Abramowi i powiedział: Twójemu potomstwu dam tę ziemię. I zbudował tam Abram ołtarz Panu, który mu się ukazał* ”.

Bóg najpierw wybrał dzisiejszą Samarię, aby pokazać się Abramowi, który uświęci to spotkanie, budując tam ołtarz, proroczy symbol krzyża męki Chrystusa. Wybór ten sugeruje nawiązanie do przyszłej ewangelizacji kraju przez Jezusa Chrystusa i Jego apostołów. To właśnie z tego miejsca Bóg mu oznajmia, że odda ten kraj jego potomstwu. Ale który, Żyd czy chrześcijanin? Pomimo faktów historycznych przemawiających na korzyść Żydów, obietnica ta wydaje się

dotyczyć wybranych Chrystusowych i ich wypełnienia na nowej ziemi; albowiem wybrani Chrystusowi są także, zgodnie z zasadą usprawiedliwienia przez wiarę, potomstwem obiecany Abramowi.

Gen.12:8: „ *Stamtąd przeniósł się na górę Betel na wschód od Betel i rozbił namioty, mając Betel na zachodzie i Aj na wschodzie. Zbudował tam też ołtarz Panu i wzywał imienia Pana* ”.

Schodząc na południe, Abram rozbił obóz w górach pomiędzy Betel i Aj. Bóg określa orientację obu miast. Betel oznacza „dom Boży” i Abram umieszcza go od zachodu, w orientacji, jaka będzie nadana przybytkowi i świątyni jerozolimskiej, tak że wchodząc do świętości Boga, Jego domu, urzędnicy odwrócą się tyłem do wschodzące słońce, które wschodzi na wschodzie, na wschodzie. Na wschodzie leży miasto Ai, którego rdzeń oznacza: kupę kamieni, ruinę lub wzgórze i pomnik. Bóg objawia nam swój sąd: naprzeciw wejścia wybranych do domu Bożego, od wschodu znajdują się tylko ruiny i stosy kamieni. Na tym obrazie Abram miał przed sobą dwie drogi do wolności: na zachodzie Betel i życie lub na wschodzie Aj i śmierć. Na szczęście wybrał już życie z Jahwe.

Gen.12:9: „ *Abram kontynuował swoją podróż, posuwając się na południe* ”.

Należy zauważyć, że podczas tej pierwszej przeprawy przez Kanaan Abram nie udaje się do „Jebusa”, nazwy przyszłego miasta Dawida: Jerozolimy, które w ten sposób jest przez niego całkowicie ignorowane.

Gen.12:10: „ *W kraju panował głód; Abram zaś udał się do Egiptu, aby tam zamieszkać, gdyż w kraju panował wielki głód* ”.

Podobnie było w przypadku, gdy Józef, syn Jakuba, Izrael, został pierwszym wazyrem Egiptu, to głód sprowadził Abrama do Egiptu. Doświadczenia, których tam doświadczył, są opisane w pozostałych wersach tego rozdziału.

Abram jest człowiekiem spokojnym, a nawet bojaźliwym. Obawiając się, że zostanie zabity, by zabrać swoją żonę Saraï, która była bardzo piękna, postanowił przedstawić ją jako swoją siostrę, co jest półprawdą. Tym podstępem faraon zadowolili go i wyposażył w dobra, które zapewnią mu bogactwo i władzę. Uzyskawszy to, Bóg uderza faraona plagami i dowiaduje się, że Saraj jest jego żoną. Następnie goni Abrama, który opuszcza Egipt bogaty i potężny. To doświadczenie prorokuje pobyt Hebrajczyków, którzy będąc niewolnikami Egiptu, opuszczą go, zabierając ze sobą złoto i bogactwa. I ta moc wkrótce będzie mu bardzo przydatna.

Rodzaju 13

Oddzielenie Abrama od Lota

Wracając z Egiptu, Abram wraz z rodziną i Lot, jego bratanek, powrócili do Betel, do miejsca, gdzie zbudował ołtarz, aby wzywać Boga. Podczas gdy oni wszyscy są na tym miejscu, pomiędzy Betel i Ajbe, pomiędzy „domem Bożym” a

„ruiną”. Po kłótniach pomiędzy swoimi sługami Abram oddziela się od Lota, któremu daje wybór kierunku, w jakim chce podążać. A Lot skorzystał z okazji, aby wybrać równinę i jej żyzność obiecującą dobrobyt. W wersecie 10 czytamy: „*Lot podniósł oczy i ujrzał całą równinę Jordanu, która była całkowicie nawodniona. Zanim Pan zniszczył Sodomę i Gomorę, był on aż do Soaru ogrodem Pańskim, podobnym do ziemi egipskiej* . Czyniąc to, wybiera „ruinę” i odkryje ją, gdy Bóg uderzy ogniem i siarką miasta tej doliny, dziś częściowo pokryte „Morzem Martwym”; kary, przed którą ujdzie wraz ze swoimi dwiema córkami dzięki miłosierdziu Boga, który zesłał dwóch aniołów, aby go ostrzegli i sprawią, że opuści Sodomę, gdzie będzie mieszkał. W wersecie 13 czytamy: „*Mieszkańcy Sodomy byli niegodziwi i wielcy grzesznicy przeciwko Panu*”.

Dlatego Abram pozostaje w pobliżu Betel, „domu Bożego” na górze.

Gen.13:14 do 18: „*Pan rzekł do Abrama po tym, jak Lot oddzielił się od niego: Podnieś oczy i skąd jesteś, spójrz na północ i południe, na wschód i na zachód; całą ziemię, którą widzisz, oddaję tobie i twojemu potomstwu na wieki. **Uczynię twoje potomstwo jak proch ziemi** , tak że **jeśli ktoś może policzyć proch ziemi** , i twoje potomstwo będzie policzone. Wstań, przemierz kraj wzdłuż i w szerz; bo ci to dam . Abram rozbił swoje namioty i zamieszkał wśród dębów Mamre, które są w pobliżu Hebronu. I zbudował tam ołtarz Panu*”.

Pozostawiając wybór Lotowi, Abram otrzymuje część, którą Bóg chce mu dać, i tam ponownie odnawia swoje błogosławieństwa i swoje obietnice. Porównanie jego „nasienia” z „prochem ziemi”, początkiem i końcem ludzkiej duszy, ciała i ducha, zgodnie z Rdz 2:7, zostanie potwierdzone przez porównanie „gwiazd niebieskich” w Księdze Rodzaju .15: 5.

Rodzaju 14

Separacja przez władzę

Czterech królów ze wschodu przybywa, aby stoczyć wojnę z pięcioma królami doliny, w której znajduje się Sodom, w której mieszka Lot. Pięciu królów zostaje pobitych i wziętych do niewoli, podobnie jak Lot. Ostrzeżony Abram przychodzi mu z pomocą i uwalnia wszystkich przetrzymywanych zakładników. Zwróćmy uwagę na zainteresowanie następującego wersetu.

Gen.14:16: „*Przywiózł całe bogactwo; sprowadził także Lota, swego brata, ze swoim dobytkiem, a także kobiety i lud*”.

W rzeczywistości Abram interweniował tylko w sprawie Lota. Jednak przytaczając fakty, Bóg maskuje tę rzeczywistość, aby wywołać wyrzuty wobec Lota, który podjął złą decyzję i zamieszkał w mieście niegodziwców.

Gen.14:17: „*Po tym jak Abram powrócił zwycięsko z Kedorlaomeru i od królów, którzy z nim byli, król Sodomy wyszedł mu naprzeciw w dolinie Szaweh, która jest doliną królewską.*” .

Zwycięzcy trzeba podziękować. Słowo „Shavéh” oznacza: zwykły; właśnie to, co uwiodło Lota i wpłynęło na jego wybór.

Gen.14:18: „*Melchizedek, król Salem, przyniósł chleb i wino: był kapłanem Boga Najwyższego*”.

Ten król Salemu był „*kapłanem Boga Najwyższego*”. Jego imię oznacza: „*mój król jest sprawiedliwością*”. Jego obecność i interwencja stanowią dowód na ciągłość oddawania czci prawdziwemu Bogu na ziemi od zakończenia potopu, która nadal pozostaje bardzo obecna w myślach ludzi czasów Abrama. Jednakże ci czciciele prawdziwego Boga nie wiedzą nic o planie zbawienia, który Bóg objawi poprzez prorocze doświadczenia Abrama i jego potomków.

Gen.14:19: „*I pobłogosławił Abrama, mówiąc: Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Pana nieba i ziemi!*»

Błogosławieństwo tego oficjalnego przedstawiciela Boga dodatkowo potwierdza błogosławieństwo, którego Bóg udzielił bezpośrednio osobiście Abramowi.

Gen.14:20: „*Błogosławiony niech będzie Bóg Najwyższy, który wydał twoich wrogów w twoje ręce! I Abram dał mu dziesięcinę ze wszystkiego.*”

Melchizedek błogosławi Abrama, ale uważa, aby nie przypisać mu swojego zwycięstwa; przypisuje to „*Najwyższemu Bogu, który wydał swoich wrogów w jego ręce*”. Mamy też konkretny przykład posłuszeństwa Abrama prawom Bożym, odkąd „*oddął dziesięcinę ze wszystkiego*” Melchizedekowi, którego imię oznacza: „*Mój Król jest Sprawiedliwością*”. To prawo dziesięciny istniało zatem już od zakończenia potopu na ziemi, a prawdopodobnie nawet przed „*potopem*”.

Gen.14:21: „*Król Sodomy rzekł do Abrama: Daj mi ludzi i weź dla siebie bogactwa*”.

Król Sodomy jest wdzięczny Abramowi, który wybawił swój lud. Chce więc po królewsku zapłacić za swoją służbę.

Gen.14:22: „*Abram odpowiedział królowi Sodomy: Podnoszę rękę do Pana, Boga Najwyższego, Pana nieba i ziemi:*”

Abram wykorzystuje tę sytuację, aby przypomnieć przewrotnemu królowi o istnieniu „*Jahwe, Boga Najwyższego*”, jedyne „*Władcy nieba i ziemi*”; co czyni go wyłącznym właścicielem całego bogactwa, które król zdobywa dzięki swojej niegodziwości.

Gen.14:23: „*Nie wezmę niczego, co jest twoje, ani nitki, ani sznurowadła, abys nie mówił: Ubogaciłem Abrama. Nic dla mnie!*»

W tej postawie Abram składa świadectwo królowi Sodomy, że przybył na tę wojnę tylko po to, aby ocalić swojego siostrzeńca Lota. Abram potępia podobnie jak Bóg tego króla, który żyje w złości, wypaczeniu i przemocy. I daje mu to do zrozumienia, odmawiając niegodnie zdobytych bogactw.

Gen.14:24: „*Tylko to, co jedli młodzieńcy i część mężczyzn, którzy szli ze mną, Anera, Eszkola i Mamre: oni wezmą swoją część*”.

Ale ten wybór Abrama dotyczy tylko jego, człowieka, sługi Bożego, a jego słudzy mogą otrzymać swój udział w oferowanych bogactwach.

Rodzaju 15

Oddzielenie przez Przymierze

Gen.15:1: „*Po tych wydarzeniach słowo Jahwe doszło do Abrama w widzeniu i rzekł: Abram, nie bój się; Jestem twoją tarczą, a twoja nagroda będzie bardzo wielka .*

Abram jest spokojnym człowiekiem, który żyje w brutalnym świecie, także w wizji. Bóg, jego przyjaciel Jahwe, przychodzi, aby go uspokoić: „*Jestem twoją tarczą, a twoja nagroda będzie bardzo wielka*”.

Gen.15:2: „*Abram odpowiedział: Panie Jehowo, co mi dasz? Jadę bez dzieci; a dziedzicem mojego domu jest Eliezer z Damaszku .*

Abram przez długi czas cierpiał z powodu niemożności zostania ojcem z powodu bezpłodności Saraj, swojej prawowitej żony. I wie, że gdy umrze, jego majątek odziedziczy bliski krewny: „*Eliezer z Damaszku*”. Przy okazji zauważmy, ile lat ma to miasto „*Damaszek*” w Syrii.

Gen.15:3: „*I Abram powiedział: Oto nie daleś mi potomstwa, a ten, który urodzi się w moim domu, będzie moim dziedzicem*”.

Abram nie rozumie obietnic danych swoim potomkom, bo ich nie ma, bo jest bezdzietny.

Gen.15:4: „*Wtedy doszło do niego słowo Jehowy: Nie on będzie twoim dziedzicem, ale ten, który wyjdzie z twojego ciała, będzie twoim dziedzicem*”.

Bóg mówi mu, że naprawdę zostanie ojcem dziecka.

Gen.15:5: „*A kiedy go wyprowadził, powiedział: Spójrz w stronę nieba i policz gwiazdy, jeśli możesz je policzyć. I rzekł do niego: To będzie twoje potomstwo .*

Przy okazji tej wizji danej Abramowi Bóg objawia nam symboliczny klucz do znaczenia, jakie nadaje duchowo słowu „*gwiazda*”. Oryginalnie cytowane w Księdze Rodzaju 1:15, „*gwiazda*” ma za zadanie „*oświetlać ziemię*” i tą rolą jest już Abram, którego Bóg powołał i wyświęcił w tym celu, ale będzie to także rola wszystkich wierzących, którzy będzie domagał się wiary i służby Bogu. Należy pamiętać, że zgodnie z Dan.12:3, status „*gwiazd*” zostanie nadany wybrańcom po wejściu do wieczności: „*Ci, którzy są inteligentni, będą świecić jak blask nieba, a ci, którzy nauczają prawości, przed tłumem będzie świecić jak gwiazdy na wieki wieków .*” Obraz „*gwiazdy*” jest im po prostu przypisywany ze względu na ich wybór przez Boga.

Gen.15:6: „*Abram zaufał Panu, który mu to poczytał za sprawiedliwość*”.

Ten przebieg wersetów stanowi oficjalny element definicji wiary i zasady usprawiedliwienia przez wiarę. Bo wiara to nic innego jak oświecona, uzasadniona i dostojna ufność. Zaufanie Bogu jest uzasadnione jedynie w oświeconym poznaniu Jego woli i wszystkiego, co się Jemu podoba, bez czego staje się ono bezprawne. Zaufanie Bogu oznacza wiarę, że On błogosławi tylko tych, którzy są Mu posłuszni, naśladując przykład Abrama i doskonały przykład Jezusa Chrystusa.

Ten sąd Boży nad Abramem jest zapowiedzią tego, który On sprowadzi na wszystkich, którzy będą postępować tak jak on, w tym samym posłuszeństwie Boskiej prawdzie proponowanej i wymaganej w ich czasach.

Gen.15:7: „*Pan rzekł do niego ponownie: **Ja jestem Jahwe, który cię wyprowadził z Ur chaldejskiego, aby dać ci tę ziemię w posiadanie**”.*

W preambule do przedstawienia swego przymierza z Abramem Bóg przypomina Abramowi, że to on wyprowadził go z Ur Chaldejskiego. Formuła ta wzorowana jest na przedstawieniu pierwszego z „dziesięciu przykazań” Bożych przytoczonych w Wj 20,2: „**Ja jestem Jahwe, Bóg wasz, który was wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli**”.

Gen.15:8: „*Abram odpowiedział: Panie Jehowo, po czym poznam, że je posiadę?* »

Abram prosi JahweH o znak.

Gen.15:9: „*I rzekł do niego Jahwe: Weź trzyletnią jałówkę, trzyletnią kozę, trzyletniego barana, synogarlicę i młodą gołębicę*”.

Gen.15:10: „*Abram wziął wszystkie te zwierzęta, przeciął je pośrodku i ułożył je jedno na drugim; ale nie podzielił się ptakami* .

Wyjaśnienia wymaga odpowiedź Boga i działanie Abrama. Ta ceremonia ofiarna opiera się na idei dzielenia się, która dotyczy dwóch stron tworzących sojusz, czyli: dzielimy się razem. Zwierzęta wycięte pośrodku symbolizują Ciało Chrystusa, które będąc jednym, będzie duchowo dzielone pomiędzy Bogiem a Jego wybranymi. Owce są obrazem człowieka i Chrystusa, ale ptaki nie mają tego obrazu człowieka, który będzie Chrystusem posłanym przez Boga. Dlatego jako symbol niebiański pojawiają się w przymierzu, ale nie są odcięci. Zadośćuczynienie Jezusa za grzech będzie korzystne tylko dla ziemskich wybranych, a nie dla niebiańskich aniołów.

Rdz 15:11: „*Ptaki drapieżne padały na zwłoki; i Abram ich wypędził .*”

W projekcie przepowiedzianym przez Boga jedynie zwłoki niegodziwców i buntowników zostaną wydane jako pokarm ptakom drapieżnym podczas powrotu w chwale Chrystusa Zbawiciela. W czasach ostatecznych ten los nie będzie dotyczył tych, którzy zawierają przymierze z Bogiem w Chrystusie i na mocy Jego praw. Ponieważ odsłonięte w ten sposób zwłoki zwierząt są bardzo święte dla Boga i Abrama. Gest Abrama jest uzasadniony, gdyż fakty nie mogą zaprzeczać proroctwu dotyczącemu przyszłych i ostatecznych losów świętości Chrystusa.

Gen.15:12: „*O zachodzie słońca głęboki sen zapadł na Abrama; i oto ogarnął go strach i wielka ciemność*”.

Ten sen nie jest normalny. Jest to „*głęboki sen*”, na wzór tego, w jaki Bóg pograżył Adama, aby z jednego z jego żeber uformować kobietę, jego „*pomoc*”. W ramach przymierza, jakie zawiera z Abramem, Bóg objawi mu prorocze znaczenie nadane tej „*pomocy*”, która będzie przedmiotem Bożej miłości w Chrystusie. W istocie Bóg jedynie z pozoru sprawia, że umiera, aby wejść do swojej wiecznej obecności, antycypując w ten sposób jego wejście do życia wiecznego, czyli do prawdziwego życia, w myśl zasady, że nikt nie może Boga zobaczyć i żyć.

„*Wielka ciemność*” oznacza, że Bóg czyni go ślepym na życie ziemskie, aby budował w swoim umyśle wirtualne obrazy o charakterze proroczym, obejmujące pojawienie się i obecność samego Boga. Tak pograżony w ciemności

Abram odczuwa uzasadniony „*lęk*”. Ponadto podkreśla potężny charakter Boga Stwórcy, który do niego przemawia.

Gen.15:13: „*I rzekł Jahwe do Abrama: Wiedz, że twoi potomkowie będą obcymi w ziemi, która nie będzie ich; będą tam niewolnikami i będą uciskani przez czterysta lat*”.

Bóg ogłasza Abramowi przyszłość, los zarezerwowany dla jego potomków.

„... *twoi potomkowie będą przybyszami w ziemi, która nie będzie ich*”: to jest Egipt.

„... *będą tam zniewoleni*”: przy zmianie nowego faraona, który nie znał Józefa, Hebrajczyka, który został wielkim wezyrem swojego poprzednika. To zniewolenie dokona się w czasach Mojżesza.

„... *i będą uciskani przez czterysta lat*”: Nie chodzi tu tylko o ucisk egipski, ale szerzej o ucisk, który będzie dotyczył potomków Abrama, dopóki nie uzyskają posiadłości w Kanaanie, swojej narodowej ziemi obiecanej przez Boga.

Gen.15:14: „*Ale będę sądził naród, któremu służą, i wtedy wyjdą z wielkimi bogactwami*”.

Narodem docelowym tym razem jest jedynie Egipt, który opuszczą, skutecznie zabierając całe jego bogactwo. Zauważ, że w tym wersecie Bóg nie przypisuje Egipcjom „ucisku” wspomnianego w poprzednim wersecie. Potwierdza to fakt, że wspomniane „*czterysta lat*” nie dotyczy wyłącznie Egiptu.

Gen.15:15: „*Odejdziecie w pokoju do swoich przodków, po szczęśliwej starości zostaniecie pochowani*”.

Wszystko stanie się tak, jak mu Bóg powiedział. Zostanie pochowany w Hebronie, w jaskini Machpela, na ziemi zakupionej przez Abrama za jego życia od Hetyty.

Gen.15:16: „*W czwartym pokoleniu powrócą tutaj; bo nieprawość Amorytów nie osiągnęła jeszcze swego szczytu*”.

Wśród tych Amorytów Hetyci mają dobre stosunki z Abramem, którego uważają za przedstawiciela wielkiego Boga. Zgadzą się więc sprzedać mu ziemię pod jego grobowiec. Ale za „*cztery pokolenia*” lub „*czterysta lat*” sytuacja będzie inna i ludy kananejskie osiągną próg buntu nie wspieranego przez Boga i wszyscy zostaną unicestwieni, aby opuścić swoją ziemię Hebrajczykom, którzy ją uczynią ich ziemią narodową..

Aby lepiej zrozumieć ten katastrofalny projekt dla Kananejczyków, musimy pamiętać, że Noe przeklął Kanaana, który był pierwszym synem jego syna Chama. Dlatego Ziemię Obiecaną zamieszkiwał potomek Chama, przeklęty przez Noego i Boga. Ich zniszczenie było jedynie kwestią czasu wyznaczonego przez Boga w celu osiągnięcia Jego celów na ziemi.

Gen.15:17: „*Kiedy słońce zaszło, zapadła głęboka ciemność; a oto był to piec dymiący, a płomienie przechodziły pomiędzy rozdzielonymi zwierzętami*”.

Podczas tej ceremonii zabronione jest rozpalanie ognia przez człowieka. Za to, że ośmielili się przekroczyć tę zasadę, dwaj synowie Aarona pewnego dnia zostaną pochłonięci przez Boga. Abram poprosił Boga o znak, a przyszedł on w postaci niebiańskiego ognia, który przeszedł pomiędzy zwierzętami przeciętymi na pół. W ten sposób Bóg świadczy o swoich sługach, takich jak prorok Eliasza,

przed prorokami Baalów, wspieranymi przez cudzoziemską królową i żonę króla Achaba, imieniem Izebel. Jego ołtarz zatopiony został w wodzie, ogień zesłany przez Boga pochłonie ołtarz i wodę przygotowaną przez Eliasza, lecz ołtarz fałszywych proroków zostanie zignorowany przez jego ogień.

Gen.15:18: „ *W owym dniu Jahwe zawarł przymierze z Abramem i rzekł: Twjemu potomstwu daję tę ziemię od rzeki egipskiej aż do wielkiej rzeki, rzeki Eufrat* ”

Werset ten potwierdza, że na końcu tego rozdziału 15 jego głównym tematem jest rzeczywiście przymierze, **które oddziela wybranych od innych ludzi**, aby dzielili to przymierze z Bogiem i Mu służyli.

Granice ziemi obiecanej Hebrajczykom przekraczają te, które naród zajmie po podboju Kanaanu. Ale Bóg uwzględnia w swojej ofercie ogromne pustynie Syrii i Arabii, które łączą się z „*Eufratem* ” na wschodzie, a także pustynię Szur, która oddziela „*Egipt* ” od Izraela. Pomiędzy tymi pustyniami ziemia obiecana przybiera wygląd ogrodu Bożego.

W proroczym duchowym czytaniu „*rzeki* ” symbolizują narody, aby Bóg mógł prorokować o potomstwie Abrama, o Chrystusie, który znajdzie swoich czcicieli i swoich wybranych poza Izraelem i Egiptem, na zachodzie „*Europy*” symbolizowanej w Objawieniu 9: 14 pod nazwą „*wielkiej rzeki Eufrat* ”.

Gen.15:19: „*kraina Kenitów, Kenizzytów, Kadmonitów* ”

Gen.15:20: „*Hetytów, Peryzzytów, Refaitów* ”

Gen.15:21: „*Amorejczyków, Kananejczyków, Girgaszytów i Jebusytów* ”.

W czasach Abrama imiona te określały rodziny zgromadzone w miastach, które tworzyły i zamieszkiwały ziemię Kanaan. Wśród nich są Refaim, którzy bardziej niż inni zachowali gigantyczny sztandar mieszkańców przedpotopowych, gdy Jozue zajął to terytorium „*cztery pokolenia* ” lub „*czterysta lat* ” później.

Abram jest patriarchą dwóch przymierzy planu Bożego. Jego zejście przez ciało zrodzi licznych potomków, którzy urodzi się w ludzie wybranym przez Boga, ale nie wybranym przez Niego. W rezultacie to pierwsze przymierze oparte na ciełe wypacza jego projekt zbawienia i dezorientuje jego zrozumienie, ponieważ zbawienie będzie opierać się jedynie na akcie wiary w oba przymierza. Obrzezanie ciała nie zbawiło Hebrajczyków, mimo że wymagał tego Bóg. Zbawienie umożliwiły mu posłuszeństwo, które objawiło i utwierdziło jego wiarę i zaufanie do Boga. I to jest to samo, co warunkuje zbawienie w nowym przymierzu, w którym wiara w Chrystusa ożywia się poprzez uczynki posłuszeństwa przykazaniom, obrzędowi i boskim zasadom objawionym przez Boga w całej Biblii. W wypełnionej relacji z Bogiem nauka litery zostaje oświecona inteligencją ducha; dlatego Jezus powiedział: „*litera zabija, ale Duch ożywia* ”.

Rodzaju 16

Separacja na podstawie legalności

Gen.16:1: „ Saraj, żona Abrama, nie urodziła mu dzieci. Miała ona egipską służącą imieniem Hagar .

Gen.16:2: „ I Saraj rzekła do Abrama: Oto Jahwe uczynił mnie nieplodną; przyjdź, proszę, do mojego slugi; może dzięki niej będę mieć dzieci. Abram usłuchał głosu Saraj .”

Gen.16:3: „ Więc Saraj, żona Abrama, wzięła Hagar, Egipcjanke, swoją służebnicę, i dała ją za żonę Abramowi, swemu mężowi, po tym jak Abram przebywał dziesięć lat w ziemi Kanaan” .

Łatwo nam krytykować ten niefortunny wybór z inicjatywy Saraï, ale spójrzmy na sytuację, jaka przedstawiała się błogosławionej parze.

Bóg powiedział Abramowi, że z jego łona narodzi się dziecko. Ale nie powiedział mu o Saraj, jego żonie, która była nieplodna. Co więcej, Abram nie wypytywał swego Stwórcy o szczegóły swoich zapowiedzi. Czekał, aż Bóg przemówi do niego zgodnie z jego suwerenną wolą. I w tym miejscu musimy zrozumieć, że ten brak wyjaśnienia miał właśnie na celu sprowokowanie tej ludzkiej inicjatywy, poprzez którą Bóg stwarza nielegalny odpowiednik w zakresie obietnicy błogosławieństwa, ale pożyteczny, aby postawić przed przyszłym Izraelem zbudowanym na Izaaku, wojownicza i protestująca konkurencja, przeciwnik, a nawet wróg. Bóg zrozumiał, że oprócz dwóch dróg, dobra i zła, stawianych przed wyborami człowieka, „marchew i kij” są równie potrzebne, aby posunąć „osła” do przodu.» krnąbrny. Narodziny Izmaela, także syna Abrama, będą sprzyjać formowaniu się sztabu arabskiego aż do jego ostatniej formy w historii, religijnej, islamu (uległość; szczyt dla tego z natury i dziedzicznie zbuntowanego ludu).

Gen.16:4: „ Poszedł do Hagar, a ona poczęła. Kiedy zobaczyła, że jest w ciąży, spojrziała na swoją panią z pogardą .

Ta pogardliwa postawa Hagar, Egipcjanki wobec swojej kochanki, nadal charakteryzuje dzisiejsze narody arabskich muzułmanów. I postępując tak, nie są całkowicie w błędzie, ponieważ świat zachodni zlekceważył ogromny przywilej bycia ewangelizowanym w imię boskiego Chrystusa Jezusa. Aby ta fałszywa religia arabska w dalszym ciągu głosiła, że Bóg jest wielki, choć Zachód wymazał go z rejestrów swoich myśli.

Obraz podany w tym wersecie przedstawia dokładną sytuację naszych czasów ostatecznych, ponieważ zachodnie chrześcijaństwo, nawet wypaczone, jak Saraj, nie rodzi już synów i pogrąża się w duchowej jałowości ciemności. A takie przysłowie mówi: w krainie ślepych jednoocy są królami.

Gen.16:5: „ I Saraj powiedziała do Abrama: Zniewaga, która została mi wyrządzona, spadła na ciebie. Położyłem mojego slugę na Twoim łonie; a gdy zobaczyła, że jest w ciąży, spojrziała na mnie z pogardą. Niech Jahwe będzie sędzią między mną a tobą! »

Gen.16:6: „ Abram rzekł do Saraj: Oto twoja służebnica jest w twojej mocy; postępuj z nią, jak uznasz za stosowne. Wtedy Saraj źle ją potraktowała; a Hagar uciekła od niej .”

Abram bierze na siebie odpowiedzialność i nie obwinia Saraj za to, że była inspiracją do tych nielegalnych narodzin. Zatem legitymizacja od początku narzuca swoje prawo nieślubności i idąc za tą lekcją, odtąd małżeństwa będą

łączyć tylko osoby z tej samej najbliższej rodziny, aż do przyszłego Izraela i jego formy narodowej uzyskanej po wyjściu z Izraela. Niewolnictwo Egipt.

Rdz 16:7: „ *Anioł Pański znalazł ją przy źródle wody na pustyni, przy źródle, które jest na drodze do Szur* ”.

Ta bezpośrednia wymiana między Bogiem a Hagar jest możliwa jedynie dzięki błogosławionemu statusowi Abrama. Bóg odnajduje ją na pustyni Schur, która stanie się domem koczowniczych Arabów, którzy mieszkają w namiotach w ciągłym poszukiwaniu pożywienia dla swoich owiec i wielbłądów. Źródło wody było dla Hagar sposobem na przetrwanie i spotyka „źródło wód życia”, które zachęca ją do zaakceptowania statusu służebnicy i płodnego przeznaczenia.

Gen.16:8: „ *Powiedział: Hagar, służebnico Saraj, skąd przyszłaś i dokąd idziesz? Odpowiedziała: Uciekam przed Saraj, moją panią* .

Hagar odpowiada na dwa pytania: dokąd idziesz? Odpowiedź: uciekam. Skąd pochodzisz? Odpowiedź: od Sarai, mojej pani.

Gen.16:9: „ *Anioł Jahwe powiedział do niej: Wróć do swojej pani i ukorzyź się pod jej ręką* ”.

Wielki sędzia nie pozostawia mu wyboru, nakazuje powrót i pokorę, bo prawdziwym problemem rzeczywiście była pogarda okazana jego kochance, która poza swą bezpłodnością pozostaje jego prawowitą kochanką, której należy służyć i szanować.

Gen.16:10: „ *Anioł Jahwe powiedział do niego: Rozmnożę twoje potomstwo i będzie tak liczne, że nie będzie ich zliczyć* .”

Jahwe zachęca go ofiarowując mu „marchewkę”. Obiecuje mu potomstwo „ *tak liczne, że nie możemy ich zliczyć* ”. Nie dajcie się zwieść, ten tłum będzie cielesny, a nie duchowy. Albowiem wyrocznie Boże będą niesione aż do ustanowienia nowego przymierza, jedynie przez potomków Hebrajczyków. Ale oczywiście każdy szczerzy Arab może wejść w przymierze Boga, akceptując Jego standardy zapisane w Biblii przez Hebrajczyków. Od czasu swego pojawienia się mużulmański Koran nie spełnia tego kryterium. Oskarża, krytykuje i wypacza prawdy biblijne poświadczane przez Jezusa Chrystusa.

Używając w odniesieniu do Izmaela wyrażenia użytego już w odniesieniu do Abrama, „ *tak licznych, że nie można ich policzyć* ”, rozumiemy, że chodzi jedynie o rozmnażanie się ludzi, a nie o wybranych wybranych do życia wiecznego. Porównania proponowane przez Boga zawsze podlegają warunkom, które muszą zostać spełnione. Przykład: „ *gwiazdy na niebie* ” dotyczą wszelkiej działalności religijnej polegającej na „ *oświecaniu ziemi* ”. Ale jakie światło? Tylko światło prawdy legitymizowane przez Boga czyni „ *gwiazdę* ” godną „ *świecenia na wieki* ” na niebie, zgodnie z Dan.12:3, ponieważ będą oni **naprawdę** „ *inteligentni* ” i **naprawdę** „ *nauczają prawości* ” zgodnie z Dn.12:3. Bóg.

Gen.16:11: „ *Anioł Pański rzekł do niego: Oto jesteś w ciąży i urodzisz syna, i nadasz mu imię Izmael; bo Pan wysłuchał cię w twoim niedoli* .

Gen.16:12: „ *Będzie jak dziki osioł; jego ręka będzie przeciwko wszystkim i ręka wszystkich będzie przeciwko niemu; i będzie mieszkał naprzeciw wszystkich swoich braci* ”.

Bóg porównuje Izmaela i jego arabskich potomków do „ *dzikiego osła* ”, zwierzęcia znanego ze swojego krnąbrnego i upartego charakteru; a w dodatku

brutalny, bo nazywany „dzikim”. Dlatego nie daje się oswoić, udomowić ani namówić. Krótko mówiąc, nie kocha i nie daje się kochać, a w genach ma dziedziczność agresywną wobec własnych braci i obcych. Ten sąd ustanowiony i objawiony przez Boga ma ogromne znaczenie w obecnym czasie końca, aby zrozumieć karzącą rolę dla Boga religii islamu, z którą walczyło fałszywe chrześcijaństwo w czasach, gdy chrześcijańskie „światło” było *tylko* „ciemność”. Od czasu powrotu na ziemię swoich przodków Izrael ponownie stał się jego celem, podobnie jak chrześcijański Zachód chroniony przez potęgę amerykańską, którą nazywają, bez większego błędu, „wielkim szatanem”. Prawdą jest, że mały „szatan” potrafi rozpoznać „wielkiego”.

Rodząc Izmaela, imię oznaczające „Bóg usłyszał”, dziecko sporu, Bóg powoduje dodatkowy **podział** w rodzinie Abrama. Zwiększa to przekleństwo języków stworzonych w doświadczeniu Babel. Jeśli jednak przygotowuje środki do ukarania, dzieje się tak dlatego, że z góry zna buntownicze zachowanie ludzi w swoich dwóch kolejnych sojuszach aż do końca świata.

Gen.16:13: „*Nazwała Atta El roi imieniem Jahwe, który z nią rozmawiał; bo ona powiedziała: Czy widziałam tu coś po tym, jak mnie zobaczył? »*

Imię Atta El Roï oznacza: Jesteś Bogiem widzącym. Ale już ta inicjatywa nadania Bogu imienia jest obrazą Jego wyższości. Reszta tego wersetu, tłumaczona na wiele różnych sposobów, sprowadza się do tej myśli. Hagar nie może w to uwierzyć. Ona, mała służebnica, była przedmiotem uwagi wielkiego Boga Stwórcy, który widzi przeznaczenie i je objawia. Czego może się bać po tym doświadczeniu?

Rdz 16:14 „*Dlatego tę studnię nazwano studnią króla Lachaja; leży pomiędzy Kadès i Bared .*

Ziemskie miejsca, w których Bóg się objawił, cieszą się prestiżem, ale zaszczyty, jakie ludzie im okazują, są często spowodowane ich bałwochwalczym duchem, który nie jedna ich z Nim.

Rdz 16:15 „*Hagar urodziła Abramowi syna; i Abram nadał imię Izmael synowi, którego urodziła mu Hagar ”.*

Izmael jest rzeczywiście autentycznym synem Abrama, a zwłaszcza jego pierwszym dzieckiem, do którego w naturalny sposób się przywiąże. Nie jest on jednak synem obietnicy zapowiedzianym wcześniej przez Boga. Jednak wybrane przez Boga imię „*Izmael*”, które mu nadano lub „*Bóg usłyszał*”, opiera się przede wszystkim na niedoli Hagar, ofiary decyzji podjętych przez jego kochankę i pana. Ale w drugim sensie opiera się to również na błędzie Abrama i Saraj, którzy chwilowo uwierzyli, że ten syn poczęty przez Hagar, Egipcjanekę, był potwierdzeniem „odpowiedzią” i wypełnieniem zapowiedzi Boga. Błąd będzie miał krwawe konsekwencje aż do końca świata.

Bóg wkroczył w grę ludzkiej myśli i dla Niego dokonało się to, co najważniejsze: dziecko sporu i konfliktowej **separacji** żyje.

Gen.16:16: „*Abram miał osiemdziesiąt sześć lat, gdy Hagar urodziła Abrama Izmaela ”.*

„Izmael” urodził się zatem w roku 2034 (1948 + 86), kiedy Abram miał 86 lat.

Rodzaju 17

Oddzielenie przez obrzezanie: znak w ciele

Gen.17:1: „*Kiedy Abram miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat, Jahwe ukazał się Abramowi i rzekł do niego: Ja jestem Bogiem Wszechmogącym. Chodź przed moim obliczem i bądź nienaganny .*”

W 2047 roku, w wieku 99 lat i Izmaela 13 lat, Abram zostaje nawiedzony duchowo przez Boga, który po raz pierwszy ukazuje mu się jako „*Wszechmogący Bóg*”. Bóg przygotowuje działanie, które ujawni ten „wszechmocny” charakter. Pojawienie się Boga ma głównie charakter werbalny i słuchowy, ponieważ Jego chwała pozostaje niewidzialna, ale podobny obraz Jego osoby można zobaczyć bez umierania.

Gen.17:2: „*Ustanowię moje przymierze między mną a wami i będę was rozmnażać w nieskończoność*”.

Bóg ponawia obietnicę jej rozmnożenia, tym razem określając „*w nieskończoność*”, jak „*kurz ziemi*” i „*gwiazdy na niebie*”, których „*nikt nie może policzyć*”.

Gen.17:3: „*Abram upadł na twarz; i Bóg przemówił do niego, mówiąc :*

Zdając sobie sprawę, że tym, który do niego mówi, jest „*Wszechmogący Bóg*”, Abram pada na twarz, aby nie patrzeć na Boga, ale słucha Jego słów, które radują całą jego duszę.

Gen.17:4: „*To jest moje przymierze, które zawieram z wami. Staniesz się ojcem mnóstwa narodów .* »

Przymierze zawarte między Bogiem a Abramem zostało tego dnia wzmocnione: „*Będziesz ojcem mnóstwa narodów*”.

Gen.17:5: „*Nie będziesz już nazywał się Abram; ale twoje imię będzie Abraham, bo uczyniłem cię ojcem wielu narodów .* »

Zmiana imienia z Abrama na Abrahama jest decydująca i w swoich czasach Jezus uczyni to samo, zmieniając imiona swoich apostołów.

Gen.17:6: „*Uczynię cię obficie płodnym, uczynię z ciebie narody; i królowie wyjdą z ciebie .* »

Abram jest pierwszym ojcem narodów arabskich w Izraelu, w Izaaku będzie ojcem Hebrajczyków, synów Izraela; i w Midianie będzie ojcem potomków Madianitów; gdzie Mojżesz znajdzie swoją żonę Cypporę, córkę Jetry.

Gen.17:7: „*Ustanowię moje przymierze między mną a tobą i twoim potomstwem po tobie przez wszystkie pokolenia: będzie to przymierze wieczne, że będę Bogiem dla ciebie i dla twojego potomstwa po tobie.*”

Bóg subtelnie wybiera słowa swego przymierza, które będzie „*wieczne*”, ale nie wieczne. Oznacza to, że sojusz zawarty z jego cielesnymi potomkami będzie miał ograniczony czas trwania. Granica ta zostanie osiągnięta, gdy podczas swego pierwszego przyjścia i swego ludzkiego wcielenia boski Chrystus ustanowi na swojej dobrowolnej odkupieńczej śmierci podstawę nowego przymierza, które będzie miało wieczne konsekwencje.

W tym momencie należy zdać sobie sprawę, że wszyscy pierwotni ludzie, którzy byli celem i nazwani od początku, tracą swoją legitymację. Tak było w przypadku Kaina, pierwotnego Adama, Izmaela, pierwotnego, ale nieślubnego syna Abrama, a po nim będzie to samo w przypadku Ezawa, pierwotnego Izaaka. Ta zasada niepowodzenia pierwotnego przepowiada upadek żydowskiego cielesnego sojuszu. Drugie przymierze będzie duchowe i przyniesie korzyść jedynie prawdziwie nawróconym poganom, pomimo zwodniczych pozorów spowodowanych fałszywymi ludzkimi dążeniami.

Gen.17:8: „ *Dam tobie i twojemu potomstwu po tobie ziemię, w której mieszkasz jako cudzoziemiec, całą ziemię Kanaan w posiadanie na wieki i będę ich Bogiem.*”

Podobnie ziemia Kanaan zostanie oddana „ w **wieczne posiadanie** ”, dopóki Bóg będzie związany swym przymierzem. A odrzucenie Mesjasza Jezusa sprawi, że będzie to nieważne, 40 lat po tej zniewadze naród i jego stolica Jerozolima zostaną zniszczone przez rzymskich żołnierzy, a ocalali Żydzi zostaną rozproszeni po różnych krajach świata. Ponieważ Bóg określa warunek przymierza: „ *Będę ich Bogiem* ”. Ponadto, gdy Jezus jako posłany przez Boga zostanie oficjalnie odrzucony przez naród, Bóg będzie mógł zerwać swoje przymierze z całkowitą legitymizacją.

Gen.17:9: „ *Bóg powiedział do Abrahama: Będziesz przestrzegać mojego przymierza, ty i twoje potomstwo po tobie, przez wszystkie pokolenia .*” .

Ten werseł kręci głową wobec wszystkich tych religijnych pretensji, które czynią Boga Bogiem religii monoteistycznych zgromadzonych w sojuszu ekumenicznym, pomimo ich niezgodnych i przeciwstawnych nauk. Bóg jest związany jedynie swoimi własnymi słowami, które określają podstawę Jego przymierza, swego rodzaju umowy zawartej z tymi, którzy są Mu wyłącznie posłuszni. Jeżeli człowiek dotrzymuje swego przymierza, uprawomocnia je i przedłuża. Jednak człowiek musi naśladować Boga w swoim projekcie zbudowanym z dwóch kolejnych etapów; pierwsza jest cielesna, druga duchowa. I to przejście od pierwszego do drugiego sprawdza indywidualną wiarę ludzi, a przede wszystkim Żydów. Odrzucając Chrystusa, naród żydowski zrywa przymierze z Bogiem, który otwiera drzwi poganom, a wśród których ci, którzy nawracają się na Chrystusa, są przez Niego adoptowani i przypisani Abrahamowi jako duchowi synowie. Zatem wszyscy, którzy dochowują jego przymierza, są cieleśnie lub duchowo synami lub córkami Abrahama.

W tym wersecie widzimy, że Izrael, przyszły naród o tym imieniu, ma swoje źródło w Abrahamie. Bóg postanawia uczynić ze swoich potomków lud „oddzielony” do ziemskich demonstracji. Nie chodzi tu o zbawiony lud, ale o ukonstytuowanie się zgromadzenia ludzkiego, które reprezentuje ziemskich kandydatów do wyboru wybranych zbawionych przez przyszłą łaskę Bożą, którą otrzyma Jezus Chrystus.

Gen.17:10: „ *To jest moje przymierze, którego będziecie przestrzegać między mną a wami i waszym potomstwem po was: każdy mężczyzna u was będzie obrzezany .*” .

Obrzezanie jest znakiem przymierza zawartego pomiędzy Bogiem, Abrahamem i jego potomstwem, jego cielesnymi potomkami. Jego słabością jest

jego zbiorowa forma, która dotyczy wszystkich jego potomków, ożywionych wiarą lub nie, posłusznych lub nie. Z drugiej strony, w nowym przymierzu wybór przez wiarę wystawiony na próbę będzie indywidualnie doświadczany przez wybranych, którzy następnie otrzymają życie wieczne, które jest stawką w tym przymierzu. Musimy dodać do obrzezania niefortunna konsekwencję: muzulmanie również byli obrzezani od czasów ich patriarchy Izmaela i nadali temu obrzezaniu wartość duchową, która prowadzi ich do domagania się prawa do wieczności. Jednakże obrzezanie ma jedynie trwałe, a nie wieczne skutki cielesne.

Gen.17:11: „*Będziecie się obrzezać; i będzie to znak sojuszu między mną a tobą* .

Rzeczywiście jest to znak sojuszu z Bogiem, ale jego skuteczność jest tylko cielesna, a wersety 7, 8 i kolejny werset 13 potwierdzają jego jedyne „*wieczne*” zastosowanie.

Gen.17:12: „*Kiedy każdy mężczyzna skończy osiem dni, według waszych pokoleń, każdy mężczyzna wśród was zostanie obrzezany, niezależnie od tego, czy urodzi się w domu, czy też zostanie kupiony za pieniądze od jakiegoś syna „cudzoziemca”, bez przynależności do waszej rasy*” .

Coś w dalszym ciągu bardzo zaskakującego, lecz mimo swego wieczystego charakteru jest to jednak prorocstwo objawiające Boży zamysł na ósme ^{tysiąclecie} . To jest powód wyboru „osiem dni”, ponieważ pierwsze siedem dni symbolizuje ziemski czas wyboru wybranych przez sześć tysięcy lat i sąd siódmego tysiąclecia. Organizując na ziemi ścisły sojusz z narodem żydowskim i jego pierwotnym embrionem, Abramem, Bóg objawia obraz przyszłej wieczności wybranych, uwolnionych od cielesnej słabości seksualnej, skupionej na napletku odciętym od mężczyzn. Wtedy, tak jak wybrani będą pochodzić ze wszystkich początków narodów ziemi, ale tylko w Chrystusie, w Starym Przymierzu, obrzezanie musi być stosowane nawet wobec cudzoziemców, jeśli chcą żyć po stronie wybranej przez Boga.

Główną ideą obrzezania jest nauczanie, że w wiecznym królestwie Bożym ludzie nie będą się już rozmnażać, a cielesne pragnienia nie będą już możliwe. Co więcej, apostoł Paweł porównuje obrzezanie ciała w Starym Przymierzu z obrzezaniem serc wybranych w nowym. W tej perspektywie sugeruje czystość ciała i serca, które oddaje się Chrystusowi.

Obrzezanie oznacza **obcinanie** i ta koncepcja ukazuje, że Bóg pragnie nawiązać wyjątkową relację ze swoim stworzeniem. W Bogu „zazdrosnym” domaga się wyłączności i pierwszeństwa miłości swoich wybranych, którzy w razie potrzeby muszą zerwać wokół siebie szkodliwe dla zbawienia relacje międzyludzkie i zerwać więzi z rzeczami i ludźmi, którzy szkodzą ich relacji z Jego. Jako pedagogiczny obraz proroczy, zasada ta dotyczy przede wszystkim Izraela cielesnego i Izraela duchowego wszech czasów, który objawił się w Jezusie Chrystusie w Jego doskonałości.

Gen.17:13: „*Kto się w domu rodzi i kto się nabywa za pieniądze, musi być obrzezany; a moje przymierze będzie w waszym ciele przymierzem **wiecznym*** » .

Bóg nalega na tę myśl: można do Niego przywiązać dziecko prawowite i dziecko nieślubne, ponieważ w ten sposób prorokuje dwa przymierza w ramach swojego zbawczego projektu... Następnie naleganie, naznaczone powrotem

wyrażenia „nabyte, zabrało pieniądze” prorokuje Jezus Chrystusa, którego zbuntowani religijni Żydzi wycenią na 30 denarów. I tak za 30 denarów Bóg ofiaruje swoje ludzkie życie dla odkupienia wybranych Żydów i pogan w imię swego świętego przymierza. *Przywołuje się jednak „ wieczny ”* charakter znaku obrzezania, a precyzja „ w ciele ” potwierdza jego chwilowy charakter. Ponieważ to przymierze, które się tutaj rozpoczyna, zakończy się, gdy pojawi się Mesjasz, „ *aby położyć kres grzechowi* ”, zgodnie z Dan. 7:24.

Gen.17:14: „ *Nieobrzezany mężczyzna, który nie został obrzezany na ciele, będzie wytracony spośród swego ludu: złamał moje przymierze* ”

Przestrzeganie zasad ustanowionych przez Boga jest bardzo rygorystyczne i nie dopuszcza żadnych wyjątków, ponieważ ich przestępstwa zniekształcają Jego proroczy plan, a uniemożliwiają Mojżeszowi wejście do Kanaanu, pokaże, że jest to bardzo wielka wada. Nieobrzezani na ciele nie są bardziej uprawnieni do życia w ziemskim narodzie żydowskim, niż nieobrzezani na sercu byłiby w przyszłym wiecznym celestialnym królestwie Bożym.

Gen.17:15: „ *Bóg powiedział do Abrahama: Nie będziesz już nazywał Saraj żony swojej, Saraj; ale będzie miała na imię Sara* ”.

Abram oznacza ojca ludu, ale Abraham oznacza ojca mnóstwa. Podobnie Sarai oznacza szlachetną, ale Sarah oznacza księżniczkę.

Abram jest już ojcem Izmaela, lecz zmiana imienia Abrahama uzasadniona jest pomnożeniem jego potomstwa w Izaaku, synu, którego Bóg mu ogłosi, a nie na Izmaela. Z tego samego powodu niepłodna Saraj będzie się rozmnażać i rodzić rzesze przez Izaaka, a jej imię brzmi Sara.

Gen.17:16: „ *Będę jej błogosławił i dam ci z niej syna; Pobłogosławię go i stanie się narodami; od niej będą pochodzić królowie narodów* ”.

Abram chodzi z Bogiem, ale jego codzienne życie jest ziemskie i opiera się na ziemskich warunkach naturalnych, a nie na boskich cudach. Również w swojej myśli nadaje słowom Bożym sens błogosławieństwa, dzięki któremu Saraj uzyskała syna za pośrednictwem Hagar, swojej służebnicy.

Gen.17:17: „ *Abraham upadł na twarz; roześmiał się i rzekł w sercu swoim: Czy człowiekowi stułtniemu urodzi się syn? i czy dziewięćdziesięcioletnia Sara urodzi?* »

Zdając sobie sprawę, że Bóg może mieć na myśli, że Saraj będzie mogła urodzić dzieci, mimo że jest bezpłodna i ma już 99 lat, roześmiał się w duchu. Sytuacja jest na tyle niewyobrażalna na ziemskim poziomie człowieka, że ten odruch jego myśli wydaje się naturalny. I nadaje sens swoim myślom.

Gen.17:18: „ *I rzekł Abraham do Boga: Och! niech Izmael żyje przed Twoim obliczem!* »

Jest oczywiste, że Abraham rozumuje cieleśnie i że rozumie swoje rozmnożenie jedynie poprzez Izmaela, syna już narodzonego i mającego 13 lat.

Gen.17:19: „ *Bóg powiedział: Sara, twoja żona, na pewno urodzi ci syna; i nadasz mu imię Izaak. Zawrę z nim moje przymierze na wieczne przymierze dla jego potomstwa po nim* ”.

Znając myśli Abrahama, Bóg karci go i ponawia zapowiedź, nie pozostawiając najmniejszej szansy na błąd w interpretacji.

Wątpliwości wyrażone przez Abrahama co do cudownych narodzin Izaaka są zapowiedzią zwątpienia i niewiary, jaką ludzkość objawi się wobec Jezusa Chrystusa. Wątpliwości przyjmą formę oficjalnego odrzucenia ze strony cielesnego potomstwa Abrahama.

Rdz 17,20 *Wysłuchałem cię w sprawie Izmaela. Oto będę mu błogosławił i uczynię go płodnym, i bardzo go rozmnożę; spłodzi dwunastu książąt i uczynię z niego wielki naród”.*

Izmael oznacza, że Bóg usłyszał, że w tej interwencji Bóg nadal usprawiedliwia imię, które mu nadał. Bóg sprawi, że będzie ono płodne, rozmnożone i utworzy wielki naród arabski złożony z „dwunastu książąt”. Ta liczba 12 jest podobna do 12 synów Jakuba z jego świętego przymierza, po których nastąpi 12 apostołów Jezusa Chrystusa, ale podobna nie znaczy identyczna, ponieważ potwierdza Bożą pomoc, ale nie zbawcze przymierze dotyczące jego projektu życia wiecznego. Co więcej, Izmael i jego potomkowie będą wrogo nastawieni do wszystkich, którzy wchodzą w święte przymierze Boga, kolejno do Żydów, a następnie do chrześcijan. Ta szkodliwa rola będzie sankcjonować nielegalne narodziny w wyniku równie nielegalnych procesów wyobrażanych przez bezpłodną matkę i nadmiernie zadowolonego z siebie ojca. To dlatego cielesni synowie Abrahama poniosą to samo przekleństwo i ostatecznie doświadczą tego samego odrzucenia przez Boga.

Znając Boga i Jego wartości, potomkowie Izmaela mogą wybrać życie według Jego zasad aż do wejścia do sojuszu żydowskiego, ale ten wybór pozostanie indywidualny, podobnie jak wieczne zbawienie, które zostanie zaoferowane wybrancom. Podobnie, jak w przypadku innych ludzi wszelkiego pochodzenia, zbawienie w Chrystusie zostanie im zaoferowane i droga do wieczności będzie dla nich otwarta, ale tylko w oparciu o posłuszny standard Chrystusa Zbawiciela, ukrzyżowanego, umarłego i zmartwychwstałego.

Gen.17:21: *„Zawrę moje przymierze z Izaakiem, którego Sara urodzi ci w przyszłym roku o tej porze .”*

Izmael, zgodnie z werselem 27, miał 13 lat w chwili tej wizji, zatem będzie miał 14 lat, gdy urodzi się Izaak. Ale Bóg nalega na tę kwestię: Jego przymierze zostanie ustanowione z Izaakiem, a nie z Izmaelem. I urodzi się przez Sarę.

Gen.17:22: *„ Kiedy skończył z nim rozmawiać, Bóg wywyższył się ponad Abrahama”.*

Pojawienie się Boga jest rzadkie i wyjątkowe, co wyjaśnia, dlaczego ludzie nie przyzwyczajają się do boskich cudów i dlaczego, podobnie jak Abraham, ich rozumowanie pozostaje uwarunkowane naturalnymi prawami ziemskiego życia. Jego przesłanie zostało dostarczone, Bóg wycofuje się.

Gen.17:23: *„ Abraham wziął Izmaela, swego syna, i wszystkich, którzy urodzili się w jego domu, i wszystkich, których kupił za pieniądze, każdego mężczyznę z ludu domu Abrahama; i tego samego dnia obrzezał ich zgodnie z poleceniem, które dał mu Bóg”.*

Rozkaz dany przez Boga jest natychmiast wykonywany. Jego posłuszeństwo usprawiedliwia jego przymierze z Bogiem. Ten potężny mistrz starożytności kupował służbę, a status niewolnika istniał i nie był kwestionowany.

Wątpliwości budzić będzie użycie przemocy i złe traktowanie służby. **Status niewolnika jest także statusem wszystkich odkupionych przez Jezusa Chrystusa, nawet dzisiaj .**

Gen.17:24: „ *Abraham miał czterdzieści cztery lata, kiedy został obrzezany* ”.

To wyjaśnienie przypomina nam, że Bóg wymaga posłuszeństwa od ludzi, niezależnie od ich wieku; od najmłodszego do najstarszego.

Gen.17:25: „ *Izmael, jego syn, miał trzynaście lat, kiedy został obrzezany* ”.

Będzie zatem o 14 lat starszy od swego brata Izaaka, co zapewni mu możliwość wyrządzenia rzeczywistej krzywdy młodszemu bratu, synowi prawowitej żony.

Gen.17:26: „ *Tego samego dnia obrzezano Abrahama i jego syna Izmaela* .

Bóg przypomina o prawowitości Izmaela wobec Abrahama, który jest jego ojcem. Ich powszechne obrzezanie jest równie mylące, jak twierdzenia ich potomków, którzy twierdzą, że pochodzą od tego samego Boga. Aby domagać się Boga, nie wystarczy mieć tego samego cielesnego ojca. A kiedy niewierzący Żydzi będą powoływać się na tę więź z Bogiem ze względu na ich ojca Abrahama, Jezus odrzuci ten argument i przypisze im diabła, szatana, ojca kłamstwa i mordercę od początku. To, co Jezus powiedział zbuntowanym Żydom swoich czasów, odnosi się w równym stopniu do naszych roszczeń arabskich i muzułmańskich.

Gen.17:27: „ *I wszyscy mężczyźni w jego domu, czy to urodzeni w jego domu, czy nabyli za pieniądze od obcych, zostali wraz z nim obrzezani* ”.

Po tym modelu posłuszeństwa zobaczymy, że nieszczęścia Hebrajczyków opuszczających Egipt będą zawsze wynikać z niedoceniań przez nich posłuszeństwa, którego Bóg wymaga bezwzględnie, przez wszystkie czasy i aż do skończenia świata.

Rodzaju 18

Oddzielenie wrogich braci

Gen.18:1 : „ *Pan ukazał mu się wśród dębów Mamre, gdy siedział u wejścia do swojego namiotu w upalny dzień* ”.

Gen.18:2: „ *I podniósł oczy swoje, i spojrział, a oto stało przy nim trzech mężów. Gdy ich zobaczył, wybiegł im naprzeciw od wejścia do swego namiotu i oddał im pokłon aż do ziemi* ”.

Abraham ma sto lat, wie, że jest już stary, ale utrzymuje dobrą formę fizyczną, bo „biega na spotkanie ” swoich gości. Czy rozpoznał w nich niebiańskich posłańców? Możemy tak przypuszczać, skoro „padł przed nimi *na twarz* ” (Dz. Ale on widzi „trzech mężczyzn” i możemy zobaczyć w jego reakcji, jego poczucie spontanicznej gościnności, która jest owocem jego naturalnego, pełnego miłości charakteru.

Gen.18:3: „*I rzekł: Panie, jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, proszę, nie odchodź od swego sługi*”.

Nazywanie gościa „panem” było wynikiem wielkiej pokory Abrahama i znowu nie ma dowodów na to, że myślał, że zwraca się do Boga. Ponieważ ta wizyta Boga w całkowicie ludzkim wyglądzie jest wyjątkowa, ponieważ nawet Mojżesz nie będzie upoważniony oglądać „*chwały*” oblicza Bożego zgodnie z Wj 33:20 do 23: „*Jahwe mówi: Nie będziesz mógł widzieć moje oblicze, bo człowiek nie może mnie zobaczyć i żyć. Pan rzekł: Oto miejsce blisko mnie; staniesz na skale. Gdy przeminie moja chwała, postawię cię w zagłębieniu skalnym i zakryję cię ręką moją, aż przejdę. A kiedy odwrócę rękę, zobaczycie mnie z tyłu, ale mojej twarzy nie będzie widać* . Jeśli widzenie „*chwały*” Boga jest zabronione, nie zabrania On sobie przybierać ludzkiego wyglądu, aby zbliżyć się do swoich stworzeń. Bóg czyni to, aby odwiedzić Abrahama, jego przyjaciela, a on robi to ponownie w postaci Jezusa Chrystusa od jego embrionalnego poczęcia aż do swojej odkupieńczej śmierci.

Gen.18:4: „*Niech ktoś przyniesie trochę wody do umycia wam nóg; i odpocznij pod tym drzewem* .”

Werset 1 wyjaśnił, że jest gorąco, a pocenie się stóp pokrywa się ziemistym pyłem uzasadnia mycie nóg gościom. Jest to dla nich przyjemna oferta. I ta uwaga jest zasługą Abrahama.

Gen.18:5: „*Pójdę i wezmę kawałek chleba, aby wzmocnić wasze serce; po czym będziesz kontynuować swoją podróż; bo dlatego przechodzisz obok swego sługi. Odpowiedzieli: Uczyn, jak powiedziałeś*”.

Widzimy tutaj, że Abraham nie utożsamiał tych gości z istotami niebiańskimi. Uwaga, jaką im okazuje, jest zatem świadectwem jego naturalnych ludzkich cech. Jest pokorny, kochający, łagodny, hojny, pomocny i gościnnie; rzeczy, które przybliżają go do Boga. W tym ludzkim aspekcie Bóg próbuje i akceptuje wszystkie swoje propozycje.

Gen.18:6: „*Abraham szybko wszedł do swojego namiotu, do Sary i powiedział: Szybko trzy miary mąki pszennej, ugniataj ją i wypiekaj placki*”.

Pożywienie jest przydatne dla cielesnego ciała i widząc przed sobą trzy cielesne ciała, Abraham przygotował pożywienie, aby odnowić siły fizyczne swoich gości.

Gen.18:7: „*I pobiegł Abraham do swojej trzody, wziął delikatnego i dobrego cielca i dał je słudze, który pośpieszył je przygotować* .”

Wybór delikatnego cielęcia dodatkowo ukazuje jego hojność i naturalną życzliwość; przyjemność sprawiać przyjemność bliźniemu. Aby osiągnąć ten wynik, oferuje swoim gościom to, co najlepsze.

Gen.18:8: „*I wziął jeszcze trochę śmietany i mleka do przygotowanego cielęcia i położył je przed nimi. On sam stał obok nich, pod drzewem. I zjedli* .”

Te apetyczne potrawy poczęstują przechodniów, których nie zna, ale traktuje jak członków własnej rodziny. Wcielenie gości jest bardzo realne, ponieważ jedzą żywność przygotowaną dla człowieka.

Gen.18:9: „*Wtedy rzekli do niego: Gdzie jest Sara, twoja żona? Odpowiedział: Jest tam, w namiocie* .

Gdy męka gospodarza zakończyła się sukcesem na chwałę Bożą i jego własną, goście ujawniają swoją prawdziwą naturę, nazywając jego żonę imieniem „Sarah”, którym Bóg obdarzył go w poprzedniej wizji.

Gen.18:10: „*Jeden z nich powiedział: Wróć do was w tym samym czasie; a oto Sara, twoja żona, urodzi syna. Sara podsłuchiwała przy wejściu do namiotu, który był za nim .*”

Zauważmy, że w wyglądzie trzech gości nie można odróżnić Jahwéh od dwóch aniołów, którzy mu towarzyszą. Życie niebieskie objawia się tutaj i objawia egalitarny sens, jaki tam panuje.

Podczas gdy jeden z trzech gości ogłasza rychłe narodziny Sary, ona od wejścia do namiotu przysłuchuje się temu, co się mówi, a tekst precyzuje, kto „był za nim ”; co oznacza, że jej nie widział i po ludzku nie mógł być świadomy jej obecności. Ale to nie byli mężczyźni.

Gen.18:11: „*Abraham i Sara byli starzy i w podeszłym wieku, a Sara nie mogła już mieć nadziei na posiadanie dzieci*”.

Werset ten definiuje normalne warunki ludzkie, wspólne dla całej ludzkości.

Gen.18:12: „*I śmiała się w sobie , mówiąc: Czy teraz, gdy się zestarzałem, nadal będę pragnąć? Mój pan też jest stary .*

Zwróćmy jeszcze raz uwagę na precyzję: „*Śmiała się w duchu* ”; tak że nikt nie słyszał jego śmiechu, tylko Bóg żywy, który bada myśli i serca.

Gen.18:13: „*Pan rzekł do Abrahama: Dlaczego więc Sara roześmiała się, mówiąc: Czy naprawdę będę mieć dziecko, mimo że jestem stara? »*

Bóg korzysta z okazji, aby ujawnić swoją boską tożsamość, co uzasadnia wzmiankę o Jahwe, ponieważ to On w tym ludzkim wyglądzie przemawia do Abrahama. Tylko Bóg może poznać ukryte myśli Sary i teraz Abraham wie, że Bóg do niego przemawia.

Gen.18:14: „*Czy jest coś zdumiewającego ze strony Jahwe? W wyznaczonym czasie powrócę do ciebie, o tej samej porze; i Sara będzie miała syna*”.

Bóg staje się autorytarny i wyraźnie odnawia swoje przepowiednie w imieniu Jahwe swojej boskości.

Gen.18:15: „*Sara skłamała, mówiąc: Nie śmiałam się. Ponieważ się bała. Ale on powiedział: Wręcz przeciwnie, śmiałaś się .*

„*Sara skłamała* ” – głosi tekst, ponieważ Bóg wysłuchał jej tajemnych myśli, ale z jej ust nie wyszedł śmiech; więc było to tylko małe kłamstwo wobec Boga, ale nie wobec człowieka. A jeśli Bóg ją karci, to dlatego, że nie przyznaje, że Bóg ma kontrolę nad jej myślami. Daje dowód, posuwając się nawet do okłamywania go. Dlatego upiera się, mówiąc: „*Wręcz przeciwnie (to kłamstwo) wysmialiście się* ”. Nie zapominajmy, że człowiekiem błogosławionym przez Boga jest Abraham, a nie Sara, jego prawowita żona, która korzysta jedynie z błogosławieństwa męża. Jego idee doprowadziły już do przekleństwa narodzin Izmaela, przyszłego dziedzicznego wroga i konkurenta Izraela; prawdą jest, że chcemy zrealizować boski projekt.

Gen.18:16: „ *I ci ludzie wstali, aby odejść, i spojrzeli w stronę Sodomy. Abraham poszedł z nimi, aby im towarzyszyć .*

Zahartowani, odżywieni i odnowiwszy dla Abrahama i Sary przyszłe narodziny prawowitego syna Izaaka, niebiańscy goście wyjawiają Abrahamowi, że ich wizyta na ziemi ma na myśli także inną misję: dotyczy Sodomy.

Gen.18:17: „ *Wtedy Jahwe rzekł: Czy mam ukryć przed Abrahamem to, co zamierzam zrobić?...* ”

Tutaj mamy dokładne zastosowanie tego wersetu z Amosa 3:7: „ *Bo Pan, Jahwe, nie czyni nic, zanim nie objawi swojej tajemnicy swoim sługom, prorokom* ”.

Gen.18:18: „ *Abraham z pewnością stanie się wielkim i potężnym narodem i w nim będą błogosławione wszystkie narody ziemi* ”.

Ze względu na zwyczajową utratę znaczenia, jaką stosuje się do przysłówka „ *z pewnością* ”, przypominam sobie, że oznacza on: w sposób pewny i absolutny. Zanim objawi swój niszczycielski projekt, Bóg śpieszy, aby przed jego obliczem zapewnić Abrahama o jego własnym statusie i ponawia błogosławieństwa, których mu udzieli. Bóg zaczyna mówić o Abrahamie w trzeciej osobie, aby wynieść go do rangi wielkiej postaci historycznej ludzkości. Postępując w ten sposób, ukazuje swoim cielesnym i duchowym potomkom wzór, który błogosławi, a który przywołuje i określa w następnym wersecie.

Gen.18:19: „ *Bo go wybrałem, aby przykazał swoim synom i swojemu domowi po sobie, aby strzegli drogi Jahwey w prawości i prawości, łaski Abrahama w obietnicach, które mu dał...* ”

To, co Bóg opisuje w tym wersecie, robi różnicę w przypadku Sodomy, którą zniszczy. Aż do końca świata jego wybrani będą tacy, jak opisano w tym opisie: trzymanie się drogi Jahwe polega na praktykowaniu prawości i sprawiedliwości; prawdziwą sprawiedliwość i prawdziwą sprawiedliwość, którą Bóg zbuduje na tekstach prawa, aby uczyć swój lud, Izrael. Szacunek dla tych rzeczy będzie warunkiem, aby Bóg szanował swoje obietnice błogosławieństw.

Gen.18:20: „ *I rzekł Jahwe: Wzmaga się krzyk przeciwko Sodomie i Gomorze, a ich grzech jest wielki* ”.

Bóg wydaje ten wyrok na Sodomę i Gomorę, miasta królów, którym Abraham przybył z pomocą, gdy zostali zaatakowani. Ale także w Sodomie postanowił osiedlić się jego bratanek Lot wraz ze swoją rodziną i sługami. Znając więź, jaką Abraham łączy ze swoim siostrzeńcem, Bóg mnoży formy uwagi wobec starego człowieka, aby oznajmić mu swoje zamiary. I w tym celu zniża się do poziomu człowieka, aby jak najbardziej się ucłowieczyć, aby stanąć na poziomie ludzkiego rozumowania Abrahama, swego sługi.

Gen.18:21: „ *Dlatego zejść i zobaczę, czy postępowali całkowicie zgodnie z otrzymaną do mnie wiadomością; a jeśli tak nie jest, będę o tym wiedział .* ”

Słowa te kontrastują ze znajomością myśli Sary, gdyż Bóg nie może ignorować poziomu niemoralności osiągniętego w tych dwóch miastach na równinie i ich obfitego dobrobytu. Ta reakcja ukazuje, jak bardzo się stara, aby jego wierny sługa przyjął sprawiedliwy wyrok.

Gen.18:22: „ *I odeszli ci ludzie, i udali się do Sodomy. Ale Abraham nadal stał przed obliczem Jahwe .* ”

Tutaj oddzielenie gości pozwala Abrahamowi rozpoznać wśród nich żywego Boga, Jahwe, obecnego z nim w prostym ludzkim wyglądzie, który zachęca do wymiany słów. Abraham nabierze śmiałości do tego stopnia, że zawarł z Bogiem coś w rodzaju targu, aby uzyskać zbawienie dwóch miast, z których jedno jest zamieszkane przez jego drogiego siostrzeńca Lota.

Gen.18:23: „ *Abraham podszedł i zapytał: Czy i ty zniszczysz sprawiedliwego wraz z niegodziwym?* »

Pytanie zadane przez Abrahama jest uzasadnione, gdyż ludzkość w swoich zbiorowych działaniach sprawiedliwości powoduje śmierć niewinnych ofiar, zwaną szkodami ubocznymi. Ale jeśli ludzkość nie potrafi dostrzec różnicy, Bóg może to zrobić. I dostarczy na to dowód Abrahamowi i nam, którzy czytamy jego biblijne świadectwo.

Gen.18:24: „ *Być może jest pięćdziesięciu sprawiedliwych w środku miasta. Czy ich także zniszczysz i nie przebaczysz miastu z powodu pięćdziesięciu sprawiedliwych, którzy są w nim?* ” „ *Ona?* ” »

W swojej łagodnej i kochającej duszy Abraham jest pełen złudzeń i wyobraża sobie, że w tych dwóch miastach można znaleźć co najmniej 50 sprawiedliwych i przywołuje tych 50 ewentualnych sprawiedliwych, aby wyprosili u Boga łaskę obu miast w imię Jego doskonałej sprawiedliwości, która nie może osiągnąć niewinnego razem z winnym.

Gen.18:25: „ *Aby uśmiercić sprawiedliwego razem z bezbożnym, aby było tak z sprawiedliwym, jak z bezbożnym, bądźcie daleko od was! Daleko od Ciebie! Czy ten, który sądzi całą ziemię, nie będzie sprawiedliwy?* »

Abraham myśli zatem, jak rozwiązać ten problem, przypominając Bogu, czego nie może zrobić, nie wypierając się swojej osobowości, tak przywiązanej do poczucia doskonałej sprawiedliwości.

Gen.18:26: „ *I rzekł Jahwe: Jeśli znajdę w Sodomie w środku miasta pięćdziesięciu sprawiedliwych, przebaczę całemu miastu ze względu na nich* ”.

Z cierpliwością i dobrocią Jahwe pozwolił Abrahamowi mówić, a w swojej odpowiedzi udowodnił mu, że miał rację: przez 50 sprawiedliwych miasta nie zostaną zniszczone.

Gen.18:27: „ *Abraham, odpowiadając, rzekł: Oto odważyłem się mówić do Pana, ja, który jestem prochem i popiołem* ”.

Czy jest to myśl o „ *prochu i popiele* ”, że po zniszczeniu obu miast w dolinie pozostaną bezbożni ludzie? Mimo to Abraham wyznaje, że sam jest tylko „ *prochem i popiołem* ”.

Gen.18:28: „ *Być może zabraknie pięciu z pięćdziesięciu sprawiedliwych; przez pięciu zniszczycie całe miasto? I rzekł Pan: Nie zniszczę go, jeśli znajdę tam czterdziestu pięciu sprawiedliwych* .

Odwaga Abrahama poprowadzi go do kontynuowania negocjacji, za każdym razem obniżając liczbę ewentualnie znalezionych wybranych i zatrzyma się w wersecie 32 na liczbie dziesięciu sprawiedliwych. I za każdym razem Bóg udzieli swojej łaski ze względu na liczbę zaproponowaną przez Abrahama.

Gen.18:29: „ *Abraham mówił dalej do niego i rzekł: Być może będzie tam czterdziestu sprawiedliwych. I rzekł Pan: Nie uczynię nic przez wzgląd na tych czterdziestu* .

Gen.18:30: „ *Abraham powiedział: Niech się Pan nie gniewa, a ja przemówię. Być może będzie tam trzydziestu sprawiedliwych. I rzekł Pan: Nic nie uczynię, jeśli znajdę tam trzydziestu sprawiedliwych .*

Gen.18:31: „ *Abraham powiedział: Oto odważyłem się mówić do Pana. Być może będzie tam dwudziestu sprawiedliwych. I rzekł Pan: Nie zniszczę go ze względu na tych dwudziestu .*

Gen.18:32: „ *Abraham powiedział: Niech Pan się nie gniewa i nie będę mówił nic więcej niż tym razem. Być może będzie tam dziesięciu sprawiedliwych. I rzekł Pan: Nie zniszczę go ze względu na tych dziesięciu sprawiedliwych .*

Na tym kończą się targi Abrahama, który rozumie, że należy wyznaczyć granicę, powyżej której jego naleganie byłoby nierozsądne. Zatrzymuje się na liczbie dziesięciu sprawiedliwych. Wierzy optymistycznie, że taką liczbę sprawiedliwych trzeba znaleźć w tych dwóch skorumpowanych miastach, jeśli tylko liczyć Lota i jego krewnych.

Gen.18:33: „ *Jahwe odszedł, gdy skończył rozmawiać z Abrahamem. I Abraham wrócił do swego mieszkania .*”

Ziemskie spotkanie dwóch przyjaciół, jednego niebiańskiego i Wszechmogącego Boga, a drugiego, człowieka, prochu ziemi, dobiega końca i każdy wraca do swoich zajęć. Abrahama do swego mieszkania i Jahwe do Sodomy i Gomory, na którą spadnie jego zgubny sąd.

W swojej wymianie z Bogiem Abraham objawił swój charakter, który jest na obraz Boga i pragnie, aby prawdziwa sprawiedliwość została wypełniona, jednocześnie nadając życiu jego niezwykle cenną wartość. Dlatego targowanie się jego sługi mogło jedynie zachwycać i radować serce Boga, który w pełni podziela jego uczucia.

Rodzaju 19

Separacja w sytuacji awaryjnej

Gen.19:1: „ *Wieczorem dwaj aniołowie przybyli do Sodomy; a Lot siedział u bramy Sodomy. Gdy Lot ich ujrzał, wstał im naprzeciw i upadł twarzą na ziemię .*”

W tym zachowaniu rozpoznajemy dobry wpływ Abrahama na jego siostrzeńca Lota, ponieważ z taką samą troskliwością okazuje on przechodzącym gościom. I robi to z tym większą uwagą, że zna złe obyczaje mieszkańców miasta Sodoma, w którym się osiedlił.

Gen.19:2: „ *Wtedy rzekł: Oto, panowie moi, wejdźcie proszę do domu waszego sługi i przenocujcie tam; umyj stopy; wstaniesz wczesnie rano i wyruszysz w dalszą podróż. Nie, odpowiedzieli, noc spędzimy na ulicy .*

Lot stawia sobie za cel witanie osób przechodzących przez jego dom, aby chronić ich przed bezwstydnymi i złośliwymi działaniami skorumpowanych mieszkańców. Znajdujemy te same słowa powitania, które Abram skierował do swoich trzech gości. Lot jest rzeczywiście człowiekiem prawym, który nie dał się zepsuć przez współzycie z przewrotnymi istotami tego miasta. Dwaj aniołowie

przybyli, aby zniszczyć miasto, ale zanim je zniszczą, chcą zmylić niegodziwość mieszkańców, przyłapując ich na gorącym uczynku, na aktywnym demonstrowaniu ich niegodziwości. A żeby uzyskać taki efekt wystarczy im spędzić noc na ulicy, aby zostać zaatakowanym przez Sodomitów.

Gen.19:3: „Ale Lot namawiał ich tak bardzo, że przyszli do niego i weszli do jego domu. Wydał im ucztę i upiekł chleb praśny. I zjedli .”

Dlatego Lotowi udaje się ich przekonać, a oni przyjmują jego gościnność; co wciąż daje mu możliwość okazania swojej hojności, tak jak zrobił to wcześniej Abraham. To doświadczenie uczy ich odkrywania pięknej duszy Lota, człowieka sprawiedliwego pośród niesprawiedliwych.

Gen.19:4: „ Jeszcze nie poszli spać, gdy mieszkańcy miasta, mieszkańcy Sodomy, otoczyli dom, od dzieci po starców; przybiegła cała ludność ”.

Demonstracja niegodziwości mieszkańców przekracza oczekiwania dwóch aniołów, ponieważ przychodzą ich szukać nawet w domu, w którym przyjął ich Lot. Zwróć uwagę na stopień zarażenia tą niegodziwością: „ od dzieci do osób starszych ”. Dlatego też wyrok JahweH jest całkowicie uzasadniony.

Gen.19:5: „I wezwali Lota i powiedzieli mu: Gdzie są ci mężowie, którzy przyszli do ciebie tej nocy? Wyprowadź ich do nas, abyśmy ich poznali ”.

Naiwnych ludzi można zwieść intencjami Sodomitów, gdyż nie jest to prośba o znajomość, ale o wiedzę w biblijnym sensie wyrażenia przykładu „Adam znał swoją żonę, a ona urodziła syna”. Zepsucie tych ludzi jest zatem całkowite i nie da się go naprawić.

Gen.19:6: „ Lot wyszedł do nich do drzwi domu i zamknął za sobą drzwi ”.

Odważny Lot, który sam spieszy się na spotkanie z obrzydliwymi istotami i który stara się zamknąć za sobą drzwi swojego domu, aby chronić swoich gości.

Gen.19:7: „ I rzekł: Bracia moi, proszę, nie czyńcie zła; »

Dobry człowiek napomina niegodziwych, aby nie czynili zła. Nazywa ich „braćmi”, ponieważ są ludźmi takimi jak on i chowa w sobie nadzieję, że niektórych z nich ocali od śmierci, do której zmierza ich postępowanie.

Gen.19:8: „Oto mam dwie córki, które nigdy nie znały mężczyzny; Wyprowadzę ich na zewnątrz, do ciebie, a ty możesz z nimi zrobić, co chcesz. Tylko nic nie róbcie tym ludziom, skoro przyszli do cienia mojego dachu .

Dla Lota zachowanie Sodomitów osiągnęło poziom, jakiego nigdy wcześniej nie osiągnięto w tym doświadczeniu. Aby chronić swoje dwie osoby, przychodzi ofiarować w ich miejsce swoje dwie wciąż dziewicze córki.

Gen.19:9: „ Powiedzieli: Odejdź! Powiedzieli jeszcze raz: Ten przyszedł jako obcy i chce występować w roli sędziego! Cóż, zrobimy ci gorzej niż oni. I naciskając gwałtownie na Lota, podeszli, aby wyważyć drzwi ”.

Słowa Lota nie uspokajają zgromadzonej watahy, a te potworne istoty, jak mówią, przygotowują się do zrobienia mu czegoś gorszego niż im. Następnie próbują wyważyć drzwi.

Gen.19:10: „ I wyciągnęli oni ręce, i wprowadzili Lota do siebie do domu, i zamknęli drzwi ”.

Gdy odważny Lot sam jest w niebezpieczeństwie, aniołowie interweniują i wprowadzają Lota do domu.

Gen.19:11: „ *I pobili ślepych, którzy byli u drzwi domu, od najmniejszego do największego, tak że na próżno trudzili się, aby znaleźć drzwi* ”.

Na zewnątrz najbardziej podekscytowani ludzie tracą wzrok; dzięki temu mieszkańcy domu są chronieni.

Gen.19:12: „ *Mężowie rzekli do Lota: Kogo tu jeszcze masz? Zięciów, synów i córki oraz wszystko, co należy do was w mieście, **wyprowadźcie ich z tego miejsca*** ”.

Lot znalazł łaskę w oczach aniołów i Boga, który ich posłał. Aby uratować mu życie, musi „ **wyjsć** ”. » miasta i doliny równiny, gdyż aniołowie zniszczą mieszkańców tej doliny, która stanie się strefą ruin jak miasto Aj. Ofiara aniołów rozciąga się na wszystko, co do niego należy w żywych stworzeniach ludzkich.

W tym temacie **separacji** boski nakaz „ **wyjścia** ” jest trwały. Ponieważ namawia swoje stworzenia, aby **oddzieliły się** od zła we wszystkich jego postaciach, takich jak fałszywe kościoły chrześcijańskie. W Obj. 18:4 nakazuje swoim wybranym „ **wyjsć** ”. » Babilonu *Wielkiego* , co dotyczy po pierwsze religii katolickiej, a po drugie wielopostaciowej religii protestanckiej, pod wpływem której pozostają one aż do chwili obecnej. I podobnie jak w przypadku Lota, ich życie zostanie ocalone jedynie poprzez natychmiastowe wykonanie Bożego przykazania. Gdy tylko zostanie ogłoszone prawo, które wprowadzi obowiązek odpoczynku niedzielnego pierwszego dnia, zakończy się czas łaski. A wtedy będzie już za późno na zmianę swojej opinii i stanowiska wobec tego problemu.

W tym miejscu zwracam uwagę na niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą odkładanie niezbędnych decyzji na później. Nasze życie jest kruche, możemy umrzeć przez chorobę, wypadek, atak, rzeczy, które mogą się zdarzyć, jeśli Bóg nie doceni naszej powolności reakcji i w tym przypadku koniec czasu zbiorowej łaski traci całe swoje znaczenie , bo kto umiera przed nią, umiera w swojej niesprawiedliwości i swoim potępieniu przez Boga. Świadomy tego problemu Paweł mówi w Hbr 3,7-8: „ *Dziś, jeśli głos jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc swoich jak podczas buntu...* ”. Dlatego zawsze istnieje pilna potrzeba odpowiedzi na ofertę złożoną przez Boga, a Paweł podziela tę opinię zgodnie z Heb.4:1: „ *Bójmy się więc, póki jeszcze trwa obietnica wejścia do Jego odpocznienia, że którykolwiek z Was nie wydaje się, żeby przybyło za późno .*

Gen.19:13: „ *Bo zniszczymy to miejsce, gdyż wielkie jest wołanie przeciwko jego mieszkańcom przed Jahwe. Jahwe nas posłał, abyśmy je zniszczyli* ”.

Tym razem, gdy czas ucieka, aniołowie dali Lotowi znać powód swojej obecności w jego domu. Decyzją Jahwe, miasto musi zostać szybko zniszczone.

Gen.19:14: „ *Lot wyszedł i przemówił do swoich zięciów, którzy pobrali jego córki: Wstańcie, powiedział, wyjdźcie z tego miejsca; bo Pan zniszczy miasto. Ale w oczach zięciów wydawało się, że żartuje .*

Zięciowie Lota z pewnością nie byli na poziomie niegodziwości innych Sodomitów, ale dla zbawienia liczy się tylko wiara. I najwyraźniej tego nie mieli. Wiara ich teścia ich nie interesowała, a nagła myśl, że Bóg Jahwe jest gotowy zniszczyć miasto, była dla nich po prostu niewiarygodna.

Gen.19:15: „ *Od świtu aniołowie namawiali Lota, mówiąc: Wstań, weź swoją żonę i dwie córki, które tu są, abyś nie zginął w ruinach miasta* ”.

Zniszczenie Sodomy powoduje rozdzierające serce **rozstania** , które ujawniają wiarę i jej brak. Córki Lota muszą wybierać pomiędzy podążaniem za ojcem a podążaniem za mężem.

Gen.19:16: „ *A gdy zwlekał, mężczyźni wzięli go za rękę, jego, jego żonę i jego dwie córki, ponieważ Pan chciał go oszczędzić; Zabrali go i zostawili poza miastem .*

W tym działaniu Bóg ukazuje nam „ *piętno wyjęte z ognia* ”. Po raz kolejny Bóg ratuje sprawiedliwego Lota, a wraz z nim jego dwie córki i żonę. W ten sposób wyrwani z miasta, znajdują się na zewnątrz, wolni i żywi.

Gen.19:17: „ *Kiedy ich wyprowadził, jeden z nich powiedział: „Ratujcie na swoje życie; nie oglądaj się za siebie i nie zatrzymuj się na całej równinie; uciekajcie na górę, abyście nie zginęli* ”.

Zbawienie będzie na górze, wybór pozostawiony Abrahamowi. Lot może zatem zrozumieć i żałować swojego błędu, wybierając równinę i jej dobrobyt. Jego życie jest zagrożone i będzie musiał się spieszyć, jeśli chce być bezpieczny, gdy ogień Boży spadnie na dolinę. Nakazano mu nie oglądać się za siebie. Nakaz należy rozumieć dosłownie i w przenośni. Przyszłość i życie stoją przed ocalałymi z Sodomy, bo za nimi wkrótce nie pozostaną już nic poza żarzącymi się ruinami, rozpalonymi przez zrzucone z nieba kamienie siarki.

Gen.19:18: „ *Lot powiedział do nich: Och! nie, Panie!* »

Rozkaz wydany przez anioła przeraża Lota.

Gen.19:19: „ *Oto znalazłem łaskę w twoich oczach i okazałeś mi wielkie miłosierdzie swoje, chroniąc mnie przy życiu; ale nie mogę uciec na górę, zanim dopadnie mnie nieszczęście i zginę .*

Lot zna ten region, w którym mieszka i wie, że dotarcie na górę zajmie mu dużo czasu. Dlatego błaga anioła i proponuje mu inne rozwiązanie.

Gen.19:20: „ *Oto miasto to jest tak blisko, że mogę się w nim schronić, a jest małe. Oh ! żeby tam mógł uciec,... czy to nie małe?... i żeby moja dusza żyła!* »

Na końcu doliny znajduje się Tsoar, co oznacza mały. Przeżyła tragedię w dolinie, aby służyć jako schronienie Lotowi i jego rodzinie.

Gen.19:21: „ *I rzekł do niego: Oto i ja udzielam ci tej łaski i nie zniszczę miasta, o którym mówisz* ”.

Obecność tego miasta do dziś świadczy o tym dramatycznym wydarzeniu, które dotknęło miasta w dolinie równiny, gdzie znajdowały się dwa miasta: Sodoma i Gomora.

Gen.19:22: „ *Spieszcie się i szukajcie tam schronienia, bo nie mogę nic zrobić, dopóki tam nie przybędziecie. Dlatego właśnie temu miastu nadano nazwę Zoar .*

Anioł jest teraz zależny od jego zgody i będzie czekał, aż Lot wejdzie do Soaru, aby uderzyć w dolinę.

Gen.19:23: „ *Słońce wschodziło nad ziemią, gdy Lot wszedł do Zoar* ”.

Sodomitom zdawało się, że nowy dzień zapowiada się o pięknym wschodzie słońca; dzień jak każdy inny...

Gen.19:24: „ *Wtedy Jahwe spuścił z nieba siarkę i ogień od Jahwe na Sodomę i Gomorę* ”.

To cudowne boskie działanie otrzymało mocne świadectwo dzięki odkryciom adwentystycznego archeologa Rona Wyatta. Zidentyfikował miejsce, w którym znajdowało się miasto Gomora, którego domy opierały się o siebie na zachodnim zboczu góry graniczącej z tą doliną. Ziemię tego miejsca zbudowano z kamieni siarkowych, które pod wpływem ognia zapalają się do dziś. W ten sposób cud Boży jest w pełni potwierdzony i godny wiary wybranych.

Wbrew temu, co często myślano i mówiono, Bóg nie wezwał do zniszczenia tej doliny energii nuklearnej, ale kamieni z siarki i czystej siarki, szacowanej na 90% czystości, co według specjalistów jest wyjątkowe. Niebo nie niesie chmur siarki, dlatego mogę powiedzieć, że to zniszczenie jest dziełem Boga Stwórcy. Może stworzyć dowolną materię według swoich potrzeb, ponieważ stworzył ziemię, niebo i wszystko, co się w nich znajduje.

Gen.19:25: „*Zniszczył te miasta i całą równinę, wszystkich mieszkańców miast i roślinność ziemi*”.

Co może przetrwać w miejscu narażonym na deszcz kamieni płonącej siarki? Nic poza wciąż obecnymi skałami i kamieniami siarkowymi.

Gen.19:26: „*Żona Lota obejrzała się i stała się słupem soli*”.

To spojrzenie wstecz żony Lota ujawnia żal i ciągle zainteresowanie tym przeklętym miejscem. Ten stan umysłu nie podoba się Bogu i daje o sobie znać, przemieniając swoje ciało w słup soli, obraz absolutnej duchowej bezpłodności.

Gen.19:27: „*Abraham wstał wcześniej rano, aby udać się na miejsce, gdzie stał przed Jahwe*”.

Nieświadomy dramatu, jaki się rozegrał, Abraham przybywa do dębu Mamre, gdzie wita trzech swoich gości.

Gen.19:28: „*I spojrzal w stronę Sodomy i Gomory i na całą równinę; i oto ujrzal dym unoszący się z ziemi, jak dym z pieca*”.

Góra jest doskonałym obserwatorium. Ze swego wzrostu Abraham dominuje nad regionem i wie, gdzie znajduje się Dolina Sodomy i Gomory. Jeśli na ziemi nadal pali się żarzący się piec, powyżej unosi się gryzący dym spowodowany siarką i zużyciem wszystkich materiałów zebranych w mieście przez człowieka. Miejsce skazane jest na jałowość aż do końca świata. Znajdziemy tam tylko skały, kamienie, kamienie siarkowe i sól, dużo soli, która sprzyja sterylności gleby.

Gen.19:29: „*Kiedy Bóg zniszczył miasta na równinie, wspomniat na Abrahama; i sprawil, ze Lot uciekl spośród klęski, przez co podbil miasta, w których Lot miał swoją siedzibę*”.

To wyjaśnienie jest ważne, ponieważ ukazuje nam, że Bóg ocalił Lota tylko po to, by zadowolić Abrahama, jego wiernego sługę. Dlatego nie przestawał wyrzucać mu, że wybrał zamożną dolinę i jej zepsute miasta. A to potwierdza, że rzeczywiście został ocalony od losu znanego przez Sodomę jako „piętno wyrwane z ognia” lub – niezwykle trafnie.

Gen.19:30: „*Lot opuścił Soar i udał się w góry, i osiedlił się na górze ze swoimi dwiema córkami, bo bał się pozostać w Zoar. Mieszkał w jaskini, on i jego dwie córki* .

Potrzeba **separacji** staje się teraz dla Lota jasna. I to on decyduje się nie pozostać w Zoarze, który choć „mały” był także zamieszkały przez ludzi

zepsutych i grzesznych przed Bogiem. On z kolei udaje się w góry i daleki od wszelkich wygód mieszka z dwiema córkami w jaskini, naturalnym, bezpiecznym schronieniu, jakie daje Boże stworzenie.

Gen.19:31: „ Starszy powiedział młodszemu: *Nasz ojciec jest stary; i nie ma w kraju człowieka, który by do nas przyszedł, zgodnie ze zwyczajem wszystkich krajów* .

W inicjatywach podjętych przez dwie córki Lota nie ma nic skandalicznego. Ich motywacja jest uzasadniona i uznana przez Boga, gdyż ich postępowanie ma na celu dać potomstwo swemu ojcu. Bez tej motywacji inicjatywa byłaby kazirodcza.

Gen.19:32: „ *Chodźcie, napijmy się wina naszego ojca i połóżmy się z nim, abyśmy zachowali ród naszego ojca* ”.

Gen.19:33: „ *I tej nocy napoili ojca swego winem; a najstarsza poszła spać ze swoim ojcem; nie zauważył ani, kiedy się kładła, ani kiedy wstała* ”.

Gen.19:34: „ *Następnego dnia starszy powiedział do młodszego: Oto spałem ostatniej nocy z moim ojcem; napoimy go jeszcze tej nocy winem, a potem pójdziemy i prześpiemy się z nim, abyśmy mogli zachować ród naszego ojca* ”.

Gen.19:35: „ *Tej nocy znowu napoili swojego ojca winem; i najmłodsza poszła z nim spać; nie zauważył ani, kiedy się kładła, ani kiedy wstała* ”.

Całkowita nieświadomość Lota w tym działaniu nadaje temu procesowi obraz sztucznego zapłodnienia stosowanego wobec zwierząt i ludzi w naszym ostatecznym czasie. Nie ma najmniejszego poszukiwania przyjemności i rzecz nie jest bardziej szokująca niż połączenie braci i siostr na początku ludzkości.

Gen.19:36: „ *Dwie córki Lota zaszyły w ciążę ze swoim ojcem* ”.

W tych dwóch córkach Lota zauważamy wyjątkowe cechy poświęcenia dla dobra honoru ojca. Jako niezamężne matki wychowują swoje dziecko samotnie, oficjalnie bez ojca, rezygnując tym samym z wzięcia męża, małżonka, towarzyski.

Gen.19:37: „ *Pierworodna urodziła syna i dała mu imię Moab; jest on ojcem Moabitów aż do dnia dzisiejszego* ”.

Gen.19:38: „ *Najmłodsza również urodziła syna i nazwał go Ben Ammi; jest on ojcem Ammonitów aż do dnia dzisiejszego* . ”

W proroctwie Daniela 11:41 znajdujemy wzmiankę o potomkach dwóch synów: „ *On wejdzie do najpiękniejszej krainy i wielu upadnie; lecz Edom, Moab i naczelnicy synów Ammona zostaną wybawieni z jego ręki* . Więż cielesna i duchowa zjednoczy zatem tych potomków z Izraelem założonym na Abrahamie, korzeniu narodu hebrajskiego po Heberze. Ale te wspólne korzenie wzbudzą klótnie i ustawią tych potomków przeciwko narodowi izraelskiemu. W Księdze Sofoniasza 2:8 i 9 Bóg prorokuje o nieszczęściu Moabu i synów Ammona: „ *Słyszałem obelgi Moabu i obelgi synów Ammona, gdy złorzeczyli mojemu ludowi i zuchwali byli wobec jego granic. Dzięki temu żyję! mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Moab będzie jak Sodoma, a synowie Ammona jak Gomora, miejsce cierniowe, kopalnia soli, pustynia na wieki; reszta mojego ludu je splądruje, reszta mojego narodu je posiadzie* ”.

Dowodzi to, że błogosławieństwo Boże spoczęło wyłącznie na Abrahamie i że nie podzielili go jego bracia zrodzeni z tego samego ojca, Teracha. Jeśli Lot

mógł skorzystać z przykładu Abrahama, nie będzie tak w przypadku jego potomków zrodzonych z jego dwóch córek.

Rodzaju 20

Oddzielenie ze względu na status proroka Bożego

Wznawiając doświadczenie z faraonem opisane w Księdze Rodzaju 12, Abraham przedstawia swoją żonę Sarę jako siostrę Abimelecha, króla Geraru (dzisiejsza Palestyna niedaleko Gazy). Po raz kolejny karząca go reakcja Boga sprawia, że odkrywa, że mąż Sary jest jego prorokiem. W ten sposób moc i strach Abrahama rozprzestrzeniły się po całym regionie.

Rodzaju 21

Oddzielenie legalnego i nielegalnego

Rozdzielenie poprzez **poświęcenie** tego, co kochamy

Gen.21:1: „*I Jahwe odwiedził Sarę, jak mówił, i Jahwe postąpił z Sarą, jak powiedział.* »

Podczas tej wizyty Bóg położył kres długiej bezpłodności Sary.

Gen.21:2: „*I Sara poczęła i urodziła Abrahamowi syna w jego starości, w wyznaczonym czasie, o którym mówił mu Bóg.* »

Izaj. 55:11 potwierdza to: „*Tak samo jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: nie wraca do mnie bezowocnie, jeśli nie wypełniłem mojej woli i nie zrealizowałem moich planów*”; obietnica dana Abrahamowi zostaje dotrzymana, dlatego werset ten jest uzasadniony. Syn ten przychodzi na świat po tym, jak Bóg oznajmił jego narodziny. Biblia przedstawia Go jako „syna obietnicy”, co czyni Izaaka proroczym typem mesjańskiego „Syna Bożego”: Jezusa.

Gen.21:3: „*I nazwał Abraham imię swego syna, który mu się urodził, a którego urodziła mu Sara, Izaak.* »

Imię Izaak oznacza: śmieje się. Zarówno Abraham, jak i Sara roześmiali się, gdy usłyszeli, jak Bóg ogłasza ich przyszłego syna. Jeśli śmiech radości jest pozytywny, nie jest tak w przypadku szyderczego śmiechu. W rzeczywistości oboje małżonkowie zareagowali w ten sam sposób, będąc ofiarami ludzkich uprzedzeń. Ponieważ śmiali się na myśl o ludzkich reakcjach otaczających ich osób. Od czasu potopu długość życia znacznie się skróciła, a dla ludzi wiek 100 lat oznacza starość; taki, w którym niewiele oczekujemy od życia. Ale wiek nic nie znaczy w kontekście relacji z Bogiem Stwórcą, który wyznacza granice wszystkiego. Abraham odkrywa to w swoim doświadczeniu i otrzymuje przez Boga bogactwo, honor i ojcostwo, tym razem legalne.

Gen.21:4: „*I Abraham obrzezał swego syna Izaaka, gdy ten miał osiem dni, tak jak mu nakazał Bóg.* »

Z kolei prawowity syn zostaje obrzezany. Przykazanie Boże jest wypełniane.

Gen.21:5: „*A Abraham miał sto lat, gdy urodził mu się Izaak, jego syn.* »

Rzecz jest niezwykła, ale nie jak na przedpotopowe standardy.

Gen.21:6: „*I Sara odpowiedziała: Bóg dał mi powód do śmiechu; kto to usłyszcy, będzie się śmiał ze mną.* »

Sarah uważa tę sytuację za śmieszna, ponieważ jest człowiekiem i ofiarą ludzkich uprzedzeń. Ale to pragnienie śmiechu odzwierciedla także nieoczekiwaną radość. Podobnie jak jej mąż Abraham, ona otrzymuje możliwość urodzenia dziecka w wieku, w którym nie jest to już możliwe do wyobrażenia w kategoriach normalności ludzkiej.

Gen.21:7: „*I rzekła: Kto by powiedział Abrahamowi: Sara będzie karmić synów? Bo urodziłam mu syna w jego starości.* »

Rzecz naprawdę wyjątkowa i całkowicie cudowna. Patrząc na te słowa Sary na poziomie proroczym, widzimy w Izaaku syna, który prorokuje nowe przymierze w Chrystusie, podczas gdy Izmael prorokuje syna pierwszego przymierza. Przez odrzucenie Chrystusa Jezusa ten naturalny syn, urodzony według ciała przez znak obrzezania, zostanie odrzucony przez Boga na rzecz syna chrześcijańskiego, wybranego przez wiarę. Podobnie jak Izaak, Chrystus założyciel nowego przymierza narodzi się w cudowny sposób, aby objawić i reprezentować Boga w ludzkiej postaci. W przeciwieństwie do tego Izmael został poczęty wyłącznie na bazie cielesności i ściśle ludzkiego zrozumienia.

Gen.21:8: „*A dziecko podrosło i zostało odstawione od piersi; i Abraham wyprawił wielką ucztę w dniu, w którym Izaak został odstawiony od piersi.* »

Karmione piersią dziecko stanie się nastolatkiem, a przed Ojcem Abrahamem otwiera się przyszłość pełna obietnic i szczęścia, którą radośnie celebruje.

Gen.21:9: „*I Sara ujrzała syna Hagar, Egipcjanki, którego urodziła Abrahamowi, śmiejąc się; i rzekła do Abrahama:* „

Śmiech najwyraźniej zajmuje duże miejsce w życiu błogosławionej pary. Niechęć i zazdrość Izmaela wobec Izaaka, prawowitego syna, prowadzą go do śmiechu i drwin. Dla Sary osiągnięto granicę tego, co znośne: po kpinie ze strony matki następuje drwina syna; to jest za dużo.

Gen.21:10: „**Wypędź** tę służebnicę i jej syna; bo syn tej służebnicy nie będzie dziedziczył razem z moim synem, z Izaakiem. »

Rozumiemy irytację Sary, ale spójrz razem ze mną w górę. Sara prorokuje niegodność pierwszego przymierza, które nie odziedziczy wraz z wybranymi nowego, opartego na wierze w sprawiedliwość Chrystusa Jezusa.

Gen.21:11: „*I było to bardzo złe w oczach Abrahama z powodu jego syna.* »

Abraham nie reaguje jak Sara, ponieważ jego uczucia są wspólne dla jego dwóch synów. Narodziny Izaaka nie eliminują 14 lat uczucia, które łączy go z Izmaelem.

Gen.21:12: „*I rzekł Bóg do Abrahama: Niech nie będzie to złe w twoich oczach z powodu dziecka i twojej służebnicy. We wszystkim, co wam powiedziała Sara, słuchajcie jej głosu, bo w Izaaku będziecie nazywani nasieniem.* »

W tym przesłaniu Bóg przygotowuje Abrahama do zaakceptowania separacji Izmaela, jego najstarszego syna. To **oddzielenie** jest częścią proroczego planu Boga; ponieważ prorokuje upadek starego sojuszu Mojżeszowego. Na pocieszenie w Izaaku rozmnoży swoje potomstwo. A wypełnienie tego Bożego słowa nastąpi poprzez ustanowienie nowego przymierza, w którym „wybrani” zostaną „powołani” przez przesłanie wiecznej Ewangelii Bożej w Jezusie Chrystusie.

Zatem paradoksalnie Izaak będzie patriarchą Starego Przymierza i to przede wszystkim w Jakubie, jego synu, według ciała i znaku obrzezania, Izrael Boży zostanie zbudowany na swoich fundamentach. Ale paradoks polega na tym, że ten sam Izaak prorokuje jedynie lekcje dotyczące nowego przymierza w Chrystusie.

Gen.21:13: „*Uczynię też syna służebnicy narodem, gdyż jest on waszym potomstwem.* »

Izmael jest patriarchą wielu narodów Bliskiego Wschodu. Dopóki Chrystus nie pojawił się w swojej ziemskiej służbie zbawienia, duchowa legitymacja należała wyłącznie do potomków tych dwóch synów Abrahama. Świat zachodni żył w różnorodnych formach pogaństwa, ignorując istnienie wielkiego Boga-Stwórcy.

Gen.21:14: „*I Abraham wstał wcześniej rano, wziął chleb i bukłak wody i dał Hagar, wkładając je na jej ramię, a on dał jej dziecko i odprawił ją. A ona poszła i błąkała się po pustyni Beer-Szeby.* »

Interwencja Boga uspokoiła Abrahama. Wie, że sam Bóg będzie czuwał nad Hagar i Izmaelem i zgadza się **oddzielić** od nich, ponieważ ufa, że Bóg ich ochroni i poprowadzi. On sam był dotychczas przez Niego chroniony i prowadzony.

Gen.21:15: „*A gdy skończyła się woda w bukłaku, wrzuciła dziecko pod jeden z krzaków*”

Na pustyni Beer-Szeba wynoszona woda szybko się zużywa, a bez wody Hagar widzi jedynie śmierć jako ostateczny wynik swojej niefortunnej sytuacji.

Gen.21:16: „*poszedł i usiadł naprzeciwko, w zasięgu łuku; bo powiedziała: Nie pozwól mi patrzeć, jak dziecko umiera. A ona usiadła naprzeciw, podniosła głos i płakała.* »

W tej skrajnej sytuacji Hagar po raz drugi wylewa łzy przed obliczem Boga.

Gen.21:17: „*I usłyszał Bóg głos dziecka, a Anioł Boży zawołał Hagar z nieba i rzekł do niej: Co się z tobą dzieje, Hagar? Nie bójcie się, gdyż Bóg wysłuchał głosu dziecka tam, gdzie ono jest.* »

I po raz drugi Bóg interweniuje i przemawia do niej, aby ją uspokoić.

Gen.21:18: „*Wstań, podnieś dziecko i weź je na rękę; bo uczynię z niego naród wielki.* »

Przypominam, że ten Izmael jest nastolatkiem w wieku od 15 do 17 lat, ale mimo to jest dzieckiem poddanym swojej matce Hagar i oboje nie mają już wody do picia. Bóg chce, aby wspierała syna, ponieważ czeka go potężne przeznaczenie.

Gen.21:19: „ *I Bóg otworzył jej oczy, i ujrzała studnię z wodą; poszła, napełniła bukłak wodą i napoiła dziecię. »*

Czy to cud, czy nie, ta studnia wody pojawia się w niezbędnym momencie, aby dać Hagar i jej synowi smak życia. A swoje życie zawdzięczają potężnemu Stwórcy, który otwiera lub zamyka wizję i inteligencję rzeczy.

Gen.21:20: „ *A Bóg był z dzieckiem, a ono podrosło i zamieszkało na pustyni, i zostało łucznikiem. »*

Dlatego pustynia nie była pusta, gdyż Izmael polował na zwierzęta, które zabijał łukiem, aby je zjeść.

Gen.21:21: „ *I mieszkał na pustyni Paran; i jego matka wzięła mu żonę z ziemi egipskiej. »*

Więź między Izmaelitami a Egipcjanami wzmocni się zatem i z biegiem czasu rywalizacja Izmaela z Izaakiem wzrośnie do tego stopnia, że uczynią z nich stałych, naturalnych wrogów.

Gen.21:22: „ *I stało się w tym czasie, że Abimelech i Pikol, dowódca jego wojska, rozmawiali z Abrahamem, mówiąc: Bóg jest z tobą we wszystkim, co robisz. »*

Doświadczenia spowodowane przedstawieniem Sary jako swojej siostry, opisane w Księdze Rodzaju 20, nauczyły Abimelecha, że Abraham był prorokiem Boga. Teraz budzi strach i strach.

Gen.21:23: „ *A teraz przysięgnij mi tutaj na Boga, że nie będziesz postępował fałszywie wobec mnie, ani moich dzieci, ani moich wnuków, zgodnie z dobrocią, jaką ci okazałem, będziesz postępował wobec mnie i wobec kraju, w którym przebywałeś. »*

Abimelech nie chce już być ofiarą podstępów Abrahama i pragnie uzyskać od niego zdecydowane i zdecydowane zobowiązanie do pokojowego sojuszu.

Gen.21:24: „ *I rzekł Abraham: Przysięgam. »*

Abraham nie ma złych zamiarów wobec Abimelecha i dlatego może zgodzić się na ten pakt.

Gen.21:25: „ *I Abraham zganił Abimelecha za studnię z wodą, którą słudzy Abimelecha zabrali siłą. »*

Gen.21:26: „ *I rzekł Abimelek: Nie wiem, kto to uczynił, i nie uprzedziliście mnie o tym, a dopiero dzisiaj o tym usłyszałem. »*

Gen.21:27: „ *I Abraham wziął owce i bydło, i dał je Abimelechowi, i obaj zawarli przymierze. »*

Gen.21:28: „ *I Abraham oddzielił od stada siedem młodych owiec; »*

Dokonany przez Abrahama wybór „siedmiu owiec” świadczy o jego więzi z Bogiem Stwórcą, którego pragnie w ten sposób związać ze swoim dziełem. Abraham osiadł w obcym kraju, ale chce, aby owoce jego pracy pozostały jego własnością.

Gen.21:29: „ *I Abimelek zapytał Abrahama: Czym jest tych siedem młodych owiec, które oddzieliłeś? »*

Gen.21:30: „ *I rzekł: Weźmiesz z mojej ręki tych siedem owiec na świadectwo, że wykopałem tę studnię. »*

Gen.21:31: „ *Dlatego nazwali to miejsce Beersheba, ponieważ tam oboje przysięgali. »*

Sporna studnia została nazwana od słowa „szeba”, które jest rdzeniem liczby „siedem” w języku hebrajskim i które odnajdujemy w słowie „szabat”, które oznacza dzień siódmy, naszą sobotę uświęconą przez Boga cotygodniowym odpoczynkiem od początku swego ziemskiego stworzenia. Aby zachować pamięć o tym sojuszu, studnię nazwano „studnią siódemki”.

Gen.21:32: „*I zawarli przymierze w Beer-Szebie. I powstał Abimelech, i Pikol, dowódca swego wojska, i wrócili do ziemi Filistynów.* »

Gen.21:33: „*I Abraham zasadził drzewo tamaryszkowe w Beer-Szebie; i tam wzywał imienia Pana, Boga wiecznego.* »

Gen.21:34: „*I Abraham przebywał przez długi czas w ziemi Filistynów.* »
Bóg zapewnił swemu słudze warunki pokoju i spokoju.

Rodzaju 22

Oddzielenie ojca i jedynego syna złożonego w ofierze

W rozdziale 22 przedstawiono proroczy temat Chrystusa złożonego w ofierze przez Boga jako Ojca. Przedstawia zasadę zbawienia przygotowaną w tajemnicy przez Boga od początku Jego decyzji o stworzeniu naprzeciw siebie wolnych, inteligentnych i autonomicznych odpowiedników. To poświęcenie będzie ceną, jaką trzeba zapłacić, aby otrzymać odwzajemnioną miłość od Jego stworzeń. Wybrańcami będą ci, którzy odpowiedzieli na Boże oczekiwania z pełną wolnością wyboru.

Gen.22:1: „*Potem Bóg wystawił Abrahama na próbę i rzekł do niego: Abrahamie! A on odpowiedział: Oto jestem!* »

Abraham jest bardzo posłuszny Bogu, ale jak daleko może zejść to posłuszeństwo? Bóg już zna odpowiedź, ale Abraham musi pozostawić po sobie, jako świadectwo dla wszystkich wybranych, konkretny dowód swego wzorowego posłuszeństwa, które czyni go tak godnym miłości swego Boga, która czyni go patriarchą, którego potomstwo zostanie wywyższone przez narodziny Jezusa Chrystusa.

Gen.22:2: „*Bóg powiedział: Weź swojego jedynego syna, tego, którego kochasz, Izaaka; udajcie się do ziemi Moria i tam złożcie go w ofierze całopalnej na jednej z gór, o których wam powiem.* »

Bóg celowo naciska na to, co boli, do granic wytrzymałości dla tego ponad stuletniego starca. Bóg w cudowny sposób obdarzył go radością, że urodził mu się syn i Sara, jego prawowita żona. Będzie także ukrywał przed otaczającymi go ludźmi niesamowitą prośbę Boga: „*Złóż swego jedynego syna w ofierze*”. A pozytywna odpowiedź Abrahama będzie miała wieczne konsekwencje dla całej ludzkości. Gdy bowiem Abraham zgodził się ofiarować swojego syna, sam Bóg nie będzie już mógł wyrzec się swojego planu zbawienia; gdyby mógł rozważyć rezygnację z tego.

Zwróćmy uwagę na zainteresowanie precyzją: „*na jednej z gór, które ci opowiem*”. To dokładne miejsce jest zaprogramowane na przyjęcie krwi Chrystusa.

Gen.22:3: „*Abraham wstał wcześniej rano, osiodłał swego osła i zabrał ze sobą dwóch sług oraz swego syna Izaaka. Narąbał drwa na ofiarę całopalną i udał się na miejsce, o którym mówił mu Bóg.* »

Abraham postanowił podporządkować się temu nadmiarowi i ze śmiercią w duszy zorganizował przygotowanie krwawej ceremonii zarządzanej przez Boga.

Gen.22:4: „*Trzeciego dnia Abraham podniósł swoje oczy i ujrzał to miejsce z daleka.* »

Kraj Moriji jest oddalony o trzy dni drogi od miejsca jego zamieszkania.

Gen.22:5: „*I rzekł Abraham do swoich sług: Zostańcie tutaj z osłem; Ja i ten młody człowiek udamy się tak daleko, aby oddawać cześć, i wrócimy do ciebie.* »

Straszliwy czyn, którego zaraz się dopuści, nie potrzebuje świadków. On _ dlatego **oddziela się** od swoich dwóch sług, którzy będą musieli czekać na jego powrót.

Gen.22:6: „*Abraham wziął drwa na ofiarę całopalną i załadował je na swojego syna Izaaka, a w ręku niósł ogień i nóż. I oboje szli razem.* »

W tej proroczej scenie, gdy Chrystus będzie musiał nieść ciężkie „patibulum”, do którego przybite zostaną jego nadgarstki, Izaak zostaje obciążony drewnem, które podpalone pochłonie jego poświęcone ciało.

Gen.22:7: „*Wtedy Izaak przemówił do swego ojca, Abrahama, mówiąc: Mój ojcze! A on odpowiedział: Oto jestem, mój synu! Izaak odpowiedział: Oto ogień i drwa; ale gdzie jest baranek na ofiarę całopalną?* »

Izaak był świadkiem wielu ofiar religijnych i słusznie jest zaskoczony brakiem zwierzęcia, które miało zostać złożone w ofierze.

Gen.22:8: „*Abraham powiedział: Synu mój, Bóg zaopatrzy się w jagnię na ofiarę całopalną. I oboje szli razem.* »

Ta odpowiedź Abrahama była bezpośrednio natchniona przez Boga, ponieważ wspaniale prorokowała ogromną ofiarę, jakiej dokona Bóg, ofiarowując się na ukrzyżowanie w ludzkim ciele, zaspokajając w ten sposób potrzebę wybranych grzeszników na skutecznego i sprawiedliwego Zbawiciela w boskiej doskonałości. Ale Abraham nie widzi tej zbawczej przyszłości, tej roli Chrystusa Zbawiciela przepowiedzianej przez zwierzę złożone w ofierze Jahwe, wszechmocnemu Bogu-stwórcy. Dla niego taka odpowiedź po prostu pozwala mu zyskać na czasie, gdyż z przerażeniem patrzy na zbrodnię, którą będzie musiał popełnić.

Gen.22:9: „*Gdy przyszli na miejsce, o którym mówił do niego Bóg, Abraham zbudował tam ołtarz i ułożył drwa. Związał swego syna Izaaka i położył go na ołtarzu na drwach.* »

Na nieszczęście dla Abrahama przed ołtarzem nie da się już ukryć przed Izaakiem, że to on będzie owcą ofiary. Jeśli Ojciec Abraham okazał się wzniosły w tej niezwyklej akceptacji, posłuszne zachowanie Izaaka jest odzwierciedleniem

tego, czym byłby Jezus Chrystus w swoich czasach: wzniosłym w swoim posłuszeństwie i poświęceniu.

Gen.22:10: „ *Wtedy Abraham wyciągnął rękę i wziął nóż, aby zabić swego syna.* »

Zauważmy, że Bóg czeka z reakcją aż do ostatniego końca próby, aby dać świadectwo o swojej prawdziwej wartości i autentyczności. „ *Nóż w ręku* ”; pozostaje tylko zamordować Izaaka, tak jak wiele owiec już złożonych w ofierze.

Gen.22:11: „ *Wtedy anioł Pański zawołał na niego z nieba i rzekł: Abrahamie! Abrahamie! A on odpowiedział: Oto jestem!* »

Demonstracja posłusznej wiary Abrahama została dokonana i doskonale przeprowadzona. Bóg położył kres męce starca i jego syna, tak godnego jego i jego miłości.

Zwróćcie uwagę, że Abraham zawsze odpowiada, gdy jest wzywany przez Boga lub swego syna, mówiąc: „ *Oto jestem* ”. Ta spontaniczna reakcja, która z niego wypływa, świadczy o jego hojności i otwartości wobec bliźniego. Co więcej, kontrastuje to z postawą Adama uwięzionego w sytuacji grzechu, który ukrywał się przed Bogiem, do tego stopnia, że Bóg musiał mu powiedzieć: „ *Gdzie jesteś?* „

Gen.22:12: „ *I anioł rzekł: Nie kładź ręki na dziecko i nie czyn mu nic; bo teraz wiem, że boisz się Boga i nie odmówiłeś mi swego jedynego syna.* »

Okazując swą wierną i posłuszną wiarę, Abraham może być w oczach wszystkich i aż do końca świata ukazany przez Boga jako wzór prawdziwej wiary, aż do przyjścia Chrystusa, który go wcieli. zwróć się ku boskiej doskonałości. To właśnie w tym modelu nienagannego posłuszeństwa Abraham staje się duchowym ojcem prawdziwych wierzących, zbawionych przez przelaną krew Jezusa Chrystusa. W tym doświadczeniu Abraham właśnie wcielił się w rolę Boga Ojca, który jako prawdziwą i śmiertelną ofiarę złoży swego jedynego syna, Jezusa z Nazaretu.

Gen.22:13: „ *Abraham podniósł oczy i ujrzał za sobą barana trzymanego za rogi w krzaku; Abraham poszedł, wziął barana i złożył go na ofiarę całopalną zamiast swego syna.* »

W tym momencie Abraham może sobie uświadomić, że jego odpowiedź udzielona Izaakowi: „ *Mój synu, Bóg upatrzy sobie baranka na całopalenie* ”, była inspirowana przez Boga, ponieważ „ *baranek* ”, a właściwie „ *młody baran* ”, jest rzeczywiście „ *zapewniony* ” przez Boga i przez Niego ofiarowany. Należy pamiętać, że zwierzętami ofiarowanymi Jahwe są zawsze samce ze względu na odpowiedzialność i władzę daną człowiekowi, męskiemu Adamowi. Chrystus Odkupiciel będzie także mężczyzną.

Gen.22:14: „ *Abraham nazwał to miejsce Jahwe Jireh. Dlatego dzisiaj się mówi: Na górze Jehowy będzie go widać.* »

Imię „ *Jahwe Jireh* ” oznacza: Jahwe będzie widoczny. Przyjęcie tego imienia jest prawdziwym prorocstwem, które głosi, że w krainie Moria wielki niewidzialny Bóg, który budzi strach i podziw, będzie widziany w mniej groźnej ludzkiej postaci, aby przynieść i uzyskać zbawienie wybranych. A pochodzenie tego powołania, złożenie Izaaka w ofierze, potwierdza ziemską służbę „ *Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata* ”. Znajac zainteresowanie Boga szacunkiem

dla powielanych i powtarzanych typów i wzorców, jest prawdopodobne i niemal pewne, że Abraham złożył swoją ofiarę właśnie w tym miejscu, gdzie 19 wieków później miał zostać ukrzyżowany Jezus, u podnóża Golgoty, poza Jerozolimą, miasto, tylko na czas, święte.

Gen.22:15: „*Anioł Jahwe po raz drugi powołał Abrahama z nieba*”

Ta straszna próba będzie ostatnią, jaką będzie musiał przejść Abraham. Bóg znalazł w nim godnego wzorca patriarchy posłusznej wiary i dał mu ją poznać.

Gen.22:16: „*i powiedział: Na siebie przysięgam, słowo Jahwe! Ponieważ to uczyniłeś i nie odmówiłeś swjemu jedynemu synowi*”

Bóg podkreśla te słowa „*Twój jedyny syn*”, ponieważ prorokują one o jego przyszłej ofierze w Jezusie Chrystusie według Jana 3:16: „*Tak Bóg umiłował świat, że dał swego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginąć, ale mieć życie wieczne.*”

Gen.22:17: „*Będę ci błogosławił i rozmnożę twoje potomstwo jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morskim; a twoje potomstwo posiadzie bramę swoich wrogów.*»

Uwaga ! Błogosławieństwo Abrahama nie jest dziedziczone, jest ono przeznaczone wyłącznie dla niego i każdy mężczyzna i każda kobieta z jego potomstwa muszą z kolei zasłużyć na błogosławieństwo Boże. Bóg obiecuje mu bowiem liczne potomstwo, ale wśród tego potomstwa tylko wybrani, którzy będą postępować z tą samą wiernością i tym samym posłuszeństwem, zostaną pobłogosławieni przez Boga. Można wtedy zmierzyć całą duchową ignorancję Żydów, którzy dumnie twierdzili, że są synami Abrahama, a zatem synami, którzy zasłużyli na dziedzictwo jego błogosławieństw. Jezus obalił ich, pokazując im kamienie i mówiąc, że z tych kamieni Bóg może dać potomstwo Abrahamowi. I uznał ich za ojca, nie Abrahama, ale diabła.

Podczas podboju ziemi Kanaan Jozue zdobędzie bramę swoich wrogów, z których pierwszym, które upadło, było miasto Jerycho. Wreszcie, wraz z Bogiem, wybrani święci posiadą drzwi do ostatniego wroga: „*Babilonu Wielkiego*”, zgodnie z różnymi naukami objawionymi w Apokalipsie Jezusa Chrystusa.

Gen.22:18: „*Wszystkie narody ziemi **będą błogosławione** w twoim potomstwie, ponieważ **usłuchałeś** mojego głosu.*»

Są to bowiem „*wszystkie narody ziemi*”, ponieważ oferta zbawienia w Chrystusie jest skierowana do wszystkich ludzi, wszelkiego pochodzenia i wszystkich narodów. Ale te narody zawdzięczają także Abrahamowi możliwość odkrycia boskich wyroczeni objawionych narodowi hebrajskiemu wychodzącemu z ziemi egipskiej. Zbawienie w Chrystusie można uzyskać przez podwójne błogosławieństwo Abrahama i jego potomstwa reprezentowanego przez naród hebrajski i Jezusa z Nazaretu, Jezusa Chrystusa.

W tym wersecie pożądanym jest wyraźne podkreślenie błogosławieństwa i jego przyczyny: posłuszeństwa zatwierdzonego przez Boga.

Gen.22:19: „*Kiedy Abraham wrócił do swoich sług, wstali i razem poszli do Beer-Szeby; bo Abraham mieszkał w Beer-Szebie.*»

Gen.22:20: „*Potem doniesiono Abrahamowi, mówiąc: Oto także Milka urodziła synów Nachorowi, twojemu bratu.*”

Poniższe wersety mają na celu przygotowanie połączenia z „*Rebeką*”, która stanie się idealną żoną wybraną przez Boga dla wiernego i posłusznego Izaaka. Zostanie zabrana z bliskiej rodziny Abrahama w potomkach jego brata Nachora.

Gen.22:21: „*Us jego pierworodny, Buz, jego brat Kemuel, ojciec Arama*”

Gen.22:22: „*Kesed, Chazo, Pildasz, Jidlaf i Betuel.* »

Gen.22:23: „*Betuel spłodził **Rebekę** . Oto ośmiu synów, których Milka urodziła Nachorowi, bratu Abrahama .* »

Gen.22:24: „*Jego nałożnica, imieniem Reuma, urodziła także Tebacha, Gahama, Tachasza i Maakę.* „,

Spełnienie obietnic danych Abrahamowi

Księga Rodzaju 23 opisuje śmierć i pogrzeb Sary, jego żony, w Hebronie, w jaskini Machpela. Abraham objął miejsce pochówku na ziemi Kanaan, czekając, aż jakieś 400 lat później Bóg odda całą ziemię jego potomkom.

Następnie, w Gen.24, Abraham nadal pełni rolę Boga. Aby pozostać **oddzielonym** od miejscowych ludów pogańskich, wysłał swojego sługę w odległe miejsce, do swojej najbliższej rodziny, aby znalazł żonę dla jego syna Izaaka, a oni pozwolą Bogu wybrać za nich. W ten sam sposób Bóg wybierze wybranych, którzy staną się oblubienicą Chrystusa, Syna Bożego. W tym wyborze człowiek nie ma z tym nic wspólnego, bo inicjatywa i osąd należą do Boga. Boży wybór jest doskonały, nienaganny i skuteczny, jak Rebeka, wybrana żona, kochająca, inteligentna i piękna z wyglądu, a przede wszystkim duchowa i wierna; perła, której powinni szukać wszyscy duchowi mężczyźni, którzy chcą wziąć żonę.

Jakub i Ezaw

Później, według Rdz 25, Rebeka była pierwotnie bezpłodna, podobnie jak wcześniej żona Abrama, Saraj. Ta wspólna bezpłodność wynika z faktu, że obie kobiety zaniosą błogosławione potomstwo do Chrystusa, który sam zostanie ukształtowany przez Boga w łonie młodej dziewicy, zwanej Marią. W ten sposób rodowód Bożego planu zbawienia zostaje naznaczony Jego cudownym działaniem. Cierpiąca na tę wrodzoną bezpłodność Rebeka zwraca się do Jahwe i otrzymuje od Niego dwa bliźnięta, które walczą w jej łonie. Zmartwiona pyta Boga w tej sprawie: „*I rzekł do niej Jahwe : W Twoim łonie są dwa narody i dwa ludy wyjdą z Twojego łona; jedna z tych osób będzie silniejsza od drugiej, a większa będzie podlegać mniejszej .* » Rodzi dwójkę bliźniaków. Ze względu na jego intensywne owłosienie i był całkowicie „*czzerwony*”, stąd nazwa „*Edom*” nadana jego potomkom, najstarszy otrzymał imię „*Ezaw*”, co oznacza „*włochaty*”. Najmłodszy ma na imię „*Jakub*”, co oznacza: „*Oszust*”. Już te dwa imiona przepowiadają swoje przeznaczenie. „*Velu*” sprzedaje najmłodszemu swoje pierworództwo za soczystą potrawę z „*zasmażki*” lub czerwonej soczewicy. Sprzedaje to pierworództwo, ponieważ nie docenia jego wartości godziwej. Wręcz przeciwnie, duchowy „*Zwodziciel*” pożąda tego tytułu, który jest nie tylko honorowy, bo wiąże się z nim błogosławieństwo Boże. „*Zwodziciel*” należy do tych brutalnych ludzi, którzy za wszelką cenę chcą zmusić królestwo niebieskie do przejścia go w posiadanie i to właśnie z myślą o nim Jezus wypowiadał się na ten temat. I widząc tę wrzącą gorliwość, serce Boże bardzo się radowało. Szkoda też „*Włochatego*”, a tym lepiej dla „*Zwodziciela*”, bo to on stanie się „*Izraelem*” decyzją Boga. Nie dajcie się zwieść, Jakub nie jest zwykłym zwodzicielem i jest człowiekiem niezwykłym, gdyż nie ma innego biblijnego przykładu jego determinacji w zdobyciu Bożego błogosławieństwa i tylko po to, by osiągnąć ten cel, oszukuje”. Abyśmy wszyscy mogli go naśladować, a wierne niebo będzie uradowane. Ze swojej strony Ezaw będzie miał jako potomków lud „*Edomu*”, którego imię oznacza „*czzerwony*”, mający ten sam rdzeń i znaczenie co Adam. Naród ten będzie przeciwnikiem Izraela, jak zapowiedziało Boskie proroctwo.

Zaznaczam, że kolor „*czzerwony*” oznacza grzech jedynie w proroczych obrazach objawionego przez Boga planu zbawczego i kryterium to dotyczy wyłącznie aktorów Jego przedstawień, jak np. „*Ezawa*”. W mrocznych czasach średniowiecza zabijano rudowłose dzieci uważane za złe. Dlatego też, zwracam uwagę, kolor czerwony nie czyni zwykłego mężczyzny bardziej grzesznym niż brunetka czy blondynka, ponieważ grzesznika można rozpoznać po złych uczynkach jego wiary. Dlatego też „*czwień*”, kolor ludzkiej krwi, ma jedynie wartość symboliczną, symbol grzechu, zgodnie z Izaj. 1:18: „*Przyjdźcie i błagajmy! mówi Jahwe. Jeśli wasze grzechy są jak szkarłat, wybielą się jak śnieg; jeśli są czerwone jak fiolet, staną się jak wełna .* » Podobnie Jezus w swojej Apokalipsie, swoim Objawieniu, łączy kolor czerwony z instrumentami ludzkimi, które nieświadomie lub nieświadomie służą diabłu, szatanowi, pierwszemu grzesznikowi życia stworzonemu przez Boga; przykłady: „*czzerwony koń*” z Obj. 6:4, „*czzerwony lub ognisty czerwony smok*” z Obj. 12:3 i „*szkarłatna bestia*” z Obj. 17:3.

Teraz, mając to pierworodztwo, Jakub z kolei jako następca Abrahama przeżyje doświadczenia życiowe, które będą prorokowaniem planów Bożych.

Opuścił swoją rodzinę w obawie przed gniewem swojego brata Ezawa, nie bez powodu, zgodnie z Rdz 27:24, ponieważ postanowił go zabić, po odwróceniu błogosławieństwa jego umierającego ojca, „oszukiwanego” przez wyprowadzić z umysłu Rebeki, jego żony. W tym porwaniu dwa imiona bliźniaków ujawniają ich znaczenie. Ponieważ „Tempeur” użył owłosionej skóry, aby oszukać Izaaka, który oślepl, podając się w ten sposób za swojego naturalnie „Włochatego” starszego brata. Duchowi ludzie wspierają się nawzajem, a Rebeka bardziej przypominała Jakuba niż Ezawa. W tym działaniu Bóg zaprzecza ludzkiemu i cielesnemu wyborowi Izaaka, który wolał Ezawa jako myśliwego, który przynosił mu zwierzynę łowną, którą cenił. I Bóg daje pierworodztwo temu, kto jest tego najbardziej godny: Jakubowi Zwodzicielowi.

Przybywając do Labana, swojego aramejskiego wuja, brata Rebeki, aby dla niego pracować, Jakub zakochuje się w Racheli, najmłodszej, ale najpiękniejszej z córek Labana. Nie wie jednak, że w jego prawdziwym życiu Bóg stawia go w roli proroczej, która musi prorokować jego zbawienny projekt. Ponadto po „siedmiu latach” pracy nad zdobyciem ukochanej Racheli Laban narzuca mu swoją najstarszą córkę „Leę” i daje mu ją za żonę. Aby zdobyć i poślubić Rachelę, będzie musiał pracować dla wuja „jeszcze siedem lat”. W tym doświadczeniu „Jakub” prorokuje, przez co będzie musiał przejść Bóg w swoim planie zbawienia. On bowiem również zawrze pierwsze przymierze nie zgodnie z pragnieniem swego serca, ponieważ doświadczenie cielesnego i narodowego Izraela nie będzie naznaczone sukcesem i chwałą, na jaką zasługuje jego dobroć. Sukcesja „sędziów” i „królów” zawsze kończy się źle, pomimo kilku nielicznych wyjątków. A upragnioną żonę, godną jego miłości, uzyska dopiero w drugim przymierzu, po okazaniu swojej miłości i objawieniu swojego planu zbawienia w służbie Jezusa Chrystusa; Jego nauczanie, Jego śmierć i Jego zmartwychwstanie. Należy pamiętać, że preferencje ludzkie i boskie są całkowicie odwrócone. Umiłowaną Jakuba jest niepłodna Rachel, lecz ukochaną Boga jest płodna Lea. Dając Jakubowi najpierw Leę za żonę, Bóg sprawia, że jego prorok doświadcza rozczarowania, którego doświadczą oboje w swoim pierwszym przymierzu. W tym doświadczeniu Bóg ogłasza, że jego pierwszy sojusz będzie straszliwą porażką. A odrzucenie Mesjasza Jezusa przez jego potomków potwierdziło to prorocze przesłanie. Lea, która nie była ukochaną wybraną przez pana młodego, jest obrazem prorokującym wybrańców nowego przymierza, którzy pochodzenia pogańskiego żyli przez długi czas w nieświadomości istnienia jedyne Boga-stwórcy. Jednakże płodna natura Lei przepowiadała przymierze, które przyniesie wiele owoców ku chwale Bożej. I Izajasz 54:1 potwierdza, mówiąc: „*Raduj się, niepłodna, która już nie rodzisz! Niech rozkwitnie wasza radość i radość, wy, którzy nie odczuwacie już bólu! Albowiem synowie opuszczonej będą liczniejsi niż synowie tej, która wyszła za mąż, mówi Pan*”. Tutaj opuszczona prorokuje przez Leę nowe przymierze, a żonaty przez Rachelę stare hebrajskie przymierze.

Jakub staje się Izraelem

Opuściwszy bogatego i zamożnego Labana, Jakub i jego towarzysze wracają do swego brata Ezawa, którego boi się sprawiedliwego i mściwego gniewu. Pewnej nocy ukazuje mu się Bóg i walczą ze sobą aż do świtu. Bóg w końcu rani go w biodro i mówi mu, że odtąd będzie nazywany „Izraelem”, ponieważ wyszedł zwycięsko walcząc z Bogiem i ludźmi. W tym doświadczeniu Bóg chciał ukazać obraz walczącej duszy Jakuba w jego walce o wiarę. Nazwany przez Boga Izraelem, otrzymuje to, czego desperacko pragnął i czego szukał: błogosławieństwo od Boga. Błogosławieństwo Abrahama w Izaaku nabrało zatem kształtu poprzez ustanowienie cielesnego Izraela, który zbudowany na Jakubie, który stał się Izraelem, wkrótce po wyjściu z niewoli egipskiej stał się narodem budzącym strach. Dzięki łasce Bożej, która przygotowała Ezawa, obaj bracia odnaleźli pokój i radość.

Jakub ze swoimi dwiema żonami i dwoma służącymi stał się ojcem 12 chłopców i tylko jednej dziewczynki. Z początku bezpłodna jak Saraj i Rebeka, lecz bałwochwalca, Rachela otrzymuje od Boga dwójkę dzieci, najstarszego Józefa i najmłodszego Beniamina. Zmarła przy porodzie drugiego dziecka. W ten sposób prorokuje koniec starego przymierza, które ustanie wraz z ustanowieniem nowego, opartego na odkupicielskiej krwi Jezusa Chrystusa. Ale w drugim zastosowaniu te śmiertelne okoliczności przepowiadają ostateczny los jego wybranych, którzy zostaną ocaleni dzięki jego szczęśliwej interwencji, gdy powrócą w swoim chwalebny boskim aspekcie w Michale Jezusie Chrystusie. To odwrócenie sytuacji ostatnich wybranych jest przepowiedziane przez zmianę imienia dziecka, które przez umierającą matkę nazywało się „*Ben-Oni*” lub „syn mojego smutku”, zostaje przemianowane przez Jakuba, ojca, „*Beniamin*» albo „prawy syn” (prawa strona), albo błogosławiony syn. Dla potwierdzenia w Mat. 25:33 Jezus Chrystus umieści „*swoje owce po swojej prawej stronie , a kozły po swojej lewej stronie*”. Imię „*Beniamin*” zostało wybrane przez Boga wyłącznie dla Jego proroczego projektu, a więc dla nas, ponieważ dla Jakuba miało ono niewielkie znaczenie; a dla Boga bałwochwalca Rachela nie zasługiwała na określenie „*dobrze*”. Te kwestie dotyczące końca świata są rozwinięte w wyjaśnieniach Obj. 7:8.

Godny podziwu Józef

W historii Izraela rola, jaką Bóg wyznacza Józefowi, doprowadzi go do zdominowania braci, którzy zirytowani jego duchową dominacją sprzedają go arabskim kupcom. W Egipcie doceniono go za uczciwość i lojalność, ale żona jego pana chciała go wykorzystać, stawiając mu opór, Józef znalazł się w więzieniu. Tam, wyjaśniając sny, wydarzenia, doprowadzą go do najwyższej rangi poniżej faraona: pierwszego wezyra. To wyniesienie opiera się na jego proroczym darze, jeśli chodzi o Daniela po nim. Dar ten sprawił, że został doceniony przez faraona, który powierzył mu Egipt. Podczas głodu bracia Jakuba udadzą się do Egiptu i tam Józef zostanie pojednany ze swoimi niegodziwymi braćmi. Dołączą do nich Jakub i Beniamin i tak Hebrajczycy osiedlają się w Egipcie w rejonie Goszen.

Exodus i wierny Mojżesz

Zniewoleni Hebrajczycy znajdują w Mojżeszu, hebrajskie dziecko, którego imię oznacza „wybawiony z wód” Nilu, wychowane i adoptowane przez córkę faraona, wyzwoliciela przygotowanego przez Boga.

Podczas gdy warunki ich niewoli zaostwiają się i pogłębiają, Mojżesz w obronie Hebrajczyka zabija Egipcjanina, a ten ucieka z Egiptu. Podróż prowadzi go do Midianu w Arabii Saudyjskiej, gdzie mieszkają potomkowie Abrahama, a Ketur, jego druga żona, wyszła za mąż po śmierci Sary. 40 lat później Mojżesz poślubił Cypporę, najstarszą córkę swojego teścia Jetry, i spotkał Boga, pasąc swoje trzody w stronę góry Horeb. Stwórca ukazuje mu się w postaci żarzącego się krzaka, który płonie, lecz nie ulega spaleni. Wyjawia mu swój plan dla Izraela i wysyła go do Egiptu, aby poprowadził jego lud do wyjścia.

Trzeba będzie dziesięciu plag, aby zmusić faraona do wypuszczenia swoich cennych niewolników na wolność. Ale to dziesiąta część nabierze wielkiego proroczego znaczenia. Albowiem Bóg wydał na śmierć wszystkich pierworodnych Egiptu, zarówno ludzi, jak i zwierzęta. I tego samego dnia Hebrajczycy obchodzili pierwszą w swojej historii Paschę. Pascha była zapowiedzią śmierci Mesjasza Jezusa, „*pierworodnego*” oraz czystego i nieskazitelnego „*Baranka Bożego*”, *złożonego w ofierze niczym „baranek”* zabity w dniu wyjścia z Egiptu. Po ofierze Izaaka, o którą Bóg prosił Abrahama, Pascha wyjścia z Egiptu jest drugą proroczą zapowiedzią śmierci Mesjasza (Namaszczonego) Jezusa, czyli, mówiąc po grecku, Jezusa Chrystusa. Wyjście z Egiptu dokonało się 14^{dnia} pierwszego miesiąca roku, około XV^{wieku} p.n.e., około 2500 lat po grzechu Ewy i Adama. Liczby te potwierdzają czas „400 lat” „*czterech pokoleń*” danych przez Boga Amorytom, mieszkańcom ziemi Kanaan.

Duma i buntowniczy duch faraona znikną wraz z jego armią w wodach „morza czerwonego”, które w ten sposób odnajduje swoje znaczenie, ponieważ zamyka się na nich po otwarciu, aby umożliwić Hebrajczykom wkroczenie na ziemię Arabii Saudyjskiej przez południowy kraniec półwyspu egipskiego. Unikając Midianu, Bóg prowadzi swój lud przez pustynię w stronę góry Synaj, gdzie przedstawi mu swoje prawo „dziesięciu przykazań”. W obliczu jedyne prawdziwego Boga Izrael jest teraz uczonym narodem, który musi zostać wystawiony na próbę. W tym celu zostaje wezwany do niego Mojżesz na górę Synaj i Bóg przetrzymuje go tam przez 40 dni i nocy. Daje mu dwie tablice prawa wyrze jego boskim palcem. W obozie narodu hebrajskiego przedłużająca się nieobecność Mojżesza sprzyja zbuntowanym duchom, które wywierają presję na Aarona i w rezultacie zmuszają go do zaakceptowania odlania i uformowania „złotego cielca”. Samo to doświadczenie podsumowuje zachowanie zbuntowanych ludzi wszystkich czasów wobec Boga. Odmowa poddania się jego władzy sprawia, że wolą wątpić w jego istnienie. A liczne kary Boże niczego nie zmieniają. Po tych 40 dniach i nocach próby strach przed gigantami z Kanaanu skazuje ludzi na wędrówkę po pustyni przez 40 lat i tylko z tego doświadczonego pokolenia Jozue i Kaleb będą mogli wejść do ziemi obiecanej oferowanej przez Boga około 2540 roku od grzechu Adama.

Głównymi bohaterami historii Genesis są aktorzy w przedstawieniu zorganizowanym przez Boga stwórcę. Każdy z nich przekazuje lekcję, czy to w celach proroczych, czy nie, a tę ideę spektaklu potwierdził apostoł Paweł, który powiedział w 1 Kor. 4:9: „Wydaje mi się, że Bóg nas stworzył, apostołowie, ostatni z ludzi, w pewnym sensie skazani na śmierć, ponieważ byliśmy widowiskiem dla świata, aniołów i ludzi. » Od tego czasu wysłanniczka Pana, Ellen G. White, napisała swoją słynną książkę zatytułowaną „Tragedia wieków”. Idea „spektaklu” zostaje więc potwierdzona, ale po „gwiazdach, gwiazdach” świętej księgi przyszła kolej na każdego z nas, aby odegrać swoją rolę, wiedząc, że pouczeni ich doświadczeniami jesteśmy nałożony na nich obowiązek naśladowania ich dobrych uczynków, bez powielania ich błędów. Dla nas, podobnie jak dla Daniela (moim Sędzią jest Bóg), Bóg pozostaje „naszym Sędzią”, z pewnością współczującym, ale „Sędzią”, który nie czyni wyjątku dla nikogo.

Doświadczenie narodu żydowskiego, Izraela, jest katastrofalne, ale nie bardziej niż doświadczenie wiary chrześcijańskiej naszej epoki, która kończy się powszechną apostazją. Nie powinno nas dziwić to podobieństwo, gdyż Izrael Starego Przymierza był jedynie mikrokosmosem, próbką istot ludzkich zamieszkujących całą ziemię. Dlatego prawdziwa wiara była tam tak rzadka, jak w nowym przymierzu zbudowanym na Zbawicielu i „Wiernym Świadku” Jezusie Chrystusie.

Ogólnie z Biblii

Cała Biblia, podyktowana i natchniona przez Boga swoim ludzkim sługom, niesie prorocze lekcje; od Księgi Rodzaju do Apokalipsy. Aktorzy wybrani przez Boga są nam przedstawiani takimi, jakimi są naprawdę, w swojej prawdziwej naturze. Aby jednak w tym wiecznym spektaklu skonstruować prorocze przesłania, Bóg-Stwórca staje się Organizatorem wydarzeń. Po wyjściu z Egiptu Bóg daje Izraelowi swobodny aspekt swojego prawa niebieskiego na 300 lat, czas „sędziów”, który kończy się około 2840 roku. I w tej wolności, powrót do grzechu, zobowiązuje Boga do ukarania swego ludu „siedmiu czasach”, którego w końcu wydaje Filistynom, ich dziedzicznym wrogom. I „siedem razy” wzbudza „wyzwoliciele”. Biblia mówi, że w tamtych czasach „każdy robił, co chciał”. I ten czas całkowitej wolności był niezbędny, aby ujawniły się owoce, jakie każdy z siebie wydał. Podobnie jest w naszych „czasach ostatecznych”. Te trzysta lat wolności, naznaczone ciągłym powrotem Hebrajczyków do grzechu, Bóg zachęca nas, abyśmy porównali je z trzystu latami życia sprawiedliwego Henocha, którego przedstawia nam jako wzorowy wzór swoich wybranych, mówiąc: „Henoch chodził z Bogiem przez trzysta lat, potem już go nie było, ponieważ zabrał go Bóg”; z nim, pozwalając mu wejść pierwszy do swojej wieczności, jak po nim Mojżesz i Eliasza oraz święci zmartwychwstali w śmierci Jezusa, przed wszystkimi innymi wybranymi, łącznie z apostołami Jezusa Chrystusa; wszyscy zostaną przemienieni lub zmartwychwstaną w dniu ostatecznym.

Po „sędziach” przyszedł czas królów i znowu Bóg przydziela swoim dwóm aktorom rolę proroczą, co potwierdza przesłanie postępu zła ku dobru ostatecznemu, czyli z nocy, czyli ciemności, w kierunku światła. W ten sposób ci dwaj mężczyźni, Saul i Dawid, przepowiedzieli ogólny projekt planu zbawienia przygotowanego dla ziemskich wybranych, czyli dwie fazy, czyli dwa kolejne święte przymierza. Zabierz to ze mną, Dawid zostaje królem dopiero po śmierci króla Saula, tak jak śmierć starego wieczystego przymierza pozwala Chrystusowi ustanowić swoje nowe przymierze, swoje panowanie i wieczne panowanie.

Już poruszałem ten temat, ale przypominać, że ziemskie monarchie nie mają boskiej legitymacji, ponieważ Hebrajczycy prosili Boga, aby miał króla „jak inne narody ziemskie”, oni „pogańscy”. Co oznacza, że model tych królów jest typu wartości szatańskich, a nie boskich. O ile dla Boga król jest łagodny, pokornego serca, pełen poświęcenia i współczucia, stając się sługą wszystkich, o tyle, że wobec diabła jest surowy, dumny, samolubny i pogardliwy i żąda służyć wszystkim. niesprawiedliwie zraniony odrzuceniem przez swój lud, Bóg spełnił jego prośbę i na jego nieszczęście dał mu króla według standardów diabła i wszystkich jego niesprawiedliwości. Odtąd dla jego ludu, Izraela, **ale tylko dla niego**, królewskość uzyskała boską legitymację.

Mowa ustna lub pisemna jest środkiem wymiany między dwiema indywidualnymi osobami. Biblia jest słowem Bożym w tym sensie, że aby przekazać swoje nauki swoim ziemskim stworzeniom, Bóg zebrał świadectwa podyktowane lub natchnione swoim sługom; zeznania sortowane, selekcjonowane i grupowane przez niego na przestrzeni czasu. Nie powinniśmy się dziwić, gdy zauważamy niedoskonałość sprawiedliwości ustanowionej na ziemi, ponieważ ludzie odcięci od Boga mogą swoją sprawiedliwość ustanawiać jedynie na literze prawa. Teraz Bóg mówi nam przez Jezusa, że „*litera zabija, ale duch ożywia*”, ten list. Święte pisma biblijne mogą zatem być jedynie „*świadkami*”, jak wskazano w Obj. 11:3, ale w żadnym wypadku „sędziami”. Uznając, że litera prawa nie jest w stanie wydać sprawiedliwego wyroku, Bóg objawia prawdę, która opiera się wyłącznie na boskiej naturze Jego osoby. Tylko on może wydać sprawiedliwy osąd, ponieważ jego umiejętność analizowania tajemnych myśli umysłów swoich stworzeń pozwala mu poznać motywacje tych, których osądza, rzeczy ukryte i ignorowane przez inne stworzenia. Dlatego Biblia stanowi jedynie podstawę świadectw używanych do osądzania. Podczas „*tysiąca lat*” niebiańskiego sądu wybrani święci uzyskają dostęp do motywacji osądzonych dusz. Dzięki Jezusowi Chrystusowi będą mogli w ten sposób wydać niezbędną doskonałą osąd, gdyż ostateczny werdykt określa długość czasu cierpień doznanych w ramach drugiej śmierci. Ta znajomość prawdziwych motywacji sprawcy pozwala lepiej zrozumieć miłosierdzie Boga wobec Kaina, pierwszego ziemskiego mordercy. Według jedynego pisemnego świadectwa przedstawionego w Biblii, Kain został popychany do zazdrości przez Boży wybór błogosławienia ofiary Abla i pogardy dla ofiary Kaina, przy czym ten ostatni nie znał przyczyny tej różnicy, która była duchowa, a mimo to była ignorowana. Tak to właśnie wygląda, życie składa się z niezliczonych parametrów i warunków, które tylko Bóg może zidentyfikować i osądzić z pełną znajomością faktów. To powiedziawszy, dla ludzi pozostaje Biblia, jedyna księga, która w listach

przedstawia podstawy prawa, które osądza ich czyny w oczekiwaniu na objawienie ich tajemnych myśli wybranym świętym w niebie. Rolą listu jest jednak potępienie lub osądzenie czynu. Dlatego Jezus w swoim Objawieniu przypomina ludziom o wadze ich „*uczynków*”, a rzadko mówi o ich wierze. W Liście Jakuba 2:17 apostoł Jakub przypomniał, że „*bez uczynków wiara jest martwa*”, potwierdzając również tę opinię, Jezus mówi jedynie o dobrych lub złych „*uczynkach*” powstałych przez wiarę. A jeśli chodzi o dzieła, które powstają przez wiarę, są to wyłącznie te dzieła, których Biblia naucza w oparciu o boskie prawa. Dobre uczynki cenione przez Kościół katolicki nie są brane pod uwagę, ponieważ są dziełami o charakterze humanistycznym i inspiracji.

W czasie końca Biblia będzie całkowicie pogardzana, a społeczeństwo ludzkie przedstawia zglobalizowany, tajemniczy i kłamliwy aspekt. Wtedy właśnie słowo „*prawda*”, charakteryzujące Biblię Świętą, słowo Boga żywego i szerzej jej globalny, uniwersalny projekt, nabiera pełnego znaczenia. Ponieważ pogarda dla tej wyjątkowej „*prawdy*” prowadzi ludzkość do budowania się na kłamstwach we wszystkich obszarach relacyjnych, świeckich, religijnych, politycznych i gospodarczych.

Ten artykuł, pisany w szabat 14 sierpnia 2021r., jutro, 15 sierpnia, na dużych zgromadzeniach ofiary oszukane przez religię fałszywą złoży hołd najbardziej udanej satanistycznej mistyfikacji w jego karierze, od czasu użycia przez niego „*węża*” jako medium w „*Eden*”: jej pojawienie się pod wizerunkiem „*Dziewicy Maryi*”. Prawdziwa nie była już dziewicą, gdyż po Jezusie urodziła synów i córki; bracia i siostry Jezusa. Ale kłamstwa są twarde i opierają się nawet najlepszym argumentom biblijnym. Nieważne, po tym 15 sierpnia pozostanie już tylko dla tej zniewagi, co najwyżej osiem uroczystości mających na celu zirytowanie Boga i wzbudzenie Jego słusznego gniewu, który spadnie na głowy winnych. Należy pamiętać, że podczas tego objawienia wybrano dzieci, aby potwierdzić autentyczność wizji „*Dziewicy*”. Czy są tak niewinni, jak ludzie mówią i udają? Urodzonym grzesznikom, błędnie przypisuje się im niewinność, dlatego nie możemy ich oskarżać o współdziałanie. Wizja, którą otrzymały te dzieci, była bardzo realna, ale diabeł jest także bardzo prawdziwym buntowniczym duchem i Jezus Chrystus poświęcił mu wiele swoich słów, aby ostrzec przed nim swoje sługi. Historia daje świadectwo swojej zwodniczej, uwodzicielskiej mocy, która prowadzi uwiedzione i oszukane ofiary na „*drugą śmierć*”. Bóg potępia kult diabła w całym Kościele papieskim i rzymskokatolickim w tym wersecie z Obj. 13:4: „***I oddali cześć smokowi, ponieważ dał władzę bestii ; oddali pokłon bestii, mówiąc: Któż jest podobny do bestii i kto może z nią walczyć?*** „*W rzeczywistości dopiero po zakończeniu tej „adoracji” krępującej i prześladowującej „bestii” prawdziwych wybranych świętych Jezusa Chrystusa, w czasach tolerancji narzuconych jej przez okoliczności, adoracja ta rozpoczyna się za pomocą zwodniczych objawień diabolicznej „dziewicy”; „kobieta” zastępująca „węża” po tym, jak „wąż” uwiódł „kobietę”, która uwiódła jej męża. Zasada pozostaje ta sama i nadal jest tak samo skuteczna.*

Czas ostatniego wyboru

To studium Bożych objawień kończy się analizą Księgi Rodzaju, która objawiła nam, kim jest Bóg we wszystkich aspektach swego charakteru. Właśnie widzieliśmy, jak stanowczo żądał posłuszeństwa od swoich stworzeń, poddając Abrama niezwyklej próbie wiary, gdy miał prawie sto lat; dlatego nie trzeba już wykazywać tego boskiego wymagania.

W chwili ostatniego wyboru zaproponowanego przez Boga od wiosny 1843 r., a dokładniej wymaganego od 22 października 1844 r., Bóg wymaga zachowywania szabatów jako dowodu miłości okazanej Mu przez Jego prawdziwych wybranych świętych. Uniwersalna sytuacja duchowa zostaje zatem przedstawiona w formie pojedynczego pytania, które jest skierowane wyłącznie do wszystkich członków organizacji religijnych, chrześcijańskich.

Pytanie, które zabija lub sprawia, że żyjesz wiecznie

Czy cesarz, król lub papież ma władzę i upoważnienie do zmiany słów wypowiedzianych i napisanych przez Boga, czy też pod jego dyktando, tak jak zrobił to Mojżesz?

Przewidziawszy wszystko, nawet to pytanie, Jezus dał swoją odpowiedź z góry, mówiąc w Mat. 5:17-18: „*Nie sądzcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków; Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Bo zaprawdę powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie przeminie z Prawa, aż się wszystko spełni* . » Ten sam Jezus zapowiedział także, że jego słowa, które wypowiedział, będą nas sądzić w Jana 12:47 do 49: „*Jeśli ktoś słów moich słucha, a ich nie przestrzega, to nie ja go sądzę; bo nie przyszedłem sądzić świat, ale świat zbawić. Kto mnie odrzuca i nie przyjmuje moich słów, ma swojego sędziego; słowo, które wypowiedziałem, osądzi go w dniu ostatecznym . Bo nie mówiłem o sobie; lecz Ojciec, który mnie posłał, sam mi przepisał, co mam mówić i głosić* . »

Taka jest Boża koncepcja Jego prawa. Ale Dan.7:25 ujawnił, że **zamiar „zmiany”** tego miał pojawić się w czasach chrześcijańskich, mówiąc o papieżstwie rzymskokatolickim: „*Będzie wypowiadał słowa przeciwko Najwyższemu, będzie uciskał świętych Najwyższego*”. -*Wysoko i będzie miał nadzieję na zmianę czasów i prawa ; i święci zostaną wydani w jego ręce na czas i czasy, i połowę czasu*. » Zniwagę, którą ustanie i którą będzie wiedział, jak sprawiedliwie ukarać, zgodnie z werselem 26, który następuje: „*Wtedy nadejdzie sąd i jego władza zostanie mu odebrana, co zostanie zniszczone i unicestwione na zawsze*. » Te „*czasy*”, czyli lata prorocze, ogłaszają jego prześladowcze panowanie trwające 1260 lat, od 538 do 1798.

Ten „**osąd**” dokonuje się w kilku fazach.

Pierwsza faza ma charakter przygotowawczy; jest to dzieło oddzielenia i uświęcenia wiary „adwentyistycznej”, ustanowionej przez Boga od wiosny 1843 roku. Adwentyzm jest **oddzielony** od religii katolickiej i protestanckiej. W Objawieniu ta faza dotyczy er „*Sardy, Filadelfia i Laodycea*” z Obj. 3:1-7-14.

Druga faza jest wykonalna: „*odbierzemy mu dominację*”. Jest to chwalebny powrót Jezusa Chrystusa, oczekiwany wiosną 2030 roku. Wybrani adwentyści wkraczają do wieczności **oddzieleni** od niegodnych buntowników

katolików, protestantów i adwentystów, którzy umierają na ziemi. Akcja ta kończy się pod koniec ery „*laodycejskiej*” z Obj. 3:14.

Trzeci etap to sąd nad upadłymi umarłymi, dokonany przez wybranych, którzy weszli do celestialnego królestwa Boga. Ofiary stały się sędziami i osobno oceniane jest życie każdego z buntowników i zapada ostateczny wyrok proporcjonalny do jego winy. Wyroki te określają długość czasu „*męki*”, *jaka* spowoduje działanie „*drugiej śmierci*”. W Apokalipsie ten temat jest tematem Obj. 4; 11:18 i 20:4; to od Dan.7:9-10.

Po czwarte, pod koniec siódmego tysiąclecia, wielkiego sabatu dla Boga i Jego wybranych w Chrystusie, następuje faza wykonawcza wyroków wydanych przez Chrystusa i Jego wybranych. W krainie grzechu, gdzie zmartwychwstają, potępieni buntownicy zostają unicestwieni „*na zawsze*” przez „*ogień druga śmierć*”. W Apokalipsie ten sąd wykonawczy, czyli „sąd ostateczny”, jest tematem Obj. 20:11-15.

W momencie ostatniego wyboru dwie nie do pogodzenia koncepcje religijne **oddzielają się** definitywnie, gdyż są sobie skrajnie przeciwne. Wybrani Chrystusa słyszą Jego głos i dostosowują się do Jego żądań w czasie, gdy On do nich przemawia i powołuje. Na drugim miejscu znajdują się chrześcijanie, którzy podążają za wielowiekowymi tradycjami religijnymi, jak gdyby prawda była kwestią czasu, a nie inteligencji, rozumowania i świadectwa. Ci ludzie nie rozumieli, co „*nowe przymierze*” wyobrażał prorok Jeremiasz w Jer. 31:31 do 34: „*Oto nadchodzą dni, mówi Jahwe, kiedy uczynię z domem Izraela i domem Judy nowe przymierze, inne niż przymierze, które zawarłem z ich ojcami w dniu, w którym ująłem ich za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej; przymierze, które złamali, chociaż byłem ich panem – mówi Pan. Ale takie jest przymierze, które po owych dniach zawrę z domem Izraela, mówi Pan: **Włożę w nich moje prawo i napiszę je na ich sercach**; i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. Ten nie będzie już uczył swego bliźniego ani swego brata, mówiąc: *Poznaj JHWH! Bo wszyscy mnie poznają, od najmniejszego do największego, mówi Pan; **Bo przebaczę ich winę i nie będę już więcej wspominał ich grzechów***. » W jaki sposób Bogu może się udać „*pisać w sercu*”. » umiłowania przez człowieka swego świętego prawa, czegoś, czego nie udało się osiągnąć normom Starego Przymierza? Odpowiedź na to pytanie i jedyna różnica między tymi dwoma sojuszami pojawia się w aspekcie demonstracji boskiej miłości dokonanej przez odkupieńczą śmierć zastępczego Jezusa Chrystusa, w którym został on wcielony i objawiony. Jednak śmierć Jezusa nie położyła kresu posłuszeństwu, ale wręcz przeciwnie, dała wybrańcom powody do jeszcze większego posłuszeństwa Bogu, zdolnemu tak mocno kochać. A gdy zdobędzie serce człowieka, cel zamierzony przez Boga zostanie osiągnięty; uzyskuje wybranieca i godnego dzielenia się swoją wiecznością.*

Ostatnie przesłanie, które Bóg przedstawił ci w tym dziele, jest przedmiotem **separacji**. To jest kluczowy punkt, który decyduje o całej różnicy pomiędzy wybranymi i powołanymi. W swojej normalnej naturze człowiek nie lubi, gdy przeszkadzają mu jego nawyki i wyobrażenia o rzeczach. Jednakże to zaburzenie jest konieczne, gdyż człowiek przyzwyczajony do ustalonego

kłamstwa, aby stać się jego wybrańcem, musi zostać wykorzeniony i odwrócony, aby dostosować się do prawdy, którą ukazuje mu Bóg. To wtedy **konieczne staje się oddzielenie od tych, których Bóg nie aprobuje**. Wybrany musi wykazać się zdolnością do konkretnego kwestionowania swoich idei, nawyków i cielesnych więzi z istotami, których przeznaczeniem nigdy nie będzie życie wieczne.

W przypadku wybieranych urzędników priorytet religijny ma charakter wertykalny; celem jest stworzenie trwałej więzi z Bogiem Stwórcą, nawet jeśli dzieje się to ze szkodą dla relacji międzyludzkich. Dla upadłych religia ma charakter horyzontalny; dają pierwszeństwo więzi nawiązanej z innymi ludźmi, nawet jeśli dzieje się to ze szkodą dla Boga.

Adwentyzm dnia siódmego: separacja, imię, historia

Ostatni wybrani wiary chrześcijańskiej są zebrani duchowo, aby utworzyć Izrael złożony z „12 pokoleń” z Obj.7. Ich wybór został dokonany poprzez serię testów wiary opartych na zainteresowaniu proroczym słowem, które w Dan. 8:14 ogłasza datę 1843. Miało to oznaczać wznowienie przez Boga chrześcijaństwa, dopóki nie będzie reprezentowane przez wiarę katolicką od 538 r. i przez wiarę protestancką wywodzącą się z czasów reformacji od 1170 r. Werset Dan.8:14 został zinterpretowany jako zapowiedź chwalebnego powrotu Chrystusa, jego przyjścia, które spowodowało Jego „oczekiwanie”, po łacinie „adventus” stąd adwentyistyczne imię, które nadano doświadczeniu i jego wyznawcom w latach 1843–1844. Najwyraźniej przesłanie to nie mówiło o szabacie, ale tylko pozornie, ponieważ powrót Chrystusa będzie oznaczać wejście w siódme tysiąclecie, wielki szabat prorokowano co tydzień w szabat siódmego dnia: sobotę Żydów. Nieświadomi tego związku, pierwsi adwentyści odkryli znaczenie, jakie Bóg przywiązuje do sabatu, dopiero po tym czasie próby. A kiedy to zrozumieli, pionierzy stanowczo nauczali prawdy o sabacie, pamiętanej w imieniu utworzonego kościoła „dnia siódmego”. Jednak z biegiem czasu spadkobiercy dzieła nie nadawali już szabatowi takiego znaczenia, jakie nadaje mu Bóg, przywiązując jego wymagalność do czasu powrotu Jezusa Chrystusa, zamiast przywiązywać go do daty 1843 wskazanej w prorocztwie Daniela. Odkładanie tak fundamentalnego boskiego żądania stanowiło błąd, którego konsekwencją było odrzucenie w 1994 r. przez Boga organizacji i jej członków, których wydał do obozu rebeliantów, potępianego już przez niego od 1843 r. To smutne doświadczenie i niepowodzenie ostatniego urzędnika instytucja wiary chrześcijańskiej świadczy o tej niezdolności fałszywego chrześcijaństwa do zaakceptowania **zerwania więzi międzyludzkich**. Chodzi o brak miłości do prawdy Bożej, a zatem i do samego Boga, i to jest ostateczna lekcja w historii wiary chrześcijańskiej, którą mogę wam wyjaśnić, aby was nauczyć i ostrzec w imię Boga Wszechmogącego, YaHWéH-Michael-Jezus Chrystus.

Na koniec, wciąż w tym samym temacie, ponieważ kosztowało mnie to bolesną duchową separację, przypominam wam ten werset z Mat. 10:37 i ponieważ poprzedzające go wersety jasno podsumowują oddzielający charakter prawdziwej wiary chrześcijańskiej, wspominam o nich wszystkich od wersetu 34 do wersetu 38:

„Nie myślcie, że przyszedłem przynieść pokój na ziemię; Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz. Bo przyszedłem położyć rozdział między mężczyzną a jego ojcem, między córką a jej matką, między synową a jej teściową; a nieprzyjaciółmi człowieka będą jego domownicy. **Kto kocha swego ojca lub matkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godzien**, a **kto kocha swego syna lub swoją córkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godzien**. kto nie bierze krzyża swego i nie idzie za mną, nie jest mnie godzien. » Ten werset 37 usprawiedliwia błogosławieństwo Abrahama; świadczył, że kocha Boga bardziej niż swego cielesnego syna. A przypominając bratu adwentyście o jego obowiązkach, cytując mu ten werset, nasze drogi się rozeszły i otrzymałem szczególnie błogosławieństwo od Boga. Wtedy ten „brat” nazwał mnie fanatykiem i od tego doświadczenia podążał tradycyjną ścieżką adwentyistów. Ten, który wprowadził mnie w adwentyzm i korzyści płynące z wegetarianizmu, zmarł później na chorobę Alseimera, podczas gdy ja jestem jeszcze zdrowy, żywy i aktywny w służbie mojemu Bogu, w wieku 77 lat i nie uciekający się ani do lekarzy, ani do lekarstw. Cała chwała należy się Bogu stwórcy i jego cennym radom. Wprawdzie !

Podsumowując **historię adwentyzmu**, musimy pamiętać o następujących faktach. Pod tym „adwentyścycznym” imieniem Bóg grupuje swoich ostatnich świętych po długiej dominacji wiary katolickiej, która legitymizowała **religijnie** niedzielę ustanowioną pod jej pogańskim imieniem „dnem słońca niezwycięzonego” przez Konstantyna I 7 marca 321 roku. pierwsi adwentyści byli protestantami lub katolikami, którzy pobożnie czcili odziedziczoną chrześcijańską niedzielę. Zostali zatem wybrani przez Boga na podstawie swego zachowania, ciesząc się z powrotu Jezusa Chrystusa, który był im zapowiadany kolejno na wiosnę 1843 r. i 22 października 1844 r. Dopiero po tym wyborze dało im światło szabat. przedstawione. Również ich interpretacje prorocत्व Daniela i Apokalipsy zawierały ogromne błędy, które poprawiam w tej pracy. Nie znając szabat, pionierzy skonstruowali teorię tak zwanego sądu „śledczego”, której nigdy nie byli w stanie zakwestionować; nawet gdy zostało im dane światło w szabat. Tym, którzy nie wiedzą, przypominam, że zgodnie z tą teorią, od roku 1843, potem 1844, Jezus w niebie przegląda księgi świadectw, aby wybrać swoich ostatnich wybranych, którzy mają zostać zbawieni. Jednakże jasna identyfikacja niedzielnego grzechu nadała dokładne znaczenie przesłaniu Dan. 8:14, nawet w jego słabo przetłumaczonej formie „**oczyszczenia świątyni**”. I to złe tłumaczenie wywołało nierozwiązywalne kontrowersje, ponieważ wyrażenie to dotyczyło przede wszystkim wypełnienia się przez odkupieńczą śmierć Jezusa Chrystusa zgodnie z Hbr 9:23: „Było więc konieczne, ponieważ obraży tego, co jest w niebiosach, **miały być oczyszczone** w ten sposób, czy **same rzeczy niebieskie zostały oczyszczone** przez ofiary wspanialsze od tych . Albowiem Chrystus nie wszedł do **świątyni** zbudowanej rękami na wzór prawdziwej, ale do **samego nieba**, aby teraz za nami stanąć przed obliczem Boga ”. W ten sposób wszystko, co miało zostać oczyszczone w niebie, zostało oczyszczone przez śmierć Jezusa Chrystusa: dlatego sąd śledczy nie ma już żadnego logicznego znaczenia. Po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa żaden grzech ani grzesznik nie wejdzie do nieba, aby je ponownie zbezczeszczyć, ponieważ Jezus oczyścił swój niebiański

obszar, wypędzając Szatana i jego anielskich naśladowców na ziemię, zgodnie z Obj. 12:7 w 12, a szczególnie w wersecie 9: „*I zrzuty został wielki smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwodzi całą ziemię, został zrzuty na ziemię, a z nim zostali zrzuceni jego aniołowie.* »

Drugi błąd oficjalnego adwentyzmu również wynikał z pierwotnej nieznamomości roli sabatu i nabrał wielkiego znaczenia znacznie później. Adwentyści błędnie skupili swoją uwagę na czasie ostatniej, ostatecznej próby wiary, która w rzeczywistości będzie dotyczyć tylko tych, którzy będą jeszcze żyli w czasie prawdziwego powrotu Jezusa Chrystusa. W szczególności błędnie myśleli, że niedziela stanie się „*znakiem bestii*” dopiero w momencie tej ostatniej próby, co wyjaśnia poszukiwanie przyjaźni z praktykującymi przeklętą niedzielę przez Boga, w rzeczywistości, od jego początków. Dowodem, który daje, jest istnienie „siedmiu tręb” z Obj. 8, 9 i 11, z których pierwszych sześć ostrzega po roku 321, przez całą erę chrześcijańską, lud przed praktykowaniem grzechu potępionej niedzieli przez Bóg. Co Dan.8:12 już objawił, mówiąc: „*Wojsko zostało wydane wraz z wieczną ofiarą z powodu grzechu; róg rzucił prawdę na ziemię i powiódł się w swoich przedsięwzięciach.* » Ten „*grzech*” był już zwyczajem niedzieli, odziedziczonym cywilnie od Konstantyna I^{od} 321 r. i usprawiedliwionym religijnie przez papieski Rzym od 538 r., „*znakiem bestii*” cytowanym w Apo.13:15; 14:9-11; 16:2. W 1995 r., po okazaniu odrzucenia proroczego światła, które proponowałem w latach 1982–1991, oficjalny adwentyzm popełnił poważny błąd, zawierając sojusz z zadeklarowanymi i ujawnionymi wrogami Boga. Przykład licznych wyrzutów, jakie Bóg skierował do starożytnego Izraela za jego sojusze z Egiptem, będący symbolicznym obrazem typowego grzechu, został w tym działaniu całkowicie zignorowany; co czyni grzech adwentystów jeszcze większym.

W rzeczywistości, uświadomiwszy sobie rolę sabatu i wagę, jaką nadaje tytułowi Boga Stwórcy, adwentyści powinni byli jasno zidentyfikować swoich religijnych wrogów i unikać wszelkich braterskich sojuszy z nimi. Ponieważ **sobotni** szabat jest „*pieczęcią Boga żywego*” z Obj. 7:2, królewskim znakiem Boga Stwórcy, jego przeciwnika, niedzielą, może być jedynie „*znakiem bestii*” z Obj. 13:15.

Przypominam sobie, że przyczyn upadku oficjalnego instytucjonalnego adwentyzmu jest wiele, ale główna i najpoważniejsza dotyczy odmowy rzucenia światła na prawdziwe tłumaczenie Daniela 8:14 i pogardy okazanej zupełnie nowemu wyjaśnieniu Daniela 12 których lekcja polega na uwydatnieniu boskiej legitymizacji adwentyzmu ^{dnia siódmego}. Następnie pojawia się wina, że nie pokładali nadziei w zapowiadany na rok 1994 powrocie Jezusa Chrystusa; jak to uczynili pionierzy tego dzieła w latach 1843 i 1844.

Główne sądy Boże

Jego stworzenie ziemi i nieba zakończyło się, w szóstym dniu Bóg instaluje człowieka na ziemi. I właśnie z powodu nieposłusznego zachowania ludzkości, a co za tym idzie grzechu, Bóg będzie ją sukcesywnie, w ciągu jej

siedmiu tysięcy lat historii, poddawał swoim licznym sądom. Z każdym z tych sądów dokonywane są zmiany i postrzegane w sposób konkretny i widoczny. Ekscesy, za którymi podąża ludzkość, wymagają tych Bożych interwencji, które mają na celu skierowanie jej z powrotem na drogę prawdy, zatwierdzoną jej suwerennym sądem.

Wyroki Starego Przymierza .

Pierwszy sąd: Bóg sędzi grzechy popełnione przez Ewę i Adama, którzy zostali przeklęci i wypędzeni z „^{Ogródu} Eden”.

drugi : Bóg niszczy zbuntowaną ludzkość wodami globalnego „^{potopu}” .

Trzeci wyrok: Bóg **oddziela** ludzi różnymi językami po ich wyniesieniu z „^{Wieży} Babel” .

^{Sąd} czwarty : Bóg zawiera przymierze z Abramem, który następnie staje się Abrahamem. W tym czasie Bóg niszczy **Sodomę** i Gomorę, miasta, w których dopuszcza się skrajny grzech; wstrętną i obrzydliwą „*wiedzę*” .

piąty : Bóg wyzwala Izrael z niewoli egipskiej, Izrael staje się wolnym i niepodległym narodem, któremu Bóg przedstawia swoje prawa .

6-ty wyrok: Przez 300 lat, pod jego kierownictwem i poprzez działanie 7 ^{wyzwalających} sędziów, Bóg wyzwala Izrael najechny przez jego wrogów z powodu grzechu.

7. wyrok: Na prośbę ludu i z powodu jego przekleństwa Boga zastępują ziemscy królowie i ich długie dynastie (królowie Judy i królowie Izraela) .

8 ^{wyrok} : Izrael zostaje uprowadzony do Babilonu.

9. ^{wyrok} : Izrael odrzuca boskiego „Mesjasza” Jezusa – Koniec starego przymierza. Nowe przymierze rozpoczyna się na doskonałych podstawach doktrynalnych.

10. wyrok: Narodowe państwo Izrael ^{zostaje} zniszczone przez Rzymian w roku 70.

Wyroki Nowego Przymierza .

Wspomina się o nich w Apokalipsie poprzez „*siedem trąb*” .

Pierwszy ^{wyrok} : Najazdy barbarzyńców po roku 321, pomiędzy 395 a 538 rokiem.

Drugi wyrok: Ustanowienie dominującego papieskiego reżimu religijnego w 538 r.

Trzeci wyrok: Wojny Religijne: przeciwstawiają się katolikom protestanckim reformatorom potępionym przez Boga: „^{obłudnicy}” z Dan.11:34 .

4. wyrok: Francuski ateizm rewolucyjny obala monarchię i kładzie kres despotyzmowi rzymskokatolickiemu .

5. ^{wyrok} : 1843-1844 i 1994.

– Początek: wchodzi w życie dekret z Dan. 8:14 – żąda dokończenia dzieła zapoczątkowanego przez Reformację od czasu Piotra Valdo, doskonały przykład, od 1170 r. Upada wiara protestancka i zwycięsko rodzi się adwentyzm: Zakonnicy Praktyka rzymskiej niedzieli zostaje potępiona, a sobotni szabat jest usprawiedliwiony i wymagany przez Boga w Jezusie Chrystusie od 1843 roku. W ten sposób dzieło reformy zostało zakończone i zakończone.

– Zakończenie: „zwymiotowana” przez Jezusa, zmarła instytucjonalnie w 1994 r., zgodnie z przesłaniem skierowanym do „Laodycei”. Sąd Boży rozpoczął się, gdy Jego dom przeszedł fatalną próbę proroczej wiary. Z dezaprobatą były wybrany urzędnik dołączył do obozu rebeliantów katolickich i protestanckich.

6. wyrok: „szósta trąba” dokonuje się w postaci trzeciej wojny światowej, tym razem nuklearnej, opisanej w Dan.11:40 do 45. Ci, którzy przeżyją, organizują ostateczny rząd powszechny i przywracają resztę pierwszego obowiązkowego dnia poprzez dekret. W konsekwencji zakazano odpoczynku w siódmy dzień szabat, sobotę, zakazany najpierw pod groźbą sankcji społecznych, a ostatecznie nowym dekretem ukarany śmiercią.

siódmy : poprzedzony czasem ostatnich siedmiu plag opisanych w Obj. 16, wiosną 2030 r., chwalebny powrót Chrystusa kładzie kres obecności ludzkiej ziemskiej cywilizacji · Ludzkość została wytępiona. Tylko szatan pozostanie więźniem na opuszczonej ziemi, w „otchłani” z Obj. 20, przez „tysiąc lat”.

8. sąd: Wzięci do nieba przez Jezusa Chrystusa, jego wybrani przystępują do sądenia zmarłych bezbożnych · To jest wyrok cytowany w Obj. 11:18.

9. ^{wyrok} : ostatni wyrok; niegodziwi umarli zmartwychwstają, aby cierpieć standard „drugiej śmierci” z powodu „jeziora ognia”, które pokrywa ziemię i niszczy wraz z nimi wszelkie ślady uczynków spowodowanych grzechem.

^{Sąd} 10 : Zbzczeszczona ziemia i niebiosa zostaną odnowione i uwielbione. Powitaj wybranych w nowym, wiecznym królestwie Bożym!

Boskość od A do Z, od Aleph do Tav, od alfa do omega

Biblia nie ma nic wspólnego z innymi księgami pisanymi przez ludzi, poza jej wyglądem zewnętrznym. Bo w rzeczywistości widzimy jedynie jego powierzchnię, którą odczytujemy według konwencji pisarskich właściwych dla języków hebrajskiego i greckiego, w jakich zostały nam przekazane oryginalne teksty. Jednak pisząc Biblię, Mojżesz posługiwał się archaicznym hebrajskim, którego litery alfabetu różniły się od liter obecnych, zostały one zastąpione literą po literze podczas wygnania w Babilonie, bez powodowania problemów. Ale litery były sklejone, bez odstępów między wyrazami, co utrudniało ich odczytanie. Jednak za tą wadą kryje się zaleta polegająca na tworzeniu różnych słów w zależności od wyboru litery oznaczającej ich początek. Jest to możliwe i zostało wykazane, co dowodzi, że Biblia naprawdę wykracza daleko poza możliwości ludzkiej wyobraźni i osiągnięć. Tylko myśl i pamięć nieograniczonego Boga stwórcy mogły stworzyć takie dzieło. Ponieważ ta obserwacja wielokrotnych czytań Biblii pokazuje, że każde słowo, które się tam pojawia, zostało wybrane i natchnione przez Boga dla różnych autorów Jego ksiąg, aż do ostatniej, czyli Objawienia lub Apokalipsy.

Około 1890 roku rosyjski matematyk Yvan Panin wykazał istnienie figur liczbowych w różnych aspektach konstrukcji tekstów biblijnych. Wspólną cechą hebrajskiego i greckiego jest to, że litery ich alfabetu są również używane jako cyfry i cyfry. Demonstracje Yvana Panina znacznie pogłębiły poczucie winy ludzi, którzy nie traktują Biblii Bożej poważnie. Bo jeśli te odkrycia nie mają wpływu na uczynienie ludzi zdolnymi do kochania Boga, to jednak odbierają jakąkolwiek legitymizację niewiary w Jego istnienie. Yvan Panin pokazał, jak

liczba „siedem” była wszechobecna podczas tworzenia Biblii, szczególnie w jej pierwszym wersecie, w Księdze Rodzaju 1:1. Po tym, jak sam wykazałem, że sabat dnia siódmego jest „*pieczęcią Boga żywego*” z Obj. 7:2, praca ta jedynie potwierdza dowody odkryte przez tego genialnego matematyka, który przedstawił wymagającym naukowcom swoich i naszych czasów niepodważalny dowód naukowy.

Od czasu Yvana Panina współczesna informatyka przeanalizowała 304 805 znaków liter tworzących Pismo Święte. Jedyne starożytne przymierze, a oprogramowanie oferuje niezliczoną ilość różnych odczytów, umieszczając każdą literę na ogromnej szachownicy, której możliwości ułożenia zaczynają się od pojedynczej poziomej linii 304805 liter, aż w końcu uzyskano pojedynczą pionową linię tych 304805 liter; a pomiędzy tymi dwoma skrajnymi ustawieniami wszystkie niezliczone kombinacje pośrednie. Odkrywamy przesłania dotyczące świata ziemskiego, jego międzynarodowych wydarzeń oraz imion starożytnych i współczesnych ludzi, a możliwości są ogromne, ponieważ jedynym imperatywem jest zachowanie identycznej przestrzeni (od 1 do n...) pomiędzy każdą literą utworzonych słów. Oprócz wyrównań poziomych i pionowych istnieje wiele wyrównań ukośnych, od góry do dołu i od dołu do góry, od prawej do lewej i od lewej do prawej.

Dlatego biorąc obraz oceanu, potwierdzam, że nasza znajomość Biblii jest na poziomie jego powierzchni. To, co zostało ukryte, zostanie ujawnione wybranym w wieczności, do której wejdą. A Bóg nadal będzie zadziwiał swoich bliskich swoją ogromną, nieograniczoną mocą.

Te olśniewające demonstracje nie są niestety w stanie zmienić serc ludzi, aby pokochali Boga „*całym sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem*” (Pwt 6:5; Mat. 22:37); zgodnie z jego słuszną prośbą. Ziemskie doświadczenia to udowodnią, wyrzuty, nagany i kary nie zmieniają człowieka, dlatego Boży projekt zbawienny od początku wolnego życia opierał się na tym wersecie: „*miłość doskonała usuwa strach*” (1 Jana 4:18). Wybór wybranych opiera się na okazaniu przez nich doskonałej miłości do Boga, ich Ojca Niebieskiego. W tej „*doskonałej miłości*” nie ma już potrzeby stosowania prawa ani przykazań, a pierwszym, który to zrozumiał, był stary Enoch, który okazał Bogu swoją miłość, „*chodząc z Nim*”, uważając, aby nie zrobić niczego, co mogłoby Go nie zadowolić. Bo posłuszeństwo oznacza miłość, a miłość polega na posłuszeństwie w celu sprawiania przyjemności i radości ukochanej osobie. Jezus z kolei w swojej boskiej doskonałości potwierdził tę lekcję „*prawdziwej*” miłości na wzór pierwszych ludzkich modeli, Abrahama, Mojżesza, Eliasza, Daniela, Hioba i wielu innych, których imiona zna tylko Bóg.

Odształcenia pod wpływem czasu

Nie ma na ziemi języka, który nie przeszedł ewolucji i przekształceń spowodowanych przewrotnym duchem ludzkości. I w tej kwestii język hebrajski nie uniknął tego ludzkiego wypaczenia, tak że tekst hebrajski, który uważamy za oryginalny, jest już niczym innym jak oryginałem pism Mojżesza w stanie częściowo zniekształconym. Odkrycie to zawdzięczam twórczości Iwana Panina

oraz faktowi, że w wersji tekstu hebrajskiego, której użył w 1890 r., w Rdz 1,1, zdigitalizował słowo Bóg z hebrajskim terminem „elohim”. W języku hebrajskim „elohim” to liczba mnoga słowa „eloha”, co oznacza boga w liczbie pojedynczej. Istnieje trzecia forma: „Él”. Służy do łączenia słowa Bóg z imionami: Daniel; Samuela; Betel; itd... Te terminy określające prawdziwego Boga w naszych tłumaczeniach pisane są wielką literą, aby zaznaczyć różnicę pomiędzy prawdziwym Bogiem a fałszywymi pogańskimi bogami ludzkimi.

Biblia słusznie i stanowczo podkreśla fakt, że Bóg jest „jeden”, co czyni Go „eloha”, jedynym prawdziwym „eloha”. Oto dlaczego, przypisując sobie słowo „elohim” w liczbie mnogiej, w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju i gdzie indziej, Bóg wysłał nam przesłanie, w którym słusznie twierdzi, że jest już Ojcem mnóstwa istnień, które istniały przed stworzeniem naszego ziemskiego systemu lub wymiarze i wszystkich istnień, które pojawią się na ziemi. Te już stworzone życia niebiańskie zostały już podzielone przez grzech, który pojawił się w jego pierwszym wolnym stworzeniu. Określając siebie słowem „elohim”, Bóg Stwórca potwierdza swą władzę nad wszystkim, co z Niego żyje i się narodziło. To właśnie w tej roli będzie mógł później w Jezusie Chrystusie ponieść grzechy rzeszy swoich wybranych i ocalić – jedynie poprzez swą odkupieńczą śmierć – życie rzeszy ludzi. Słowo „elohim” w liczbie mnogiej oznacza zatem Boga w jego stwórczej mocy wszystkiego, co żyje. Termin ten prorokuje także wielorakie role, jakie odegra on w swoim projekcie zbawienia, w którym jest już głównie i kolejno „*Ojcem, Synem i Duchem Świętym*”, który będzie działał po chrzcie, aby oczyścić i uświęcić życie swoich wybranych. Ta liczba mnoga dotyczy także różnych imion, jakie będzie nosił Bóg: Michał dla swoich aniołów; Jezusa Chrystusa za wybranych ludzi, odkupionych Jego krwią.

Jako przykład zniekształceń spowodowanych ludzką perwersją podam czasownik „błogosławić”, wyrażony w języku hebrajskim rdzeniem „brq”, którego wybór użytych samogłosek zostanie ostatecznie przetłumaczony jako „błogosławieństwo” lub „przekleństwo”. To przewrotne wypaczenie wypacza sens przekazu dotyczącego Hioba, do którego jego żona tak naprawdę mówi „*błogosław Boga i umrzyj*”, a nie „*przeklnij Boga i umrzyj*”, jak proponują tłumacze. Innym przykładem podstępnej, perwersyjnej zmiany jest to, że w języku francuskim wyrażenie „z pewnością”, które pierwotnie oznaczało pewne i absolutne, nabrało w ludzkiej myśli znaczenia „być może”, zupełnie przeciwnego. I ten ostatni przykład zasługuje na przytoczenie, bo nabierze znaczenia i będzie miał poważne konsekwencje. W słowniku „petit Larousse” zauważyłem zmianę w definicji słowa „niedziela”. Wprowadzony jako pierwszy dzień tygodnia w wersji z 1980 r., w wersji z roku następnego stał się siódmym dniem. Dzieci Boga prawdy muszą zatem wystrzegać się ewolucyjnych konwencji ustanowionych przez ludzi, ponieważ ze swojej strony, w przeciwieństwie do nich, wielki stwórca Bóg nie zmienia się i jego wartości nie zmieniają się, podobnie jak porządek rzeczy i czas, który ustanowił od założenia świata.

Przewrotne dzieła ludzkości naznaczyły nawet hebrajski tekst Biblii, w którym samogłoski zostały niesprawiedliwie przypisane bez konsekwencji dla zbawienia, ale aby chronić jego oficjalną wersję, Bóg przygotował metodą numeryczną sposób na odróżnienie prawdziwego tekstu od fałszywego. Pozwoli

to zweryfikować i odnotować istnienie licznych cyfr, które w sposób unikalny charakteryzują autentyczną wersję biblijną, zarówno w języku hebrajskim, jak i greckim, której znaki nie uległy zmianie od II ^{wieku} p.n.e.

Duch przywraca prawdę o usprawiedliwieniu przez wiarę (przez wiarę)

Wspomniałem właśnie o zniekształceniach tekstu biblijnego; rzeczy ze względu na wielu tłumaczy oryginalnych pism. Aby oświecić swój lud czasów ostatecznych, Duch Prawdy przywraca ich prawdę, kierując umysły swoich wybranych w kierunku tekstów, w których nadal występują znaczące zniekształcenia. To właśnie zostało dokonane w ten szabat 4 września 2021 roku, do tego stopnia, że nadałem mu nazwę „kryształowy sabat”. Wybór tematu studiów pozostawiłem rwandyjskiej siostrze, z którą dzielimy się postępem w naszych sabatach w Internecie. Zaproponowała „usprawiedliwienie przez wiarę”. Badanie przyniosło nam kilka naprawdę ważnych odkryć, które bardzo wyraźnie wyjaśniają nasze zrozumienie tego tematu.

W Biblii w 1 Piotra 1:7 Duch symbolizuje wiarę oczyszczonym złotem: „*aby próba waszej wiary, cenniejsza niż niszczące złoto, choć wypróbowane w ogniu, przyniosła chwałę, chwałę i cześć, gdy Pojawia się Jezus Chrystus.*” Z tego porównania rozumiemy już, że wiara, prawdziwa wiara, jest rzeczą niezwykle rzadką; wszędzie znajdziemy kamyki i kamienie, co nie ma miejsca w przypadku złota.

Następnie, od wersetu do wersetu, najpierw utrzymywaliśmy, że: „*bez wiary nie można podobać się Bogu*”, zgodnie z Hbr 11:6: „*A bez wiary nie można się Mu podobać; kto bowiem przystępuje do Boga, musi wierzyć, że Bóg istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają.*» Z wiarą wiążą się dwie nauki: wiara w jej istnienie, ale także pewność, że szczerze błogosławi „*tym, którzy jej szukają*”, co jest ważnym szczegółem, co do którego nie można jej oszukać. A ponieważ celem wiary jest podobanie się Jemu, wybraniec odpowie na miłość Boga przestrzegając wszystkich Jego obrzędów i przykazań, które On przedstawia w imię swojej miłości do swoich stworzeń. Owoc tej więzi miłości, która jak magnes jednoczy tych, którzy miłują siebie nawzajem i kochają Boga w Chrystusie, jest nam przedstawiony w słynnym nauczaniu cytowanym w 1 Kor. 13, które opisuje prawdziwą miłość miłą Bogu. Po tej lekturze pomyślałem o nie mniej znanym przesłaniu zawartym w HabaKuk 2:4: „*... sprawiedliwy z wiary żyć będzie*”. Jednak w tym wersecie tłumaczenie zaproponowane przez Louisa Segonda mówi nam: „*Oto nadęta jest jego dusza, nie jest w nim prosto; ale sprawiedliwy z wiary swojej żyć będzie.*» Przez długi czas ten werset stanowił dla mnie problem, którego nie próbowałem rozwiązać. Jak człowiek „*nadęty*” *pycha* może zostać uznany przez Boga za „*sprawiedliwego*”? Ten, który według Pro.3:34, Jakuba 4:6 i 1 Piotra 5:5 „*pyszny się przeciwstawia, a pokornym łaskę daje*”? Rozwiązanie pojawiło się poprzez znalezienie w tekście hebrajskim słowa „*niewierzący*” zamiast słowa „*spuchnięty*” cytowanego w Segond i ze zdziwieniem znaleźliśmy w „*katolickiej*” wersji Vigouroux dobre i logiczne tłumaczenie, które doskonale wyjaśnia wiadomość od Ducha. W istocie bowiem

Duch inspiruje w Habakuku przesłanie w stylu zainspirowanym już u króla Salomona w formie jego przysłów, w których stawia on przeciwstawne parametry absolutnych przeciwieństw; tutaj, u Habakuka, „*niewiara*” i „*wiara*”. A według Vigouroux i łacińskiej Wulgaty, w tłumaczeniu, werset ten brzmi: „*Oto niewierzący nie ma w sobie prawej duszy; ale sprawiedliwy będzie żył **dzięki swojej wierze*** . » Przypisując obie części wersetu temu samemu tematowi, Louis Segond wypacza przesłanie Ducha i uniemożliwia jego czytelnikom zrozumienie prawdziwego przesłania danego przez Boga. Po naprawieniu tej rzeczy odkryjemy teraz, jak Habakuk dokładnie opisuje procesy „adwentystów” z lat 1843-1844, rok 1994 i ostateczną datę dotyczącą prawdziwego ostatecznego powrotu Chrystusa, wiosną 2030 roku. Rzeczywiście, to niedawne nowe światło która wyznacza powrót Chrystusa na rok 2030, pozwala nam lepiej zrozumieć i uwiarygodnić kolejne doświadczenia adwentystów, potwierdzone już w Obj. 10, 6-7 wyrażeniem: „nie będzie już zwłoki... ale *tajemnica Boga zostanie wyjaśniona zrealizowany* .” Na potrzeby tej demonstracji przytoczę tekst Habakuka 2 od jego początku, przeplatając objaśniające komentarze.

Wersja L.Segonda zmodyfikowana przeze mnie

Werset 1: „*Będę na swoim posterunku i stanę na wieży; Będę obserwował, co powie mi Jahwe i co odpowiem w mojej argumentacji.* »

Zwróć uwagę na postawę „oczekiwania” proroka, która będzie charakteryzowała proces adwentystyczny, a Duch mówi nam w przesłaniu z Dan.12:12: „*Błogosławiony , który czeka aż do 1335 dni* ”. Aby dobrze zrozumieć, znaczenie tego „*argumentu*” zostało nam podane w poprzednim rozdziale, w którym problemem podniesionym przez Habakuka jest przedłużenie pomyślności niegodziwych na ziemi: „*Czy opróżni na to swoją sieć i zabije... czy zawsze narody, nie oszczędzając?* » (Hab 1:17). W tej refleksji i zadawaniu pytań Habakuk wyobraża sobie zachowanie wszystkich ludzi, którzy dokonują tej samej obserwacji aż do końca świata. Bóg przedstawi także swoją odpowiedź, proroczo sugerując temat powrotu Jezusa Chrystusa, który definitywnie położy kres panowaniu niegodziwych, pogardliwych, niewierzących, niewiernych i zbuntowanych.

Werset 2: „*Pan przemówił do mnie i rzekł: Napisz prorocтво: wyryj je na tablicach, aby można było je powszechnie czytać.* »

W latach 1831–1844 William Miller przedstawił tabele podsumowujące swoje zapowiedzi, które prorokowały powrót Jezusa Chrystusa, najpierw wiosną 1843 r., a następnie jesienią 1844 r. W latach 1982–1994 proponowałem także i nadal proponuję adwentystom i innym ludziom , na czterech tablicach, podsumowanie nowych proroczych światel zainspirowanych przez Pana Prawdy na nasz „*czas ostateczny*”. Jeśli rzeczywiste konsekwencje tej próby 1994 r. zostały zrozumiane dopiero po upływie wyznaczonego czasu, jak miało to miejsce w 1844 r., to data i jej obliczenie są do dziś potwierdzane przez Ducha Boga żywego.

Werset 3: „*Jest to bowiem prorocтво, którego czas jest już wyznaczony*”

Ten wyznaczony przez Boga czas objawia się od 2018 roku. Biorąc pod uwagę datę powrotu Jezusa Chrystusa, tym wyznaczonym czasem jest wiosna 2030 roku.

„*Idzie ku swemu kresowi i nie będzie kłamać; »*

Powrót zwycięskiego Chrystusa nastąpi w swoim czasie i prorocstwo, które to zapowiada, „*nie będzie kłamać*”. Jezus Chrystus z pewnością powróci wiosną 2030 roku.

„*Jeśli się zwleka, czekaj na to, bo to się stanie, to na pewno się stanie. »*

Jeśli data została wyznaczona przez Boga, dla niego prawdziwy powrót Chrystusa dokona się w tym ustalonym czasie, który tylko on znał, aż do roku 2018. Sugerowane opóźnienie „jeśli się opóźnia” *może* zatem dotyczyć tylko ludzi, ponieważ Bóg zastrzega sobie prawo do posługiwania się fałszywymi zapowiedziami powrotu Jezusa Chrystusa, co pozwoli mu na wypróbowanie kolejno w latach 1843, 1844, 1994 aż do naszego ostatniego czasu, wiary chrześcijan podających się za jego zbawienie, co pozwoli mu wybrać swoich wybranych . Te fałszywe zapowiedzi powrotu Jezusa Chrystusa są wykorzystywane przez Boga, aby aż do końca świata oddzielić „*pszenicę od plew, owce od kozłów*”, wiernych od niewiernych, „*wierzących od niewierzących*”. », wybraniec upadłych.

Werset ten potwierdza parametr adwentystycznego „*oczekiwania*”, który pozostaje elementem opisowym ostatnich świętych oddzielonych i przypieczętowanych praktyką prawdziwego sabatu dnia siódmego od jesieni 1844 r., czyli końca drugiego testu adwentystów. W tym wersecie Duch Święty podkreśla pojęcie **pewności** , które charakteryzuje powrót Chrystusa, zwycięzcy, wyzwoliciela i mściciela.

Wersja Vigouroux

Werset 4: „*Oto niewierzący nie ma w sobie prawej duszy; ale sprawiedliwy będzie żył dzięki swojej wierze . »*

To przesłanie objawia sąd, jaki Bóg nakłada na ludzi poddanych czterem adwentystycznym próbom związanym z datami 1843, 1844, 1994 i 2030. Boży werdykt jest ostry w każdej z epok. Poprzez prorocze ogłoszenie Bóg demaskuje „*obludników*” chrześcijan , którzy ujawniają swoją „*niewierzącą*” naturę, lekceważąc prorocze zapowiedzi Jego wybranych posłańców lub proroków. W przeciwieństwie do tego wybrańcy oddają chwałę Bogu, przyjmując Jego prorocze przesłania i postępując zgodnie z nowymi wskazówkami, które objawiają. To posłuszeństwo, uznane przez Boga za „*mile*”, jest jednocześnie uważane za godne zachowania sprawiedliwości przypisywanej imieniu Jezusa Chrystusa.

Tylko ta posłuszna wiara „z miłości” do Boga zostanie uznana za godną wejścia do wieczności, która nadejdzie. Tylko ten, którego krew Chrystusa oczyszcza z grzechów, zostaje zbawiony „*przez swoją wiarę*”. „... Ponieważ odpowiedź wiary jest osobista, dlatego Jezus kieruje swoje przesłania indywidualnie do swoich wybranych, przykład: Mat.24:13: „*A kto wytrwa do końca, ten będzie uratowany .*” Wiara może stać się zbiorowa, jeśli spełnia jeden standard. Ale strzeż się ! Twierdzenia ludzkie są mylące, ponieważ sam Jezus decyduje, kto ma zostać zbawiony, a kto utracony, zgodnie ze swoim osądem wiary wykazanej przez kandydatów pragnących wejść do nieba.

Podsumowując, w tych wersetach Habakuka Duch objawia i potwierdza ścisłą i **nierozzerwalną więź** „*wiary*” i „*uczynków*”, które rodzi; coś, o czym już

wspomniął apostoł Jakub (Jk 2,17: „ *Tak samo jest z wiarą: jeśli nie ma czynków, jest martwe samo w sobie* .”); co implikuje fakt, że od początku ewangelizacji przedmiot wiary był źle rozumiany i interpretowany. Niektórzy, jak dzisiaj, przypisywali mu jedynie aspekt wiary, ignorując świadectwa dzieł, które nadają mu wartość i życie. Zachowanie ludzi, którym Bóg oznajmia swoje zapowiedzi powrotu Jezusa Chrystusa, odsłania prawdziwą naturę ich wiary. A w czasie, gdy Bóg wylewa swoje wielkie światło na swoich ostatnich sług, nie ma już żadnego usprawiedliwienia dla nikogo, kto nie rozumie nowych wymagań ustanowionych przez Boga od 1843 roku. Zbawienie przez łaskę trwa, ale od tej daty jest już tylko przynosi korzyść wybranym przez Jezusa Chrystusa poprzez świadectwo rzeczywistego przejawu miłości, jaką mu okazują. Początkowo szabat był znakiem tego Bożego błogosławieństwa, ale od 1844 roku już nim nie był samo w sobie wystarczające, ponieważ miłość do Jego prawdy proroczej, objawionej w latach 1843–2030, była zawsze wymagana przez Boga. W rzeczywistości nowe światła otrzymane od 2018 r. mają ścisły związek z sabatem dnia siódmego, który stał się proroczym obrazem siódmego tysiąclecia, które rozpocznie się wraz z powrotem Jezusa Chrystusa wiosną 2030 r. Od 2018 r. „usprawiedliwienie przez wiarą » owocuje i przynosi korzyść powołanym, którzy stają się wybrańcami, okazując swoją miłość do Boga i wszystkich Jego starych i nowych światła objawionych w imieniu Jezusa Chrystusa, jak naucza Mt 13:52: „I rzekł do nich: *To jest Dlatego każdy uczoney w Piśmie, który poznaje królestwo niebieskie, jest jak pan domu, który wydobywa ze swego skarbcza rzeczy nowe i stare* . Każdy, kto kocha Boga, może jedynie kochać odkrywanie Jego projektów i tajemnic, które przez długi czas pozostawały ukryte i ignorowane przez ludzi.

Habakuka i pierwsze przyjście Mesjasza

Proroctwo to spełniło się także w przypadku narodu żydowskiego, Izraela, któremu oznajmiło pierwsze przyjście Mesjasza. Czas tego przyjścia został ustalony i ogłoszony w Dan.9:25. A klucz do jej obliczenia znaleziono w Księdze Ezdrasza, w rozdziale 7. Okazuje się, że Żydzi umieścili księgę Daniela wśród ksiąg historycznych, a ona poprzedzała księgę Ezdrasza. Jednak w ten sposób jego prorocza rola została zredukowana i mniej widoczna dla czytelnika. Jezus był pierwszym prorokiem, który zwrócił uwagę swoich apostołów i uczniów na proroctwa Daniela.

Zapowiadane opóźnienie: „ *jeśli się opóźnia, czekaj* ” również się spełniło, gdyż Żydzi czekali na mesjasza, który będzie mścicielem i wyzwolicielem Rzymian, powołując się na Izajasza 61, gdzie Duch mówi o Chrystusie w w.1 : „ *Duch Pański, JAHWE, nade mną, gdyż PAN mnie namaścił, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę; Posłał mnie, abym uzdrowił tych, którzy mają złamane serce, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie i wyzwolenie jeńcom;* „. W wersecie 2 Duch precyzuje: „ *Aby obwieszczać rok łaski od Pana i dzień pomsty od Boga naszego ; Aby pocieszyć wszystkich cierpiących;* „. Żydzi nie wiedzieli, że pomiędzy „ *rokiem łaski* ” a „ *dniem pomsty* ” musiało upłynąć jeszcze 2000 lat, aby doprowadzić lud do powrotu Chrystusa zwycięzcy, wyzwoliciele i mściciela, zgodnie z Izajaszem 61:2. Lekcję tę wyraźnie widać w świadectwie przytoczonym w Ewangelii Łukasza 4,16-21: „ *Udał się do Nazaretu, gdzie się wychował, i według swego*

zwyczaju wszedł w dzień szabatu do synagogi. Wstał, aby czytać i otrzymał księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy go, znalazł miejsce, gdzie było napisane: *Duch Pański nade mną, gdyż namaścił mnie, abym ubogim głosił dobrą nowinę; Posłał mnie, abym uzdrawiał tych, którzy mają złamane serce, abym głosił jehcom wyzwolenie, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność i abym obwieścił rok łaski Pana. Następnie zwinął księgę, podał ją słudze i usiadł.* » Przerzuwając w tym miejscu czytanie, potwierdził, że jego pierwsze przyjscie dotyczyło tylko tego „**roku łaski**” ogłoszonego przez proroka Izajasza. W wersecie 21 czytamy dalej: „*Wszyscy, którzy byli w synagodze, spojrzeli na niego. Wtedy zaczął do nich mówić: Dziś wypełniło się Pismo, które przed chwilą usłyszeliście.*» Ignorowany i nieprzeczytany „**dzień pomsty**” **został wyznaczony przez Boga na wiosnę 2030 roku, na Jego drugie przyjscie, tym razem w całej Jego boskiej mocy.** Ale przed tym powrotem prorocstwo Habakuka musiało się spełnić poprzez „**opóźnienie**” w drodze procesów „adwentystycznych” w latach 1843-1844 i 1994, jak właśnie widzieliśmy.

Ostateczne poświęcenie

Zmierz się z prawdą

Wiosną 2021 r., na początku boskiego roku, bogata, ale fałszywie chrześcijańska ludzkość Zachodu właśnie zademonstrowała chęć ratowania życia osób starszych, nawet kosztem narodowej ruiny gospodarczej. Dlatego Bóg wyda go na trzecią wojnę światową, która zabierze życie wielu ludziom w każdym wieku, wiedząc, że nie ma lekarstwa ani szczepionki na tę drugą karę boską. Przed nami za 8 lat rok 6000 ziemskiego stworzenia, którego koniec będzie naznaczony powrotem Jezusa Chrystusa. Triumfalny i zwycięski poprowadzi swoich odkupionych, żyjących wybranych i tych, których wskrzesi, do swojego królestwa niebieskiego i zniszczy całe życie ludzkie na ziemi, na którym pozostawi samotnego, odizolowanego w ciemności, zbuntowanego anioła od początku, Szatan, diabeł.

Aby zaakceptować ten program, niezbędna jest wiara w zasadę 6000 lat. Dokładne obliczenia na podstawie liczb podanych w Biblii były niemożliwe ze względu na „niejasność” dotyczącą daty narodzin Abrahama (jedna data dla trzech synów Teracha: Rdz 11:26). Natomiast kolejność pokoleń ludzkich od Adama aż do powrotu Chrystusa potwierdza zbliżanie się tej liczby 6000. Oddając wiarę tej okrągłej, precyzyjnej liczbie, przypisujemy ten wybór istocie „inteligentnej”, czyli Bóg Stwórcy, źródło wszelkiej inteligencji i życia. Zgodnie z zasadą „szabatu” przytoczoną w czwartym przykazaniu Bóg dał człowiekowi „sześć dni” i sześć tysięcy lat na wykonanie całej swojej pracy, ale dzień siódmy i siódme tysiąclecie są „świętymi” czasami odpoczynku (ust. osobno) dla Boga i Jego wybranych.

inteligentne lub mądre ” zachowanie Jego wybranych, którzy korzystają ze wszystkiego, co Bóg mówi, prorokuje i myśli (zob. Ks. Daniela 12:3: „ *A mądrzy zajaśnieją jak blask przestworza i tych, którzy jak gwiazdy nauczali tłumy sprawiedliwości na wieki wieków.* ” Postępując w ten sposób, usprawiedliwiają Boży wybór, aby mogli skorzystać z Jego odkupieńczej sprawiedliwości objawionej w Jezusie Chrystusie.

Na zakończenie tego dzieła, tuż przed nadchodzącym dramatem, chciałbym z kolei zadedykować wszystkim prawdziwym dzieciom Bożym, które je przeczytają i przyjmą z wiarą i radością, ten werset z Jana 16,33, który został poświęcony przez dwa różne źródła z okazji mojego chrztu 14 czerwca 1980 r.; jeden na moim akcie chrztu z zakładu, drugi na przedmowie do księgi „Jezus Chrystus”, która została mi ofiarowana z tej okazji przez moją współsługę w tamtym czasie, niemal do wieku, kiedy Jezus złożył w ofierze swoje życie: „ *To wam powiedziałem, abyście pokój we mnie mieli. Będziesz miał ucisk na świecie; ale odważ się, zwyciężyłem świat.* ”

Samuelu, błogosławiony sługo Jezusa Chrystusa, „Zaprawdę”!

Ostatni telefon

Kiedy piszę to przesłanie, pod koniec 2021 roku świat nadal cieszy się odczuwalnym i docenianym powszechnym pokojem religijnym. Jednakże opierając się na mojej wiedzy na temat odszyfrowanych proroczych objawień przygotowanych przez Boga, stwierdzam bez najmniejszych wątpliwości, że straszliwa wojna światowa jest w przygotowaniu i jest na dobrej drodze do zakończenia się w ciągu najbliższych 3 do 5 lat. Przedstawiając ją pod symboliczną nazwą „szóstej trąby” w Obj. 9, Duch przypomina nam, że nadeszło już pięć straszliwych kar, które karzą za porzucenie wierności świętemu sabatowi i innym jego obrzędom, które były lekceważone od 7 marca 321 r. Te kary nieśmiertelnego Boga obejmowały 1600 lat historii ludzkości zorganizowanej według boskiego programu religijnego. Jego szósta kara ma na celu po raz ostatni ostrzec chrześcijaństwo winne niewierności wobec niego. Bez Boga i Jego zbawczego planu życie ludzkie nie ma sensu. To dlatego „trąby” mają stopniowy charakter, ujawniony przez analogię w Księdze Kapłańskiej 26, mordercza intensywność „szóstej” osiągnie szczyty okropności, których ludzkość od dawna się obawiała i której się obawiała. „Szósta trąba” dotyczy ostatecznej wojny światowej, która zniszczy rzesze ludzi, „jedną trzecią ludzi” według Obj. 9:15. I tę proporcję można dosłownie osiągnąć w wojnie, w której 200 000 000 uzbrojonych, wyszkolonych i wyposażonych zawodowych wojowników stanie naprzeciw siebie, zgodnie z precyzją podaną w Obj. 9:16: „Liczba jeźdźców w armii wynosiła dwa miriady miriad : *Słyszałem, ilu ich jest*”; tj. 2 x 10000 x 10000. Przed tym ostatnim konfliktem, w XX wieku - dwie wojny światowe z lat 1914-1918 i 1939-1945 były zwiastunami wielkiej kary, która nadchodzi koniec czasów wolnych narodów i niepodległości. Bóg nie zapewnił swoim wybranym miast schronienia, pozostawił jednak nam wystarczająco jasne wskazówki, abyśmy uciekali z obszarów, na które w pierwszej kolejności zwrócił się Jego boski gniew. On będzie kierował ciosami, jakie muszą zadać istoty ludzkie powołane do tego zadania. Ale żaden z nich nie będzie jednym z Jego wybranych. Niewierzący buntownicy lub niewierzący rozproszeni po całej ziemi będą narzędziami i ofiarami Jego boskiego gniewu. Druga wojna światowa toczyła się pomiędzy narodami Zachodu, których religie były chrześcijańskie i konkurencyjne. Jednak w nadchodzącym Trzecim motywie starć będzie zasadniczo religijny, a rywalizujące religie nigdy nie były ze sobą zgodne doktrynalnie. Tylko pokój i handel pozwoliły na rozwój tej iluzji. Jednak w czasie wybranym przez Boga, zgodnie z Obj. 7:2-3, demoniczna powszechność utrzymywana przez aniołów Bożych zostanie uwolniona, aby „wyrządzać szkodę ziemi i morzu”, czyli – jak rozszyfrowano symbole – „aby krzywdę” „protestanci i katolicy”, którzy nie są wierni Jezusowi Chrystusowi. Bardzo logicznie rzecz biorąc, niewierna wiara chrześcijańska stanowi główny cel gniewu sprawiedliwego Sędziego Jezusa Chrystusa; tak jak w Starym Przymierzu, Izrael był karany za swoje ciągle niewierności aż do jego narodowego zniszczenia w roku 70.

Równoległe z tą „szóstą trąbą”, prorocstwo z Dan. 11:40 do 45 potwierdza, przywołując „trzech królów”, implikacja trzech religii monoteizmu: europejskiego katolicyzmu, islamu arabskiego i północnoafrykańskiego oraz rosyjskiego prawosławia. Konflikt zakończył się odwróceniem sytuacji w wyniku interwencji amerykańskiego protestantyzmu, nie wymienianego jako króla, ale sugerowanego jako tradycyjnego potencjalnego wroga Rosji. Eliminacja konkurencyjnych potęg otwiera dostęp do jej ostatniej dominacji pod tytułem „bestia wychodząca z ziemi” – opisano w Obj. 13:11. Wyjaśnijmy, że w tym ostatecznym kontekście amerykańska wiara protestancka stała się mniejszością, a wiara rzymskokatolicka stanowiła większość, z powodu kolejnych imigracji Latynosów. W 2022 r. prezydent irlandzkiego pochodzenia sam jest katolikiem, podobnie jak zamordowany prezydent John Kennedy.

W Obj. 18:4, w Bogu Wszechmogącym, Jezus Chrystus nakazuje wszystkim, którzy w Niego wierzą i pokładają nadzieję, czyli Jego wybranym, aby „wyszli z Babilonu Wielkiego”. Utożsamiany z dowodami zawartymi w tej pracy dla Papieskiego Kościoła Rzymskokatolickiego, „Babilon” jest osądzany i potępiany z powodu „swoich grzechów”. Przez historyczne dziedzictwo „swoich grzechów” wina katolicyzmu rozciąga się na protestantów i prawosławnych, którzy swoją praktyką religijną usprawiedliwiają niedzielny odpoczynek odziedziczony od Rzymu. Wyjście z Babilonu oznacza porzucenie „swoich grzechów”, z których najważniejszy, ponieważ Bóg uczynił go „znakiem” identyfikującym: cotygodniowy dzień odpoczynku, pierwszy dzień tygodnia według porządku Bożego, niedziela rzymska.

W tym orędziu, biorąc pod uwagę pilność czasów, nawołuję synów i córki Boga, aby opuścili północną strefę Francji, której centrum jest jej stolica, Paryż. Ponieważ wkrótce dotknie go gniew Boży, cierpiąc „ogień z nieba”, tym razem nuklearny, jak miasto „Sodoma”, do którego porównuje je w swoim Objawieniu w 11:8. Określa go także nazwą „Egipt”, co jest symbolicznym obrazem „grzechu”, ze względu na buntowniczą postawę jego niereligijnego zaangażowania, które sprzeciwia się Bogu, niczym faraon w historycznej relacji o wyjściu narodu hebrajskiego. W sytuacji wojennej, gdy drogi są zamknięte i zakazane, nie będzie możliwe opuszczenie wyznaczonego obszaru i uniknięcie śmiertelnej tragedii.

Samuel, sługa Boga żywego, Jezusa Chrystusa

Ci, którzy chcą najpierw odkryć to, co przedstawiono na końcu tej pracy, będą mieli trudności ze zrozumieniem, dlaczego jestem tak przekonany o nieodwołalnym charakterze rychłej zagłady Francji i Europy. Ale ci, którzy ją przeczytali, od początku do końca, zgromadzą w trakcie czytania dowody, które nieustannie się piętrzą, do tego stopnia, że ostatecznie pozwolą im podzielić się niezachwianym przekonaniem, że „Duch Boży zbudował we mnie i we wszystkich, którzy do niego należą; wprowadzie. DO NIEGO należy cała CHWAŁA.

Złe niespodzianki przyjdą tylko od tych, którzy uparcie nie chcą uznać Jego niezrównanej, najliczniejszej mocy i zdolności prowadzenia wszystkiego zgodnie ze swoim planem, aż do jego doskonałego wykonania.

Zamykam w tym miejscu tę pracę, lecz inspiracja, jaką nadal daje mi Jezus, jest odnotowana i zapisana na wieki w formie orędzi przedstawionych w dziele „**Niebiańska manna ostatnich adwentystów**”.